

UNIwersytet Papiński Jana Pawła II w Krakowie

Wydział Historii i Dziedzictwa Kulturowego

ks. Dariusz Chromy

Duszpasterstwo parafialne w diecezji krakowskiej
w świetle wizytacji biskupich (1781-1785)

Rozprawa doktorska
pisana na Seminarium Historii nowożytnej
pod kierunkiem ks. dr hab. Andrzeja Bruździńskiego,
prof. Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie

KRAKÓW 2023

OPIS BIBLIOGRAFICZNY PRACY

Autor: ks. Dariusz Chromy

Tytuł pracy: Duszpasterstwo parafialne w diecezji krakowskiej w świetle wizytacji biskupich (1781-1785)

Typ pracy: doktorska

Promotor: ks. dr hab. Andrzej Bruździński, prof. UPJP II w Krakowie

Kraków 2023

Liczba stron 841

W pracy zostało omówione zagadnienie duszpasterstwa parafialnego w diecezji krakowskiej pod koniec XVIII wieku w oparciu o wizytację przeprowadzoną w latach 1781-1785. Celem była synteza *cura animarum*. W pracy zostały wykorzystane zróżnicowane metody badawcze. Materiał źródłowy został poddany analizie, a następnie na bazie uzyskanych wyników powstała synteza duszpasterstwa parafialnego. Towarzyszyły temu jako uzupełniające się metody indukcyjna i dedukcyjna. W dysertacji zostały wykorzystane również metody filologiczna, geograficzna i statystyczna. W przypadku braku źródeł autor uciekł się do metody porównawczej. Wykorzystano w pracy 55 źródeł rękopiśmiennych oraz 184 źródeł drukowanych i 252 opracowań. Praca zawiera 76 ilustracji, 4 mapy, 148 tabel i 8 wykresów.

Słowa kluczowe:

a/ bp Kajetan Sołtyk, bp Michał Poniatowski, ks. Józef Olechowski

b/ XVIII wiek, duszpasterstwo parafialne, wizytacje

c/ I Rzeczypospolita, diecezja krakowska

Spis treści

Wstęp.....	5
Rozdział I Diecezja krakowska po I rozbiorze.....	25
Biskup ordynariusz - Kajetan Sołtyk.....	26
Koadiutor i administrator - Michał Poniatowski	48
Biskupi pomocniczy	53
Struktura kościelna diecezji krakowskiej w Rzeczypospolitej	61
Diecezja krakowska w Królestwie Prus i Cesarstwie Austriackim	77
Diecezja krakowska w księstwie siewierskim	96
Wizytacje w Kościele.....	102
Rozdział II Duchowieństwo parafialne	135
Proboszczowie	140
Dziekani	154
Duchowieństwo pomocnicze	158
Zakonnicy zaangażowani w duszpasterstwo parafialne	173
Życie moralne duchownych	194
Rozdział III Wierni świeccy w życiu parafialnym	225
Źródła do poznania ilości wiernych świeckich	225
Ilość wiernych świeckich	229
Wielkość okręgu parafialnego	251
Kolator	258
Służba kościelna	264
Rozdział IV Duszpasterstwo parafialne. Formy zwyczajne	271
Życie sakramentalne	272
Chrzest	280
Sakrament pokuty	295
Odpust	321
Bierzmowanie	324
Namaszczenie chorych i Wiatyk	326
Małżeństwo	337
Pogrzeb	350
Porządek nabożeństw niedzielnych, świątecznych i w dni powszednie	372
Msza święta	391
Modlitwa brewiarzowa - jutrznia i nieszpory	434

Pozostałe modlitwy	437
Inne formy pobożności	443
Nauczanie	456
Rozdział V Duszpasterstwo parafialne. Formy nadzwyczajne.....	477
Szkoła	477
Bractwa	489
Szpital	515
Misje parafialne	556
Obyczaje wiernych świeckich	560
Wzór kapłana - duszpasterza	561
Zakończenie	575
Skróty	581
Bibliografia	583
Spis ilustracji	619
Spis map	622
Spis tabel	622
Spis wykresów	626
Aneks I. Proboszczowie w wizytowanej części diecezji krakowskiej	627
Aneks II. Duchowieństwo pomocnicze w wizytowanej cz. diecezji krakowskiej.....	667
Aneks III. <i>Status animarum</i> par. Mysłowice	707
Aneks IV. Wielkość okręgu parafialnego wizytowanych parafii	709
Aneks V. Mapy województwa krakowskiego z księstwem siewierskim, województwa lubelskiego oraz województwa sandomierskiego.....	807
Aneks VI. Życie sakramentalne w wizytowanej części diecezji krakowskiej	809
Aneks VII. Bractwa i szpitale w wizytowanej części diecezji krakowskiej	825

Wstęp

Przedmiotem rozprawy jest duszpasterstwo parafialne na terenach diecezji krakowskiej w ostatnich latach istnienia I Rzeczypospolitej. Narzędziem pozwalającym poznać go jest wizytacja, która trwała kilka lat (1781-1785). „Visitabis fratres tuos, si bene agant”¹. Takimi słowami posłużył się ks. Jacek Kochański opisując swoją pracę jako delegowany wizytator biskupi. Był najmłodszym spośród duchownych wybranych do tej pracy przez biskupa krakowskiego Kajetana Sołtyka. Słowa te wzięły z Pierwszej Księgi Samuela. W przekładzie ks. Jakuba Wujka brzmią: „a nawiedzisz bracią swą, jeśli się im dobrze wiedzie (2Sm 17, 18)². Jesse skierował je do Dawida, najmłodszego z synów, wysyłając z żywnością do braci walczących przy boku Saula z Filistynami. Został wysłany, aby dowiedzieć się o sytuacji na polu walki i udzielić wsparcia. Ta biblijna figura pokrywa się częściowo ze znaczeniem łacińskiego czasownika „visitare”. Oddajemy je w języku polskim jako: odwiedzać, oglądać, patrzeć, wizytować, wyświadczać łaskę, wspierać, karać³. Od czasownika utworzono rzeczownik „visitatio”. Posiada on tłumaczenia: nawiedzanie, odwiedziny, kara, dopust, podróż wizytacyjna, złożenie wizyty, pojawienie się⁴. Biblijny obraz oraz semantyczna pomoc pomagają odkryć bogactwo tego terminu. Wykracza on znacznie poza potocznie rozumianą kontrolną funkcję wizytacji⁵.

Wyjaśnienie wymaga także wyrażenie „fratres tuos”. Można odnieść wrażenie, że duchowny odwiedzający parafie wiąże te słowa ze swoimi współbraćmi w kapłaństwie. Tymczasem protokoły wizytacyjne zawierają informacje dotyczące ogółu wiernych, a nawet wyznawców innych gałęzi chrześcijaństwa, czy także

¹ AAL, rkps Rep 60 A 104, b. s.

² *Biblia w przekładzie księdza Jakuba Wujka z 1599*, Warszawa 1998, s. 459.

³ Tłumaczenia zaczerpnięte z J. Sondel, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 2001, s. 997.

⁴ tamże.

⁵ B. Lang, *Georg Orwell im gelobten Land. Das Buch Deuteronomium und der Geist kirchlicher Kontrolle*, [w:] *Kirche und Visitation*, red. E.W. Zeeden, P. T. Lang, t. 14, Stuttgart 1984, s. 21-35.

judaizmu. Jest prawdą, że najwięcej danych dotyczy duchownych katolickich.

Kolejną sprawą wymagającą wyjaśnienia są słowa „bene agant”. W relacji do duchownych będzie to sprawa duszpasterstwa często nazywanego po łacinie *cura animarum*. W relacji do wiernych świeckich będzie to całokształt ich chrześcijańskiego życia. Szukając określenia duszpasterstwa możemy napotkać następujące definicje. „Duszpasterstwo, zorganizowana działalność zbawcza Kościoła, polegająca na służbie wobec człowieka (diakonia) przez głoszenie słowa Bożego, sprawowanie ofiary (eucharystii) i sakramentów oraz interpersonalne kontakty religijne, a także na chrześcijańskim świadectwie życia”⁶. W obszarze języka niemieckiego funkcjonuje definicja: „Duszpasterstwo przynależy do teologii pastoralnej. Termin *duszpasterstwo* cieszy się długą i trwałą akceptacją w środowisku kościelnym - a czasem poza nim - chociaż tylko w XX wieku termin ten uległ znacznym przesunięciom znaczeniowym. Nie powiodły się pojedyncze propozycje zastąpienia terminu duszpasterstwo jakimś bardziej zrozumiałym słowem, takim jak *Shůžba Boża*, czy *troska o człowieka*⁷.

To są współczesne definicje encyklopedyczne. Jednak źródeł *cura animarum* można szukać w Biblii. W Ewangelii według św. Jana znajdujemy następujący fragment: „Zaprawdę, zaprawdę mówię wam: Kto nie wchodzi drzwiami do owczarni ale wchodzi indy, ten jest złodziej i zbójca. Lecz który wchodzi przeze drzwi, pasterzem jest owiec. Temu odźwierny otwiera, a owce słuchają głosu jego. I nazywa owce swe mianowicie i wywodzi je. A gdy wypuści swe owce, idzie przed nimi, a owce idą za nim, bowiem znają głos jego. Ale za cudzym nie idą, ale uciekają od niego: bo nie znają głosu obcych. Te przypowieść powiedział im Jezus, lecz oni nie zrozumieli tego co im powiedział.” (J 10, 1-6)⁸. Fragment biblijny dobrze oddaje pierwotne, ewangeliczne rozumienie duszpasterstwa. Stał się także przewodnim motywem tekstów Kościoła podejmujących i rozwijających to zagadnienie. Warto przywołać kilka tekstów z czasów staropolskich oddających ówczesne pojmowanie *cura animarum*.

Tekst pierwszy to jeden z dekretów soboru trydenckiego: „Ponieważ w Bożym nakazie polecono wszystkim, którym powierzona została troska o dusze, aby znali swe owce, składali za nie ofiary, przepowiadali im Słowo Boże, i pasali je przez udzielanie im sakramentów oraz przykładem wszelkich dobrych uczynków, a także troszczyli się ojcowsko o ubogich i o wszystkich innych nieszczęśliwych ludzi, oraz wypełniali inne obowiązki duszpasterskie, a to wszystko nie może być wcale zrealizowane i wypełnione przez tych, którzy nie pilnują swego stada, nie pozostają przy nim,

⁶ R. Niparko, *Duszpasterstwo*, EK t. 4, kol. 390.

⁷ „Seelsorge gehört zu jenen pastoraltheologi Grundwörten, die sich einer langen Geschichte und einer dauernden Akzeptanz innerhalb (und bisweilen auch außerhalb) des kirchlichen Sprachgebrauchs erfreuen, obwohl dieser Begriff allein im 20. Jh. beachtlichen Bedeutungsverschiebung unterlag. Vereinzelte Vorschläge, den S.-Begriff durch ein vermeintlich weniger mißverständlichen Wort wie etwa „Heildienst“ oder „Menschensorge“ zu ersetzen, konnten sich nicht durchsetzen. Vielmehr glich sich der Begriff einem veränderten Sinngehalt an, ohne dabei an Bedeutung zu verlieren“. F. Müller, *Seelsorge*, LThK, t. 9, Freiburg im Br. 2009, kol. 383.

⁸ *Biblia w przekładzie księdza Jakuba Wujka z 1599*, Warszawa 1998, s. 2125.

ale porzucają to stado obyczajem najemników, święty sobór zachęca ich i upomina, aby pamiętając o Bożych przykazaniach i o byciu wzorem dla trzody, paśli i kierowali swymi owcami w mądrości i prawdzie⁹. Początek tekstu jest szczególnie istotny. Duszpasterstwo jest z „Bożego nakazu”, więc Kościół nie może go pomijać, choć zmienia formy jego prowadzenia.

Tekst drugi to kazanie ks. Jakuba Wujka „Na wtorek świąteczny...” zamieszczone w *Postilli Katholickiej Mnieyszej*¹⁰. Znajdziemy tam opis prawdziwych pasterzy oraz dobrych chrześcijan. Pierwszy znak dobrego pasterza to posłanie przez Chrystusa, który dokonuje tego przez papieża i biskupów. Kolejny przejaw troski pasterskiej to dobre poznanie ludzi. Duchowny, „który nie zna twarzy owieczek swoich, który jedno z nich wełnę drze a ssie mleko, mało się starając o ich zbawienie: ten nie jest prawym pasterzem, ale najemnikiem¹¹. Trzeci znak *cura animarum* to podawanie wiernym „zdrowej a prawdziwej nauki Kościoła¹², ćwiczenie w dobrych uczynkach, a piętnowanie lenistwa i niedbalstwa. Czwarty znak to przykład pobożnego życia samego pasterza. I w końcu znak ostatni: „iż dobry pasterz jest, którego owce naśladują, i słuchają głosu jego¹³.

Ks. J. Wujek pisał o znakach, które powinien mieć dobry chrześcijanin. Zaliczał do nich słuchanie z radością dobrych pasterzy, posłuszeństwo wobec nich, naśladowanie ich oraz unikanie fałszywych pasterzy¹⁴. Kaznodzieja wskazywał na powinności wiernych świeckich. Pierwszą z nich było słuchanie samego Jezusa Chrystusa, „to jest chować w sercu, w uściech, i w uczynkach święte słowa jego¹⁵. Wiązał się z tym obowiązek słuchania tych, którzy przez Zbawiciela zostali posłani w myśl słów: „Kto was prawi słucha, mnie słucha (...). A kto wami gardzi, mną gardzi¹⁶. Drugą powinnością było naśladowanie Chrystusa. W tym miejscu został wymieniony katalog cnót. Znalazły się wśród nich pokora, cichość, stałość, cierpliwość, ubóstwo, wzgarda rzeczy ziemskich, czystość, niewinność, modlitwa,

⁹ „Cum praecepto divino mandatum sit omnibus, quibus animarum cura comissa est, oves suas agnoscere, pro his sacrificium offerre, verbique divisi praedicatione, sacramentorum administratione ac bonorum omnium operum exemplo pascerre, pauperum aliarumque miserabilium personarum curam paterman gerere et in cetera munia pastoralia incumbere, que omnia nequaquam ab his praestari et impleri possunt, qui gregi suo non invigilant neque assisunt, sed mercenariorum more deserant: sacrosancta synodus eos admonet et hortatur, ut divinorum praeceptorum memoire, factique forma fregis, in iudicio et veritate pascant et regant”, *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 4, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras SJ, Kraków 2005, s. 687.

¹⁰ J. Wujek, *Postilla Katholicka Mnieysza: To iest: Krotkie Kazania, abo wykłady świętych Ewangeliy, na każdą Niedzielę, y na każde święto, przez cały rok, według nauki prawdziwey Kościoła Chrześcijańskiego Powszechnego (...)*, Kraków 1605, druk. Andrzeja Piotrkowczyka, s. 243-247.

¹¹ tamże, s. 245.

¹² tamże.

¹³ tamże.

¹⁴ tamże, 245-246.

¹⁵ tamże, s. 246.

¹⁶ tamże.

posty, trzeźwość, czujność, posłuszeństwo, miłosierdzie, miłość. Powinnością chrześcijan było także posłuszeństwo wobec wszystkich pasterzy Kościoła, nawet jeśli nie żyli według tego, czego nauczali. Ks. J. Wujek napominał w słowach: „A niech pamiętają owce, że dla grzechów Pan Bóg nam niedobre przełożone daje. Lecz jeśli się prawdziwie do niego nawrócimy, tedy nam da - jako obiecał - pasterzy według serca swego”.

Trzecią powinność było nie słuchanie „głosu obcych, cudzych a postronnych, wilków, złodziejów i łotrów, ani ich naśladować, ale uciekać jak najdalej, a nie znać głosu ich”¹⁷. Ks. J. Wujek w tym miejscu wymienia konkretne poglądy sprzeczne z nauczaniem Kościoła katolickiego, jak negacja wartości Mszy świętej, niektórych sakramentów, zakaz przyjmowania komunii pod jedną postacią, przyjmowania chrztu, umniejszanie wartości modlitwy, postów, dobrych uczynków, negacja hierarchii Kościoła i szkalowanie pasterzy, zakaz wzywania wstawiennictwa świętych. Katalog kończy się wymienieniem tych, którzy „na koniec na samego Boga w Trójcy jedyne go niezbożnie targają; Bóstwo Syna jego jedyne go i przedwieczność jego okrutnie a sromotnie bluźnią”¹⁸.

Czas oświecenia przyniósł nowe zagrożenia dla katolickiej ortodoksji i ortokrapsji ze strony „bogowidzów”, „wolnisiów” i „kategorii ludzi powierzchownych”, jak nazwał zwolenników poglądów oświeceniowych bernaryn Andrzej Lankiewicz¹⁹. Czołową postacią polskiego oświecenia był ks. Hugo Kołłątaj. „Postać Kołłątaja mało duchowna była. Nie widziały go ołtarze i ambony (...). Obywatela imię miał zapewne, ale co kapłan, żadne”²⁰. W 1779 roku ten młody kanonik krakowski i czynny wizytator Akademii Krakowskiej otrzymał probostwo w Krzyżanowicach, wsi położonej nad Nidą w powiecie wiślickim²¹. Osobiście nie sprawował urzędu, lecz przekazał zarząd nad parafią księdzu Janowi Bieleckiemu, kustoszowi kolegiaty w Skalbmierzu. Z końcem stycznia – początkiem lutego 1779 roku - ks. H. Kołłątaj „przełożył mu niektóre żądania względem tego Kościoła, a to z obowiązku sumienia mego jako miejsca tego plebana”²². Krzyżanowice miały stać się „eksperymentem duszpasterskim polskiego oświecenia”²³.

Pierwszoplanową postacią w całym systemie kościelnym był dla ks. H.

¹⁷ J. Wujek, *Postilla Katholicka Mnieysza...*, s. 246.

¹⁸ tamże.

¹⁹ M. Deszczyńska, *Polskie kontroświecenie*, Warszawa 2011, s. 71-74.

²⁰ L. Łętowski, *Katalog biskupów, prałatów i kanoników krakowskich*, t. 3, Kraków 1852, s. 149.

²¹ A. Penkalla, *Krzyżanowice*, EK, t. 10, kol. 68.

²² „Dyspozycja do kościoła krzyżanowickiego” znajduje się w AGAD, tzw. Metr. Lit. IX/135, k. 124-127. Przyp. za E. Rostworowski, *Ksiądz pleban Kołłątaj*, [w:] *Wiek XIX. Prace ofiarowane Stefanowi Kieniewiczowi w 60. rocznicę urodzin*, pod red. B. Grochulska, B. Leśnodorski, A. Zahorski, Warszawa 1967, s. 49-63; L. Żbikowska, *Niezwykły testament. Ein ungewöhnliches Testamen*, Lublin 2017, s. 33-38.

²³ P. Maroszek, *Hugo Kołłątaja jako duchowny. W 250. rocznicę nominacji kleroika Kołłątaja na kanonikę katedry krakowskiej*, Kraków 2023, s. 99-136.

Koźłataja proboszcz, od którego miał zależeć kształt życia parafialnego. Przypominał w *Dyspozycji*, iż „daremnie oczekujemy wizyt [wizytacji], daremnie zwałamy na biskupów przyczynę częstych nierządów. Czyńmy zadość powołaniu naszemu, bądźmy prawdziwie plebanami, a dobrze będzie ludowi z nami i nam z ludem”²⁴. Proboszcz miał być „wszystkim dla wszystkich, a to na wzór nauczyciela narodów Pawła świętego. Być zatem powinien w swej parafii nauczycielem niewidomych, dobrodziejem potrzebujących, lekarzem chorych, zgodą poróżnionych, przykładem dobrego rządu, osobliwie zaś w cnotach, na których umiarkowane życie zależy”²⁵.

Pierwszym zadaniem plebana miała być troska o kościół. Prace należało prowadzić tak, aby zaczynać od tego co konieczne i najbardziej potrzebne. Ks. H. Koźłataj zalecił ściągnąć płótna ze ścian kościoła krzyżanowickiego i zostawić same mury, „gdyż ta ozdoba w oczach mych największym zdaje się być niechlujstwem”²⁶. Kościelny powinien dbać o czystość świątyni, odpowiednią liczbę i stan obrusów, „światło zawsze podług potrzeby”²⁷ oraz czystość i porządek w zakrystii. Szczególną uwagę zwracał duchowny, aby było dużo puryfikaterzy i ręczników, ponieważ „te sztuki bielizny i najczęściej się brudzą, a najobrzydliwsze, gdy są brudne”²⁸.

Ks. H. Koźłataj przekazał tymczasowy porządek nabożeństwa w kościele krzyżanowickim. Zaznaczył, że w przyszłości będzie on zmieniony. Z tego zamiaru zwierzył się ks. J. Bieleckiemu. Tymczasowy projekt pokrywał się z tymi, które istniały w innych parafiach. Dyspozycja zawierała zdecydowaną niechęć tylko do jednej tradycyjnej formy nabożeństwa. Ks. H. Koźłataj kategorycznie nakazał, aby „godzinek zaś ani grać, ani śpiewać”²⁹. Najważniejszym zadaniem proboszcza miało być nauczanie wiernych, „jaka albowiem nauka daje się ludziom, takie też są ich obyczaje, takie też i nabożeństwo”³⁰. Ksiądz miał uczyć w sposób zrozumiały dla słuchaczy. W centrum nauczania powinna być Ewangelia, a duchowni mieli zrobić wszystko, „żeby ludzie w niej smakowali”³¹. Ks. H. Koźłataj nie zabraniał nauczania katechizmu. Zalecał, „ażeby przez krótkie pytania wszystko to połączyć, co najprzód wierzyć należy, jak po wtóre mieć się względem przyjmowania sakramentów jako lekarstw duszy naszej potrzebnych, na ostatek jak rządzić sprawami naszymi,

²⁴ E. Rostworowski, *Ksiądz pleban...*, s. 55.

²⁵ tamże, s. 55-56.

²⁶ tamże, s. 56.

²⁷ tamże.

²⁸ tamże.

²⁹ tamże, s. 57.

³⁰ tamże.

³¹ tamże.

aby byli obyczajów nienaganych, to jest sprawiedliwymi i dobroczynnymi”³². Nie zabraniał również kazań, lecz miały mieć zawsze zabarwienie moralne.

Dyspozycja przypominała o obowiązku nauczania dzieci. Istnienie szkółki parafialnej nakazywał sobór trydencki oraz synody prowincjalne i diecezjalne. Władze wiejskie chciały, „abyśmy dzieci rolniczych nie opuszczali i nie zostawiali w takiej jak przedtem ciemności”³³. Ks. H. Kołłątaj erygował szkółkę i chciał, aby zaczęła funkcjonować przed Wielkanocą 1779 r. Zobowiązał komendarza, aby zatrudnił organistę do uczenia wszystkich dzieci wiejskich. Nauka miała obejmować czytanie, pisanie, rachowanie, katechizm oraz hymny kościelne w języku polskim. Nauka miała być prowadzone z podręczników przysłanych przez proboszcza. Księża powinni często odwiedzać szkółkę parafialną śledząc postępy uczniów.

Ks. H. Kołłątaj poświęcił najwięcej miejsca w *Dyspozycji* sprawowaniu sakramentów. Uznał tę posługę za wyraz „prawdziwego ojcostwa” duchowego³⁴. W przypadku sakramentu pokuty zalecał naśladować św. Pawła, który napisał do wspólnoty korynckiej, aby „grzeszne i występne w żalości poskramiali: vos qui spirituales estis, procedite cum huiusmodi in spiritu levitatis”³⁵. Powoływał się na przykład samego Jezusa Chrystusa, który wybaczył kobiecie cudzołożnej. Pokutę publiczną chciał roztropnie nakładać jedynie na tych, którzy „całą pogorszyli powszechność”. Proponował uczyć ludzi, aby nie gardzili pokutującą osobą. Zalecał unikać kar cielesnych. Każde administrowanie sakramentami miało być poprzedzone krótkim nauczaniem. Wierni świeccy mieli poznać, że dany sakrament „sam Chrystus postanowił, że do niego jest przywiązana łaska Boża, że tej łaski nie można dostąpić będąc w grzechu”³⁶.

W czasie udzielania sakramentu namaszczenia chorych zalecał ks. H. Kołłątaj, aby chorego „pocieszać, upominać o cierpliwe z wolą Boską zgadzanie się i potrzebną w miłosierdziu jego nadzieję”³⁷. Duchowny miał udzielić choremu potrzebnego wsparcia materialnego i w razie potrzeby wskazać lekarstwo, które może pomóc w leczeniu. W tym celu ks. H. Kołłątaj miał wysłać do Krzyżanowic książkę szwajcarskiego lekarza Augusta Tissot'a *Rada dla Pospólstwa*³⁸.

Dyspozycja nakazywała bezpłatny pochówek zmarłego. Gdyby ktoś chciał „mieć światła, wile, śpiewaną mszę, naówczas koszt kościelny ma powrócić”³⁹.

³² E. Rostworowski, *Ksiądz pleban ...*, s. 57.

³³ tamże, s. 58.

³⁴ tamże.

³⁵ tamże.

³⁶ tamże, s. 59.

³⁷ tamże.

³⁸ S.A.A.D. Tissot, *Rada Dla Pospólstwa Względem Zdrowia Jego*. T. 1-2, Warszawa 1773, drukarnia J. K. Mci i Rzeczypospolitey u X.X. Scholarum Piarum.

³⁹ E. Rostworowski, *Ksiądz pleban ...*, s. 59.

Nie zabraniał większych wydatków na ratowanie duszy zmarłego, lecz przestrzegał przed nadużyciami ze strony duchownych, „za które często stan i powołanie nasze sprawiedliwie cierpi”⁴⁰. Ofiara za chrzest miała być całkowicie dobrowolna. Likwidował ofiarę od kartek do spowiedzi. Zalecił umieścić w kościele skrzynkę w widocznym miejscu, do której mogliby wierni wrzucać ofiary na utrzymanie świątyni. Nakazał zaprzestać zwyczaju chodzenia po ofierze z dzwonkiem. Wizyta zwana kolędą miała być omówiona w późniejszym czasie. Klótnie pomiędzy parafianami zalecał ks. H. Kołłątaj rozwiązywać łagodnie. Proponował dawać przykład Jezusa kochającego nieprzyjaciół oraz mówić o nagrodzie czekającej przebaczącym wrogom. Wskazywał na niebezpieczeństwo grożące ludziom zawziętym. Zalecał zachęcać zawsze do posłuszeństwa wobec dworu i władzy państwowej”⁴¹.

Dyspozycje napisane przez ks. H. Kołłątaja nie były rewolucyjnymi zmianami w prowadzeniu duszpasterstwa parafialnego. Z pewnością były przesunięciem akcentów i większym docenieniem elementów czysto ludzkich, co było zgodne z założeniami katolickiego oświecenia. Ks. H. Kołłątaj nie prowadził osobiście *cura animarum* w Krzyżanowicach. Komendarzem uczynił wspomnianego ks. J. Bieleckiego. Wikariuszami byli norbertanie z klasztoru w Hebdowie.

Możliwe, że nie był to odosobniony przypadek, gdy oświecony duchowny przekazywał pisemnie wskazania duszpasterskie. Ks. Michał Ankwicz, proboszcz z Modlnicy, zostawił wikariuszowi ks. Antoniemu Winiarskiemu zalecenia dotyczące pracy w tamtejszej parafii. Wizytator chwalił hrabiego i byłego jezuitę, że ten „w przezornym i dostatecznie rozrządzonym na piśmie z przestrogi dla swego pomocnika nabożeństwie” zostawił wskazania⁴². Zapewne podobne wskazania otrzymał od tego samego duchownego jako proboszcza w Rachwałowicach wikariusz ks. Leo Męciński. Dekret wizytacyjny zawierał następującą pochwałę: „W duchownym zaś rozporządzeniu, tak się pokazał pilny, gorliwym i dowcipnym [ks. Michał Ankwicz], iż w ustanowieniu i opisanu nabożeństwa pierwszym tu znaleźliśmy wynalazcę i sprawcę, a wykonywacza prawa przez siebie stanowionego oglądaliśmy rzadkiego. I lubo nasze ułożenie zostawiliśmy dla następców zastane atoli, i ręką własną czulego pasterza pisane pochwalamy, potwierdzamy, sławimy”⁴³.

Duszpasterstwo staropolskie kształtowało się pod wpływem soborów, uchwał synodalnych, listów pasterskich i podręczników pisanych dla duchowieństwa. Te ostatnie powstawały z myślą o ich praktycznym zastosowaniu oraz w celu pogłębienia wiedzy teologicznej. „Do czasu wprowadzenia teologii pastoralnej jako samodzielnego przedmiotu na uniwersytety w 1777 r. traktowano ją [*cura animarum*]

⁴⁰ E. Rostworowski, *Ksiądz pleban ...*, s. 59.

⁴¹ tamże.

⁴² AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 47. Swoją bibliotekę przekazał w testamencie ks. Michał Ankwicz krakowskiemu karmelitom: E. Danowska, *O rzeczach doczesnych księdza kanonika*, „Nasza Przeszłość”, 110 (2008), s. 121.

⁴³ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 872.

jako zbiór odpowiednio wyselekcjonowanych wiadomości z teologii moralnej, dogmatycznej, ascetycznej i prawa kanonicznego potrzebnych duszpasterzowi do przekonywania wiernych. Do tego dołączano pouczenia rubrycystyczne⁴⁴. Duchowieństwo zdawało egzaminy przed święceniami, aby wykazać się stosownym przygotowaniem do *cura personalis*. Sprawdzano tę wiedzę także przy udzielaniu aprobaty do spowiadania i głoszenia kazań. Ponadto była ona wymagana przy ubieganiu się o stanowisko proboszcza. Całość wykształcenia i formacji ludzkiej duchownych w okresie staropolskim „zmierzały w zasadzie do adekwatnego przygotowania duszpasterskiego”⁴⁵.

Rozprawa zajmuje się duszpasterstwem parafialnym. Konieczne jest zdefiniowanie pojęcia „parafia”. W *Encyklopedii katolickiej* odnajdujemy następującą definicję: „Parafia (łac. paroecia), określona wspólnota wiernych w Kościele partykularnym, ustanowiona w sposób stały w której sprawowanie troski duszpasterskiej pod władzą biskupa diec. powierzono proboszczowi jako własnemu pasterzowi”⁴⁶. Rozszerzając powyższą definicję możemy określić parafię jako ustanowioną na stałe wspólnotę wiernych zamieszkującą określony obszar, do której został posłany przez biskupa proboszcz jako własny pasterz. Każda parafia miała kościół farny oraz beneficjum parafialne. Sobór Laterański IV, a następnie sobór trydencki podkreśliły doniosłość tej jednostki życia kościelnego i zajęły się jej reformą⁴⁷. Istniała bardzo popularna koncepcja duszpasterstwa, które opierało się na pojęciu beneficjum. Rozwinął ją niemiecki jezuita Tobiasz Lohner⁴⁸. W Polsce spopularyzował ją Bartłomiej Wąsowski - rektor kolegium poznańskiego⁴⁹.

Dysertacja nie zajmuje się w większym zakresie parafiami szpitalnymi, które funkcjonowały w diecezji krakowskiej. Kilka z nich zostało przedstawionych, ponieważ były wzorem dla szpitali fundowanych przy kościołach farnych. Parafie odgrywały zasadniczą rolę nie tylko w systemie kościelnym. Ich niepoślednie miejsce w administracji państwowej przedstawił ks. H. Kołłątaj w *Listach Anonima*: „Ostatni podział zgromadzeń ludzkich jest na parafie. Zbiór pewnej liczby parafii składa powiat,

⁴⁴ M. Jabłoński, *Teoria duszpasterstwa. Wiek XVI-XVII*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 2, cz. 1, pod red. M. Rechowicza, Lublin 1975, s. 310.

⁴⁵ tamże.

⁴⁶ M. Sitarz, *Parafia*, EK, t. 14, kol. 1324.

⁴⁷ P. Krämer, H. Paarhammer, K. Baumgartner, *Pfarrei*, LThK, t. 8, Freiburg im Br. 2009, kol. 162-167.

⁴⁸ T. Lohner, *Instructio Practica [...] 4, Pastorum Continens Doctrinas, & Industrias ad Pastorale Munus pie, fructuose, ac secure obeundum pertinentes, Una cum Casibus frequentius circa idem Officium occurrere solitis, & ex communiore Doctorum sensu decisis [...] / a [...] Tobia Lohner [...]*, Dylingae 1676, Typis & Sumptibus Joann. Caspari Bencard [...]: Per Joan. Michaellem Spörlin.

⁴⁹ B. Wąsowski, *Apparatus Sacerdotvm: Ea complectens Quæ ad notitiam Sacerdotij spectant, nec non ea, quæ ad Scientiam illi necessariam pietatem[ue] pertinent: Collectus ex varijs probatisq[ue] Auctoribus [...]. P. [1]-2*, Posnaniæ 1685, Typis Regijs In [...] Collegio Societ. Iesu.

zbiór powiatów składa województwo, zbiór województw składa prowincją, zbiór prowincji składa Rzeczpospolitą”⁵⁰.

Duszpasterstwo parafialne jako jeden z elementów życia kościelnego było przedmiotem opracowań. Największe z nich to praca Stanisława Litaka *Parafie w Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku. Struktura, funkcje społeczno - religijne i edukacyjne*⁵¹. Jest to spojrzenie na całość organizacji parafialnej w ramach Rzeczypospolitej Obojga Narodów powstałe w ramach większego projektu badawczego *Dzieje chrześcijaństwa Polski i Rzeczypospolitej Obojga Narodów*. We wstępie odnajdujemy bogatą literaturę przedmiotu obco- i polskojęzyczną⁵².

Brakuje w historiografii Kościoła krakowskiego próby syntezy duszpasterstwa parafialnego w ostatnim okresie istnienia diecezji w jej staropolskim kształcie. Dostępna jest praca obejmujące dzieje diecezji do 1795 roku. Mowa o pozycji ks. Bolesława Kumora *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*. Tom pierwszy opisuje biskupstwo w Krakowie, biskupów krakowskich oraz katedrę⁵³. Tom drugi podejmuje kwestie związane z centralnymi urzędami diecezjalnymi, kolegiatami i kościołami krakowskimi⁵⁴. Tom trzeci został poświęcony kolegiatom⁵⁵, a czwarty - organizacji terytorialnej diecezji, parafiom oraz duchowieństwu parafialnemu i duszpasterstwu⁵⁶. Autor posługując się ogromnym materiałem faktograficznym dokonał opisu kilkuset lat istnienia diecezji krakowskiej. Siłą rzeczy interesujący - zaledwie kilkuletni - przedział czasowy nie mógł zająć zbyt wiele miejsca w takim opracowaniu. Powstały mniejsze prace, jak ks. Bolesława Przybyszewskiego *Krótki zarys dziejów diecezji krakowskiej*⁵⁷, ks. Jana Kracika i ks. Grzegorza Rysia *Dziesięć wieków Diecezji Krakowskiej*⁵⁸, czy pracę zbiorową *Kościół krakowski w Tysiącleciu*⁵⁹.

Istnieją opracowania dotyczące poszczególnych elementów *cura animarum*. Należy wymienić przynajmniej najważniejsze opracowania. Od strony geograficznej niezastąpione są prace S. Litaka *Kościół łaciński w Polsce około 1772 roku. Mapa - Komentarz - Indeks*⁶⁰ oraz nowsza *Atlas Kościoła łacińskiego w Rzeczypospolitej*

⁵⁰ H. Kołłątaj, *Listy Anonima i prawa polityczne narodu polskiego*, oprac. B. Leśnodorski i H. Wereszycka, t. 2, Kraków 1954, s. 141.

⁵¹ S. Litak, *Parafie w Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku. Struktura, funkcje społeczno-religijne i edukacyjne*, Lublin 2004.

⁵² tamże, s. 11-28.

⁵³ B.S. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. I, Kraków 1998.

⁵⁴ B.S. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. 2, Kraków 1999.

⁵⁵ B. S. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. 3, Kraków 2000.

⁵⁶ B. S. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. 4, Kraków 2002.

⁵⁷ B. Przybyszewski, *Krótki zarys dziejów diecezji krakowskiej. Cz. 2, Czasy nowożytne*, Kraków 1993.

⁵⁸ J. Kracik, G. Ryś, *Dziesięć wieków Diecezji Krakowskiej*, Kraków 1998.

⁵⁹ *Kościół krakowski w Tysiącleciu*, prac. zbiorowa, Kraków 2000.

⁶⁰ S. Litak, *Kościół łaciński w Polsce około 1772 roku. Mapa-Komentarz-Indeks*, Rzym-Lublin 1991.

*Obojga Narodów w XVIII wieku*⁶¹. Zmiany granic diecezji krakowskiej w interesującym nas przedziale czasowym nakreślił ks. B. Kumor w pracy *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego w okresie niewoli narodowej (1772-1918)*⁶².

Biskupa Kajetana Sołtyka omawia stare opracowanie Kazimierza Rudnickiego *Biskup Kajetan Sołtyk 1715-1788*⁶³. Ordynariusz czeka na nowe spojrzenie na swoją osobę. Praca K. Rudnickiego podejmuje najczęściej wątki działalności politycznej tego biskupa. Osobę koadiutora oraz administratora biskupa Michała Poniatowskiego opisał ks. Władysław Chotkowski w książce *Księcia Prymasa Poniatowskiego spustoszenia kościelne w Krakowie. Przyczynek do dziejów Uniwersytetu*⁶⁴. Szersze spojrzenie na działalność duszpasterską tego biskupa dostarcza praca ks. Michała Grzybowskiego *Kościelna działalność Michała Jerzego Poniatowskiego biskupa płockiego 1773-1785*⁶⁵. Dotyczy ona diecezji płockiej, lecz wiele reform wprowadzonych przez bp. M. Poniatowskiego w Płocku funkcjonowało wcześniej w diecezji krakowskiej lub było w niej wprowadzane. Działalność duszpasterską wspomnianych biskupów można opisać również na zasadzie analogii. W tym celu jest pomocne skorzystanie z pracy ks. Józefa Bendyka, który zanalizował pracę duszpasterską kardynała Jana Aleksandra Lipskiego⁶⁶. Wnikliwie została zbadana kościelna działalność archidiakona krakowskiego ks. Józefa Olechowskiego. Zrobił to ks. Michał Pęcowski w pracy *Józef Olechowski, archidiakon i sufragan krakowski 1735-1806*⁶⁷.

Dysponujemy opracowaniami na temat innych elementów tworzących obraz *cura personalis*. Ks. B. Kumor opracował spis ludności diecezji krakowskiej powstały w 1787 roku⁶⁸. Należy wspomnieć, że pod koniec XIX wieku spis ten został wydany w Krakowie przez Józefa Kleczyńskiego⁶⁹. Ks. Jan Szczepaniak opracował studium prozopograficzne duchowieństwa diecezji krakowskiej w XVIII wieku⁷⁰.

⁶¹ S. Litak, *Atlas Kościoła łacińskiego w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w XVIII wieku*, Lublin 2006.

⁶² B.S. Kumor, *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego w okresie niewoli narodowej (1772-1918)*, Kraków 1980.

⁶³ K. Rudnicki, *Biskup Kajetan Sołtyk 1715-1788*, Kraków-Warszawa 1906.

⁶⁴ W. Chotkowski, *Księcia Prymasa Poniatowskiego spustoszenia kościelne w Krakowie. Przyczynek do dziejów Uniwersytetu*, Kraków 1918.

⁶⁵ M. Grzybowski, *Kościelna działalność Michała Jerzego Poniatowskiego biskupa płockiego 1773-1785*, Warszawa 1983.

⁶⁶ J. Bendyk, *Działalność duszpasterska biskupa Jana Aleksandra kardynała lipskiego w diecezji krakowskiej w latach 1732-1746*, Kraków 1997.

⁶⁷ M. Pęcowski, *Józef Olechowski, archidiakon i sufragan krakowski 1735-1806*, Kraków 1926.

⁶⁸ B. Kumor, *Spis ludności diecezji krakowskiej prymasa M. J. Poniatowskiego z 1787 roku*, ABMK, 35 (1977), s. 257-400; 39 (1979), s. 151-276.

⁶⁹ J. Kleczyński, *Spis ludności diecezji krakowskiej z r. 1787*, „Archiwum Komisji Historycznej”, 7 (1894), s. 269-454.

⁷⁰ J. Szczepaniak, *Duchowieństwo diecezji krakowskiej w XVIII wieku. Studium prozopograficzne*, Kraków 2010.

Życie sakramentalne oraz paraliturgiczne w diecezji krakowskiej w okresie rządów kard. J. A. Lipskiego opracował ks. J. Bendyk w artykule zamieszczonym w „Analecta Cracoviensia”⁷¹. Jerzy Flaga opisał działalność bractw religijnych⁷². Jan Słowiński wydał pracę o katechizmach napisanych w języku polskim⁷³. Joanna Szady zajęła się księgozbiorami parafialnymi⁷⁴, a Bogumił Szady prawem patronatu⁷⁵. Stanisław Kot⁷⁶ i ks. Andrzej Zapart⁷⁷ badali szkolnictwo parafialne, a Tadeusz Mizia opracował dzieje szkółek parafialnych w czasach Komisji Edukacji Narodowej⁷⁸. Licznego opracowania doczekały się poszczególne parafie dawnej diecezji krakowskiej. Wyjątkowe wśród nich jest dzieło ks. Jana Wiśniewskiego powstałe w ubiegłym stuleciu⁷⁹. Wiele tamtejszych opisów parafii zawiera cenne materiały źródłowe, które dziś są już niedostępne.

Pomocą w pisaniu rozprawy była praca ks. J. Kracika *Duszpasterstwo parafialne w dekanacie Nowa Góra w pierwszej połowie XVIII wieku*⁸⁰. Posiada zbliżony zakres czasowy. Opisuje jednak działalność duszpasterską w obrębie jednego dekanatu. Większy obszar badawczy objęła rozprawa ks. Mieczysława Koguta *Duszpasterstwo parafialne w archidiecezji Kąty Wrocławskie w latach 1738-1945*⁸¹. Efekt małopolskich wysiłków duszpasterskich przybliży opracowanie Tomasza Wiślicza *Zarobić na duszne zbawienie. Religijność chłopów małopolskich od połowy XVI wieku do końca XVIII wieku*⁸².

⁷¹ J. A. Bendyk, *Życie sakramentalne i paraliturgiczne w diecezji krakowskiej w okresie rządów kard. J.A. Lipskiego (1732-1746)*, „Analecta Cracoviensia”, 17 (1985), s. 453-492.

⁷² J. Flaga, *Bractwa religijne w Rzeczypospolitej w XVII i XVIII wieku*, Lublin 2004.

⁷³ J. Z. Słowiński, *Katechizmy katolickie w Języku polskim od XVI do XVIII wieku*, Lublin 2005.

⁷⁴ J. Szady, *Księgozbiory parafialne w prepozyturze wiślickiej w II połowie XVIII wieku*, Lublin 2008.

⁷⁵ B. Szady, *Prawo patronatu w Rzeczypospolitej w czasach nowożytnych*, Lublin 2003.

⁷⁶ S. Kot, *Szkolnictwo parafialne w Małopolsce XVI - XVIII w.*, Lwów 1912.

⁷⁷ A. Zapart, *Szkolnictwo parafialne w archidiecezji krakowskiej od XVI do XVIII wieku*, Lublin 1983.

⁷⁸ T. Mizia, *Szkolnictwo parafialne w czasach Komisji Edukacji Narodowej*, Wrocław 1964.

⁷⁹ J. Wiśniewski, *Dekanat iłżecki*, Radom 1909-1911. Tenże, *Dekanat konecki*, Radom 1913. Tenże, *Dekanat kozienicki*, Radom 1913. Tenże, *Dekanat miechowski*, Radom 1917. Tenże, *Dekanat opatowski*, Radom 1907. Tenże, *Dekanat sandomierski*, Radom 1915. Tenże, *Diecezja częstochowska. Opis historyczny kościołów i zabytków w dekanatach: będzińskim, dąbrowskim, sączowskim, zawierckim i żareckim oraz parafii Olsztyn*, Marjówka Opoczyńska 1936. Tenże, *Historyczny opis kościołów, miast, zabytków i pamiątek w Jędrzejowskim*, Marjówka 1930. Tenże, *Historyczny opis kościołów, miast, zabytków i pamiątek w Olkuskim*, Mariówka 1936. Tenże, *Historyczny opis kościołów, miast, zabytków i pamiątek w pińczowskim, skalbmierskim i wiślickim*, Marjówka 1927. Tenże, *Historyczny opis kościołów, miast, zabytków i pamiątek w Włoszczowskim*, Marjówka 1932.

⁸⁰ J. Kracik, *Duszpasterstwo parafialne w dekanacie Nowa Góra w pierwszej połowie XVIII wieku*, Lublin 1977.

⁸¹ M. Kogut, *Duszpasterstwo parafialne w archidiecezji Kąty Wrocławskie w latach 1738-1945*, Wrocław 2006.

⁸² T. Wiślicz *Zarobić na duszne zbawienie. Religijność chłopów małopolskich od połowy XVI wieku do końca XVIII wieku*, Warszawa 2001.

Główne źródło do poznania dziejów duszpasterstwa parafialnego diecezji krakowskiej to wizytacja biskupa przeprowadzona w latach 1781-1785 z polecenia dwóch jej zarządców: biskupa Kajetana Sołtyka oraz koadiutora i administratora biskupa Michała Poniatowskiego⁸³. To pierwsza wizytacja przeprowadzona w całości w języku polskim. Objęła swoim zasięgiem prawie wszystkie dekanaty pozostające w granicach Rzeczypospolitej, a także - choć w późniejszym czasie i po zmianie ordynariusz - dekanaty pszczyński i bytomski będące pod panowaniem pruskim⁸⁴. Akta wizytacyjne rozległej diecezji podzieliły jej los.

Dzisiaj odnajdujemy je w archiwach kościelnych Krakowa, Kielc, Sandomierza, Lublina i Wrocławia. W Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie znajduje się pięć tomów akt wizytacyjnych⁸⁵. Archiwum przechowuje również zbiór dekretów wizytacyjnych wydanych dla parafii dekanatów radomskiego, kunowskiego i zwoleńskiego⁸⁶. Zostały one zredagowane w języku łacińskim.

Drugie miejsce przechowywania akt wizytacyjnych to Sandomierz. W Bibliotece Diecezji Sandomierskiej w Sandomierzu znajdują się dwa tomy akt wizytacyjnych⁸⁷, a Archiwum Diecezji Sandomierskiej przechowuje jeden zbiór⁸⁸. Tom

⁸³ O.H.E. Wyczawski OFM, *Wprowadzenie do studiów w archiwach kościelnych*, W-wa 1956; S. Litak, *Akta wizytacyjne parafii z XVI-XVIII wieku jako źródło historyczne*, „Zeszyty Naukowe KUL”, 5 (1962), nr 3, s. 41-58.

⁸⁴ *Protokoły wizytacyjne dekanatu bytomskiego z lat 1792-1793*, wyd. J. Pater, Poznań-Wrocław 2003. W nocie od wydawcy zostało wspomniane o wizytacji obu dekanatów przez ks. Bartuzela dziekana bytomskiego z polecenia biskupa krakowskiego i za zgodą ministra Hoyma. Podane są także sygnatury z Archiwum Archidiecezjalnego we Wrocławiu: II b 167 – dla protokołów bytomskich i II b 231 – pszczyńskich.

⁸⁵ AKMKr, rkps AV, T. 53, *Akta wizyty (...) dwóch dekanatów: wolbromskiego y lelowskiego, przez W.Imc. x. Jacka Kochańskiego (...) w roku 1782 odprawioney wypisane*; rkps AV, T. 54, *Akta wizyty (...) trzech dekanatów: proszowickiego, xiążskiego y andrzeiowskiego, przez W.Imc. x. Jacka Kochańskiego (...) w roku 1783 odprawioney wypisane*; rkps AV, T. 55, *Protokół wizyty generalney z dekanatów: skalskiego i nowogurskiego (...) w roku 1783 odprawioney przez W.Im. x. Stanisława Ptaszyńskiego (...)*; rkps AV, T. 56 – *Akta wizyty generalne (...) w czterech dekanatach: pacanowskim, opatowieckim, witowskim y sokolińskim przez Jegomości xiędza Antoniego Franciszka Dunina Kozickiego (...) od dnia piętnastego miesiąca maja, do dnia dwudziestego drugiego października Roku Pańskiego tysięcznego siedemsetnego osmdziesiątego trzeciego odprawioney*; rkps AV, T. 57, *Akta wizyty generalney (...) w dekanacie siewierskim i dwóch kolegiat mniejszych szkalmierskiej i wiślickiej przez Jegomości xiędza Antoniego Franciszka Dunina Kozickiego (...), od dnia dwudziestego miesiąca VI do dnia siódmego IX w Roku Pańskim tysięcznym siedemsetnym osmdziesiątym czwartym, a w kolegiatach od dnia piętnastego i do dnia dwudziestego osmego tegoż miesiąca w roku niniejszym tysięcznym siedemsetnym osmdziesiątym piątym odprawioney*.

⁸⁶ AKMKr, rkps AV, T. 50, *Prothocollon decretum reformationis sub felici regimine Cel. Principis R.D. Cajetani Ignatii Sołtyk, episcopi Cracoviensis, ducis Severiae in visitatione generali decanatum Radomiensis, Kunoviensis et Zwolinensis a.D. 1781 expeditae per R.D. Vincentium Jezierski UID, scholasticum cathedralem Camenecensem, iudicem surrogatum Lublinese, deputatum visitatorem generalem, prolatorum*.

⁸⁷ BDS, rkps G 1454, *Akta Wizyty Generalney (...) w Dekanatach Radomskim, Kunowskim y Zwoleńskim. Przez Wielmożnego Imć Księdza Wincetego Jezierskiego (...) czynioney. Pisane w Roku 1781*; rkps J 1476, *Protokół Wizyty Generalney IV dekanatów Polanieckiego Koprzywnieckiego Opatowskiego Zawichostkiego Odprawioney (...) Roku 1782 przez W.J.X. Stanisława Ptaszyńskiego (...)*.

⁸⁸ ADS, rkps bez sygn., *Akta wizyty Generalney w trzech Dekanatach soleckim bodzęckim kiyskim (...) przez Xiędza Antoniego Franciszka Dunina Kozickiego (...) w Roku Pańskim 1782 odprawioney y dokończoney spisane*.

nie posiada sygnatury. Jest paginowany. U dołu ostatniego dekretu wizytacyjnego umieszczono informację: „Papier oryginalny z pieczęcią na akcie Dekanatu Kijkiego w czasie Separacji Aktów Diecezji Krakowskiej oddanych jest następujący”. Następnie umieszczony jest podpis wizytatora ks. Antoniego Kozickiego. Widnieje także data 20 kwietnia 1819 roku i podpis sekretarza konsystorza⁸⁹.

W Archiwum Diecezjalnym w Kielcach znajdują się jeden tom akt wizytacyjnych dekanatu Kije będący wcześniej integralną częścią powyżej opisanego zbioru⁹⁰. Archiwum Archidiecezjalne w Lublinie posiada dwa interesujące nas zbiory akt wizytacyjnych⁹¹. Łącznie akta wizytacyjne liczą ponad 7600 stron rękopisu i stanowią cenne źródło poznawcze.

Źródło pomocnicze wykorzystane w pracy to *Acta episcopalia* z zasobów Kurii Metropolitalnej w Krakowie. Zasadniczo zostały wzięte pod uwagę akta wytworzone przez urząd biskupa w latach przeprowadzania wizytacji lub w latach sąsiednich⁹². Akta wizytacji dziekańskich są źródłem pozwalającym zobaczyć, jak zostały wykonane zalecenia wizytacyjne. Z interesującego nas obszaru zachowały się akta dziekańskie dekanatu Nowa Góra⁹³. Autor korzystał również z *Producta 1780-1809* oraz *Acta Gratiiosa* wspomnianego archiwum. Drukowanym źródłem pomocniczym są *Ksiąg Biskupów Krakowskich Pisma do Diecezji (1720-1814)*. Zbiór zawiera listy, odezwy i różne druki wydawane zasadniczo przez biskupów krakowskich⁹⁴.

Praca została podzielona na pięć rozdziałów. Pierwszy zajmuje się stanem diecezji krakowskiej po pierwszym rozbiórce. Przedstawia biskupa ordynariusza jako spoiwo łączące wiernych mieszkających pod panowaniem króla polskiego, pruskiego, biskupa krakowskiego, czy cesarza austriackiego. Ukazani będą także

⁷⁷ ADS, rkps b.sygn. *Akta wizyty generalnej w trzech dekanatach soleckim bodzęckim kijkim (...)*, s. 237.

⁹⁰ ADK, rkps DK-II/I, *Wizyta jeneralna kościołów na ostatniey karcie wymienionych w r[ok]u 1782 przez xiędza Kozickiego opisana*.

⁹¹ ALL, rkps Rep. 60 A104, *Akta wizyty (...), dekanatów stężyckiego łukowskiego parczowskiego przez W. Imc. xiędza Jacka Kochanskiego (...) w Roku 1781 odprawioney wypisane*; rkps Rep 60 A 105 – *Akta Wizyty Generalnej w trzech Dekanatach Chodelskim, Urzędowskim y Kazimirskim (...) przez X. Antoniego Franciszka Dunina Kozickiego(...) od Dnia 15 Maja w Roku Pańskim 1781 poczętey, a w Roku 1782, Dniach ostatnich Miesiąca Stycznia odprawioney i dokończonoy spisane*.

⁹² AKMKr, rkps AEp, T. 111, *Acta actorum R.D. Cajetani Ignatii Soltyk episcopi Cracoviensis ducis Severiae ex Annie 1780-1782*; rkps AEp, T. 112, *Acta gratiosa datae Varsoviae, quae pro Diocesi Cracoviensi ex cancellaria Vrasoviensi cum propria subscriptione R.D. Michaeli Ciolek principis Poniatowski episcopi Plocensis ducis Pultoviae, coadiutoris Cuma plena iurisdictione in episcopatu Cracoviensi conscripta 20 II 1782-8 I 1791*; rkps AEp, T. 113, *Prothocollum actorum curie episcopalis Cracoviensis a die 20 II 1782 ad 31 XII 1783, stante infirmitate R.D. Cajetanii Ignatii Soltyk episcopi Cracoviensis, administratore cum plena iurisdictione Diocesis Cracoviensis R.D. Michaelis Georgio Ciolek Poniatowski*; rkps AEp, T. 114, *Acta actorum curie episcopalis Cracoviensis annorum 2 II 1784 - 30 XII 1785, stante infirmitate R.D. C.I. Soltyk episcopi Cracoviensis, R.D. Michaelis Ciolek Poniatowski episcopi Plocensis, coadiutoris Cracoviensis a mense Aprilis archiepiscopi Gnesnensii*; rkps AEp, T. 115, *Acta actorum curie episcopalis Cels. Principis Michaelis Georgii Poniatowski, coadiutoris cum plena iurisdictione in Diocesi Cracoviensi a 8 I 1783 ad 18 XII 1786*.

⁹³ AKMKr, rkps, *Acta decanatus Novi Montis 1751-1804*.

⁹⁴ AKMKr, *Ksiąg Biskupów Krakowskich Pisma do Diecezji (1720-1814)*.

duchowni pomagających biskupowi w wykonywaniu władzy jak sufragani, archidiaconi, oficjałowie. Poznamy także ogólny stan diecezji krakowskiej. Osobne miejsce zostanie poświęcone zagadnieniu wizytacji w Kościele.

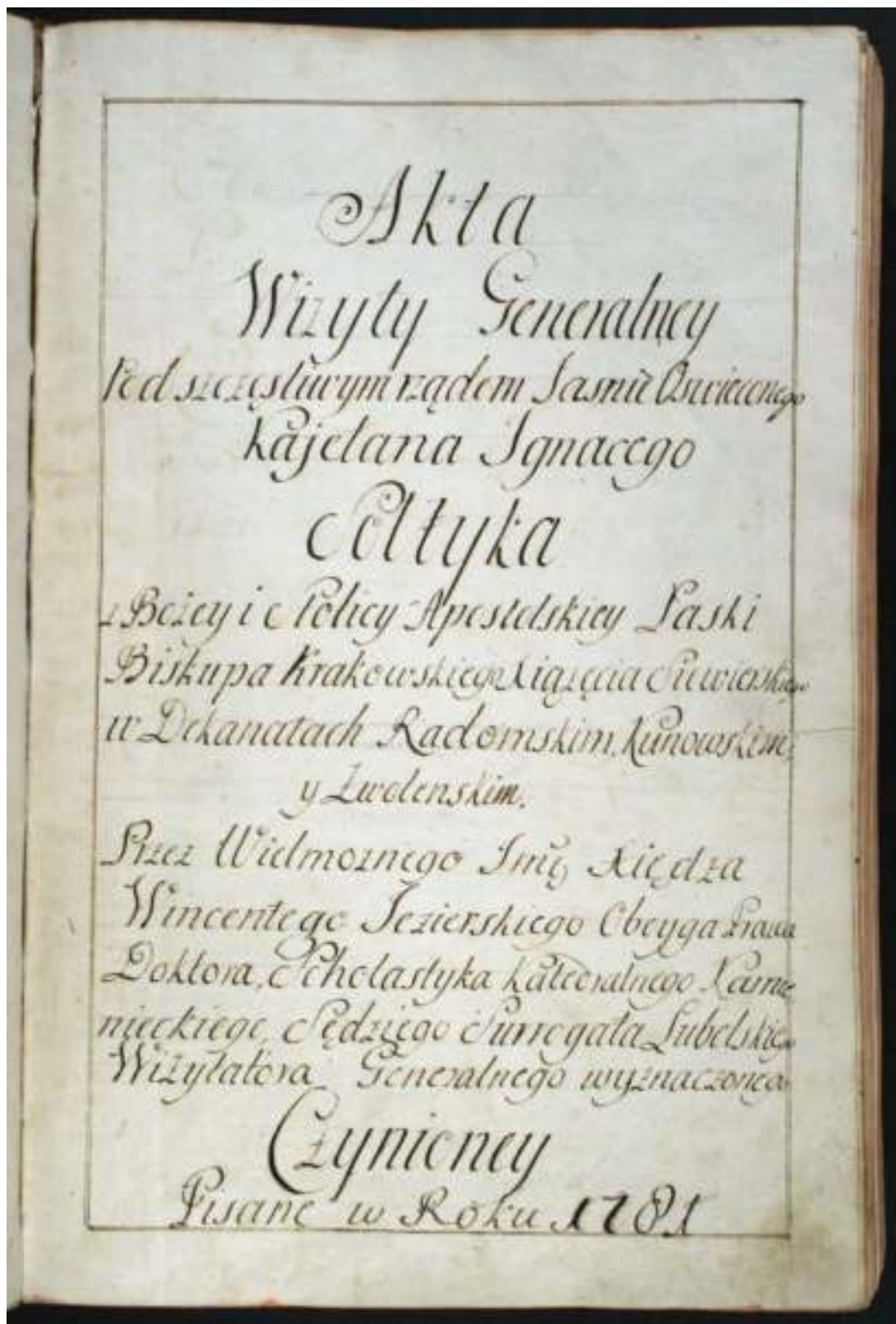
Rozdział drugi obejmuje tematykę związaną z duchowieństwem parafialnym. Na początku zostaną przedstawieni proboszczowie, jako odpowiedzialni za *cura animarum* w parafiach. Po nich będą opisani duchowni pomagający w duszpasterstwie jak wikariusze, mansjonarze, prebendarze, kapelni. Osobne miejsce w pracy zostanie poświęcone zakonnikom, którzy sami prowadzili parafie lub pomagali duchowieństwu diecezjalnemu. Końcową część rozdziału obejmie opis życia duchownych, które często nazywane było jedną z form duszpasterstwa.

Kolejny rozdział przedstawia wiernych świeckich. Obejmują on sprawę ilości wiernych w parafiach oraz wielkość okręgu parafialnego. Następnie zostaną zaprezentowane osoby biorące czynny udział w życiu parafialnym jak kolatorowie, czy służba kościelna.

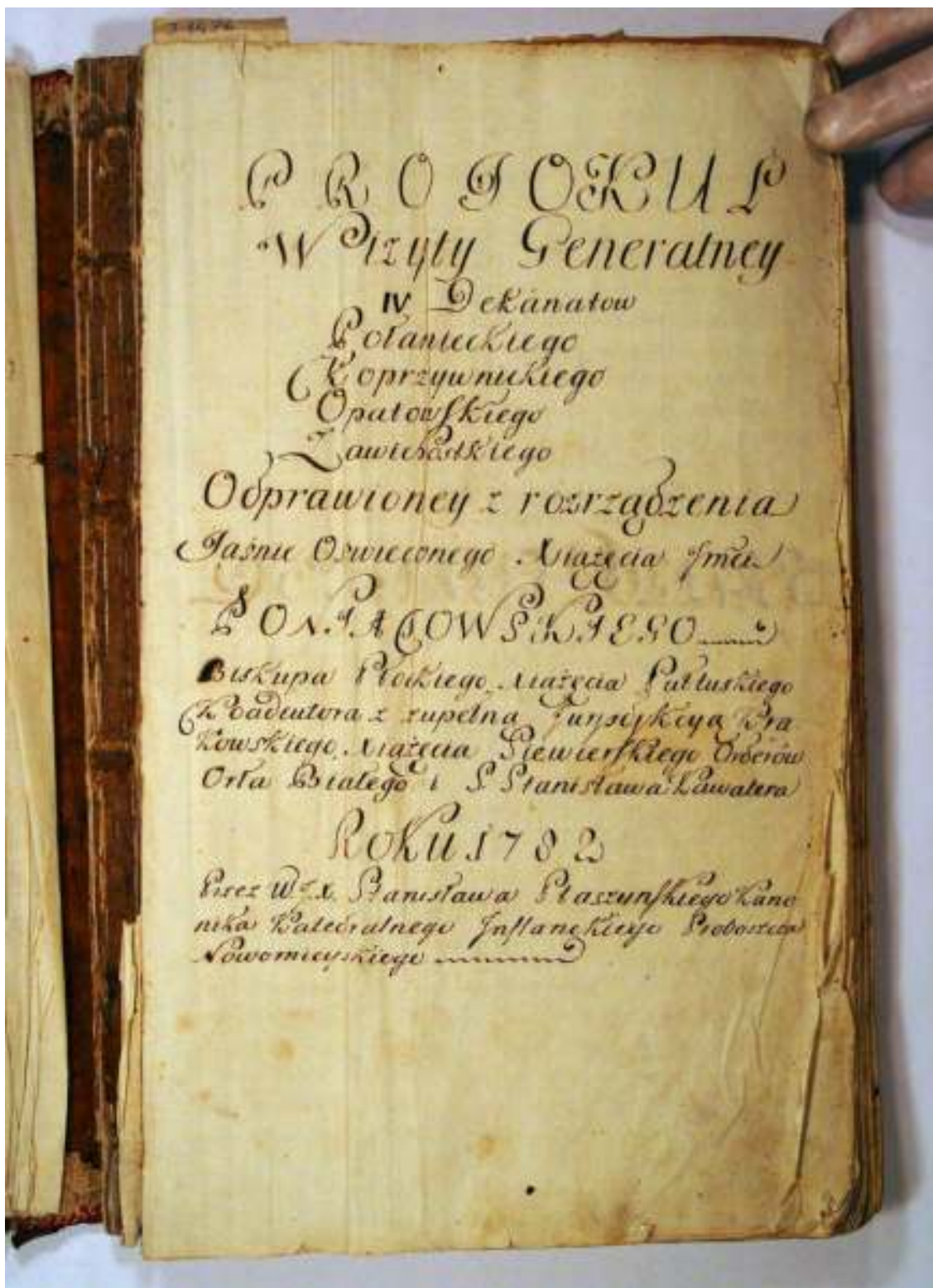
Ostatnie dwa rozdziały zostaną poświęcone omówieniu duszpasterstwa parafialnego. Pierwszy z nich obejmie tradycyjne formy duszpasterstwa jak życie sakramentalne, nabożeństwo parafialne oraz nauczanie i katechizację. W drugim zostaną przedstawione nadzwyczajne formy *cura animarum* jak prowadzenie bractw, szpitala, czy szkoły parafialnej. Zostanie przedstawiony również wzór kapłana - duszpasterza, jaki wyłania się z akt wizytacyjnych. Bardzo krótko zostaną ukazane obyczaje wiernych świeckich. Zakończenie będzie próbą syntezy *cura animarum* obecnej w diecezji krakowskiej pod koniec istnienia I Rzeczypospolitej.

W pracy zostały wykorzystane zróżnicowane metody badawcze. Ogromny materiał źródłowy został poddany analizie, a następnie na bazie uzyskanych wyników powstała synteza duszpasterstwa parafialnego. Towarzyszyły temu jako uzupełniające się metody indukcyjna i dedukcyjna. W dysertacji zostały wykorzystane również metody filologiczna, geograficzna i statystyczna. W przypadku braku źródeł posłużono się metodą porównawczą.

Chcę podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do powstania pracy. W pierwszym rzędzie nieżyjącemu Ks. Prof. Janowi Kracikowi. Następnie Ks. Prof. Andrzejowi Bruździńskiemu, dzięki któremu została ukończona dysertacja. Dziękuję dyrektorom i pracownikom archiwów i bibliotek. Słowa wdzięczności kieruję do wszystkich, którzy pomogli w powstaniu pracy.



Fot. 1. Strona tytułowa zbioru akt wizytacyjnych z Biblioteki Diecezji Sandomierskiej - BDS, rkps G 1454, s. 1. Fot. BDS.



Fot. 2. Strona tytułowa zbioru akt wizytacyjnych z Biblioteki Diecezji Sandomierskiej - BDS, rkps J 1476, s. 1. Fot. BDS.



Fot. 3. Widok na stan zachowania zbioru BDS, rkps J 1476. Fot. BDS.

Rozdział I

Diecezja krakowska po I rozbiore

„Zamięszania krajowe”⁹⁵ jak nazywano rozbiory w aktach wizytacyjnych stały się jednocześnie „zamięszaniami” diecezji krakowskiej. Wizytacja przeprowadzona w latach 1781-1785 zbiega się z podziałem Kościoła krakowskiego, którego terytorium kształtował się przez setki lat⁹⁶. Na początku lat 80 XVIII wieku diecezja krakowska wciąż stanowiła całość, choć politycznie jej ziemie należały do czterech organizmów państwowych: Rzeczypospolitej, Królestwa Prus, Cesarstwa Austriackiego oraz księstwa siewierskiego będącego własnością biskupa krakowskiego. Diecezja krakowska obejmowała 54000 km². Była podzielona na dwa sufraganaty (krakowski i lubelski), siedem archidiakonatów (krakowski obejmujący 12915 km², sądecki - 7388 km², sandomierski - 3658 km², lubelski - 9235 km², wojnicki - 4054 km², zawichojski - 3809 km², pilicki - 426 km²), cztery prepozytury (wiślicka - 2236 km², tarnowska - 970 km², kielecka - 2994 km², pilicka - 2505 km²) oraz dziekanię kielecką obejmującą 3810 km². Te z kolei były podzielone na 53 dekanaty oraz 890 parafii⁹⁷.

Na terenie diecezji znajdowało się 14 kolegiat. W samym Krakowie były to kolegiaty pod wezwaniem: św. Michała, św. Jerzego, św. Anny, Wszystkich Świętych. Na Kleparzu znajdowała się kolegiata św. Floriana. Poza stolicą diecezji kościoły kolegiackie były w Bobowej, Kielcach, Nowym Sączu, Opatowie, Pilicy, Sandomierzu, Skalbmierzu, Tarnowie, Wiślicy i Wojniczu. Ponadto funkcjonowało 10 opactw: benedyktyńskie w Sieciechowie, Staniątkach, Tyńcu i na Świętym Krzyżu; cysterskie w Jędrzejowie, Koprzywnicy, Mogile, Szczyrzycu, Wąchocku; norbertańskie

⁹⁵ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 402.

⁹⁶ B. Kumor, *Granice (archi)diecezji krakowskiej (1000-1939)*, „Prawo Kanoniczne”, 6 (1963), nr 1-4, s. 535-556.

⁹⁷ Za: S. Litak, *Atlas Kościoła łacińskiego w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w XVIII wieku*, s. 88-89.

w Hebdowie, Nowym Sączu. W diecezji znajdowało się 119 klasztorów męskich oraz 19 żeńskich⁹⁸.

Biskupstwo krakowskie należało do najlepiej uposażonych w Rzeczypospolitej. Dobra stołowe biskupa obejmowały 17 kluczy, trzy zamki (Bodzentyn, Itża, Lipowiec), cztery pałace (Warszawa, Kraków, Lublin, Kielce), kilkanaście miast i ponad 2 tys. wsi. W dobrach kieleckich i sławkowskich od wieków wydobywano kruszce i działały zakłady, które je przetwarzały. Dochód roczny oscylował pomiędzy 1-1,2 mln złp. Ponadto ordynariusz krakowski był był kanclerzem Uniwersytetu Krakowskiego i Akademii Zamojskiej. Protekcją biskupa krakowskiego zostało otoczone hospicjum i kościół św. Stanisława w Rzymie.

Biskup ordynariusz - Kajetan Sołtyk

Spoiwem tej polityczno - administracyjnej - kościelnej układanki był biskup ordynariusz. Od czasów Kazimierza Jagiellończyka król proponował kapitule swego kandydata na biskupa, ta wybierała go i prezentowała papieżowi do nominacji. Po otrzymaniu breve papieskiego ordynariusz obejmował rządy w diecezji. Jednocześnie stawał się senatorem, „dlatego na biskupstwa dostawali się niekiedy duchowni bez kościelnego ducha”⁹⁹. Biskup krakowski dodawał do swego kościelnego tytułu zwrot książe siewierski (*dux Severiae*).

Ordynariusz miał pełnię władzy nad duchowieństwem i wiernymi w diecezji, choć podlegała ona pewnym ograniczeniom. Był prawodawcą, sędzią, pasterzem i administratorem. Z mocy święceń biskupich powinien święcić prezbiterów, diakonów, udzielać sakramentu bierzmowania, konsekrować kościoły, ołtarze, oleje. Pomocnikami w tym zakresie byli dla ordynariusza biskupi pomocniczy zwani sufraganami (*episcopi auxiliares*). Jako prawodawca miał prawo i obowiązek zwoływać synody diecezjalne i ogłaszać uchwalone na nich statuty. W XVIII w. w diecezji krakowskiej przyjęła się praktyka ogłaszania listów pasterskich, które zastąpiły synody. Obowiązkiem był udział w synodach zwołanych przez metropolitę.

O wiele liczniejsze były czynności pastersko - administracyjne. Jako pasterz czuwał ordynariusz nad czystością wiary i obyczajami. Miał troszczyć się o przygotowujących się do święceń, obsadzać beneficja, wizytować, czuwać nad majątkiem kościelnym, fundacjami, szkołami, szpitalami... W jego gestii było wydawanie pozwoleń i dyspens. W czynnościach pastersko - administracyjnych pomagali ordynariuszowi wikariusze generalni i archidiakoni. Często wikariusze generalni byli jednocześnie oficjami generalnymi.

⁹⁸ B. Kumor, *Granice...*, s. 544.

⁹⁹ H.E. Wyczawski, *Przygotowanie do studiów w archiwach kościelnych*, Kalwaria Zebrzydowska 2019, s. 213.

Jako sędzia miał ordynariusz pełne sądownictwo nad duchownymi, a także nad świeckimi, gdy jedną ze stron była osoba duchowna. Uchwały sejmowe z 1552 oraz 1553 zmniejszyły częściowo zakres kompetencji sądowych biskupa diecezjalnego. Spory pomiędzy klasztorami różnych reguł należały do kompetencji biskupa diecezjalnego. Ordynariusz korzystał w pełnieniu urzędu sędziego z pomocy oficjałów generalnych i okręgowych.

Jednym z ograniczeń władzy biskupiej była egzempcja zakonów, które przez swoich przełożonych w Polsce i w Rzymie podlegały bezpośrednio papieżowi. Kolejnym było uwzględnianie rezerwacji papieskich w zakresie udzielania rozgrzeszenia z części ekskomunik i interdyktów oraz obsadzania prałatur i innych beneficjów w miesiącu papieskim, czyli nieparzystym. Biskup musiał respektować także uprawnienia patronów kościołów i beneficjów prostych. Musiał instytuować danego kandydata, chyba że istniała przeszkoda wynikła z prawa kanonicznego.

Część władzy biskupiej płynęła z jego władzy patrymonialnej nad ludnością w dobrach stołowych, a w przypadku biskupa krakowskiego także w udzielnym księstwie siewierskim, gdzie był osobą panującą. Swoją władzę wykonywał tam ordynariusz przez wójtów, starostów, burmistrzów, sołtysów, burgrabiów, pisarzy prowentowych, czy kanclerza księstwa siewierskiego. Kapituła katedralna trzymała nadzór nad majątkiem biskupim. Odnoście sądownictwa nad ludnością poddańczą, biskup zastrzegał sobie tylko sprawy w najwyższej instancji. Sąd biskupi był najwyższą instancją dla ław miejskich i wiejskich oraz wyższą dla sądów starościńskich.

Ostatnim źródłem praw i obowiązków ordynariusza była godność senatorska a razem z nią obowiązek uczestniczenia we wszystkich sejmach i rezydowania przy dworze królewskim przez cztery miesiące, gdy przypadła kolej. Biskup krakowski posiadał w Warszawie swój własny pałac, jak inni zamożniejsi ordynariusze. Biskup powinien także brać udział w sejmikach swego województwa, choć czynił to rzadko. Wysyłał na niego swego przedstawiciela. W końcu godność biskupa łączyła się z niektórymi urzędami państwowymi, choć akurat urząd biskupa krakowskiego był *incompatibiles dignitates*. W zbiorach praw Kościoła polskiego znajdziemy konkretne uchwały opisujące biskupa - senatora¹⁰⁰.

Ordynariuszem diecezji krakowskiej był Kajetan Sołtyk - „człowiek wielki, ale nieszczęśliwy, czeka wyroku, godnej siebie potomności”. Z pewnością powyższe słowa zamieszczone przez mieszczan Siewierza w 1789 r. na pomniku swego zmarłego władcy nie straciły na aktualności. Biskupowi została poświęcona w całości jedna monografia napisana na początku XX wieku przez Kazimierza Rudnickiego¹⁰¹.

¹⁰⁰ *Decretales summorum pontificum pro regno Poloniae et constitutiones synodorum provincialium et diocesanarum regni ejusdem ad summam collectae, cum annotationibus, declarationibus, admonitionibus et additionibus ex historia, jure ecclesiastico universali et juri civili regni. [T. 1 / editae Zenon Chodyński, Ed. Likowski], Posnaniae 1869. Zbiór Zórawskiego, I 139, s. 257.*

¹⁰¹ K. Rudnicki, *Biskup Kajetan Sołtyk 1715-1788*, Kraków-Warszawa 1906.



Fot. 4. Portret bp. K. Soltyka z kościoła parafialnego w Siewierzu. Fot. D. Ch.

Doczekał się także obszernego biogramu w Polskim Słowniku Biograficznym. Został on opracowany przez Marię Czeppe¹⁰². Bp K. Sołtyk stał się postacią symboliczną i tak przechowuje go historia Polski. „Symbolizuje ona mianowicie pierwszy w swoim rodzaju niebywały, nieprawdopodobny akt brutalnej przemocy, dokonany w czasie głębokiego na zewnątrz pokoju przez ościenną, innowierczą potęgę, razem na wolnej Rzpltej i kościele katolickim, w osobie kapłana i senatora polskiego”¹⁰³.

Sołtykowie byli herbu własnego¹⁰⁴. Pojawiają się trzy daty narodzin przyszłego biskupa krakowskiego. Są to 12 czerwca 1715 roku, o której to dacie wspomina proces informacyjny na biskupstwo kijowskie oraz akta Kapituły Krakowskiej¹⁰⁵. K. Rudnicki wspomina o 12 września 1715 r¹⁰⁶, a jeden z tomów *Acta episcopalia* wymienia dzień 2 sierpnia 1715 roku. Sam zainteresowany obchodził urodziny pod tą ostatnią datą. Był synem kasztelana lubelskiego Józefa i Konstancji z Drzewickich. Młodość spędził na dworze prymasa Teodora Potockiego, gdzie ojciec pełnił urząd marszałka dworu. Uczył się u jezuitów. Niższe święcenia przyjął 27 I 1732 r. w Łowiczu u misjonarzy z rąk stryja, sufragana chełmskiego Macieja Aleksandra Sołtyka. Prymasowi zawdzięczał pierwsze godności i beneficja, którymi była kanonia łowicka i scholasteria łączycka. W 1735 wyjechał do Rzymu i podjął studia na uniwersytecie La Sapienza. Tam nawiązał znajomość między innymi z ks. Józefem Andrzejem Załuskim i ks. Franciszkiem Czernym. Angażował się w odzyskanie autonomii przez hospicjum nacji polskiej przy kościele św. Stanisława i czuwał nad jego funkcjonowaniem. 22 V 1738 r. uzyskał doktorat obojga praw. Następnie przyjął święcenia z rąk kard. Jana Antoniego Guadagni (8 VI subdiakon, 20 VII diakonat, 3 VIII prezbiterat). Będąc w Rzymie otrzymał prepozyturę w kolegiacie kaliskiej oraz kanonię katedralną w Gnieźnie. 6 IX 1738 r. otrzymał drugą kanonię łowicką fundi Łaguszew.

Po powrocie do Polski został delegatem kapituły gnieźnieńskiej na Trybunał Koronny, a następnie jego wiceprezydentem. Po śmierci prymasa Potockiego przebywał na dworze biskupa krakowskiego kard. J.A. Lipskiego jako „prałat domowy”. Uzyskał dzięki jego protekcji kanonię w kapitule katedralnej i wizytował dobra kapitulne Łęgonice. Jako uposażenie otrzymał Sołtyk wieś Rzezawa, a następnie w maju 1743 r. Bosutów. Biskup Maciej Sołtyk, sufragan chełmski, przyjął w 1742 r. Kajetana na koadiutora prepozytury gnieźnieńskiej z prawem następstwa. Po zatwierdzeniu Stolicy Apostolskiej został na nią instalowany. Z ks. Franciszkiem Czernym, kanonikiem krakowskim, pojechał jesienią 1744 r. na sejm w Grodnie. Obaj byli sędziami delegowanymi w kurii kard. J.A. Lipskiego. Zażyłość z bp. Krakowa

¹⁰² M. Czeppe, J. Śmiłowski, *Sołtyk Kajetan Ignacy*, PSB, t. 40, s. 386-404.

¹⁰³ K. Rudnicki, *Biskup Kajetan Sołtyk...*, s. III.

¹⁰⁴ K. Niesiecki, *Herbarz polski Kaspra Niesieckiego S.J.*, t. 8, Lipsk 1841, s. 460-461.

¹⁰⁵ AKK, Aa, T. 24, k. 55-561.

¹⁰⁶ K. Rudnicki, *Biskup Kajetan Sołtyk...*, s. 4.

sprawiła, że 1746 r. został wykonawcą jego testamentu. W kolejnym roku zrezygnował z kanonii łowickich. W tym samym 1748 r. - mimo nacisków kapituły gnieźnieńskiej - jako koadiutor proboszcza gnieźnieńskiego nie wszczął procesu przeciw protestantom z Chojnic na Pomorzu, którzy wyremontowali zbór. Dowodził, że pozwala im na to traktat oliwski.

Posługę biskupią rozpoczął ks. Kajetan Sołtyk od Kijowa, gdzie tamtejszy ordynariusz Samuel Ożga 13 VIII 1748 r. przybrał go za koadiutora. We wrześniu papież Benedykt XIV prekonizował go na biskupa Emausa, a 9 XI w Toruniu przyjął sakrę biskupią z rąk biskupa chełmińskiego, Wojciecha Leskiego. W grudniu zmarł stryj i bp Sołtyk objął po nim probostwo gnieźnieńskie. Do diecezji kijowskiej pojechał Sołtyk z końcem 1750 r. Rozpoczął aktywną działalność biskupią¹⁰⁷. W towarzystwie dwóch kanoników zaczął wizytację, także wiernych pod panowaniem rosyjskim. Pozwoliło to na sporządzenie 1754 r. relacji do Rzymu o stanie diecezji. Na posiedzeniach kapituły żytomierskiej zajmował się dyscypliną duchownych i uposażeniami parafii. W Żytomierzu konsekrował katedrę oraz ufundował seminarium. Miał także przyczynić się do budowy, czy też przebudowy pałacu biskupiego. W 1756 r. bp Sołtyk został ordynariuszem kijowskim po śmierci bp. Ożgi. Zrezygnował wtedy z kanonii krakowskiej na rzecz Ignacego Sołtyka.

Kijowski etap życia Sołtyka naznaczyły szczególnie dwa wydarzenia. Pierwszym była koronacja obrazu Matki Boskiej Berdyczowskiej. Już w 1751 r. poparł starania tamtejszych karmelitów, a jako ordynariusz dokonał koronacji 16 VII 1756 r. W kazaniu wygłoszonym podczas uroczystości przestrzegał przed pielgrzymowaniem do prawosławnych miejsc kultu maryjnego (Kijów, Perejasław), gdzie wiara katolicka mogła ulec skażeniu. Drugim wydarzeniem był proces o mord rytualny przeciw żydom¹⁰⁸. Oskarżono 33 osoby. Proces odbywał się przed sądem konsystorskim, a przesłuchania z torturami przed sądem grodzkim w Żytomierzu. 13 osób skazano na śmierć. Dwie osoby wyrzekły się wiary i darowano im życie na prośbę bp. Sołtyka. Pięć osób w ostatniej chwili poprosiło o chrzest i zostało ściętych. Pochował ich na cmentarzu katolickim osobiście sam ordynariusz. Całe wydarzenie zrelacjonował Sołtyk w wydany drukiem liście razem z dekretem i jego egzekucją¹⁰⁹.

Biskupstwo kijowskie choć było ubogie, lecz dawało nominację senatorską. Sołtyk przebywał większość czasu w Warszawie i związał się całkowicie z dworem

¹⁰⁷ K.N. Orłowski, *Defensa Biskupstwa y Dyecezji Kiiowskiej Rzetelnym opisaniem, z przydatkami nie ktorymi dla niey potrzebnemi, Swiatu Remonstrwana [...] Xiędzu Samvelowi Ianowi Z Ossy Ozdze [...] Oddana / przez [...] Xiędza Karola Nepomucena Orłowskiego [...] Roku 1748*, Lwów 1748, druk. SS. Trójcy; J. Chachaj, *Stan i odbudowa sieci kościelnej w łacińskiej diecezji kijowskiej w drugiej połowie XVII i w XVIII wieku*, ABMK, 87 (2007), s. 5-65.

¹⁰⁸ J. Wijaczka, „Oświecone” społeczeństwo wobec Żydów. Procesy o morderstwa rytualne w państwie polsko-litewskim w drugiej połowie XVIII wieku, [w:] *Oświecenie nieoświecone: tradycja, tożsamość, inność*, pod red. D. Kowalewskiej, A. Roćko, F. Wolańskiego, Toruń 2022, s. 168-169.

¹⁰⁹ *Dekret O zamęczeniu przez Żydów Dziecięcia Katolickiego, Ferowany w Grodzie Żytomirskim. A naprzod Kopia Listu I. W. IMci Xiędza Kaietana Sołtyka, Biskupa Emauseńskiego, Koadiutora Kiiowskiego, Do J. O. Xiążęcia Imci Arcybiskupa Lwowskiego*, Żytomierz 1753, b.w.

saskim. Otrzymał w 1756 r. Order Orła Białego oraz dochodowe opactwo komendatoryjne bożogrobców w Miechowie. Był kandydatem na urząd kanclerski koronny, a wcześniej na biskupstwa warmińskie, czy kujawskie. Jego decyzje podejmowane w diecezji nie podobały się części szlachty. Zarzucano mu pychę, skąpstwo oraz złe nominacje personalne w kapitule.

Awans na biskupstwo krakowskie dokonał się błyskawicznie. 16 XII 1758 r. zmarł biskup krakowski Andrzej Stanisław Załuski. Trzy dni później bp Sołtyk otrzymał nominacyjny list królewski do kapituły krakowskiej. 21 XII królewski nominat napisał list do kapituły krakowskiej¹¹⁰. 29 XII kapituła dokonała elekcji nominata i zaprosiła do objęcia rządów w diecezji. Papież Klemens XIII dokonał prekonizacji 12 II 1759, a na początku marca nadeszły bulle papieskie. 9 marca Sołtyk objął diecezję krakowską. Uczynił to w jego imieniu sufragan Franciszek Potkański, który otrzymał równocześnie urząd oficjała oraz wikariusza generalnego. Ordynariusz wydał dwa listy z okazji nominacji i ingresu. Sam ingres do Krakowa i katedry miał miejsce 29 IV 1759 r. Zaraz po nim ordynariusz wyjechał do Warszawy.

Początek lat 60 to czas największych wpływów politycznych bp. Sołtyka. Jędrzej Kitowicz opisując sejm z 1762 napisał: „że przy końcu panowania Augusta III graf Bryll, minister królewski, Jerzy Mniszech, marszałek nadworny koronny, zięć pierwszego, i Kajetan Sołtyk, biskup krakowski, kreatura tych dwóch - składali trójcę dworską i nią powszechnie zwani byli, za której zdaniem szedł we wszystkim August III. Ta trójca szafowała łaskami królewskimi, bez niej nikt niczego od króla nie dostał”¹¹¹. Tenże pamiętnikarz przypisuje wspomnianej trójce bardziej niewybredny tytuł „matadorów dworskich”. Bp Sołtyk angażował się w kampanie przedsejmikowe szczególnie w województwie sandomierskim, częściowo lubelskim, krakowskim i kijowskim. Był najlepszym mówcą sejmowym wśród duchownych. Jego mowy były na bieżąco drukowane.

Ordynariusz krakowski nie zaniedbywał pracy duszpasterskiej. Przeprowadził wizytację w Lublinie¹¹², Opatowie¹¹³, Starym i Nowym Sączu, Sandomierzu¹¹⁴. W kolegiacie nowosądeckiej zreformował kolegium wikariuszy, aby mogło sprawnie prowadzić duszpasterstwo. W 1759 r. wizytował bp Sołtyk Akademię Krakowską, a następnie w czasie obrad sejmowych przedstawił jej stan. Uzyskał obietnicę wsparcia

¹¹⁰ *Epistola Celessimi Principis Cajetani Sołtyk Nominati Episcopatus Cracoviensis ad Venerabile Capitulum Ceacoviense. Die 21 Decembr. 1758*, Warszawa 1758, b.w.

¹¹¹ J. Kitowicz, *Pamiętniki czyli Historia polska*, Warszawa 2005, s. 101.

¹¹² W czasie wizytacji napisał bp K. Sołtyk list pasterski do duchowieństwa diecezji krakowskiej: *Epistola pastoralis ad clerum dioecesis cracoviensis. Lublini sub tempus Visitationis nostrae generalis d. 16. febr. 1760*, b.m., b.w.

¹¹³ Zbiór protokołów z posiedzeń kapituły opatowskiej z lat 1763-1822, AKO, Dz. II, nr 3, s. 31-32; P. Pałamarz, *Dzieje kolegiaty opatowskiej w ciągu XVIII wieku*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach”, 13 (1984), s. 253-272.

¹¹⁴ AKKS, *Acta capitularia 1744-1782*, s. 447-457.



Fot. 5. Portret bp. K. Soltyka z seminarium misjonarzy w Krakowie na Stradomiu. Fot. D. Ch.

uczelnii dochodami z prepozytury miechowskiej. W maju 1762 r. wyraził chęć wizytacji katedry krakowskiej. Odnowił oficjalat w Lublinie mianując biskupa bakowskiego, franciszkanina Stanisława Jezierskiego, na urząd oficjała (6 VI 1760). W Krakowie zostało otwarte seminarium akademickie ufundowane przez bp. Andrzeja Stanisława Załuskiego, a w Lublinie z powodu rezygnacji jezuitów przeniósł kleryków do misjonarzy. Ordynariusz pisał okólniki do duchownych (1759, 1761), list z okazji wizytacji w Lublinie (16 II 1760). Zachęcał do modlitwy za pomyślność sejmów. Za jego wskazaniem zaczęto od 1760 r. umieszczać w rubryce diecezji krakowskiej rozporządzenia i dekrety biskupie, niekiedy listy pasterskie oraz indeks ksiąg zakazanych¹¹⁵. W okólniku dotyczącym Bożego Ciała zalecał unikanie wszystkiego, co umniejsza czci Eucharystii. W 1759 r. krytykował rajców krakowskich, że zgodzili się na nieobecność protestantów krakowskich podczas procesji Bożego Ciała. Popierał akcję chrzczenia frankistów.

Po śmierci Augusta III wydał „proces” za jego dusze. W czasie przygotowań do elekcji nie opowiedział się za żadnym z kandydatów. W styczniu 1764 r. wydał „Proces o szczęśliwy sukces sejmów konwokacyjnych i elekcyjnych” oraz list do szlachty województwa lubelskiego. Jako biskup zachęcał do większej wiary i przebaczenia, a jako senator radził ułożyć *pacta conventa* możliwe do osiągnięcia. Tryumfująca Familia odrzuciła jednak sygnały ugody wysyłane przez bp. Sołtyka¹¹⁶.

W trakcie sejmów konwokacyjnych (10 V 1765) z braćmi Tomaszem i Maciejem oraz biskupami kijowskim Józefem Andrzejem Załuskim i kamienieckim Adamem Krasieńskim przyłączył się ordynariusz krakowski do protestu przeciwko otoczeniu przez wojsko miejsca obrad sejmowych (15 V oblatowany w Zakroczymiu). 14 V wyjechał z Warszawy i przystał do stronnictwa hetmańskiego. Sołtyk krytycznie odnosił się do reform sejmów konwokacyjnych: ograniczeniu władzy hetmanów i podskarbiech, koronacji w Warszawie, zagarnięciu stanowisk przez Czartoryskich. Jednak wobec braku większego poparcia wewnętrznego i zewnętrznego opuścił obóz sasko - hetmański. 21 VIII przybył do Warszawy na sejm elekcyjny. Zatrzymał się na Solcu protestując przeciw odebraniu mu przez sejm prawa do baldachimu. 23 VIII przybyła do niego delegacja w imieniu prymasa i skonfederowanych stanów, aby przyjechał do Warszawy i przystąpił do konfederacji oraz odwołał manifest przeciw konwokacji. Sołtyk zażądał natomiast uszanowania wolnej elekcji i usunięcia obcych wojsk. Mediacje nic nie dały i ordynariusz krakowski 29 VIII opuścił Warszawę, co wywołało oburzenie na sejmie elekcyjnym i wysłanie wojsk konfederackich do dóbr biskupich. Ostatecznie bp Sołtyk z braćmi złożył reces

¹¹⁵ *Rubicella dioecesis Cracoviensis [...] ad annum Domini MDCCLVII- MDCCLXXIV [...] conscripta [...]. [Cracoviae 1756-1773]; Rubricella dioecesis Cracoviensis [...] ad annum Domini MDCCLXXVI- MDCCLXXVIII [...] conscripta [...]. [Cracoviae 1775-1777]; Rubricella diaecesis Cracoviensis [...] ad annum Domini MDCCLXXX [...] conscripta [...]. [Cracoviae 1779]; Ordo officii Divini pro diaecesi Cracoviensi [...] ad annum Domini MDCCLXXXII -MDCCLXXXIII [...] conscriptus [...]. [Cracoviae 1781-1782].*

¹¹⁶ K. Zienkowska, *Stanisław August Poniatowski*, Wrocław 2004, s. 118.

od manifestu z 10 V. Został on oblatowany w Chęcinach 28 IX. Kilka dni później wezwał z Kielc do modlitw za pomyślność sejmu koronacyjnego, za co król - elekt podziękował mu listownie.

W czasie uroczystości koronacyjnych prowadził bp Sołtyk króla do ołtarza w kolegiacie warszawskiej. Uczestniczył w balu wydanym z tej okazji. Na sejmie koronacyjnym wygłosił mowę chwając zalety nowego monarchy. Krytycznie odniósł się do obecności wojsk rosyjskich oraz ograniczeniu władzy hetmanów. Nakłaniał króla do obrony wiary katolickiej, pozycji Kościoła, sprowadzenia do Polski ciała Augusta III i Marii Józefy. Pragnął wsparcia dla projektu szkoły rzemieślniczej w Opolu Lubelskim, czy sejmowania także w Krakowie. Pod koniec grudnia zasłaniając się chorobą wyjechał z Warszawy.

Mógł wówczas zająć się sprawami biskupstwa krakowskiego. Jedną z nich było rozgraniczenie księstwa siewierskiego z dobrami barona Karola Józefa Erdmanna Henckel von Donnersmarcka leżącymi na Śląsku. Sporządzono szczegółową mapę granic księstwa oraz udało się ordynariuszowi obronić władzę zwierzchnią nad tym terenem. Król pruski nie chciał jej uwzględnić. W lipcu rozpoczął bp Sołtyk wizytację Akademii Krakowskiej powołując z grona kanoników komisję mającą zbadać stan i potrzeby uczelni. Zamierzał również wizytować kolonię uczelni we Lwowie, lecz nie pozwolił na to abp Wacław Sierakowski. Stanisław August Poniatowski poprosił ordynariusza krakowskiego o nadzór nad przeniesieniem archiwum koronnego do Warszawy. Bp Sołtyk opracował raport o stanie diecezji i przez ręce stryjecznego bratanka Michała Sołtyka przekazał go do Rzymu. Odbił on przy tym wizytę „ad limina”¹¹⁷. Michał Sołtyk udał się do Rzymu w celu odbycia studiów i otrzymał od bp. Sołtyka instrukcję pobytu za granicą. Na początku 1766 r. ordynariusz polecił proboszczom przesyłanie do kurii dokładnych danych tabelarycznych¹¹⁸.

Bp. K. Sołtyka starało się pozyskać stronnictwo dworskie lecz bezskutecznie. Król próbując uniezależnić się od Familii starał się obietnicami zjednać nowego stronnika. W Rzeczypospolitej pojawiła się przestrzeń dla nowego stronnictwa, które miało być związane z Rosją, lecz przeciwne królowi i Czartoryskim. Liczono na obecność w nim bp. K. Sołtyka. Jednak Katarzyna II postanowiła zbudować to stronnictwo wokół sprawy dysydenckiej. Bp K. Sołtyk stał się jej największym wrogiem¹¹⁹. 8 VII 1766 bp krakowski napisał list pasterski do diecezjan. Ostrzegał przed roszczeniami dysydentów i polecał modlitwy w intencji sejmu. Wzywał posłów i senatorów, aby bronili wiary i wolności Kościoła. Wysłany przez biskupa do Warszawy jego spowiednik miał usłyszeć od Repnina groźby pod adresem samej osoby biskupa i jego rodziny. Jednocześnie obiecywano mu łaskawość carycy w razie

¹¹⁷ *Relacja bp. Kajetana Sołtyka*, [w:] *Relacje o stanie diecezji krakowskiej 1615-1765*, wydał M. Müller, Lublin 1978, s. 163-188.

¹¹⁸ K. Rudnicki, *Biskup Kajetan Sołtyk...*, s. 252-259.

¹¹⁹ W. Kęder, *Biskup Kajetan Sołtyk i jego aktywność w sprawie dysydenckiej w 1766-1767 roku w świetle korespondencji dyplomatów papieskich*, „*Studia Sandomierskie*”, 20 (2013), nr 2, s. 21-33.

uległości. Depesza nuncjusza Duriniego do kardynała stanu Luigi Marii Torrigianiego z września 1767 roku ukazuje efekty zastraszeń. Zostały zniszczone Iłża, Bodzentyn. Splądrowano zamek w Kielcach oraz wybierano kontrybucję w pieniądzu i naturze w dobrach biskupich¹²⁰. Bp K. Sołtyk pisał listy do monarchów katolickich. Próbował informować carycę o poczynaniach ambasadora Repnina. Miał przypuszczenie, że ten przekracza instrukcje pochodzące od Katarzyny II.

Ordynariusz krakowski wykazał się największą aktywnością podczas sejmów 1766 - 1767. 13 VIII 1766 r. napisał list na sejmiki przedsejmowe. Doradzał rozwiązanie konfederacji, oddalenie wojsk rosyjskich oraz ostrożność w rokowaniach z Rosją odnoście granic. Wskazywał na brak zasadności zawierania traktatu z Rosją, ponieważ Polska nie prowadziła żadnej wojny. Nie godził się na projektowane podatki. Sprawą jednak najważniejszą była obrona wiary przed dysydentami. Na początku obrad sejmowych w mowie z 11 X 1766 wezwał do „ubezpieczenia wiary” katolickiej przeciw dysydentom¹²¹. To dzięki jego projektowi na początku konstytucji tego sejmów znalazło się stwierdzenie „Wiara święta katolicka rzymska”¹²². Bp K. Sołtyk mógł czuć się zwycięzcą tej części batalii sejmowej.

23 VI 1767 r. została zawiązana w Radomiu konfederacja. Zawierała deklarację wierności królowi. Przymuszano bp. Sołtyka, by przyłączył się do konfederacji. Mediatorem między Repninem a biskupem krakowskim stał się nowy prymas Gabriel Podoski. Zawdzięczał on po części swój urząd bp. K. Sołtykowi. Zanim ordynariusz krakowski wyruszył w 1767 r. z Kielc do Warszawy, pisał do kapituły krakowskiej o powstałej „burzy na religię”. W liście do województw nawoływał do gorliwości w obronie wiary. Duchowieństwo swej diecezji wzywał do publicznych postów, modlitw i jałmużny w intencji odwrócenia niebezpieczeństw grożących wierze.

We wrześniu 1767 r. razem z ks. J. Olechowskim oraz ks. Leonardem Kielczewskim pojechał na obrady sejmowe. Pomimo gróźb wywiezienia na Syberię ze strony Repnina, a pośrednio i króla Stanisława Augusta, nie przystąpił do konfederacji. Nie zmieniły jego zdania również grabieże i kontrybucje wojsk rosyjskich w dobrach biskupich, którym w żaden sposób nie sprzeciwił się król. Spośród wielu wystąpień sejmowych tego czasu szczególne miejsce zajmuje mowa wygłoszona na sesji

¹²⁰ ASV, SS Polonia 280, f. 245r-246r. „1.o. Nei beni di Ilza [Iłża] dove è un fortalizzio hanno sequestrato tutto il palazzo nobiliato, circa sessanta cannoni con munizioni, tutti igrani, bestiami, cavalli, danari che si trovarono dal notaro. 2.o. Nei beni di Berzencin[Borzęcin] la medesima cosa, colla cantina aggiunta dei vini differenti. 3.o. Nei beni di Kielce più considerabili che gli altri, dove è la residenza ordinaria del principe vescovo, un gran palazzo nobiliato con tutta la grandezza e la commodità, hanno sequestrato tutto generalmente, e il palazzo, e i cavalli da 150, il tesoro coi danari, archivio e tutto. 4.o. Hanno sequestrato tutte le forge coi ferri. ma il male il più considerabile è, che hanno preso tutti i bovi e i cavalli, di maniera che non potrà continuarsi il lavoro, il ehe cagionerà al principe vescovo del danno l'anno da 20000. ungheri. oltre di ciò sarà obligato doi mantenere tutti gli uffiziali ed arteggiani, acciochè non se ne vadino via, il che costerà l'anno almeno 500. ungheri. 5.o. Prendono tutti i grani, di maniera che non si seminerà, e poi non si raccoglierà.”

¹²¹ *Mowa J. O. Xcia JMci Kajetana Sołtyka Biskupa Krakowskiego, Xiążęcia Siewierskiego, na Seymie Ordynarynym Warszawskim miana dnia 11. Miesiąca Października R. P. 1766*, b.w, b.m.

¹²² *Volumina legum*, t. 7, s. 192.

provincji małopolskiej w dniu 13 października¹²³. Sesja odbywał się w pałacu biskupów krakowskich. Sama mowa miała być wygłoszona na sejmie. Biskup krakowski sprzeciwiał się uznaniu wojsk rosyjskich za auksyliarne. Nie godził się na traktat z Rosją, który miał być negocjowany przez delegację nie mającą szerokiego poparcia. Sam podał projekt delegacji oraz zakres kompetencji. Innowiercom zalecał upominanie się o prawa we własnym kraju. Dopiero w razie fiaska prac stosownej komisji proponował jako mediatora króla francuskiego Ludwika XV.

Noc z 13 na 14 października spędzał bp K. Sołtyk w pałacu marszałka Mniszcha przy ul. Senatorskiej. Przybył tam już na obiad i postanowił zostać, gdyż wokół pałacu biskupiego zbierało się wojsko rosyjskie. Około drugiej w nocy został aresztowany przez Rosjan¹²⁴. Ordynariusz przekazał władzę w diecezji w ręce krakowskiego biskupa pomocniczego F. Potkańskiego oraz archidiakona J. Olechowskiego. Dobrami biskupimi miał zarządzać ks. kan. Tomasz Michałowski¹²⁵. Stolica Apostolska zatwierdziła te nominacje 21 XI 1767 r. w formie *breve apostolicum*. Zapewne przewidując aresztowanie przygotował ordynariusz krakowski list pożegnalny do wiernych. Wiadomość o aresztowaniu bp. K. Sołtyka otrzymał nuncjusz Durini zaraz po aresztowaniu. Ambasador Repnin ogłosił rano 14 października deklarację o uwięzieniu senatorów i posłów. Oskarżył ich o ublżenie godności imperatorowej. Rozpoczął się czas trwającej pięć lat niewoli. Czyniono wielu zabiegów o uwolnienie zesłańców, lecz zostały one bezowocne. Razem z Sołtykiem aresztowano biskupa kijowskiego Jana Andrzeja Załuskiego oraz hetmana polnego koronnego Wacława Rzewuskiego z synem Sewerynem, który był starostą dolińskim i posłem na sejm. Król Polski miał mieć wiedzę o planowanych poczynaniach ambasadora Repnina¹²⁶.

Czas niewoli pozwolił zbudować uzasadnioną legendę bp. K. Sołtyka. Podróżujący kilkadziesiąt lat później po Polsce Friedrich Schulz opisywał tak tę sprawę: „Pięcioletnia niewola w Rosji, którą nań wybuchy gorliwości ściągnęły, jego i rodzinę otoczyły aureolą męczeństwa”¹²⁷. Literatura barska otoczył zesłańca należną pamięcią¹²⁸. Oponenci wobec przemocy rosyjskiej zamawiali portrety z wizerunkiem biskupa - zesłańca. List rzekomo pochodzący od bp. K. Sołtyka z wygnania był

¹²³ K. Sołtyk, *Mowa biskupa krakowskiego w sejmie 13 października 1767 roku przeciw aktowi limity i pełnomocnictwa jako zaproponowano*, „Kronos”, 3 (2018), s. 60-68.

¹²⁴ *Relacja wzięcia j.o. xięcia jmci biskupa krakowskiego i j.w. jmc. o. Rzewuskiego, hetmana polnego koron., z synem jmcia p. Starostą Dolińskim*, [w:] *Materyały do konfederacji barskiej r. 1767-1768: z niedrukowanych dotąd i nieznanych rękopisów*, zebrał S. Morawski, t.1, Lwów 1851, s. 1-8.

¹²⁵ AKK, rkps Aa, T. 24, *Actorum acta Re[erendissimi] Capituli Ecclesiae Cathedralis Cracoviensis (9 V 1765 - 31 XII 1775)*. Acta actorum capituli Cracoviensis, 24 octobris 1767.

¹²⁶ L. Rzewuski, *Kronika Podhorodecka. 1706-1779*, Kraków 1860, s. 101.

¹²⁷ F. Schulz, *Podróż Infantczyka z Rygi do Warszawy i po Polsce w latach 1791-1793*, tłum. J. I. Kraśzewska, [w:] *Polska stanisławowska w oczach cudzoziemców*, t. 2, oprac. i wstępem poprzedził W. Zawadzki, Warszawa 1963, s. 664.

¹²⁸ K. Maksimowicz, *U źródeł legendy poetyckiej biskupa krakowskiego Kajetana Sołtyka*, „Napis”, 25 (2019), s. 64-85.

przechowywany w rękopiśmiennych kopiach po dworach¹²⁹. Przez miesiące uwiezieni zostali pozbawieni możliwości kontaktowania się ze sobą. Duchowni nie mogli sprawować sakramentów. Przez Wilno i Smoleńsk zostali wywiezieni do Kaługi.

Dopiero w 1771 r. zezwolono na kontakty z zesłańcami. K. Maksimowicz wskazuje w swoim artykule, że mogli robić to wcześniej¹³⁰. Przynajmniej Seweryn Rzewuski miał możliwość korespondencji. Z 1771 r. pochodzi instrukcja bp. Sołtyka dla bratanka Stanisława¹³¹. Z 1772 r. zachowały się trzy listy ordynariusza do ks. J. Olechowskiego¹³². Pierwszy list był z 13 kwietnia 1772 r. Korespondencja rozpoczyna się od troski bp. K. Sołtyka o wizytowanie diecezji: „Ponieważ sam nie jestem w sposobności czynić zadość urzędowi memu pasterskiemu w wizytowaniu Diecezji, a rzecz tak potrzebna ze wszech miar, zaczem imieniem mojem zagrzejesz W.M. Pan mocno Imć księdza archidiakona krakowskiego i innych Imć. księży Archidiakonów, dziekanów, proboszczów, którym *incumbit onus visitandi, ut impleant suum officium, Decani Foranei* także aby corocznie wizytowali swoje dekanaty i odsyłali *suos actos* jedne do Kielc, drugie do Krakowa, tak jakby za przytomności mojej. Kongregacje miesięczne, aby także nie były zaniedbane”¹³³. Bp K. Sołtyk przypominał swoje zalecenie, aby bez jego zgody nie dokonywać nominacji na wakujące prałatury, kanonie katedralne i kolegiackie¹³⁴. Natomiast nominacje na beneficja związane z duszpasterstwem miały być dokonywane „zaraz”.

Biskupa - zesłańca interesowała sprawa remontów i budowy nowych kościołów. Ordynariusz krakowski miał wydać dyspozycję do Konstantego Waligórskiego¹³⁵, aby corocznie dawał 100 tys. złp na ten cel. Ks. J. Olechowski miał w tej materii porozumieć się z sufraganem F. Potkańskim. Biskup przypominał obietnice złożone poprzednio. Chciał przeznaczyć kilkanaście tysięcy na dach kolegiaty w Skalbierzu oraz 3 tys. na majstra w Ryczywole i Niepołomicach. Chciał informacji o kolegiacie wojnickiej, sandomierskiej oraz o kościele w Mnichowie.

¹²⁹ S.L. Krowicki, *Rzekomy list księcia biskupa krakowskiego Kajetana Ignacego Sołtyka „z niewoli moskiewskiej” do Senatu i polskiego rządu*, „Krakowski Rocznik archiwalny”, 23 (2017), s.161-179.

¹³⁰ K. Maksimowicz, *Jak więźniowie Nikołaja Repnina radzili sobie z cenzurą podczas pobytu w niewoli kałuskiej?*, „Napis”, 15 (2009), s. 73-80.

¹³¹ *Instrukcja Jasnie Oswieconego Xiążęcia Jmci Sołtyka Biskupa Krakowskiego Swemu Synowcowi Stanisławowi Kasztelaniciowi Warszawskiemu Pisana w Kałudze w Czasie Niewoli Tegoż J.O. Xiążęcia Jmci Roku 1771*, b.w, b.m.

¹³² K. Sołtyk, *Trzy listy ks. J.K. Sołtyka*, wyd. I. Polkowski, [w:] *Przewodnik naukowy i literacki. Dodatek do „Gazety Lwowskiej”*, 6 (1878), nr. 3, s. 287-288.; nr 4, s. 382-384; nr 5, s. 475-480.

¹³³ K. Sołtyk, *Trzy listy ks. J.K. Sołtyka*, wyd. I. Polkowski, [w:] *Przewodnik naukowy i literacki. Dodatek do „Gazety Lwowskiej”*, 6 (1878), nr. 3, s. 286.

¹³⁴ Bp Sołtyk polecał jako potencjalnych kanoników: ks. Mniszcha (podkomorzyc litewski), ks. Połockiego (syn gen. artyreli litewskiej), ks. Zygmunta Włyńskiego (siostrzeniec kard. Lipskiego), ks. Kajetana Potockiego (kasztelanic lwowski), ks. Bielawskiego (archidiakon kijowski).

¹³⁵ P. Starzyk, *Dworzanie i współpracownicy biskupa Kajetana Ignacego Sołtyka w latach 1759-1788*, „Studia Muzealno-Historyczne”, 3 (2011), s. 144.

Bp K. Sołtyk doczekał się także obszernej informacji o stanie diecezji od ks. J. Olechowskiego oraz corocznych raportów od K. Waligórskiego. Z drugiego listu z 16 IX 1772 r. można wywieść, że korespondencja biskupa krakowskiego z diecezją była możliwa przez kanclerza wielkiego koronnego, biskupa poznańskiego - Andrzeja Stanisława Młodziejewskiego. Bp K. Sołtyk życzył sobie, aby korespondencja była co dwa miesiące. W tej części korespondencji zesłaniec polecał opiece ks. J. Olechowskiego swego krewnego - Macieja Kajetana - udającego się w podróż do Rzymu. Zajmował się również sprawami personalnymi diecezji pisząc do ks. J. Olechowskiego: „Potrzeba zawsze *ponderare merita*, i tych promować, którzy się nauką lub pracą na urzędach dystyngują”¹³⁶. Wyrażał swoje zaufanie do decyzji archidiacona płynące z „solita prudentia”.

Bp K. Sołtyk został poinformowany o tragicznej sytuacji w Polsce, o której nic nie wiedział: „Pisząc przeszłej listy de 13 Aprilis, nie wiedziałem wcale nic, co się dzieje w Polsce. Wkrótce potem zostałem uwiadomionym, i nie dziwię się ruinie dóbr uszczuplonych moje na kościoły, ubogich, sieroty etc. Nie masz sposobności. Wiara mię uczy, że Bóg, jako Pan dobry z szczerego serca intencje i ofiary, chociaż wykonania mieć nie mogące, łaskawie za skutek sam przyjmować raczy. W tej mierze nie ubolewam nad sobą, gdyż coraz większa znajduje się we mnie obmierzliwość do próżności i mamony tego świata. Lecz mi żal tylu świątyni pańskich upadających, podźwignienia oczekiwujących, tylu sierót i ubogich, tylu zrujnowanej teraz szlachty, nie mogących dać edukacji dzieciom, coby mieli posiłki i dopomożenie ode mnie”¹³⁷. Poznając sytuację odłożył na lepsze czasy swoje wcześniejsze rozporządzenia.

Ostatni list z 17 XI 1772 r. przyniósł więcej informacje o stanie zdrowia bp. K. Sołtyka: „O sobie dotąd donosiłem, że byłem przez lat pięć zdrowy, szósty rok się odmienił, kiedy właśnie in octobris zaczęła mnie trapić podagra, dosyć mocno niedziel trzy trwająca. A jeszcze doczytałem się w encyklopedyi, iż z lat się pomnażają i długość i większość tej choroby. Po podagrze wróciła mi się dawna moja affekcja w Polsce mię tyle lat incommodująca. Prawda, że czasem na dwa lub trzy dni ustaje, a kiedy jest, tak daleko mniejsza niżeli w Polsce, gdyż mi dozwala codziennie miewać mszę świętą (...). Na te okropne z Polski wiadomości, na moją sytuację i słabości najskuteczniejsze są recepty: *Sit nomen domini benedictum! Domine hic ure, hic seca, dummodo in aeternum parcas*”¹³⁸. Swój list kończy bp K. Sołtyk słowami: „wiara nas nie zawiedzie nigdy. Jestem *circa tenerrimos amplexus*”¹³⁹. Należy przypuszczać, że korespondencja bp. Sołtyka z zesłania była o wiele obfitsza i warto jej poszukać.

¹³⁶ K. Sołtyk, *Trzy listy ks. J.K. Sołtyka*, wyd. I. Polkowski, [w:] *Przewodnik naukowy i literacki. Dodatek do „Gazety Lwowskiej”*, 6 (1878), nr 5, s. 477.

¹³⁷ tamże, s. 479.

¹³⁸ tamże, s. 480.

¹³⁹ tamże.

Początek 1773 r. przyniósł decyzję Katarzyna II o uwolnieniu zesłańców. 12 lutego bp K. Sołtyk przybył do Warszawy¹⁴⁰. Jego przyjazd stał się okazją do religijno - patriotycznej manifestacji¹⁴¹. W diecezji krakowskiej ks. J. Olechowski nakazał odprawić w kościołach wotywę i śpiewać hymn „Te Deum”. Nuncjusz udzielił odpustu uczestnikom tych nabożeństw. 13 II napisał ordynariusz krakowski list pasterski o swoim powrocie wraz z podziękowaniem dla Klemensa XIV. Prosił w nim, by dzień św. Henryka stał się świętem diecezjalnym. 3 marca przejął ordynariusz władzę w diecezji potwierdzając wszystkie decyzje ks. J. Olechowskiego i mianował go audytorem. W Warszawie uzyskał obietnicę Marii Teresy, że utrzyma do śmierci dobra zagarnięte przez monarchię habsburską.

Biskup krakowski nie umiał znaleźć się w nowych realiach politycznych, dlatego postanowił odsunąć się od polityki. Swoją decyzję motywował tym, że nie chciał godzić się na rozbiory. Zaczęły także pojawiać się oznaki zaburzeń psychicznych. 1 IV 1773 r. w czasie hucznej zabawy zostawił biesiadników i zaczął gorliwie modlić się. W tym czasie ze strony pruskiej pojawiło się pisemne obwieszczenie o szaleństwie bp. K. Sołtyka. Odwiedzając krewnych w czasie podróży z Warszawy do Krakowa zwracał uwagę „gorączkowym zachowaniem i szybką, nieprzerwaną mową”¹⁴². „Po obiedzie kazał sobie podać flotrowers, a obróciwszy się do swego brata, pana Macieja, śpiewał mu następującą piosenkę, nagabując inne osoby, aby mu wtórowały:

Bardzo mi to wlażło w łeb,
Mówią wszyscy: Maciuś kiep,
I tak wielki i tak długi
Jak z Krakowa do Kaługi.

Oprócz tego co moment kopał za coś swego kapelana księdza Kułagowskiego, który mu towarzyszył w niewoli”¹⁴³.

Przyjazd do diecezji wiązał się z rozwiązywaniem zaistniałych problemów. Pierwszym było zajęcie połowy diecezji przez Austrię. Należało złożyć hołd poddańczy cesarzowi Józefowi II. W zastępstwie bp. K. Sołtyka uczynił to ks. Ferdynand Kicki przed gubernium lwowskim. Starał się wpływać na papieża w sprawie rozwiązania jezuitów, a po likwidacji zakonu zabiegał w gubernium o zabezpieczenie bytu zakonników. Sam postarał się obsadzać nimi parafie i podjął działania mające zagospodarować pięć kościołów i trzy kolegia pojezuickie.

¹⁴⁰ K. Maksimowicz, *Wokół powrotu Kajetana Sołtyka z deportacji do Rosji*, [w]: *Przybylski i inni. O znaczeniu Krakowa i regionu w kulturze oświecenia*, red. M. Dąbrowski, Kraków 2019, s. 231-246.

¹⁴¹ K. Maksimowicz, *U źródła legendy poetyckiej biskupa krakowskiego Kajetana Sołtyka*, „Napis”, 25 (2019), s. 64-85 Michał Sołtyk zamówił u Smuglewicza obraz: *Powrót z niewoli moskiewskiej do Warszawy księdza biskupa Kajetana Sołtyka*.

¹⁴² M. Czeppe, *Sołtyk Kajetan*, PSB, t. 40, s. 398.

¹⁴³ S. Wodzicki, *Stanisława hr. Wodzickiego wspomnienia z przeszłości: od roku 1768 do roku 1840*, Kraków 1873, s. 99.

W Krakowie zamieszkał ordynariusz w zakupionym pałacu „Pod Krzysztoforą”, gdzie stworzył dwór. Towarzyszyły mu w tym czasie liczne koncerty, przedstawienia teatralne i operowe. Budziło to zdziwienie otoczenia. Zimą 1773/74 urządził sanny i huczne wyjazdy poza Kraków. Miał oprowadzać cesarza Józefa II w czasie jego wizyty w Krakowie. „Cierpkie wyrazy i przymówki musiały zrobić niemałe wrażenie na wyniosłej duszy biskupa, bo zaraz zamknął się w Krzysztoforach i przez siedm lat nigdzie nie bywając, nie przypuszczał do siebie tylko najpoufalsze osoby, a nawet wielki jubileusz w swoich apartamentach odprawiał”¹⁴⁴. Wiosną 1774 r. poważnie zachorował i obawiano się o jego życia. Rozglądano się za następcą. W 1775 r. sam ordynariusz przybrał sobie za koadiutora biskupa płockiego M. Poniatowskiego.

Nie do końca ten obraz odosobnienia spowodowany chorobą koresponduje z ilością spraw, które zostały wykonane przez bp. K. Sołtyka. Oparł się naciskom strony pruskiej, by zwiększyć uprawnienia dziekanów bytomskiego i pszczyńskiego kosztem władzy biskupiej. Prowadził zręczną politykę wobec zapędów austriackich, by ograniczyć jego władzę w części zawiślańskiej diecezji. Można prześledzić korespondencję strony kościelnej z gubernium lwowskim¹⁴⁵. Dopiero 27 IX 1777 r. utworzył konsystorz w Zakrzówku dla austriackiej części diecezji mianując sufragana F. Potkańskiego oficjałem. W 1781 r. konsystorz został przeniesiony do Tarnowa, a nominację na oficjała otrzymał ks. Jan Duvall. Strona kościelna została zobowiązana do wykonania spisu dochodów biskupich, klasztorów, domów zakonnych, parafii wraz z uposażeniem. Należało imiennie wymienić zakonników i zakonnice. Władze administracyjne kontrolowały pisma i okólnika biskupa. Sprawdzały nawet kazania i musiały wyrazić zgodę na bractwa religijne. Cenzurze podlegały również pisma papieskie.

W latach 1774 - 1775 przeprowadził bp K. Sołtyk redukcję świąt w diecezji. Najpierw zrobił to dla „cisvistulany” pod naciskiem władz zaborczych: „Odebrawszy od Najdostojniejszego Kardynała Imci Nuncjusza Wiedeńskiego pisanie donoszące Nam wolę Najświętszego Ojca Klemensa XIV szczęśliwie Kościołem Chrystusowym rządzącego, aby pozwolenie jego apostolskie pod dniem 22. czerwca roku 1771 *in forma brevis* dla zmniejszenia liczby świąt na państwa wszystkie Najjaśniejszego Domu Austriackiego wydane, w części owczarni naszej, która w krajach Galicji i Lodomerii jest położona, obwieszczone i uskutecznione było”¹⁴⁶. „Zostały święcone”: zmartwychwstanie Pana Jezusa z poniedziałkiem wielkanocnym, Zesłanie Ducha Świętego z poniedziałkiem, niedziele całego roku, Boże Narodzenie, „Obrzezanie, czyli Nowy Rok”, Trzech Króli, Wniebowstąpienie Jezusa, Boże Ciało. Zachowano

¹⁴⁴ S. Wodzicki, *Stanisława hr. Wodzickiego wspomnienia z przeszłości: od roku 1768 do roku 1840*, Kraków 1873, s. 101.

¹⁴⁵ S. Grodzicki, *Gubernium lwowskie a kuria krakowska po pierwszym rozbiórce Polski*, [w:] tenże, *Studia galicyjskie. Rozprawy i przyczynki do historii ustroju Galicji*, Kraków 2007, s. 41-52.

¹⁴⁶ AKMKr, *Proces obwieszczający zmniejszenie świąt*, [w:] *Książki Biskupów Krakowskich Pisma ...*, s. 499.

pięć świąt Matki Bożej: Oczyszczenie, Zwiastowanie, Wniebowzięcie, Urodzenie oraz Niepokalane Poczęcie. Zostały zachowane święta Apostołów Piotra i Pawła, św. Szczepana, Wszystkich Świętych oraz święto patrona prowincji (św. Michał) i diecezji (św. Wacław - tylko kościelne). „W tych tylko tu wymienionych Uroczystościach wierni Chrystusowi Mszy świętej słuchać, od robót pracowitych wstrzymać się, i post w ich wigiliach, na które jest przepisany, pod obowiązkiem przykazania zachować powinni”¹⁴⁷. W inne dni dotąd świąteczne „z liczby świąt wygluzowane” było wolno pracować, bawić się. Nie było obowiązku wysłuchania Mszy świętej, zachowania postu, chyba że przypadają suche dni lub był Wielki Post. Pozostały obowiązki chórowe i brewiarzowe związane ze zniesionymi świętami, a posty z nich przeszły na środy i piątki czasu adwentu. Pismo biskupie nakazało uszanować wszystkich apostołów w dzień świętych Piotra i Pawła, a wszystkich męczenników w dniu św. Szczepana: „29 VI w pacierzu i Mszy świętej *commemoratio de communi Apostolorum*, 26 XII *communi Martyrum* mają być dołączone”¹⁴⁸.

Redukcja świąt w Rzeczypospolitej nastąpiła na prośbę króla i sejmu. Już w 40. latach XVIII wieku papież udzielał częściowych ulg polegających na możliwości pracy, ale po wysłuchaniu Mszy Świętej i zachowaniu postu w wigilię. Ostatecznie Pius VI wydał brewe *Paternae charitati* jasno określające dni świąteczne. Bp K. Sołtyk powiadomił o tym fakcie swoich diecezjan listem z 1 VII 1775¹⁴⁹. Zostały powtórzone dni świąteczne z poprzedniego listu o redukcji świąt z wyjątkiem patrona prowincji, którym był św. Stanisław, a którego święto obchodzono 5 maja. Różnica znaczna dotyczyła zaleceń około świątecznych. Na terenie Rzeczypospolitej był zakaz urządzania targów i jarmarków w niedzielę i święta. Poddani nie powinni mieć zwiększonej pańszczyzny z powodu większej ilości dni pracujących. Bp Sołtyk pisał do wiernych, że redukcja ma na celu „pomnożyć wasze pożytki doczesne, przysporzyć wam czasu do wypełnienia troskliwości o fortunę, o zyski i wygody wasze”¹⁵⁰. Przez kolejne lata pojawiło się wiele nieprawidłowości w tym względzie, stąd nakazy dla duchownych, by w jednolity sposób nauczać o dniach świętych. Trudno było zmienić nawyki zwykłych wiernych¹⁵¹.

Rok 1775 upłynął pod patronatem św. Jana z Kęt. W maju ordynariusz krakowski napisał list pasterski o jego kanonizacji, a później obwieszczenie o uroczystym nabożeństwie ku czci świętego, które miało odbywać się 15 i 16 lipca. Pod koniec roku powstały dokumenty o podniesieniu „*subsidium charitativum*” oraz o lustracji polskiej części diecezji. Kolejny rok był czasem wielkiego jubileuszu

¹⁴⁷ AKMKr, *Proces obwieszczający zmniejszenie świąt*, [w:] *Ksiąg Biskupów Krakowskich Pisma ...*, s. 500.

¹⁴⁸ tamże.

¹⁴⁹ tamże, s. 509-512.

¹⁵⁰ tamże, s. 512.

¹⁵¹ J. Kracik, *Gdy Kościół znosił święta, a lud ich bronił. Paradoksy z dziejów Kościoła*, Kraków 2012, s. 149.

Roku Świętego. Ordynariusz nie pojawił się na publicznych nabożeństwach, ale wydał szereg pism dotyczących świętowania w obu częściach diecezji. Zastępował go w czynnościach pasterskich bp płocki Krzysztof Szembek. W czasie jubileuszu przybywało do Krakowa ogromnie dużo wiernych: „Przypominam sobie dobrze, że będąc wyrostkiem, jak w r. 1776 pojechaliśmy z rodzicami na jubileusz do Krakowa, dokąd się garnęła cała ludność diecezji. Nigdy nie spotkałem takich tłumów ciągnących po drogach jak wtedy; z najodleglejszych stron diecezji rozciągającej się po Karpaty, szły kompanie z chorągwiami i śpiewami, i tak zawały place i ulice, że przechodzić nie był sposobu. W nocy wszystko koczowało na dworze pod kamienicami”¹⁵². W duchowości propagował kult św. Józefa, św. Stanisława i św. Wacława. Pojawiające się w rubrycelach zarządzenia miały ukrócić niektóre formy pobożności ludowej.

W czasie odosobnienia zostało podjęte szereg inicjatyw gospodarczych. Powstały nowe dwory w kluczu kieleckim (Wola Kopcowa, Brzezinka, Masłów, Domaszowice). Wykonano remont i uruchomiono papiernię w Sukowie nad Czarną Nidą. Zbudowano nowy pieca hutniczy w Samsonowie. Był to również czas licznych fundacji, jak złotego kielicha do katedry wawelskiej, srebrnego kielicha do kolegiaty kieleckiej. Trwała przebudowa kościoła w Siewierzu i ukończono prac nad barokowym wystrojem katedry wawelskiej. Wykonano prace przy szpitalu i klasztorze szarytek przy kieleckim kościele św. Leonarda. Przebudowano pałac biskupi w Krakowie. Ordynariusz wsparł seminarium zamkowego. Nie zapominał o dotowaniu reformatów w Krakowie, Stopnicy i Pińczowie¹⁵³.

Bp K. Sołtyk wyszedł z odosobnienia w 1781 r. Z początkiem roku ogłosił rozpoczęcie wizytacji generalnej części diecezji położonej w granicach Rzeczypospolitej. 12 XI przewodniczył rozprawie przeciw kanonikowi ks. H. Kołłątajowi. Sprawa dotyczyła sporu o wieś Bieńczyce pomiędzy Kołłątajem a kapitułą katedralną. W tle była cała działalność w reformowaniu Uniwersytetu Krakowskiego. Ostatecznie ks. H. Kołłątaj został obłożony klątwą i pozbawiony beneficjów.

Przełom 1781 i 1782 był czasem licznych darowizn. Nagromadzono przez lata dobra postanowił ordynariusz spożytkować. 17 XII 1781 r. sporządził testament, w którym prawie cały majątek zapisał bratankowi Stanisławowi. Z innych zapisów trzeba wspomnieć: 20 tys. złp dla kolegiaty łęczyckiej, 100 tys. złp dla katedry w Gnieźnie i Żytomierzu, 4,6 tys. złp dla mansjonarzy wawelskich, 5 tys. złp dla miasta Krakowa. Z jego pieniędzy miasto Kraków odnowiło wieżę ratuszową. Wsparcie otrzymało szereg osób z otoczenia ordynariusza. Największą hojność okazał biskup wobec katedry dając 300 tys. złp oraz 100 barył blachy na remont dachu. Część zapisu wobec kościoła katedralnego wynikała z zobowiązań ordynariusza. Rodzina Sołtyka nie chciała dopuścić do zbytnej rozrzutności ordynariusza krakowskiego

¹⁵² S. Wodzicki, *Stanisława hr. Wodzickiego wspomnienia...*, s. 137.

¹⁵³ Więcej o mecenacie bp. Sołtyka M. Czeppe, *Biskup Kajetan Sołtyk. Próba charakterystyki mecenatu*, [w:] *Kościół katolicki w Małopolsce w średniowieczu i we wczesnym okresie nowożytnym*, pod red. W. Kowalskiego i J. Muszyńskiej, Kielce 2001, s. 383-390.

i podjęła w tej materii rozmowy z królem. Równocześnie bp K. Sołtyk zorganizował dwór. Powróciły bale, obiady i przyjęcia.

Zwykli wierni - a zwłaszcza ubodzy - pokochali swego biskupa. We wspomnieniach S. Wodzickiego czytamy: „Uboższa klasa uwielbiała jednak tego pasterza; był on bardzo miłosierny; zwiedzał nieraz najbiedniejsze poddasza przynosząc wsparcie, a do stróża umierającego w pobliskiej kamienicy, sam w nocy przyszedł z wiatykiem”¹⁵⁴. W 1781 lub 1782 r. wyprawił dla rotmistrza ułanów Ignacego Mierzejewskiego wspaniałe wesele¹⁵⁵.

Początek 1782 r. przyniósł nowe inicjatywy bp. Sołtyka. Ogłosił wizytację w kolejnych dziewięciu dekanatach. Sam miał zamiar odwiedzić zakordonową część diecezji i wybierał się w podróż. Równocześnie dawała o sobie znać choroba¹⁵⁶. Jej znakiem było m.in publiczne ubliżanie kanonikom, czy podejmowanie czynności liturgicznych niezgodnie z kanonami. Kapituła krakowska przystąpiła do działań przeciw ordynariuszowi w momencie, gdy ten zarządził, aby każdy z kanoników przybrał sobie koadiutora. 2 lutego napisała kapituła list do bp. K. Sołtyka, aby uznał swoją chorobę i poddał się leczeniu. Tydzień później skierowała pismo do koadiutora M. Poniatowskiego, aby objął rządy w diecezji krakowskiej. W odpowiedzi na działania kanoników ordynariusz napisał 10 lutego list pasterski z upomnieniem dla kapituły. Odsunął od władzy ks. J. Olechowskiego i ks. Józefa Gorzeńskiego. Kanonicy nie stawili się na zwołane przez biskupa posiedzenie kapituły. Przybył na nie tylko ks. F. Ossowski. Ordynariusz obłożył kanoników interdyktem. Równocześnie napisał bp K. Sołtyk skargi na kapitułę do króla, prymasa, kanclerza, marszałka wielkiego koronnego oraz kilku senatorów.

W połowie lutego bp M. Poniatowski wniósł sprawę biskupa krakowskiego na obrady Rady Nieustającej. Ta udzieliła wojskowej ochrony kapitule przed działaniami ludzi, którzy chcieli bronić swego biskupa. 18 lutego kapituła krakowska uznała formalnie bp. M. Poniatowskiego administratorem diecezji krakowskiej. Dwa dni później sam bp M. Poniatowski ogłosił objęcie władzy i odwołanie decyzji bp. K. Sołtyka. Prosił o modlitwy za jego zdrowie.

Bp K. Sołtyk dawał do zrozumienia, że będzie szukał pomocy u cesarza Józefa II. Ordynariusz został zwabiony do seminarium zamkowego i siłą w nim zatrzymany. Mieszkańcy Krakowa chcieli uwolnić bp. K. Sołtyka. Pojawiały się manifesty pojedynczych osób, czy nawet województw przeciw uwięzieniu biskupa i senatora. W prasie drukowano paszkwile na króla, bp. M. Poniatowskiego i kapitułę. Podjęto decyzję, aby strona kościelna i państwowa zbadały stan zdrowia biskupa krakowskiego. Delegatem prymasa i nuncjusza został biskup chełmski Maciej Garnysz, który 27 II zjawił się w Krakowie. 1 marca wezwał kapitułę na przesłuchanie. 23 marca swoje

¹⁵⁴ S. Wodzicki, *Stanisława hr. Wodzickiego wspomnienia...*, s. 101.

¹⁵⁵ K. Girtler, *Opowiadania*, Kraków 1971, t. 1, s. 81-83.

¹⁵⁶ M. Foucault, *Historia szaleństwa w dobie klasycyzmu*, Warszawa 1987. Szczególnie rozdział III poświęcony rodzajom chorób psychicznych pod tytułem „Postacie obłądu” (s. 237-276).

przesłuchania rozpoczęła komisja powołana przez króla. W jej skład weszli między innymi wspomniany bp M. Garnysz, kanclerz bp Antoni Okęcki oraz wojewoda sandomierski Maciej Sołtyk. Na początku kwietnia sąd metropolitalny wydał wyrok. Nakazano stałą kontrolę lekarską nad bp. K. Sołtykiem, zakazano sprawowania czynności kapłańskich, ograniczono odwiedziny i przeglądano korespondencję. Pozwolono uczestniczyć w liturgii i słuchać muzyki. Kapituła została ukarana za niewłaściwe zachowanie wobec ordynariusza i ukarana karą grzywny oraz miesięcznymi rekolekcjami. Strona królewska orzekła, że bp K. Sołtyk nie może rządzić diecezją i decydować o swoim majątku. Wyznaczono kuratorów nad biskupem i jego dobrami. 15 maja bp K. Sołtyk został przewieziony do Kielc. Swój epilog znalazła sprawa biskupa krakowskiego na sejmie 1782 r. nazwanym „sołtykowskim”.

W Kielcach towarzyszył biskupowi dwór złożony z 80 osób. 27 VII 1788 r. pogorszył się gwałtownie stan zdrowia bp. K. Sołtyka. Zmarł w nocy z 29 na 30 lipca wybacząc przed śmiercią wszystkim. W aktach episcopaliach pod datą 30 VII 1788 r. zostało zapisane: „Hac die minuto quinto post horam tertiam matutinam obiit biskup Sołtyk”¹⁵⁷. Został pochowany w katedrze wawelskiej w miejscu, które sam wybrał jako mauzoleum rodzinne¹⁵⁸.



Fot. 6. Miejsce śmierci bp. K. Sołtyka, stan obecny- fot. D. Ch.

¹⁵⁷ AKMKr, rkps AEp, T. 112, 429b.

¹⁵⁸ J. Daranowska-Lukaszewska, *Kto jest autorem pomnika bp. Kajetana Sołtyka w katedrze na Wawelu?*, „Studia Waweliana”, 1 (1992), t. 1, s. 85-95.



Fot. 7. Portret bp. K. Soltyka, Polska XVIII w., Muzeum Narodowe w Kielcach - fot. D. Ch.



Fot. 8. Portret bp. K. Soltyka, mal. A. Brygierski (?), Polska XVIII w., Muzeum Narodowe w Kielcach - fot. D. Ch.



Fot. 9. Pałac biskupów krakowskich w Kielcach, stan obecny- fot. D. Ch.

Koadiutor i administrator - Michał Poniatowski

Koadiutorem oraz administratorem diecezji krakowskiej był Michał Jerzy Poniatowski h. Ciołek, syn kasztelana krakowskiego, Stanisława oraz Konstancji z Czartoryskich. Był najmłodszym bratem późniejszego króla Stanisława Augusta. Urodził się w Gdańsku 12 X 1736 r. Uczył się w warszawskiej szkole teatynów pod opieką Antoniego M. Portalupiego. Został przeznaczony przez rodziców do stanu duchownego. Studiował w Rzymie i podróżował po Włoszech i Francji. Po powrocie do Polski wstąpił do seminarium prowadzonego przez misjonarzy w Warszawie. 8 V 1756 r. otrzymał niższe święcenia w kościele św. Krzyża w Warszawie. 1 XII 1756 r. zyskał prowizję na prebendę staniątecką w kapitule krakowskiej i kilkanaście dni później został na nią instalowany. Listownie powiadomił kapitułę, że poświęca się naukom odpowiadającym jego stanowi¹⁵⁹. Po święceniach subdiakonu (11 III 1758) w kolegiacie warszawskiej znowu wyjechał na studia do Paryża, a później Rzymu. Tam wstąpił w szeregi akademii literackiej „Arkadia”¹⁶⁰. Po powrocie przyjął w Warszawie święcenia diakonu (22 III 1760), a następnie święcenia kapłańskie (31 V 1760) z rąk biskupa płockiego Hieronima Szeptyckiego. W latach 1761-1762 zasiadał z wyboru kapituły krakowskiej w Trybunale Koronnym. 26 IV 1762 r. uzyskał koadiutorię kustodii gnieźnieńskiej.

Po wyborze Stanisława na króla zamieszkał przy nim w apartamencie w wieży zegarowej zamku królewskiego i stał się jego doradcą. Wraz z resztą braci królewskich otrzymał tytuł książęcy na sejmie koronacyjnym. Uczestniczył w posiedzeniach rady gabinetowej. 15 XI 1764 r. otrzymał nominację na opata komendatariusza czerwińskiego. W 1764 uhonorowano go Orderem Orła Białego, a w roku następnym Orderem św. Stanisława, którego to odznaczenia został sekretarzem i jałmużnikiem. W Warszawie objął prałaturę dziekańską w kolegiacie św. Jana oraz posadę sekretarza koronnego. Biskup płocki H. Szeptycki uczynił go (4 VI 1773) swoim koadiutorem z prawem następstwa. Po śmierci bp. H. Szeptyckiego nominat złożył przysięgę przed nuncjuszem Garampim. Konsekracja biskupia M. Poniatowskiego miała miejsce w Warszawie 3 X 1773 r. O nastrojach części środowiska zbliżonego do nowego biskupa niech świadczy powstała wówczas okolicznościowa poezja. Stanisław Trembecki napisał „Odę nie do druku”¹⁶¹, a Adam Naruszewicz odę „W dzień konsekracji księcia Michała Jerzego Poniatowskiego, biskupa płockiego etc., etc.”¹⁶².

¹⁵⁹ AKK, *Libri Archivi epistolare Var[iarum] Per[onarum] ab 1700-1757*, T. 29, nr 202.

¹⁶⁰ W. Roszkowska, *Polacy w rzymskiej „Arkadii” (1699-1766)*, „Pamiętnik Literacki”, 56 (1965), z. 3, s. 33-78.

¹⁶¹ S. Trembecki, *Poezje wybrane*, Gdańsk 2000, s. 14-15.

¹⁶² A.S. Naruszewicz, *Poezje zebrane*, t. 1, [w:] *Biblioteka pisarzy polskiego oświecenia*, t. 4, Warszawa 2005, s. 177-182.

W stolicy diecezji przebywał bp M. Poniatowski tylko raz. 24 V 1776 r. odbył uroczysty ingres do katedry oraz otworzył rok jubileuszowy. 7 VII 1776 r. odbył ingres do kolegiaty w Pułtusk. Zarządzanie diecezją powierzył zaufanym duchownym, a reformowanie życia diecezjan wykonywał przez wydawane w Warszawie „Rozrządzenia”¹⁶³. Szczególna rola przypadła zdolnemu kanoniście, ks. Krzysztofowi Żórawskiemu (Żurawskiemu), który w imieniu ordynariusza tworzył dokumenty oraz sprawdzał ich wykonywanie.

Podczas sejmu rozbiorowego bp M. Poniatowski został wyznaczony między innymi do komisji nadzorującej szpitale. Jednak główne siły skupił na Komisji Edukacji Narodowej, do której został powołany 14 X 1773 r. Nie udało mu się wymóc przekazania całego majątku pojezuickiego na cele edukacyjne, który był rozkradany przez Komisje Rozdawnicze. Biskup płocki posłużył się ks. H. Kołłątajem w reformowaniu Akademii Krakowskiej. Hojnie łożył na Kolegium Fizyczne. W diecezji płockiej przyjął w 1775 r. bp M. Poniatowski na koadiutora ks. Krzysztofa Hilarego Szembeka. W tym samym roku sam został koadiutorem biskupa krakowskiego. Ordynariusz krakowski motywował to słabym zdrowiem i chęcią zyskania sprawnego administratora. Ks. W. Chotkowski przypuszczał, że ten zabieg bp. K. Sołtyka miał uchronić diecezję krakowską od oderwania części jej ziem przez Austrię. Ordynariusz myślał, że cesarz nie zabierze części diecezji królewskiemu bratu.

9 II 1782 r. kapituła krakowska poprosiła, aby bp M. Poniatowski objął rządy w diecezji krakowskiej z powodu choroby umysłowej bp. K. Sołtyka¹⁶⁴. Bp płocki manifestem z 20 lutego ogłosił mieszkańcom diecezji krakowskiej objęcie jurysdykcji¹⁶⁵. W 1785 r. bp M. Poniatowski został abp. gnieźnieńskim i prymasem oraz objął opactwo tynieckie. Przyjmując Gniezno zrzekł się koadiutorii krakowskiej, ale otrzymał z Rzymu tytuł administratora *cum plena iurisdictione*. W 1786 r. zalecił tradycyjne modlitwy za króla, dodawanie kolekty oraz wspomnianie go po biskupie miejsca¹⁶⁶. W czerwcu 1787 r. był w Krakowie, aby powitać królewskiego brata. 21 czerwca witał go w katedrze wawelskiej oraz przewodniczył zaległej, uroczystej procesji pokutnej z Wawelu na Skałkę i z powrotem¹⁶⁷. Po śmierci bp. K. Sołtyka zachował administrację diecezji.

Warto pokusić się o bilans rządów bp. M. Poniatowskiego w Krakowie. Pierwszą sprawą jest sposób objęcia władzy w 1782 r. Stało się to na skutek tak zwanej „awantury krakowskiej”. 8 II 1782 r. kapituła krakowska ogłosiła ordynariusza

¹⁶³ *Rozrządzenia i pisma pasterskie za rządów J. O. Księcia Jmci Michała Jerzego Poniatowskiego biskupa płockiego*, wyd. W. Wargawski, t. 1-4, Warszawa 1785.

¹⁶⁴ AKK, rkps Aa, T. 25, k. 383.

¹⁶⁵ AKMKr, rkps AEp, T. 112, k. 1-2.

¹⁶⁶ tamże, k. 294-295.

¹⁶⁷ AKK, rkps Aa, T. 19a, s. 2-3.

obląkanym i niezdolnym do rządów diecezją, a dzień później archidiakon J. Olechowski wysłał pismo do Warszawy prosząc w nim księcia M. Poniatowskiego o objęcie rządów w diecezji. Ten 21 lutego ogłosił objęcie władzy. 23 lutego dokonano aresztowania bp. K. Sołtyka. Z rozkazu króla zrobił to generał Wodzicki, komendant załogi krakowskiej. Uwięził ordynariusza w seminarium zamkowym. Dopiero 6 V 1782 r. nuncjusz Archetti delegował bp. M. Poniatowskiego do rządów w Krakowie na mocy upoważnienia Piusa VI. Ordynariusz Sołtyk 15 maja został wywieziony do Kielc pod osłoną dwóch chorągwi w obawie przed uwolnieniem ze strony szlachty. Na sejmie 1782 r. zarzucano bp. M. Poniatowskiemu i całemu stronnictwu królewskiemu złamanie prawa cywilnego i kościelnego oraz zgarnięcie dochodów biskupstwa krakowskiego¹⁶⁸. Nie złagodziła tego komisja państwowo - kościelna powołana do zbadania stanu zdrowia bp. K. Sołtyka. „Umarł na kamień w Kielcach, po sześciu latach (1788), uznany ostatecznie przez wszystkich za obląkanego, chociaż najślawniejsi dwaj ówczesni lekarze, hofrat dr Hasselquist w Krakowie i dr Morelli w Warszawie, nie zauważyli u pacjenta żadnych innych objawów choroby prócz zwyczajnej u powracających do zdrowia melancholików *continua loquela*”¹⁶⁹.

Kolejną kwestią było utworzenie diecezji tarnowskiej z ziem leżących w zaborze austriackim. Bp K. Sołtyk nie godził się na to i z nadzieją na utrzymanie jedności diecezji przybrał za koadiutora bp. M. Poniatowskiego. Tymczasem władze austriackie prowadziły swoją politykę kościelną nie bacząc na prawo Kościoła. Próbką tych poczynań była sprawa diecezji chełmskiej. Po śmierci 13 IX 1781 r. bp. Jana Aleksandrowicza władze gubernium zajęły majątek biskupa Skarbieszów nie czekając na nowego bp. Macieja Garnysza mianowanego przez króla Polski. Pod koniec grudnia 1781 r. strona polska została poinformowana o separacji diecezji chełmskiej. Przy okazji dodano, że to samo stanie się z diecezją krakowską po śmierci bp. K. Sołtyka¹⁷⁰. Ogłoszenie go za obląkanego i areszt uznano w Wiedniu za równoznaczne ze śmiercią cywilną. Austria zajęła wszystkie dobra położone na zabranych terenach. Jednak do utworzenia nowego biskupstwa była potrzeba zgoda administratora, gdyż tego wymagał papież Pius VI. Początkowo nie była takiej zgody ze strony bp. M. Poniatowskiego. Jednak po przejściu na stolicę w Gnieźnie za cenę utrzymania administracji w Krakowie zgodził się. 5 VII 1785 r. został podpisany układ warszawsko - wiedeński o podziale dóbr. Austrii odstąpiono wszystkie dobra duchowieństwa polskiego położone w Galicji w zamian za dobra duchowieństwa galicyjskiego z dopłatą 100 tys. florenów (400 tys. złp). Całość tej sumy przeznaczył bp M. Poniatowski na Szkołę Główną Koronną. Strona zaborcza zarobiła na transakcji

¹⁶⁸ K. Rudnicki, *Biskup Kajetan Sołtyk (1715-1788)*, Warszawa 1906, s. 205; J. Kossakowski, *Pamiętniki Józefa Kossakowskiego biskupa inflanckiego (1738-1788)*, Warszawa 1891, s. 138.

¹⁶⁹ W. Chotkowski, *Księża prymasa Poniatowskiego spustoszenie kościelne w Krakowie*, [w:] tenże, *Kasaty klasztorów w Galicji. Wybór prac*, Kraków 2019, s. 409.

¹⁷⁰ W. Chotkowski, *Księża prymasa Poniatowskiego...*, s. 410.

około 1 445 481 florenów (4 781 926 złp). 13 III 1786 r. powstała kanonicznie diecezja tarnowska.

Duchem józefińskim tchnęły reformy kościelne przeprowadzane z polecenia bp. M. Poniatowskiego w Krakowie. Najczęściej powtarzającym się działaniem było „zniesienie”, czyli zwyczajna likwidacja. Najpierw dotknęła ona kilkadziesiąt prebend i kilka beneficjów kościelnych należących do Akademii Krakowskiej. Bp M. Poniatowski występował w tym zakresie także jako prezes Komisji Edukacji Narodowej oraz kanclerz uniwersytetu. Likwidacji uległy także dwa seminaria duchowne w samym Krakowie oraz definitywnie zamknięto seminarium duchowne w Sandomierzu. W 1787 r. podał prymas nowe zalecenia wobec wykształcenia alumnów. Pisał we wstępie, że, „ma zaufanie w rządzących tychże seminariów, iż przejęci tą pełną bojaźnią uwagą, że ścisły Bogu oddać mają rachunek za powierzone sobie od władzy diecezjalnej seminarzystów ćwiczenie, nie opuszczają z strony swojej powinnej usilności, aby te młode latorośle na pożytek Kościoła i Diecezji za ich staraniem wzrost przyzwoity w cnotach, świątobliwości, gorliwości, nauce i potrzebnych do tego stanu przymiotach odbierały”¹⁷¹. W nowym *ratio studiorum* znalazła się potrzeba umiejętności mierzenia, czyli geometrii w wymiarze trzech godzin tygodniowo.

Największe „zniesienia” dotknęły zakony. Obiektywną przyczyną były kłopoty materialne. Z jednej strony był to ogromny spadek dochodów z procentów. Od 1775 r. obowiązywało w Rzeczypospolitej prawo, które zabierało połowę dochodów z zapisów. Z drugiej strony utratę dochodów spowodował zabór austriacki. Przyczyną głębszą była przede wszystkim niechęć do części zakonników ze strony oświeconych elit. W 1786 r. w całej diecezji nakazano podanie liczby zakonników przebywających w danym klasztorze. W 1787 r. w Krakowie specjalna komisja liczyła straty finansowe klasztorów. W przeciągu kilku lat uległy likwidacji klasztory: bernardynów zwany Żłóbek, dwa klasztory karmelitów bosych (Na Wesołej i św. Michała), duchaków, marków, miechowitów, karmelitanek bosych u św. Marcina, bernardynek u św. Agnieszki, dwa klasztory dominikanek przy ul. Stolarskiej. Zakonników przeniesiono do innych klasztorów. W znacznej części opuszczonych zabudowań zagościły instytucje „użyteczne” dla społeczeństwa: zakony nauczające (bazylianie), czy szpitale. Zamknięto nowicjaty duchaczek, karmelitanek na Wesołej, koletek i augustianek. Zostały „zniesione” kościół i parafia św. Jakuba oraz część małych szpitali wraz z kościółkami i kaplicami szpitalnymi. Takich w samym Krakowie było siedemnaście. Kasaty zostały dokończone przez Austriaków i Księstwo Warszawskie. W diecezji ocalały jedynie te szpitale, za którymi ujęli się świeccy.

Biskup Poniatowski miał wypracowany model pasterzowania. Śmiało można nazwać go „raportowym”. Pasterzując w Płocku i Krakowie oraz Gnieźnie i Krakowie nie mógł znać wszystkich ludzi i spraw, tym bardziej rezydując w apartamencie na zamku królewskim. Bp M. Poniatowski poznawał prawie wszystko przez raporty.

¹⁷¹ AKMKr, rkps AEp, T. 112, k. 327b.

Jędrzej Kitowicz tak opisywał ten system: „księża plebani najmniejsze zdarzenia w swoich parochiach raportowali co miesiąc dziekanom, dziekani oficjałom, a oficjałowie ad curiam primatiale, a to na znak, iż książę prymas jest czułym pasterzem, pragnącym wiedzieć o wszystkim, co się dzieje w diecezji, ale to nieprawda: leżały te raporty u Żurawskiego audytora nietykane. Książę, mając inne objekta do swej górnej fantazji, żadnego i w rękę nie wziął. Bo też i nie było co brać, gdyż to były same bajki od plebanów komponowane, na przykład, że w tej wsi padał wielki deszcz albo grad, albo że chałupa zgorzała, albo że się chłopci na odpuscie pobili; lecz co grubszego i wcale do wiadomości pasterskiej należącego, tego żaden ksiądz nie pisał”¹⁷². Próbkę tych raportów znajdujemy w zasobach Archiwum Metropolitalnym w Krakowie¹⁷³. Raporty zawierały także streszczenie dokumentów wychodzących z konsystorza. Natomiast kompletny raport pochodzi z 1787 i dotyczy istnienia bractwa miłosierdzia i szkółek parafialnych w diecezji krakowskiej i na nim są dopiski świadczące o wnikliwym przeczytaniu¹⁷⁴.

Rządy prymasa Poniatowskiego skończyły się w Krakowie 8 I 1791 r. Na urząd krakowskiego ordynariusza został przeniesiony z Łucka biskup Feliks Paweł Turcki. „Nikt też w Krakowie nie żałował, że ustały te znieawidzone rządy księcia prymasa Poniatowskiego. Za jego duszę nie odprawia się w katedrze krakowskiej ani jedna, nawet cicha msza święta - nie zostawił nawet, statutami przepisanej, pamiątki w skarbcu katedralnym”¹⁷⁵. Diecezja krakowska pozbawiona ordynariusza w czasie Sejmu Wielkiego utraciła na rzecz państwa większość swoich dochodów oraz księstwo siewierskie.

Można wskazać również pozytywnie odbierane działania bp. Poniatowskiego. Było nimi wspieranie misji ludowych prowadzonych przez duchowieństwo diecezjalne, utworzenie sufraganii w Sandomierzu, powiększenie liczby alumnów w seminarium na Stradomiu, troska o szkolnictwo parafialne. Mieszane uczucia wywołał nakaz powstania w każdej parafii bractwa miłosierdzia kosztem tradycyjnych bractw dewocyjnych. Można by w tym miejscu przywołać spór pomiędzy tradycyjnym a oświeceniowym katolicyzmem¹⁷⁶. Prymas Poniatowski z pewnością uchodził na wzór oświeconego katolicyzmu. Niech wystarczy złośliwa uwaga ks. Kitowicza sumująca pasterskie listy prymasa: „Toż znowu list pasterski, żeby na chmury nie dzwonić,

¹⁷² J. Kitowicz, *Pamiętniki czyli historia Polska*, Warszawa 2005, s. 423-424.

¹⁷³ AKMKr, rkps bez sygn., *Relationes de causis et negotiis in officis intra dioecesim consistens expeditis anno 1786 et 1788; Excerpta z raportów diecezji krakowskiej z przeszłego miesiąca kwietnia (1787); Raport z dekanatu bodzkiego (1787); Raport z dekanatu koprzywnickiego (VII 1787); Raport z dekanatu nowogórskiego (X 1786); Raport z dekanatu zawichojskiego (27 XII 1785); tamże, rkps *Producta 1780-1809*, bez sygn., *Raport dziekana nowogórskiego (1791)*.*

¹⁷⁴ AKMKr, rkps bez sygn., *Producta 1787*.

¹⁷⁵ W. Chotkowski, *Księża prymasa Poniatowskiego...*, s. 531.

¹⁷⁶ R. Szczerkowski, *Zaradzić potrzebom doczesnym i wiecznym. Idee oświecenia w Kościele katolickim w Polsce (do 1795)*, Kraków 2014. R. Butterwick, *Polska rewolucja a Kościół katolicki 1788-1792*, Kraków 2012. M. Deszczyńska, *Polskie kontroświecenie*, Warszawa 2011.

żeby na rezurekcją ani podczas procesji Bożego Ciała nie strzelać, żeby na Wielką Noc święconego po domach nie święcić, tylko razem zniesione na cmentarz, i inne tym podobne rzeczy ni złe, ni dobre”¹⁷⁷.



Fot. 10. Portret prymasa M.J. Poniatowskiego w seminarium misjonarzy w Krakowie na Stradomiu - fot. D. Ch.

Biskupi pomocniczy

Ordynariuszowi pomagali w posłudze biskupi pomocniczy. Zakres ich obowiązków to przede wszystkim „sprawowanie funkcji pontyfikalnych i zastępowanie w nich biskupa diecezjalnego, udzielanie święceń wszystkich stopni w czasie suchych

¹⁷⁷ J. Kitowicz, *Pamiętniki czyli historia Polski*, Warszawa 2005, s. 424.

dni, lub jeżeli wymaga tego konieczność, także w inne dni, a także bierzmowanie w czasie wyjazdów po diecezji, czy też celebrowanie nabożeństwa pontyfikalnego oraz błogosławienie i święcenie tego, co rytuał zastrzega biskupowi”¹⁷⁸. Znaczna część obowiązków biskupich *cura animarum* spoczywała na sufraganach - jak popularnie nazywano biskupów pomocniczych - gdyż biskup krakowski jako senator był jednocześnie ważną postacią w polityce Rzeczypospolitej. Diecezja krakowska do 1786 roku posiadała dwie sufraganie tj. krakowską i lubelską.

Biskupem pomocniczym krakowskim był w tym czasie ks. Franciszek Potkański (Podkański) h. Brochwicz. W czerwcu 1737 roku postanowił zrezygnować z drogi zakonnej i zostać księdzem diecezjalnym. Biskup łucki - Andrzej S. Załuski - czuwał nad jego karierą. W 1743 roku otrzymał probostwo w Zwoleniu (diec. krakowska). 11 VI 1749 r. został instalowany na kanonię sandomierską, z którą związane było probostwo w Kobiernicach. Niedługo dzięki prezencji krewnej Doroty Tarłowej otrzymał prebendę w niedalekim Bałtowie. Z początkiem 1752 roku został kanonikiem krakowskim z probostwem w Rzezawie koło Bochni, a następnie w Gołębiu. Prawdopodobnie w Krakowie uzyskał tytuł doktora obojga praw. Bp A. S. Załuski jako ordynariusz krakowski 2 I 1753 r. powołał go na sufragana krakowskiego¹⁷⁹. Po otrzymaniu prowizji papieskiej od Benedykta XIV otrzymał 29 IX 1753 roku sakrę biskupią jako biskup tytularny patareński. Po śmierci biskupa Załuskiego 16 XII 1758 r. z ramienia kapituły krakowskiej administrował diecezją krakowską i księstwem siewierskim.

Nowy ordynariusz krakowski, biskup Kajetan Sołtyk, mianował go wikariuszem generalnym oraz oficjałem konsystorza krakowskiego. Biskup pomocniczy dopełnił zastępczo w imieniu ordynariusza Sołtyka obrzędu objęcia tronu biskupiego, co miało miejsce 10 III 1759 r. Biskup pomocniczy wziął na siebie prawie całość biskupich obowiązków duszpastersko - administracyjnych, gdyż bp K. Sołtyk przebywał, zwłaszcza do 1763 roku, głównie w Warszawie. Nie inaczej było po 1767 roku, gdy ordynariusz znalazł się na zesłaniu w Kałudze. Bp F. Potkański wraz z kanonikiem J. Olechowskim zarządzali diecezją. Papież Klemens XIII 20 XI 1767 r. mianował sufragana administratorem apostolskim. Biskup starał się interweniować w sprawie uwolnienia ordynariusza krakowskiego. W imieniu kapituły krakowskiej wystosował list. do nuncjusza A. Duriniego oraz prymasa Gabriela Podoskiego. Wiernym polecił modlić się za ordynariusza w liście duszpasterskim z 26 X 1767 r.

Sufragan był człowiekiem o wrażliwym sercu. Swoich poddanych w Zakrzówku uwolnił od pańszczyzny. Dał im prawo dziedziczenia ziemi z opłatą czynszu 20 złp na kwartał. Zlikwidował część obowiązków jak powaby, przedzenia, sadzenie kapusty, pasienie krów dworskich. Za pracę na dworskich gruntach było płacone gospodarzom 15 groszy. Chłopi - czynszownicy mieli obowiązek płacenia

¹⁷⁸ Relacja bp. Kajetana Sołtyka, [w:] *Relacje o stanie diecezji krakowskiej...*, s. 133, 152.

¹⁷⁹ AKMKr, rkps AG, T. 2, s. 493.

pogłównego, hiberny, wychodzenia na szarwark dwa razy w roku, stróży i podwód do jednej mili. Pozostał dla wszystkich obowiązków dziesięciny¹⁸⁰.



Fot. 11. Biskup pomocniczy krakowski F. Potkański, katedra wawelska - fot. D. Ch.

W czasie konfederacji barskiej zajął bp F. Potkański dwuznaczną postawę. Świadczą o tym między innymi wystosowane do wiernych listy. Tuż przed oblężeniem Krakowa uciekł za granicę. Lata 1768 - 1772 spędził na Śląsku Cieszyńskim. Rządy diecezją sprawował w tym czasie kanonik J. Olechowski. 29 IX 1772 r. bp F. Potkański opuścił Bielsko i przybył najpierw do biskupiej posiadłości w Radłowie. W marcu 1773 r. powrócił do Krakowa. Od tego czasu zajął się intensywnie działalnością fundacyjną i duszpasterską. Pozostały po nim: antepedium przy głównym ołtarzu i ołtarzu św. Stanisława, kilka barokowych portali oraz nagrobki m.in. Jana Tarły i Stanisława Chomętowskiego. Z jego inicjatywy przebudowano archiwum, kapitułarz i bibliotekę przy katedrze wawelskiej. Krakowska kapituła katedralna otrzymała od sufragana zapis 18 tys. złp na dobrach Chlewiska w województwie sandomierskim przeznaczonych na anniwersarze. O posłudze biskupiej Potkańskiego świadczą liczby. Udzielił święceń kapłańskich 2553 klerykom. Konsekrował 24 kościoły, a 163 092 osobom udzielił sakramentu bierzmowania.

¹⁸⁰ B. Przybyszewski, *Katalog kanoników Krakowskiej Kapituły Katedralnej w XVIII wieku*, Kraków 2009, s. 168-169.

Bp F. Potkański otrzymał w 1781 roku od króla order św. Stanisława. Jego podpis znajdziemy na dokumencie kapituły krakowskiej z 9 II 1782 r., który stwierdzał chorobę umysłową bp. K. Sołtyka i prosił bp. M. Poniatowskiego o objęcie rządów w diecezji krakowskiej. Zapewne z racji wieku zrezygnował w 1783 r. sufragan najpierw z urzędu oficjała, a 7 II 1786 r. z funkcji biskupa pomocniczego. Zmarł 11 VII 1789 r. i został pochowany w katedrze wawelskiej, w lewej nawie w krypcie przed marmurową bramą prowadzącą do kapitułarza.

Pierwsze próby utworzenia drugiego sufraganatu w diecezji krakowskiej podjął biskup Piotr Gembicki. W relacji do Rzymu z 1644 roku napisał: „Huius modernus possesor reverendissimus Thomas Oborski episcopus Laodicensis ab annis viginti, quamvis continue attentus ad officium suum, difficulter nihilominus et aegre valde, satisfacere se posse conquaeritur, ob amplitudinem dioecesis, ecclesiarum et cleru frequentiam, ita quod necessario sibi subveniendum existimaret per alterius suffraganei institutionem”¹⁸¹. Próba nie powiodła się z powodu braku pozytywnej odpowiedzi z Rzymu. W relacji z 1756 roku w części „de suffraganeo” bp A.S. Załuski wskazał na konieczność utworzenia nowego sufraganatu w diecezji krakowskiej. Miejscem stosownym był Lublin: „loco publico, ubi peregritur tribunal (ultimae instantiae in regno subsellium) et ubi occurrunt multae solemnitates episcopales, maxime consecrandi, ordinandi, benedicendi etc.”¹⁸².

Problemem stało się uposażenie sufragana lub raczej jeden z elementów składowych jego utrzymania: „adhuc non nominavi, ex ratione quod causa de iure patronatus praepositurae in Czemierniki huic suffraganeo Lublinensi incorporandae in Sancta Rota pendens, nondum finita sit”¹⁸³. Sprawa formalnej erekcji sufraganii przeciągnęła się do 1767 roku i biskupstwa K. Sołtyka. Ten uposażył sufragana, wyznaczył obszar jurysdykcyjny i zakres praw i obowiązków. Mianował sufraganem ks. Jana Lenczowskiego (Leńczowskiego). Sufragan lubelski miał prawo pontyfikaliów i wizytowania kościołów jako archidiakon. Natomiast jako wikariusz i oficjał generalny posiadał prawie pełny zakres władzy delegowanej w zakresie sądowniczym i duszpasterskim. Ta władza była ograniczona do terenów całego województwa lubelskiego, części dekanatów które wykaczały poza województwo oraz ziemię stężycką położoną po prawej stronie Wisły. 31 VIII 1767 r. Klemens XIII utworzył nowy sufraganat diecezji krakowskiej, mianował sufragana z tytułem biskupa abderatańskiego, zobowiązał do stałej rezydencji w Lublinie oraz zatwierdził jego uposażenie, prawa i obowiązki.

Z czasem została powiększona władza delegowana sufragana czemu sprzyjał czas konfederacji barskiej. Łączność pomiędzy Krakowem a Lublinem w czasie walk rosyjsko - polskich prawie nie istniała. Bp K. Sołtyk zezwolił biskupowi

¹⁸¹ *Relacja bp. Kajetana Sołtyka*, [w:] *Ralacje o stanie diecezji krakowskiej...*, s. 65.

¹⁸² tamże, s. 152.

¹⁸³ tamże, s. 175.

Lenczewskiemu badać sprawy kryminalne duchownych, a później nawet karać więzieniem skazanych księży. W 1769 roku zostały subdelegowane do Lublina *facultas Romanae*. W czasie zesłania biskupa Sołtyka podlegali władzy sądowniczej oficjała - sufragana lubelskiego także członkowie kapituły lubelskiej, z wyjątkiem prałatów, oraz prepozyci, proboszczowie i inni duchowni. Sufragan mógł ich instytuować, pozbawiać stanowiska przez odpowiedni proces, wymierzać inne sprawiedliwe kary. Poza tym posiadał władzę upoważnienia spowiedników do rozgrzeszania z kar zarezerwowanych i dyspensowania w różnych sprawach małżeńskich¹⁸⁴.

Sufraganem lubelskim był wspomniany już ks. Jan Lenczowski, h. Strzemię. Pochodził z diecezji łuckiej. Urodził się 22 X 1721 r. w Kamieńsku na Wołyniu. W wieku 25 lat przyjął święcenia kapłańskie, a mając 41 lat był doktorem obojga praw, który to tytuł uzyskał w Akademii Zamojskiej. Otrzymał kanonię katedralną w diecezji chełmskiej, lecz swoją posługę kapłańską związał z diecezją krakowską. W 1758 roku został proboszczem w Rykach, a 1761 roku w Ciemiernikach. Jednocześnie został powołany w 1760 roku na dziekana kapituły lubelskiej oraz instytuowany na prepozyta mansjonarzy w kaplicy św. Trójcy na Zamku Lubelskim, do którego były inkorporowane wspomniana dziekana kolegiaty lubelskiej i parafia w Krzczonowie¹⁸⁵. Pełnił wówczas funkcję surogata w oficjalicie foralnym w Lublinie, a bp K. Sołtyk uczynił go egzaminatorem prosynodalnym. Później otrzymał jeszcze prepozyturę w Kazimierzu¹⁸⁶. Zwrócił na niego uwagę biskup Sołtyk, gdy chciał erygować sufraganię z siedzibą w Lublinie. Konsekracji biskupiej Lenczowskiego dokonał biskup chełmski Feliks Paweł Turski 18 X 1767 r. w kościele jezuitów w Warszawie¹⁸⁷. 10 XI 176 r. biskup Sołtyk mianował go oficjałem lubelskim. Od 1770 roku Lenczowski miał prawo używania pontyfikaliów w województwie sandomierskim. W kapitule sandomierskiej otrzymał kanonię *Annuli Reginalis*, a później został mianowany archidiaconem sandomierskim. 24 VI 1783 r. otrzymał stałe miejsce w kapitule krakowskiej. Przyznano mu *stallum honorificum* i dnia 24 maja 1785 roku dokonano jego instalacji. Zgodnie ze zwyczajem kapitulnym nowy kanonik został wysłany jako sędzia na Trybunał Koronny. W 1790 roku powstała diecezja chełmsko - lubelska. Dopiero w 1796 r. po śmierci ks. Aleksandra Trembińskiego i pokonaniu trudności czynionych przez władze austriackie został archidiaconem lubelskim, czyli de facto wypełnił bullę papieską. Zmarł 25 VII 1807 r. w wieku 85 lat. Jego grób znajduje się prawdopodobnie w katedralnym kościele św. Michała, który został zburzony w połowie XIX wieku¹⁸⁸.

¹⁸⁴ AKMKr, rkps AEp, T. 98, k. 308-309.

¹⁸⁵ AAL, rkps AAL, rkps. 60 A104, s. 187; Rep60 A104, s. 460; Rep60 A105, s. 107.

¹⁸⁶ AKMKr, rkps AEp, T. 98, k. 219-222, 236-237.

¹⁸⁷ AKMKr, rkps AEp, T. 98, k. 236-237; 107, k. 30.

¹⁸⁸ B. Przybyszewski, *Katalog kanoników Krakowskiej Kapituły Katedralnej...*, s. 264-265.



Fot. 12. Kolegiata w Klimontowie, stan współczesny- fot. D. Ch.



Fot. 13. Tablica pamiątkowa biskupa pomocniczego W.B. Radoszewskiego w Klimontowie - fot. D. Ch.

W 1786 roku został utworzony w diecezji krakowskiej sufraganat w Sandomierzu. Mogłoby wydawać się, że po utworzeniu diecezji tarnowskiej nie będzie takiej potrzeby. Była sufragania w Krakowie, Lublinie oraz korzystano z pomocy przyjezdnych biskupów. Administrator Poniatowski z okazji powstania sufraganii wskazywał, że diecezja krakowska „jest jeszcze tak liczna co do kościołów, duchowieństwa i ludu wiernego, iż przyczynienie w niej sufraganii jest potrzebne”¹⁸⁹. Sufragan krakowski, bp J. Olechowski, opisując prymasowi stan diecezji krakowskiej na 1786 rok wskazywał, że samo województwo sandomierskie ma ponad 270 tys. wiernych. Jest tam 14 dekanatów z 216 kościołami parafialnymi, czterema kolegiatami, sześcioma prebendami, 18 szpitalami, trzema klasztorami żeńskimi oraz 24 męskimi. Jedna trzecia ludności nie mogła otrzymać sakramentu bierzmowania. 16 kościołów było niekonsekwowanych, a kleryków z seminarium kieleckiego nie miał kto święcić¹⁹⁰. Statystyka ta została również podana nuncjuszowi na jego żądanie.

Formalne zabiegi o utworzenie sufraganii rozpoczęły się 12 VI 1786 r., gdy Kongregacja Konsystorialna za zgodą Piusa VI przyjęła prośbę bp. M. Poniatowskiego o erekcję sufraganatu okręgowego w Sandomierzu. 4 II 1786 r. odczytano na sesji kapituły krakowskiej pismo M. Poniatowskiego o chęci powstania nowej sufraganii. Kapituła wyraziła na to zgodę i przyznała honorową stallę po stronie Ewangelii, czyli zwyczajowej stronie zasiadania biskupów. Dodano zastrzeżenie, że we wszelkich funkcjach pontyfikalnych biskup pomocniczy krakowski ma precedencje.

Komisja Konsystorialna upoważniła nuncjusza w Polsce abp. Ferdynanda M. Saluzzo do przeprowadzenia procesu w tej sprawie, który sprawnie pokierował pracami. Po pół roku Kongregacja Konsystorialna za zgodą kapituły sandomierskiej dokonała połączenia urzędu archidiakona i sufragana na województwo sandomierskie z zaznaczeniem, że zawsze będzie nim ktoś spośród kapituły. Zatwierdzono też inne dochody przyszłego sufragana. Przyszły biskup miał utrzymywać się ze wspomnianych dochodów archidiakona sandomierskiego, dochodów folwarku Kobierniki na przedmieściach Sandomierza, czynszu od 20 tys. złp oraz dochodów wójtostwa w Kielcach. Razem dawało to sumę 6 tys. złp., czyli tyle ile wymagało prawo kościelne. Rozpoczął się także proces informacyjny dotyczący kandydata na sufragana, ks. Wojciecha Boxy Radoszewskiego¹⁹¹.

Pius VI bullą *Apostolatus officium* z 25 IV 1787 erygował sufraganię okręgową w Sandomierzu. Zatwierdził jej uposażenie oraz prekonizował na nią ks. W. Boxę Radoszewskiego jako biskupa hirineńskiego. Nowy sufragan zatrzymał dla siebie dochody z probostw w Szydłowie, Iwaniskach oraz prepozytury - infułatury w Klimontowie. Miał tam uposażyć wikariuszy wieczystych, którzy mieli prowadzić

¹⁸⁹ AKMKr, rkps AEp, T. 112, s. 171.

¹⁹⁰ AKMKr, rkps AEp, T. 112, s. 218v-222v.

¹⁹¹ AKMKr, rkps bez sygn, *Acta Postcurialia dioecesis Cracoviensis stante administratione Michaelis Georgii Poniatowski 1784-1790*, s. 54-56.

duszpasterstwo¹⁹². Bp W. Radoszewski otrzymał od prymasa prawo konsekrowania kościołów, kaplic, ołtarzy, udzielania bierzmowania, potwierdzania prawa spowiadania dla duchownych w sandomierskiej części diecezji krakowskiej. Rok później kapituła krakowska przyznała sufraganiowi z Sandomierza miejsce w stallach honorowych bez prawa głosu na posiedzeniach kapituły. Ordynariusz Turski poszerzył prawa sufragana o udzielanie tonsury i niższych święceń klerykom kieleckim, dyspensowania od przeszkody wieku, udzielania sakramentu bierzmowania przy okazji konsekracji kościołów¹⁹³. Sufraganat funkcjonował do śmierci bp. W. Radoszewskiego w 1796 r. Austria nie zgodziła się na następcę, a po nowym podziale diecezji Sandomierz znalazł się w diecezji kieleckiej.

Jedynym biskupem pomocniczym w Sandomierzu był wspomniany już Wojciech Boxa Radoszewski h. Oksza. Urodził się w 1721 r. jako syn Wawrzyńca i Marianny Duchackiej w Radoszewicach. 26 VIII 1787 r. został konsekrowany na biskupa pomocniczego w Sandomierzu. Głównym konsekratorem był bp J. Olechowski. Asystowali mu Jan Kanty Lenczowski oraz biskup pomocniczy chełmski Melchior Kochanowski. Kazanie wygłosił kanonik sandomierski ks. Józef Lisikiewicz. Bp W. Radoszewski jeździł do Lublina jako deputat na Trybunał Koronny. Z czynności biskupich należy wyliczyć udzielenie 165 niższych święceń, 198 święceń subdiakonatu oraz 173 diakonatu. 139 klerykom udzielił święceń kapłańskich. Konsekrował trzy kościoły, 22 portatyly oraz poświęcił 66 dzwonów i 17 kielichów. Dziewięć razy konsekrował oleje. Udzielił bierzmowania 69 460 osobom. Jako sufragan objął zarząd konsystorza sandomierskiego, choć urząd oficjała pełnił przez surogata ks. Józefa Lisikiewicza, kanonika sandomierskiego oraz notariusza, ks. Antoniego Gratkowskiego, mansjonarza w kolegiacie¹⁹⁴. Zmarł w wieku 75 lat 6 VI 1796 r. Został pochowany w kolegiacie w Klimontowie, z którą był związany przez dziesiątki lat i która wiele zawdzięcza jego rodzinie¹⁹⁵.

¹⁹² AKMKr, rkps *Acta Postcurialia dioecesis Cracoviensis stante administratione Michaelis Georgii Poniatowski 1784-1790*, s. 56-58, 61-64, 74-78; AKK, rkps, Aa, T. 25, s. 156-161.

¹⁹³ AKMKr, rkps AEp, T. 112, s. 657-568.

¹⁹⁴ B. Przybyszewski, *Katalog kanoników Krakowskiej Kapituły Katedralnej...*, s. 266-267.

¹⁹⁵ J. Wiśniewski, *Biskupi sandomierscy*, Radom 1913, b.s.

Struktura kościelna diecezji krakowskiej w Rzeczypospolitej

W interesującym nas czasie diecezję krakowską tworzyło dziewięć kościelnych jednostek prawnych: archidiaconatów, prepozytur i dziekanii. Pierwszą był archidiaconat krakowski obejmujący 18 dekanatów i ok. 5600 km². 10 dekanatów było położonych w granicach Polski tj. dwa dekanaty krakowskie, jędrzejowski, ksiąski, nowogórski, opatowiecki, proszowicki, siewierski, skalski i witowski. Oba dekanaty krakowskie nie podlegały wizytacji z lat 80 XVIII wieku. Dekanat nowogórski na czas wizytacji został powiększony o trzy parafie dekanatu bytomskiego: Ciągowice, Gołonóg i Będzin. Najwięcej terenów utraciły dekanaty opatowiecki i witowski. Z pierwszego znalazło się pod panowaniem austriackim dziewięć parafii i około 65 proc. powierzchni, a z drugiego - cztery parafie i około 45 proc. powierzchni.

Archidiaconem krakowskim był ks. J. Olechowski. Jako proboszcz w Obrazowie został nazwany przez wizytatora „naszych czasów Salomon, całą diecezją przezornej roztropności w czasach najtrudniejszych”¹⁹⁶. Urodził się w Lubartowie w rodzinie mieszczańskiej, jako syn Pawła Oleski (Oleszki) i Marianny Kwiatkowskiej. Przyjął chrzest 28 IV 1735 r. w Lubartowie z rąk jezuitę, ks. Stefana Prusieckiego. Wykształcenie uniwersyteckie otrzymał najpierw na Akademii Zamojskiej, gdzie uzyskał tytuł doktora filozofii oraz studiował prawo. Następnie idąc za głosem powołania w 1757 r. wstąpił w Lublinie do seminarium prowadzonego przez księży misjonarzy. W tym czasie zmienił nazwisko na Olechowski. W lipcu 1759 r. otrzymał święcenia kapłańskie w Lublinie z rąk biskupa Sołtyka, który przybył zwizytować tamtejszą kolegiatę.

13 X 1767 r. bp Sołtyk został uwięziony i wywieziony przez Rosjan do Kaługi. Całą władzę duchowną powierzył sufraganowi F. Potkańskiemu oraz ks. J. Olechowskiemu. Stroną materialną biskupstwa zajął się ks. T. Michałowski. Z Warszawy napisał ordynariusz list do wiernych diecezji krakowskiej: „Zostawiamy wam namiestników naszych do rządu diecezją, do służenia Wam na miejscu naszym, do sprawowania wszystkiego, czego pasterska troskliwość wyciąga; znamy, komu was powierzamy. Słuchajcie ich, jak nas samych, z ust ich głos Nasz pasterski słyszeć będziecie”¹⁹⁷. Ordynariusz wystosował także pismo do kapituły katedralnej informując o wyborze Potkańskiego, Olechowskiego i Michałowskiego oraz podając powód ich wyboru: „my dlatego tych wzmiankowanych wybraliśmy, iż przez dłuższy czas *in respectis officis* zostając i chwalebnie je sprawując, znają doskonale *connexa* tych powinności, a przeto łatwiej je wykonywać mogą”¹⁹⁸. Wybór bp. K. Sołtyka potwierdził papież brawem z 21 XI 1767 r.

Z Kaługi pisał ordynariusz listy do ks. J. Olechowskiego, o których była już mowa. Zamierzeniem ordynariusza było, aby jego namiestnicy rezydowali

¹⁹⁶ BDS, rkps J 1476, s. 248.

¹⁹⁷ BNAUKr, rkps 941 (Papiery suskie Nr 385).

¹⁹⁸ AKK, rkps Aa, T. 24, s. 24, s. 82.

w Krakowie. Tymczasem ks. J. Olechowski tylko raz pomiędzy 1767 a 1773 rokiem był w Sandomierzu i Krakowie. Cały czas załatwiał sprawy z Warszawy, co rozumiał dobrze bp K. Sołtyk. Pieniądze na utrzymanie pochodziły z probostw w Tarłowie, Obrazowie i kustodii sandomierskiej. Problemów było dużo, zwłaszcza że sufragan Potkański jako zwolennik konfederacji barskiej przez pięć lat przebywał na Śląsku. Spora część diecezji była pozbawiona biskupa, który mógłby choćby wyświęcać kleryków. Korzystano z pomocy przyjezdnych biskupów, jak sufragana chełmskiego Dominika Kiełczewskiego, sufragana gnieźnieńskiego Ignacego Kozierowskiego, czy biskupa bakowskiego Ignacego Ossolińskiego. Ks. J. Olechowski udzielił większej władzy sufraganowi i oficjałowi lubelskiemu, ponieważ walki konfederacko - rosyjskie uniemożliwiały wzajemne kontakty. W 1769 roku przyszły z Rzymu *faculats*, z których korzystali J. Olechowski i F. Potkański. Komunikacja pomiędzy administratorami a ordynariuszem była utrudniona. Przez 13 miesięcy Sołtyk nie miał żadnych informacji o diecezji, choć w tym czasie przebywał na terytorium Rzeczypospolitej. Wiadomości od ks. J. Olechowskiego dotarły do ordynariusza dopiero w 1772 roku. Z listów Sołtyka możemy wnioskować, co referował swemu przełożonemu administrator. W czasie niewoli ordynariusza pojawiła się także potrzeba utworzenia w Sandomierzu sufraganii.

3 III 1773 r. zakończył bp Sołtyk władzę administratorów. Potwierdził wszystkie *gratiosa* wydane przez zastępców. Ks. J. Olechowskiego mianował audytorem oraz nadał mu w dożywocie wieś Bolechowice. Otrzymał on także parafię Ruszcza. Ordynariusz początkowo mało zajmował się diecezją. Robił to za niego audytor, a od 1775 archidiacon krakowski. Szczególnie intensywny był czas między 1779 a 1782 rokiem, kiedy ks. Karol Lochman rzadko zastępował Olechowskiego. Z tego czasu zachowały się liczne akta i dekryty, korespondencja z gubernium lwowskim, sprawy finansowe. Pojawiły się w tym okresie zarządzenia duszpasterskie jak przypomnienie o zniesionych świątach, zakazie „petyty”, czy opłat za kartki do spowiedzi, udzielaniu ślubu rano po spowiedzi i komunii św., wierze w upiory. W 1781 r. zostały wydane kolejne wskazania znoszące „wielorakie przydatki w nabożeństwach, pochodzące czasem z pobożności, częściej z ducha próżności, chciwości albo przenoszenia się nad innych”¹⁹⁹. Należało zaprzestać strzelania z armat, moździerzy czy strzelb na Boże Ciało czy rezurekcję. Zakazano „dziwaczych” jasełek i grobów Chrystusa, sypania owsem w dzień św. Szczepana, ścielenia kościoła słomą na Boże Narodzenia, wożenia Pana Jezusa na osiołku, pogrzebu Matki Bożej, czy w końcu zwyczaju pucheroków. To księgi liturgiczne miały regulować pobożność ludową a nie odwrotnie. Dalsze wskazania przypominały o obowiązkach dziekanów i obowiązku rekolekcji corocznych dla kapłanów.

Na rok 1782 przypada zatarg kapituły katedralnej z bp. Sołtykiem, który od końca 1781 r. rozpoczął aktywniejszą działalność²⁰⁰. Przy okazji bp K. Sołtyk

¹⁹⁹ AKMKr, rkps AEp T. 99, s. 962v.-965.

²⁰⁰ M. Pęcowski, *Józef Olechowski...*, s. 70-119.

wypomina archidiakonowi chłopskie pochodzenie i niewdzięczność. Ks. W. Chotkowski zaznaczył, że aż do 8 V 1782 r. władza bp. M. Poniatowskiego była nielegalna, gdyż dopiero wtedy delegował mu ją nuncjusz Archetti²⁰¹. Bp Poniatowski przywrócił na urzędy osoby zdegradowane przez Sołtyka. Znaczną część winy za aresztowanie bp. Sołtyka przypisywała opinia publiczna ks. J. Olechowskiemu.

Bp Poniatowski mianował archidiakona swoim zastępcą. Z powodu słabszego zdrowia ks. Benedykta Szylchra kolejny duchowny ks. Benedykt Trzebiński został mianowany surogatem, by pomagać w pracy ks. J. Olechowskiemu. Ten miał największy wpływ na sprawy dziejące się w diecezji. W 1784 roku uczestniczył wraz z Szymonem Hołowcycem w pertraktacjach dotyczących utworzenia diecezji tarnowskiej. Rozmowy dotyczyły także majątków kościelnych, które były po obu stronach granicy. Na mocy układu z 4 VII 1785 r. własność duchowieństwa polskiego położona w Galicji przeszła na rzecz Austrii w zamian za dobra duchowieństwa zostającego pod rządami cesarza z dopłatą 400 tys. złp. Z ramienia kapituły witał ks. J. Olechowski króla w katedrze, a później witał w niej prymasa.

Król odznaczył go Orderem Orła Białego, a prymas dał mu w dożywocie posiadłości w Rącznej, Jezioranach i folwark na Promniku. Otrzymał także probostwo w Stobnicy i koadiutorię prepozytury morawickiej. Pięć się po kolejnych szczeblach kariery duchownej zostało uwieńczone sufraganią krakowską po rezygnacji bp. F. Potkańskiego. Święcenia biskupie odbyły się w Pułtusku 16 VII 1786 r. Jedną z pierwszych czynności biskupich sufragana był udzielenie bierzmowania 1208 osobom we własnej parafii w Stobnicy. Odtąd prawie nie ruszał się z Krakowa spełniając funkcje biskupie. *Acta functionum* biskupa pomocniczego mówią o udzieleniu bierzmowania 3032 osobom. Wspominają o udzieleniu tonsury i niższych święceń 326 klerykom diecezjalnym i 124 zakonnym. Bp J. Olechowski wyświęcił 358 subdiakonów diecezjalnych i 172 zakonnych. Udzielił święceń 358 diakonom diecezjalnym i 199 zakonnych. Wyświęcił 348 księży diecezjalnych i 197 zakonnych. Do 1789 roku pomagał sufraganowi jego poprzednik.

30 VII 1788 r. dotarła do bp. J. Olechowskiego wiadomość o śmierci ordynariusza Kajetana Sołtyka. Kapituła katedralna zaprosiła bp. M. Poniatowskiego do dalszego administrowania diecezją krakowską. Rozpoczęły się starania o urząd po Sołtyku. Wśród kandydatów byli prymas Poniatowski, biskup inflancki Józef Kossakowski oraz kanonik krakowski Hugo Kołłątaj. Wprost do króla o tę godność zwrócił się dziekan kapituły krakowskiej ks. Michał Sołtyk. Nikt nie został mianowany biskupem krakowskim, lecz zostało przedłużone administratorstwo prymasa w Krakowie. Abp M. Poniatowski napisał z Wrocławia list do sufragana, w którym przekazał mu pełnię władzy sądowniczej z wyłączeniem obsady godności dygnitarskich i kanonickich w katedrze.

²⁰¹ W. Chotkowski, *Księcia Prymasa spustoszenie...*, s. 18.



Fot. 14. Bp J. Olechowski z tablicy pamiątkowej z kościoła św. Krzyża w Krakowie - fot. D. Ch.

Bp J. Olechowski osobiście przewodniczył sądom, wydawał dekry dla polskiej części diecezji i dekanatów śląskich, wykorzeniał zabobom oraz starał się zdyscyplinować duchowieństwo. Z lat 1784-90 zachowały się w konsystorzu krakowskim 44 procesy prowadzone przeciw duchownym. Sprawy duchownych pojawiają się także w comiesięcznych relacjach przesyłanych do Warszawy. W 1787 roku został wprowadzony nowy regulamin dla seminariów²⁰². Bp J. Olechowski jako archidiakon przewodniczył egzaminom przed święczeniami²⁰³.

W 1786 roku odbył się w diecezji spis wiernych. Przy okazji kolędy mieli proboszczowie zebrać potrzebne dane i przesłać do oficjalatów. Przy obwieszczeniu spisu zostały powtórzone konkretne wskazania dla duchownych, ale też dodano nowe.

²⁰² AKMKr, rkps AEp, T. 112, s. 301-304.

²⁰³ AKMKr, rkps L. Ord., T. 13.

Przypomniano o zakazie odgrywania Męki Pańskiej, odczytywania wyroku Piłata na Jezusa, biczowania się wzajemnego tzw. kapników, dialogów młodzieży w Niedzielę Palmową, obwożenia Chrystusa na osiołku, zaśnięcia i pogrzebu Matki Bożej. Duchowni chodząc po kołędzie mieli zakaz przyjmowania gości. Młodzież szkolna i służba kościelna nie mogła chodzić z Ewangelią, czego mieli pilnować proboszczowie. Sufragan zajął się także ludźmi rzekomo opętanymi oraz cudownymi obrazami.

Sufragan Olechowski dość oszczędnie wydatkował na cele diecezjalne i odkładał na nieprzewidziane potrzeby. Robił tak za bp. K. Sołtyka oraz bp. M. Poniatowskiego. Corocznie odkładano 1,5 tys. złp z dóbr biskupich i kapitulnych. Wobec władzy świeckiej jako prawnik stał na gruncie legalizmu. Spełniał zarządzenia rządu polskiego i austriackiego. Nakazywał modlitwy za stany sejmujące pismem z 14 I 1790 r.²⁰⁴. Bez zwłoki ogłaszał wszelkie odezwy władzy świeckiej. Umiał brać w obronę księży, gdy dosięgała ich krzywda. 8 XII 1789 r. zwrócił się do marszałka sejmowego Aleksandra Małachowskiego, by komisje powiatowe równo traktowały proboszczów przy ustalaniu wielkości dochodów danej parafii.

Udowadniał prawo biskupów krakowskich do Siewierza w pracy *Wiadomości o Xięstwie Siewierskim. Dowody tak na stronę tego Xięstwa, jakoż udzielnych jego Xiążąt Biskupów krakowskich*²⁰⁵. Przypisywana jest mu także praca na temat dziesięcin *Dokumenta do spraw dziesięcinnych w Polsce*²⁰⁶. Z polecenia sufragana krakowskiego zostało uwspółcześnione nazewnictwo kilkuset wyrazów kościelnych. Wykonał to dominikanin o. Trankwilian Bielski w katechizmie wydany w 1789 roku²⁰⁷.

Gdy nowym ordynariuszem w Krakowie został mianowany biskup łucki Paweł Turski, 8 I 1791 r. skończyła się władza administratorska prymasa, a wraz z nią władza namiestnicza bp. J. Olechowskiego. Bp P. Turski wybrał na plenipotentą właśnie J. Olechowskiego. Ingres do katedry nowego ordynariusza odbył się 2 VI 1791 r. Nowy ordynariusz niechętnie odniósł się do kapituły, a zwłaszcza tych kanoników, którzy uczestniczyli w ubezwłasnowolnieniu Sołtyka. Bp P. Turski zapowiedział wizytację w Krakowie oraz całej diecezji i wyraził inne żądania wobec kapituły, których nie można odtworzyć. Następnie wyjechał do Warszawy. To był początek

²⁰⁴ AKMKr, rkps AEp, t. 112, s. 486.

²⁰⁵ *Wiadomości o Xięstwie Siewierskim*, 1788, b.w, b.m.

²⁰⁶ *Dokumenta do spraw dziesięcinnych w Polsce. Si non sunt validae dotes et privilegia majorum et antecessorum nostrorum ecclesiis collata, cujus erunt firmitatis illa, aliis ordinibus, sub paribus signis, pari atramento et pelle concessa? Sigismundus I ad Consiliarios Prussiae*, Kraków 1779, b. wyd.

²⁰⁷ J.Z. Słowiński, *Katechizmy katolickie w języku polskim od XVI do XVIII wieku*, Lublin 2005, s. 96; *Katechizm według uchwały S. Koncylium Trydentskiego dla Plebanów ułożony z rozkazu nayprzód S. Piusa V. potym Klemensa XII. wydany na Polski Język zaraz w lat cztery po skończonym Koncylium Trydentskim przetłomaczony p. Jmci Walentego Kuczborskiego Archidiacona Pomorskiego i w Krakowie r. 1560 u Mikołaiu Scharffenberga wydrukowany. Teraz z Rozządzenia Urzędu Biskupiego Krakowskiego dla wygody Kapłanów staranie dusz w dyecezyi Krakowskiej sprawuiących przedrukowany*, Kraków 1789, drukarnia Ignacego Grölla Typografa J. K. Mci.

długiego sporu kapituły z ordynariuszem. Nowy ordynariusz odsuwał sufragana J. Olechowskiego od spraw diecezjalnych. W 1795 roku pozbawił go prawa egzaminowania kleryków, choć ten jako archidiakon krakowski miał takie prerogatywy. Mógł nawet przewodniczyć komisji, lecz egzamin przeprowadzał ordynariusz lub jego wikariusz generalny. W odwecie sufragan odmówił święcenia kleryków 19 XII 1795 r. przez co został oskarżony o uszkodzenie diecezji.

Wzajemną niechęć można był zobaczyć w obsadzaniu beneficjów kanonicznych²⁰⁸, wytykaniu wzajemnego niedopełnienia czy niedopilnowania ważnych spraw kościelno - prawnych²⁰⁹. Spory toczyły się nawet przed nuncjuszem, a rozjemcą był przedstawiciel rządu pruskiego. Kapituła zawarła w 10 punktach swoje zarzuty wobec ordynariusza²¹⁰. Konfliktem zakończyła się wizytacja katedry przeprowadzona 1796 r., na której ordynariusz zażądał pod karą interdyktu okazania mu przez kanoników oryginałów dyspens, bull nominacyjnych, doktoratów oraz statutu kapituły. Bp P. Turski widział w bp. J. Olechowskim źródło tego konfliktu. Kapituła obarczyła winą doradcę ordynariusza - ks. Augustyna Lipińskiego. 10 I 1798 r. bp P. Turski wydał mandat obrażający kapitułę, na którego kanwie powstał paszkwil na sufragana Olechowskiego:

„Piętno Belzebuba krakowskiego w r. 1798,
Bóstwo, które szalonym zrobiło Sołtyka,
Którego djabła pycha pycha piekła się dotyka
Jest z ręki Sołtykowskiej od biczca stworzenia
Roztoczyło chydnego kuglarstwa korzenie (...).
Fałszywego przedziwnie gra rolę świętaszka.
Na tym to ci polega kapituła słupie,
Na tym przed kilka lustrów duchowności łupie (...).
Obłudnik kuglarz despot Herod i potwarca
Chce na sto stóp w ziemię sędziwego starca,
Który skarał go diabłem na górze w mandacie”²¹¹.

Konflikt zakończył się w 1799 r. zawarciem ugody w czym znacznie pomógł przedstawiciel króla pruskiego. Ordynariusz odwołał wszystkie dekry przeciwko kapitule, a ta - dekry przeciwko ks. A. Lipińskiemu. Ten ostatni mógł objąć scholasterię oraz dochody z nią związane. Bp J. Olechowski pełnił przez długie lata urząd monitora i sędziego w kapitule. Od 1791 r. był prowizorem domu Księży Emerytów u św. Ducha. Zapisał 100 tys. złp na misje ludowe oraz seminarium

²⁰⁸ Spór o scholasterię po ks. Bienkowskim pomiędzy protegowanym ordynariusza ks. Lipińskim, a ks. Trzebińskim prezentowanym przez gubernatora pruskiego Hoyma. Trwał do 1799 roku.

²⁰⁹ Bp Turski zarzucał kapitule, że nie dopilnowała dóbr biskupich po śmierci Sołtyka, że nie uznała wakansu po jego śmierci, nie zadbała o remonty pałacu biskupiego oraz nie troszczyła się o mansjonarzy w katedrze. Kapituła przypomniała ordynariuszowi, że nie ofiarował katedrze kielicha przewidzianego w statucie Maciejowskiego.

²¹⁰ M. Pęcowski, *Józef Olechowski...*, s. 151-152.

²¹¹ BJ, rkps 131, k. 94.

stradomskie, 86 tys. było z własnych funduszy, a 14 tys. - diecezjalnych. 31 III 1800 r. umarł bp P. Turski, a sufragan J. Olechowski jako wikariusz kapitulny przez cztery lata zarządzał okrojoną diecezją krakowską. Nakłaniany przez kapitułę poprosił o wpisanie go na listę kandydatów na biskupstwo krakowskie. Ordynariuszem został w 1804 roku ks. Andrzej Gawroński, dlatego 7 grudnia bp J. Olechowski złożył swój urząd. Nowy rządca diecezji nie mógł przybyć od razu do Krakowa, dlatego 7 X 1804 r. mianował bp. J. Olechowskiego swoim zastępcą *in spiritualibus*. W następnym roku ordynariusz odbył ingres do katedry i rozpoczął swoje rządy. Sufragan jeszcze w lutym i marcu święcił kleryków na Stradomiu. Później z powodu choroby nie wykonywał czynności biskupich. Zmarł 18 I 1806 r., a pogrzeb odbył się w katedrze wawelskiej 21 I 1806 r.



Fot. 15. Portret bp J. Olechowskiego z seminarium misjonarzy na Stradomiu w Krakowie - fot. D. Ch.

Należy wymienić pozostałych archidiakonów, prepozytów i dziekanów diecezji krakowskiej. Archidiakonaty lubelski tworzyły dekanaty Chodel, Kazimierz, Łuków, Parczew i Solec. Łącznie było to aż 9200 km² i 82 parafie. Archidiakonem lubelskim był ks. Aleksander Trembiński, proboszcz katedralny chełmski, honorowy kanonik krakowski, infułat zamojski i proboszcz w Wilkołazie²¹².



Fot. 16. Tablica pamiątkowa ks. D. Kielczewskiego z katedry wawelskiej w Krakowie - fot. D. Ch.

Archidiakonaty sandomierski tworzyły dekanaty Koprzywnica i Połaniec, gdyż pozostałe znalazły się pod panowaniem cesarskim. Było to 1080 km², na których znajdowało się 26 parafii. Archidiakonem w tym czasie był ks. Jan Kanty Lenczowski, sufragan lubelski, prepozyt mansjonarzy w kaplicy św. Trójcy na Zamku Lubelskim, dziekan i oficjał lubelski, proboszcz w Ciemiernikach, Krzczonowie i Rykach²¹³.

Archidiakonaty pilicki składał się tylko z dekanatu wobromskiego. Obejmował obszar 426 km², na którym było 11 parafii. Archidiakonem był ks. Ludwik Niewiarowski, proboszcz w Łanach Wielkich, Kidowie i Żarnowcu²¹⁴. Archidiakonaty

²¹² AAL, rkps Rep60 A105, s. 57.

²¹³ AAL, rkps Rep60 A104, s. 187.

²¹⁴ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 31.

zawichojski tworzyły dekanaty Opatów, Urzędów i Zawichost. Było to 3800 km² i 41 parafii. Dekanat urzędowski stracił ostatecznie parafie w Pniowie, Wrzawach i Radomyślu na rzecz Austrii. Archidiaconem zawichojskim był ks. Michał Sołtyk - dziekan sandomierski, kustosz kielecki, dziekan krakowski, kanonik i oficjał wiślicki, proboszcz w Górach (dek. Zawichost) i Pacanowie²¹⁵.

Prepozytura wiślicka składała się z dekanatów: Kije, Pacanów i Sokolina. W całości tereny te znajdowały się na ziemiach polskich. Było to 2230 km² i 52 parafie. Prepozytem kapituły wiślickiej był ks. Jan Strumiński²¹⁶. Prepozytura kielecka była utworzona z 2 dekanatów: Kunów i Bodzentyn. Obejmowała prawie 3000 km² i 38 parafii. Prepozytem kapituły kieleckiej po śmierci Dominika Kielczewskiego został 21 VI 1776 r. Gabriel Wodziński, biskup smoleński, kanonik wileński i warszawski, archidiacon żmudzki²¹⁷. Prepozytura pilicka obejmowała dekanat lełowski. Było to 2505 km² i 32 parafie. Prepozytem pilickim był w tym czasie ks. Józef Gorzeński, kanclerz księstwa siewierskiego, kanclerz biskupstwa krakowskiego, kanclerz katedry wawelskiej, proboszcz w Sędziszowie²¹⁸. W czasie trwania wizytacji jego następcą został ks. Antoni Dunin Kozicki, dr filozofii, proboszcz w Mrzygłodzie i Niegowej oraz wizytator biskupi²¹⁹.

Dziekania kielecka składała się z trzech dekanatów: Radom, Stężycy i Zwoleń. Zajmowała 3800 km². Tworzyło ją 48 parafii. Wszystkie znajdowały się na terenach Rzeczypospolitej. Dziekanem kieleckim był ks. Jerzy Hubal Dobrzański, dr teologii, kanonik kapituły katedralnej krakowski, proboszcz w Goźlicach, Żembocinie i Ossolinie²²⁰.

Wytworzona przez wieki struktura kościelna diecezji krakowskiej traciła z wolna swoje znaczenie. Wystarczy spojrzeć na osoby piastujące urzędy archidiaconów, prepozytów, czy dziekanów. Część z nich nie wykonywała czynności związanych z pełnioną funkcją, a traktowała nominację jako kolejne źródło dochodu. W omawianych latach prepozytura i dziekania kielecka były pozbawione osobistej obecności odpowiednich duchownych. Dziekan kielecki (ks. Jerzy Hubal Dobrzański) przebywał w Krakowie, a prepozyt kielecki (ks. Gabriel Wodziński) rezydował w Warszawie. Ks. Michał Sołtyk kumulował kolejne beneficja.

²¹⁵ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 39.

²¹⁶ AKMKr, rkps AEp. 98 k. 169v.

²¹⁷ AKK, rkps Reg. C. 24; I. Witoszyński, *Kazanie na uroczystych exekwiach za duszę ś.p. J.W. Jmć. X. Gabriela Wodzińskiego, biskupa smoleńskiego, kanonika katedralnego wileńskiego, archidiacona żmudzkiego, proboszcza kieleckiego, kawalera orderu Orła Białego (...)*, Warszawa 11 XII 1788, druk. xx. misjonarzy; Wodziński Gabriel, *Encyklopedia Powszechna*, Warszawa 1867, s. 603-605; K. R. Prokop, *Biskupi ordynariusze diecezji na ziemiach litewskich i białoruskich dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów (do czasów I wojny światowej)*, Warszawa-Drohiczyn 2015, s. 272.

²¹⁸ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 474-475.

²¹⁹ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 339.

²²⁰ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 230.

Na pochwałę zasługują z pewnością ks. Jan Strumiński (prepozyt wiślicki), ks. Józef Gorzeński (prepozyt pilicki) i ks. Antoni Dunin Kozicki (prepozyt pilicki), ks. Ludwik Niewiarowski (archidiakon pilicki), czy ks. Aleksander Trembiński (archidiakon lubelski). Ten ostatni nawet wizytował archidiakonaty zawichojski i lubelski w latach 50. XVIII wieku z polecenia bp. A.S. Załuskiego. Podobnie wizytował ks. Józef Gorzeński już za czasów bp. K. Sołtyka. Trudno oceniać poczynania archidiakona sandomierskiego, ponieważ w omawianym czasie jego beneficjum należało do uposażenia sufraganii lubelskiej.

W przeciwieństwie do hierarchii ziemskiej państwa szlacheckiego Kościół nie trzymał się kurczowo przyjmowania na godności i urzędy diecezjalne tylko duchownych własnej diecezji. Możliwa była migracja pomiędzy diecezjami oraz pomiędzy duchowieństwem zakonnym i diecezjalnym. Dokonywał się również awans ze stanu mieszczańskiego na wysokie godności kościelne. Ks. J. Olechowski doszedł ostatecznie do godności biskupa pomocniczego. Diecezja krakowska ustępowała obszarem kresowym diecezjom, lecz miała więcej parafii i pracowało w niej więcej duchowieństwa. Posiadała swój ustrój administracyjny, który w niedługim już czasie miał zostać unicestwiony przez zaborców.

Struktura diecezji krakowskiej była osadzona w realiach I Rzeczypospolitej. Można to było zauważyć w czasie trwania *visitatio*. Wiadomości uzyskane od urzędników województwa czy powiatu miały dla wizytatora szczególną wartość. Nie musieli być oni kolatorami kościoła, aby wypowiadać się na tematy podlegające lustracji.

Tab. 1. Podział administracyjny dekanatów „polskiej” części diecezji krakowskiej

Lp.	Nazwa jednostki	Dekanat	Wielkość dekanatu w km ²	Kościół parafialne
I	Dziekania : Kielce	Radom	940	14
		Stężycza	1324	18
		Zwoleń	1546	16
II	Prepozytura: Kielce	Bodzentyn	1674	22
		Kunów	1320	16
III	Archidiakonat: Kraków	Jędrzejów	1034	23
		Kraków - św. Florian	125	12
		Kraków - NMP		
		Książ Wielki	620	16
		Nowa Góra	ok. 1500	30
		Opatowiec	ok. 275	12

		Proszowice	491	17
		Siewierz	ok. 600	10
		Skala	714	29
		Witów	ok. 250	11
IV	Archidiakonat: Lublin	Chodel	2250	22
		Kazimierz	1100	14
		Łuków	2120	14
		Parczew	2920	22
		Solec	845	10
V	Archidiakonat: Pilica	Wolbrom	426	12
VI	Prepozytura: Pilica	Lelów	2505	33
VII	Archidiakonat: Sandomierz	Koprzywnica	460	13
		Połaniec	620	13
VIII	Prepozytura: Wiślica	Kije	1000	22
		Pacanów	714	14
		Sokolina	522	16
IX	Archidiakonat: Zawichost	Opatów	620	12
		Urzędów	2634	18
		Zawichost	555	13
	Razem		31704	481

Źródła: AKMKr, rkps AV, T. 53 s. 1, 137; AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 1, 233, 437; AKMKr, rkps AV, T. 55, k. 1, k. 321-321a; AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1, 503, 825, 1045; AKMKr, rkps AV, T. 57 s. 1; ADK, rkps k. 235; ADS, rkps be. sygn., k. 1, 75; AAL, rkps Rep 60 A 104, s. 1, 233, 349; AAL, rkps Rep 60 A 105, s. 1, 382, 690; ABBS, rkps G 1454, s. 9n, 359, 851; ABBS, rkps J 1476, s. 1, 118, 250, 339. Litak, *Atlas Kościoła łacińskiego...* ss. 88n.

Diecezja krakowska zajmowała na terenach Polski obszar 31704 km² i posiadała 481 parafii. Akta wizytacyjne pozwalają dokładnie określić przynależność administracyjną i kościelną każdej parafii. Każdy dekanat otrzymał w aktach wizytacyjnych precyzyjną metryczkę, w której znalazły się dane dotyczące województwa, powiatu, oficjalatu oraz wielkości dekanatu. Ponadto podano nazwy sąsiednich dekanatów. Należy pamiętać o nieraz dość umownej wielkości podanych danych. Jedynie dekanat sokoliński posiada braki w aktach wizytacyjnych. Tworzący ten zbiór zanotował jedynie: „Dekanat Sokoliński. Leży w Województwie Sandomierskim i częścią mniejszą w krakowskim, w powiatach wiślickim, xiążkim”²²¹. Zostało puste miejsce do uzupełnienia. W obecnej części pracy zatrzymamy się jedynie na ogólnym nakreśleniu granic, gdyż na poziomie każdej pojedynczej parafii zostanie to uczynione przy okazji omawiania wielkości okręgu parafialnego.

²²¹ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1045.

Diecezja krakowska należała administracyjnie zasadniczo do województwa krakowskiego, sandomierskiego oraz lubelskiego. Z województwa lubelskiego parafie Biłgoraj i Puszcza Solska były w diecezji chełmskiej. Do parafii Tuchowicz w dekanacie łukowskim należały natomiast wsie leżące w województwie mazowieckim. Największe różnice zachodzą w województwie sandomierskim. Łaskarzew będący częścią tego województwa należał do archidiakonatu warszawskiego w diecezji poznańskiej. Głowaczów znajdujący się w województwie mazowieckim był natomiast częścią diecezji krakowskiej. Północno - zachodnia część województwa sandomierskiego należała do archidiecezji gnieźnieńskiej. Tworzyła w całości lub częściowo dekanaty: Przytyk, Skrzywno, Opoczno, Żarnów, Małogoszcz, Kurzelów. Wszystkie one należały do archidiakonatu kurzelowskiego. Z województwa krakowskiego parafie Kuczków, Mstów, Ciemno - Żabieniec i Krzepice przynależały do archidiecezji gnieźnieńskiej.



Fot. 17. „Opisanie dekanatu radomskiego”. BDS, rkps G 1454, s. 9 - fot. BDS.

Tab. 2. Przynależność terytorialna wizytowanych dekanatów wg województw i powiatów

Lp.	Województwo	Powiat	Dekanat
I	Krakowskie	Książki Lelowski	Jędrzejów

		Krakowski Proszowicki Książki	Książ
		Lelowski	Lelów
		Krakowski	Nowa Góra
		Krakowski Proszowicki	Proszowice
		Krakowski Proszowicki Książki	Skała
		Proszowicki	Witów
		Lelowski	Wolbrom
II	Sandomierskie	Wiślicki Chęciński	Bodzentyn
		Wiślicki Chęciński	Kije
		Sandomierski	Koprzywnica
		Sandomierski Radomski	Kunów
		Wiślicki	Opatowiec
		Sandomierski	Opatów
		Wiślicki	Pacanów
		Sandomierski	Połaniec
		Radomski	Radom
		Wiślicki	Sokolina
		Radomski	Solec
		Stężycki	Stężyca
		Sandomierski	Zawichost
		Radomski	Zwoleń
III	Lubelskie	Urzędowski	Chodel
		Urzędowski Lubelski	Kazimierz
		Ziemia Łukowska	Łuków
		Lubelski	Parczew
		Urzędowski	Urzędów
IV	Księstwo Siewierskie		Siewierz

Źródła: AKMKr, rkps AV, T. 53 s. 1, 137; AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 1, 233, 437; AKMKr, rkps AV, T. 55, k. 1, k. 321-321a; AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1, 503, 825, 1045; AKMKr, rkps AV, T. 57 s. 1; ADK, rkps k. 235; ADS, rkps be. sygn., k. 1, 75; AAL, rkps Rep 60 A 104, s. 1, 233, 349; AAL, rkps Rep 60 A 105, s. 1, 382, 690; ABBS, rkps G 1454, s. 9n, 359, 851; ABBS, rkps J 1476, s. 1, 118, 250, 339.

Osobnego omówienia wymaga sądownictwo kościelne. Sędzią w diecezji był ordynariusz, lecz nie mógł rozstrzygać osobiście wszystkich spraw. W jego imieniu dokonywali tego oficjałowie. Byli urzędnikami sądowo - administracyjnymi. W Krakowie istniał oficjał generalny inaczej stołeczny, któremu podlegała całość diecezji. Funkcjonowali oprócz tego oficjałowie okręgowi, czyli foralni którym podlegał ściśle określony obszar diecezji. „Oficjał generalny posiadał władzę zwyczajną - sąd biskupa i sąd oficjała był tym samym forum, apelacja od wyroków oficjała generalnego nie mogła być kierowana do biskupa, lecz jedynie do sądu metropolity lub jego oficjała generalnego; urzędnik ten posiadał pełną jurysdykcję przynależną biskupowi, który jednak mógł zastrzec sobie do osobistego osądzania określonych spraw; z kolei oficjałowie okręgowi posiadali władzę delegowaną, ich kompetencje rzeczowe zależały od listu nominacyjnego, określającego zakres obowiązków i praw, które biskup każdorazowo przekazywał nowo powoływanemu urzędnikowi; apelacje od ich postanowień trafiały do sądu biskupa lub oficjała generalnego”²²².

Oficjał stał na czele urzędu kościelnego zwanego oficjalatem lub konsystorzem, który miał stałą siedzibę i czas urzędowania. W kancelariach oficjałów pracowali urzędnicy jak: surogat (zastępca oficjała), notariusz znający prawo i instygator, czyli prokurator spraw oraz obrońca węzła małżeńskiego. Przy badaniu świadków wspomagano się komisarzami nazywanymi inkwizytorami oraz świadkami urzędowymi np. kanonikami danej kolegiaty. Wszystkich obowiązywała taksa za czynności kancelaryjne i to był jedyny dochód jaki otrzymywano z racji pełnionej funkcji. Zawsze jednak oficjał otrzymywał beneficjum kościelne na terenie swojego oficjalu. Oficjał otrzymywał nominację na czas nieokreślony, lecz ordynariusz mógł go zawsze odwołać ze stanowiska. W nominacjach wymienione są przymioty oficjałów: fides, virtutes, zelus, prudentia, scientia, dexteritas. Sprawowanie tej funkcji wymagało znajomości prawa kanonicznego, zwłaszcza procedury sądowej. Jednak nie wszyscy byli doktorami prawa. W razie przeszkody w osobistym sprawowaniu funkcji powoływał oficjał swego zastępcę, czyli surogata. Taką możliwość dawał mu zapis w dokumencie nominacyjnym. Zastępstwo mogło mieć charakter stały lub dotyczyć konkretnych spraw. Decydująca była wola oficjała.

Kolejnym bardzo ważnym urzędnikiem był notariusz. Od 1215 r. procesy kościelne musiały odbywać się z udziałem notariusza lub dwóch świadków. Notariusz sporządzał protokół procesu, przygotowywał dokumenty, wpisywał różne oświadczenia, zeznania i dokumenty do akt. Wydawał poświadczony odpisy. Miał czuwać nad aktami konsystorza. Urzędowe dokumenty mogli w pełni wydawać tylko posiadający tytułu notariusza publicznego, który nadawał papież i cesarz. Do takiej nominacji potrzebna była zgoda biskupa lub jego wikariusza generalnego²²³.

²²² T. Nowicki, *Oficjał*, EK, t. 14, kol. 407.

²²³ Bp K. Łubieński upoważnił oficjała pilickiego ks. K. Dobrakowskiego do nominowania notariuszy apostołskich w oparciu o *breve* papieża Klemensa IX *Pastoris aeterni*.

Rzetelność w sprawowaniu funkcji miała gwarantować składana przed oficjałem przysięga. Pomocą w pracy służyły gotowe formuły akt prawnych, administracyjnych, sądowych zebrane w księgach zwanych *libri formularum* bądź *formularia*. Duchowni pełniący tę funkcję posiadali beneficjum na terenie stolicy oficjalu albo w sąsiedztwie. Nie musieli posiadać wykształcenia prawniczego.

W sprawach toczonych z urzędu uczestniczył instygator, czyli urzędowy oskarżyciel²²⁴. Powoływał go oficjał spośród duchowieństwa, lecz mógł być nim także świecki. Zasadniczo nominacja dotyczyła wszystkich toczących się z urzędu spraw, ale mogła być ograniczona do konkretnego przypadku. Zwyczaj wytworzył zakres uprawnień i obowiązków instygatora. Brakuje aktów nominacyjnych na tę funkcję, a co za tym idzie zakresu obowiązków. Z akt konsystorskich dowiadujemy się, że instygator ścigał duchownych i świeckich naruszających zasady moralne i prawo kościelne. Duchowni byli oskarżani o zaniedbywanie *cura animarum*, pijaństwo, naruszenie celibatu, łamanie przepisów kościelnych, szczególnie związanych z błogosławieniem małżeństw. Świeccy byli ścigani za cudzołóstwo, konkubinat, bigamię, niedozwolone współżycie cielesne, naruszenie własności kościelnej, zatrzymanie dziesięcin lub zapisu na rzecz Kościoła, znieważenie duchownego, zaniedbywanie spowiedzi lub komunii wielkanocnej. Oskarżeniu podlegało także uchylanie się od wyroków oficjała. Instygator kierował do oficjała skargę za dane wykroczenie, dostarczał dowody i czuwał, by sprawca został ukarany oraz naprawił krzywdę.

Oficjalaty posiadające jurysdykcję do prowadzenia spraw o nieważność małżeństwa miały w swoim składzie obrońcę węzła małżeńskiego. Powoływał go oficjał. Pełnili tę funkcję duchowni pobliskich parafii. Niekiedy ordynariusz zlecał danemu oficjałowi przez stosowne upoważnienie przeprowadzenie konkretnego procesu małżeńskiego.

Diecezja krakowska na ziemiach polskich posiadała rozbudowaną strukturę sądowniczą²²⁵. W Krakowie, Lublinie i Kielcach znajdowały się oficjalaty generalne. Do Krakowa spływały sprawy z dekanatów: krakowskich, jędrzejowskiego, ksiąskiego, nowogórskiego, proszowickiego, siewierskiego, skalskiego i witowskiego. Oficjał lubelski obsługiwał sprawy z dekanatów całego województwa lubelskiego na mocy dekretu bp. K. Sołtyka z 25 XII 1766 r.²²⁶ Oficjał kielecki wydawał wyroki dotyczące dekanatów bodzentyńskiego i kunowskiego. W 1786 roku nazywany był on *officium episcopale Kielciis*.

²²⁴ W. Wójcik, *Instygator w oficjalacie okręgowym sandomierskim*, „Prawo Kanoniczne”, 2 (1959), nr 1 - 2, s. 331-383.

²²⁵ J. Rzepa, *Organizacja terytorialna sądownictwa kościelnego w diecezji krakowskiej do pierwszego rozbioru Polski*, „Roczniki Teologiczno - Kanoniczne”, 6 (1957), s. 83-102; P. Hamperek, *Oficjalaty okręgowe w Polsce*, „Roczniki Teologiczno - Kanoniczne”, 18, (1971), s. 51-73.

²²⁶ AKMKr, rkps AEp., T. 98, k. 217-281, 251-257, 269.

Oficjałem generalnym był w tym czasie bp F. Potkański, a od 1786 roku - ks. J. Olechowski. Oficjałem lubelskim był sufragan Jan Kanty Lenczowski. W Kielcach surogatem był ks. Wojciech Sierakowski, kanonik kielecki, proboszcz w Jastrzębiu, Bielinach i Gąsawach (filia par. Jastrząb)²²⁷.

Pozostałe części diecezji obsługiwały oficjaly okręgowe. Do Sandomierza należały sprawy z dekanatów: Koprzywnica, Opatów, Połaniec, Urzędów i Zawichost²²⁸. Do Wiślicy zwracali się duchowni i wierni z dekanatów: Kije, Opatowiec, Pacanów i Sokolina²²⁹. Oficjał w Pilicy rozstrzygał sprawy z dekanatów: Lelów i Wolbrom²³⁰. W Radomiu miał siedzibę oficjał dla dekanatów: Radom, Stężyca i Zwoleń²³¹. Oficjał łukowski zajmował się sprawami z terenów dekanatu łukowskiego²³².

Oficjałem w Sandomierzu był ks. Sebastian Pisulewski, kanonik sandomierski, opatowski i proboszcz w Szewnej²³³. W Wiślicy pełnił ten urząd ks. Antoni Zwan, kanonik wiślicki i proboszcz w Stopnicy²³⁴. W Pilicy był oficjałem ks. Antoni Dunin Kozicki, czyli tamtejszy prepozyt. W Łukowie piastował tę funkcję ks. Karol Ignacy Święcicki, kantor katedralny chełmski, proboszcz kolegiaty lubelskiej, proboszcz w Łukowie i Trzebieszowie²³⁵. W Radomiu posługiwał jako oficjał ks. Zygmunt Brzozowski, proboszcz w Szydłowcu i Chlewiskach, kanonik kijowski²³⁶.

Tab. 3. Przynależność sądownicza wizytowanych dekanatów

Lp	Oficjał	Dekanat
I	Kielecki	Bodzentyń Kunów

²²⁷ BDS, rkps G 1454, s. 558-559.

²²⁸ B. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej...*, t. 4, s. 105-109.

²²⁹ E. Knapik, *Akta oficjalu wiślickiego z XV-XVIII wieku*, „Roczniki Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie”, 54 (2009), s. 9-21; B. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej...*, t. 4, s. 120-122.

²³⁰ B. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej...*, t. 4, s. 130-132.

²³¹ tamże, s. 117-119.

²³² P. Hemperek, *Organizacja oficjalu łukowskiego (XVI-XVIII w.)*, „Prawo Kanoniczne”, 20 (1977), nr 1-2, s. 231-245; B. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej...*, t. 4, s. 132-134.

²³³ BDS, rkps G1454, s. 641n.

²³⁴ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 481.

²³⁵ ALL, rkps Rep60 A104, s. 265.

²³⁶ BDS, rkps G1454, s. 187-188.

II	Krakowski	Jędrzejów Kraków Książ Wielki Nowa Góra Proszowice Siewierz Skała Witów
III	Pilecki	Lelów Wolbrom
IV	Lubelski	Chodel Kazimierz Parczew Urzędów
V	Łukowski	Łuków
VI	Radom	Radom Stężyca Zwoleń
VII	Sandomierski	Koprzywnica Opatów Połaniec Urzędów Zawichost
VIII	Wiślicki	Kije Opatowiec Pacanów Sokolina

Źródła: AKMKr, rkps AV, T. 53 s. 1, 137; AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 1, 233, 437; AKMKr, rkps AV, T. 55, k. 1, k. 321-321a; AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1, 503, 825, 1045; AKMKr, rkps AV, T. 57 s. 1; ADK, rkps k. 235; ADS, rkps be. sygn., k. 1, 75; AAL, rkps Rep 60 A 104, s. 1, 233, 349; AAL, rkps Rep 60 A 105, s. 1, 382, 690; ABBS, rkps G 1454, s. 9n, 359, 851; ABBS, rkps J 1476, s. 1, 118, 250, 339. Litak, *Atlas Kościoła łacińskiego...* ss. 88n.

Diecezja krakowska w Królestwie Prus i Cesarstwie Austriackim

„Dekanaty bytomski i pszczyński należały od zarania dziejów Kościoła katolickiego w Polsce do diecezji krakowskiej, jako tak zwane dekanaty śląskie (...). Granica szła wzdłuż rzeki Koczawy (dopływu Kłodnicy, która pod Koźlem zlewa się z wodami Odry). Najdalej wysunięte na zachód parafie parafie okręgu bytomskiego Repty i od nich na południe Mikulczyce i Biskupice stanowiły w tych stronach granicę dekanatu i zarazem ziemi krakowskiej”²³⁷.

Od XII wieku znalazły się te ziemie krakowskie w posiadaniu piastowskich książąt śląskich. Część z nich odkupił w 1443 roku kard. Zbigniew Oleśnicki: „W tych dniach biskup krakowski, kardynał Zbigniew, pragnąc powiększyć posiadłości swego

²³⁷ *Akta wizytacji dekanatów bytomskiego i pszczyńskiego, dokonanej w roku 1598 z polecenia Jerzego kardynała Radziwiłła, biskupa krakowskiego*, wyd. M. Wojtas, Katowice 1938, s. 11.

kościół krakowski i poszerzyć granicę Królestwa, kupił od księcia cieszyńskiego Wacława za sześć tysięcy grzywien szerokich groszy ziemię i księstwo siewierskie"²³⁸. Księstwo siewierskie przetrwało do czasów Sejmu Wielkiego. Południowa część tych terenów jako księstwo oświęcimskie i zatorskie zostały ostatecznie inkorporowane do Rzeczypospolitej na sejmie warszawskim w 1564 roku jako tzw. powiat śląski województwa krakowskiego²³⁹. Pozostałe ziemie znajdowały się najpierw we władaniu książąt piastowskich, następnie króla czeskiego, by ostatecznie przypaść monarchii habsburskiej. Śląsk został zagarnięty w 1742 roku przez Prusy. W 1763 roku ustalono granice pomiędzy oboma państwami. Dekanaty bytomski i pszczyński znalazły się pod władzą króla pruskiego.

Istniały próby wcielenia dekanatów śląskich do diecezji wrocławskiej. W 1629 roku bp Marcin Szyszkowski skutecznie zablokował te poczynania. Pod panowaniem pruskim Kościół katolicki podlegał rygorowi polityki wyznaniowej państwa. Ta jeszcze mocniej zmierzała do oderwania obu dekanatów od diecezji krakowskiej i przyłączenia ich do diecezji wrocławskiej. Swą ograniczoną władzę na tym terenie sprawowali biskupi krakowscy przez pewien czas przez swojego komisarza. Do 1802 roku był nim ks. Franciszek Bartuzel, proboszcz w Tarnowskich Górach oraz dziekan dekanatu bytomskiego. Reprezentował on biskupa krakowskiego, a jednocześnie podlegał władzy pruskich i ewangelickich urzędów. Ten stan rzeczy został zakończony przez Piusa VII bullą *De salute animarum* z 16 VII 1821 r. Papież przyłączył oba dekanaty śląskie do diecezji wrocławskiej²⁴⁰.

Nazwa dekanat bytomski pojawiła się w latach 1328-1334, kiedy to dekanat sławkowski został przemianowany na dekanat bytomski. Ten składał się w 80. latach XVIII wieku z następujących parafii. Pod zaborem pruskim znajdowały się: Lubsza, Woźniki, Żyglin, Tarnowskie Góry, Tarnowice Stare, Repty Śląskie, Radzionków, Piekary Śląskie, Kamień, Miechowice, Mikulczyce, Bytom, Michałkowice, Biskupice, Chorzów, Bielszowice, Bogucice, Kochłowice, Mysłowice. W granicach państwa polskiego były trzy parafie: Ciągowice, Gołonóg oraz Będzin. W skład biskupiego księstwa siewierskiego wchodziły: Koziegłowy, Koziegłówki, Siewierz, Targoszyce, Chruszczobród, Siemonia, Wojkowice Kościelne, Grodziec i Czeladź. W głównych źródle pracy natrafiamy na problem związany z nazewnictwem dekanatu. Od XVI wieku funkcjonowała łacińska nazwa *dechanatus Bithmomiensis seu Severiensis*.

²³⁸ J. Długosz, *Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*. Ks. 11-12, 1431-1444 pod red. K. Baczkowski, Warszawa 2004, s. 322. O zakupie księstwa siewierskiego przez biskupa krakowskiego zob. Z. Noga, *Sprzedaż terytorium siewierskiego biskupowi i kapitule krakowskiej w 1443 roku*, „Roczniki Naukowo-Dydaktyczne WSP w Krakowie. Historia”, 12 (1987), s. 93-104; Rozbiór, I, s. 333. Dokumenty związane ze sprzedażą podaje: *Lehns- und Besitzurkunden Schlesiens und seiner einzelnen Fürstenthümer im Mittelalter*, ed. C. Griinhagen, H. Markgral, pars 2, Leipzig 1883, s. 626-632).

²³⁹ Volumina legum, t. 2, kol. 654-661.

²⁴⁰ Na temat kształtowania się wschodniej granicy diecezji wrocławskiej: F. Maroń, *Proces kształtowania się wschodniej granicy biskupstwa wrocławskiego na tle wydarzeń politycznych przełomu XVIII i XIX wieku. Przyczynek do genezy ustaleń bulli „De salute animarum”*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 4 (1971), s. 187-248.

Tymczasem w interesującym nas czasie tylko parafie pod panowaniem pruskim utrzymały tę nazwę - „dekanat bytomski”. Trzy parafie będące w granicach Rzeczypospolitej - przynajmniej na czas wizytacji - przyłączono do dekanatu nowogórskiego.

Dekanat pszczyński powstał ok. 1350 roku. Utworzony został z części dekanatu oświęcimskiego znajdującej się na północ od lini Wisły. W XVIII wieku składał się z następujących parafii: Mokre, Mikołów, Tychy, Lędziny, Bieruń, Bojszowy Górne, Woszczyce, Suszec, Brzeźce, Wisła Mała, Łąka, Pszczyna, Ćwiklice, Miedzna. Tereny te należały administracyjnie od 1517 roku do pszczyńskiego wolnego państwa stanowego, a gospodarczo do powstałego w 1610 roku zarządu dóbr pszczyńskich. Ziemie te były terenem silnej protestantyzacji wspieranej przez władze Pszczyny i protestanckich kolatorów parafii²⁴¹.

Wielkość parafii dekanatów bytomskiego i pszczyńskiego obrazują dane zawarte w wizytacji przeprowadzonej w latach 1791-1793 z polecenia biskupa krakowskiego Pawła Turskiego. Wizytację przeprowadził wspomniany już komisarz ks. Franciszek Paweł Bartuzel, który od 1783 roku był dziekanem bytomskim oraz oficjałem i komisarzem dekanatów bytomskiego i pszczyńskiego.

I. Archidiakoniat krakowski

Tab. 4. Dekanat Bytom

Lp.	Parafia	Ludność	Źródło
1.	Bielszowice	557	AAW, rkps IIb 167, s. 27
2.	Biskupice	820 (tylko komunikujący)	AAW, rkps IIb 167, s. 190
3.	Bogucice	1360	AAW, rkps IIb 167, s. 151
4.	Bytom	2 4 0 0 (t y l k o komunikujący)	AAW, rkps IIb 167, s. 28
5.	Chorzów	690 (tylko komunikujący)	AAW, rkps IIb 167, s. 151
6.	Dzieńkowice	476	AAW, rkps IIb 167, s. 127
7.	Kamień	ok. 1274	AAW, rkps IIb 167, s. 262
8.	Kochłowice	968	AAW, rkps IIb 167, s. 167
9.	Lubsza	1720	AAW, rkps IIb 167, s. 337
10.	Michałkowice	560	AAW, rkps IIb 167, s.
11.	Miechowice	340	AAW, rkps IIb 167, s. 344
12.	Mikulczyce	420 (tylko komunikujący)	AAW, rkps IIb 167, s. 203
13.	Mysłowice	2 8 8 0 (t y l k o komunikujących)	AAW, rkps IIb 167, s. 57 (wkładka - patrz przypis nr 130)

²⁴¹ H. Dudala, *Clerus decanatus plesnensis w świetle protokołów kongregacji dekanalnych pszczyńskich z lat 1691-1756*, Katowice 2015, s. 24.

14.	Piekary Śląskie	440	AAW, rkps IIb 167, s. 258
15.	Radzionków	771 (tylko komunikujący)	AAW, rkps IIb 167, s. 235
16.	Repty	1178	AAW, rkps IIb 167, s. 354
17.	Tarnowiec Stary	1189	AAW, rkps IIb 167, s. 36
18.	Tarnowskie Góry	ok. 1297	AAW, rkps IIb 167, s.276
19.	Woźniki	900	AAW, rkps IIb 167, s. 312-313
20.	Żyglin Wielki	1692	AAW, rkps IIb 167, s. 295
RAZEM		21932	

Źródło: opracowanie własne

Tab. 5. Dekanat Pszczyna

Lp.	parafia	Ludność	Źródło
1.	Bieruń	Ponad 2441	AAW, rkps IIb 231, s. 364
2.	Bojszowy G.	1098	AAW, rkps IIb 167, s.375
3.	Brzeźce	1496	AAW, rkps IIb 167, s. 554
4.	Chełm Wielki	4234	AAW, rkps IIb 167, s. 408
5.	Ćwiklice	1118	AAW, rkps IIb 167, s. 269
6.	Lędziny	2535	AAW, rkps IIb 167, s. 348
7.	Łąka	903	AAW, rkps IIb 167, s. 207
8.	Miedźna	2798	AAW, rkps IIb 167, s. 207
9.	Mikołów	1470	AAW, rkps IIb 167, s. 8
10.	Mokre	728	AAW, rkps IIb 167, s. 105
11.	Pszczyna i filia Goczałkowice	ok. 5095	AAW, rkps IIb 167, s.10
12.	Suszec	1300 (tylko komunikujący)	AAW, rkps IIb 167, s. 390
13.	Tychy	ok. 2900	AAW, rkps IIb 167, s. 273
14.	Wisła Mała	620	AAW, rkps IIb 167, s. 505
15.	Woszczyce	3216	AAW, rkps IIb 167, s. 480
RAZEM		31937	

Źródło: Źródło: opracowanie własne

Dekanat bytomski liczył 20 parafii oraz około 21 932 katolików. Natomiast dekanat pszczyński składał się z 15 parafii i około 31 937 wiernych. Razem daje to liczbę 53 869 wiernych. Należy mieć świadomość, że w siedmiu przypadkach zostało podana przez proboszczów tylko liczba komunikujących. Wyjaśnienia wymaga posłużenie się w przypadku dekanatu pszczyńskiego wizytacją z 1828 r. Nie udało odnaleźć się w Archiwum Archidiecezji Wrocławskiej wizytacji z 1792 r., choć jest opisana w inwentarzu. Wizytacja późniejsza o ponad 30 lat posiada tę samą sygnaturę.

Jej wartości liczbowe bardziej odpowiadają rzeczywistości końca XVIII w. niż te wzięte z wizytacji wcześniejszych. Przyczyną były wojny śląskie.

Z terenów parafii myślowickiej posiadamy szczegółowy spis mieszkańców. Mamy dane dotyczące mieszkańców wszystkich domów: stan społeczny, płeć, wiek, spowiedź wielkanocna, bierzmowanie. Dotyczy on jednak jedynie polskiej i siewierskiej części parafii. W części pruskiej zostali podani przez komendarza ks. Wojciecha Gołdeckiego tylko komunikujący na Wielkanoc²⁴². Podobny spis dotyczy parafii Kamień oraz wsi Bobrowniki i Żychcice²⁴³.

Granice jednostek kościelnych nie pokrywały się w pełni z granicami powiatów, a nawet z granicami państw. Parafia myślowicka tak została opisana w wizytacji z 1792 r.: „Kościół farny myślowski prawem farnym ma w Śląsku miasteczko Myślowice, jako też wsi średnich cztery: Brzenczkowice, Brzezinka, Rozdzień i Szopienice, a mniejszych dwie, Jonów i Słupnia zwane, wszystkie oraz z miasteczkiem w powiecie pszczyńskim państwa w Śląsku leżące; w Królestwie Polskim zaś ma dwa miasteczka: Modrzejów i Niwkę, a wsi pięć: Porąbkę, Klimontów, Zagórze, Siedlec w województwie i powiecie krakowskim leżące, Pogonią zaś położoną w księstwie siewierskim”²⁴⁴.

Pierwsze aneksje terytorialne na Rzeczypospolitej, a tym samym diecezji krakowskiej, poczyniła Austria w czasach konfederacji barskiej. W 1769 roku został zajęty Spisz, a rok później południowa część Podhala obejmująca części powiatów czorsztyńskiego, nowotarskiego i nowosądeckiego²⁴⁵. W 1773 roku miał miejsce I rozbiór Polski. Na mocy traktatu rozbiorowego austriacko - polskiego granica przebiegała: „brzeg prawy Wisły od Śląska aż do Sandomirza i zbiegu Sanu, a stamtąd prowadząc prostą linią od Fronepola do Zamościa, a stamtąd do Rubieszowa i aż do rzeki Bugu, i idąc z tamtej strony rzeki prawdziwymi granicami Rusi Czerwonej (które są też same, co i Wołynia i Podola) aż do okolicy Zbaraża, stamtąd prostą linią nad Dniestrem wzdłuż małej rzeczki przerywającej małą część Podola nazwane Podgorze, aż do zbiegu swego w Dniestr, potym zwyczajne granice między Pokuciem i Moldową, które granice będą wyznaczone i wytknięte według sytuacji miejsca, wiadomości zebranych z najdawniejszych rozgraniczeń, i podług tego, co koniecznie uczynić należy dla uniknięcia nieprzyzwoitości”²⁴⁶. Ostatecznie wyznaczono granicę 30 VI 1776 r. Austria zwróciła Polsce 910,44 km² między innymi Kazimierz

²⁴² Spis jest wkładką liczącą 28 kart. Jest umieszczony między 125 a 126 stroną rękopisu. J. Pater, *Spis ludności parafii myślowickiej w dekanacie bytomskim z 1792 roku*, „Przeszłość Demograficzna Polski”, 22 (2002), s. 91-123.

²⁴³ Wkładka licząca 8 kart między stronami 274 a 275. J. Pater, *Spis ludności parafii kamieńskiej w dekanacie bytomskim z 1792 roku*, „Przeszłość Demograficzna Polski”, 24 (2003), s. 155-166.

²⁴⁴ *Protokoły wizytacyjne dekanatu bytomskiego z lat 1792-1793*, Poznań-Wrocław 2003, s. 48.

²⁴⁵ S. Grodzicki, *Z dziejów pierwszego rozbioru Polski w Beskidach i na Podhalu*, [w:] tenże, *Studia Galicyjskie. Rozprawy i przyczynki do historii ustroju Galicji*, Kraków 2007, s. 53-62.

²⁴⁶ *Volumina legum*, t. 8, s. 16.

w Krakowie oraz osiem parafii z dekanatu urzędowskiego, które leżały znacznie na północ od rzeki San.

Terytorium diecezji krakowskiej zagarnięte przez Austrię należało do 23 dekanatów (czterech częściowo) złożonych z ponad 400 parafii i filii. Na tych ziemiach znajdowały się cztery kolegiaty w Bobowej, Nowym Sączu, Tarnowie i Wojniczu. Były tam cztery opactwa w Nowym Sączu, Szczyrzycu, Staniątkach i Tyńcu, 33 klasztory męskie oraz trzy żeńskie. Łącznie zagarnęli Habsburgowie 26 077,32 km² terytorium diecezji zamieszkałe przez 1 159 475 katolików²⁴⁷. Powstała w ten sposób część diecezji krakowskiej nazywana w historiografii *Cisvistulana*. Oświeceniowa monarchia austriacka natychmiast poznawała i podporządkowywała sobie swoich poddanych. Parafie katolickie diecezji krakowskiej zostały opisane w materiale: *Descriptio ecclesiarum parochialium et beneficiorum in dioecesi Cracoviensi parte Cisvistulana existentium. Cum circumstantiis in tabella normali ab excelso gubernio sub die 2-da septembris anni elapsi porrecta specificatis facta A.D.1776*²⁴⁸. Tereny nowo zagarniętych ziem szczegółowo opisano pod względem kartograficznym dla celów woskowych²⁴⁹. Poniższe tabele przedstawiają „zawiślańską” część diecezji krakowskiej na podstawie *Descriptio*. Liczbę ludności możemy określić w przybliżeniu, gdyż w źródle pojawiają się określenia „circiter”, „a maximo ad minimum”, „prater infantes”, „capaces confesionis”, czy też polskie „do” przy podanych liczbach wiernych. Z parafii, gdzie był vacat na probostwie brakuje danych - co zaznaczono w tabelach oznaczeniem „b.d.” - a podana wielkość została wzięta z najbliższego czasowo innego źródła.

I. Archidiakoniat krakowski

Tab. 6. Dekanat Dobczyce

Lp.	parafia	Ludność
1.	Dobczyce Filia: Wiśniowa	3070
2.	Dobra	1649
3.	Droginia	900
4.	Dzieskanowice	1143
5.	Gruszów	500
6.	Lubień	2800
7.	Łapanów	1190

²⁴⁷ B. Kumor, *Memoriał Alfreda Józefa hr. Potockiego w sprawie reorganizacji diecezji krakowskiej i zniesienia diecezji Tarnów* (1878), „Tarnowskie Studia Teologiczne”, 13 (1994), s. 455.

²⁴⁸ AKMKr, rkps *Descriptio ecclesiarum parochialium et beneficiorum in dioecesi Cracoviensi parte Cisvistulana existentium. Cum circumstantiis in tabella normali ab excelso gubernio sub die 2-da septembris anni elapsi porrecta specificatis facta A.D.1776*.

²⁴⁹ *Galicja na józefińskiej mapie kartograficznej 1779-1783*, Kraków 2012, t. 1-12.

8.	Łososina	1435
9.	Mszana Dolna	3000
10.	Myślenice	3600
11.	Nowe Rybie	933
12.	Olszówka	518
13.	Pcim	1458
14.	Poręba Wielka (Niedźwiedź)	2734
15.	Raciechowice	1350
16.	Siepraw	1800
17.	Skrzydlna	2130
18.	Stopnice	1304
19.	Szczyrzyc	1600
20.	Szyk	289
21.	Tarnawa	340
22.	Trzemeśnia	540
23.	Tymbark	890
24.	Wilkowisko	304
25.	Zakliczyn	783

Źródło: *Descriptio...*, s. 9-10.

Tab. 7. Dekanat Opatowiec

Lp.	parafia	Ludność
1.	Bolesław	2429
2.	Gręboszów	1812
3.	Olesno	360
4.	Otfinów	2594
5.	Słupiec	320
6.	Szczucin	3090
7.	Wietrzychowice Filia: Odporzyszów	Ok. 2000
8.	Żabno	1110

Źródło: *Descriptio...*, s. 41.

Tab. 8. Dekanat Oświęcim

Lp.	parafia	Ludność
1.	Bielany	625
2.	Czaniec	3186
3.	Dankowice	475

4.	Grojec	998
5.	Jawiszowice	567
6.	Kęty	3051
7.	Kozy	1384
8.	Nidek	600
9.	Osiek	1300
10.	Oświęcim	4000
11.	Pisarzowice	1396
12.	Poręba Wielka	376
13.	Stara Wieś	700
14.	Wilamowice	1500
15.	Witkowice	654
16.	Włosienica	1101

Źródło: *Descriptio...*, s. 11-12.

Tab. 9. Dekanat Skawina

Lp.	parafia	Ludność
1.	Gaj	870
2.	Głogoczów	500
3.	Jawornik	466
4.	Krzęcin	965
5.	Krzywaczka	550
6.	Lanckorona	2300
7.	Leńcze	657
8.	Mogilany	1476
9.	Pobiedr	1444
10.	Przytkowice	400
11.	Radziszów	670
12.	Skawina	1405
13.	Sułkowice Filie: Harbutowice, Trzebunia	5246
14.	Tyniec	2106
15.	Wola Radziszowska	760
16.	Zebrzydowice	1856

Źródło: *Descriptio...*, s. 11-12.

Tab. 10. Dekanat Wieliczka

Lp.	parafia	Ludność
1.	Biezanów	700
2.	Biskupice	1500

3.	Bodzanów	840
4.	Brzezie	1400
5.	Gdów	1800
6.	Grabie	1220
7.	Kosocice	1500
8.	Łazany	500
9.	Niegowić	2048
10.	Niepołomice	3200
11.	Podstolice	700
12.	Wieliczka	8000

Źródło: *Descriptio...*, s. 7.

Tab. 11. Dekanat Zator

Lp.	parafia	Ludność
1.	Barwałd	b.d.(ok. 1700)
2.	Chocznia	980
3.	Frydrychowice	900
4.	Gierałtowiec	b.d. (ok. 800)
5.	Głębowice	520
6.	Graboszyce	300
7.	Inwałd	840
8.	Klecza	730
9.	Maków	10 000
10.	Marcyporęba	1340
11.	Mucharz	2000
12.	Palczowice	333
13.	Piotrowice	657
14.	Polanka Wielka	820
15.	Przeciszów	b.d. (ok. 1700)
16.	Radocza	350
17.	Spytkowice	1200
18.	Stryszów	1583
19.	Sucha	4687
20.	Tłuczań	700
21.	Wieprz Filia: Andrychów	5420
22.	Witanowice	800
23.	Woźniki Filia: Ryczów, Wadowice	3225

24.	Zator	1160
25.	Zembrzyce	666

Źródło: *Descriptio...*, s. 15-16.

Tab. 12. Dekanat Żywiec

Lp.	parafia	Ludność
1.	Bestwina	1900
2.	Jeleśnia	4970
3.	Komorowice	1340
4.	Lipnik	2055
5.	Łodygowice	3000
6.	Milówka	1109
7.	Radziechowy	3256
8.	Rychwałd	2300
9.	Ślemień	1389
10.	Żywiec	5217

Źródło: *Descriptio...*, s. 13.

W archidiakonacie krakowskim zajęła Austria cały dekanat dobczycki z 25 parafiami, osiem parafii z dekanatu opatowieckiego, cały dekanat oświęcimski z 15 parafiami, cały dekanat skawiński z 16 parafiami, cały dekanat wielicki z 11 parafiami, cały dekanat zatorski z 25 parafiami i cały dekanat żywiecki z 10 parafiami. Włosienica jako filia par. Oświęcim występuje w źródle samodzielnie. Na terenach anektowanych przez Austrię znalazło się osiem parafii z dekanatu opatowickiego. Razem daje to 111 parafii i około 186 918 katolików.

II. Archidiakoniat sądecki

Tab. 13. Dekanat Mielec

Lp.	parafia	Ludność
1.	Borowa	842
2.	Brzeźnica	886
3.	Czermin	2500
4.	Dębica	2009
5.	Książnice	1015
6.	Lubzina	2200
7.	Mielec Filia: Chorzelów	3503
8.	Przeclaw	3578
9.	Radomyśl	2200
10.	Rzochów	3784

11.	Straszęcin	2117
12.	Wadowice	1079
13.	Zgórsko	1200

Źródło: *Descriptio...*, s. 39-40.

Tab. 14. Dekanat Nowy Sącz

Lp.	parafia	Ludność
1.	Barcice	1200
2.	Biegonice	360
3.	Chomranice	1020
4.	Czarny Potok	b.d. (ok. 400)
5.	Jakubkowice	950
6.	Jazowsko	900
7.	Kamienica	1250
8.	Kamionka Wielka	430
9.	Kanina	530
10.	Limanowa	1400
11.	Łącko	2215
12.	Łukawica	800
13.	Męcina	550
14.	Muszyna	700
15.	Mystków	850
16.	Nawojowa	1020
17.	Nowy Sącz	3021
18.	Pisarzowa	470
19.	Piwniczna	1300
20.	Podegrodzie	4000
21.	Przyszowa	653
22.	Stary Sącz	2012
23.	Tęgoborze	890
24.	Tylicz	150
25.	Ujanowice	1709
26.	Wielogłowy	1060
27.	Zbyszyce	1007
28.	Żelaźnikowa	510

Źródło: *Descriptio...*, s. 21-24.

Tab. 15. Dekanat Nowy Targ

Lp.	parafia	Ludność
1.	Czarny Dunajec Filia: Chochołów	7236
2.	Harkłowa	532
3.	Łętownia Filia: Jordanów	4030
4.	Krościenko Filia: Szczawnica, Grywałd, Sromowce Niżne	2136
5.	Ludźmierz	888
6.	Maniowy Filia: Kluszkowce, Sromowce Wyżne	1809
7.	Nowy Targ Filia: Szaflary, Klikuszowa, Waksmund	8239
8.	Ostrowsko Filia: Białka, Łopuszna	2459
9.	Raba Filia: Sieniawa	1130
10.	Rabka	3200
11.	Spytkowice	2004
12.	Tylmanowa Filia: Ochotnica	2658

Źródło: *Descriptio...*, s. 27.

Tab. 16. Dekanat Pilzno

Lp.	parafia	Ludność
1.	Biezdzedzia	993
2.	Brzeziny	1395
3.	Brzostek Filia: Klecie	2670
4.	Brzyska	986
5.	Dobrków	1228
6.	Fryszak	1430
7.	Gogolów	785
8.	Gumniska	830
9.	Jodłowa	1500
10.	Kołaczyce	1363
11.	Lubcza	1450
12.	Lubla	620
13.	Łęki Górne	1800

14.	Pilzno	2600
15.	Przeczycza	900
16.	Siedliska	1524
17.	Zwiernik	475

Źródło: *Descriptio...*, s. 49-50.

Tab. 17. Dekanat Robczyce

Lp.	parafia	Ludność
1.	Czarna	1100
2.	Głogów	1694
3.	Góra Ropczycka	1052
4.	Łączki	1800
5.	Mała	500
6.	Mrowla	2000
7.	Nockowa	1330
8.	Ocieka	459
9.	Ropczyce	1624
10.	Sędziszów	3000
11.	Trzciana	580
12.	Witkowice	800
13.	Zgłobień	1300

Źródło: *Descriptio...*, s. 51-51.

Tab. 18. Dekanat Spisz

Lp.	parafia	Ludność
1.	Drużbaki Dolne	1396
2.	Drużbaki Wyżne	
3.	Gniazda	1786
4.	Hobgard	885
5.	Lubowla Nowa	826
6.	Lubowla Stara	1364
7.	Podoliniec	1764

Źródło: *Descriptio...*, s. 29.

Tab. 19. Dekanat Strzyżów

Lp.	parafia	Ludność
1.	Czudec	2600
2.	Dobrzechów	3007
3.	Luteza	1500

4.	Łąki Filia: Łączki	2200
5.	Niebylec	2500
6.	Niewodna	1300
7.	Połomia	1500
8.	Pstrągowa	1300
9.	Strzyżów	3000
10.	Wielopole	2500

Źródło: *Descriptio...*, s. 53.

W archidiakonacie sądeckim władza austriacka objęła dekanaty Mielec, Nowy Sącz, Nowy Targ, Pilzno, Ropczyce, Spisz oraz Strzyżów. Dekanat mielecki składał się z 13 parafii, nowosądecki z 28, nowotarski z 12, pilzneński z 17, ropczycki z 13, spiski z czterech a strzyżowski z 10. Parafia Borowa należała przed zaborem do dekanatu połanieckiego. Razem daje to 97 parafii oraz około 163 717 wiernych.

III. Archidiakoniat wojnicki

Tab. 20. Dekanat Biecz

Lp.	parafia	Ludność
1.	Biecz	2108
2.	Binarowa	600
3.	Ciężkowice	1624
4.	Gorlice	2700
5.	Gromnik	1100
6.	Kobylanka	1416
7.	Libusza	800
8.	Lipinki	1217
9.	Łużna	1450
10.	Moszczenica	1200
11.	Ołpiny	1800
12.	Ropa	1000
13.	Rozembark	1200
14.	Rzepiennik	2200
15.	Sękowa	1028
16.	Staszkówka	405
17.	Szerzyny	2000
18.	Szymbark	883
19.	Święciany	740

20.	Turza	400
21.	Zagórzany	512

Źródło: *Descriptio...*, s. 55-56.

Tab. 21. Dekanat Bobowa

Lp.	parafia	Ludność
1.	Bobowa Filia: Siedliska	1800
2.	Bruśnik	660
3.	Grybów Filia: Ptaszkowa	2800
4.	Jastrzębia	901
5.	Korzenna	455
6.	Krużłowa	584
7.	Lipnica Wielka (Niemiecka)	738
8.	Mogilno	500
9.	Paleśnica	660
10.	Podole	600
11.	Polna	400
12.	Rożnów	300
13.	Siedlce	500
14.	Szalowa	490
15.	Tropie	900
16.	Wilczyska	1350
17.	Zborowice	415

Źródło: *Descriptio...*, s. 25-26.

Tab. 22. Dekanat Jasło

Lp.	parafia	Ludność
1.	Bączal	800
2.	Cieklin	1025
3.	Czermna	400
4.	Dębowiec	1834
5.	Harkłowa	700
6.	Jasło	600
7.	Jedlicze	1500
8.	Łężyny	630

9.	Łubieńko	703
10.	Osobnica	1186
11.	Sławęcין	1200
12.	Szebnie	2000
13.	Tarnowiec	1738
14.	Trzcínica	560
15.	Warzyce	900
16.	Załęże	530
17.	Zręcin	1450

Źródło: *Descriptio...*, s. 57-58.

Tab. 23. Dekanat Lipnica Murowana

Lp.	parafia	Ludność
1.	Bochnia	2600
2.	Brzeźnica	760
3.	Chełm	1600
4.	Czychów	2005
5.	Gnojnik	400
6.	Gosprzydowa	252
7.	Iwkowa	500
8.	Królówka	1305
9.	Krzyżanowice	800
10.	Lipnica Murowana	1300
11.	Łapczyca	1751
12.	Pogwizdów	723
13.	Poreba	1200
14.	Rajbrot	1045
15.	Sobolówka	900
16.	Trzciana	1000
17.	Tymowa	645
18.	Uszew	745
19.	Wiśnicz Nowy	1070
20.	Wiśnicz Stary Filia: Chronów	1544
21.	Wojakowa	529
22.	Złota	240
23.	Żegocina	1840

Źródło: *Descriptio...*, s. 19-20.

Tab. 24. Dekanat Wojnicz

Lp.	parafia	Ludność
1.	Borzęcin	3000
2.	Brzesko	400
3.	Brzozowa	600
4.	Cerekiew Filia: Okulice	1400
5.	Dębno	1200
6.	Gwoździec	175
7.	Jadowniki	1500
8.	Jasień	650
9.	Melsztyn	260
10.	Mikuszowice	2931
11.	Olszyny	b.d. (ok. 300)
12.	Porąbka Filia: Biesiadki	1800 350
13.	Radłów	3000
14.	Rzezawa	b.d. (ok. 1000)
15.	Siemiechów	666
16.	Strzelce Wielkie	400
17.	Szczepanów	2472
18.	Szczurowa	3000
19.	Uście Solne	1100
20.	Wojnicz	4000
21.	Zakliczyn	2700

Źródło: *Descriptio...*, s. 35-38.

Tab. 25. Dekanat Żmigród

Lp.	parafia	Ludność
1.	Dukla	1300
2.	Kobylany	816
3.	Nienaszów	670
4.	Osiek	634
5.	Samoklęski	1158
6.	Wietrzna	700
7.	Żmigród Nowy	963
8.	Żmigród Stary	1018

Źródło: *Descriptio...*, s.59.

Kolejną jednostką kościoła krakowskiego był archidiaconat wojnicki. Austria zajęła w nim następujące dekanaty: Biecz z 21 parafiami, Bobowa z 17 parafiami, Jasło z 17 parafiami, Lipnica Murowana z 23 parafiami, Wojnicz z 17 parafiami oraz Żmigród z ośmioma parafiami. Do dekanatu wojnickiego dołączono cztery parafie (Mikluszowice, Ujście Solne, Cerekiew z filią Okulice, Strzelce Wielkie), które przed rozbiorem należały do dekanatu witowskiego. W źródle występuje parafia Podgórne Brzesko, lecz brakuje danych dotyczących liczby wiernych. Razem było to 107 parafii oraz około 123 109 wiernych.

V. Prepozytura tarnowska

Tab. 26. Dekanat Tarnów

Lp.	parafia	Ludność
1.	Dąbrowa	4000
2.	Jastrząbka	660
3.	Jodłówka (Szczepanowice)	800
4.	Jurków	1450
5.	Lisia Góra	3600
6.	Luszwice	1555
7.	Łękawica	800
8.	Piotrkowice	b.d. (ok. 340)
9.	Pleśna	670
10.	Poręba Radlna	830
11.	Radogoszcz	1791
12.	Ryglice	1800
13.	Skrzyszów	2600
14.	Szynwald	900
15.	Tarnów	3013
16.	Tuchów	2500
17.	Wierzchosławice	1150
18.	Zalasowa	850
19.	Zasów	3400
20.	Zbylitowska Góra	1350
21.	Zdziarzec	1609

Źródło: *Descriptio...*, s. 31-34.

Zajęta przez cesarstwo prepozytura tarnowska składała się tylko z jednego dekanatu tarnowskiego. Liczył 22 parafie oraz 35 322 katolików.

VI. Archidiecezja sandomierska i zawichojska

Tab. 27. Dekanat Miechocin

Lp.	parafia	Ludność
1.	Baranów	2200
2.	Cmolas	2500
3.	Dzikowiec	2000
4.	Gawłuszowice	1875
5.	Górno Filie: Trzęsówka, Spie, Ocieka	1659
6.	Kolbuszowa	3600
7.	Majdan	1800
8.	Miechocin	3000
9.	Ostrów	1091
10.	Padew	1560
11.	Przewrotne	2000
12.	Raniżów	4275

Źródło: *Descriptio...*, s. 45-46.

Tab. 28. Dekanat Rudnik

Lp.	parafia	Ludność
1.	Bieliny	1740
2.	Gorzyce	800
3.	Grębów	1700
4.	Jeżowe	2427
5.	Pniów	366
6.	Pysznicza	2700
7.	Raławice	2600
8.	Radomyśl	875
9.	Rozwadów	2720
10.	Rudnik Filia: Łętownia	2153
11.	Trzeźń	1076
12.	Turbia	700
13.	Wielowieś	1020
14.	Wrzawy	900
15.	Zaleszany	1600

Źródło: *Descriptio...*, s. 43-44; 47.

Austria zajęła również część archidiakonatu sandomierskiego i zawichojskiego. W granicach cesarstwa znalazły się całe dekanaty miechociński i rudnicki mające po 12 parafii oraz 10 parafii dekanatu urzędowskiego z archidiakonatu zawichojskiego. W 1776 roku zwrócono Polsce siedem parafii, a trzy (Pniów, Wrzawy, Radomyśl) przyłączono do dekanatu rudnickiego. Razem było to 27 parafii i 50 973 katolików.

Diecezja krakowska utraciła łącznie 364 parafie oraz około 560 039 wiernych. Jednocześnie rozpoczął się proces odrywania zagarniętych ziem od diecezji krakowskiej i tworzenia nowej diecezji. Część tego zagadnienia możemy prześledzić w korespondencji urzędowej pomiędzy bp. K. Sołtykiem a gubernium lwowskim. Korespondencja obejmuje lata 1773-1781. Przechowywana jest w archiwum kurii krakowskiej²⁵⁰. 27 IX 1777 r. został utworzony konsystorz generalny w Zakrzówku dla katolików diecezji krakowskiej podległych władzy austriackiej. Na czele urzędu został postawiony sufragan krakowski, bp F. Potkański. W razie jego nieobecności rozstrzygał sprawy sądowe ks. Mikołaj Narcyz Wybranowski. Asesorami sądu konsystorskiego byli duchowni: ks. Franciszek Cwierzowicz i ks. Andrzej Gawroński. Wszyscy oni posiadali beneficja w Galicji będąc poddanymi cesarzowej Marii Teresy. Kolejne naciski Wiednia - już za panowania Józefa II - doprowadziły do przeniesienia 26 II 1781 r. konsystorza z Zakrzówka do Tarnowa. Oficjałem generalnym został mianowany ks. Jan Duvall, prepozyt kolegiaty św. Wawrzyńca w Wojniczu. Cesarz polecił 5 III 1782 r. przejąć władzę biskupią na omawianym terenie biskupowi przemyskiemu Józefowi Kierskiemu. Ten zrobił to 13 IV 1782 r., by po 13 dniach ją odwołać. Józef II na drodze faktów dokonanych utworzył 20 IX 1783 r. diecezję tarnowską bez zgody papieża. Na stanowisko ordynariusza mianował ks. J. Duvalla. W następnym roku Pius VI powiadomił administratora diecezji krakowskiej, bp. M. Poniatowskiego, o chęci utworzenia diecezji w Tarnowie. Rozpoczęły się rozmowy austriacko - polskie czego owocem był układ zawarty 4 VII 1785 r. Bulla *In suprema beati Petri cathedra* z 13 III 1786 r. wydana przez Piusa VI erygowała kanonicznie diecezję tarnowską utworzoną z ziem zabranych diecezji krakowskiej.

Diecezja krakowska w księstwie siewierskim

Za początki własności książęcej biskupów krakowskich uważa się zakup przez bp. Z. Oleśnickiego 6 łąnów ziemi i karczmy we wsi Lubianki i czterech łąnów ziemi w Ożarówicach za 15 grzywien praskich. Stało się to 25 III 1442 r. Kolejnym krokiem było nabycie za 6 tys. grzywien praskich księstwa siewierskiego od książąt cieszyńskich dnia 24 grudnia 1443 roku. Książę Waclaw przypomniał, że nie posiadał suwerennych praw do zamku i miasta Koziegłowy oraz innych wsi i kopalni żelaza. Dopiero 8 VI 1519 r. biskup krakowski Jan Konarski zakupił za 10 tys. złp od Krystyna Koziegłowskiego miasto i zamek Koziegłowy, 10 wsi oraz kopalnię żelaza Kamienicę

²⁵⁰AKMKr, rkps *Prothocollum correspondentiae Celsissimi Principis Domini Loci Ordinarii Cracoviensis cum Excelso Gubernio Leopoliensi.*

i Swankowską, młyn Brody, Skwarnowski i Słodowy. Tak rozpoczęło się ponad 250 letnie istnienie udzielnego państwa, którego władcą był biskup krakowski.

Księstwo siewierskie w 80. latach XVIII wieku obejmowało trzy miasta (Siewierz, Czeladź, Koziegłowy) i 117 wsi. Własność biskupa krakowskiego była zorganizowana w dwóch kluczach gospodarskich: siewierskim i koziegłowskim. W 1790 roku do duchowieństwa należały trzy miasta i 41 wsi. Cztery wsie były własnością kapituły krakowskiej, 25 podlegało biskupowi, a reszta zakonowi i proboszczowi siewierskiemu²⁵¹. Był to teren wzmożonego rozwoju przemysłowego, o który dbali kolejni biskupi krakowscy²⁵². Górnictwo rozwijało się głównie w północnej części księstwa w pasie Grodziec - Mierzęcice - Sulików. Wydobywano tam rudy żelaza. Gwarkowie cieszyli się oddzielnym systemem sądowniczym. Huty siewierskie w 1789 roku produkowały 1946 cetnarów żelaza. Zarabiały 28 548,20 złp brutto, a 19 764,21 złp netto²⁵³. Wielkie piece istniały obok Siewierza nad Czarną Przemszą, w Kuźnicy Sulikowskiej i Kuźnicy Świętojańskiej. W księstwie działało 60 młynów, czyli jeden zakład na 8 km², co było jedną z najlepszych średnich europejskich.

Pełnię władzy na tym terenie miał ordynariusz krakowski jako udzielny władca. Gdy w 1759 roku Sołtyk został biskupem w Krakowie ogłosił: „Podajemy do wiadomości (...) Dygnitarzom, Urzędnikom, Sędziom i wszelkim im zastępcom i całej Sławnej Szlachcie, jak również rajcom, wójtom, radom miejskim i mieszkańcom Naszych miast w Naszym Księstwie Siewierskim i Baronacie Koziegłowskim (...) przesyłamy naszą łaskę książęcą i błogosławieństwo pasterskie”²⁵⁴. Fakt ten należało ogłosić po parafiach i w urzędach. Biskup zatwierdzał wszystkich urzędników i potwierdził prawa. Biskup krakowski był najwyższym sędzią, wydawał przywileje, rozporządzenia, które stawały się prawem obowiązującym w księstwie²⁵⁵. W księstwie zbierały się sejmiki na wzór polski, który zwoływał biskup. On dokonywał nobilitacji i nadawał indygenaty. Biskup mógł korzystać z prawa miecza i łaski, bić własną monetę, ustanawiać, znosić cła i komory celne, odbierał przysięgę wierności od szlachty, nadawał sołectwa w dożywotnie użytkowanie. Biskup krakowski jako księżę siewierski był reprezentantem księstwa wobec innych państw. Był

²⁵¹ K.Z. Żelazny, *Księstwo Siewierskie. Prawo i ustroj a zakres suwerenności względem Korony Królestwa Polskiego*, Katowice 2016, s. 62.

²⁵² A. Bocheński, *Przemysł polski w dawnych czasach*, Warszawa 1984, s. 268.

²⁵³ Z. Noga, *Osadnictwo i stosunki własnościowe w księstwie siewierskim do 1790*, Kraków 1993, s. 244. [<https://rep.up.krakow.pl/xmlui/handle/11716/2319>. Dostęp 15.06.2023]

²⁵⁴ AKMKr, rkps AEp. T. 98, k. 9-10. Acta 1758-1782, s. 16-17 (1760), 49-50 (1761), 94-95, 141-142 (1763), 158-159, 175-176 (1765).

²⁵⁵ por. A. Nowakowski, *Sądy i prawo w dawnym Siewierzu (1443-1795)*, [w]: *Siewierz, Czeladź, Koziegłowy. Studia z dziejów Księstwa Siewierskiego*, red. F. Kiryk, Katowice 1994, s. 279-296.

głównodowodzącym sił zbrojnych, a pośrednio decydował o wypowiedzeniu wojny czy zawarciu pokoju²⁵⁶.

Na terenie księstwa funkcjonowało oddzielne od Polski sądownictwo. Brakowało sądu ziemskiego - zanikł w początkach XVIII wieku - i mimo żądań szlachty nie został przywrócony. W Siewierzu miał natomiast siedzibę sąd grodzki, na którego czele stał starosta. Sąd ten rozstrzygał sprawy karne oraz przejął kompetencje sądów ziemskich. Posiadał prawo wieczności, czyli codziennego przyjmowania wpisów do akt grodzkich. W miastach działały sady wójtowskie i ławnicze. Najwyższą władzę sądowniczą miał powołany w XVII wieku Trybunał Siewierski.

W 1786 roku została wydana broszura *Wiadomości o księstwie Siewierskim*. Autorem był sufragana krakowski J. Olechowski. Opierając się na dokumentach udowadniał prawa biskupów do tej ziemi oraz ich niezależność. Wspominał o archiwum na zamku siewierskim przechowującym księgi ziemskie, grodzkie i trybunalskie. Przypominał, że już za czasów Augusta II rozpoczął się atak na niezależność księstwa. Kard. J.A. Lipski wygrał proces w Trybunale Koronnym, który orzekł wolność księstwa od podatków na rzecz Rzeczypospolitej. W 1775 roku rezolucję w tym tonie wydał Stanisław August Poniatowski. Broszura bp. J. Olechowskiego była zapewne odpowiedzią na anonimowy memoriał skierowany do króla: „Jak tylko Księstwo Siewierskie podług powszechnych Dowodów jest częścią Polski [...] więc dobra powszechnego kraju przykładać się powinien”.

Na Sejmie Wielkim dyskutowano o księstwie biskupim i dobrach biskupa krakowskiego, jak i pozostałych hierarchów. Nie zanosilo się na likwidację własności prywatnej biskupów. Decyzję podjęto bez szacunku wobec prawa. Na stolicy biskupiej był wakat. Na sali sejmowej była 1/3 posłów oraz brakowało reprezentacji posłów Ziemi Krakowskiej. Uchwałę o likwidację księstwa siewierskiego wniósł poseł inflancki, a pozostałych dóbr biskupich poseł ziemi chełmskiej Wojciech Suchodolski. Od dnia 17 lipca do 24 lipca 1789 roku dyskutowano kilkakrotnie o tej sprawie. Szybkość działań poselskich uniemożliwiła skuteczną reakcję władz kościelnych i nuncjusza²⁵⁷. Zabór własności prywatnej został zatuszowany ustawowym hasłem „fundusz na rzecz wojska”²⁵⁸. Należy wspomnieć postawę szlachty siewierskiej, która 12 VIII 1789 r. w kościele św. Barbary i św. Walentego zebrała się na sejmiku. Miała poczucie własnej odrębności od Polski, lecz przegłosowała uchwałę za przyłączeniem do Korony. Byli także przeciwnicy - zwłaszcza wśród nowo nobilitowanych - lecz ich protestacja kilkanaście dni później nie przyniosła skutku. W 1789 roku komisja lustratorów

²⁵⁶ A. Rok, *Dzieje zamku w Siewierzu. Krótki zarys historii i architektury*, Siewierz 2011, s. 22.

²⁵⁷ W. Kalinka, *Sejm czteroletni*, T. I, cz. 2, Kraków 1895, s. 596-607.

²⁵⁸ Volumina legum, t. 9, s. 104-106.

Komisji Skarbu Koronnego przeprowadziła wizytację i spis zabranych biskupowi dóbr²⁵⁹.

11 VI 1790 r. księstwo siewierskie zostało włączone do Polski: „A gdy w ogólnym składzie politycznego Rzeczypospolitej ciała uważamy być Księstwo Siewierskie, w którym szlachta i mieszczańce, jako jedynej Ojczyźnie synowi, pod jednym i szczególnym Rzeczypospolitej rządem i udzielnością [...] jedynymi dobrodziejstwami prawa zaszczycać się winni”²⁶⁰. Sejm grodzieński z 1793 roku przywrócił biskupom krakowskim księstwo, lecz rozbiory nie pozwoliły zrealizować tych postanowień. Ostatnim księciem siewierskim był bp P. Turski.

Tab. 29. Dekanat Siewierz

Lp.	Parafia	Liczba wiernych (wizytacja)	Źródło AKMKr, rkps AV, T. 57	Liczba wiernych (spis ludności)	Źródło AKMKr, rkps bez sygn., <i>Opisanie dusz...</i>
1.	Chruszczobród	1100	k. 60v.	1086	k. 228
2.	Czeladź	1500	k. 24v.	1798	k. 223
3.	Grodziec	900	k. 34v.	1061	k.224
4.	Koziegłowy	3500	k. 80v.	3102	k. 231
5.	Koziegłówki	2500	k. 70	2628	k. 229
6.	Sączów	1200	k. 49v.	1528	k. 226
7.	Siemonia	1000	k. 42v.	1323	k. 225
8.	Siewierz	2000	k. 1	2754	k. 221
9.	Targoszyce	800	k. 56v.	1041	k. 227
10.	Wojkowice	1500	k. 15	1478	k. 222
	RAZEM	16000		17799	

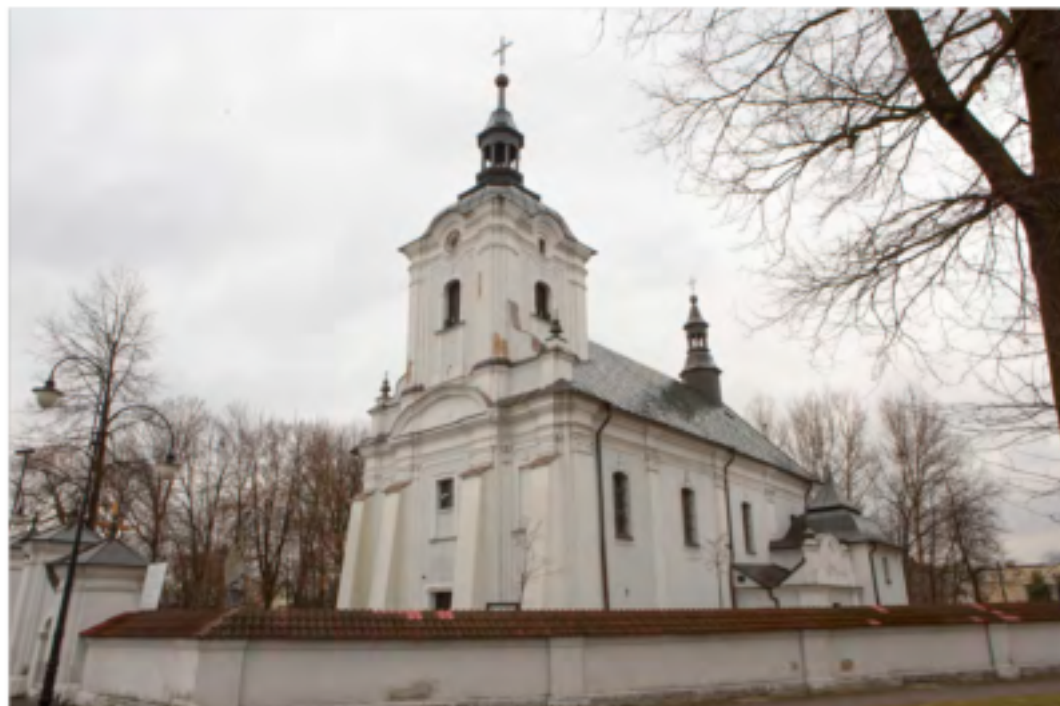
Źródło: opracowanie własne

Księstwo siewierskie należało do diecezji krakowskiej i tworzyło oddzielny dekanat. Składało się z 10 parafii mających około 16 tys. wiernych. Dekanat siewierski został wydzielony z dekanatu bytomskiego. Jego powstanie datuje ks. J. Kracik

²⁵⁹ *Inwentarze i lustracje klucza sławkowskiego z XVII i XVIII wieku*, red. S. Witkowski i J. Krajniewski, Dąbrowa Górnicza-Sławków 2013, s. 355-398; W. Semkowicz, *Materiały do słownika geograficzno-historycznego województwa krakowskiego w dobie Sejmu Czteroletniego*, Warszawa-Wrocław-Kraków, z. 1-1939, z. 2 - 1960.

²⁶⁰ *Volumina legum*, t. 9, s. 174.

na ostatnie lata istnienia Rzeczypospolitej szlacheckiej²⁶¹. Dokładną datę 1773 r. podaje podaje ks. Wacław Stępień w monografii parafii Koziegłówek²⁶². Dziekanem był proboszcz siewierski ks. Antoni Kostka Olszewski, doktor obojga praw i kanonik inflancki. Sprawował ten urząd od 1773 r., czyli momentu powołania dekanatu do istnienia.



Fot. 18. Kościół parafialny w Siewierzu - stan obecny. Fot. D. Ch.

²⁶¹ J. Kracik, *Parafie księstwa siewierskiego w dobie baroku i katolicyzmu oświeconego*, [w:] *Siewierz, Czeladź, Koziegłowy. Studia i materiały z dziejów księstwa siewierskiego*, po red. F. Kiryka, Katowice 1994, s. 543.

²⁶² W. Stępień, *Parafia Stare Koziegłowy czyli Koziegłówki: rys historyczny od średniowiecza do końca XIX wieku*, Lublin 2000, s. 15.



Fot. 19. Kościół św. Barbary i św. Walentego w Siewierzu. Miejsce zebrań szlachty księstwa siewierskiego. Stan obecny. Fot. D. Ch.



Fot. 20. Ruiny zamku biskupiego w Siewierzu. Stan obecny. Fot. D. Ch.

Wizytacje w Kościele

Źródłem do powstania pracy była wizytacja. Pierwszą monografią na temat wizytacji biskupiej była wydana w 1710 r. w Rzymie praca bp. Capaccio, Francisca de Nicoló *Disertatio historico - canonicam de episcopo Visitatore*²⁶³. W języku łacińskim powstała również współczesna dysertacja Samuela Doimi *De episcopo visitatore*²⁶⁴.

W języku francuskim na szczególną uwagę zasługuje praca Georges'a Bacrabere, który opracował obszerne hasło „Visite canonique de l'évêque” w *Dictionnaire de droit canonique*,²⁶⁵. Noël Coulet zamieścił pracę *Les Visites Pastorales* w belgijskiej serii naukowej *Typologie des sources du moyen âge occidental*²⁶⁶. Francuskie doświadczenia wizytacyjne w wiekach od XVI do XVIII przedstawia artykuł „Die französische Visitationberichte des 16. Bis 18. Jahrhunderts”²⁶⁷.

W języku włoskim Giovanni Santaniello opublikował „La visita pastorale nella storia della Chiesa” w *Teologia e vita*²⁶⁸. W Bolonii pod redakcją Cecilia Nubola i Angelo Turchini ukazała się *Visite pastorali ed elaborazione dei dati. Esperienze e metodi*²⁶⁹. Doktorat *La visita pastorale del vescovo diocesano alla sua chiesa*” Christiano de Souza e Silva został obroniony na Papieskim Uniwersytecie Lateraneńskim²⁷⁰. Praca zbiorowa *Kirche und Visitation* zawiera artykuł Angelo Turcini „Studium, Inventarisierung, Regestenbildung und Edition der Visitationakten de 15. und 16. Jahrhunderts: italienische Erfahrungen und offene Probleme”²⁷¹.

²⁶³ *Disertatio Historico-canonicam de episcopo Visitatore, seu de antiquo regimine ecclesiae vacantis ad intelligentiam verborum in Registro Epistolarum B. Gregorii Magni: Visitor accedas, Auctore Francisco Nicolai episcopo Caput-Aquensi, ac iunctorum Sedium Poestanae, Velinae, Acropolitanae et Buxentinae, Romae 1710*, ex. F. Gonzaga.

²⁶⁴ S. Doimi, *De episcopo visitatore*, Padova 1965.

²⁶⁵ G. Bacrabere, G., *Visite canonique de l'évêque*, DDC, VII, Paris 1965, k. 1512-1594.

²⁶⁶ N. Coulet, *Les Visites Pastorales*, „Typologie des sources du moyen âge occidanta”, 23 (1977), s. 10-18.

²⁶⁷ M. Venard, *Die französische Visitationberichte des 16. Bis 18. Jahrhunderts*, [w:] *Kirche und Visitation*, pod red. E. W. Zehen, P.T.Lang, Stuttgart 1984, s. 36-75.

²⁶⁸ G. Santaniello, *La visita pastorale nella storia della Chiesa*, „Teologie e vita”, 1 (2007), s. 11-24.

²⁶⁹ C. Nubola, A. Turchini, *Visite pastorali ed elaborazione dei dati. Esperienze e metodi*, Bolonia 1993.

²⁷⁰ C. de Souza e Silva, *La visita pastorale del vescovo diocesano alla sua chiesa. Studio storico-giuridico*, Roma 2010.

²⁷¹ A. Turcini, *Studium, Inventarisierung, Regestenbildung und Edition der Visitationakten de 15. und 16. Jahrhunderts: italienische Erfahrungen und offene Probleme*, [w:] *Kirche und Visitation*, pod red. E. W. Zehen, P.T. Lang, Stuttgart 1984, s. 76-118.

W języku hiszpańskim bogatą literaturę znajdziemy w *Las visitas pastorales, una fuente fundamental para la historia de Iglesia en la Edad Moderna*²⁷² oraz w wydawanym przez Asociación de los Archiveros de la Iglesia en España „Memoria Ecclesiae”²⁷³. Należy wymienić pracę María M. Carcel Orti *Las visitas pastorales en España (siglos XVI-XX)*²⁷⁴. W języku portugalskim literaturę odnajdziemy pod hasłem „visitações” w tamtejszym *Dicionário de História Religiosa de Portugal*²⁷⁵. Wizytacjom zostało poświęcone oddzielne miejsce w historii Kościoła w Portugalii²⁷⁶.

W języku niemieckim znajdziemy literaturę pod hasłami „Visitation” oraz „Visitationsakten” zamieszczonymi w *Lexikon für Theologie und Kirche*²⁷⁷. Niemieckojęzyczna pozycja poświęcona wizytacjom w Kościele to wspomniana *Kirche und Visitation*²⁷⁸. Obejmuje ona wymienione już artykuły dotyczące doświadczeń francuskich, włoskich, niemieckich, polskich oraz angielskich z problemem wizytacji. W tej pozycji znajduje się artykuł S. Litaka, który przybliżył zachodnim historykom zagadnienie wizytacji w polskim Kościele²⁷⁹. W języku angielskim odnajdziemy pracę najpełniej oddającą interesujące nas zagadnienie. Jest to *The Canonical Visitation of Parishes: History, Law and Contemporary Concerns* Gregory N. Smitha²⁸⁰.

²⁷² J.J. Garcia Hourcade, A. Irigoyen Lopez, *Las visitas pastorales, una fuente fundamental para la historia de Iglesia en la Edad Moderna*, „Anuario de Historia de la Iglesia”, 15 (2006), s. 293-304.

²⁷³ *Memoria Ecclesiae*, t. XIV oraz XV, pod red. Augustin Hevia Ballina, Madryt 1999. Zawierają artykuły z kongresu archiwistów Kościoła katolickiego w Hiszpanii, który odbył się w Sewilli w dniach 11-16 września 1997.

²⁷⁴ M.M. Carcel Orti, *Las visitas pastorales en España (siglos XVI-XX)*, Oviedo 2000.

²⁷⁵ J. Ramos de Carvalho e J. Pedro Paiva, *Visitacoes* [w:] *Dicionário de História Religiosa de Portugal*, pod red. C. Moreira Azevedo, vol. P-V, s. 365-370, Lisboa 2001.

²⁷⁶ J. Pedro Paiva, *As visitas pastorais*, [w:] *Historia Religiosa de Portugal*, pod red. C. Moreira Azavedo, t. 2, Lisboa 2000, s. 250-255.

²⁷⁷ J. Hirnsperger, *Visitation*, LThK, k. 816-818, Freiburg im Br. 2009 oraz P. Thaddaus Lang, *Visitationsakten*, LThK, k. 819-820, Freiburg im Br. 2009.

²⁷⁸ *Kirche und Visitation. Beitrage zur Erforschung des frühneuzeitlichen Visitationswesens in Europa*, pod red. E. W. Zehen, P.T.Lang, Stuttgart 1984.

²⁷⁹ S. Litak, *Die kirchlichen Visitationsberichte in Polen vom Ende des 16. Bis zum 19. Jahrhundert*, [w:] *Kirche und Visitation. Beitrage zur Erforschung des frühneuzeitlichen Visitationswesens in Europa*, pod red. E. W. Zehen, P.T. Lang, Stuttgart 1984, s. 119-130.

²⁸⁰ G.N. Smith, *The Canonical Visitation of Parishes: History, Law and Contemporary Concerns*, Roma 2008.

W języku polskim najważniejsze pozycje związane z wizytacjami zawdzięczamy autorom: S. Litakowi²⁸¹, S. Librowskiemu²⁸², H.E. Wyczawskiemu²⁸³, B. Kumorowi²⁸⁴. Opracowanie hasła „wizytacja” - przynajmniej od strony historycznej - w *Encyklopedii katolickiej* nie przedstawia większej wartości merytorycznej i bibliograficznej²⁸⁵. Sytuacja wygląda lepiej w *Encyklopedia Kościelna podług teologicznej encyklopedji Wetzera i Weltego z licznymi jej dopełnieniami*. Pod hasłem „wizyta kościelne” znajdujemy opis historyczny zagadnienia²⁸⁶. W języku słowackim powstała praca będąca podsumowaniem konferencji naukowej dotyczącej wizytacji²⁸⁷.

Akta wizytacyjne będące źródłem do pracy zostały omówione. Należy wspomnieć jednak o kilku zbiorach poprzedzających wizytację z lat 1781-1785. Z 1763 r. pochodzi wizytacja dek. lełowskiego przeprowadzona przez ks. Józefa Gorzeńskiego, kanclerza katedralnego i kanclerza księstwa siewierskiego oraz prepozyta i oficjała pilickiego²⁸⁸. Przez trzy lata (1764 - 1766) lustrował archidiaconat sandomierski (dek. Połaniec, Miechocin, Rudnik, Koprzywnica) tamtejszy archidiacon ks. Jan Kanty Ligęza, dr teologii, prob. w Trójcy²⁸⁹. W 1765 r. z polecenia sufragana, kanonika, wikariusza i oficjała generalnego ks. F. Potkańskiego został zwizytowany dekanat nowotarski przez ks. Jakuba Zaskalskiego, notariusza

²⁸¹ S. Litak, *Akta wizytacyjne parafii z XVI-XVIII wieku jako źródło historyczne*, „Zeszyty Naukowe KUL”, 5, (1962), nr 3, s. 41-58; S. Litak, *W sprawie publikowania i rejestracji akt wizytacyjnych kościołów i parafii*, ABMK, 14 (1967), s. 138-139.

²⁸² S. Librowski, *Wstęp ogólny do wizytacji*, ABMK, 8 (1964), s. 103-149; Tenże, *Wizytacja diecezji wrocławskiej*. Część 1: *Wizytacje diecezji kujawskiej i pomorskiej*. Tom 1: *Opracowanie archiwalno-źródłoznawcze*, ABMK, 8 (1964), s. 5-186; ABMK, 10 (1965), s. 33-206.

²⁸³ H.E. Wyczawski, *Wprowadzenie do studiów w archiwach kościelnych*, Warszawa 1956, s. 79-83; Tenże, *Polskie archiwa kościelne*, [w:] *Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*, t. 2, Lublin 1969, s. 77-78.

²⁸⁴ B. Kumor, *Przedrozbirowe wizytacje kościelne jako źródło demograficzne*, „Przeszłość Demograficzna Polski”, 2 (1968), s. 3-45; Tenże, *Katalog mikrofilmów Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych*, ABMK, 6 (1963), s. 67-153.

²⁸⁵ M. Sitarz, *Wizytacja*, EK t. 20, k. 737-738.

²⁸⁶ A. Peński, *Wizyta kościelna*, [w:] *Encyklopedia Kościelna podług teologicznej encyklopedji Wetzera i Weltego z licznymi jej dopełnieniami*, t. 31, Płock 1911, s. 534-538.

²⁸⁷ Ostertagová A., *Kanonické vizitácie ako historický prameň*, [w:] *Kanonické vizitácie po Tridentskom Koncile. Zborník príspevkov z medzinárodnej konferencie. Košice 9. Novembra 2006*, red. C. Hišem, P. Fedorčák, Košice 2007, s. 5-10.

²⁸⁸ AKMKr, rkps AV, T. 48, *Visitatio decanatus Leloviensis sub auspiciis Cel. Principis R.D. Cajetani Soltyk, episcopi Cracoviensis, ducis Severiae, equitis Aquilae Albae, per R.D. Josephum de Gorzeń Gorzeński, ecclesiae cathedralis Cracoviensis et decanatus Severiaensis cancellarium, praepositum et officialem Pilecensem a.D. 1763 mensibus Novembris et Decembris expedita*.

²⁸⁹ AKMKr, rkps AV, T. 51, *Acta visitationis ecclesiarum in archidiaconatu Sandomieriensi consistenrium de speciali mandato Cel. Principis R.D. Cajetani Ignatii Soltyk, episcopi Cracoviensis, ducis Severiae, per me Joannem Cantium Ligęza STD, ecclesiarum Insignis Collegiatae Sandomieriensis archidiaconum, in Trójca curatum expeditae a.D. 1764 inchoatae annisque sequentibus 1765 et 1766 terminatae*.

apostolskiego, dziekana nowotarskiego i prob. w Maniowach²⁹⁰. Archidiakon wojnicki, ks. Kasper Paszyc wizytował w kolejnych latach następujące dekanaty. W 1766 r. odwiedził dek. bobowski, w 1767 r. dek. biecki, a w 1773 r. dek. lipnicki²⁹¹.

Relacja bp. K. Sołtyka do Rzymu pochodziła z 1765 roku. Powstała sześć lat po objęciu rządów w diecezji. Ordynariusz wspominał w niej, że osobiście zwizytował główne kościoły i ważniejsze miejsca. Wymienił Lublin, Sandomierz, Opatów, Nowy i Stary Sącz, Bobową oraz inne parafie położone w okolicy. Wydał dekrety reformacyjne dla tych miejsc. Na więcej nie pozwoliła mu „obsequia publica”, czy „negotia Reipublicae”. Z tego powodu delegował wizytatorów²⁹². Wzmianka o wizytacji pojawiała się także przy okazji udzielania sakramentu bierzmowania²⁹³.

Jednym z delegowanych był ks. Józef Gorzeński. „Josephus a Gorzeń Gorzeński Ecclesiae Cathedralis Cracoviensis et Ducatus Severiensis Cancellarius, Collegiata Pilceniss Praepositus et Officialis perpetuus, ac per Decanatum Leloviensem Visitator ordinarius”. Takimi słowami rozpoczął zbiór wizytacyjny ks. Józef Gorzeński. W karcie tytułowej znajdziemy zaś słowa: „Visitatio decanatus Leloviensis sub auspiciis Celssimi Principis Ill [...] et Rev. [...] Domini Domini Cajetani Soltyk (...)”²⁹⁴. Czy wspomniana wizytacja może być zaliczona do działalności duszpasterskiej bp. K. Sołtyka, czy też była przejawem woli i działań prepozyta i oficjała lełowskiego, choć za wolą ordynariusza? Należy zatem przyjrzeć się różnym kategoriom wizytatorów.

Część duchownych posiadała prawo wizytowania z racji piastowanego urzędu (ex officio), czyli z mocy samego prawa (de iure). W literaturze nazywamy ich „visitatores ordinarii”. W znaczeniu ścisłym był kimś takim ordynariusz w swojej diecezji. Regulowało to prawo powszechne i partykularne Kościoła²⁹⁵. W znaczeniu

²⁹⁰ AKMKr, rkps AV, T. 52, *Visitatio decanatus Neoforiensis per R.D. Jacobum Zaskalski, Sacra auctoritate Apostolica publicum notarium, in Maniowy parochum, decanum Neoforiensem in anno 1765 die 30 Januarii inchoata, ex post sequentibus diebus et mensibus expedita, R.D. Francisco de Potkana Potkański, episcopo Patarensi, suffraganeo, canonico, vicario in spiritualibus et officiali generali Cracoviensi dedicata et devota.*

²⁹¹ AKMKr, rkps AV, T. 49, *Acta statuum ecclesiarum, beneficorum eorumque rectorum, inventariorum tam ecclesiasticorum, quam oeconomicorum, plebanalium tum decretorum reformationum a Cel. Principe R.D. Cajetano Ignatio Soltyk, episcopo Cracoviensi, duce Severiae, equite Aquilae Albae, per R.D. Gasparum Wersoka Paszyc UID, ecclesiarum Collegiatae Sandecensis custodem et officialem, Voynicensis archidiaconum, praepositum Neocorcinensem, singulariter cum facultatibus ac parochialium et filialium decanatus Boboviensis latorum, per me Laurentium Drozdecki, actorum visitationis generalis praesentis assumptum notarium, fideliter diebus Januarii a.D. 1766 conscripta - Acta statuum ecclesiarum - decanatus Benesis - a.D. 1769 conscripta - Acta statuum ecclesiarum - decanatus Lipnicensis a.D. 1773 conscripta.*

²⁹² Relacja bp. Sołtyka, [w:] *Relacje o stanie diecezji krakowskiej...*, s. 164.

²⁹³ tamże, s. 175.

²⁹⁴ AKMKr, rkps AV, T. 48, *Visitatio decanatus Leloviensis* AKMKr, rkps AV, T. 48, *Visitatio decanatus Leloviensis...* Karta tytułowa i wstęp.

²⁹⁵ *Dekrety soborów powszechnych*, t. 4, s. 623; tamże, s. 659; tamże, s. 739; *Constitutiones Synodorum Metropolitanæ Ecclesiae Gnesensis Provincialium: Auctoritate Synodi Provincialis Gembicianæ, Per Deputatos recognita...*, s. 72, 75, 92; *Decretales summorum pontificum pro regno Poloniae et constitutiones synodorum provincialium et diocesanarum regni...*, t. 1, s. 258-263.

szerszym takie prawo posiadali archidiaconii w swoich archidiaconatach²⁹⁶ oraz dziekani na terenie swoich dekanatów²⁹⁷. Drugą część stanowili duchowni będący wizytatorami nadzwyczajnymi („*visitatores extraordinarii*”), czyli delegowani przez ordynariusza. Rekrutowali się spośród sufraganów, oficjałów, prałatów, kanoników, proboszczów, wikariuszy, czy innych duchownych. Do tej grupy mogli należeć także archidiaconii i dziekani.

Biskup był i jest właściwym wizytatorem swojej diecezji. Prawo kościelne biorąc pod uwagę wielkość diecezji oraz różne często poza kościelne obowiązki ordynariuszy przydzieliło im do pomocy w tym zakresie archidiaconów, a z czasem także innych pomocników. Taka praktyka istniała przed soborem trydenckim i po nim²⁹⁸. To dopuszczenie innych duchownych do wizytowania nie zwalniało ordynariuszy z osobistego odwiedzania parafii i kościołów, choć praktyka okazała się inna. Skutki wizytacji biskupiej były przecież inne niż zwykłych duchownych. Wizytacja miała odbywać się corocznie i dotyczyć miejsc szczególnie zaniedbanych. Minimum wyznaczone przez prawo zobowiązywało lustrować co rok większą część diecezji, aby po dwóch latach cały jej obszar został zwizytowany²⁹⁹. Polska praktyka utrwaliła praktykę wizytacji co trzy lata. Wydawane dekrety reformacyjne rozciągano na okres trzech lat, nie więcej, choć wszyscy mieli świadomość, że następna lustracja nie odbędzie się prędko. *Tridentinum* bardzo zależało, aby ordynariusz był pierwszym wizytatorem w diecezji i był gorliwy w tej materii. Praktyka okazała się jednak nieco inna. Możemy ją prześledzić w polskim ustawodawstwie kościelnym³⁰⁰.

Już synod prowincjalny z 1589 r. wskazywał, aby ordynariusz wizytował osobiście kościół katedralny i kolegiaty z ich kapitułami. Pozostałe kościoły należały do czynności wizytacyjnych archidiakona. To wszystko należało robić w swoim czasie i w zgodzie z *Tridentinum*³⁰¹. Taka praktyka utrwaliła się w kościele krakowskim. Ordynariusz odwiedzał katedrę. Wizytacja samego kościoła katedralnego zajmowała sporo czasu i wymagała sporo wysiłku, jeśli spojrzymy na akta wizytacyjne katedry

²⁹⁶ *Constitutiones Synodorum Metropolitanæ Ecclesiæ Gnesnensis Provincialium: Autoritate Synodi Provincialis Gembicianæ, Per Deputatos recognitæ...*, s. 54-56; *Decretales summorum pontificum pro regno Poloniae et constitutiones synodorum provincialium et diocesanarum regni...*, t. 1, s. 139-147.

²⁹⁷ *Constitutiones Synodorum Metropolitanæ Ecclesiæ Gnesnensis Provincialium : Autoritate Synodi Provincialis Gembicianæ, Per Deputatos recognitæ...*, s. 56-57; *Decretales summorum pontificum pro regno Poloniae et constitutiones synodorum provincialium et diocesanarum regni...*, t. 1, s. 155-161, 195-198.

²⁹⁸ *Statuty synodalne wieluńsko-kaliskie Mikołaja Trąby z r. 1420, z materiałów przysposobionych przez B. Ulanowskiego* uzup. i wyd. Jan Fijałek i Adam Vetulani, [w:] *Studia i Materiały do Historii Ustawodawstwa Synodalnego w Polsce*, nr 4, Kraków 1952, s. 30-33.

²⁹⁹ *Dekrety soborów powszechnych*, t. 4, s. 739; *Constitutiones Synodorum Metropolitanæ Ecclesiæ Gnesnensis Provincialium: Autoritate Synodi Provincialis Gembicianæ, Per Deputatos recognitæ...*, s. 72; *Decretales summorum pontificum pro regno Poloniae et constitutiones synodorum provincialium et diocesanarum regni...*, t. 1, s. 258.

³⁰⁰ *Decretales summorum pontificum pro regno Poloniae et constitutiones synodorum provincialium et diocesanarum regni...*, t. 1, s. 258-259.

³⁰¹ tamże, s. 259.

wawelskiej. Kościoły kolegiackie lustrowali ordynariusze nieraz przy okazji załatwiania innych spraw w terenie. Zalecano wizytacje katedr i kapituł dość często, co kilka lat³⁰². Gorliwsi ordynariusze czynili to na początku i pod koniec pontyfikatu. W przypadku wizytacji katedry czy kolegiaty przez niższego duchownego nie mogła ona objąć kanoników. To zaniedbanie w odniesieniu zwłaszcza do katedry można tłumaczyć częstym pobytem ordynariusza w głównym kościele i udziałem w posiedzeniach generalnych kapituły.

Ordynariusz miał prawo wizytowania klasztorów. Przed soborem trydenckim jedynie za zgodą papieża. Po *Tridentinum* czynił to na podstawie prawo powszechnego, choć ograniczonego. Mógł zwizytować klasztor, gdy stwierdził że zanikła tam reguła oraz gdy zwrócił się do odpowiedniego przełożonego o przeprowadzenie lustracji, a ta nie została dopełniona w przeciągu pół roku³⁰³.

Pomocą w wizytacji dla biskupa i tych, których wizytował, był proponowany „modus visitandi”. Nie był on obowiązkowy, gdyż w zakresie wizytacji biskup cieszył się wolnością. Ustawy synodalne przykładła dużą wagę do dobrego przygotowania wizytacji i jej sprawnego przebiegu. Stąd odpowiednia instrukcja wizytacyjna dla rektorów kościołów, które podlegały wizytacji i drukowane schematy liturgicznego aspektu odwiedzin biskupich. Zwracano w nich uwagę na duchowy wymiar. Dlatego wzywano do modlitwy wspólnej i indywidualnej o szczęśliwy przebieg wizytacji, a także kładziono nacisk, by rektorzy zadbali o stan łaski uświęcającej parafian. Polskie prawo kościelne i praktyka duszpasterska wytworzyły wzorce wizytacyjne³⁰⁴. Z XVIII w. pochodzi schemat wizytacyjny zawarty w *Epistola Pastoralis* żmudzkiego biskupa Józefa Karpa³⁰⁵.

Ordynariusze cedowali obowiązek wizytacyjny szczególnie na archidiakonów, zwłaszcza że stanowiło to część istoty tego urzędu w Kościele. Początkowo istniał w danej diecezji tylko jeden archidiakon stołeczny zwany też archiprezbiterem. Urzędował w stolicy diecezji. Wraz z podziałami diecezji na okręgi archidiakonalne pojawił się archidiakoniat nowego typu i o takim mówimy w XVIII w. Trzeba dodać, że jeszcze w XVII i XVIII w. zwykło się mówić na archidiakona krakowskiego „archiprezbiter”.

Władza archidiakonów ulegała zmianie. W XII w. to biskup ściśle określał zakres uprawnień („potestas mandata”) archidiakona³⁰⁶. Od początku XIII wieku do połowy XVI w. archidiakonii posiadali władzę zwyczajną („potestas propria”,

³⁰² *Constitutiones Synodorum Metropolitanæ Ecclesie Gnesnensis Provincialium: Autoritate Synodi Provincialis Gembicianæ, Per Deputatos recognite...*, s. 75.

³⁰³ *Dekrety soborów powszechnych*, t. 4, s. 623.

³⁰⁴ *Decretales summorum pontificum pro regno Poloniae et constitutiones synodorum provincialium et diocesanarum regni...*, t. 1, s. 259-263.

³⁰⁵ *Epistola Pastoralis ad Clerum Dioecesis Samogitiensis, ex Mandato [...] D. Josaphati Michaelis Karp [...]*, Wilno 1737, typ. Academicis Societatis Jesu,

³⁰⁶ S. Zachorowski, *Sądy synodalne w Polsce*, Kraków 1911, s. 18-19, 57, 67.

Obwieszczenie Wizyty
Powszechnej w Dekanatach
Dziewięciu uprzedzające.
Kazimierz Ignacy Potycki
z Bożey y Stolicy Apostol-
skiej Łaski Biskup Krakow-
ski Książę Siewierski.

Wszystkim Duchownym Świeckim
y Zakonnym Dekanatom niżej opi-
sanych Dyceceji Warszawskiej
y Błogosławienstwo Pastorskie.

W upragnieniu zawsze naszym było aby
mieli, aby w czasie rządów nasz od nas
wyższego w tej Dyceceji pozwolonych
Wizyt powszechnych kłopotów odprawiane
mogła, która w kilku kolegiatach sami sobie
nie były pomocą boskiej odbyli. W
gdy wieloletni, zpoliżności y przyświechody nie
pozwoliły nam do tego powiechy y uskutecz-
nić powszechny całej Dyceceji wizy-
ty

Fot. 21. „Obwieszczenie wizytę powszechną w dekanatach dziewięciu uprzedzające”.
BDS, rkps G 1454, s. 1 - fot. BDS.

„ordinaria”) mającą umocowanie w powszechnym prawie kościelnym. To był szczyt ich władzy, choć ograniczono do okręgu archidiaconalnego³⁰⁷. Mogli nie tylko wizytować, lecz posiadali także uprawnienia w zakresie administracji i sądownictwa kościelnego. Ostatecznie sobór trydencki położył kres tym szerokim kompetencjom. Pozostało im prawo wizytowania w swoim okręgu, lecz do ważniejszych wizytacji tak zwanych generalnych, musieli otrzymać delegację od ordynariusza.

Wizytacja archidiacona miała odbywać się co rok przed każdym synodem diecezjalnym. Od XVI w. mogła odbywać się rzadziej, co trzy lata. Część archidiaconów wizytowała i tak po staremu. Prawo domagało się wizytacji osobistej. Sobór trydencki jasno określał: „Natomiast archidiaconi, dziekani oraz inni dostojnicy niżsi od nich w tych kościołach, gdzie dotąd mieli zwyczaj zgodnie z prawem dokonywać wizytacji, powinni tam odtąd dokonywać wizytacji tylko osobiście, za zgodą biskupa, w asyście notariusza”³⁰⁸. Prawo partykularne Kościoła polskiego także było jasne w tej materii, choć zostawiało małą furtkę w słowach „nisi legitima causa excusentur”. Synod krakowski z 1711 r. również ją zostawił: „nisi auctoritate Episcopali in scriptis obtenta approbentur”³⁰⁹. Archidiaconi skutecznie korzystali z tej możliwości i wyznaczali zastępców. Powinni oni być odpowiedni (doktorzy, magistrowie sztuk wyzwolonych, dobrze znający kanony, posiadający odpowiednie cechy) i należało mieć na to zgodę ordynariusza.

Wizytację powinien prowadzić archidiacon według instrukcji przekazanej przez ordynariusza. Takie wskazania znajdziemy choćby we wstępie do wizytacji wykonanej przez ks. Jana Ligęzę w archidiaconacie sandomierskim³¹⁰. Bp K. Sołtyk wskazał na ramy prawne wizytacji tj. *Tridentinum* oraz synody diecezji krakowskiej tj. piąty kanon Synodu Szyszkowskiego, trzeci kanon Synodu Łubieńskiego oraz 29. kanon *Pastoralnej* Lipskiego. Delegacja ordynariusza podawała na co zwracać uwagę w beneficjach, kogo wizytować i jakie są cele lustracji. W osobnym dokumencie został powołany notariusz wizyty na prośbę archidiacona. Był nim ks. Mateusz Jasiński, proboszcz od św. Pawła w Sandomierzu.

Istniały podręczniki pomagające archidiaconom wykonywać swoją funkcję, także w zakresie wizytacji³¹¹. W razie korzystania z własnej instrukcji, powinna ona być aprobowana przez biskupa. Polskie prawo kościelne podawała stosowną pomoc

³⁰⁷ S. Zachorowski, *Sądy synodalne w Polsce*, Kraków 1911, s. 19, 67; T. Silnicki, *Organizacja archidiaconatów w Polsce*, Lwów 1927, s. 43-89; J. Szymański, *Z dziejów wizytacji archidiaconalnych*, Lublin 1960, s. 274.

³⁰⁸ *Dekrety soborów powszechnych*, t. 4 s. 739.

³⁰⁹ *Constitutiones Synodorum Metropolitanæ Ecclesie Gnesnensis Provincialium: Auctoritate Synodi Provincialis Gembicianaë, Per Deputatos recognita...*, s. 55; *Decretales summorum pontificum pro regno Poloniae et constitutiones synodorum provincialium et diocesanarum regni...*, t. 1, s. 140.

³¹⁰ AKMKr, rkps AV, T. 51, k. 3-3v.

³¹¹ *Speculum archidiaconale, sive praxis officii & visitationis archidiaconalis: in gratiam vicariorum generalium, archidiaconorum, aliorumque visitorum synodalium (...)*, Paderborn 1755, sumpt. Viduae Schirmer, & Hermanni Leopoldi Wittneven.

w tej materii dając „modus visitandi”. Synod prowincjalny z 1628 r. podawał konkretny schemat pytań³¹². Wizytacja zaczynała się od lustracji tego co związane z Najświętszym Sakramentem. Potem szły kolejno lustracje relikwii, chrzcielnic, olejów świętych, ołtarzy, kaplic, wyposażenia liturgicznego, ksiąg kościelnych i samego budynku świątyni wraz z cmentarzem. Wizytacja obejmowała proboszcza i jego rodzinę, wikariusza oraz ich życie. Pytania obejmujące duchownych były szczegółowe. „Modus visitandi” obejmował pytania o bydło kościelne, skarby, pobożne zapisy, szpitale, szkołę. Patrząc na krakowskie wizytacje archidiakonów, to nie zawsze korzystano z tego wzorca.

Wizytacja archidiakońska wciąż służyła kontroli życia duchownych. Jednakże po *Tridentinum* archidiakon nie mógł ich już sam karać³¹³. Powinien dokładnie zbadać przypadki, zebrać zeznania świadków i wraz z aktami wizytacyjnymi w ciągu jednego miesiąca dostarczyć je do ordynariusza bądź konsystorza. Obecność notariusza, czy sekretarza wizytacji miała pomagać w sprawnym tworzeniu akt wizytacyjnych. Akta powinny być w całości i to najlepiej oprawione. Prawo Kościoła było bardzo wymagające w tym punkcie: „po dokonaniu wizytacji w okresie jednego miesiąca zdali sprawozdanie oraz przedstawili biskupowi zeznania świadków i kompletne akta wiz, bez względu na jakiegokolwiek zwyczaj, nawet obowiązujące od niepamiętnych czasów, oraz jakiegokolwiek wyłączenia i przywileje”³¹⁴. W polskiej praktyce wysłanie akt trwało od jednego do czterech miesięcy.

Częstym zarzutem wobec archidiakonów i ich wizytacji było domaganie się wysokich opłat. Tę skargę wysuwali biskupi, kapituły, a nade wszystko duchowieństwo parafialne. W części diecezji mogło to być spowodowane słabym uposażeniem archidiakonów, lecz diecezja krakowska dobrze zaopatrzyła swoich duchownych. Prawo powszechne Kościoła w połączeniu z polskimi doświadczeniami starało się temu zaradzić. W Polsce prawo przyznawała wynagrodzenie tylko z parafii wizytowanych i to w stopniu umiarkowanym. Synod wrocławski legata Jakuba ograniczył ekwipunek archidiakona do tego, co mogło zmieścić się w siedmiu zaprzęgach³¹⁵. Postanowienie to było powtarzane przez późniejsze synody. Po soborze trydenckim prawo zabraniało pobierania czegokolwiek w czasie wizytacji poza utrzymaniem. „A mimo wszystko przypuszczając, że i tak coś z nich wyniosą, odmówiło ono im poza tym udziału w dystrybucjach chórowych (katedry i kolegiaty) na czas odbywania wizytacji”³¹⁶. Inni prałaci, czy kanonicy pracujący w terenie dla kapituły mogli pobierać wynagrodzenie chórowe.

³¹² *Decretales summorum pontificum pro regno Poloniae et constitutiones synodorum provincialium et diocesanarum regni...*, t. 1, s. 195-198.

³¹³ tamże, s. 143-144.

³¹⁴ *Dekrety soborów powszechnych*, t. 4, s. 739.

³¹⁵ *Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski*, t. 1, s. 239.

³¹⁶ ks. S. Librowski, *Wstęp do wizytacji...*, s. 114; *Decretales summorum pontificum pro regno Poloniae et constitutiones synodorum provincialium et diocesanarum regni...*, t. 1, s. 146.

Kolejną kategorią duchownych z prawem wizytowania byli dziekani. W metropolii gnieźnieńskiej wykonywali tę pracę od końca XIII wieku³¹⁷. Ich działalność wizytacyjna przeżyła kryzys na przełomie XV i XVI w. Sobór trydencki przywrócił im tę władzę³¹⁸. W Polsce jeszcze przed zakończeniem soboru zrobił to synod warszawski z 1561 roku³¹⁹. Od XVII w. wizytacje dziekańskie stały się regularne i zastąpiły wcześniejsze coroczne odwiedziny archidiakańskie, dlatego przywołany „modus visitandi” z obszaru języka niemieckiego był skierowany do archidiaconów i do innych wizytujących, w tym do dziekanów³²⁰. Także polski „modus visitandi” dotyczył archidiaconów oraz dziekanów³²¹. Nie oznacza to, że przejęli dziekani całość władzy archidiaconów.

Wizytacje dziekańskie miały odbywać się corocznie³²². Parafie przeżywające kłopoty miały być odwiedzane częściej. Także częściej miało być sprawdzane życie duchownych. Instrukcję wizytacyjną otrzymywał dziekan od ordynariusza lub z konsystorza³²³. W czasie wizytacji towarzyszył mu notariusz. Dziekan nie mógł nic pobierać z racji wykonywania lustracji poza stosownym utrzymaniem. Wizytacja winna być sprawna i trwać krócej niż ta wykonywana przez wyższych wizytatorów. Z wykonanej pracy należało przesłać pisemne sprawozdanie bezpośrednio do ordynariusza bądź do konsystorza. W praktyce akta wizytacji dziekańskich migrowały wraz ze zmianą dziekanów. Do dzisiaj z czasów staropolskich mamy zachowane jedynie akta dwóch dekanatów.

Wizytacje dziekańskie pełniły rolę pomocniczą w stosunku do wizytacji generalnych, lecz niezastąpioną z racji regularności. Ich rolę w pełni oddają słowa skierowane przez wizytatora do dziekana dekanatu skalskiego. Oprócz wspomnienia osobistych przymiotów tamtejszego dziekana delegat biskupa dodaje; „Tak piękne przymioty nie płoną we mnie wzniecają nadzieję, iż znajdujące się w niektórych wady w osobnych wytknięte Dekretach sobie wiadomych poprawione będą przez odwiedzenie tychże, już dla zobaczenia uskutecznienia, zostawionych przestróg, już dla wypytania się o Nauki Chrześcijańskiej nakazane wyćwiczenie, już w dowiedzeniu się o Rządzie w niebytności Plebana, już w zapatrzeniu się

³¹⁷ *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski obejmujący dokumenta tak już drukowane, jak dotąd nie ogłoszone, sięgające do roku 1400*, t. 1, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1877, s. 514.

³¹⁸ *Dekrety soborów powszechnych*, t. 4, s. 739.

³¹⁹ *Constitutiones Synodorum Metropolitanæ Ecclesie Gnesnensis Provincialium: Autoritate Synodi Provincialis Gembicianæ, Per Deputatos recognitæ...*, s. 56-57; *Decretales summorum pontificum pro regno Poloniae et constitutiones synodorum provincialium et diocesanarum regni...*, t. 1, s. 148.

³²⁰ *Speculum archidiaconale, sive praxis officii & visitationis archidiaconalis: in gratiam vicariorum generalium, archidiaconorum, aliorumque visitorum synodalium (...)*, Paderborn 1755, sumpt. Viduae Schirmer, & Hermanni Leopoldi Wittneven.

³²¹ *Decretales summorum pontificum pro regno Poloniae et constitutiones synodorum provincialium et diocesanarum regni...*, t. 1, s. 195-198.

³²² tamże, s. 155.

³²³ tamże, s. 157-160, 195-198.

na przepisane reparacje; i skutek swój zostawione a Jemu do przeczytania zawsze koniecznie wolne wezmą terazniejsze rozrządzenia, albo nieposłusznym do Zwierzchności z obowiązków sumienia oskarżonym bezkarnie swoja w złym nie wydzie uporna trwałość”³²⁴.

Aktywność wizytacyjna dziekanów była także w czasie wizytacji przeprowadzanych przez wyższych przełożonych: ordynariuszy, archidiaconów, wizytatorów delegowanych. Organizowali przebieg wizytacji w dekanacie, towarzyszyli wizytatorom³²⁵, stawali się świadkami synodalnymi³²⁶ oraz czuwali nad wypełnieniem dekretów reformacyjnych.

Ostatnią grupę osób tworzą wizytatorzy delegowani przez biskupów i synody. Ta praktyka stała się powszechna po soborze trydenckim, który potwierdził ją dla całego Kościoła. Wizytator delegowany musiał posiadać od swego ordynariusza nominację i upoważnienie do każdorazowej wizytacji. Wizytatorzy delegowani rekrutowali się z szerokiego grona duchownych. Byli zaopatrzeni w instrukcję wizytacyjną. Jedną z instrukcji znajdujemy w Archiwum Polskiej Prowincji Księży Misjonarzy w Krakowie³²⁷. Druga została wydana przez biskupa poznańskiego Andrzeja Młodzianowskiego w 1777 roku³²⁸.

Najistotniejszy podział wizytacji dotyczył jej charakteru, znaczenia i powagi. Stąd wyjątkowość wizytacji generalnej („*visitatio generalis*”) i powszedniość wizytacji zwykłej. „Charakter generalnej nadawał wizycie nie tyle wielki teren przez nią objęty, ile powaga z jaką ją przeprowadzano, cel, które miała osiągnąć, a przede wszystkim specjalne nakazanie jej przez biskupa”³²⁹. Z tego powodu do generalnych zaliczamy wszystkie wizytacje przeprowadzone osobiście przez ordynariusza oraz te wykonane na ich specjalne polecenie a przeprowadzone bądź przez archidiaconów, czy innych delegowanych duchownych. Charakter wizytacji był podkreślany w dokumentach wizytacyjnych: instrukcjach, sprawozdaniach, dekretach. To właśnie wizytacje generalne powodowały wydawanie przez biskupów lub za ich zgodą dekretów powizytacyjnych.

Visitatio rozpoczęła się od zapowiedzi wizytacji. Stało się to kilkakrotnie, gdyż sama lustracja trwała przecież kilka lat. Po raz pierwszy zrobił to bp K. Sołtyk 25 I 1781 r. pisząc „obwieszczenie” w pałacu biskupim w Krakowie. Następnie uczynił

³²⁴ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 1-2.

³²⁵ *Decretales summorum pontificum pro regno Poloniae et constitutiones synodorum provincialium et diocesanarum regni...*, t. 1, s. 166.

³²⁶ tamże, s. 149.

³²⁷ APPKM, *Instrukcja WW. Ichmść. XX. Wizytatorom archidiecezji gnieźnieńskiej dana w Roku 1790*. Gniezno 18 II 1790. Podpisał się pod nią ks. Stefan Łubieński, administrator generalny archidiecezji gnieźnieńskiej.

³²⁸ A. Weiss, *Akta Wizytacyjne Parafii Wolsztyn z 1777 roku*, Lublin 2019, s. 28.

³²⁹ S. Librowski, *Wstęp ogólny do wizytacji...*, s. 118.

to bp M. Poniatowski w liście pasterskim z 20 II 1782 r. wydanym w Warszawie³³⁰. Bp M. Poniatowski potwierdził jedynie wizytacje kolejnych dekanatów, które przedsięwziął bp K. Sołtyk, choć nominował nowego wizytatora do części prac. Nie należy dziwić się temu, gdyż sprawa wizytacji była jedynie małą częścią skomplikowanego procesu przejmowania władzy biskupiej po odsunięciu od władzy bp. K. Sołtyka. W pełni osobistą decyzją bp. M. Poniatowskiego było ogłoszenie 21 I 1783 r. wizytacji w kolejnych dekanatach³³¹ oraz 28 I 1784 r. odwiedzin w księstwie siewierskim i kolegiatach w Wiślicy i Skalbmierzu³³².

Zapowiedź wizytacji bp. K. Sołtyka znajduje się w zbiorze zatytułowanym *Książąt Biskupów Krakowskich pisma do Diecezji* w Archiwum Metropolitalnym w Krakowie³³³. Została ona także dołączona - we wstępie - do jednego ze zbiorów akt wizytacyjnych przez wizytatora³³⁴. Ordynariusz rozpoczął obwieszczenie od słów: „W upragnieniu zawsze naszym było najmiłsi, aby w czasie rządów nam od Najwyższego w tej Diecezji pozwolonych Wizyta powszechna Kościołów odprawić się mogła, którą w kilku kolegiatach sami osobiście przy pomocy boskiej odbyliśmy”³³⁵. Bp K. Sołtyk nadał rangę mającej rozpocząć się wizytacji. Była to *visitatio generalis* czyli najwyższy stopień z możliwych. Jednocześnie ordynariusz wspomina o takiej wizycie w kilku kolegiatach, co zostało zaznaczone w jego relacji do Rzymu. Każda osobista wizytacja biskupa miała rangę generalnej. O wykonaniu dekretów z osobistej wizytacji w kolegiatach dowiadywał się bp K. Sołtyk w jednym z nielicznych listów pisanych z zesłania. Była to więc dla niego sprawa ważna. Ordynariusz ubolewał, że „wielorakie okoliczności i przeszkody” nie pozwoliły dokonać wcześniej przeglądu całej diecezji. Władza biskupia w Krakowie trwała już ponad 20 lat, a obowiązki senatora, zesłanie i inne sprawy uniemożliwiły wypełnienie tego ważnego zadania duszpasterskiego.

Biskup określił dokładnie teren objęty wizytacją, choć zaznaczał, że to plan na 1781 rok a praca będzie kontynuowana w roku przyszłym. Do lustracji w 1781 r. wyznaczono dekanaty: radomski, kunowski, chodelski, urzędowski, kazimierski, zwoleński, stężycki, łukowski, parczewski. Zapowiedź określiła także zakres rzeczowy i osobowy wizytacji: „Wszystkie ogólnie Kościoły w rzeczonych dekanatach znajdujące się farne, szpitalne, prebendarskie, i zakonne, które do naszej Zwierzchności, czyli biskupiej zwyczajnej, czyli z mocy Zboru Trydenckiego, i Świętej Stolicy Rzymskiej wyroków delegowanej apostolskiej, jakożkolwiek należeć mogą (...), także wszystkie ogólnie kaplice, fundusze duchowne, konfraternie, bractwa

³³⁰ AKMKr, *Książąt Biskupów Krakowskich Pisma...*, s. 645.

³³¹ tamże, s. 653.

³³² AKMKr, rkps AEp T. 112, k. 77.

³³³ AKMKr, *Książąt Biskupów Krakowskich Pisma...*, s. 583-584.

³³⁴ BDS, rkps G 1454, s. 1-9.

³³⁵ BDS, rkps G 1454, s. 1.

w świeckich i zakonnych kościołach zostające bez żadnego wyłączenia niniejszej wizycie poddajemy”³³⁶. Prałaci i kanonicy zostali zwolnieni z osobistego uczestnictwa w wizycie, lecz musieli wyznaczyć plenipotentów oraz mieć przygotowane dokumenty. Zostały wyłączone także pewne kościoły, szczególnie kolegiaty. Przykładowo w dekanacie chodelskim: „Samie tylko Kollegiatę Lubelską w Dekanacie Chodelskim leżącą z Miastem i Przedmieściami, co do Klasztorów, do innej zachowując”³³⁷. Został także podany czas przeprowadzenia wizyty: „najwygodniejszy od pilniejszych robót gospodarskich wolny”³³⁸. Konkretnie było to od 15 maja do 15 lipca oraz od 15 września nawet do początku grudnia. Wizytatorzy mogli samodzielnie dysponować tym czasem.

Kontynuacji wizytacji została zapowiedziana przez bp. M. Poniatowskiego w liście z 20 II 1782 r. Instrukcja wizytacyjna pozostała niezmienną, choć nowy rządca miał do tego prawo. Instrukcje wizytacyjne bp. M. Poniatowskiego dla diecezji płockiej zawierały kilka pytań, których nie spotykamy w innych miejscach Polski. Należały „do takich [...] punkty o pracy dziekana, szczegółowe pytania o zakonach, zabytkowych epitafiach, napisach i rzeczach niezwykłych na terenie kościoła i parafii”³³⁹. Do lustracji zostały wyznaczone przez bp. M. Poniatowskiego dekanaty Wolbrom, Lelów, Solec, Bodzentyn, Kije, Połaniec, Zawichost, Opatów, Koprzywnica. 21 I 1783 r. bp M. Poniatowski w „Obwieszczeniu o mającej się odprawić Wizycie w dziewięciu dekanatach” określił kolejne tereny do wizytacji. Tym razem były to dekanaty Skała, Nowa Góra, Pacanów, Opatowiec, Witów, Sokolina, Proszowice, Książ, Jędrzejów. Instrukcja wizytacyjna została niezmienną od czasów bp. K. Sołtyka. Ostatnie obwieszczenie wizytacyjne nastąpiło 28 I 1784 roku³⁴⁰.

³³⁶ BDS, rkps G 1454, s. 2.

³³⁷ BDS, rkps G 1454, s. 3.

³³⁸ BDS, rkps G 1454, s. 2.

³³⁹ M. Grzybowski, *Kościelna działalność Michała Jerzego Poniatowskiego biskupa płockiego 1773-1785*, Warszawa 1983, s. 76.

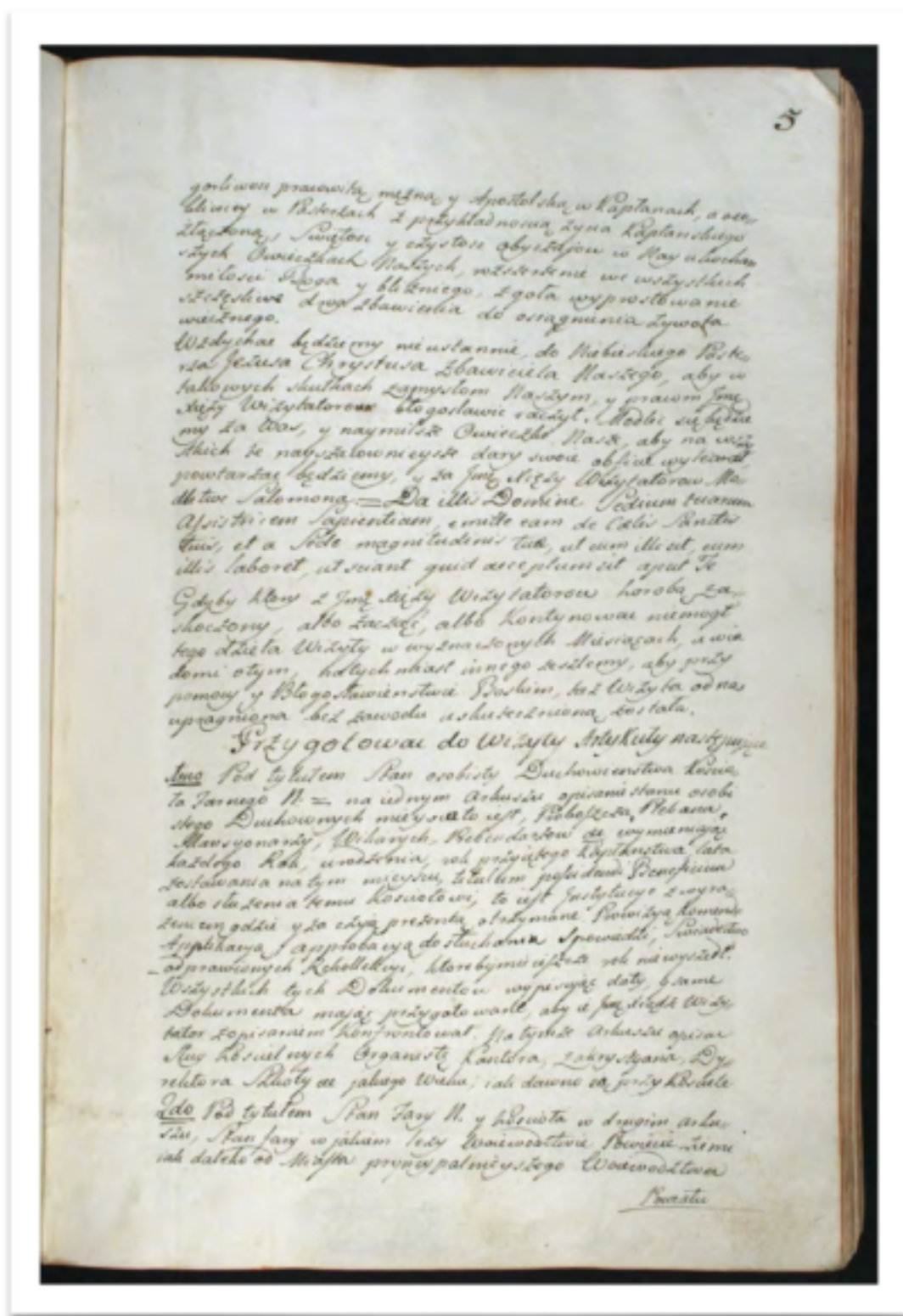
³⁴⁰ AKMKr, rkps AEp, T. 112, k. 77.

Mapa. 1. Przebieg wizytacji według lat w diecezji krakowskiej



Bp M. Poniatowski określił czas trwania ostatniej lustracji. Od 20 VI do 7 IX 1784 r. w księstwie siewierskim, a od 15 do 28 I 1785 r. w kolegiatach w Wiślicy i Skalbmierzu. Wizytacje w klasztorach norbertanek w Imbramowicach i Busko miały

odbywać się w innym czasie, gdyż należało im poświęcić więcej uwagi. Wizyta w kolegiatach także została wyłączona ze zwykłego biegu. Ponadto dotyczyła tylko wikariuszy. Z kapituły większej miał być obecny jej przedstawiciel³⁴¹.



Fot. 22. Fragment artykułów wizytacyjnych. BDS, rkps G 1454, s. 5 - fot. BDS.

³⁴¹ AKMKr, rkps AEp, T. 112, k. 77.

Ordynariusz udzielił delegacji wybranym duchownym do przeprowadzenia wizytacji. Cieszyli się oni „zupełną władzą i mocą zwierzchności naszej pasterskiej, z przepisów świętych kanonów służącą”, czyli tak zwanymi *facultas*³⁴². Wybrał następujących duchownych. Ks. Wincenty Jezierski miał zlustrować dekanaty Radom, Kunów i Zwoleń. Nie był związany beneficjum z tamtejszymi parafiami³⁴³. Ks. Antoni Kozicki miał wizytować dekanaty Chodel, Urzędów i Kazimierz. Również on nie posiadał beneficjum na tym terenie³⁴⁴. Ostatnim z wizytatorów powołanych przez bp. K. Sołtyka był kanonik sandomierski ks. Jacek Kochański. Miał odbyć wizytę w dekanatach Stężycza, Łuków i Parczew. Większość danych o nim pochodzi z danych wizytacyjnych z 1782 roku³⁴⁵. Bp M. Poniatowski dokonał zmiany wśród delegowanych wizytatorów. Początkowo ks. Kazimierz Czerwiński będący kanonikiem kolegiaty św. Floriana w Krakowie miał odbyć wizytę w dekanatach Lelów i Wolbrom. Nie wiadomo, czy ta nominacja była jeszcze za bp. K. Sołtyka, czy też późniejsza.

³⁴² BDS, rkps G 1454, s. 2.

³⁴³ Urodził się 19 IV 1735 r. w par. Tuchowicz w ziemi łukowskiej. Był synem Wacława i pieczętował się herbem Prus. Szlachta tego herbu pełniła różne funkcje w ziemi łukowskiej i województwie lubelskim, a Rajmund Jezierski był biskupem bakowskim i archidiakonem lubelskim. Wincenty wstąpił do seminarium stradomskiego na miejsce konwiktorskie 7 IX 1759 r. Przyjął tonsurę i cztery święcenia niższe 21 IX 1759 r. Subdiakoniat przyjął 14 II 1761 r. z tytułem kanonicznym prebendy w Czchowie. Święcenia diakonatu (21 III 1761) oraz prezbiteratu (19 IX 1761) otrzymał w katedrze wawelskiej z rąk biskupa pomocniczego Fr. Potkańskiego. Opuścił seminarium 23 XII 1761 r. W momencie otrzymania delegacji na wizytatora ks. W. Jezierski był już doktorem obojga prawa, scholastykiem kamienieckim oraz surogatem w konsystorzu lubelskim. Posiadał więc dobre przygotowanie prawnicze. Po za tym trzymał dwa beneficja parafialne. W 1767 r. został prezentowany przez księżną Annę Jabłonowską, wojewodzinę braclawską, na probostwo w Kocku. Instytucji dokonał bp Sołtyk 20 VII 1767 r. Kilka miesięcy po prezencie na Kock dostał od Kossakowskich, starostów sieradzkich, prezentę na par. Abramowice. Instytucje zrobił ordynariusz krakowski 30 IX 1767 r. w Warszawie. Posiadał potrzebne dyspensy na utrzymanie wspomnianych beneficjów.

³⁴⁴ Urodził się 4 XII 1730 r. w Ciechanowie na Mazowszu. Był synem Franciszka, herbu Lubicz. W ziemi ciechanowskiej szlachta o tym nazwisku trzymała różne urzędy. Uczył się na Akademii Poznańskiej prowadzonej przez jezuitów. Święcenia niższe otrzymał 20 IX 1749 r. Święcenia kapłańskie przyjął 31 III 1754 r. z rąk bp. pomocniczego poznańskiego Józefa Pawłowskiego. Tytułem kanonicznym była kanonia w kolegiacie NMP na Tumie w Poznaniu. Pierwszym beneficjum w diecezji krakowskiej było probostwo w Niegowej, na które otrzymał prezentę w 1756 r. od Wojciecha z Kurozwek Męcinińskiego, starosty wieluńskiego. W 1763 r. podczas wizytacji parafii przez ks. J. Górzeńskiego był już doktorem filozofii, profesorem na Akademii Krakowskiej oraz dziekanem lelowskim. Wykłada teologię moralną w seminarium akademickim. Kolejnym beneficjum dla ks. Kozickiego była par. Mrzygłód. Otrzymał ją od podskarbiego koronnego Wessla w 1765 r. W tymże roku został oficjałem i dziekanem pilickim. Zwłaszcza urząd oficjała predystynował do roli wizytatora delegowanego. W 1783 r. ks. Kozicki został prepozytem w Pilicy.

³⁴⁵ BDS, rkps J1474, s. 455-456; Urodził się 5 VIII 1736 r. w ziemi przemyskiej. Przyjął święcenia prezbiteratu 10 VIII 1762 r. w Krakowie z rąk przemyskiego biskupa pomocniczego, ks. Hieronima Kaz. Wielogłowskiego. Tytułem kanonicznym była podkustodia katedry przemyskiej. Dał poznać się jako duchowny uczciwy, szlachetny oraz zdolny. 12 III 1768 r. za poręczeniem ks. Wojciecha Boxy-Radoszewskiego został wybrany na kanonika-kaznodzieję w kolegiacie sandomierskiej. 7 V 1768 r. objął to beneficjum. Był kapelanem dwóch mało znaczących szpitali dla ubogich w Sandomierzu. Przy kościele św. Hieronima, gdzie chowano tych, którzy utonęli w Wiśle oraz przy kościele św. Piotra, który do kasaty należał do jezuitów. Przez jakiś czas administrował par. Samborzec, która należała do kolegiaty sandomierskiej. Kanonie kaznodziejskie były bardzo słabo uposażone. W kościele kolegiackim pod jego kierunkiem odbywały się prace modernizacyjne w latach 1768-1779. W części prac wspomagał go były jezuita sandomierski ks. Karsznicki. Jednym ze źródeł finansowania był testament kanonika Ligęzy, którego ks. Kochański został egzekutorem w części odnoszącej się do prac artystycznych. 20 I 1770 r. w Warszawie otrzymuje znaczące prob. w Zawichoście- św. Trójcy. Trzy dni później otrzymał instytucję na to beneficjum, a w lutym zostaje wprowadzony przez dziekana. Św. Trójca była tradycyjnie świątynia archidiakonów zawichojskich. W 1783 r. osobiście głosił kazania w kolegiacie sandomierskiej.

Z powodów zdrowotnych został zastąpiony przez ks. Jacka Kochańskiego. Choroba była poważna, gdyż duchowny zmarł następnego roku. Zniknął z dalszych wizytacji ks. F. Jezierski, a w 1782 r. pojawia się wśród wizytatorów były jezuita ks. Stanisław Ptaszyński³⁴⁶.

Wraz z nominacją każdy wizytator otrzymał instrukcję wizytacyjną: „W co wglądać? O co się pytać, co roztrząsać mają Imć Xięża Wizytatorowie, instrukcja im od nas dana, i własna ich roztropność kierować w tym czynności ich będzie”³⁴⁷. Instrukcja była napisana ręcznie. Jak sami wizytatorzy pojmowali swój obowiązek? Pewien wycinek ich świadomości zostawił wizytator ks. F. Ptaszyński wydając dekret dla parafii Goszcza: „Owe Narodów Nauczyciela Pawła S. wyznanie *debitor suum sapientibus et insipientibus* odnawia w umyśle moim włożonego na mnie urzędu obowiązki oddania za swe dzieła każdemu sprawiedliwości w strofowaniu występnych, a chwaleniu zalecenia wartających (...)”³⁴⁸. Ks. F. Ptaszyński wiedział, że „jest dłużnikiem” zarówno biskupa, który go wysłał na wizytację, jak i ludzi do których został posłany. Jego praca była wyrazem sprawiedliwości, która domagała się zarówno zganienia błędów, jak i pochwały rzeczy dobrych.

Ogromną świadomość bycia przedstawicielem ordynariusza wyraził wizytator ks. J. Kochański. Odnajdujemy ją w cytowanym już liście do bp. K. Sołtyka zamieszczonym na początku zbioru wizytacyjnego³⁴⁹. Warto przytoczyć kolejny raz fragment listu: „Nie można było, nie przepelnionym radością objąć sercem, z jakim poważaniem i miłością - począwszy od najwyższych osób aż do pospółstwa - J.O. Waszą Xiążęcą Mość Dobrodzieja w poselstwie Jego z nawiedzeniem swoich Owieczek, przyjmowali wszyscy! Z jaką powolnością przestawali na rozrządzeniach niektórym miejscom potrzebna i jakie oświadczenia wierności wyrażali ku swemu Pasterzowi. Dosyć lud cały i kapłani biorąc sobie nawiedzenie za szczególny i ten najwyższy od Pasterza upominek, i coraz bardziej w późniejsze czasy do polepszenia zabierając się, przyznawać każdy będzie niespracowany gorliwości J.O Waszej

³⁴⁶ Urodził się 7 I 1734 r. w Gaju pod Krakowem. Rodzicami byli Michał i Anna. Obrął drogę powołania jezuickiego i był w nim przez 27 lat do czasu kasaty zakonu. 2 VII 1760 r. przyjął święcenia kapłańskie we Lwowie z rąk biskupa pomocniczego lwowskiego, ks. Samuela Głowińskiego. W latach 1763-64 był prefektem szkół w Samborze. Następnie w l. 1764-66 pełnił funkcję profesora filozofii i prefekta szkół w Krzemieńcu. Kolejne miejsca posługi jako profesor filozofii to: 1766-68 Kamieniec Podolski, 1768-70 Łuck, 1770-73 Krasnystaw. Po likwidacji zakonu został 1 II 1774 r. przyjęty do diecezji krakowskiej. 28 I 1778 r. otrzymał prezentę od dziedzica Probołowic na tamtejszą plebanię przyjętą w sądach zadwornich w Krakowie. 19 XI został przyjęty na koadiutora przez prepozyta Nowego Korczyna ks. K. Paszyca. Otrzymał retencję na Probołowice z Rzymu (23 I 1779) potwierdzoną w konsystorzu krakowskim (8 III 1779) przy instytucji na koadiutora. Po śmierci ks. K. Paszyca (8 lub 10 VIII 1781 r.) odebrał prezentę od króla na urząd proboszcza Nowego Miasta Korczyn. Była to prestiżowa parafia. Posiadał prawo rozgrzeszania na 3 lata z rezerwacji i przypadków herezji i tytuł dra teologii.

³⁴⁷ BDS, rkps G 1454, s. 4.

³⁴⁸ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 258.

³⁴⁹ ALL, rkps Rep60 A104, s. II-IV.

Xiążącej Mości Dobrodzieja, iż Visitatio Tua custodivit spiritum menti. Job. Cap. 10. v. 12”³⁵⁰.

Wizytator miał sobie dobrać notariusza (*secretarius*), który był konieczny do należytego przeprowadzenia wizytacji. To od jego pracy zależało skrupulatne zebranie dokumentów. Dobrze wywiązywanie się przez niego z powierzonego obowiązku jest dla nad dzisiaj nieocenionym źródłem historycznym.

Ordynariusz określił w jaki sposób technicznie przeprowadzić wizytacje w dekanatach i parafiach. Kolejność dekanatów została wyraźnie określona w obwieszczeniach i należało jej dokładnie przestrzegać. W poszczególnych dekanatach wizyta rozpoczynała się od miejscowości, od której pochodziła nazwa, mimo że dziekan mógł być proboszczem w innej parafii. W dzień rozpoczęcia lustracji - najczęściej 15 maja - do stolicy pierwszego dekanatu miał przyjechać na spotkanie z wizytatorem dziekan lub w „przypadku słabości jego” wicedziekan. Z ich pomocą ustalano *itinerarium* wizytacyjne danego dekanatu. Była to konkretna pomoc biorąc pod uwagę to, że wizytatorzy nie znali terenów, na które zostali posłani. Spisywano stosowny dokument, który dziekan *via cursoria* ogłaszał duchownym w swoim dekanacie, „a kończąc pierwszego dekanatu wizytę, poszle intymacją do miejsca nazwiskowego drugiego dekanatu, z obwieszczeniem, którego dnia tam zajechać może, na który dzień, także Imć Xiędz Dziekan tego miejsca przybędzie, aby podpisany od Imć Xiędza Wizytatora porządek kościołów, jako wyżej odebrał, i *via cursoria* po dekanacie ogłosił, toż samo zachowa Imć Xiędz Wizytator względem trzeciego dekanatu, toż samo Dziekan Jego albo Poddziekan wykona co się tu o drugim wyraziło, aby tym sposobem z ułożonego kościołów do wizytowania porządku, każdy beneficiatus dekanatu miarkował, w których dniach wizyta u niego przypaść może”³⁵¹.

Na wizytacji mieli być osobiście obecni posiadacze beneficjów. Powinni należycie przyjąć wizytatorów. Z obecności zwalniało wcześniej ogłoszone wyłączenie, brak jurysdykcji ordynariusza, ale także decyzja wizytatora stwierdzająca „za słuszne bardzo przyczyny”, że ktoś nie może być obecny. Jednakże przez plenipotentą należało przedstawić wszystkie potrzebne dokumenty.

Bardzo ważnym elementem przygotowania wizytacji było powiadomienie wiernych o przyjeździe wizytatora. Należało to ogłaszać z ambony, a szczególnie gdy zbliżał się dzień wizyty. Został podany także cel tego działania: „Mają najmilsze owieczki wasze prawo, abyście im jak najlepiej w rzeczach zbawienia służyli, abyście im przykładem życia cnotliwego i pobożnego przyświecali, boście się do tego świętym powołaniem obowiązali. Niechaj przeto gorliwi i dobrzy pasterze odbierają przed Imć Xiędzem Wizytatorem od swoich owieczek zaświadczenie z pochwałą, niechaj przeciwnie takiego niegodni odbierają zaskarżenie do poprawy przyzwoitej,

³⁵⁰ ALL, rkps Rep60 A104, s. III.

³⁵¹ BDS, rkps G 1454, s. 3.

ut contritentur ad penitentiam podług wyrazu Doktora Narodów³⁵². Poważnym zaniedbaniem było nie powiadomienie wiernych o wizytacji. Stawało się to oczywiste, gdy w kościele było niewiele ludzi. Taka sytuacja wydarzyła się w par. Krzeszowice³⁵³. Instrukcja przestrzegała przed fałszywymi oskarżeniami wobec księży oraz zawierała prośbę do wiernych: „niechaj mają w uwadze i ułomności ludzkie, od najświętszego nawet stanu nie rozdzielone”³⁵⁴. W par. Będzin wizytator mógł w pełni skorzystać z przestrogi udzielonej przez ordynariusza, gdy zetknął się z oskarżeniami wobec proboszcza: „Jak mało wiary, przesądów i źle ugruntowanej zawziętości mieć powinny zapędy na tym doświadczyć mi się widocznie zdało miejscu gdzie w ostatni sposób oczernionego zastawszy Rządcę Kościoła dawniej, a ku przekonaniu zachęciwszy tak w mianej nauce, jako i przez różne osoby tych ku obwinieniu którzy by mieli co donieść wezwawszy, żaden nie miał śmiałości słowo jedno ku oskarżeniu, ku wytknięciu jednego błędu wymówić, przeciwnie zaś od wiekiem świadczonych kościołom łask szcudrych zaletą a sławę wziętością zaszczyconych zachowania kapłanowi przyzwoitego odebrawszy zaświadczenie oddając sprawiedliwości wiekopomnej zostawiam zastanowienie się nad zarzutami potomności przestroge”³⁵⁵.

Instrukcja wyliczała spodziewane po wizytacji owoce: „ugruntowanie i zachowanie praw i przepisów Najświętszej Religii, posłuszeństwo jej boskim ustawom najpowolniejsze, gorliwość pracowitą mężną i apostołską w kapłanach, a osobliwiej w pasterzach z przykładnością życia kapłańskiego złączoną, świętość i czystość obyczajów w najukochańszych owieczkach naszych, rozszerzenie we wszystkich miłości Boga i bliźniego, zgoła wyprostowanie szczęśliwe dróg zbawienia do osiągnięcia żywota wiecznego”³⁵⁶. Ordynariusz obiecał modlić się za całe dzieło wizytacji - szczególnie za wizytatorów - słowami wziętymi z Księgi Mądrości: „Da illis Domine Sedium tuarum assistricem Sapienticum”³⁵⁷. To była powszechna modlitwa obecna w Kościele, aby wyprosić dar mądrości. Biskup zwracając się do wizytatorów zobowiązał ich do szybkiej informacji w razie przeszkód w dziele wizyty. Mogła to być choroba, czy też brak możliwości wykonania wizytacji w wyznaczonym terminie.

Najwięcej miejsca w instrukcji zajmuje ankieta, czyli informacje, które mieli przygotować posiadacze beneficjów. Zostały one zebrane przez ordynariusza w kilku grupach. W pierwszej pod tytułem „Stan osobisty Duchowieństwa Kościoła Farnego N:358” należało spisać szczegółowe dane księży: proboszczów, plebanów, mansjonarzy,

³⁵² BDS, rkps G 1454, s. 4.

³⁵³ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 561.

³⁵⁴ BDS, rkps G 1454, s. 4.

³⁵⁵ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 476.

³⁵⁶ BDS, rkps G 1454, s. 4-5.

³⁵⁷ BDS, rkps G 1454, s. 5. Mdr 9, 4.

³⁵⁸ BDS, rkps G 1454, s. 5.

wikariuszy, prebendarzy. Te dane to: rok urodzenia, rok święceń, czas pobytu na beneficjum, tytuł kanoniczny. W nim trzeba było podać prezentę na beneficjum, miejsce i czas instytucji, introdukcji. Wikariusze i niżsi duchowni podawali zapis prowizji, aplikacji. Każdy musiał przedstawić prawo spowiadania, świadectwo odbytych rekolekcji. Dane umieszczano w arkuszu „i same dokumenta mając przygotowane, aby je Imć Xsiądz Wizytator z opisaniem konfrontował”³⁵⁹. W tym arkuszu podawano wiadomości na temat sług kościelnych, organisty, kantora, zakrystiana oraz dyrektora szkoły.

Drugi arkusz nosił tytuł „Stan Fary N: i kościoła”³⁶⁰. Podawano w nim położenie w województwie, powiecie, ziemi, oraz odległość od stolicy województwa, powiatu i ziemi. Ważny był dystans od Kielc, czy Krakowa jako ośrodków władzy biskupiej. Następnie podawano liczbę miejscowości okręgu parafialnego z uwzględnieniem położonych najdalej. Umieszczono w arkuszu dane liczbowe katolików oraz innych obrządków. Przy wiernych katolickich kładziono dane spowiedzi wielkanocnej, chrztów, ślubów i pogrzebów. Kolejna część zajmowała się kościołem, cmentarzem, kostnicą, dzwonnica, ołtarzami, kaplicami publicznymi, kościołami filialnymi. Podawano z czego są wykonane i w jakim stanie się znajdują. Należało określić wezwanie, czy dany kościół jest konsekrowany oraz wskazać prawnego kolatora.

Trzeci arkusz nosił nazwę „Inwentarz sprzętów i ruchomości Kościoła Farnego N”³⁶¹. Zawierał dokładny spis „złota, srebra, pereł, koralu, mosiądza, cyny, aparatów, bielizny, ksiąg zgoła wszelkich ogólnie sprzętów w zakrystii kościoła, z explikacją jaki odebrał posesor terażniejszy, przy objęciu posesji, co podpisem i zaświadczeniem dziekańskim próbować należy. Co za posesji przybyło, co ubyło, albo się przerobiło, z jakiej potrzeby, za czym pozwoleniem, przy tymże inwentarzu opisać bibliotekę jaką miejscową ma kościół”³⁶². Te wyliczenia zajmują najwięcej miejsca w aktach wizytacyjnych. Miały być przygotowane na sexternie z dwóch arkuszy albo kilku i to w dwóch jednakowych egzemplarzach.

Czwarty arkusz pod tytułem „Summaryusz praw i dokumentów kościoła farnego N”³⁶³ także miał być przygotowany w dwóch egzemplarzach i to „najdokładniej zrobiony”. W nim znalazły się wszystkie ważne prawa i dokumenty dotyczące własności parafii, wikarii, prebend, altarii, bractw, szpitala. Należało mieć akt powstania fundacji (akt erygowania) oraz kolejne donacje, cesje, kompozycje, komplancje. Jedynie te, które mają potwierdzenie („dekret sentencji”), „które się

³⁵⁹ BDS, rkps G 1454, s. 5.

³⁶⁰ BDS, rkps G 1454, s. 5-6.

³⁶¹ BDS, rkps G 1454, s. 6.

³⁶² tamże.

³⁶³ tamże.

nazywają definitive:³⁶⁴. Niezależnie czy wydała je władza duchowna (biskup, metropolita, nuncjusz, trybunał rzymski), czy też świecka. Akty prawne miały być ułożone w porządku chronologicznym, ale „manifestami i pozwami niepotrzebnymi nie należy obciążać tegoż Summaryusza”³⁶⁵. Został przedstawiony również powód tak żmudnej pracy w tym zakresie, „aby w przypadku często zdarzającym się utracenia dokumentów, czyli przez pożar, czyli inne przygody, zostały ślady w aktach wizyty dokumentów kościoła z wiadomością, w której kancelarii znalezione i nabyte znowu być mogą”³⁶⁶.

Piąty arkusz nosił tytuł „Stan ekonomiczny i dochodowy kościoła farnego N:”³⁶⁷. Należało wykonać go na arkuszu bądź kilku seksternach. Zawierał opis wszystkich budynków mieszkalnych i gospodarczych, opis inwentarza jak konie, bydło, kapłony, kury... Znajdziemy tam także spis narzędzi rolniczych i kościelnych. Z inwentarza miało jasno wynikać, co objął proboszcz, a co przybyło za jego urzędowania. Na tej samej seksternie trzeba było wypisać ilość wysianego zboża (jarego i ozimego), ilość wozów siana i to „przy gospodarstwie pilnym i porządnym”. Sprawy ekonomiczne kończyło podanie dochodu parafii po odliczeniu wszelkich kosztów.

Wszystkie arkusze z tytułami miały być przygotowane na pięciu osobnych seksternach „pisane charakterem jasnym, czytelnym jak najporządniej, na papierze jako zowią rygałowym listowym nie nadto jednak cienkim, po polsku przez połowę tylko papieru jako mówią fracta pagina, aby Imć Xiądz Wizytator konfrontując opis z dokumentami i rzeczami miał miejsce na drugiej wolnej połowie do przydania co było opuszczone albo do poprawy, co by niedokładnie było wyrażone. Dlatego zaś nakazane przygotowanie Nro 3tio, 4to, 5to mają być w dwóch egzemplarzach sporządzone, aby obydwu skonfrontowawszy Imć Xiądz Wizytator jeden wziął do akt wizyty, a drugi każdy z podpisem swoim na miejscu swoim zostawił”³⁶⁸.

Te same dokumenty miały przygotować klasztory podlegające wizytacji generalnej, choć ordynariusz miał świadomość, że mogą być problemy z wizytą w niektórych miejscach a „w przypadku sprzeczki jakowej nie będą zapewne Imć Xięża Wizytatorowie mocnymi sposobami wykonywać u nich wizyt, bo by im to opóźnienie w dziele przynosiło, ale po tym Urząd Nasz Biskupi upomni się przyzwoicie za przeciwność taką Wizytatorom wbrew prawom duchownym okazaną”³⁶⁹. Klasztory mające egzempcję miały przygotować dane dotyczące bractw

³⁶⁴ BDS, rkps G 1454, s. 6.

³⁶⁵ BDS, rkps G 1454, s. 7.

³⁶⁶ tamże.

³⁶⁷ tamże.

³⁶⁸ BDS, rkps G 1454, s. 8.

³⁶⁹ tamże.

i konfraterni, do których należą świeccy. tj. wszelkie dokumenty fundacyjne, rachunki. Powinno to być opisane w dwóch egzemplarzach.

Artykuły wizytacyjne podkreślają konieczność okazania wizytatorowi aktualnych ksiąg chrztów, ślubów, pogrzebów oraz rachunków dotyczących szpitala, bractw i wszelkich pobożnych zapisów. Na końcu biskup zamieścił mocne ostrzeżenie przed wymówkami w czasie wizytacji: „O tych wyrażonych dotąd rozrządzeniach, aby wszyscy do których należy wczesną wiadomość odebrali, ani się po tym żadnym pretextem wymawiać nie mogli z niedbalstwa w przygotowaniu się na nią przyzwoitym, niniejsze nasze obwieszczenie wydrukowane Imć Xięza Dziekani jako najprędzej po wszystkich kościołach rzeczonych dziewięciu dekanatów *via cursoria* rozesłać mają”³⁷⁰.

Wizytacja w parafii odbywała się według powszechnie przyjętego schematu. Wyznaczonego dnia w parafii pojawiał się zespół wizytacyjny. Był on goszczony w rezydencji proboszcza. O ustalonej godzinie wizytator ubrany w komżę szedł do bramy kościoła. W tym miejscu odbierał od proboszcza stulę i całował wręczony mu krzyż. Kolejnym znakiem było przeżegnanie się wodą święconą przez wizytatora oraz pokropienie nią zebranych. W przypadku mowy powitalnej przez proboszcza wizytator także krótko miał na nią odpowiedzieć. Potem śpiewano antyfonę o patronie kościoła. W trakcie śpiewu wysłannik biskupa szedł w procesji na ołtarza wielkiego i u jego stopni śpiewano modlitwę o patronie kościoła. Następnie był czas na wygłoszenie krótkiego przemówienia (*exhortatio*) przez wizytatora, które wyjaśniało czym jest wizytacja i jakie są jej cele. Był to sposób na zaangażowanie świeckich w wizytę i przybliżenie im jej znaczenia. Sama mowa miała trwać nie więcej jak kwadrans i pół.

Następnie zapalano świece na ołtarzu. Wizytator szedł do ołtarza, całował go i po umyciu rąk otwierał tabernakulum. Po trzykrotnym okadzeniu wyciągał puszkę z Najświętszym Sakramentem i zwrócony twarzą w stronę wierny intonował: „*Ecce Panis Angelorum*”. Później stawiał *Santissimum* na ołtarzu i sprawdzał stan tabernakulum i konsekrowanych postaci. Przed zamknięciem tabernakulum było ponowne okadzenie. Kolejnym „przedmiotem” wizytacji były relikwie, jeśli były przeznaczone do publicznej czci. Te także okadzono oraz sprawdzano ich autentyczność. Relikwie „bez autentyków” miały być umieszczane w zakrystii. Wizytator sprawdzał chrzcielnicę, oleje święte, ołtarze boczne.

Przychodził czas na procesję żałobną. Wysłannik biskupa ubierał się w czarną kapę i przewodniczył modlitwom za zmarłych. Ze śpiewem *responsorium* „*Absolve Domine*” przechodzono przez kościół i cmentarz. Proboszcz kropił groby i modlił się śpiewając kolejno *Kyrie eleison* oraz *A porta inferi*. Procesja kończyła się modlitwą za dusze wszystkich spoczywających na danym cmentarzu.

Później następowało przyjęcie opisu stanu kościoła i całego beneficjum. Proboszcz wręczał sporządzone na seksternach wypełnione arkusze. Wizytator badał

³⁷⁰ BDS, rkps G 1454, s. 9.

zgodność danych z rzeczywistością. Jeśli zachodziła potrzeba, to nakazywał poprawić rzeczy. Choćby chwilowe przejrzenie sporej ilości rzeczy, czasami naprawdę drobnych, wymagało czasu. Wizytatorzy czynili wgląd w przedstawiane dokumenty. Przykładowo ks. J. Kochański przeglądając papiery parafii w Miechowie zostawiał podpisy na dokumentach. Widzimy go na pergaminie Benedykta XIV z 12 III 1755 r., który nadał bożogrobcom odpust na święta Jakuba Mniejszego i Podwyższenia Krzyża św. Na odwrocie znajduje się potwierdzenie z konsystorza krakowskiego z 24 IV 1755 r. oraz odręczy wpis o przedstawieniu tego dokumentu podczas wizytacji 3 X 1783 r. wizytatorowi generalnemu³⁷¹.

W wizytacji było miejsce na egzamin i skrutinium dotyczące życia i obyczajów duchownych. Wizytator korzystał w nim z pomocy znaczących i zaufanych ludzi, jak kolator, wójt, sołtys, czy urzędnicy. Jeśli znalazło się coś podpadającego pod sąd, to należało zebrać zeznania i natychmiast donieść ordynariuszowi. W par. Świerże takie skrutinium przeprowadził wizytator z domownikami i parafianami³⁷². Wizytator sprawdzał wiedzę religijną parafian przez zadawanie pytań. Ten czas był przeznaczony również na łagodzenie możliwych sporów pomiędzy wiernymi i duchownymi. Wizytator miał wziąć pod uwagę również poprzednie wizytacje. Miał sprawdzić, czy ich zalecenia zostały wykonane. Jeśli wciąż były użyteczne, to należało je powtórzyć. Za przykład niech posłuży par. Nakło. Zalecenie z wizytacji z 1763 r. w zakresie troski o kościół nie zostały wykonane. Zalecono wówczas, „aby pawiment w kościele z porządnych kamieni kwadratowych ułożyć, kropielnicę na wodę święconą na wchodzie do kościoła stać mającą sprawić, cmentarz obmurować”³⁷³.

W większości przypadków bardzo dobrze przygotowano się do *visitatio*, choć pochwał w tej materii jest mało. Odnośnie zebrania dokumentów parafialnych otrzymał pochwałę ks. Tomasz Koliński, który będąc proboszczem w Rakoszynie „dokumenta tego Kościoła jakie być mogły zebrane, ułożone są jedne in copiis, drugie in autenticis w jedną książkę”³⁷⁴.

O wiele więcej było zaniedbań różnego typu. Najczęściej występował brak przygotowanych dokumentów. W dużej parafii Częstochowa należącej do klasztoru jasnogórskiego ubolewał wizytator: „Dla niedostatecznego opisanie rzeczy do Wizyty należących, nie mogliśmy dostatecznie poznać w zupełnej obszerności stanu i potrzeb tego miejsca”³⁷⁵. W par. Mogiła należącej do cystersów wizytator odłożył nawet wydanie dekretu wizytacyjnego czekając na uzupełnienie danych o summariusz dokumentów parafialnych. Cierpliwość okazała się daremna i trzeba było spisać dekret

³⁷¹ ADK, rkps *Dokument Pergaminowy*, nr 117.

³⁷² BDS, rkps G 1454, s. 1002.

³⁷³ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 225.

³⁷⁴ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 560.

³⁷⁵ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 403.

bez potrzebnych wiadomości³⁷⁶. Parafia zakonu bożogrobców z Miechowa została zwolniona z części okazywania dokumentów: „zaś z przepisu Processem [...] koadiutora Biskupa naszego krakowskeigo, summaryusz Praw i Dokumentów kościelnych, tudzież Stan Ekonomiczny, i dochodowy dla przełożonych przyczyn, i za usprawiedliwione na teraz uznanych, nie jest do Aktu Wizyty terażniejszej podany, przeto ta obligacja po trzech latach na przyszłej Wizycie, aby była dopełniona, moc terażniejszej Wizyty rezerwujemy”³⁷⁷.

W par. Bidziny proboszczował kanonik krakowski, ks. Walenty Pruski. Podczas lustracji nie było ani właściciela beneficjum, ani plenipotentą, ani potrzebnych dokumentów³⁷⁸. W par. Minoga nie stawiał się na wizytacji komendarz ks. Walenty Bańkowski, proboszcz w Biórkowie³⁷⁹. W par. Rybitwy pasterzował kanonik łucki, ks. Paweł Potocki. Było lepiej, gdyż wizytę przyjął jako plenipotent ks. wikariusz Kazimierz Adamowski. Brakowało jednak części dokumentów, między innymi wizytator zostawił do uzupełnienia tabelę rejestrującą wydatki, szczególnie na zakrystię³⁸⁰.

W par. Chobrzany pełnił urząd proboszcz ks. Wojciech Skarszewski „w odległości zostając i teraz aktualną Administrację Diecezji Kujawskiej in spiritualibus et temporalibus sprawując nie mógł sam przez siebie tego wykonać”³⁸¹. W parafii pełnił dobrze posługę jako wikariusz ks. Marcin Cizlewicz i „jemu jednak ten defekt przypisać winniśmy, i żeśmy tu nie zastali przygotowania w opisach obwieszczeniem Wizyty drukowanym nakazanych”³⁸².

W części parafii zostali zobowiązani proboszczowie do uzupełnienia brakujących dokumentów, nawet przed końcem wizytacji w danych dekanacie. Takie polecenie otrzymał ks. Ignacy Ptaszyński, prob. w Czarnocinie³⁸³. Niekiedy otrzymali proboszczowie na to trzy miesiące, jak proboszcz w par. Mniszek. Wizytator osobiście widział tam tylko fragmentu dokumentów parafialnych. W dekrecie zobowiązał rządcę parafii ks. Ludwika Adamskiego SOCist. do zebrania w trzech egzemplarzach rzeczy dotyczących parafii. Jeden egzemplarz miał być w klasztorze, jeden w parafii, a jeden miał być w aktach wizytacyjnych³⁸⁴. W par. Kłobuck zalecił słownie tamtejszemu proboszczowi ks. Antoniemu Herkulanowi Wybranowskiemu CRL, aby przygotował

³⁷⁶ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 140.

³⁷⁷ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 361.

³⁷⁸ BDS, rkps J 1476, s. 272.

³⁷⁹ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 306.

³⁸⁰ AAL, rkps Rep60 A105, s. 655.

³⁸¹ BDS, rkps J 1476, s. 172.

³⁸² tamże.

³⁸³ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1100.

³⁸⁴ ABBS, rkps G 1454, s. 262.

brakujące dokumenty dotyczące wydatków parafii i klasztoru i okazał je na koniec pobytu wizytatora w dekanacie. Ten zignorował to polecenie, dlatego w ciągu trzech miesięcy miał okazać papiery dziekanowi lub miał być podany do kurii. Groziła mu kara suspensy³⁸⁵.

Podobna kara groziła komendarzowi z Rogowa, ks. Feliksowi Kuczkowskiemu. Wizytator dwukrotnie przyjeżdżał do parafii i to bezskutecznie: „Ani godnie, ani wiernie nie sprawił się na urzędzie komendarza tutejszy Kosciola J.X. Felix Kuczkowski Pleban w Wadowicach za Wisłą. W pierwszym akcie wizyty naszej nie był przygotowanym, w drugim dzisiejszym, mając czas półtrzęcie miesiąca do przygotowania się ni opisów potrzebnych nie wygotował, ni rozrządzeń naszych na ten czas przepisanych nie tchnął się, ani uskutecznił, ni sam opowiedziany przez Nas przez dni kilku, nawet tu przytomny w Niedzielę nie zatrzymał się, ani przybył.”³⁸⁶ „Limita” zagrożona karą suspensy przyniosła marny skutek: „Zaledwie i tak przyciśniony J. X. Kommendarz przybył nam do odpowiedzi do Sokolina, przecież tak niegotowy, niesprawny, jako od początku, iż zakończyć nie mogliśmy sprawy, aż dopiero na miejsce samo zsyłając J.X. Sekretarza wizyty, który znowu nie zastawszy prawego przygotowania ledwie potrafił krzywe drewno jakoż tako wyprostować”³⁸⁷.

Wizytacja była okazją do przypomnienia proboszczom troski o dokumenty prawne związane z parafią. Z tego powodu pojawia się w dekretach polecenie „powyciągania ekstraktów”. Tak było w przypadku par. Okrzeja³⁸⁸, czy Pobiednik: „Dla uniknienia jak się domyślamy expensy, nie zastaliśmy ocalających Fundusz Ekstraktów Praw Kościelnych, a za tym Summaryusz tychże Praw processem Wizyty zarządzającym nakazany nie sądziemy być dostateczny. Powinnością więc będzie Imć. X. Plebana wszystkie Praw Kościelnych urzędownie powymjować Extrakty, i one na przyszlą Wizytę, nie jak teraz, przygotować zupełnie”³⁸⁹. Bez nich trudno było wygrywać procesy o utracone dochody. Przekonał się o tym proboszcz z par. Chliny. Wizytator wypomnił mu: „Pleban albowiem terazniejszy zapozwany, a niekiedy zapozywający stając do sądów w sprawach swego kościoła bez przygotowanych Dokumentów szkodliwie poprzegrywał, a osobliwie o meszne w Ziemstwie Krakowskim, mocą jednak do Trybunału założył, ścisłą więc będzie powinnością tak do tej sprawy jako też i inszych Dokumenta przygotować, Summaryusz do każdego Interessu ułożyć i porządnie archiwum kościelne konserwować. Tego wyciąga dobro kościelne i miejsce od kłótni i pieni z dawnych lat nie wolne”³⁹⁰.

³⁸⁵ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 380.

³⁸⁶ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 793-794.

³⁸⁷ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 794.

³⁸⁸ AAL, rkps Rep60 A 104, s. 230.

³⁸⁹ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 178.

³⁹⁰ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 78.

Zdarzały się usprawiedliwione przez wizytatora braki w przygotowaniu dokumentów. W Kraśniku była to śmierć proboszcza, dlatego zdecydowano się na „limite” dekretu wizytacyjnego³⁹¹. W par. Przyszań zostali obarczeni winą za zaniedbania poprzednicy: „Praw i dokumentów Kościołowi Przyszańskiemu służących, w czasie tej wizyty przygotowanych nie zastaliśmy, a za tym summariusza żadnego. Często odmiana Plebanów, a bardziej niezdarzenie onych na tym miejscu dobrych, gorliwych, dbałych, pilnych znacznego uszczuplenia funduszu tego Kościoła jest przyczyną”³⁹². W Tarnawie był proboszczem ks. Marcin Piórecki. Miał 76 lat i na karb starości zrzucił wizytator braki w dokumentach parafii³⁹³.

Wizytatorzy usprawiedliwiali braki w przypadku niedawnego objęcia probostwa. Tak było w Książu Wielkim, gdzie zostały zebrane tylko części dokumentacji³⁹⁴, czy we Włodowicach, gdzie w sumariuszu znalazły się zaledwie wyciągi z dwóch dokumentów z XVIII w³⁹⁵. Proboszczowie zostali zobowiązani w dekrecie wizytacyjnym do zebrania wszystkich papierów na przyszłą wizytację.

Wizytatorzy nie zawsze otrzymywali pełne dokumenty dotyczące duchownych. W Olkuszu nie przysłał ich kustosz, ks. Tomasz Stomans³⁹⁶, w Pełczyskach brakowało prawa do spowiadania³⁹⁷, podobnie w Kozłowie³⁹⁸. W Nawarzacach brakowało danych proboszcz oprócz imienia i nazwiska, gdyż ten studiował w Rzymie³⁹⁹.

Zgoła inną rangę i oprawę miała wizytacja osobista biskupa. Za przykład niech posłuży wizyta bp K. Sołtyka w Sandomierzu⁴⁰⁰. Ordynariusz najpierw poinformował kapitułę kolegiacką, że 20 I 1762 r. chce dokonać odwiedzin kolegiaty oraz innych podległych mu osób i miejsc w mieście oraz wskazywał, co należy przygotować do lustracji.

19 I 1762 r. ordynariusz zjawił się prywatnie wieczorem i zamieszkał w domu dziekana kolegiaty witany przez wąskie grono kapituły i miasta. Kolejnego dnia przed ósmą godziną rozpoczęło się oficjalne powitanie księcia biskupa przy klasztorze benedyktynek. Byli tam zebrani: duchowieństwo świeckie miasta, zakonnicy i mnisi, bractwa. Biskup Sołtyk ubrany w szaty pontyfikalne wszedł na chwilę modlitwy przed Najświętszym Sakramentem do kościoła św. Michała w asyście dwóch prałatów

³⁹¹ AAL, rkps Rep60 A 105, s. 687.

³⁹² AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 261.

³⁹³ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 483.

³⁹⁴ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 316

³⁹⁵ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 327, 331.

³⁹⁶ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 393-394.

³⁹⁷ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1342.

³⁹⁸ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 305.

³⁹⁹ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 727.

⁴⁰⁰ AKKS, *Acta capitularia Venerabilis Capituli Sandomiriensis in anno Domini millesimo septingentesimo quadragesimo quarto [...]*, s. 446-448.

ubranych w ozdobne kapy oraz dwóch kanoników w dalmatykach, a także dwóch wikariuszy też w dalmatykach. Kapituła była ubrana w rokiety, księża w komże, bractwa miały mieć symbole brackie. Na powitanie ordynariusza śpiewano antyfonę *Ecce sacerdos magnus*.

Formowała się uroczysta procesja. Biskup prowadzony był pod baldachimem, którego niosło czterech ludzi wyznaczonych przez władze województwa sandomierskiego. W czasie procesji śpiewano *Benedictus Dominus*, strzelano z armat. Pochód wchodził do miasta przez Bramę Opatowską i kierował się do ratusza. Tam był przygotowany przez władze miejskie tron dla ordynariusza. Po dojściu biskup zasiadł na tronie. W imieniu magistratu oraz mieszkańców witał biskupa mową po polsku rajca, Ablewski. Bp K. Sołtyk odpowiedział na te słowa udzieleniem biskupiego błogosławieństwa.

Następnie formowano procesję do kolegiaty przy akompaniamencie dzwonów kościelnych i wystrzałów. W drzwiach kolegiaty podano biskupowi do ucałowania relikwie męczenników sandomierskich. Później była aspersion oraz procesja do wielkiego ołtarza, gdzie następował śpiew wersetu i modlitwy za ordynariusza przez prałata ubranego w kapę. Biskup zasiadał na tronie, by wysłuchać mowy kanonika - kantora, ks. Orłowskiego. Mowa była po polsku. Biskup odpowiedział po polsku oraz skierował do wszystkich słowa wyjaśniające powód jego przybycia oraz pożyteczność wizytacji.

Siedząc na tronie odbierał biskup symbol posłuszeństwa od kapituły i reszty duchowieństwa. Każdy po trzykrotnym przyklęgnięciu całował ordynariusza w rękę. Następnie zostały wydane wskazania do wizytacji osób i miejsc w mieście wraz z błogosławieństwem biskupa. Ordynariusz nie odwiedził osobiście wszystkiego w Sandomierzu, lecz przez delegowanych duchownych.

W kolegiacie rozpoczynała się właściwa wizytacja. Biskup schodził do bocznego ołtarza i przy śpiewie *Tantum ergo Sacramentum* przeglądał tabernakulum z Najświętszym Sakramentem. Później lustrował chrzcielnicę z olejami, ołtarze boczne. Następnie ubrany w szaty koloru czarnego przewodził procesji pogrzebowej po cmentarzu. Po zdjęciu czarnych szat uczestniczył w Mszy św. czytanej oraz udał się do rezydencji.

Następnego dnia, w święto św. Agaty, odprawiono Mszę św. konwentualną jako wotywę ku czci Duch Świętego. Sam biskup śpiewał, a kazanie miał kanonik - kaznodzieja, ks. W. Boxa Radoszewski. Mówił „de utilitatibus et effectibus visitationis”⁴⁰¹. Po Msze św. udał się ordynariusz do kapitułarza. Tam powitał go krótkim słowem archidiakon, ks. Andrzej Potocki. W czasie uroczystej sesji Sołtyk przeglądał dekrety poprzedniej wizytacji, statuty kapituły, legacje, nominacje. Był to czas na konsultacje z biskupem spraw kapitułnych.

⁴⁰¹ AKKS, *Acta capitularia Venerabilis Capituli Sandomiriensis in anno Domini millesimo septingentesimo quadragesimo quarto [...]*, s. 448.

Ordynariusz został w Sandomierzu trzy tygodnie. Przez ten czas miały miejsce sakrament bierzmowania oraz wizytacje benedyktynek, dominikanów, kościołów św. Marii Magdaleny, św. Jakuba, szpitala i konwentu św. Ducha, innych szpitali sandomierskich, seminarium jezuickiego. Część wykonał biskup osobiście, a część przez wspomnianych już delegowanych.

Władza ordynariusza pozwalała na wizytacje klasztorów z czego korzystali bp. Sołtyk i Poniatowski. Wykracza to poza zakres pracy, lecz pozwala zapoznać się z przebiegiem wizytacji podanym przez uczestników. Źródłem jest *Kronika klasztoru norbertanek w Imbramowicach 1779-1785*⁴⁰². W marcu 1783 ksieni otrzymała list od ks. J. Olechowskiego. Wysłał go z Krakowa ksiądz plenipotent. List zawierał powiadomienie o wizytacji wraz z „przyłączeniem oryginalnego instrumentu jaśnie oświeconego księcia koadiutora biskupa krakowskiego Poniatowskiego”⁴⁰³. Panna ksieni „mocno się poturbowała, gdyż to dzieło dla nas niepraktykowane było, a do tego, że pod niebytność jaśnie wielmożnego imci księdza komisarza ma się odprawiać, który w Lublinie na Trybunale zasiada”⁴⁰⁴. Zgodnie z zaleceniami rozpoczęły się modlitwy w intencji wizytacji, a sam „instrument” był czytany w kapitularku przez tydzień.

Wizytacja klasztoru rozpoczęła się po lustracji parafii imbramowickiej, której norbertanki były kolatorem. Wizytator ks. Stanisław Ptaszyński przyjechał prywatnie do klasztoru 28 V 1783 r. o czwartej po południu. Postanowił rozpocząć wizytację klasztoru w dzień Wniebowstąpienia Pańskiego, „która odprawiała się według zwyczaju. Odprawiała się msza święta, na który komunikowałyśmy, potym kazanie, po kazaniu zaraz ceremonia wizyty. Imcie księża nasi i dwóch gościennych z Krakowa poubierali się w rokiety i bractwo w kapy, wyszli przed kościół. Uderzono we wszystkie dzwony. Wchodząc jaśnie wielmożny wizytator do kościoła zaczął antyfonę śpiewać o Świętych Apostołach według tytułu kościoła „Gloriosi principes terrae”. Przyszedłszy przed wielki ołtarz z asystencją imci księży, zakończył wierszem i kolektą. Witął imć ksiądz spowiednik po łacinie. Wzajem mowę uczynił, dziękując, jaśnie wielmożny ksiądz wizytator, stojąc na rogu ołtarza. Wdziano na niego kapę. Otworzywszy do cyborium, wyjąwszy puszkę z Najświętszym sakramentem, zaczął śpiewać *Tantum ergo*. Po skończonej benedykcji patrzył w cymborium, potym ołtarze wizytował lustrując wszystko, potym zakrystyi. Skończywszy kościoła wizytę, poszedł do stancyi”⁴⁰⁵.

Po przerwie na obiad rozpoczęła się wizytacja samego klasztoru. Ks. wizytator w asyście ks. Marcina Siemieńskiego, instygatora krakowskiego, ks. Tomasza Chotkiewicza, plenipotenta konwentu oraz ks. Augustyna Ożarowskiego, spowiednika siostr i ks. Norberta Sierakowskiego, kaznodziei zostali wpuszczeni za furtę. Panny

⁴⁰² *Kronika klasztoru norbertanek w Imbramowicach 1779-1785*, oprac. M. Dębowska, Kraków 2021.

⁴⁰³ tamże, s. 38.

⁴⁰⁴ tamże.

⁴⁰⁵ tamże, s. 39-40.

norbertanki czekały na nich w parach. „Zaczęły kantorki śpiewać psalm *Laetatus*. Słyszemy w parach do kapitulacza, stanąwszy w swoim miejscu każda. Jaśnie wielmożny wizytator kolektę prześpiewał. Po *Confiteor* zmówionem, zaczął mowę do nas ściągając się do zakonności i obowiązków. Po skończonej mowie, wyszedłszy z kapitulacza, poszedł na chór do zakrystyi i wszystkie cele wizytował, potym stancją najprzewielebniejszej imci panny ksieni, w którym zastał na stole przygotowane, według instrumentu, książki: statuta, regułę, inwentarz. Rewizją tego wszystkiego uczyniwszy, zszedł na dół do infirmaryi. Zlustrował cały klasztor, sprzęty, porządek, wyszedł za fortę. W podworcu także wszędy w budynkach, w browarze obchodząc, czyli wszystko się znajduje według opisów. Dnia 29 objeżdżał wioski, folwarki, gromady wszystkie egzaminował, co dzień w inszy wiosce rewizją czyniąc. Gromady wielkie zaskarżenia czyniły przeciw panu Pułczeńskiemu, ekonomowi, uciążliwości w robociźnie przekładając, krzywdy w przerzucaniu ich z ról, biciu niemiłosiernie. Których płaczów, skwirków z wielką cierpliwością słuchał, odebrawszy od nich przez czas tygodniowy suplik podanych sobie dwadzieścia. Chodziłyśmy, każda z osobna, na skrutinia”⁴⁰⁶.

2 VI 1783 r. zakończyła się wizytacja. Wizytator w obecności innych duchownych miał mowę do panien siostr norbertanek „utwierdzającą nas w zakonności etc. Po skończonej mowie zaczął wielmożny imć ksiądz sekretarz czytać dekret, w którym co do stanu duchownego dosyć łaskawe odebrałyśmy nakazy do poprawy służące. Co zaś do stanu ekonomicznego, słyszawszy wiele uciążliwości, struchlałe słuchałyśmy na tak surowe z poddanemi postępki pana Pułczeńskiego, które dekretem surowie rozkazano odprawić od św. Jana”⁴⁰⁷. Dekret został również przeczytany zebranim gromadom, ponieważ tak zarządził wizytator. Ks. Ptaszyński wyjechał z klasztoru po obiedzie. 4 VI 1783 r. „wyjechał wielmożny imć ksiądz Siemieński, instygator, wzięwszy z sobą przekopowany dekret wizyty”⁴⁰⁸.

Wizytacje poznajemy po powstałych aktach wizytacyjnych. O ich powstawaniu i zawartości podaje podstawowe wiadomości o. H.E. Wyczawski⁴⁰⁹. Zebrane podczas wizyty dane zawarte w dostarczonych przed proboszczów seksternach, zeznania świadków oraz własna obserwacja wizytatora wytworzyły te obszerne zbiory. Zapewne notariusz musiał to wszystko zebrać w całość i jego praca jest dziś dostępna. Nie dysponujemy wglądem w materiał przygotowany bezpośrednio przez proboszczów na cele wizytacyjne, bo kopia zostawała w parafii, a oryginał został przepisany do akt.

W aktach wizytacyjnych zostało wszystko przyporządkowane określone mu schematowi. Nie odpowiada on porządkowi w jakim przygotowywano materiał. Ten, przypomnijmy, miał następującą kolejność: 1. „Stan osobisty Duchowieństwa Kościoła

⁴⁰⁶ *Kronika klasztoru norbertanek w Imbramowicach...*, s. 40.

⁴⁰⁷ tamże, s. 40-41.

⁴⁰⁸ tamże, s. 41.

⁴⁰⁹ H.E. Wyczawski, *Przygotowanie do studiów w archiwach kościelnych*, Kalwaria Zebrzydowska 2019, s. 360-365.

Farnego N:”, 2. „Stan Fary N: i kościoła”, 3. „Inwentarz sprzętów i ruchomości Kościoła Farnego N”, 4. „Summaryusz praw i dokumentów kościoła farnego N” i 5. „Stan ekonomiczny i dochodowy kościoła farnego N:”.

Zbiory wizytacyjne rozpoczynają się od opisu parafii i kościoła. Zostało określone położenie parafii, wezwanie kościoła, wielkość okręgu parafialnego i inne dane. Wyraźnie widać wizytę tabernakulum, chrzcielnicy, olejów, relikwii, całego budynku kościoła, ołtarzy, zakrystii, skarbcza, chóry muzycznego. „Tabernakulum w którym Santissimum Sacramentum asservatur porządnie trzymane. Puszka srebrna wyłacana wewnątrz velo okryta. Renowacja Najświętszego Sakramentu Dnia Trzynastego Maja uczyniona i zapisana, Lampa przed Najświętszym Sakramentem palić się zwykła nieustannie”⁴¹⁰. To mógł powiedzieć ktoś, kto fizycznie wykonał lustrację tabernakulum. W tej części akt zostały umieszczone również „obligacje funduszowe” wynikające w aktów fundacyjnych, czy pobożnych zapisów. W wizytacjach z lat 1781 oraz 1782 został opisany także porządek nabożeństwa w niedzielę i święta, czego nie mamy w późniejszych zbiorach.

Kolejny w aktach wizytacyjnych jest inwentarz kościelny. Należy przebrnąć przez wyliczankę rzeczy ze srebra, mosiądzu, miedzi, cyny, ornatów i kap różnego koloru i materiału, korporałów, bielizny kościelnej, antepediów, firanek, chorągwi, krzyży, lichtarzy, obrazów.... Miejscami zostało podane, kto ufundował daną rzecz, jeśli była cenna. Widać też ślady defektów, czy zaniedbań w konserwacji. Inwentarz zawierał spis ksiąg liturgicznych, książek z biblioteki kościelnej oraz ksiąg metrykalnych.

Następnie został zawarty zbiór dokumentów prawnych dotyczących parafii. Najczęściej powtarzającymi się słowami są łacińskie wyrażenia: „donat”, „recognavit”, „inscribit”, „obligat”, „vendit”, „oblata”, „erectio”, „legat”, „condemnatio”, „decretum”. Z tych prawnych zapisków odczytać można powstanie danej fundacji, jej rozwój, przeżywane trudności. Dobrze widać z nich upadek pieniądza, kiedy było niemożliwe kontynuowanie danej fundacji, bo nie było dochodu na przykład na odprawianie Mszy św. fundacyjnej.

Kolejny był opis stanu ekonomicznego parafii. Spotykamy w nim dokładne dane dotyczące plebanii, domów wikariuszy, poddanych plebańskich, folwarku, stodół, wozowni, sadów, bydła, drobiu, sprzętu gospodarczego. Wymienione zostały wszystkie pola, łąki i to co na nich zostaje wysiane i zebrane. W razie konfliktów granicznych, czy zawłaszczeń było to zaznaczone w wizytacji. Podana została wielkość pańszczyzny poddanych plebańskich. Na koniec zamieszczono zostaje dochód brutto oraz netto. Możemy odczytać z danych wielkość dymowego, hiberny, „subsidium charitativum”, wydatki na służbę. Obejmuje to również dochody z wyderkaufu, propinacji i innych źródeł.

Pod koniec akt wizytacyjnych znalazły się dane osobowe duchowieństwa oraz wszystkich posługujących przy parafii. To nieocenione źródło prozopograficznej

⁴¹⁰ BDS, rkps G 1454, s. 11.

wiedzy nie tylko o duchownych, lecz i o świeckich. Możemy spotkać także dane mieszkańców szpitali, dyrektora szkoły. Ostatnim wpisem w aktach był wydany dekret wizytacyjny. Każdy rządcą parafii musiał odebrać go z konsystorza w wyznaczonym czasie.

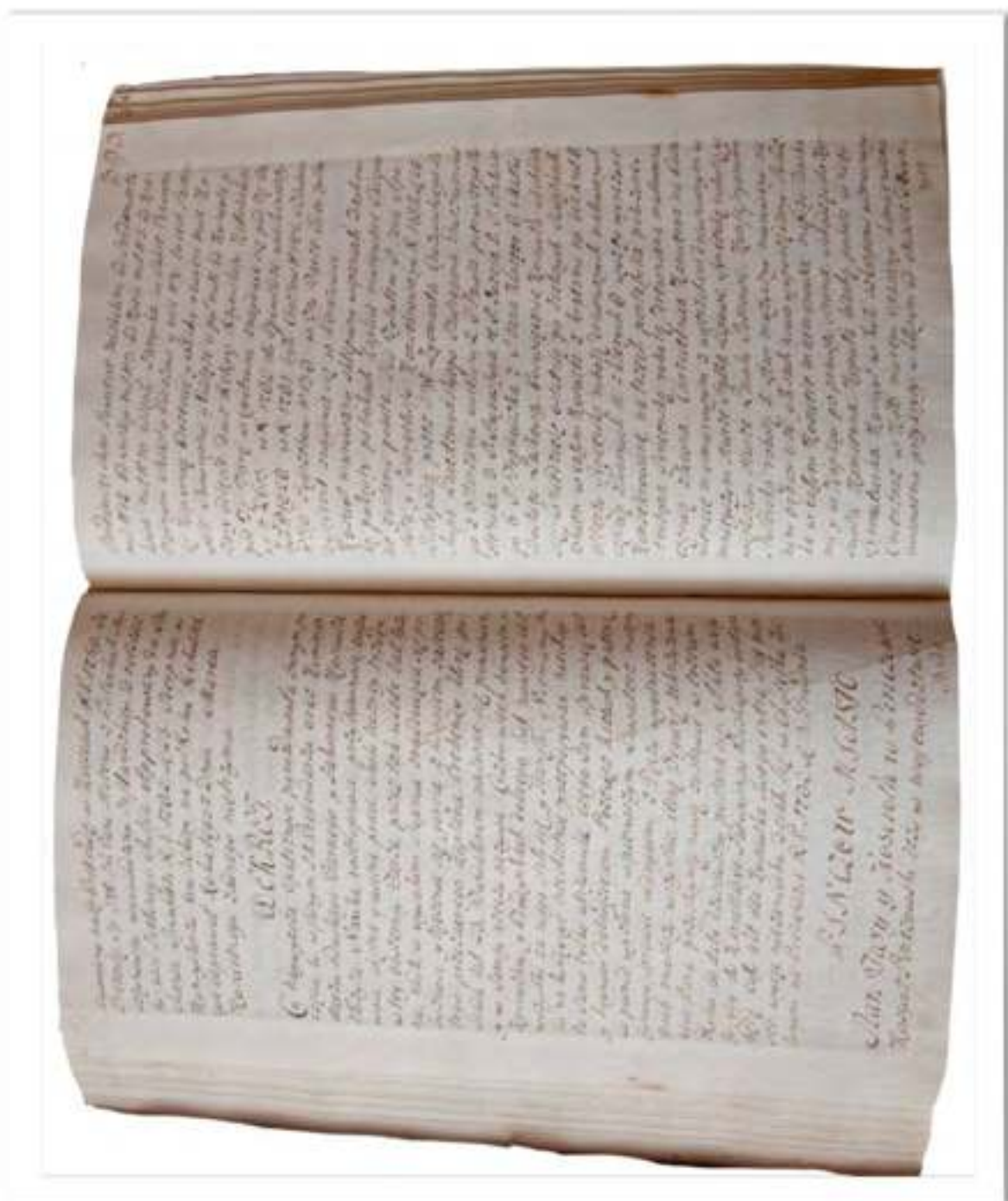
Zbiór akt wizytacji generalnej z lat 1781-1785 posiada zwartą formę. Zawarto w nim zarówno protokoły z wizytacji zewnętrznej, jak i wewnętrznej oraz sam dekret reformacyjny. Warto pamiętać, że wizytatorzy tworzyli niekiedy oddzielne księgi dla samych dekretów powizytacyjnych. Nasza wizytacja posiada jedną taką zachowaną księgę. Wytworzył ją wizytator ks. W. Jezierski wraz ze swoim sekretarzem, ks. Antonim Plaszczewskim⁴¹¹. Nie znajdujemy więcej takich zachowanych zbiorów do tej wizytacji.

Przygotowanie materiału do akt wizytacyjnych bardzo porządkowały życie parafii w każdym wymiarze. Było wymagające, lecz korzyści trwają do dzisiaj, zwłaszcza dla historyków. Wspomnianą korzyścią jest istnienie wizytacji jako szczególnego źródła historycznego. Spośród wielu dokumentów, które znajdujemy w archiwach kościelnych, te mają miejsce pierwszorzędne. „Poruszając całokształt życia religijno-duszpasterskiego, wizytacje stanowią wszechstronne źródło do dziejów parafii”⁴¹². Jest to źródło o charakterze powszechnym, gdyż wizyty były regularne oraz obejmowały cały świat katolicki. Lustracje pozwalają dostrzec, jak wiara była głoszona, ale też jak była przeżywana. Z jednej strony mamy normy prawne Kościoła, zalecenia pasterzy, a z drugiej zwyczajne życie duchownych i świeckich.

Wizytacja jako forma życia wewnątrzkościelnego pojawiła się w czasach apostoelskich. W ciągu historii przeżywała swój dobry i zły czas. Swoją duchowość zawdzięcza średniowieczu, lecz to w okresie nowożytnym przeżywała największy rozwój. Wizytacja generalna diecezji krakowskiej 1781-1785 jest wspaniałym przykładem wizytacji z czasów staropolskich. Została zredagowana w języku staropolskim. W przeciwieństwie do innych tego typu dokumentów zawiera bardzo dużo informacji o uposażeniu wizytowanych beneficjów. Nie spotykamy tego w innych diecezjach polskich. Może być podstawą do naukowego opracowania w tym zakresie. Została wykonana przez delegowanych duchownych, dlatego element duchowy nie występuje w takim zakresie jak w przypadku wizytacji wykonanej przez samego biskupa. Nie oznacza to, że wizytacja była jedynie kolejnym znakiem kościelnej „dyscypliny”. Elementy modlitwy były obecne przed *visitatio* i w jej trakcie.

⁴¹¹ AKMKr, rkps AV, T. 50, *Prothocollon decretum reformationis sub felici regimine [...] Cajetani Ignaij Sołtyk. Dei et Apostolice Sedi gratia Espiscopi Cracoviensis [...]. In visitatione generali decanatum Radomiensis, Kunoviensis et Zwolinensis Anno Domini 1781 expedita. Per [...] Vincentium Jezierski [...] visitatorem generalme prolatorum.*

⁴¹² S. Librowski, *Wstęp do wizytacji...*, s. 7.



Fot. 23. Fragment akt wizytacyjnych. ADK, rkps DK - II/I, k. 392v-393 - fot. D. Ch.

Rozdział II

Duchowieństwo parafialne

Filarem *cura animarum* byli duchowni, których wizytacja nazywa „pracownikami w winnicy Jezusa Chrystusa”⁴¹³. Posługując się tekstem księdza Jędrzeja Kitowicza duchowieństwo świeckie obrządku łacińskiego „to się dzieli na: plebanów i proboszczów *curam animarum* trzymających, do których rzędu należeć powinni wikariusze i komendarze subalterni, jeden urząd z pierwszymi sprawujący; na kanoników katedralnych i kolegiackich, tudzież na wikariuszów, mansjonarzów, penitencjarzów, altarystów, psalterzystów, tymże katedrom i kolegiatom służących i jedno zgromadzenie, czyli kapitułę formujących (...); na prebendarzów, którzy są dwojacy: jedni, którzy mają osobne kościoły z funduszem bez starania o dusze, drudzy którzy mają osobne fundusze, ale kościół z innymi wspólny (...). Na koniec na biskupów, która godność w hierarchii kościelnej jest najwyższa, bo gdy inni wszyscy księża, zakonnicy i świeccy, w swoim powołaniu dążą do doskonałości, biskupi stawają w stanie doskonałym”⁴¹⁴.

Rozdział nakreśli bardzo krótko ideał życia kapłańskiego, który został wypracowany po *Tridentinum*. Zostanie przedstawiony sposób w jaki były prezentowane w wizytacji dane dotyczące księży oraz ocena ich pracy. Następnie zostaną opisani proboszczowie, na których opierała się praca parafialna. Spośród nich ordynariusz wybierał dziekanów, którzy reprezentowali biskupa w terenie. Po nich zostaną przedstawieni księża pomagający w *cura personalis* jak wikariusze, prebendarze, altaryści i kapelani. Osobne miejsce zajmowali w duszpasterstwie parafialnym zakonnicy, którzy mieli swoje parafie lub pomagali duchowieństwu parafialnemu. Ważnym elementem *cura animarum* było życie moralne duchownych. Zostanie ono omówione w ostatniej części rozdziału.

⁴¹³ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 321.

⁴¹⁴ J. Kitowicz *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, wstęp M. Dernałowicz, Warszawa 2003³, s. 99-100.

Kościół po reformach trydenckich wypracował ideał życia kapłańskiego⁴¹⁵. Akty prawne⁴¹⁶ zostały wsparte przykładami świętości duchownych jak św. Karol Boromeusz, św. Jan z Ávila, bł. Bartłomiej od Męczenników. Reforma opierała się o trzy kluczowe zasady. Pierwszą z nich była godność stanu kapłańskiego, która „wypływa głównie i bezpośrednio z samego kapłaństwa”⁴¹⁷. Synod Piotrkowski z 1544 r. zaznaczał, że godność kapłana płynie z jego poświęcenia się modlitwie, administracji sakramentów, nauczaniu i pasterzowaniu. Jest to godność większa niż królów i cesarzy, „ponieważ kapłan realizuje swoje zadania na ziemi, lecz zarządza rzeczami niebieskimi”⁴¹⁸. Drugim filarem reformy było oddzielenie od świata świeckiego. Miało ono chronić duchownych od przesiąkania duchem „światowości”. W praktyce oznaczało to odmienny strój, fryzurę, brak udziału w przedstawieniach i zabawach świeckich, nie noszenie broni, nie paranie się pracami świeckimi, zachowywanie celibatu i prawa kościelnego⁴¹⁹. Ostatni filar reformy stanowił obraz kapłana jako przykład do naśladowania. Wypływał z aksjomatu „jacy kapłani, taki lud”⁴²⁰. Szczególnymi cechami w życiu kapłana winny być rady ewangeliczne (ubóstwo, posłuszeństwo, czystość) oraz miłosierdzie, pobożność i pokora⁴²¹.

Ksiądz miał być „sługą służby Bożej”. Szczególnie wyrażało się to w modlitwie i sprawowaniu ofiary Mszy Świętej. Ksiądz był również „sługą przepowiadania Słowa Bożego”. W tym zakresie łączyło się to z wymaganiami moralnymi. Postępowanie kapłana miała być świadectwem dla głoszonego słowa. Ksiądz pełnił „posługę strzeżenia i prowadzenia ludu” Bożego. Była to nowość w dekretach reformacyjnych *Tridentinum*. Duchowny jako pasterz oraz przewodnik, czyli ten który pełni *cura animarum* wobec wiernych. Ostatnim wzorcem był kapłan jako sługa oraz pośrednik między Bogiem i ludźmi. Bycie pośrednikiem odróżniało duchownych katolickich od reformowanych predykantów.

Oświecenie wprowadzało nowe elementy do wzorca kapłańskiego. Podkreślało zadania społeczne, a odsuwało na bok doktrynę Kościoła. „Lekarz dusz, Teotym, dobry kapłan Woltera, jest przede wszystkim preceptorem moralnym troszczącym się o pomyślność i porządek społeczny, obarczony zadaniem umacniania cnót i moralności swoich wiernych”⁴²². W pewnej formie możemy dostrzec ślady takiego myślenia

⁴¹⁵ J.M. Abad, *Imagen normativa del sacerdote en el sigloXVI (1500-1563). Estudio histórico-espiritual En los Concilios Provinciales, Sinodos Diocesanos de ese periodo y en el Concilio Trento, especialmente sobre el celibato*, Madrid 2013.

⁴¹⁶ *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 4, s. 678-713.

⁴¹⁷ J.M. Abad, *Imagen normativa del sacerdote...*, s. 540.

⁴¹⁸ tamże.

⁴¹⁹ tamże, s. 543.

⁴²⁰ tamże, s. 549.

⁴²¹ tamże, s. 549-553.

⁴²² D. Julia, *Ksiądz*, [w:] *Człowiek oświecenia*, pod red. M. Vovelle'a, Warszawa 2001, s. 365-366.

w wystroju kościoła krzyżanowickiego, który zaprogramował ks. H. Kołłątaj. Krzyż jako wyraz ofiary Chrystusa został przesunięty na drugi plan. Jego miejsce zajęły motywy *Deus creans*, *Deus docens* oraz *Deus munerans*. Oświeceniowych duchownych spotykamy w Rzeczypospolitej wśród elit. Korzystali z systemu beneficjów, lecz mało który zakosztował prawdziwie parafialnego życia. Trudno szukać wśród nich naśladowców literackiego wzoru M. de Semina stworzonego przez Pierre de Clorivière'a⁴²³. Reforma życia kapłańskiego powzięta po *Tridentinum* była powrotem do czasów Ojców Kościoła. Akcentowała ona konieczność świętości życia kapłana, aby skutecznie prowadzić świeckich do Boga.

Dekrety reformacyjne dostarczają znacznej wiedzy dotyczącej duchowieństwa. Wykracza ona poza podane cyfry i powtarzane schematy, choć i takich nie brakuje. W aktach wizytacyjnych spotykamy najpierw podstawowe dane duchownego jak data urodzenia, święceń, wcześniejsze i obecne funkcje, przez kogo został prezentowany na beneficjum, od kogo i kiedy otrzymał instytucje, kto go wprowadził, czy ma prawo spowiadania i na jaki czas oraz czy i gdzie odprawił rekolekcje. Poniżej fragment wizytacji parafii Pawłów i dane jej proboszcza, ks. Tomasza Gałkowskiego.



⁴²³ P.P. de Clorivière, *Le modèle des pasteurs ou précis de la vie de M de Sernin, curé d'un village dans le diocèse de T***, Paris 1779, Chez Valade, Chez Laporte.

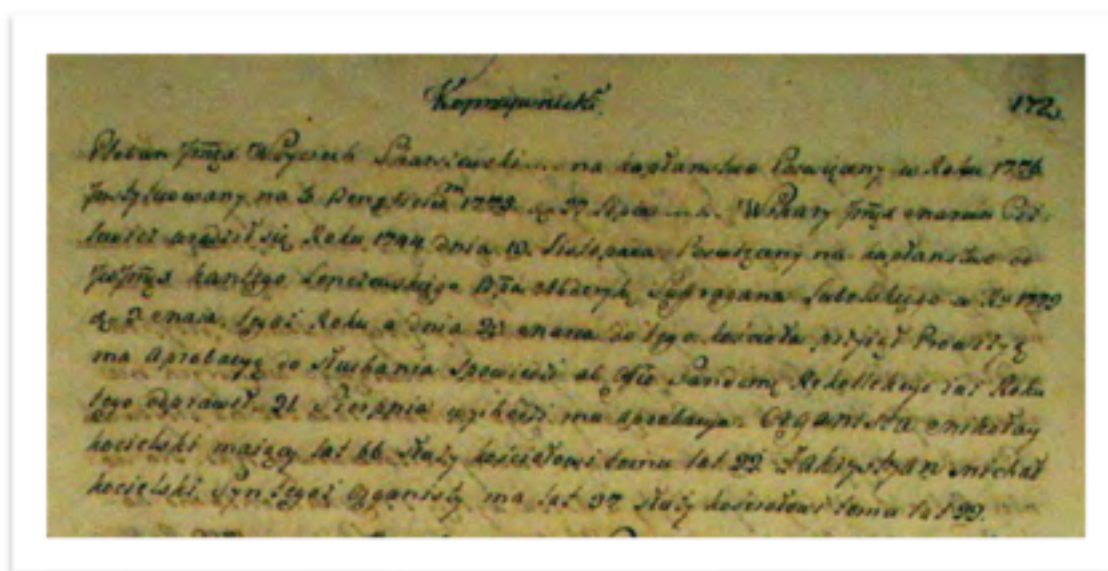
Fot. 24 „Stan osobisty duchowieństwa kościoła farnego Pawłowskiego. Plebanam przy tym kościele jest x. Tomasz Gałkowski, dziekan kunowski, narodzony dnia 15 grudnia roku 1735. Ma rok 46ty. Poświęcony na kapłaństwo dnia 8 maja roku 1763, jest kapłanem rok 18. Do roku 1767 był kommandarzem i mansjonariuszem w Szydłowcu, za prezentą J.W.I.X. Teodora Karskiego opata świętokrzyskiego instytuowany in curia episcopalis do tego Pawłowskiego kościoła 25 kwietnia roku 1767. Służy temu kościołowi rok 14. Approbowany do słuchania spowiedzi na lat 3. Dnia 21. października w roku 1779, approbowany a reservatis sedi ordynaria także na lat 3. Dnia 3 czerwca roku 1781. Rekolekcje odprawił 24 marca 1781 roku”. BDS, rkps G 1454, s. 790.

W samym dekrete reformacyjnym dotyczącym każdej parafii wizytator najpierw zajmuje się duchownymi. Niekiedy – jak w przypadku wspomnianego wyżej ks. T. Gałkowskiego – nie pojawi nic poza opisem proboszcza i pracami wykonanymi przez niego.



Fot. 25. „Do kościoła parafialnego w Pałowie Dekret”. BDS, rkps G 1454, s. 791. Fot. BDS.

Nie zawsze pojawiają się kompletne dane, choć duchowni byli zobowiązani - poza małymi wyjątkami - do osobistej obecności podczas wizytacji i przygotowania odpowiednich dokumentów. Niekiedy proboszcz był nieobecny, czy nie posiadał wymaganych dokumentów. Wizytator zostawiał puste miejsce zapewne z myślą o późniejszym uzupełnieniu. Przykładem może służyć proboszcz z Chobrzan ksiądz Wojciech Skarszewski. Im wyższa funkcja rządcy, tym większa wyrozumiałość dla brakujących danych. Ks. W. Skarszewski był doktorem obojga praw, oficjałem kujawski, kanonikiem kamienieckim, kanonikiem wrocławskim, archidiaconem pomorskim, koadiutorem prepozyta w Gołębiu, administratorem diecezji kujawskiej (1781-1784), proboszczem w Raciążku i proboszczem w Niesułkowie. Przy proboszczu z Łętkowic także brakowało danych, które zostały dopisane później na dole strony⁴²⁴. Z kolei kustosz kolegiaty olkuskiej ks. Tomasz Stomans nie przyniósł dokumentów podczas wizytowania kościoła podobnie jak tamtejszy kapelan szpitala i jednocześnie jeden z prebendarzy ks. Szymon Piotr Świąchowicz⁴²⁵.



Fot. 26. „Plebanem Imć. x. Wojciech Skarszewski... na kapłaństwo poświęcony w roku 1776, instytuowany na to beneficjum 1775 dnia 27 lipca...”. BDS, rkps J 1476, s. 172. Fot. BDS.

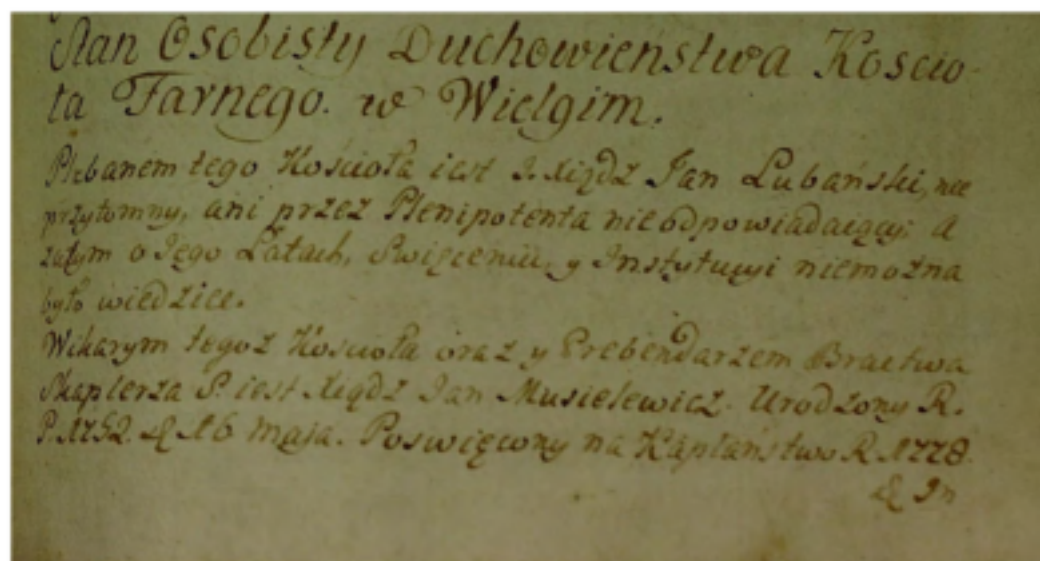
Czasami wizytator nie mógł liczyć na żadne dane o rządcy parafii. Taki stan rzeczy zastał w parafie Wielgie: „Plebanem tego Kościoła jest J. Xiądz Jan Lubański, nieprzytomny, ani przez plenipotentą nie odpowiadający, a za tym o jego latach, święceniu i instytucji nie można było wiedzieć”⁴²⁶. Wspomniany duchowny pracował

⁴²⁴ AKMKr, rkps AV, T. 54 s. 252.

⁴²⁵ AKMKr, rkps AV, T. 55 s. 392.

⁴²⁶ ADS, rkps bez sygn., k. 32.

jako bibliotekarz w bibliotece królewskiej na zamku królewskim w Warszawie⁴²⁷. Dane części duchownych zostały uzupełnione w dysertacji w oparciu o studium prozopograficzne ks. J. Szczepaniak poświęcone osiemnastowiecznemu duchowieństwu diecezji krakowskiej⁴²⁸.



Fot. 27. „Stan osobisty duchowieństwa kościoła farnego w Wielgim. ADS, rkps bez sygn., k. 32. Fot. D. Ch.

Proboszczowie

W duszpasterstwie parafialnym pleban lub prepozyt zajmował główną pozycję. Był głównym filarem trydenckiej reformy duszpasterstwa. Kapłan „zdolny co do wieku, obyczajów, wiedzy, roztropności i w innych kwestiach” miał obejmować urząd pasterza parafii⁴²⁹. Pozostali duchowni mieli mu podlegać, nawet jeśli posiadali niezależne od niego beneficja będące w tym samym kościele, czy parafii. Kolator przedstawiał biskupowi kandydata na plebana, ten dokonywał instytucji, a dziekan – wprowadzenia na urząd. Wykaz obejmuje również wikariuszy opiekujących się kościołami filialnymi oraz duchownych będących tylko komendarzami danej placówki. Czasami taki ksiądz nie tylko faktycznie prowadził duszpasterstwo w danej chwili, ale także przebywał na danej placówce dłużej niż urzędowy rządca. Taką sytuację

⁴²⁷ Biblioteka Stanisława Augusta na Zamku Warszawskim: dokumenty, oprac. J. Rudnicka, „Archiwum Literackie”, 26 (1988), s. 13; J. Pałyga, *Duchowieństwo parafialne dekanatu kazimierskiego w XVI i XVIII wieku*, „Roczniki Humanistyczne”, 14 (1966), z. 2, s. 45.

⁴²⁸ J. Szczepaniak, *Duchowieństwo diecezji krakowskiej w XVIII wieku. Studium prozopograficzne*, Kraków 2010.

⁴²⁹ *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 4, s. 767.

spotykamy w parafii Babice w dekanacie Nowa Góra. Jej instytuowanym plebanem był ks. Andrzej Hawner CM superior domu stradomskiego. Zarząd placówką otrzymał 2 XII 1782 r. Duszpasterstwo prowadził jednak ks. Jan Majewski CM regent zamku lipowieckiego i robił to już od 1771 roku⁴³⁰.

Parafia Wawrzeńczyce w dekanacie proszowickim należała do uposażenia biskupów pomocniczych krakowskich. Trudno sobie wyobrazić biskupa Franciszka Potkańskiego jako tylko proboszcza małego biskupiego miasteczka. W jego imieniu funkcję tę pełnił od 17 VI 1765 r. ks. Jakub Smikalski⁴³¹.

Problemem są kościoły kolegiackie będące parafiami, gdzie funkcja prepozyta nie pokrywa się z funkcją odpowiedzialnego za duszpasterstwo parafialne, czyli podproboszcza. Wizytacja objęła dwa kościoły kolegiackie w Wiślicy i Skalbmierzu. W tej drugiej kolegiacie prepozytem był od 1759 r. ks. Kacper Szajowski. Jednak odpowiedzialny za *cura animarum* ks. Adam Kasprzykiewicz został ustanowiony osiem lat wcześniej⁴³². W Wiślicy prepozytem został w 1765 r. ks. Jan Strumiński⁴³³. W czasie wizytacji funkcję podproboszcza pełnił od kilku lat ks. Stanisław Wawrzeński⁴³⁴.

Wykaz wszystkich proboszczów w wizytowanej części diecezji krakowskiej został zamieszczony w aneksie I. Został on uporządkowany według jednostek administracyjnych, z których składała się diecezja krakowska. Każda tabela zawiera następujące dane: parafię, imię i nazwisko proboszcza, datę urodzenia, datę święceń, datę instytucji, inne pełnione funkcje oraz źródło.

Na jakość pracy proboszczów miały wpływ czynniki obiektywne jak wiek, lata kapłaństwa, czas przebywania na danej placówce, kumulacje beneficjów, czy wykształcenie. Wykorzystując dane zawarte w aneksie I. możemy przedstawić powyższe okoliczności w kilku wykresach.

⁴³⁰ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 535.

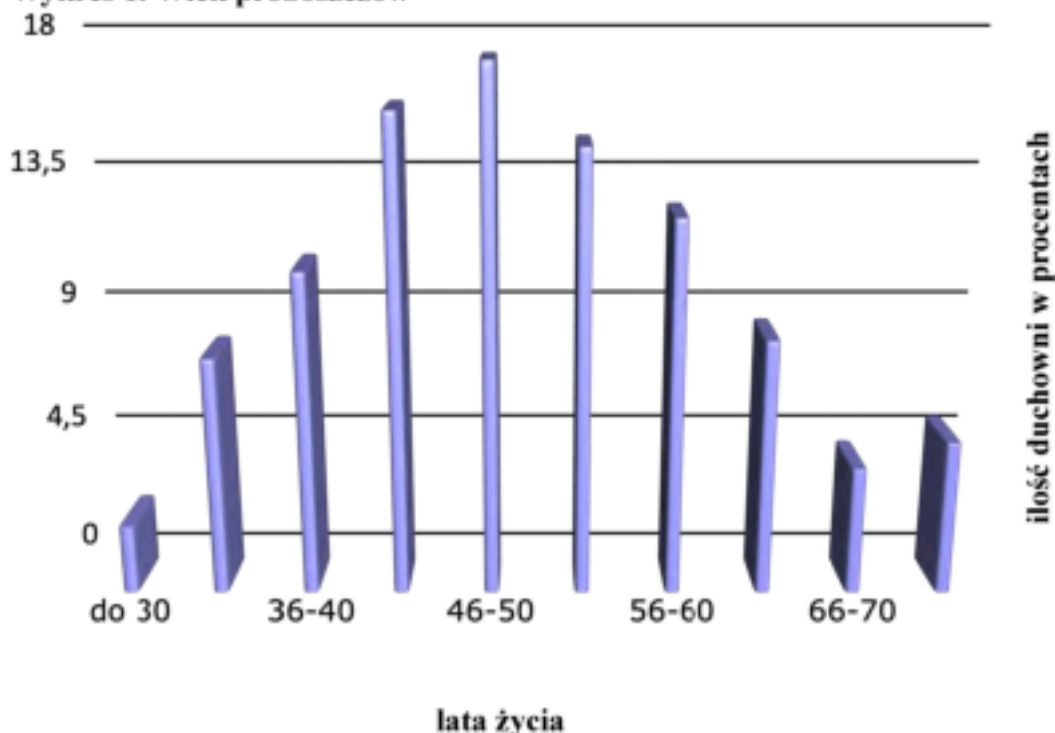
⁴³¹ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 209.

⁴³² AKMKr, rkps AV, T. 57, s. 106; J. Szczepaniak, *Duchowieństwo diecezji krakowskiej w XVIII wieku...*, s. 702.

⁴³³ J. Szczepaniak, *Duchowieństwo diecezji krakowskiej w XVIII wieku...*, s. 698.

⁴³⁴ AKMKr, rkps AV, T. 57, k. 120.

Wykres I. Wiek proboszczów



Z powyższego wykresu wynika, że do 30 roku życia tylko 2,3 proc. duchownych uzyskało probostwo. Własna parafia nie była zbyt często tytułem święceń. Pomiędzy 31-35 rokiem życia mamy 8 proc. duchownych, a między 36-40 jest to 10,8 proc. Kolejne lata 41-45 dają wzrost do 15,8 proc. Najwięcej posiadaczy takiego beneficjum - 17,3 proc. - było między 46-50 rokiem życia. Później notujemy spadek wyrażony w procentach: między 51-55 rokiem życia 14,7 proc., między 56-60 rokiem 12,5 proc., między 61-65 rokiem 8,6 proc., między 66-70 rokiem 4,3 proc. Wśród proboszczów spotykamy 5,2 proc. duchownych mających ponad 70 lat.

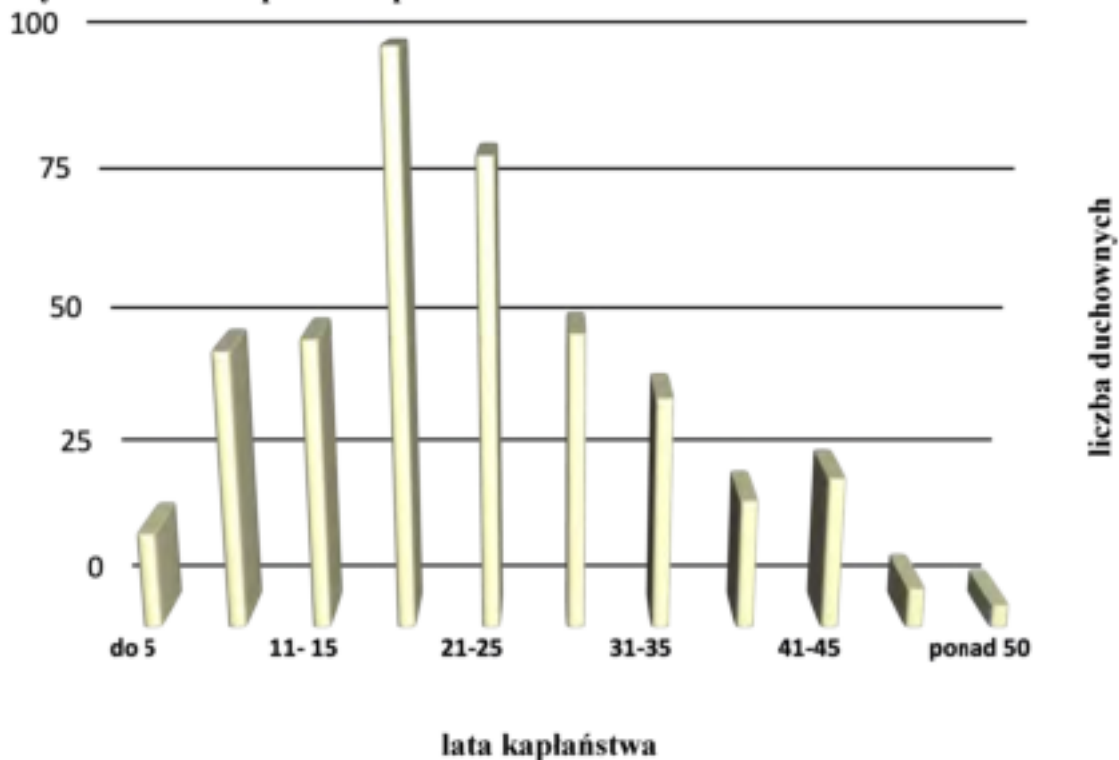
Przełom XVIII i XIX wieku to czas ogólnoeuropejskiego wzrostu demograficznego⁴³⁵. Ks. J. Szczepaniak wykazuje, że średnio o pięć lat zwiększyła się długość życia duchownych w omawianym okresie⁴³⁶. Statystycznie szczytowa ilość zgonów przypada w tym okresie między 56. a 70. rokiem życia. Wykres powyższy przesuwają nawet dolną granicę do 60. roku życia. Ówczesne pojęcie starości dobrze oddaje wizytator parafii Bobrowniki opisując wiek tamtejszego organisty: „wieku już podeszłego liczy sobie lat blisko Pięćdziesiąt”⁴³⁷. Duchowni żyjąc w lepszych warunkach niż większość społeczeństwa zwiększali swoje szanse na długowieczność, a co za tym idzie możliwość pracy duszpasterskiej.

⁴³⁵ J.P. Bois, *Historia starości. Od Montaigne'a do pierwszych emerytur*, Warszawa 1996, s. 103-104.

⁴³⁶ J. Szczepaniak, *Duchowieństwo diecezji krakowskiej w XVIII wieku...*, Kraków 2010, s. 300-301.

⁴³⁷ AAL, rkps Rep 60 A104, s. 196.

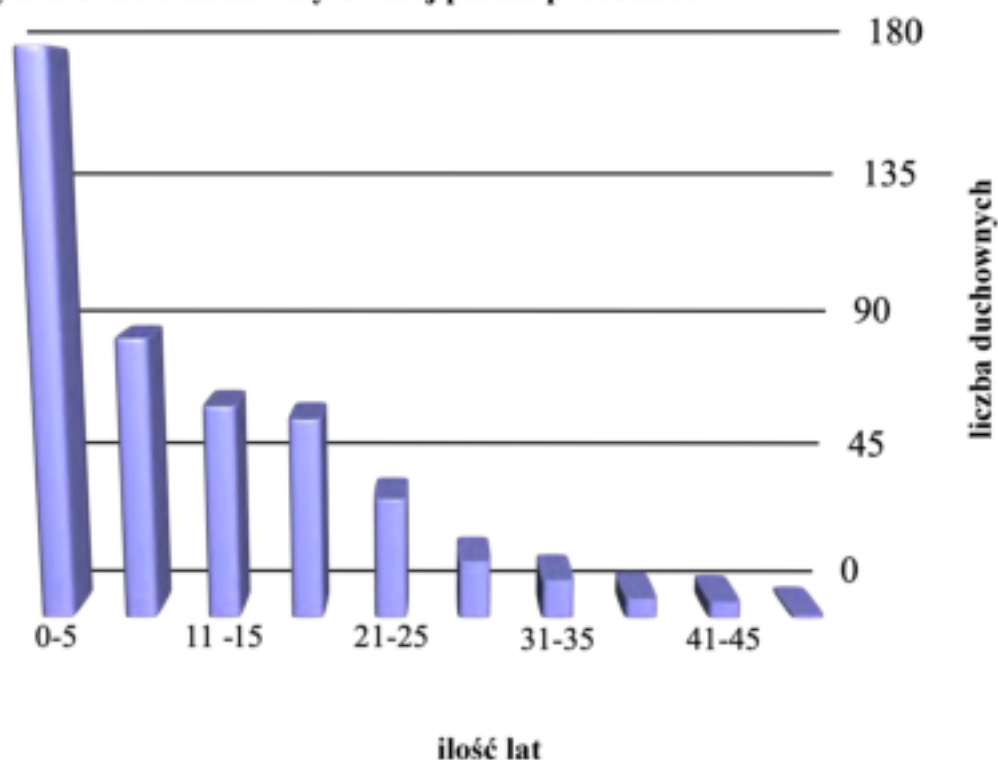
Wykres 2. Lata kapłaństwa proboszczów



Kolejny wykres ukazuje w liczbach zależność pomiędzy latami kapłaństwa a osiągnięciem zajmowanego wówczas probostwa. Do piątego roku kapłaństwa tylko 17 osób zostało proboszczami (2,6 proc). Ks. Paweł Olechowski otrzymał probostwo w parafii Solec jako tytuł do święceń prezbiteratu⁴³⁸. Między szóstym a 10 rokiem było to 49 osób (10,9 proc.), a między 11 a 15 rokiem 51 osób (11,3 proc.). Najwięcej rządców parafii, bo aż 98 (21,8 proc.) miało za sobą już znaczny staż kapłański wynoszący od 16 do 20 lat. Niewiele mniej bo 81 (18 proc.) było duchownymi od 21 do 25 lat. Pomiędzy 26 a 30 rokiem kapłaństwa było 52 duchownych (11,5 proc.). Pomiędzy 31-35 rokiem znajdowało się 41 księży (9,1 proc.), a pomiędzy 36-40 rokiem już tylko 23 (5,1% proc.). Minimalny wzrost - 27 duchownych (6 proc.) - następuje pomiędzy 41- 45 rokiem życia kapłańskiego. Niewielki odsetek - 7 osób (1,3 proc.) - zbliżyło się do złotego jubileuszu (46-50 lat kapłaństwa). Zaledwie 4 księży (0,8 proc.) przekroczyło granicę 50 lat życia w kapłaństwie będąc proboszczami.

⁴³⁸ ADS, rkps bez sygn., k. 9

Wykres 3. Ilość lat na wizytowanej parafii proboszczów



Kolejny obiektywny czynnik wpływający na pracę i ocenę proboszczów to czas spędzony na danej placówce. Zdecydowana większość 174 księży (37 proc.) w czasie wizytacji była na zajmowanym probostwie najwyżej pięć lat. Od 5 do 10 lat było to 88 duchownych, czyli 18,7 proc. Pomiędzy 11 i 15 lat było 67 księży (14,2 proc.), od 16 do 20 lat 63 duchownych (13,4 proc.), od 21 do 25 było 38 (8 proc.). Pomiędzy 26-30 lat znalazło się 18 księży (3,8 proc.), a pomiędzy 31-35 było ich 12 (2,3 proc.). Kolejny przedział 36-40 lat na tej samej placówce osiągnęło jedynie sześciu proboszczów (1,3 proc.). Pięciu duchownych (1 proc.) było ponad 40 lat, a tylko jeden zbliżał się do 50. Seniorem wśród wizytowanych proboszczów był ks. Marcin Komodziński, pleban w Gierczycach⁴³⁹. Wizytator brał pod uwagę lata spędzona na danej parafii. Krótki czas stawał się jednym z czynników usprawiedliwiających nie wykonanie postanowień poprzedniej wizytacji, czy zaniedbań poczynionych przez poprzedników. Rzadko udawało się przeżyć dwukrotnie wizytację będąc na tym samym probostwie.

Przeciętny proboszcz był więc duchownym pomiędzy 45 a 55 rokiem życia. Miał za sobą staż życia kapłańskiego wynoszący średnio 16 - 25 lat. Wspomniana grupa odznaczała się sporą mobilnością. Była ona spowodowana chęcią objęcia lepiej uposażonego beneficjum. Trafnie oddał to wizytator opisując stan parafii Zrębice oraz zachowania tamtejszego proboszcza, ks. Wojciecha Juliana Bielińskiego: „Już od dawnych czasów, ta plebania z dobrych wypadła rządów, dochód szczupły, kościół zły, parafia mała, nie masz co by miłością przywiązało dobrych kapłanów do tego miejsca, każdy albowiem lub sobie co lepszego obiecuje, lub upadły w nadziei

⁴³⁹ BDS, rkps J 1476, s. 262.

z tęskności życia na próżnowaniu trawi. Lubo w prawdzie jak mówi Ambroży S. *Verus altaris minister Deo, non sibi natus est*, wielu jednak z charakterem kapłańskim, chcąc pogodzić ambicją i prywatny interes jak takowym przypomina Petrus Blesensis: *Prima questio est quae sit summa reddituum. Non quae conversatio subiectorum*, wyższych i w dochodach obfitszych szukają beneficjów kościelnych, a uboższe opuszczają, one niszczą. Dalekim się być zdaje od takowych przywar Imć. X. Wojciech Bieliński⁴⁴⁰.

Istotny faktor decydujący o duszpasterstwie parafialnym to kumulacja beneficjów i związane z nim rezydowanie proboszczów. Kościół w Polsce uzyskał ustępstwa od Rzymu w zachowaniu postanowień soboru trydenckiego w tym względzie⁴⁴¹. Wizytatorów interesowało nie samo kumulowanie beneficjów, ile raczej zaniedbania z tego wynikające. Sami wizytatorzy wszak posiadali po kilka beneficjów. Ważny był także aspekt prawny samej kumulacji, czyli posiadanie stosownych dyspens i retencji na łączenie stanowisk.

Swoje probostwa posiadało w diecezji krakowskiej trzech biskupów i jeden administrator. Sufragan Potkański był proboszczem w Wawrzeńcycach. Sufragan Lenczowski pełnił urząd plebana w Rykach, Ciemiernikach, Krzczonowie i w kaplicy św. Trójcy na zamku lubelskim. Sufragan łowicki, Kacper Szajowski przewodził kolegiacie skalbmierskiej. Ks. W. Skarszewski w latach 1781-1784 był administratorem diecezji wrocławskiej a jednocześnie proboszczem w Chobrzeżanach nie licząc parafii w innych diecezjach. Większość wymienionych parafii należała do uposażenia biskupów pomocniczych, lecz nie zwalniało to z troski o duszpasterstwo w danej wspólnocie.

Pomijając sufraganów wskazuje wizytacja na 61. duchownych, którzy posiadali więcej niż jedno probostwo. Zdecydowana większość posiadała po dwa beneficja. W tej kategorii zostają umieszczeni księża: Roch Zygmunt Brzozowski, Stefan Możdżeński, Franciszek Miecznikowski, Paweł Krajewski, Wojciech Kierzkowski, Józef Nowicki, Jacek Kamorski, Michał Zabłocki, Wojciech Sierakowski, Adam Pakulski, Antoni Laskowski, Wojciech Wittan, Józef Dzianotti, Adam Ankwicz, Ignacy Fałęcki, Adam Maszowski, Karol Lochman, Stanisław Ptaszyński, Franciszek Minocki, Józef Bogucicki, Wojciech Makronowski, Franciszek Ossowski, Zygmunt Aleksander Włyński, Antoni Jarzęcki, Michał Ankwicz, Jakub Łodziński, Wawrzyniec Małuski, Kazimierz Wąsowicz, Jan Rucki, Stanisław Michał Oszczewski, Wojciech Boxa Radoszewski, Michał Axan, Karol Drązewski, Stanisław Korabiowski, Józef Ignacy Malczewski, Michał Sołtyk, Ignacy Strzałkowski, Antoni Wyczałkowski, Wincenty Jezierski, Aleksander Trembiński, Grzegorz Piramowicz, Ludwik Zbrożek, Józef Szaniawski, Józef Łukasz Kocimski, Ludwik Niewiarowski, Jan Nepomucen Wiktor

⁴⁴⁰ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 282. Wizytator cytuje fragment listu Petrus Blesensis: *Epistola XV ad comitem Rainaldum electum in Episcopum Carnotensem [A.D. J 178]*, PL, t. 207, s. 53.

⁴⁴¹ Por. przyp. nr 133 w S. Litak, *Parafie w Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku*, Lublin 2004, s. 148-149.

OSPPE, Kazimierz Józef Ząbkowski, Stanisław Kostka Dobrakowski, Jan Oliwiński, Walenty Pruski, Antoni Dunin Kozicki i Baltazar Dulowski.

Po trzy beneficja parafialne posiadali księża: Stanisław Minocki, Józef Fahl, Józef Gorzeński, Wojciech Skarszewski, Józef Hiż, Ignacy Świącicki, Ludwik Niewiarowski. Najwięcej beneficjów trzymał sufragan lubelski Jan Lenczowski, który był proboszczem w czterech miejscach: Ryki, Ciemierniki, Krzczonów i kaplica św. Trójcy na zamku lubelskim.

Dziewięć beneficjów znajdowało się poza terenami Rzeczypospolitej w granicach diecezji krakowskiej: Wielowieś⁴⁴², Myślenice, Wieprz, Mucharz, Porąbka Uszewska, Szerzyna, Szczucin, Ujanowice, Bieliny. Wszystkie były na terenach zaboru austriackiego. 15 kolejnych, to parafie spoza diecezji krakowskiej. Siedem z nich znajdowało się w archidiecezji gnieźnieńskiej: Słomczyn, kolegiata św. Jana w Warszawie, Dąbrowa, Wawrzyszew, Małogoszcz, Wrzosów, Secymin. Po dwie parafie były z diecezji płockiej (Szyszki, Niegów) i wrocławskiej (Niesułków, Raciążek). Z diecezji chełmskiej spotykamy katedrę chełmską, a z przemyskiej - parafię Tarnogród. Pozostają dwie parafie: Smogorzew lub Smogorzów i Maków, które trudno jednoznacznie umiejscowić. Pierwsza ma trzy lokalizacje, a druga aż cztery.

Władze austriackie wymagały obowiązku rezydencji: „Wreszcie obejrząc się należy na ścisłość Zawiaślańskiej Zwierzchności przymuszającej tamtejszych kapłanów, y do ustawicznego przy swoich kościołach mieszkania, i do dosyć czynienia obowiązkom swoim⁴⁴³. Wizytator narzekając na duchownych kumulujących beneficja odwoływał się do Biblii: „Kapłan też za Wisłą przy kościele ciągle mieszkać przymuszony, tam by tylko nazywał się Plebanem, a tu byłby jedynie swych dochodów kościelnych prostym właścicielem. Ni może nadto z wyroków Najświętszego Nauczyciela nikt dwiema służyć Panom, ile odległe mieszkającym, bo żaden sługa stworzony na różnych miejscach nie może przyrodzonym sposobem simul et semel, i przeto tego kocha przy którym jest, a tego nienawidzi przy którym nie jest”⁴⁴⁴.

Od dobrej woli plebanów, którzy duszpasterzowali w granicach Rzeczypospolitej zależało przestrzeganie stałej lub czasowej rezydencji. Problem mogły stanowić odległości pomiędzy placówkami. Nie zawsze położenie w różnych diecezjach było przeszkodą. Ks. Franciszek Miecznikowski miał beneficjum Wsola w dekanacie radomskim i drugie Wrzos w diecezji gnieźnieńskiej. Wspomniany Wrzos znajdował się w dekanacie Skrzynno, które sąsiedował z radomskim⁴⁴⁵. W podobnej sytuacji znajdowała się kumulacja księdza Antoniego Jarzęckiego (Czaple z Secyminem⁴⁴⁶).

⁴⁴² Są dwie inne parafie o tej nazwie. Jedna w dekanacie Koźmin w diecezji poznańskiej, druga w dekanacie Toszek w diecezji wrocławskiej.

⁴⁴³ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1254-1245.

⁴⁴⁴ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1254-1245.

⁴⁴⁵ BDS, rkps G 1454, s. 316; S. Litak, *Atlas Kościoła łacińskiego w Rzeczypospolitej Obojga narodów w XVIII wieku*, Lublin 2006, mapa XIII, s. 130.

⁴⁴⁶ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 217. *Atlas Kościoła...*, mapa XXI, s. 138.

W rzeczywistości parafialnej spotykamy 48 proboszczów ze stopniem naukowym. 13 duchownych było doktorem obojga praw. Byli to księża: Józef Nowicki, Stanisław Minocki, Grzegorz Kułagowski, Jan Rychłowski, Adam Maszowski, Franciszek Minocki, Antoni Olszewski, Józef Ptasznicki, Bonifacy Garycki, Antoni Wyczałkowski, Wojciech Skarszewski, Tomasz Karwosiecki oraz Baltazar Dulowski.

Wśród plebanów znalazło się czterech doktorów prawa: Franciszek Ziemiński, Franciszek Małachowski, Kasper Szajowski oraz bożogrobiec Tomasz Nowiński. Licznie reprezentowani byli doktorzy teologii. Było to 18 księży: Stanisław Minocki, Andrzej Szopiarski, Ignacy Fałęcki, Stanisław Ptaszyński, Stanisław Patelski, Józef Bogucicki, Jakub Dzianotti, Antoni Czerchawski, Jerzy Dobrzański, Michał Mrugaczewski, Tomasz Nowiński (OESSH), Jakub Niegowicki, Wincenty Smaczniński, Kazimierz Czerwiński, Jan Odyński, Tomasz Hendel (OP), Szymon Opelewski oraz Baltazar Dulowski.

Plebanami było 13 duchownych posiadających stopień doktora filozofii: Franciszek Małachowski, Kazimierz Cholewiński, Wojciech Michoński, Andrzej Jurkowski, Wojciech Sokołowski, Zygmunt Aleksander Włyński, Andrzej Poszman, Antoni Jarzęcki, Wincenty Smaczniński, Antoni Dunin Kozicki, Paweł Aniołkiewicz, Jan Gajewski, Stefan Eustachy Gruszecki (OCist.). Antoni Piecek miał stopień bakałarza nauk wyzwolonych i filozofii.

Kilku z wymienionych wyżej posiadało po dwa stopnie naukowe. Stanisław Minocki, Bonifacy Garycki oraz Baltazar Dulowski byli doktorami teologii i obojga praw. Franciszek Małachowski był dr filozofii i prawa, Tomasz Nowiński (OESSH) uzyskał tytuły doktora teologii i prawa, a Wincenty Smaczniński był doktorem teologii i filozofii.

Pracą naukową zajmowało się kilku z proboszczów. Józef Bogucicki, Wincenty Smaczniński oraz Baltazar Garycki pracowali w Szkole Głównej Koronnej. Antoni Piecek był zatrudniony na Akademii Zamojskiej. Józef Bystrzycki dzierżył stanowisko astronoma królewskiego. Do akt wizytacyjnych jego parafii została dołączona mapa kościoła i okolicy⁴⁴⁷. Grzegorz Piramowicz był sekretarzem Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych i wizytatorem Komisji Edukacji Narodowej. Pozostaje jeszcze Hugo Kołłątaj jako reformator Akademii Krakowskiej, a później rektor Szkoły Głównej Koronnej. Osobista troska duszpasterska księży - naukowców była nie do pogodzenia z pracą naukową. Warto wspomnieć o Dominiku Walewskim, który został proboszczem 1782 roku w Nawarzycach, a w rzeczywistości wyjechał na studia do Rzymu.

Kolejną sposobnością do kumulacji beneficjów było posiadanie kanonii. Ze względu na dużą liczbę kanoników zostaną oni przedstawieni w trzech tabelach. Pierwsza obejmie kanoników miasta Krakowa, druga pozostałych diecezji krakowskiej, także tych w zaborze austriackim. Ostatnia przedstawi kanonie posiadane w innych diecezjach. W tabelach znajdzie się 119 duchownych - kanoników. 25. z nich posiadało więcej niż jedną kanonię. Trzech została nazwana kanonikami - honorariuszami.

⁴⁴⁷ AAL, rkps Rep60 A 104, Mapa dołączona pomiędzy stronami 26 i 27.

Pojawią się kolegiaty cząstkowe jak Olkusz, Mstyczów, których duszpasterze zostali nazwani kanonikami. Brak takiego nazewnictwa w odniesieniu do innych kolegiat tego typu jak Stary i Nowy Korczyn.

Tab. 30. Kanonicy katedry wawelskiej i kolegiat krakowskich będący proboszczami w wizytowanych parafiach diecezji krakowskiej

Kanonik katedralny krakowski	Kanonik kolegiaty Wszystkich Świętych	Kanonik kolegiaty św. Floriana	Kanonik kolegiaty św. Anny	Kanonik kolegiaty św. Jerzego
Ankwicz A. Bodurkiewicz K. Dobrzański J. H. Kiełczewski L. Kołątaj H. Michałowski T. Minocki F. Olechowski P. Ossowski F. Pruski W. Sierakowski W. Szaniawski J. Trembiński A. Woczyński I. Wybranowski M. Wyczałkowski A.	Ankwicz M. Garycki B. Gokulski J. Jarzęcki A. Jurkowski A. Kulpiński K. W. Małachowski F. Minocki S. Poszman A. Strzałkowski J. Ziembiński F.	Czerchawski A. Czerwiński K. Mrugaczewski M. Patelski S. M. Szopiarski A.	Niegowicki J. Trąbski J. N.	Zabłocki M.

Źródło: na podstawie tabel nr 27-53.

Dwóch kanoników kolegiat krakowskich było również altarystami. Ks. M. Zabłocki posiadał altarię św. Katarzyny w katedrze krakowskiej, a ks. A. Jurkowski - altarię w kaplicy loretańskiej w kościele mariackim w Krakowie.

Tab. 31. Kanonicy kolegiat spoza Krakowa będący proboszczami w wizytowanych parafiach diecezji krakowskiej

Kanonik kolegiaty sandomierskiej	Kanonik kolegiaty kieleckiej	Kanonik kolegiaty lubelskiej	Kanonik kolegiaty skalbmierskiej	Kanonik kolegiaty opatowskiej
Grabkowski M. Jasiński M. Kochański J. Kułagowski P. Lenczowski J. bp Minocki S. Nowicki J. Olechowski J. Olechowski P. Olszewski T. Parczewski I. Radoszewski W. B. Sobczyński A. Sypniewski J. (honorowy) Szajewski J. Wybranowski M. Wybranowski W.	Dobrzański J. H. Fahl P. Koniński F. S. Michałowski T. Oszczewski S. M. Preiss F. Sierakowski W. Sołtyk M.	Brodawski B. Gajewski J. Krakowiecki S. Makarowicz P. Moszyński A. K. Okunski T. Strykowski P. Strykowski W. Wierzbowski M.	Bielicki J. N. Błędowski A. Brygiewicz J. (honorowy) Kasprzykiewicz A. Minocki S.	Dobrakowski S. K. Komodziński M. Opelewski Sz. Pakulski A. Pisulewicz W. Zawiski M.
Kanonik kolegiaty bobowskiej	Kanonik kolegiaty olkuskiej	Kanonik kolegiaty wiślickiej	Kanonik kolegiaty klimontowskiej	Kanonik kolegiaty tarnowskiej
Fałęcki I.	Mrugaczewski M. Patelski S. M. Sokołowski W.	Dzianotti J. Filipowicz W. Maliszewski L. Olechowski P. Strzałkowski J. Wąsowicz K. Zwan A. J.	Radoszewski W. B.	Ząbkowski K. J.
Kanonik kolegiaty pilickiej	Kanonik kolegiaty sądeckiej			
Małuski W. Oliwiński J. Oliwiński J. Sitkowski K. Wittan W.	Sędzimir J.			

Źródło: na podstawie tabel nr 27-53.

Tab. 32. Kanonicy pozostałych katedr i kolegiat będący proboszczami w wizytowanych parafiach diecezji krakowskiej

Kanonik katedry kijowskiej	Kanonik katedry inflanckiej	Kanonik kolegiaty warszawskiej	Kanonik katedry włocławskiej	Kanonik kolegiaty pułtuskiej
Brzozowski R. Z. Jełowiecki T. Krajewski P. Mikuszewski A. Zbrożek L. Ziółkowski J.	Ankwicz M. Bystrzycki J. Gawdzicki J. Indecki W. F. Nowicki J. Nowicki J. Olszewski A. K. Opelewski Sz. Ptaszyński S. Rusocki F. Ząbkowski K. J.	Rychłowski J. (honorariusz) Wierzbowski M. Nowicki J. Hiż J.	Krajewski P. Skarszewski W. Szajowski K.	Laskowski A.
Kanonik kolegiaty mstyczowskiej	Kanonik katedry łuckiej	Kanonik katedry chełmskiej	Kanonik katedry kamienieckiej	Kanonik katedry gnieźnieńskiej
Jarzęcki A.	Potocki P. Stadnicki M.	Dulowski B. Korabiowski S. Kwaśniewski R. Moszyński I. Odyński J. Święcicki I. Wybranowski M.	Jeziński W. Moszyński I. Piramowicz G. Skarszewski W.	Szajowski K. Wiązewicz W.
Kanonik kolegiaty zamojskiej	Kanonik katedralny warmiński	Kanonik kolegiaty checińskiej	Kanonik katedry plockiej	Smoleński
Dulowski B. Trembiński A.	Ghiogiotty K.	Bieliński W. J.	Konarski K. Lempicki J. Szołdarski A.	Domański F. Malczewski J. I.
Kanonik kolegiaty kruszwickiej	Kanonik katedry przemyskiej	Kanonik katedry lwowskiej		
Januskiewicz J.	Groth S.	Strykowski W. Wittan W.		

Źródło: na podstawie tabel nr 27-53.

Visitatio objęła parafie należące do ówczesnych archidiakonów. Poznajemy stan duszpasterstwa w palcówkach zajmowanych przez J. Olechowskiego (archidiakona krakowskiego), bp. J. Lenczowskiego (archidiakona sandomierskiego), Aleksandra Trembińskiego (archidiakona lubelskiego), Ludwika Niewiarowskiego (archidiakona pilickiego), Michała Sołtyka (archidiakona zawichostowski), Józefa Ptasznickiego

(archidiakona wiślickiego). Swoje parafie mieli również Antoni Maszowski (archidiakon wojnicki), Wojciech Skarszewski (archidiakon pomorski) oraz Kasper Szajowski (archidiakon sądecki).



Fot. 28. Ks. Józef Ptasznicki, archidiakon wiślicki. Portret z tablicy pamiątkowej z kolegiaty wiślickiej - fot. D. Ch.

Jakość duszpasterstwa poznajemy na placówkach powierzonych kanclerzom. Józef Gorzeński jako kanclerz katedry krakowskiej, biskupstwa krakowskiego i księstwa siewierskiego był równocześnie proboszczem w Sędziszowie i Szańcu. Sebastian Pisulewski jako kanclerz sandomierski pełnił urząd proboszcza w Szewnej. Kanclerz sądecki, czyli Antoni Szopiarski był plebanem w Olkusz, a Tomasz Karwosiecki jako kanclerz kolegiaty zamojskiej - w Białej.

Spora liczba proboszczów pracowała w kościelnym sądownictwie. Audytor gnieźnieński ks. Wacław Wiażewicza był proboszczem w Malicach a krakowski audytor ks. Józef Olechowski miał beneficjum w Obrazowie. Swoje parafie mieli oficjałowie konsystorza z Radomia, Lublina, Wiślicy, Sandomierza i Krakowa. W Niedźwiedziu był proboszczem oficjał Jakub Łodziński, który zajmował się

dekanatami wielickim, dobczyckim, skawińskim położonymi za Wisłą w zaborze austriackim. Znowu należy wymienić Wojciecha Skarszewskiego jako oficjała kujawskiego. Kolejną grupę stanowią surogaci: radomski, kielecki, krakowski, lubelski. W końcu swoje parafialne beneficja posiadali pisarze sądów zadwornych biskupich Karol Żurkowski i pisarz konsystorza generalnego w Krakowie Stanisław Minocki.

W okolicach Kielc duszpasterzowali księża zatrudnieni w tamtejszym seminarium. W Brzezinach był plebanem ekonom, a w Chomentowie viceregens. Swoją parafię - Chruszczobród i dziekanię olkuską - posiadał senior bursy jerozolimskiej w Krakowie Wojciech Sokołowski. Kilku księży łączyło pracę na parafii z działalnością państwową. Byli to Kajetan Ghiogiotti pełniący urząd koncyliarza królewskiego oraz Antoni Wyczałkowski będący deputowanym do Trybunału Koronnego. Należy wspomnieć jeszcze o dwóch pisarzach apostolskich i jednym protonotariuszu oraz spowiedniku klarysek krakowskich.

Przez pewien czas przebywali poza swoimi parafiami sami wizytatorzy. Trwająca kilka lat - z przerwami - podróż wizytacyjna nie sprzyjała rezydowaniu. Warto prześledzić ich itinerarium nie wspominając, że posiadali po kilka beneficjów. Spotykamy się także z łączeniem probostwa z innymi mniejszymi beneficjami. W ośmiu przypadkach są to prebendy lub mansjonarie. Poza dwoma przypadkami były one związane z parafią, w której duszpasterzował proboszcz⁴⁴⁸.

Akta wizytacyjne ujawniają kilka przypadków połączenia plebana i kapelana (proboszcza) szpitalnego. Siedmiu duchownych łączyło te funkcje. Wyjątkowy przypadek to ks. Wojciech Czapiżyński. Był proboszczem w Dębnie (dekanat bodzentyński) i kapelan szpitalny w Targowisku (dekanat urzędowski). Dość znaczna odległości dzieli te miejscowości. Kłopot z podróżowaniem - choć mniejszy - miał Jakub Dzianotti, proboszcz w Pobiedzisku i kapelan szpitala w Wiślicy. Podobną trudność napotykał Piotr Strykowski proboszczując w Bobrownikach (dekanat stężycki) i pełniąc urząd kapelana w szpitalu św. Ducha w Lublinie. Pozostali duchowni opiekowali się szpitalami w swoich parafiach lub w pobliżu.

W parafiach zakonnych natrafiamy na duchownych, którzy łączyli funkcję proboszcza z urzędami zakonnymi. Plebanami byli: generał zakonu Bożego Grobu, przeor Jasnej Góry, przeor w Klimontowie czy Beszowej, opat Mariae de Vallis. Wśród księży misjonarzy mamy superiora domu na Stradomiu, w Lublinie oraz regenta zamku na Lipowcu.

W czasie wizytacji wakowało 13 parafii: Grzegorzowice, Mokrsko, Słaboszów, Wrocimowice, Ulina, Sulisławice, Przysań, Biała, Połaniec, Piotrkowice, Tuczępy, Rogów. Powodem była śmierć proboszcza lub rezygnacja z zajmowanego stanowiska. Zazwyczaj dość szybko pojawiał się nowy pleban lub przynajmniej komendarz. Wyjątek stanowiła parafia Ulina w dekanacie skalskim, gdzie od ponad trzech lat

⁴⁴⁸ Ks. J. Gokulski jako pleban Sąspowa był prebendarzem na Grodzisku blisko Skały, a ks. S. Krakowiecki jako proboszcz Zemborzyc był mansjonarzem na zamku lubelskim. Odległości są niewielkie.

brakowało stałego duszpasterza. Powodem był brak wystarczających dochodów. Dziekan zlecił wikaremu z Gołczy opiekę duchową i materialną nad tą parafią⁴⁴⁹.

Akta wizytacyjne w 29. przypadkach określają zarządcę parafii jako komendarza. Czasami był to dziekan, który opiekował się parafią pozbawianą rządcy. Niekiedy komendę powierzano duchownemu nie związanemu z danym dekanatem. Takim był ks. Hugo Kołłątaj jako komendarz parafii Tuczępy⁴⁵⁰, Wojciech Frankiewicz zarządzający parafią Płaza⁴⁵¹, Ignacy Fałęcki komendarz w Porębie - Żegoty⁴⁵². H. Kołłątaj był jednocześnie proboszczem w Krzyżanowicach, W. Frankiewicz w Michałkowicach (zabór pruski) a I. Fałęcki w Szerzynch (zabór austriacki). Konsystorz generalny krakowski mianował komendarzem parafii Rogów plebana z Wadowic (zabór austriacki) ks. Antoniego Michalskiego. Ten nie był przygotowany na wizytację. Dopiero przybycie po raz kolejny sekretarza wizytacji pomogło w zebraniu koniecznych dokumentów⁴⁵³. W Niegardowie przez jeden rok ks. Antoni Brygiewicz był wikariuszem u swego krewniaka Józefa Brygiewicza. Z powodu nieobecności plebana - przebywał w Wiedniu - otrzymał komendę nad tą parafią⁴⁵⁴.

W parafii Wysoka proboszcz dał swemu wikariuszowi dziewięć miesięcy czasu do namysłu, czy przyjmie urząd komendarza: „Temu po wyszłym czasie kwartałów Trzech zostawiona obcja. Jeżeli się podoba akceptować prowizją do tegoż kościoła, któremu ex erranio proprio złotych 400 i accidens minores stola przyrzekł X. Pleban wysocki⁴⁵⁵. Napotykamy także nazwy „komendarz instytuowany”, jak w przypadku duchownego opiekującego się kościołem filialnym w Rzeczyca⁴⁵⁶, czy „komendarz wieczysty”, jak opisano plebana w Czernichowie⁴⁵⁷.

Pewną samodzielnością mogli wykazać się duchowni zarządzający kościołami filialnymi. *Visitatio* wymienia trzynaście takich kościołów, jedną kaplicę w Jeleniu i jeden kościół szpitalny w Wiśniowej. W trzech przypadkach (Strzegom, Truskolasy, Żarnowiec) został wymieniony proboszcz kościoła macierzystego jako opiekun filii. W pięciu przypadkach (Zembożyn, Słupia, Firlejów, Krężnica, Baćkowice) był to wikariusz. W dwóch - duchowny nosi tytuł komendarza (Rzeczyca, Franopol) a w trzech prebendarza (Annopol, Łuszczów, Jeleń). W Wojciechowie kościołem

⁴⁴⁹ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 162.

⁴⁵⁰ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 434.

⁴⁵¹ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 539.

⁴⁵² AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 559-560.

⁴⁵³ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 593-594.

⁴⁵⁴ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 76.

⁴⁵⁵ BDS, rkps G 1454, s. 210.

⁴⁵⁶ AAL, rkps Rep 60 A 105, s. 602.

⁴⁵⁷ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 596.

filialnym opiekował się kapelan dworski kolatorki⁴⁵⁸. Mieszkańców Wiśniowej obsługiwał duszpastersko proboszcz szpitalny, ponieważ taki status prawny miało to beneficjum⁴⁵⁹.

Dziekani

Należy wspomnieć o innej ważnej kategorii duchownych. Spośród proboszczów rekrutowali się dziekani⁴⁶⁰. Ich XVIII-wieczną definicję najlepiej przedstawia synod chełmski w rozdziale trzecim pod tytułem „De officio Decanorum Foraneorum”: „Tych, którzy obecnie dziekanami wiejskimi albo foralnymi tytułujemy, prawo ogólne niegdyś nazywało archiprezbiterami tj. jakby pierwszymi spośród kapłanów, aby przewodniczyli pozostałym kapłanom i kapłańskim czynnościom oraz sprawując sami pieczę duszpasterską nad ludem równocześnie roztaczali szczególny nadzór i opiekę nad innymi, zwłaszcza zaś nad proboszczami, wikariuszami i służbą kościelną na terenie swego dekanatu”⁴⁶¹.

Powagę urzędu dziekana podkreślało ustawodawstwo kościelne i rzeczywisty szacunek ze strony współbraci w kapłaństwie. Opisując dziekana sokolińskiego ks. Sebastiana Wątróbkę wizytator tak napisał o nim: „Co słońce pod miesięcznym światłem to J.X. Sebastian Wątróbka, kanonik kolegiaty wiślickiej oraz surrogat sędzieja, dziekan i pasterz tutejszy, jest tego dekanatu kapłanom i owieczkom. Udziela słońca swego nadobfitego światła miesiącowi i gwiazdom udziela on z swych nadobfitych darów innym pasterzom i parafianom. A jak najdobrotliwszy nieba i świata rządca rozkazuje słońcu wschodzić nad sprawiedliwymi i złemi, tak on w swym urzędzie swego kieruje ducha nad podległe sobie. A czym niegdyś xiąże apostołów Piotr S. Korneliuszowi i Petronelli, Paweł S. Doktor Narodów Onezymowi i Tekli stawiali się. Tym samym ten przeznaczony pasterz naśladowca wielkich apostołów swym domowym stawia się i obcym. Kocha Go J.W. Kollator z swą prześwietną Familiją, i szanuje, kochają współbracia kapłani i wnoszą szanują obywatele i do obcowania zapraszają mile, owieczki swym ojcem być Go uznawają”⁴⁶².

Biskup M. Poniatowski w 1775 r. w liście pasterskim napisał o tym urzędzie: „Nie jest podobna rzecz, aby Biskupi rozdzielić się mogli na wiele części i dopilnować wszędzie podległych sobie, ażeby to, co się nie bez sprawiedliwych powodów rozkazuje, lub też co jest powinnością, jak najdoskonalej się wypełniało. Dla czego

⁴⁵⁸ AAL, rkps 60 A105, s.297.

⁴⁵⁹ BDS, rkps J 1474, s. 116.

⁴⁶⁰ M. Przybyłko, *Urząd dziekana w rozwoju historycznym*, „Prawo Kanoniczne”, 3 (1960), z. 3 - 4, s. 195-272; 5 (1962), z. 1 - 2, s. 77-146.

⁴⁶¹ *Synodus Diaecesana Chelmensis Ab [...] D. Christophoro Ioanne in Słypow Szembek [...] In Ecclesia Cathedrali Praesente Vniverso Dioecesis Clero Celebrata Die decima octava Mensis Julij, [...] Anno Domini M. D. CC. XVII*, Zamość 1717, typ. Universitatis.

⁴⁶² AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1343.

jako w wojennych rotach są miejscami rozłożeni dla pilnowania porządku niżsi Urzędnicy, tak i tu są niżsi kapłani, przez których tu Dziekanów w szczególności rozumiemy, którzy (jeśli obowiązków swych nie pełniąc) są przyczyną, że się niektóre ustawy, zwyczaję, i Nasze rozkazy, albo niedbale, albo zgoła nic nie zachowuje (...) izali bowiem nie tylko końcem rozciągniono ich władzę i zwierzchność do pewnych miejsc, których by zręcznie dojrzeć mogli, co się gdzie na nich dzieje, a mianowicie przypisano im odprawianie Dekanalnych Kongregacji i corocznych wizyt, aby się przyjrżeli w sposobie postępowania swych kapłanów, roztrząsnę li każdą rzecz i pochwalili albo naprawili, tudzież aby się naradzili wzajemnie, i na koniec zgodnie postanowili, co wykorzeńić, a co utrzymać, co wprowadzić, albo w czym się do Nas uciec, i Naszej albo władzy, albo rady używać mają. Nie dla przodkowania tylko i ozdoby udzielać się zwykła wyższej powagi niższym urzędnikom pewna częśćka, ale bardziej dla podzielenia wielkiego ciężaru, i niby rozłożenia onego na tyle ramion, ile osób do dźwigania jego potrzeba być się zdaje, albo lżejsza i doskonalsza być mogła praca”⁴⁶³.

Dziekana powoływał na urząd ordynariusz w porozumieniu z właściwym archidiakonem. W XVIII wieku władza archidiakona w tym zakresie była znikoma. Otrzymywał dokument potwierdzający wybór, który okazywali między innymi przed wizytatorem: „Urząd dziekański tego dekanatu sprawuje J.X. Józef Zagórski, Proboszcz Markuszowski od lat 24 jako Diploma dane mu zaświadcza”⁴⁶⁴. Władzę kontrolną nad dziekanem sprawował sam biskup oraz archidiakon, oficjał i wizytator generalny. Swój urząd sprawował dziekan do odwołania. Poniżej zostanie zamieszczona tabela zawierająca wykaz dziekanów wizytowanych dekanatów.

Tab. 33. Dziekani wizytowanej części diecezji krakowskiej

Jednostka kościelna	Dekanat	Imię i nazwisko	Parafia	Data objęcia urzędu	Źródło
Dziekania Kielce	Radom	Stefan Moździński	Nowy Radom Stary Radom	26 VII 1777	BDS, rkps G 1454, s. 10.
	Stężyca	Ignacy Zyrzyński	Kłoczew	10 IV 1779	ALL, rkps Rep60 A104, s. 1
	Zwoleń	Daniel Puchalski	Gródek	20 IV 1771	BDS, rkps G 1454, s. 851.
Prepozytura Kielce	Bodzentyn	Wojciech Czapierzyński	Dębno	1775	ADS, rkps bez sygn., k. 75
	Kunów	Tomasz Gałkowski	Pawłów	b.d.	BDS, rkps G 1454, s. 359.
Archidiakonat krakowski	Jędrzejów	Ignacy Kotowski	Imielno	7 X 1775	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 437

⁴⁶³ *Rozrządzenia i pisma pasterskie za rządów J. O. Księcia Jmci Michała Jerzego Poniatowskiego biskupa płockiego*, wyd. W. Wargawski, t. 1-4, Warszawa 1785, s. 501-502.

⁴⁶⁴ ALL, rkps Rep60 A 105, s. 690.

Jednostka kościelna	Dekanat	Imię i nazwisko	Parafia	Data objęcia urzędu	Źródło
	Książ Wielki	Wiktoryn Gostyński	Zielenice	1779	AKMKr, rkps rkos, AV, T. 54, s. 233
	Nowa Góra	Eliasz Bodurkiewicz	Krzeszowice	24 XI 1773	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 321
	Opatowiec	Ignacy Waligórski	Ostrowce	1783	AKMKr, rkps AV, T. 56, s.
	Proszowice	Jakub Działanotti	Pobiednik	27 X 1759	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 1
	Siewierz	Stanisław Kostka Olszewski	Siewierz	1773	AKMKr, rkps AV, T. 57, s. 1
	Skąta	Mikołaj Pietrzykowski	Sieciechowice	2 VII 1782	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 1
	Witów	Jan Cylzdorff	Witów	1778	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 825
Archidiakonat Lublin	Chodel	Andrzej Ksawery Moszyński	Boiska	1774	ALL, rkps Rep60 A105, s. 1
	Kazimierz Dolny	Józef Zagórski	Markuszów	1767	ALL, rkps Rep60 A 105, s. 690
	Łuków	Stefan Jan Kobylański	Stanin	20 I 1770	ALL, rkps Rep60 A 104, s. 233
	Parczew	Paweł Żołątkowski	Kamionka	b.d.	ALL, rkps Rep60 A104, s. 424
	Solec	Ludwik Zbrożek	Ciepielów	1769	ADS, rkps bez sygn., k. 1
Archidiakonat Pilica	Wolbrom	Łukasz Kocimski	Poręba Bydlin	7 V 1777	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 1
Prepozytura Pilica	Lelów	Antoni Kozicki	Mrzygłód Niegowa	b.d.	AMKr, rkps AV, T. 53, s. 137
Archidiakonat Sandomierz	Koprzywnica	Matusz Jasiński	Sandomierz - św. Paweł	21 XII 1766	BDS, rkps J 1476, s. 118
	Połaniec	Józef Ostankiewicz	Szczeglice	1780	BDS, rkps J 1476, s. 1
Prepozytura Wiślica	Kije	Stanisław Kozłowski	Lisów	1781	ADK sygn. DK - II/I, k. 233.
	Pacanów	Wojciech Fortuński	Kargów	1780	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1
	Sokolina	Sebastian Wątróbka	Pełczyńska	b.d.	AKMKr, rkps AV, T. 56, s.
Archidiakonat Zawichost	Opatów	Marcin Kamudziński (Komodziński)	Gierczyce	25 V 1747	BDS, rkps J 1476, s. 250
	Urzędów	Bonifacy Brodowski	Targowica	1760	ALL, rkps Rep60 A105, s. 382.
	Zawichost	Ignacy Parczewski	Czyżów	2 VII 1767	BDS, rkps J 1476, s. 339

Źródło: opracowanie własne

Sporządzając akta wizytacyjnego danego dekanatu zamieszczano najpierw krótki opis danego dekanatu podając także dane dziekana. Jedynie dekanat sokoliński

nie posiada pełnego opisu, a w opisie dekanatu parczewskiego nie został wpisany dziekan.

Dziekan musiał posiadać beneficjum na terenie danego dekanatu. Niekoniecznie była to parafia od której brał nazwę dekanat. Spośród 28 dziekanów zaledwie trzech zamieszkiwało w stolicach dekanatu: Stefan Możdżeński (Radom), Stanisław Kostka Olszewski (Siewierz), Jan Cylzdorff (Witów). Z tego też powodu nie jest uprawnione przypuszczenie, że dziekani otrzymywali takie beneficja i „miały stanowić zapłatę za trudy urzędu i umożliwić spełnianie różnorodnych, zwłaszcza reprezentacyjnych obowiązków”⁴⁶⁵.

Kandydat na ten urząd powinien mieć odpowiednie kwalifikacje religijno - moralne, ponieważ „na dobrych i zdatnych Dziekanach cały grunt tego dzieła najwięcej zależy”⁴⁶⁶. Powinien znać swoje obowiązki wynikające z obowiązującego praw, choć przygotowanie prawnicze posiadał jedynie ks. Stefan Możdżeński. Za to musiał wykazać się dobrym i szlachetnym charakterem. W praktyce oznaczało to: wzorowe obyczaje, szczerą uczciwość, bojaźń Bożą, pogardę dla obłudy, niechęć do chciwości, prawdziwą pobożność, posłuszeństwo biskupowi, pilność w wykonywaniu poleceń władzy duchownej, troskliwość o dekanat, brak uprzedzeń do pozostałych księży, sprawiedliwość, roztropność, nieustępliwość...⁴⁶⁷.

Dziekan był doradcą biskupa, współpracownikiem władzy seminaryjnej, rzecznikiem przy obsadzaniu stanowisk kościelnych, spowiednikiem księży, szafarzem niektórych sakramentaliów. Stanowił przedłużenie autorytetu biskupa w rzeczach materialnych i duchowych. Stawał się rozjemcą w sprawach spornych mniejszej wagi na terenie sobie podległym. Mógł przyjmować innowierców do wspólnoty Kościoła. Posiadał prawo do pieczęci urzędowej oraz dobierania sobie pomocników. Jedynie w przypadku dziekana połanieckiego źródła wspominają o jakimś dodatkowym uposażeniu z racji wykonywanego urzędu: „Dziekan ma na kahale klimontowskim zapisane od J.X. Kalisza kanonika sandomierskiego dziekana połanieckiego zł. 100 jako się pokazuje z zapisu w Grodzie Sandomierskim”⁴⁶⁸.

Sprawowanie urzędu dziekańskiego pociągało za sobą szereg obowiązków. Pierwszym z nich był obowiązek przyjęcia tego urzędu. *Reformationes* bp. M. Szyszkowskiego karały odmowę grzywną 5 zł w srebrze⁴⁶⁹. W XVIII w. zależała to od woli biskupa. Dziekan pośredniczył między biskupem i pozostałymi duchownymi i wiernymi, dlatego przesyłał i przechowywał pisma biskupie. Towarzyszył biskupowi

⁴⁶⁵ M. Przybyłko, *Urząd dziekana w polskim ustawodawstwie synodalnym...*, s. 175.

⁴⁶⁶ *Rozrządzenia...*, t. 4, s. 68.

⁴⁶⁷ M. Przybyłko, *Urząd dziekana w polskim ustawodawstwie synodalnym...*, s. 141-142.

⁴⁶⁸ BDS, rksp J 1476, s. 1. Fundatorem zapisu był ks. Jan Franciszek Kalisz, kanonik sandomierski prebendy Bielejowska. AKMKr, rkps AAdm., T. 19, s. 327.

⁴⁶⁹ *Reformationes generales ad clerum et populum Dioecesis Cracoviensis pertinentes ab [...] D. Martino Szyszkowski [...] in synodo dioecesana sancitae et promulgatae, Cracoviae 1621, officina Andrea Petricovii, s. 15.*

lub delegowanym duchownym podczas wizytacji generalnej i sam co roku wizytował podległych sobie księży. Organizował kongregacje dekanalne oraz brał udział w kongregacjach dziekanów. Podczas synodów diecezjalnych dziekanów wybierano na świadków synodalnych. Dziekani powiadamiali władzę duchowną o wakansach w dekanacie. Za rządów bp. Poniatowskiego dziekani zbierali comiesięczne informacje od proboszczów i przesyłali je do konsystorza.

Wśród 28 dziekanów tylko jeden został powołany na ten urząd przez bp. A. S. Załuskiego. Chodzi o ks. Marcina Kamudzińskiego, dziekana opatowskiego, kanonika opatowskiego oraz proboszcza w Gierczycach. Pozostałych wybrał już bp K. Sołtyk. W trakcie wizytacji oraz po jej zakończeniu nastąpiły zmiany na urzędach dziekańskich. Sędziwego ks. M. Kamudzińskiego zastąpił 7 I 1783 r. ks. Mikołaj Charzewski, proboszcz w Bałutach. Tego samego dnia został powołany na urząd w Koprzywnicy ks. Kazimierz Krokowski, proboszcz ze Skotnik i były jezuita⁴⁷⁰. Zastąpił ks. Mateusza Jasińskiego, który był dziekanem kilkanaście lat. Przed wizytacją został dziekanem w Opatowicach ks. Ignacy Waligórski, proboszcz w Ostrowca.

Duchowieństwo pomocnicze

Obok proboszczów spotykamy liczną grupę duchownych zaangażowanych w pracę parafialną. Winni oni okazywać plebanowi posłuszeństwo oraz szacunek. Odpowiadali przed rządcą parafii za wykroczenia mniejszej wagi, a sami mogli w razie poczucia krzywdy dochodzić swych praw w konsystorzu. Wizytacja stała się także dobrą okazją do poskarżenia się na proboszcza w razie nadużyć z jego strony. Nawet posiadacze beneficjów prostych bez uprawnień duszpasterskich tak zwanych prebend - w świetle zaleceń wizytacyjnych - zostali podporządkowani plebanowi. Skończył się dla nich czas, kiedy wykonywali jedynie obowiązki nałożone przez fundatorów i władze kościelne. Wizytator w dekrete reformacyjnym zostawił takie zalecenie dla prebendarza w parafii Mokrsko: „Żle są u siebie wyperswadowani simplicium beneficjor kapłani, gdy przy parafialnych ufundowani kościołach, rozumieją, że nie należą do subordynacji miejscowego Rządcy, i że dosyć czynią, gdy tylko Msze pewne, przed wyznaczonym odprawiają ołtarzem”⁴⁷¹.

Przedstawiciel biskupa wspominał o roli prebendarzy. Byli ozdobą kościoła, pomnażali chwałę Bożą i mieli pomagać w *cura animarum*. Prebendarz w Mokrsku ponad 30 lat uchylał się od dodatkowych obowiązków parafialnych. Wizytator zostawił dla niego konkretne nakazy, a jego sprzęt liturgiczny został przekazany parafii. Odtąd na zmianę z proboszczem miał odprawiać msze za parafian, po południu nauczać katechizmu w okresie od św. Wojciecha do św. Michała, a w niedzielę, odpust i uroczystości spowiadać ludzi. Nie mógł również opuszczać parafii na dłuższy czas

⁴⁷⁰ AKMKr, rkps AEp, T. 112, k. 31.

⁴⁷¹ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 663.

bez zgody plebana, a w razie potrzeby zastępować go⁴⁷². Koniec XVIII wieku to zmiana w podejściu do tego typu duszpasterstwa. W dużej mierze przyczynił się do tego upadek polskiej waluty, zmiana oprocentowania zapisów duchownych, zbyt mała ilość księży zajętych duszpasterstwem parafialnym oraz nowe oświeceniowe spojrzenie na tego typu beneficja⁴⁷³. Ks. J. Olechowski 2 V 1783 zalecił spisanie wszystkich mniejszych beneficjów wraz z dochodami. Początkowo zamierzano skorzystać z odbywającej się wizytacji, aby uzyskać potrzebne dane. Protokoły wizytacyjne były zbyt obszerne, a w niektórych parafiach wizytacja jeszcze nie odbyła się. Zalecenie dotyczyło wszystkich kościołów wraz z katedrą krakowską⁴⁷⁴.

Wykaz wszystkich duchownych pomagających proboszczom w duszpasterstwie parafialnym został zamieszczony w aneksie II. Spis został uporządkowany według jednostek administracyjnych diecezji krakowskiej. Tabele zawierają następujące dane: parafię, imię i nazwisko duchownego, datę urodzenia, datę święceń, datę przybycia na parafię, pełnioną funkcję oraz źródło. Nie zawsze posiadamy pełne dane. W par. Sobótka wspomniany jest jakiś pomocnik proboszcza. O funkcjonowaniu wikariusza w tym ośrodku może świadczyć także wikarówka, która spłonęła⁴⁷⁵. W tej części pracy zostali pominięci kapelani szpitalni, z wyjątkiem pełniących dodatkowe funkcje parafialne. Pojawiają się natomiast zakonnicy i część klasztorów. Często korzystano z ich pomocy, a w miastach - zwłaszcza przez fakt prowadzenia bractw - mocno oddziaływali duszpastersko na wiernych świeckich.

Jak w przypadku proboszczów również w odniesieniu do duchownego personelu pomocniczego postaramy się o podanie statystycznych danych charakteryzujących tę grupę. Dane uzyskanych ze spisu zamieszczonego w aneksie II. można przedstawić w kilku wykresach.

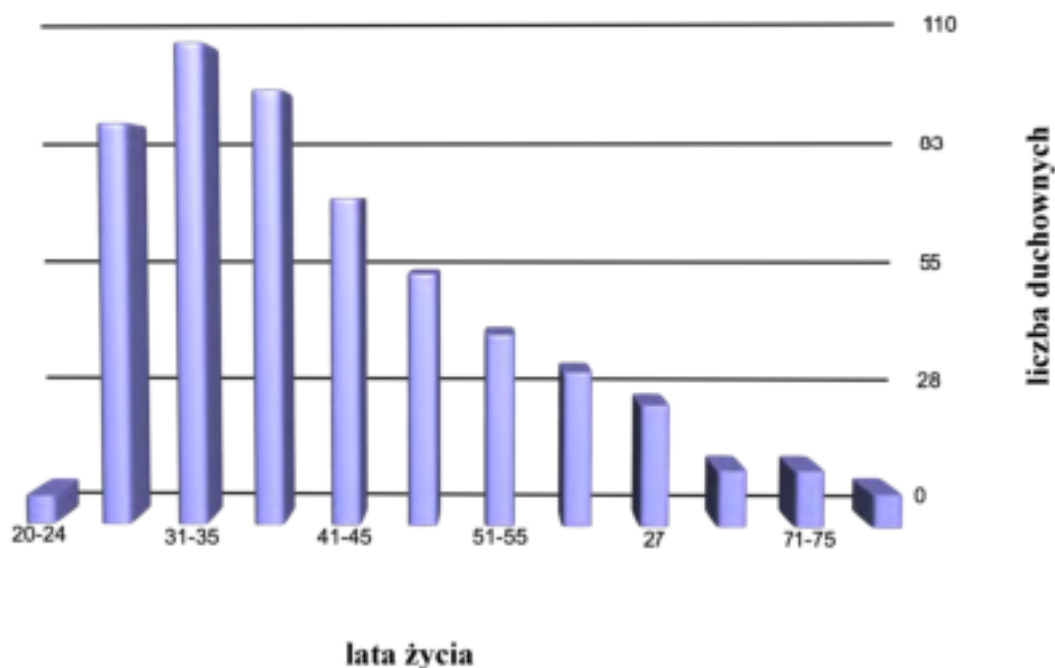
⁴⁷² AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 664.

⁴⁷³ por. S. Litak, *Parafie w Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku*, Lublin 2004, s.165-166. *Kodeks Stanisława Augusta* z 1792 przewidywał zniesienie tego typu duchownych.

⁴⁷⁴ *Książąt Biskupów Krakowskich Pisma...*, s. 645.

⁴⁷⁵ BDS, rkps J 1476, s. 377.

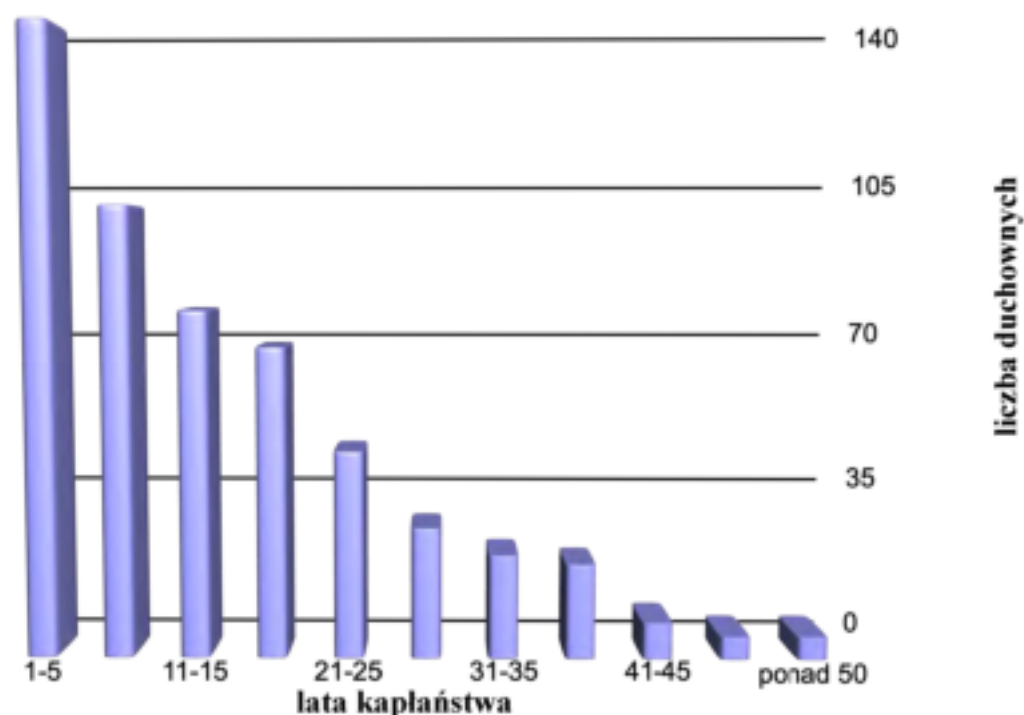
Wykres 4. Wiek duchownego personelu pomocniczego



Tabele zawierają datę urodzenia 540 duchownych. Sześciu z nich nie ukończyło 24 roku życia. To zaledwie 1,1 proc. To kilku kleryków diecezjalnych z zapisaną już prowiną parafialną, czy kilku kleryków zakonnych. Kolejną grupę stanowią księża między 25 a 30 rokiem życia. Spotykamy w niej 86 osób, czyli 16 proc. Najwięcej, bo aż 103 księży było między 31 a 35 rokiem życia. Stanowili 19 proc. wszystkich duchownych pomagających w duszpasterstwie. 93 księży, czyli 17 proc. było między 36 a 40 rokiem życia. Wykres pokazuje sukcesywny spadek liczby duchownych w kolejnych przedziałach wiekowych. Między 41 a 45 rokiem życia było 70 duchownych (13 proc.), między 46 a 50 - 54 księży (10 proc.), między 51 a 55 - 41 księży (7,5 proc.), między 56 a 60 - 33 księży (5,7 proc), między 61 a 65 rokiem - 27 księży (4,8 proc.), między 66 a 70 - 12 księży (2,4 proc.). 70 rok życia osiągnęło 12 duchownych, czyli 2 proc. Spotykamy także siedem osób, którym udało się przekroczyć 75 lat. To 1,2 proc. wszystkich uwzględnionych w tabelach.

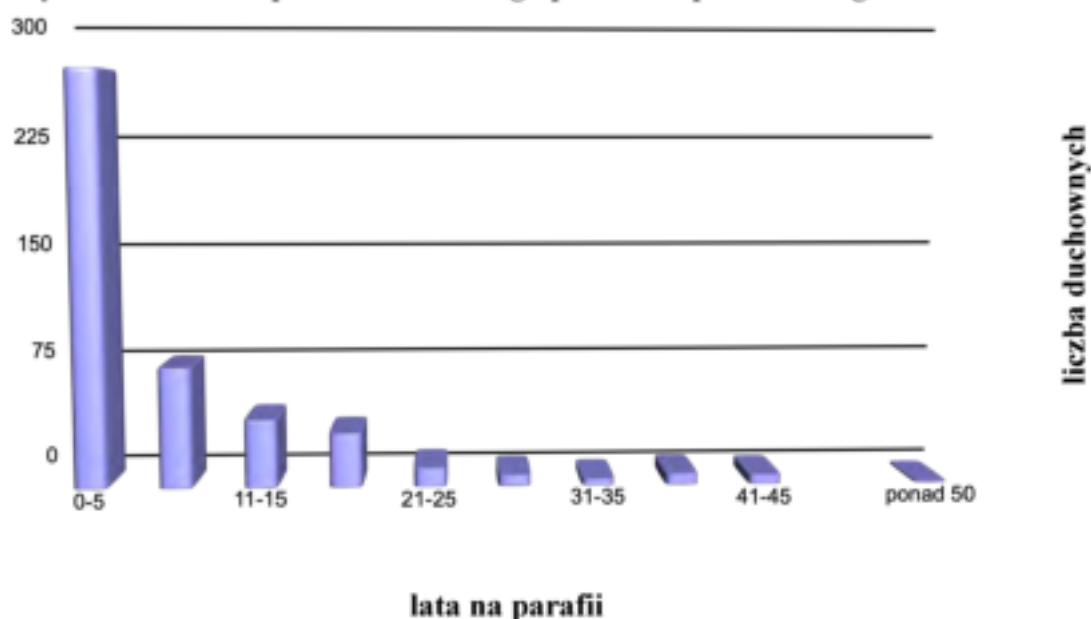
Wykres pokazuje niski wiek tego typu duchownych. Ponad połowa nie przekroczyła 40 roku życia i miała przed sobą nadzieję na kilkadziesiąt lat pracy w duszpasterstwie. To był dobra perspektywa dla duszpasterstwa parafialnego diecezji krakowskiej.

Wykres 5. Lata kapłaństwa duchownego personelu pomocniczego



Kolejny obiektywny faktor obejmuje lata kapłaństwa pomagających w duszpasterstwie. Wizytatorzy zebrali dane 518 duchownych. 140 osób nie przekroczyło pięciu lat życia w kapłaństwie. Stanowili 37,3 proc. całości tej kategorii. Kolejna grupa to duchowni między 6 a 10 rokiem. Było ich 100, czyli 19,3% proc. Następnie znajdują się duszpasterze między 11 a 15 rokiem życia kapłańskiego. Było ich 77, czyli 14,7 proc. Niewielu mniej zawiera kolejna grupa licząca 69 duchownych, czyli 13,3 proc. Pomiędzy 21 a 25 znalazło się 46 osób, czyli 8,8 proc. Następný próg wiekowy przekroczyło już tylko 29 duchownych, to jest 5,6 proc. Zbliżono wielkości mają kolejne dwie grupy wiekowe. To odpowiednio 20 osób (3,7 proc.) dla przedziału 31-35 lat życia kapłańskiego i 23 osób (4 proc.) dla przedziału 36-40. Pozostały trzy ostatnie grupy obejmujące najstarsze roczniki kapłańskie. W pierwszej z nich było ośmiu duchownych (1,5 proc.), a w drugiej i trzeciej po pięciu, czyli po niecałym 1 proc.

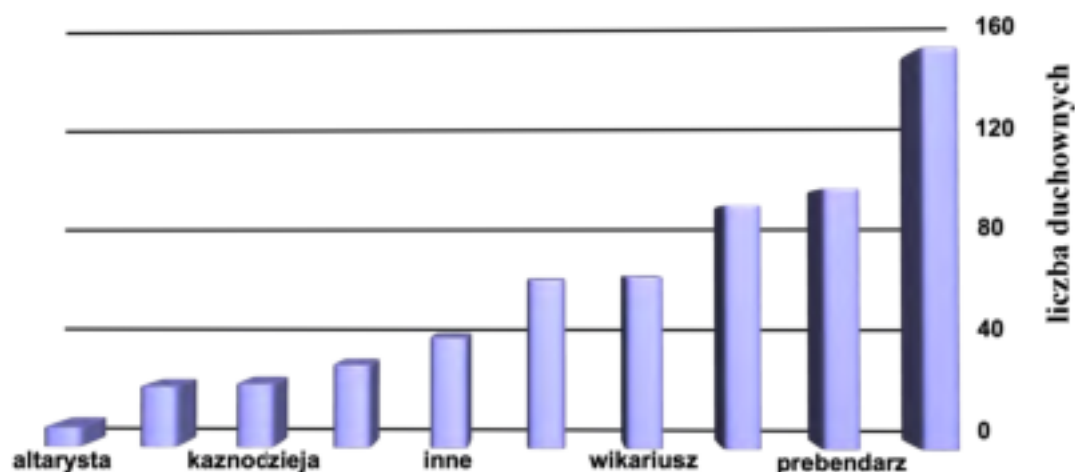
Wykres 6. Czas na parafii duchownego personelu pomocniczego



Kolejny wykres w tej części pracy przedstawia lata spędzone na wizytowanej parafii. Zawiera dane 457 duchownych. Zgodnie ze specyfiką tej grupy zdecydowana większość była krótki czas na parafii. 269 osób (59 proc.) nie przekroczyło pięciu lat. Kolejne 78 osób (17 proc.) zawiera się w przedziale 6 i 10 lat. Następna grupa to 44 duchownych, czyli 9,4 proc. Byli na danej parafii między 11 a 15 lat. Dość liczną grupę stanowili duchowni ze stażem ponad 15 lat na wizytowanej parafii. Wizytatorzy naliczyli ich 35, czyli 7,2 proc. wszystkich. Następne grupy duchownych były reprezentowane w znacznie mniejszej ilości. Ponad 20 lat na tej samej placówce było 12 duchownych (2,6 proc.). Między 26 a 30 lat było siedmiu (1,3 proc.), między 31 a 35 było czterech (0,9 proc.), między 36 a 40 było siedmiu (1,5 proc.), a między 41 a 45 było sześciu, czyli 1,3 proc. Brakuje duchownego w grupie będącej na parafii między 45 a 50 lat. Ponad 50 lat spędził na prebendzie różańcowej ks. Andrzej Giergielewicz w parafii Krzczonów⁴⁷⁶.

⁴⁷⁶ ALL, rkps Rep60 A105, s. 107.

Wykres 7. Pełnione funkcje duchownego personelu pomocniczego



Duchowny personel pomocniczy był bardzo zróżnicowany⁴⁷⁷. Najczęściej spotykamy wikariusza jako współpracownika proboszcza. Akta wizytacyjne rozróżniają dwa rodzaje takich duchownych: *provisi* oraz *aplicati*⁴⁷⁸. Pierwsi byli zatrudnieni przez proboszcza na czas nieokreślony z zapewnieniem pensji określonej wysokości. Takich księży było 145 (30 proc.). Proboszcz zapisywał w seminarium prowizję dla danego kleryka, która stawała się tytułem do święceń. W czasie trwania wizytacji wysłannicy biskupa odnotowali siedem kolejnych zapisanych prowizji. W pięciu przypadkach zostali wymienieni z imienia i nazwiska przyszli wikariusze⁴⁷⁹, a w dwóch tylko wspomniano, że prowizję zapisano klerykowi z danego seminarium⁴⁸⁰. Wikariusze *aplicati* otrzymywali skierowanie na parafię na określony czas, który mógł być przedłużany. Najczęściej pojawia się cyfra sześć lub 12 miesięcy. Z kolei takich duchownych było 88 (18,5 proc.). W 62 przypadkach wizytacja określa duchownego jako po prostu wikariusza bez dodatkowego dookreślenia.

Biskup K. Sołtyk wraz z poprzednikami starał się ograniczyć proceder wolnonajemnego zatrudniania wikariuszy. 23 VIII 1779 r. wydał *Ordinatio pro seminaria Stradomienis*⁴⁸¹. Alumni korzystający z miejsc fundacyjnych nie mogli wikariatów „sami sobie szukać, znajdować, wybierać i przyjmować, lecz [według]

⁴⁷⁷ S. Litak, *Parafie w Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku*, Lublin 2004, s. 155-168.

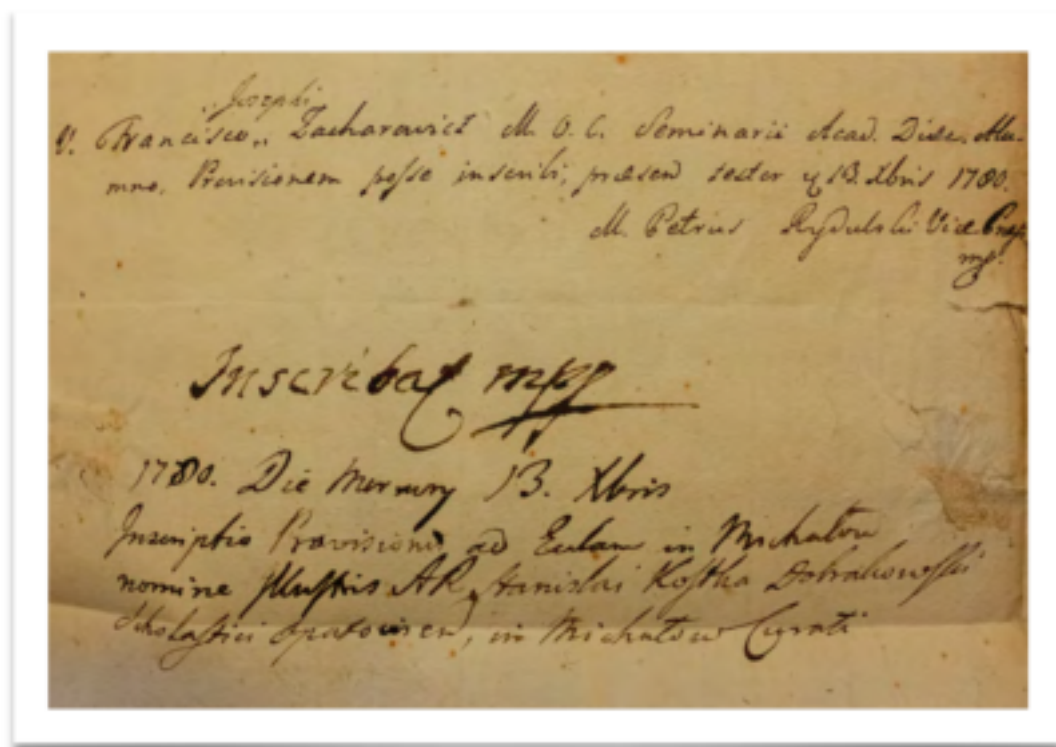
⁴⁷⁸ J. Kracik, *Prawie wielebni*, Kraków 2011, s. 66-86.

⁴⁷⁹ kl. J. Sikorski dla par. Ryki (AAL, rkps Rep60 A 104, s. 187), kl. J. Majewicz dla par. Żelechów (AAL, rkps Rep60 A104, s. 125), kl. J. Dolczar dla par. Chrzanów (AKMKr, rkps AV, T. 55 s. 500), kl. Sz. Piniński dla par. Bełżyce (AAL, rkps Rep60 A 105, s. 282), dk. S. Gniewuszyński dla par. Kazimierza Mała (AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1086).

⁴⁸⁰ AAL, rkps Rep60 A 104, s. 113, AAL, rkps Rep60 A105, s. 436.

⁴⁸¹ AKMKr, rkps AEp, T. 99, k. 470-471v.

postanowienia naszego urzędu”⁴⁸². Alumn pod sankcjami karnymi miał przyjąć wyznaczone mu miejsce wraz z obowiązkami. Zarządzenie pozostało jednakże w sferze zamiarów ordynariusza, a wszelkie zmiany przychodziły z oporami ze strony duchownych.



Fot. 29. Zapis prowizji dla kleryka Franciszka J. Zacharowicza - AKMKr, rkps Producta... Fot. D. Ch.

Podobne funkcje jak wikariusze sprawowali mansjonarze. Prowadzili wspólne życie w zakresie dóbr materialnych, odmawiali godziny kanoniczne o Matce Bożej, Męce Pańskiej lub Eucharystii, codziennie odprawiali poranne wotywy w intencji fundatorów oraz pełnili obowiązki duszpasterzy przy kościele parafialnym określone w dokumentach fundacyjnych i statutach synodalnych⁴⁸³. Wizytacja wymienia 61 mansjonarzy. Byli obecni w parafiach: Szydłowiec, Bodzentyn, Hża, Imielno, Krzęcice, Sędziszów, Olkusz, Ruszcza, Przemyków, Gołąb, Kurów, Markuszów, Ciemierniki, Kocko, Łączna, Sienno, Lelów, Mrzyglód, Szczekociny, Połaniec, Oleśnica, Stopnica, Staszów, Młodzawy, Zaklików, Tarłów⁴⁸⁴. Trudno mówić o jakiejś formie wspólnego życia, gdy zamiast przynajmniej dwóch był tylko jeden mansjonarz nad czym ubolewał wizytator i oskarżał proboszcza z Krzęcic, że ten nie wypełnił postanowień sądów konsystorskich⁴⁸⁵.

⁴⁸² AKMKr, rkps AEp, T. 99, k. 470v.

⁴⁸³ S. Tymosz, *Mansjonarz*. EK t. 11, Lublin 2006, kl. 1181-1182.

⁴⁸⁴ por. ks. B. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej*, t. 3, Kraków 2000, s. 433-435.

⁴⁸⁵ AKMKr, rkps AV, T. 54 s. 589.

Wydzieloną grupę duchownych tworzyli prebendarze różnego pokroju. Wizytatorzy wymieniają 94 prebendarzy (20 proc.), 24 kaznodziejów i siedmiu altarystów. Ich wszystkich można nazwać prebendarzami, lecz wizytacja podaje dokładne nazwy, dlatego użyto ich w pracy. Należy odnotować znaczną niestabilność tego typu fundacji. Ilustracją może być prebenda różańcowa w par. Kalina. Została fundowana 1722 roku przez Michała i Aleksandra Tęgoborskich. Zapisali na nią 7 tys. złp. Z czynszu od zapisu należało odprawiać cztery Msze św. w tygodniu. Prebendarzem był dawny jezuita ks. Ignacy Łempicki. Z powodu szczupłego dochodu nie mieszkał przy parafii, lecz proboszcz spełniał za niego obowiązki wynikające z fundacji. Prebenda nie miała nawet swego ołtarza, a cały sprzęt liturgiczny został włączony do parafialnego. Ostatecznie fikcję zakończyła śmierć prebendarza w sierpniu 1783 roku w Sandomierzu, gdzie też został pochowany w kościele pojezuickim⁴⁸⁶. W par. Nasiechowice istniała prebenda św. Jakuba, o której wspominała wizytacja bp. F. Potkańskiego. Kilkadziesiąt lat później już nie istniała. Kolator parafii, czyli Akademia Krakowska przeznaczyła jej fundusz na „powiększenie nauk teologicznych w Akademii Krakowskiej”⁴⁸⁷.

Kolejną ilustracją może być prebenda św. Peregryna w Wodzisławiu. Zapis 6 tys. złp został dokonany 6 III 1693 r. Kolejny 1 tys. złp dołożono 1777 r. Zbudowano dom dla duchownego. Mimo tego prebenda nie doczekała się erygowania, choć w 1769 r. dokonano instytucji prebendarza. Tenże duchowny za pozwoleniem kurii przebywał na dworze wojewody krakowskiego, a proboszcz musiał zatrudniać zakonnika do pomocy⁴⁸⁸.

Spośród kaznodziejów tylko siedmiu należało do duchowieństwa diecezjalnego. Byli to księża: B. Kołaczewski, A. Biiner, L.A.K. Zaborski, A. Konieczny, L. Maliszewski, J.Ch. Węgrzynowicz, S. Stępnikowski. Byli posiadaczami prebend kaznodziejskich w Szydłowcu, Kunowie, Nowym Korczynie, Wiślicy, Szydłowie, Tarłowie i Koziegłowach. Reszta kaznodziejów był zakonnikami

Wśród altarystów spotykamy dwóch księży przypisanych do ołtarza Matki Bożej Szkaplerznej, czyli de facto promotorów bractw⁴⁸⁹. Ks. F. Nowakowski był altarystą Matki Bożej Bolesnej w parafii Iłża⁴⁹⁰, a ks. J. Myczkowski - św. Marcina w par. Koniusza⁴⁹¹. Ks. L. Modrzewski opiekował się ołtarzem Aniołów Stróżów w par. Zbuczyn⁴⁹². Pozostali dwaj posiadali altarię jako dodatkowe beneficjum.

⁴⁸⁶ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 363.

⁴⁸⁷ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 255.

⁴⁸⁸ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 444.

⁴⁸⁹ ks. B. Kołaczewski w par. Szydłowiec (BDS, rkps G 1454, s. 352) i ks. F. Cybulski w par. Przyrów (AKMKr, rkps T. AV, T. 53, s. 231).

⁴⁹⁰ BDS, rkps G 1454, s. 843.

⁴⁹¹ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 52-53.

⁴⁹² AAL, rkps Rep60 A104, s. 281.

Ks. F. Wąskiewicz był wikariuszem w par. Poręba - Żegoty i altarystą zamojskim⁴⁹³, a ks. W. Stefanowski łączył mansjonarię w par. Mrzygłód z altarią Młodzianków z katedrze wawelskiej⁴⁹⁴.

Zwraca uwagę duża liczba zakonników zawarta w spisie. To 138 duchownych - ojców i kleryków - do których są zaliczani także bartoszkowie. Stanowi to 30 proc. stanu osobowego niższego duchowieństwa parafialnego. Wizytacja objęła parafie klasztorne, jak również same klasztory. W domach zakonnych wysłannicy biskupa przyglądali się nie tylko zakonnikom, ale również ich działalności duszpasterskiej, na przykład funkcjonowaniu bractw. Pojawiają się jako kapelani, wikariusze, pomoc duszpasterska, „dla większej wygody Parafianów”⁴⁹⁵. To znaczna liczba, która nadrobiła niedostatek duchowieństwa diecezjalnego. Nie przeszkadzał fakt częstych zażaleń wobec klasztorów lub kaplic zakonnych, które konkurowały duszpastersko z parafiami, choć nie miały do tego prawa.

Spośród innych kategorii duchowieństwa natrafiamy na trzech kapelanów dworskich. Ks. J. Minczewski pełnił taką funkcję na dworze Ogińskich w par. Siedlce⁴⁹⁶, ks. M. Maciejowski OP na dworze kolatorki w wsi Wojciechów w par. Bełżyce⁴⁹⁷, a K. Tomański (CRBBMM de Paenit.) pojawił się jako kapelan dworski Ludwika Konarskiego⁴⁹⁸. Na dworze Tomickich pracował natomiast jako nauczyciel kleryk po czwartych niższych święceniach F. Faracki⁴⁹⁹.

Określenie kapelan pojawiło się także w odniesieniu do ks. W. Pawlikowskiego, który oprócz funkcji wikariusza opiekował się kaplicą Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi w par. Czeladź⁵⁰⁰. Podobnie ks. B. Papięski był komendantem kaplicy św. Franciszka w par. Zwoleń oraz zarządcą parafii⁵⁰¹.

Swoje miejsce w duszpasterstwie parafialnym pozwolono odnaleźć wiekowym już kapłanom - emerytom. Ks. J. Rogawski mieszkał w par. Jaworzno, w której był wcześniej proboszczem. W tej samej parafii rezydował ks. J. Roykowski, którego przygarnęli krewni⁵⁰². W swojej dawnej par. Chroberz pozostał również ks. P. Wich⁵⁰³.

⁴⁹³ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 559-560.

⁴⁹⁴ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 339.

⁴⁹⁵ AAL, rkps Rep60 A105, s. 24.

⁴⁹⁶ AAL, rkps Rep60 A104, s. 300.

⁴⁹⁷ AAL, rkps Rep60 A105, s. 297.

⁴⁹⁸ BDS, rkps J 1476, s. 113.

⁴⁹⁹ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 83.

⁵⁰⁰ AKMKr, rkps AV, T. 57, k. 32.

⁵⁰¹ BDS, rkps G 1454, s. 874.

⁵⁰² AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 483-484.

⁵⁰³ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1317.

Uderza znaczna liczba komendarzy wśród duchowieństwa pomocniczego. To 22 osoby, na których spoczywał obowiązek codziennej pracy parafialnej, gdyż proboszcz nie rezydował na stałe. W Urzędowie zarząd nad parafią został przekazany jedynie ustanie przez ks. W. Strykowskiego⁵⁰⁴, w pozostałych placówkach na piśmie w odpowiednim konsystorzu.

Wizytacja odnotowała vacat trzech beneficjów tego typu. W par. Kontuszowa była nie obsadzona prebenda połączona z wikariatem⁵⁰⁵, a w kościele filialnym w Bożej Woli duszpasterzował proboszcz kościoła macierzystego⁵⁰⁶. W Maciejowicach pozostawała wolna prebenda różańcowa⁵⁰⁷. W par. Zbuczyn jeden z wikariuszy ks. J. Topczewski z powodu choroby opuścił placówkę i wyjechał do Węgrowa⁵⁰⁸.

Wśród zajmowanych stanowisk spotykamy również mniej liczne. Należy wspomnieć o dwóch scholastykach (ks. I. Depuciński, A. Jarzęcki), dwóch podscholastykach (ks. A. Wojciechowski, J. Hankiewicz) i sześciu zakrystianach. Pojawiają się także nazwy jak kustosz, podkustosz, a w parafiach zakonnych superior, przeor, podprzeor, lektor, spowiednik, exprowincjał. Zakonne placówki mogły pozwolić sobie na księdza pracującego w szkole farnej jak ks. B. Janicki CRL w Kłobucku⁵⁰⁹, czy też na tej samej parafii duchownego „de sola missa”⁵¹⁰.

Pozostaje zagadnienie kumulacji beneficjów czy w tym przypadku raczej funkcji duszpasterskich. O kumulacji można wspomnieć w związku z osobą ks. A. Jarzęckiego, który jako scholastyk i prebedarz św. Stanisława Biskupa i Męczennika w par. Mstyczów był jednocześnie kanonikiem kolegiaty Wszystkich Świętych w Krakowie oraz proboszczem w Czaplach i Seceminie⁵¹¹. Gro duchownych łączyła istniejące w danej parafii drobne beneficja. Ks. F. Snopecki łączył prebendę różańcową z prebendą św. Jana Nepomucena⁵¹². Ks. I. Markiewicz pracujący w par. Staszów był wikariuszem, mansjonarzem i prebendarzem⁵¹³. Przynajmniej w 62 przypadkach spotykamy się z taką sytuacją. Przyczyny są już znane: mała liczba księży, słabe uposażenie, próby wypełnienia obowiązków jakie nakładały zapisy fundacyjne.

Osobne miejsce należy poświęcić kapelanom szpitalnym. Nazywani są kapelanami, prepozytami, komendarzami lub wprost proboszczami. Zasadniczo każdy

⁵⁰⁴ AAL, rkps Rep60 A105, s. 408.

⁵⁰⁵ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 363-364.

⁵⁰⁶ AAL, rkps Rep60 A105, s. 499-500.

⁵⁰⁷ AAL, rkps Rep60 A104, s.84.

⁵⁰⁸ AAL, rkps Rep60 A105, s. 280.

⁵⁰⁹ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 381.

⁵¹⁰ ks. N. Ormanski CRL (AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 381).

⁵¹¹ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 289-290.

⁵¹² AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1342.

⁵¹³ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 289-290.

z nich posiadał swoją parafię. Dzisiaj zostałyby one określone jako parafia personalna. Stanowili ją ubodzy mieszkający w przytułku. Oprócz nich był szpital i kościół. Nie zawsze były obecne wszystkie cztery elementy. W par. Mokrsko fundacja szpitalna była przyłączona do prebendy św. Tomasza i nie posiadała osobnego kościoła⁵¹⁴. Z kolei w par. Jędrzejów był kościół, lecz kapelania szpitalna została przyłączona do wikariuszy. Jeden z nich miał zarządzać tą fundacją. W czasie wizytacji w Jędrzejowie był tylko jeden wikariusz, a kapelanią szpitalną zawiadywał proboszcz⁵¹⁵. W par. Szydłowiec trwała budowa kościoła szpitalnego na przedmieściu zw. Skalka⁵¹⁶. W Bodzentynie dochody i obowiązek jednej Mszy św. w tygodniu zostały oddane proboszczowi z powodu upadku fundacji⁵¹⁷. Najgorzej wyglądała sytuacja w Radomiu. Tam kościół szpitalny pod wezwaniem św. Ducha za bramą Piotrkowską został rozebrany około 1750 r. z przyczyny złego stanu i braku środków na remonty. Fundusz przyłączono do kaplicy św. Krzyża w kościele parafialnym Nowego Radomia. Kaplica była zaniedbana w czasie wizytacji oraz nie został wspomniany jej komendarz⁵¹⁸. W par. Proszowice fundacja szpitalna nie została jeszcze zatwierdzona przez władze diecezjalne, choć jej początki sięgają XVI wieku. Miała niekonsekwentną kaplicę pod wezwaniem św. Ducha z 1764 roku, kapelana, pięciu ubogich i szpital w bardzo złym stanie⁵¹⁹.

Źródłem parafii szpitalnych były pobożne zapisy, czasami dość znaczne jak w przypadku kościoła św. Ducha w Lublinie⁵²⁰.

Tab. 34. Proboszczowie szpitalni w wizytowanych parafiach diecezji krakowskiej

Lp.	Parafia	Imię i nazwisko	Data urodzenia	Data święceń	Data instytucji	Inne funkcje	Źródło
1.	Bodzentyn	Jacek Kamorski	29 VIII 1726	7 IV 1764	31 X 1781	- proboszcz w Bodzentynie - proboszcz w Tarczku	ADS, rkps bez sygn., k. 86v.
2.	Daleszyce	Józef Baranowski	5 II 1731	18 VI 1778	13 VII 1780	- wikariusz w Świętomarzu	ADS, rkps bez sygn., k. 227

⁵¹⁴ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 663.

⁵¹⁵ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 614-615.

⁵¹⁶ BDS, rkps G 1454, s. 320.

⁵¹⁷ ADS, rkps bez sygn., k. 88v.

⁵¹⁸ BDS, rkps G 1454, s. 15.

⁵¹⁹ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 26-35.

⁵²⁰ AAL, rkps Rep60 A105, s.168-181.

3.	Iłża	Franciszek Turzyński	1740	1765	1780		BDS, rkps G 1454, s. 84
4.	Janowiec (inkorporowany do par. Janowiec)	Piotr Makarowicz	24 I 1736	26 VII 1762		-proboszcz w Janowcu -kanonik kolegiaty lubelskiej	ADS, rkps bez sygn., k. 30
5.	Jędrzejów	Franciszek Ziembinski	20 V 1711	15 IV 1742	31 III 1744	- dziekan kolegiaty Wszystkich Świętych w Krakowie -dr prawa -obrońca węzła małżeńskiego	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 614-615
6.	Kazimierz	Mikołaj Szczepanik	6 XII 1723	23 V 1750	12 V 1758		AAL, rkps Rep60 A10, s. 749
7.	Końska Wola	Józef Hiż	10 IV 1716	1740	1765	- dr obojga praw - proboszcz w Słomczynie - proboszcz kolegiaty warszawskiej - proboszcz w Końskiej Woli	AAL, rkps Rep60 A10, s. 897-898
8.	Koprzywnica	Sebastian Bożański	17 I 1730	27 V 1759	23 VI 1766		BDS, rkps J 1474, s. 13
10.	Koziegłowy	Michał Kawalec	24 IX 1709	25 IX 1736	1759	- dawny kapelan - prebendarz	AKMKr, rkps AV, T. 57, k. 97
11.	Kunów	Wawrzyniec Kozłowski	10 VIII 1733	1763	1774		BDS, rkps G 1454, s. 45
12.	Lelów	Józef Danecki	14 III 1730	18 VII 1756	27 V 1778		AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 157
13.	Lublin	Piotr Strykowski	12 X 1723	1747	17 V 1771	-kanonik lubelski -proboszcz	AAL, rkps Rep60 A105, s. 183-184
		Józef Bukowski	25 VIII 1731	1761	1781	-wikariusz <i>provis</i>	
		Franciszek Perzowski	14 IX 1718	1765	15 II 1765		

14.	Łagów	Wojciech Czapiżyński	IV 1722	11 III 1753	1768	- komendarz par. Łagów - proboszcz w Dębnie	ADS, rkps bez sygn., k. 149v.- 150, k. 157
15.	Łęczna	Antoni Manasterski (SJ)	26 V 1737	2 VII 1768	16 IX 1775		AAL, rkps Rep60 A104, s. 569
16.	Łuków	Kazimierz Jagodziński	2 III 1722	25 VII 1759	25 VIII 1762		ALL, rkps Rep60 A104, s. 244-245
17.	Markuszów	Stanisław Kostka Warchałowski	14 XI 1729	29 VI 1757	6 X 1767		AAL, rkps Rep60 A105, s. 958
18.	Miechów	Ignacy Ryszkowski	1744	1769		- kaznodzieja	AKMKr, rkps AV, T. 54 s. 354
19.	Mokrsko	Pius Cybulski	24 VII 1723	11 III 1753	11 XI 1752	- prebendarz św. Tomasza	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 663
20.	Nowy Korczyn	Jan Iwanski	9 V 1731	30 VII 1762	8 I 1782		AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 619
21.	Olkusz	Szymon Piotr Święchowicz				-prebendarz	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 393
22.	Opatowiec	Adam Czapiżyński	1 XII 1738	6 IV 1763	29 X 1766	- wikariusz	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 528
23.	Ostrów	Dionizy Baranowski	9 X 1739	28 II 1768	21 VI 1776		ALL, rkps Rep60 A104, s. 49
24.	Pacanów	Józef Kędziński	1 III 1739	17 XII 1763	14 I 1770		AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 39
25.	Parczew	Marcin Ocwieciowski	11 XI 1727	2 VII 1757	9 X 1769		ALL, rkps Rep60 A104, s. 47

26.	Pacanów	Józef Kędzierski	1 III 1739	17 XII 1763	14 I 1770		AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 39
27.	Pilica	Kazimierz Sitkowski	24 VIII 1731	19 XII 1761	28 VII 1777	- kanonik pilicki - proboszcz w Ogrodzieńcu	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 115
28.	Połaniec	Stanisław Lizander	4 XII 1727	30 III 1753	29 IV 1769		BDS, rkps J 1474, s. 1
29.	Proszowice	Ludwik Choderski			10 VIII 1760	- prebendarz św. Anny i św. Barbary	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 31
30.	Przyrów	Franciszek Cybulski	1 IV 1718	21 XII 1752	16 VIII 1769		AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 233
31.	Rogów	Stanisław Gorączka	3 V 1713	3 IV 1756	19 X 1761		AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 775
32.	Sandomierz (duchacy)	Jakub Janowski	24 II 1730	24 VII 1760 (profesja) 21 IV 1674 (święcenia)	27 VI 1774	-proboszcz	BDS, rkps J 1476, s. 215
		Jędrzej Baberzyński	1717	1724 (profesja) 1746 (święcenia)	1 VII 1774		
		Gabriel Augustyn Dąbrowski	16 VIII 1723	1754 (profesja) 27 IX 1758 (święcenia)	20 XI 1778		
		Józef Danecki	b.d.	19 IX 1778	14 IV 1782		
32.	Siewierz	Antoni Ściągalski	20 I 1716	19 XII 1739	7 VII 1744	- dawny kapelan szpitalny	AKMKr, rkps AV, T. 57, k. 11v
33.	Skalbmierz	Adam Kasprzykiewicz	23 XII 1713	1 IV 1741	16 VI 1752	- kanonik skalbmierski	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1149

34.	Słupia Nowa	Karol Smoleński OSB	21 I 1732	21 I 1765	7 VIII 1778		ADS, rkps bez sygn., k. 142v.
35.	Staszów	Ignacy Markowicz	23 VII 1738	2 IV 1768	7 VIII 1778		AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 289-290
36.	Stężycza	Jowin Fryderyk Bystrzycki (SJ)	6 III 1737	1769	9 IX 1776	-astronom królewski -kanonik inflancki -proboszcz w Stężycy	ALL, rkps Rep60 A104, s. 28-29
37.	Szydłowiec	Jakub Szkodziński	26 VII 1717	18 VI 1747	13 XI 1747		BDS, rkps G 1454, s. 352
38.	Szydłów	Stanisław Kostka Dutkiewicz	19 XI 1740	3 V 1770	5 II 1783		AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 369
39.	Tarłów	Sylwester Stępnikowski	30 XII 1745	12 II 1769	28 VIII 1775	-mansjonarz -kaznodzieja -komendant szpitalny	BDS, rkps J 1476, s. 406
40.	Urzędów	Franciszek Pikulski	3 X 1711	24 VI 1745	10 VII 1744		AAL, rkps Rep60 A105, s. 423-424
41.	Wiślica	Łukasz Krzkowski	12 X 1716	16 IV 1740	20 I 1771		ADK, rkps DK-II/I, s. 343
42.	Wiśniowa	Łukasz Krzkowski	12 X 1716	16 IV 1740	20 I 1771		BDS, rkps J 1476, s. 116
43.	Wolbrom	Józef Strzałkowski	10 III 1726	21 IX 1754	1756	- kanonik kolegiaty Wszystkich Świętych w Krakowie - proboszcz par. Zdzież-no-Poręba	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 21
44.	Zwoleń	Błażej Papieski	25 I 1728	5 IV 1760	25 I 1763	- komendant - kapelan kościoła szpitalnego św. Anny - komendant kaplicy św. Franciszka	BDS, rkps G 1454, s. 874

45.	Żarnowiec	Józef Cyryll Wąsowicz	7 III 1746	1769	1781	- dr teologii	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 64
-----	-----------	-----------------------	---------------	------	------	---------------	---------------------------------------

Źródło: opracowanie własne

W sumie wizytatorzy odwiedzili 45 parafii szpitalnych. W 20 przypadkach ich duszpasterze utrzymywali się jedynie z tego beneficjum, co nie oznacza braku pomocy w jakimś zakresie w pracy parafialnej. W sześciu przypadkach ich rządcy byli już proboszczami lub komendarzami na innych placówkach. Czasami urzędowi proboszczowie czynili ich komendarzami w parafiach, jak w przypadku Zwolenia i Łagowa. Niekiedy beneficjum szpitalne łączono z innymi funkcjami parafialnymi jak prebendarz, altarysta, kaznodzieja. Proboszcz szpitalny w Daleszycach był również wikariuszem w Świętomarzu⁵²¹ a proboszcz szpitalny w Wolbromiu był rządcą parafii Zdzieżno - Poręba oraz kanonikiem kolegiaty Wszystkich Świętych w Krakowie⁵²². Spis zawiera także dane dwóch dawnych kapelanów szpitalnych, którzy pomagali w pracy parafialnej. Najlepiej uposażone probostwo szpitalne było w Lublinie⁵²³. W tym samym mieście na przedmieściu lubelskim znajdował się kościół szpitalny pod wezwaniem św. Wojciecha i profesjonalny szpital św. Łazarza prowadzony przez siostry miłosierdzia⁵²⁴.

Zakonnicy zaangażowani w duszpasterstwo parafialne

Idee oświeceniowe nie były życzliwe zakonnikom nie zajmującym się wprost duszpasterstwem. Sam bp Sołtyk w relacji do Rzymu pisał o kłopotach z zakonami. Jednak duszpasterstwo parafialne nie mogłoby istnieć bez ich obecności⁵²⁵. Odpust parafialny, powstanie bractwa religijnego, misje parafialne nie mogły zasadniczo odbyć się bez udziału zakonników. Sama diecezja krakowska nie dysponowała wystarczającymi zasobami ludzkimi, aby obsłużyć wszystkie parafie i beneficja nie mówiąc o wielkich uroczystościach. Zakonnikami posługiwano się w nagłych przypadkach. W par. Piotrkowice (dek. Kije) zrezygnował z probostwa ks. Adam Marchocki. Komendantem został dziekan dekanatu i prob. w Lisowie, ks. Stanisław Kostka Kozłowski. „Tenże J.X. Kommendarz przybrał sobie do pomocy x. Gwardiana

⁵²¹ ADS, rkps bez sygn., k. 125, k. 227.

⁵²² AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 21.

⁵²³ AAL, rkps Rep60 A105, s. 183-184.

⁵²⁴ AAL, rkps Rep60 A105, s. 205-226.

⁵²⁵ P.P. Gach, *Struktury i działalność duszpasterska zakonów męskich na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska w latach 1773-1914*, Lublin 1999; J. Flaga, *Działalność duszpasterska zakonów w drugiej połowie XVIII wieku*, Lublin 1986.

Piotrkowskiego dawszy mu rząd w rzeczach duchowych”⁵²⁶. Każdego dnia jeden z bernardynów piotrkowskich celebrował w kościele parafialnym w Piotrkowicach.

Od strony prawnej regulował kwestię *cura animarum* prowadzoną przez zakonników 11. rozdział dekretu *De regularibus et monialibus* soboru trydenckiego: „W klasztorach albo w męskich bądź żeńskich domach zakonnych, którym powierzono troskę duszpasterską o świeckich (oprócz tych, którzy są domownikami tych klasztorów albo miejsc), osoby, zajmujące się tym duszpasterstwem, zarówno zakonnicy, jak i duchowni diecezjalni, zostaną bezpośrednio podporządkowani (w sprawach należących do wypełnienia tej troski duszpasterskiej i w kwestiach udzielania sakramentów) jurysdykcji, wizytacji i korygowaniu przez biskupa, na terenie którego diecezji się znajdują. Ponadto żadni duchowni, nawet dowolnie odwoływani, nie będą wyznaczani do pełnienia tej funkcji bez zgody biskupa i bez wcześniejszego egzaminu, dokonanego przez biskupa albo przez jego wikariusza”⁵²⁷.

Kilkadziesiąt parafii należało do zakonów i oni posługiwali wiernym. Kanonicy laterańscy posiadali sześć parafii. Były to placówki w Wolbromiu, Kłobucku, Olsztynie, Truskolasach, Kurozwękach, Kraśniku. Tyle samo parafii mieli benedyktyni. Należały do nich parafie Sieciechów, Słupia, Wierzbnik, Wąwolnica, Puchaczów, Koniomłoty. Bożogrobcy zarządzali pięcioma parafiami w Skaryszowie, Wrocierzyżu, Miechowie, Chodowie i Uniejowie. Tyle samo mieli paulini. Były to Częstochowa, Biała, Żarki, Pińczów i Konopiska. Do klasztoru jasnogórskiego należała także par. Miedźno, lecz prezentowano tam księdza diecezjalnego⁵²⁸. Pięć parafie należało do cystersów. Były to parafie Mniszek, Skarżysko, Zakrzówek, Mogiła. Parafie w Babicach i Dysie były zarządzane przez misjonarzy. Po jednej parafii posiadali markowie (par. Bogoria), dominikanie (par. Olbierzowice) i norbertanie (par. Brzesko Nowe) oraz pijarzy (par. Opole). Łącznie daje to liczbę 32 parafii, czyli 8 proc. W tych wspólnotach prowadzili oni na stałe duszpasterstwo.

Wspólnoty kanonickie były ze swej natury nastawione na duszpasterstwo. Zostały założone „specialiter ad Parochias, et animarum salutem ab initio noscatur”⁵²⁹. W języku polskim tę samą myśl zawiera dekret dotyczący par. Kurozwęki: „Zna Kościół rzymski katolicki, zna i nasza diecezja, jak przezacne zgromadzenie kanoników regularnych laterańskich od swych pierwiastków pożyteczne mu było, i aż dotąd zostaje”⁵³⁰. W parafii prowadzonej przez kanoników laterańskich w Wolbromiu pracował proboszcz (Antoni Roman Milkiewicz) i trzech wikariuszy

⁵²⁶ ADK, rksp, DK-II/I, k. 281.

⁵²⁷ *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 4, s. 797.

⁵²⁸ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 248, 252-253.

⁵²⁹ *Constitutiones Fratrum Canonice Regularium, S. Mariae Demetri de Vrbe de Pœnitentia Beatorum Martyrum Sv̄b Regv̄la Sancti Augustini Militantium (...) Anno Domini MDCCXXXI, Cracoviæ 1731*, typis Jacobi Matyaszkewic, k. B₃.

⁵³⁰ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 337.

(Marcin Izidor Majewski, Michał Patrycy Maszczykowski, Maciej Donstan Lisowski)⁵³¹. Parafię w Kłobucku obsługiwał proboszcz (Antoni Herkulan Wybranowski) oraz siedmiu księży (Grzegorz Białecki, Tadeusz Gołębiowski, Antoni Kamieniecki, Patrycy Dobczyński, Jan Giemiński, Norbert Ormanski, Benno Janicki) i jeden brat zakonny (Benedykt Zwolski)⁵³². W filii parafii Kłobuck w Truskolasach pracowało dwóch księży (Józef Pestkowski, Tomasz Woszczyński)⁵³³.

W Kurozwękach przebywał proboszcz (Malachiasz Trzeciak) oraz czterech księży (Prosper Jezierski, Patrycjusz Młynarski, Euzebiusz Świdorski, Leo Lassocinski)⁵³⁴. W Kraśniku posługiwał proboszcz (Józef Gwilhem Chwastecki) oraz sześciu księży (Benedykt Bergier, Piotr Kocimski, Patrycy Maszczykowski, Iwo Mazurkiewicz, Alipi Ząbkowski, Norbert Lalikowski) i trzech kleryków (Augustyn Żukowski, Zachariasz Baranowski, Romuald Koderski)⁵³⁵. Część z nich pełniła różne funkcje w klasztorach, lecz z pewnością pomagali przy parafiach. W par. Olsztyn pracował sam proboszcz ks. Ambroży Bieganowski⁵³⁶. Kanonika laterańskiego spotykamy na komendzie w par. Przysań. Był nim profes konwentu czerwińskiego, Andrzej Dąbrowski. Otrzymał tę komendę na sześć miesięcy w konsystorzu krakowskim, gdyż proboszcz został przeniesiony na parafię we Włodowicach⁵³⁷.

Kolejną wspólnotą kanoniczną byli bożogrobcy mający pięć parafii. Najwięcej duchownych spotykamy w Miechowie. Wizytacja podaje dane 21 zakonników związanych z klasztorem (generał - Mateusz Buydecki, kustosz - Szymon Skowronski, prezydent - Cyryl Gorczycki, podkustosz - Jakub Lanchman, kaznodzieja - Ignacy Ryszkowski, prof. filozofii - Jan Kanty Poznański, zakrystian - Herakli Frankowski, spowiednik - Narcuss Niklewicz, ekonom - Hieronim Szczytułowicz, mgr nowicjatu - Laurenty Jarzynski. W klasztorze mieszkali również Mikołaj Niedbalski, Filip Argasiński, Zacheusz Płonski, Kajetan Antoszewski, Stanisław Kostka Podkorzyński, Mikołaj Janikowski, Onufry Krzysztofowicz, Norbert Banaczkowski, Józef Adamski, Wincenty Gotliński, Julian Pełczynski)⁵³⁸. Część ze wspomnianych duchownych pracowało w innych parafiach. W Skaryszewie posługiwał proboszcz (Jan Nepomucen Czapliński) oraz trzech wikariuszy (Joachim Wrzoskiewicz, Tadeusz Zwierzchalski, Herakli Frankowski) bez zapisanej prowizji, „ale ad nutum superioris amovibiles”⁵³⁹.

⁵³¹ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 10-11.

⁵³² AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 380-381.

⁵³³ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 386.

⁵³⁴ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 335-336.

⁵³⁵ AAL, rkps Rep60 A 105, s. 683-684.

⁵³⁶ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 275.

⁵³⁷ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 262-263.

⁵³⁸ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 353-355.

⁵³⁹ BDS, rkps G 1454, s. 938-939.

W Uniejowie pracował proboszcz (Tomasz Nowiński), a także wikariusz (Filip Argasiński)⁵⁴⁰. W par. Chodów spotykamy jedynie proboszcza Jakuba Serwacego Dobrzyńskiego⁵⁴¹. Do Wrocieryża posłał zakon bożogrobców proboszcza Placyda Okońskiego oraz wikariusza Feliksa Więckowskiego⁵⁴². Zakon wsparł ponadto par. Wrocimowice, gdzie był vacat na probostwie. Komendę trzymał chwilo dziekan jędrzejowski ks. Wiktor Gostyński, lecz posługiwał wiernym bożogrobiec Stanisław Kostka Podkorzyski⁵⁴³.

Markowie opiekowali się prawnie tylko parafią w Bogorii, gdzie proboszczowi (Korneliuszowi Machajskiemu) pomagało czterech duchownych (podproboszcz - Urban Donatowski, kaznodzieja - Klet Barański, zakrystian - Apolinary Trzciański oraz emeryt Anzelm Mysłowski)⁵⁴⁴. Sama wspólnota parafialna liczyła w miasteczku niecałe 400 osób. Poza tym dwóch zakonników z Bogorii pomagała w innych parafiach. Bonawentura Gładkowski był wikariuszem w pobliskich Iwaniskach⁵⁴⁵, a Dionizy Tomaszewicz jako kapelan posługiwał w par. Krępa⁵⁴⁶. Natomiast Krzysztof Tomański znalazł zatrudnienie jako kapelan na dworze Ludwika Konarskiego⁵⁴⁷.

Klasztor marków z Pilicy wsparł duszpasterstwo w par. Kidów, gdzie pracował Andrzej Olesiński⁵⁴⁸. Wizytacja wspomina o czterech mieszkańcach klasztoru pilickiego⁵⁴⁹. Dwaj zostają wypisani jako mieszkańcy konwentu: Cyryak Wiklinski - kaznodzieja oraz Józef Haynrich. Trzecim jest wspomniany Andrzej Olesiński. W czasie wizytacji klasztoru w Pilicy delegat biskupa ks. J. Kochański napisał o zakonnikach: „Wszelkie zakony pod jakimkolwiek tytułem za potwierdzeniem S. Stolicy Apostolskiej fundowane a od biskupów diecezjalnych przyjęte ten mają zamierzony koniec, aby podług zakonnej ustawy prowadząc życie i przykładami budowali i parafialnym kościołom w usługach duchownych byli pomocą. Zdają się pełnić te obowiązki chwalebnie Jm. Księża reguły świętego Augustyna kanonicy de Poenitentia w Pilicy”⁵⁵⁰.

⁵⁴⁰ AKMKr, rkps AV, T. 55, s.198.

⁵⁴¹ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 208.

⁵⁴² AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 706-707.

⁵⁴³ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 396.

⁵⁴⁴ BDS, rkps J 1476, s. 112-113.

⁵⁴⁵ BDS, rkps J 1476, s. 93, 113.

⁵⁴⁶ BDS, rkps J 1476, s. 113.

⁵⁴⁷ tamże.

⁵⁴⁸ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 31.

⁵⁴⁹ AKMKr, rkps AV, T. 53, s.127-128.

⁵⁵⁰ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 128.

Klasztor krakowski marków pozwolił Michałowi Ostałowskiemu być wikariuszem w par. Ogrodzieniec⁵⁵¹. Tenże konwent wysłał duchownych do parafii Rybna⁵⁵² oraz Gorzków⁵⁵³. Brakuje jednak ich osobowych danych. Zapewne z tego klasztoru pochodził Honoriusz Galowicz pracujący jako wikariusz w par. Płaza⁵⁵⁴. Marków spotykamy jeszcze w dwóch parafiach, lecz brakuje ich danych oraz konwentu pochodzenia. Są to par. Szumsko⁵⁵⁵ oraz Chotcza⁵⁵⁶. Ta pierwsza parafia na dłużej była związana z markami. W 1785 r. został tam posłany na rok pracy Feliks Łaszczykiewicz⁵⁵⁷. Podobnie par. Ogrodzieniec korzystała z posługi marków w 1795 r. (Walerian Ragniewicz)⁵⁵⁸.

Zakonem kanonickim nastawionym na prace duszpasterską byli także norbertanie. Posiadali jedną parafię w Nowym Brzesku. Proboszczem był ks. Szymon Ciepłowski a wikariuszem ks. Kajetan Kordaszewski⁵⁵⁹. Duchowni z konwentów hebdowskiego i witowskiego posługiwali w wielu parafiach. W par. Busko pracowało dwóch premonstratensów z Witowa. Grzegorz Kretkowski był spowiednikiem tamtejszych norbertanek a Kamili Szelski został nazwany kaznodzieją⁵⁶⁰. Profesi hebdowscy obsługiwali parafię Bobin (Roch Tarnowski)⁵⁶¹, Brzesko Stare (Gierlaka Luczyński)⁵⁶², Chruszczobród (Herman Chamerliński)⁵⁶³, Igołomia (Paweł Rechlewski)⁵⁶⁴ oraz Irządze (Adrian Morwicki)⁵⁶⁵.

Znaczną aktywnością duszpasterską wykazywali się dominikanie. Prawnie posiadali jedynie parafię w Olbierzowicach, gdzie proboszczem był Tomasz Hendel, przeor klimontowski⁵⁶⁶. W powszedniej pracy zastępował go Klemens Kabatowicz

⁵⁵¹ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 372.

⁵⁵² AKMKr, rkps AV, T. 55, s.585.

⁵⁵³ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 918.

⁵⁵⁴ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 540.

⁵⁵⁵ ADS, rkps bez sygn., k. 172v.

⁵⁵⁶ ADS, rkps bez sygn., k. 15.

⁵⁵⁷ AKMKr, rkps AG, t. 7, s. 592.

⁵⁵⁸ AKMKr, rkps AG, t. 9, s. 12.

⁵⁵⁹ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1042.

⁵⁶⁰ ADK, rksp, DK-II/I, k. 436.

⁵⁶¹ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1011.

⁵⁶² AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1028.

⁵⁶³ AKMKr, rkps AV, T. 57, k. 68v.

⁵⁶⁴ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 197.

⁵⁶⁵ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 169.

⁵⁶⁶ BDS, rkps J 1476, s. 33.

pochodzący zapewne z konwentu z Klimontowa⁵⁶⁷. W par. w Klimontowie jakiś dominikanin zastępował wikariusza⁵⁶⁸. Ojcowie pochodzący z konwentu z Opatowca pracowali w parafiach: Nawarzyce (Joachim Heydrych, Konstanty Piasecki)⁵⁶⁹, Bejsce (Krzysztof Skrzyński)⁵⁷⁰, Kocina (Bonifacy Fersztera)⁵⁷¹, Rogów (Konkordy Smolikowski)⁵⁷². Dominikanie z Krakowa pracowali z pewnością w par. Łętkowice (Benedykt Kunikiewicz)⁵⁷³, a zapewne również w par. Trzebinia (Gwalbert Dąbrowski)⁵⁷⁴. W par. Libiąż pomagał w duszpasterstwie Wincenty Faleński wyświęcony przez sufragana Lenczowskiego⁵⁷⁵. W par. Trójca tamtejszy proboszcz ks. Jacek Kochoński zapisał prowizję dla wikariusza. Jednakże jego miejsce zajmował w czasie wizytacji dominikanina z konwentu św. Jakuba z Sandomierza ks. Ambroży Kaszmirski⁵⁷⁶. W wizytacjach znajdujemy także dominikanina ks. Melchiora Maciejowskiego jako kapelana na dworze kolatorki w Wojciechowie⁵⁷⁷.

Mnisi benedyktyńscy obsadzili swoje parafie następującymi duchownymi. Opactwo w Sieciechowie utrzymywało par. Sieciechów, gdzie posługiwał proboszcz ks. Wojciech Kierzkowki oraz dwóch wikariuszy (Emilianus Wąsicki, Sylwester Czajkowski)⁵⁷⁸. Jednak ten ostatni był również komendantem w Brzeźnicy będącej filią par. Sieciechów. Praktycznie musiał przebywać cały czas w tamtejszej wspólnotce. W par. Puchaczów pracował jedynie proboszcz ks. Dominik Warchałowski⁵⁷⁹. Konwent sieciechowski pozwolił swemu profesowi Bernardowi Magduckiemu na przyjęcie probostwa w kościółku Najświętszej Maryi Panny w Nowym Radomiu⁵⁸⁰. Kolejne parafie obsługiwali profes benedyktyńscy ze Świętego Krzyża. W par. Wąwolnica pracował proboszcz ks. Wincenty Szczytyński oraz dwóch wikariuszy ks. Idzi Chaliński i ks. Adam Cikowski⁵⁸¹. W par. Słupia posługiwał proboszcz ks. Michał

⁵⁶⁷ BDS, rkps J 1476, s. 33.

⁵⁶⁸ BDS, rkps J 1476, s. 44.

⁵⁶⁹ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 727.

⁵⁷⁰ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 820.

⁵⁷¹ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 771-772.

⁵⁷² AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 792.

⁵⁷³ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 252.

⁵⁷⁴ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 508.

⁵⁷⁵ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 520.

⁵⁷⁶ BDS, rkps J 1476, s. 455-456.

⁵⁷⁷ ALL, rkps Rep60 A105, s. 297.

⁵⁷⁸ BDS, rkps G 1454, s. 1046-1047.

⁵⁷⁹ ALL, rkps Rep60 A104, s. 575.

⁵⁸⁰ BDS, rkps G 1454, s. 5-51.

⁵⁸¹ ALL, rkps Rep60 A105, s. 1018.

Lochman oraz wikariusz ks. Sylwester Ruszkowski⁵⁸². W miasteczku Wierzbnik pracował tylko proboszcz Bruno Paczewski⁵⁸³. Klasztor benedyktyński w Koniomłotach wyznaczał duchownych do posługi w tamtejszej parafii. Proboszczem był ks. Fulgencjusz Strojnowski a wikariuszami ks. Joachim Sajecki i ks. Placyd Michalski⁵⁸⁴.

Zakon Świętego Pawła Pierwszego Pustelnika posiadał w pierwszym rzędzie parafię w Częstochowie. Przeor Jasnej Góry ks. Jan Nepomucen Wiktor był równocześnie proboszczem w Częstochowie i komendantem w zakonnej parafii Biała koło Częstochowy, gdzie był vacat⁵⁸⁵. Wizytacja wymienia zakonników mieszkających w opactwie jasnogórskim. Byli to superior Jasnej Góry - Horenty Stężalski, kaznodzieja niedzielny - Remigiusz Wesołowski, kaznodzieja świąteczny - Łukasz Drosinski oraz Melchior Obrębski, Barnabas Piasecki, Aleksy Podlejski⁵⁸⁶. Z parafii Częstochowa była wydzielona wspólnota, która miała swój kościół w Konopiskach. Od 1772 r. pracował tam paulin ks. Michał Paruszewski⁵⁸⁷. Z kolei w par. Biała prowadził duszpasterstwo Wiktor Pawłowski pochodzący z klasztoru jasnogórskiego⁵⁸⁸.

Klasztor w Leśniowie posiadał parafię w pobliskim miasteczku Żarki. Proboszczem był ks. Felicjan Walenty Zagrodzki przeor klasztoru leśniowskiego⁵⁸⁹. Akta wizytacyjne wymieniają zakonników zamieszkujących klasztor w Leśniowie: podprzeor - Hieronim Piotr Rylkiewicz, kaznodzieja niedzielny i promotor bractwa św. Anny - Marek Marcin Dulski, kaznodzieja świąteczny i wikariusz - Ksawery Jan Nowakowski, wikariusz - Eschili Sebastian Sołtyskiewicz oraz Maurycy Kazimierz Jaworski, Filip Grzegorz Kaczembski, Tomasz Maciej Kurowski⁵⁹⁰.

Klasztor w Pińczowie prowadził parafię w mieście. Proboszczem był ks. Emeryk Mszczonowski⁵⁹¹. Nie zostali podani zakonnicy mieszkający w konwencie. Jedynie wskazano, że było tam 10 księży i 1 brat zakonny⁵⁹². Należy przyjąć, że udzielali się duszpastersko w miarę potrzeb.

⁵⁸² ADS, rkps bez sygn., k. 137v.

⁵⁸³ BDS, rkps G 1454, s. 473-474.

⁵⁸⁴ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 248.

⁵⁸⁵ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 247, 401.

⁵⁸⁶ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 401.

⁵⁸⁷ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 406.

⁵⁸⁸ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 247.

⁵⁸⁹ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 303.

⁵⁹⁰ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 303-304.

⁵⁹¹ ADS, rkps bez sygn., k. 409-409v.

⁵⁹² ADS, rkps bez sygn., k. 409-409v.

Do konwentu w Beszowej należała tamtejsza parafia. Urząd proboszcza otrzymał od władz zakonnych ks. Pafnucy Zawadzki będący przeorem klasztoru. Wizytacja wymienia pozostałych zakonników. Byli to Gaspar Maniewicz - superior, Jacek Wyrzykowski - kaznodzieja, Benedykt Żukowski, Witali Jaryna, Karol Szyndkrel, Leonard Paplinski, Walerian Stefankiewicz, Kapistran Zakrzewski⁵⁹³.

Cystersi prowadzili parafię w Mogile. Proboszczem był ks. Niward Dygasiewicz a wikariuszem i kaznodzieją ks. Paweł Witkowski⁵⁹⁴. Mnisi z Wąchocka pracowali w par. Mniszek. Proboszczem był ks. Ludwik Adamski, a prebendarzem ks. Stefan Drzewoszowski⁵⁹⁵. Do opactwa wąchockiego należała parafia Skarżysko, gdzie proboszczował ks. Franciszek Ciermiński⁵⁹⁶.

Opactwo z Koprzywnicy miało w posesji par. Zakrzówek, gdzie prowadził duszpasterstwo jako proboszcz ks. Mateusz Iwelski⁵⁹⁷. W tym samym dekanacie chodelskim cystersa spotykamy w par. Bychawka. Proboszczem był tam ks. Stefan Eustachy Gruszecki, opat Mariae de Vallis. Parafia nie należała do zakonu, a prezenty za dyspensą papieską dokonała rodzina. Wikariuszem był tam przez prowizję ksiądz diecezjalny Walenty Lewandowski⁵⁹⁸.

Samodzielne parafie prowadzili misjonarze. W archidiakonacie lubelskim była to par. Dys. Proboszczem był tam superior domu lubelskiego ks. Ignacy Markiewicz⁵⁹⁹. Obowiązki wikariusza pełnił przez zapisaną prowizję ksiądz diecezjalny Andrzej Celiński⁶⁰⁰. Do misjonarzy należała par. Babice. Proboszczem był superior domu stradomskiego ks. Andrzej Hawner. Z powodu obowiązków wykonywanych w zgromadzeniu zastępował go w pracy parafialnej regent zamku lipowieckiego ks. Jan Majewicz. Miał do pomocy dwóch misjonarzy obsługujących wiernych. Byli to ks. Adama Groszewskiego oraz ks. Izydora Kułkiewicza⁶⁰¹.

Swoją placówkę parafialną przy klasztorze w Opolu Lubelskim posiadali pijarzy. Parafia ta miała kościół filialny w Kluczkowicach. Proboszczem był ks. Fabian Szaniawski a wikariuszami księża Franciszek Wojnicki, Antoni Trzebieński, Jacek Tetmajer i Hieronim Ogrodziński⁶⁰². Pijarów spotykamy również na innych parafiach.

⁵⁹³ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 171.

⁵⁹⁴ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 138.

⁵⁹⁵ BDS, rkps G 1454, s. 261-262.

⁵⁹⁶ BDS, rkps G 1454, s. 587-588.

⁵⁹⁷ ALL, rkps Rep 60 A105, s. 147.

⁵⁹⁸ ALL, rkps Rep60 A 105, s. 85.

⁵⁹⁹ ALL, rkps Rep60 A 104, s. 523.

⁶⁰⁰ ALL, rkps Rep60 A 104, s. 523.

⁶⁰¹ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 535.

⁶⁰² ALL, rkps Rep60 A 105, s. 329-330.

W Krzyżanowicach był wikariuszem Adam Kołłątaj krewny ks. H. Kołłątaja⁶⁰³. W par. Serokomla pomagał w duszpasterstwie pijar z konwentu łukowskiego⁶⁰⁴, a w par. Cerekiew mieli pomagać pijarzy z konwentu radomskiego⁶⁰⁵.

W *cura animarum* zostali zaangażowani bartoszkowie (bartolomici, komuniści). Nie posiadali żadnej parafii, lecz czynnie byli obecni w Zbuczynie. Tamtejszy proboszcz ks. Ignacy Nagurczewski przebywał na stałe w Warszawie. Dał komendę bartoszkowi ks. Józefowi Borowskiemu, a w duszpasterstwie pomagał jako wikariusz przez aplikację ks. Łukasz Plewczynski. Powinien być także drugi bartolomita ks. Jan Topczewski, lecz był nieobecny⁶⁰⁶.

W pracy duszpasterskiej zaangażowani byli augustianie. Z klasztoru na Kazimierzu pochodzili duchowni pracujący w par. Chlina (ks. Cyryl Potęgowski)⁶⁰⁷ i Siewierz (ks. Hipolit Skąpski - kapelan)⁶⁰⁸. W par. Wodzisław pracował jako kapelan augustianin z konwentu ksiąskiego ks. Antoni Gruszecki⁶⁰⁹. Zapewne, z racji bliskości, z tego klasztoru pochodził ks. Walerian Borowski pomagający w *cura animarum* w parafii Grudziny⁶¹⁰. W par. Nowa Góra zastępował wikariusza augustianin ks. Augustyn Zacharski⁶¹¹. Brakuje wzmianki o klasztorze pochodzenia. W par. Parczew służył ks. Augustyn Gąsiorowski pochodzący z tamtejszego konwentu⁶¹².

Czynnie w *cura animarum* angażowały się zakony franciszkańskie. Najczęściej spotykamy na parafiach bernardynów (obserwantów). Klasztor radomski posłał duchownych do posługi w par. Cerekiew⁶¹³, Chlewiska⁶¹⁴, Mirzec⁶¹⁵. Być może z tego konwentu pochodził też prezbiter pracujący w par. Bieliny⁶¹⁶. Wspólnota zakonna z Łukowa wspomagała parafie w Łukowie (kaznodzieja)⁶¹⁷ oraz Radzynie

⁶⁰³ ADK, rkps DK-II/I, k. 365.

⁶⁰⁴ ALL, rkps Rep60 A 104, s. 343.

⁶⁰⁵ BDS, rkps G1454, s. 303-304.

⁶⁰⁶ ALL, rkps Rep60 A 104, s. 280.

⁶⁰⁷ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 76.

⁶⁰⁸ AKMKr, rkps AV, T. 57, k.11v.

⁶⁰⁹ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 443.

⁶¹⁰ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 692.

⁶¹¹ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 328.

⁶¹² ALL, rkps Rep60 A104, s. 471.

⁶¹³ BDS, rkps G 1454, s. 303.

⁶¹⁴ BDS, rkps G 1454, s. 187.

⁶¹⁵ BDS, rkps G 1454, s. 513.

⁶¹⁶ ADS, rkps bez sygn., k. 92v.

⁶¹⁷ ALL, rkps Rep60 A 104, s. 241.

(o. Franciszek)⁶¹⁸. Bernardyni lubelscy posługiwali w par. Mełgiew⁶¹⁹ i Serniki⁶²⁰. W parafii Tuchowicz służył bernardyn z konwentu w Jeleniu należącego do prowincji ruskiej⁶²¹. Z kolei w par. Piotrkowice (dek. Kije) pomagał gwardian tamtejszego klasztoru. W parafii był vacat na probostwie, a komendę trzymał tymczasowo dziekan ks. Stanisław Kozłowski⁶²². Znamy wszystkie dane posługującego w par. Ostrowiec jako kapelan bernardyna Stanisława Bulwańskiego. Pochodził z konwentu w Opatowie. Urodził się 8 V 1728. Przyjął święcenia kapłańskie 18 I 1764. Przebywał w Ostrowcu rok i sześć miesięcy⁶²³. W par. Czaple również w funkcji kapelana pracował ks. Kandyd Cieślakiewicz pochodzący z konwentu krakowskiego⁶²⁴.

Wśród duszpasterzy parafialnych spotykamy franciszkanów konwentualnych. Konwent steżycki znacznie wspierał *cura animarum* w samym mieście: „Wikarego ad curam animarum i kaznodzieję konwent steżycki ordinis minoris conventualium sancti Francisci dostarcza za pozwoleniem danym Im. Xiędzu plebanowi od J.O. Xięcia Jegomością”⁶²⁵. Ten sam klasztor zezwolił ks. Walentemu Michalskiemu posługiwać w par. Pawłowice⁶²⁶. Drugi rok pracował w parafii Mokrsko zamiast wikariusza ks. Benedykt Hekner pochodzący z konwentu chęcińskiego⁶²⁷. Z klasztoru w Zawichoście był wikariuszem *per applicationem* w parafii Borów ks. Julian Wilczeński⁶²⁸.

Franciszkanie reformaci rzadziej wspierali duszpasterstwo parafialne. Wizytacja wspomina, że zakonnik z konwentu kazimierskiego był kaznodzieją w tamtejszym kościele parafialnym⁶²⁹. W parafii Końska Wola reformata ks. Antoni Lędecki był wikariuszem⁶³⁰. Brakuje danych dotyczących klasztoru, z którego pochodził.

Mamy kilka szcątkowych danych, które nie pozwalają w pełni określić proveniencji zakonnej danego duchownego. W par. Korytnica posługiwał franciszkanin z konwentu lubelskiego⁶³¹, a w mieście byli franciszkanie: bernardyni, konwentualni

⁶¹⁸ ALL, rkps Rep60 A104, s. 258.

⁶¹⁹ ALL, rkps Rep60 A 104, s. 609.

⁶²⁰ ALL, rkps Rep60 A 104, s. 500.

⁶²¹ ALL, rkps Rep60 A 104, s. 310.

⁶²² ADK, rkps DK-II/I, k. 281,

⁶²³ BDS, rkps J 1476, s. 322.

⁶²⁴ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 217.

⁶²⁵ ALL, rkps Rep60 A 104, s. 29.

⁶²⁶ ALL, rkps Rep60 A 104, s. 42.

⁶²⁷ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 656.

⁶²⁸ ALL, rkps Rep60 A 105, s. 631.

⁶²⁹ ALL, rkps Rep60 A 105, s. 711.

⁶³⁰ ALL, rkps Rep60 A 105, s. 898.

⁶³¹ ALL, rkps Rep60 A 104, s. 172.

i reformaci. W par. Chotel Czerwony pracował jako kapelan ks. Joachim, franciszkanin⁶³². Przez sześć lat posługiwał w par. Szreniawa jako kapelan franciszkanin ks. Walenty Górnicki⁶³³. W par. Kościelec (dek. Nowa Góra) od 1766 r. służył franciszkanin ks. Maureli⁶³⁴.

W szeregach duchowieństwa parafialnego spotykamy karmelitów. Konwent lubelski karmelitów trzewickowych pozwolił na posługę swoich ojców w par. Chodel (ks. Bertold Mąsiowski)⁶³⁵ oraz par. Bystrzyca (ks. Maksymilian Trzebicki)⁶³⁶. Zapewne z tego konwentu pochodził zastępujący wikariusza ks. Ignacy pracujący w par. Zemborzyce⁶³⁷. Klasztor w Woli Gułowskiej wsparł parafię Łysobyki, gdzie posługiwał ks. Anioł Gelhorn⁶³⁸. Natomiast w Siedlcach spotykamy jako wikariusza ks. Gabriela Drohojewskiego. Pochodził on z ruskiej prowincji zakonu karmelitów trzewickowych⁶³⁹. Zaledwie jeden karmelita bosy pomagał w pracy parafialnej. Był nim ks. Teodor Ludwik od Wniebowzięcia NMP (Andrzej Sulima) posługujący w parafii Brzegi⁶⁴⁰.

W pięciu przypadkach wspominają wizytacje, że w *cura animarum* pomagali zakonnicy nie podając żadnych danych. Takie przypadki były w par. Kłoczew, gdzie proboszcz „wikarego prowiza trzymał, który per decretum officii Kielcens od tej prowizji oddalonym został w przeszłym roku, na którego tym czasem trzyma zakonnik, póki nie opatrzy prowiza”⁶⁴¹. Nieznani zakonnicy pracowali w parafii Kielczewie⁶⁴², Krzyżanowice (dek. kunowski)⁶⁴³. Czasami pomagali zakonnicy w parafii Dzierzgow⁶⁴⁴, a duchowni z różnych klasztorów wspierali duszpasterstwo w parafii Moskorzew⁶⁴⁵. Jakiś kapelan pomagał w par. Ciągowice, lecz został

⁶³² ADK, rkps DK-II/I, k. 332.

⁶³³ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 170.

⁶³⁴ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 515.

⁶³⁵ ALL, rkps Rep60 A105, s. 24

⁶³⁶ ALL, rkps Rep60 A 104, s. 533.

⁶³⁷ ALL, rkps Rep60 A 105, s. 147.

⁶³⁸ ALL, rkps Rep60 A104, s. 378.

⁶³⁹ ALL, rkps Rep60 A104, s. 300.

⁶⁴⁰ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 637.

⁶⁴¹ ALL, rkps Rep60 A104, s. 161.

⁶⁴² ALL, rkps Rep60 A 105, s. 73,

⁶⁴³ BDS, rkps G 1454, s. 529.

⁶⁴⁴ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 530.

⁶⁴⁵ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 511.

przed wizytacją odesłany do swoich przełożonych. Było na niego wiele skarg i komendarz musiał go ukarać i odesłać⁶⁴⁶.

Zakonnika spotykamy także w par. Wysoka. Komendę trzymał tam od 1780 r. ks. Bartłomiej Gromadzki z zakonu św. Franciszka. Wyświęcił go sufragana lubelski ks. Jan Kanty Lenczowski „ad mensam episcopalem”. Około 1771 r. miał otrzymać zwolnienie ze ślubów zakonnych od papieża Klemensa XIII: „Dyspensa dla niego nastąpiona jeszcze nie exekwowana, i od JW. Executora dla niego zawieszona, że tytułu kanonicznego dotąd nie ma. Dłaczego gdy ta dyspensa nie uskuteczniiona na zaspokojenie jego sumienia niedostarczona, onegóż w Panu upominamy, aby w czasie trzech miesięcy wzmiankowaną dyspensę od lat dziesięciu zaniedbaną uchylwszy przeszkody, skutecznie starał się, inaczej obowiązkom ślubów zakonnych podległym uznać się winien”⁶⁴⁷. Z życia zakonnego pozostało mu „żebractwo parafianom uprzykrzone”, od którego miał powstrzymać się.

Nie można zapomnieć o byłych jezuitach. W indeksie w sposób zamierzony pozostała przy nich proveniencja zakonna, mimo że formalni zakon już nie istniał. Biskup K. Sołtyk starał się przygarnąć duchownych rozwiązanego zakonu. Z pewnością z racji wykształcenia byli także brani pod uwagę jako proboszczowie przez świeckich kolatorów. Król Poniatowski uposażył ks. Grzegorza Piramowicza dochodowymi parafiami Maciejowice i Kurów. Podobnie postąpił monarcha z astronomem królewskim ks. Jowinem Fryderykiem Bystrzyckim. Zapisał mu probostwo w Stężycy. Byłych jezuitów spotykamy na następujących probostwach: ks. Michał Ankwicz (par. Modlnica⁶⁴⁸ i Rachwałowice⁶⁴⁹), ks. Nepomucen Badowski (par. Wierzbica)⁶⁵⁰, ks. Bertold Bystrzycki (par. Pawłowice)⁶⁵¹, ks. Józef Chrzanowski (par. Adamów)⁶⁵², ks. Mikołaj Charzewski (par. Bałtów)⁶⁵³, ks. Józef Fahl (kanonia kaznodziejska kielecka i par. Daleszyce)⁶⁵⁴, ks. Piotr Fahl (kanonia kaznodziejska kielecka i par. Tumlin⁶⁵⁵ i Piotrawin⁶⁵⁶), ks. Ignacy Fałęcki (kanonik bobowski, par. Szerzyny i komenda w Porębie - Żegoty)⁶⁵⁷, ks. Paweł Gałęzowski (par.

⁶⁴⁶ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 448.

⁶⁴⁷ BDS, rkps G 1454, s. 212.

⁶⁴⁸ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 46.

⁶⁴⁹ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 871.

⁶⁵⁰ BDS, rkps G 1454, s. 158-159.

⁶⁵¹ AAL, rkps Rep. 60 A 104, s. 42.

⁶⁵² AAL, rkps Rep60 A104, s. 336.

⁶⁵³ BDS, rkps J 1476, s. 305.

⁶⁵⁴ ADS, rkpa, bez sygn., k. 224-224v.

⁶⁵⁵ ADS, rkps bez sygn., k. 106n.

⁶⁵⁶ ALL, rkps Rep60 A105, s. 348.

⁶⁵⁷ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 559-560.

Czerniejów)⁶⁵⁸, ks. Józef Karśnicki (par. Góry)⁶⁵⁹, ks. Antoni Kielczewski (par. Kielczewice)⁶⁶⁰, ks. Kazimierz Krokowski (par. Skotniki)⁶⁶¹, ks. Ignacy Nagurczowski (par. Zbuczyn)⁶⁶², ks. Antoni Pakulski (kanonik kaznodzieja opatowski, par. Waśniów⁶⁶³ i komenda par. Grzegorzowice⁶⁶⁴), ks. Stanisław Ptaszyński (par. Nowy Korczyn⁶⁶⁵ i par. Probołowice⁶⁶⁶), ks. Ignacy Ptaszyński (par. Czarnocin)⁶⁶⁷, ks. Wojciech Sosnowski (Wiśniowa filia par. Kielczyna)⁶⁶⁸, ks. Ignacy Woyczyński (kanonik katedralny krakowski i prob. par. Książnice Wielkie)⁶⁶⁹, ks. Ignacy Skarbek Borowski (par. Solec w dek. opatowieckim)⁶⁷⁰, ks. Ignacy Moszyński (kanonik katedralny chełmski, kamieniecki i prob. w Łoniowie)⁶⁷¹.

Kilku byłych jezuitów zastajemy również na niższych beneficjach. Ks. Marcin Wysoczarski był wikariuszem przez aplikację w par. Radzyń⁶⁷². Ks. Jakub Ciesielski pełnił posługę prebendarza różańcowego w par. Biskupice⁶⁷³. Ks. Franciszek Lisowski był mansjonarzem w Kocku⁶⁷⁴. Ks. Aleksander Filipowicz pomagał w duszpasterstwie w par. Krasienin⁶⁷⁵. Na terenie par. Żuraw mieszkał 73 - letni kartuz o. Bernard Jeleniewicz. Zarządzał wsią Lusławice należącą do konwentu gidelskiego. Wizytacja nie wspomina, czy w jakiegokolwiek formie pomagał przy parafii⁶⁷⁶.

Wizytatorzy mieli świadomość częściowej niezależności jaką cieszyli się zakonnicy. Książdz diecezjalny był odsyłany do konsystorza, a o ukaranie zakonnika -

⁶⁵⁸ ALL, rkps Rep60 A105, s. 126.

⁶⁵⁹ BDS, rkps J 1476, s. 354-355.

⁶⁶⁰ ALL, rkps Rep60 A105, s. 73.

⁶⁶¹ BDS, rkps J 1476, s. 179.

⁶⁶² ALL, rkps Rep60 A104, s. 280.

⁶⁶³ BDS, rkps G 1454, s. 730.

⁶⁶⁴ BDS, rkps G 1454, s. 699-700.

⁶⁶⁵ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 604-605.

⁶⁶⁶ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1114-1115.

⁶⁶⁷ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1099.

⁶⁶⁸ BDS, rkps, J 1476, s. 116.

⁶⁶⁹ AMKr, rkps AV, T. 56, s. 895; B. Przybyszewski, *Katalog kanoników Krakowskiej Kapituły Katedralnej...*, s. 242-243.

⁶⁷⁰ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 708.

⁶⁷¹ BDS, rkps J 1476, s. 144-145.

⁶⁷² ALL, rkps Rep60 A 104, s. 258.

⁶⁷³ ALL, rkps Rep60 A 104, s. 289.

⁶⁷⁴ ALL, rkps Rep60 A 104, s. 371-372.

⁶⁷⁵ ALL, rkps Rep60 A 104, s. 509.

⁶⁷⁶ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 242.

duszpasterza trzeba było „szukać sprawiedliwości u zwierzchności zakonnej”. Ks. Patrycjusz Mniński OSPPE będąc proboszczem w Beszowej „rozebrał wielki organ, przystawki do stołu zakonnego z piszczałek polać i przerobić kazał, reszty pozostałych schować dobrze zaniedbał, organów nowych przy znacznych natenczas dochodach nie postawił i tak infectus rebus zburzywszy ozdobę i potrzebę kościoła, odjechał”⁶⁷⁷. Wizytator prosił w dekrecie, aby przełożeni zakonni odebrali od niego 100 czerwonych złotych na budowę nowych organów. Ten sam duchowny na kilka miesięcy przed zmianą sprzedał kilka dziesięcin należących do parafii. Dekret wymagał od niego restytucji, którą miała wymóc na nim władza zakonna oraz „przydaćby należało, aby ten niebaczny zakonnik nigdzie, a mianowicie w diecezji naszej nie był wyznaczony za przeora, dopieroż za plebana, chyba dobrze ukarany i poprawiony na starość”⁶⁷⁸.

W wizytacjach spotykamy tendencję do odbierania parafii zakonem. Wizytatorzy mieli uważnie przyglądać się proboszczom w parafiach zakonnych. W Beszowej paulini powinni przedstawić dokumenty potwierdzające przeniesienie prebendy z zamku w Rytwianach oraz dwóch innych prebend ufundowanych istniejących w parafii⁶⁷⁹. W Koniomłotach otrzymali zakonnicy sześć tygodni na przedstawienie oryginału inkorporacji beneficjum parafialnego do zakonu⁶⁸⁰. W par. Żarki niezgodnie z prawem zarządzano dziesięcinami, które przynależały do wspólnoty parafialnej a nie zakonnej⁶⁸¹.

Wizytatorzy zwracali uwagę na źle dobranych zakonników do pracy parafialnej. Norbertanie obsadzili swoją parafię w Nowym Brzesku starszymi duchownymi. Proboszcz ks. Roch Tarnowski miał 61 lat, a wikariusz ks. Szymon Ciepłowski był o pięć lat starszy⁶⁸². Podobnie zrobili paulini ze swoją parafą filialną w Konopiskach. Wizytator narzekał: „Parafia bez zdolnego do pracy i posług duchownych kapłana, którego wiek podeszły do klasztoru na spoczynek bardziej dysponuje”⁶⁸³. Należy dodać, że pracujący w Konopiskach ks. Michał Paruszewski miał 59 lat. Nie każdy duchowny zakonny nadawał się do tego, by życie w klasztorze zamienić czy też łączyć z *cura animarum*. Zdarzało się, że parafie należące do tego samego zakonu były różnie

⁶⁷⁷ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 174.

⁶⁷⁸ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 175.

⁶⁷⁹ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 174-177.

⁶⁸⁰ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 252.

⁶⁸¹ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 305.

⁶⁸² AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1042.

⁶⁸³ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 406.

ocenione przez wizytatora. Bożogrobcy z par. Uniejów otrzymali pochwałę⁶⁸⁴, a po zakonnikach w par. Wrocimowice wizytator spodziewał się więcej⁶⁸⁵.

Biskup diecezjalny czynił starania, by nakłonić klasztory do posyłania na parafie zdalnych księży: „Pod rządem Im Xięży Reguły świętego Augustyna kanoników regularnych lateraneńskich konwentu krakowskiego Sanctissimi Corporis Christi Wolbrom Parochialis i Dłużec filialis dwie plebanie z osobnemi parafiami zostające, w czasie wizyty generalnej okazały się być dawniejszych czasów z dobrego rządu wypuszczone. Trafiały się niekiedy zdrożności w obyczajach, niedbalstwo w administrowaniu świętych sakramentów, opuszczenia w naukach albo niebyłych albo bez przygotowania mianych. Wszystko to przypisać należy zwierzchności zakonnej, niedobre osoby na wielki urząd jaki jest pasterstwo owieczek Chrystusowych dającej. Poźniejszych czasów polepszyły się w tym cokolwiek, ale jeszcze niedostatecznie, kiedy przełożeni zakonni do tego farnego kościoła wyznaczają osoby z swego zgromadzenia nauką i biegłością w administrowaniu świętych sakramentów, w opowiadaniu Słowa Bożego i nauki mniej zdolne, przeto temu zabiegając obowiązujemy wszystkich i każdego w szczególności do parafialnych kościołów wysłanych, aby jako Im Xiądz Proboszcz prezentowany z ustawy Świętego Zboru Trydenckiego przed instytucją podpada pod examen diecezjalny, tak żeby każdy zakonnik na mieszkanie do Wolbroma pro cura animarum dysponowany pierwiej prezentował się Officio Generali z dyspozycją swojej zwierzchności daną, tam odprawił examen i otrzymał pro excipiendis confessionibus aprobacją, a tak dopiero wykonywał i pełnił swój urząd, co sub animadversione officio zalecamy”⁶⁸⁶.

Zdarzały się przypadki ignorowania władzy biskupiej przez władze zakonne. W dominikańskiej parafii Olbierzowice wspominał wizytator o „dawnych błędach, aby po zgasłym w czasie albo odmienionym rządcy nikt się nie ważył sprawować i udzielać sakramentów świętych bez uproszenia od zwierzchności diecezjalnej do czasu komyndy, która sama władzę ma jedynie rządzenia parafialnemi kościołami, aby się W. X. Prowincjał nie ważył się instytuować z pokrzywdzeniem pasterskiej J.O.Xięcia Biskupa władzy”⁶⁸⁷.

Jeszcze poważniejsza sytuacja istniała w pijarskiej par. Opole Lubelskie i filii Kluczkowice. Zakonnicy zaprzestali instytucji swoich proboszczów przed władzą biskupią, a dziekan nie wprowadził na urząd „i wielebni zakonnicy solis accessoris contenti in spiritualibus et temporalibus prawie independenter a Loci Ordinario rządzą się, a administracja sakramentu, ile sakramentu małżeństwa przeciw wyrokom Zboru Trydenckiego i powszechnemu wszystkim teologów zdaniu dzieje się i odprawia;

⁶⁸⁴ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 199.

⁶⁸⁵ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 396.

⁶⁸⁶ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 11.

⁶⁸⁷ BDS, rkps J 1476, s. 33-34.

a co za tym nie ważność, i nie prawość tegoż sakramentu”⁶⁸⁸. Władze zakonne otrzymały trzy miesiące, aby uregulować nieprawidłowości. Zostały one naprawione czego ślady znajdujemy w drugim dekreście po limicie⁶⁸⁹.

Sami proboszczowie zakonni powinni dobierać sobie nadających się do *cura animarum* współpracowników. Proboszcz w Beszowej otrzymał w dekrecie wizytacyjnym zalecenie: „Obowiązujemy teraz J.X. Rządcę ile ad curam animarum institutum, aby wszystkiego ciężaru parafialnego nie zlewał na swoich zakonników, ale aby i sam się dokładał jako pleban i innych pomocników przez się, jak się powinności parafialne odprawują doglądał. Poznał bowiem jak wiele niedostateczności pokazało się przez tych, którym zawierzał i na których polegał. Z pomiędzy tedy zakonników swych, którzy są capatione ad administranda sakramenta, nadto życiem zakonnym i skromnością zaleconych niechaj wybierze, a innych nie tak zdalnych niechaj na inne powinności obróci”⁶⁹⁰.

Zakonnicy pracujący już w duszpasterstwie winni dbać o rozwój umiejętności potrzebnych w tej posłudze. Wizytatorzy wierzyli, że jest możliwa zmiana na dobre słabych duszpasterzy - zakonników. Źródłem niedoskonałości w *cura animarum* miała być słaba formacja intelektualna zakonników. Kanonicy laterańscy pracujący w swojej parafii w Kłobucku byli „miernej nauki, przeto ćwiczenia w rzeczach duchownych większego i częstszego potrzebują”⁶⁹¹. Tamtejszy proboszcz miał co tydzień podawać im kazusy do rozwiązania. Mieli rozwiązać je pisemnie i o nich dyskutować. Również na piśmie powinni przygotowywać kazania. W paulińskiej parafii Beszowa zostało podane podobne zalecenie: „Zdawałoby nam się w Panu, aby w każdy tydzień raz przy prezydencji wielebnego Przeora, zgromadzeni zakonnicy byli, kazusy wydane im przed tygodniem, a ile ad curam animarum służące, zadawali sobie i rezolwowali. Wreszcie siccis ceremonias, circa administrationem sacramenti baptismi et sacrae unctionis, a nie będzie nadto et circa missam debite absolvendam, odprawiali”⁶⁹².

Wizytatorzy potrafili także chwalić zakony za dobrych duszpasterzy. Słów pochwały nie szczędził dla ks. Dominika Warchałowskiego OSB dekret wizytacyjny: „Lubo terazniejszy Imć Xiądz Rządca w czasie odprawiającej się wizyty odebrał od wielu zaświadczenie o cnotliwym sprawowaniu się, ale też o dobrze o gorliwie zaczętem rządzie parafii, lecz że dawniejszemi czasy tak w osobistym sprawowaniu się, jako i w usługach parafialnych niektóre nieprzyzwoitości się działy, przeto będzie to obowiązkiem czułych i gorliwych przełożonych klasztoru sieciechowskiego zakonu świętego Benedykta, że z pomiędzy zakonników obierać będą takowych, którzy

⁶⁸⁸ ALL, rkps Rep60 A105, s. 336.

⁶⁸⁹ tamże, s. 338.

⁶⁹⁰ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 177-178.

⁶⁹¹ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 389.

⁶⁹² AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 178.

i przykładem parafii do zbawienia przodkowali, i naukami do zamięłowania cnoty zachęcali, a od występków odwodzili”⁶⁹³.

Jedna z bardziej plastycznych pochwał dotyczy parafii w Wąwolnicy i jej proboszcza: „Jak pod rozłożystym drzewem unikając upału spoczywać można wygodnie, tak pod cieniem zakonnym chroniąc się zarazy świata wiernemu ludowi zostawać jest zbawiennie. Do Rządcy tylko należy, tak cień z światłem miarkować, aby dzieło zbawienia w dokładnej zawsze proporcji, całości i figurze zastosować. Jakoż ten kościół i parafia takowego dostały świeżo rządcę, który w początkowych rządach dał dowody tej umiejętności, a w zamysłach nam oświadczonych każe się na dal spodziewać skutków prawego rządu nieomylnych. Ostrzegamy go przecież, aby nie wstępował w ślady przeszłych proboszczów”⁶⁹⁴.

Podobną „proporcję, całość i figurę” zachowywał w *cura animarum* proboszcz parafii Pińczów. Źródło daje nam barwny opis jego osoby i działań: „Rzadką a nader chwalebłą zastaliśmy na tym miejscu osobliwość, szczupły z ciała pigmejczyk tutejszy rządcą, postarał się być podobnym z duszy Dawidowi, kilku Goliatów przed sobą rządców pohańbił, obalił i uciął. Cóżkolwiek bowiem tamci zaniedbali, zburzyli, uszkodzili, ten w krótkim czasie podniósł, poprawił, wystawił, wymurował i nagroził. Poznać stąd powinna by zwierzchność zakonna, jakowych do kościołów farnych oraz klasztornych podległych rządóm diecezjalnym obierać ma przełożonych. Niekażdy w zakonie zasłużony być może zdatnym do rządów parafialnych. Świeży z dwóch rządców poprzedników dzisiejszego przykładów, którzy quaerebant solum quod sua sunt non quae Jesu Christi”⁶⁹⁵.

Przy okazji dekretu dotyczącego duchownych w par. Pińczów pojawia się sugestia, aby zakony nie zmieniały zakonników sprawdzających się w duszpasterstwie parafialnym⁶⁹⁶. Podobne wskazanie spotykamy w przypadku parafii w Beszowej. Do prowadzenia wspólnoty powrócił sprawdzony na tym stanowisku ks. Pafnucy Zawidzki. W między czasie kolejni proboszczowie dopuszczali się znacznych zaniedbań: „Szczęśliwe były lata w których tym miejscem, kościołem, faram, klasztorem i gospodarstwem dzisiejszy rządcą Wielebny J X. Pafnucy Zawidzki zawiadywał i rozrządzał. Cóżkolwiek bowiem dzisiaj widać dobrego lubo w niższym i w niektórych częściach zagubionym stanie jego pieczołowitym przed lat czterestem staraniem. Po innych nie zasłużonych na wartość wspomnienia rządcach a najszczególniej post immediatem rectorem - cuius Deus venter erat i karty - lat cztery rządzącym, powrócił szczęśliwie wspomniany od nas kapłan”⁶⁹⁷.

⁶⁹³ ALL, rkps Rep60 A 104, s. 575-576.

⁶⁹⁴ ALL, rkps Rep60 A 105, s. 1019-1020.

⁶⁹⁵ ADK, rkps DK - II/I, k. 409v.

⁶⁹⁶ tamże.

⁶⁹⁷ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 173.

Wizytacja była dobrą okazją, by dokonać zmian personalnych w przypadku parafii zakonnych. To czego nie chciała dostrzec władza zakonna widział jasno wysłannik biskupa i podejmował decyzje. W przypadku proboszcz parafii Brzesko Nowe należącej do norbertanów hebdowskich wizytator zdecydował: „Gdy wielebny J. X. Szymon Ciepłowski pleban tutejszy wpędzony w lata a nabywający słabości, tym samym do prac parafialnych niezdolności, obiera bardziej spokojność zakonną niż farną, ile z gospodarstwem złączone zatrudnienia. My po zważeniu tych i innych przyczyn przyjęliśmy od tegoż J.X. Ciepłowskiego w przytomności Imć. X. Sekretarza aktów wizyty oraz Przewielebnego Imć. X. Przeora hebdowskiego praevis solito iuramento kościoła o plebanii rezygnacją. Aby tedy defectus jakowe tak in cura animarum, jako też w gospodarstwie nie wyniknęły kommandarzem kościoła i plebanii tam in spiritualibus quam temporalibus przewielebnego Imć. X. Jana Kotarskiego przeora hebdowskiego naznaczamy, który przez się lub przez swych zakonników curam utramque aget”⁶⁹⁸.

Problemem dla duszpasterstwa parafialnego były prywatne kaplice zakonne, które stawały się miejscem zastępującym kościół parafialny. Dekret wizytacyjny dotyczący par. Morawica nakazuje zamknięcie kaplicy w dobrach kamedułów w Mnikowie, gdyż działała ona z krzywdą dla parafii⁶⁹⁹. Konflikt kanoników laterańskich z Kłobucka z paulinami z Częstochowy potęgowały kaplice tych drugich istniejące na terenach parafii kłobuckiej. Pierwsza kaplica została zbudowana w Zagórzcu „dla zażywania na wolnym powietrzu kuracji⁷⁰⁰” przez paulinów. Istniała przy dworze należącym do paulinów. Była uznawana za konsekrowaną, dlatego odbywały się w niej bez indultu uroczyste msze święte, nabożeństwa, wystawienia Najświętszego Sakramentu, procesje i kazania. To wszystko „z pokrzywdzeniem prawa kościoła farnego”⁷⁰¹. Wizytator nie znalazł śladów konsekracji kaplicy „przeżo jak tego żadna dla pomnożenia chwały Pana Boga nie wyciąga potrzeba, tak in disciplina Ecclesiastica secuti magis tutum, quam probabile, rzeczoną kaplicę za niekonsekrowaną uznajemy”⁷⁰². Odtąd mogły w niej być msze święte tylko dla zakonników paulińskich i to po otrzymaniu indultu.

Druga murowana kaplica znajdowała się na polach Igockich przy drodze prowadzącej do Częstochowy. Ta nie sprawiała żadnych trudności prawnych, lecz wierni licznie odwiedzali ją: „lud opuszczając farny kościół, bardziej do nowości przywiązuje się, i obraz w tej kaplicy Matki Boskiej będący, już cudownym być głosi, a włóczęgi o których na tym miejscu nietrudno propter turpem quaestum, popierając ludu prostego uprzedzenie, z krzywdą religii, która fałszywych nie potrzebuje cudów,

⁶⁹⁸ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1042-1043.

⁶⁹⁹ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 630.

⁷⁰⁰ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 388.

⁷⁰¹ tamże

⁷⁰² tamże

zwodzą pospólstwo, często albowiem zabobonność, opuszczając kościół, do miejsc pewnych próżnym kaprysem determinowanych, na jakoweś nabożeństwo”⁷⁰³. Na mocy indultu z 15 VI 1780 r danego przez bp. F. Potkańskiego, to proboszcz kłobucki otrzymał prawo odprawiania Mszy świętej w kaplicy na polach Igockich. Paulini z Jasnej Góry mieli zabrać obraz Matki Bożej z kaplicy na inne miejsce. Jako właściciele kaplicy mogli ją wyburzyć, jeśli uznaliby ją za zbędną.

Nadużycia zdarzyły się także w miejscowości Narama: „Wsi WW.XX. karmelitów krakowskich na piasku w farze korzkiewskiej o pół mili od niej w odległości ma kościół nie parafialny, nie prebendarski, ale tylko dla wygody samej JJXX. Karmelitów, by jako w tej wsi swojej dla dozoru niekiedy mieszkając mszę za dozwoleń Loci ordinarii odprawić mogli”⁷⁰⁴. Kościół został zbudowany z drzewa 1617 roku i konsekrowany w połowie XVII wieku. Wizytacja z 1748 r. zabraniała karmelitom działań na szkodę parafii korzkiewskiej, a szczególnie wystawiania Najświętszego Sakramentu bez osobnego pozwolenia, dzwonienia na Msze świętą. Tymczasem do poprzednich nadużyć zakonnicy dołożyli kolejne jak odprawianie liturgii na eksekrowanych ołtarzach, używanie zniszczonych ornatów do Mszy świętej, uroczyste odprawianie Eucharystii w niedzielę i święta, kazania od ołtarza, spowiadanie ludzi i udzielanie komunii świętej zdrowym i chorym, poświęcanie domów, podawanie do uczczenia relikwii niezatwierdzonych przez biskupa, pochowanie zmarłego na cmentarzu zrobionym z łąki, zaniedbania w utrzymaniu kościółka. „Dla zapobieżenia więc złemu, ile zamiast poprawy powiększającym przewinienia, po ukaranie do zwierzchności mocy mi udzielającej urzędu J.O. Xięcia Imć. Pasterza i Rządcy Diecezji odsyłam, a odprawienia Mszy i innego nabożeństwa, kościółka otwierania, dzwonienia, wcale władzą mi udzieloną, pod karami interdictum locale gwałcącymi, zakazuję mocą niniejszego dekretu, do czasu uwolnieni przez wzwyż namienioną zwierzchność”⁷⁰⁵. Nad przestrzeganiem interdyktu miał czuwać proboszcz korzkiewski.

Analogiczna sytuacja wystąpiła we wsi Ryczówek (par. Chechło), gdzie swoją kaplicę dworską mieli kameduli bielańscy. W drewnianych zabudowaniach zbudowali ołtarz Matki Bożej i pozwalali wiernym przychodzić na msze. Upomnienie otrzymali już w czasie wizytacji z 1748, lecz nie przyniosła ono skutku. Wizytator odesłał zakonników do sądu biskupiego za nielegalne wystawienie kaplicy, a „w kaplicy zaś rzeczonyj wsi Ryczówka odprawiać Mszy świętej, choćby najprywatniej w dzwonek dzwonienia pod karami na gwałcących interdykt miejscowy, zabraniam i zakazuję mocą tego dekretu”⁷⁰⁶. W par. Maciejowice była kaplica w

⁷⁰³ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 388.

⁷⁰⁴ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 15.

⁷⁰⁵ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 16.

⁷⁰⁶ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 408.

Sobolowie „kształtem kościoła wybudowana porządnie i drzewem oparchaniona”⁷⁰⁷. Kaplica miała pozwolenie na publiczne nabożeństwo i nauki. Jednak „zakonnicy na kapellanach trzymani exercens quastum, obrazy tam będące za cudowne udają, przez co od farnych kościołów ludzi odwodzą, o co żalono się i donoszono w czasie wizyty”⁷⁰⁸.

Zagrożeniem dla praw parafialnych mógł być prawie każdy klasztor mający jakieś bractwo, czy też kaplicę. Wizytatorzy jasno wskazywali, iż „kościół farny (...) panujący powinien mieć in sui recognitionem”⁷⁰⁹. Dominikański klasztor w Opatowcu prowadził bractwo różańcowe. Dekret wspomina o tym, aby nabożeństwo w klasztorze było „umiarkowane, aby parafialnemu bynajmniej nie przeszkadzało”⁷¹⁰. W zwykłe niedziele i święta o godzinie ósmej rano miało być kazanie, a kaznodzieja miał „zalecać ludowi, aby na summę, która się za parafianów odprawuje i kazanie podczas summy schodzili się parafianie, i przytomni swemu parafialnemu nabożeństwo w swym kościele byli”⁷¹¹. Na spowiedź wielkanocną dominikanie mieli wysłać do parafii dwóch zakonników a na odpust parafialny i na poświęcenie kościoła parafialnego trzech. Po odmówieniu różańca w te dni klasztor miał być zamykany. Zakonnicy i bractwo różańcowe z ich klasztoru miało uczestniczyć w procesji Bożego Ciała.

Przy klasztorze dominikanów w Klimontowie działało także bractwo różańcowe. Jego nabożeństwa były rozbudowane. Z tego powodu promotor bractwa otrzymał w dekrete zalecenie: „Nabożeństwo swoje tak W. X. Promotor rozrządzi, aby żadnej stąd przeszkody parafialny kościół nie miał pod karą zamknięcia przez urząd diecezjalny do czasu”⁷¹². Zakonnicy nadużywali ekspozycji Najświętszego Sakramentu oraz nie zachowywali formy nabożeństwa.

Augustianie z Olkusza starali się przyciągnąć wiernych wykorzystując kaplicę loretańską. Znajdowała się w niej „statua Matki Boskiej Loretańskiej łaskami mającą się już wslawić”⁷¹³. Z racji odpustu przenosili tam Najświętszy Sakrament i robili wystawienie. Powoływali się na przywilej zakonny, lecz nie mieli na to zgody biskupa. Augustianie olkusczy szczyli się również posiadaniem relikwie całej głowy św. Ignacego męczennika, lecz bez autentyku⁷¹⁴.

Cystersi mogilscy prawie całe duszpasterstwo przenieśli z parafialnego, drewnianego kościoła św. Bartłomieja do okazałej świątyni zakonnej. Jednak zakonnicy nie garnęli się do pomocy przy parafii: „Imć X. Pleban, że przeorem jest, niedostępny.

⁷⁰⁷ ALL, rkps Rep60 Al 04, s. 72.

⁷⁰⁸ tamże.

⁷⁰⁹ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 548

⁷¹⁰ tamże.

⁷¹¹ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 549.

⁷¹² BDS, rkps J 1476, s. 40.

⁷¹³ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 397.

⁷¹⁴ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 403.

Każdy zakonnik nawet do chorych trudny, słowem: kościół bez porządku, parafia bez wygody, i poufałego pasterza, wszystko w zamieszaniu⁷¹⁵. A przecież uczniom św. Bernarda powinny towarzyszyć słowa ich mistrza skierowane do Fulkona, a które zacytował wizytator: „ne etiam de hoc tibi frustra blandiaris, quod tuis contentus aliena non rapias. Verumtamen quae sunt illa tua? Beneficia Ecclesiae? Recte: quia surgis ad vigiliis: vadis ad missas: horis chorum nocturnis diurnisque frequentas. Bene facis. Sic Ecclesiae praebendam gratis non accipis. Dignum est ut qui altario deservit, de altario vivat. Conceditur ergo tibi ut si bene deservis, de altario vivas: non autem ut de altario luxurieris, ut de altario superbias⁷¹⁶.”

W par. Częstochowa - mimo trudności z objęciem ogromu spraw parafialnych - wizytator dowiedział się o poczynaniach jednego z promotorów bractw: „Doszła nas jeszcze i ta wiadomość, że JX Promotor Bractw Kościoła Jasnej Góry, w dni uroczyste i niedzielne zgromadziwszy Bractwo do kaplicy świętego Rocha, z krzywdą praw farnego kościoła zwykł tam solenne odprawiać nabożeństwa, kwartalne wotywy, i inne kościelne obrządku swoim domysłem, żadnego na to nie mając ab officio pozwolenia. Przeto znosząc takowe abusus, napominamy Go, aby się na potym nie ważył mocą Wizyty Generalnej, zakazujemy⁷¹⁷.” Proboszcz miał dopilnować wykonania zakazu i donieść władzy kościelnej o wykroczeniach.

Zakonnicy bywali kapelanami w kaplicach prywatnych i wykorzystywali tę możliwość na prowadzenie duszpasterstwa ze szkodą dla parafii. Jedyny taki przykład mamy ze Słupowa. Kaplicę ufundowali dziedzice wsi, Szembekowie, w 1608 r. Konsekwował ją za zgodą bp. Piotra Tylickiego biskup bakowski Walerian Lubieniecki w 1613 r. Kaplica była położona na granicy dwóch parafii, Działoszyc i Słaboszowa. Kapelanem od 1781 r. był bernardyn z konwentu krakowskiego, ks. Alfons Woydoylski. Miał on uprawnienia do spowiadania świeckich. Dodatkowo mieszkał także brat - kwestarz. Wizytator dwukrotnie zmieniał termin *visitatio* kaplicy oraz upominał miejscowych zakonników. Klasztor krakowski z kolei powoływał się za dekret wizytacyjny z 1748 r. usprawiedliwiając poczynania kapelana⁷¹⁸. „Dekret zaś wizyty rzeczonyj naucza nas, jak niepewnego o funduszu tej kaplicy konsekracji i innych obowiązków łaskach i przywilejach nie jest pokazano. Nadto odprawowanie w niedzielę i święta uroczyste Mszów świętych cum praeiudicio wzmiankowanych dwóch farnych kościołów i zawodem ludu parafialnego nieuczyszczającego na kazania i nauki jest naganione i zakazane⁷¹⁹.” Wydany dekret zabraniał odprawiania drugiej Mszy św. w dzień powszedni oraz żadnej w niedzielę i święta pod karą suspensy ipso facto oraz interdyktu na kaplicę. Wyjątkiem była obecność dziedziców lub ich dzieci

⁷¹⁵ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 141.

⁷¹⁶ PL, t. 182, kol. 86; AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 140.

⁷¹⁷ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 404.

⁷¹⁸ AKMKr, rkps AV, T. 39 s, 123.

⁷¹⁹ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1187.

w majątku. Gdyby chcieli oni mieszkać dłuższy czas, to musieli postarać się o indult. Dekret wizytacyjny kończył się wyraźnym wskazaniem dla kapelana, który można rozciągnąć na wszystkich parających się takim duszpasterstwem: „Upominamy jeszcze x. Bernardyna dzisiejszego i następców jego, aby w niedzielę i święta raz do Działoszyckiego, drugi raz do Słaboszowksiego uczęszczali kościołów, tam Msze święte podług naznaczonej godziny odprawowali, spowiedzi słuchali i inne obsequia duchowne ile w odpusty i podczas wielkanocnej spowiedzi udzielając się przez połowę obydwom kościołom ochotnie czynili”⁷²⁰.

Życie moralne duchownych

Postępowanie moralne księży było określone w dokumentach najczęściej jako „obyczaje”. Moralne życie oddają najczęściej wyrażenia: „nieskazitelne obyczaje”⁷²¹, „przeciw dobrym obyczajom nie wykracza”⁷²², „nienagannego życia”⁷²³. Złe postępowanie zostało nazwane: „podłość obyczajów”⁷²⁴, czy też „wady natury”⁷²⁵.

W tej części pracy zajmiemy się życiem moralnym duchownych abstrahując w miarę możliwości od wymiaru duszpasterskiego. Używając współczesnej perspektywy będzie mowa o ludzkiej formacji duchowieństwa. Jest to bardzo trudne, ponieważ życie duchownych to w sumie próba opisanie trydenckiego wzorca duszpasterza, w którym zachowanie księży miało mieć wymiar duszpasterski. Ślady takiego rozumienia życia duchownych odnajdujemy w dekretach wizytacyjnych: „Zgromadzeni licznie do kościoła w dzień powszechny. Parafianie skromni, pobożni, ułożeni, a zgodnemi głosy wyśpiewujący pod bytność naszą chwałę Panu, prawdziwie swemu pasterzowi oddali świadectwo. Że co znają, szanują, i umieją, od niego wzięli. Jego pracą i naukami nabyli, z jego przykładu stali się lepszymi”⁷²⁶.

Sobór trydencki zajmując się reformą życia duchownych postanowił, „że w przyszłości należy zachować to wszystko, co już w innych miejscach było wielokrotnie i zbawiennie postanowione przez papieży i święte sobory o życiu duchownych, o ile uczciwości, stroju i wiedzy, a także w kwestiach zbytku, uctowania, tańców, o hazardzie, zabawach oraz wszelkich wykroczeniach, jak również o konieczności unikania świeckich zajęć, z zachowaniem tych samych - albo większych

⁷²⁰ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1188.

⁷²¹ BDS, rkps G 1454, s. 1071.

⁷²² BDS, rkps G 1454, s. 1002.

⁷²³ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 244.

⁷²⁴ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 260.

⁷²⁵ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 218.

⁷²⁶ ADS, rkps bez sygn., k. 161.

- kar nakładanych wedle osądów biskupów ordynariuszy⁷²⁷. Za dekretami soborowymi poszły decyzje synodów metropolitalnych i diecezjalnych Kościoła w Polsce.

Nie należy odrywać posługi duszpasterskiej i osobistej ludzkiej formacji duchownych od najważniejszego celu, jakim była miłość do Jezusa Chrystusa. Dobitnie ukazują to powiązania dekret wizytacyjny wystawiony dla proboszcza z par. Biechów ks. Józefa Ignacego Malczewskiego, kanonika smoleńskiego i proboszcza w Małogoszczy: „Po trzykroć zapytawszy się Najświętszy Mistrz Piotra świętego czy Go kocha? I odebrawszy odpowiedź wydał rozkaz Piotrowi pasce oves meas zasadzając w tym postępku i nauce że nie masz w pasterzu żadnej miłości ku Chrystusowi, w którym nie znajduje się troskliwość ku owieczkom sobie powierzonym. Dwa te związki tak są ścisłe, iż jeden bez drugiego ostać się nie może, a gdy się rozwiążą oraz że miłość Stwórcy i Stworzenia nie masz dowodzą. Niechaj stąd tutejszy J.X. Pasterz nie dbający o swą owczarnię wniesie co powinien dla siebie (...). Dosyć by każdemu z niedosadnych pasterzów wiedzieć, co o nich rzeczono w Piśmie Świętym. Va pastoribus Israel! A przeczytawszy dalej rozdział wnosić, że Ten mówi, który co mówi w czasie okropnego sądu wykona.”⁷²⁸.

Zajmując się opisem i znaczeniem życia duchownych rozpocząć należy od słów św. Pawła z listu do Tytusa: „In omnibus teipsum praebe exemplum bonorum operum, in doctrina, in integritate, in gravitate, verbum sanum, irreprehensibile: ut is qui ex adverso est, vereatur, nihil habens malum dicere de nobis.” (Tt 2, 7-8). Taką bowiem pochwałę otrzymał ks. Szczepan Kopcinski będący proboszczem w Kossowie⁷²⁹. Z listów Pawłowych pochodzi również wskazanie do proboszcza w Sławicach: „Exemplum esto fidelium in verbo, et in conversatione”⁷³⁰.

Na drugim biegunie niech będą słowa z *Reguły pasterskiej* św. Grzegorza Wielkiego: „Nemo quippe apmlius in Ecclesia nocet, quam qui perverse agens, nomen vel ordinem sanctitatis habet”. Tego fragmentu użył wizytator wobec proboszcza parafii Miedźno ks. Franciszka Borgiasza Sadowskiego odsyłając go do kurii celem ukarania⁷³¹. Identyczny wydźwięk posiadają polskie słowa z dekretu dotyczącego proboszcza par. Mstyczów: „Złe albowiem kapłana życie stanie na najsroźsze Kościoła prześladowanie”⁷³². Życie duchowe wszystkich chrześcijan a szczególnie osób duchownych jest przechodzeniem od starego do nowego człowieka. Tym obrazem wziętym od św. Pawła posłużył się wizytator napominając i zachęcając proboszcza

⁷²⁷ *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 4, s. 653.

⁷²⁸ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 501.

⁷²⁹ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 541-542.

⁷³⁰ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 274.

⁷³¹ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 254.

⁷³² AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 294.

z par. Świętomarz, aby „wyzuł się starego człowieka, a obiegł w nowego podług Ducha i Serca Mistrza swego niebieskiego Chrystusa”⁷³³.

We wskazaniach tych nakreślony został wzór moralny duchownego - duszpasterza. Duchownym stawiano wysokie wymagania w tym względzie, „bo bonum ex integro, malum ex quocumque defectu”⁷³⁴. W dekretach wizytacyjnych bardzo rzadko pojawia się rozbudowana pochwała duchownych za ich moralną postawę. Najczęściej pojawiała się wzmianka, że prowadzili przykładowe „kapłańskie życie”. Ks. Wawrzyniec Gazdziecki był proboszczem w Poczesnej. Dekret dla niego kończy się słowami: „A jako sam życia i obyczajów jest nienaganny, tak względem Parafij to wykona, co zalecił Bernard święty słowy: Debet huiusmodi vitam habere immaculatam, atque; compositam, ut omnes in illum et in eius vitam in exeplat aliquod excellens intueantur, starać się będzie”⁷³⁵. Pochwały otrzymywali również wikariusze jak ks. Mikołaj Łagosiński posługujący w par. Tenczynek, który „zarabiał sobie na powszechny szacunek i wziętość” m.in przez „dostateczną przykładowość życia i obyczajów”⁷³⁶.

Duchowny stał wyżej niż osoba świecka z racji sakramentu święceń, dlatego sobór trydencki zaznaczył w dekrecie o reformie duchowieństwa: „Nic tak bardzo nie pobudza wiernych do pobożności i do czci Bożej jak życie i przykład tych, którzy poświęcili się służbie Bożej. Skoro bowiem są widoczni na wysokim miejscu, oddaleni od spraw świeckich, to inni patrzą na nich jak w zwierciadło, i biorą z nich wzór do naśladowania. Dlatego wszystkim duchownym, których Bóg wezwał do służby przystoi, aby swe życie i obyczaje tak ułożyli, aby w strojach, ruchach, w postępowaniu, w słowach i we wszystkich innych sprawach panowała u nich powaga, umiar i głęboka pobożność. Niech pilnie unikają takich błędów, które są lekkie u innych, a dla nich byłyby bardzo poważne, zaś ich postępowanie niech wzbudza powszechny szacunek”⁷³⁷.

Potrzebne cnoty miały rozwijać się w przyszłych duchownych w seminarium. To w nim „naturalna dobroć”, „dobre intencje”, stosowne wykształcenie i formacja moralna miały kreować dobrych duszpasterzy. Już na gruncie seminaryjnym miały zostać wyplenione przez surowe karanie takie wady jak: zgryźliwość, uciążliwość, upartość... Wszystko co budziło zgorzenie i szerzyło złe obyczaje⁷³⁸. Formacja

⁷³³ ADS, rkps bez sygn., k. 125.

⁷³⁴ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1142.

⁷³⁵ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 269. Wizytator pomylił się, gdyż cytat łaciński pochodzi z homilii św. Jana Chryzostoma do I Listu św. Pawła do Tymoteusza, a nie z dzieł św. Bernarda. *D. Joannis Chrysostomi Archiepiscopi Constantynopolitani Operum Tomus quartus: Continens Omnium Divi Pauli Epistolarum enarrationem, magna ex parte nunc per Catholicos doctissimosque viros conversam, [et] ad vetera exemplaria hac postrema editione accuratissime recognitam*, Parisiis 1581, apud Sebastianum Nivellium, sub Ciconiis, via Jacobea, k. 1361.

⁷³⁶ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 640.

⁷³⁷ *Dokumenty soborów powszechnych*, t. 4, s. 653.

⁷³⁸ tamże, s. 707.

seminaryjna dążyła przez przestrzeganie regulaminów do wytworzenia „dystansu wobec pokus świata, wpajając im [klerykom] skromność i powagę - „zewnętrzny” wyraz stanu wewnętrznego”⁷³⁹.

Pod koniec XVII wieku został wydrukowany tekst *Examens particulier* księdza Luisa Tronsona, dyrektora seminarium Świętego Sulpicjusza. Był wielokrotnie wznawiany i służył jako wzór formacji kapłańskiej⁷⁴⁰. Według niego świat jest ciągłym zagrożeniem dla duchownego. Najlepszym narzędziem ochrony jest izolacja. Stąd unikanie kobiet, polowań, kart, nieodpowiednich żartów, złego towarzystwa. Odpowiednia higiena duchowa pozwalała żyć w świecie jakby go nie dostrzegając. Kleryków uczono symboliki, która pozwalała użyć rzeczy materialnych, aby uświęcić nawet najprostsze czynności i rzeczy: sutanna - „szata honoru”, bielizna osobista - „konsekwencja” i „efekt” grzechu i „pozostałość stanu zwierzęcego, poniżej którego upadliśmy w wyniku posłuszeństwa”, łóżko - grobem, prześcieradło - całun, sen - obraz śmierci...

Drugim postulatem formacji opierał się na stwierdzeniu, że duchowny jest cały czas obserwowany przez świat. Stąd potrzeba zachowania zewnętrznej powagi. Była to kościelna *modestia*, która uczyła odpowiednich gestów, słów, sposobu poruszania się. Wiele jej elementów zaczerpnięto z Erazmowskiej *civitas*. Miała ona na celu „nie tylko powściągnięcie wszelkiej niestosownej spontaniczności ciała, lecz przede wszystkim umocnienie w kapłanie powagi, chroniącej go na równi przed niedbałością i afektacją, smutkiem i hałaśliwym śmiechem, światowymi pogaduszkami o pogardliwym i smutnym milczeniem”⁷⁴¹. Popularnym podręcznikiem formacji w tym obszarze był *Ejercicio de perfección* Alonso Rodrigueza⁷⁴².

Pisząc o duchownych posługiwano się ewangelicznym obrazem. Kreśląc szkic o postaci proboszcza z par. Zbelutka, ks. Wawrzyńca Koczanowskiego, wizytator zapisał: „Co ów sługa ewangeliczny dla pana i szczęścia swego złośliwy, a za tym nieszczęśliwy zakopał i opuścił. To tutejszy J. X. Rządca jako wierny Panu swemu i zdatny wydobył i dopełnił. Tamten jednym talentem nic nie robił. Ten mniej jak talentem, bo przy arcy szczupłych dochodach ile nie mógł uczynił. Wart za tym być wyżej umieszczonym i z głodu do chleba powołanym. Nie wspominamy talentów duchownych, bo te całe pięć posiadał, i niemi w Parafianach i czci Boskiej drugie pięć

⁷³⁹ D. Julia, *Ksiądz*, [w:] *Człowiek oświecenia*, pod red. Michela Vovelle’a, Warszawa 2001, s. 386.

⁷⁴⁰ L. Tronson, *Examens Particuliers Sur Divers Sujets: Propres Aux Ecclésiastiques, Et à toutes les Personnes qui veulent s'avancer dans la perfection / Par Monsieur Tronson, Supérieur du Séminaire de S. Sulpice*, Paris 1770, Savoye; E. Goichot, *Les Examens particuliers de M. Tronson: Essai sur la formation du prêtre classique*, Strasburg 2005.

⁷⁴¹ D. Julia, *Ksiądz*, [w:] *Człowiek oświecenia...*, s. 387.

⁷⁴² A. Rodriguez, *Exercicio de perfección y virtudes christianas: divido en 3 partes (...) autore R. P. Alfonso Rodericio*, Coloniae 1622, Joannis Kinckii et Joan. Crithii vid. Podręcznik został przetłumaczony na język polski i wydany przez jezuitów w Wilnie.

zarobił”⁷⁴³. Jakie więc cechy należało posiadać i rozwijać, aby zasłużyć na „chwalebny życia cnotliwego przykładność”⁷⁴⁴?

„Gorliwość, czułość i sprawiedliwość tak są urzędowi pasterskiemu własne i być sprzymierzone powinny, iż bez nich pasterz pasterzem, ani się nazywać, ani na urzędzie być cierpianym nie może. O te tedy wzmiankowane a nader potrzebne przymioty postara się J.X. Pleban”⁷⁴⁵. Tym duchownym był kanonik płocki ks. Kazimierz Konarski, proboszcz w Sancygniowie. Do obudzenia się „ze snu nieczułości” wzywał wizytator proboszcz parafii Stradów ks. Szymona Gorczyckiego i tamtejszego wikariusza ks. Kazimierza Stanowieckiego⁷⁴⁶.

Proboszcz z Wilkowa ks. Jan Pawłowski został określony jako „gorliwy, przykładny, oświecony, zalecony na dobro duchowne, więcej, na doczesne prawie, czuły”⁷⁴⁷. Swoją „dobrocią kapłańską” miał pozyskać kollatorów do wsparcia materialnego parafii. Trzymający *cura animarum* powinien łaskawie i po ojcowsku odnosić się do swoich parafian⁷⁴⁸. Z ojcowskim traktowaniem wiernych wiązało się nie drażnienie parafian. Zostało to wzięte z Listu św. Pawła do Kolosan, gdzie Apostoł napomina: „Ojcowie, nie rozdrażniajcie waszych dzieci, aby nie traciły ducha” (Kol 3, 21).

Proboszcz w Bochońcu ks. Szymon Stamirowski wyróżniał się „uprzejmością” pasterską. Objął tę parafię kilka miesięcy po święceniach mając 25 lat. Nie musiał czekać, aż pozbędzie się „wad młodego wieku”, czy też osiągnie „wiek bez naprzykrzania”. Inną formą dobrej relacji do wiernych była łagodność i „spokojność”. Takich cech musiał nabyć rządcą par. w Michowie ks. Wojciech Mrowiński mający 42 lata, który „uprzykrzonym dla swojej żywości i prędkości staje się, zachęca się, aby żywość tę w sobie wstrzymywał w łagodności i spokojności się ze wszystkimi obchodził”⁷⁴⁹.

Ważną sprawą dla wizytatorów była odpowiednia relacja duchownych do rzeczy materialnych. W źródle odnajdujemy pochwałę dla tych księży, którzy mimo niskich dochodów potrafili godnie żyć, ofiarnie służyć wiernym i dbać o swoje kościoły. Ks. Marcin Waśkiewicz był proboszczem w par. Krasienin. Na „czystą intratę” zostawało mu 400 złp, co zostało w dekrete nazwane jako „ledwie wystarczające na przyzwoitą sustentacją kapłana”⁷⁵⁰. Potrafił z tego ozdabiać kościół, pomnażać sprzęt kościelny i nawet zatrudnić byłego jezuitę ks. Aleksandra Filipowicza

⁷⁴³ ADS, rkps bez sygn., k. 166v.

⁷⁴⁴ AAL, rkps Rep60 A104, s. 509.

⁷⁴⁵ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1205.

⁷⁴⁶ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1142.

⁷⁴⁷ ALL, rkps Rep60 A105, s. 1029.

⁷⁴⁸ ALL, rkps Rep60 A105, s. 161.

⁷⁴⁹ ALL, rkps Rep60 A 104, s. 403.

⁷⁵⁰ ALL, rkps Rep60 A 104, s. 509

jako kapelana do pomocy. Ks. Jakub Niegowiecki będąc proboszczem w Zielonkach miał dochód 500 złp. Prace przy kościele oraz parafii były możliwe nie dlatego, że „ma z tego miejsca tysięczne dochody, kiedy raczej ujęta sobie wygodą nawet potrzebną te rzeczy”⁷⁵¹. Należy dodać, że wspomniany ksiądz to doktor teologii oraz dziekan kolegiaty św. Anny.

Pożądaną cechą była łagodność, ponieważ „stanowi kapłańskiemu najprzyzwoitsza, miłość jedna u ludu, i pożyteczna w duszach ich okazuje się”⁷⁵². Tego brakowało proboszczowi z par. Podlesie ks. Pawłowi Aniołkiewiczowi. Parafianie podczas scrutiny wizytacyjnym wyznali, że ich proboszcz jest gorliwy, lecz „naprzykrza się”.

Następną cnotą kapłańską spotykaną w dekretach jest prostota, albowiem „prostotę chrześcijańską połączył Chrystus Pan z główną cnotą mądrości, na której się wszystka rozumna polityka zasadzać musi”⁷⁵³. Taką cnotę posiadał proboszcz z parafii Zadroże, ks. Kazimierz Raychlewicz: „Prostoty miłej Jezusowi Chrystusowi i nad faryzajskie praw nauczycielów wykręty ku obcowaniu wybranej szacunek między ludźmi nawet wnosić mi każe dla tutejszego miejsca Rządcy”⁷⁵⁴.

O wiele prościej wskazać było wady moralne duchownych. Jedną z „podłości” duchownych było nadużywanie alkoholu. Wespeżjana Kochowskiego „nie dziwi się, że niektórzy księża piją mocne trunki - bo „łykając” potrawę tak gorzką, jak ludzie grzechy, muszą czuć wielkie pragnienie i bywa, że długo potem nie wychodzą „spod wiechy”, czyli karczmy”⁷⁵⁵. Powodów pijaństwa było zapewne więcej, a każdy przypadek podlegał zasłużonej naganie.

Nie zawsze były to nawet mocne trunki. Proboszcz działoszycki, ks. Kazimierz Józef Ząbkowski, nadużywał wina. Dbając o jego duszę wizytator w dekrecie dał mu następujące polecenie: „I na ten koniec - dla pozbycia zaciągniętego dawnym czasem przez częste i zbytkujące a nadto nieregularne, bo od rana poczynające się, picie wina nałogu, a stąd wynikającego dla parafianów i różnych osób zgorszenia - nakazujemy temuż J.X. Ząbkowskiemu plebanowi, idque sub paena suspensionis ipso facto alis sine ulla alia declaratione incurrenda, aby dnia dziesiątego przyszłego miesiąca listopada (...) w domu Ichmć XX misjonarzy na Stradomiu przy Krakowie stanął na sam wieczór”⁷⁵⁶.

Proboszcz parafii Kijany ks. Michał Żurawski otrzymał w dekrecie wizytacyjnym napomnienie: „Co się zaś tyczy osoby terażniejszego Imć. X. Rządcy,

⁷⁵¹ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 37.

⁷⁵² AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 216.

⁷⁵³ S. Ubermanowicz, *Religia i Cnota Chrzescianska po kaznodziejsku wykladane (...) Księga II, części pierwszej. Kazania o przykazaniach i służbie boskiej*, Kalisz 1764, druk. Collegium Soc: Jesu.

⁷⁵⁴ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 100.

⁷⁵⁵ Cyt. za J. Kowalski, *Missza est. Msza święta panów Pasków*, Poznań 2019, s. 54.

⁷⁵⁶ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1179.

to mu napomnienie dajemy, aby w trzeźwości zawsze się zachowywał, porzuciwszy wszelkie okazje, które by mu do zachowania się w trzeźwości były na przeszkodzie⁷⁵⁷. Ponadto dekret zalecił mu łagodność wobec parafian oraz lepszy dobór służby kościelnej i domowej.

Gorzej jak pijaństwo było „podłością” towarzyszącą całemu kompleksowi innych wad i zaniedbań. Tak było w przypadku proboszcza w Jangrocie, ks. Stanisława Kościeńskiego, ponieważ jego „głowa (...) nie samym tylko trunkiem zaprzątniona”⁷⁵⁸. Wspomniany wyżej proboszcz ze Świątomarza, ks. Grzegorz Sapiński, do wielu złych nawyków dokładał nadużywanie alkoholu oraz tytoniu. Dekret polecał mu, aby „gorzałki i tytoniu używał miernie dla lekarstwa” oraz nie przyjmował podejrzanego zakonnika, który był zapewne towarzyszem do kieliszka⁷⁵⁹.

Szereg zaniedbań spotykamy przy osobie proboszcz biskupickiego (dek. Parczew) ks. Ignacego Koporskiego. Dekret chwali jego prace wykonane w zakresie materialnym, lecz wymienia cały ciąg rzeczy do poprawy: „Trzeźwość i wstrzymywanie się od używania trunków szkodzących nie tylko zdrowiu, ale także przeszkadzających do zadośćczynienia obowiązkom swoim mocno zalecamy. Familii służącej domowej, i kościelnej, robotnikom za ich robotę, bynajmniej niezwołując czas od czasu wypłacać i oddawać punktualnie, ich sprawiedliwość wyciąga tak i my te obowiązki mu ponawiamy. Parafianie gdy w potrzebach bądź duchownych bądź innych, gdy się do niego udają, łagodnie ich przyjmować, w interessa świeckie, ani radą, ani pomocą żadną znową nie wdawać należy, gdyż to z prawa kościelnego kapłanom zabronione jest”⁷⁶⁰.

„Gorszące pijaństwo” towarzyszyło wielu innym zaniedbaniom u prebendarza Pięciu Ran Pana Jezusa w par. Mstyczów⁷⁶¹. Podobnie zrujnował kwitnącą parafię ks. Jan Lechowski, który dwadzieścia lat był proboszczem w parafii Dzierzgow. Powodem były „częścią swoja z natury do rządów niesposobnością, częścią trafiającego się zbyteczna trunków używania przywara, częścią szkodliwe o dziesięciny poczynione ugodami, częścią zaniedbania we wszystkim”⁷⁶².

Jeszcze gorzej, gdy alkohol przeszkadzał całkowicie wypełniać *cura animarum*. Tak był w przypadku prebendarza ks. Gaspara Stępkowskiego w Bochońcu, który „dla słabości swojej zaciągniętej przez niewstrzeżliwość od trunku i częstej niesposobności” nie mógł wypełniać zobowiązań prebendarskich oraz pomagać proboszczowi⁷⁶³. Ten musiał zatrudnić zakonnika. Dawał mu utrzymanie i opłacał.

⁷⁵⁷ ALL, rkps Rep60 A104, s. 545.

⁷⁵⁸ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 94.

⁷⁵⁹ ADS, rkps bez sygn., k. 125.

⁷⁶⁰ ALL, rkps Rep60 A104, s. 590.

⁷⁶¹ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 293.

⁷⁶² AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 531

⁷⁶³ ALL, rkps Rep60 A105, s. 996.

Prebendarz z racji wieku mógł pozostać na beneficjum, lecz zostawiono mu tylko 300 złp dochodu. Reszta (500złp) została przeznaczona na utrzymanie kapelana - zakonnika.

Napomnienia wobec duchownych bywały niekiedy bardzo ojcowskie. Wobec wikariusza waśniowskiego ks. Macieja Lisowskiego użył wizytator słów: „w Panu napominamy, aby pamiętając na powołanie swoje i urząd który piastuje, od pijaństwa do którego że nawykły słyszeliśmy, wstrzymał się i przykładem dobrych obyczajów błędy poprawił”⁷⁶⁴.

Na proboszczu spoczywał obowiązek pilnowania, czy wikariusz nie nadużywa alkoholu. Taką wymówkę otrzymał kanonik pilicki ks. Wawrzyniec Małuski, który posiadał kolejne beneficjum w par. Tczyca. Dekret wyrzuca mu, że „niedbale wgląda w rząd parafii, że sam rzadko bywa, że na obwinionego o pijaństwo spuszcza się wikariusza, J. Xiędza Jana Kulpińskiego”⁷⁶⁵. W par. Zagość wizytator zastał nietrzeźwych proboszcza (ks. Józef Kwasniowski) i prebendarza (ks. Antoni Serwiński)⁷⁶⁶. Należy przypuszczać, że razem nadużywali alkoholu.

Biorąc pod uwagę liczbę duchownych oraz kontekst staropolski należy przyznać, że te kilka przypadków pijaństwa dobrze świadczy o kondycji moralnej księży w zakresie nadużywania alkoholu. „Alkohol stanowił przede wszystkim składnik pożywienia (...). Alkohol spełniał też rolę leku, przeciwdziałając zakażeniom, ułatwiał trawienie ciężkich pokarmów, ceniony był przez oficjalną oraz domową czy ludową medycynę”⁷⁶⁷. W 1787 zmarł mansjonarz - wikariusz lełowski, ks. Jan Piątkowski. W testamencie zaznaczył, że nie zostawia żadnego długu, a jedynie „kwity” na wódkę u lełowskiego żyda⁷⁶⁸.

Dochód ze sprzedaży alkoholu stanowił pewny dochód parafii. W niniejszej rozprawie nie podejmujemy tego problemu. Dekrety nie podejmują również zagadnienia pijaństwa powodowanego sprzedawanym przez parafię alkoholem. Zwracają uwagę jedynie na prawny wymiar „wyszynku”. Proboszcz z Czwartku na przedmieściach Lublina otrzymał następujące polecenie w tej materii: „8vo. Zgoła jakich Praw, zwyczajów, użytków, szynków, wina, miodu, gorzałki, piwa i innych krajowych i zagranicznych produktów inni Przedmieszczanie używają Lubelscy, takowych na Przedmieściu Czwartkowym J.X. Pleban i Obywatel jego kościoła podług dokumentów i przywilejów Najjaśniejszych Monarchów używać mogą i powinni”⁷⁶⁹.

Kolejną „podłością” były niestosowne relacje z kobietami oraz przyjmowanie i utrzymywanie „niewłaściwych” osób w budynkach i pomieszczeniach osób

⁷⁶⁴ BDS, rkps G 1454, s. 732.

⁷⁶⁵ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 26.

⁷⁶⁶ ADK, rkps DK - II/I, k. 355v.

⁷⁶⁷ Z. Kuchowicz, *Człowiek polskiego baroku*, Łódź 1992, s. 39.

⁷⁶⁸ AKMKr, rkps AG, k. 429.

⁷⁶⁹ ALL, rkps Rep60 A105, s. 161.

duchownych. Pośrednio łączy się to z gorszącymi zachowaniami na plebaniach czy wikarówkach. Osoby świeckie nie mogły mieszkać w jednym budynku z duchownymi. Z tego powodu taka różnorodność zabudowań parafialnych dla ludzi: plebania, wikarówka, chałupy dla czeladzi... Jedyne „kondycją” zapisaną dla bogatej parafii Piotrawin był nakaz, „aby dla tutejszych kapłanów stanął budynek inny lub ten rozprzestrzeniony został, w którym by osobno kapłani, a osobno świeccy im wysługi czyniący mieszkać mogli”⁷⁷⁰.

W aktach wizytacyjnych znajdujemy dokładny opis kobiety, która mogła być gospodynią. Przyczynkiem do tego stało się karygodne postępowanie ks. Rocha Cybulskiego, wikariusza z par. Drugnia. Oprócz wielu „podłości” z których miał się poprawić w przeciągu trzech miesięcy miał także: „natychmiast służebnicę niezdatną do usług kapłańskich oddalić, innej podobnej nigdy nie przyjmować, oprócz uczciwej i zalecanych cnót staruszki”⁷⁷¹. Wizytator zagroził duchownemu karą suspensy latae sententiae w razie nieposłuszeństwa.

Bez „zalecanych cnót” była pomagająca wikariuszowi w par. Oleksów służąca Justyna. O jej niemoralnej przeszłości dowiedział się wizytator podczas odwiedzin parafii: „Dowiedziawszy się o tym na wizycie niniejszej, że pracowita niegdyś Justyna Musarczykowa wdowa, teraz Wawrzyńca Kraszczyńskiego żona na służbie u Imć. Płachuckiego od lat 10 zostająca, w wdowim swoim stanie z nocnego włóczenia się, pijaństwa, i z tego obcowania z niektórymi osławioną, i płodem obciążona była, teraz w małżeństwie Kraszczyńskiemu dana, w służbie rzeczonoego Imć. X. Płachuckiego dotąd zostaje”⁷⁷². Dekret nakazywał w przeciągu sześciu tygodni oddalić służącą wraz z mężem i nie przyjmować więcej do służby pod karą podania pod „sąd ordynaryjny”.

Na plebanii w par. Stanin także przebywała osoba „hańbiąca dom duchownego”. Tamtejszy proboszcz, ks. Stefan Jan Kobylański, utrzymywał u siebie „wychowańca swego, który rząd gospodarski trzyma”⁷⁷³. Nadużywał on alkoholu oraz „podobno i dochody kościoła krzywdzi”. Rządca parafii miał ukrócić jego pijaństwo lub usunąć z plebanii. Proboszcz z par. Radoryż również korzystał z pomocy rodziny i otrzymał bardzo konkretne wskazanie dotyczące krewnych: „Familią do robót gospodarskich, jako też i usług swoich osobistych ma trzymać przystojną, cnotliwą, aby żadnej cnoty i domysłowi ludzkiemu nie podpadła”⁷⁷⁴.

Nie oznacza to, że praktyka kościelna była nieczuła na ludzkie nieszczęścia i zabraniała duchownym pomagać. Proboszcz w Libiążu utrzymywał na plebanii zapewne przez dłuższy czas sieroty. Dopiero gdy dorosły i mogły prowadzić

⁷⁷⁰ ALL, rkps Rep60 A 105, s. 350.

⁷⁷¹ ADS, rkps bez sygn., k. 294.

⁷⁷² BDS, rkps G 1454, s. 1073.

⁷⁷³ ALL, rkps Rep60 A104, s. 316

⁷⁷⁴ ALL, rkps Rep60 A104, s. 322.

samodzielne życie należało je oddalić z parafii: „Kiedy stan kapłański nie tylko przed Bogiem, ale też i ludźmi będąc oczom wszystkich wydany swą wziętość mieć w pieczy, nie tylko o sumienia czystość, ale sławy całość starać się powinien. Sieroty przy sobie utrzymywane już wieku do służby wystarczającego dawno doszłe w czasie niedziel dwóch najdalej oddali pod karą czterech niedzielnych w seminarium rekolekcji i o tym oddaleniu J.X. Dziekana ostrzec jak najsurowiej nakazuje”⁷⁷⁵. Istotnym czynnikiem było niebezpieczeństwo zgorszenia, które zadecydowało o nakazie wizytacyjnym.

Wspomniany przy okazji alkoholu proboszcz z par. Świętomarz, ks. Grzegorz Sapiński otaczał się niewłaściwymi ludźmi. Musiał usunąć z plebanii „Marka gospodarza wszechwładnego”, jego żonę oraz dzieci. Poza tym „niewiastę z Iłży goszczącą czasami na plebanii i rządzącą więcej” oraz „pewnego zakonnika”. Całość zaleceń wobec rządcy świętomarskiego była wymagająca, dlatego „aby łatwiej wykonał i skutecznie otrzymał wezwie pomoc z nieba i ośmiodniowe Rekolekcje w seminarium kieleckim sub paena suspensionis latae sententiae alias ipso facto et sine ulla alis declaratione”⁷⁷⁶. Po rekolekcjach miał zostać jeszcze przez pięć dni w seminarium i razem z klerykami dla „nabycia polityki potrzebnej wielce kapłanowi”⁷⁷⁷. Po powrocie na parafię miał mieć w pamięci słowa z piątego rozdziału Ewangelii św. Jana: „ecce sanus factus es jam noli peccare ne deterius tibi aliquid contingat”. Wizytator wstawił w tekst biblijny słowa „vade in domum tuam”⁷⁷⁸.

Podobny przypadek miał miejsce w par. Działoszyce. Tamtejszy proboszcz ks. Kazimierz Ząbkowski po powrocie z ośmiodniowych rekolekcji i trwającego dziesięć dni pobytu w seminarium misjonarzy w Krakowie powinien „osoby sobie wiadome, jakożkolwiek do usług zdatne dla pozbycia kłótni między innemi, i szemrania, od siebie oddali, a do innego jarzma, które z Ewangelii miłe jest nie oglądając się na to, które kark do zranienia duszy obrobiło”⁷⁷⁹.

Duchowni nie mogli „prywatnie” odwiedzać domów parafian i zawierać „przyjaźni”. Kobiety mogły wejść do mieszkań duchownych tylko w razie koniecznej potrzeby oraz w obecności świadków. Wszystkie te rygory zostały złamane przez wikariuszy z miasteczka Goraj, ks. Jana Nepomucena Plebańskiego oraz ks. Tomasza Bułkowskiego⁷⁸⁰. Tamtejszy proboszcz, ks. Baltazar Dulowski, nie rezydował w par. Goraj, ponieważ był kanonikiem katedralnym chełmskim, koadiutorem dziekana oraz infułatem i scholastykiem kolegiaty zamojskiej. Miał także drugie probostwo w Tarnogrodzie.

⁷⁷⁵ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 521-522.

⁷⁷⁶ ADS, rkps bez sygn., k. 125.

⁷⁷⁷ BDS, rkps J 1476, s. 292.

⁷⁷⁸ ADS, rkps bez sygn., k. 125.

⁷⁷⁹ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1179-1180.

⁷⁸⁰ ALL, rkps Rep60 A105, s. 517-518.

Tej samej natury problem występował przy kolegiacie w Wiślicy. Wizytator nakazał wikariuszom czytać dekrety wizytacyjne biskupów Trzebickiego, Szyszkowskiego, Poniatowskiego i dokładnie zachowywać zalecenia, „a najwięcej, aby płeć niewieścia pod jakimkolwiek pozorem w domu XX. Wikariuszów nie była nocowana, a we dnie bez świadków przypuszczana”⁷⁸¹. Pomocą w tej materii miało być ściśle przestrzeganie regulaminu domu księży wikariuszy. Od 1 maja do końca października był on zamykany o dziewiątej, a w pozostałą część roku o ósmej. Klucz należało oddać podproboszczowi. Zostały wyznaczone konkretne kary za złamanie regulaminu: „Któryby z XX. Wikariuszów na te godziny - nie wzięwszy pozwolenia od Imć. X. Podproboszcza wyjechania lub się dla słusznych przyczyn dłużej bawienia - nie powrócił, nie ma my być dom otwarty. A za to że nie nocował; raz pierwszy ukarany będzie oddaleniem od stołu przez trzy dni, drugi raz przez tydzień, trzeci więzieniem o chlebie i wodzie przez dni pięć, za czwartym razem odsadzony od kościoła i zgromadzenia na zawsze zostanie”⁷⁸².

W domach duchownych obowiązywały rygory dotyczące zachowania. W parafii Ćmielów tamtejsi prebendarze braccy będący jednocześnie wikariuszami otrzymali od wizytatora surowe ostrzeżenie w tej materii: „odtąd ani pod pozorem konsolacji bractwom ani pod innym żadnym w domach duchownych tańce nie bywały pod surowemi zakazujemy karami”⁷⁸³.

Niewłaściwe relacje wiązały czasami duchownych z ich rodzinami na tle finansowym. W par. Brzegi sprawa wyszła na jaw po śmierci rządcy ks. Józefa Dembińskiego. Sam duchowny przyczynił się do znacznego zubożenia beneficjum. Zaledwie przez pięć lat „tak wielkie stały się opustoszenia tego miejsca, iż co dwóch poprzedników jego stanęło kosztem i nakładem, to on po nich następując, zaniedbaniem opustoszył”⁷⁸⁴. Po śmierci zjawiała się „Prześwietna Jego Familia” i nie patrząc na długi i „pustki” przywłaszczyła sobie majątek po zmarłym i część rzeczy parafialnych. Nowy proboszcz ks. Wojciech Wybranowski założył sprawę w grodzie chęcińskim.

Tak samo postąpiła rodzina Dembińskich w drugim beneficjum w Mokrsku: „ale co sam nie dopustoszył [ks. J. Dembiński], to bezwzględna na pustki Prześwietna Familia Jego dokonała, gdy z pogwałceniem Praw Kościelnych i Krajowych jeszcze konającego Plebana zabierając mobilia, nawet gruntowego nie zostawiła inwentarza i dotąd onego nie oddała”⁷⁸⁵.

Osoba zmarłego ks. Józefa Dembińskiego niech będzie naturalnym przejściem do najczęstszej „podłości” stanu duchownego, czyli zachłanności na pieniądze. Pisząc

⁷⁸¹ AKMKr, rkps AV, T. 57, s. 123.

⁷⁸² tamże.

⁷⁸³ BDS, rkps J 1475, s. 292.

⁷⁸⁴ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 637.

⁷⁸⁵ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 656-657.

o wikarówce w Mokrsku dekret wspomina, że „po śmierci zmarłego Wikariusza dla szukania po zmarłym pieniędzy, jak powiadają, [wikarówka] od Imć X Dębińskiego rozebrana i spalona”⁷⁸⁶.

W par. Pałecznicza wikariusz miał pretensje do proboszcza „względem Mszy Parafialnych i Akcydensów [iura] stolae zachodzących”⁷⁸⁷. Wizytator w dekrecie dał wikariuszowi wskazanie: „Aby ta okoliczność nie szpeciła miejsca, a raczej zapobiegając złym skutkom początkowej w kapłaństwie chciwości, która niegdyś aż do zaprzędania Chrystusa przywiodła Ucznia Jego, według przestrogi Pawła świętego - apud Timoth - Radix omnium malorum cupiditas, quam quidem appetentes erraverunt - ostrzegamy więc J.X. wikarego, aby się nie uchylał od Mszy Parafialnych, ile w tak ludnej Parafii, nad dawniejszy zwyczaj pensją zł dwieście płacony”⁷⁸⁸. Dochodu *iura stolae* w wysokości według taksy kard. J.A. Lipskiego miał zapisywać skrupulatnie wikariusz. Dekret podaje również ważną dygresję odnośnie troski duchownych o sprawy doczesne, którą warto zacytować; „W troskliwych zaś o rzeczy doczesne, niekiedy z charakterem kapłańskim niezgadające się, pamiętać ma napomnienie Salwiana mówiącego. Ignominia sacerdotis propriis studere divitiis”⁷⁸⁹.

Częstym wykroczeniem było zatrzymanie należnej zapłaty dla służby kościelnej. Był to grzech ciężki wołający o pomstę do nieba. Ks. Kazimierz Konarski jako rządca parafii Sancygniów był niesprawiedliwy, dlatego wizytator przypomniał mu: „Rzemieślnikom, czeladzi i jakożkolwiek zwanym najemnikom dzisiejszego zarobku, do jutrzejszej nie odwlecze odtąd jutrzeńki”⁷⁹⁰. Wspomniane zachowanie było z jednym z powodów konieczności odprawienia ośmiodniowych rekolekcji u misjonarzy na Stradomiu pod karą suspensy. Była to znaczna kara nawet jak dla duchownego będącego kanonikiem płockim.

Proboszcz z Iwanisk „zatrzymywał zasługi kościelnym i folwarczym”⁷⁹¹ oraz kłócił się z dzierżawcami i zaciągał długi. Dalsze takie postępowanie zostało zagrożone „sekwestrem” beneficjum. Proboszcz miał również do zapłacenia dług 1334 złp 29 gr i to „po 4. kondemnatach”⁷⁹². Kanonik wiślicki, ks. Józef Ptaszyński „zarobił wprawdzie na ukaranie za poczynione w niepłaceniu czeladzi i tym podobne krzywdy, ale kiedy z upokorzeniem swą ukazał w wypłaceniu i porachowaniu powolność, poprawę przyrzekł”⁷⁹³ wówczas wizytator uznał sprawę za zakończoną i nakazał „milczenie” pokrzywdzonym. Ks. Józefowi Kłosińskiemu, proboszczowi w parafii

⁷⁸⁶ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 657.

⁷⁸⁷ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 406.

⁷⁸⁸ tamże.

⁷⁸⁹ tamże.

⁷⁹⁰ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1205.

⁷⁹¹ BDS, rkps J 1476, s. 94.

⁷⁹² tamże.

⁷⁹³ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 112.

Poborowice, zagroził wizytator, „aby sługom kościelnym, czeladzi i najemnikom sub poena tripli, punktualnie wypłacał, aby wszelkich klótni, zupełnie zaprzestał, a nawet z przeciwnymi sobie tak postępował, jak zaleca Ambroży S: mówiąc: Sacerdotis est nolle nocere, prodesse velle omnibus, ne lacesitus quidem, et iniuria offensus”⁷⁹⁴.

Proboszcz z Saspowa, ks. Józef Gokulski, wyrządzał szkody gospodarstwu parafian: „szkody w gruntach parafianów przez bydło i podcinanie płotu, obalaniu drzew i zatapianie czynienie”⁷⁹⁵. Beneficjum kościelne musiało być utrzymywane i rozwijane etycznie. Nie liczył się jedynie większy zysk kosztem wiernych. Wymownym może być zachowanie wizytatora w par. Chmielnik, gdzie ponad dwadzieścia pięć lat proboszcz, ks. Bielecki, użytkował zawłaszczony grunt jednego z mieszczan. Przyszły rządcą parafii otrzymał w dekrecie informację: „Ma też wiedzieć J.X. Pleban przyszły żeśmy gruntu sztukę w roku 1756 gwałtowanie i niesprawiedliwie mieszczaninowi chmielnickiemu przez J.X. Bieleckiego zabranego i dotąd ad usu fructu posiadanego sukcesorom tegoż mieszczanina zasiana nieco żytem powrócili, sukcesorów uspokoili i na znak dzielących się gruntów kościelnych od miejskich figurę krzyża s. wkopać w środek między rozdzielających grunta rozkazali”⁷⁹⁶.

Czymś nagannym było nie płacenie długów. W czasie pobytu wizytatora w parafii bożogrobców we Wrocieryżu zjawilo się sporo wierzycieli domagających się spłaty zobowiązań zaciągniętych przez zmarłego proboszcza. Te sprawy powinien uregulować już komendarz wyznaczony przez klasztor miechowski, jednak nie została ustanowiona kwota na pokrycie długów. Z tego powodu nowy proboszcz został odesłany „ad officium pro obtinendo commisionis instrumento dla uskutecznienia praemissoris, i aby sprawiedliwość zwłoki nie cierpiała, w przeciągu dwóch miesięcy a data praesens sub paena suspensionis obowiązek ten wykona”⁷⁹⁷.

Dziewkan nowogórski miał dopilnować proboszcza chrzanowskiego, ks. Józefa Dzanottiego, w uregulowaniu długów. Było ich sporo. Poprzedni wikariusz z Chrzanowa domagał się 200 złp a dwóch organistów po 500 złp „z okładem”. Co kwartał miał dziekan zajechać do miasteczka i „wypytać się o tych jako i innych długów uspokojenie”⁷⁹⁸. Prebendarz św. Anny z par. Bejsce ks. Józef Banasiewicz przez sześć lat nie wypłacał należności sługom kościelnym oraz nie płacił na zakrystię. Uzbierało się w sumie 180 złp. Wizytator zagroził mu sekwestrem beneficjum i konfiskatą tegorocznego zbioru. Przedstawiciel biskupa musiał w tym przypadku posiłkować się pomocą dzierżawcy beneficjum parafialnego, gdyż proboszcz będąc kanonikiem kijowskim nie był w Bejskach od dwóch lat⁷⁹⁹. Zaległości wobec sług

⁷⁹⁴ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 219.

⁷⁹⁵ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 77.

⁷⁹⁶ ADK, rkps DK - II/I, k. 310.

⁷⁹⁷ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 708.

⁷⁹⁸ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 500.

⁷⁹⁹ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 823.

kościelnych - zapewne kantora - miał przeznaczyć prebendarz na zbudowanie domu dla niego. Usprawiedliwienia swego zachowania mógł szukać prebendarz w działaniach swoich przełożonych. Poprzednik proboszcza sprzedał srebra kościelne za „sześć tysięcy kilkaset złotych, wszystkiego na rzecz kościelną nie wydał, i z resztą umarł”⁸⁰⁰. Obecny rządca parafii „plebanię przebudował, kumin wymurował, i prawie nowe mieszkanie wystawił dla siebie i następców”⁸⁰¹. Jednak od ponad dwóch lat nie zajrzał do Bejsc.

W uzyskiwaniu należnych pieniędzy duchowni powinni zachować godność należną swemu stanowi. Dobrym przykładem był sytuacja w Czeladzi, gdzie miasto było kolatorem jednego z wikariuszy. Na domach i gruntach miejskich był zapisany czynsz od 4775 złp płacony w dwóch ratach. Musiały zdarzać się nadużycia, ponieważ dekret wizytacyjny zakazał wikariuszowi chodzić po domach mieszczańskich. To sami mieszczenie mieli czynsz „do rąk Imć. X. Plebana decursive oddawać. Dogodzi się w tym sławetnym mieszczanom, iż szczególnego naprzykrzenia mieć od kapłanów nie będą, dogodzi i kapłanom, iż nie chodząc po mieście i domach po swe czynsze nie będą podpadać żadnej krytyce, która z wizyt z pozoru godziwych, często podejrzenie umie wynaleźć”⁸⁰².

Każdy proboszcz zobowiązywał się do troski o beneficjum, także do odzyskania utraconych dochodów. Jednakże była ważna forma tych działań. Nawet wystąpienie na drogę sądową wymagało zachowania wspomnianej godności należnej stanowi duchownemu. Proboszcz z Radoryża - ks. Bonawentura Piwiński - zapomniał o tym. Wizytator przypomniał mu w dekrete: „Lubo terażniejszy rządca prawnymi krokami niektóre kościelne należytości wywindykował, lecz że to uczynił sposobem przykrym i uciążliwym, i przez to nie tylko że zarobił sobie na imię i sławę pieniacka, ale też i kościołowi swemu mogło bydz przyczyną pokrzywdzenia i na stan cały duchowny o kłótnie i niespokojność narzekania. Zaleca się, aby odtąd poprzestał wszelkich kłótni, i gdyby okoliczność jaka wymagała zapoznania kogoś o interes kościelny, uprzednio uda się do W. Imć. X. Officjała Łukowskiego i kollatora swego, przełoży cały interes, i jeżeli uzna potrzebę prawowania się, wzięwszy od niego na piśmie pozwolenie, na ten czas czynić ma windykacją prawną bez kłótni, awersji i obrażania żadnego”⁸⁰³. Zanim strona kościelna miała wystąpić na drogę prawną zalecana była próba porozumienia się z drugą stroną.

Ks. Józef Kłosiński - proboszcz w Poborowicach - najpierw otrzymał pochwałę, że „usilną pracą, znoszeniem przeciwności i łożonym kosztem windykował po części własność Kościoła”⁸⁰⁴. Jednak sposób w jaki to zrobił spotkał się z naganą ze strony

⁸⁰⁰ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 821.

⁸⁰¹ tamże.

⁸⁰² AKMKr, rkps AV, T. 57, s. 34.

⁸⁰³ ALL, rkps Rep60 A104, s. 323.

⁸⁰⁴ AMKr, rkps AV, T. 54, s. 218

wizytatora: „ale że niekiedy nic do interessu nienależącemi okolicznościami narażał się wielu, naganiamy w nim takowy traktowania sposób; niepowinien był albowiem wychodzić za granicę roztropnej powolności, każdemu kapłanowi właściwie przyzwoitej”⁸⁰⁵. Z kolei zbytnia „spokojność” również spotykała się z upomnieniem ze strony wizytatorów. Proboszcz z Uniejowa, bożogrobiec ks. Tomasz Nowiński, powinien „uchyliwszy nawet wrodzoną sobie spokojności miłość dopełnić przysięgą stwierdzonych odzyskiwania dochodów kościelnych obowiązków”⁸⁰⁶.

Wizytatorzy byli wyczuleni na jakiegokolwiek nadużycia finansowe duchownych wobec parafian. Właściwym przykładem mogło być zachowanie wobec proboszcza z Czwartku na przedmieściach Lublina. W czasie *visitatio* okazało się, że tamtejsi proboszczowie „tłumaczyli” prawo na swoją korzyść i dlatego „dla mieszkańców pokrzywdzenia różne wynikają”⁸⁰⁷. Wysłannik biskupa odłożył na później wydanie dekretu, aby dobrze zbadać tę sprawę. Po pięciu miesiącach bardzo jasno w kilku punktach napisał ks. Adamowi Brożkowi i jego następcom właściwą interpretację prawa⁸⁰⁸. W tym przypadku pojawiła się również kwestia wolności osobistej mieszczan posiadający domy na ziemi parafialnej. Proboszcz traktował ich jako swoich poddanych, a ich własność jak własność parafialną. Niekiedy proboszczowie używali przemocy, aby uzyskać pieniądze. Wspomniany proboszcz z Iwanisk, ks. Maksymilian Grabkowski „sadzał do kuny” i „postronkami bił” parafian, aby wyciągnąć od nich większe pieniądze⁸⁰⁹.

Z pieniędzmi była związana także próżność. Mamy w dekretach wizytacyjnych zaledwie jedną wzmiankę o takim zachowaniu. Dotyczyło to poprzednika ks. Ignacego Czechowskiego na probostwie w miasteczku Włodowice. Wizytator mimochodem wtrącił do opisu wielu różnych zaniedbań, że rządca poczynił ich wiele „oprócz Rezydencji Plebańskiej, którą nie tak z potrzeby, jak dla dogodzenia swojej ambicji wystawił”⁸¹⁰.

Duchowni nie zawsze potrafili panować nad językiem. Zapewne ksiądz obrażający parafian w czasie posługi nie był inny w codziennym życiu. W dekrecie wydanym dla proboszcza z par. Parczew czytamy: „Gdy zaś Parafianie dziesięcinę odwożą, ani lżyć, ani ich zawstydząć nie potrzeba, co wszystko sub animadversionem officii zachować J.X. Rządca powinien”⁸¹¹. Nie wiadomo, czy to sam proboszcz obrażał poddanych, czy przyzwalał na to swoim pomocnikom.

⁸⁰⁵ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 218.

⁸⁰⁶ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 199.

⁸⁰⁷ ALL, rkps Rep60 A105, s. 160.

⁸⁰⁸ ALL, rkps Rep60 A105, s. 161.

⁸⁰⁹ BDS, rkps J 1476, s. 94.

⁸¹⁰ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 330.

⁸¹¹ ALL, rkps Rep60 A 104, s. 472.

Panowanie nad językiem było trudną umiejętnością. Wykroczeniem w tej materii była także nadmierna skłonność do koncentrowania się tylko na grzechach wiernych i ciągle wspomnianie ich. Ks. Grzegorz Gojski opiekował się kościołem filialnym w Firlejowie. Wśród wskazań dla niego znalazło się i to „aby prędkość swoją do łajania wstrzymywał, a łagodnie z bliźnimi obchodził się”⁸¹². Jednocześnie ten sam duchowny miał skłonność do niestosownych żartów w słowach i czynach, co bardzo godziło w jego godność kapłańską: „najprzód zalecamy uczciwość życia kapłańskiego, do którego zachowania wystrzegać się czynienia wszelkich podłości, które kiedy mógł czynić dla jakowej obweniencji przez co zakałę imieniowi i stanowi duchownemu czynił, żartów w słowach i sprawach poprzestać, pomnąc że żarty w świeckich ludziach lubo nie są naganne, atoli w duchownych są nieprzyzwoite”⁸¹³.

Spotykamy w opisie duchownych także wadę nazwaną „naprzykrzanie się”. Ksiądz miał być gorliwy o zbawienie dusz i dbać o beneficjum, lecz nie przez ciągle narzucenie się wiernym, czy dopominanie się o należności. Ks. Paweł Aniołkiewicz posługując w jako proboszcz w par. Podlesie nie potrafił pogodzić gorliwości z łagodnością. Z tego powodu otrzymał upomnienie, „aby był gorliwym bez naprzykrzania (...). Otwarte przymówki interessownej gorliwości każdego obrażają i odrażają”⁸¹⁴.

Kolejną słabością języka duchownych była kłótniowość. Została napiętnowana przy opisie osoby proboszcza par. Irządze, ks. Wojciecha Wybranowskiego, kanonika sandomierskiego. Ten „kłóćąc się uporczywie z swoimi parafianami (...) zrujnował ich dobro duchowne”⁸¹⁵. A przecież powinien kierować się wskazaniem św. Ambrożego: „Sacerdotis est igitur nulli nocere, prodesse velle omnibus: posse autem solius est Dei. Nam in causa capitis nocere ei quem iuvare debeas periclitantem, non sine peccato est gravi: in causa autem pecuniae odia quaerere, insipientiae est; cum pro salute hominis graves frequenter fiant molestiae: in quo etiam periclitari gloriosum sit. Proposita igitur forma in sacerdotis officio teneatur; ut nulli noceat, ne laccessitus quidem, et aliqua iniuria offensus”⁸¹⁶. Wizytacja zaleciła proboszczowi „miłość, zgodę i wszelką dla parafianów zalecając spokojność, nawet i w napominaniu występnych dyskretną gorliwość [...] według nauki s: Karola Boromeusza dla pasterzów danej, tak mówiącego: qui animarum curam gerunt, quos in vitiorum face versari animadverterint, caute et sapienter studeant a flagitiis detertere et ad virtutem cohortari”⁸¹⁷.

⁸¹² ALL, rkps Rep60 A104, s. 441.

⁸¹³ ALL, rkps A104, s. 441.

⁸¹⁴ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 216.

⁸¹⁵ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 170.

⁸¹⁶ Ambrosi S., *De officiis ministrorum*, 3, IX, 59. w: https://www.documentacatholicaomnia.eu/02m/0339-0397,_Ambrosius,_De_Officiis_Ministrorum_Libri_Tres,_MLT.pdf. [Dostęp 02.07.2021]. Wizytator przytoczył w dekrete początek i koniec oryginalnego tekstu: „Sacerdos est nolle nocere, prodesse velle omnibus, ne laccessitus quidem et iniuria offensus”. AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 170.

⁸¹⁷ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 171.

Jeszcze mocniej została napiętnowana kłótniowość („gorszące kłótnie”) pomiędzy paulinami i kanonikami laterańskimi nazwana „niektórymi sprzeczkami między konwentami Kłobuckim i Jasnej Góry Częstochowy, już to względem kaplic w Zagórze i Lgocie, w dobrach Konwentu Jasnogórskiego, a w parafii Kłobuckiej sytuowanych, już to względem gruntów, przez różne odmiany i zamieszania, dotąd nie umorzoną kłótnię, między tymi konwentami czyniących”⁸¹⁸. Wizytator rozszedł sprawę kaplic, lecz sprawy gruntów miały zostać polubownie rozstrzygnięte przez strony przez „obronionych i do tego dzieła zażytych Przyjaciół”. Kuria miała zostać powiadomiona o ugodzie a w razie kłopotów, to spokojniejsza strona miała być uprzywilejowana.

Wśród grzechów języka duchownych zdarzyło się również oszczerstwo. Cała sytuacja zaistniała w par. Bejsce i był związana z tamtejszym wikariuszem: „X. Wojciecha Rapackiego vicarium applicatum Beyscensem dla ważnych nam wiadomych przyczyn, et in paenam rozsianej o symonii bajce, a włożonej na kapłana jednego, i drugą znaną osobę świecką imposturze od kościoła Bejskiego uchylamy, a na miejsce jego pro commendario et vice Parocho ad curam animarum Xa Warzyńca Zabińskiego usque ad adventum Parochi naznaczamy”⁸¹⁹. Reakcja wizytatora była natychmiastowa i bardzo surowa. Usunął oskarżonego duchownego. Na jego miejsce jako tymczasowego rządcę wyznaczył wikariusza i prebendarza różańcowego z Kazimierzy Małej. Możemy wyobrazić sobie kłopotliwość całej sytuacji, gdyż ks. Wojciech Rapacki był właściwie jedynym stałym duchownym w tym kościele, „którym blisko mil sto zarządza Pasterz, a do którego po kilka lat - jako i tu dwa roki dochodzą - nie zaglądną”⁸²⁰. Innym duchownym był Krzysztof Skrzyński OP z konwentu opatowieckiego, który zastępował wikariusza.

Niewłaściwie używał języka wikariusz z par. Luborzycy, ks. Jan Kanty Banaszowski. Wobec niego użył wizytator słów przestrogi św. Jana Chryzostoma: „cum videris populum indisciplinatum et irreligiosum, sine dubio cognoscere, quia in sacerdotis culpa est”⁸²¹. W rzeczywistości to cytat z Pseudo-Chryzostoma z dzieła *Opus imperfectum in Matthaem* i brzmi: „ita cum videris populum indisciplinatum et irreligiosum, sine dubio cognoscere, quia sacerdotium eius non est sanum”⁸²². Wikariusz luborzycki „przeciwko drugiemu J.K. Wikariuszowi buntuje parafią, sprzeciwia się Jego powierzonym rządóm, kłótnie czyni, a jak sam jest, takiego chce

⁸¹⁸ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 389.

⁸¹⁹ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 823-823.

⁸²⁰ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 820

⁸²¹ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 121.

⁸²² Pseudo - Chrysostomus, *Opus imperfectum in Matthaem*, [w:] *Patrologiae cursus completus. Series Graeca* (red. J.P. Migne; Paris: Migne 1862) 56, kol. 839.

mieć kolegę, przeto aby jak najprędzej był od kościoła oddalony, a na jego miejsce inny cnotliwy wprowadzony, zalecamy”⁸²³.

Jedną z „podłości” życia moralnego duchownych było zajmowanie się „świeckimi zabawami”. Kościół uznał, że pewne zajęcia nie przystoją stanowi duchownemu. Rządca par. Biechów musiał „odstąpiwszy świeckich zabaw temu Panu wiernie i statecznie służyć, dla którego chwały poświęcił się, Urząd Pastorski przyjął i obowiązał przysięgą”⁸²⁴. Nie zostały wprost nazwane te „świeckie zabawy”, którym oddawał się ks. Józef Ignacy Malczewski. Podobnie było w przypadku rządcy parafii Stradów ks. Szymona Gorczyckiego. Za nim ciągnęły się jakieś sprawy jeszcze sprzed życia kapłańskiego, które „go uszkodziły i niesławnym uczyniły”⁸²⁵. Czyny te były powszechnie znane a duchowny miał tendencję do powracania w jakimś stopniu do nich. Wizytatora rozdrażniło również to, że ks. Sz. Gorczycki mając świadomość zbliżającej się wizytacji nie załagodził konfliktów. Musiał to robić sam przedstawiciel biskupa, co mu „czas drogi zabrało i spokojność duszy wzburzyło”⁸²⁶. „Świeckości i kart unikać” miał jeden z duchownych niższej kapituły w kolegiacie wiślickiej⁸²⁷.

Dobrze znaną „podłością świecką” było zamięłowanie do polowania. Częsty udział w polowaniach był przypisywany młodszemu duchownym. Przynajmniej tak wynika z opisu proboszcza ks. Andrzej Witkowski w par. Przybynów. Wizytator chwalił jego posługę duszpasterską, lecz zganił „niektóre (...) młodości przywary, jako to częste polowanie, prędkość czynienia i nie zachowane około siebie ochędostwo”⁸²⁸.

Oddawał się polowaniom ks. Jan Białobrzęski, kanonik kamieniecki i proboszcz w par. Tuchowicze. Z jednej strony wizytator przypisywał różne zaniedbania w *cura animarum* wiekowi proboszcza. Miał wówczas 73 lata. A z drugiej strony miał wystarczająco sił, aby polować. Na czas wizytacji postanowił jednak ukryć ten proceder. Uczynił to nieskutecznie, ponieważ dekret nakazał mu: „Psy służące do myślistwa z plebanii na czas podobno niejaki oddalone zupełnie oddali, aby dochodów plebanii, które należyte są ubogim, psy i konie myśliwskie nie zjadały, pod karami ab Offici Celmi Loci Ordinario in casu nieposłuszeństwa temu zakazowi extendendi, zakazujemy”⁸²⁹.

Z psami duchowni mieli problem. Ks. Andrzej Rozborski będąc rządcą w Paczółtowicach nie umiał upilnować swoich pupili, które przychodziły do świątyni. Czy napatrzył się na podobne rzeczy będąc wikariuszem wawelskim i kapelanem sufragana? Dekret wizytacyjny jasno przypomniał mu: „przepisane zaś psów z kościoła

⁸²³ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 121.

⁸²⁴ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 502.

⁸²⁵ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1143.

⁸²⁶ tamże.

⁸²⁷ AKMKr, rkps AV, T. 57, s. 121v.

⁸²⁸ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 291.

⁸²⁹ ALL, rkps Rep60 A104, s. 311.

pozbycie dawnymi prawy, dla uszanowania poświęconego miejsca ma być przestrzegane”⁸³⁰. Proboszcz z Działoszyc używał psów jako skutecznej broni przed parafianami. Z tego powodu miał „psy złe wiązać i zamykać na dzień”⁸³¹.

Do „świeckich zabaw” należało także paranie się zajęciami niegodnymi rąk kapłańskich. Wizytator spotkał taką sytuację w par. Koziegłówki: „Zastaliśmy przy tym kościele Księdza Pawła Salmońskiego wikariusza wprawdzie, rzemieślnika wcale. Aż nadto widziane struktury i czytane kontrakty przekonały nas o tej prawdzie. Twarda i grubo zyskowna mechanika nie przystoi kapłanom. Palce namaszczone do kielicha nie mogą być obrabiane siekierą, pałą i trójcalowym dłutem. Dagon przy arce postawiony skruszonym został, a stawiający go - cóż by należało o wyrabiających mówić? - śmiercią ukarani. Upominamy więc księdza Salmońskiego ściślej i ostatecznie, aby wyrabianie figur ogromnych, ławek, konfesjonałów, ołtarzów, sani, kanap, kolebek zostawił cechom i rzemieślnikom wyzwolonym. Sam zaś ołtarza i innych powinności szczerze kapłańskich pilnował. Inaczej za doniesieniem zwierzchności na niedziel cztery do seminarium zasiędzie. Nie zabraniamy mu bawić się rysunkiem i wyrabianiem pomiernych rękodzieł, bo takowa zabawa przystojna jest kapłanowi, być może przysługa z godziwym zyskiem, a skórę całą i czystą na rękach zatrzyma”⁸³².

Jedną z „podłości” było używanie niewłaściwego stroju przez duchownych. Sytuacja taka dotyczyła proboszcza par. Krzęcice, ks. Wawrzyńca Święchowicza. Wizytator docenił jego prace na rzecz parafii, lecz „wśród chwalebnych czynności i starań o ozdobę kościoła, nie bylibyśmy przymuszeni naszym obowiązkiem w niczym przyganić rzeczonemu Imć. X Proboszczowi tego miejsca, gdyby go była młodość jego do nieprzyzwoitej temu miejscu i swojej osobie odrażającej Parafią nie uniosła ambicji szukającej u prostego ludu próżnej chwały”⁸³³. Rządca krzęcicki mimo zakazu używał „dictinctorium” kanonickich jako kanonik honorowy kapituły inflanckiej. Skarżąc się na częste bóle głowy ubierał perukę, a czasami „z własnego domysłu” wkładał strój francuski.

Przedstawiciel biskupa przypisał całość tego procederu młodości proboszcza, a „dla zbawiennej przestrogi” przypomniał mu przepisy kościelne. Najpierw zacytował słowa św. Bernarda: „Cum tantum fastum videant laici in supellectili clericorum, nonne per eos potuis invitantur ad mundum diligendum, quam negligendum?”⁸³⁴. Następnie podał słowa listu św. Izydora z Peluzjum do diakona Palladiusza: „Tanta ipsis clericis modestia inesse debet, ut ex ipso incessu et aspectu et ex ipsa voce iis, qui ipsos

⁸³⁰ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 351.

⁸³¹ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1182.

⁸³² AKMKr, rkps AV, T. 57, k. 80-80v.

⁸³³ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 589.

⁸³⁴ Bernardi s., *Opera omnia Sancti Bernardi abbatis Claræ-Vallensis: post horstium denuo recognita, repurgata, et in meliorem digesta ordinem*, Parisiis 1839, apud Gaume fratres, k. 1483.

intuentur, stuporem et quandam magnam sui admirationem, ingerere queant”⁸³⁵. Dekret zawiera również postanowienie synodu luceńskiego (1541 r.): „affectatae sordes, et exquisitiae clericorum deliciae in eorum vestibulis per saepe scandalum pariunt, et laicis obloquendi ansum parant”⁸³⁶. Całość dopełniały słowa synodu narbońskiego (1609 r.) odnośnie stroju duchownych: „ne in nimio cultu vanitas, et in abiecta incuria rusticitas accusetur”⁸³⁷.

Całość została podsumowana jasną wskazówką dla ks. Wawrzyńca Święchowicza: „Przeto gdy noszenie distinctorii odrażałoby lud prosty od pasterza, bolenie głowy dobrze naturalnymi włosami okrytej nie okazuje noszenia peruki przyczyny, a strój francuski, ile pomiędzy parafianami na wsi gorszący jest na to patrzących i prawami kościelnymi zakazany, przeto i my odtąd tego wszystkiego używać sub paenis ab Officio infligendis zakazujemy i ostrzegamy na zawsze”⁸³⁸.

Zastanawia fakt, że wizytator nie powołał się na polskie ustawodawstwo kościelne, które przecież normowało ten zakres życia duchownych⁸³⁹. Synod w Piotrkowie z 1607 r. upowszechnił *Pastoralną* kard. Maciejowskiego zwracającą uwagę na tonsurę oraz strój duchowny w części zatytułowanej: „De vita et honestate clericorum”⁸⁴⁰. W 1643 r. na synodzie warszawskim wydano przepisy regulujące ostatecznie tę kwestię.

Drugi przypadek „podłości” w stroju duchownym dotyczył proboszcza z Przybynowa, ks. Andrzeja Witkowskiego. Wizytator niezmiernie chwalił pracę młodego proboszcza, a szczególnie troskę o ozdobę kościoła. Jednocześnie dodał: „Jak piękny w ozdobach swoich kościół, tak przystoi aby skromne ochędóstwo około siebie zachował Rządca Jego, bo lubo wprawdzie uczony Durandus pisząc przeciwko popełniającym zbytek kapłanom w strojach, zaleca w te słowa: attendat studiosse sacerdos, ut signum sine significato non querat, id est: ut vestum sine virtute non portet, ne forte similis sit sepulchro foris dealbato, intus vero omni spurritia pleno, quisquis

⁸³⁵ PG, t. 78, s. 895; AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 589.

⁸³⁶ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 589.

⁸³⁷ Cały akapit poświęcony m.in. strojowi duchownych brzmi: „Vestes non sericas, aut serico. soderatas, aut quocumque modo dillectas, vel bombycino limbo ornatas, nec caligas tumantes gestant; non sordidas, sed decentes; ne in nimio cultus vanitas, in abiecta incuria rusticitas accusetur. Vestium autem omnium color sit niger. Quod in populo veniale est, in sacerdote iudicatur sacrilegium. Ideo ut monemus populum, ita clericos districtae choreas quacumque ex causa ducere, aut illis interesse prohibimus: vitent tripudia, ludos publicos: larvas non Gestalt aut larvatos sequantur, comaedias, fabulas aut ludicra, & quae ab histrionibus exhibentur, non agant: ad histrionem non accedant: ne puritas sacerdotis rerum inanium aut etiam obscenarum aspectu poluatur, convivis illiciatis, crapula, & ebrietate: contra agentes poena carceris & alia arbitrium Ordinarii comprimantur”: *Concilium Narbonense Provinciale*, [w:] *Acta conciliorum et epistolae decretales ac constitutiones summorum pontificum: tomus undecimus: ab anno MDCIX ad annum MDCCXIV*, Parisiis 1715, ex Typographie Regia, k. 44.

⁸³⁸ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 589.

⁸³⁹ W. Jemielity, *Strój duchowny w Królestwie Polskim*, „Prawo Kanoniczne”, 40 (1997), z. 1/2, s. 219-231.

⁸⁴⁰ *Epistola pastoralis bonae memoriae illustrissimi cardinalis Maciejowski Item a Sacra Congregatione Illustrissim: Cardinalium S. Concilii Tridentini interpretum, recognita et a SS. D. N. D. Urbano VIII. approbata*, Posnaniae 1640, in officina Alberti Reguli, k. G2-G3.

enim sacerdos indumentis ornatur, et honestis moribus non induitur, quanto venerabilior apparet hominibus, tanto redditur indignior apud Deum”⁸⁴¹. Następnie zostały powtórzone decyzje synodów narbońskiego i luceńskiego oraz wskazania św. Izydora z Peluzjum.

Strój francuski stał się pod koniec XVIII wieku symbolem młodości, obeznania w świecie oraz utożsamienie się z pewną grupą społeczną. Jednakże w literaturze był „symbolem filuta bezkrytycznie przyjmującego wszelkie nowinki z zagranicy, głównie z Francji, o powierzchownym wykształceniu, pozornie francuskim manierach, oznaką bezmyślności, a nawet głupoty”⁸⁴². Można sobie wyobrazić duchownego ubranego we frak, „dziwo parafialnej całej okolicy”⁸⁴³ paradującego wśród wiejskich owieczek.

Mała część „podłości” duchownych pozostaje niewiadomą. Odnośnie wikariusza w Boćkowicach będącego filią par. Łagów zawiera dekret jedynie enigmatyczny nakaz: „X. Józefa Miklaszewskiego przy kościele Baćkowickim bawiący dla przyczyn nam wiadomych uchylonym ztąd jak najprędzej bydz ma i gdzie indziej umieszczon”⁸⁴⁴. Wikariusz z Goźlic ks. Antoni Franciszek Śliwiński miał „stałe w swych defektach zachowywać poprawę”⁸⁴⁵. Kapelan szpitalny w Pacanowie ks. Stanisław Lizander otrzymał na piśmie od wizytatora „rozrządzenia osobne”, które zawierały jego „defekty” i sposób ich naprawienia⁸⁴⁶.

Pozostają nieznane „podłości” dwóch wikariuszy kolegiaty skalbmierskiej. W ich opisie dekret posługuje się enigmatycznym określeniem: „Wprawdzie w to drzewo [wikariusze skalbmierscy - przy. autora] wkradły się dwa wilki, jeden dawniej i już zastarzały, drugi więcej jak od Roku. Pierwszy jest już prawie odcięty, obydwu namaszczeni olejkim napomnienia. Trzeba jeszcze trochę zaczekać, jeżeli z swą dzikością ze szkodą tak dobrego drzewa nie będą powracać. Inaczej dla zachowania czerstwości, wzrostu, i owoców w innych gałęziach, należy odciąć zarazę, i precz odrzucić”⁸⁴⁷.

Jeszcze bardziej zagadkowe były braki proboszcza z Poborowic, ks. Józefa Kłosińskiego. Dekret wspomina o „wadach natury”, nieskończonej edukacji, przekroczeniu roztropności w windykacjach. Jednocześnie wizytator zaznaczył, że po „poprawę osobistych zdrożności odsyłamy ad Offici Cellmae Curiae, aut suum

⁸⁴¹ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 291-292; G. Durantis, *Prochiron, vulgo rationale divinatorum officiorum*, Matriti 1775, ex typ. Blase Roman., s. 58.

⁸⁴² A. Roćko, *Rola stroju francuskiego w literaturze polskiej drugiej połowy XVIII wieku. Zarys problematyki*, [w:] *Europejski wiek osiemnasty. Uniwersalizm myśli, różnorodność dróg. Studia i materiały*, pod red. M. Dębowskiego, A. Grześkowiak-Krwawicz, M. Zwierzykowskiego, Kraków 2013, s. 165.

⁸⁴³ J. Krasicki, *Dziela wybrane*, oprac. Z. Goliński, t. 1, Warszawa 1989, s. 451.

⁸⁴⁴ ADS, rkps bez sygn., k. 154.

⁸⁴⁵ BDS, rkps J 1476, s. 59.

⁸⁴⁶ BDS, rkps J 1476, s. 18.

⁸⁴⁷ AKMKr, rkps AV, T. 57, s. 107.

Generale, względem których zdrożności sekretnym protokołem opisanych sądziemy być rzeczą potrzebną, aby Imć X. Józef Kłosiński z tego miejsca był ruszony, i gdzie indziej choć na simplex Beneficjum przeniesiony”⁸⁴⁸.

Dyscyplina zakonna sprzyjała utrzymaniu w ryzach życia osobistego duchownych. Spotykamy jedynie kilka przypadków zakonnych „podłości”. Markom z Pilicy zabroniono „osobnego bez socjusza po mieście włóczenia się, już to nieprzyzwoitego stroju, co ściśle wszystkim duchownym zakazano jest prawami kościelnymi”⁸⁴⁹.

Do „podłości” życia mogła w końcu doprowadzić duchownego bieda. Do takiego wniosku doszedł wizytator w par. Biała. Ks. Adam Mellin zrezygnował w urzędzie proboszcza i wolał przyjąć aplikatę wikariusza w par. Giebło. Podstawową przyczyną było wyjątkowo niskie uposażenie parafii przez klasztor jasnogórski, który był kolatorem beneficjum. Dekret wizytacyjny dla par. Biała rozpoczyna się od tej sprawy: „Nadzwyczajna szczupłość dochodów, nie tylko mniej rządzeni czyni, a szczególnie dopełnienia obowiązków swoich obowiązanych kapłanów, ale niekiedy z rozpaczą nad ubóstwem, do podłości przymusiwszy, w nieprzyzwoitość życia wprowadzać zwykła, ile po te czasy w które częścią powszechny niedostatek, częścią niemilność duchownych, wszelki odjęła sposób, utrzymywania rzeczy do kapłanów należących, nawet i przystojnego życia. I takie to jest miejsce wsi Biały plebanij, które znających go, nie mogło mieć dobrych kapłanów, każdy albowiem przymiotów chwalebnych, chronił się poddać z niedostatku pochodzącej nędzy”⁸⁵⁰.

Kościół wykształcił środki zaradcze na słabości życia kapłańskiego. Zasadniczym środkiem poprawy były rekolekcje, czytanie ksiąg teologicznych i moralnych. Dekrety posiłkowały się również karami finansowymi wobec księży. Każdy udział w ćwiczeniach duchownych miał być potwierdzony dokumentem, który należało okazać w konsystorzu. Nie podporządkowanie się im było zagrożone karą suspensy „ipso facto”.

Przegląd księży wysłanych na rekolekcje zacznijmy od proboszcza w parafii Zagość, ks. Józefa Kwaśniewskiego oraz tamtejszego prebendarza, ks. Antoniego Serwońskiego. To jedyny przypadek, gdzie cały skład duszpasterski został naznaczony takim środkiem zaradczym. Dekret w tej materii jest barwny i oddajmy mu głos: „Przebóg! Coż jest! Żeśmy przybywszy na to miejsce i Plebana i Prebendarza leżących, śpiących, nietrzeźwych, niegotowych i nieczuwających zastali? Mówimy więc do nich: Expergiscimini qui dormitis, ocknijcie się, powstańcie. Czujcie Pasterzu i z Pomocnikiem, bo Przeciwnik Wasz Diabeł jako lew ryczący krąży szukający, aby was pożarł. Ochraniając a za tym od tak głównego nieprzyjaciela dusze wasze Bracia najmilsi postanowiliśmy uchylić was na czas nijaki stąd, abyście oderwani

⁸⁴⁸ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 219. Proboszcz pozostał w Poborowicach do śmierci w 1800 r.

⁸⁴⁹ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 128.

⁸⁵⁰ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 247.

od zaraźliwego powietrza, i gotującej się dla was zguby przyszli do zdrowia ciała i duszy, a na dal uzbroili się w puklerz wiary i cnoty przeciw najezdnikom niewidomym. Jakoż - gdyście rekolekcji nie odprawili - pojedziecie obydwu tak Ty Wielebny X. Józefie Kwaśniowski Plebanie jako i X. Antoni Serwoński Prebendarzu, po odprawionym rano nabożeństwie w Roku biejącym dnia trzeciego następującego miesiąca listopada do Krakowa. Dnia czwartego staniecie na noc w seminarium Ichmć. XX. Misjonarżów na Stradomiu, nasz dekret pokazecie, o przyjęcie was prosić będziecie, i tamże odprawisz Rekolekcje ośmiodniowe, po odprawionych Rekolekcjach na ćwiczeniach seminaryjskich dla odzyskania utraconego ducha, a powzięcia nowego, aż do dnia dwudziestego pierwszego grudnia inclusive zostanieie”⁸⁵¹.

Rządca par. Stradów ks. Szymon Gorczycki miał od wieczora 11 XI 1783 r. rozpocząć ośmiodniowe rekolekcje u misjonarzy w Krakowie. Po nich powinien przez tydzień czytać traktaty z teologii moralnej „de iustitis et usura” oraz zdać egzamin z nich przed profesorem teologii moralnej. Zaświadczenie o rekolekcjach i zdanym egzaminie musiał przedłożyć w kurii. Celem zadanej pokuty było, „aby duch niesprawiedliwością zraniony, wczesne duchowe zleczenie odebrał”⁸⁵².

Proboszcz z par. Grodziec ks. Tomasz Augustyn Świątkowski miał stawić się 11 IV 1785 r. w seminarium zamkowym. Po przedstawieniu przełożonemu dekretu wizytacyjnego miał rozpocząć ośmiodniowe rekolekcje, „a po odprawionych na czytaniu duchownych książek i niektórych rozdziałów teologii ad vigessiamam octavam eiusdem mensis inclusive zabawił. Tam Go pouczą. Co to jest lichwa? Co w innych rodzajach Bliźniego krzywda? Co restytucja? Co ustawiczna po cudzych kuminach Plebana włóczęga? Co niepowciągniona gniewu namiętność? Co miłość owieczek? Co na ostatek wszelka uczciwość kapłańskiego stanu”⁸⁵³.

Na 10 dni rekolekcji w seminarium zamkowym został wysłany proboszcz parafii Sępów ks. Józef Gokulski. Parafianie żalili się na zdzierstwo. Pozyskane siłą środki przeznaczał duchowny na budujący się kościół i dołożył 4 tys. złp swoich pieniędzy, co uratowało go przed większą karą⁸⁵⁴. Natomiast miesiąc czasu w seminarium miał spędzić ks. Walenty Bańkowski, proboszcz w Biórkowie i komendarz w Minodze. Nie był obecny na wizytacji w Minodze oraz popełnił inne błędy. Pobyt w seminarium i przeczytane książki były „dla przypomnienia wywietrzałych podobno wiadomości istotnie swemu potrzebnych i urzędowi i stanowi”⁸⁵⁵.

Trwając osiem dni rekolekcje miał odbyć w Krakowie w seminarium

⁸⁵¹ ADK, rkps DK - II/I, k. 355v.

⁸⁵² AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1143.

⁸⁵³ AKMKr, rkps AV, T. 57, s. 41v.

⁸⁵⁴ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 77.

⁸⁵⁵ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 306.

stradomskim wspomniany już proboszcz w Sancygniowie ks. Kazimierz Konarski⁸⁵⁶. Tutaj także dekret przypomina, że najpierw musiał wspomniany duchowny zadbać o swoje zbawienie, a następnie naprawić wyrządzone zło: „Za nim zaś do tych materialnych przystąpi oporzędzeń, pierwiej od ducha swojego różnych pokrzywdzeniem służących osób skażonego, a od sprawiedliwości dalekiego zacznie”⁸⁵⁷.

Trwające dziesięć dni rekolekcje u misjonarzy na Stradomiu zostały nakazane ks. Kazimierzowi Józefowi Ząbkowskiemu,⁸⁵⁸ proboszczowi w Działoszycach, Janinie oraz dziekanowi kolegiaty tarnowskiej i kanonikowi inflanckiemu. Znowu została powtórzona duchowa motywacja przepisanych dekretem ćwiczeń: „Nad wszystkie bogactwa, szacunki, i owszem świat cały, ze pierwszą duszą i najważniejsza jest każda dusza, obraz Boski z nieśmiertelnością wyryty mająca, wyciąga tego po każdym jako i nas samych, aby się do starania około niej, a najwięcej około tej, która przez urząd jest powierzony staraniu szczególnemu przyłożyć najpierw. Toć samo postanowiliśmy o duszy Imć X. Kazimierza Ząbkowskiego”⁸⁵⁹. Rekolekcje miały rozpocząć się 10 XI 1785 r. wieczorem. Duchowny miał zostać dzień dłużej w seminarium czytających książki duchowne oraz dwa traktaty teologiczne o sprawiedliwości i lichwie „a najwięcej zastanawiając się nad stanem kapłańskim, urzędem pasterskim, i całego życia obrotami”⁸⁶⁰.

W przypadku proboszcza z Świętomarza ks. Grzegorza Sapińskiego ośmiodniowe rekolekcje w seminarium kieleckim miały sprawić, aby „skuteczniej otrzymał pomoc z nieba” w wykonaniu zaleceń wizytacyjnych. Ćwiczenia duchowne miały rozpocząć się 8 VII 1782 r. a zakończyć w dzień święta „divisionis apostolorum” (15 lipca). Duchowny musiał pozostać jeszcze pięć dni dłużej w seminarium „odprawując przez dnia następujące powinności wszystkie z grzecznymi seminarystami”⁸⁶¹.

Rekolekcje miały pomóc ks. Janowi Nepomucenowi Bielickiemu, ponieważ popadł w „wielorakie odmęty sumienia”⁸⁶². Przez ponad 30 lat był proboszczem w miasteczku Chmielnik. Uzbierało mu się sporo zaniedbań, szczególnie finansowych. Zrezygnował z tej funkcji w czasie wizytacji. 20 I 1783 r. miał rozpocząć dziesięciodniowe rekolekcje u misjonarzy w Krakowie. Ćwiczenia duchowne miały oczyścić jego sumienie.

⁸⁵⁶ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1205.

⁸⁵⁷ tamże.

⁸⁵⁸ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 655.

⁸⁵⁹ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1179.

⁸⁶⁰ tamże.

⁸⁶¹ ADS, rkps bez sygn., k. 125.

⁸⁶² ADK, rkps DK - II/I, k. 309v.

W takiej samej sytuacji znalazł się proboszcz z par. Książnice, ks. Józef Jan Szynglarowicz. On także zrezygnował z prowadzenia parafii. Miał naprawić szkody finansowe, a rekolekcje miały być „poratowaniem duszy” duchownego: „Teraz obracamy myśl na poratowanie duszy Imć. X. Józefa Szynglarowicza, zna on iż na najczystsze kryształ padają prochy, i te zabrudzają. Zna i to - bo sam w pokorze przed nami wyznał - jak wiele brudów przez czasów rządów swoich zaciągnął na stan swój kapłański i pasterski. Przeto by takowe zaciągi spadły z duszy i sumienia jego, a on sam do żywszej o przyszłym sądzie i wieczności przysposobił się pamięci nakazujemy temuż Imć. X. Józefowi Szynglarowiczowi, aby w dzień dziewiąty czerwca wyjechał do Krakowa do seminarium stradomskiego J.X.X. Misjonarzów, tam dnia dziesiątego na noc Rekkolekcje zasiadł i ciągle przez dni ośm aż do dnia ósmnastego czerwca inclusive one odprawił, a to sub poena suspensionis ipso facto in casu renitentia incurrenda”⁸⁶³.

Wikariusz z par. Strożyska, ks. Józef Kietłocki był zaledwie rok po święceniach. Zasadniczym powodem wysłania go na rekolekcje była „nadgroda rekolekcji nieodprawionych” w bieżącym 1783 roku. Z dekretu możemy jednak przypuszczać, że formacja seminaryjna nie przygotowała go do posługi duszpasterskiej. Ćwiczenia duchowne miał odprawić u franciszkanów w Nowym Mieście Korczynie. Powinien w ich czasie prosić „Przedwieczną Mądrość, aby Go w dalszym biegu oświecała potrzebnie z niebaczności i niektórych błędów wyrwała, a przyzwoitej kapłanom polityki nabydź pozwoliła”. Rekolekcje miały zacząć się 29 VI 1783 r. i miały trwać osiem dni. Pobyt u zakonników miał również zmienić myśl zmiany parafii.

Brak rekolekcji stał się również jednym z powodów wysłania na nie proboszcza z Bogucic, ks. Michała Axana. Ten nie stawił się osobiście na wizytacji oraz nie pokazał aprobacji potrzebnej do spowiadania w diecezji krakowskiej. Posiadał drugie beneficjum w Wawrzyszewie (dek. Piaseczno w diec. poznańskiej). Z tych racji, „by pokutą zmazane były, Rekkolekcje więc ośmiodniowe a die 25 novembris anni currentis od rana zaczynając ad 2dam decmebris inclisive w Domu Ichmć XX. Misjonarzów w tej lub innej Diecezji Im X. Michał Axan Pleban tutejszy Bogucicki odprawi idque sub poena suspensionis latae sententiae, a z tak odprawionych testimonium do Imć. X. Dziekana miejscowego prześle”⁸⁶⁴.

Przez dłuższy czas nie odprawiał rekolekcji proboszcz z par. Matczyn, ks. Jan Maniowski. W czasie wizytacji zrezygnował z probostwa i musiał szukać zatrudnienia w innym miejscu. Pod karą suspensy miał odbyć ośmiodniowe rekolekcje u misjonarzy w Lublinie „ad expiationem conscientia et anima sua”⁸⁶⁵. Sprawę miał monitorować wicedziekan, a zaświadczenie odbytych ćwiczeń należało przedstawić w konsystorzu lubelskim.

⁸⁶³ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 73-74.

⁸⁶⁴ ADK, rkps DK - II/I, k. 371.

⁸⁶⁵ ALL, rkps Rep60 A105, s. 242.

Do lubelskich misjonarzy na rekolekcje miał udać się również prebendarz św. Anny z par. Dzierzkowice, ks. Antoni Wiśniowski. Wizytator nazaczył mu ośmiodniowe ćwiczenia duchowe, ponieważ „krzywdy poczynił temu i owemu, grunt cudzy wydarty, i kilka lat trzymany, łąka ubogich szpitalnych absolutnie zażywana, inne nam widome niesforności, wyciągają nas, abyśmy dla dobra duszy i oczyszczenia sumienia kapłańskiego Xdza Wiśniowskiego Rekolekcjami opatrzyli”⁸⁶⁶.

Udział w ośmiodniowych rekolekcjach oraz „kilku niedzielne ad reformationem spiritus potrzebne” ostrzeżenie otrzymał jeden z wikariuszy kolegiaty wiślickiej⁸⁶⁷. Ćwiczenia duchowe były również swego rodzaju straszakiem dla duchownych. Same rekolekcje wiązały się z wydatkiem, a trzeba było jeszcze znaleźć duchownego na swoje miejsce i zapłacić mu za posługę. Z drugiej strony pokazują prymat ducha nad materią i wiarę w to, że człowiek może się nawrócić. Zawsze po rekolekcjach miała nastąpić restytucja, więc nie może być mowy o zaniedbaniu sprawiedliwości.

Skuteczność rekolekcji jako narzędzia poprawy duchownych sprawiła, że każdy ksiądz miał raz w roku odprawiać rekolekcje. Najczęściej odprawiano je w najbliższym klasztorze, bądź seminarium. Należało wykazać się zaświadczeniem potwierdzającym ten fakt. W wizytacji zostały odnotowane przy każdym duchownym odbyte rekolekcje. Jednocześnie surowo napominany tych, którzy tego zaniedbali. Proboszcz jędrzejowski ks. Franciszek Ziemiński miał dopilnować ćwiczeń duchownych prebendarza różańcowego ks. Stanisław Szczepański oraz wikariusza ks. Józefa Krzyżanowskiego. Mieli je odprawić „jak najwcześniej w upatrzonym i sposobnym czasie”⁸⁶⁸. Odnosiło się to „nie tylko do teraz, lecz i na potom”⁸⁶⁹. Wizytator raczej wziął po uwagę sytuacji, że powodem absencji w rekolekcjach był brak czasu na ich odprawienie. Rządca parafii w Jędrzejowie był dziekanem kolegiaty Wszystkich Świętych w Krakowie oraz pracował w konsystorzu krakowskim jako obrońca węzła małżeńskiego. Rekolekcji nie odprawił również inny kanonik tej kolegiaty ks. Kajetan Wawrzyniec Kulpiński będący proboszczem w par. Górka⁸⁷⁰. Nie otrzymał nakazu, aby je odprawić. Miał prawo spowiadania ważne dwa lata. Rekolekcji nie odprawił również proboszcz par. Igołomia, ks. Józef Bogucicki, dr teologii, wykładowca historii Kościoła na Akademii Krakowskiej. Ten miał prawo spowiadania na trzy lata⁸⁷¹. Czasu na rekolekcje nie znalazł komendarz par. Samborzec ks. Dionizy Treszczyński, lecz został zobligowany do odprawienia takich⁸⁷².

⁸⁶⁶ ALL, rkps Rep60 A105, s. 443.

⁸⁶⁷ AKMKr, rkps AV, T. 57, k. 122.

⁸⁶⁸ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 616.

⁸⁶⁹ tamże.

⁸⁷⁰ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 178.

⁸⁷¹ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 197.

⁸⁷² BDS, rkps J 1476, s. 184.

Zupełnie inaczej zareagował przedstawiciel biskupa na brak rekolekcji u młodego wikariusza w par. Strożyska, ks. Józefa Kiełtockiego: „w nadgrode Rekolekcji nieodprawionych Die 29. Mensis et anni currentum pojedzie do Wielebnych oo. Franciszkanów Nowego Miasta i tam przez osm dni ciągle aż do dnia siódmego Lipca Rekolekcje odprawi, i aż nazajutrz rano lub tegoż dnia dopiero po zachodzie słońca do domu powróci. Nam gdzie się na ten czas znajdować będziemy testimonium absolutarum Recollectionem przeszle, a to wszystko sub poena suspensionis ipso facto incurranda. Prosić zaś będzie Przedwieczna Mądrość, aby Go w dalszym biegu oświecała potrzebnie z niebaczości i niektórych błędów wyrwała a przyzwoitej kapłanom polityki nabyć pozwoliła”⁸⁷³. Podobnie ostry w tonie nakaz udziału w ośmiodniowych rekolekcjach otrzymał prebendarz św. Franciszka i św. Hiacynta a jednocześnie wikariusz par. Sieciechowice, ks. Wojciech Bielawski⁸⁷⁴. Miał je odprawić w seminarium zamkowym po oktawie Bożego Ciała.



Fot. 30. Wnętrze kościoła w Urzędowie. Stan współczesny - fot. D. Ch.

Te kilka przypadków pokazują, że prawie wszyscy księża odprawiali przepisane im prawem diecezjalnym rekolekcje. Nawet wizytator ks. Antoni Dunin Kozicki zobowiązał się przed innym wizytatorem, że „rekolekcje w tym Roku w czas adwentowy odprawi, zakończywszy wizytatorską pracę”⁸⁷⁵.

Środkiem poprawy było kanoniczne napomnienie. Spotykamy je zasadniczo w jednym przypadku. Otrzymał je proboszcz z Urzędowa, ks. Wojciech Strykowski,

⁸⁷³ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 654-655.

⁸⁷⁴ AMKr, rkps AV, T. 55, s. 286.

⁸⁷⁵ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 339.

będący kustoszem lubelskim i kanonikiem lwowskim. Nie rezydował w Urzędowie. Obraz parafii zastany przez wizytatora opisuje wydany 17 VII 1781 r. pierwszy dekret: „Dom Boży pusty, nieskończony, nieochędożony. Dach na kaplicach zgniły, ulewy w kościół wpadające. Kapłani zepsuci i niesprawiedliwi. Parafianie pokrzywdzeni”⁸⁷⁶. Duchowni tamtejsi otrzymali nakaz poprawienia zaniedbań: „Dla tych i innych nam wiadomych przyczyn wizytę tego kościoła do czasów jesiennych limitujemy upominając wszystkich Kapłanów tu instytuowanych i każdego w szczególności wziętego: aby w tych dniach i miesiącach płynących, każdego rzemieślnika, pracownika, wikarego, kościelnych i kogożkolwiek i jakożkolwiek pokrzywdzonych, uspokoili, zapłacili, przeprosili (...). Kto nie odprawił Rekolekcyi, niechaj między tym czasem w Domu Misjonarskim Lubelskim odprawi, i świadectwo otrzyma. Inaczej na ów czas censura suspensionis przyciśnionym będzie”⁸⁷⁷. Do tego należy dołożyć sporo nadużyć finansowych proboszcza dotyczących kościoła i szkoły parafialnej. Najwięcej zastrzeżeń dotyczyło zbyt opieszałego i złego wykorzystania środków zostawionych przez ks. Józefa Marszałkowskiego na kościół i szkołę. Wciąż przypomina o tym tablica umieszczona przy wejściu do świątyni.

24 I 1782 r. został wydany dekret drugi. W między czasie nie zostały poprawione zaniedbania. Z tego powodu wizytator nałożył na ks. Strykowskiego karę kościelną: „My upór łamiąc i do lepszego zdania nakłaniając niechętnego do czynienia sprawiedliwości, niniejszą deklaracją tegoż J.X. Strykowskiego Plebana Urzędowskiego censura suspensionis oneramus, alias ab altari et exercitio ordinis - ut tandem aliquando resipiscat - suspendimu”⁸⁷⁸. Duchowny miał „wszystkich, a wszystkich płaczących i wołających - zemścij się Panie - zaspokoić, kwit urzędowy, przez magistrat miejski urzędowski pod pieczęcią i podpisem nam prześle i pokaże, registra fabryczne, percept i expens odda, na ten czas dopiero dekret wizyty na inne kategorie et absolutonem a censura odbierze”⁸⁷⁹. Na początku maja 1782 r. został wydany w Pilicy kolejny dekret. Kary poskutkowały, gdyż wizytator doczekał się „pięknych, a tych dojrzałych świętej sprawiedliwości [...] owoców, a nadto o tej prawdzie zaświadczenie autentyczne pod Datą w Urzędowie Dnia 10. kwietnia Roku Pańskiego 1782 odebrali”⁸⁸⁰. Kościół parafialny został konsekrowany 1784 r.

Dowiadujemy się także o kanonicznym upomnieniu wikariusza parafii Wawrzeńczyce ks. Andrzeja Skupińskiego. Otrzymał je 3 XII 1781 r. z konsystorza krakowskiego, a więc dwa lata przed wizytacją. Nie poprawił się, gdyż w czasie wizytacja okazało się, że „rządzić, a nie rządzonym być chce”⁸⁸¹.

⁸⁷⁶ ALL, rkps Rep60 A105, s. 410

⁸⁷⁷ tamże.

⁸⁷⁸ ALL, rkps Rep60 A105, s. 413.

⁸⁷⁹ ALL, rkps Rep60 A105, s. 412-413.

⁸⁸⁰ ALL, rkps Rep60 A105, s. 427.

⁸⁸¹ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 210.

Karą dla duchownych było stawienie się w kurii bądź konsystorzu. Sięgano po ten środek, gdy była wiele zaniedbań i zgorzeń. Możemy przypuszczać, że dla części księży był to początek procesu przed sądem konsystorskim. Takie wezwanie otrzymali: ks. Wawrzyniec Podsiedlecki (prob. w Wilkowiecku)⁸⁸², ks. Franciszka Borgiasza Sadowskie (prob. par. Miedźno)⁸⁸³. Dla proboszcza w Jarosławicach, ks. Marcina Radońskiego, nie został w ogóle wydany dekret powizytacyjny. Akta zawierają jedynie informację: „Przeciwko Imć. X. Marcinowi Radońskiemu plebanowi z podanych przez urodzonego Ignacego Kochanowskiego części w tejże wsi dziedzica i kościoła kollatora punktów, skrutynia odprawione na uformowanie sądowego procesu do sądów zadwornich odesłane”⁸⁸⁴.

Częściej pojawiała się w dekretach zagrożenia karą. Miał jej spodziewać się proboszcz par. Kunów, ks. Antoni Baliński. Parafianie bowiem wnieśli przeciwko niemu wiele oskarżeń. Część z nich została spisana. Z chwilą dostarczenia nich do instygatora miał rozpocząć się proces przeciwko duchownemu⁸⁸⁵. „Sądowego wyciągały rozeznania” skargi wniesione przez parafian przeciwko ks. Eliaszowi Kantemu Bodurkiwiczowi, proboszczowi w Krzeszowicach i dziekanowi dekanatu Nowa Góra. Wizytator musiał odesłać skargę do „zwierzchności”⁸⁸⁶.

Kara taka groziła także wikariuszowi z Drugni, ks. Rochowi Cybulskiemu, jeśli w ciągu trzech miesięcy nie poprawi się⁸⁸⁷. Podobne ostrzeżenie otrzymali duchowni z par. Mstyczów. Prebendarz Pięciu Ran Pana Jezusa ks. Józef Pantałkiewicz za „gorszące pijaństwo”, „płochę wdawanie się z pospółstwem” i oddalanie się od kościoła. Prebendarz różańcowy ks. Jan Kanty Majrzycki za pijaństwo, „trzymanie niewiasty” i zaniedbania duszpasterskie⁸⁸⁸.

Był nią zagrożony również wikariusz z par. Bychawa, ks. Jan Hieronim Guzowski. Został wydany dla niego oddzielny dekret, co stanowi precedens w księgach wizytacyjnych. Należy zacytować część tekstu, gdyż jest idealnym przykładem jak wizytatorzy zasięgałi wiadomości o życiu duchownych i jak podejmowali decyzje o środkach poprawczych. Najpierw wizytator wyznawał o wspomnianym duchownym: „Gdy z dowodów pod zmysły podpadających, jako też badania potrzebnie uczynionego, a z osób nie podejrzanych o prawdę wziętego, o skłonnościach stanowi duchownemu przeciwnych, a ludowi wiernemu szkodliwych, x. Jana Hieronima Guzowskiego prowiza kościoła tutejszego farnego przekonani jesteśmy”⁸⁸⁹. Następnie

⁸⁸² AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 260.

⁸⁸³ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 254.

⁸⁸⁴ BDS, rkps G 1454, s. 280.

⁸⁸⁵ BDS, rkps G 1454, s. 429.

⁸⁸⁶ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 651.

⁸⁸⁷ ADK, rkps DK - II/I, k. 294.

⁸⁸⁸ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 293.

⁸⁸⁹ ALL, rkps Rep60 A105, s. 96.

wikariusz został wysłany do seminarium lubelskiego pod karą suspensy ipso facto na ośmiodniowe rekolekcje. Otrzymał cztery dni, aby przygotować się do wyjazdu, ponieważ bezpośrednio po rekolekcjach otrzymał dwa tygodnie na szukanie nowej parafii oddalanej ponad 16 mil od obecnej. Zasadniczy powód takiej decyzji był znany wizytatorowi, a każda nowa przyczyna będzie skutkować sprawą w konsystorz.

Z beneficjum został usunięty proboszcz par. Świniary, ks. Krzysztof Krassowski. Wizytator czekał na poprawę duchownego, lecz bezskutecznie. Wydając dekret „po limicie” delegowany wyznał, że „żadnej nie zastawszy poprawy, w zepsutym z gruntu tutejszym pasterzu, ani pociechy z założonej u siebie nadziei o nim, w tym jedynie korzystamy losie i chwałę Panu na wysokościach głośmy, że od tego miejsca powietrze, od tej owczarni wilka, od tego kościoła niegodnego nazwiska oddaliła po ukaraniu zdziercę i okrutnika kapłana zwierzchność diecezjalna”⁸⁹⁰.

Na inne miejsce został przeniesiony ks. Józef Miklaszewski posługujący w Baćkowicach będących filią par. Łągów. Przyczyny nie zostały podane w dekreście, lecz należało to wykonać „jak najprędzej”⁸⁹¹. Znamy natomiast powód usunięcia wikariusza par. Potok, ks. Józefa Porębskiego: „Za nim tu przybyliśmy poznaliśmy Go i doświadczyli gdzie indziej pierwej. Z badania, doświadczenia i samej okazanej prawdy dochodzimy i doszliśmy nierządności, niesforności, nietrzeźwości, zgorszeń, zgoła pomieszanego w tym kapłanie umysłu”⁸⁹². Wikariusz został uznany za niezdolnego do cura animarum, odprawiania Mszy św. i szafowania sakramentami. Nie mógł duszpasterzować w żadnym miejscu, lecz miał udać się do kurii kieleckiej „pro corrctione spiristus et morum”⁸⁹³.

Wizytator usunął z parafii ks. Jacka Bartnickiego. Z ramienia wikariuszy kolegiaty kieleckiej był proboszczem w Leszczynach. „Wyćwiczony przy wielkiej trzodzie” duchowny powinien poradzić sobie w mniejszej parafii. „Żołnierz na wielkich zwycięzca wojnach, ochotniej na mniejszą nieprzyjaciół rzuca się kwotę”⁸⁹⁴. Kolegium wikariuszy kolegiaty kieleckiej miało delegować do tej parafii kapłana „nieposzlakowanego w życiu i obyczajach”. Ks. J. Bartnicki „z obrębów stany swego wykracza” i mimo upomnienia nie poprawił się. W ciągu miesiące miał opuścić parafię⁸⁹⁵. Znalazł zatrudnienie jako wikariusz w Siewierzu.

Akta wizytacyjne pozwalają poznać szeroki wachlarz duchownych pełniących obowiązki duszpasterskie w wizytowanej części diecezji krakowskiej. Beneficjum parafialnym byli uposażeni biskupi pomocniczy i nie wahali się ich przyjmować kanonicy katedralni i kolegiaccy. Wciąż było sporo kumulacji, które przeszkadzały

⁸⁹⁰ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 723.

⁸⁹¹ ADS, rkps bez sygn., k. 154.

⁸⁹² ADS, rkps bez sygn., k. 207v.

⁸⁹³ tamże.

⁸⁹⁴ ADS, rkps bez sygn., k. 99.

⁸⁹⁵ tamże.

w bardziej sprawiedliwej dystrybucji beneficjów. W przypadku kolatorów świeckich władza duchowna miała częściowo związane ręce, lecz w przypadku beneficjów nadawanych przez władzę duchowną można było skorygować politykę personalną. Duchowni byli w sporej części ludźmi w sile wieku. Pozwalało to z optymizmem patrzeć w przyszłość. Byli grupą dość mobilną i chętnie przenieśli się na lepsze beneficja. Braki kadrowe duchowieństwa diecezjalnego uzupełniano zakonnikami, których zatrudniano w pracy parafialnej. Wizytacja przyczyniła się do ujawnienia „podłości” życia części duchownych. Nie mamy dużo takich przypadków. Należy jednak dodać, że po wizytacji ks. J. Olechowski prowadził w konsystorzu krakowskim sprawy karne 40 duchownych. Pobyt wizytatorów wykrył występki duchownych lub ośmielił świeckich, aby mieli odwagę poskarżyć się na swoich duszpasterzy.

Rozdział III

Wierni świeccy w życiu parafialnym

Sobór trydencki skierował uwagę duszpasterstwa na jednostkę i rodzinę. Polecał duchownym, aby poprzez stałą rezydencję dobrze znali swoich parafian. Obecny rozdział zostanie poświęcony wiernym świeckim, którzy należeli do Kościoła katolickiego. Zostaną przedstawione narzędzia, które wytworzył Kościół, aby poznać wiernych. Następnie zostanie podana ilość wiernych w wizytowanej części diecezji krakowskiej. Osobne miejsce zostanie poświęcone wielkości okręgu parafialnego. Z każdą parafii byli związani świeccy, od których w większym stopniu zależało *cura animarum*, dlatego służba kościelna oraz kolatorowie zostaną oddzielnie omówieni.

Źródła do poznania ilości wiernych świeckich

Zewnętrznym znakiem zmiany *Tridentinum* był postulat prowadzenia różnego rodzaju ksiąg metrykalnych. W czasie pontyfikatu Piusa V powstały w Rzymie księgi rodzin zwane *status animarum*. Używając dzisiejszej nomenklatury można ten spis nazwać *kartoteką parafialną*. Zostały wprowadzone jako obowiązkowe w całym Kościele przez papieża Pawła V w 1614 roku wraz z *Rytuałem Rzymskim*. Zawierał on szczegóły zapisu obejmujące następujące dane: imię i nazwisko poszczególnych osób w rodzinie, wiek i stopień pokrewieństwa członków rodziny, imiona i nazwiska innych osób mieszkających razem z rodziną, informacje o komunii wielkanocnej, bierzmowaniu, informacje o ewentualnej zmianie miejsca zamieszkania⁸⁹⁶. Na terenach Rzeczypospolitej ten rodzaj ksiąg pojawił się pod koniec XVI wieku. W diecezji krakowskiej wprowadził je powszechnie kard. Bernard Maciejowski w swojej *Epistola*

⁸⁹⁶ B. Kumor, *Księgi status animarum w diecezjach polskich (do roku 1918)*, „Przeszłość Demograficzna Polski”, 1 (1967), s. 89-110.

Pastoralis. W całym polskim Kościele zaczęły obowiązywać po przyjęciu ich przez synod prymacjalny w 1607 roku.

Spis *status animarum* miał zawierać dane uzyskane w czasie kolędy. Praktyka duszpasterska okazała się zgoła inna. Duchowni zobowiązani do prowadzenia ksiąg chrztów, ślubów i pogrzebów nie widzieli potrzeby prowadzenia kolejnego spisu. Nie zmieniły tego nawoływania biskupów czy statuty synodalne⁸⁹⁷. Znamienne pozostaje milczenie wizytatorów biskupich na temat tego rodzaju ksiąg. Czasy stanisławowskie, a tym bardziej bp M. Poniatowski, sprzyjały różnego rodzaju statystykom. Tymczasem w spisach ksiąg parafialnych mamy księgi metrykalne chrztów, ślubów i pogrzebów. Nawet w par. Daleszyce, w której zachował się status animarum z 1797 roku, wizytacja nie wymienia księgi tego typu⁸⁹⁸. Instrukcje przedwizytacyjne przesłane do parafii nie wspominają też o nich. W jednym dekrecie reformacyjnym pojawiło się upomnienie dotyczących braku takiego dokumentu. Dotyczy to par. Bystrzyca, gdzie nakazał wizytator tamtejszemu proboszczowi: „co rok podczas kolędy opisywanie ludzi parafii swojej aby nie było opuszczane, lecz z wszelką pilnością regista wszystkich dusz aby spisywane były”⁸⁹⁹.

Możliwe, że spisu parafian nie traktowano jako oddzielnej księgi, a ich istnienie było tak powszechne, że nie odnotowywano tego faktu. Na taki stan rzeczy wskazuje z kolei wizytacja dziekańska z dekanatu Nowa Góra. W 1788 r. dziekan wspominał tylko w parafiach Babice i Morawica, że brakuje księgi „opisujące ludzi różnego stanu, kondycji i religii w okręgu parafii znajdujących się”⁹⁰⁰. Pozostałe parafie posiadały te księgi. Uzyskane dane traktowali księża jako chwilowo użytkowane i nie dbano o staranne ich przechowywanie.

Nie posiadamy żadnego *status animarum* z wizytowanych parafii diecezji krakowskiej. Pewne wyobrażenie tego źródła daje nam spis części parafii Mysłowice z 1792 r. Dwie karty zostały zamieszczone w aneksie III. Miał on układ tabelaryczny. Podzielony był na miejscowości danej parafii. W każdej z nich opisany był pojedynczy dom. Wyszczególnieni byli wszyscy mieszkańcy: głowa domu, współmałżonek, dzieci, komornicy, słudzy. Podawano płeć i wiek. W przypadku dzieci zaznaczano, czy przystąpiło do Komunii świętej. Notowano fakty przyjęcia sakramentu bierzmowania.

Kolejnym narzędziem badającym ilość wiernych były kościelne spisy ludności. Pierwszy został przeprowadzony w diecezji krakowskiej podczas wizytacji bp. Andrzeja Stanisława Załuskiego w latach 1747-1749⁹⁰¹. Ślad kolejnego spisu zostawił

⁸⁹⁷ C. Kukło, *Demografia Rzeczypospolitej przedrozbiorowej*, Warszawa 2009, s. 70-71.

⁸⁹⁸ tamże, s. 71. Przypis nr 60.

⁸⁹⁹ ALL, rkps Rep60 A104, s. 533.

⁹⁰⁰ AKMKr, rkps *Acta decanatus Novi Montis 1751-1804*, k. 128.

⁹⁰¹ B. Kumor, *Przedrozbiorowe wizytacje kościelne jako źródło demograficzne*, „Przeszłość Demograficzna Polski”, 2 (1968), s. 22; B. Kumor, *Nieznanne źródło do statystyki ludności diecezji krakowskiej w XVIII wieku*, „Przeszłość Demograficzna Polski”, 4 (1971), s. 21-58.

bp Kajetan Ignacy Sołtyk. Przygotowując relację o stanie diecezji do Rzymu rozesłał 31 I 1766 r. wszystkim dziekanom polecenie o przekazaniu proboszczom świeckim i zakonnym odpowiedniego formularza ze spisem ludności⁹⁰². Nie odnaleziono efektu końcowego tego zarządzenia. Najpełniejszy obraz ludności diecezji zostawił spis przeprowadzony przez bp. Michała Jerzego Poniatowskiego w 1787 roku⁹⁰³. 20 XII 1786 bp Poniatowski wydał w Warszawie odpowiednie rozporządzenie o mającym się odbyć spisie ludności i sposobie przeprowadzenia. Korzystając z okazji przypomniał niektóre wcześniejsze zarządzenia biskupów⁹⁰⁴. Proboszczowie dokonali rejestracji wiernych, dysydentów i żydów na wydrukowanych formularzach w czasie kolędy i rozdawania kartek do spowiedzi wielkanocnej.



Fot. 31. Spis ksiąg parafialnych w Daleszycach. ADS, rkps bez sygn., k. 221 - fot. D. Ch.

⁹⁰² *Rubicella Dioecesis Cracoviensis Juxta Rubricas Breviarii et Missalis Romani tum Generales tum Particulares, ac Decreta Sac. Rit. Congregationis ad Annum Domini ... [..] Conscripita. 1767, b.w, k. O2.* Przy końcu: *Boni ordinis ratio exposcit, ut quot in unaquaque parochia quovis anno infantes sacro baptismatis fonte abluti, quot poenitentes sacramenta circa festa Paschalia homines expiati, quot matrimonii foedere copulati, quot denique ad aeternitatem ex hac vita mortali evocati fuerint, exacte in cancellaria nostra quotannis notitiae (mittant).* Za B. Kumor, *Spis ludności diecezji krakowskiej prymasa M.J. Poniatowskiego z 1787 roku*, ABMK, 35 (1977), s. 259.

⁹⁰³ B. Kumor, *Spis ludności diecezji krakowskiej prymasa M.J. Poniatowskiego z 1787 roku*, ABMK, 35 (1977), s. 278-283.

⁹⁰⁴ AKMKr, *Biskupów Krakowskich Pisma...*, s. 677-680; B. Kumor, *Spis ludności diecezji krakowskiej...*, ABMK, 36 (1978), s. 349-351.

O kilka lat wcześniejsze są dane demograficzne zawarte w głównym źródle pracy, czyli wizytacji biskupiej z lat 1781 - 1785. W części dotyczącej danych liczbowych ludności bp Sołtyk poszedł w całej rozciągłości za reformami bp. M. Poniatowskiego z diecezji płockiej z 1775 roku. W protokołach wizytacyjnych proboszczowie nie ukrywali, że część z nich podają dane przybliżone używając łacińskiego słowa „circiter”, czy też polskiego zwrotu w „ogólności”. Dla części rządców wciąż ważniejsza była spowiedź i komunie wielkanocna, którą można było wyliczyć z kartek niż ogólna liczba mieszkańców parafii. To właśnie tę liczbę podawano w sporej części wizytowanych placówek. Dotyczy to zwłaszcza danych z czasów bp. K. Sołtyka. Dokładność zależała od rządcy parafii. Jako przykład niech posłuży dekanat kunowski wizytowany 1781 roku. W par. Kunów proboszcz podał dane: „Dusz religii rzymskiej katolickiej pod tą farą w ogólności znajdować się może numero 1500. Do spowiedzi wielkanocnej i godowania sakramentalnego przystępuje numero plus et minus 1400”⁹⁰⁵.

Dusz Religii Rzymskiej katolickiej pod tą farą w ogólności znaj-
dować się może N^o 1500.
Do Spowiedzi Wielkanocnej i Godowania Sakramentalnego
przystępuje N^o plus et minus 1400.
Roku 1780. Mężczyzn i Dzieci Chrzostów N^o 78.
Płubow 14. Pogrzebów Mężczyzn i Niewiast 42.

Fot. 32. BDS, rkps G 1454, s. 360. Fot. BDS.

Rządca par. Hża podał dane dokładne notując: „Z ostatniego przed Wielkanocą rachunku okazało się dusz obojej płci 4206. Do spowiedzi wielkanocnej było osób 3874”⁹⁰⁶.

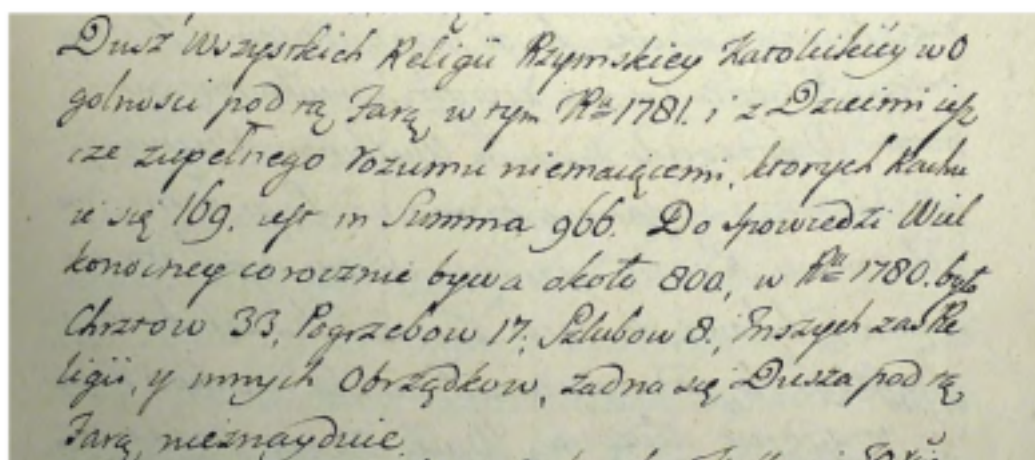
nawadają o milę, bez żadney kópniacy ziemie i tencz
ostatniego przed Wielkanocą rachunku okazało się
Dusz oboay N^o 4206. Do spowiedzi Wielkono-
cnej było osób 3874. w N^o 1780. było Chrzostów 158
pogrzebów 132. Dano Płubow 45. Dydydentow amila
umitow niema w tej parafii, Opaxi kłypow tu i dwiżce po
lasowisk
Kowot

Fot. 33. BDS, rkps G 1454 s. 821. Fot. BDS.

⁹⁰⁵ BDS, rkps G 1454, s. 360.

⁹⁰⁶ BDS, rkps G 1454, s. 821.

Jeszcze dokładniejszymi danymi posłużył się rządcą par. Krynki w dobrach biskupa krakowskiego: „Dusz wszystkich religii rzymskiej katolickiej w ogólności pod tą farą w tym roku 1781 i z dziećmi jeszcze zupełnego rozumu nie mającymi, których rachuje się 169. jest in summa 966”⁹⁰⁷. Dane wizytacyjne są zgodne ze spisem ludności.



Dusz Wszystkich Religii Rzymskiej Katolickiej w
ogólności pod tą Farą w tym R^{ku} 1781. i z Dziećmi je-
szcze zupełnego Rozumu niemającymi, których rachun-
ku się 169. jest in Summa 966. Do spowiedzi Wiel-
kanocnej corocznie bywa około 800, w R^{ku} 1780. było
Chrzostów 33, Pogrzebów 17, Ślubów 8, Innych zaś Re-
ligii, y innych Obrzędów, żadna się Dusia pod tą
Farą, nieznajdzie.

Fot. 34. BDS, rkps G 1454 s. 793. Fot. BDS.

Który ze spisów był bliższy rzeczywistości? Z pewnością spis z 1787 roku jest w większości przypadków bardziej precyzyjny. W czasie wizytacji dane statystyczne wiernych były jedynie jednym z wielu elementów, które należało przygotować. Część proboszczów podawała jako pewne źródło ilość wiernych przystępujących do spowiedzi wielkanocnej. Oni byli w orbicie zainteresowań duszpasterzy. Ich należało wypowiadać przed Wielkanocą. Proboszcz biskupiej Łży podał dane „z ostatniego przed Wielkanocą rachunku”⁹⁰⁸.

Ilość wiernych świeckich

Poniżej znajduje się wykaz statystyczne wiernych z obu źródeł. Przy wizytacji zostało podane źródło. W przypadku spisu z 1787 dane pochodzą z pracy ks. B. Kumora bez podania konkretnej strony⁹⁰⁹. Wykaz ułożony jest według jednostek administracyjnych diecezji krakowskiej.

⁹⁰⁷ BDS, rkps G 1454, s. 793.

⁹⁰⁸ BDS, rkps G 1454, s. 821.

⁹⁰⁹ B. Kumor, *Spis ludności diecezji krakowskiej prymasa M.J. Poniatowskiego z 1787*, ABMK, 35 (1977), s. 255-283; ABMK, 36 (1978), s. 349-360; ABMK, 37 (1978), s. 361-400; ABMK, 38 (1979), s. 151-188; ABMK, 39 (1979), s. 237-275.

Tab. 35. Ilość katolików w Dziekani kieleckiej

Jednostka administracyjna	Dekanat	Parafia	Źródło	Wizytacja	Spis ludności
			BDS, rkps G 1454		
DZIEKANIA KIELCE	R A D O M	Borkowice	s. 213	1200	1535
		Cerekiew	s. 293	1200	1383
		Chlewisko	s. 163	1600	1688
		Jarosławice	s. 273	368	368
		Kowala Stępcocina	s. 107	1300	1452
		Mniszek	s. 238	1458	1660
		Radom	s. 10	1300	1119
		Radom Stary	s. 52	1600	1546
		Szydłowiec	s. 317	1300	1347
		Wierzbica	s. 133	1807	1713
		Wola św. Doroty	s. 263	480	677
		Wsoła	s. 305	800	953
		Wysoka	s. 189	1500	996
		Zakrzew	s. 280	540	549
Razem			16453	16986	
	Dekanat	Parafia	Źródło	Wizytacja	Spis ludności
			ALL, rkps Rep60 A104		
	S T Ę Ż Y C A	Bobrowniki	s. 188	1500	1447
		Brzeziny	s. 173	439	438
		Drażgów	s. 209	1300	2166
		Gończyce	s. 87	200	160
		Górzno	s. 94	1500	1169
		Kłoczew	s. 134	574	826
		Korytnica	s. 162	1889	2603
		Maciejowice	s. 70	2400	2644
		Nowodwór	s. 215	500	636
		Okrzeja	s. 222	1026	1421

	Pawłowice	s. 32	903	907
	Ryki	s. 178	1703	2490
	Samogoszcz	s. 51	644	661
	Stężycza	s. 2	2716	2814
	Wargocin	s. 44	680	842
	Wilczyńska	s. 108	1260	1630
	Żabionka	s. 197	1100	1451
	Żelechów	s. 115	1573	1803
	Razem		21907	26108
	Dekanat	Parafia	Źródło	Wizytacja
			BDS, rkps G 1454	Spis ludności
Z W O L E Ń	Brzeźnica - filia Sieciechowa	s. 1024	1453	1556
	Brzoza	s. 947	760	645
	Głowaczów	s. 966	1000	896
	Gródek	s. 1091	600	725
	Jedlina	s. 940	1257	1361
	Kazanów	s. 902	220	330
	Kozienice	s. 1003	2200	2417
	Odechów	s. 909	1060	1362
	Oleksów	s. 1051	1600	1326
	Policzna	s. 1074	800	887
	Ryczywół	s. 976	650	554
	Sieciechów	s. 1036	1622	1735
	Skaryszów	s. 922	2374	3119
	Sucha	s. 881	880	1080
	Swierze	s. 989	826	878
Tczów	s. 891	1500	2067	
Zwoleń	s. 852	2000	2054	
	Razem		20802	22992
	RAZEM		59162	66086

Źródło: opracowanie własne

Dziekania Kielce składała się z trzech dekanatów: Radom, Stężycza oraz Zwoleń. Obejmowała obszar 3810 km², na którym było 47 kościołów parafialnych oraz

jeden filialny w Brzeźnicy. Mieszkało tam według danych wizytacyjnych 59162 katolików. Spis ludności podwyższa tę liczbę do 66086 katolików.

Tab. 36. Ilość katolików w Prepozyturze kieleckiej

Jednostka administracyjna	Dekanat	Parafia	Źródło	Wizytacja	Spis ludności
			ADS, rkps bez sygn.		
PREPOZYTURA KIELCE	B O D Z E N T Y N	Bańkowice – filia Łagowa	k. 150	1500	1401
		Bardo	k. 158	700	537
		Bieliny	k. 91	2000	1744
		Bodzentyn	k. 75	1967	2192
		Brzeziny	k. 229	2500	1784
		Cisów	k. 211v.	266	288
		Ćmińsk	k. 99v.	535	547
		Daleszyce	k. 214v.	3000	3036
		Dębno	k. 125v.	400	625
		Kielce		0	7351
		Leszczyny	k. 94	1100	1310
		Łagów	k. 143v.	3000	2845
		Ociseki	k. 207v.	700	931
		Potok	k. 200v.	563	619
		Raków	k. 174	900	831
		Słupia Nowa	k. 129v.	950	1156
		Słupia Stara	k. 136	900	1015
		Szumsk	k. 167	1050	1058
		Świętomarz	k. 120v.	2000	1944
		Tarczek	k. 118	530	501
		Tumlin	k. 103	850	992
Wzdół	k. 111	2050	2786		
Zagnańsk	k. 107	900	886		
Zbelutka	k. 162	650	914		
Razem			29011	37293	

Dekanat	Parafia	Źródło	Wizytacja	Spis ludności
		BDS, rkps G 1454		
K U N Ó W	Chybie	s. 733	400	632
	Grzegorzowice	s. 689	300	365
	Ilża	s. 821	4206	4690
	Jastrząb	s. 531	1625	1591
	Krynki	s. 793	966	984
	Krzyżanowice	s. 516	560	765
	Kunów	s. 360	1900	1947
	Mirzec	s. 499	1558	2128
	Momina	s. 663	1213	1541
	Mychów	s. 647	170	179
	Pawłów	s. 754	1124	1232
	Skarzyska Kościelne	s. 567	1300	1572
	Szewna	s. 590	1200	1734
	Waśniów	s. 702	1400	1750
	Wąchock	s. 475	1370	2061
Wierzbnik	s. 452	205	259	
	Razem		19097	23430
RAZEM			48508	60723

Źródło: opracowanie własne

Prepozyturę kielecką tworzyły dekanaty Bodzentyn oraz Kunów. Zajmowały one obszar 2994 km². W dekanacie bodzentyńskim były 23 kościoły parafialne oraz jeden filialny w Baćkowicach. Dekanat kunowski tworzyło 16 parafii. Prepozyturę kielecką zamieszkiwało 48503 katolików. Spis ludności podnosi ją do 60723 wiernych.

Tab. 37. Ilość katolików w Archidiecezji krakowskiej

Jednostka administracyjna	Dekanat	Parafia	Źródło	Wizytacja	Spis ludności
ARCHIDIA- KONAT KRAKÓW			AKMKr, rkps AV, T. 54		
		Brzegi	s. 630	800	938

**J
Ę
D
R
Z
E
J
Ó
W**

Chlewice	s. 491	230	329	
Dzierzgów	s. 516	2200	2041	
Grudziny	s. 682	1290	865	
Imielno	s. 667	2000	1974	
Jędrzejów	s. 592	2500	2124	
Kossów	s. 535	260	254	
Krzcięcice	s. 575	1418	1599	
Mironice	s. 447	650	553	
Mokrzsko	s. 648	950	816	
Mnichów	s. 624	700	756	
Moskorzew	s. 502	462	480	
Nagłowice	s. 544	420	360	
Nawarzyce	s. 717	1180	1133	
Piotrkowice	s. 709	920	907	
Rakoszyn	s. 557	236	222	
Sędziszów	s. 459	2000	1373	
Słupia	s. 485	608	701	
Sobków	s. 639	1300	903	
Tarnawa	s. 477	500	434	
Trzcieniec	s. 568	189	175	
Wodzisław	s. 437	786	660	
Wrocierz	s. 695	1270	1267	
Razem		22869	20864	
Dekanat	Parafia	Źródło	Wizytacja	Spis ludności
		AKMKr, rkps AV, T. 54		
	Kalina	s. 362	548	526
	Kozłów	s. 295	600	610
	Książ Mały	s. 426	1500	1219
	Książ Wielki	s. 307	3000	2341
	Łętkowice	s. 246	409	402
	Małoszów	s. 407	110	103
	Miechów	s. 341	1686	4825
	Mstyczów	s. 276	2145	2257

**K
S
I
Ą
Ż**

	Nasiechowice	s. 254	958	944
	Pałecznica	s. 395	1300	1477
	Raławice	s. 370	1610	1774
	Radziemice	s. 234	227	243
	Słaboszów	s. 412	1600	1537
	Sławice	s. 266	320	321
	Wrocimowice	s. 387	995	982
	Zielenice	s. 377	589	562
Razem			17597	20123
Dekanat	Parafia	Źródło	Wizytacja	Spis ludności
N O W A G Ó R A		AKMKr, rkps AV, T. 55		
	Babice	s. 524	3923	3677
	Będzin	s. 461	1490	1637
	Chechło	s. 407	3000	3210
	Chrzanów	s. 490	1253	1235
	Cięgowice	s. 442	2000	1665
	Czernichów	s. 587	3174*	3228
	Gołonóg	s. 450	1928	1696
	Gorenice	s. 329	414	364
	Jaworzno	s. 478	3220	3397
	Kościelec	s. 511	1985	1727
	Krzyszowice	s. 642	989	916
	Libiąż	s. 517	2784	2559
	Liszki	b.s.	3042*	3410
	Morawica	s. 615	3096	3234
	Nowa Góra	s. 321	2152	2131
	Olkusz	s. 376	2200	2076
	Paczółtowice	s. 346	573	728
	Płaza	s. 536	360	985
	Płoki	s. 368	995	1046
Poręba Żegoty	s. 550	1940	2213	
Przegonia	s. 360	1669	1687	
Raławice	s. 353	1600	1602	

	Regulice	s. 541	1021	1074
	Rudawa	s. 653	2200	2488
	Rybna	s. 575	1732	1873
	Sanka	s. 571	469	461
	Sławków	b.s.	4000*	3890
	Tenczynek	s. 631	1157	1261
	Trzebinia	s. 502	1874	1992
	Zalas	s. 564	738	787
Razem			53055	58249
Dekanat	Parafia	Źródło	Wizytacja	Spis ludności
O P A T O W I E C		AKMKr, rkps AV, T. 56		
	Bejsce	s. 805	1867	1783
	Dobrowoda	s. 672	1001	1052
	Kocina	s. 758	400	441
	Korczyn Nowy	s. 530	1975	1722
	Korczyn Stary	s. 738	2218	1908
	Opatowiec	s. 504	2200	1398
	Ostrowce	s. 725	1600	1857
	Piaski Wielkie	s. 657	600	649
	Rogów	s. 775	615	552
	Solec	s. 698	1000	1037
	Strożyska	s. 635	1500	1723
Świniary	s. 725	1600	1572	
Razem			16576	15696
Dekanat	Parafia	Źródło	Wizytacja	Spis ludności
		AKMKr, rkps AV, T. 54		
	Biórków	s. 83	700	888
	Czulice	s. 54	800	866
	Górka	s. 173	600	543
	Igołomia	s. 189	2000	1818
	Koniusza	s. 37	1800	1983
	Luborzycza	s. 107	2300	2162

P R O S Z O W I C E	Mogiła	s. 133	1763	1467
	Niegardów	s. 65	1209	1241
	Pleszów	s. 143	2000	1737
	Pobiednik	s. 179	666	679
	Poborowice	s. 210	500	605
	Proszowice	s. 4	2720	2847
	Raciborowice	s. 123	1860	1961
	Ruszcza	s. 153	2230	2594
	Wawrzeńczyce	s. 200	2000	1804
	Więclawice	s. 92	1982	2079
	Żembocin	s. 222	670	662
Razem			25800	25936
Dekanat	Parafia	Źródło	Wizytacja	Spis ludności
S I E W I E R Z		AKMKr, rkps AV, T. 57		
	Chruszczobród	k. 70	1100	1086
	Czeladź	k. 25v.	1500	1798
	Grodziec	k. 35	900	1061
	Koziegłowy	k. 82	3500	3102
	Koziegłówki	k. 70v.	2500	2628
	Sączów	k. 50	1200	1528
	Siemonia	k. 43	1000	1323
	Siewierz	k. 1v.	2000	2754
	Targoszyce	k. 57	800	1041
	Wojkowice	k. 15v.	1500	1478
Razem			16000	17799
Dekanat	Parafia	Źródło	Wizytacja	Spis ludności
		AKMKr, rkps AV, T. 55		
Biały Kościół	s. 56	1000	1045	
Bolechowice	b.s.	0	2081	
Chodów	s. 200	224	233	
Czaple Wielkie	s. 210	488	624	

**S
K
A
Ł
A**

Giebułtów	s. 22	762	1072	
Gołcza	s. 164	795	825	
Goszcza	s. 253	560	689	
Imbramowice	s. 102	999	1276	
Iwanowice	s. 260	2000	1350	
Jangród	s. 87	1323	1376	
Jerzmanowice	s. 62	800	637	
Korzkiew	s. 17	353	400	
Minoga	s. 297	900	974	
Modlnica	s. 38	1100	1034	
Niedźwiedź	s. 238	1312	1197	
Prandocin	s. 219	1800	1963	
Sąspów	s. 71	650	663	
Sieciechowice	s. 272	845	919	
Skała	s. 3	660	617	
Słomniki	s. 225	1200	940	
Smardzowice	s. 309	800	951	
Sułoszowa	s. 80	1988	1760	
Szreniawa	s. 165	1734	1816	
Tezyca	s. 172	1207	1259	
Ulina	s.158	262	281	
Uniejów	s. 182	930	955	
Wysocice	s. 287	415	552	
Zadroże	s. 97	600	790	
Zielonki	s. 29	1700	1590	
Razem		27407	29869	
Dekanat	Parafia	Źródło	Wizytacja	Spis ludności
W I T Ó W		AKMKr, rkps AV, T. 56		
	Bobin	s. 999	800	821
	Brzesko Nowe	s. 1031	1700	1714
	Brzesko Stare	s. 1014	1234	1353
	Cudzanowice	s. 970	416	420
	Gorzków	s. 901	1500	1177

		Kazimierza Wielka	s. 946	1900	1878
		Koszyce	s. 843	798	692
		Kościelec	s. 984	2171	2128
		Książnice Wielkie	s. 874	1636	2110
		Przemaków	s. 922	1035	846
		Rachwałowice	s. 859	885	701
		Witów	s. 827	470	509
	Razem			14545	14349
RAZEM				193849	202885

Źródło: opracowanie własne

Wizytowana część Archidiecezji krakowskiej składała się z ośmiu dekanatów: Jędrzejów, Książ Wielki, Nowa Góra, Opatowiec, Proszowice, Siewierz, Skąpa i Witów. Było to łącznie 5484 km². W sumie istniało na tym terenie 149 kościołów parafialnych. Z akt wizytacyjnych wynika, że obsługiwały one 193 849 katolików. Spis ludności podniósł tę liczbę do 202 885.

Tab. 38. Ilość katolików w Archidiecezji lubelskiej

Jednostka administracyjna	Dekanat	Parafia	Źródło	Wizytacja	Spis ludności
			AAL, rkps Rep 60 A105		
ARCHIDIECEZJA LUBLIN	C H O D E L	Abramowice	s. 127	1997	2025
		Bełżyce	s. 243	1500	1740
		Boby	s. 371	1000	707
		Boiska	s. 360	700	606
		Bychawa	s. 88	2400	2328
		Bychawka	s. 75	1405	1427
		Chodel	s. 2	1700	2225
		Czerniejów	s. 120	700	684
		Czwartek - przedmieścia Lublina	s. 154	2000	2642
		Częstoborowice	s. 111	2340	1710
		Kluczkowice	s. 330	510	320
		Kielczewice	s. 66	500	676

Konopnica	s. 227	1350	1220	
Krzczonów	s. 96	2887	3514	
Krężnica - filia Zembrzyc	s. 148	1230	1095	
Lublin - kolegiata	b. d.	5308*	4989	
Matczyn	s. 234	600	513	
Niedrzwica	s. 32	935	853	
Opole	s. 300	3000	3128	
Piotrawin	s. 339	1611	1347	
Ratoszyn - filia Chodla	s. 27	793	915	
Wilkołaz	s. 42	2000	2138	
Wojciechów - filia Bełzyc	s. 286	1377	1325	
Zakrzówek	s. 59	902	1261	
Zemborzyce	s. 140	750	989	
Razem		39495	40377	
Dekanat	Parafia	Źródło	Wizytacja	Spis ludności
		AAL, rkps Rep 60 A105		
K A Z I M I E R Z	Bochotnica	s. 979	726	1004
	Garbów	s. 960	3999	5669
	Gołąb	s. 807	1800	2119
	Góra	s. 761	1500	1730
	Karczmiska - filia Kazimierza	s. 711	1060	1211
	Kazimierz	s. 691	1400	1608
	Klimentowice	s. 902	1009	1174
	Końska Wola	s. 863	3000	3039
	Kurów	s. 912	2085	2156
	Markuszów	s. 935	1316	1827
	Regów	s. 783	655	985
	Wąwolnica	s. 997	2000	2783
Wilków	s. 1021	2000	2356	

	Włostowice	s. 753	1200	498
	Zyrzyn	s. 843	1476	1609
Razem			25226	29768
Dekanat	Parafia	Źródło	Wizytacja	Spis ludności
		AAL, rkps Rep 60 A104		
Ł U K Ó W	Adamów	s. 331	1000	1249
	Domanice	s. 302	1053	1328
	Kąkolewnica - kaplica par Trzebieszów	s. 266	660	1293
	Łuków	s. 234	4000	7308
	Pruszyń	s. 284	532	534
	Radorzysz	s. 317	565	466
	Radzyń	s. 254	4600	3339
	Serokomla	s. 338	800	1023
	Siedlce	s. 290	1714	1845
	Stanin	s. 313	700	516
	Trzebieszów	s. 260	3500	3749
	Tuchowicz	s. 306	2310	3170
	Ułan	s. 248	2036	2710
	Wojcieszków	s. 324	1918	2030
Zbuczyn	s. 268	5140	5221	
Razem			30528	35781
Dekanat	Parafia	Źródło	Wizytacja	Spis ludności
		AAL, rkps Rep 60 A104		
	Baranów	s. 380	700	845
	Biskupice	s. 581	1840	2209
	Bystrzyca	s. 525	4000	3024
	Ciemniak - prepozytura	s. 442	3425	4342

P A R C Z E W	Dys	s. 510	1915	2272
	Fajslawice	s. 591	1473	2047
	Firlejów - filia Lubartowa	s. 440	600	405
	Łysobyki	s. 374	870	936
	Kamionka	s. 412	1324	2211
	Kijany	s. 534	1372	2101
	Kock - prepozytura	s. 349	5052	7229
	Krasienin	s. 501	336	550
	Lubartów	s. 425	4500	4328
	Łańcuchów	s. 577	1000	1134
	Łączna - prepozytura	s. 550	1300	1617
	Łaszczów - filia par. Kijany	s. 546	0	339
	Melgiew	s. 604	2230	2290
	Michów	s. 392	1133	1679
	Ostrów	s. 477	2985	3277
	Parczew	s. 463	2839	3202
	Piaski	s. 598	2000	2260
	Puchaczów	s. 571	1188	1201
	Rudno	s. 404	2115	2753
	Serniki	s. 495	2042	2345
Razem			4623	54257
Dekanat	Parafia	Źródło	Wizytacja	Spis ludności
		ADS, rkps bez syg.		
S O L E C	Chotcza	k. 10v.	1800	2405
	Ciepielów	k. 41v.	2020	1966
	Grabowiec	k. 70	466	414
	Janowiec	k. 16	3000	3087
	Krępa	k. 35v.	1215	1278
	Lipsko	k. 31	1050	1356

		Pawłowice - filia Piotrawina w dek. Chodelskim	AAL, rkps Rep 60 A105, s. 351	1841	1909
		Rzecznów	k. 64v.	868	930
		Sienno	k. 54 v.	1692	1836
		Solec	k. 1	2300	2596
		Wielgie	k. 47v.	784	810
	Razem			17036	18587
Razem				153216	178770

Źródło: opracowanie własne

Archidiakoniat lubelski obejmował pięć dekanatów: Chodel, Kazimierz, Łuków, Parczew i Solec. Dekanat parczewski był największym obszarowo dekanatem diecezji krakowskiej. Wspomniane pięć dekanatów obejmowało obszar 9235 km². Na nim istniały 82 kościoły parafialne i 7 kościołów filialnych. Na terenie archidiakonatu lubelskiego mieszka według akt wizytacyjnych 153 216 katolików. Spis ludności podwyższył tę liczbę do 178 770 katolików.

Tab. 39. Ilość katolików w archidiakonacie pilickim

Jednostka administracyjna	Dekanat	Parafia	Źródło	Wizytacja	Spis ludności
			AKMKr, rkps AV, T. 53		
ARCHIDIAKONAT PILICA	W O L B R O M	Bydlin	s. 105	668	715
		Chlina	s. 66	1500	1388
		Dłużec - filia par. Wolbrom	s. 3	b. d.	353
		Giełło	s. 129	500	776
		Gołaczowy	s. 95	2092	2071
		Kidów	s. 27	556*	622
		Łany	s. 32	1387*	1883
		Pilica	b. d.	b. d.	2810
		Poręba - Zdzieżno	s. 79	259	329
		Poręba Górna	s. 84	405	421
Strzegom	s. 23	250	274		

		Wolbrom	s. 1	2037	1840
		Żarnowiec - prepozytura	s. 40	996*	1414
Razem				10650	14896

Źródło: opracowanie własne

Tab. 40. Ilość katolików w Prepozyturze pilickiej

Jednostka administracyjna	Dekanat	Parafia	Źródło	Wizytacja	Spis ludności
			AKMKr, rkps AV, T. 53		
PREPOZYTURA PILICA	L E L Ó W	Biała	s. 244	350	352
		Częstochowa	s. 392	6000	4544
		Drochlin	s. 208	273	289
		Goleniowy	s. 185	600	575
		Irządze	s. 161	2500	2493
		Kłobucko	s. 375	7357	4829
		Konopiska - filia par. Częstochowa	s. 405	2000	1658
		Kroczyce	s. 356	1000	1256
		Kromolów	s. 341	2300	2040
		Lelów	s. 143	990	997
		Lelów Stary	s. 137	2086	1627
		Miedzno	s. 249	1000	1094
		Mrzygłód	s. 332	2000	1963
		Mstów		b. d.	b. d.
		Nakło	s. 219	1450	1457
		Niegowa	s. 317	1200	1270
		Obiechów	s. 178	1000	980
		Ogrodzieniec	s. 367	930	929
Olsztyn	s. 270	1200	898		
Poczesna	s. 264	1201	1307		
Podlesie	s. 211	300	371		
Potok	s. 307	1060	1017		

	Przybynów	s. 284	1300	1402
	Przyłęk	s. 200	353	389
	Przyrów	s. 228	850	1447
	Przystań	s. 261	830	789
	Rokitno	s. 171	800	512
	Skarżyce	s. 349	400	436
	Szczekociny	s. 190	990	1733
	Truskolasy - filia par. Kłobuck	s. 382	5125	3837
	Wilkowiecko	s. 255	350	356
	Włodowice	s. 323	1800	1924
	Zrębice	s. 277	380	607
	Żarki	s. 293	3000	1925
	Żuraw	s. 237	1050	891
Razem			54025	48194

Źródło: opracowanie własne

Archidiakoniat pilicki zawierał w sobie tylko dekanat wolbromski. Obejmował on obszar 426 km². Na nim istniało 12 kościołów parafialnych oraz jeden kościół filialny. Łącznie zamieszkiwało ten teren według akt wizytacyjnych 10650 wiernych. Spis powszechny podaje liczbę 14896. Prepozytura pilicka była utworzona z bardzo rozległego dekanatu lelowskiego. Miał on 2505 km². W jego skład wchodziły 33 kościoły parafialne oraz dwa filialne. Zamieszkiwało go według źródła 54025 katolików. Spis ludności podaje natomiast znacznie niższą liczbę 48194 wiernych.

Tab. 41. Ilość katolików w Archidiakonacie sandomierskim

Jednostka administracyjna	Dekanat	Parafia	Źródło	Wizytacja	Spis ludności
			BDS, rkps J 1476		
ARCHIDIAKONAT SANDOMIERZ		Chobrzany	s. 168	1218	1263
		Kłęczanów	s. 230	139	183
		Koprzywnica	s. 120	2589	3550
		Łoniów	s. 138	1906	2129
		Malice	s. 234	1500	1798

K O P R Z Y W N I C A	Niekrasów	s. 155	1329	1679
	Obrazów	s. 241	3500	2318
	Osiek	s. 147	2587	2851
	Samborzec	s. 181	1200	2005
	Sandomierz - przedmieście krakowskie	s. 187	1395	1581
	Sandomierz - kolegiata	b.d.	b.d.	1872
	Skotniki	s. 174	867	810
	Sulisławice	s. 161	1071	1129
Razem			19301	23168
Dekanat	Parafia	Źródło	Wizytacja	Spis ludności
		BDS, rkps J 1476		
P O Ł A N I E C	Bogoria	s. 105	369	322
	Goźlice	s. 50	2229	2581
	Iwaniska	s. 89	1900	1906
	Kielczyna	s. 100	1368	1499
	Klimontów	s. 36	450	659
	Modliborzyce	s. 81	660	769
	Mydlów	s. 68	990	1006
	Olbierzowice	s. 30	1645	1915
	Połaniec	s. 3	3500	4367
	Strzyżowice	s. 73	640	727
	Szczeglice	s. 95	955	988
	Strzegom - filia Wiązownicy	s. 19	280	346
	Wiązownica	s. 24	1040	1736
Włostów	s. 61	840	808	
Razem			16866	19629
RAZEM			36167	42797

Źródło: opracowanie własne

W granicach I Rzeczypospolitej pozostały jedynie dwa dekanaty z archidiakonatu sandomierskiego Koprzywnica i Połaniec. Obejmowały obszar 1080 km². Dekanat koprzywnicki tworzyło 13 kościołów parafialnych. Natomiast dekanat

połaniecki stanowiło 13 kościołów parafialnych i jeden filialny. Razem mieszkało tam 36 167 katolików. Spis ludności podnosi tę liczbę do 42 797 wiernych.

Tab. 42. Ilość katolików w Prepozyturze wiślickiej

Jednostka administracyjna	Dekanat	Parafia	Źródło	Wizytacja	Spis ludności
			ADK, rkps DK - II/I		
PREPOZY- TURA WIŚLICA	K I J E	Bogucice	s. 365v.	600	644
		Busko	s. 411	2900	3127
		Chmielnik	s. 302v.	1500	1467
		Chomentów	s. 256v.	490	772
		Chotel Czerwony	s. 325v.	800	898
		Drugnia	s. 289	798	851
		Gnojno	s. 294v.	2300	2061
		Gorysławice	s. 332v.	547	574
		Janina	s. 310	2200	2186
		Kije	s. 235	3000	2998
		Korytnica	s. 249	530	593
		Krzyżanowice	s. 356v.	456	460
		Lisów	s. 268v.	2000	2046
		Łukowa	s. 263v.	800	682
		Pierzchnica	s. 281v.	1200	1408
		Pinczów	s. 393	2613	2568
		Piotrkowice	s. 279	640	814
		Sędziejowice	s. 382v.	1500	1310
		Szaniec	s. 371v.	2000	1899
		Szczaworyż	s. 317	1000	1045
		Wiślica	AKMKr, rkps AV, T. 109	1200	1198
Zagość	s. 346	1400	1297		
Razem			30474	30898	
Dekanat	Parafia	Źródło	Wizytacja	Spis ludności	

		AKMKr, rkps AV, T. 56		
P A C A N Ó W	Beszowa	s. 108	2412	2557
	Biechów	s. 490	1604	1676
	Kargów	s. 438	835	918
	Koniomłoty	s. 227	2300	2436
	Kontuszowa	s. 341	931	1008
	Książnice	s. 49	300	236
	Kurozwęki	s. 300	1287	1588
	Oleśnica	s. 183	1700	2083
	Pacanów	s. 2	2524	2919
	Staszów	s. 254	2234	2210
	Stopnica	s. 454	3150	3662
	Szydłów	s. 367	1849	2055
	Tuczepy	s. 419	1736	1541
	Zborówek	75	1472	1379
Razem			24334	26268
Dekanat	Parafia	Źródło	Wizytacja	Spis ludności
		AKMKr, rkps AV, T. 56		
S O K O L I N A	Chroberz	s. 1297	1830	2111
	Czarnocin	s. 1090	780	764
	Działoszyce	s. 1150	1500	985
	Dzierążnia	s. 1116	860	1063
	Gury	s. 1217	1000	1175
	Jurków	s. 1345	780	755
	Kazimierza Mała	s. 1067	1300	1654
	Michałów	s. 1236	1000	549
	Młodzawy	s. 1256	800	1004
	Pelczyska	s. 1321	1500	1767
	Probołowice	s. 1101	800	758
	Sancygniów	s. 1189	840	696
	Sokolina	s. 1045	2000	1442
Stradów	s. 1131	1000	950	

		Skalbmierz	AKMKr, rkps AV, T. 57, s. 99	5000	3747
		Wolica	s. 1206	364	455
	Razem			21354	19875
Razem				74690	75662

Źródło: opracowanie własne

Prepozyturę wiślicką tworzyły trzy dekanaty: Kije, Pacanów i Sokolina. Prepozytura zajmowała obszar 2236 km². Miała 52 kościoły parafialne. Zamieszkiwało ją 74 690 katolików. Spis ludności podwyższa nieznacznie tę wielkość do 75 662 wiernych.

Tab. 43. Ilość katolików w Archidiecezji zawichojskiej

Jednostka administracyjna	Dekanat	Parafia	Źródło	Wizytacja	Spis ludności
ARCHIDIAKONAT ZAWICHOST			BDS, rkps J 1476		
	O P A T Ó W	Bałutów	s. 300	2000	1871
		Bidziny	s. 265	897	976
		Ćmielów	s. 283	2100	2326
		Denków	s. 309	1500	1620
		Gierczyce	s. 259	300	315
		Grocholice	s. 325	707	817
		Opatów	b.d.	b.d.	3034
		Ostrowiec	s. 317	700	731
		Ptkanów	s. 253	812	803
		Ruda	s. 294	590	392
		Ruszków	s. 332	389	450
		Wojciechowice	s. 275	1400	1626
	RAZEM			11395	14961
	Dekanat	Parafia	Źródło	Wizytacja	Spis ludności
			ALL, rkps Rep60 A105		
		Urzędów	s. 383	1370	1799
		Batorz	s. 478	1800	2973

**U
R
Z
Ę
D
Ó
W**

Biała	s. 539 s. 553	10000 lub 6000	7891
Borów	s. 616	1007	1485
Boża Wola - filia Batorza	s. 496	330	852
Dzierzkowice	s. 430	1600	1415
Franopol - filia Radzięcina	s. 533	1018	1297
Goraj	s. 502	3600	3574
Gościeradów	s. 632	1160	1500
Kraśnik	s. 671	3000	3477
Modliborzyce	s. 557	2300	2184
Popkowice	s. 654	490	478
Potok	s. 573	3000	2059
Prawno	s. 657	448	468
Radzięcín	s. 523	1849	2133
Rybitwy	s. 644	1869	1961
Rzeczycza Ziemiańska-filia	s. 596	800	1065
Świeciechów	s. 444	2939	2524
Targowisko	s. 476	1576	1786
Wysokie	s. 469	876	731
Zaklików	s. 604	1600	1406
RAZEM		42632	43058

Dekanat

Parafia

Źródło

Wizytacja

**Spis
ludności**

**Z
A
W
I
C
H
O
S
T**

		BDS, rkps J 1476		
Czyżów	s. 431		693	626
Gliniany	s. 393		700	630
Góry	s. 348		2000	2200
Janików	s. 425		280	311
Jankowice	s. 357		1505	1342
Lasocin	s. 419		745	870
Łukawa	s. 365		301	318
Ożarów	s. 386		300	489
Przybysławice	s. 379		720	644
Słupia-filia Tarłowa	s. 407		800	865
Sobótka	s. 371		541	488

		Tarlów	s. 400	2005	1427
		Trójca	s. 442	1565	1638
		Zawichost	s. 340	2000	1785
		Zemborzyn - filia Tarlowa	s. 410	592	441
	RAZEM			14747	14074
RAZEM			68744		72093

Źródło: opracowanie własne

Archidiakoniat zawichojski tworzyły dekanaty Opatów, Urzędów i Zawichost. Obejmował obszar 3809 km². Miał 43 kościoły parafialne oraz sześć filialnych. Cztery z kościołów filialnych znajdowały się w rozległym - mającym 2634 km² - dekanacie urzędowskim. Całość archidiakonatu zamieszkiwało 68 744 katolików. Spis ludności podają liczbę 72 093 wiernych.

Wizytacja objęła 28 dekanatów diecezji krakowskiej obejmujących obszar 31 704 km². Wizytatorzy odwiedzili 480 kościołów parafialnych oraz 19 kościołów filialnych. Parafie zamieszkiwało według danych wizytacyjnych 699 041 katolików. Spis ludności podniósł tę liczbę do 747 210 wiernych. Biorąc powyższe dane można przyjąć, że każdy z dekanatów miał średnio po 17 parafii. W każdej z nich mieszkało ponad 1300 katolików. Każda parafia obejmowała średnio obszar 63 km².

Wielkość okręgu parafialnego

Wielkość danej parafii została wyznaczone w akcie erekcyjnym. Okręg parafialny występuje w źródłach w części nazywanej „stanem fary i kościoła”. Wizytacja nie tylko wymienia miasta i wsie należące do danej parafii. Opisując parafię Solec wizytacja podaje, iż „prawem farnym zamyka w sobie miasto królewskie z przedmieściami i wsie te. Dziurków o ćwierć mili, Szadkowie czyli Czatkowice część mniejszą o ćwierć mile, Wolą Solecką o milę dobrą, Boiska o pół mile, folwark czyli Kępę Braciejowską”⁹¹⁰. Źródło wyliczało pojedyncze osady, folwarki, młyny, owczarnie, browary, papiernie, karczmy, siedliska leśne.

Okręg parafialny Pawłowa stanowiły oprócz kilkunastu wsi także dwie chałupy w lesie zwanym Krawara oraz dwie chałupy w lesie zwanym Bogusławice⁹¹¹. Par. Janików oprócz miasteczka obejmowała jedną chałupę w lesie zwaną Kraków⁹¹². Czasami jest podana ilość domów w danym folwarku. Do Sieciechowa należały cztery

⁹¹⁰ ADS, rkps bez sygn., k. I.

⁹¹¹ BDS, rkps G 1454, s. 754.

⁹¹² BDS, rkps J 1476 s. 425.

folwarki. Lesieniec miał 10 chałup, Celi miały ich cztery, Wielki Dół dwa, a Nowy Folwark jedną⁹¹³. W rozległym lesie iłżeckim mieszkali porozrzucani maziarze⁹¹⁴, a w lesie parafii Krynki było kilka „budek” „kurzaczów” i dwie chałupy Mazurków⁹¹⁵. Do par. Lisów należał tartak i kuźnia na rzece Trzciance⁹¹⁶.

Z danych wizytacyjnych możemy śledzić rozwój osadnictwa na danym terenie lub jego upadek. W przypadku par. Świerze akta podają, że „niedawno przybyły dwie wioski in haereditate wsi Piotrkowic osiadłe i coraz bardziej zaludniające się, Dąbie i Majdan, z tych dwóch nowych osad dziesięciny nigdzie nie dają, a X Pleban Swierzewski dotychczas administruje im sakramenty gratis pro Deo”⁹¹⁷. W parafii Cerekiew Nowa „młyn Pająk spustoszały. Insze wsi Nieczatów i Koziński spustoszałe, lasem zarosłe”⁹¹⁸. W par. Oleksów wieś Wola Smagorzewska została określona łacińskim słowem „deserta”⁹¹⁹, a wieś Biały Łuk w par. Policzna została określona jako „opustoszała”⁹²⁰. Z wsi Szlim w par. Kłoczew pozostała zaledwie jedna chałupa⁹²¹.

W większości przypadków podają akta wizytacyjne odległość od kościoła parafialnego. W niektórych okręgach parafialnych zostało określone położenie geograficzne od kościoła parafialnego. Parafia Biała obejmowała „z jednej strony ku Lublinowi samą wieś Biała. Od niej Kawęczyn, ćwierć mili, Wólka pół mili, Godziszów milę jedną. Z drugiej strony miasto Janów o staj 5, za którym następujące siedliska rzeczone: Ruda, Paszteleńce i Junaki, z kilku każde chałup składające się. Na wschód słońca Krzemień milę jedną, Dzwola milę i ćwierć, Kosudza półtorej mili, a od Kosudzy po borach mieszkańcy rozciągający się wszecz na mil dwie jedni, a od kościoła farnego na tyleż a drudzy o półtóry, inni o milę odlegli”⁹²². Czasami pojawiają się informacje na temat okoliczności, które utrudniają wiernym drogę do świątyni. Są nim wylewy rzek, lasy, niebezpieczeństwo napadu, brak przeprawy przez rzekę.

Dane zostały podane w staropolskim systemie miar. Otrzymane wartości nie odpowiadają dzisiejszym bardzo rygorystycznym wynikom. Mało ścisłymi danymi metrologicznymi posługiwali się nawet pierwszorzędni kartografowie w XVIII w. K.

⁹¹³ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 272-273.

⁹¹⁴ BDS, rkps G 1454, s. 821.

⁹¹⁵ BDS, rkps G 1454, s. 792-793.

⁹¹⁶ ADK, rkps DK-II/I, k. 268v.

⁹¹⁷ BDS, rkps G 1454, s. 989.

⁹¹⁸ BDS, rkps G 1454, s. 295.

⁹¹⁹ BDS, rkps G 1454, s. 105.

⁹²⁰ BDS, rkps G 1454, s. 1074.

⁹²¹ ALL, rkps Rep60 A104, s. 134.

⁹²² ALL, rkps Rep60 A105, s. 539.

Petrheesa i J.A.P. Rizzi-Zannoni⁹²³. Podstawową jednostką miary długości był mila polska. E. Stamma wyliczył, że mała mila polska wynosiła w przybliżeniu 6250 m, średnia 7030 m, a wielka 7810 m. W aktach wizytacyjnych pojawiają się w części danych dookreślenia, o jaką milę polską chodzi. Jeden raz pojawia się określenie „mila ruska”⁹²⁴. Mila była dzielona na mniejsze odległości, które można wyrazić w ułamkach: $\frac{1}{8}$, $\frac{1}{4}$, $\frac{3}{8}$, $\frac{1}{2}$, $\frac{3}{4}$ mili. W przypadku małej mili odległości wyglądają następująco: $\frac{1}{8}=812,5$ m, $\frac{1}{4}=1562,5$ m, $\frac{3}{8}=2375$ m, $\frac{1}{2}=3125$ m a $\frac{3}{4}=4687,5$ m. Dla mili wielkiej uzyskujemy dane: $\frac{1}{8}=976$ m, $\frac{1}{4}=1952,5$ m, $\frac{3}{8}=2928,5$ m, $\frac{1}{2}=3905$ m, a $\frac{3}{4}=5875,5$ m. Mniejszą miarą odległości niż mila były „staje” bądź „stajania”. Mila polska miała wg. Solskiego 36 „stajania”⁹²⁵. Jedno „stajanie” mili małej polskiej miało 173,6 m, mili średniej miało 195,2 m, a wielkiej wynosiło 216,9 m. Jeden raz pojawiają się w wizytacjach kroki geometryczne. Miłocice były oddalone od kościoła parafialnego w Słownikach „o 2000 kroków geometrycznych”⁹²⁶. Krok geometryczny miał około 2,23 m. Niekiedy znajdujemy określenie, że dana miejscowość była blisko, bądź była przyległa lub złączona z inną. Możemy przyjąć, że określenie „blisko” wskazuje, że jest to mniej niż $\frac{1}{8}$ czyli ok. 800 m. Opisując parafię Gródek wizytacja wspomina, że wsie Garbatka, Rembiestów i Paryż są ze sobą złączone⁹²⁷. „Spis ludności” bp. M. Poniatowskiego uwzględnia tę zależność i wymienia w okręgu parafialnym par. Gródek jedynie wieś Garbatka⁹²⁸.

W aneksie IV. został zamieszczony wykaz wszystkich okręgów parafialnych. Podane zostały również odległości od kościoła, jeśli zostały ujęte w aktach wizytacyjnych. Istotną odległością była jedna mila. Ona decydowała o tym, czy dana miejscowość znajdowała się daleko od kościoła parafialnego. Należy wziąć pod uwagę wspomniane wyżej niedoskonałości związane z ustaleniem odległości oraz ustaleniem prawidłowej pisowni. Pomimo wskazanych defektów wykaz ten jest w części przypadków szerszy niż *Spis ludności* wykonany z polecia bp. M. Poniatowskiego. Uzupełnieniem dla danych wizytacyjnych są XVIII w. mapy województwa krakowskiego wraz z księstwem siewierskim, województwa lubelskiego i sandomierskiego.

Każdy proboszcz miał dbać o swoje beneficjum parafialne. Utrata jakiegokolwiek terenu wiązała się ze złamaniem przysięgi składanej przy obejmowaniu urzędu proboszcza. Wizytacja raz tylko wspomina, że do parafii Klimentowice wrócili

⁹²³ E. Stamma, *Staropolskie miary. Cz.1. Miary długości i powierzchni*, Warszawa 1938, s. 34.

⁹²⁴ BDS, rkps G 1454, s. 360. Dotyczy wsi Bory w par. Kunów.

⁹²⁵ S. Solski, *Geometria Polskiego Księga [...]. Ks. 2, Zawierająca Zabaw V ze XIII: VII, W ktorey vczy rozmierzania wszelkich Odległości, Wysokości y Głębokości [...], Krom figur przy Naukach, ma Tablic osobnych z figurami 9, podana do druku prze X. Stanisława Solskiego Societas Jesu, Kraków 1684, druk. M.A. Szedla, s. 146.*

⁹²⁶ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 126.

⁹²⁷ BDS, rkps G 1454, s. 1090-1091.

⁹²⁸ *Spis ludności...*, k. 498.

wsie „Brzozowa Gać i Płońska Wola, czyli dwór kurowski na gruncie Płonskiej Woli stojący, które bez żadnego prawa przywłaszczyli sobie Proboszczowie kurowscy”⁹²⁹.

Trudna sytuacja występowała w parafiach przygranicznych. Austria nie pozwalała swoim poddanym należeć do parafii na terenach Rzeczypospolitej. Tym bardziej nie godziła się na odpływ pieniędzy. Działania władz zaborczych zmniejszyły wielkość okręgu parafialnego kilku parafii. Dotyczyło to parafii położonych nad Wisłą w dekanatach Opatowiec, Witów, Urzędów, Zawichost oraz par. Borów, gdzie zabór austriackie przekroczył granice rzeki San. Parafia Opatowiec utraciła dziewięć wsi⁹³⁰. Korczyn Stary stracił miejscowości Boguszowa i Ubenice⁹³¹. Parafia w Rogowie została pozbawiona najludniejszej wsi Wola Rogowska⁹³². Parafii Witów pozbawiono sześciu wsi z folwarkami. Były to: Górka, Sokółki, Strzelce Małe, Dąbrówka Witowska, Dąbrówka Morska oraz Strzelce Wielkie⁹³³. Brzesko Nowe utraciło dwie wsie Trwaniki oraz Ispnia⁹³⁴. Mogiła musiała odłączyć dwie miejscowości Przewóz i Rybitwy⁹³⁵. Par. Borów została pozbawiona czterech wsi w powiecie pilźnieńskim⁹³⁶. W przypadku par. Zawichost zaznacza wizytacja, że oprócz samego miasta i wsi Janiszów w województwie lubelskim pozostałe wsie zostają „za kordonem”⁹³⁷.

Było kilka parafii, które powiększyły swój okręg parafialny kosztem parafii „zawiślańskich”. Parafia Pobiednik uzyskała kosztem par. Niepołomice wieś Wiesze⁹³⁸. Ruszcza powiększyła się o wsie Chałupki, Las Rusiecki i połowę Stryjowa z parafii Grabie. Z parafii Niepołomice znalazło się na jej terenie 14 chałup we wsi Nadwiśle Wyciąskie⁹³⁹. Par. Libiąż powiększyła się kosztem parafii oświęcimskiej o wsie Gromiec, Bobrek, Gorzów oraz Chełmek⁹⁴⁰. Do parafii w Pacanowie zostały dodane 144 osoby z zawiślańskiej parafii⁹⁴¹. Powiększyła się parafia w Liszkach, lecz karta z danymi została wydarta ze zbioru wizytacyjnego. Wiemy to z akt wizytacji dziekańskich.

⁹²⁹ AAL, rkps Rep60A105, s. 901.

⁹³⁰ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 503.

⁹³¹ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 737.

⁹³² AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 773.

⁹³³ AKMKr, rkpsAV, T. 56, s. 825.

⁹³⁴ AKMKr, rkpsAV, T. 56, s. 1030.

⁹³⁵ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 139.

⁹³⁶ ALL, rkps Rep60 A105, s. 616.

⁹³⁷ BDS, rkps J 1476, s. 340.

⁹³⁸ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 178.

⁹³⁹ AKMKr, rkps AV, T. 54, s.152-153.

⁹⁴⁰ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 516.

⁹⁴¹ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1-2.

Wizytowaną część diecezji krakowskiej tworzyło 151 miast i miasteczek oraz około 4050 wsi, osad, karczm, folwarków i mniejszych siedlisk. Około 580 miejscowości była oddalone o milę lub więcej od kościoła parafialnego. Stanowi to 14 proc. wszystkich wymienionych miejsc. W tym 15 wsi było oddalonych o kilkanaście kilometrów od kościoła parafialnego. Przykładowo wioski Nowa Woda i Chotków były oddalone od kościoła w Głowaczowie o dwie duże mile, czyli ponad 15 kilometrów⁹⁴². Jest trudno uzyskać pełny obraz okręgów parafialnych. Brakuje części danych. Niekiedy wizytacja podaje, że dane wsie są własnością szlachty, króla bądź biskupa krakowskiego. W oparciu o mapy poszczególnych województw możliwe jest uzyskanie pełniejszego obrazu wielkości okręgów parafialnych. Dla użytku pracy wydaje się, że wspomniana odległość jednej mili jest najlepszą cenzurą. Od niej zaczyna się większa odległość od kościoła parafialnego. Proboszcz Pawłowa podał, „że dwie wioski Michałów i Dziurów leżą o milę”⁹⁴³. Pozostałe kilkanaście wsi znajdowało się bliżej fary. Podając odległości 16 wsi w parafii Momina zaznaczono, że trzy z nich są o milę od kościoła⁹⁴⁴.

W rozległych parafiach erylowano kościoły filialne, które posiadały swój własny okręg parafialny. Wieś Kąkolewnica była oddalona od kościoła parafialnego w Trzebieszowie (dek. Łuków) o dwie mile. Powstała tam kaplica filialna, do której przynależały wsie: Kąkolewnica, Jurków, Ruska Wola, Lipniaków oraz Olszewnica⁹⁴⁵. Wizytacja wylicza jeszcze 18 takich jednostek. Najwięcej takich kościołów było w rozległych dekanatach Urzędów oraz Chodel. Filie istniały w następujących parafiach dekanatu urzędowskiego: Batorz (Boża Wola), Dzierzkowice (Księżomarz), Radzięcin (Franopol), Potok (Rzeczyca Ziemiańska). W dekanacie chodelskim spotykamy kościoły filialne w parafiach: Bełżyce (Wojciechów), Chodel (Ratoszyn), Piotrawin (Pawłowice) oraz Zemborzyce (Krężnica). Kościoły filialne zostały erylowane w rozległych parafiach Kłobuck (Truskolasy) oraz Częstochowa (Konopiska) w dekanacie lelowskim. Parafia Tarłów w dekanacie zawichojskim miała dwa kościoły filialne w Słupi oraz Zemborzynie. Po jednym kościele filialnym mamy w dekanatach: Bodzentyn (par. Łągów - filia Baćkowice), Kazimierz (par. Kazimierz - filia Karczmiska), Parczew (par. Lubartów - filia Firlejów), Wolbrom (par. Wolbrom - filia Dłużec), Połaniec (par. Wiązownica - filia Strzegom), Zwoleń (par. Sieciechów - filia Brzeźnica).

Wizytacja ujmuje w danych 502 okręgi parafialne. 24 parafie były złożone zaledwie z jednej miejscowości. 160 parafii składała się od dwóch do pięciu miejscowości. Najwięcej było wspólnot zbudowanych od sześciu do dziesięciu miejscowości. 75 parafii tworzyło od 11 do 15 miejscowości. 31 wspólnot parafialnych

⁹⁴² BDS, rkps G 1454, s. 961.

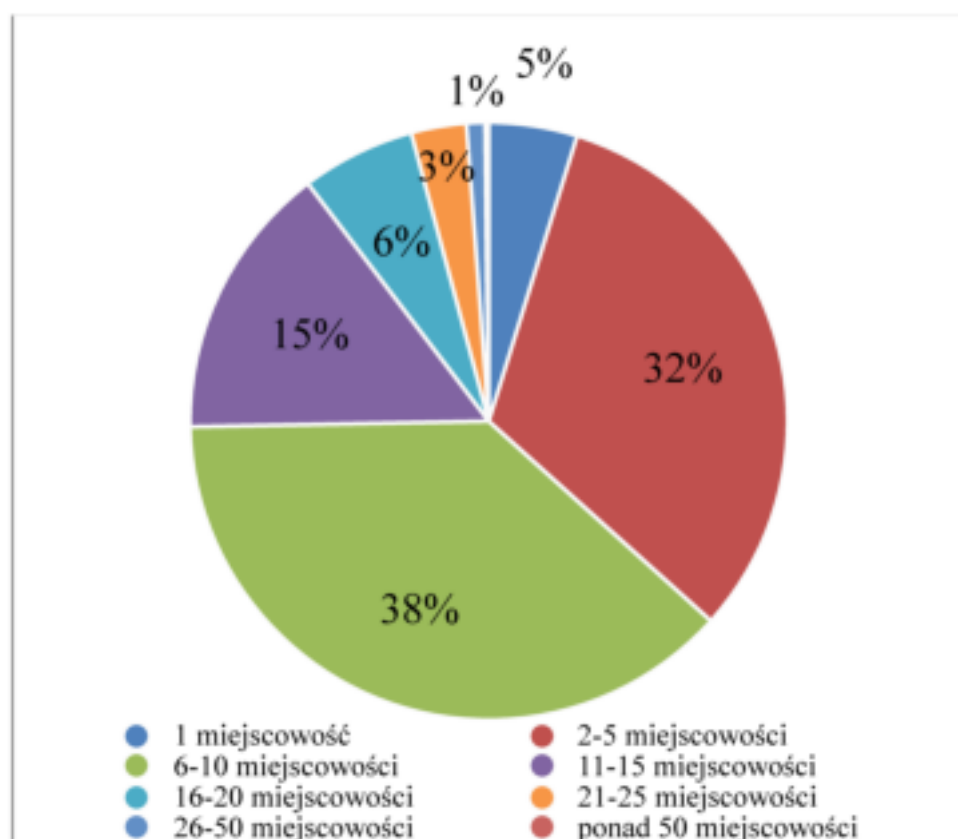
⁹⁴³ BDS, rkps G 1454, s. 754.

⁹⁴⁴ BDS, rkps G 1454, s. 663.

⁹⁴⁵ ALL, rkps Rep60 A 104, s. 268.

było utworzonych od 16 do 20 miejscowości. 15 parafii miało od 21 do do 25 miejscowości. Pięć parafii miało od 26 do 50 miejscowości. Par. Częstochowa liczyła 42 wsie i jedno miasto⁹⁴⁶. Parafia w Łukowie była utworzona przez 34 wsie oraz jedno miasto z przedmieściami⁹⁴⁷. Wiejska parafia Trzebieszów była utworzona z 34 miejscowości. Największą wspólnotą parafialną był Zbuczyn liczący 66 wsi⁹⁴⁸. Olbrzymie okręgi parafialne istniały na krańcach wschodnich oraz północno - zachodnich diecezji krakowskiej.

Wykres. 8. Wielkość okręgu parafialnego wg. ilości miejscowości



Znaczenie miało położenie danej parafii i oddalenie od kościoła parafialnego. Trudności stwarzała sama natura. Należy wziąć pod uwagę, że osią przedrozbiorowej diecezji krakowskiej była Wisła z całym dobrodziejstwem i trudnościami. Sprzyjała osadnictwu i jednocześnie utrudniała. Par. Sieciechów miała dwie wioski Nagórniki oraz Kępcice położone za odnogą Wisły zwaną „Łachą”⁹⁴⁹. Do par. Pacanów należała wieś Szezebrus położona nad Wisłą. Dekret wizytacyjny polecał: „A najwięcej, aby kapłan ustawiczny, miejscowy przy kościele w Szezebrusie na pomoc tamtejszym duszom, ile przy wylewach wód od Wisły nie mogących ani w farnym swym kościele

⁹⁴⁶ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 390.

⁹⁴⁷ ALL, rkps Rep60 A104, s. 233.

⁹⁴⁸ ALL, rkps Rep60 A 104, s. 268.

⁹⁴⁹ BDS, rkps G 1454, s. 1036.

bywać, ani do opatrzenia się sakramentami w chorobach mieć pewnie, wcześniej i niezawodnie”⁹⁵⁰.

Część parafii położonych nad Wisłą miały wiernych mieszkających po drugiej stronie rzeki. Do parafii Ryczywół należała wieś Kraski (dawna Kępa) oddalona tylko o ćwierć mili od kościoła parafialnego, lecz po drugiej stronie Wisły. Wylewy rzeki utrudniały uczęszczanie na nabożeństwa⁹⁵¹. W podobnej odległości od fary były trzy wioski (Holendry, Przewóz, Wymysłów) z par. Wargocin położone po drugiej stronie rzeki⁹⁵². Przeszkodą była nie tylko Wisła. Mniejsze rzeki również utrudniały komunikację. Wieś Lipie w par. Iłża był oddalona 1 ½ od fary. Znacznie bliżej było do par. Krynki, Wierzbnik, Wąchock, czy Mirzec. Lipianie musieli pokonać „las iłżecki” oraz rzekę Iłżankę, aby dotrzeć do kościoła. Wizytacja wspomina, że brakowało przepraw przez rzekę⁹⁵³.

Uzyskane dane pozwalają poznać parafie, w których większość miejscowości była oddalona ponad jedną milę od kościoła parafialnego. W Borkowicach 12 miejscowości z 21 było ponad milę od kościoła⁹⁵⁴. W Korytnicy dziewięć wsi była ponad jedną milę od fary a osiem poniżej tej wielkości⁹⁵⁵. W Jedlni pięć wiosek była ponad jedną milę a cztery mniej⁹⁵⁶. W Skaryszewie aż 14 wsi było daleko od fary, a blisko były cztery wsie i miasteczko Skaryszew⁹⁵⁷. W Koziegłowach sześć wsi było ponad jedną milę a cztery wsie i miasteczko były bliżej⁹⁵⁸. W Zakrzówku trzy wioski znajdowały się około jednej mili od fary⁹⁵⁹. Par. Zyrzyn miała pięć wsi ze wszystkich dziewięciu o milę lub dalej od fary⁹⁶⁰. Największa parafia Zbyszyn miała 36 wsi z 66 oddalonych o milę lub więcej od kościoła parafialnego⁹⁶¹.

W parafii Ostrów 88 proc. wiosek miała milę lub więcej do fary w miasteczku. Blisko było tylko kilka młynów⁹⁶². Parafia w Gołębiu 83 proc. swoich terenów miała oddalone o milę lub więcej od świątyni⁹⁶³. Par. Lipsko oprócz samego miasteczka była

⁹⁵⁰ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 42.

⁹⁵¹ BDS, rkps G 1454, s. 996.

⁹⁵² ALL, rkps Rep60 A104, s. 43.

⁹⁵³ BDS, rkps G 1454, s. 821.

⁹⁵⁴ BDS, rkps G 1454, s. 213.

⁹⁵⁵ ALL, rkps Rep60 A 104, s. 162.

⁹⁵⁶ BDS, rkps G 1454, s. 940.

⁹⁵⁷ BDS, rkps G 1454, s. 921.

⁹⁵⁸ AKMKr, rkps AV, T. 57, k. 80v.

⁹⁵⁹ ALL, rkps Rep60 A105, s. 59.

⁹⁶⁰ ALL, rkps Rep60 A105, s. 843.

⁹⁶¹ ALL, rkps Rep60 A104, s. 268.

⁹⁶² ALL, rkps Rep60 A104, s. 476-477.

⁹⁶³ ALL, rkps Rep60 A105, s. 807.

utworzona z trzech wiosek, które były o milę lub dalej od fary⁹⁶⁴. Niewielka par. Podlesie miała dwie z trzech wiosek o milę lub więcej od świątyni⁹⁶⁵. W parafii Ciemierniki proporcja ta wynosiła 72 proc.⁹⁶⁶, a w Łoniowie 73 proc.⁹⁶⁷. W parafii Parczew było to 66 proc.⁹⁶⁸, a w par. Janowiec 68 proc.⁹⁶⁹. Rozległa par. Częstochowa 25 wsi z 42 miała o milę lub dalej od kościoła parafialnego⁹⁷⁰. Powyższe dane należałoby uzupełnić o liczbę mieszkańców korzystając ze „Spisu ludności” zarządzanego przez bp. M. Poniatowskiego, aby uzyskać pełniejszy obraz wielkości danego okręgu parafialnego.

Większość parafii diecezji krakowskiej miała dogodnie ukształtowane okręgi parafialne. Przykładowo par. Bobin stanowiło sześć wsi: Bobin, Wolwanowice, Dalechowice, Koczonów, Czajęcice oraz trzy chałupy w Biedaczowie. Wizytacja podaje, że „fara nie rozciąga się dalej nad ćwierć milę jedną”⁹⁷¹. Par. Tuczępy była większa i liczyła 12 wsi: Tuczępy, Zapusty, Góry, Dobrów, Niziny, Januszkowice, Jarosławice, Nieciesławice, Wielka, Chałupki, Sieczków i Grzymał. Źródło zaznacza, że „te wsie naokoło od Tuczęp leżące najdalej mają pół mili”⁹⁷².

Kolator

Kościół po *Tridentinum* przyjął i utrwalił system beneficjalny. Najczęściej myślimy wtedy o prawie prezenty. Szerszym zagadnieniem w relacji do prawa prezenty (kolacji) jest prawo patronatu. Prawo kościelne ujmowało je w formule: „Patronum faciunt dos, aedificatio, fundus”⁹⁷³. „Pod pojęciem „fundare” można rozumieć zarówno wzniesienie ze swoich dochodów świątyni, jak również tylko przekazanie gruntu pod jej budowę, „aedificare” - wzniesienie samego kościoła, „dotare” - przekazanie uposażenia dla utrzymania beneficjum i beneficjenta. Wszystkie te czynności mogły być dokonane przez jedną lub wiele osób i dawały podstawę do uzyskania prawa patronatu⁹⁷⁴. Było ono dziedziczne. O prawie patronatu wypowiedział się sobór

⁹⁶⁴ ADS, rkps bez sygn., k. 31.

⁹⁶⁵ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 211.

⁹⁶⁶ ALL, rkps Rep60 A104, s. 442.

⁹⁶⁷ BDS, rkps J 1476, s. 138.

⁹⁶⁸ ALL, rkps Rep60 A104, s. 463.

⁹⁶⁹ ADS, rkps bez sygn., k. 16.

⁹⁷⁰ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 390.

⁹⁷¹ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 998.

⁹⁷² AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 419.

⁹⁷³ L. Ferraris, *Prompta bibliotheca*, t. 4, Venetiis 1772, apud G. Storti, s. 502.

⁹⁷⁴ B. Szady, *Prawo patronatu w Rzeczypospolitej w czasach nowożytnych*, Lublin 2003, s. 103.



Fot. 35. Prezenta króla Stanisława Augusta Poniatowskiego do par. Drugnia dla ks. Gokulskiego, prebendarza w Staszowie. AKMKr, rkps *Producta...*, fot. D. Ch.

trydencki podczas 25. sesji⁹⁷⁵. Uchwała soborowa wychodziła od uznania prawa patronatu: „Podobnie jak nie jest sprawiedliwe, aby likwidować zgodne z prawem uprawnienia do patronatu i naruszać przez to pobożne pragnienia wiernych”⁹⁷⁶.

Ojcom soborowym towarzyszyła świadomość niebezpieczeństwa tego rozwiązania. Przestrzegali: „tak samo nie można dopuścić, aby pod tym pozorem zmieniać beneficja kościelne w serwituty, co wielu haniebnie czyni”⁹⁷⁷. Dekret soborowy jasno określał jak dowodzić prawa patronatu. Wyznaczał obowiązki patronów i zakazywał łączenia beneficjów. Pod karą ekskomuniki zabraniał sprzedaży tego prawa: „Nie mogą się także odważyć, aby na mocy sprzedaży albo jakimkolwiek innym tytułem wspomniane prawo patronatu przenieść na kogoś innego, wtedy będą podlegać karze ekskomuniki i interdyktu, a także mocą samego prawa zostaną pozbawieni wspomnianego prawa patronatu”⁹⁷⁸.

W potocznym rozumieniu utożsamiano prawo prezenty z prawem patronatu. W *Productach* Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie znajduje się jeden z wielu przykładów pokazujący, jak działało prawo prezenty. W 1785 r. zawakowało probostwo w Krzeszowicach. Ówczesna właścicielka tych dóbr księżna Izabela Czartoryska napisała z Warszawy 15 VI 1785 r.: „Jaśnie oświeconemu Księżu Imci Michałowi Poniatowskiemu, prymasowi Korony Polskiej, biskupstwa krakowskiego

⁹⁷⁵ *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 4, s. 824-829.

⁹⁷⁶ tamże, s. 825.

⁹⁷⁷ tamże, s. 825.

⁹⁷⁸ tamże, s. 827.

administratorowi z jurysdykcją, lub jego oficjałowi generalnemu, albo komu innemu, do niżej wyrażonego interesu władzę mającemu, winne uszanowanie [...]. Zawakowało probostwo w Krzeszowicach po śmierci x. Bodurkiewicza..... prezentuję x. Józefa Mirkiewicza, kanonika katedry inflanckiej i przemyskiej, kantora kolegiaty jarosławskiej. Mnie z cnót i nauki dobrze zaleconego, niniejszym pisemnie prezentuję, za Nim, i z Nim upraszając abyś J.O.W.X.M. tego prezentowanego, a nie kogo innego, na wspomniane probostwo w Krzeszowicach instytuował, Jemu starania dusz i rząd tak duchowych jako i doczesnych rzeczy polecić raczy⁹⁷⁹. Wspomniany w dokumencie duchowny nie był związany z diecezją krakowską. Wola dziedziczki decydowała o jego wyborze. Nie została również wpisane imię zmarłego proboszcza krzeszowickiego Eliasza Kantego Bodurkiewicza.

Prawo patronatu stawało się niekiedy przyczyną sporów. W par. Sulisławice Trybunał Koronny miał rozstrzygnąć, kto ma prawo patronatu⁹⁸⁰. Nie mógł być tam prezentowany żaden duchowny na proboszcza, więc powierzono komendę proboszczowi z par. Niekrasów. W par. Tuczępy tak opisano sprawę prezenty: „Kollacja tego kościoła z dawien służyła tylko samym dziedzicom Tuczępy, ale po uczynionym dziale między WW Kierwickimi, Tuczęp dziedzice raz prezentują, drugi raz dziedzic Grzymały. Dla czego po zejściu plebana Tuczępskiego zawsze bywają kłótnie. Którego zaś roku nastąpiła alternata powziąć wiadomości nie można dla niedostatku papierów⁹⁸¹. W par. Wolica prezentowano również *per turnum*. Dopiero pierwszy raz prezentował Michał Siemieński, podczaszy wiślicki, dziedzic Wolicy. Dwa razy prezentował już Józef hrabia Ankwicz, dziedzic Dziewięciu, kasztelan sądecki⁹⁸². W par. Siemonia trudno było wskazać kolatora. Proboszcz podał wpis do akt wizytacyjnych: „Kollatora decydować nie umiem, gdyż teraz transakcja stanęła sprzedaży wsi Ichnć XX. Mansjonarzom katedralnym krakowskim, czyli cum iure patronatus, czyli nie?⁹⁸³. W par. Ulina było dwóch kolatorów Lisiccy i Zakrzewscy „nie masz jednak pewności, bo dopiero zaczęte prawo⁹⁸⁴. Dwóch kolatorów było również w par. Świniary.

System funkcjonowania beneficjów niósł ze sobą pewne niebezpieczeństwo. Król Polski prezentował często duchownych, którzy utrzymywali się dzięki beneficjum duchownemu, lecz nie pracowali osobiście na parafiach. W całej pełni słabość systemu okazała się w przypadku par. Wilkowiecko. Tamtejszy dekret rozpoczynał się od opisu tego zjawiska: „Nic szkodliwszego dla kościołów i parafii, jako gdy kollatorowie w prezentowaniu na beneficja kapłanów, swego upatrują interesu, nie zważając czyli

⁹⁷⁹ AKMKr, rkps *Producta 1786*, b.s.

⁹⁸⁰ BDS, rkps J 1476, s. 166.

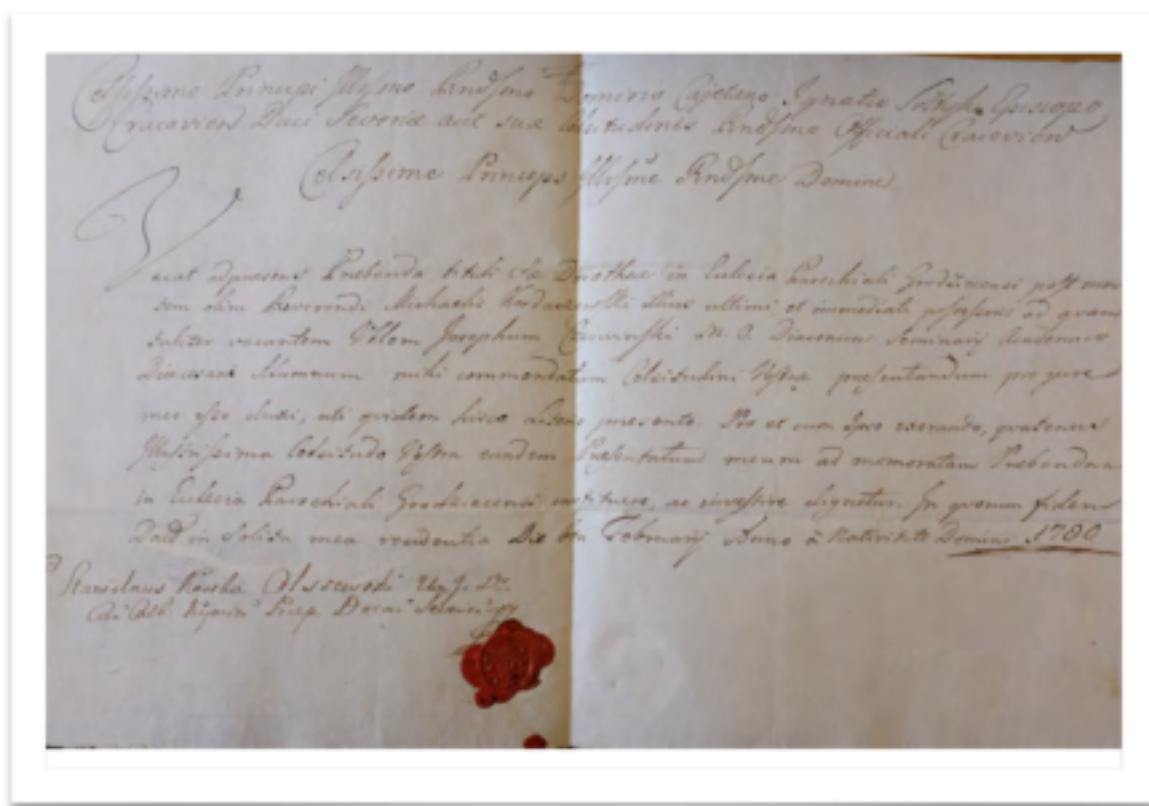
⁹⁸¹ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 421.

⁹⁸² AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1208.

⁹⁸³ AKMKr, rkps AV, T. 57, k. 43.

⁹⁸⁴ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 158.

oni przymiotami jako ludzie zdolni są do pełnienia obowiązków względem kościoła, i parafii należących, ale takich kapłanów mieć chcą, i takich umyślnie dobierają, którymi by do swego humoru i ambicji rządzili, a z dochodów kościelnych sami pożytkując, nierząd w parafii i spustoszenie kościołów, na kapłanów upoczywie niekiedy od siebie wprowadzonych zwalali⁹⁸⁵.



Fot. 36. Prezenta proboszcz siewierskiego ks. S. Olszewskiego dla diakona Józefa Czerwińskiego na prebendę św. Doroty w par. Grodziec. AKMKr, rkps *Producta...*, fot. D. Ch.

W dekretach wizytacyjnych znajdziemy pochwałę dla świeckich będących fundatorami czy kolatorami. Ksawery Kochanowski, kasztelan wiślicki, wybudował oraz wyposażył kościół w par. Ruda „z żarliwością tym szacowniejszą, im lat tych ostatnich z gruntu ostygłą w innych”⁹⁸⁶. Miejscowy proboszcz miał pamiętać o dobrodziejach, „aby im Bóg Najwyższy nie tylko majątku założony na swą chwałę przymnożył, ale też wiek do wslawiających się przed światem w nad setne lata do oglądania wnuków i dalej przedłużył”⁹⁸⁷. Otrzymali pochwałę kolatorowie parafii:

⁹⁸⁵ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 259.

⁹⁸⁶ BDS, rkps, J 1476, s. 297.

⁹⁸⁷ tamże.

Biała, Brzoza, Grabowiec, Rzecznów, Garbów⁹⁸⁸, Grabowiec, Końska Wola, Jaroszyn, Serokomla, Siedlce, Przysań, Kromolów, Skarżyce, Piasek Wielki, Słupia, Tarnawa, Wodzisław, Bydlin, Przyłek, Sułoszowa⁹⁸⁹.

Wobec kolatorów duchowni winni odnosić się z szacunkiem. W par. Szczaworyż proboszcz, ks. Stanisław Korabiowski, nie wykazał się należnym „uszanowaniem i attencją [...] jako tak godnej przynależy osobie” kolatorce Łętowskiej, podkomorzynie krakowskiej⁹⁹⁰. Podobnie zachował się tamtejszy wikariusz, ks. Jan Gnoiński. Z tego powodu otrzymał nakaz: „Xiędza też wikarego upominamy, aby swą żywością, prędkością i niebacznymi domysłami, przeciw tak zacnej Pani nie wykraczał, a za wykroczenia okorzeniem się prędko przeprosił”⁹⁹¹. Każdy Proboszcz przez troskę o beneficjum miał u kolatorów „łaskę dla siebie zaskarbić powinnym uszanowaniem, uprzedzeniem ich żądań, powolnością”⁹⁹².

Proboszczowie czuli się odpowiedzialni przed kolatorem za sprawy parafialne. W *Productach* Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie znajduje się pismo, jakie proboszcz chrzanowski, ks. J. Działowski wystosował do dziedzica miasta, hrabiego Ossolińskiego. Napisał je w Tenczynku 24 września 1783 r. Bronił się w nim przed zarzutami, jakie pod jego adresem pojawiły się w dekrete wizytacyjnym. Wspominał że w czasie wizytacji został pochwalony za „przystojne” nabożeństwo o czym zaświadczyli „wiarygodni świadkowie”. Opisał także misję z 1782 r., za którą sam zapłacił. Wspominał w końcu o remontach, które zrobił⁹⁹³.

Karygodne było nie przyjęcie pomocy, którą ofiarowali na kościół kolatorowie. W par. Góry napotkał wizytator „rzadki w tym wieku, a nader świątobliwy na tym miejscu [...] przykład”⁹⁹⁴. Kolator kościoła, Ignacy z Dębian Dembiński, zapisał parafii dziesięcinę dworską wytyczną z odwozem do stodół plebańskich. „To dziwna i niesłychana, że w przeszłym plebanie J.X. Piotrze Mączkowskim nie znalazł korespondującego swej przedziwnej uczynności szacunku i wdzięczności”⁹⁹⁵. Nowy proboszcz, ks. Aleksy Malanowicz, otrzymał nakaz przyjęcia zapisu pod karą „wieży

⁹⁸⁸ „Rzadka osobliwość, pewnie w Królestwie tym pierwsza, a razem osobliwa pobożność Jaśnie Wielmożnego Granowskiego, starosty tarnogorskiego, orderu s. Stanisława kawalera, kościoła tutejszego kollatora, nie pozwala nam wstrzymać pióra od najpowinniejszych tak świątobliwemu Panu wyrażona. Padłona Kraj cały prawo, aby kościelne czynsze przez połowę tylko płacone były. Pan święty całkowicie podług zapisów wypłacać je każe, nauczając potomność, iż prawa nie wypadają na wolną wolę, iż wolamocniejsza jest w tym rodzaju nad prawo, a czyniący podług dobrej woli, dopełnić może i obowiązków prawa, płacąc, dając, czyniąc, według wyroków jego, a co nad prawo poczynia, chojnością jest tylko umiarkowaną i zawsze chwalebna nazwie, nadto pięknym woli nieograniczonej owocem” - ALL, rkps, Rep60 A105, s. 975.

⁹⁸⁹ Kolatorzy utrzymywali szpital oraz sprowadzili i opłacili misjonarzy. AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 87.

⁹⁹⁰ ADK, rkps, DK-1/II, k. 324v.

⁹⁹¹ tamże.

⁹⁹² BDS, rkps, J 1476, s. 439.

⁹⁹³ AKMKr, rkps *Producta 1781-1783*, b.s.

⁹⁹⁴ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1234.

⁹⁹⁵ tamże.

i daniem grzywien”. Miał także przeprosić „za swą nieostrożność”. W Głowaczowie kollator w czasie wizytacji oskarżył proboszcza, ale ten podczas scrutiny został oczyszczony z zarzutów. Wizytator wyznał, że to proboszcza „wielokrotnie przeto pokrzywdzonego i udręczonego doświadczyliśmy”⁹⁹⁶.

Nie dziwią więc obawy z jakimi borykali się proboszczowie upominając się o należne dochody parafialne. Dekrety wizytacyjne przypominały im i zobowiązywały do tego. W par. Małoszów proboszcz miał upomnieć się u sukcesorów o czynsz od 30 tys. złp nadany testamentem przez wojewodę Dębińskiego. Nie była płacona dziesięcina z jednej z wsi⁹⁹⁷. W Słaboszowie płacono zbyt niskie dziesięciny⁹⁹⁸. W Moskorzewie poprzedni właściciele zabrali prawie wszystkie grunty, a dziesięciny były bardzo zmniejszone⁹⁹⁹. Norbertanie z Hebdowa płacili jedynie 15 złp dziesięciny wytycznej z folwarku na rzecz parafii Nowe Brzesko¹⁰⁰⁰.

Proboszczowie byli zobligowani prosić o pomoc kollatorów chcąc budować nowy kościół, czy dokonując poważnych remontów. Stali nie raz przed trudnym zadaniem, jak upomnieć się o należność. Proboszcz w Ciepiewie otrzymał następującą radę od wizytatora: „Wszakże nie życzylibyśmy od procesów i sporów prawnych zaczynać. Mądrego, dobrego i świętobliwego, a po kraju całym dla wybornych przymiotów wielce słynącego, ma to miejsce dziedzica i kollatora. Udzielić więc należy, tak godnemu, z wszelakich uwag Panu, praw Kościoła i Erekcji do przeczytania, prosić, błagać i pokornie swą należytość okazać. Niepodobna, aby moc restytucji i w najgrubszych narodach ubezpieczona, a w wierze naszej żądnym zupełnym odpustem i najgorętszą ku Bogu miłością nie mogąca być zwątlona, ani uchylona, do powrócenia posagu Oblubienicy Chrystusowej Kościoła, od świeckich osób używanego, każdego dobrego katolika, a o swej duszy zbawienie pieczołowitego nie miała wzbudzić, przekonać, i chwalebnie zmordować”¹⁰⁰¹. Proboszcz z Imbramowic miał łagodnie upominać się u miejscowych norbertanek o prawa parafialne¹⁰⁰². Miał zyskać ich życzliwość. W Korzkwi należało pozyskać sobie kollatora bez „dawania na siebie opisów pokrzywdzających”¹⁰⁰³. Niekiedy nowi proboszczowie zyskiwali przychyłność kollatorów, tak jak było w par. Góry.

Pomoc i porozumienie z kollatorami były konieczne w parafiach: Gończyce,

⁹⁹⁶ BDS, rkps, G 1454, s. 975. Kollator pozbawił parafię sporej części dochodów, lecz zrobił to zgodnie z prawem drogą umowy z proboszczem.

⁹⁹⁷ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 411-412.

⁹⁹⁸ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 424.

⁹⁹⁹ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 512-513.

¹⁰⁰⁰ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1041.

¹⁰⁰¹ ADS, rkps bez sygn., k. 47.

¹⁰⁰² AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 112.

¹⁰⁰³ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 21.

Kłoczew¹⁰⁰⁴, Wąchock, Samborzec, Boby, Boiska, Kielczewice, Wilków, Skotniki, Framopol, Tarłów, Chlewiska, Kazanów, Zagnańsk, Daleszyce, Skarżyska, Bardo, Zbelutka, Szumsk, Pierzchnia, Włostowice, Trzcieniec, Drochlin, Nakło, Piaski. W parafii Niekrasów proboszcz nie mógł liczyć na pomoc kolatora. W Koprzywnicy relacje także nie układały się dobrze pomiędzy klasztorem a parafią. Proboszcz „ani dotąd skarbu sobie łaski swoich kollatorów ani chciał, ani umiał”¹⁰⁰⁵ sobie pozyskać. Sytuacja zmieniła się i przeor przez plenipotentą postanowił zadbać o parafię. Spory z kolatorami prowadzili proboszczowie w par. Mirzec czy Regulice¹⁰⁰⁶. W Adamowie kolator już kilkakrotnie obiecał budowę nowego kościoła¹⁰⁰⁷.

W przypadku braku troski o kościół i beneficjum można było stracić prawo patronatu. Wizytator nakazał benedyktynom ze Świętego Krzyża zbudować świątynię w par. Stara Słupia (dek. Bodzentyn). Parafia nie powinna dokładać nic ze swoich dochodów. Dziekan miał czuwać nad tym, „a jeżeliby kościół w Starej Słupi nowy nie stanął, ma także tę okoliczność donieść, a natenczas wyjdzie edictum publicum pozwalające komuczokolwiek z lchmć możniejszych parafianów postawienie kościoła cum aiudicatione iuris patronatus in perpetuum, et dismembrationis Matris a Filia”¹⁰⁰⁸. Mieszczanie z Nowego Korczyna tracili prawo prezenty kapelana szpitalnego. Miasto zubożało i trudno było łożyć na utrzymanie prebendy szpitalnej. W Olsztynie wizytator wyraził zdziwienie, że wierni musieli wspierać budowę kościoła, gdy tymczasem kanonicy laterareńscy z Kłobucka byli kolatorami parafii.

Służba kościelna

Parafia nie mogła obejść się bez służby kościelnej. Wizytacje przypominały, aby mieszkała ona blisko kościoła, gdyż oddalenie utrudniało jej pełnienie obowiązków¹⁰⁰⁹. Poza tym powinna ona pilnować kościoła. Organista zajmował pierwsze miejsca wśród posługujących. Był osobą społecznego zaufania. W każdej parafii był obowiązek zatrudnienia zdatnego mężczyzny na to stanowisko. Dekret wizytacyjny dotyczący par. Strzegowa przypominał proboszczowi, że „organisty

¹⁰⁰⁴ Konieczność porozumienia się w sprawie zapisów 19 tys. złp. na fundację mansjonarzy. Należało udać się do konsystorza, aby rozpisać obligacje. ALL, rkps, Rep60 A1 04, s. 161.

¹⁰⁰⁵ BDS, rkps, J 1474, s. 131.

¹⁰⁰⁶ Proboszcz puścił w dzierżawę beneficjum na co nie zgadzały się klaryski będące kolatorkami.

¹⁰⁰⁷ ALL, rkps Rep60 A104, s. 337.

¹⁰⁰⁸ ADS, rkps, bez sygn., k. 138- 138v.

¹⁰⁰⁹ Irządze - AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 171; Żarki - AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 305; Olkusz - AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 395. Strzegowa - AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 26; Małoszów - AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 411.

od dawnych lat do posługi kościelnej i przyzwoitego odprawowania się nabożeństwa nie trzyma, lubo Przodkowie jego w tymże samym szczupłych dochodów stanie rządząc tą Plebanią ogród dawali organiście i zł[oty]ch czterdzieści płacili, mocą więc niniejszej Wizyty nakazujemy, aby dla regularności nabożeństwa i innych potrzeb Parafialnych był przyjęty”¹⁰¹⁰. Utrzymanie organisty dotyczyły także kościołów filialnych¹⁰¹¹. Zatrudnienie organisty powinno być ciągłe. W parafii Wilczyska zapewne zbliżająca wizytacja wymogła na proboszczu zatrudnienie Stanisława Kosiarskiego¹⁰¹². Brak organisty był jedynie w parafii Mníchów¹⁰¹³. Dobrze świadczy to o proboszczach, którzy ich zatrudniali. Profesja organisty cieszyła się prestiżem wśród parafian. Była także źródłem stałego dochodu. Czasami była przekazywana z ojca na syna.

Udział organisty w nabożeństwie parafialnym był nieodzowny, lecz utrzymanie go wymagało stosownego uposażenia. Rozumieli to świeccy kolatorowie i czynili zapisy na rzecz utrzymania organistów. W Libiążu księżna Teresa Sułkowska Wielopolska poczyniła taki zapis¹⁰¹⁴. W kościele filialnym w Bożej Woli również kolator utrzymywał organistę. W większości przypadków byli utrzymywani z dochodów kościelnych. *Ordynacja* wydana przez kard. J.A. Lipskiego - powtarzana przez kolejnych ordynariuszy - regulowała tę kwestię. Wizytacje pozwalają poznać dochody organistów. Utrzymanie jedynie z akcydensów powodowało zatargi z parafianami¹⁰¹⁵. Organiści domagali się wyższych opłat we Wrocimowicach¹⁰¹⁶, Bobrownikach¹⁰¹⁷, Rachwałowicach¹⁰¹⁸ i Beszowej¹⁰¹⁹. Organiści otrzymywali najczęściej 40 złp rocznego wynagrodzenia¹⁰²⁰. W par. Stopnica otrzymywali 50 złp, lecz tam codziennie śpiewali oficjum o Matce Bożej¹⁰²¹. Mamy kilka ponagleń

¹⁰¹⁰ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 27.

¹⁰¹¹ ALL, rkps Rep60 A105, s. 152. W dekrete wizytacyjnym była wzmianka o konieczności ustanowienia organisty, lecz występuje on w wykazie osobowy parafii. Był nim Józef Opolski mający 56 lat. Od dziewięciu lat pracował jako organista; Strzegom - filia par. Wiązawnica: BDS, rkps J 1476, s. 22-23. Proboszcz otrzymał cztery tygodnie na znalezienie organisty. Konopiska- filia par. Częstochowa: AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 406.

¹⁰¹² ALL, rkps Rep60 A104, s. 114.

¹⁰¹³ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 628.

¹⁰¹⁴ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 628.

¹⁰¹⁵ *Pastoralna* kard. Lipskiego przeznaczała trzy grosze od ślubów i pogrzebów dla organisty. W par. Bidziny organista utrzymywał się z petyty i akcydensów. Stawały się szczuplejsze, dlatego należało mu płacić za pracę - BDS, rkps J 1476, s. 272.

¹⁰¹⁶ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 397.

¹⁰¹⁷ ALL, rkps Rep60 A104, s. 197.

¹⁰¹⁸ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 873.

¹⁰¹⁹ ALL, rkps Rep60 A104, s. 179-180.

¹⁰²⁰ Dzierzgow - AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 530; Oleśnica - AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 208.

¹⁰²¹ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 488.

wizytatorów, by lepiej opłacać organistów¹⁰²². Częściej pojawiały się zaległości płacowe wobec nich. Tak było w Chrzanowie¹⁰²³, Szczaworyżu¹⁰²⁴, Radomiu Nowym¹⁰²⁵, Bejscach¹⁰²⁶ i Poborowicach¹⁰²⁷

Mogli organiści liczyć na dodatkowe wynagrodzenie. Dostarczało ich wykonywanie nadobowiązkowych prac. Mógł to być śpiew koronek z bractwem, jak w przypadku par. Jangrot¹⁰²⁸. Częściej domagali się opłat za rozprowadzanie kartek do spowiedzi wielkanocnej, jak w Bobrownikach¹⁰²⁹ i Rykach¹⁰³⁰. W przypadku organisty z parafii Wargocin - Józefa Piaseckiego - zapisano, że zwyczajowo otrzymywał jeden grosz od każdej kartki. Wizytator przypomniał, że już bp A.S. Załuski zabronił takich praktyk. Groził proboszczowi karami kościelnym, jeśli nie zniesie tego zwyczaju¹⁰³¹.

W kilku parafiach śpiew kościelny był wzbogacony przez istniejące zespoły muzyczne. Wizytacja wspomina jedynie o kilku takich miejscach. W Nowym Korczynie od 1690 r. był przywilej królewski na kapelę. Miała obejmować organistę, skrzypka, dwóch dzwonników i jednego kalikancistę¹⁰³². W Młodzawach kapela obejmowała kantora, organistę, dwóch trębaczy i dwóch skrzypków. W dekrete wizytator napisał do proboszcza: „Kapeli trzymanie - na którą żadnego funduszu nie masz, od samej woli Imć. X. Proboszcza oddajemy. Bardziej przecież życzylibyśmy wydatek na nich potrzebom innym kościoła lub budynków oddać, niżeli ich, ile niedoskonałych - w tak małej liczbie nie mogących i przydoskonałości dobrej muzyki okazać”¹⁰³³. Istnienie kapeli było związane z kultem obrazu Matki Bożej. Zespół muzyczny w Miechowie liczył osiem osób¹⁰³⁴. W Krzęcicach zespół istniał nieformalnie. Organista wraz z kantorem i dzwonnikiem oraz „przybranymi” grali

¹⁰²² Samborzec - BDS, rkps J 1476, s. 185; Pacanów - AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 43.

¹⁰²³ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 500. Proboszcz miał łącznie ponad 500 złp zaległości płacowych wobec organistów w Chrzanowie i Raclawicach.

¹⁰²⁴ ADK, rkps DK-II/I, k. 325. Proboszcz zalegał z zapłatą 200 złp.

¹⁰²⁵ BDS, rkps G 1454, s. 43.

¹⁰²⁶ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 823. Prebendarz św. Anny ks. Józef Banasiewicz przez sześć lat nie płacił sługom kościelnym za posługę. Miał oddać 120 złp pod karą zatrzymania teraźniejszych zbiorów. 60 złp miał oddać na utrzymanie zakrystii i 180 złp na budowę domu kantora.

¹⁰²⁷ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 219. Wizytator zagroził proboszczowi, że będzie musiał wynagrodzić potrójnie zaległości płacowe wobec sług kościelnych i czeladzi, jeśli sytuacja powtórzy się.

¹⁰²⁸ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 95.

¹⁰²⁹ ALL, rkps Rep60 A 104, s. 197.

¹⁰³⁰ ALL, rkps Rep60 A104, s. 188.

¹⁰³¹ ALL, rkps Rep60 A 104, s. 51.

¹⁰³² AKM.Kr, rkps AV, T. 56, s. 607.

¹⁰³³ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1296. W spisie miejscowej biblioteki znalazł się wykaz papierów muzycznych oraz instrumentów.

¹⁰³⁴ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 355.

na instrumentach w czasie uroczystości parafialnych¹⁰³⁵. W Klimontowie kapela liczyła sześciu mężczyzn wspomaganych przez organistę. Wizytacja podkreśliła, że była ona w „wyśmienitym stanie”¹⁰³⁶.

Proboszczowie starali się dbać o jakość posługi organisty. W parafii Potok organistą był Jacek Pawłowski „nakładem Imci Xiędza Plebana wyuczony, mający lat dwadzieścia sześć, służy kościołowi lat sześć”¹⁰³⁷. W przypadkach nadużyć należało bezwzględnie usunąć organistę i zatrudnić nowego. Taki los spotkał organistów w Czyżowie¹⁰³⁸ i Łukowej (dek. kijski). W Łukowej proboszcz zalegał z zapłatą organiście Kazimierzowi Pura. „J.X. Wojdanowski na Święto Wszystkich Świętych zapłaci mu bez sporu. A że tenże organista przekonany przed nami w obecności Wójta i Przysięgłych wsi Łukowa o kłamstwo został szkodzące sławie i całości J.X. Plebana. Przeto na ukaranie zuchwałości jego jako złośliwego potwarcy od Kościoła uchylamy natychmiast. Wójta i Przysięgłych obowiązujemy, aby go więcej nad godzin 24 we wsi nie cierpieli i nigdy nazad nie przyjmowali”¹⁰³⁹. W Korzkwi należało przyjąć za organistę „kogoś stateczniejszego choć mniej biegłego do organów”¹⁰⁴⁰.

Do obowiązków sporej części organistów należało uczenie dzieci, tam gdzie nie było formalnie ustanowionego dyrektora szkoły¹⁰⁴¹. W par. Wojciechowice organista miał nie uchylać się od tego obowiązku w przeciwnym razie należało zmniejszyć mu pensję¹⁰⁴². Rzadko zdarzało się, że proboszczowie traktowali organistę jako jednego ze swoich poddanych. W par. Tczyca proboszcz polecał organiście zajmować się gospodarstwem. Z tego powodu ten zaniedbywał posługę w kościele¹⁰⁴³. W Biechowie wizytator zwolnił organistę z dbania o światło w kościele¹⁰⁴⁴.

Wśród dokumentów zebranych w *Producta* z 1785 r. znajduje się „dyspozycja” proboszcza parafii Bydlin - ks. Józef Łukasz Kocimskiego - dla organisty. Duchowny był proboszczem w Bydlinie od 1767 r. Tamtejszy organista, Mikołaj Nowakowski miał 42 lata. Od 25 lat był organistą¹⁰⁴⁵. Pracował więc w Bydlinie dziewięć lat dłużej niż rządcą parafii. Sama dyspozycja pochodzi z 25 VIII 1779 r. Była pisemnym uregulowaniem obowiązków organistowskim. Czy ks. J.Ł. Kocimski, jako dziekan

¹⁰³⁵ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 587.

¹⁰³⁶ BDS, rkps J 1474, s. 44-45.

¹⁰³⁷ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 316.

¹⁰³⁸ BDS, rkps J 1476, s. 409. Organista Józef Rychlicki gorszył parafian. W ciągu czterech tygodni miał zostać usunięty.

¹⁰³⁹ ADK, rkps DK - II/I, k. 268.

¹⁰⁴⁰ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 21.

¹⁰⁴¹ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 198.

¹⁰⁴² BDS, rkps J 1474, s. 281.

¹⁰⁴³ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 180.

¹⁰⁴⁴ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 502.

¹⁰⁴⁵ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 111.

wolbromski, polecał pozostałym konfratrom podobny sposób uregulowania tej kwestii? Nie znamy odpowiedzi, choć zapewne pozostali proboszczowie mogli wzorować się na decyzjach swego dziekana.

M. Nowakowski był obowiązany regularnie przychodzić do kościoła na pacierze poranne, południowe i wieczorne. Każdego dnia miał dzwonić na Mszę świętą, zapalać świece oraz przygotować wino i wodę. Do jego obowiązków należało „wszelkiego porządku ochędostwa w kościele przestrzegać, prochi pajęczyny poomiatać i w kościele być przytomnym”¹⁰⁴⁶. W każdą sobotę, niedzielę i święta uroczyste miał dzwonić na nieszpory. Miał przygotować wszystko do nich i czekać na księdza. Po odśpiewaniu nieszporów miał pogasić światło, zamknąć dobrze kościół a klucze przynieść na plebanię do rąk własnych księdza. W piątki miał dzwonić o godzinie 15 na modlitwę. W niedzielę i święta miał sporo obowiązków. Zimą o godzinie ósmej miał dzwonić na jutrznię. Powinien sprawdzić, czy pali się lampa przed Najświętszym Sakramentem. Na chórze miał czekać na początek jutrzni. Po niej miał zacząć bezpośrednio śpiew pieśni „Zawitaj ranna jutrzzenko” oraz Godzinki o Matce Bożej. Następnie miał zaśpiewać antyfonę maryjną „Pod Twoją obronę”. Gdy pozwalał czas to miał śpiewać litanie loretańską wraz z modlitwą „Łaskę Twoją Panie racz wlać w serca nasze”. Poźniej miał dzwonić i wraz z wiernymi modlić się „obchodem kalwarii, albo po cmentarzy jeżeli pogoda, albo w kościele”¹⁰⁴⁷. Po drodze krzyżowej ksiądz czytał Ewangelię i tłumaczył ją, a następnie prowadził katechezę.

Po odśpiewaniu antyfony *Asperge me* ksiądz kropił wiernych wodą święconą i rozpoczynała się procesja. Po niej pozostali słudzy kościelni - dziad Tomasz Kilian oraz grabarz Maciej Chłost - mieli zapalić świece na sumę. Organista mógł wpuścić na chór tylko jednego lub dwóch kalikancistów. Nikt inny nie mógł tam przebywać, a „gdyby się cisnęli zuchwalcy, tedy z temi chór zamknąć i dać znać do zakrystii, aby takich zuchwalców na swawolę tych na chór wdzierających się i unikając swady (...) z chóru batogiem upędzić”¹⁰⁴⁸.

Pozostali słudzy kościelni zostawali pod opieką organisty. On miał tłumaczyć im obowiązki, które mieli podejmować. M. Nowakowski miał obowiązek szanować księdza, a w kościele zachowywać się odpowiednio, czyli „trzeźwo, spokojnie, cicho, z uszanowaniem przytomnym Bogu, nie wrzeszczeć, nie fukać, ale spokojnie wszystko rozporządzać”¹⁰⁴⁹. Na nowych organach mógł grać tylko w niedzielę i uroczystości. Nie mógł zawierać żadnych przyjaźni z wikariuszami, a tym bardziej brać udziału z nimi w zabawach czy pijaństwie.

Dyspozycja wyszczególniała kary za przewinienia. Nie mógł grać po pijanemu, a za granie po nabożeństwie niepotrzebnych pieśni wymierzano mu karę siedmiu plag.

¹⁰⁴⁶ AKMKr, rkps *Producta 1785*, b.s.

¹⁰⁴⁷ tamże.

¹⁰⁴⁸ tamże.

¹⁰⁴⁹ tamże.

Za klótnie po pijanemu z księżmi kara rosła do trzydziestu plag. W przypadku upicia się w karczmie i niemożności dojścia o własnych siłach dostawał we dworze karę pięćdziesięciu plag. Jego wynagrodzenie składało się z solarium 20 złp oraz akcydensów: zboża, 1/4 kolędzy, legumin i grochu. Za dodatkowe granie w piątki litanii do św. Wincentego Ferrariusza otrzymywał dwie ćwierci żyta lub jęczmienia.

Do pozostałych sług kościelnych należeli kantor, dzwonnik, grabarz, zakrystian (kościelny). W śpiewie parafialnym uczestniczyli kantorzy. W par. Iwanowice kantor śpiewał koronkę o Trójcy Świętej. Kościół korzkiewski posiadał zapis 6 tys. złp na Iwanowicach na śpiewanie koronki¹⁰⁵⁰. Istniało tam również bractwo z przywilejem papieskim. Kantor z parafii Sokolina zapewne śpiewał różaniec, gdyż w parafii było erygowane bractwo różańcowe z licznymi zapisami¹⁰⁵¹. Miał również zapisany plac w miasteczku. Można wnioskować, że kantorzy byli zatrudniani w większych parafiach, aby wspomagać śpiew organisty. Otrzymywali podobne do nich wynagrodzenie¹⁰⁵². Zatrudniały ich także bractwa, które miały zapisy na śpiew koronek, litanii i innych modlitw. W Kazimierzy Małej były erygowane bractwa Trójcy Świętej i różańcowe¹⁰⁵³. W par. Nakło istniało bractwo różańcowe i dlatego oprócz organisty został przyjęty w 1782 r. „chłopiec do śpiewania Walenty Kormiński lat mający 16”¹⁰⁵⁴.

W zakrystii posługiwali kościelni. W Książu Małym kościelnym był Andrzej Syniec. Zaznaczono, że był kościelnym brackim i podjął się posługi z pobożności¹⁰⁵⁵. W Igołomi zatrudnił proboszcz swojego poddanego parafialnego zwalniając go z pańszczyzny¹⁰⁵⁶. W Będzinie było dwóch kościelnych. Jednego przyjmował proboszcz, a drugiego zatrudniało miasto¹⁰⁵⁷. W części parafii, gdzie nie został wspomniany kościelny, wykonywali jego obowiązki organiści¹⁰⁵⁸. W przypadku Raciborowic zostało to wprost wyrażone¹⁰⁵⁹. W par. Kromołów zakrystianem i dzwonnikiem był Stanisław Lusicki. Został nimi po śmierci swego ojca¹⁰⁶⁰. W parafii Oleśnica kościelny otrzymywał 10 złp wynagrodzenia¹⁰⁶¹.

¹⁰⁵⁰ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 266.

¹⁰⁵¹ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1058-1059.

¹⁰⁵² AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 488.

¹⁰⁵³ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1088.

¹⁰⁵⁴ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 225.

¹⁰⁵⁵ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 435. Należał do bractwa szkaplerznego.

¹⁰⁵⁶ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 198.

¹⁰⁵⁷ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 475.

¹⁰⁵⁸ Na przykład w par. Zrębice - AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 282.

¹⁰⁵⁹ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 132.

¹⁰⁶⁰ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 346.

¹⁰⁶¹ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 208.

Dzwonnik w parafii Stopnica otrzymywał 50 złp na rok pensji oraz trzy grosze od dzwonienia w czasie pogrzebów, co nakazywała *Ordynacja* kard. J.A. Lipskiego. W parafii Szydłów dzwonnik Franciszek Kanuszowski został zwolniony z dodatkowej pracy, jaką bezprawnie nałożył na niego kommandarz: „Bielizny kościelnej pranie, mąk na hostie pszeniczne do X. Kommandarza należeć będzie. Przeto od tej tak nieprawnej powinności dzwonnika terażniejszego i przyszłych cale uchylamy”¹⁰⁶².

Istniały także inne posługi kościelne. Wykonywali je przykładowo kalikanciści pomagający organiście. W Oleśnicy kalikancista otrzymywał sześć złotych polskich na rok¹⁰⁶³. W biedniejszych parafiach robili to zapewne bezpłatnie. W Biechowie w czasie Wielkanocy zbierali wierni składkę na stróża. Wizytator uchylił ten zwyczaj, ponieważ „jeszcze się bowiem na stróża brało, a tego nie było i kościół okradziono”¹⁰⁶⁴. Wiele prac w kościele wykonywali ubodzy szpitalni¹⁰⁶⁵. To miała być ich zapłata za otrzymywaną jałmużnę. W kościołach w czasie liturgii służyli ministranci, o których istnieniu mówią inwentarze parafialne.

Wizytowana część diecezji krakowskiej liczyła ponad 770 tys. katolików. Około 700 tys. katolików mieszkało w granicach Rzeczypospolitej. Około 16 tys. zamieszkiwało księstwo siewierskie. Ponad 53 tysiące było mieszkańcami dekanatów śląskich. Byli oni zorganizowani w 502. okręgach parafialnych. Były wśród nich również parafie filialne. Parafie były zróżnicowane pod względem liczby ludności i wielkości okręgu parafialnego. Wierni świeccy czynnie uczestniczyli w życiu swoich wspólnot. Byli kolatorami części parafii oraz pełnili posługi kościelne. Wizytacja była okazją, aby *christifideles laici* wyrazili swoją wiarę i opinię na temat posługi duchownych.

¹⁰⁶² AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 413.

¹⁰⁶³ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 208.

¹⁰⁶⁴ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 502.

¹⁰⁶⁵ Żuraw - AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 242; Przybynów - AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 290; Obiechów - AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 185; Książ Wielki - AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 332; Radziemice - AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 243; Nawarzyce - AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 727; Żembocin - AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 230.

Rozdział IV

Duszpasterstwo parafialne Zwyczajne formy duszpasterstwa

Duszpasterstwo prowadzone przez Kościół pochodzi z „Bożego nakazu” i z tego powodu stanowi istotę Jego posłannictwa¹⁰⁶⁶. Tradycyjnie dzieli się duszpasterstwo na formy zwyczajne i nadzwyczajne. Do pierwszej grupy należy życie sakramentalne, kaznodziejstwo i katechizacja. Do drugiej grupy jest zaliczane prowadzenie bractw, szpitali, szkół oraz misje parafialne. Obecny rozdział podejmuje tematykę zwyczajnych form *cura animarum*. Najpierw zostanie ukazane życie sakramentalne oraz funkcjonujące w diecezji krakowskiej *ordo devotionis*. Następnie zostanie przedstawiona działalność katechetyczna oraz kaznodziejska. Rozdział podejmie również sprawę różnych form pobożności oraz *fabrica ecclesiae*.

W poprzednich rozdziałach, jak również we wstępie do rozprawy, pojawiły się pewne elementy, które wskazywały na funkcjonującą w Polsce teorię duszpasterstwa. *Cura animarum* opierała się przecież na konkretnych założeniach teologicznych i wyrosłej z tego praktyce. Dopiero w 1777 r. teologia pastoralna stała się samodzielnym przedmiotem wykładanym na uniwersytetach¹⁰⁶⁷. Duchowni posługujący w parafiach w interesującym nas czasie nie byli objęci taką formacją. Dla nich *teologia practica* była zbiorem „odpowiednio wyselekcjonowanych wiadomości z teologii moralnej, dogmatycznej, ascetycznej i prawa kanonicznego potrzebnego duszpasterzowi do przekazywania wiernym”¹⁰⁶⁸.

¹⁰⁶⁶ *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 4, s. 687.

¹⁰⁶⁷ F. Błachnicki, *Eklezjologiczna dedukcja teologii pastoralnej*, Lublin 1971, s. 15; A. Sapięha, *Teologiczny charakter refleksji pastoralnej według Sergio Lanzy*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny”, 18 (2010), nr 1, s. 139.

¹⁰⁶⁸ M. Jabłoński, *Teoria duszpasterstwa (wiek XVI-XVIII)*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 2, cz. 1, pod red. M. Rechowicza, Lublin 1975, s. 310.

Źródłami *cura animarum* były uchwały soborów, synodów prowincjalnych i diecezjalnych, listy biskupów, rubrycele oraz podręczniki pisane dla duszpasterzy. Druga połowa XVIII wieku to czas „oświecenia katolickiego” i „oświeconego katolicyzmu”¹⁰⁶⁹. W piśmiennictwie czasów stanisławowskich ukazywano Kościół krytycznie i łączono to z zaniedbaniami czasów saskich. Wskazywano na odejście od wzorców wypracowanych na soborze trydenckim. Opisując poszczególne elementy *cura animarum* dysertacja wychodzi od ustaw soborowych. Następnie przechodzi do *Rytuału*, który ma źródło w nauczaniu papieskim. Później opisuje decyzje synodów Kościoła w Polsce oraz nauczanie biskupów zawarte w listach pasterskich. Na końcu podaje nauczanie katechizmowe, które było w obiegu tamtego czasu.

XVIII wieczna teoria duszpasterska „eksponowała powszechną katechizację, kaznodziejstwo i życie sakramentalne. Położono nacisk na stronę formalno - prawną”¹⁰⁷⁰. Oświeceniowi biskupi dokładali swoje elementy. Starali się wyplenić wybujałe formy barokowej pobożności przez kolejne listy i zarządzenia. Próbowali nakłonić księży do zakładania w każdej parafii bractwa miłosierdzia i szkółki parafialnej. Diecezja krakowska należała zdaniem ks. H. Kołłątaja do najlepiej zorganizowanych¹⁰⁷¹.

Życie sakramentalne

Podstawą duszpasterstwa w wieku XVIII było życie sakramentalne. Opierało się ono na nauce Kościoła wypracowaną w poprzednich wiekach. Sobór trydencki zajął się kwestią sakramentów bezpośrednio po wyjaśnieniu zagadnienia usprawiedliwienia. Ojcom soborowym „wydało się słuszne podjęcie zagadnienia najświętszych sakramentów Kościoła, przez które rozpoczyna się każda prawdziwa sprawiedliwość, a rozpoczęta wzrasta, utracona zaś się odnawia”¹⁰⁷². Zgłębianie doktryny dotyczącej sakramentów przewijało się przez kolejne sesje soborowe. W Kościele polskim i krakowskim zajmowały się nimi kolejne synody i listy biskupów dostosowując praktykę Kościoła lokalnego do orzeczeń *Tridentinum*.

Epistola pastoralis kard. B. Maciejowskiego wydana po synodzie prowincji gnieźnieńskiej poświęciła ogólnej nauce o sakramentach rozdział „De administratione

¹⁰⁶⁹ R. Butterwick, *Polska rewolucja a Kościół katolicki 1788-1792*, Kraków 2012, s. 171; M. Ślusarska, *Oświeceniowy model biskupa, plebana, parafii. Kontynuacja czy zmiana tradycji?*, [w:] *Dwór, plebania, rodzina chłopska. Szkice z dziejów wsi polskiej XVII i XVIII wieku*, red. M. Ślusarska, Warszawa 1998, s. 37-53; E.M. Rostworowski, *Religijność i polityka wyznaniowa Stanisława Augusta*, [w:] *Życie kulturalne i religijność w czasach Stanisława Augusta Poniatowskiego*, pod red. M.M. Drozdowskiego, Warszawa 1991, s. 11-23; J.S. Pasierb, *Religijność polska w okresie oświecenia*, [w:] *Życie kulturalne i religijność w czasach Stanisława Augusta Poniatowskiego*, pod red. M.M. Drozdowskiego, Warszawa 1991, s. 49-58; M. Deszczyńska, *Polskie kontroświecenie*, Warszawa 2011.

¹⁰⁷⁰ M. Jabłoński, *Teoria duszpasterstwa (wiek XVI-XVIII)*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 2, cz. 1, pod red. M. Rechowicza, Lublin 1975, s. 356.

¹⁰⁷¹ H. Kołłątaj, *Stan oświecenia w Polsce w ostatnich latach panowania Augusta III (1750-1764)*, oprac. J. Hulewicz, Wrocław 2003, s. 204.

¹⁰⁷² *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 4, s. 357.

Sacramentorum”. Synod nauczał o tym, że szafarze sakramentów powinni być zawsze przygotowani do ich udzielania. Mieli to czynić bez grzechu śmiertelnego, „aby innym niosąc zbawienie, sami sobie nie przynieśli zguby”¹⁰⁷³. Proboszczowie mieli tłumaczyć wiernym i tak celebrować sakramenty, aby ukazywać ich godność, skuteczność oraz wzbudzać w wierzących gorące pragnienie przystępowania do nich. *Pastoralna* kard. B. Maciejowskiego nakazywała używanie *Agendy* oraz komży i stuły przy celebracji sakramentów. Szafarz miał pamiętać o materii i formie danego sakramentu oraz intencji. Dokument przypominał, aby szafarze nie żądali ofiary za sakramenty, choć wierni mogą je złożyć z pobożności już po udzieleniu sakramentu. *Pastoralna* groziła karami kościelnymi za łamanie tego zakazu.

Bp M. Szyszkowski poświęcił ogólnej nauce o sakramentach 22. rozdział swoich *Reformationes*. Nosił on tytuł „De sacramentis in genere”. Pojawiły się w nim nowe elementy sakramentologii. Sakramenty zostały ustanowione, aby „człowiek był w stanie przyjąć łaskę Bożą”¹⁰⁷⁴. Były one konieczne dla wierzącego, aby doszedł do Boga jako celu swego życia. Już tutaj na ziemi człowiek miał dzięki nim kochać Boga z całego serca, ze wszystkich sił i całego umysłu. Miał służyć swemu Stwórcy i ku Niemu kierować całe swoje życie. Szafarze sakramentów mieli mieć świadomość, że jednoczą przez nie człowieka z Bogiem a odwracają od diabła i świata. Bp M. Szyszkowski zaznaczył, że jego nauka o sakramentach w *Reformationes* jest bardzo krótka, lecz obszerny jej wykład zostanie podany w tłumaczonym katechizmie.

Kolejnym krokiem w rozumieniu praktyki życia sakramentalnego w diecezji krakowskiej był synod diecezjalny z 1711 r. pod przewodnictwem bp. K. Łubieńskiego. Owocem dwudniowych prac był *Synodus dioeciesana, ab [...] D. Casimiro a Lubna Lubieński [...] celebrata*¹⁰⁷⁵. Rozdział 17. dokumentu został zatytułowany „De administratione Sacramentorum”. Biskup polecał szafarzom sakramentów zapoznać się z kanonami o sakramentach *Tridentinum* z siódmej sesji. Same święte czynności miały być wykonywane „cum magna diligentia, cura, sollicitudine”¹⁰⁷⁶. Następnie zostały powtórzone wskazania o wykluczeniu grzechu ciężkiego u szafarza oraz o konieczności korzystania z *Agendy*. Synod przypominał o obowiązkowym stroju duchownego oraz o dobrowolności ofiar za posługę sakramentalną. Jednocześnie potwierdzono, że w wielu miejscach księża wymagali zapłaty za udzielanie sakramentów. Groziła za to kara kościelna i restytucja w podwójnej wysokości. Nowością było pouczanie wiernych o godności i ważności sakramentów nie tylko przez nauczanie katechizmowe, lecz również przez kazania. Bp K. Łubieński przypominał o prowadzeniu oddzielnych

¹⁰⁷³ *Epistola pastoralis ad Parochos provinciae Gnesnensis auctoritate synodorum provincialium, sub [...] Bernardo Maciejowski et Ioanne Wezyk[...], Cracoviae 1641, officina Andrea Petricovii, k. C3.*

¹⁰⁷⁴ *Reformationes generales ad clerum et populum Dioecesis Cracoviensis pertinentes ab [...] D. Martino Szyszkowski [...] in synodo dioeciesana sancitae et promulgatae, Cracoviae 1621, officina Andrea Petricovii, s. 65.*

¹⁰⁷⁵ *Synodus dioeciesana, ab [...] D. Casimiro a Lubna Lubieński [...] celebrata, Cracoviae 1711, typis Francisci Cezary, s. 31.*

¹⁰⁷⁶ tamże.

ksiąg dla ochrzczonych, zaślubionych i zmarłych.

Obszerny wykład o sakramentach zostawił bp F. Szaniawski w swojej *Epistola pastoralis* z 1720 roku¹⁰⁷⁷. Nazwał sakramenty „źródłami i znakami świętości”. Z tego powodu należało je sprawować i przyjmować z „miłością ku Bogu, sumiennie, pobożnie”. Co z nich możemy zrozumieć zawdzięczamy Pismu Świętemu, pismom apostołskim i Tradycji Kościoła. Kościół wiernie przechowuje tę naukę. Sakramenty zostały ustanowione przez Jezusa Chrystusa i są narzędziem zbawienia, źródłem łaski Bożej. Należy je celebrować uroczyście, aby pomagać w ten sposób w ich należytych traktowaniu i pojmowaniu.

Pastoralna bp. F. Szaniawskiego podawała szczegółowe wskazania dla duchownych i świeckich uczestniczących w sakramentach. Szafarz miał pamiętać, aby „sancta sancte esse tractanda”¹⁰⁷⁸. Samo udzielanie sakramentów było źródłem oczyszczenia i oświecenia dla szafarza, czyli pomagało także jemu w osiągnięciu osobistej świętości. Udzielanie sakramentów wymagało odpowiedniego zewnętrznego sposobu zachowania. Miał on być obecny w życzliwych słowach oraz w pogodzie, miłości i dobroci ojcowskiej. Wymagano przede wszystkim wewnętrznej wolności od grzechu śmiertelnego. W razie konieczności udzielania sakramentów w stanie grzechu śmiertelnego należało wzbudzić akt żalu doskonałego, jeżeli nie było możliwości spowiedzi sakramentalnej. *Pastoralna* przypominała ponownie, że sakramentów należało udzielać za darmo. Ofiary mogły być tylko dobrowolne. Dokument biskupi wspominał również o sakramentaliach, które zawierała agenda. Należało je sprawować pobożnie i ze czcią. Szczegółowo została opisana naganna praktyka odwiedzania świeckich w czasie świąt Narodzenia Pańskiego z relikwiami. Wizyty kończyły się pijaństwem lub innymi nieprzyzwoitościami i zostały uznane przez biskupa za profanację.

Ostatnim biskupem krakowskim, który opublikował *Epistola pastoralis* był kard. J.A Lipski¹⁰⁷⁹. Rozpoczął list pasterski od przypomnienia, że sakramenty zostały ustanowione przez Jezusa Chrystusa. Określił on sakramenty jako „vasa salutis” oraz „symbola gratiae”¹⁰⁸⁰. Nie tylko oznaczają one łaskę Bożą, lecz udzielają ją tym, którzy godnie do nich przystępują. Tekst przybliżał to co zdaniem ordynariusza kryło się za pojęciem godnego przyjmowania sakramentów. Powinno przyjmować się je czystym umysłem, nieskalanymi dłońmi, traktować z bojaźnią i drzeniem. Szafarze mieli pamiętać o odnoszeniu się do sakramentów z najwyższym szacunkiem. Należało sprawować je z dbałością, aby nie zostało zagrożone czyjeś zbawienie. O każdej porze dnia i nocy należało być przygotowanym do służenia ludziom posługą sakramentalną.

¹⁰⁷⁷ *Epistola pastoralis* [...] D. Constantini Feliciani Szaniawski, episcopi Cracoviensis [...], Cracoviae 1720, typis Francisci Cezary, k. C₁-C₂.

¹⁰⁷⁸ tamże, k. C₁.

¹⁰⁷⁹ *Epistola pastoralis* [...] D. Ionnis Aleksandri [...] cardinalis Lipski, episcopi Cracoviensis [...], Cracoviae 1740, typis Dominici Siarkowski, k. A₃.

¹⁰⁸⁰ tamże.

Postawa duchownego miała budzić pobożność wiernych. Kardynał przypominał także, że sakramentów należy udzielać za darmo. Można było przyjąć ofiarowane datki.

W *Pastoralnej* kardynała Lipskiego znajdziemy dodatek „Ordynacja względem akcydensów kościelnych”. Wydał go 5 I 1737 r. ks. Michał Wodzicki, kanonik krakowski i oficjał generalny. Teksty wydrukowano po łacinie i po polsku oraz rozesłano do wszystkich parafii. Dokument miał ostatecznie rozwiązać wszelkie wątpliwości związane z ofiarami *iura stolae*. Zostały wydany ponieważ „nieporządki niektóre wszczęły się, i skargi względem extorcyci nad słusność do Urzędu Naszego zaszyły”¹⁰⁸¹. Nadużycia miał karać dziekan i pozostali kapłani obecni na kongregacjach dekanalnych. W razie braku posłuszeństwa konsystorz miał wymierzać karę 30 grzywien. Była to wysoka kwota.

Za udzielenie chrztu, wywody oraz benedykcje należało zadowolić się złożoną ofiarą. Opłata za ślub zależała od zamożności narzeczonych. Szlachta i bogate mieszczaństwo mieli płacić dwa talary, albo jeden. Ludzie biedni powinni złożyć ofiarę dwóch złotych. Zapowiedzi kosztowały sześć groszy każdą ze stron. Bardziej rozbudowany cennik dotyczył pogrzebu. Procesja tylko sprzed kościoła kosztowała 10 groszy, a z domu zmarłego 20 groszy. „Officium Defunctorum” wraz z trzema nocturnami i „Laudibus” kosztowało jeden złoty dla każdego księdza. Gdy modlitwa ograniczała się do jednego nocturnu i laudesu kosztowała 15 groszy. Msza święta śpiewana została wyceniona na trzy złp, a służący w dalmatykach mieli otrzymać 15 groszy. Kondukt żałobny wraz ze śpiewem „Salve Regina” był wydatkiem jednego złotego. Miejsce pochówku na cmentarzu kosztowało dwa złote polskie, a w kościele 10 złotych. Liturgii pogrzebowej towarzyszył dźwięk dzwonów. Zostawiony został dawny zwyczaj, że opłata zależała od wielkości i liczby dzwonów. Połowa z niej miała być przeznaczona na kościół. Od używania całunu należała zapłacić sześć groszy. Od każdej świecy palącej się przy zmarłych płacono sześć groszy. Jeżeli świece paliły się przez officjum trzech nocturnów to opłata wynosiła 12 groszy, a jeżeli tylko przez jeden nocturn to dziewięć groszy. Całość datków ze świec była przeznaczana na kościół. W dokumencie pojawia się wskazanie, że „prawdziwie zaś ubogim nie tylko chrzest, wywody, ale też śluby i pogrzeby darmo być administrowane powinny”¹⁰⁸².

¹⁰⁸¹ AKMKr, *Ordynacja względem akcydensów kościelnych*, [w:] *Książąt Biskupów Krakowskich Pisma...*, s. 69.

¹⁰⁸² AKMKr, *Ordynacja względem akcydensów kościelnych...*, s. 70.

(e)(*) (z)

ORDYNACYA

Względem Akcydensow Kościelnych

Luboć w prawdzie wiele razy przedtym Pomiątowanie Akcydensow, powaga Zwierzchności Ordynaryney postanowione y obwątowane było, że iednak za czasem nieporządku niektore wścześniey, y skąrgi względem extoty nąd słuszność do Vrzędz Należego zaszły. Zaczym dawnieyszą Ordynacya ponowić y publikować umysłili my, żeby się nikt zapomnieniem iey, nie ekuzował. Nakazuiąc IchMCiom Xiędzom Dziekanow Mieysc, aby, ieżeliby kto nąd taką Ordynacya więcey wyciągąc ważył się, ną Kongregacyach swoich takiego w tyle troygu karali. *In casu* nieposłuszeństwa y skąrgi w Vrzędzie Generalnym karę 30. Grzywien przeciwko káżdemu z Delinkwentow nąznacziąc.

Od Krztu, Wywodow, y infzych Benedykcy, co kto da, tym kontentować się máta.

Od Szluby, od Szlachty, Mieczczan y innych bogátszych według káżdego kondycyi Talerow dwa, albo ieden, od ubogich y prostych nie więcey nąd dwa Złote.

Od Zapowiedzi káżdey z osobná groszy sześć.

Od Processyi pogrzebowey, gdy tylko przed Kościoł wynidzie groszy dzieśięć, ieżeli z Domu Vmarłego poprowadzi groszy dwádziesćia. Od *Officium Defunctorum* z trzemá Nokturnami y *Laudibus*, káżdemu Księdzu spiewájącemu Złoty ieden, ieżeli tylko ieden Nokturn y *Laudes* groszy pietnaście. Od Mszy Świętey spiewancy Złotych trzy, służącym w Dálmátykach po groszy pietnaście.

Od Konduktu y *Salve Regina* Złoty ieden dla wśzystkich.

Od Mieyscá pogrzebu w Kościele, Złotych dzieśięć. Ną Cmentarzu, Złotych dwa.

Od Dzwonow za káżde dzwonienie powinien bydź záchowány zwyczaj dawny, máiac wzglád ną wielkość y liczbę dzwonow, z czego połowá ną Kościoł należy.

Od Cálunu groszy sześć.

Od

Od káždęy świece ieżeli świecić się będą przez Mszę y Kościół
grofzy sześć, ieżeli przez Officium Trzech Nokturnow ze
grofzy dwanaście, przez ieden Nokturn, grofzy dziewięć.
wszystko idzie ná Kościół.

Prawdźiwie zaś ubogim nie tylko Chrześć, Wywody, ale też
by y pogrzeby darmo bydź administrowane powinny.

Kościelnym Akcydensow pomiarkowanie do woli IMCio
ży Dziekanow zostawie się.

Ná ostátek wszelkim extorsyom zábiegáiac, wszystko Dusze
wienstwo przez wnętrzości CHRYS TVSA obliguemy, aby
ćiw bliźnim, tym bardziej przeciw zmarłym swoim Parafianom
nieczmyślna mieli miłość y onym pobożności Chrześciańskie
inne miłości powinności świadczyli. Około pogrzebow
łaskawie y po Oycowsku obchodzili, Vbogich darmo chow
aby ci ktorzy pogrzeby spráwuią ná dwoiaką nienárzekáli
że tak wiele ná pogrzeb zmarłych łożyc musza. Co, dla
Wiarty podpisawszy Pieczęcia ztwierdzić y wydrukować kazali
y czymprędzey do wszystkich Kościołow porozsyłać kazaliśmy.

Dat: Krákwie Dnia 5. Stycznia Roku 1737.

MICHAŁ WODZICKI
KANONIK y OFFICYAL Generálny Krákwie



Fot. 38. Ordynacja względem Akcydensów Kościelnych - fragment „Pastoralnej” kard. Lipskiego - AKMKr. Fot. D. Ch.

O sakramentach byli pouczeni wierni w czasie nauki katechizmu. Tutaj należy zapewne szukać odpowiedzi na pytanie jak rozumieli oni tę rzeczywistość wiary i życia chrześcijańskiego. Oczywiście czymś innym był sam przekaz wiedzy katechizmowej, a czym innym jej zrozumienie i życie tymi prawdami. Powtarzane wielokrotnie pytania i odpowiedzi musiało jakoś utrwalac się w świadomości wierzących.

W katechizmie *Chleb duchowny* księdza Jana Stanisława Kostki Wujkowskiego wówczas używanym życie sakramentalne zostało przedstawione przez autora jako czwarta powinność życia chrześcijańskiego¹⁰⁸³. Sakramenty należało przyjmować godnie, gdyż w przeciwnym przypadku człowiek zamiast zasługi „gniew Boski na się zaciąga”¹⁰⁸⁴. Katechizm podawał definicję sakramentu: „Jest to znak widomy, łaski niewidomej na poświęcenie nasze od Chrystusa postanowiony”¹⁰⁸⁵. Rzeczywistość sakramentalna była potrzebna człowiekowi ze względu na jego cielesność. Bóg zostawił nam te znaki, ponieważ „z ciałem sklejona jest dusza nasza, [Bóg] pod materialnymi znakami daje nam duchowe łaski”¹⁰⁸⁶.

Następnie zostało wymienione siedem sakramentów świętych. Wierni byli pouczeni, dlaczego jest siedem sakramentów. Człowiek ma siedem zmysłów, którymi poznaje świat, stąd Bóg dał siedem znaków sprawujących w nas łaskę. Ludzie potrzebują w życiu cielesnym siedem rzeczy najpotrzebniejszych, stąd życie duchowe także wymaga siedmiu znaków. Człowiek potrzebuje „narodzenia się, przymnażania i posilania”, dlatego sakrament chrztu świętego, „przez który duchownie żyć poczynamy, albo się odradzamy”¹⁰⁸⁷. Następnie jest sakrament bierzmowania, który nas umacnia w życiu duchowym. Święta Eucharystia posila i karmi duszę w życiu doczesnym. „Potrzebuje człowiek lekarstwa, jeżeli w chorobę wpadnie, i potem należytej konwalescencji, przy którejby oznaki choroby oddalone były”¹⁰⁸⁸. Tym w życiu duchowym jest pokuta oraz „ostatnie pomazanie”. Człowiek potrzebuje jeszcze dwóch rzeczy w życiu: „Naprzód zwierzchności na rządzenie drugich, po tym płodności na konserwację narodu ludzkiego”¹⁰⁸⁹. W życiu duchowym zostaje to dane przez Boga w sakramencie kapłaństwa, „który daje moc duchowną na ratunek ludu” oraz w małżeństwie, które z kolei „daje łaskę ku dobremu i Chrześcijańskiemu dziełom wychowaniu”¹⁰⁹⁰.

¹⁰⁸³ J.S.K. Wujkowski, *Chleb duchowny, wszystkim chrześcijanom na positek w drodze, do Nieba idącym, wystawiony albo raczej katechizm*, Kraków 1745, wyd. Dominik Wojciech Siarkowski, s. 239-244.

¹⁰⁸⁴ tamże, s. 239.

¹⁰⁸⁵ tamże.

¹⁰⁸⁶ tamże.

¹⁰⁸⁷ tamże, s. 240.

¹⁰⁸⁸ tamże.

¹⁰⁸⁹ tamże.

¹⁰⁹⁰ tamże.

Sakramenty sprawiały łaskę albo ją pomnażały mocą samego Chrystusa (*ex opere operato*), „byle z strony człowieka, nie było jakiej do tego przeszkody”. Każdy sakrament udzielał łaski uświęcającej oraz łask właściwych każdemu z sakramentów. To Chrystus ustanowił siedem sakramentów, dlatego papież i Kościół nie mogą ich zmieniać. Sakramenty miały być sprawowane przez kapłanów, „którym jest dana moc na to od Pana Boga, przez rękę kładzenie Potomków Apostolskich. Bierzmowanie jednak i poświęcenie Kapłańskie do Biskupa, jako Najwyższego Kapłana należy”¹⁰⁹¹. Kapłani przez grzech nie tracili mocy do ważnego sprawowania sakramentów.

Nie wszystkie sakramenty w takim samym stopniu były potrzebne do zbawienia. Konieczny był chrzest oraz pokuta po chrzcie, jeśli człowiek zgrzeszył śmiertelnie. Małżeństwo i Kapłaństwo były dobrowolne, lecz „bez używania Ciała Pańskiego, może być zbawiony, kto go brać nie może, jako też bez Bierzmowania”¹⁰⁹². Autor pomijał sakrament namaszczenia chorych, albo traktował go jako pokutę przed śmiercią.

Udzielaniu sakramentów towarzyszył zewnętrzny obrzęd. Przebieg każdego z nich był ściśle określony w *Rytuale*. Katechizm tłumaczył wiernym, dlaczego „Kościół zażywa ceremonii, obrządków przy administracji sakramentów”¹⁰⁹³. Pierwszą z przyczyn miała być zachęta, aby zewnętrzny obrzęd nakłaniał do pobożnego uczestniczenia w sakramentach. Po drugie ceremonie miały prowadzić do większego szacunku wobec sakramentów. Nauka ogólna o sakramentach kończyła się modlitwą, w której dziękowano Bogu za dar sakramentów, przepaszano za niegodne ich przyjmowanie oraz proszono o poznanie ich znaczenia i godne przyjmowanie.

Całość nauczania o sakramentach została zamknięta przykładem z dziejów Kościoła. Mowa była o cesarzu bizantyjskim Michale III, który „się z Najświętszych, i najchwalebniejszych rzeczy naśmiewał i onych na wzgardę używał”. Poprzebierał swoich dworzan za patriarchę i biskupów, a sam przebrany za kapłana rozdawał chleb jak Najświętszy Sakrament. Nikt nie miał odwagi upomnieć władcy. Uczynił to dopiero biskup kandyjski Bazyli, który przyjechał do stolicy: „i widząc takie sprofanowanie tajemnic świętych nie mógł takiej zniewagi Boskiej z cierpieć, ale szedł do Cesarza, i począł mu rozważać wielki grzech, którego się dopuścił, i pogorszenie, które Kościołowi Bożemu czynił, oraz go prosił, żeby więcej tego nie czynił, gdyż nań i na jego Państwo pomsta Boża, i przekleństwo przyjść miało, jeśliby nie doprzestał”¹⁰⁹⁴. Cesarz kazał ukarać biskupa chłostą i nie zmienił swoich grzesznych czynów. Popołudniu w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego w Konstantynopolu rozpoczęło się trzęsienie ziemi trwające całą noc. Było również tsunami, które zniszczyło „wysoki słup kamienny, od Justyna Cesarza wystawiony”. Cesarz

¹⁰⁹¹ J.S.K. Wujkowski, *Chleb duchowny...*, s. 241.

¹⁰⁹² tamże.

¹⁰⁹³ tamże, s. 242.

¹⁰⁹⁴ tamże, s. 243-244.

powrócił do dawnych praktyk po ustaniu niebezpieczeństwa, „aż też mu na ostatek sprawiedliwość Boska z ręką berło wydarła, bo gdy był na jednym bankiecie, gdzie też swoje przekłete krotofile odprawował, będąc opitym, od swoich domowych zabitym został”¹⁰⁹⁵.

Chrzest

„Sacrum Baptisma Christianae Religionis et aeternae vitae janum cunctis ad salutem necessarium esse, ipsa veritas testatur illis verbis: Nisi quis renatus fuerit ex aqua & Spiritu Sancto, non potest introire in regnum Dei: Itaque summa diligentia adhibenda est, ad illud opportune riteque administrandum et suscipiendum”¹⁰⁹⁶. To pierwsze słowa z części „De Sacramento Baptismi” *Rytuału Piotrkowskiego* używanego w Kościele polskim. Pięknie o tym sakramencie pisał wcześniej w swojej *Agendzie* proboszcz mariacki ks. Hieronim Powodowski: „Odłożywszy na stronę śmiechy, rozmowy i myśli świeckie, pilnie przypatrywać się macie, co się tu natenczas dzieje. Nie macie bowiem rozumieć, iżby tu sprawowane obrzędy i ceremonie próżne albo żartowne. Dzieją się tu rzeczy wielkie, dziwne, Boskie i zbawienne”¹⁰⁹⁷.

Wizytacje nie zawierają wielu wiadomości o sakramencie chrztu św., dlatego będziemy opierać się na *Rytuale*, dokumentach synodalnych, nauczaniu biskupów krakowskich oraz opracowaniach¹⁰⁹⁸. Podstawowe wiadomości będą pochodzić z nauczania katechizmu, ponieważ zawierał wskazania teologiczne a nade wszystko pastoralne dotyczące tego sakramentu dla wiernych świeckich. Zostaną one uzupełnione o praktyczne uwagi zamieszczone w dekretach wizytacyjnych.

Podstawę doktrynalną do nauczania o sakramencie chrztu świętego dał sobór trydencki. Omawiał ten sakrament najpierw podczas szóstej, a później siódmej sesji

¹⁰⁹⁵ J.S.K. Wujkowski, *Chleb duchowny...*, s. 244.

¹⁰⁹⁶ *Rituale Sacramentorum Ac Aliarum Ecclesiae Ceremoniarum: Pro Ecclesiis Regni Poloniae Et Magni Ducatus Lithvaniae. Accessit Libellus Infirmorum, Benedictionum & Exorcismorum [...]; Infirmittatis humanae praesidium sive Libellus infirmorum; Libellus benedictionum et exorcismorum ; Affekty nabożne chorego do Pana Boga; Forma absolutionis ab haeresi Polonice*, Thorunii 1734, ex officina B. Joh. Christ. Laureri, k. A₃.

¹⁰⁹⁷ *Agenda seu ritus sacramentorum ecclesiasticorum, ad uniformem ecclesiarum per universas provincias Regni Poloniae usum. Ex decreto synodi provincialis Petricoviensis, denuo conscripta et tertio editi, studio et opera D. Hieronymi Povodovij*. T. 1-2, Cracoviae 1605, in archityp. Lazari, s. 143-144.

¹⁰⁹⁸ J. Kracik, *Chrzest w staropolskiej kulturze duchowej*, „Nasza Przeszłość”, 74 (1990), s. 181-206; J. Bendyk, *Życie sakramentalne i paraliturgiczne w diecezji krakowskiej w okresie rządów kard. J. A. Lipskiego (1732-1746)*, „Analecta Cracoviensia” 17 (1985), s. 455-492; M. Laskowski, *Życie liturgiczne w parafiach dekanatu kazimierskiego w XVIII wieku w świetle akt wizytacji biskupich*, [w:] *Studia z dziejów liturgii w Polsce*, pod red. W. Schenka, t. 3, Lublin 1980, s. 71-115; E. Janicka-Olczak, *Praktyki religijne w archidiakonacie lubelskim w XVIII wieku*, „Roczniki Humanistyczne”, 49 (2001), z. 2, s. 1530-219; M. Pieniążek-Samek, *Życie religijne w parafii kolegiackiej w Kielcach w XVII-XVIII wieku: zarys problematyki*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach”, 22 (2006), s. 156-177; T. Wiślicz, *Zarobić na duszne zbawienie. Religijność chłopów małopolskich od połowy XVI wieku do końca XVIII wieku*, Warszawa 2001, s. 28-38.

soborowej powtarzając tradycyjną naukę Kościoła i wyliczając błędy heretyków¹⁰⁹⁹. W Bolonii w 1547 roku ojcowie soborowi podali nadużycia związane z tym sakramentem. Wymienili między innymi żądanie przez biskupa lub kapłana wynagrodzenia za udzielony sakrament, udzielanie sakramentu poza kościołem, choć nie było do tego ważnych przeszkód, udzielanie chrztu w mniejszych kościołach, gdzie brakowało chrzcielnicy a duszpasterze byli niewykształceni i nie potrafili należycie udzielać sakramentu. Ponadto wspomniano o dopuszczaniu publicznych grzeszników lub ekskomunikowanych za rodziców chrzestnych, traktowaniu sakramentu jako źródła zysku, wybieraniu za rodziców chrzestnych ludzi zamożnych, wybieraniu wielu rodziców chrzestnych do jednego chrztu. Zostały także wymienione zwyczaje, jak „tworzenie fałszywych więzów powinowactwa z wieloma ludźmi przez dawanie im użytej wody chrzcielnej do umycia rąk” oraz udzielanie sakramentu w takim hałasie, że nie słyhać słów księdza¹¹⁰⁰.

W polskim ustawodawstwie kościelnym zajął się chrztem synod prowincjalny z 1628 r. Nakazał on udzielać tego sakramentu z wielką czcią i szacunkiem¹¹⁰¹. Bp B. Maciejowski pouczał w *Pastoralnej*, że chrzest „est quasi ianua vitae christianae”¹¹⁰². Dużo miejsca poświęcił nauczaniu, jak udzielać tego sakramentu w niebezpieczeństwie śmierci dziecka. Należało po przyjściu dziecka do zdrowia przyjść do kościoła, aby dopełnić ceremonii chrzcielnych, w tym egzorcyzmów. Bp B. Maciejowski nauczał o warunkowym udzielaniu chrztu, gdy nie było pewności ważnego sprawowania tego sakramentu. Pouczał o rodzicach chrzestnych i pokrewieństwie duchowym wynikającym z faktu podawania dziecka do chrztu. Pokrewieństwo duchowe tłumaczył tak, jak ustalił sobór trydencki: „święty sobór postanawia, aby tylko jedna osoba: mężczyzna bądź kobieta, albo najwyżej jeden mężczyzna i jedna kobieta, zgodnie z zasadami świętych kanonów, podawali do chrztu chrzczoną osobę, zawierając z tą osobą i jej rodzicami, jak również między kapłanem, ochrzczonej osobą i jej rodzicami (i tylko między tymi osobami) tego rodzaju pokrewieństwo duchowe”¹¹⁰³. Chrzestnymi nie mogli być niewierni, heretycy, schizmatycy, ekskomunikowani i mnisi. *Pastoralna* podawała wzór wpisu do księgi chrzcielnej.

Kolejnym dokumentem zawierającym nauczanie o chrzcie są *Reformationes* bp. M. Szyszkowskiego. Cały rozdział 22. został poświęcony temu sakramentowi. Nosi

¹⁰⁹⁹ *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 4, s. 360-363.

¹¹⁰⁰ tamże, s. 416-417.

¹¹⁰¹ *Constitutiones synodi archidioecesis Gnesnensis, presidente illustrissimo et reverendissimo domino, d[omino] Ioanne Wężyk, Dei et Apostolicae Sedis gratia archiepiscopo Gnesnen[si], legato nato, Regni Poloniae primate primoque principe, Lovicii, Anno Domini 1628, die 10 mensis Maii celebratae, Cracoviae 1630, in officina Andreae Petricovii S.R.M. typographi*, s. 33.

¹¹⁰² *Epistola pastorali ad Parochos provinciae Gnesnensis auctoritate synodorum provincialium, sub [...] Bernardo Maciejowski et Ioanne Wezyk [...]...*, k. D₁.

¹¹⁰³ *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 4, s. 725.

on tytuł: „De baptismi sacramento”¹¹⁰⁴. Przestrzegał subdiakonów i diakonów, aby nie odprawiali egzorcyzmów i nie wykonywali innych ceremonii chrzcielnych, ponieważ należą one do kapłana i biskupa. Groziła im za to kara interdyktu. Tylko w przypadku braku księdza mogli udzielać oni chrztu z zachowaniem właściwego rytu. W przypadku chrztu luteran i kalwinów uznawano ważność ich chrztu, ale należało w kościele dopełnić ceremonii, a zwłaszcza namaszczenia olejem katechumenów i krzyżma. Należało opuścić egzorcyzmy. Bp M. Szyszkowski przykładał również dużą wagę do umiejętności udzielania chrztu w niebezpieczeństwie śmierci dziecka. Akuszerki miały być znane z imienia i nazwiska. Powinny znać materię, formę i intencję potrzebne do udzielania chrztu. Tego wszystkiego miał je nauczyć proboszcz i to jemu groziły kary kościelne za zaniedbania w tej dziedzinie.

Synod biskupa K. Łubieńskiego poświęcił sakramentowi chrztu rozdział 18. zatytułowany „De baptismo”¹¹⁰⁵. Tekst rozpoczynał się teologicznym wstępem mówiącym, że chrzest to brama do innych sakramentów. Był zbawiennym obmyciem, które z synów grzechu czyni nam synami łaski. Synod ponownie kładł nacisk, aby akuszerki umiały udzielać tego sakramentu. Proboszcz miał je egzaminować „de Fidei rudimentis, de intentione, forma et materia”¹¹⁰⁶. Zabroniono udzielania chrztu poza kościołem. Istniała taka możliwość w wyjątkowych przypadkach. Tekst powtarzał wiadomości związane z powstałym pokrewieństwem duchowym w czasie chrztu, dlatego należało zapisywać dane chrzestnych w księdze chrztów, aby nie było w przyszłości ciężkiego grzechu i skandalu. Synod zabraniał udzielania chrztu diakonom i subdiakonom poza wyjątkowymi sytuacjami.

Kolejnym dokumentem nauczającym o chrzcie świętym była *Epistola pastoralis* bp. K. Szaniawskiego. Rozdział poświęcony temu sakramentowi rozpoczynał się od słów: „Baptismus merito inter sacramenta primum locum obtinet, quia est ianua, per quam nobis patet aditum ad Coeleste Regnum: nisi enim quis renatus fuerit ex aqua et Spiritu Sancto, non potest esse particeps haereditate aeternae”¹¹⁰⁷. Jest to sakrament konieczny do zbawienia, dlatego kapłani mają go udzielać chętnie i to zgodnie z obowiązującym rytym. Została powtórzona nauka o tym, że proboszczowie mają pouczyć kobiety, jak ważne udzielać chrztu dzieciom w niebezpieczeństwie śmierci. Po przyjsciu do zdrowia należało w kościele uzupełnić ceremonię. Chrzest miał odbywać się w kościele. Nawet domy magnackie i ludzi bogatych nie powinny przez przekupstwo odbywać chrztów w swoich domach. Mógł na taki chrzest zgodzić się biskup lub konsystorz generalny, ale zawsze na piśmie. W *Pastoralnej* bp. Szaniawskiego pojawiła się zachęta do zwyczaju wyvodu po porodzie dziecka. Biskup podkreślał, że „Matronas nobiles” nie powinny wzbraniać się przed udziałem w tym

¹¹⁰⁴ *Reformationes generales...*, s. 66.

¹¹⁰⁵ *Synodus dioeciesana, ab [...] D. Casimiro a Lubna Lubieński [...]*..., s. 32.

¹¹⁰⁶ tamże.

¹¹⁰⁷ *Epistola pastoralis [...]* D. Constantini Feliciani Szaniawski..., k. D1.

błogosławieństwie. Obrzęd powinien odbyć się w kościele dla wszystkich kobiet. Szlachcianki chciały, dopełnić go w swoich dworach. Na koniec *Pastoralna* podawała naukę o pokrewieństwie duchowych wynikającym z chrztu i obowiązku zapisania chrztu w odpowiedniej księdze.

Ostatnim pasterzem piszącym o sakramencie chrztu był kard. J. A. Lipski. Jego *Epistola pastoralis* poświęca czwarty rozdział zagadnieniu chrztu¹¹⁰⁸. Nazywa chrzest sakramentem wiary, bez którego nikt nie może być usprawiedliwiony. *List* powoływał się na sobór trydencki i synody kościoła polskiego i krakowskiego. Zobowiązywał duchownych do chętnego, pilnego, pełnego czci i uwagi sprawowania tego sakramentu. To księża byli zobowiązani do troski, by nikt nie umarł bez chrztu. Chciał, aby proboszczowie sami chrzcili dzieci oraz uczyli, zwłaszcza kobiety, jak ważne sprawować ten sakrament. Ochrzczonych przez kobiety należało przynieść do kościoła, aby uzupełnić obrzęd. Kardynał wspominał o udzielaniu chrztu warunkowo, jeśli były wątpliwości co do ważności sakramentu. Zabraniał chrztu poza kościołem z wyjątkiem



Fot. 39. Rozdział o sakramencie chrztu św. *Epistola pastoralis* kard. J.A. Lipskiego. AKMKr, Fot. D. Ch.

¹¹⁰⁸ *Epistola pastoralis* [...] D. Ionnis Aleksandri [...] cardinalis Lipski, episcopi Cracoviensis [...]..., k. B1.

zagrożenia śmiercią lub pisemnego zezwolenia władzy duchownej. Powtarzał nauczanie Kościoła dotyczące powstania pokrewieństwa duchowego i nakaz zapisania chrztu w księdze.

Cennym źródłem dla poznania wiedzy i nastawienia wiernych świeckich odnośnie sakramentu chrztu jest nauczanie katechizmowe. Wychodziło od definicji sakramentu chrztu: „jest [to] Sakrament odrodzenia na duszy przez który grzech pierworodny bywa nam odpuszczony, i staje się chrześcijany, to jest Synami Bożemi”¹¹⁰⁹. Nikt nie mógł być zbawiony bez przyjęcia tego sakramentu, choć męczeństwo albo pragnienie „skuteczne do chrztu przy żalu serdecznym za grzechy dla miłości Boskiej, gdy go kto mieć nie może, nadgrodzić może chrzest”¹¹¹⁰. W zwykłej praktyce życia parafialnego nie brano pod uwagę takich możliwości przyjęcia chrztu.

Następnie nauczano wiernych o materii, formie i intencji chrztu. Materią była woda „prosta, lub zdrojowa, lub deszczowa, albo rzeczna”. Formą były słowa: „Ja ciebie chrzczę. W Imię Ojca, i Syna, i Ducha Świętego. Amen”. Przez intencję rozumiano wolę uczynienia tego, „co Chrystus rozkazał i co Kościół Święty Katolicki czyni”. Wierni mogli usłyszeć jak praktycznie udziela się tego sakramentu: „Wziąć wody święconej, albo prostej, i polać dziecię na głowę, po trzy razy, a gdy go polewasz, mówić razem te słowa: Ja ciebie chrzczę, w Imię Ojca, i Syna, i Ducha Świętego. Amen. Nic zgoła nie przydając ani opuszczając, ani odmieniając”¹¹¹¹. Jasno wskazywano, że nie można użyć innych słów podczas udzielania chrztu, gdyż będzie on nieważny. Szafarzem tego sakramentu jest biskup, proboszcz lub inny kapłan „z pozwoleniem pasterskim. W potrzebie zaś gwałtownej każdy człowiek ochrzcić może”. Katechizm wspomina szczególnie o kobietach, które uczestniczyły w porodach: „Niewiastom, osobliwie rodzących pilnującym, i innym statecznym Matronom, każdej zgoła białogłowie, dla różnych przypadków”¹¹¹². Taki chrzest w domu uznawano za niepełny, dlatego jak dziecko wyzdrowiało należało je przynieść do kościoła, „aby nań krzyżmo włożono, i inne ceremonie odprawiono”. Chrzest miał odbyć się zaraz po narodzeniu dziecka. Czekanie na „kmostrów” nie mogło być czynnikiem zezwalającym na odkładanie sakramentu. Miejscem udzielania sakramentu był kościół parafialny, chyba że uzyskano zgodę biskupa na chrzest w prywatnej kaplicy. Mogli na to pozwolić sobie tylko najbogatsi. Zwykłych wiernych uczono, że ci „co dla swojej prywaty chcą, żeby im Pasterze w domu dzieci chrzcili łamią przykazanie Kościelne, w wielkiej rzeczy, zaś co też Pan Bóg na dziatkach im nie błogosławi”¹¹¹³.

¹¹⁰⁹ J.S.K. Wujkowski, *Chleb duchowny...*, s. 244.

¹¹¹⁰ tamże.

¹¹¹¹ tamże, s. 245.

¹¹¹² tamże.

¹¹¹³ tamże, s. 245.

Wiernym podawano także konieczny zasób wiedzy teologicznej potrzebny do rozumienia sakramentu chrztu. Uczono o skutkach sakramentu: „1mo. Grzech pierworodny w nas gładzi, i z niewoli czartowskiej nas wybawia. 2do. Czyni nas Synami Bożemi, a prawo do Nieba przywraca. 3tio. Z grzechów uczynkowych (jeżeli są) nie tylko przewinienie, ale i karanie, tak wieczne jako doczesne zupełnie znosi. 4to. Czyni nas sposobnemi, do brania wszelkich Sakramentów. 5to. Dary nadprzyrodzone łaski Bożej, to jest Wiara, Nadzieja, i Miłość, bywają wlane na duszę przy Chrzcie Świątym”¹¹¹⁴.



Fot. 40. Chrzcielnica z kościoła w Sancygniowie autorstwa Santi Gucciego - fot. D. Ch.

Jako przykład wielkości tego sakramentu posługiwano się historią opisaną przez Grzegorza Wielkiego w pismach moralnych. Pisał on o dziecku (Melitonie) mieszkającym w Ostii, które długo przygotowywało się do chrztu. Po przyjęciu sakramentu dziecko zachorowało. Miejscowy biskup Feliks, który miał nadzieję że chłopiec zostanie mnichem, odwiedził go i zapewniał, że odzyska zdrowie. Ten odpowiedział mu: „Hey (prawi) już koniec życia mego, owo mi (prawi) Anioł pokazał, stanąwszy przede mną, księgę, w której widziałem imię moje, i wszystkich świeżo ochrzczonych, złotymi literami napisane. A że to było świadectwo miłosierdzia i nieskończonej dobroci Boskiej, ku niemu i innym nowo ochrzczonym, których się

¹¹¹⁴ J.S.K. Wujkowski, *Chleb duchowny...*, s. 245-246.

imiona w księgach żywota wpisane wziąć pokazały, i że Pan Bóg chciał ich do siebie wziąć, póki jeszcze niewinność na chrzcie świętym wzięta zostawała (...)”¹¹¹⁵.

Duszpasterze korzystając z katechizmu mieli tłumaczyć wiernym cały obrzęd sakramentu chrztu. Te zewnętrzne „ceremonie” było potrzebne „dla większej powagi, i ozdoby rzeczy Boskich, które się w nich niewidomie zamykają, także nauką Wiernych, żeby temi widomemi znakami pojmowali tajemnice Boskie, i przez nie dochodzili tego, co się zawiera w Sakramentach Świętych”¹¹¹⁶. Zewnętrzne obrzędy miały ukazywać skutki przyjmowanego sakramentu, wzbudzać potrzebną dyspozycję, uczyć o obowiązkach i powinnościach wynikających z przyjętego chrztu.

Obrzęd chrztu rozpoczynał się przed drzwiami kościoła, ponieważ nieochrzczony „onego miejsca nie jest godzien, kto w niewoli czartowskiej zostaje, i grzechowej sprośności, obrzydliwej Domowi Bożemu”¹¹¹⁷. Tam odbywał się dialog. Duchowny udzielającego chrztu pytał: „Czego żądasz od Kościoła Bożego?”. Odpowiadano: „Wiary”. Następnie ksiądz pytał: „Wiara co dawa?”. Odpowiadano: „Żywot wieczny”¹¹¹⁸. Szafarz przypominał, że „jeśli chcesz do żywota mniść, chowaj przykazania: Będziesz miłował Pana Boga twego, ze wszystkiego serca swego, i ze wszystkiej dusze twojej, i ze wszystkiej myśli twojej, a bliźniego swego, jako siebie samego”¹¹¹⁹. Następnie duchowny tchnął w twarz dziecka „na pohańbienie czartowskie, iż małą rzeczą precz odegnany będzie, i ze sromotą ustąpi, i że go tak lekce ważemy, jak dmuchając na co”¹¹²⁰. Miejsce szatana miał zająć Duch Święty. Kolejnym znakiem był znak krzyża na czole i piersi dziecka¹¹²¹. To była „cecha, albo herb Pana Jezusa, któremu służyć potrzeba, na czole aby się go nie wstydził, na piersiach, aby go w sercu miał”¹¹²². Kolejny znak to włożenie soli w usta dziecka, „aby mu Mądrość Chrystusowa, to jest rzeczy Niebieskie smakowały”¹¹²³. Po egzorcyzmie kapłan kładł skraj stuły nad dziecko i wprowadzał je do kościoła prowadząc do chrzcielnicy. Odmawiano *Credo* oraz *Pater noster*.

Przy chrzcielnicy był kolejny egzorcyzm oraz pomazanie śliną nosa i ust dziecka: „To wszystko z Przykładu Chrystusowego, a znaczy naprawy woni, na uczucie smrodu grzechowego, i otworzenie uszu do słuchania, i posłuszeństwa

¹¹¹⁵ J.S.K. Wujkowski, *Chleb duchowny...*, s. 246.

¹¹¹⁶ tamże.

¹¹¹⁷ tamże.

¹¹¹⁸ *Rituale Sacramentorum...*, s. 5-6.

¹¹¹⁹ tamże, s. 7.

¹¹²⁰ J.S.K. Wujkowski, *Chleb duchowny...*, s. 247.

¹¹²¹ *Rituale Sacramentorum...*, s. 7-8.

¹¹²² J.S.K. Wujkowski, *Chleb duchowny...*, s. 247.

¹¹²³ tamże.



Fot. 41. Chrzcielnica z kościoła w Sobkowie - fot. D. Ch.

ochrzczonego i pytał: „Chcesz być ochrzczonym?”. Chrzestni odpowiedzieli: „Chcę”. Szafarz brał dzbanuszek z wodą chrzcielną polewał głowę dziecka „in modo crucis” mówiąc po łacinie formułę chrzcielną.

Kolejnym znakiem było naznaczenie czoła krzyżmem świętym. Tłumaczono go wiernym mówiąc, „że jako Kryzmo, które znaczy Chrystusa Pana, ze dwóch natur, Boskiej i ludzkiej, na kształt Kryzma z Balsamu, i oleju złożonego, wija się, i wsiąka w głowę, tak i nowo ochrzczony, staje się człowiekiem Chrystusowym, jednocząc się z nim, i ma taką relację, jako członki do głowy”¹¹²⁷. Następnie wkładano białą szatę na głowę dziecka, która oznaczała „niewinność na sumieniu i czystość na duszy aż na sąd Boży”¹¹²⁸. Ojciec chrzestny otrzymywał zapaloną świecę, która

Kościelnego”¹¹²⁴. Przy źródle chrzcielnym wyrzekano się złego ducha: „Odrzekasz się Ducha złego? (...) I wszystkich spraw jego? (...). I wszystkiej pychy jego”. Chrzestni odpowiedzieli: „Odrzekam”. To wyrzeczenie było wypowiedzeniem służby złemu duchowi i wyznaniem, że nie będzie wracać się do jego niewoli. Ksiądz brał na kciuk olej katechumenów i namaszczał nim piersi i ramionach dziecka wymawiając słowa modlitwy: „Ego te linio Oleo salutis”. Katechizm tłumaczył, że było to jak danie „znaku, iż jako żołnierz Chrystusa, ma się pasować z nieprzyjaciółmi zbawienia swego”¹¹²⁵. Następnie miał miejsce dialog wyznania wiary: „Wierzysz w Boga Ojca Wszchemogącego, Stworzyciela nieba i ziemie? (...). Wierzysz w Jezusa Chrystusa Syna jego jedyne, Pana naszego, narodzonego, i umęczonego? (...) Wierzysz w Ducha świętego, święty Kościół powszechny, świętych obcowanie, grzechów odpuszczenie, ciała zmartwychwstanie,

żywot wieczny”¹¹²⁶ Chrzestni odpowiedzieli: „Wierzę”. Zaraz potem ksiądz wymawiał imię

¹¹²⁴ J.S.K. Wujkowski, *Chleb duchowny...*, s. 247.

¹¹²⁵ tamże.

¹¹²⁶ *Rituale Sacramentorum...*, s. 12-14.

¹¹²⁷ J.S.K. Wujkowski, *Chleb duchowny...*, s. 248.

¹¹²⁸ tamże, s. 248.

symbolizowała trzy nadprzyrodzone dary: „Światło znaczy wiarę, płomień miłość wysoką pociągłość ognia ku górze, znaczy nadzieję. Dają mu ją w rękę, bo nie dosyć zachować te dary, w sercu, ale nad to je powinniśmy dobrymi uczynkami objaśnić”¹¹²⁹. Całość chrztu kończyła się krótkim błogosławieństwem. *Rytuał* zawierał obrzęd dopełnienia sakramentu chrztu w kościele, czy też udzielania go w niebezpieczeństwie śmierci.

Katechizm tłumaczył powinności chrzestnych. Mieli starać się, „aby ochrzczony czasu swego, miał naukę, i instrukcją w rzeczach do zbawienia potrzebnych, i wiary Katolickiej, nigdy nie odstępował”¹¹³⁰. Między ochrzczonym i jego rodzicami a „kmotrami” powstawało powinowactwo zabraniające zawarcia małżeństwa.

Za przestrożę przed brakiem zachowania obrzędów chrzcielnych miała służyć historia z Delf, miasta w Holandii. Ochrzczono tam dzieci bez zachowania form przepisanych w *Rytuale*. Dzieci tak ochrzczone wszystkie zachorowały. „Rodzice tych dzieci, widząc nad sobą karę Boską”¹¹³¹ prosili księdza, aby dopełnił wszystkich obrzędów, po czym wszystkie dzieci odzyskały zdrowie.

Wizytatorzy uznawali za coś oczywistego, jak należy udzielać tego sakramentu. Chrztu udzielano niemowlętom jak najszybciej po urodzeniu w kościele parafialnym. Wciąż zdarzały się przypadki udzielania chrztu w prywatnych kaplicach. Wizytator napomniiał proboszcza z par. Kijany, aby sam nie udzielał sakramentu chrztu w takich miejscach i innym duchownym nie pozwalał na takie praktyki¹¹³². W par. Bychawka ceremonię chrztu i wywodu rozpoczynano w zakrystii a nie od głównych drzwi kościoła¹¹³³. Było to niezgodne z obowiązującymi przepisami.

Podczas wizytacji sprawdzano stan chrzcielnicy i olejów używanych do chrztu. Chrzcielnica od czasów Soboru Laterańskiego IV (1215) miała być zamknięta na kłódkę¹¹³⁴, a oleje miały być pilnie strzeżone z obawy przed używaniem ich do czarów i zabobonów, zwłaszcza przez kobiety. W par. Nawarzyce opis chrzcielnicy był następujący: „Chrzcielnica nowa na kształt wanny starozakonnego obrządku, na dwóch gradusach drewnianych, a na tych czterech lwów onęż unoszących, cała snycerskiej roboty wyzłocona, z nakryciem, zamkiem mocnym opatrzonym i koroną. W niej wanienska miedziana wybielona, z przegrodą na wodę chrzcielną i piscinę”¹¹³⁵. Na drugim krańcu niech będzie opis chrzcielnicy z par.

¹¹²⁹ J.S.K. Wujkowski, *Chleb duchowny...*, s. 248.

¹¹³⁰ tamże.

¹¹³¹ tamże, s. 249.

¹¹³² ALL, rkps Rep60 A104, s. 545.

¹¹³³ ALL, rkps Rep60 A105, s. 87.

¹¹³⁴ M. Pastuszko, *Prawa o sakramentach świętych*, t. 1, Warszawa 1983, s. 62, 70.

¹¹³⁵ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 717.

Trzcieniec: „Chrzcielnica marmurowa, stłuczona, postronkiem związana, z wierzchem ordynaryjnej roboty, kociołkiem miedzianym, pobielanym”¹¹³⁶. W parafii filialnej Konopiska brakowało chrzcielnicy. Wskazuje to, że wierni musieli udawać się do Częstochowy¹¹³⁷. W 1781 roku było w Konopiskach 58 chrztów. W par. Zdzieżno - Poręba chrzcielnica na czas remontów kościoła wraz ze sprzętem kościelnym została przeniesiona do dworu, aby można było udzielać sakramentów¹¹³⁸.

Wciąż były parafie, gdzie chrzcielnice były źle zamknięte. Było tak w parafiach: Adamów, Grudzyń Jangród, Łysobyki, Modliborzyce, Poczesna, Rachwałowice, Samborzec, Stanin, Ulan, Wierzbica, Wysocice). Jeszcze więcej było chrzcielnic, gdzie kociołek był „niewybielony”, czyli nie pokryty cyną. Taki stan zastali wizytatorzy w parafiach: Będzin, Biechów, Bolechowice, Bydlin, Chotcza, Chrzanów, Drochlin, Framopol, Giebułtów, Gołaczowy, Gołonóg, Goźlice, Jabgród, Liszki, Łukawa, Łysobyki, Mnichów, Nagłowice, Ocisęki, Radziemice, Samborzec, kolegiata w Skalbmierzu, Stanin, Strzegowa, Szydłów, Włodowice, Wsoła, Tuchowicz, Tuczępy, Tczyca, Ulan, Wilków, Zadroże.

Chrzcielnica powinna znajdować się w kościele w godnym, widocznym dla wiernych miejscu. Stąd wiele wskazań dla proboszczów, aby chrzcielnicę przestawić w godniejsze miejsce. Miała stać naprzeciw ambony w parafii Bolechowice¹¹³⁹, Przybynów¹¹⁴⁰, Strożyska¹¹⁴¹, czy też w miejscach gdzie wcześniej znajdowały się boczne ołtarze, czy konfesjonały jak w par. Bełżyce, Busko, Chotel, Chotel - Czerwony, Leszczyny, Łagów, Garbów, Kurów, Markuszów, Pacanów, Regów, Tarczek, Tenczynek. Niekiedy wskazano po prostu, by dać ją w inne miejsce. Tak było w par. Boby, Górna - Poręba, Ostrowce. Czasami wskazano wprost, że „fons baptismalis” ma stanąć po tęczę (par. Kossów)¹¹⁴², czy też pod oknem w kaplicy na północ (par. Wojkowice)¹¹⁴³, zamiast zlikwidowanego bocznego ołtarza (par. Gorenice)¹¹⁴⁴, przy zakrystii (par. Gołąb)¹¹⁴⁵ lub na miejscu ambony (par. Krzczonów)¹¹⁴⁶.

¹¹³⁶ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 567.

¹¹³⁷ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 404.

¹¹³⁸ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 84.

¹¹³⁹ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 55.

¹¹⁴⁰ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 293.

¹¹⁴¹ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 653.

¹¹⁴² AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 541.

¹¹⁴³ AKMKr, rkps AV, T. 57, s. 24.

¹¹⁴⁴ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 334.

¹¹⁴⁵ ALL, rkps Rep60 A105, s. 842.

¹¹⁴⁶ ALL, rkps Rep60 A105, s. 111.

Mamy też kilkanaście przypadków wskazań, by wykonać nowy „fons baptismalis”. W par. Łuków chrzcielnica była zbyt wysoka i nie można było nabrać z niej wygodnie wody¹¹⁴⁷. W pozostałych przypadkach dekrety nakazywały zrobić nową, bądź dokonać renowacji. Tak było w par. Bobrowniki, Brzoza, Dzierzgow, Igołomia, Kozienice, Obrazów, Mełgiew, Mokrsko, Pobiednik, Połaniec, Radzyń, Stężyca. W par. Wola św. Doroty trzeba było naprawić kociołek, a w par. Piotrkowice należało kupić nowy kociołek. W par. Brzesko Nowe chrzcielnica miała stać „patenter (...) a nie w szafie jak dzisiaj”¹¹⁴⁸. Istniał sposób na utrzymanie czystości wody chrzcielnej przez cały rok. „Należało więc ją co jakiś czas cedzić przez płótno do nie używanego garnka, przelać do chrzcielnicy, tkaninę spalić, a naczynie rozbić i zakopać”¹¹⁴⁹.

Statuty gnieźnieńskie z 1602 r. zalecały przechowywać oleje w tabernakulum lub innym stosownym miejscu. W XVIII wieku był już trwały zwyczaj umieszczania ich w zamykanej szafce obok chrzcielnicy. Wciąż zdarzały się parafie, gdzie nie konserwowano odpowiednio olejów. W par. Bystrzyca wizytator zauważył, że oleje są brudne¹¹⁵⁰. Niekiedy były w złych naczyniach bez przykryć. W par. Giebułtów naczynie było „bez przykrycia z wylania niebezpieczeństwem”¹¹⁵¹. Podobnie było w par. Strzegowa¹¹⁵² i Wsoła¹¹⁵³. Brakowało szafek jak w par. Policzna¹¹⁵⁴, Nowy Radom¹¹⁵⁵, Klimontów¹¹⁵⁶, Samborzec¹¹⁵⁷. W par. Gołonóg zamek był zepsuty¹¹⁵⁸, a w par. Borkowice¹¹⁵⁹ i Wierzbica¹¹⁶⁰ klucz był u nieodpowiednich osób. W parafii Prandocin proboszcz przechowywał oleje w zakrystii, co zostało mu wypomniane¹¹⁶¹. Podobnie było w par. Częstoborowice¹¹⁶².

¹¹⁴⁷ ALL, rkps Rep60 A104, s. 242.

¹¹⁴⁸ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1044.

¹¹⁴⁹ J. Kracik, *Chrzest w staropolskiej kulturze duchowej*, „Nasza Przeszłość”, 74 (1990), s. 191.

¹¹⁵⁰ ALL, rkps Rep60 A104, s. 534.

¹¹⁵¹ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 26.

¹¹⁵² AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 27.

¹¹⁵³ ADS, rkps G 1454, s. 314-315.

¹¹⁵⁴ ADS, rkps G 1454, s. 1089-1090.

¹¹⁵⁵ ADS, rkps G 1454, s. 43.

¹¹⁵⁶ ADS, rkps J 1476, s. 44.

¹¹⁵⁷ ADS, rkps J 1476, s. 185.

¹¹⁵⁸ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 460.

¹¹⁵⁹ ADS, rkps G 1454, s. 238.

¹¹⁶⁰ ADS, rkps G 1454, s. 160.

¹¹⁶¹ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 224.

¹¹⁶² ALL, rkps Rep60 A105, s. 118.

Oleje były poświęcone w Wielki Czwartek przez biskupa, a każdy proboszcz miał je odebrać od swego dziekana. Jeśli brakowało olejów można je było pomnożyć dodając olejów niepoświęconych, jednak nie za dużo. Oleje wykorzystane podobnie jak watę należało spalić na stosownym kamieniu. Proboszcz z Regulic nie korzystał z olejów od swego dziekana¹¹⁶³.

W dwóch parafiach przedstawiciel biskupa zauważył, że miejsce na wylewanie wody użytej do chrztu (piscina) nie było właściwe. W par. Tarłów proboszcz „miał opatrzyć miejsce do zlewania wody od chrztu”¹¹⁶⁴, a w par. Łysobyki miał je wyczyścić, aby nie chrzcic nad „fons baptismales”¹¹⁶⁵. Najczęściej miejscem na wylewanie wody chrzcielnej była ściana obok ołtarza głównego.

Proboszcz z par. Paczółtowice, ks. Andrzej Rozborski, otrzymał upomnienie za udzielanie sakramentów mieszkającym przy klasztorze w Czernej. Tamtejsi katolicy należeli do par. Nowa Góra i nie podlegali jego jurysdykcji¹¹⁶⁶. Zgodę na chrzest cudzych parafian miał proboszcz z par. Gończyce, ks. Łukasz Kuchniewski. „Za pozwoleniem X. Plebana Korytnickiego zwykł Rządca Parafianów Jego w bliskości będących chrzcic, i inne Parafialne wysługi onym czynić, dla uniknięcia niechęci jakich postanawiamy, aby tylko w czasie potrzeby chrztu sprawował, wywodów zaś i innych obrządków sprawowania zakazujemy. Zapisy zaś chrztów w czasie potrzeby czynionych wykonotowawszy na Karteluszu, odesłać do Parafii Korytnickiej powinien będzie, aby uniknąć zamieszania, gdyż zwyczajnie metryk w Parafialnych Kościołach szukać zwykli, a nie w tych, w których kto z przypadku ochrzczony jest”¹¹⁶⁷. Podobną zgodę na chrzty cudzych parafian miał proboszcz par. Łysobyki. Miał odsyłać zaraz metryki chrztu do własnych parafii dzieci¹¹⁶⁸.

Odkładanie sakramentu chrztu było czymś nagannym. Proboszcz z par. Saspów, ks. Józef Gokulski, zasłynął „chrztu Sgo odwołanie dla wymuszenia usługi w przywiezieniu piasku do Fabryki i od tegoż Sakramentu po groszy siedm wydzieranie”¹¹⁶⁹. Zachowanie takie było naganne. Był to jedyny przypadek, kiedy duchowni zaniedbali sakrament chrztu świętego.

W dekretach pojawiają się wskazania dotyczące akuszerki. W par. Giebułtów kobiety odbierające poród nie umiały ochrzcić dzieci¹¹⁷⁰. W par. Kowala Stepocina proboszcz miał przynajmniej cztery razy w roku spotykać się z kobietami odbierającymi poród, aby uczyć je udzielania sakramentu chrztu: „Po trzecie. Aby

¹¹⁶³ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 549.

¹¹⁶⁴ ADS, rkps J 1476, s. 414.

¹¹⁶⁵ ALL, rkps Rep60 A104, s. 379.

¹¹⁶⁶ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 351.

¹¹⁶⁷ ALL, rkps Rep60 A104, s. 93.

¹¹⁶⁸ ALL, rkps Rep60 A104, s. 379.

¹¹⁶⁹ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 77.

¹¹⁷⁰ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 27.

szczególnej naukę o administrowaniu Chrztu Świętego, dla niewiast do odbierania dzieci używanych, przynajmniej cztery razy w roku miewał, i tymże Niewiastom zalecił, aby w ostatniej potrzebie, uczyniwszy intencją stosowną Kościołowi, formę od polewania ciała nie oddzielną wymawiali, i w przypadku administrowanego chrztu przez siebie, w kościele stawili się obowiązane¹¹⁷¹.

Dokumentem potwierdzającym przyjęcie chrztu był zapis w księdze chrzcielnej. Duchowni zazwyczaj wywiązywali się z tego obowiązku. Zaledwie w kilku przypadkach wizytatorzy zauważyli braki. W par. Wiązownica metryki były pisane złym atramentem i na złym papierze¹¹⁷². W parafii na przedmieściach Sandomierza odkładano wpisywanie sakramentów do ksiąg. W dekrete reformacyjnym wizytator upomniał tamtejszych księży: „Metryki nie odwołocznie w księgi wpisywane być mają, aby wielkim zwłoka otwierająca wrota nie przyzwoitościom doświadczone gdzie indziej szukanie po chałupach świadectwo od lat kilku nie weszły w modę błędy¹¹⁷³. Z wpisami do ksiąg zwlekał także proboszcz par. Kroczyce¹¹⁷⁴. W par. Mirzec proboszcz miał wpisywać „stan i jakiego łoża dzieci¹¹⁷⁵. W par. Wąchock należało lepiej prowadzić księgi „szczególnie ochrzczonych, wyraźnie pisząc imiona, nazwiska, stan i jakiego łoża dzieci¹¹⁷⁶. Natomiast w par. Igołomia proboszcz miał zebrać luźne kartki poprzednich wpisów w jedną księgę¹¹⁷⁷.

Za przykład niech posłuży księga chrztów z par. Brzeziny w dekanacie bodzentyńskim. W 1781 roku ochrzczono w parafii 102 dzieci. Wpisy rozpoczynały się od podania miejscowości. Następnie był wymieniony ksiądz udzielający sakramentu, imię dziecka, jego rodzice oraz „łoże”. Na końcu wpisywano chrzestnych oraz miejsce ich pochodzenia. Pierwszym wpisem w księdze chrztów parafii Brzeziny z 1781 roku jest: „1ma Januarii, Brzeziny. Ego Sebastianus Szmalerski, vicarius Brzezinensis baptizavi Agnetem labor: Stanisłai Wołosz et Marianna conjug; legit; Patrini fuere Alexilis Pędzikowski et Margaretha Wozniacka virgo omnes sunt de Brzeziny”.

Trzy pierwsze chrzty z par. Brzeziny z 1781 r. były chrztami dziewczynek. Urodziły się pierwszego, piątego i szóstego stycznia. Każda z nich otrzymała imię Agnieszka. Podobnie dziewczynka urodzona 18 stycznia. Dwóch chłopców urodzonych w styczniu otrzymało imię Sebastian. Decydującym czynnikiem o nadaniu imienia był dzień narodzin dziecko. To ono „przynosiło” imię niemowlęciu. Potwierdzają

¹¹⁷¹ ADS, rkps G 1454, s. 130.

¹¹⁷² ADS, rkps J 1476, s. 28.

¹¹⁷³ ADS, rkps J 1476, s. 198.

¹¹⁷⁴ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 365.

¹¹⁷⁵ ADS, rkps G 1454, s. 515.

¹¹⁷⁶ ADS, rkps G 1454, s. 497.

¹¹⁷⁷ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 198.

to badania prowadzone nad obyczajami dawnej Polski¹¹⁷⁸. Praktyka nadawania imienia podczas chrztu została potwierdzona prawnie przez papieża Klemensa XII w bulli *Compertum* w 1734¹¹⁷⁹. Imię miało pochodzić z martyrologium rzymskiego. Chrzestnymi byli krewni, sąsiedzi. Zachowywano przynależność stanową. W dekanacie nowogórskim proszono za chrzestnych także organistę, proboszcza, czy też miejscowych żebraków¹¹⁸⁰. Chrzestni powinni mieć skończone 14 lat.

Należy wspomnieć o obrzędzie „wyvodu” nazywam w *Rytuale* „benedictio mulieris post partum”. Tekst mówił o błogosławieństwie, choć zapewne wszyscy uważali to za oczyszczenie kobiety po nieczystości związanej z narodzinami dziecka i wcześniejszym współżyciu. Najczęściej po ośmiu dniach od narodzenia dziecka kobieta przychodziła do kościoła. Ksiądz ubrany w komżę i białą stulę wychodził do niej w asyście ministranta przed kościół. Kobieta klęcząc trzymała w rękach zapaloną świecę. Duchowny kropił kobietę wodą święconą mówiąc słowa: „Adiutorium nostrum in nomine Domini. Qui fecit caelum et terram”. Następnie odmawiano po łacinie psalm 23 („Domini ster terra et plenitudo ejus”) z antyfoną: „Haec accipiet benedictionem a Domino...”¹¹⁸¹. Ksiądz dotykał niewiasty końcem stule i wprowadzał ją do kościoła ze słowami: „Ingredere in templum Dei, adora Filium Beatae Mariae Virginis, qui tibi saecunditatem tribuit prolis”. Dochodzili do ołtarza, gdzie była modlitwa zaczynająca się od słów *Kyrie eleison*. Po modlitwie *Pater noster* był dialog od słów: „Salvam fac ancillam tuam Domine (...). Deus meus sper antem in te (...)”. Całość kończyła modlitwa, w której przyzywano pomocy Matki Bożej, „która bóle rodzenia przemieniła w radość” oraz błogosławieństwo wodą święconą „in modum crucis”.

¹¹⁷⁸ J. Bystroń, *Dziej obyczajów w dawnej Polsce*, t. 2, Warszawa 1976, s. 75; Z. Kuchowicz, *Obyczaje staropolskie z XVII-XVIII w.*, Łódź 1975, s. 182-183.

¹¹⁷⁹ E. Janicka-Olczak, *Praktyki religijne w archidiecezji lubelskiej...*, s. 166-167.

¹¹⁸⁰ J. Kracik, *Duszpasterstwo parafialne...*, s. 232.

¹¹⁸¹ *Rituale Sacramentorum...*, s. 37.

Fot. 42. Księga chrztów par. Brzeziny.
ADK, Fot. D. Ch.

17 Januar [1]
 Ina Co christiana Brzezina
 Coma. w. d. 17. Jan. 1872
 natus legitimi Agnesa
 Janilai Walek et Marjana
 Gajsi. W. d. 17. Jan. 1872
 ab. J. S. Kowalski et Maria
 reba W. d. 17. Jan. 1872
 de Brzezina

18 Bielica [2]
 Ina Co qui supra baptizari Agne-
 sand. Labo. Kowalski et
 Anna Gaj. Legit. de cas
 W. d. 17. Jan. 1872
 ab. J. S. Kowalski et Maria
 reba W. d. 17. Jan. 1872
 de Brzezina

19 Brzezina [3]
 Co qui supra baptizari Agnesa
 Francis. Biala et Hedwig. Gajsi
 W. d. 17. Jan. 1872
 ab. J. S. Kowalski et Maria
 reba W. d. 17. Jan. 1872
 de Brzezina

20 Morawica [4]
 Ina Co qui supra baptizari Agnesa
 Labo. Biala et Hedwig. Gajsi
 W. d. 17. Jan. 1872
 ab. J. S. Kowalski et Maria
 reba W. d. 17. Jan. 1872
 de Brzezina

21 Młyna Bielicki [5]
 Ina Co qui supra baptizari Agnesa
 Labo. Biala et Hedwig. Gajsi
 W. d. 17. Jan. 1872
 ab. J. S. Kowalski et Maria
 reba W. d. 17. Jan. 1872
 de Brzezina

22 Dobła w. d. [6]
 28 Ina Co qui supra baptizari Agnesa
 Labo. Biala et Hedwig. Gajsi
 W. d. 17. Jan. 1872
 ab. J. S. Kowalski et Maria
 reba W. d. 17. Jan. 1872
 de Brzezina

23 Dobła w. d. [7]
 Ina Co qui supra baptizari Agnesa
 Labo. Biala et Hedwig. Gajsi
 W. d. 17. Jan. 1872
 ab. J. S. Kowalski et Maria
 reba W. d. 17. Jan. 1872
 de Brzezina

Sakrament pokuty

Katolicką naukę o sakramencie pokuty przedstawił sobór trydencki. Zajmował się nią już na początku obrad, gdy w 1546 r. podejmował kwestię usprawiedliwienia dorosłych. Ta część obrad nosi tytuł: „Błędy dotyczące trzeciego stanu usprawiedliwienia wierzącego grzesznika”¹¹⁸². Potępiono następujące tezy: „1. Przygotowanie do żalu jest zbyt wiele i złe. 2. Spowiedź nie jest konieczna, nawet pragnienia, i nie zmazuje grzechu: odpuszczenia grzechów udziela sama wiara, którą ktoś wierzy, że jest rozgrzeszony. (...) 3. Nigdy taki grzesznik nie jest zobowiązany do zadośćuczynienia ze względu na karę doczesną, po odpuszczeniu winy i kary wiecznej; dlatego odpusty nie mają znaczenia, ani po tym życiu nie ma czyśćca, ani nic nie znaczą prześlągnięcia za zmarłych”¹¹⁸³. Pokuta katolicka składa się więc z trzech części: żalu, wyznania grzechów i zadośćuczynienia. W dekreście o usprawiedliwieniu znajdujemy potwierdzenie katolickiej nauki o pokucie: „Dla tych bowiem, którzy po chrzcie popadają w grzechy, Jezus Chrystus ustanowił sakrament pokuty, gdy powiedział: *Przyjmijcie Ducha Świętego: którym odpuszczacie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane*”¹¹⁸⁴.

Pokucie poświęcono sporo miejsca podczas obrad soboru w Bolonii. W kwietniu 1547 r. teologowie podsumowali odpowiedzi na tezy o tym sakramencie¹¹⁸⁵. Uznali je za „heretyckie, fałszywe i przeciwne rozumieniu Kościoła katolickiego”¹¹⁸⁶. Należało je potępić, a część z nich już była potępiona na soborze Laterańskim IV, Florenckim oraz poprzednich sesjach *Tridentinum*. 29 VIII tego roku podano na soborze nadużycia związane ze sprawowaniem tego sakramentu. Wymieniono następujące defekty: „1. Pozwolenie spowiadania księżom bez względu na braki w ich wykształceniu i w jakości życia; 2. Brak wiedzy nie pozwala spowiednikom należycie poznać penitentów, ani im pomóc; 3. Za bardzo ciężkie grzechy naznacza się małą pokutę, ku ogólnemu zgorszeniu; 4. Niedouczeni księża rozgrzeszają z grzechów zastrzeżonych, nie mając do tego prawa; 5. Spowiadają księża - notoryczni grzesznicy, którzy raczej przykładem zachęcają do grzechu; 6. Wielu

¹¹⁸² *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 4, s. 261.

¹¹⁸³ tamże, s. 261-263.

¹¹⁸⁴ tamże, s. 307.

¹¹⁸⁵ tamże, s. 395-397.

¹¹⁸⁶ tamże, s. 395.

księży spowiada dla pieniędzy, a nie dla chwały Bożej; 7. Są też księża tak zdeprawowani, że w czasie spowiedzi kuszą kobiety do nieczystości”¹¹⁸⁷.

Pokutą zajmowano się na soborze na pontyfikatu Juliusza III, gdy teologowie rozważali po raz kolejny tezy reformatorów związane z tym sakramentem¹¹⁸⁸. Owocem prac było pełne przedstawienie nauki Kościoła katolickiego na temat sakramentu pokuty. Wykład rozpoczyna się od uroczystego wstępu: „Święty, ekumeniczny i generalny Sobór Trydencki, w Duchu Świętym prawomocnie zgromadzony, pod przewodnictwem tego samego legata i nuncjuszy apostolskich, niniejszym podaje prawdę o sakramencie pokuty wszystkim chrześcijanom, aby była na zawsze zachowywana. Chociaż w dekrecie o usprawiedliwieniu znalazło się wiele rozważań na ten temat ze względu na bliskość tematyczną, to jednak z powodu wielu różnych współczesnych błędów w tej kwestii, niemało publicznego pożytku przyniesie podanie dokładniejszego i pełniejszego o nim wyjaśnienia, aby po ukazaniu i odrzuceniu przy pomocy Ducha Świętego wszystkich błędów, prawda katolicka stała się przejrzysta i jasna”¹¹⁸⁹.

W kolejnych rozdziałach ojcowie soborowi zebrali naukę Kościoła katolickiego na temat pokuty. Sakrament pokuty był „środkiem zaradczym”, który „Bóg bogaty w miłosierdzie” (Ef 2, 4) „znając naszą słabość” (Ps 102, 14) dał tym, którzy po chrzcie upadli w grzech. Został on ustanowiony wówczas, gdy zmartwychwstały Pan powiedział do uczniów: „Przyjmijcie Ducha Świętego: którym odpuscicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane” (J 20, 22-23).

Sobór przedstawił różnicę pomiędzy sakramentem chrztu a pokuty. Różnią się materia i formą. W pokucie ochrzczoney „gdy splami się jakimś występkiem, nie obmywa się ponownie chrztem (gdyż to w Kościele katolickim nie jest dozwolone pod żadnym pozorem), ale zechciał [Bóg], by stanęli pod trybunałem jako winowajcy i wyrokiem kapłanów mogli zostać uwolnienie nie raz, ale ilekroć żałują ze względu na popełnione grzechy uciekliby się do niego”¹¹⁹⁰. Inne są owoce sakramentów chrztu i pokuty. Spowiedź nie może nam dać pełnej nowości i integralności jaką daje chrzest bez „naszego ogromnego płaczu i wysiłków, gdyż żąda tego sprawiedliwość Boża, tak że święci ojcowie słusznie nazywali sakrament pokuty *chrztem pełnym trudu*. Sakrament pokuty jest tak konieczny do zbawienia dla upadłych po chrzcie, jak chrzest dla jeszcze [w nim] nie odrodzonych”¹¹⁹¹.

Sobór podał, że forma sakramentu pokuty zawarta jest w słowach szafarza: „Ja ciebie rozgrzeszam...”. Inne modlitwy nie należą do istoty jego formy i nie są konieczne. Akty penitenta, które „są jakby materią tego sakramentu” to: skrucha,

¹¹⁸⁷ *Dekrety soborów powszechnych*, t. 4, s. 419.

¹¹⁸⁸ tamże, s. 473-481.

¹¹⁸⁹ tamże, s. 483.

¹¹⁹⁰ tamże, s. 487.

¹¹⁹¹ tamże, s. 487.

spowiedź i zadośćuczynienie. Skrucha „jest bólem duszy i wstrętem do popełnionego grzechu wraz z postanowieniem niegrzeszenia w przyszłości”¹¹⁹². Skrucha obejmuje także „nienawiść do starego życia” w grzechu. Mają być w niej obecne ufność w miłosierdzie Boże i wypełnienie wszystkich rzeczy potrzebnych do ważnego przyjęcia sakramentu. Dokumenty soborowe podają dwa rodzaje skruchy. Skrucha doskonała „dzięki miłości (...) pojednuje człowieka z Bogiem zanim jeszcze sakrament zostaje przyjęty, niemniej jednak pojednania tego nie należy przypisywać samej skrusze bez zawartego w niej pragnienia sakramentu”¹¹⁹³. Skrucha zaś niedoskonała zwana „attritio” powstaje „z przemyślenia brzydoty grzechu lub ze strachu przed gehenną i karami”¹¹⁹⁴. Sama nie może bez spowiedzi doprowadzić do usprawiedliwienia, lecz „usposabia do otrzymania łaski Bożej w sakramencie pokuty”¹¹⁹⁵.

Drugim aktem penitenta była spowiedź. W wyznaniu grzechów spowiadający się powinien „zdać sprawę ze wszystkich grzechów śmiertelnych, których jest świadomy po dokładnym zbadaniu siebie, chociaż byłyby najbardziej skryte i popełnione tylko przeciw dwu ostatnim przykazaniom Dekalogu”¹¹⁹⁶. Wyznanie grzechów miało być pełne, indywidualne i szczegółowe, gdyż tylko takie daje gwarancję poznania, wydania osądu i nałożenia kary przez szafarza sakramentu. Należało wyjaśnić także okoliczności, „które zmieniają rodzaj grzechu, ponieważ bez nich ani penitent nie przedstawi dokładnie grzechów, ani sędziom nie stają się one znane, i niemożliwe jest, żeby słusznie mogli ocenić ciężar win i nałożyć na penitenta odpowiednią karę”¹¹⁹⁷. Sobór uznał za bezbożne, że „polecona w ten sposób spowiedź jest niemożliwa, albo nazywanie jej katownią sumień”¹¹⁹⁸. Spowiedź miała odbywać się w sekrecie tylko kapłanowi. „Chrystus nikomu nie zabronił, by publicznie mógł wyznać swe przewinienia dla ukarania swych zbrodni i własnego upokorzenia zarówno w celu dania przykładu innym, jak i zbudowania znieważonego Kościoła. Nie jest to jednak poleczone nakazem Bożym”¹¹⁹⁹. Ojcowie Kościoła polecali sekretną spowiedź sakramentalną. Sobór odrzucił nauczanie heretyków, że taka spowiedź jest obca przykazaniu Bożemu i jest wymysłem ludzki ustanowionym na soborze Laterańskim IV. Sobór nakazał, by „obowiązek spowiedzi był wypełniany przynajmniej raz w roku przez wszystkie poszczególne osoby, po osiągnięciu przez niepełnoletniości”¹²⁰⁰.

¹¹⁹² *Dekrety soborów powszechnych*, t. 4, s. 489.

¹¹⁹³ tamże.

¹¹⁹⁴ tamże.

¹¹⁹⁵ tamże.

¹¹⁹⁶ tamże, s. 491.

¹¹⁹⁷ tamże, s. 493.

¹¹⁹⁸ tamże.

¹¹⁹⁹ tamże.

¹²⁰⁰ tamże, s. 495.

(*)+(*)(*)
K R O T K I E Z E B R A N I E
K Ł A T E W P A P I E S K I C H y B I S K U P I C H
Przetłomaczone po Polsku dla lepszego zrozumienia wśskub
K L A T W Y P A P I E S K I E
Bullæ Cænæ Domini.
N A Z W A N I E.

1. **W** Padłia w tãka klatwe wśyscy Heretycy, odszczepieñcy y ktorzy ich bronia w błedach swoich.
2. Także wśyscy, ktorzy bez dozwołenia Oycã Swiętego czynia, chowãia drukuta księgi Heretyckie.
3. Także ktorzy Heretykom, Poganom, Turkom, Tatãrom, nieprzy. iãctolom Wiãry Kãtolicckey dodãta bronie, nãczynia wolennego, ktorym Kãtolicy woiuia, żywnoici wśelãckey dodãta.
4. Tãci, ktorzy tymże Heretykom wydãja sekreta, albo tajemni. ce ku szkodzie wiãry S. Kãtolicckey, ktorzy im tego pomagãja.
5. Także Pãnowie swieccy, ktorzy nie mãta nã to dozwołenia od Oycã S. wtracãia sie w sprãwy kolo beneficia, dzie siãcin, y inne sprã. wy duchowne sadza.
6. Tãci, ktorzy do sadow iwieckich poñagãja duchownych, iãko Kãpituly, Kollegia, Klastory, a tym wieccy, kiedy w kryminaty przeçin tym wdãia sie.
7. Także ktorzy przeşkadzãja duchownym w ich jurisdycyach, y ktorzy tego pomagãja.
8. Także, ktorzy przeşkadzãja tym ktorych Ociec S. opãtrzył beneficiãmi, aby ich nie doşty.
9. Także ktorzy do Rzymu appellujacych, albo pielgrzymujacych wiezza, albo bija, albo zabiaja, albo z dobr zlupiaja.
10. Także ktorzy w Rzymie otrzymanym Dekretom, aby exekucyi nie miały, iãkim sşfobem czynia przeşkode.
11. Także ktorzy sobie przywlaşczãja pozytki, y dochody badz Kościelowi, badz Duchownym należãce.
12. Także wśyscy swieccy, ktorzy Statuta Konsystucy, Dekreta słano-

Fot. 43. Krótkie zebranie klątw papieskich i biskupich. AKMKr. Fot. D. Ch.

Zwyczaj ten był przestrzegany z ogromnym pożytkiem. Najlepszym czasem na spowiedź był czas Wielkiego Postu. „Sobór święty szczególnie pochwała ten zwyczaj i przyjmuje go jako pobożny i godny utrzymania”¹²⁰¹.

Grzechy powszednie nie musiały być wyznawane na spowiedzi. Można je „bez przewiny przemilczeć i odpokutować wieloma innymi środkami zaradczymi”¹²⁰². Owocami sakramentu pokuty było pojednanie z Bogiem, a u niektórych ludzi

¹²⁰¹ Dekrety soborów powszechnych, t. 4, s. 495.

¹²⁰² tamże, s. 491.

pobożnych „pokój i radość sumienia wraz z głęboką pociechą ducha”¹²⁰³. Sobór potępił twierdzenia, że „udręki obciążające sumienie i wiara stanowią część pokuty”¹²⁰⁴.

Władza rozgrzeszania przynależała tylko do kapłanów i biskupów. Błędne było twierdzenie, że „każdy posiada władzę odpuszczania grzechów: publicznych przez naganę, jeśli upominany się zgadza, tajnych zaś przez dobrowolną spowiedź przed kimkolwiek”¹²⁰⁵. Nawet jeśli szafarze tego sakramentu byli w stanie grzechu śmiertelnego, to ważnie udzielali przebaczenia grzechów.

Sobór przypomniał naukę o tym, „że natura i istota sądu domaga się, by wyroki były wydawane tylko na poddanych”¹²⁰⁶. Udzielanie rozgrzeszenia komuś nad kim nie ma się jurysdykcji „zwyczajnej lub delegowanej” utrzymano jako nieważne. Poza tym przyznano, że „nader służy dyscyplinie chrześcijańskiego ludu, żeby z niektórych poważniejszych i cięższych przestępstw rozgrzeszali nie jacykolwiek, ale wyłącznie wyżsi kapłani”¹²⁰⁷. Stąd utrzymanie, że z pewnych grzechów może rozgrzeszyć papież lub biskup we własnej diecezji. W niebezpieczeństwie śmierci nie obowiązywało żadne zastrzeżenie. „Poza niebezpieczeństwem śmierci kapłani nie mogą nic uczynić w przypadkach zastrzeżonych, a jedynie winni przekonać penitentów. By udali się do wyższych i uprawnionych sędziów po łaskę rozgrzeszenia”¹²⁰⁸.

Papież Klemens XIV w 1770 r. przestał publikować bulle *Caenae Domini* zawierające papieskie zastrzeżenia i klątwy. Obowiązywały te wydane do tego czasu. W diecezji krakowskiej zostały one zebrane i wydane przez kard. J.A. Lipskiego w jego *Liście pasterskim*. Zostały również „przetłumaczone na polski dla lepszego zrozumienia wszystkich”¹²⁰⁹. Klątwy papieskie obejmowały następujące osoby i czyny. Popadali w nie „heretycy, odszczepieńcy, i wszyscy którzy ich bronią w błędach swoich”¹²¹⁰. Dotykały one osób drukujących i rozpowszechniających pisma heretyckie. Klątwa dotyczyła ludzi i państw, które wspierają militarnie kraje heretyckie i pogańskie walczące z krajami katolickimi. Objęci byli nimi również ludzie wyjawiające tajemnice wiary heretykom, aby zaszkodzić wierze. Świątce, którzy bez zgody Ojca Świętego mieszały się w zarządzanie beneficjami kościelnymi, czy też przeszkadzają w odbieraniu dziesięcin. Klątwa była objęci świeccy sądzący duchownych, zwłaszcza kapituły i klasztory. Przeszkadzanie duchownym w wykonywaniu jurysdykcji także było zagrożone klątwą. Groziła ona wszystkim, „którzy do Rzymu apelujących,

¹²⁰³ *Dekrety soborów powszechnych*, t. 4, s. 487.

¹²⁰⁴ tamże, s. 487.

¹²⁰⁵ tamże, s. 495.

¹²⁰⁶ tamże, s. 497.

¹²⁰⁷ tamże.

¹²⁰⁸ tamże.

¹²⁰⁹ AKMKr, *Krótkie zebranie klątw papieskich i biskupich*, [w:] *Biskupów krakowskich...*, s. 97-101.

¹²¹⁰ tamże, s. 97.

albo pielgrzymów więżą, albo biją, albo zabijają, albo z dóbr złupiają”¹²¹¹. Podlegali klątwie ci, którzy przeszkadzali w egzekucji papieskich dekretów, przywłaszczali sobie dobra kościelne, czy też publikowali prawa przeciwko Kościołowi i prawom duchownych. Klątwą obłożono wszystkich, którzy bez zgody papieża nakładali ciężary i podatki na dobra duchowne. Ciekawe, że klątwa papieska dotyczyła także tych, „którzy nowe cła stanowią, albo podwyższają, a nie mają na to prawa”¹²¹². Były także inne klątwy, które były zapisane w konstytucjach synodalnych prowincjalnych bądź w agendach. „Z takich klątw nikt nie może rozgrzeszyć, boby popadł w klątwę Papieską, tylko sam Papież, wyjąwszy przy śmierci, abo na miłościwym lecie, ale naprzód potrzeba dosyć czynić”¹²¹³.

Zwyczajowe tzn. „ordynaryjne” klątwy papieskie zostały zebrane w krótkich czternastu punktach:

„1. Naprzód w taką klątwę w padają, którzy Duchowne osoby biją albo ranią i pomocnicy.

2. Także, którzy do służby Bożej przypuszczają wyklętych od Ojca Świętego.

3. Także, którzy ze złością palą i wyłamują Kościoły i Klasztory.

4. Także, którzy przy śmierci od klątwy papieskiej rozgrzeszeni nie stawili się Ojcu św. ozdrowiawszy.

5. Także i zakonnicy, którzy by się ważyli administrować sakramentem małżeństwa, Oleju S. bez dozwolenia Plebana abo Biskupa.

6. Także kapłani i zakonnicy, którzy by kogo namawiali, aby się u nich w kościele chował.

7. Także, którzy przymuszają kapłany mieć Msza Świętą w interdykcie kościoła.

8. Także, i ci, którzy się ważyli kogo rozgrzeszać od ślubu do Rzymu, do Jeruzalem, do świętego Jakuba, czystości i zakonu.

9. Także i ci, którzy się ważą co brać od przyjmowania do klasztoru, dawać.

10. Także, którzy się dopuszczają symonii w dostąpieniu beneficia, ordynes.

11. Także, którzy bez dozwolenia i przyczyn słusznych wchodzą do Panien Zakonnych.

12. Także, którzy przeszkadzają ,aby jakie dobra nie dochodziły Duchownych, które im należą.

13. Także, którzy pojedynki odprawują, i patrzą na nie.

14. Także, którzy palą domy, zboża, bywają od Biskupów zakłęci i publikowani i tylko od Ojca Świętemu bywają rozgrzeszeni”¹²¹⁴.

Biskupowi były zastrzeżone następujące przypadki:

„1. Mężobójstwo umyślne.

2. Uderzenie rodziców rozmyślne.

¹²¹¹ AKMKr, *Krótkie zebranie klątw papieskich i biskupich*, [w:] *Biskupów krakowskich...*, s. 97.

¹²¹² tamże, s. 98.

¹²¹³ tamże.

¹²¹⁴ tamże, s. 98-99.

3. Porwanie Panny.
4. Gwałt Pannie uczyniony.
5. Grzech cielesny z powinnym albo Mniszką.
6. Grzech cielesny przeciw przyrodzeniu.
7. Cudzołóstwo jawne.
8. Tracenie płodu.
9. Dziesięciny nie oddane.
10. Zapalenie domu ze złości.
11. Świątokradztwo albo symonia.
12. Gusła białogłowskie.
13. Kładzenie dzieci na noc przy sobie.

I insze większe grzechy na te, którym klątwa jest przydana¹²¹⁵. Kard. J.A. Lipski wyjaśniał następnie, że chociaż każdy ważnie wyświęcony kapłan miał władzę odpuszczania grzechów, lecz nie mógł uzurpować sobie władzy, która należała do papieża czy biskupa.

Następnie zostało wymienione wszystkie 28 przypadków poważniejszych grzechów, które może odpuścić biskup lub duchowny posiadający od niego władzę delegowaną. Znalazły się wśród nich: bluźnierstwo przeciwko Bogu, Matce Bożej i świętym; niszczenie Komunii świętej i olejów; czyniący wróżby i ci, którzy do nich przychodzą; czarownice, które czynią czary dla małżonków, albo sterylizują kobiety lub dokonują aborcji; wchodzący przemocą do kościołów, klasztorów, domów gdzie mieszkają księża bądź klerycy; niszczący cmentarze; popełniający symonię; apostaci; bijący ojca lub matkę; umyślnie zabijający współmałżonka i pomagający w tym czynie; ci, którzy wbrew prawu, sumieniu i radzie przyczyniają się do śmierci lub niesprawiedliwego okaleczenia człowieka, a także ci którzy mają wiedzę o tym i pomagający w tym; wielokrotne cudzołóstwo; gwałt uczyniony pannie; porywający panny; wchodzący przemocą do klasztorów; świętokradztwo; współzycie z krewnym pierwszego lub drugiego stopnia; grzech cielesny przeciw naturze; zapalenie domu ze złości; ukrywający złoczyńców i ci, którzy zatrzymują pobożne zapisy lub nie pozwalają ich realizować; fałszujący pieczęcie, pisma i pieniądze; pisarze i wydawcy, których publikację coś przeciwko Stolicy Apostolskiej oraz władzy duchownej i świeckiej; przyjmujący święcenia bez pierwszej tonsury lub w ukryciu; klerycy będący suspendowani bądź ekskomunikowani dopuszczeni do służby Bożej oraz klerycy bez wystarczającego przygotowania; kapłani oraz ich pomocnicy, którzy okazują lekceważenie Eucharystii; zdradzający tajemnicę spowiedzi; zatrzymujący siłą rzeczy po zmarłym duchownym i zatrzymujący dochody kościelne, zwłaszcza dziesięciny; łamiący odpoczynek niedzielny i świąteczny; służący Żydom i odbierający ich porody; urządzający i biorący udział w świętach żydowskich¹²¹⁶.

¹²¹⁵ AKMKr, *Krótkie zebranie klątw papieskich i biskupich*, [w:] *Biskupów krakowskich...*, s. 99.

¹²¹⁶ tamże, s. 99-101.

Ostatnim elementem nauczania soborowego o pokucie było przypomnienie konieczności zadośćuczynienia. Był to element najbardziej zwalczany przez heretyków. „Przystoi Bożej łaskawości, by nie odpuszczać nam grzechów bez żadnego zadośćuczynienia, abyśmy korzystając z okazji nie traktowali lekko grzechów, i jako niesprawiedliwi i znieważający Ducha Świętego nie popadli w jeszcze cięższe, gromadząc sobie gniew na dzień gniewu”¹²¹⁷. Zadośćuczynienie odciągało od grzechu, uczyło czujności przed nim, leczyło pozostałości grzechowe i usuwało złe nawyki przez praktykowanie cnót. Kapłani powinni wymierzać zadośćuczynienie stosowne do jakości grzechów i możliwości penitenta, aby nie stali się współuczestnikami cudzych grzechów. Sakrament pokuty nie był miejscem „gniewu i kar”, a czynione zadośćuczynienia w żaden sposób nie „pomniejszało mocy zasług i zadośćuczynienia naszego Pana Jezusa Chrystusa”¹²¹⁸. Tymczasem „nowatorzy” niszczyli „wszelką moc i pożytek zadośćuczynienia”¹²¹⁹. Wśród uczynków zadośćuczynienia były nie tylko zadana przez kapłana pokuta lub podjęte dobrowolnie uczynki pokutne. Sobór uznał, że najdoskonalsze zadośćuczynienie to „również (co jest największym dowodem miłości) przyjęcie doczesnych doświadczeń zesłanych przez Boga, a przez nas cierpliwie znoszone”¹²²⁰.

W *Rytuale* sakrament pokuty umieszczony został po sakramencie chrztu¹²²¹. Zostały w nim zawarte pewne wskazania praktyczne. Kapłan został powołany do słuchania spowiedzi, dlatego powinien czynić do chętnie. Nie mógł czekać, aż ludzie poproszą o ten sakrament. Jeśli tylko czas mu na to pozwalał miał należycie troszczyć się o spowiadanie wiernych. Miał pamiętać, aby pobożnie wezwać Bożej pomocy sprawując ten sakrament.

Spowiedź miała odbywać się w kościele, a nie w domach prywatnych, chyba że pozwalały na to jakieś słuszne racje. Nawet wówczas miało to być w miejscu wiadomym dla ogółu wiernych. W kościele pokuta miała być celebrowana w konfesjonale znajdującym się w widocznym miejscu. Konfesjonał powinien posiadać kratę oddzielającą penitenta i spowiednika. Duchowny miał być ubrany w komżę i fioletową stułę.

Penitent klękał przy konfesjonale. Wyrażał w ten sposób swoje uniżenie. Spowiedź rozpoczynała się od znaku krzyża i spowiedzi powszechnej. Kto nie potrafił tego nauczyć się ten mówił: „Spowiadam się Bogu Wszechmogącemu i tobie ojczy”. Następnie spowiednik pytał się o stan penitenta, o wypełnienie pokuty, o czas ostatniej spowiedzi. Jeśli spowiednik poznał, że penitent nie zna podstaw wiary a pozwala na to czas, powinien pouczyć go prawdach wiary i tym, co jest konieczne do zbawienia.

¹²¹⁷ *Dekrety soborów powszechnych*, t. IV, s. 499.

¹²¹⁸ tamże, s. 501.

¹²¹⁹ tamże.

¹²²⁰ tamże.

¹²²¹ *Rituale sacramentorum...*, s. 20-22.

Należało robić to bardzo troskliwie. Szafarz sakramentu miał obowiązek spytać się roztropnie o liczbę i okoliczności grzechów, jeśli nie zrobił tego sam penitent. Miał pomagać w spowiedzi. Nie mógł karcić, przerywać, czy robić czegokolwiek, co przeszkadza w spowiedzi. Powinien uprzejmie pomóc, by wierny wypowiedział się jak nakazuje rytuał i by jego spowiedź była integralna. Nie powinien zadawać pytań ciekawskich i niepotrzebnych. Szczególnie tych, które dotyczą spraw cielesnych wśród ludzi młodych. Mogą one zaszkodzić tylko przez wywołanie zgorszenia czy niepokój sumienia.

Na koniec szafarz miał osądzić grzechy penitenta. Brał pod uwagę ich wielkość, częstotliwość, okoliczności, stan spowiadającego się. Korzystając z odpowiednich przestróg miał doprowadzić do żalu za grzechy. Zadając zadośćuczynienie spowiednik miał pamiętać, że jest ono nie tylko pomocą do nowego życia i lekarstwem dla chorego, lecz również karą. Penitent nie mógł sam sobie nałożyć pokuty. Miał przyjąć tę zadaną przez spowiednika. Nie wolno było dawać pokuty na grzechy nie wyznane.

Rytuał podpowiadał kto nie jest zdolny przyjąć rozgrzeszenie. Należeli do nich w pierwszym rzędzie ludzie nie dający żadnego znaku bólu z powodu popełnionych grzechów. Nie udzielano absencji tym, którzy nienawidzili bliźnich, czy też wracali do starych grzechów przy pierwszej okazji. *Rytuał* wymienia również tych, którzy nie chcieli poprawy swego życia, czy też wywołali publiczne zgorszenie. Ci ostatni powinni publicznie zadośćuczynić. Szafarz sakramentu pokuty miał pamiętać o grzechach zastrzeżonych papieżowi i biskupowi¹²²².

Nauczanie *Tridentinum* o pokucie było przyjmowane przez Kościół polski i krakowski. Ślady recepcji odnajdujemy w kolejnych dokumentach. Należy przyznać, że spowiedź zajmuje dużo miejsca w dokumentach kościelnych. Pierwszym z nich jest *Epistola pastoralis* kard. B. Maciejowskiego napisana po synodzie prowincji gnieźnieńskiej. Proboszczowie mieli zachęcać do przystępowania do tego sakramentu, zwłaszcza tych, którzy często popadają w grzechy. Pokuta została nazwana jako „secunda post naufragium tabula”¹²²³. Określenie to - wzięte od ojców Kościoła - pojawiło się na soborze trydenckim, choć nie posługiwano się nim w większości dokumentów soborowych. Należało spowiadać się przynajmniej raz w roku w okolicach Paschy. Proboszczowie mieli czuwać, aby wszyscy parafianie przystąpili do sakramentu pokuty. Zaniedbujących ten obowiązek należało zapisać i donieść o nich władzy biskupiej lub wizytatorowi. Duchowni mieli upominać wiernych, którzy nie spowiadają się. Takim osobom nie przysługiwał pochówek katolicki.

Dokument posynodalny zachęcał do spowiadania się dwukrotnie, zwłaszcza tych, którzy czynili to rzadko. Najpierw przed niedzielą „laetare”, a później przed samym przyjęciem Komunii świętej. Wierni mieli być pouczeni, aby chętnie robić rachunek sumienia. Spowiedź miała być tajna, integralna, szczerą. Nie wolno

¹²²² *Rituale sacramentorum*..., s. 22-23.

¹²²³ *Epistola pastoralis ad Parochos provinciae Gnesnensis auctoritate synodorum provincialium, sub [...] Bernardo Maciejowski et Ioanne Wezyk [...]*..., k. D2.

było z powodu strachu taić grzechów. Przed spowiednikiem należało okazać ból duszy z powodu popełnionych grzechów. Szafarz sakramentu nie powinien złościć się na penitenta ani powtarzać jego grzechów¹²²⁴.

Księża mieli spowiadać publicznie i często. Udzielanie sakramentu miało odbywać się w konfesjonale, a nie w domu czy zakrystii. Ten miał stać w miejscu widocznym. Świeccy mieli pomagać w spowiedzi, aby przystępowały do niej kolejno oddzielnie poszczególne grupy ludzi (kobiety, dzieci). Ksiądz miał spowiadać każdego oddzielnie pod karami kościelnymi. Kto miał przy sobie broń, ten powinien ją zdeponować.

Następnie *Pastoralna* przedstawiała formę spowiedzi, która zostanie omówiona przy okazji nauczania katechizmowego. Duchowny miał pomóc penitentowi, gdy widział jego wstyd, czy też jego prostotę. Mógł pytać się szczegółowo o grzechy przeciwko Dekalogowi, przykazaniom kościelnym, dziełom miłosierdzia. Pytania powinny dotyczyć popełnienia grzechów głównych, wołających o pomstę do nieba, przeciwko Duchowi Świętemu. Grzechy te mogły być popełnione myślą, słowem i uczynkiem. Pytania jednak nie mogły być skrupulatne, czy też związane z jakąś niedogodnością spowiadającego się. Nie mogły dotyczyć nigdy imion osób uczestniczących w grzechu¹²²⁵.

W wyznaniu grzechów ważna była ich liczba, rodzaj i okoliczności. Należało wziąć pod uwagę status i kondycję penitenta. Udzielając rozgrzeszenia i zadając pokutę szafarz brał po uwagę przyczyny grzechów, okazje do nich, zadośćuczynienie jeśli było konieczne, widoczny żal za grzechy i postanowienie poprawy. *Epistola pastoralis* kard. B. Maciejowskiego podawała formułę absolucji, którą wypowiadał spowiednik. Nie wolno było jej zmieniać. Jeśli duchowny miał kłopot z nauczeniem się jej na pamięć, to powinien mieć ją napisaną na tabliczce i umieszczoną w konfesjonale¹²²⁶.

Dokument synodalny pouczał duchownych o tajemnicy spowiedzi. Nie wolno było wyjawiać grzechów penitentów „bezpośrednio lub pośrednio” słowem, znakiem lub w inny sposób. Groziła za to kara usunięcia z urzędu, więzienia i ekskomuniki. Spowiednik mógł odmówić rozgrzeszenia niektórym penitentom, ale nawet wtedy miał uczynić znak krzyża nad nimi i ich pobłogosławić. Szafarze spowiedzi nie mogli rozgrzeszać z przypadków zarezerwowanych papieżowi i biskupowi. Księża mieli obowiązek niezwłocznego jechania do chorych, by ich wyspowiadać. Mieli zachęcać ich również do przyjęcia Komunii świętej. Powinni pouczać kobiety, aby spowiadały się w stosownym czasie, gdy były w ciąży. Osobny akapit poświęciła *Pastoralna* tym, którzy popełnili przestępstwa i zostali skazani na karę śmierci. Należało ich rozgrzeszać.

¹²²⁴ *Epistola pastoralis ad Parochos provinciae Gnesnensis auctoritate synodorum provincialium, sub [...] Bernardo Maciejowski et Ioanne Wezyk [...]*..., k. D₂.

¹²²⁵ tamże, k. D₂.

¹²²⁶ tamże, k. D₃.

Ważnym źródłem do poznania praktyki pokutnej były *Reformationes* bp. M. Szyszkowskiego. Poświęcony spowiedzi został 24. rozdział dokumentu. Nosi on tytuł: „De Poenitentia Sacramentu”. Wraz z rozdziałem 25. mówiącym o przypadkach rozgrzeszenia zastrzeżonych biskupowi i kolejnym rozdziałem dotyczącym wydawania jurysdykcji do spowiedzi i głoszenia Słowa Bożego to ponad 14 stron dokumentu posynodalnego¹²²⁷. Został on wydany, ponieważ biskup krakowski chciał, aby w sposób prosty przekazać duchownym rzeczy konieczne do owocnego udzielania tego sakramentu.

Przed wszystkim kapłan spowiadający ludzi powinien sam być wolny od grzechu śmiertelnego. Spowiedź powinna odbywać się w konfesjonale nazywanym „sedes pro confessionibus”. Mebel ten miał stać w miejscu widocznym w kościele. Bp M. Szyszkowski groził karą suspensy i czasowego zawieszenia beneficjum proboszczom, którzy nie będą stosować się do tego nakazu. Ponadto ostrzegał proboszczów, aby zadbali o tajność spowiedzi. Proponował, aby wskazać dwie lub więcej osób, które będą opłacone z pieniędzy kościelnych. Miały one roztropnie pilnować porządku w trakcie spowiadania.

Sama spowiedź miała odbywać się na klęczkach. Rozpoczynał ją znak krzyża oraz spowiedź powszechna. Po niej następowało wyznanie grzechów. Wypowiedzenie grzechów miało być wolne i pokorne. Ksiądz nie powinien łąać penitenta. Dostrzegając jego ignorancję czy słabość umysłową winien pomóc mu przez zadawanie pytań. *Reformationes* podają tematykę tych pytań. Pierwsze i drugie dotyczyły spowiedzi. Czy penitent spowiadał się w danym roku w swojej parafii i czy przyjął Komunię świętą w Wielkanoc. Czy jego ostatnia spowiedź była integralna, czy nie zataił jakiegoś grzechu. Zadając trzecie pytanie szafarz miał dowiedzieć się, czy może dać rozgrzeszenia. Do grupy penitentów z odłożoną absolucją należeli żyjący w konkubinacie, odmawiający poprawy, nie unikający okazji do grzechu. Zaliczano do nich również tych, którzy nie dokonali restytucji. Czwarte pytanie dotyczyło znajomości podstawowych modlitw, *Składu Apostolskiego* i podstawowych prawd wiary. Kolejne miało pomóc rozeznąć, czy penitent nie popadł w cenzury kościelne. Ostatnie pytanie dotyczyło szerokiego zakresu. Należało zapytać o herezje, księgi i gazety zakazane, rozmowy z heretykami i żydami, czary, śluby i przysięgi złożone Bogu, słuchanie niedzielnej i świątecznej Mszy świętej, odpoczynek niedzielny i przeszkadzanie innym w odpoczynku, dotrzymywanie postów, lichwę. Ponadto pytania dotyczyły niesprawiedliwych dochodów, jak zatrzymanie dziesięcin kościelnych, pomaganie i doradzanie w takim postępku, kradzieży, grabieży. Należało zapytać się o gniew, złość, fałszowanie dokumentów, nieprzyzwoite słowa, piosenki, skandale, czy pijaństwo. Bp M. Szyszkowski podawał możliwość rozgrzeszenia większej liczby wiernych bez indywidualnej spowiedzi. Mogło to mieć miejsce w przypadku dużej liczby penitentów. Powinni oni uklęknąć, odmówić spowiedź powszechną i otrzymać rozgrzeszenie. Biskup miał świadomość możliwości nadużyć,

¹²²⁷ *Reformationes generales...*, s. 67-81.

dlatego każde z nich było zagrożone karą suspensy. Ten grzech był objęty biskupią rezerwacją.

Najwięcej miejsca poświęcił bp M. Szyszkowski na prezentację przypadków zastrzeżonych dla papieża. Mogli je rozgrzeszać jedynie posiadający pisemne potwierdzenie tych praw. Dokument taki miał być potwierdzony pieczęcią biskupa. *Reformationes* zamieściły konstytucję Piusa V dotyczącą papieskich rezerw. Biskup krakowski wyliczył także 24 przypadki zastrzeżone dla biskupa. W rozdziale 26. została podjęta kwestia jurysdykcji potrzebnej do spowiadania i przepowiadania. Była to nowość, którą mocno akcentował sobór w Trydencie. Biskup zauważył, że wielu duchownych spowiadało bez koniecznej jurysdykcji. Proboszczowie popełniali grzech pozwalając, aby w ich parafiach spowiadali duchowni bez pozwolenia. Wikariusze uzyskiwali jurysdykcję od egzaminatorów, których ordynariusz wyznaczył dla poszczególnych dekanatów. Proboszcz miał ją przyznawaną przez biskupa. Uzyskanie prawa spowiadania łączyło się z egzaminem, który zdawali duchowni. Zgodnie z interpretacją kongregacji rzymskiej z 1 XII 1588 r. spowiedź bez jurysdykcji należało uznać za nieważną i powtórzyć ją. Bp M. Szyszkowski wyznaczył duchownych do funkcji egzaminatorów¹²²⁸. Uzyskanie jurysdykcji było bezpłatne.

Sakramentem pokuty w 1711 r. zajmował się synod diecezji krakowskiej pod przewodnictwem bp. K. Łubieńskiego. Rozdział 19. dokumentu dotyczący spowiedzi został zatytułowany „De Poenitentia Sacramento”. Rozpoczynał się on od zachęty skierowanej do proboszczów: „Im częściej wierni popadają w bagnisko grzechów, tym częściej winno się ich zachęcać do sakramentu pokuty, który jest jedynym ratunkiem po grzesznym upadku, a proboszczowie winni ich przynaglać przynajmniej raz do roku do tego sakramentu w okresie Wielkanocy”¹²²⁹. Synod powtórzył uchwały mówiące o notowaniu tych, którzy łamali przykazanie kościelne dotyczące spowiedzi. Należało donieść o nich biskupowi lub wikariuszowi generalnemu, oficjałowi bądź wizytatorom. Dopuszczający się tego grzechu jako żywi nie mieli wstępu do kościoła, a jako zmarli nie mieli prawo do pochówku kościelnego.

Szafarz sakramentu pokuty powinien sam być wolny od grzechu śmiertelnego. Synod przypominał, że miejscem wyznania grzechów jest konfesjonał, a nie zakrystia, czy dom prywatny¹²³⁰. Wynika z tego, że wciąż były kłopoty, by zmienić przyzwyczajenia duchownych i wiernych odnośnie tego sakramentu. Wyjątkiem było niebezpieczeństwo śmierci. Na synodzie poruszano kwestie tajemnicy spowiedzi, porządku w trakcie udzielania tego sakramentu, pytań kierowanych do penitenta dbając o integralność spowiedzi, odmowy rozgrzeszenia. Nowością było zwrócenie uwagi na ilość wiernych przystępujących do sakramentu pokuty¹²³¹. Proboszczowie mieli

¹²²⁸ *Reformationes generales...*, s. 79-81.

¹²²⁹ *Synodus dioecesisana, ab [...] D. Casimiro à Lubna Lubieński [...]...*, s. 32.

¹²³⁰ tamże, s. 33.

¹²³¹ tamże.

dbać, aby była wystarczająca ilość księży. Pośpiech mógł naruszać integralność sakramentu. Dokument poruszał również kwestię spowiedzi małżonków, a szczególnie ich współzycie małżeńskie. Spowiednik winien zachować w tej materii szczególną dyskrecję¹²³².

Temat pokuty podjął również kolejny biskup krakowski Konstatnty Szaniawski. W *Epistola pastoralis* poświęcił jej rozdział „zatytułowany De Sacramento Poenitentiae”¹²³³. Większość postanowień była powtórzeniem wcześniejszych zarządzeń. Nowością było wezwanie do proboszczów, by zachęcali wiernych, aby częściej niż przed Wielkanocą spowiadali się. Spowiedź gładziła grzechy i dawała łaskę uświęcającą. Ordynariusz chciał, aby wierzący dłużej trwali w łasce Bożej. Sporo miejsca zajmuje w liście pasterskim sprawa rozróżniania grzechów ciężkich i lekkich. Skoro spowiedź jest sakramentem uzdrowienia i sądu, to szafarz miał pomóc penitentom poznać ciężar grzechów. Spowiednik potrzebował do tego łaski Bożej oraz stosownej wiedzy. Wiadomości z tej dziedziny zdobywali duchowni czytając zatwierdzonych autorów. Był wśród nich list pasterski bp. K. Szaniawskiego. Ordynariusz wskazał sposób na rozwiązanie problemu natłoku ludzi w czasie spowiedzi świątecznej. Zgodnie z jego zaleceniem należało wyznaczać w kolejności poszczególne wsie do spowiedzi. W tekście pojawiają się także po raz pierwszy „schedula confessionis”, czyli karteczki potwierdzające przystąpienie do spowiedzi wielkanocnej. Otrzymywali ją w czasie kolędy wierni świeccy od siódmego roku życia. Brak spowiedzi skutkował doniesieniem do władzy biskupiej.

Pisząc o publicznych grzesznikach *Epistola pastoralis* bp. F. Szaniawskiego powołuje się na ósmy kanon 24. sesji soboru trydenckiego. Publiczny grzech wymagał publicznej pokuty, choć biskup „może zmienić ten rodzaj publicznej pokuty na inny, ukryty, gdy uzna, że będzie to bardziej odpowiednie”¹²³⁴. W zakończeniu rozdziału o pokucie jeszcze raz zostało powtórzone wezwanie do księży, aby chętnie spowiadali: „Quolibet vero tempore, praesertim diebus Festis, in administranda Poenitentia Sacramentali, semper se diligentes exhibeant”¹²³⁵. Ordynariusz poruszył w kolejnych rozdziałach sprawy uzyskania jurysdykcji koniecznej do spowiadania oraz przypadki zastrzeżone do rozgrzeszenia biskupowi.

Kard. J.A. Lipski o sakramencie pokuty pisał w piątym rozdziale swojej *Pastoralnej*¹²³⁶. Spowiedź była bardzo ważnym obowiązkiem. Została nazwana „onus gravissimum”. Spowiednik został określony jako „oko dla ślepych i podpora

¹²³² *Synodus dioecesisana, ab [...] D. Casimiro à Łubna Łubieński [...]...*, s. 33.

¹²³³ *Epistola pastoralis [...] D. Constantini Feliciani Szaniawski, episcopi Cracoviensis [...]...*, k. D₁-D₃.

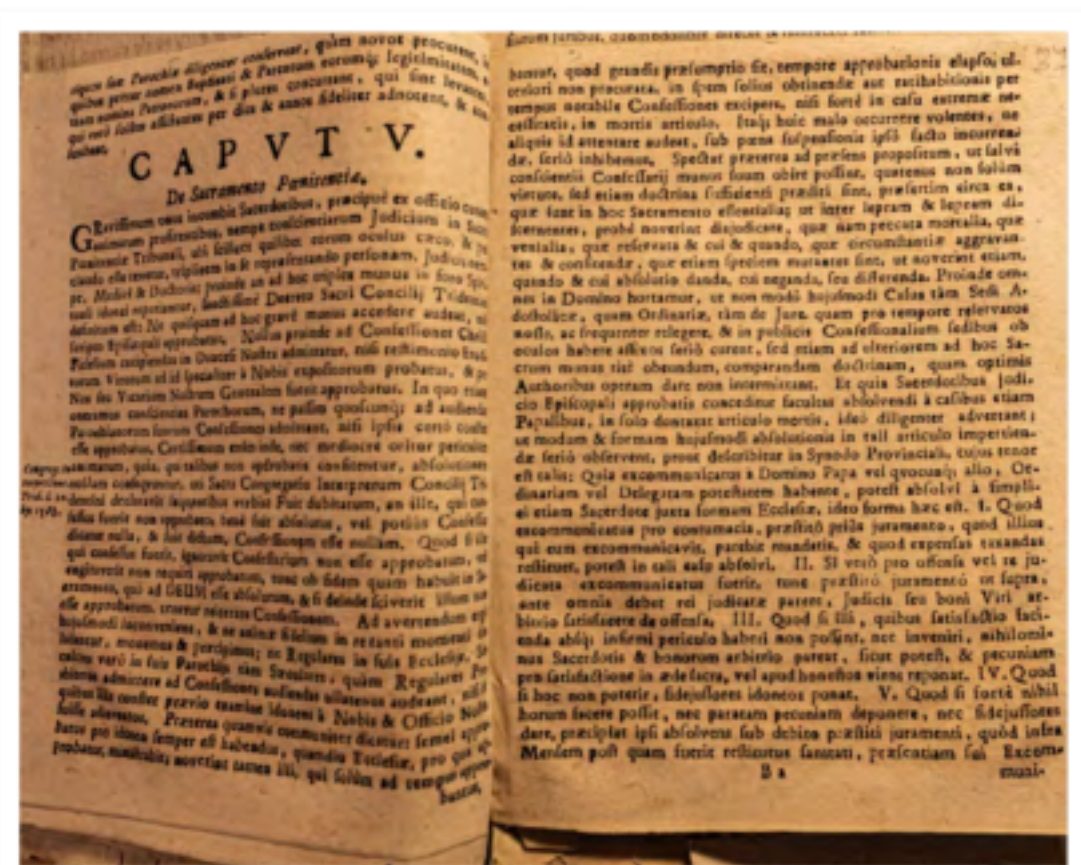
¹²³⁴ *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 4, s. 747.

¹²³⁵ *Epistola pastoralis [...] D. Constantini Feliciani Szaniawski, episcopi Cracoviensis [...]...*, k. D₃.

¹²³⁶ *Epistola pastoralis [...] D. Ionnis Aleksandri [...] cardinalis Lipski, episcopi Cracoviensis [...]...*, k. B₁.

dla kulawych”¹²³⁷. Sama spowiedź była sakramentem, który z polecenia Kościoła osądza, leczy oraz uczy. Ordynariusz w liście dwukrotnie powtórzył wezwanie o konieczności posiadania jurysdykcji potrzebnej do ważności tego sakramentu. W diecezji krakowskiej egzamin potrzebny do uzyskania jej składano przed egzaminatorami prosynodalnymi wyznaczonymi przez konsystorz. Każdy proboszcz miał zadbać, aby spowiadali w jego parafii duchowni posiadający prawo spowiadania. Gdyby penitent dowiedział się, że spowiednik nie miał jurysdykcji, to powinien powtórzyć spowiedź. Duchowni mogli udzielać tego sakramentu bez prawa spowiadania tylko w niebezpieczeństwie śmierci bądź w ostatecznej konieczności. W innych okolicznościach popadali w *suspensę ipso facto*.

Kapłan miał posiadać dostateczną wiedzę potrzebną do sprawowania sakramentu pokuty. Winien odróżniać grzechy ciężkie od lekkich, znać okoliczności zmieniające kwalifikację grzechu, pamiętać o rezerwach papieskich i biskupich.



Fot. 44. *Pastoralna* kard. J.A. Lipskiego. Fragment o pokucie. AKMKr. Fot. D. Ch.

Wiadomości tych miały dostarczać książki najlepszych autorów oraz przypomnienia czynione podczas kongregacji dekanalnych.

¹²³⁷ *Epistola pastorali [...] D. Ionnis Aleksandri [...] cardinalis Lipski, episcopi Cracoviensis [...]...*, k. B1.

Udzielając rozgrzeszenia wiernemu będącemu w karach kościelnych należało przed absolucją przyjąć od niego przysięgę, że zachowa przepisy kościelne, nakazy władzy duchownej oraz dokona stosownej restytucji. Jeśli penitentowi przeszkadzał choroba w osobistym naprawieniu krzywdy, to środki na restytucję powinien zostawić w kościele lub u osób zaufanych. Gdyby nie posiadał środków koniecznych do zadośćuczynienia, to mógł wskazać poręczyciela. W przypadku braku poręczyciela mógł uzyskać zwolenienie z kar i rozgrzeszenia, lecz miał złożyć przysięgę, że po wyzdrowieniu w ciągu miesiąca dokona restytucji zgodnie z poleceniem władzy kościelnej. Spowiednik brał na siebie obowiązek restytucji i zgłoszenia tego władzy biskupiej, jeśli łamał powyższy przepis¹²³⁸.

Nauczanie katechizmowe poświęcało dużo uwagi sakramentowi pokuty. Wychodziło od definicji tego sakramentu: „Sakrament od Chrystusa Pana postanowiony, na odpuszczenie grzechów, po chrzcie popełnionych”¹²³⁹. Katechizm uczył, kto miał władzę odpuszczania grzechów. Ta moc „przy samych kapłanach, od biskupów na to wsadzonych, albo approbowanych, wyraźniej jurysdykcją, albo władzą mających, której to pomienionej jurysdykcji od biskupa swego, albo gdy kapłan nie ma, na ten czas nieważnie rozgrzesza, wzięwszy niebezpieczeństwo śmierci”¹²⁴⁰. Podkreślano konieczność otrzymania jurysdykcji przez prezbitera. Biskupi otrzymali taką władzę od samego Chrystusa, gdy powiedział: „Cokolwiek zwiążecie na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążecie na ziemi, będzie rozwiązane w niebie”.

Katechizm przestrzegał, że wyznanie grzechów i żal przed Bogiem bez intencji spowiedzi przed kapłanem są nieważne. Uczył, że sakrament pokuty składa się z trzech części: skruchy, spowiedzi i zadośćuczynienia. Było to oczywiście powtórzenie nauki *Tridentinum*. Katechizm szerzej tłumaczył, czym one były. Skrucha zawierała w sobie: „Trzy rzeczy. 1mo. Żal, obrzydzenie, potępienie, oddalenie, albo odrzucenie się grzechu przeszłego, że pomni na to z gorzkością, co zrobił, albo raczej że żal mu tego serdecznie, rozumnie. 2do. Zamyka dobrą wolę do poprawy żywota, także do nagrody, jeśli się komuś krzywdą stała, na zdrowiu, sławie, na dobry jakim doczesnym, miłości braterskiej etc. 3tio. Zamyka wolę do spowiedzi, i wypełnienia wszystkich środków, które Pan Bóg do odpuszczenia grzechów postanowił, i nakazał”¹²⁴¹. Przez spowiedź należało rozumieć, że jest to „tajemne wszystkich grzechów, a osobliwie śmiertelnych, przed kapłanem na to od biskupa wysadzonym, wyznanie abyśmy z nich byli rozgrzeszeni”¹²⁴². Natomiast przez zadośćuczynienie rozumiano „ochotne naznaczonej

¹²³⁸ *Epistola pastoralis [...] D. Ionnis Aleksandri [...] cardinalis Lipski, episcopi Cracoviensis [...]...*, k. B₂.

¹²³⁹ J.S.K. Wujkowski, *Chleb duchowny...*, s. 268.

¹²⁴⁰ tamże, s. 268.

¹²⁴¹ tamże, s. 268.

¹²⁴² tamże, s. 269.

od kapłana pokuty wykonanie, na ubłaganie Boskiego Majestatu, za grzechy nasze, i dostąpienie po dopuszczeniu karania doczesnego, które po odpuszczeniu wiecznego, na duszy zostaje¹²⁴³. Kara doczesna mogła być zgładzona także przez inne uczynki. Katechizm wyliczał: gorącą modlitwę, jałmużnę i inne dobre uczynki, cierpliwe znoszenie choroby i innych przeciwności, odpusty. Przekonywano wiernych, że lepiej na ziemi odpokutować niż czynić to w czyśćcu. Pokuta ziemską jest przyjemna Bogu, „a męki czyścicowe nierównie są większe, nad męki tego świata, i owszem cieniem tylko prawie są¹²⁴⁴.

Wierni powinni spowiadać się pod karą grzechu śmiertelnego raz w roku. Nie został podany konkretny czas. Oprócz tego należało spowiadać się: „1mo. Mając sumienie grzechem śmiertelnym obciążone. 2do. W godzinę śmierci. 3tio. W następującym jakim niebezpieczeństwie żywota, jako na przykład żołnierz ma iść do potrzeby, wsiadając na morze, albo w niebezpieczną drogę wybierając się, ciężko złożony niemocą, niewiasta brzemienna blisko rozwiązania. 4to. Kiedy mamy przyjmować jaki sakrament osobliwie Ciało Pańskie, a tym bardziej, im znamy się do jakiego grzechu śmiertelnego. 5to. Kiedy chcemy dostąpić odpustu świętego¹²⁴⁵. Spowiedź odpuszczała wszystkie grzechy, nawet te „najcięższe, najsprośniejsze (...) choćby ich kto miał, ile włosów na głowie, albo piasku w morzu¹²⁴⁶.

Katechizm podawał dwa przykłady związane z pokutą. Jednym był mnich z czasów Bedy mieszkający w najświetniejszym angielskim klasztorze. Ten zakonnik „z lekka od pierwszej gorącości w nabożeństwie odpadłszy, na ostatek i w grzech śmiertelny jeden i drugi, a podobno i dziesiąty wpadł¹²⁴⁷. Nie pomagały napomnienia współbraci. Nie przekonała go nawet choroba, w którą popadł. W czasie choroby „zdało mu się, że ziemia przed nim rozstała się, a iż widział samo dno piekielne, gdzie ludzie z diabły, byli pogrążeni, jako w jednym strasznym topielisku, albo o ognistej przepaści, czego przy drzeniu swoim wielkim bojąc się, wołał, ratujcie Bracia¹²⁴⁸. Mnisi nakłaniali konfratra do spowiedzi, lecz ten zwątpił w Boże miłosierdzie mówiąc, że przez długi czas odrzucał łaskę Bożą i nie ma dla niego zbawienia. „i przydawszy jeszcze wiele rozpaczy, i słów bluźnierskich, tak mizernie bez pokuty świętej skonał, ciało jego w jedną kloakę wrzucono, a za duszę się bynajmniej nie modlono, iż bez pokuty, i spowiedzi świętej żywota dokonał¹²⁴⁹.

Drugi przykład wzięty był z księgi cudów opata kluniackiego Piotra. Opowiadał o pewnym kapłanie, który popadł w grzech nieczysty, a mimo tego często odprawiał

¹²⁴³ J.S.K. Wujkowski, *Chleb duchowny...*, s. 269.

¹²⁴⁴ tamże.

¹²⁴⁵ tamże.

¹²⁴⁶ tamże, s. 270.

¹²⁴⁷ tamże.

¹²⁴⁸ tamże.

¹²⁴⁹ tamże, s. 271.

w nim Mszę św. W końcu popadł w śmiertelną chorobę. W odwiedziny przyszedł do niego opat Cluny wraz z braćmi. Chory mówił o lwach chcących rozszarpać jego ciało. Modlitwa przeora odpędziła koszmara. Ksiądz rozmawiał z przeorem o różnych rzeczach. Lecz znowu chory zaczął mówić o ogniu, który niszczy jego ciało. Tym razem modlitwa mnicha już nic nie dała. Ksiądz powiedział, że został wezwany na sąd Boży i został skazany na wieczny ogień. Mnich prosił go, by ten póki żyje „udał się (...) do miłosierdzia Bożego”¹²⁵⁰. Nie skorzystał z tego i wołał: „oto piekielni oprawcy ku mnie kocioł pomykają i gotują się, aby mnie weń wrzucili (...), co gdy mówił skrzywiwszy szyję, duszę na wieczne męki, czartom przeklętym oddał. Na wszystkie zaś przytomnem taki strach padł, iż wszyscy pouciekali, i nikt się przy trupie nie został”¹²⁵¹. Przykłady zostały podsumowane sentencjami: „*poenitentia sera, raro vera*. Kto nierychło z poprawą życia pokutuje, ten sobie śmierć wieczną gotuje”¹²⁵².

Księża mieli uczyć wiernych jak dobrze spowiadać się. Powinni podać pięć warunków dobrej spowiedzi i omówić każdy z nich. Rachunek sumienia był „pilną w sercu inkwizycją grzechów, którycheśmy się dopuścili, na to, żebyśmy je sobie przypomniawszy, żałować za nie, i spowiadać się ich, i napotym wystrzegać [się] mogli”¹²⁵³. Były dwa rodzaje rachunku sumienia. Jeden robiony każdego dnia przed zaśnięciem, a drugi czyniony przed spowiedzią. Do zrobienia dobrego rachunku sumienia potrzeba było „pilności” jakiej wymagają wielkie sprawy, jak sądenie się z kimś, czy solidne rozliczenie się. Na początku należy poprosić Boga o światło potrzebne do poznania swoich grzechów. Później należy przejść kolejno przez: przykazania Boże i kościelne; grzechy główne; pięć ludzkich zmysłów; nasze myśli, słowa, uczynki; grzechy przeciwko Bogu bliźniemu i samemu sobie; zaniedbane dobro „dusze jako cielesne”; powinności wynikające z powołania. Podawana nawet praktyczne wskazania jak przypominać sobie grzechy. Należało przypomnieć sobie: „1mo. Miejsca gdzieśmy byli albo bywali. 2do. Osoby, z którymiśmy przestawali. 3tio. Zabawy, któreśmy traktowali. A gdy się na dożywotnią spowiedź gotujemy, rozdzielić żywot na trzy części. Vg. Cośmy w dziecinnym wieku robili, co w młodzieńskim, co w męskim etc.”¹²⁵⁴. Rozpoznany grzech należało rozpatrzyć, czy został popełniony myślą, pożądaniem, mową, uczynkiem, zaniedbaniem, zgorszeniem, uczestnictwem w złu, skrzywdzeniem bliźniego.

Katechizm podawał grzechy na które najbardziej należy zwrócić uwagę. Były to: „rankor” (gniew, uraza), nieprzyjaźń, zawziętość, inne grzechy przeciwko miłości braterskiej, przeciwko powołaniu, przynoszące szkodę i urazę drugiemu. To penitent

¹²⁵⁰ J.S.K. Wujkowski, *Chleb duchowny...*, s. 272.

¹²⁵¹ tamże.

¹²⁵² tamże.

¹²⁵³ tamże.

¹²⁵⁴ tamże, s. 273.

miał obowiązek zrobienia dobrego rachunku sumienia. Nie powinien liczyć na pomoc spowiednika, że ten przypomni mu grzechy.

Po rachunku sumienia przychodził czas na skruchę. Była ona „żalem serdecznym, rozumnym, żeśmy Pana Boga obrazili, i postanowieniem więcej nigdy nie grzeszyć”¹²⁵⁵. Duchowni nie tylko uczyli o żalu doskonałym i niedoskonałym, lecz dawali przykłady konkretnych słów, jak dany żal wyrazić. Żal doskonały można było wyrazić słowami: „O Boże mój, dla tego żałuję, i to najbardziej trapi serce me, żem Boga tak dobrego, tak świętego, tak godnego obraził, któregom był kochać zawsze, i szanować powinien”¹²⁵⁶. Z kolei żal niedoskonały wyrażały słowa: „Ah Panie mój. Żałuję serdecznie, żem cię obraził, bom sobie przez to, piekło gorące zasłużył i niebom utracił, proszę o miłosierdzie i odpuszczenie”¹²⁵⁷.

Skrucha powinna zawierać w sobie żal: serdeczny, nadprzyrodzony, powszechny, najwyższy i skuteczny. Serdeczny to znaczy, że jest on szczery, a nie udawany. Nadprzyrodzony znaczyło, że był związany z samym Bogiem. Powszechny wskazywało, że dotyczył wszystkich grzechów popełnionych, „żadnego śmiertelnego nie wyjmując, inaczej skrucha nie byłaby skruchą”¹²⁵⁸. Najwyższy pomagał brzydzić się grzechów i zrobić wszystko, by nie obrażać Boga. Żal skuteczny wiązał się z mocną decyzją nie grzeszenia.

Nie trzeba było żałować za każdy grzech oddzielnie. Wystarczyło objąć nim wszystkie grzechy. Żal był potrzebny podczas samej spowiedzi lub przed nią. Duchowni podawali sposoby wzbudzenia w sobie prawdziwej skruchy. Należało prosić o nią gorąco Boga, „uważać dobrodziejstwa Boskie”, mieć przed oczami własną niewdzięczność wobec Boga, rozmyślać o męce Pańskiej, rozważyć ciężkość popełnionego grzechu, „odprawiać często akty skruchy z nabożeństwem”¹²⁵⁹. Skruchę należało wzbudzić sobie nie tylko z okazji spowiedzi. Wymagały tego takie okoliczności jak: każde popełnienie grzechu śmiertelnego, kładzenie się spać, niebezpieczeństwo śmierci, przyjmowanie sakramentów bez możliwości spowiedzi.

Żal za grzechy miał być złączony z nadzieją na miłosierdzie Boże, „bo Pan Bóg chce, aby grzeszny człowiek miał w nim nadzieję, inaczej byłaby jedną Kaimową, i Judaszową skruchą za grzech żałując, a rozumiejąc, że P. Bóg nie jest dostateczny, aby grzech odpuścił”¹²⁶⁰. Skrucha prawdziwa staje się w człowieku zawsze dzięki łasce Bożej.

Przykładem skruchy i pokuty w katechizmie była pewna kobieta mieszkająca w Egipcie o imieniu Thaida. „Była to niewiasta na ciele wielce nadobna, i urodziwa,

¹²⁵⁵ J.S.K. Wujkowski, *Chleb duchowny...*, s. 274.

¹²⁵⁶ tamże.

¹²⁵⁷ tamże, s. 274-275.

¹²⁵⁸ tamże, s. 275.

¹²⁵⁹ tamże, s. 275-276.

¹²⁶⁰ tamże, s. 276.

ale na duszy dla grzechów, srodze brzydka. Mieszkała w Egipcie, jednym mieście, gdzie jako jadem jadowitym, i trucizny pełen smok, wiele ludzi zarażała, tak iż się podczas o nią zabijali”¹²⁶¹. Dowiedział się o niej św. Pafnucjusz, opat. Przyszedszy do niej wygłosił naukę, która sprawiła, że „z wielkiej grzesznicy, wielką się świętą stała”. Całkowicie zmieniła swe życie. To co służyło do grzechu zniszczyła, a resztę rzeczy sprzedawała rozdając pieniądze ubogim. Sam zaś „do jednego klasztoru wstąpiła, gdzie jako z miłosierdzia przyjęta tak na ustroniu w jednej celi, która żadnego nie miała otwarcia, jeno jedno okienko, przez które jej chleb i wody dawano”¹²⁶². Trzy lata żyła pokutując i powtarzając słowa: „Któryś mnie stworzył, zmiłuj się nade mną”. Przed jej śmiercią jeden z mnichów Paweł, uczeń św. Antoniego, modląc się miał widzenie. „ono się Niebo otwarza, a tam na miejscu jednym, bardzo jasnym, bogato usłane ujrzał łoże, i sam w sobie mówił, iż to był jakiś chwały świętego Ojca Antoniego, zgotowany konterfekt. Aż w tym usłyszał takowy głos z Nieba: nie twojemu Antoniemu, ale Thaidzie grzesznicy, to łoże i spoczynek zgotowany”¹²⁶³. Przykład miał uczyć, że prawdziwa skrucha nie tylko usprawiedliwia, ale również prowadzi do świętości.

Po skrusze przychodził czas na „dobre przedsięwzięcie”, czyli mocne postanowienie poprawy. Polegało ono na „umyślnym postanowieniu umrzeć raczej niż Boga grzechem śmiertelnym obrazić”¹²⁶⁴. Duchowni uczyli wiernych jak wzbudzić sobie akt postanowienia poprawy. Można go było wyrazić słowami: „Chcę poprawić o Boże żywota mego, za pomocą łaski twojej Świętej, i wolę raczej umrzeć, niż Ciebie Najwyższe dobro obrazić”¹²⁶⁵.

Podawano także znaki wskazujące na prawdziwą chęć poprawy. Wymieniano wśród nich: unikanie okazji do grzechu, trzymanie się rady spowiednika, rozmyślanie nad możliwościami poprawy życia, tłumienie namiętności i praca nad nałogami, zadawanie sobie dodatkowych umartwień po popełnieniu grzechu. Ważne było unikanie okazji do grzechu, ponieważ jego brak wskazywał, że „serce uwikłane w grzech, i affekt do niego”¹²⁶⁶.

O mocne postanowienie poprawy należało w pierwszym rzędzie prosić Boga. Trzeba było unikać trwania w jednym grzechu oraz z odwagą pokonywać przeszkody, które stały na drodze do poprawy. Katechizm podpowiadał również jak zachować w życiu postawę „dobrego przedsięwzięcia”. Zalecał odmawiać co rano przed krzyżem słowa św. Kazimierza: „Wolę umrzeć, aniżeli się zmazać”. Należało unikać złego towarzystwa, nie zmieniać mądrego spowiednika, słuchać uważnie Słowa Bożego oraz nie wdawać się w dialog z pokusą.

¹²⁶¹ J.S.K. Wujkowski, *Chleb duchowny...*, s. 277.

¹²⁶² tamże.

¹²⁶³ tamże, s. 278.

¹²⁶⁴ tamże, s. 279.

¹²⁶⁵ tamże.

¹²⁶⁶ tamże.

Jako egzemplum nauki o postanowieniu poprawy mogli wierni usłyszeć przypadek człowieka, który spowiadał się u pewnego biskupa. Człowiek ten pokazał mu się kilka dni po śmierci i powiedział, że jest potępiony. Biskup zdziwił się i pytał, czy ten szczerze żałował i wyspowiadał się. Zrobił to, lecz „nie miał statecznego przedsięwzięcia poprawić życia (...), ale miał wolę powrócić się do grzechów niektórych, gdyby dłużej żył”¹²⁶⁷. Zmarły przestrzegwał, że do piekła idzie wiele ludzi z powodu nieszczerzej spowiedzi i spóźnionej pokuty.

Chleb duchowny pomagał wyznać grzechy. Katechizm podawał konkretną formułę spowiedzi. Przystępując do kapłana należało przeżegnać się i prosić go o błogosławieństwo słowami: „Pobłogosław mnie ojciec”. Następnie należało odmówić *Confiteor* „albo raczej spowiedź powszechną, aż do owych słów: moja wina, moja wina, moja bardzo wielka wina”¹²⁶⁸. Ludzie prości mogli zwyczajnie mówić: „Spowiadam się Panu Bogu Wszchemogącemu, i tobie Ojciec duchowny, żem zgrzeszył”¹²⁶⁹. Spowiednik winien spytać o stan penitenta, jak dawno się spowiadał, czy wypełnił pokutę i nie zataił grzechów.

Należało wyznać wszystkie grzechy śmiertelne i podać ich liczbę. W przypadku niemożności przypomnienia sobie liczby, trzeba było powiedzieć, jak długo się jest w stanie tych grzechów. Powinno wyznać się okoliczności, które „grzech odmieniają, jako to ukraść w kościele, zgrzeszyć z cudzą żoną, z osobą Bogu poświęconą, jako i owe, które złości grzechu przyczyniają na przykład ukraść sto złotych, ukraść tysiąc, ukraść ubogiemu”¹²⁷⁰. Powinno wyznawać się także grzechy, co do których mamy wątpliwości. Nie należało wymieniać konkretnie osób, które przyczyniły się do grzechu, ponieważ zawsze należało „ochraniać sławę bliźniego”.

Wyznanie należało rozpoczynać od grzechów ciężkich i tych, których najbardziej się wstydzimy. Można było wyznawać grzechy powszednie, „byle ze skruchą, a nie ze zwyczaju”. Spowiedź należało zakończyć słowami: „Z tych, i innych grzechów zapamiętałych daję się winien, i za nie żałuję, chcę się poprawić, proszę o naznaczenie pokuty, i rozgrzeszenie”¹²⁷¹. Duchowni mieli pouczać wiernych o najczęstszych błędach popełnianych przy wyznaniu grzechów. Było wśród nich zrzucanie winy na drugich, opowiadanie niepotrzebnych rzeczy spowiednikowi, mówienie, że czegoś się nie zrobiło, nie wyliczanie ilości danego grzechu. Błędem było również skarżenie się na drugich, brak chęci wyznania grzechu dopóki nie zapyta się o niego spowiednik, zatajenie okoliczności grzechu cielesnego, czy brak opisu grzechu śmiertelnego.

¹²⁶⁷ J.S.K. Wujkowski, *Chleb duchowny...*, s. 280.

¹²⁶⁸ tamże, s. 281.

¹²⁶⁹ tamże.

¹²⁷⁰ tamże.

¹²⁷¹ tamże, s. 282.

Duchowni pouczali o tajemnicy spowiedzi. Za jej wyjawienie groziła spowiednikowi surowa kara. Ze strony penitenta byłyby to „irrewerencja Sakramentowi Pokuty świętej.¹²⁷²” Nie wystarczające było wyznanie grzechów samemu Bogu w skrytości. Chrystus postanowił, „żeby się spowiadać i sługom jego, to jest porządnie poświęconym kapłanom”¹²⁷³. Również niedostateczne było tylko wyznanie, że się zgrzeszyło. Należało wyznać poszczególne grzechy, by kapłan mógł je osądzić.

Duchowny miał władzę rozgrzeszania, ale także władzę odmówienia rozgrzeszenia lub odłożenia go w czasie. Władza ta pochodzi od samego Chrystusa. Nie mieli jej duchowni protestancy, „bo nie są prawdziwymi kapłanami, od biskupa na to poświęconymi, a lubo coś na kształt spowiedzi słuchać się zdadzą, kiedy ludzie przed nimi w powszechności wyznawają, iż są grzesznymi, i więcej grzechów mają niż piasku na brzegu morskim, to jednak spowiedzią prawdziwą, nazwać się nie może”¹²⁷⁴. Jest to „niby cień spowiedzi Chrześcijańskiej, dla pensyi pieniężnej, którą ludzie pod czas takowej akcji składać zwykli”¹²⁷⁵.

Katechizm podawał przykład człowieka, który spowiadał się nieszczerze. Został on wzięty z dzieła jezuita Antoniego d' Averoult *Flores exemplorum sive Catechismus historialis*. Opowiadał o pewnej Włoszce, „białogłowie, która przez lat wiele tała na spowiedziach swego cudzołóstwa, w które była popadła”¹²⁷⁶. Przez jej miasto przejeżdżał papieski penitencjarz w towarzystwie bardzo świątobliwego towarzysza. Kobieta postanowiła wyspowiadać się przed penitencjarzem z zatajonych grzechów, gdyż jej nie znał. Spowiedzi przyglądał się przyjaciel papieskiego wysłannika. Zobaczył, „że gdy się ona Pani spowiada, z ust wychodzą parszywe żaby, za każdego grzechu wypowiedzeniem, i chodzą skacząc po Kościele, obaczy potym, iż z ust jej smok jeden straszliwy, głowę wyścibił, jakoby miał i on wynieść, ale się znowu w gębę skrył, i zaraz wszystkie żaby przez usta, do onej Panny powróciły”¹²⁷⁷. W czasie drogi towarzysz penitencjarza opowiedział mu o swoim widzeniu. Ten zrozumiał, że kobieta zataiła grzechy i postanowił wrócić do niej, lecz ona zmarła. Obaj duchowni pościli i modlili się przez trzy dni, prosząc aby Bóg wyjaśnił im co się stało z tą kobietą. Zasłużyła na piekło przez pychę, „rozpustne poglądy”, chętne słuchanie opowieści o cudzych sprawach, kochanie się w piosenkach i mowach nieczystych, „nieporządnie całowanie” i „rozkoszy bestialskie”. Egzemplum kończyło się wezwaniem do kobiet: „O białogłowy nieszczęsne! Jako was idzie, wiele na ogień wieczny! O zaiste wiele!

¹²⁷² J.S.K. Wujkowski, *Chleb duchowny...*, s. 282.

¹²⁷³ tamże.

¹²⁷⁴ tamże, s. 283.

¹²⁷⁵ tamże.

¹²⁷⁶ tamże, s. 284.

¹²⁷⁷ tamże.

A to dla tych czterech grzechów dla cielesności, dla pychy nadętości, próżnych strojów, dla gusłów, jeszcze więcej dla grzechów zamilczenia, albo zatajenia¹²⁷⁸.

Ostatnią „kondycją” spowiedzi było zadośćuczynienie Bogu i bliźniemu. Bogu należało zadośćuczynić za karę doczesną, która zostawała po przebaczeniu grzechów. Zostawała ona, „Imo. Abyśmy się też z naszej strony do zbawienia przykładali i długi grzechów naszych, czym możemy wypłacali. 2do. Aby się sprawiedliwość, od miłosierdzia Bożego nie dzieliła. 3tio. Abyśmy grzechów lekce nie wazyli, bo karanie oczy otwiera¹²⁷⁹. Karę doczesną można było odpokutować na ziemi lub w czyśćcu, choć o wiele trudniej było zrobić to w wieczności. Na ziemi były trzy sposoby na zadośćuczynienie: wykonanie zadanej na spowiedzi pokuty, modlitwa, post, dawanie jałmużny lub pełnienie innych dzieła miłosierdzia oraz cierpliwie znoszenie doświadczeń życiowych.

Nie wypełnienie pokuty zadanej przez kapłana było grzechem śmiertelnym. Tym bardziej jeśli „się to dzieje w niewypełnieniu wielkiej pokuty, albo z niedbalstwa, a tym bardziej gdy z kontemptu, albo pogardy¹²⁸⁰. Jeśli ktoś zapomniał jak była, to powinien prosić kapłana o naznaczenie innej. Jednak samemu nie wolno jej zmieniać. Penitent powinien pragnąć jak największej pokuty od spowiednika, „bo sakrament pokuty świętej, tej jej godności i wagi dodaje¹²⁸¹.

Katechizm wskazywał także sposoby zadośćuczynienia człowiekowi. Podawał, że ta „satisfakcja” dla bliźniego dotyczy jego własnej osoby, jego dobrego imienia oraz majątku. Kto zaszkodził zdrowiu drugiego, powinien zadośćuczynić „według uznania mądrego spowiednika, albo przyjaciela, albo rozsądku prawnego¹²⁸². Kto naruszył dobre imię bliźniego powinien „odwołać niesłuszne udanie, chwalać i innymi sposobami reputację naprawując¹²⁸³. Naruszający dobra materialne innych byli zobowiązani je zwrócić i nagrodzić wszelkie wyniki z tego szkody.

Przykładem pokutującego chrześcijanina była Maria Magdalena. Po przybyciu do Marsylii z siostrą Martą i bratem Łazarzem pomagała swoim towarzyszom głosić Ewangelię. Później przez 30 lat mieszkała w niedostępnej jaskini „czyniąc zadość za grzechy ludzkie”. Tam „nic nie widziała ino smutną i srogą pustynią, gdzie nic nie słyszała, tylko szumy, ryki, i wycia dzikich bestii, gdzie inszego nie miała posilenia, jeno korzonki, i zioła polne, inszego skłonienia i pościeli, na zwątlone i schudłe ciało, jeno twardą opokę¹²⁸⁴. Jej pokutne życie miało być zachętą dla wiernych, by nie narzekali na zadawane pokuty przez spowiedników.

¹²⁷⁸ J.S.K. Wujkowski, *Chleb duchowny...*, s. 285.

¹²⁷⁹ tamże, s. 286.

¹²⁸⁰ tamże.

¹²⁸¹ tamże.

¹²⁸² tamże.

¹²⁸³ tamże.

¹²⁸⁴ tamże, s. 288.

Wizytacje pozwalają spojrzeć na parafialną codzienność sakramentu pokuty. Miał on być udzielany „z pilnością, ochotą, przystojnością, według nauki s. Karola cum verbum benignitate, vultusque hilari charitatem paternam significante”¹²⁸⁵. W par. Ulan wierni mieli trudności, aby spowiadać się: „Sakramenta święte Parafianom niepilnie i nieochotnie sprawują, ani przy tak wielkiej obszerności Parafii Rządca kościoła na Wielkanocną spowiedź kapłanów do pomocy i wygody nie sprowadza, że do cudzych kościołów udawać na spowiedź im przychodzi, z okazji długów należących się od Parafianów Rządca spowiedź wstrzymuje i tamuje, (...), w Święta i Niedziele chociaż usilnie proszą Parafianie o spowiedź, kapłani tej usługi czynić nie chcą”¹²⁸⁶.

Podobne trudności napotykali wierni w innych parafiach. Część niedogodności dotyczyła spowiedzi poza czasem wielkanocnym, świątecznym czy też odpustowym. W Ćmielowie w każdą niedzielę i święta przynajmniej jeden ksiądz powinien być w „spowiednicy”¹²⁸⁷. W Stężycy dekret nakazywał w każdą niedzielę i uroczystość spowiadać ludzi¹²⁸⁸. W par. Słupia (dek. Jędrzejów) należało spowiadać „szczególnie w dni uroczyste podczas nabożeństwa”, aby „sposobić lud do częstego używania Najświętszej Komunii”¹²⁸⁹. W par. Przyrów ksiądz miał spowiadać podczas całego porannego nabożeństwa¹²⁹⁰. Podobnie w par. Kijany księża mieli być w konfesjonalach przez cały czas trwania nabożeństw¹²⁹¹. W par. Wargocin wizytator wskazał, aby „dla pomnożenia cnoty a wykorzenia występków (...) Imć Xiądz Rządca, aby w niedziele i Święta w konfesjonale podczas Nabożeństwa siedząc, był gotów do słuchania spowiedzi, i nikomu proszącemu o spowiedź nie odmówił”¹²⁹².

Trudności spotykały wiernych także przy okazji obowiązkowej spowiedzi przed Wielkanocą. W par. Ulina proboszcz nie interesował się, ilu jego wiernych powinno przystąpić do sakramentu pokuty. W aktach brakuje danych odnośnie Komunii paschalnej¹²⁹³. W par. Iwaniska proboszcz nie dopilnował, by wszyscy jego parafianie przystąpili do spowiedzi¹²⁹⁴. W kościołach filialnych w Krężnicy (par. Zemborzyce) oraz Dłużec (par. Wolbrom) nie odbyła się spowiedź wielkanocna, a nie wszyscy mogli udać się do swoich kościołów parafialnych. Do wsi Dłużec jeden lub dwóch księży miało przyjechać we wtorek po Wielkanocy „spowiedzi słuchać mają i Najśw.

¹²⁸⁵ ALL, rkps Rep60 A104, s. 545.

¹²⁸⁶ ALL, rkps Rep60 A104, s. 252.

¹²⁸⁷ BDS, rkps J 1474, s. 292.

¹²⁸⁸ ALL, rkps Rep60A104, s. 31.

¹²⁸⁹ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 489.

¹²⁹⁰ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 234.

¹²⁹¹ ALL, rkps Rep60 A104, s. 545.

¹²⁹² ALL, rkps Rep60 A104 s. 50.

¹²⁹³ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 158.

¹²⁹⁴ BDS, rkps J 1476, s. 93.

Komunię Wielkanocną administrować z przyzwoitymi naukami i przygotowaniem zupełnym do zadość uczynienia Prawu Kościoła”.¹²⁹⁵

Niektórzy proboszczowie nie zapraszali innych księży do pomocy w spowiedzi. W par. Mogiła z tego powodu parafianie chodzili spowiadać się do krakowskich parafii. Wystarczyło poprosić o pomoc duchownych z pobliskiego klasztoru, który był kolatorem parafii. W par. Drążgów księża pozwalali swoim wiernym chodzić bez podania powodu do spowiedzi do innych parafii. Większość wybierała klasztor w Woli Gułowskiej¹²⁹⁶. W par. Siewierz należało zapraszać innych księży, gdyż ludziom łatwiej spowiadać się przed obcymi duchownymi: „Przyzwoite jest owieczkom swym dogadzać w tym, gdy one pragną dalszym i nieznanym Lekarzom swych dusz rany śmieiej okazywać, niżeli domowym. Rady też Duchowne powszechne są potrzebne i nader chwalebne dla wszystkich Pasterzów. Nie należy żałować chleba dla pomocników w winnicy. Same ułamki wystarczą raz w roku udzielone przez tydzień, kto w całym roku umie - nie mieniać obrzydliwego skąpstwa - oszczędzać wydatków”¹²⁹⁷.

W dekretach wizytacyjnych pojawia się wskazanie, aby na spowiedź wielkanocną i odpustową zapraszać większą liczbę księży. Dotyczyło to parafii: Fajslawice, Korytnica, Ostrów, Poręba - Żegoty, Raclawice (dek. Nowa Góra), Rybna, Siedlce, Tuchowicz, Ulan, Wilczyska. W przypadku par. Kijany wizytator dodał, że podczas odpustu duchowni mają spowiadać, a nie tylko uczestniczyć licznie w nabożeństwach¹²⁹⁸. W par. Wielgie spowiadał na Wielkanoc sam wikariusz, gdyż proboszcz nie rezydował i nie zapraszał księży do pomocy¹²⁹⁹. Proboszcz par. Zalas, ks. Szymon T. Gąsiorowski, otrzymał pochwałę za zapraszanie licznych księży na odpust, którzy udzielali sakramentu pokuty¹³⁰⁰.

Dekrety wizytacyjne potwierdzają praktykę dbania o porządek w czasie spowiedzi oraz troskę, by nie było więcej wiernych niż możliwości wyspowiadania ich przez księży. Wyznaczony powinien być czas spowiedzi dla poszczególnych wsi. Wciąż zdarzały się zaniedbania na tym polu. Wizytator przypomniał o tej praktyce proboszczom w Tuchowiczach¹³⁰¹, Kijanach¹³⁰², Maciejowicach¹³⁰³, Stężycy¹³⁰⁴,

¹²⁹⁵ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 14.

¹²⁹⁶ ALL, rkps Rep60 A104, s. 215.

¹²⁹⁷ AKMKr, rkps AV, T. 57, s. 14v.

¹²⁹⁸ ALL, rkps Rep60 A104, s. 545.

¹²⁹⁹ ADS, rkps bez sygn., k. 53v.

¹³⁰⁰ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 569.

¹³⁰¹ ALL, rkps Rep60 A104, s. 310.

¹³⁰² ALL, rkps Rep60 A104, s. 545.

¹³⁰³ ALL, rkps Rep60 A104, s. 86.

¹³⁰⁴ ALL, rkps Rep60 A104, s. 31.

Żabionce¹³⁰⁵. W par. Wargocin proboszcz według swej roztropności powinien wziąć pod uwagę wylewy Wisły¹³⁰⁶. Kolejność wsi do spowiedzi konsultowano w większości przypadków z dworem.

Miejszem udzielania sakramentu pokuty był konfesjonał umieszczony w widocznym miejscu w kościele. W dekrecie dla par. Pińczów tamtejszy proboszcz otrzymał nakaz: „Konfesjonały cztery - bo żadnych nie masz w całym kościele - ozdobne i wygodne każe zrobić”¹³⁰⁷. Zapewne zakonnicy spowiadali w zakrystii i kaplicach, podobnie jak czynili duchowni w par. Nowy Radom, gdzie też brakowało tego sprzętu. Nakazano sporządzić tam dwa konfesjonały¹³⁰⁸. Były to duże, miejskie parafie, a mimo tego napotykały tam takie zaniechania. Wizytatorzy oglądali „spowiednice” w odwiedzanych kościołach. W niektórych przypadkach nakazywali wykonanie nowych (par. Ćmielów, Iwaniska, Radzięcín), czy też dodanie bocznych kratek do już istniejących (par. Gierczyce). W par. Biskupice nakazali proboszczowi rozdzielić podwójny konfesjonał i „na odległe miejsca rozstawić”¹³⁰⁹. W Koziegłównach konfesjonały były z portretami papieża, bp. A.K. Załuskiego oraz bp. K. Sołtyka¹³¹⁰. W Grudzyńskich w siedzisku konfesjonału była skrzynia na srebra kościelne¹³¹¹.

Byli duchowni spowiadający poza konfesjonałem. W par. Nowy Korczyn dekret jasno stawiał zakaz: „Wystrzegać się zaś mają ci kapłani, aby spowiedzi nigdy w zakrystii nie słuchali przez co bywają uszkodzenia zakrystjalnych sprzętów, miejsce też widoczne i na kościele najprzyzwoitsze jest temu sakramentowi”¹³¹². W par. Ostrów „często trafiać się zwykło, że kapłani w zakrystii spowiedź świeckich ludzi słuchali zwykli, przez co tumult i nieporządek dzieć się zwykł, dotąd aby nikogo w zakrystii, wyłączwszy słabych, nie słuchali zakazujemy, zalecając J.X. Rządcy aby nad tym dozór miał”¹³¹³.

Przed spowiedzią każdy wierny powinien zostać „przysposobiony wprzód naukami [aby] łatwo się wyspowiadał”¹³¹⁴. W par. Stężycy ludzie mieli być przygotowani do tego sakramentu „dokładną nauką do pokuty i modlitwami”¹³¹⁵.

¹³⁰⁵ ALL, rkps Rep60 A104, s. 208.

¹³⁰⁶ ALL, rkps Rep60 A104, s. 50.

¹³⁰⁷ ADK, rkps DK – II/I, k. 410v.

¹³⁰⁸ BDS, rkps G 1454, s. 43-44.

¹³⁰⁹ ALL, rkps Rep60 A104, s. 590.

¹³¹⁰ AKMKr, rkps AV, T. 57, s. 81v.

¹³¹¹ AKMKr, rkps AV 54, s. 682.

¹³¹² AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 617.

¹³¹³ ALL, rkps Rep60 A104, s. 488.

¹³¹⁴ ALL, rkps Rep60 A 104. s. 545.

¹³¹⁵ ALL, rkps Rep60 A104, s. 31.

Podobne wskazanie otrzymał rządcą par. Tuchowicz¹³¹⁶. Przykładano ogromną wagę do dobrego przeżycia sakramentu pokuty. Choć ludzie spowiadali się rzadko, to mieli zrobić to dobrze. Duchowni nauczali o tym sakramencie w czasie katechizmu, kazań oraz w czasie spowiedzi wielkanocnej. Gdy zbliżał się czas spowiedzi wielkanocnej w nauczaniu katechizmowym miały być poruszane zagadnienia „o kondycjach Pokuty świętej”¹³¹⁷.

Spotykamy nadużycia związane z udzielaniem sakramentu pokuty. W par. Libiąż proboszcz nie dawał kartek do spowiedzi dłużnikom¹³¹⁸. Podobnie robili duchowni w par. Łany i Żarnowiec¹³¹⁹ oraz Kidów¹³²⁰. Proboszcz w Kidowie przy okazji spowiedzi wielkanocnej chciał odebrać od ludzi zaległe opłaty od „legowanych krów”. Dekret przypominał mu, że jest niedopuszczalne i karalne załatwianie takich spraw w czasie spowiedzi. Trzeba wspomnieć, że w tamtym czasie proboszczem w Kidowie oraz Łanach i Żarnowcu był archidiakon pilicki, ks. Ludwik Niewiarowski. W Sąspowie proboszcz ks. Józef Gokulski „przetrzymanywał z płochych i doczesnych powodów” spowiedź niektórych parafian lub odsyłał do innych parafii¹³²¹. Odbierał im także kartki do spowiedzi. Bardzo rzadko zdarzały się przypadki pobierania opłat od kartek. Dekrety wizytacyjne wspominają o dwóch przypadkach. Proboszcz z parafii Gołonóg, ks. Sebastian Sieczkowski, został „zaskarżony razem o branie od kartek przeciw dawnym zakazom, pod pozorem utrzymywania księdza na pomoc w Wielkanocnej spowiedzi”¹³²². Prebendarz różańcowy z par. Mstyczów, ks. Józef Pantalkiewicz, dopominał się o ofiary za spowiedź¹³²³. Na pobieranie datków przy spowiedzi zezwalał proboszcz z par. Irządze ks. W. Poraj Wybranowski¹³²⁴ oraz wcześniejsze rządcy par. Wąwolnica¹³²⁵. Inną formą nadużyć było niewłaściwe zachowanie w czasie sprawowania sakramentu pokuty. Wizytator dowiedział się, że w par. Kijany proboszcz „łaja” parafian przy okazji sakramentów¹³²⁶.

¹³¹⁶ ALL, rkps Rep60 A104, s. 310.

¹³¹⁷ ALL, rkps Rep60 A104, s. 86.

¹³¹⁸ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 521.

¹³¹⁹ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 56.

¹³²⁰ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 32.

¹³²¹ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 76.

¹³²² AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 460.

¹³²³ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 293.

¹³²⁴ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 170.

¹³²⁵ ALL, rkps Rep60 A105, s. 1020.

¹³²⁶ ALL, rkps Rep60 A104, s. 545.

Odpust

Z Bożym miłosierdziem i sakramentem pokuty związana była sprawa odpustów. Sobór trydencki w czasie obrad w Bolonii zajął się wątpliwościami związanymi z odpustami i naturą tego dobra duchowego. Teologowie wyjaśniali, że jest on „uwolnieniem od kary doczesnej, która pozostaje po odpuszczeniu winy i kary wiecznej”¹³²⁷. Odpust przyczyniał się do odpuszczenia kary doczesnej, którą nakładały kanony Kościoła lub wynikały z Bożej sprawiedliwości. Źródłem takiego przywileju były słowa wypowiedziane przez Chrystusa do Piotra: „Cokolwiek rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie” (Mt 16,9). Swoją moc czerpią odpusty „ze skarbcza zasług Chrystusa, Kościoła i świętych”¹³²⁸. Pomagały on już rozgrzeszonemu, aby mógł oczyścić się z kary doczesnej, która pozostaje po odpuszczeniu grzechów. Samo udzielenie odpustu powinno mieć odpowiedni powód jak budowanie kościołów, udzielanie jałmużny, walka z niewiernymi. Teologowie zaznaczyli, że nie należy udzielać go darmowo. Odnośnie odpustu za zmarłych teologowie wyjaśnili, że „pomaga zmarłym na zasadzie wstawiennictwa”¹³²⁹.

Nauczanie o odpustach pojawiło się w trakcie 21. sesji soborowej. Kanon dziewiąty zniósł ostatecznie urząd jałmużników. Stwierdził, że próby poprzednich soborów mające ukrócić „nadużycia przewrotnych poborców jałmużny” nie przyniosły skutku. Raczej „codziennie widać taki wzrost ich niegodziwości z wielkim zgorszeniem i narzekaniem wszystkich wiernych, że nie wydaje się jakoby pozostała jeszcze jakakolwiek choćby nadzieja na poprawę z ich strony”¹³³⁰. Sobór zniósł w tej materii przywileje udzielone jakimkolwiek osobom, czy instytucjom. Odpust miał ogłaszać ordynariusz miejsca przy udziale dwóch przedstawicieli kapituły. Jałmużny mogły być składane przez wiernych, lecz ci którzy je zabierali nie otrzymywali za to zapłaty. Wszyscy wierzący powinni zrozumieć, „że te niebiańskie skarby Kościoła służą wypełnieniu pobożności, a nie zdobywaniu zysku”¹³³¹.

Po raz kolejny powtórzono katolickie nauczanie o odpustach podczas 25. sesji soborowej. Chrystus udzielił Kościołowi prawa udzielania odpustów i ten przez wieki stosował tę praktykę. Jest ona „zbawienna dla ludu chrześcijańskiego i potwierdzona autorytetem świętych soborów”¹³³². Przy udzielaniu odpustów należało zachować umiar dbając, aby zbytnia łatwość ich uzyskania nie osłabiała dyscypliny kościelnej. Sobór wezwał do zwalczania metod zdobywania odpustów dla zysku. Ordynariusze

¹³²⁷ *Dokumenty Soborów Powszechny*, t. 4, s. 415.

¹³²⁸ tamże.

¹³²⁹ tamże, s. 417.

¹³³⁰ tamże, s. 625.

¹³³¹ tamże.

¹³³² tamże, s. 845.

byli wezwani, aby zebrać informacje o nadużyciach występujących na danym terenie. Należało je przesłać do Rzymu. Papież swoim autorytetem miał zdecydować, „co jest pożyteczne dla Kościoła powszechnego, aby dar świętych odpustów udzielano wszystkim wiernym, pobożnie, święcie i bez przekupstwa”¹³³³.

Bp M. Szyszkowski w *Reformationes* napisał o bardzo konkretnych nadużyciach, jakie występowały w diecezji krakowskiej przy okazji odpustu. Wspominał o licznych sprzedawcach, którzy zbierali się na cmentarzu bądź nawet w przedsionku kościoła z okazji nadanego odpustu. Przed sumą i po niej aż do nieszporów sprzedawali towary. Towarzyszył temu tłum pijanych ludzi, pojedynki, tańce. Heretycy uznawali to za bluźnierstwo. Biskup - reformator wzywał proboszczów, aby wykorzenili takie zachowania. Pod karą zagroził proboszczom, aby nie wyrażali zgody na sprzedaż na placu kościelnym, w przedsionku a nawet przy bramie ogrodzenia cmentarza. Podawał także konkretne wskazówki, jak rozwiązać problem sprzedaży alkoholu, chleba, mięsa podczas odpustu. W mniejszych miejscowościach zalecał proboszczom, aby korzystali z pomocy kolatorów w rozwiązaniu „logistyki odpustowej”¹³³⁴. Bp M. Szyszkowski przypomniał wszystkim duchownym o konieczności potwierdzenia w kurii wszystkich otrzymanych odpustów.

Katechizm ks. Wujkowskiego uczył o odpustach a nauki o nich została umieszczone po części omawiającej sakrament pokuty. Ukazywał odpusty jako „inny sposób do usprawiedliwienia się Panu Bogu na tym świecie”, co nie do końca odpowiada istocie tej praktyki. Kościół mógł ich udzielać, ponieważ otrzymał taką władzę od Chrystusa w słowach „Tibi dabo claves...”. *Chleb duchowny* podawał definicja odpustu: „Jest to odpuszczenia kary doczesnej, przez grzech zaciągniętej człowiekowi, w łasce Bożej zostającym”¹³³⁵. Odpust czerpał moc z zasług Chrystusa i świętych. Wywód katechizmowy był powtórzeniem soborowej nauki o odpustach.

Ciekawsze informacje zawierało objaśnienie, kto mógł udzielać odpustów. Taką władzę „ma Ojciec Święty względem całego świata, biskup każdy, względem diecezji swojej, ale biskup nie może więcej nadać odpustu nad dni 40, i to nie na ustawiczny czas. Kiedy zaś biskup poświęca kościół, to na ten czas nadaje sto dni odpustu, i to tylko na ten jeden raz, gdyż na anniwersarz, już to nie służy, ale tylko 40. dni, na ten czas indulgencja”¹³³⁶. Wierni mogli usłyszeć o różnych kategoriach odpustu. Był odpust zupełny, czyli „odpuszczenie wszystkiego karania doczesnego, tak że nic zgoła nie zostaje, coby w nas miała karać sprawiedliwość Boska”¹³³⁷. Były odpusty na 40 dni, 100 dni, a także siedem dni, 100 dni lub 1000 dni. Tłumaczono, jak należy rozumieć te konkretne cyfry. Przytaczano dawne kanony, gdzie za jeden grzech śmiertelny

¹³³³ *Dokumenty Soborów Powszechny*, t. 4, s. 847.

¹³³⁴ *Reformationes generales...*, s. 151.

¹³³⁵ J.S.K. Wujkowski, *Chleb duchowny...*, s. 288.

¹³³⁶ tamże, s. 289.

¹³³⁷ tamże, s. 289.

należało pokutować siedem lat o chlebie i wodzie przez niektóre dni. Niektóre odpusty „znosiły trzecią, albo czwartą część grzechów”, czyli łagodziły kary doczesne za wyrażoną część grzechów ciężkich i lekkich. W nauce o odpustach pojawiały się terminy jak *quadragena*¹³³⁸ i *carena*¹³³⁹. Oznaczały post pokutny o chlebie i wodzie przez określony czas. Wujkowski wspominał o jubileuszu. Kapłani mają wówczas „moc do rozgrzeszania grzechów, by najcięższych, nawet i tych które sobie Ojciec Święty rezerwuje”¹³⁴⁰. Poza tym można było w czasie jubileuszu niektóre śluby lub *vota* zamienić na inne dobre uczynki.

Do otrzymania odpustu był konieczny stan łaski uświęcającej oraz spełnienia wyznaczonych warunków. Odpust można było ofiarować za dusze czyścicowe. Było to zalecane. Wierni powinni cenić sobie dar odpustu „jako skarb nieoszacowany, którym się wypłacamy sprawiedliwości Boskiej z grzechów ciężkich”¹³⁴¹. Odpust nie zwalniał jednak z pokuty w życiu człowieka.

Nauczanie Kościoła w sprawie odpustów można odnaleźć w aktach wizytacjach. W dekrecie dotyczącym par. Ciemierniki znajdujemy jeden z celów wydawania odpustów: „Do zachęcenia ludzi w nabożeństwie wiele służą i pomagają odpusty, które dawniejszymi lat z Rzymu Kościołowi Ciemiernickiemu nadane, że już ustały, aby pozwolone i nadane były żąda parafia i dobro duchowe parafianów wyciąga”¹³⁴².

Proboszczowie często otrzymywali polecenie postarania się o odpusty, między innymi wspomniany rządca parafii w Ciemiernikach, sufragan Lenczowski, czy proboszcz z Ożarowa, ks. F. Dudkowski. W dekrecie dla tego drugiego napisał wizytator: „Ma postarać się nieodwłocznie o odpust na uroczystość świętego Stanisława patrona swego kościoła, o wystawienie Najświętszego Sakramentu wyszłe dozwolenie”¹³⁴³. Część duchownych nie przejmowała się przepisami prawa. Odprawiała nieważne odpusty narażając dobro duchowe wiernych. W Paczółtowicach dekret nazywa to „grubym zoszukiwaniem ludu przewinieniem”¹³⁴⁴. W par. Minoga komendarz odprawiał odpusty nie mając przy sobie dokumentów potwierdzających możliwość odprawiania ich, ponieważ były w rękach innych duchownych¹³⁴⁵.

Szczególnym odpustem było nabożeństwo czterdziestogodzinne. Papież

¹³³⁸ J.S.K. Wujkowski, *Chleb duchowny...*, s. 290.

¹³³⁹ tamże.

¹³⁴⁰ tamże.

¹³⁴¹ tamże.

¹³⁴² ALL, rkps Rep60 A104, s. 461.

¹³⁴³ BDS, rkps J 1474, s. 391.

¹³⁴⁴ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 351.

¹³⁴⁵ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 306.

Klemens XIII wprowadził to nabożeństwo w 1765 r. do całego Kościoła¹³⁴⁶. Celowość jego wprowadzenia wyjaśniał dekret dla par. Maciejowice. Wizytator pisząc o tamtejszych duchownych zaznaczył: „Obiło się o uszy nasze uzalenie parafii o zaniedbanie nabożeństwa w dni zapustne, odprawiać się przed tym zwykłego czas to ten jest w którym starać się każdy duchowny powinien, aby skłonnych do rozpusty chrześcijan odwozić od złego a zachęcać do dobrego, przeto nie trzeba mieć wglądu ani na wydatek z przyczyny tego nabożeństwa lecz z gorliwości pomnożenia chwały Boskiej i zbawienia dusz ludzkich słowy i przykłady zachęcać należy, aby ludzie błagali Boga na ten czas najwięcej obelg odbierającego, przeto Imć. Xiędza Rządę obligujemy, aby zaniedbane to nabożeństwo przywrócił i lud odzwyczajony zachęcił”¹³⁴⁷. Według prawa diecezjalnego nabożeństwo to winno być odprawiane przez trzy dni po „mięsopuszcie”¹³⁴⁸.

W par. Brzesko Nowe od 1780 r. funkcjonował odpust rzymski dla ludzi, którzy modlili się podczas bicia dzwonu za konających¹³⁴⁹. Nie znamy cennika, który obowiązywał przy uzyskiwaniu każdorazowo odpustu. Akta wizytacyjne pozwalają poznać, że w przypadku słabiej uposażonego beneficjum, to kolator mógł płacić za odpusty. Taka sytuacja istniała w parafii Kromołów, gdzie dwór każdorazowo płacił za uzyskanie odpustów.

Bierzmowanie

W aktach wizytacyjnych nie spotykamy żadnych wzmianek o sakramencie bierzmowania. Wierni byli jednak uczeni o nim. Znali jego definicję z nauk katechizmu: „Jest sakrament, przez którego przyjęcie, wlewa się na duszę łaska Ducha Świętego i moc, do mocnego wierzenia, i odważnego wyznania wiary S.”¹³⁵⁰. Słyszeli, że nie jest on konieczny do zbawienia, a jedynie „wielce pożyteczne”. Podczas nauki w piękny sposób pokazywano im różnicę pomiędzy chrztem a bierzmowaniem. „Bo na chrzcie świętym odradzamy się się na duszy, na bierzmowaniu zaś bierzemy wzrost, siłę i męstwo. Ze chrztu wychodzimy jako dzieci niedorośle, a w bierzmowaniu zaś, umacniamy się w dużość duchowną wzrostami. [...] Na chrzcie piszemy się do żołnierstwa Chrystusowego, a na bierzmowaniu, zbroję do boju bierzemy”¹³⁵¹. Nie było obowiązku przyjmowania tego sakramentu, gdyż żadne przykazanie tego nie

¹³⁴⁶ A. Podleś, *Dzieje czterdziestogodzinnego nabożeństwa w Polsce*, [w:] *Studia z dziejów liturgii w Polsce*, t. 4, pod red. W. Schenka, Lublin 1982, s. 274.

¹³⁴⁷ ALL, rkps Rep60 A104, s. 86.

¹³⁴⁸ ALL, rkps Rep60 A104, s. 471.

¹³⁴⁹ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1032.

¹³⁵⁰ J.S.K. Wujkowski, *Chleb duchowny...*, s. 249.

¹³⁵¹ tamże, s. 250.

nakazywało Przystępowano do niego „z pobożności”. Wiek właściwy do przyjęcia bierzmowania określono na siedem, osiem, dziewięć lat. Warunkami koniecznymi do przyjęcia tego sakramentu były wiedza na temat tego sakramentu, stan łaski uświęcającej, posiadanie świadka („kmoctr” lub „kmoszka”) oraz „przystąpienie z nabożeństwem gorącym” do niego. Pod karą grzechu śmiertelnego świadek bierzmowania musiał być sam po przyjęciu tego sakramentu. Sakrament bierzmowania pomnażał łaskę Bożą, udzielał darów Ducha Świętego, gładził grzechy powszednie oraz nieświadome grzechy ciężkie, „umacniał na duszy, dla dania odporu nieprzyjacielowi dusznemu”¹³⁵².

Katechizm tłumaczył przebieg udzielania tego sakramentu oraz symbolikę „oliwnego likworu” (krzyżma) oraz balsamu. Krzyżmo oznaczało „obfitość łaski Ducha Świętego, którą przez ten sakrament bywa na nas wylana”¹³⁵³. Balsam natomiast „od skażitelności zachowuje ciało, i wdzięcznym uwesela zapachem, wyraża utwierdzenie na duszy, przeciw pokusom, i przykładowy żywot ku zbudowaniu bliźniego”¹³⁵⁴. Wierni mogli dowiedzieć się o symbolice znaku krzyża na czole bierzmowanego oraz „czemu kiedy biskup w gębę, mówi pokój z tobą”¹³⁵⁵. Cierpliwe znoszenie przeciwności miało przynosić pokój z Bogiem, sobą i drugim człowiekiem. W ceremonii bierzmowania posługiwano się również chustką, która oznaczała pragnienie dochowania łaski Bożej. Na koniec przypominano o powinowactwie duchowym, które powstaje w tym sakramencie.

Moc sakramentu bierzmowania była pokazywana parafianom na przykładzie historii z życia cesarza Juliana Apostaty, który pewnego razu złożył ofiarę bożkom, lecz „ogień, który na ołtarzu gorzał, zagnął zgasł, jakimś się tajemnym strachem wszyscy przytomni przelękli”¹³⁵⁶. Pogański kapłan przypuszczał, że jakaś diabelska siła nie pozwalała mu złożyć ofiary. Nakazał znaleźć chrześcijanina świeżo po chrzcie lub bierzmowaniu, „bo czart tym się bardzo brzydził”¹³⁵⁷. Cesarz także wzywał, by ujawnił się jakiś chrześcijanin. Przyznało się do wiary „małe chrześcijańskie pachole, które niedawno było świętość bierzmowania przyjęło”¹³⁵⁸. Mowa młodzieńca przypominała zebrany, że pogańscy bogowie, to diabły, a Bóg dzięki jego modlitwie powstrzymał obrzęd składania pogańskiej ofiary. Zachowanie młodzieńca i towarzyszące temu okoliczności zmusiły cesarza do odstąpienia od składania ofiary.

Konsekwencje nie przyjmowania tego sakramentu poznawali wierni z historii Nowata opisaną przez Euzebiusza. Przyjął on chrzest będąc poważnie chorym. Jednak

¹³⁵² J.S.K. Wujkowski, *Chleb duchowny...*, s. 250.

¹³⁵³ tamże.

¹³⁵⁴ tamże, s. 251.

¹³⁵⁵ tamże.

¹³⁵⁶ tamże, s. 252.

¹³⁵⁷ tamże.

¹³⁵⁸ tamże.

po wyzdrowieniu zaniechał przyjęcia sakramentu bierzmowania. Został kapłanem, a następnie biskupem w północnej Afryce. W czasie prześladowań zaparł się wiary i zaprzeczał temu, że jest duchownym. Po ustaniu prześladowań rozpoczął schizmę w kościele afrykańskim. Walczył z biskupem Cyprianem z Kartaginy i papieżem Korneliuszem. Stał się heretykiem, dlatego „iż był zaniechał znaku Pańskiego, z rąk biskupich przyjmując, to jest sakramentu bierzmowania, w którym wzięłoby był umocnienie w wierze świętej i w te przepaści bezdenne odstąpienia od wiary, odszczepieństwa i kacerstwa nie wpadłby był”¹³⁵⁹.

Nauczanie katechizmowe zostało oparte na dokumentach kościelnych. Kościół w Polsce podjął stosowne decyzje na synodzie prymacjalnym w Piotrkowie w 1628 r. Synod powtórzył nauczanie zawarte w *Pastoralnej* B. Maciejowskiego¹³⁶⁰. Szafarzem sakramentu bierzmowania był biskup. Okazją do przystąpienia do niego były wizytacje, konsekracje kościołów, święcenia kapłańskie czy uroczystości zakonne. Proboszczowie mieli w katechezie nauczać o tym sakramencie. Fakt przyjęcia bierzmowania należało odnotować w stosownej księdze na podanym wzorze. W wizytacjach nie są wspomniane te księgi, a sami przedstawiciele biskupa nie pytali o ten sakrament. Można przypuszczać, że był on lekceważony w praktyce duszpasterskiej.

Obraz powszechności przyjmowania sakramentu bierzmowania możemy nakreślić mając wgląd do danych z wizytacji 1792 r. W par. Radom Nowy 55 proc. wiernych zdolnych do przyjęcia sakramentu bierzmowania przyjęła go¹³⁶¹. W par. Radom Stary było to aż 75 proc.¹³⁶². Szlachta mieszkająca we dworach obu parafii przyjęła ten sakrament prawie w 100 proc. Czy był to świadomy wybór wierzących, czy może dostępność biskupa po erygowaniu sufraganii sandomierskiej? Może jedno i drugie. W par. myśłowickiej dane wskazują na tradycyjne podejście do sakramentu bierzmowania. Przyjęło go ogółem 11 proc. katolików. W części siewierskiej parafii było to tylko 6 proc., a w części polskiej - 16 procent¹³⁶³.

Namaszczenie chorych i Wiatyk

Sobór trydencki łączy sakramenty pokuty i namaszczenia chorych: „Święty sobór zdecydował dołączyć do powyższej nauki o pokucie to, co następuje o sakramencie ostatniego namaszczenia. Ojcowie rozpatrywali go jako dopełnienie

¹³⁵⁹ J.S.K. Wujkowski, *Chleb duchowny*..., s. 253.

¹³⁶⁰ *Epistola pastoralis ad Parochos provinciae Gnesnensis auctoritate synodorum provincialium, sub [...] Bernardo Maciejowski et Ioanne Wezyk [...]*..., k. D1-D2.

¹³⁶¹ *Wizytacja kanoniczna - Radom 1792. Opisy wizytacyjne kościołów: św. Jana Chrzciciela, św. Wacława, Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, św. Piotra*, oprac. G. Kunciewicz, Radom 2019. s. 159-191.

¹³⁶² tamże, s. 225-279.

¹³⁶³ AAW, rkps II B 167, wkładka, s. 57.

nie tylko pokuty, ale całego chrześcijańskiego życia, które powinno być ciągłą pokutą”¹³⁶⁴. Od XII wieku sakrament ten przyjął nazwę „ostatnie namaszczenie”, ponieważ „teologia systematyczna XII/XIII w. określając skutki namaszczenia przesunęła akcent na ostatnie odpuszczenia grzechów w chwili odejścia z tego świata”¹³⁶⁵.

Sobór obradując w Bolonii rozpatrywał tezy heretyków (Lutra, Kalwina, Bucera, Melanchtona) mówiące o tym sakramencie. Teologowie uznali tezy za heretyckie, fałszywe i błędne. Z tej części obrad soborowych pochodziło wskazanie nadużyć związanych z opisywanym sakramentem. Zostały wymienione cztery:

- „1. Należy przeciwdziałać obyczajowi wzywania księdza do chorego tak późno, że jest już prawie martwy i nieświadomie otrzymuje sakrament.
2. Należy ujednoczyć formę tego sakramentu, gdy są różne.
3. Proboszczowie winni wyjaśniać ludziom zbawczą wartość tego sakramentu, gdyż ignorancja jest wielka.
4. Gdzienigdzie chorego najpierw się namaszcza, a następnie odmawia formuły, tymczasem trzeba to czynić równocześnie”¹³⁶⁶.

Podczas 14. sesji soborowej w Trydencie została przedstawiona nauka Kościoła katolickiego o sakramencie ostatniego namaszczenia. Na początku przypomniano, że został ustanowiony przez Chrystusa, a nie pochodzi „od ojców”, czy jest ludzkim „wymysłem”. Zbawiciel pragnie na każdym etapie życia człowieka dawać mu swoją łaskę i chronić od zła, dlatego „tak samo umocnił koniec [doczesnego] życia sakramentem ostatniego namaszczenia, jako bardzo silną ochroną”¹³⁶⁷. Moment śmierci naznaczony jest szczególnymi atakami złego ducha. O ustanowieniu sakramentu wspominał ewangelista św. Marek (Mk 6, 13) a w pełni ogłasza go św. Jakub w swoim liście: „Choruje ktoś u was? Niech sprowadzi kałanów Kościoła, by się modlili nad nim i namaścili go olejem w imię Pana. A modlitwa pełna wiary będzie dla chorego ratunkiem i Pan go podźwignie, a jeśliby popełnił grzechy, będą u odpuszczone” (J 5, 14-15).

Tekst biblijny uczył o materii, formie, właściwym szafarzu i skutkach tego sakramentu. Materią jest pobłogosławiony olej z oliwek. Formą były wypowiedziane słowa: „Przez to namaszczenie...”. Istotą ostatniego namaszczenia była łaska Ducha Świętego, „którego namaszczenie gładzi winy, jeśli zostały do odpokutowania, i pozostałości grzechu, przynosi ulgę duszy chorego i umacnia go, pobudzając w nim wielką ufność w miłosierdzie Boże”¹³⁶⁸. Chory umocniony tą łaską lepiej znosił chorobę, łatwiej zwyciężał pokusy, a jeśli tego pragnął Bóg, odzyskiwał zdrowie ciała.

¹³⁶⁴ *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 4, s. 501.

¹³⁶⁵ W. Schenk, *Liturgia sakramentów świętych*, cz. 2, Lublin 1964, s. 64.

¹³⁶⁶ *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 4, s. 431.

¹³⁶⁷ tamże, s. 503.

¹³⁶⁸ tamże.

Szafarzem tego sakramentu był biskup lub kapłan. Udzielało się tego sakramentu chorym będącym u kresu życia, stąd niekiedy nazywano go „sakramentem odchodzących”. Jeśli chory powrócił do zdrowia, to mógł przyjąć go powtórnie. Lekceważenie ostatniego namaszczenia było grzechem. Sobór w kanonach o sakramencie ostatniego namaszczenia ekskomunikował tych, którzy odrzucali sam obrzęd stosowany przez Kościół katolicki przy udzielaniu tego sakramentu jako niezgodny z nauką św. Jakuba¹³⁶⁹.

Rytuał poświęcał sporo miejsca sakramentowi namaszczenia¹³⁷⁰. Podawał nie tylko sam ryt udzielania go, ale również praktyczne wskazówki. Ksiądz miał udzielać tego sakramentu porzucając inne zajęcia. W domu chorego miał być przygotowany stół nakryty białym obrusem. Na nim miało znajdować się naczynie z siedmioma kłębkami (kulkami) waty, cząstka chleba, woda, krzyż. Duchowny miał być ubrany z komżę, fioletową stulę. Naczynie z olejami miały być w jedwabnym woreczku. Ksiądz idącego z posługą miał poprzedzać sługa z dzwonkiem.

Ksiądz witał zebranych słowami „Pax huic domui”. Kładł oleje na stole, po czym podawał do ucałowania krzyż choremu. Błogosławił następnie wodę i kropił nią obecnych mówiąc antyfonę „Asperge me”. Chory, jeśli mógł, spowiadał się i otrzymywał rozgrzeszenie. Duchowny pocieszał go „pobożnymi słowami” i miał mówić o łasce udzielanego sakramentu. Po krótkim dialogu następowały trzy modlitwy prośby, aby Bóg przyszedł do tego domu, wypędził z niego szatana, zesłał swoich aniołów, strzegł zebranych udzielając potrzebnych darów. Można było opuścić część lub całość tych modlitw.

Kolejno odmawiana była spowiedź powszechna po łacinie lub po polsku, którą kończyły słowa: „Misereatur tui Omnipotens, etc. Indulgentiam, absolutionem, etc.”¹³⁷¹. Kapłan namaszczał części ciała chorego wypowiadając kolejne modlitwy. Brał olej na kciuk i czynił nim znak krzyż. Namaszczone miejsce wycierał oddzielnymi kulkami waty, które zabierał ze sobą. Były one palone, a popiół wrzucano do sacrarium (piscina). Obecni mogli modlić się psalmami pokutnymi z litaniami lub innymi modlitwami.

Po namaszczeniu odmawiano *Pater noster*, a ksiądz szeptem wypowiadał słowa dialogowanej modlitwy: „Et ne nos inducas in tentationem”. Głośno były wypowiadane przez duchownego modlitwy „Domine Deus, qui per Apostolum tuum Jacobum locutus es” oraz „Repice quesumus Domine famulum tuum N.”¹³⁷². *Rytuał* pozwalał na skracanie obrzędu w razie nagłej konieczności. Duchowni otrzymywali w *Agendzie* wzór odwiedzin chorych. Mamy w niej cały rozdział zatytułowany „De visitatione

¹³⁶⁹ *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 4, s. 513.

¹³⁷⁰ *Rituale Sacramentorum...*, s. 47-63.

¹³⁷¹ tamże, s. 49.

¹³⁷² tamże, s. 53-54.

informorum”¹³⁷³. *Rytuał* przypominał, że duchowny miał w pierwszym rzędzie zatroszczyć się o zbawienie chorego, chronić go od diabła i łagodzić jego chorobę. Miał pomagać również w dokonaniu restytucji jeśli była konieczna, czy też w zrobieniu testamentu. Istotne miejsce w nawiedzaniu chorych zajmowały akty wiary, nadziei i miłości. Akt wiary miał pomóc w umocnieniu wiary, w to wszystko w co wierzy i czego naucza Kościół katolicki. Akt nadziei pozwalał oczekiwać na nieskończoną Bożą łagodność dzięki męce Jezusa Chrystusa i wstawiennictwu Matki Bożej i świętych. Akt miłości pomagał kochać z całego serca i pragnąć Chrystusa. Chory miał boleć z serca nad wszystkim czym obraził Boga i bliźnich.

Rytuał podawał modlitwy, które odmawiało się przy chorym. Rozpoczyły się one od słów „Miserere mei Deus, secundum magnam misericordiam tuam”¹³⁷⁴. Można było wygłosić kazanie stosownie do możliwości słuchającego. Sugerowano również odmawianie jakiegoś psalmu pokutnego, czy też psalmu „Qui habitat in adiutorio Altissimi”. Po wezwaniu *Kyrie eleison* odmawiano *Pater noster* oraz dialogowane „Salvum fac servum tuum Domine”. Nawiedzenie chorych kończyła „Deus, cui proprium est miserere, semper et parcere” oraz błogosławieństwo krzyżem. Duchowny powinien przypomnieć domownikom, aby wezwali go w przypadku nasilenia się choroby czy też agonii.

Recepcję nauczania soborowego poznać można z dokumentów synodalnych Kościoła polskiego, listów pasterskich i nauczania katechizmowego¹³⁷⁵. Pierwszym z dokumentów była *Epistola pastoralis* bp. B. Maciejowskiego. Część poświęcona omawianemu sakramentowi nosiła tytuł „De Extrema Unctione”¹³⁷⁶. Dokument polecał proboszczom, aby udzielali tego sakramentu „diligentiores”, gdyż szatan bardzo zagraża duszy w momencie śmierci. W zwykłych okolicznościach sakrament ten miał być przyjmowany przez wiernych po spowiedzi i Komunii świętej. Należy nim szafować również tym, którzy nie mogą tego zrobić, a odznaczali się pobożnością i byli do spowiedzi i Komunii świętej wielkanocnej. Jeśli podczas udzielania sakramentu chory skona, to należy pominąć dalsze namaszczenie i udzielić warunkowego rozgrzeszenia. W jednej i tej samej chorobie udzielano namaszczenia tylko raz. Duchowny powinien poświęcić czas dla chorych, którzy są świadomi podczas namaszczenia. Jego słowa winny pocieszać, zachęcać do cierpliwego znoszenia choroby, do myślenia o rzeczach niebieskich, czy też nie lękania się śmierci. Miały wzbudzić wiarę w Boże miłosierdzie i życie wieczne. Odnośnie pozostałych spraw

¹³⁷³ *Rituale Sacramentorum...*, s. 54-58.

¹³⁷⁴ tamże, s. 55.

¹³⁷⁵ *Decretales summorum pontificum pro regno Poloniae et constitutiones synodorum provincialium et diocesanarum regni ejusdem ad summam collectae, cum annotationibus, declarationibus, admonitionibus et additionibus ex historia, jure ecclesiastico universali et juri civili regni*. [T. 1], ed. Z. Chodyński, E. Likowski, Posnaniae 1869. Zbiór Żórawskiego, I 122-124.

¹³⁷⁶ *Epistola pastoralis ad Parochos provinciae Gnesnensis auctoritate synodorum provincialium, sub [...] Bernardo Maciejowski et Ioanne Wezyk [...]*..., k. F2.

związanych z sakramentem namaszczenia chorych duchowni byli odsyłani do agendy liturgicznej.

Reformationes bp. M. Szyszkowskiego podejmowały zagadnienie sakramentu chorych w rozdziale 30. zatytułowanym „De extrema unctione”¹³⁷⁷. Dokument synodalny zwracał uwagę na potrzebę nauczania o tym sakramencie. Z wizytacji przeprowadzonej przed synodem okazało się, że ostatnie namaszczenie było udzielano bardzo rzadko¹³⁷⁸. W ostatnią niedzielę po Trójcy Świętej oraz w pierwszą niedzielę adwentu proboszczowie przez trzy kwadransy mieli nauczać o tym sakramencie. Synod groził karą suspensy i odsunięcia od beneficjum w razie zaniedbań. Wiadomości o sakramencie chorych należało czerpać z *Katechizmu Rzymskiego*. Duchowni powinni byli prostować błędne myślenie prostego ludu, że przyjmujący sakrament chorych muszą umrzeć. Należało powoływać się przy tym na *List św. Jakuba*.

Ordynariusz krakowski nakazywał, aby ten sakrament był udzielany chorym „diligentissime” po spowiedzi i Komunii świętej. Bp M. Szyszkowski podawał duchownym oznaki zbliżającej się śmierci. Dokument wymieniał ich kilkadziesiąt¹³⁷⁹. Było to pomocne w przypadku braku lekarza. Proboszcz widząc te znaki u chorego czy ранego winien zachęcać go do przyjęcia „ostatniego pomaszczenia” i bezwzględnie go udzielić zachowując obrzęd przepisany w *Rytuale*. Powyższe poglądy i praktyka utrwaliły w wiernych przekonanie, że po przyjęciu tego sakramentu człowiek umierał. *Reformatione* zawierały zachętę ordynariusza, aby duszpasterze odwiedzali częściej chorych dbając w ten sposób o ich zbawienia. Przy okazji można było omówić sprawy związane z grobem oraz testamentem, lecz bez nadużyć. Przy konających księża powinni modlić się posługując się formułami wziętymi z *Brewiarza rzymskiego*.

Olej chorych miał być przechowywany oddzielnie w zamkniętym naczyniu cynowym, jeśli nie było srebrnego. Wraz z innymi olejami miał być przechowywany nie w cyborium, lecz w specjalnej szafce zbudowanej po stronie lekcji głównego ołtarza. Zgodnie z kanonami olej miał pochodzić z kościoła katedralnego. Miał go dostarczyć ktoś posiadający święcenia, a w razie sporej odległości dziekan. Następnie miał być rozdzielany na parafie w dekanacie. Bp M. Szyszkowski zabronił uczniom zabierania olejów na parafie, co było dotychczasową praktyką. Zakazał także pod karą dodawania większej ilości niekonsekrowanego oleju w przypadku jego braku. Niektórzy duchowni dolewali kilka kropel konsekrowanego oleju do zwykłego i uznawali go za właściwy do sprawowania sakramentu¹³⁸⁰.

Sakrament chorych nie cieszył się popularnością wśród wiernych. W *Epistola pastoralis* kard. J.A. Lipski przekazał doniesienia wizytatorów, że jest on udzielany

¹³⁷⁷ *Reformationes generales...*, s. 95-98.

¹³⁷⁸ tamże, s. 96.

¹³⁷⁹ tamże, s. 97.

¹³⁸⁰ tamże, s. 96.

rzadziej niż inne sakramenty¹³⁸¹. Winę za taki stan ponoszą duszpasterze, którzy nie nauczają o tym sakramencie. Ordynariusz powtórzył polecenie bp. M. Szyszkowskiego, by pod karą suspensy od beneficjum przez trzy kwadranse nauczać w dwie niedziele w roku o sakramencie chorych. Proboszczowie mieli obowiązek zmienić fałszywe myślenie świeckich, że sakrament ten związany jest ze śmiercią, gdyż przeczy to nauczaniu św. Jakuba.

Epistola kard. J.A. Lipskiego powtórzyła zasady podane przez *Reformationes* dotyczące materii sakramentu chorych. Powieliła również za radą medyków 21 objawów chorób przewlekłych i sześć objawów przy wypadkach, które miały wskazywać na zbliżającą się śmierć. Duszpasterze byli wówczas zobowiązani, aby nakłonić chorego do przyjęcia namaszczenia. *List* polecał opiekować się chorymi i modlić się za nich. Odwiedzając ich ksiądz miał wystrzegać się nadużyć związanych z pobożnymi zapisami, czy miejscem pochówku¹³⁸².

Katechizm wychodził od definicji sakramentu „ostatniego pomazania”. Był on „pomaszczeniem chorującego niebezpiecznie człowieka olejem od biskupa poświęconym, na poratowanie zdrowia jego, tak dusznego, jak i cielesnego”¹³⁸³. Akcent zdecydowanie położony został na uzdrowienie duszy i ciała chorego, co podkreślał św. Jakub w swym liście. Należało ten sakrament przyjmować w momencie, gdy człowiek poczuje się poważnie chory nie czekając na „schyłek żywota”. Nie był on powtarzany w tej samej chorobie, chyba że ktoś w nią popadł po wyzdrowieniu.

Olejem chorych były namaszczone oczy, uszy, nos, usta, ręce, nogi. Przywołane części ciała reprezentowały zmysły, którymi najczęściej obrażano Boga. Dodatkowo u mężczyzn namaszczano łądźwie. Wierni byli nauczani o skutkach tego sakramentu. Pomnażał on łaskę Bożą, gładził grzechy, czasami nawet ciężkie a zapomniane. Mógł również dać zdrowie doczesne, jeśli było to potrzebne do zbawienia. „Samo używanie tego sakramentu daje pomoce nadprzyrodzone, to jest: oświecenie, i natchnienia pobudzające chorego do ufności w Panu Bogu, przeciwko bojaźni śmierci, do męstwa, na zwyciężenie pokus czartowskich, do stosowania się z wolą Bożą, i do innych cnót, jako to cierpliwość, dla której Bóg pospolicie zwykł łagodzić choremu bóle, albo i śmierć następującą”¹³⁸⁴.

Katechizm podawał odpowiedź na nurtujące wiernych pytanie, dlaczego tak mało ludzi doznawało uzdrowienia po przyjęciu tego sakramentu. Autor wspominał, że ludzie zbyt późno go przyjmowali, „kiedy już dusza prawie w gardle”¹³⁸⁵ oraz że brakowało wiary szafarzowi sakramentu i przyjmującym. Należało być

¹³⁸¹ *Epistola pastoralis [...] D. Ionnis Aleksandri [...] cardinalis Lipski, episcopi Cracoviensis [...]...*, k. D₃-E₁.

¹³⁸² *Epistola pastoralis [...] D. Ionnis Aleksandri [...] cardinalis Lipski, episcopi Cracoviensis [...]...*, k. E₁.

¹³⁸³ J.S.K. Wujkowski, *Chleb duchowny...*, s. 304.

¹³⁸⁴ tamże, s. 305.

¹³⁸⁵ tamże.

odpowiednio usposobiony do przyjęcia sakramentu chorych. Uzyskiwano to przez stan łaski uświęcającej, pragnienie przyjęcia sakramentu jak najlepiej, ufność w miłosierdzie Boże, zdanie się na wolę Bożą. Kiedy ksiądz kładł oleje na ciało chorego, ten miał prosić o odpuszczenie grzechów, których dopuścił się danymi zmysłami. Duchowni pouczali wiernych o zachowaniu po przyjęciu „ostatniego pomaszczenia”. Powinno się dziękować Bogu za sakrament, zgodzić się na przejście do wieczności, a po zrobieniu testamentu „nie myśleć już więcej o rzeczach światowych, ale tylko o zbawieniu”¹³⁸⁶.

Chleb duchowny podał sposób przygotowania się do śmierci. Wierni powinni to zrobić, gdy zaczynali powątpiewać o swoje zdrowie. Sposób składał się z dziewięciu czynności: wiary, nadziei, miłości, dziękczynienia, skruchy, ofiarowania, pragnienia, renuncjacji oraz rezygnacji. Zostały przedstawione konkretne słowa w jakich można było je wykonać. Na przykład akt rezygnacji mógł wyrażać się następująco: „Panie niech się dzieje wola twoja święta ze mną, gotowem na rozłączenia z ciałem, kiedy mnie już powoływasz z świata, przyjmuje dekret śmierci, i polecam w ręce twoje ducha mego”¹³⁸⁷. Następnie należało wziąć krucyfiks i gorąco westchnąć z miłością do Zbawiciela. Koniecznym było wezwanie pomocy Matki Bożej, anioła stróża i świętych patronów.

Bliscy towarzyszący umierającemu mogli mu pomagać przez modlitwę. Gdy ten już nie mógł sam mówić powinni „skłoniwszy się do ucha jego mówić rzetelnie: Jezu Synu Boga żywego, zmiłuj się nade mną”¹³⁸⁸. W dłoniach umierającego mogli umieścić krzyż mówiąc: „Broń się najmilszy bracie wiarą, nadzieją, ofiaruj co cierpisz dla miłości Boskiej”¹³⁸⁹. W czasie konania należało zapalić gromnice i wymawiać imiona Jezusa, Maryi i św. Józefa. Duchowni przestrzegali wiernych, że „kto chce te akty przy śmierci dobrze odprawić, trzeba się w nich ćwiczyć za żywota, póki człowiek zdrowy, stawiając się raz w miesiąc a w tym stanie, w jakim chcemy być w godzinę śmierci”¹³⁹⁰.

Do katechizmu ks. Wujkowskiego został dołączony *Przewodnik na drogę wieczności*¹³⁹¹. W zamyśle autora miał być pomocą dla duchownych, którzy przygotowują wiernych na śmierć. W przedmowie autor napisał: „Ratować konających, według nauki Doktorów Świętych, pomagając im do onej wiecznie szczęśliwości, jest to przed Bogiem wielka zasługa, i miłości chrześcijańskiej cnota, a ile, gdy ją jeszcze

¹³⁸⁶ J.S.K. Wujkowski, *Chleb duchowny...*, s. 305.

¹³⁸⁷ tamże, s. 306.

¹³⁸⁸ tamże, s. 307.

¹³⁸⁹ tamże.

¹³⁹⁰ tamże.

¹³⁹¹ J. Wujkowski, *Przewodnik na drogę wieczności dla dusz ludzkich obmyślony (...)*, Kraków 1746, druk. D. Siarkowskiego.

bliźniemu wyświadczamy, w potrzebie jakiej, nieszczęściu albo utrapieniu, *amor probatur in adversis*, mówi Grzegorz S.”¹³⁹².

W *Przewodniku* zostało zamieszczona znaczna liczba modlitw, psalmów, litanii, i praktycznych wskazówek dla towarzyszących umierającemu. Ksiądz po spowiedzi, wiatyku i ostatnim namaszczeniu konającego powinien „czynić akty wiary, nadziei, miłości i żalu za grzechy”¹³⁹³. Szczególnie owocna duchowo była recytacja psalmów przy umierającym. Jako przykład podawano pogrzeb cesarza Karola V i ciągłej modlitwy mnichów psalmami przy jego konaniu. *Przewodnik* podawał siedem psalmów w języku polskim, „aby każdy w pospolitości, kto umie czytać, mógł je mówić nad konającym, gdy mu się trafi przy nim być”¹³⁹⁴. Były to następujące psalmy:

- Psalm I (Ps 6) - „Domine ne infurore tua arguas me” („Panie nie w zapalczywości twojej strofuj mnie”)
- Psalm II (Ps 76) - „Voce mea Dominum clamavi” („Głosem moim wołam do Pana”)
- Psalm III (Ps 51) - „Miserere mei Deus” („Zmiłuj się nademną Boże”)
- Psalm IV (Ps 142) - „Domine exaudi orationem meam” („Panie wysłuchaj modlitwę moją”)
- Psalm V (Ps 12) - „Usquequo Domine oblivisceris me” („Dokądż Panie zapomnisz mnie”)
- Psalm VI (Ps 67) - „Exsurgat Deus” („Niech powstanie Bóg”)
- Psalm VII (Ps 24) - „Deus meus in te confido” („W Tobie Panie ufam”).

Litania odmawiana była przy konającym, który miał mieć włożone w rękę gromnicę lub krzyż. Wśród modlitw wypowiedzianych po litanii znajdowała się także modlitwa przy konaniu: „Wychodźże chrześcijańska duszo, z tego świata, w Imię Boga Ojca Wszechmogącego, który cię stworzył. W Imię Jezusa Chrystusa, Syna Boga żywego, który za cię umęczony jest. W imię Ducha Świętego, który w cię jest. W Imię Aniołów, i Archaniołów...”¹³⁹⁵.

O zbawienie chorych mieli się troszczyć także wierni świeccy. Wizytacja bp. W. Skarszewskiego z dekanatu kazimierskiego podaje sposób w jaki to robiono¹³⁹⁶. W niedzielę i święta wierni mieli informować proboszcza o chorych w swoich miejscowościach, a ten miał ich odwiedzać. W niektórych parafiach robiono to w dni powszednie. Proboszczowie z ambony oraz indywidualnie mieli napominać parafian, aby ci natychmiast informowali ich o chorych.

Formą duszpasterstwa chorych było udzielanie im Komunii świętej jako wiatyku. Dokumenty kościelne omawiają ten rodzaj *cura animarum* łącznie

¹³⁹² J. Wujkowski, *Przewodnik na drogę wieczności...*, s. 3.

¹³⁹³ tamże.

¹³⁹⁴ tamże, s. 15.

¹³⁹⁵ tamże, s. 29.

¹³⁹⁶ M. Laskowski, *Życie liturgiczne w parafiach dekanatu kazimierskiego...*, s. 107.

z zagadnieniem Eucharystii. *Rytuał* zawierał cały obrzęd Komunii świętej chorych¹³⁹⁷. Polecał on najpierw wcześniej być u chorego, aby go wypowiadać. Głos dzwonka miał zbierać parafian lub bractwo na udział w procesji do domu chorego. Dzwonek informował również chorego i jego rodzinę, że ksiądz wybiera się do nich z wiatykiem. Duchowny ubierał się w komżę i stułę. Do puszek zabierał dwie lub jedną hostię i przykrywał ją welonem. Bursę („kabzulę”) zawieszał na szyi. Świeccy powinni trzymać zapalone świece, dzwonić i śpiewać. Kapłan podnosząc Najświętszy Sakrament na wysokość piersi odmawiał psalm „Miserere mei” i śpiewał inne psalmy.

Wchodząc do domu chorego duchowny witał wszystkich słowami: „Pax huic domui”. Odpowiedzią zgromadzonych były słowa; „Et omnibus habitatibus in ea”. Duchowny kładł korporał z hostią na stole i klęcząc adorował ją. Następnie kropił chorego i mieszkanie wodą święconą mówiąc antyfonę „Asperges me Domine hysopo et mundabor”. Dalej modlił się kapłan pierwszym wersem psalmu *Miserere* dodając *Gloria Patri* oraz powtarzając antyfonę.

Po modlitwie dialogowanej „Adiutorium nostrum in nomine Domini” kapłan wypowiadał słowa modlitwy prośby do Boga. Proszono w niej, aby Bóg Ojciec zesłał swoich aniołów, by strzegli wszystkich mieszkańców domu. Po niej ksiądz przystępował do chorego, aby poznać czy jest przygotowany do przyjęcia wiatyku. Jeśli ten nie mógł się wypowiadać ksiądz wypowiadał słowa spowiedzi powszechnej dodając formułę uwolnienia z kar i cenzur kościelnych.

Następnie ksiądz po przyklęgnięciu brał hostię z puszek i podnosząc ją mówił: „Ecce Agnus Dei...” oraz „Domine non sum dignus...”. Podając wiatyk choremu kapłan wypowiadał słowa: „Accipe frater (vel soror) viaticum Corporis Domini nostri Jesu Christi, qui te custodiat ab hoste maligno, et perducatur in vitam aeternam. Amen”¹³⁹⁸. Po udzieleniu Komunii świętej ksiądz obmywał palce nic nie mówiąc. Następnie odmawiał modlitwę, prosząc Boga Ojca, aby przyjęta Eucharystia była dla chorego lekarstwem na życie wieczne.

Jeśli kapłan zabrał ze sobą dwie hostie, to przyklękał i błogosławił chorego Najświętszym Sakramentem czyniąc w milczeniu bursą znak krzyża. Udając się w drogę powrotną duchowny odmawiał psalm *Laudate Dominum de coelis* oraz inne psalmy i hymny stosownie do czasu w liturgii. Po przyjsciu do kościoła kapłan kładł *Santissimum* na ołtarzu, adorował i mówił dialog; „Panem de coelo prestitisti ei...”. Komunię chorych kończyła modlitwa „Deus, qui nobis sub Sacramento mirabili Passionis tuae memoriam reliquisti..”, ogłoszenie odpustu dla uczestników procesji oraz błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem w puszcze okrytej welonem¹³⁹⁹.

W *Pastoralnej* bp. B. Maciejowskiego Komunia święta chorych została

¹³⁹⁷ *Rituale Sacramentorum...*, s. 43-47.

¹³⁹⁸ tamże, s. 45.

¹³⁹⁹ tamże, s. 46-47.

omówione w rozdziale „De Sacrosancta Eucharistia”¹⁴⁰⁰. List nakazywał, aby udzielać Komunii świętej z największą czcią (honorificentissime) wobec sakramentalnych postaci. Zewnętrzna ceremonia wyrażała ten szacunek. Kapłan był ubrany w komżę i stułę. Komunia święta była złożona w stosownym naczyniu przykrytym welonem. Księża poprzedzali słudzy kościelni ubrani w komże, którzy nieśli chorągwie, zapalone świece, dzwonki. Śpiewali oni hymny i antyfony o Najświętszym Sakramencie. Za kapłanem szli pozostali ludzie. W czasie kazań duchowni zobowiązani byli zachęcać do licznego i pobożnego udziału w tych procesjach.

W przypadku niedalekiej odległości domu chorego od kościoła zabierał ksiądz dwie konsekrowane hostie. Jednej udzielał choremu, a druga była adorowana przez ludzi w czasie drogi powrotnej. W przypadku znacznej odległości - jechano najczęściej konno - od świątyni brał kapłan tylko jedną hostię. Wracając nie używano dzwonek, a bursa miała być dobrze schowana. Bp B. Maciejowski chciał uniknąć sytuacji, gdy wierni świeccy klękali przed księdzem, a nie przed Najświętszym Sakramentem.

Pastoralna opisywała przygotowanie mieszkania chorego na przyjazd kapłana z wiatykiem. Miało być wysprzątane. Na stole przykrytym białym, czystym obrusem powinny stać zapalone świece, obrazy świętych lub przynajmniej krzyż, naczynie z wodą święconą oraz wino potrzebne do ablucji. Przed udzieleniem wiatyku kapłan spowiadał chorego, jeśli wcześniej nie mógł go odwiedzić lub było niebezpieczeństwo śmierci. Obecni wychodzili na zewnątrz i modlili się, a ksiądz spowiadał i udzielał Komunii świętej. Duchowni nie zanosili Najświętszego Sakramentu chorym, którzy nie mogli Go przyjąć. W przypadku nagłego pogorszenia się stanu zdrowia, tak że chory nie mógł przyjąć wiatyku, ksiądz kładł Eucharystię na stole i klęcząc adorował Ją razem z innymi. Następnie pocieszając chorego ukazywał mu Eucharystię lub przynajmniej udzielał błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem.

Posługę sakramentalną wobec chorych miał pełnić duchowny o każdej porze. Chorego nie obowiązywał post eucharystyczny w przypadku niebezpieczeństwa śmierci. Dbano także o skazanych na śmierć. Proszono władze świeckie, aby skazany mógł wyspowiadać się i przyjąć Komunię świętą poza więzieniem. Najlepiej w jakimś wolnym i godnym miejscu ze względu na szacunek do Eucharystii. Sam wyrok śmierci nie powinien być wykonany w dniu przyjęcia Komunii świętej.

W wizytacjach sakrament namaszczenia chorych oraz wiatyk traktowane były razem. Księża starali się gorliwie wypełniać ten obowiązek *cura animarum*. Zaledwie kilka przypadków wskazuje na inną postawę. Ks. Franciszek Tuszowski, proboszcz w Fajslawicach, odwlekał wyjazd do chorych i „łajał” przy tej okazji parafian. Wizytator nakazał mu w dekrecie, aby „ile razy, czyli do chorego dadzą znać, bez wszelkiej odwłoki, z ochotą skwapliwszą, gotowym być powinien X. Pleban, ani z okazji tej łajać, wstrzymywać, zawstydząć, nie powinien Parafianów”¹⁴⁰¹. Probosz

¹⁴⁰⁰ *Epistola pastoralis ad Parochos provinciae Gnesnensis auctoritate synodorum provincialium, sub [...] Bernardo Maciejowski et Ioanne Wezyk [...]*, k. E1.

¹⁴⁰¹ ALL, rkps Rep60 A104, s. 596.

z par. Ulan, ks. Ignacy Rudziński, do chorych „jechał z trudnością i bardzo rzadko”¹⁴⁰². Posyłał wikarego ks. Onufrego Witta. Ten nie mógł nawiedzić części chorych, ponieważ trzeba było jechać do kilku równocześnie. Wikariusz parafian „proszących o administrację Sakramentów lub dla siebie lub dla innych słowy nieprzyzwoitymi łaja i zaskadza, z czego mogły nastąpić jakowe nieszczęśliwe skutki”¹⁴⁰³. Proboszcz z Sancygniowa, ks. Kazimierz Konarski, otrzymał polecenie w dekreście, aby do chorych jeździł „śpieszno i nieodwłocznie”¹⁴⁰⁴.

Wciąż zdarzały się jednak przypadki śmierci ludzi bez sakramentów. Proboszczowie domagali się, aby ludzie przyjeżdżali po nich powozami, wozem, czy dawali swoje konie. Ubogich nie było na to stać, więc nie wzywali kapłana. Wierni z par. Kroczyce powiadomili o tym wizytatora: „Zanieśli do Nas Parafianie sprawiedliwe zażalenia, iż i od najuboższych wyciągano koniecznie, aby do chorych przysyłano powozy lub konie, w czym wielu nie mając sposobności, wielu też, a szczególnie uboższych bez świętych pomarło sakramentów”¹⁴⁰⁵. Tamtejszy proboszcz miał stawić się w konsystorzu, aby na przyszłość nie powtórzyły się nadużycia. Parafia była dobrze uposażona, więc proboszcz powinien jeździć do chorych swoimi końmi. Podobne przypadki były w par. Irządze¹⁴⁰⁶.

W par. Sąsów duszpasterzował proboszcz, ks. Józef Gokulski. Jego zaniedbania doprowadziły do tego, że „umarłych dwoje ludzi bez opatrzenia świętymi Sakramentami (...), chorych przez gwałt do kościoła dla wzięcia tychże świętych Sakramentów przywożenia rozkaz”¹⁴⁰⁷. Proboszcz żądał sześciu groszy od każdego odwiedzin w domu, „przy których nawiedzeniu to trącaniem, biciem, to ostrym łajaniem odrażanie świętych Sakramentów”¹⁴⁰⁸. Jedna osoba zmarła bez przyjęcia sakramentów w par. Gołonóg, ponieważ proboszcz zwlekał z udaniem się do niej w czasie spowiedzi wielkanocnej. Za ten czyn, a także inne zaniedbania wobec parafian, wizytator wyznaczył mu odprawienie uroczystych egzekwii z udziałem innych księży z dekanatu. Zaświadczenie na piśmie o ich odprawieniu miał otrzymać dziekan¹⁴⁰⁹.

Nadużycia związane z wymaganiami dostarczania duchownym koni potrzebnych

¹⁴⁰² ALL, rkps Rep60 A104, s. 252.

¹⁴⁰³ tamże.

¹⁴⁰⁴ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1205.

¹⁴⁰⁵ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 366.

¹⁴⁰⁶ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 170-171.

¹⁴⁰⁷ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 77.

¹⁴⁰⁸ tamże.

¹⁴⁰⁹ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 460.

do wyjazdów do chorych zdarzały się w Poborowicach¹⁴¹⁰ i Szydłowcu¹⁴¹¹. Proboszczowie byli zobowiązani, aby do posługi sakramentalnej używać koni plebańskich. Dekret wizytacyjny dla par. Goźlice mocno wyraża tę zasadę: „Kiedy dawnym i statecznie utrzymywanym zwyczajem koń do chorych z Plebanii bywa dawany, aby Imć XX. Wikariusze piechotą do oddalonych wsi, a niekiedy w słoć pójść z nieuszanowaniem Sakramentu Najświętszego nie byli przymuszani, albo co niech Bóg Najwyższy zachowa bez sakramentów kto nagle zapadający nie umarł. Ma być koń zawsze zdalny i nóg niespracowanych na pogotowiu, który jednak od J. XX Wikariuszów natychmiast wrócony, ani gdzie indziej zażyty być nie ma”¹⁴¹². W par. Potok to wikariusze, będąc dobrze uposażeni, mieli utrzymywać własne konie do chorych¹⁴¹³. Przyjmowanie ofiary za sakrament namaszczenia chorych czy wiatyk było zakazane. W dekrecie par. Lubartów przypomniał to wizytator tamtejszym wikariuszom¹⁴¹⁴.

Materia sakramentu namaszczenia nie zawsze była dobrze przechowywana. W par. Ćmielów proboszcz powinien naprawić naczynia na olej¹⁴¹⁵, a w par. Gliniany mrówki weszły do oleju¹⁴¹⁶. Najświętszy Sakrament do chorych nie był przenoszony w godnych naczyniach. W Ćmielowie należało kupić nową puszkę do chorych¹⁴¹⁷, a w Ruszkowie ją naprawić¹⁴¹⁸. W Nagłowicach bursa bardziej przypominała torbę myśliwską niż miejsce na Najświętszy Sakrament¹⁴¹⁹. W Ćmielowie nie okazywano właściwego szacunku wobec Najświętszego Sakramentu. Według przepisów procesja do chorych powinna być uroczysta. Kapłan miał iść pod baldachimem z latarniami¹⁴²⁰.

Małżeństwo

Sobór w Trydencie zajął się także sakramentem małżeństwa podczas bolońskiej części obrad¹⁴²¹. W czasie 24. sesji soborowej została przedstawiona katolicka nauka

¹⁴¹⁰ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 219.

¹⁴¹¹ BDS, rkps G 1454, s. 353.

¹⁴¹² BDS, rkps J 1475, s. 59.

¹⁴¹³ ALL, rkps Rep60 A105, s. 594-595.

¹⁴¹⁴ ALL, rkps Rep60 A104, s. 439.

¹⁴¹⁵ BDS, rkps J 1476, s. 292.

¹⁴¹⁶ BDS, rkps J 1476, s. 397.

¹⁴¹⁷ BDS, rkps J 1476, s. 292.

¹⁴¹⁸ BDS, rkps J 1476, s. 337.

¹⁴¹⁹ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 555.

¹⁴²⁰ BDS, rkps J 1476, s. 292.

¹⁴²¹ *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 4, s. 403, 421-423.

o sakramencie małżeństwa oraz podano kanony reformujące ten sakrament. Ojcowie soborowi wierni nauczaniu Chrystusa wyszli od pierwszym stron Pisma Świętego: „Pierwszy rodzic rodzaju ludzkiego wyraził wieczystość i nierozzerwalność węzła małżeńskiego, gdy pod natchnieniem Ducha Świętego powiedział: *To wreszcie kość z kości moich i ciało z ciała mego. Dlatego opuści człowiek ojca swego i matkę, a złączy się ze swoją żoną, i będą dwoje w jednym ciele*”¹⁴²². Chrystus potwierdził tę prawdę a przez swoją mękę udoskonalił ludzką miłość mężczyzny i kobiety. Umocnił i uświęcił więź małżeńską, co potwierdził św. Paweł w liście do Efezjan (EF 5, 25). Małżeństwo ewangeliczne przewyższa łaską dawne małżeństwa i dlatego Chrystus uczynił je jednym z sakramentów.

W kanonach o sakramencie małżeństwa najpierw zostały potępione tezy heretyków. Były to poglądy odmawiające małżeństwu rangi sakramentu i narzędzia łaski Bożej a uznanie go za wymysł Kościoła, możliwość wielożeństwa, negowanie prawa Kościoła do stanowienia przeszkód unieważniających małżeństwo, możliwość rozwiązania małżeństwa z powodu herezji, „uciążliwości pożycia lub ciągłej nieobecności małżonka”¹⁴²³; rozwiązanie związku małżeńskiego przez uroczysty ślub zakonny, gdy związek nie został dopełniony, zawarcie nowego małżeństwa po zdradzie współmałżonka, negowania separacji „co do łoża lub wspólnego zamieszkania”, zawieranie małżeństw przez duchownych po święceniach i uroczystych ślubach, stawianie stanu małżeńskiego ponad dziewictwo i czystość, negowanie istnienia czasów, w których nie wolno zawierać tego sakramentu oraz form jego zawarcia, odmawianie sądom kościelnym prawa do sądenia spraw małżeńskich.

Kolejno została podana pozytywna wykładnia nauki Kościoła katolickiego. Małżeństwa zawarte tajnie, ale za „dobrowolną zgodą, wiarą i pożyciem”¹⁴²⁴ były ważne. Małżeństwo zawarte przez dzieci bez zgody rodziców również były ważne i rodzice nie mogą go unieważnić. Ojcowie soborowi mieli świadomość nadużyć jakie poczyniły małżeństwa zawierane tajnie. Wprowadzili nakaz potrójnych i publicznych zapowiedzi w kościele „przez właściwego proboszcza dla zawierających związek, przez trzy kolejne dni świąteczne, podczas uroczystej Mszy świętej”¹⁴²⁵. Istniała możliwość uzyskania dyspensy z słusznych przyczyn. Także przed samym zawarciem związku należało wygłosić zapowiedzi. Ordynariusz mógł sam zdecydować, czy w jego diecezji wygłaszać zapowiedzi tuż przed ślubem.

Małżeństwo mógł pobłogosławić tylko właściwy proboszcz. Wraz z biskupem mógł udzielić zgody (licencji) innemu duchownemu na błogosławienie związku. Duchownym groziły kary kościelne za łamanie tego prawa, a samemu związkowi niebezpieczeństwo nieważności. W ceremonii musiało uczestniczyć dwóch lub trzech

¹⁴²² *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 4, s. 715.

¹⁴²³ tamże, s. 717.

¹⁴²⁴ tamże, s. 423.

¹⁴²⁵ tamże, s. 721.

świadków. Kto chciał zawrzeć małżeństwo bez obecności duchownego i świadków był uznawany za niezdolnego do zawarcia małżeństwa. Proboszczowie powinni zapisywać w księdze imiona małżonków, świadków oraz dzień i miejsce ślubu.

Ojcowie soborowi napominali, aby nowożeńcy nie mieszkali przed ślubem razem. Zachęcali, aby przed ślubem wypowiadać się, lub uczynić to przynajmniej „na trzy dni przed dopełnieniem małżeństwa”¹⁴²⁶. Zalecano pobożne przyjęcie Komunii świętej. Sobór zachęcał, aby zachować „chwalebne zwyczaje i ceremonie” istniejące w danym kraju a dotyczące zawarcia małżeństwa.

Nauczanie soborowe doprecyzowało zakres pokrewieństwa duchowego, które było przeszkodą małżeńską: „święty sobór postanawia, aby tylko jedna osoba: mężczyzna bądź kobieta, albo najwyżej jeden mężczyzna i jedna kobieta, zgodnie z zasadami świętych kanonów, podawali do chrztu chrzczoną osobę, zawierając z tą osobą i jej rodzicami, jak również między kapłanem, chrzczoną osobą i jej rodzicami (i tylko pomiędzy tymi osobami) tego rodzaju pokrewieństwo duchowe”¹⁴²⁷. Proboszcz przed udzieleniem chrztu miał jasno tłumaczyć tę sprawę rodzicom chrzestnym. W przypadku bierzmowania pokrewieństwo duchowe „nie będzie wykraczać poza bierzmującego, bierzmowanego, jego ojca i matkę oraz osobę, która kładzie rękę na bierzmowanym”¹⁴²⁸. Wszystkie inne pokrewieństwa duchowe zostały zniesione jako przeszkody.

Sobór zniósł całkowicie przeszkodę z motywów uczciwości publicznej. Więż powstała w skutek nierządu została ograniczona do pierwszego i drugiego stopnia. Został utrzymany zakaz zawierania małżeństw między krewnymi. „Jeśli ktoś dopuściłby się świadomie zawarcia małżeństwa w obrębie zakazanych stopni pokrewieństwa, jest zobowiązany do separacji i pozbawiony będzie nadziei na uwolnienie od tego zakazu. Przepis ten będzie szczególnie wprowadzony w życie w odniesieniu do osób, które odważają się nie tylko zawierać małżeństwo, ale nawet go dopełniają”¹⁴²⁹. Dyspensy miały być udzielane bardzo rzadko, bezpłatnie i tylko w ważnych sprawach. Nigdy nie miało być dyspensy pomiędzy krewnymi drugiego stopnia, chyba że dotyczyło to władców i to dla dobra publicznego.

Nauczanie soborowe zajęło się sankcjami na porywczą¹⁴³⁰ oraz zalecało ostrożność przy małżeństwie tułaczy. Proboszcz powinien dokładnie zbadać sprawę, przedstawić ją ordynariuszowi i uzyskać zgodę na pobłogosławienie takiego związku¹⁴³¹. Kolejnym zagadnieniem był konkubinaty. „Ciężkim jest grzechem, gdy nieżonaci mają konkubiny, a najciężej i szczególnie znieważającym ten wielki

¹⁴²⁶ *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 4, s. 723.

¹⁴²⁷ tamże, s. 725.

¹⁴²⁸ tamże.

¹⁴²⁹ tamże, s. 727.

¹⁴³⁰ tamże, s. 729.

¹⁴³¹ tamże.

sakrament, gdy żonaci żyją również w tym stanie potępienia, a także ośmielają się niekiedy utrzymywać i zachowywać konkubiny wraz ze swoimi żonami”¹⁴³². Żyjący w tym grzechu, niezależnie od godności i urzędu, powinni być trzykrotnie upomniani przez ordynariusza. Mężczyznom groziła ekskomunika dopóki nie zerwą z grzechem lub inne surowe kary, gdy w ciągu roku nie poprawią się. Kobiety mogły być nawet wygnane z miasta czy diecezji. Sobór podjął także zagadnienie wolności zawierania małżeństwa. Dotyczyło to szczególnie władców i rządzących, którzy przymuszali groźbami i karami swoich poddanych do zawarcia związku. Groziła za to kara wyłączenia z Kościoła, wiążąca mocą samego czynu¹⁴³³.

Kościół utrzymał starożytny zakaz uroczystego odprawiania zaślubin w pewnych czasach. Od początku adwentu do Objawienia Pańskiego oraz od Środy Popielcowej do oktawy Zmartwychwstania Pańskiego nie wolno było błogosławić małżeństw. W innym czasie można było to robić, lecz miał być to robione „skromnie i uczciwie”¹⁴³⁴. „Małżeństwo jest rzeczą świętą i powinno być traktowane w świątobliwy sposób”¹⁴³⁵.

Nauczanie soborowe dotyczące małżeństwa zostało przeniesione do liturgii Kościoła. W XVIII wieku posługiwano się *Rytuałem Rzymskim* wydanym przez papieża Benedykta XIV w 1752 r. *Agenda* podawała formę zapowiedzi, jakie proboszcz miał wygłosić przed ślubem „Forma denuntiationis faciendi in Templo”¹⁴³⁶ *Rytuał* podawał wersję łacińską zapowiedzi. W czasie Mszy św. niedzielnych bądź świątecznych proboszcz miał w języku polskim informować zebranych: „Notum sit omnibus hic praesentibus, quod N. vir, et N. mulier, ex tali vel tali familia, et Parochia, Deo adiuvante, intentum inter se contrahere Matrimonium. Proinde admonemus omnes et singulos, ut si quis noverit aliquod consanguinitatis, vel affinitatis, aut cognationis spiritualis, vel quodvis aliud impedimentum inter eos esse, quod Matrimonium contrahendum invicem impediatur, illud quam primum nobis denuntiare debeat (vel secundo, vel tertio)”¹⁴³⁷.

Rytuał opisywał formę małżeństwa obecną po soborze trydenckim. Po porannej Mszy świętej młodzi wraz ze świadkami i rodziną pozostawali w kościele. Kapłan błogosławiący narzeczonych miał być ubrany w komżę i białą stułę. Pomocnik księdza miał mieć na sobie komżę i trzymał rytuał oraz wodę święconą. Zebrani powinni być ubrani przyzwoicie, czym wyrażali szacunek wobec dziejącego się misterium sakramentu. Duchowny powinien krótko i w prostych słowach pouczyć zebranych ku ich zbudowaniu.

¹⁴³² *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 4, s. 729.

¹⁴³³ tamże, s. 731.

¹⁴³⁴ tamże, s. 733.

¹⁴³⁵ tamże.

¹⁴³⁶ *Rituale Sacramentorum...*, s. 33.

¹⁴³⁷ tamże.

Narzeczonego powinien stać po prawej, a narzeczoną po lewej, aby mogli swobodnie patrzeć na siebie. Obrzęd małżeństwa rozpoczynał się od wezwania: „Adiutorium nostrum in nomine Domini (...)”. Następnie ksiądz pytał się o wolność zawierających związek: „N. Masz dobrą a nie przymuszoną wolę, i postanowiony umysł, tę N. która tu przed sobą widzisz, za małżonkę sobie pojąć?”. Narzeczonego odpowiadał: „Mam”. Kolejne pytanie dotyczyło braku związku z inną osobą: „Nie ślubowałaś której, wiary małżeńskiej?”. Narzeczonego odpowiadał: „Nie ślubowałem”¹⁴³⁸. W podobny sposób była pytana narzeczoną. Po potwierdzeniu dobrowolności oraz stanu wolnego narzeczonych ksiądz mówił: „Augeat in vobis Deus gratiam suam, et quid dicitis ore, opere impletis. Per Christum Dominum nostrum. Amen”¹⁴³⁹.

Później następowało pobłogosławienie obrączek lub w razie ich braku wieńców. Towarzyszyła temu specjalna modlitwa rozpoczynająca się od słów: „Creator et conservator generis humani, dator gratiae Spiritualis, conditor aeternae salutis, quaesumus benedicere + digneris hos annulos”¹⁴⁴⁰. Narzeczonego nakładał obrączkę na przedostatni palec prawej ręki narzeczonej lub wkładał wieniec na jej głowę. Podobnie czyniła narzeczoną. Każde z nich mówiła przy tym słowa: „Accipe anulum (sertum) fidei Matrimonialis, in nomine Sanctissimae Trinitatis, ut illum (illud) portans, armeris virtute coelestis defensionis, et proficiat tibi ad salutem aeternam”¹⁴⁴¹.

Dopiero po tym następowała przysięga małżeńska. Ksiądz nakazywał podać sobie prawe dłonie, wiązał je stułą i kazał powtarzać słowa przysięgi małżeńskiej. Pan młody powtarzał: „Ja N. biorę sobie ciebie N. za Małżonkę, i ślubuję cię miłością, wiarą, i uczciwością małżeńską; a iż cię nie opuszczę aż do śmierci. Tak mi dopomóż Panie Boże wszechmogący, w Trójcy jedyny, i wszyscy święci”¹⁴⁴². Kobieta dodawała w ślubowaniu, że przyrzeka mężowi „posłuszeństwo małżeńskie”. Kapłan zwracał się do wszystkich będących na ceremonii: „Was którzyście tu obecni, biorę sobie na świadectwo, jeśli kiedy była potrzeba, abyście świadczyci o niniejszym małżeństwie, między osobami tymi przystojnie zawartym, i od Kościoła potwierdzonym”¹⁴⁴³.

Duchowny potwierdzał zawarcie małżeństwa słowami: „Quos ergo Deus coniunxit, homo non separet: Et ideo Matrimonium inter vos contractum, ego auctoritate Ecclesiae Catholicae confirmo, ratifico: In nomine Pa+tris, et Fi+lii, et Spi+ritus Sancti. Amen”. Jeśli małżonkowie nie przyjęli wcześniej błogosławieństwa zawartego w mszale rzymskim, to duchowny zamiast słowa „ratifico” mówił

¹⁴³⁸ *Rituale Sacramentorum...*, s. 25.

¹⁴³⁹ tamże, s. 26.

¹⁴⁴⁰ tamże.

¹⁴⁴¹ tamże, s. 27.

¹⁴⁴² tamże.

¹⁴⁴³ tamże, s. 28-29.

„benedico”. Młodzi następnie klękali przed ołtarzem a ksiądz wypowiadał nad nimi modlitwę: „Propitiare, quaesumus Domine, supplicationis nostris, et institutis tuis, quibus propagationem humani generis orinasti, benignus assiste: ut quod te auctore coniunctum est, te auxiliante servetur. Per Christum...”¹⁴⁴⁴. Całość kończyła się błogosławieństwem.

Agenda zawierała wspomniany już kilka razy obrzęd błogosławieństwa małżonków zawarty w *Mszale rzymskim*. Był on używany w mszy obrzędowej przy zawarciu tego sakramentu. Powstała w Polsce praktyka przeniosła ten sakrament poza Eucharystię. Pomimo tego używano formularza tego błogosławieństwa przy ślubie. Ksiądz opuszczał modlitwę „Propitiare quaesumus...” i recytował psalm 127 „Beati omnes qui timent Dominum, qui ambulant in viis eius...”. Następnie mówił wers: „Salvos fac servum, et ancillam tuam. Deus meus sperantes in te”. Później była modlitwa błogosławieństwa: „Omnipotens sempiterna Deus, qui promissis Parentes nostros bona societate copulasti, benedic, et sanctifica istos tui Sacramenti foedere desponsatos, et semina in eis semen vitae aeternae: corda eorum tui Sancti Spiritus munda infusione, et sinceri amoris copules nexu perpetuo. Angelo pacis comitante, eos a mortifera Daemonum infestatione custodias: et omnes mentis & corporis adversitate ab eis repellas: ut munimine tuo protecti, et de donante, devote laudent Nomen sanctum tuum, quod est benedictum in saecula saeculorum. Amen. Deus Abraham, Deus Isaac, et Deus Iacob, sit vobiscum, et ipse adimpleat benedictionem suam in vobis: ut videatis filios filiorum vestrorum, usque in tertiam et quartam generationem, et postea vitam aeternam habeatis, sine fine in saecula saeculorum. Amen”¹⁴⁴⁵. Następnie udzielał ksiądz błogosławieństwa zebrany. *Agenda* zawiera formę wpisu małżeństwa do księgi zaślubionych¹⁴⁴⁶.

W *Agendzie* znajdował się także obrzęd wprowadzenia kobiety do kościoła po zawarciu małżeństwa. Ksiądz ubrany w komżę i stułę mówił do kobiety stojącej przy ołtarzu: „Adiutorium nostrum in nomine Domini...”. Następnie recytował psalm 66 („Deus misereatur nostri”) lub psalmy 127 („Beati omnes qui timent Dominum”). Kobieta wraz z innymi ludźmi klękała a duchowny rozpoczynał modlitwę od słów *Kyrie eleison*. Modlitwę *Pater noster* kończył dialog: „Vers. Salvam fac ancillam tuam. Res. Deus meus sperantem in te...”¹⁴⁴⁷. Następnie była modlitwa: „Praetende Domine famulae tuae dexteram coelestis auxilii, ut te toto corde perquirat, et quae postulat, consequi mereatur. Per Dominum nostrum...”¹⁴⁴⁸. Ksiądz podawał kobiecie koniec stuły mówiąc: „Ingredere in domum Dei, et adora Filium Virginis, qui tibi fecunditatem prolis tribuere dignetur, ipsum, inquam Dominum nostrum Iesum

¹⁴⁴⁴ *Rituale Sacramentorum...*, s. 30.

¹⁴⁴⁵ tamże, s. 31-32.

¹⁴⁴⁶ tamże, s. 32-33.

¹⁴⁴⁷ tamże, s. 35.

¹⁴⁴⁸ tamże.

Christum, mediatorem Dei ethominum, qui cum Patre...”¹⁴⁴⁹. Obrzęd kończyła modlitwa prośby o dar potomstwa i błogosławieństwa dla kobiety: „Et bene+dicere digneris hanc famulam tuam, una cum Marito suo, et da ei faecunditatem sobolis, atque de rore coeli, et de pinguedine terra abundantiam. Benedic eis tam in domibus, quam in agris, et ubique (...)”¹⁴⁵⁰. Po błogosławieństwie i pokropieniu wodą święconą zebrani wracali do siebie.

Sobór trydencki polecił wszystkim ordynariuszom, aby jak najszybciej ogłosili i wyjaśniali wiernym powzięte na soborze decyzje. Należało to robić jak najczęściej podczas pierwszego roku, a później częstotliwość zależała od uznania biskupa. Dekrety obowiązywały w parafiach po 30 dniach od ogłoszenia. W Polsce nauczanie soborowe było przyjmowane z pewnym opóźnieniem. Możemy je śledzić przeglądając kolejne dokumenty kościelne. Bp B. Maciejowski w *Pastoralnej* poświęcił małżeństwu rozdział „De Matrimonio”¹⁴⁵¹, a synod prymacjalny w 1628 r. przyjął je jako obowiązujące w całej prowincji.

Bp B. Maciejowski podkreślał na początku listu rangę sakramentu małżeństwa. Nazwał go „wielkim sakramentem”, a przyjmujących go upominał, aby pamiętali że są synami Bożymi i z szacunkiem traktowali rzeczy święte. Wstępując w związek małżeński nie można było zachowywać się jak zwierzęta (konie lub muły) lub jak ludzie nieznający Boga. Wierzący przyjmują go jako święci i bojący się Boga. *Pastoralna* przypominała, że sakrament ten został ustanowiony przez Chrystusa.

List podawał cele sakramentu małżeństwa. Były nim zrodzenie potomstwa i wychowanie go na chwałę Boga, wspólnota życia małżonków, dobrobyt społeczeństwa oraz wzajemna pomoc. Bardzo mocno została podkreślona wolność i obopólna zgoda stron zawierających małżeństwo. Groziła ekskomunika, tym którzy siłą nakłaniali do wstępowania w ten związek. Ta sama kara czekała porywających kobiety, by je pojąć za żonę. Takie małżeństwo było nieważne. Dopiero kobieta po uwolnieniu mogła ważnie pojąć przeszłego porywacza za męża. *Pastoralna* podawał przeszkody małżeńskie. Mówiła o pokrewieństwie do czwartego stopnia oraz powinowactwie duchowym wynikającym z chrztu i bierzmowania. Na proboszczu spoczywał obowiązek wykrycia istnienia możliwych przeszkód. Służyły temu zapowiedzi. Wygłaszano je w kościele przez trzy kolejne niedziele lub święta. Tylko ordynariusz mógł dla słusznej przyczyny zwolnić z obowiązku wygłoszenia zapowiedzi. Najczęściej korzystała z tego szlachta i bogate mieszczaństwo.

Z ogromną ostrożnością zalecał bp B. Maciejowski błogosławić małżeństwa włóczęgów oraz ludzi nieznanych. Należało przekonać się o ich stanie wolnym oraz posiadać „facultas” od ordynariusza lub z konsystorza. Duchowny błogosławiący związek nie swoich parafian powinien posiadać licencję oraz świadectwo zapowiedzi.

¹⁴⁴⁹ *Rituale Sacramentorum...*, s. 35-36.

¹⁴⁵⁰ tamże, s. 36.

¹⁴⁵¹ *Epistola pastoralis ad Parochos provinciae Gnesnensis auctoritate synodorum provincialium, sub [...] Bernardo Maciejowski et Ioanne Wezyk [...]*..., k. F1-F2.

Księżom groziły kary kościelne za łamanie przepisów. Nie zachowanie przepisanej przez sobór trydencki formy skutkowało nieważnością małżeństwa. Przyjęcie go było odnotowane z osobnej księdze. *Pastoralna* podaje wzór wpisu do księgi zaślubionych: „Anno. Mense, die etc, Ego N. Plebanus vel Vicarius Ecclesiae Parochialis N. Matrimonium inter N. et N. contractum, confirmavi in eadem Ecclesia, vel alibi: Praesentibus N. Et N. & aliis multis de populo”¹⁴⁵².

Bp M. Szyszkowski w *Reformationes* polecił ogłosić na nowo w parafiach dekrety *Tridentinum* oraz postanowienia synodu prowincjonalnego przeciw małżeństwom tajemnym¹⁴⁵³. Musiał być to poważny problem z jakim mierzył się Kościół w Polsce. Ordynariusz przez dziekanów dostarczał proboszczom konkretne teksty dekretów, które należało ogłosić wiernym. Ordynariusz zachęcał proboszczów, aby wstępujący po raz pierwszy w związek małżeński przyjmowali błogosławieństwo zawarte w *Mszale rzymskim* i *Agendzie*. Jego brak był poważną szkodą duchową dla narzeczonych, którzy uczestniczą w Mszy św.

Ślub miał odbywać się w kościele w godzinach przedpołudniowych. Jako powód podawał biskup zachowanie szacunku dla sakramentu świętego. Późniejsza pora była narażana na nadużycia związane z alkoholem. Bp M. Szyszkowski przypominał o konieczności wygłaszania publicznych zapowiedzi z ambony. Proboszczowie mieli obowiązek informowania ordynariusza o wszystkich żyjących w niesakramentalnych związkach.

Akta synodu krakowskiego z 1711 r. zajęły się małżeństwem w rozdziale 20. zatytułowanym „De matrimonio”¹⁴⁵⁴. We wstępie została potwierdzona „wielkość” sakramentu małżeństwa. Synod wprowadził *novum*, aby wierni traktowali ten sakrament jako świętość oraz hojniej czerpali z niego łaski. Był nim egzamin narzeczonych z podstawowych prawd wiary jak *Ojciec nasz*, *Dekalogu* i inne „rudimentum fidei”¹⁴⁵⁵. Rodzice mieli obowiązek uczyć swoje dzieci i domowników tych rzeczy.

Dokument synodalny wspominał o dość częstych przypadkach zawierania małżeństw wbrew przeszkodom. Z tego powodu został powtórzony nakaz wygłaszania zapowiedzi. Wierni mieli udzielać wiadomości księżom na temat istniejących przeszkód do małżeństwa. Tekst powtarzał poprzednie nauczanie biskupów na temat odpowiedzialności duchownych za zachowanie przepisów i formy małżeństwa. Świadcami ślubu miały być osoby znane duchownemu o sprawdzonej wierze i obyczajach.

Synod podawał także pewne wskazania narzeczonym dotyczące samego zawarcia ślubu. W przeddzień zawarcia związku powinni narzeczeni przystąpić

¹⁴⁵² *Epistola pastoralis ad Parochos provinciae Gnesnensis auctoritate synodorum provincialium, sub [...] Bernardo Maciejiowski et Ioanne Wezyk [...]*..., k. F2.

¹⁴⁵³ *Reformationes generales...*, s. 95.

¹⁴⁵⁴ *Synodus dioecesis, ab [...] D. Casimiro à Lubna Lubieński [...]*..., s. 33.

¹⁴⁵⁵ tamże, s. 34.

do spowiedzi świętej i przyjąć Komunię świętą. Miało to pomóc im przyjąć łaski i konsekwencje przyjmowanego sakramentu. Sam ślub powinien być w niedzielę lub w święto w godzinach przedpołudniowych. Narzeczeni winni najpierw wysłuchać wcześniej Mszy św.

Kolejnym krokiem w rozwoju praktyki sakramentu małżeństwa była *Epistola pastoralis* bp. K. Szaniawskiego. Podobnie jak inne sakramenty miał on „nieskończoną i wyjątkową wartość”¹⁴⁵⁶, ponieważ został ustanowiony przez Chrystusa. Ordynariusz polecał przeprowadzenie egzaminu przedślubnego dla małżonków. Obejmował on modlitwy *Ojciec nasz* i *Pozdrowienie anielskie*, a także *Skład Apostolski*, Dekalog, przykazania kościelne, tajemnicę Trójcy Świętej, siedem sakramentów oraz inne prawdy wiary i przykazania potrzebne do zbawienia. Po egzaminie powinni narzeczeni przystąpić do spowiedzi i Komunii świętej.

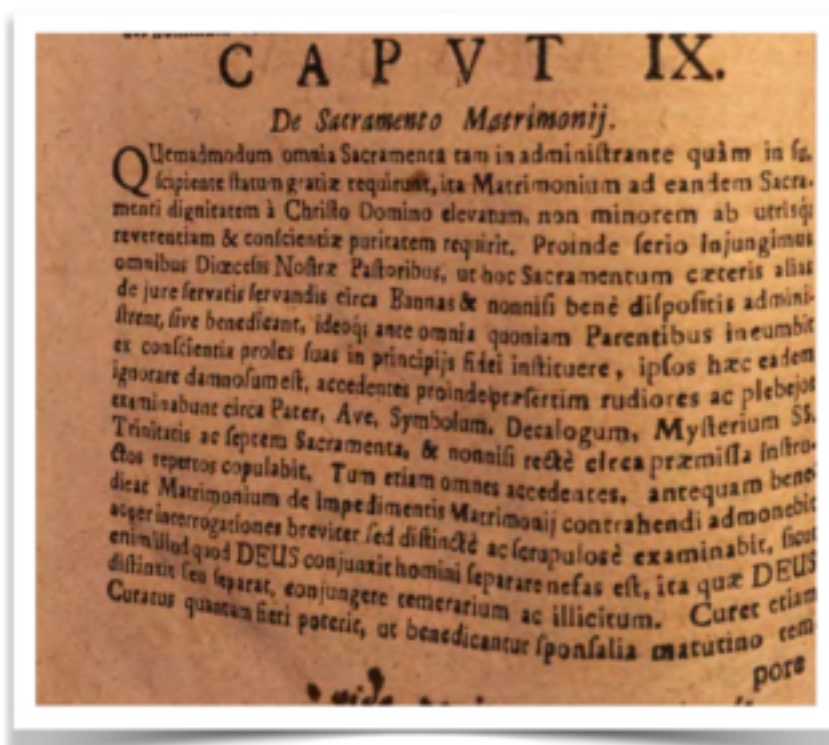
Bp K. Szaniawski zwrócił uwagę na bardzo konkretne nadużycia związane z zawieraniem małżeństwa. Często goście weselni przychodzili do kościoła w towarzystwie muzyki, tańczyli, czy też byli nietrzeźwi. Niekiedy robili tak samo sami nowożeńcy. Powodowało to powstanie zamieszania w kościele („tumultu”), które było nie do pogodzenia z miejscem świętym i udzielanym sakramentem. Z tego powodu proboszczowie mieli w kazaniach uczyć wiernych, aby na ślub przychodzili ubrani skromnie, trzeźwo i bez muzyki. Muzykantów można było zostawić z dala od kościoła. Narzeczeni powinni przyjść na poranną Msze św., wysłuchać jej, przyjąć Komunię świętą. Mieli również prosić Ducha Świętego o pomoc na nowej drodze życia. Proboszcz był zobowiązany do odmówienia błogosławieństwa małżeńskiego osobom pijanym. Przyjęcie sakramentu małżeństwa wymagała stanu łaski i szacunku wobec niego. Narzeczeni powinni mieć pełną świadomość składanej przysięgi, a świadkowie tego, że mają ją potwierdzić.

List pasterski powtarzał przepisy kanoniczne odnośnie małżeństw włączyć i osób nieznanymi. Polecał, aby nie błogosławić związku jeśli zauważy się, że któraś ze stron jest przymuszana do niego. Ordynariusz przypominał, że duchownym grożą surowe kary za łamanie formy i praktyki obowiązującej przy zawieraniu małżeństwa. W diecezji niektórzy duchowni błogosławili małżeństwa po dwukrotnym wygłoszeniu zapowiedzi. Sami zwalniali się z trzecich zapowiedzi lub wygłaszali je w dzień powszedni.

Bp K. Szaniawski podjął w swoim nauczaniu kwestię ludzi żyjących w separacji. Stwierdzał, że istniało sporo ważnie zawartych małżeństw, które nie pamiętały słów Chrystusa: „Co Bóg złączył, człowiek niech nie rozłącza” i które samowolnie żyły w separacji. Część z nich prowadziła życie niepowściągliwie lub wprost w konkubinacie. Było to powodem zgorszenia oraz groziło potępieniem. Proboszczowie zostali zobowiązani, aby takich ludzi upominać. Powinni wrócić do wspólnego współżycia. Opornym groziło doniesienie do kurii. Wszystkie przypadki separacji nie potwierdzone przez biskupa były nieważne i niegodziwe.

¹⁴⁵⁶ *Epistola pastoralis* [...] D. Constantini Feliciani Szaniawski, episcopi Cracoviensis [...]..., k. D3.

Ostatnim ordynariuszem zajmującym się sprawą małżeństwa był kard. J.A. Lipski. Rozpoczął on od przypomnienia godności tego sakramentu: „Ponieważ wszystkie sakramenty tak w udzielaniu jak i przyjmowaniu wymagają stanu łaski, tak też małżeństwo do jego godności przez Chrystusa Pana podniesione nie mniejszej łaski, szacunku i czystości sumienia od innych wymaga”¹⁴⁵⁷. Ordynariusz zakazywał błogosławić pary, które nie znały prawd wiary, czy też przeszkód zrywających małżeństwo. Biskup miał świadomość, że ludzie prości mogą ich nie znać. Polecał krótko egzaminować ze znajomości *Ojciec nasz*, *Zdrowaś Maryjo*, symbolu wiary, Dekalogu, tajemnicy Trójcy Świętej, siedmiu sakramentów. Przypominał rodzicom, aby uczyli dzieci wszystkiego, co dotyczy sakramentu małżeństwa.



Fot. 45. *Pastoralna* kard. J.A. Lipskiego. Fragment o sakramencie małżeństwa. AKMKr. Fot. D. Ch.

Wzorem poprzedników kard. J.A. Lipski nauczał, aby nowożeńcy przyszedli rano na Mszę świętą, wyspiewali się i przyjęli Komunię świętą. Wobec przybyszów należało wymagać dokumentów chrztu św. oraz poręczenia dwóch wiarygodnych świadków, że nie ma przeszkód między narzeczonymi, by zawrzeć małżeństwo. Proboszczowie winni informować władzę biskupią o małżeństwach żyjących w separacji. Ordynariusz uzupełnił swoje nauczanie o sakramencie małżeństwa oddzielnym listem *Edictum super denuntiationibus* z 20 VII 1743 r. Biorąc pod uwagę społeczne znaczenia małżeństwa zobowiązał proboszczów, aby osobiście spełniali czynności związane z zawieraniem tego sakramentu. Mieli przed ślubem pytać oddzielnie narzeczonych o dobrowolną zgodę i przeszkody zrywające. Nupturienti

¹⁴⁵⁷ *Epistola pastoralis [...] D. Iohannis Alexandri [...] cardinalis Lipski, episcopi Cracoviensis [...]...*, k. D2.

mieli złożyć oświadczenie, że nie obiecali innej osobie ślubu i pobierają się za zgodą rodziców. Dopiero po takich czynnościach można było wygłaszać zapowiedzi. W prośbach o dyspensę proboszczowie mieli podawać przyczyny kanoniczne. Po uzyskaniu dyspensy proboszcz powinien błogosławić związek i ogłosić dyspensowane zapowiedzi. Rządcy parafii powinni usuwać przeszkody małżeńskie, zanim zostanie zawarte małżeństwo¹⁴⁵⁸.

Wierni byli przygotowywani do sakramentu małżeństwa w czasie katechizacji niedzielnej. Z tego powodu księża dość ostrożnie mówili na temat tego sakramentu, gdyż większość tych nauk, była skierowana do dzieci. Nauczanie biskupów krakowskich przypominało rodzicom o obowiązku uczenia swoich dzieci tego wszystkiego, co było związane z tym sakramentem. Należało pamiętać, że przyjmowali go młodzi ludzie. Dziewczyna powinna mieć skończone 12 lat, a chłopiec 14.

Katechizm ks. Wujkowskiego w nauczaniu wychodził od definicji sakramentu małżeństwa: „Jest to złączenie mężczyzny z białogłową, za spólnym obojga zezwoleniem, na pomieszkanie z sobą nierozdzielne”¹⁴⁵⁹. Małżeństwa udzielali sobie sami narzeczeni przez słowa lub jakiś znak wyrażający ich zgodę i wolę. Małżeństwo jest sakramentem, ponieważ „jest znakiem pod zmysły podpadającym, przez który łaska Boska wlewa na wstępujących w stan małżeński”¹⁴⁶⁰. Idąc za nauczaniem św. Pawła z Listu do Efezjan (Ef 5, 32) sakrament ten został nazwany wielkim sakramentem.

Wiernych uczono o celach małżeństwa. Większość z nich zostało już wspomniana w dokumentach biskupich, lecz warto przytoczyć je jeszcze raz. Zawierano małżeństwo, „dla rozmnożenia rodzaju ludzkiego i wychowania dzieciak. [...] Dla pomocy towarzyskiej w pracach i kłopotach życia tego nędznego, które na jednego jest ciężkie. [...] Dla uwarowania się grzechu nieczystego”¹⁴⁶¹. W czasie nauczania katechizmowego mogli usłyszeć wierni o błogosławionych skutkach sakramentu jak szczerzej i uprzejmej miłości małżonków, pomocy w otrzymaniu i wychowaniu potomstwa, czy „znoszeniu ciężarów małżeńskich”. Otrzymywali też odpowiedź, dlaczego w codziennym życiu nie doświadczają takich skutków. Pewnie ślubowali sobie bez należytej dyspozycji, albo „używają małżeństwa nieprzystojnie Pana Boga obrażając”¹⁴⁶².

Wszyscy wierni świeccy byli pouczani jak przygotować się do sakramentu małżeństwa. Pierwszą rzeczą była odkrycie swego powołania i zweryfikowanie go. Następnie szły: spowiedź i Komunia święta przed ślubem, znajomość nauki

¹⁴⁵⁸ *Edictum super denuntiationibus (matrimoniorum celebrandorum)*. Datum Cracoviae die 20 mensis Julii 1743, b.w.

¹⁴⁵⁹ J.S.K. Wujkowski, *Chleb duchowny...*, s. 295.

¹⁴⁶⁰ tamże.

¹⁴⁶¹ tamże, s. 296.

¹⁴⁶² tamże.

chrześcijańskiej, zapowiedzi, modlitwa i dobre uczynki w intencji swego małżeństwa. Na koniec należało „w dzień weselny strzec się zbytku rozpusty, które bywają z obrazą Bożą”¹⁴⁶³. Wielkim świętokradztwem było przystąpienie do sakramentu w grzechu ciężkim. Groziło to karą Bożą w życiu rodzinnym, a nawet rozciągało się na dalsze życie potomstwa.

Katechizm podawał „powinności” małżeńskie. Były nimi: dochowanie sobie „wiary, uczciwości i miłości małżeńskiej”, a ponadto żona ślubowała „posłuszeństwo małżeńskie”¹⁴⁶⁴. Pozostałe powinności były omawiane przy okazji czwartego przykazania. Grzechem było uwiedzenie kogoś posagiem, urodą, bogactwem a przez to zmianą pozycji stanowej. Takim związkom Bóg nie zwykł błogosławić.

Największą część nauczania zajęło wyjaśnienie przeszkód małżeńskich. Były one podwójnego rodzaju. Jedne z nich broniły małżeństwa. Zostały wśród nich wymienione: zrękowiny, ślub czystości albo wstąpienie do zakonu, czasy zakazane przez Kościół (od adwentu do Trzech Króli, od Wstępnej Środy do Niedzieli Przewodniej), potrójne zapowiedzi¹⁴⁶⁵. Pozostałe piętnaście przeszkód „rozrywało małżeństwo”. Podawano najpierw łacińska nazwę przeszkody, a następnie dokładnie ją tłumaczono. Wierni mogli poznać wszystkie przeszkody: error (błąd), coditio (stan niewolniczy), votum (ślub zakonny czy celibat), cognitio (pokrewieństwo), crimen (mężobójstwo), cultus disparitas (różność religii), vis (gwałt lub przymuszenie), ordo (święcenia od subdiakonatu), ligamen, honestus publica (przyzwoitość publiczna), affinitas (powinowactwo), raptus (porwanie), si cladenstinus (ślub tajemny), impos (impotencja), aetas (wiek)¹⁴⁶⁶. Należało koniecznie donieść o tych przeszkodach proboszczowie, jeśli ktoś je znał. Ludzie żyjący już w związku a przypuszczający istnienie przeszkody powinni szukać porady. W razie istnienia przeszkody powinni wstrzymać się od współżycia i czekać na dyspensę.

Katechizm podawał także rady kobietom, które zaszły w ciążę poza związkiem małżeńskim. Powinny przed urodzeniem dziecka zawsze być w stanie łaski uświęcającej, często przyjmować Komunię świętą, prosić anioła stróża, aby dziecko mogło urodzić się i przyjąć chrzest św. Winny unikać wszystkiego, co niszczy ich zdrowie i deprawuje. Po urodzenia dziecka katechizm nakazywał im: „[...] Starać się, żeby dziecię czym prędzej było ochrzczone. [...] Swojami go piersiami karmić. [...] Iść na wywód, i tam go Panu Bogu ofiarować. [...] Nie brać go do łóżka, aby zasnąwszy, przytłoczone nie było, jak tak wiele razy, to nieszczęście się przydaje”¹⁴⁶⁷.

W czasie nauki katechizmu podawano wiernym przykład do naśladowania. W przypadku sakramentu małżeństwa ks. Wujkowski polecał: „Nie mozem lepszego

¹⁴⁶³ J.S.K. Wujkowski, *Chleb duchowny...*, s. 296.

¹⁴⁶⁴ tamże.

¹⁴⁶⁵ tamże, s. 297.

¹⁴⁶⁶ tamże, s. 297-301.

¹⁴⁶⁷ tamże, s. 302.

przed oczy wystawić przykładu zabierającym się do stanu małżeńskiego i zachowania się w nim, nad ten, który Duch Święty przed oczy kładzie w osobie onej Sary, córki Raguela, mieszczanina miasta Rages”¹⁴⁶⁸. Całą historię opisywała Księga Tobiasza. Drugim przykładem była matka św. Augustyna, która z mężem „bardzo zgodnie i spokojnie żyła, chociaż był gniewliwym i złym, a do tego niewiernym bałwochwalcą”¹⁴⁶⁹.

Przepisy związane z sakramentem małżeństwa były ściśle przestrzegane przez duchownych oraz nowożeńców. W całej wizytacji znajdziemy zaledwie kilka przypadków, gdzie zdarzyły się nadużycia. Probosz w Ożarowie musiał rozwiązać problem „nieprawnego” ślubu Agnieszki Ciszkowskiej z Wincentym Styczyńskim. Był on żydem, który przed chrztem nazywał się Stelim Tomkonowicz i miał żonę, żydówkę Tajgę Majorowiczówną. Rozwiódł się z nią dopiero po zaślubinach z A. Ciszkowską. Na domiar tego „do żydowstwa za granicą powrócił wieść głośna zaświadcza”¹⁴⁷⁰. W Ożarowie mieszkało bardzo dużo żydów. W tym przypadku zawiodło przygotowanie do sakramentu małżeństwa jakim były zapowiedzi a wcześniej egzamin przed ślubem.

W kilku przypadkach pojawia się w dekretach problem ważności małżeństwa. Dotyczyło to parafii prowadzonych przez zakony. Władze zakonne (prowincjał, kapituła) nie zwracały się do biskupa z prośbą o wydanie zgody na udzielanie sakramentów przez ich duchownych, którzy byli proboszczami, komendarzami, czy wikariuszami w parafiach. Takie sytuacje zdarzało się to często, co wskazuje na ignorowanie władzy biskupiej przez władzę zakonna.

Dla parafii Olbierzowice zaczynał się dekret od słów: „Z nowa wyznaczonym i prawnie instytuowanym Kościoła tego Pasterzu, spodziewać się potrzeba poprawy dawnych błędów, aby się po zgasłym w czasie albo odmienionym Rządcy nikt się nie ważył sprawować i udzielać Sakramentów SS. bez uproszenia od Zwierzchności Diecezjalnej do czasu komendy, która sama władzę ma jedynie rządzenia parafialnymi kościołami, aby W.X. Prowincjał nie ważył się instytuować z pokrzywdzeniem pasterskiej J.O. Xięcia Imć. Biskupa władzy komendarza”¹⁴⁷¹. Śluby udzielone bez zgody biskupa należało powtórzyć w obecności dziekana. Parafia Olbierzowice była prowadzona przez zakon dominikanów.

Podobna sytuacja istniała w pijarskiej parafii Opole Lubelskie. Tamtejsi duchowni nie byli instytuowani przez biskupa i wprowadzani przez dziekana na parafię. Wyznaczała ich jedynie władza zakonna i to przez dziesiątki lat. Z tego powodu sakrament małżeństwa był udzielany „przeciw wyrokom Zboru Trydenckiego i powszechnemu wszystkim Teologów zdaniu”¹⁴⁷². Był on udzielany nieważnie,

¹⁴⁶⁸ J.S.K. Wujkowski, *Chleb duchowny...*, s. 302.

¹⁴⁶⁹ tamże, s. 304.

¹⁴⁷⁰ BDS, rkps J 1474, s. 392.

¹⁴⁷¹ BDS, rkps J 1474, s. 33-34.

¹⁴⁷² ALL, rkps Rep60 A105, s. 336.

a duchowni asystujący przy nim popełniali „błędy, opuszczenia, a raczej przestępstwa”¹⁴⁷³. Wizytator na trzy miesiące udzielił władzy asystowania przy zawieraniu małżeństwa wizytator tamtejszym duchownym: ks. Fabianowi Szaniawskiemu, ks. Hieronimowi Ogrodzińskiemu oraz mieszkającemu przy kościele filialnym w Kluczkowicach ks. Bogusławowi Sekuckiemu. Przez trzy miesiące proboszcz opolski miał uzyskać z konsystorza konieczne uprawnienia.

W par. Przemyków komendarz ks. Jędrzej Mąsiorski błogosławił ślub po południu za co został upomniany w dekrete: „Ostrzegamy i upominamy X. Kommendarza miejscowego oraz następców Jego, aby odtąd ślubów parafianom ze wsiów nie dawał po południu i zalecił tymże, aby z rana na sumnę wcześniej się trzeźwo i bez muzyki do kościoła schodzili, a po Summie skończonej do tego sakramentu nabożnie przystępowali”¹⁴⁷⁴. W par. Iwaniska duchowni błogosławili małżeństwa w „czasach zakazanych”. Dekret nie informował, czy robił to proboszcz, ks. Maksymilian Grabkowski, kanonik sandomierski, czy też marek, ks. Bonawentura Gładkowski¹⁴⁷⁵.

Pogrzeb

Jednym z czynków miłosierdzia jest grzebanie umarłych. Z tego powodu przez setki lat nie pobierano za nie opłat. Sam obrzęd zmieniał się z biegiem czasu¹⁴⁷⁶. W IX w. prawo partykularne Kościoła przyzwoliło na pochówek w okolicach kościoła. Od XII wieku znacznie częściej wiernych chowano w samym budynku świątyni. Papież Pius V konstytucją „Cum primum Apostolatus officium” z 1 kwietnia 1566 r. znacznie ograniczył możliwość pochówków w kościele. Nakazywał, aby „ciała zmarłych były umieszczane w ziemi w głębokich grobach”¹⁴⁷⁷. W kościołach chowano zasadniczo rodzinę kolatora, jakieś znaczne osoby i to za zgodą proboszcza.

Sobór trydencki nie zajął się wprost zagadnieniem pochówku zmarłych, gdyż nie był on przedmiotem kontrowersji. O zmarłych mówiono w kontekście modlitwy za nich i skuteczności ofiary Mszy św. za ich dusze¹⁴⁷⁸. Bp B. Maciejowski poświęcił pogrzebom i modlitwom za zmarłych sporo uwagi. Zawarł je w rozdziale „De funeribus et suffragiis pro defunctis” swojej *Pastoralnej*. Jego nauczanie przyjęła w 1628 r. synod prymacjalny i obowiązywało przez kilkaset lat.

¹⁴⁷³ ALL, rkps Rep60 A105, s. 337.

¹⁴⁷⁴ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 942.

¹⁴⁷⁵ BDS, rkps J 1476, s. 93.

¹⁴⁷⁶ A. Chciałowska, *Wyjaśnienie problematyki celebracji pogrzebu kościelnego wraz z ujęciem historycznym*, „Studia Elckie”, 22 (2020), nr 1, s. 19-34.

¹⁴⁷⁷ *Codicis iuris canonici fontes*, ed. P. Gasparri, vol. 1, Romae 1947, s. 199.

¹⁴⁷⁸ *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 4, s. 639-641.

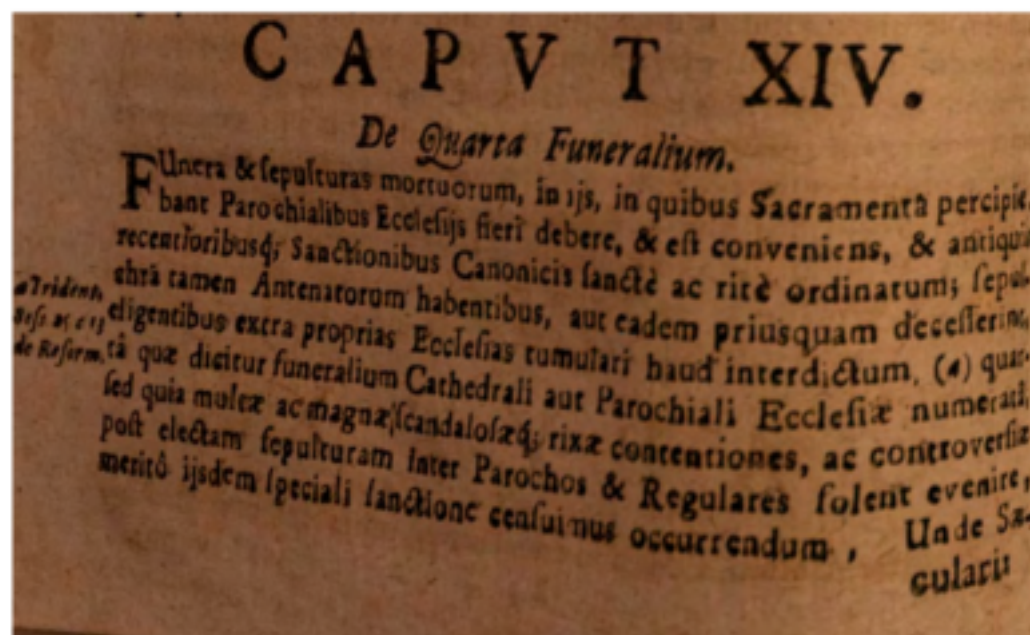
Pogrzeb i modlitwa za zmarłych były nazwane „ostatnim obowiązkiem miłości”¹⁴⁷⁹. Proboszcz dowiedziawszy się o śmierci swoich parafian powinien odmówić za ich dusze psalmy „Miserere” oraz „Pro defunctis”, a także wspomnieć ich w pierwszej odprawianej Mszy św. Zmarły nie powinien być długo trzymany w domu. *Pastoralna* zalecała pogrzeb przed upływem 24 godzin od śmierci. Wydatki na okazały pogrzeb i pomniki winny być ograniczone. Powinny być zamienione na zamówienie Mszy świętej za zmarłego i ofiarowanie jałmużny ubogim.

Pogrzeb kościelny nie przysługiwał wszystkim. Nie udzielano go następującym grupom osób: poganom, żydom, heretykom, dzieciom nieochrzczonym i poronionym, zmarłym w większej ekskomunice lub interdycie bez otrzymanego rozgrzeszenia, biorącym udział w turniejach i pojedynkach, samobójcom, używającym przemocy wobec osób duchownych, nie spowiadający się i nie komunikujący na Wielkanoc, bluźniący Bogu i świętym, zatrzymujący dziesięciny, jawnym lichwiarzom bez wykonanej restytucji, mnichom posiadającym własność, notorycznym grzesznikom zmarłym bez rozgrzeszenia lub znaku skruchy. Biskup groził karami duchownym, którzy będą utrudniać pogrzeb z powodów finansowych.

Pastoralna odsyłała do *Agendy* wspominając o samym obrzędzie pogrzebowym. Pieśni i mowy pogrzebowe nie tyle miały dotyczyć samej śmierci człowieka, co miały być medytacją dla żywych na temat wieczności i poprawy życia. Dokument wspominał o całej otoczce pogrzebu: pochodniach, świecach, całunie, jedwabiu. Używanie ich zależało od panującego zwyczaju, lecz przygotowujący to powinni uzgodnić wszystko z proboszczem. Miało to zapobiec sprzeczkom podczas uroczystości. *Pastoralna* wspomina nawet o „wrywaniu” sobie całunu, jedwabiu. Miejsce na pochówek miał wybrać sobie sam zmarły za życia. Bp B. Maciejowski poświęcił akapit dokumentu zwyczajowi „łamania kopi” w kościele w czasie pogrzebu magnackiego czy szlacheckiego. Do świątyni wjeżdżał konno lekkozbrojny, który łamał lancę przed trumną. *Pastoralna* nakazywała proboszczom, aby zabraniali tego obrzędu z powodu zagrożenia życia i zdrowia uczestników. W przypadku pogrzebów magnackich można to było wykonać poza kościołem.

Proboszczowie mieli obowiązek zatroszczyć się o większą ilość księży na pogrzebie, zwłaszcza jeśli był to pochówek osób pobożnych będących fundatorami, czy darczyńcami świątyni. *Pastoralna* rozstrzygała także sprawy związane z dużą ilością Mszy św. zamówionych za zmarłych. Bp B. Maciejowski powołał się w tym przypadku na nauczanie *Tridentinum*. W czasie 25. sesji soborowej przyjęto kanon regulujący tę sprawę: „Często zdarza się, że w niektórych kościołach jest tak wiele Mszy do odprawienia z powody różnych zapisów testamentowych, że nie sposób ich odprawić w określone dni wedle woli ofiarodawców, albo jałmużny założone na ich odprawienie są tak skromne, iż nie łatwo znaleźć kogoś, kto chciałby się poddać temu obowiązkowi (...). Święty sobór (...) udziela biskupom władzy, aby na synodzie

¹⁴⁷⁹ *Epistola pastoralis ad Parochos provinciae Gnesnensis auctoritate synodorum provincialium, sub [...] Bernardo Maciejowski et Ioanne Wezyk [...]*..., k. G3.



Fot. 46. Pastoralna kard. J.A. Lipskiego. Fragment o pogrzebie. AKMKr, Fot. D. Ch.

diecezjalnym (...) dokonali pilnego rozpatrzenia tych spraw¹⁴⁸⁰. Pobożne zapisy miały służyć chwale Bożej i kultowi oraz pożytkowi kościołów. Należało kategorycznie zachować wspomnienie zmarłych, którzy zostawili zapis. Animawersarze oraz msza za zmarłych nie mogły być odprawiane w niedziele i święta.

Synod diecezjalny bp. K. Lubieńskiego polecał, aby wierni zmarli byli chowani w swojej parafii, a nie wybierali sobie grobów w innych kościołach¹⁴⁸¹. Ten nakaz nie przyniósł należytego skutku, gdyż część wiernych dokonywała pochówku w kościołach zakonnych. *Epistola pastoralis* bp. K. Szaniawskiego przypominała, że 1/4 dochodu z pogrzebu należy się parafii¹⁴⁸². Kwestia finansowa stała się poważnym problemem. Rodziny przykładają ogromną wagę do pogrzebu, a dla duchownych było to ważne źródło dochodu.

Kard. J.A. Lipski chciał zapobiec tym nieporozumieniom. W swojej *Epistola pastoralis* poświęcił jeden rozdział temu zagadnieniu. Rozdział 14. nosi nazwę „De quarta Funeralium”¹⁴⁸³. Polecał, aby wiernych chować w parafii, czyli tam gdzie przyjmowali sakramenty. Choć sam pogrzeb nie jest sakramentem, to czymś wymownym jest pochować człowieka w miejscu, gdzie przyjmował sakramenty dające

¹⁴⁸⁰ *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 4, s. 817.

¹⁴⁸¹ *Synodus dioecesana, ab [...] D. Casimiro à Lubna Lubieński [...]...*, s. 43.

¹⁴⁸² *Epistola pastoralis [...] D. Constantini Feliciani Szaniawski, episcopi Cracoviensis [...]...*, k. F3.

¹⁴⁸³ *Epistola pastoralis [...] D. Ionnis Aleksandri [...] cardinalis Lipski, episcopi Cracoviensis [...]...*, k. E2.

życie wieczne. Biskup powoływał się w argumentacji na dawne i nowsze kanony kościelne.

Ordynariusz wyrażał zgodę na pochówek w innym miejscu, jeśli tam byli pochowani przodkowie zmarłego. *Pastoralna* kard. J.A. Lipskiego przypominał po raz kolejny o należącej 1/4 dochodu z pogrzebu kościołowi parafialnemu. List wspominał o częstych skandalach, kłótniach i nieporozumieniach w tej sprawie. Kard. Lipski powoływał się na dekrety synodu prowincjalnego z 1589 r. Zakonnicy nie mogli rozpocząć pogrzebu, dokąd rodzina lub spadkobiercy nie zapłacili proboszczowi 1/4 sumy przeznaczonej na pogrzeb. Ordynariusz nakazywał proboszczom grzebać ludzi biednych „z pobożnością i miłością chrześcijańską”. Nakazywał bicie w dzwony, aby zebrać wiernych na modlitwę za takich zmarłych. *Pastoralna* kard. J.A. Lipskiego powtarzała cały katalog ludzi, którym nie przysługiwał pogrzeb kościelny. Do tej grupy należeli również wielcy zbrodniarze.

Dokumenty kościelne nie uwzględniały części obrzędów oraz obyczajów związanych z pogrzebem. Miały one symboliczne znaczenie i pochodziły spoza chrześcijaństwa¹⁴⁸⁴. Były wśród nich takie zwyczaje jak bicie w dzwony, zapalanie gromnicy, mycie i ubieranie ciała w świąteczny strój, stawianie wody święconej obok zmarłego, zamykanie oczu, budzenie domowników, otwieranie okna, zatrzymywanie zegara, zachowywanie ciszy, składanie rąk, zasłanianie luster, kładzenie ciała na podłodze, popiele, deskach, obecność żebraków. Część z nich uzasadnił Marcin Laterna w swojej *Harfie duchownej*¹⁴⁸⁵.

Obszerniejsze tłumaczenie znajdziemy w dziele reformaty o. Protazego Neweraniego *Ozdoba Kościoła katolickiego*¹⁴⁸⁶. Cały rozdział dziesiąty poświęcił „ceremoniom pogrzebowym i Mszy świętej Rekwialnej”¹⁴⁸⁷. Obmywanie ciała zmarłego oznaczało czystość potrzebną do wejścia do królestwa niebieskiego. Ubrana biała koszula wyrażała prześcieradło, w które było owinięte ciało Jezusa oraz chrześcijańską niewinność otrzymaną na chrzcie świętym. Zmarłego należało włożyć do drewnianej trumny, ponieważ drzewo odżywa na wiosnę. Jego wzorem ciało zmarłego ma powstać na życie wieczne. Św. Ambroży komentując fragment Ewangelii według św. Łukasza (Łk 7, 11-17) stwierdził: „Niech ma nadzieję zmartwychwstania, bo go niesiono w drewnianej trumnie”¹⁴⁸⁸. Ciągła obecność krzyża w czasie pochówku też miała swoją wymowę. Krucyfiks postawiony nad głową zmarłego wyrażał prawdę, że ten był prawdziwym chrześcijaninem i Chrystus był jego głową. Krzyż niesiona

¹⁴⁸⁴ A. Nowicka-Struska, *Elementy teatralne, gest i komunikacja niewerbalna w siedemnastowiecznych kazaniach pogrzebowych*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, 24 (2006), sectio FF, s. 71-74.

¹⁴⁸⁵ M. Laterna, *Harfa duchowna, to jest dziesięć rozdziałów modlitw katolickich*, Kraków 1611, wyd. A. Piotrkowczyk, s. 843.

¹⁴⁸⁶ P. Nawerani, *Ozdoba Kościoła katolickiego, to jest ceremonie których Kościół S. W wszelkich okolicznościach zwykł zażywać (...)*, Lwów 1739, druk. P.J. Golczewskiego.

¹⁴⁸⁷ tamże, s. 451-463.

¹⁴⁸⁸ tamże, s. 452.

w procesji żałobnej mówił wszystkim, „że umarły w życiu swoim aż do śmierci pod chorągwią Krzyża Chrystusowego jako mężny żołnierz z nieprzyjacielaми dusznymi walczył”¹⁴⁸⁹. Towarzyszące podczas pogrzebu świece przypominały zebranym, że „z gorejącymi cnót świętych lampami” możemy jedynie wyjść na spotkanie Chrystusa - Oblubieńca¹⁴⁹⁰. Okadzenie ciała zmarłego oznaczało „zapach pobożnego życia” z jakim trzeba stanąć przed Bogiem oraz modlitwy zebranych na uroczystości. Pokropienie wodą święconą wyobrażało krew Chrystusa, która oczyszczała duszę zmarłego z grzechów. Pochówek w pozycji leżącej oznaczał bezpieczny odpoczynek w Bogu. Krzyż nad grobem był obroną dla duszy na sądzie ostatecznym.

W *Rytuale* duchowni mieli do dyspozycji kilka wariantów procesji pogrzebowej. Była procesja większa i mniejsza dla dorosłych oraz procesja dla dzieci ochrzczonych¹⁴⁹¹. Nie był to pełny obraz pogrzebu katolickiego, gdyż brakuje w księdze obrzędów związanych z modlitwą w domu zmarłego i z procesją do kościoła. W naszych rozważaniach posłużmy się *Ordynacją względem akcydensów kościelnych*, aby prześledzić uroczystości pogrzebowe.

Ordynacja wspomina o procesji z domu zmarłego, która kosztowała 20 groszy. Obrzęd w domu rozpoczynał się od pokropienia ciała zmarłego wodą święconą. Następnie śpiewano antyfonę „Si iniquitates” („Jeśli zważać będziesz”) oraz psalm 129 („De profundis”). Po powtórzeniu antyfony odmawiano *Pater noster*. Kapłan kropił i okadzał ciało zmarłego, a później modlono się dialogiem: „V. Et ne nos inducas in tentatione. R. Sed libera nos a malo. V. A porta inferi. R. Erue, Domine, animam eius...”. Duchowny wypowiadał słowa modlitwy: „Oremus. Absolve, queseumus Domine, animam famuli Tui... („Módlmy się: Zbaw, prosimy Cię, Panie, duszę sługi Twego...”). Po wezwaniu „Requiem aeternam...” kapłan intonował antyfonę „Exultabunt Domino” („Rozradują się w Panu”) i wyruszał kondukt pogrzebowy do kościoła. W drodze śpiewano na przemian psalm *Miserere* i antyfonę „Exultabunt Domino”.

W kościele na wejście śpiewano antyfonę „Exultabunt” oraz według *Rytuału* „Subvenite Sancti Dei” („Pospieszcie na pomoc Święci Boży”). Procesja tylko od drzwi kościoła kosztowała 10 groszy. W świątyni przy ciele zmarłego mogły trwać modlitwy za jego dusze. Czasami były mocno rozbudowane. „Officium defunctorum” obejmujące trzy nocturny wraz z laudesem („chwałośpiewem”) kosztowało jeden złoty dla każdego śpiewającego księdza. Jeśli czuwanie obejmowało tylko jeden nocturn i laudes, to kosztowało 15 groszy. W bardziej uroczystej modlitwie były jeszcze nieszpory przed nocturnami.

¹⁴⁸⁹ P. Nawerani, *Ozdoba Kościoła katolickiego...*, s. 453.

¹⁴⁹⁰ tamże, s. 453.

¹⁴⁹¹ *Rituale Sacramentorum.....*, s. 108-113.

Po „Officium defunctorum” była Msza święta żałobna kończąca się sekwencją „Dies irae dies illa”. Jeśli msza była śpiewana, to kosztowała trzy złote, a służące do niej w dalmatykach otrzymywali po 15 groszy. Swoją cenę sześciu groszy miał całun pogrzebowy. Osobną cenę miała każda pałaca się przy ciele zmarłego świeca. Ofiary za całun i świece były przeznaczone na kościół. Wysokość opłat za dzwonicie zależała od wielkości dzwonów oraz ich liczby. Połowa ofiary za dzwony była przeznaczona na utrzymanie kościoła. *Rytuał* zalecał odprawienie mszy żałobnej w trzeci, siódmy, trzydziesty dzień po śmierci oraz w jej rocznicę. Niekiedy rocznica była celebrowana bardzo uroczyście.

Po *missa requiem* rozpoczynało się odprowadzenie zmarłego („conductus”). Mogło mieć bardziej lub mniej uroczystą formę. Jego koszt wynosił jeden złoty. „Conductus maior” miał następujący przebieg. Ksiądz ubierał się w komżę i czarna kapę. Podchodził do trumny wraz z posługującym, który niósł wodę święconą i kadzielnicę. Duchowny zbliżając się do głowy zmarłego mówił: „Non intres in iudicium cum servo tuo Domine..” („Nie wchodź w sąd z sługą Twoim, Panie...”). Następnie śpiewano responsorium „Credo quod Redemptor meus” lub „Subvenite Sancte Dei”, jeśli nie było wigilii. W tym czasie ksiądz obchodził po raz pierwszy trumnę. Kropił ją wodą święconą i okadzał. Po tym klękał i wypowiadał modlitwy: *Kyrie eleison, Pater noster, Ave Maria*. Następnie odmawiał dialog: „V. Et ne nos inducas in tentationem” kończący się modlitwą: „Deus, cui omnia vivunt...” („Boże, dla którego wszystko żyje”). Chór śpiewał antyfonę „Qui Lazarum resuscitasti”, a ksiądz drugi raz obchodził trumnę kropiąc ją i okadzając. Na końcu znowu mówił *Kyrie eleison* klęcząc jak wyżej. Następnie modlił się słowami: „Fac quaesumus Domine,, („Okaz, prosimy Cię, Panie”). Duchowny znowu kropił trumnę wodą święconą i okadzał w formie krzyża. Chór śpiewał „Libera me Domine” („Zachowaj mnie Panie”). Po czym kondukt żałobny udawał się na miejsce, gdzie miał spocząć zmarły¹⁴⁹².

„Conductus minor” miał skromniejszą formę. Duchowny ubrany w komżę i stułę żałobną podchodził w ciszy do trumny. Jednocześnie formował się kondukt. Krzyż zatrzymywał się przy głowie zmarłego. Duchowny kropił ciało wodą święconą. Procesja żałobna wyruszała przy śpiewie antyfony „Libera me Domine de viis inferni”. Przy grobie śpiewano dialog modlitewny: „V. Qui Lazarum resuscitasti”. Przy końcu dialogu kapłan klękał i mówił *Kyrie eleison, Pater noster, Ave Maria*. Następnie był dialog: „V. Et ne nos inducas (...). V. A porta inferni. R. Libera Domine animas eorum...”. Ksiądz kropił zebranych wodą święconą oraz wypowiadał modlitwę „Omnipotens sempiternus Deus, qui humano corpori animam inspirare dignatus es”. Po złożeniu trumny do grobu było pokropienie wodą święconą oraz wrzucenie grudek ziemi ze słowami: „De terra formasti me Domine, et carne induisti me: resuscita me in novissimo die, Redemptor meus Domine”. Na koniec śpiewano „Salve Regina”.

Śmierć dzieci była czymś zwyczajnym dla ówczesnych ludzi. Pogrzeb dziecka

¹⁴⁹² *Rituale Sacramentorum...*, s. 111-112.

ochrzczonego miał swój formularz „*Conductus parvulorum baptizatorum*”¹⁴⁹³. W kościele duchowny z procesją podchodził do ciała dziecka. Kropił je wodą święconą oraz okadzał. Następnie na przemian z posługującymi mówił psalm 120 „*Levavi oculos meos in montes*” („Podnosiłem oczy moje na góry”). Ciało wynoszono z kościoła przy śpiewie psalmu 121 „*Laetetus sum in his quae dicta sunt mihi*” („Weseliłem się z tego, co mi powiedziano”) lub psalmu 112 „*Laudate pueri Dominum*” („Chwalcie dzieci Pana”). Niedaleko grobu modlono się psalmami 130. „*Domine non est exaltatum*” („Panie nie wyniosło się serce moje”) lub 23. „*Domini est terra plenitudo eius*” („Pańska jest ziemia i napełnienie jej”).

Przy grobie ksiądz klękał przy ciele dziecka odmawiając modlitwy *Kyrie eleison*, *Pater noster*, *Ave Maria*. Po cichu wypowiadał dialog: „V. Et ne nos inducas in tentationem. R. Sed libera nos a malo. V. Me autem propter innocentiam suscepisti. R. Et confirmasti me in conspectu tuo aeternum. V. Dominus vobiscum...”¹⁴⁹⁴. Następnie wypowiadał duchowny słowa modlitwy: „*Omnipotens et mitissime Deus, qui omnibus Parvulis renatis fonte Baptismum...*”¹⁴⁹⁵. Po złożeniu ciała do grobu było pokropienie wodą święconą oraz śpiew „*Salve Regina*”.

Nadużycia w odprawianiu pogrzebów dotyczyły zasadniczo pobieranych ofiar. Takse ostatecznie regulowała *Ordynacja* zamieszczona w *Epistola pastoralis* kard. J.A. Lipskiego. Bp A. Załuski ogłosił ją w języku polskim. 17 VIII 1779 r. bp K. Sołtyk ponowił to finansowe zalecenie wobec duchownych, ponieważ „wielu świeckich często utyskuje na przykre a czasem i zbytne wymaganie przez kapłanów akcydensów nazwanych *iura stolae*, co bardzo szkodliwą na Duchowieństwo chciwości i łakomstwa rzuca plamę”¹⁴⁹⁶. Taksa została po raz kolejny ogłoszona w rubriceli diecezjalnej z 1779 r. „aby się szemraniom i skargom świeckich w tej mierze zapobiec mogło”¹⁴⁹⁷. Dekret dotyczący zakonnej parafii w Pińczowie wskazuje, że wizytator zostawiał w parafiach takse diecezjalną: „Kapłani podług taxy diecezjalnej, jakąśmy zostawili, podpisali i konserwowana mieć na zawsze chcemy, mają się modlić i dyspartijment akcydensów czynić”¹⁴⁹⁸. Podobnie stało się w par. Goraj¹⁴⁹⁹.

Wizytacje dostarczają nam prób uregulowania kwestii finansowych. W parafii Ćmielów wizytator zalecił tamtejszym prebendarzom: „Aby w swej zupełności taksa stolae dawno ułożona a świeżo obwieszczona odtąd zachowana do zaskarżenia nie dała

¹⁴⁹³ *Rituale Sacramentorum...*, s. 112-113.

¹⁴⁹⁴ tamże, s. 113.

¹⁴⁹⁵ tamże.

¹⁴⁹⁶ *Rubricella Dioecesis Cracoviensis Juxta Rubricas Breviarii & Missalis Romani tum Generales tum Particulares, ac Decreta Sac. Rit. Congregationis ad Annum Domini ... [...] Consripti. 1779*, Kraków 1779, druk. Seminarium Biskupio-Akademickiego, k. G2.

¹⁴⁹⁷ tamże.

¹⁴⁹⁸ ADK, rkps DK – II/I, k. 410v.

¹⁴⁹⁹ ALL, rkps Rep60 A105, s. 518.

powodu. Jeden z Imć. Księży Prebendarzów a razem wikarją trzymający o to nie obwiniony godzić śluby, pogrzeby będzie razem z tym co się organiście, dzwonnikowi należy, zawiesiwszy na ścianie swej izby wiernie i zgodnie z obwieszczeniem napisaną takse a odebranymi pieniędzmi sumiennie każdego z swych rąk dzieląc¹⁵⁰⁰. W parafii Ostrów akcydensy miały być „składane i zapisywane co miesiąc, dzielone być mają na 4. części, z których jedna dla kościelnych służyć ma, trzy zaś na równy podział między dwóch wikariuszów i trzeciego plebana iść mają¹⁵⁰¹. Duchowni mieli unikać wszelkich „depaktacji” w akcedensach kościelnych. Nie można było mówić o „żadnych targach i wymaganiach o śluby, pogrzeby”. Należało przyjąć ofiarę i odprawiać nabożeństwa według przepisów diecezjalnych¹⁵⁰². Takie same wskazania otrzymali duchowni w par. Łany oraz filialnym kościele w Żarnowcu: „Akcydensa tak pogrzebowe jako też szlubne i inne z kądkolwiek pochodzące, aby sprawiedliwie kościołowi, i kościelnym tudzież między Xięży wikariuszów dzielone były, wszelkiej strzegąc się depaktacyi, na którą żalili się Parafianie, ale jak czyja możność i wola na tym przestać i stosownie do zaleceń diecezjalnych nabożeństwo i obrządek odprawiać zalecamy¹⁵⁰³. W par. Wrocierz poleciał wizytator wyznaczyć wikariuszowi stałą pensję¹⁵⁰⁴. Utrzymanie oparte jedynie na dochodach *iura stolae* sprawiało, że duchowni zawyżali ofiary.

Dekret z par. Bychawka pozwala wnioskować, że podział akcydensów pomiędzy proboszcza a wikariusza zależał od proveniencji ofiary. Tamtejszy wikariusz ks. Walenty Lewandowski miał otrzymywać 300 złp wynagrodzenia od proboszcza ks. Eustachego Gruszeckiego, opata cysterskiego. Wikariusz miał dostać ponadto połowę *iura stolae* daną przez parafian pochodzenia chłopskiego oraz jedną czwartą ofiarowaną przez szlachtę¹⁵⁰⁵. Natomiast dekret dotyczący par. Włodowice pozwala poznać podział akcydensów pomiędzy duchownymi i świeckimi: „Powinien więc będzie Imć. Xiądz Pleban, dobrowolnie ofiarowany na pogrzeb akcydens, tak dzielić, że odtrąciwszy należytość na kościół, i zakrystią, cztery części z ogólnej kwoty na siebie i wikariusza, a piąta na organistę i zakrystiana obrócić, z której organiście cztery części, a kościelnemu za posługi około obrządków pogrzebowych piąta ma iść¹⁵⁰⁶.

Proboszcz w Jangrocie, ks. Stanisław Kościeński za „zdzieranie Parafianów od ślubów i pogrzebów” został ukarany odprawieniem uroczystego nabożeństwa w intencji parafian. Miał zaprosić na nie aż ośmiu księży oraz dziekana. Wizytator

¹⁵⁰⁰ BDS, rkps J 1476, s. 292.

¹⁵⁰¹ ALL, rkps Rep60 A104, s. 488.

¹⁵⁰² tamże.

¹⁵⁰³ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 56-57.

¹⁵⁰⁴ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 707-708.

¹⁵⁰⁵ ALL, rkps Rep60 A60 A105, s. 87.

¹⁵⁰⁶ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 331.

dał mu zaledwie dziewięć dni, aby przygotować nabożeństwo. Za zaniedbanie tego zagroził mu karą czterech takich nabożeństw w ciągu roku. Taksa diecezjalna miała zostać złożona u wójta, aby wiedział czy proboszcz nie pobiera opłat ponad miarę¹⁵⁰⁷. Należało ukarać surowo również proboszcza par. Iwaniska, ks. Maksymiliana Grabkowskiego, kanonika sandomierskiego za „zdzierstwo ponad takse”¹⁵⁰⁸. Wizytator kierując się nadzieją poprawy odłożył cięższe środki poprawy i zadośćuczynienia.

W dekrete dla proboszcza z Kunowa, ks. Antoniego Balińskiego, wizytator napisał, że musi chronić parafian przed nadmiernymi opłatami za posługę duszpasterską: „Tym czasem zaś ochraniając Parafianów JX Plebana przestrzeżonym być chcemy, aby przy sprawowaniu sakramentów i obowiązków parafialnych od wyciśnienia nienależytych opłat wstrzymał się, ale do ordynacyi diecezjalnych osobliwie Listu Pasterskiego Xięcia Lipskiego dobrze zrozumianego przystosował się”¹⁵⁰⁹. Proboszcz brał pieniądze za chorągwie, krzyż i kapę używane w czasie pogrzebu.

Wikariusz z par. Bidziny, ks. Franciszek Zagurowski, tłumaczył się „szczupłą i nie wystarczającą do uczciwego swego życia zapłatą, przy pracy której sam wydesłać nie będąc od swego Prałata ani na spowiedź wielkanocną, ani odpusty wspomagany nie wystarczy”¹⁵¹⁰. Komendarz z par. Biechów miał mówić wizytatorowi: „Z czego żyć będziemy? Gdy małą płacę bioremy?”¹⁵¹¹. Komendarz wraz z drugim wikariuszem narzekali na niskie wynagrodzenie. Tamtejszy proboszcz, ks. Józef Ignacy Malczewski, kanonik smoleński i proboszcz w Małogoszczy, mając zgodę bp. Sołtyka z 1778 r. nie rezydował w Biechowie.

Najcięższe zarzuty odnośnie pogrzebów dotyczyły proboszcza z par. Ulan, ks. Ignacego Rudzińskiego i tamtejszego wikariusza, ks. Onufrego Witta. W dekrete wizytator zapisał: „Z okazji zaś pogrzebu uciążliwość parafianom czynią nad możność ich wymagając. Trafiło się, że i przemocą zabierano dobytek dla powiększenia uciążliwości. Rządca od kościoła odjeżdżał, że z ciałem umarłego znacznie czekać musiano, nawet wzięwszy od pogrzebu złotych kilkadziesiąt nabożeństwa żadnego nie odprawiono”¹⁵¹². Nowy proboszcz zakonny z Wąwolnicy, ks. Wincenty Szczytyński OSB, otrzymał w dekrete nakaz, aby „extorsyi wszelkich od pogrzebów nie czynił, ani czynić nie pozwalał”¹⁵¹³. Proboszcz z parafii Słupia w dekanacie jędrzejowskich ks. Błażej Zygmuntowicz miał być „dyskretnym w akcydensach kościelnych, a zawsze

¹⁵⁰⁷ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 94-95.

¹⁵⁰⁸ BDS, rkps J 1476, s. 93.

¹⁵⁰⁹ BSS, rkps G 1454, s. 424.

¹⁵¹⁰ BDS, rkps J 1476, s. 272.

¹⁵¹¹ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 502.

¹⁵¹² ALL, rkps Rep60 A104, s. 252.

¹⁵¹³ ALL, rkps Rep60 A105, s. 1020.

według rozrządzeń diecezjalnych¹⁵¹⁴. Natomiast proboszcz z parafii Irządze został obligowany do zmniejszenia podzwonnego¹⁵¹⁵.

Ponad takse diecezjalną pobierali ofiary tacy proboszczowie jak ks. Jan Dachlowski (par. Mirzec)¹⁵¹⁶, ks. Józef Gokulski (par. Sąspów)¹⁵¹⁷, ks. Marcin Biernacki (par. Chlina)¹⁵¹⁸, ks. Tomasz Augustyn Świątkowski (par. Siemonia)¹⁵¹⁹, ks. Jan Kanty Laskiewicz (par. Wrocimowice)¹⁵²⁰, ks. Michał Kłoczowski (par. Korytnica)¹⁵²¹, ks. Szymon Kozicki (par. Parczew)¹⁵²², ks. Jędrzej Samcowicz (par. Nowodwór)¹⁵²³, ks. Maksymilian Grabkowski (par. Iwaniska)¹⁵²⁴. Proboszcz par. Świniary ks. Józef Miklaszewski został nazwany przez wizytatora „zdziercą”¹⁵²⁵.

Brak rezydencji proboszcza lub vacat powodował nadużycie ze strony niższego duchowieństwa. W par. Połaniec, gdzie był vacat, wierni narzekali na mansjonarzy, którzy pobierali opłaty ponad takse, którą mają „przed oczyma mieć i co do litery uskutecznić częścią sprawiedliwości poczytając, do której należy umiarkowanie”¹⁵²⁶. W par. Zbuczyn nowy proboszcz, ks. Ignacy Nagurczewski, miał przez komendarza zadbać, aby wikariusze nie przekraczali taksy diecezjalnej. Poprzedni proboszcz, ks. Kasper Kazimierz Cieciszowski, nie rezydował będąc między innymi koadiutorem biskupa kijowskiego. Nowy proboszcz także nie przebywał w Zbuczynie, ponieważ był pedagogiem Józefa Paniatowskiego, stałym uczestnikiem Obiadów Czwartkowych, oraz członkiem Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk¹⁵²⁷.

W par. Ciemierniki dekret zalecał, aby „do JW Suffragana rozrządzenia należały”¹⁵²⁸. Ks. Jan Kanty Lenczowski, sufragan lubelski, był proboszczem w Ciemiernikach. Nie rezydował w parafii, a całe *iura stolae* pobierali mansjonarze. Mieli przeznaczać część na utrzymanie kościoła. Mansjonarze nie oddawali całej kwoty

¹⁵¹⁴ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 482.

¹⁵¹⁵ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 170.

¹⁵¹⁶ BDS, rkps G 1454, s. 514.

¹⁵¹⁷ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 77.

¹⁵¹⁸ tamże.

¹⁵¹⁹ AKMKr, rkps AV, T. 57, s. 42.

¹⁵²⁰ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 397.

¹⁵²¹ ALL, rkps rep60 A104, s. 172.

¹⁵²² ALL, rkps Rep60 A104, s. 472.

¹⁵²³ ALL, rkps Rep60 A104, s. 222.

¹⁵²⁴ BDS, rkps J 1476, s. 93.

¹⁵²⁵ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 723.

¹⁵²⁶ BSS, rkps J 1476, s. 18.

¹⁵²⁷ *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*, oprac. L. Grzebień, Kraków 2004, s. 449.

¹⁵²⁸ ALL rkps Rep60 A104, s. 462.

na świątynię oraz „nad możność z uciążeniem wyciągali” od wiernych opłaty¹⁵²⁹. Nadużycia miały miejsce także w par. Ryki, gdzie proboszczem był sufragan lubelski. Prebendarz ks. Jan Bolecki pobierał ofiary ponad takse diecezjalną¹⁵³⁰. Ponadto nadużycia w ofiarach z powodu braku rezydowania występowały w parafiach Biechów¹⁵³¹, Czaple¹⁵³², Goraj¹⁵³³, Igołomia¹⁵³⁴ oraz Kidów¹⁵³⁵.

W par. Kłobuck i w kościele filialnym w Truskolasach wierni żalili się wizytatorowi na wikariuszy, którzy pobierali wysokie akcydensy. Ci przywłaszczali sobie dochody. Nie wykazywali rachunków, a na kościół przeznaczali mniejsze kwoty. Przedstawiciel biskupa pytał się świeckich, dlaczego nie donieśli o tym proboszczowi. Parafia należała do kanoników latarańskich, a proboszczem był ks. Antoni Herkulan Wybranowski. Wierni nie mieli możliwości kontaktu z proboszczem, gdyż ten nie rezydował przy kościele parafialnym. Wizytator zalecił mu: „aby stosownie do ustaw i zaleceń diecezjalnych, wszystkich akcydensów ułożył tabelle, według której Imć. XX. Wikariuszowie, względem ślubów i pogrzebów z parafianami obchodzić się mają, ponieważ à benedictionibus et administratione sacramentorum sponte oblatio kontentować się powinni, od dzwonienia jednak nie złoty, lecz tylko groszy osiemnaście, za każdy raz, a gruntów w zastaw, bydła, fantów, aby od pogrzebów nie brali, serio ostrzegamy. Na tym przestawać należy co możność komu pozwala i pobożność dać radzi, według dobrowolnej ofiary, pogrzebu czyniąc obrządek kościelny”¹⁵³⁶.

W Kąkolewnicy ks. Józef Benedyktowicz wykorzystywał częściową niezależność, aby domagać się ofiar za swoją posługę. Był wikariuszem w par. Trzebieszów, ale odesłanym do kaplicy filialnej w Kąkolewnicy. Miał stałe wynagrodzenie 230 złp oraz utrzymanie z dworu¹⁵³⁷. Proboszcz trzebieszowski nie rezydował, więc nie mógł nadzorować wikariusza. Ten pobierał opłaty za śluby i pogrzeby „nad stan i możność” parafian, a za inne sakramenty wymagał pracy i innych posług¹⁵³⁸. Wizytator zagroził mu odesłaniem do konsystorza łukowskiego w przypadku powtarzania się nadużyć.

¹⁵²⁹ ALL rkps Rep60 A104, s. 462.

¹⁵³⁰ ALL, rkps Rep60 A104, s. 188.

¹⁵³¹ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 502.

¹⁵³² AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 217.

¹⁵³³ ALL, rkps Rep60 A105, s. 518.

¹⁵³⁴ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 198.

¹⁵³⁵ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 31.

¹⁵³⁶ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 388.

¹⁵³⁷ ALL, rkps Rep60 A104, s. 267.

¹⁵³⁸ tamże.

Wizytacje odbywały się rzadko. Z tego powodu wierni skarżyli się czasami na duchownych, którzy już nie posługiwali w danej parafii. W Żelechowie wizytator wspominał o „depektacjach czynionych od pogrzebów, szlubów jako też i innych obrządków parafialnych lubo nie za terażniejszego Rządcy czyniona była”¹⁵³⁹. Oskarżeń było bardzo dużo, dlatego dekret przypominał, aby „kontentować się należy, co oni lub z ochoczej pobożności lub według ustaw Zwierzchności Diecezjalnej ofiarują”¹⁵⁴⁰.

Nadużycia zdarzały się także ze strony świeckich. W par. Słomniki wizytator musiał rozstrzygnąć spór pomiędzy proboszczem a parafianami. Duchowny przyznał się do pobierania opłat za kartki do spowiedzi, „wydzierania nad takse diecezjalną (...) i niektórych innych pomniejszych zarzutów”¹⁵⁴¹. Świeccy zobowiązali się do płacenia po 15 groszy za dzwonięcie wszystkimi czterema dzwonami. Mogli stawiać swoje świece przy katafalku w czasie pogrzebu, lecz w zamian przyrzekli „opalać na zawsze wszystkie kościoła ołtarze”¹⁵⁴². W par. Mełgiew proboszcz miał zabierać ofiarę za pogrzeb a następnie oddawać należną część organście. Ignacy Czemiernicki wspomagany przez ubogich służył jako organista w tamtejszym kościele. Pobierana przez niego ofiara budziła sprzeciw parafian¹⁵⁴³. Podobnie zawyżał ofiary organista z par. Trzebieszów Piotr Gołębiowski¹⁵⁴⁴.

Cmentarz był przedłużeniem przestrzeni kościoła. Najczęściej otaczał kościół parafialny. Był miejscem poświęconym. W par. Trzcieniec dekret zaznaczał, że nawet w przypadku rozbiórki bardzo zniszczonego kościoła parafialnego cmentarz miał zostać dla grzebania zmarłych¹⁵⁴⁵. Zwracano uwagę na jego ukształtowanie. W par. Chroberz teren był nierówny¹⁵⁴⁶. W Nasiechowicach należało obniżyć cmentarz, aby woda nie spływała na kościół niszcząc go. Odkryte przy pracach ciała należało pochować w innym miejscu¹⁵⁴⁷. W par. Niedrzwica proboszcz miał uporządkować cmentarz¹⁵⁴⁸. W Koprzywnicy dekret zakazywał grzebania ludzi „po ścieżkach i drodze processyi”¹⁵⁴⁹. W par. Boby sam wizytator wymierzył plac cmentarny: „Uznajemy potrzebę, aby cmentarz z jednej strony od południa szczupły rozszerzyć, a z drugiej

¹⁵³⁹ ALL, rkps Rep60 A104, s. 126.

¹⁵⁴⁰ tamże.

¹⁵⁴¹ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 236.

¹⁵⁴² tamże.

¹⁵⁴³ ALL, rkps Rep60 A104, s. 610.

¹⁵⁴⁴ ALL, rkps Rep60 A104, s. 265.

¹⁵⁴⁵ KMKr, rkps AV, T. 54, s. 573.

¹⁵⁴⁶ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1299.

¹⁵⁴⁷ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 264.

¹⁵⁴⁸ ALL, rkps Rep60 A105, s. 41.

¹⁵⁴⁹ BDS, rkps J 1476, s. 131.

od północy uszczuplić. Przeto pozwalamy J.X. Plebanowi, aby podług wymiaru przez Nas uczynionego, Parchan cmentarzowy stawił, zachowując równy z obydwóch stron cmentarzowy wymiar. Jaki znowu jest plac cmentarza ku wschodowi za wielkim ołtarzem, takowyż ku zachodowi do dzwonnicy uczyni, i oparchani. Kośnicę na zachód w kącie parchanu z przyjazdu do kościoła umieści”¹⁵⁵⁰.

Groby na ciała zmarłych kopano często blisko murów kościelnych, co stanowiło zagrożenie dla nich. Na cmentarzu miał stać kostnica, w której składano zebrane ludzkie kości, by dokonać nowych pochówków. Miała być szczelnie okratowana, co przypominały synody warmiński z 1610, gnieźnieński z 1643 i chełmski z 1694¹⁵⁵¹. Teren cmentarza miał być ogrodzony. Ogrodzenia bywały ceglane, kamienne bądź drewniane. Daszek na ogrodzeniu miał chronić przed zaciekaniem i niszczeniem. Teren cmentarza nie mógł służyć do świeckich celów jak pasienia bydła, suszenia zboża, rozwieszania bielizny, jako część drogi publicznej, czy miejsce jarmarków¹⁵⁵². W par. Giebułtów „organarya wraz i domem komorników całą w cmentarz wpuszczona, z zostawieniem dwojga drzwi ku kościołowi przez które nie tylko bydło wchodzi, ale i dziecka wychodzą, nieobyczajne ani umiejące szanować miejsca Świętego”¹⁵⁵³. W Modliborzycach mieszczanie mieli rozebrać swoje „komory” stojące na cmentarzu, a pozyskane z tego drewno mieli sobie zabrać¹⁵⁵⁴.

Do celów pogrzebowych starano się wykorzystać istniejące cmentarze. W Proszowicach należało chować zmarłych przy znajdującym się poza miastem kościółkiem św. Trójcy¹⁵⁵⁵. Brakowało miejsca przy kościele parafialnym, a groby umieszczone blisko murów kościelnych osłabiały je. W Porębie - Żegoty wizytator zezwolił na rozbiórkę kościółka na starym cmentarzu, „jednak stary w całości cmentarz dla chowania ciał zmarłych” miał być zachowany¹⁵⁵⁶. W par. Busko w miesiącach letnich od maja do października pogrzeby miały odbywać się przy kościółku św. Leonarda. Dekret nakazał przenieść tam dwa ołtarze (św. Jana Nepomucena i św. Antoniego) z kościoła farnego, aby godniej wyglądał. Wyjątek stanowiły pochówki szlacheckie oraz osób mających już groby w kościele parafialnym¹⁵⁵⁷. W miesiącach zimowych pogrzeby miały odbywać się w kościele parafialnym dla „wygody kapłanów i oddalenia szkodliwych exhalacyi”¹⁵⁵⁸. Podobne zarządzenie otrzymał proboszcz par.

¹⁵⁵⁰ ALL, rkps Rep60 A105, s. 380.

¹⁵⁵¹ P. Pałka, *Cmentarz*, EK, t. 3, kol. 520.

¹⁵⁵² tamże.

¹⁵⁵³ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 27.

¹⁵⁵⁴ ALL, rkps Rep60 A105, s. 572.

¹⁵⁵⁵ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 18.

¹⁵⁵⁶ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 561.

¹⁵⁵⁷ ADK, rkps DK-II/I, k. 439v-440.

¹⁵⁵⁸ ADK, rkps DK-II/I, k. 439v.

w Staszowie. Pogrzeby od pierwszego maja do ostatniego dnia października miały być przy kościele św. Ducha. Pokładne miał obracać proboszcz na utrzymanie ogrodzenia¹⁵⁵⁹.

W par. Raków wizytator napisał w dekrecie: „Wielką potrzebę uznajemy dla szczupłego przy Farnym Kościele cmentarza, ściśnionych bliskich Probostwa i miasta z cmentarzem budynków przenieść pogrzeby na cmentarz kościółka świętej Anny za miastem na wolnym powietrzu blisko rzeki wystawionego. Jakoż w samej rzeczy przeniosimy i więcej odtąd ciał zmarłych grzebać przy Kościele Farnym nie pozwalamy”¹⁵⁶⁰. Jednocześnie proboszcz miał z własnych pieniędzy powiększyć ten cmentarz i ogrodzić. Analogiczna sytuacja istniała w par. Janowiec: „Szczupłość cmentarza około Kościoła Farnego i mnogość umierających, wyciąga innego miejsca do grzebania zmarłych. Przeto miejsce na Cmentarz przy kościółku świętego Rocha naznaczamy, które oparkaniwszy J.X. Proboszcz podług rytuału poświęci”¹⁵⁶¹.

W par. Wzdół dekret wizytacyjny pozwalał za pogrzeby wiernych mieszkających blisko kaplicy w Suchedniowie na tamtejszym cmentarzu. Obrzędy miał sprawować duchowny z parafii¹⁵⁶². W Daleszycach pochówki miały być czynione przy kościele szpitalnym, „bo skalisty przy przy Kościele Farnym cmentarz nie dopuszcza głębokich dołów kopać w okręgu, to zaś miejsce do kopania łatwiejsze, szczupłe jest i trupami gęsto zavalone”¹⁵⁶³.

Ordynariusz wyrażał zgodę na powstanie nowego cmentarza lub powiększenie istniejącego. W dekretach wizytacyjnych znajdujemy kilka nakazów zakładania nowych cmentarzy. Proboszcz par. Kurozwęki, ks. Malachiasz Trzeciak CRL, miał prosić dziedzica miasta, aby przekazał plac na cmentarz przy kościółku św. Rocha. Tamtejsza kaplica była „murowana, pusta, bez podłogi, powała drewniana, dachem pokryta”¹⁵⁶⁴. Tam od początku maja do końca października miały być odprawiane pogrzeby. Podadto tam należało celebrować nabożeństwo w Dzień Zaduszny. W pozostałym czasie pogrzeby czyniono w kościele parafialnym. Dzięki temu „pogrzebionym zwłokom czas dostarczający do zepsucia się będzie na każdym miejscu, i owych exhalacyi szkodliwych zdrowiu ludzkiemu z zapobieżeniem oddalenie”¹⁵⁶⁵. W par. Bydlin proboszcz miał prosić kolatora o nowy plac na cmentarz przylegający do obecnego. Kopanie grobów w piaszczystej ziemi niszczyło budynek kościoła¹⁵⁶⁶. Podobnie w Bałutowie należało prosić kolatora o wyznaczenie placu na cmentarz.

¹⁵⁵⁹ AKMKr, rksp, AV, T. 56, s. 298.

¹⁵⁶⁰ ADS, rkps bez sygn., k. 200.

¹⁵⁶¹ ADS, rkps bez sygn., k. 30v.

¹⁵⁶² ADS, bez sygn., k. 117v.

¹⁵⁶³ ADS, rkps bez sygn., k. 225.

¹⁵⁶⁴ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 303.

¹⁵⁶⁵ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 339.

¹⁵⁶⁶ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 112.

Proboszcz miał na nim zbudować kapliczkę do odprawiania nabożeństw¹⁵⁶⁷. W par. Stopnica „cmentarz nowy do grzebania zmarłych parafianów, ile przy kościele szczupły jest, na gruncie czyli górze Prebendarskiej skopawszy ją do równości, krzyż w środku postawiwszy, obmurowawszy lub parkanem obwodziwszy W.J.X. Proboszcz ustanowi i poświęci w tym pierwszym roku”¹⁵⁶⁸. Materiał na nowy cmentarz mógł być pozyskane z rozbiórki kościółka św. Zofii. W Libiążu „bez zwłoki potrzebna” była budowa nowego cmentarza lub powiększenie starego. Parafianie - zgodnie z dawnymi ugodami - mieli grodzić cmentarz, więc proboszcz nie mógł pobierać od nich pokładnego¹⁵⁶⁹.

Pijarzy w par. Opole Lubelskie erygowali samowolnie cmentarz poza miasteczkiem. Na zakładanie cmentarzy poza miastami zwrócił uwagę marszałek wielki koronny Stanisław Lubomirski w piśmie z 1770 r. do bp. poznańskiego Andrzeja Młodziejewskiego¹⁵⁷⁰. W pierwszym dekrete wizytator nałożył interdikt na miejsce pochówku: „Na cmentarz w polu za miastem domowym domysłem i władzą bezwładną ustanowiony i poświęcony Interdictum kładziemy, i aby nikt z zmierzających Parafianów, aż do otrzymania wyraźnego pozwolenia Jaśnie Oświeconego Pasterza, grzebiony na nim nie był, sub poenis arbitrio ordinarii iudicialis infligendis nakazujemy”¹⁵⁷¹. Zakaz poskutkował, ponieważ zakonnicy postarali się o stosowne pozwolenie. Proboszcz ponadto otrzymał zgodę na rozbiórkę kościółka św. Elżbiety we wsi Niezdrowie, aby móc z uzyskanego materiału zbudować kaplicę cmentarną i ogrodzić cmentarz. Do czasu powstania kaplicy na cmentarzu „umarli do kościoła farnego zwyczajną ceremonią przynoszeni być powinni, a dopiero po skończonym nabożeństwie żałobnym, do pochowania na cmentarz odnoszeni”¹⁵⁷². Po powstaniu kaplicy nabożeństwa żałobne powinni odbywać się w niej, „gdy żadnego stęchu trupiego słuchać nie będzie”¹⁵⁷³.

W par. Gościeradów należało zbudować kapliczkę na nowym cmentarzu, gdyż jest oddalony od kościoła parafialnego¹⁵⁷⁴. W par. Chmielnik nowy cmentarz miał powstać przy dawnym kościele parafialnym. Mały chór tego kościoła, po rozbiórce dużego chóru i kaplic, miał stać się kaplicą cmentarną. W grobach byli pochowani ludzie. Mieszczanie mieli wystawić straż pilnującą kościoła¹⁵⁷⁵.

¹⁵⁶⁷ BDS, rkps J 1476, s. 306.

¹⁵⁶⁸ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 488.

¹⁵⁶⁹ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 521.

¹⁵⁷⁰ P. Pałka, *Cmentarz*, EK, t. 3, kol. 520.

¹⁵⁷¹ ALL, rkps Rep60 A105, s. 337.

¹⁵⁷² ALL, rkps Rep60 A105, s. 338.

¹⁵⁷³ tamże.

¹⁵⁷⁴ ALL, rkps Rep60 A105, s. 643.

¹⁵⁷⁵ ADK, rkps DK – II/I, k. 308v.

W sprawy cmentarne angażowali się również świeccy. W par. Krępa (dek. solecki) dekret wychodził naprzeciw „żądaniom Wielmożnego Kollatora”¹⁵⁷⁶. Cmentarz znajdował się niedaleko stawu i dlatego nie można było go powiększyć. Z tego powodu wizytator „zezwoił na erekcję nowego cmentarza z kaplicą w tyłach pola zagrodników plebańskich, na gruncie pańskim, który gdy ze wszystkim na expensą dworu stanie J.X. Pleban razem z kaplicą poświęci go, i tam ciała zmarłych grzebać i chować będzie”¹⁵⁷⁷.

Dekrety wizytacyjne często odnotowują zły stan ogrodzenia cmentarnego. W par. Brzegi „parkan około cmentarza z dachu miejscami opadły, fortki w zawiasach poobrywane”¹⁵⁷⁸. W par. Imbramowice mur cmentarny pękał, ponieważ ludzie kopali przy nim grządki. Wizytator polecał proboszczowi: „nie tylko za nim grządek kopać zabroni, ale płotek podwójny na kształt tamy, Najprzewielebniejszych kollatorek wezwawszy pomocy opatrzy”¹⁵⁷⁹. W Działoszycach wizytator „z zakrystii wyszedł na cmentarz, i ten otwarty wszelakiego bydła widzimy”¹⁵⁸⁰. Była to jedna z ostatnich prac, jakich podejmowali się proboszczowie, a przecież opłata zwana pokładnym miała służyć między innymi temu celowi. Dekrety wizytacyjne najczęściej zwięzłe nakazują wykonanie stosownych prac. W parafii Wrocimowice wizytator nakazał krótko: „Cmentarz obmurować i zamknąć”¹⁵⁸¹. W podobnym duchu nakazy otrzymali proboszczowie w około 35 parafiach¹⁵⁸². W Modliborzycach w pierwszym roku po wizytacji miało powstać ogrodzenie cmentarza „podług naszego [wizytatora] wyznaczenia i postawienia”¹⁵⁸³.

W par. Ruszcza przęsła ogrodzenia cmentarnego zostały podzielone pomiędzy poszczególne wsie a wierni zostali zwolnieni od pokładnego. Rozwiązanie to nie spełniło swego zadania. Wizytator odnotował: „Zastaliśmy parchan około cmentarza przęsłami na wsie parafialne z obowiązkiem utrzymywania i reperowania onych podzielony, lecz gdy z niektórych wsi jedne tenże parchan źle i nieporządnie utrzymują, drugie całe zaniedbują tak, że wydzielonego na nich przęsła nie masz, a wszyscy parafianie od obowiązku dawania pokładnego bywali uwolnienie, odtąd więc akcydens kościelny pokładnego szczególnie od tych wsi, które parchanów utrzymywać nie chcą,

¹⁵⁷⁶ ADS, rkps bez sygn., k.41.

¹⁵⁷⁷ tamże.

¹⁵⁷⁸ AKMKr, rkps AV 54, s. 638.

¹⁵⁷⁹ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 112.

¹⁵⁸⁰ AKMKr, rkps AV 56, T., s. 1183.

¹⁵⁸¹ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 397.

¹⁵⁸² Były to par.: Chlina, Ćmielów, Działoszycy, Dzierzgow, Gołaczowy, Górka, Igołomia, Imielno, Kalina, Luborzycy, Łańcuchów, Łętkowice, Małoszów, Mstyczów, Nawarzyce, Pałecznicza, Piotrkowice (dek. Kije), Poczesna, Poręba -Żegoty, Przybysławice, Ptkanów, Rybitwy, Sancygniów, Słaboszów, Słupia, Strzegowa, Szydłowiec, Tczyca, Wierzbica, Wolbrom, Wzdół, Zadroże, Zaklików, Zakrzówek, Zborówek, Zielenice.

¹⁵⁸³ ALL, rkps Rep60 A105, s. 572.

aby był odbierany, pozwalamy¹⁵⁸⁴. Taka sama sytuacja była w par. Wawrzeńczyce¹⁵⁸⁵. Duchowni mogli pobierać pokładne według stawki *Pastoralnej* kard. J.A. Lipskiego.

Ogrodzenie cmentarza i sam jego teren był świadkiem wydarzeń religijnych. W Jędrzejowie stała na nim „figura (...) na pamiątkę Missyi przez Imć. XX Dominikanów Litewskich mianej, z cegły wymurowana¹⁵⁸⁶. We wsi Lubcza (par. Nawarzyce) był „cmentarz (...), gdzie kiedyś był kościół farny, ale od dziedziców Lubczy heretyków na ów czas Szpinka zrujnowany. Cmentarz ten w ogrodzeniu zawsze zupełnym utrzymuje się, mając w pośrodku figurę krzyżową¹⁵⁸⁷. W Książu Wielkim we framugach muru „stacje, czyli Via Crucis odmalowane (...). W rogach muru tego cztery kapliczki małe zasklepione z mensami używane na Procesję in Festo Corporis Christi¹⁵⁸⁸. W Targoszycach także używane były cztery kapliczki podczas procesji Bożego Ciała¹⁵⁸⁹. W murze cmentarnym kościoła na Grodzisku (par. Skała) na marmurowych postumentach stały „osoby pięciu królów, książąt rodziny Błogosławionej Salomei oznaczające¹⁵⁹⁰.

Na cmentarzu znajdowała się kostnica (ossuarium). Jej urządzenie określały synody. Synod warmiński z 1610 r. zalecał: „Kostnice (ossuaria) powinny mieć kraty gęste, aby zwierzęta nie wchodziły; mieć napis nabożny, o wieczności lub o sądzie ostatecznym, na zewnątrz większemi literami, wewnątrz zaś krzyż zawieszony, lub wymalowany, i być oddzielony od ścian kościoła, zwłaszcza nowo stawiane; kości nieboszczyków układać należy, o ile można, w najlepszym porządku, na katafalku¹⁵⁹¹. Późniejsze synody zabraniały gromadzić w ossuariach ciał na wpół zgniłych (synod gnieźnieński 1613 r.), a przenosinom kości miało towarzyszyć odpowiednie nabożeństwo za zmarłych (synod chełmski 1694 r.).

Najczęściej był to bardzo skromny budynek, choć zdarzały się większe budowle. Tak było w Książu Wielkim, gdzie „kosnica na cmentarzu między wschodem względem kościoła cała murowana nowa, pod dachem gontami pokrytym, w którego środku kopułka z dzwonkiem za konających, w tej komórek dwie. Jedna na składanie kości, druga na różne sprzęty, drzwi do tych na zawiasach z wrzeciędzami, pod temi komórkami grobów murowanych i sklepionych dwa. W tyle wielkiego ołtarza krucyfiks daszkiem gontowym w kopułkę na czterech słupach wspartym pokryty¹⁵⁹².

¹⁵⁸⁴ AKMKr, rkps AV, T. 54 s, 172.

¹⁵⁸⁵ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 209.

¹⁵⁸⁶ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 592.

¹⁵⁸⁷ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 718.

¹⁵⁸⁸ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 308.

¹⁵⁸⁹ AKMKr, rkps AV, T. 57, k. 57.

¹⁵⁹⁰ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 10.

¹⁵⁹¹ A. Sotkiewicz, *Cmentarz* [w:] *Encyklopedia kościelna podług teologicznej encyklopedji Wetzera i Weltego, z licznemi jej dopełnieniami*, t. 3, wyd. M. Nowodworski, Warszawa 1877, s. 424.

¹⁵⁹² AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 308.

Częściej napotykamy opisy jak w przypadku Giebułtowa: „Kośnica nieprzystojna pod nowym dachem. Wizytacje wspominają o konieczności wybudowania kostnicy. W par. Brzesko Stare „kosnicy osobnej nie masz, tylko pod przysionkami kości się mieszczą z szkodą zakrystyi”¹⁵⁹³. W Łętkowicach¹⁵⁹⁴ i Tuchowiczach¹⁵⁹⁵ kości składano do dzwonnicy. Kostnice należało zbudować lub remontować w kilku parafiach¹⁵⁹⁶. W Wolbromiu należało kostnicę opatrzyć w kraty, „aby psy kości nie wywłoczyły”¹⁵⁹⁷.

Nagromadzone w ossuarium kości należało pogrzebać. Wrażliwość ówczesnych ludzi była inna niż współczesnych. Dla ówczesnych najważniejsze było, aby ludzkie szczątki spoczywały w obrębie cmentarza przy kościele. Ich wygląd był sprawą drugorzędną. Powtórnemu pochówkowi towarzyszyło nabożeństwo za zmarłych prywatne bądź uroczyste. Należało uzyskać zgodę władz duchownej na tę czynność. Część duchownych nie spieszyła się z tym, gdyż wiązało się to z kosztami. W kilku parafiach wizytatorzy napotkali kostnice pełne kości. Wizytatorzy - być może pod wpływem idei oświeceniowych - widzieli potrzebę zakładania nowych cmentarzy poza kościołem parafialnym¹⁵⁹⁸. W par. Kłobucko wizytator proponował przeniesienie cmentarza parafialnego. Sama parafia miała około siedem tysięcy wiernych, których groby nie mogły pomieścić się przy świątyni parafialnej. Za miastem stał drewniany kościółek pod wezwaniem św. Bartłomieja, przy którym chowano już ludzi. Kościółek należało wyremontować, a cały cmentarz dobrze ogrodzić. Proboszcz pobierał od zamożniejszych wiernych pokładne, z którego należało utrzymywać cmentarz¹⁵⁹⁹.

Miejscem pochówku mógł być kościół parafialny. Proboszcz wydawał zgodę na pochówek w świątyni i do niego należało pokładne. W Nowym Korczynie prebendarze korzystając z nieobecności proboszcza chowali wiernych w kryptach pod swoimi kaplicami. Dekret surowo zabronił im tych praktyk: „X.X. Prebendarze mający groby w swych kaplicach, nie mają odtąd ważyć otwierania ich dla grzebania umarłych. Wszystkie bowiem groby po całym kościele zastające należą do Rządcy kościoła, i żaden prebendarz do pokładnego prawa mieć nie może, aby tedy proboszczowskiej władzy takowe nie działały się uwłaczenia, rząd grobów kaplicznych całkowicie XX. Prebendarzom odejmujemy i ten jedynemu Rządcy powracamy”¹⁶⁰⁰.

Podobnie zrobił prebendarz w par. Mokrsko. Korzystając ze znikomej kontroli proboszcza „grób pod kaplicą sobie przywłaszczył i od tego akcydens, jaki się trafić

¹⁵⁹³ AKMKr, rksp, AV, T. 56, s. 1015.

¹⁵⁹⁴ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 246.

¹⁵⁹⁵ ALL, rkps Rep60 A104, s. 311.

¹⁵⁹⁶ Dzierzgów, Giebułtów, Kroczyce, Mironice, Niedzwica, Raciborowice, Tuchowicz.

¹⁵⁹⁷ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 12.

¹⁵⁹⁸ M. Vovelle, *Śmierć w cywilizacji Zachodu: od roku 1300 po współczesność*, przeł. T. Swoboda [i inni], Gdańsk 2008², s. 453-454.

¹⁵⁹⁹ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 387.

¹⁶⁰⁰ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 617-618.

mógł, z krzywdą kościoła na siebie odbierał¹⁶⁰¹. W kaplicy pochowani byli fundatorzy tejże prebendy: biskup krakowski Florian Mokrski oraz jego brat, kasztelan radomski. Dekret wizytacyjny zobowiązywał prebendarza, „aby roku następującego, w miesiącu kwietniu, upatrzwszy do tego dni sposobne, grób rzeczony, nie ruszając jednak Ciał Fundatorskich, i całych, expurgował, kości exhumowane, i z kośnicy cmentarnej, uroczyście z nabożeństwem pochował, na co nie tylko dajemy pozwolenie, lecz i ściśle nakazujemy¹⁶⁰². Proboszcz miał pokryć połowę kosztów nabożeństwa, na którym miało być przynajmniej sześciu księży.

Znajdujące się w kościołach groby nastęrczały kłopotów. Nie dało się bez końca chować wiernych w podziemiach, a części wiernych przysługiwał ten przywilej z urzędu a inni za to płacili. Grób w kościele kosztował 10 złotych, a na cmentarzu dwa złote. Wizytatorzy zwracali uwagę na odpowiednie urządzenie grobów w kościele. W par. Bobrowniki dekret zalecał: „Groby kościelne nie mając loftów zarazę zdrowiu ludzkiemu uczynić mogą, niemają przeto będzie miał staranie Imć. X. Rządca, aby naprzód loffty uczynić, drzwi z kościoła do grobów dobrze opatrzyć¹⁶⁰³. W parafii Samogoszcz wizytator zabronił chować ludzi w kościele. Piwnice nie miały „loftów” i groziło to zarazą¹⁶⁰⁴. W par. Szaniec grzebano wiernych pod posadzką kościoła, która została mocno zniszczona. Wizytator zakazał dalszych pochówków¹⁶⁰⁵. Podobnie było w Koprzywnicy¹⁶⁰⁶.

W kościele parafialnym w Bełzycach znajdował się grób przed głównym ołtarzem, którego likwidację nakazywały już poprzednie wizytacje: „W kościele Bełzyckim grób przed wielkim ołtarzem, a bardziej dół, przeciw Sacra Rituum Congragationis dekretem zrobiony, dawniejszemi wizytami zakazany, i opisany, Świętemu nad Świętymi, tuż na ołtarzu utajonemu i przytomnemu nie cześć przynoszący zniósł, zgubił, zasypał, zawalił, i z podłogą zrównał¹⁶⁰⁷. Trumny fundatorów i inne można przenieść do grobów pod kaplicą Pana Jezusa Ukrzyżowanego bądź pod chór.

W parafii Ostrów tamtejszy proboszcz. ks. Jan Szumła, otrzymał w czasie wizytacji zgodę, aby „groby napełnione trumnami, aby mogły być wyczyszczone i kości zmarłych pochowane publicznie z nabożeństwem lub też prywatnie nie bez jednak ratunku duszom powinnego, nie tykając ciał Fundatorskich, lub tych, które niedawno pochowane¹⁶⁰⁸. Taką samą zgodę otrzymali proboszczowie w parafii

¹⁶⁰¹ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 664.

¹⁶⁰² tamże.

¹⁶⁰³ ALL, rkps Rep60 A104, s. 196.

¹⁶⁰⁴ ALL, rkps Rep60 A104, s. 69.

¹⁶⁰⁵ ADK, rkps DK – II/I, k. 382.

¹⁶⁰⁶ BDS, rkps J 1476, s. 131.

¹⁶⁰⁷ ALL, rkps Rep60 A105, s. 298.

¹⁶⁰⁸ ALL, rkps Rep60 A104, s. 488.

Bobrowniki¹⁶⁰⁹, Chlina¹⁶¹⁰, Dzierżno - Poręba¹⁶¹¹ i Pawłowice¹⁶¹². W par. Wąwolnica proboszcz mógł oczyścić z kości mały grób pod kaplicą w rogu epistoły, gdzie chowano małe dzieci¹⁶¹³. W cysterskiej par. Skarżyce proboszcz otrzymał zgodę oczyszczenie grobów będących w kościele. „Kości zmarłych Parafianów grzebiąc,



Fot. 47. Pomnik fundatorów parafii w Bogorii. Fot. D. Ch.

¹⁶⁰⁹ ALL, rkps Rep60 A104, s. 196.

¹⁶¹⁰ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 78.

¹⁶¹¹ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 84.

¹⁶¹² ALL, rkps Rep60 A104, s. 45.

¹⁶¹³ ALL, rkps Rep60 A105, s. 1020.

aby Dusze onych z mąk czyszczowych uwolnione zostały, przykładną gorliwością pomoc uczynił”¹⁶¹⁴.

Testamenty pozwalają nam zobaczyć, jak ogromną wagę przywiązywano do pogrzebu. Stanisław Kostka Marcin Dembiński, kasztelan wojnicki a następnie wojewoda krakowski zmarł 11 XII 1781 roku w Kotlicach. Kilka lat wcześniej w Małoszowie sporządził testament (2 V 1777 r.). Rozporządził odnośnie miejsca pochówku: „Prawda, że mi się należało w kościołach chować, ale że te dobra są za kordonem, więc się w tym razie do ojczyzny mej przywiązuję”¹⁶¹⁵. Wojewoda krakowski zrezygnował z pochówku w klasztorze bądź zamożnej parafii za kordonem na rzecz ubogiej parafii w Małoszowie (dek. Książ Wielki). Kazał przygotować nagrobek, które miał być umieszczony w murze kościoła. Poczył przy tym zapis 30 tys. złp na rzecz prebendy i ołtarza Matki Bożej w Małoszowie. Rocznie dawał oto 1050 złp dochodu. Zapisał również kielich z pateną, mszał i aparat kapliczny.

Ślady tego testamentu odnajdujemy w wizytacji. Przedstawiciel biskupa pisząc o tamtejszym proboszczu ks. Franciszku Michalskim wspomina hojnego kolatora: „dosyć nam dostatecznie o nim zaświadcza łaskawy wzgląd ś.p. J.W. Imć. P. Stanisława Kostki Dębińskiego, wojewody krakowskiego, który pełny wielkiego rozsądku Pan raczył go szacować, w domu swoim mieszać, dobrodziejskie potrzeby jego wspierać, chojnie na reparację i ozdobę kościoła kosztyłożyć. Ostatniej woli testamentem kwotą trzydziestu tysięcy summy kapitałnej ubogie dochody powiększyć, swoje nawet śmiertelne zwłoki, za węgielny tego kościoła kamień złożyć, hojnej łaskawości czyniąc fundusz”¹⁶¹⁶.

Testament zawierał szczegółowe wydatki związane z pogrzebem. „Na trycezmy zaś i na dzwonne do kościołów farnych, klasztorów, szpitalów, jak *in codicillo* położone, tak upraszam tychże JWW egzekutorów, aby po śmierci mojej zaraz odesłane były pieniądze. Ciało zaś moje aby w Małoszowie założone było a to w trumnie suknem szarym obitej bez żadnej pompy, wszelako przystojnie, podług zwyczaju i obrządku Kościoła świętego katolickiego”¹⁶¹⁷. Przy trumnie miały stać cztery świece ważące po pięć funty. Na ołtarzy miało być sześć świec ważących po trzy funty. Sześć lamp miało palić się przy ołtarzach bocznych oraz krzyżu. „Mszy zaś świętych po zejściu moim, co może być jako i podczas pogrzebu, mocno proszę; a na pogrzebie moim za Mszą każdą naznaczam po zł 8 oprócz wigilij; i wygoda aby im dana była w jadle i picciu, jednak bez zbytku, a zaś za sumy śpiewanie naznaczam po czerw. zł 1, dla ubóstwa zaś na moim pogrzebie, podług okoliczności

¹⁶¹⁴ BDS, rkps G 1454, s. 588-589.

¹⁶¹⁵ *Testamenty szlachty krakowskiej XVII-XVIII w.*, oprac. A. Falniowska-Gradowska, Kraków 1997, s. 170.

¹⁶¹⁶ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 411-412.

¹⁶¹⁷ *Testamenty szlachty krakowskiej...*, s. 171.

czasu na każdego porcja mięsa lub śledzia w post, chleba, kaszy, mąki, grochu, po garcu piwa, kwaterce gorzałki i piniędzy po gr 15 naznaczam”¹⁶¹⁸.

Starosta krakowski Hieronim Wielopolski polecił w testamencie pochować się w kościele zakonu reformatów w Krakowie, gdzie spoczywały ciała jego przodków. „Obrządek pogrzebowy aby był na wzór obrządku pogrzebowego śp. ojca mojego, to jest, żeby trunna była czarnym suknem obita i całon takowyż. Świec około trunny aby nie było więcej jak ośm i na wielkim ołtarzu tyleż, koszt zaś, który by na inne potrzebne światowe przy pogrzebach aparentycje miał być łożony, proszę i zaklinam, aby na jak najwięcej Mszy Świętych, na jałmużny dla ubogich klasztorów i szpitalów, na koniec na ubogich, a *principiter* na takowych, którzy w niedostatku zostają a żebrać się wstydzą, był obrócony”¹⁶¹⁹. Józef Gnoiński polecił, „aby ciało moje według obrządku katolickiego w kościele farnym Wielkiego Xięza parafii mojej, gdzie używał sakramentów świętych żyjąc, złożone było”¹⁶²⁰.

Ks. Antoni Józef de Camelin, dr obojga praw, kanonik kijowski i proboszcz w Smardzowicach, zostawił na swój pogrzeb 3000 złp. W jego czasie należało modlić się także za dusze jego rodziców. 1500 złp przeznaczył na Msze święte z wigiliami i jałmużny w dniu pogrzebu, a taką samą kwotę dał klasztorom męskim, aby modliły się za niego. Ksiądz będący przy jego śmierci miał otrzymać 100 złp i odprawić za to trycezję do św. Antoniego z Padwy. W przypadku braku księdza należało tę kwotę przeznaczyć na dom księży emerytów św. Marcina¹⁶²¹. Z kolei ks. Andrzej Chyliński, kanonik skalbmierski i proboszcz w Słaboszowie zostawił na swój pogrzeb w testamencie 400 złp. Trumna miała stać na posadzce w asyście sześciu świec. Na głównym ołtarzu także miało palić się sześć świec¹⁶²². Proboszcz z Jaworzna, ks. Jan Rogowski, przeznaczył na pogrzeb 500 złp. Ta kwota była na dzień pogrzebu i na jałmużnę dla domu księży emerytów u św. Marcina. Na anniwersarz polecił pozyskać pieniądze ze sprzedaży zboża. Polecił pochować się w Ogrójcu, który został przez niego zbudowany.

W samych dekretach wizytacyjnych posiadamy mało wzmianek o wydatkach na pogrzeby. Jedynie w przypadku par. Wiązownica wizytator wspomina o konkretnych kwotach. Niejaki Nobodzki zapłacił 300 złp za pochowanie swoich rodziców i siebie w kościele parafialnym. Ponadto przeznaczył osiem złotych czerwonych na obrzędy pogrzebowe¹⁶²³.

¹⁶¹⁸ *Testamenty szlachty krakowskiej...*, s. 171.

¹⁶¹⁹ tamże, s. 182.

¹⁶²⁰ tamże, s. 188.

¹⁶²¹ AKMKr, rkps AEp, T. 113, k. 108-112.

¹⁶²² AKMKr, rkps AEp, T. 113, k. 201-203.

¹⁶²³ BDS, rkps J 1474, s. 28.

Porządek nabożeństw niedzielnych, świątecznych i w dni powszednie

Modlitwa w kościele parafialnym odbywała się w sposób uporządkowany. Akta wizytacyjne zostawiły kilkadziesiąt opisów „sposobu” odprawiania nabożeństwa niedzielnego i świątecznego w kościołach parafialnych. Większość pochodzi z pierwszej tury wizytacyjnej z 1781 r. i dotyczy dekanatów radomskiego, kunowskiego i zwoleńskiego, gdzie wizytatorem był ks. Wincenty Jezierski. Późniejsza informacja pochodzi z 1782 r. Dotyczy kościoła filialnego w Dłużcu w par. Wolbrom¹⁶²⁴ oraz par. Włodowice¹⁶²⁵. Delegatem ordynariusza był ks. Jacek Kochański. Posiadamy także porządek nabożeństwa z par. Busko¹⁶²⁶ i Abramowice¹⁶²⁷.

W 1785 r. odbyła się wizytacja kolegiaty w Skalbmierzu. Kościół ten był także siedzibą miejscowej parafii. W dekrete przedstawiciel biskupa napisał, że jest konieczna „redukcja Mszów Świętych i innych obowiązków dla zmniejszonych czynszów”¹⁶²⁸. W tym celu wikariusze, którzy prowadzili duszpasterstwo w kolegiacie, mieli udać się do kurii. Wizytator zaznaczył, że nie będą mieli trudności ze zmianą swoich obowiązków. Służba Boża w kościele kolegiackim była znacznie bardziej okazała niż w mniejszych kościołach¹⁶²⁹. Można przypuszczać, że podobny przebieg miały nabożeństwa w kolegiatach w Kielcach, Wiślicy, Sandomierzu, Lublinie.

Zachowany źródłowy „Ordo devotionis” przeznaczony dla kolegiaty skalbmierskiej¹⁶³⁰ zaznaczał, że służba Boża rozpoczynała się o godzinie piątej biciem dzwonów. Po nich była msza *primaria*, która miała trwać do trzech kwadransów do godziny szóstej. Miała być odprawiona wobec wystawionego Najświętszego Sakramentu Po jej ukończeniu celebrans oraz obecni wikariusze klęcząc przy ołtarzy śpiewali *Święty Boże*. Następnie było śpiewane oficjum o Matce Bożej, podczas którego była odprawiana msza czytana przez jednego z wikariuszy. O godzinie 6.30 był różaniec o imieniu Jezus, podczas którego także była msza czytana. O 7.15 celebrowano mszę śpiewaną, o której odprawianiu świadczyło bicie w dzwony. W tej mszy brali udział organista, kantorzy i członkowie bractwa literackiego. O ósmej godzinie czterech wikariuszy z kantorem, vicekantorem i dyrektorem szkoły śpiewali prymę. O 8.30 przy ołtarzu głównym była „misa matura”, którą celebrował wikariusz

¹⁶²⁴ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 14.

¹⁶²⁵ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 330.

¹⁶²⁶ ADK, rkps DK – II/I, k 438v-439.

¹⁶²⁷ ALL, rkps Rep60 A105, s. 128.

¹⁶²⁸ AKMKr, rkps AV, T. 57, s. 108v.

¹⁶²⁹ Trudno zgodzić się z tezą Stanisława K. Olczaka, że porządek nabożeństwa w kolegiacie skalbmierskiej był podobny do sąsiednich parafii np. Kije. S. K. Olczak, D. Olszewski, *Parafia Skalbmierz*, Kielce 2000, s. 57.

¹⁶³⁰ AKMKr, rkps *Producta* ..., b.s.

nie obciążony *cura animarum* w tym czasie. Organista grał na tej mszy. O 9.15 w każde święto rozpoczynał się śpiew trwający do 10.00. O tej godzinie rozpoczynał się dalszy ciąg oficjum tj. tertia i seksta. Wikariusze śpiewali godziny kanoniczne do 10.30. Podczas nich była odprawiana msza czytana. O 10.30 biły dzwony, odbywała się procesja a po niej była msza konwentualna (suma) do 11.30. Po podniesieniu jeden z wikariuszy odprawiał msze czytaną. Wikariusze odprawiali msze *per turnum*. Oficjum o Matce Bożej z niedzieli było przekładane na środę zgodnie z zamysłem fundatorów. Katechizm był przełożony na popołudnie z powodu „braku frekwencji”. Odbywał się zaraz po śpiewanym różańcu, a przed nieszporami. Po południu o 14.00 modlono się śpiewem różańca. Po nim był wspomniany katechizm. Później były nieszpory z oficjum o Matce Bożej i z danego dnia. Całość kończyła się odprawieniem *matutinum* z następnego dnia. Służba Boża w kolegiacie była okazała. Składała się ze śpiewanego oficjum o Matce Bożej i z danego dnia. Był w nim różaniec o Matce Bożej i Imieniu Jezus. Były dwie msze śpiewane i kilka czytanych. W końcu był popołudniowy katechizm. Nabożeństwo angażowało wszystkich wikariuszy, organistę, kantora i vicekantora, dyrektora szkoły oraz członków bractwa.



Fot. 48. „Ordo devotionis” dla kolegiaty i parafii Skalbmierz. AKMKr, rkps

W kolegiacie wiślickiej „dawnym się zwyczajem rządono, zaczynano, prowadzono, kończono, jak się i kiedy podobało”¹⁶³¹. W kolegiatach to kanonicy powinni zorganizować „ordo devotionis” wikariuszom, a tego brakowało w Wiślicy., dlatego wizytator zostawił swoje wskazania. Najbardziej zależało mu na odprawianiu rano Mszy św. *prymari* z wystawieniem Najświętszego Sakramentu „w puszcze”. Ksiądz kanonik - prokurator zapewnił, że postara się o świece potrzebne do celebracji tej Mszy oraz konieczne odpusty.

Porządek nabożeństwo miał być przestrzegany. Należało go umieścić na tablicy w zakrystii, aby każdy duchowny znał swoje obowiązki. Tak było na przykład w par. Książ Wielki. Powyższy nakaz otrzymali duchowni między innymi w parafiach: Rybitwy, Kowala Stępcocina, Boby, Pawłowice, Niedźwica, Chotel, Radom, Beszowa, Wolbrom, Imielno. W niektórych parafiach miało być dołączone do niego prawo wystawienia Najświętszego Sakramentu W par. Siewierz wizytator polecił księżom, aby powiadomili świeckich o „ordo devotionis”. Mieli oni prawo je znać i wymagać ich przestrzegania od swoich duchownych¹⁶³².

Akta wizytacyjne pozwalają poznać porządek nabożeństwa w kilkudziesięciu parafiach. Możemy go porównać z tym, które nakazał bp M. Poniatowski w 1777 r. w diecezji płockiej. Przedstawiał się on następująco:

7.00 Jutrznia;

7.30 Dalsze modlitwy albo Msza święta czytana, jeśli było więcej księży;

8.00 Hymny, *Ojcze nasz*, *Zdrowaś Maryjo*, *Credo*, nauka o przykazaniach, sakramentach oraz katechizm;

9.00 Różaniec lub podobne modlitwy, litanie oraz hymny;

10.00 Aspersion, procesja, suma z kazaniem lub nauką oraz hymnami. Zakończone modlitwą *Anioł Pański*

14.30 Katechizm, jeśli nie było go rano, nieszpory lub litanie oraz modlitwy wieczorne¹⁶³³.

Poniżej zostały ujęte wszystkie odnalezione w źródle „ordo devotionis” w wizytowanych parafiach diecezji krakowskiej. Stanowią one centrum niniejszej dysertacji, dlatego nie zostały umieszczone w aneksie.

¹⁶³¹ AKMKr, rkps AV, T. 57, s. 122.

¹⁶³² AKMKr, rkps AV, T. 57, k. 13.

¹⁶³³ M. Grzybowski, *Kościelna działalność Michała Jerzego Poniatowskiego*, s. 165; R. Butterwick, *Polska rewolucja a Kościół katolicki*, s. 174.

Tab. 44. „Ordo devotionis” w par. Radom - źródło; BSS, rkps G 1454, s. 14

<u>Niedziela</u>	<u>Święta</u>
<p>Przedpołudnie:</p> <ol style="list-style-type: none"> 1. Jutrznia grana 2. Różaniec NMP z litanią 3. Msza święta czytana w czasie litanii 4. Pieśń katechizmowa i inne pieśni 5. Modlitwy poranne misjonarskie 6. Katechizm 7. Recytacja przykazań Bożych i akty cnót teologalnych 8. Aspersja i procesja 9. Suma śpiewana za parafian 10. Anioł Pański <p>Popołudniu:</p> <ol style="list-style-type: none"> 1. Różaniec o Imieniu Jezus z litanią 2. Nieszpory grane 3. Modlitwy wieczorne z rachunkiem sumienia 4. Anioł Pański 	<p>Przedpołudnie:</p> <ol style="list-style-type: none"> 1. Jutrznia grana 2. Różaniec NMP z litanią 3. Msza święta czytana w czasie litanii 4. Pieśń katechizmowa i inne pieśni 5. Modlitwy poranne misjonarskie 6. Katechizm 7. Recytacja przykazań Bożych i akty cnót teologalnych 8. Suma śpiewana z kazaniem 9. Anioł Pański <p>Popołudniu:</p> <ol style="list-style-type: none"> 1. Różaniec o Imieniu Jezus z litanią 2. Nieszpory grane 3. Modlitwy wieczorne z rachunkiem sumienia 4. Anioł Pański
Źródło: opracowanie własne	

Tab. 45. „Ordo devotionis” w par. Kowala Stępcina - źródło: BSS, rkps ,rkps G 1454, s. 110-11.

<u>Niedziela</u>	<u>Święta</u>
<p>Przedpołudnie: około 7</p> <ol style="list-style-type: none"> 1. Jutrznia grana 2. Koronka o Trójcy Świętej 3. Modlitwy poranne z aktami wiary, nadziei i miłości 4. Katechizm 5. Aspersja i procesja 6. Suma śpiewana 7. Anioł Pański <p>Popołudniu:</p> <ol style="list-style-type: none"> 1. Nieszpory 2. Modlitwy wieczorne z rachunkiem sumienia 3. Anioł Pański 	<p>Przedpołudnie: około 7</p> <ol style="list-style-type: none"> 1. Jutrznia grana 2. Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP z litanią 3. Modlitwy poranne z aktami wiary, nadziei i miłości 4. Kazanie 5. Aspersja i procesja 6. Suma śpiewana 7. Anioł Pański <p>Popołudniu</p> <p>Nieszpory Modlitwy wieczorne z rachunkiem sumienia Anioł Pański</p>
Źródło: opracowanie własne	

Tab. 46 „Ordo devotionis” w par. Abramowice- źródło: ALL, rkps Rep60 A105, s. 128.

<u>Niedziela</u>	<u>Święta</u>
<p>Przedpołudnie: o 7</p> <ol style="list-style-type: none"> 1. Jutrznia grana 2. Koronka o Trójcy Świętej 3. Nauka 4. Aspersja z procesją 5. Suma uroczysta 6. Anioł Pański 	<p>Przedpołudnie: o 7</p> <ol style="list-style-type: none"> 1. Jutrznia grana 2. Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP 3. Suma z kazaniem 4. Anioł Pański

Nieszpory przed każdą niedzielą i uroczystościami.

Źródło: opracowanie własne

Tab. 47. „Ordo devotionis” w par. Wierzbica - źródło: BSS, rkps G 1454, s. 138.

<u>Niedziela</u>	<u>Święta</u>
Przedpołudnie: około 7 1. Jutrznia grana 2. Różaniec NMP z litanią 3. Nauka 4. Aspersja z procesją 5. Suma uroczysta 6. Anioł Pański Popołudniu: około 15 1. Koronka o św. Annie z litanią 2. Nieszpory	Przedpołudnie: około 7 1. Jutrznia grana 2. Różaniec NMP z litanią 3. Suma z kazaniem 4. Anioł Pański Popołudniu: około 15 1. Koronka o św. Annie z litanią 2. Nieszpory
Źródło: opracowanie własne	

Tab. 48. „Ordo devotionis” w par. Wysoka - źródło: BSS, rkps G 1454, s. 194.

<u>Niedziela</u>	<u>Święta</u>
Przedpołudnie: 1. Pieśń „Bogurodzica” śpiewana przez ubogich 2. Godzinki o NMP 3. Modlitwy poranne 4. Droga krzyżowa 5. Nauka 6. Suma uroczysta 7. Anioł Pański Popołudniu: 1. Modlitwy nieszporne mówione 2. Litania grana 3. Anioł Pański	Przedpołudnie: 1. Jutrznia grana 2. Godzinki o NMP z litanią 3. Modlitwy poranne 4. Droga krzyżowa 5. Pieśni 6. Suma z kazaniem 4. Anioł Pański Popołudniu: 1. Modlitwy nieszporne mówione 2. Litania grana 3. Anioł Pański
Źródło: opracowanie własne	

Tab. 49. „Ordo devotionis” w par. Borkowice- źródło: BSS, rkps G 1454, s. 217-218.

<u>Niedziela</u>	<u>Święta</u>
Przedpołudnie: o 7 1. Po zadzwonieniu śpiew „Bogurodzica” przez ubogich ze szpitala 2. Różaniec o NMP z litanią śpiewany 3. Modlitwy poranne z aktami teologalnymi 4. Katechizm i odpytanie z przykazań 5. Pieśni „Trójca Bóg Ojciec” i inne 6. Aspersja i procesja 7. Suma śpiewana 8. Anioł Pański Popołudniu: 1. Litania o P. Jezusie 2. Modlitwy wieczorne z rachunkiem sumienia 3. Anioł Pański	Przedpołudnie: o 7 1. Jutrznia grana 2. Różaniec o NMP z litanią grany 3. Modlitwy poranne z aktami teologalnymi 4. Pieśni nabożne, o Najśw. S. (w odpust) 5. Procesja w odpust 6. Suma z kazaniem 7. Anioł Pański Popołudniu: 1. Nieszpory grane 2. Modlitwy wieczorne z rachunkiem sumienia 3. Anioł Pański
Źródło: opracowanie własne	

Tab. 50. „Ordo devotionis” w par. Mniszek - źródło: BSS, rkps G 1454, s. 241-242.

<p><u>Niedziela</u> Przedpołudnie: 1. Jutrznia 2. Różaniec o NMP z litanią śpiewany 3. Nauka katechizmu 4. Pieśń „Przez czyścicowe upalenie” 5. Aspersja i procesja 6. Suma śpiewana 7. Anioł Pański Popołudniu: 1. Koronka o św. Trójcy 2. Litania o Imieniu Jezus 3. Nieszpory 4. Pieśń o św. Józefie 5. Anioł Pański</p>	<p><u>Święta</u> Przedpołudnie: 1. Jutrznia grana 2. Godzinki o NMP z litanią grany 3. Pieśni: „Bądź pozdrowiona” i „Gwiazdo morza” 4. Suma z kazaniem 5. Pieśń „O Boże wieczny” 7. Anioł Pański Popołudniu: 1. Różaniec o NMP z litanią 2. Nieszpory 3. Anioł Pański</p>
Źródło: opracowanie własne	

Tab. 51. „Ordo devotionis” w par. Zakrzew - źródło: BSS, rkps G 1454, s. 282.

<p><u>Niedziela</u> Przedpołudnie: ok. 7 1. Jutrznia grana 2. Koronka o Trójcy Św. 3. Pieśni 4. Nauka katechizmu 5. Modlitwy poranne z aktami teologicznymi 6. Aspersja i procesja 7. Suma śpiewana 8. Anioł Pański Popołudniu: 1. Nieszpory lub śpiewana litania 2. Anioł Pański</p>	<p><u>Święta</u> Przedpołudnie: ok. 7 1. Jutrznia grana 2. Koronka o Trójcy Św. 3. Pieśni 4. Suma z kazaniem 5. Anioł Pański Popołudniu: 1. Nieszpory lub śpiewana litania 2. Anioł Pański</p>
Źródło: opracowanie własne	

Tab. 52 „Ordo devotionis” w par. Nowa Cerekiew- źródło: BSS, rkps G 1454, s. 296.

<p><u>Niedziela</u> Przedpołudnie: ok. 8 1. Jutrznia grana 2. Koronka szkaplerzna śpiewana przez parafian 3. Modlitwy poranne z aktami teologicznymi 4. Katechizm 5. Aspersja i procesja 6. Suma śpiewana 7. Anioł Pański Popołudniu: 1. Nieszpory lub śpiewana litania 2. Modlitwy wieczorne z rachunkiem sumienia 3. Anioł Pański</p>	<p><u>Święta</u> Przedpołudnie: ok. 8 1. Jutrznia grana 2. Koronka szkaplerzna śpiewana przez parafian 3. Suma z kazaniem 5. Anioł Pański Popołudniu: 1. Nieszpory lub śpiewana litania 2. Modlitwy wieczorne z rachunkiem sumienia 3. Anioł Pański</p>
Źródło: opracowanie własne	

Tab. 53 „Ordo devotionis” w par. Wsoła - źródło: BSS, rkps G 1454, s. 307.

<p><u>Niedziela</u> Przedpołudnie: ok. 7 1. Jutrznia grana 2. Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP 3. Pieśń „Gwiazdo morza” 4. Koronka o Trójcy Świętej z litanią 5. Pieśń „Trójca Bóg Ojciec” 6. Nauka katechizmu 7. Aspersion i procesja 8. Suma śpiewana 9. Anioł Pański Popołudniu: 1. Nieszpory lub śpiewana litania 2. Anioł Pański</p>	<p><u>Święta</u> Przedpołudnie: ok. 7 1. Jutrznia grana 2. Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP 3. Pieśń „Gwiazdo morza” 4. Koronka o Trójcy Świętej z litanią 5. Pieśń „Trójca Bóg Ojciec” 6. Nauka „do święta przystosowana” 7. Suma śpiewana 8. Anioł Pański Popołudniu: 1. Nieszpory (w odpusty) lub śpiewana litania 2. Anioł Pański</p>
Źródło: opracowanie własne	

Tab. 54. „Ordo devotionis” w par. Wierzbnik - źródło: BSS, rkps G 1454, s. 456-457.

<p><u>Niedziela</u> Przedpołudnie: ok. 8 1. Jutrznia grana 2. Różaniec o NMP z litanią 3. Nauka katechizmu 4. Aspersion i procesja 5. Suma śpiewana 6. Anioł Pański Popołudniu: 1. Różaniec o Imieniu Jezus 2. Nieszpory 3. Anioł Pański</p>	<p><u>Święta</u> Przedpołudnie: ok. 7 1. Jutrznia grana 2. Różaniec o NMP z litanią 3. Suma śpiewana z kazaniem 4. Anioł Pański Popołudniu: 1. Różaniec o Imieniu Jezus 2. Nieszpory 3. Anioł Pański</p>
Źródło: opracowanie własne	

Tab. 55 „Ordo devotionis” w par. Mirzec- źródło: BSS, rkps G 1454, s. 502-503.

<p><u>Niedziela</u> Przedpołudnie: 1. Jutrznia grana 2. Godzinki o Niepok. Pocz. NMP 3. Nauka katechizmu 4. Aspersion i procesja 5. Suma śpiewana 6. Anioł Pański Popołudniu: 1. Nieszpory 2. Anioł Pański</p>	<p><u>Święta</u> Przedpołudnie: ok. 7 1. Jutrznia grana 2. Godzinki o Niepok. Pocz. NMP 3. Nauka lub kazanie 4. Suma śpiewana 5. Anioł Pański Popołudniu: 1. Nieszpory 2. Anioł Pański</p>
Źródło: opracowanie własne	

Tab. 56. „Ordo devotionis” w par. Krzyżanowice- źródło: BSS, rkps G 1454, s. 517-518.

<p><u>Niedziela</u> Przedpołudnie: o 7 1. Dzwonienie i Jutrznia grana 2. Dzwonienie i Godzinki o Niepok. Pocz. NMP (około 8) 3. Koronka o Trójcy Świętej (ok. 9) 4. Nauka katechizmu 5. Droga krzyżowa 6. Aspersion i procesja 7. Suma śpiewana 8. Anioł Pański Popołudniu: około 15 1. Dzwonienie i Nieszpory 2. Modlitwy wieczorne 3. Anioł Pański Źródło: opracowanie własne</p>	<p><u>Święta</u> Przedpołudnie: o 7 1. Dzwonienie i Jutrznia grana 2. Dzwonienie i Godzinki o Niepok. Pocz. NMP (około 8) 3. Różaniec 4. Nauka lub kazanie 5. Suma śpiewana 6. Anioł Pański Popołudniu: około 15 1. Dzwonienie i Nieszpory 2. Modlitwy wieczorne 3. Anioł Pański</p>
--	--

Tab. 57. „Ordo devotionis” w par. Skarżysko- źródło: BSS, rkps G 1454, s. 569-570.

<p><u>Niedziela</u> Przedpołudnie: o 7 1. Jutrznia grana 2. Godzinki o Niepok. Pocz. NMP 3. Koronka o Trójcy Świętej 4. Modlitwy poranne misjonarskie 5. Nauka katechizmu 6. Pacierz, akty wiary, nadziei i miłości 7. Aspersion i procesja 8. Suma śpiewana 9. Anioł Pański Popołudniu: o 15 1. Nieszpory 2. Modlitwy wieczorne z rachunkiem sumienia 3. Anioł Pański Źródło: opracowanie własne</p>	<p><u>Święta</u> Przedpołudnie: o 7 1. Jutrznia grana 2. Godzinki o Niepok. Pocz. NMP 3. Koronka o Aniołach Stróżach 4. Nauka lub kazanie 5. Suma śpiewana 6. Anioł Pański Popołudniu: o 15 1. Dzwonienie i Nieszpory 2. Modlitwy wieczorne z rachunkiem sumienia 3. Anioł Pański</p>
--	---

Tab. 58. „Ordo devotionis” w par. Szewna- źródło: BSS, rkps G 1454, s. 596.

<p><u>Niedziela</u> Przedpołudnie: 1. Jutrznia grana 2. Msza „lekka” 3. Koronka Najśw. Zbawiciela (bractwo) 4. Modlitwy misjonarskie 5. Katechizm 6. Aspersion i procesja 7. Suma śpiewana 8. Anioł Pański Popołudniu: 1. Pieśni nabożne 2. Katechizm 3. Nieszpory 4. Suplikacje z wystawieniem Najśw. S w puszcze 5. Modlitwy wieczorne 6. Anioł Pański Źródło: opracowanie własne</p>	<p><u>Święta</u> Przedpołudnie: 1. Jutrznia grana 2. Msza „lekka” 3. Koronka Najśw. Zbawiciela (bractwo) 4. Modlitwy misjonarskie 5. Katechizm 6. Suma śpiewana 7. Anioł Pański Popołudniu: 1. Pieśni nabożne 2. Katechizm 3. Nieszpory 4. Suplikacje z wystawieniem Najśw. S w puszcze 5. Modlitwy wieczorne 6. Anioł Pański</p>
--	---

Tab. 59. „Ordo devotionis” w par. Mychów- źródło: BSS, rkps G 1454, s. 647.

<u>Niedziela</u>	<u>Święta</u>
Przedpołudnie: <ol style="list-style-type: none">1. Pieśni misjonarskie2. Różaniec3. Modlitwy poranne4. Nauka katechizmu z pacierzem5. Akty teologalne6. Aspersja i procesja7. Suma śpiewana8. Anioł Pański	Przedpołudnie: <ol style="list-style-type: none">1. Pieśni misjonarskie2. Różaniec3. Modlitwy poranne4. Nauka katechizmu z pacierzem5. Akty teologalne6. Suma śpiewana7. Anioł Pański
Popołudniu: <ol style="list-style-type: none">1. Pieśni nabożne2. Anioł Pański	Popołudniu: <ol style="list-style-type: none">1. Pieśni nabożne2. Anioł Pański
Źródło: opracowanie własne	

Tab. 60. „Ordo devotionis” w par. Mamina- źródło: BSS, rkps G 1454, s. 666-667.

<u>Niedziela</u>	<u>Święta</u>
Przedpołudnie: o 7 <ol style="list-style-type: none">1. godz. 7 Dzwonienie i godz. 7.30 Jutrznia grana2. Różaniec śpiewany3. Msza czytana4. Modlitwy misjonarskie5. Pacierz, X przykazań6. Akty teologalne7. Katechizm8. Pieśni „O Trójco Święta” i „do pokuty pobudzające”9. Aspersja i procesja10. Suma śpiewana11. Anioł Pański	Przedpołudnie: <ol style="list-style-type: none">1. godz. 7 Dzwonienie i godz. 7.30 Jutrznia grana2. Różaniec śpiewany3. Msza czytana4. Modlitwy misjonarskie5. Pacierz, X przykazań6. Akty teologalne7. Katechizm8. Pieśni „O Trójco Święta” i „do pokuty pobudzające”9. Suma śpiewana10. Anioł Pański
Popołudniu: o 15 lub najlepszej dla parafian <ol style="list-style-type: none">1. Nieszpory2. Droga krzyżowa3. Modlitwy wieczorne z rachunkiem sumienia4. Anioł Pański	Popołudniu: <ol style="list-style-type: none">1. Nieszpory2. Droga krzyżowa3. Modlitwy wieczorne z rachunkiem sumienia4. Anioł Pański
Źródło: opracowanie własne	

Tab. 61. „Ordo devotionis” w par. Grzegorzowice- źródło: BSS, rkps G 1454, s. 690-691.

<u>Niedziela</u>	<u>Święta</u>
Przedpołudnie: około 7 <ol style="list-style-type: none">1. Jutrznia2. Godzinki o Matce Bożej z litanią3. Modlitwy poranne z aktami teologalnymi4. Nauka katechizmu z pacierzem5. Spowiedź powszechna6. Aspersja i procesja7. Suma śpiewana8. Anioł Pański	Przedpołudnie: około 7 <ol style="list-style-type: none">1. Jutrznia2. Godzinki o Matce Bożej z litanią3. Modlitwy poranne z aktami teologalnymi4. Spowiedź powszechna5. Kazanie6. Suma śpiewana7. Anioł Pański
Popołudniu: około 15 <ol style="list-style-type: none">1. Nieszpory2. Modlitwy wieczorne z rachunkiem sumienia3. Anioł Pański	Popołudniu: około 15 <ol style="list-style-type: none">1. Nieszpory2. Modlitwy wieczorne z rachunkiem sumienia3. Anioł Pański
Źródło: opracowanie własne	

Tab. 62 „Ordo devotionis” w par. Waśniów- źródło: BSS, rkps G 1454, s. 709-710.

<u>Niedziela</u> Przedpołudnie: około 7 1. Dzwonienie i Jutrznia 2. Godzinki o Matce Bożej 3. Msza czytana 4. Koronka o Matce Bożej Szkaplerznej z litania 5. Modlitwy poranne i akty teologalne 6. Pacierz, X przykazań i przykazania kościelne 7. Nauka katechizmu 8. Aspersja i procesja 9. Suma śpiewana 10. Anioł Pański Popołudniu: około 15 1. Nieszpory 2. Modlitwy wieczorne z rachunkiem sumienia 3. Anioł Pański Źródło: opracowanie własne	<u>Święta</u> Przedpołudnie: około 7 1. Dzwonienie i Jutrznia 2. Godzinki o Matce Bożej 3. Msza czytana 4. Koronka o Matce Bożej Szkaplerznej z litania 5. Modlitwy poranne i akty teologalne 6. Pacierz, X przykazań i przykazania kościelne 7. Kazanie 8. Suma śpiewana 9. Anioł Pański Popołudniu: około 15 1. Nieszpory 2. Modlitwy wieczorne z rachunkiem sumienia 3. Anioł Pański
---	--

Tab. 63 „Ordo devotionis” w par. Chybie- źródło: BSS, rkps G 1454, s. 738.

<u>Niedziela</u> Przedpołudnie: 1. Jutrznia 2. Różaniec śpiewany 3. Modlitwy poranne z aktami teologalnymi 4. Aspersja i procesja 5. Katechizm 6. Suma śpiewana 7. Anioł Pański Popołudniu: 1. Litanie o Matce Bożej lub Imieniu Jezus śpiewane 2. Modlitwy wieczorne z rachunkiem sumienia 3. Anioł Pański Źródło: opracowanie własne	<u>Święta</u> Przedpołudnie: 1. Jutrznia 2. Różaniec śpiewany 3. Modlitwy poranne z aktami teologalnymi 4. Kazanie 5. Suma śpiewana 6. Anioł Pański Popołudniu: 1. Nieszpory 2. Modlitwy wieczorne z rachunkiem sumienia 3. Anioł Pański
--	--

Tab. 64 „Ordo devotionis” w par. Pawłów- źródło: BSS, rkps G 1454, s. 757-758.

<u>Niedziela</u> Przedpołudnie: o 8 1. Jutrznia 2. Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP 3. Pieśni katechizmowe 4. Aspersja i procesja 5. Suma śpiewana 6. Anioł Pański Popołudniu: 1. Litanie o Matce Bożej lub Imieniu Jezus śpiewane 2. Anioł Pański Źródło: opracowanie własne	<u>Święta</u> Przedpołudnie: o 8 1. Jutrznia 2. Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP 3. Homilia lub nauka 4. Suma śpiewana 5. Anioł Pański Popołudniu: 1. Nieszpory 2. Anioł Pański
---	---

Tab. 65. „Ordo devotionis” w par. Krynki- źródło: BSS, rkps G 1454, s. 799-800.

Niedziela

Przedpołudnie: o 7

1. Jutrznia
2. Różaniec o Matce Bożej śpiewany
3. Modlitwy poranne
4. Katechizm
5. Droga krzyżowa
6. Aspersion i procesja
7. Suma śpiewana
8. Anioł Pański

Popołudniu: po 15

1. Nieszpory
2. Modlitwy wieczorne z rachunkiem sumienia
3. Anioł Pański

Źródło: opracowanie własne

Święta

Przedpołudnie: o 8

1. Jutrznia
2. Różaniec o Matce Bożej śpiewany
3. Modlitwy poranne
4. Droga krzyżowa
5. Kazanie
6. Suma śpiewana
7. Anioł Pański

Popołudniu: po 15

1. Nieszpory
2. Modlitwy wieczorne z rachunkiem sumienia
3. Anioł Pański

Tab. 66. „Ordo devotionis” w par. Iłża- źródło: BSS, rkps G 1454, s. 824-825.

Niedziela

Przedpołudnie: z rana

1. Jutrznia o Matce Bożej (mansjonarze)
2. Wotywa o Matce Bożej (mansjonarze)
3. Wotywa o Trójcy Świętej (altarysta)
4. Katechizm (mansjonarze)
5. Kazanie (kaznodzieja)
6. Aspersion i procesja
7. Suma śpiewana (mansjonarze)
8. Anioł Pański

Popołudniu:

1. Nieszpory i kompleta
2. Anioł Pański

Źródło: opracowanie własne

Święta

Przedpołudnie: z rana

1. Jutrznia o Matce Bożej (mansjonarze)
2. Wotywa o Matce Bożej (mansjonarze)
3. Wotywa o Trójcy Świętej (altarysta)
4. Katechizm (mansjonarze)
5. Kazanie (kaznodzieja)
6. Suma śpiewana (mansjonarze)
7. Anioł Pański

Popołudniu: po 15

1. Nieszpory
2. Modlitwy wieczorne z rachunkiem sumienia
3. Anioł Pański

Tab. 67. „Ordo devotionis” w par. Zwolen- źródło: BSS, rkps G 1454, s. 853.

Niedziela

Przedpołudnie: o 7

1. Jutrznia
2. Modlitwy poranne z aktami teologicznymi
3. Różaniec
4. Katechizm
5. Aspersion i procesja
6. Suma śpiewana
7. Anioł Pański

Popołudniu: około 15

1. Nieszpory
2. Modlitwy wieczorne z rachunkiem sumienia
3. Anioł Pański

Źródło: opracowanie własne

Święta

Przedpołudnie: o 8

1. Jutrznia
2. Modlitwy poranne z aktami teologicznymi
3. Różaniec
4. Kazanie
5. Suma śpiewana
6. Anioł Pański

Popołudniu: około 15

1. Nieszpory
2. Modlitwy wieczorne z rachunkiem sumienia
3. Anioł Pański

Tab. 68. „Ordo devotionis” w par. Odechów - BSS, rkps G 1454, s. 920.

<p style="text-align: center;"><u>Niedziela</u></p> <p>Przedpołudnie: o 7</p> <ol style="list-style-type: none">1. Jutrznia grana i śpiewana2. Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP3. Litania śpiewana4. Modlitwy poranne5. Nauka duchowna6. Koronka o Trójcy Świętej albo różaniec7. Procesja8. Suma <p>Popołudniu:</p> <ol style="list-style-type: none">1. „Pasja”	<p>B.d.</p>
---	-------------

Źródło: opracowanie własne

Tab. 69. „Ordo devotionis” w par. Skaryszów- źródło: BSS, rkps G 1454, s. 925-926.

<p><u>Niedziela</u></p> <p>Przedpołudnie: o 7</p> <ol style="list-style-type: none">1. Jutrznia2. „Bogurodzica” (szpitalni)3. Różaniec śpiewany4. Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP5. Kazanie6. Aspersja i procesja po cmentarzu7. Suma śpiewana8. Anioł Pański <p>Popołudniu: około 16</p> <ol style="list-style-type: none">1. Nieszpory2. Litania o Matce Bożej, modlitwa i śpiew „Witaj królowa nieba”3. Aspersja4. Anioł Pański	<p><u>Święta</u></p> <p>Przedpołudnie: o 7</p> <ol style="list-style-type: none">1. Jutrznia2. „Bogurodzica” (szpitalni)3. Różaniec śpiewany4. Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP5. Kazanie6. Suma śpiewana7. Anioł Pański <p>Popołudniu: około 16</p> <ol style="list-style-type: none">1. Nieszpory2. Litania o Matce Bożej, modlitwa i śpiew „Witaj królowa nieba”3. Aspersja4. Anioł Pański
--	---

Dzień powszedni

- Przedpołudniowe: o 7**
1. Oficium o Matce Bożej (księża)
 2. Różaniec
 3. Msza czytana lub śpiewana
- Popołudniowa: o 16**
1. Nieszpory

Źródło: opracowanie własne

Tab. 70. „Ordo devotionis” w par. Jelnia- źródło: BSS, rkps G 1454, s. 941.

<p><u>Niedziela</u></p> <p>Przedpołudnie:</p> <ol style="list-style-type: none">1. Jutrznia2. Pieśń „Witaj Królowa nieba”3. Różaniec o Matce Bożej lub Imieniu Jezus z litanią4. Pacierz i akty teologalne5. Katechizm6. Aspersja i procesja7. Suma śpiewana8. Anioł Pański <p>Popołudniu:</p> <ol style="list-style-type: none">1. Koronka o Trójcy Świętej śpiewana2. Modlitwy wieczorne z rachunkiem sumienia3. Anioł Pański	<p><u>Święta</u></p> <p>Przedpołudnie:</p> <ol style="list-style-type: none">1. Jutrznia2. Pieśń „Witaj Królowa nieba”3. Różaniec o Matce Bożej lub Imieniu Jezus z litanią4. Pacierz i akty teologalne5. Suma śpiewana z kazaniem6. Anioł Pański <p>Popołudniu:</p> <ol style="list-style-type: none">1. Koronka o Trójcy Świętej śpiewana2. Modlitwy wieczorne z rachunkiem sumienia3. Anioł Pański
---	---

Źródło: opracowanie własne

Tab. 71. „Ordo devotionis” w par. Głowaczów - źródło: BSS, rkps G 1454, s. 967-968.

<u>Niedziela</u> Przedpołudnie: 1. Jutrznia grana 2. Różaniec 3. Nauka z pacierzem i naukami porannymi 4. Aspersion i procesja 5. Suma 6. Anioł Pański Popołudniu: 1. Nieszpory 2. Anioł Pański	<u>Święta</u> Przedpołudnie: 1. Jutrznia grana 2. Różaniec 3. Nauka z pacierzem i naukami porannymi 4. Suma z kazaniem 5. Anioł Pański Popołudniu: 1. Nieszpory 2. Anioł Pański
Źródło: opracowanie własne	

Tab. 72. „Ordo devotionis” w par. Ryczywół - źródło: BSS, rkps G 1454, s. 978.

<u>Niedziela</u> Przedpołudnie: 1. Jutrznia grana 2. Godzinki 3. Koronka o Trójcy Świętej 4. Modlitwy poranne 5. Katechizm 6. Aspersion i procesja 7. Suma 8. Anioł Pański Popołudniu: 1. Nieszpory 2. Modlitwy wieczorne z rachunkiem sumienia 3. Anioł Pański	<u>Święta</u> Przedpołudnie: 1. Jutrznia grana 2. Godzinki 3. Różaniec o Matce Bożej śpiewany 4. Nauka z pacierzem i naukami porannymi 5. Katechizm 6. Suma 7. Anioł Pański Popołudniu: 1. Nieszpory 2. Modlitwy wieczorne z rachunkiem sumienia 3. Anioł Pański
Źródło: opracowanie własne	

Tab. 73 „Ordo devotionis” w par. Świerże- źródło: BSS, rkps G 1454, s. 991.

<u>Niedziela</u> Przedpołudnie: 1. Jutrznia grana 2. Godzinki grane 3. Różaniec śpiewany 4. Katechizm lub kazanie 5. Aspersion i procesja 6. Suma 7. Anioł Pański Popołudniu:	<u>Święta</u> Przedpołudnie: 1. Jutrznia grana 2. Godzinki grane 3. Różaniec śpiewany 4. Katechizm lub kazanie 5. Suma 6. Anioł Pański Popołudniu:
Źródło: opracowanie własne	

Tab. 74. „Ordo devotionis” w par. Kozienice - źródło: BSS, rkps G 1454, s. 1007-1008.

Niedziela

Przedpołudnie:

1. Jutrznia grana
2. Różaniec o Matce Bożej śpiewany z litanią
3. Msza czytana
4. Modlitwy poranne z aktami teologalnymi
5. Katechizm
6. Aspersion i procesja
7. Suma
8. Anioł Pański

Popołudniu: po 15

1. Różaniec o Imieniu Jezus z litanią
2. Nieszpory
3. Modlitwy wieczorne z rachunkiem sumienia
4. Anioł Pański

Święta

Przedpołudnie:

1. Jutrznia grana
2. Różaniec o Matce Bożej śpiewany z litanią
3. Msza czytana
4. Modlitwy poranne z aktami teologalnymi
5. Pieśni
6. Suma z kazaniem
7. Anioł Pański

Popołudniu: po 15

1. Różaniec o Imieniu Jezus z litanią
2. Nieszpory
3. Modlitwy wieczorne z rachunkiem sumienia
4. Anioł Pański

Źródło: opracowanie własne

Tab. 75. „Ordo devotionis” w par. Policzna - źródło: BSS, rkps G 1454, s. 1075-1076.

Niedziela

Przedpołudnie:

1. Jutrznia grana
2. Różaniec o Matce Bożej śpiewany z litanią
3. Modlitwy poranne z aktami teologalnymi
4. Katechizm
5. Aspersion i procesja
6. Suma
7. Anioł Pański

Popołudniu:

1. Nieszpory
2. Różaniec o Imieniu Jezus z litanią
3. Modlitwy wieczorne z rachunkiem sumienia
4. Anioł Pański

Święta

Przedpołudnie:

1. Jutrznia grana
2. Różaniec o Matce Bożej śpiewany z litanią
3. Modlitwy poranne z aktami teologalnymi
4. Pieśni
5. Suma z kazaniem
6. Anioł Pański

Popołudniu:

1. Nieszpory
2. Różaniec o Imieniu Jezus z litanią
3. Modlitwy wieczorne z rachunkiem sumienia
4. Anioł Pański

Źródło: opracowanie własne

Tab. 76. „Ordo devotionis” w par. Gródek - źródło: BSS, rkps G 1454, s. 1093.

Niedziela

Przedpołudnie:

1. Jutrznia grana
2. Koronka o Trójcy Świętej
3. Modlitwy poranne z aktami teologalnymi
4. Nauka z Ewangelii
5. Katechizm
6. Aspersion i procesja
7. Suma
8. Anioł Pański

Popołudniu:

1. Różaniec o Imieniu Jezus z litanią
2. Nieszpory
3. Modlitwy wieczorne z rachunkiem sumienia
4. Anioł Pański

Święta

Przedpołudnie:

1. Jutrznia grana
2. Różaniec o Matce Bożej śpiewany z litanią
3. Modlitwy poranne z aktami teologalnymi
4. Suma z kazaniem
5. Anioł Pański

Popołudniu:

1. Różaniec o Imieniu Jezus z litanią
2. Nieszpory
3. Modlitwy wieczorne z rachunkiem sumienia
4. Anioł Pański

Źródło: opracowanie własne

Tab. 77. „Ordo devotionis” w par. Dłużec (filia par. Wolbrom) - źródło: AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 14.

<p><u>Niedziela</u> Przedpołudnie: o 8 1. Zadzwońić „jak na jutrznię” i Godzinki o NMP 2. Modlitwy poranne, X przykazań i przykazania kościelne 3. Fragment z Ewangelii, Katechizm 4. Akty wiary, nadziei i miłości 5. Zapowiedzenie świąt i inne ogłoszenia 6. Dzwonienie i pieśni „Strasznego majestatu Panie” lub inna 7. Suma śpiewana lub czytana . W trakcie Mszy św. śpiew Litanii do Wszystkich Świętych, Suplikacji oraz inne 8. Anioł Pański 9. Aspersion Popołudniu: 1. Nieszpory 2. Modlitwy wieczorne z rachunkiem sumienia 3. Anioł Pański</p>	<p><u>Święta</u> Przedpołudnie: 1. Jutrznia grana 2. Godzinki 3. Różaniec o Matce Bożej śpiewany 4. Nauka z paciierzem i naukami porannymi 5. Katechizm 6. Suma 7. Anioł Pański</p> <p>Popołudniu: 1. Nieszpory 2. Modlitwy wieczorne z rachunkiem sumienia 3. Anioł Pański</p>
<p>Źródło: opracowanie własne</p>	

Tab. 78 „Ordo devotionis” w par. Przyrów- źródło: AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 234.

<p style="text-align: center;"><u>Niedziela</u></p> <p>Przedpołudnie: 1. Jutrznia 2. Prymaria (w jej czasie godzinki) 3. Nauka lub medytacja Katechizm 4. Aspersion z procesją 5. Suma uroczysta 6. Anioł Pański Popołudniu: 1. Nieszpory</p>	<p>B.d.</p>
<p>Źródło: opracowanie własne</p>	

Tab. 79. „Ordo devotionis” w par. Włodowice- źródło: AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 330.

<p><u>Niedziela</u> Przedpołudnie: o 8 1. Godzinki o NMP 2. Msza czytana podczas godzinek 3. Modlitwy poranne, 4. Czytanie książki duchownej „ sposobem medytacji” 5. Aspersion i procesja 6. Suma śpiewana 7. Anioł Pański</p> <p>Popołudniu: 1. Katechizm przez godzinę 2. Modlitwa wieczorna</p> <p><u>Dzień powszedni</u> 1. O 5 msza prymaria (lato) lub o 6 (zima) 2. Podczas mszy organista śpiewa z ludźmi „Zawitaj ranna jutrzhenko” oraz litanie 3. Paciierz i modlitwy poranne</p>	<p><u>Święta</u> Przedpołudnie: 1. Godzinki o NMP 2. Msza czytana podczas godzinek 3. Modlitwy poranne, 4. Czytanie książki duchownej „ sposobem medytacji” 5. Suma śpiewana 6. Anioł Pański</p> <p>Popołudniu: 1. Katechizm przez godzinę 2. Modlitwa wieczorna</p>
<p>Źródło: opracowanie własne</p>	



Fot. 49. „Ordo devotionis” w par. Busko źródło: ADK, rkps DK – II/I, k 438v-439. Fot. D. Ch.

Tab. 80. „Ordo devotionis” w par. Busko źródło: ADK, rkps DK – II/I, k 438v-439.

Niedziela

Przedpołudnie:

5.30 dzwonięcie na pobudkę;
 6.00 medytacja: 0,5 h w kościele i 0,5 h w kapitularzu;
 7.00 pryma
 8.00 msza wotywna śpiewana
 Katechizm i Tercja
 10.00 aspersion, procesja i suma
 Seksta
 Obiad

Popołudniu:

13.00 Nona. „Po nonie na dole różaniec a zakonnice się zabawiają lub książką duchowną lub stacjami lub innymi zabawami”
 15.00 nieszpory i kompleta
 17.30 kolacja
 19.00 dzwonięcie na „silencjum”, rachunek sumienia w kościele

Święta

Przedpołudnie:

5.30 dzwonięcie na pobudkę;
 6.00 medytacja: 0,5 h w kościele i 0,5 h w kapitularzu;
 7.00 pryma
 8.00 msza wotywna śpiewana
 Kazanie i Tercja
 10.00 aspersion, procesja i suma
 Seksta
 Obiad

Popołudniu:

13.00 Nona. „Po nonie na dole różaniec a zakonnice się zabawiają lub książką duchowną lub stacjami lub innymi zabawami”
 15.00 nieszpory i kompleta
 17.30 kolacja
 19.00 dzwonięcie na „silencjum”, rachunek sumienia w kościele

Dzień powszedni

5.30 dzwonięcie na pobudkę;

7.00 pryma;

8.00 msza według kalendarza liturgicznego;

W poniedziałek Godzinki śpiewane „na dole”

We wtorek różaniec i wotywa śpiewana przed ołtarzem św. Anny;

W środę, piątek i sobotę Godzinki po Mszy św.;

W piątek różaniec Matce Bożej Bolesnej;

W sobotę wotywa śpiewana przed różańcem;

Po wotywie zakonnice śpiewają „Sub Tuum praesidium”

Tercja a po niej czasami przerwa;

Seksta a po niej „zakonnice lub do swojej funkcji idą lub się książką zabawiają lub robotą jaką ręczną

11.00 Obiad. Nawiedzenie Najświętszego Sakramentu

13.00 Nona. Po niej prace ręczne lub oficjum za zmarłych, jeśli wypada;

16.00 W lecie nieszpory, a po nich psalmy o Imieniu Maryi;

17.30 Kolacja

19.00 Kompletu i rachunek sumienia;

20.00 Dzwonięcie na silentium

00.00 Jutrznia śpiewana. (W czasie uroczystości o 23.00).

Źródło: opracowanie własne

„Ordo devotionis” pochodzą, jak już wspomniano, w przeważającej części z 1781 roku. Każdy z wizytatorów otrzymał taką samą instrukcję wizytacyjną, lecz jedynie w niektórych parafiach dekanatów dziekani kieleckiej nabożeństwo parafialne zostało dokładniej opisane. Pokazuje to sporą elastyczność wizytatorów w wykonywaniu powierzonego obowiązku. Opis „ordo devotionis” zawdzięczamy ks. Franciszkowi Jezierskiemu, który uznał, że istniejąca w parafiach służba Boża zasługuje na większą uwagę. Może jest to zasługą tamtejszych proboszczów, którzy dołożyli trudu, aby do wielu już uczynionych opisów parafii dodać ten związany z nabożeństwem parafialnym.

Odnalezione schematy parafialnej „służby Bożej” są odzwierciedleniem trydenckiej reformy Kościoła. Nie znajdujemy w nich żadnych oznak wpływów oświeconego katolicyzmu, który „zamiast rozbudowanego kultu maryjnego i świętych, z cudownymi obrazami i figurami, odpustami, bractwami i pielgrzymkami, skupiał się na elementach uważanych za najistotniejsze, zwłaszcza Eucharystii, oraz na teologii moralnej”¹⁶³⁴. Programowe dzieło tego ruchu napisane przez ks. Lodovico Muratoriego *Della regolata divozione dei Cristiani*¹⁶³⁵ pojawiło się w polskim tłumaczeniu w 1787 r. w Wilnie. Nosiło tytuł *O porządnym nabożeństwie Chrześcian dzieło wydane w języku włoskim przez X. Ludwika Antoniego Muratori po polsku przełożone przez iednego z XX. Scholarum Piarum Prowincji Litewskiej*¹⁶³⁶. Tłumaczenie było dedykowane

¹⁶³⁴ R. Butterwick-Pawlikowski, *Między oświeceniem a katolicyzmem, czyli o katolickim oświeceniu i oświeconym katolicyzmie*, „Wiek Oświecenia”, 30 (2014), s. 23.

¹⁶³⁵ L. Muratori, *Della regolata divozione dei Cristiani Trattato*, Venezia 1747, nella stamperia G. Albrizzi.

¹⁶³⁶ L. Muratori, *O porządnym nabożeństwie Chrześcian dzieło wydane w języku włoskim przez X. Ludwika Antoniego Muratori po polsku przełożone przez iednego z XX. Scholarum Piarum Prowincji Litewskiej*, Wilno 1787, drukarnia J. K. M. y Rzpltey u XX. Piarów.

biskupowi Jakubowi Ignacemu Massalskiemu¹⁶³⁷. Dzieło miało tylko jedno wydanie i znajduje się w zasobach Biblioteki Jagiellońskiej. Można przypuszczać, że w zamierzeniu ks. H. Kollątaja było wprowadzenie tej formy pobożności. W czasie trwania wizytacji usunął one jedynie śpiew godzinek oraz polecił kłaść akcent na moralność w czasie kazań. Architektura i przekaz artystyczny krzyżanowickiej świątyni stawały się klasycystyczne i oświeceniowe, lecz „ordo devotionis” była barokowa.

Ksiądz L. Muratori napisał swoje dzieło w określonej sytuacji historycznej¹⁶³⁸. Składały się na nią między innymi prądy oświeceniowe oraz sytuacja społeczna Półwyspu Apenińskiego. W 1742 r. papież Benedykt XIV sondował możliwość reformy liturgii, dlatego zwrócił się do niektórych duchownych, aby wypowiedzieli się w tej materii. *Della regolata devozione dei cristiani* była odpowiedzią ks. L. Muratoriego na prośbę papieża. Tekst został przesłany do kard. Fortunato Tamburiniemu, aby ten po przeczytaniu go, przekazał go Grzegorzowi XIV. Papież zapoznał się z dziełem, lecz nie wypowiedział się na jego temat. Kard. F. Tamburini odczytał to, jako ocenę raczej negatywną. Po nieznacznych korektach *Della regolata devozione dei cristiani* została opublikowana, co wywołało liczne protesty duchowieństwa.

Ks. L. Muratori rozpoczął swoją pracę od przypomnienia godności, jaką ma każdy wierzący z racji przyjęcia sakramentu chrztu świętego. Sakrament ten został przyjęty „w dzieciństwie, to znaczy w czasie niezdolnym do zrozumienia, jakie się wtedy podejmuje zobowiązanie i tych, którzy przyrzekają przyjąć ten pierwszy z sakramentów. Kiedy chrześcijanie osiągnęli dojrzałość, jakże wiele widać między nimi różnic!”¹⁶³⁹. Muratori postulował budowanie pobożności wokół tajemnicy Trójcy Świętej. Swoje rozważania rozpoczął od nabożeństwa wobec Boga - Ojca, a następnie omawiał nabożeństwo do Jezusa Chrystusa. Pisząc o Duchu Świętym wyrzucał wierzącym: „To prawda, że w chrzcie świętym i bierzmowaniu został udzielony Duch Boży; czy zachowaliśmy to w sobie? Co gorsza, nic o nim nie myślimy i ogromne dobra, jakie może dla nas uczynić, i nawet nie zwracamy sobie głowy wzywaniem tak dobrego i wewnętrznego nauczyciela”¹⁶⁴⁰.

Podstawowym wymogiem prawdziwej pobożności były dla ks. L. Muratoriego dobre uczynki. Muszą one być „jak On [Bóg] wymaga, to znaczy dobre i cnotliwe oraz uporządkowane zgodnie z tym, co przepisuje Jego św. prawa”¹⁶⁴¹. Dobre uczynki miały swoje źródło w cnotach teologicznych. Modlitwa do Boga była dla tego erudyty

¹⁶³⁷ „Dedyk. tłumacza Biskup. Jak. Ign. Massalskiemu, u której podpis: Jędrzej Swirszczewski. Kraszewski przytacza dedykację temuż od X. M. Tukały Sch. Piar. i z tą dedykacją ma Bibl. Jagiell. Kraszewski Wilno IV. — Jocher 6352”: https://www.estreicher.uj.edu.pl/staropolska/baza/wpis/?sort=nazwisko_imie&order=1&id=162455&offset=0&index=2 (dostęp 22.05.2023)

¹⁶³⁸ P. Stella, *Preludi culturali e pastorali alla Regolata devozione dei cristiani*, [w:] *Lodovico Antonio Muratori e la cultura contemporanea*, Modena 1972, s. 241-242.

¹⁶³⁹ L. Muratori, *Della regolata devozione...*, s. 1.

¹⁶⁴⁰ tamże, s. 33.

¹⁶⁴¹ tamże, s. 35.



Fot. 50. Karta tytułowa L. Muratori, *Della regolata divozione dei Cristiani Trattato*, Venezia 1747. Źródło: https://books.google.it/books?id=ZRk9AAAAcAAJ&pg=PA370&dq=Della+regolata+divozione+oper+dostępetta+utile&hl=it&ei=tqyJTeP5E4eUOpflnJIO&sa=X&oi=book_result&ct=result#v=onepage&q&f=false [dostęp 20.07.2023]

„nabożeństwem, które jest nie tylko pożyteczne i pobożne dla chrześcijanina, ale także konieczne, a bez tego środka nie jesteśmy w stanie uniknąć grzechy, aby praktykować cnotę i prowadzić nasze dusze do zbawienia”¹⁶⁴². Najlepszym miejscem do modlitwy była świątynia, „w której ludzie mogą prywatnie modlić się do Boga lub łączyć swoje oddanie w świętych czynnościach”¹⁶⁴³. Ks. L. Muratori podkreślał znaczenie adoracji i dziękczynienia jako oznak prawdziwej pobożności. Podawał w wątpliwość sens śpiewania litanii do Matki Bożej przy wystawionym Najświętszym Sakramencie. Postulował tworzyć modlitwy skierowane bezpośrednio do Chrystusa obecnego

¹⁶⁴² L. Muratori, *Della regolata divozione...*, s. 85.

¹⁶⁴³ tamże, s. 90.

w Eucharystii. Najwięcej miejsca poświęcił omówieniu Mszy św. oraz zachęcał do częstego przyjmowania Komunii świętej. Podkreślał „różnicę pomiędzy wiernymi, którzy po prostu przychodzą na mszę, aby jej wysłuchać, a pozostałymi, którzy także przystępują do świętego stołu poprzez sakramentalną komunię”¹⁶⁴⁴.

Omawiając kult Matki Bożej oraz świętych przypominał, aby nie osłabiał on „nadrzędnego i koniecznego” kultu Jezusa Chrystusa. Widział nadmiar kultu Matki Bożej i świętych. Zalecał unikać fałszywych legend, które były podstawą do powstawania niektórych form pobożności. Zajął się także konieczną redukcją świąt kościelnych. Dowodził, że mnożenie dni świątecznych przyczynia się do ubożenia biednych i bogacenia zamożnych¹⁶⁴⁵. Omawiając cześć dla obrazów i relikwii przypominał, że „ten szacunek dla relikwii i wizerunków nie podlega nakazowi, z wyjątkiem funkcji kościelnych oraz w określonym czasie i okazji, w których nie czczenie ich mogłoby spowodować zgorzenie. Jednak zawsze jest przykazanie, aby ich nie hańbić i nie gardzić nimi, ponieważ powstałoby słuszne podejrzenie, że nadal uważano, że sami święci nie mają czci”¹⁶⁴⁶.

Msza święta

W centrum *cura animarum* znajdowała się Eucharystia. Był to sakrament, w którym wierni uczestniczyli w każdą niedzielę i święto pod karą grzechu ciężkiego. Naukę Kościoła katolickiego o Mszy św. należy rozpocząć od uchwał soboru trydenckiego. Opracowaniu katolickiej nauki o Eucharystii poświęcono dużo czasu. Ostatecznie w niedzielę 11 października 1551 r. podczas 13. sesji sobór przedstawił dekret o Najświętszym Sakramencie Eucharystii i kanony dotyczące tego sakramentu¹⁶⁴⁷. Sobór „przekazując zdrową i czystą naukę o czcigodnym i Bożym sakramencie Eucharystii - którą Kościół katolicki pouczony przez naszego Pana Jezusa Chrystusa i Jego apostołów oraz przez Ducha Świętego stale udzielającego mu wszelkiej prawdy zawsze zachowywał i przechowa aż do końca czasu - zakazuje wszystkim wierzącym, aby odtąd nie ważyli o Najświętszym Sakramencie Eucharystii inaczej wierzyć, nauczać lub przepowiadać, niż wyjaśniono to i określono w obecnym dekrete”¹⁶⁴⁸.

W pierwszym rozdziale sobór powtórzył naukę, że po konsekracji chleba i wina Jezus Chrystus, prawdziwy Bóg i człowiek jest „prawdziwie, rzeczywiście i substancjalnie” obecny pod postaciami chleba i wina. W kolejnym zostały podane

¹⁶⁴⁴ L. Muratori, *Della regolata divozione...*, s. 190.

¹⁶⁴⁵ S. Mojek, *Opcja na rzecz ubogich według „Della regolata devozione dei cristiani” Lodovico Antonio Muratoriego (1672-1750)*, „Roczniki Teologiczne”, 41 (1994), z. 5, s. 103-108.

¹⁶⁴⁶ L. Muratori, *Della regolata divozione...*, s. 243.

¹⁶⁴⁷ *Dekrety soborów powszechnych*, t. 4, s. 444-459.

¹⁶⁴⁸ tamże, s. 445.

powody ustanowienia tego sakramentu. W nim Chrystus „wylał bogactwo swej Bożej miłości do ludzi”. W Najświętszym Sakramencie czci się pamięć Pana i głosi Jego śmierć, aż powtórnie przyjdzie. Eucharystia ponadto jest duchowym pokarmem i zadatkiem przyszłej chwały.

W rozdziale trzecim uzasadniono wyższość Najświętszego Sakramentu nad pozostałymi sakramentami. One posiadają moc uświęcania, gdy ktoś je przyjmuje, a w Eucharystii „obecny jest Sprawca świętości jeszcze przed jej przyjęciem”¹⁶⁴⁹. Pod każdą z postaci i każdą jej cząstką jest obecny cały Chrystus, Jego człowieczeństwo i bóstwo. Rozdział czwarty podawał naukę o przeistoczeniu, że „przez konsekrację chleba i wina dokonuje się przemiana całej substancji chleba w substancję Ciała Chrystusa, naszego Pana, i całej substancji wina w substancję Jego Krwi”¹⁶⁵⁰.

Sobór przedstawił naukę o kulcie uwielbienia i czci do Najświętszego Sakramentu. Ojcowie soborowi zajęli się przechowywaniem konsekrowanych postaci oraz zanoszeniem Komunii do chorych. Wspominali, że jest to „prastary zwyczaj Kościoła katolickiego”, jest on rozumny i słuszny i zajmowały się nim poprzednie sobory. Z tego powodu „ten zbawienny i potrzebny zwyczaj należy w pełni utrzymać”¹⁶⁵¹. Sobór uczył przyjmowania Eucharystii z „uszanowaniem i świętością”. Nikt świadomy grzechu śmiertelnego, choćby bardzo żałował, nie mógł przyjąć Eucharystii bez wcześniejszej spowiedzi, chyba że brakowało spowiednika. Kapłan w nagłej potrzebie mógł odprawić mszę św. w grzechu, ale musiał jak najszybciej wypowiadać się. Ostatni rozdział został poświęcony sposobom korzystania z Najświętszego Sakramentu. Idąc za nauczaniem Ojców Kościoła zostały wyróżnione trzy sposoby przyjmowania Komunii świętej: tylko sakramentalny, tylko duchowy oraz sakramentalny i duchowy. Kapłani odprawiający Mszę świętą sami udzielali sobie Komunii świętej, lecz świeccy otrzymywali Ją z rąk księży.

Dekret o Eucharystii kończył się wielką zachętą i błaganiem „żeby wszyscy razem i każdy z osobna, noszący imię chrześcijan, połączyli się wreszcie i zjednoczyli w tym znaku jedności, w tych więzach miłości, w tym symbolu zgody, i pamiętając o tak wielkim majestacie i tak ogromnej miłości naszego Pana Jezusa Chrystusa, który swą drogocenną duszę dał za zapłatę za nasze zbawienie i Ciało swoje nam na pożywienie”¹⁶⁵². Do dekretu o Eucharystii zostało dołączone 11 kanonów potępiające tezy heretyckie¹⁶⁵³.

Proklamacja katolickiej nauki o Eucharystii nie skończyła się wraz z ogłoszeniem powyższego dekretu i kanonów. Rozważano także inne kwestie jak

¹⁶⁴⁹ *Dekrety soborów powszechnych*, t. 4, s. 449.

¹⁶⁵⁰ tamże, s. 449-451.

¹⁶⁵¹ tamże, s. 453.

¹⁶⁵² tamże, s. 455.

¹⁶⁵³ tamże, s. 456-459.

Komunia pod dwiema postaciami, czy Komunia dla małych dzieci. Na 21. sesji soboru została ogłoszona katolicka nauka o Komunii świętej pod dwiema postaciami oraz Komunii dzieci. Świeccy oraz duchowni niecelebrujący Mszy świętej „nie są obowiązani mocą prawa Bożego do przyjmowania Komunii pod dwiema postaciami”¹⁶⁵⁴. Źródłem tego orzeczenia było pouczenie przez Ducha Świętego oraz poprzednie orzeczenia i zwyczaj Kościoła. Komunia pod jedną postacią jest wystarczająca do zbawienia. Ojcowie soborowi wyrazili ponadto prawdę, „że Kościół zawsze posiadał władzę, aby przy udzielaniu sakramentów, z zachowaniem ich istoty, wprowadzać lub zmieniać to, co uznał za właściwe, stosownie do różnicowania rzeczy, czasów i miejsc, dla pożytku przyjmujących bądź dla uczczenia sakramentów”¹⁶⁵⁵. Pod każdą z postaci eucharystycznych jest przyjmowany cały Chrystus, dlatego przyjmujący w ten sposób Eucharystię nie są pozbawieni żadnej łaski koniecznej do zbawienia. Małe dzieci, które są pozbawione używania rozumu nie są zobowiązane do przyjmowania Komunii świętej. Włączone przez chrzest do Kościoła nie mogą w tym wieku utracić łaski dzieci Bożych. Nauka o udzielaniu Komunii świętej była zakończona wydaniem czterech kanonów potępiających nauki heretyckie w tych zagadnieniach.

Podczas 22. sesji soborowej została podana katolickiej nauki o ofierze Mszy świętej. Rozdział pierwszy został poświęcony „ustanowieniu ofiary Mszy świętej”¹⁶⁵⁶. Jezus Chrystus raz umarł na ołtarzu krzyża, „żeby pozostawić Kościołowi, swoje umiłowanej Oblubienicy, ofiarę widzialną (jak domaga się ludzka natura), która by przedstawiała raz dokonaną na krzyżu ofiarę krwawą i utrwałała jej pamiątkę po wszystkie wieki oraz udzielała jej zbawczej mocy odpuszczania grzechów, które codziennie popełniamy, ogłaszając się kapłanem ustanowił złożył w ofierze Bogu Ojcu swoje ciało i krew pod postaciami chleba i wina, i pod ich znakami podał apostołom (których ustanowił wówczas kapłanami Nowego Przymierza)”¹⁶⁵⁷.

W ofierze Mszy świętej Chrystus jest obecny i sposób bezkrwawy ofiaruj się Bogu Ojcu. Z tego powodu jest to ofiara prześlągalna i składa się ją „nie tylko za grzechy, kary, zadośćuczynienia i inne potrzeby żyjących wiernych, ale zgodnie z nauką apostołów, również za zmarłych w Chrystusie, jeszcze nie w pełni oczyszczonych”¹⁶⁵⁸. Sobór wytłumaczył katolicką naukę o mszach ku czci świętych. To nie świętym jest składana ofiara, ale wyłącznie Bogu, któremu dziękuje się za ich zwycięstwo. Świętych prosi się o opiekę.

Ojcowie soborowi przekazali naukę o kanonie Mszy św. Z racji, że jest ona rzeczą najświętszą, dlatego przed wieloma wiekami Kościół ustanowił kanon Mszy

¹⁶⁵⁴ *Dekrety soborów powszechnych*, t. 4, s. 607.

¹⁶⁵⁵ tamże, s. 609.

¹⁶⁵⁶ tamże, s. 636.

¹⁶⁵⁷ tamże, s. 639.

¹⁶⁵⁸ tamże, s. 641.

świętej, aby strzec tej świętości. Wszystko w nim zawarte „technie świętością i pobożnością i wznosi ku Bogu umysły ludzi składających ofiarę”¹⁶⁵⁹. Kanon jest zbudowany ze słów Chrystusa, tradycji apostołów oraz „nabożnych stwierdzeń świętych biskupów”¹⁶⁶⁰. Sobór bronił uroczystych obrzędów, które towarzyszą sprawowaniu Eucharystii. Wymaga ich ludzka natura, która nie może bez pomocy rzeczy zewnętrznych rozważać rzeczy boskich. Stąd „niektóre słowa odmawiano po cichu, a inne głośnie; podobnie stosował święte czynności, jak mistyczne błogosławieństwa, światła, okadzenia, szaty i różne inne podobne rzeczy z nauki i tradycji apostołskiej”¹⁶⁶¹.

Pragnieniem soboru było, aby wierni obecni na Mszy świętej przyjmowali sakramentalnie a nie tylko duchowo Komunię świętą. Nie uznał na rzecz pożyteczną, aby Mszę świętą odprawiać wszędzie w językach „ludowych”. Należało ją sprawować według zatwierdzonego obrzędu, a ten był w języku łacińskim. Ojcowie soborowi zalecili duchownym, aby często sami lub przez innych wyjaśniali teksty czytane w czasie Eucharystii. Zwłaszcza w czasie niedzielnej liturgii należało tłumaczyć wiernym jakąś tajemnicę Najświętszej ofiary¹⁶⁶².

Nauczanie o ofierze Mszy świętej kończyło się dziewięcioma kanonami potępiającymi błędy oraz dekretem „o tym, co należy zachować a czego unikać podczas odprawiania Mszy”¹⁶⁶³. Eucharystię należy odprawiać „z wszelką czcią religijną i szanowaniem”. To najświętsza tajemnica w Kościele, dlatego „należy dołożyć wszelkich starań i dokładności, aby ta Ofiara była składana z największą możliwą wewnętrzną prawością i czystością serca, a także z wyrazami zewnętrznej pobożności i szacunku”¹⁶⁶⁴. Ordynariusze mieli chronić Mszę świętą przed ludzką chciwością, bezbożnością, bałwochwalstwem, przesądem. Należało wyplenić wszelką chciwość w ofiarach za odprawienie Mszy świętej. Biskupi mieli czuwać, aby obcy kapłani nie celebrowali Eucharystii na terenie ich diecezji. Miejscem kultu miał być wyłącznie kościół czy oratorium, czyli miejsca przeznaczone wyłącznie do tego celu. Należało usunąć z nich niestosowną muzykę oraz wszelkie sprawy świeckie (bezbożne spotkania, przechadzki, hałasy, krzyki), aby kościół był prawdziwie domem modlitwy. W Mszy świętej nie mogli uczestniczyć „publiczni i uporczywi przestępcy”. Msza święta winna być odprawiana w odpowiednich godzinach. Powinno używać się w liturgii obrzędów i ceremonii zatwierdzonych przez Kościół. Należało usunąć przesady związane z liczbą Mszy czy świec używanych w czasie Eucharystii. Biskupi mieli zachęcać do częstego uczestniczenia w Mszy świętej, przynajmniej w niedziele i

¹⁶⁵⁹ *Dekrety soborów powszechnych*, t. 4, s. 641.

¹⁶⁶⁰ tamże, s. 641.

¹⁶⁶¹ tamże, s. 643.

¹⁶⁶² tamże, s. 645.

¹⁶⁶³ tamże, s. 648.

¹⁶⁶⁴ tamże, s. 649.

większe święta¹⁶⁶⁵. W czasie trwania soboru polecono niektórym duchownym przygotowanie mszału¹⁶⁶⁶. Ostatecznie został on promulgowany bullą *Quo primum* 14 VII 1570 r. przez papieża Piusa V¹⁶⁶⁷.

Przepisy ogólnokościelne dotyczące Mszy świętej były przyjmowane przez Kościół w Polsce. Możemy prześledzić ten proces analizując uchwały synodów prowincjalnych, diecezjalnych, czy listy biskupów krakowskich. W marcu 1593 roku odbył się w katedrze wawelskiej oraz w kościele św. Michała na Zamku kilkudniowy synod Kościoła krakowskiego. Powołując się na decyzje soboru trydenckiego oraz statuty prowincjalne podjął on kilka decyzji związanych ze sprawowaniem Eucharystii.

Idąc za *Tridentinum* synod zabronił duchowieństwu diecezjalnemu oraz zakonnemu odprawiania Mszy świętej poza miejscem konsekrowanym czy poświęconym, czyli poza kościołem bądź oratorium. Ołtarz powinien posiadać portatył, jeśli nie był konsekrowany. Konsystorz miał nie wydawać pozwoleń na omijanie tych przepisów¹⁶⁶⁸. Duchowni nie mogli służyć w domach świeckich bez specjalnych zezwoleń. Synod nakazał ujednoczyć śpiewaną służbę Bożą zgodnie z rytmem Kościoła rzymskiego oraz zauważył konieczność druku jednolitych ksiąg liturgicznych¹⁶⁶⁹.

Do dekretów synodalnych dołączona jest *Pastoralna* kard. Jerzego Radziwiłła skierowana do duchownych diecezji krakowskiej. Każda parafia powinna mieć stosowne księgi mszalne: *Mszał rzymski*, *Brewiarz*, *Antyfonarz*, *Agendę*, *Graduał*¹⁶⁷⁰. W zasobach parafialnych miały być narzędzia do produkcji hostii mszalnych i stosowne stroje liturgiczne. W używanych mszałach należało zwrócić szczególną uwagę na poprawność słów konsekracji¹⁶⁷¹. Duchowny powinien sprawować Eucharystię „habere intentionem consecrandi actuali vel virtuali”, inaczej konsekracja była nieważna¹⁶⁷². Korporały miały być czyste i nie podarte, a kielich przykryty palką i welonem. Kościół winien posiadać dzwony oraz krzyż w środku budowli. List pasterski zabraniał odprawiać mszy bez wody, ognia, chleba pszennego, wina, obrusu na ołtarzu, „świętych szat”. W przypadku niekonsekrowanego ołtarza portatył miał być tak duży, aby mogły na nim stać kielich i patena. Dokument wymienia inne rzeczy

¹⁶⁶⁵ *Dekrety soborów powszechnych*, t. 4, s. 651.

¹⁶⁶⁶ tamże, s. 849.

¹⁶⁶⁷ *Magnum Bullarium Romanum*, II, Luxemburgi, 1727, typ. Andreae Chevalier, *Quo primum*, s. 333-334.

¹⁶⁶⁸ *Constitutiones synodi dioecesis Cracoviensis [...]*, Cracoviae 1593, in archityp. Lazarii, s. 4-5.

¹⁶⁶⁹ tamże, s. 5.

¹⁶⁷⁰ tamże, s. 11.

¹⁶⁷¹ tamże, s. 12.

¹⁶⁷² tamże, s. 20.

używane w celebracji jak kandelabry, ampułki, korporały, palki, puryfikaterze, vascula, strophiola.

Dokument przypominał, że mszę należy odprawiać bez grzechu ciężkiego. Kto sam udzielał sobie rozgrzeszenia podlega karze usunięcia z urzędu, więzienia i ekskomuniki¹⁶⁷³. Kapłan miał przygotować się do odprawiania Eucharystii i celebrować ją „najpobożniej”, „na czczo od każdego jedzenia i napoju”, „nie według swego upodobania”, „nie bez usługujących i świec”¹⁶⁷⁴. Liturgia nie mogła odbywać się w miejscu świeckim, w kościele objętym interdyktem, czy sprofanowanym. Do odprawiania w świątyniach niekonsekwrowanych należało posiadać zgodę biskupa.

Wino do Mszy nie mogło być cierpkie i zepsute, a hostie miały być białe z pszennej mąki. Ksiądz nie powinien mówić z pamięci, lecz czytać z mszału. Szczególnie dotyczyło to kanonu. Słowa, które należało wypowiadać po cichu nie wolna było mówić głośno. Było zabronione dodawanie lub zmienianie słów. W celebracji należało unikać jakiegokolwiek zabobonu. Patenę z hostią oraz kielich powinien ksiądz unieść tak wysoko, aby wierni mogli je zobaczyć. Mają wówczas klęczeć i „składać dziękczynienie” jak przewidywał mszał. Duchowny miał zadowolić się ofiarowaną jałmużną za mszę jak za pozostałe sakramenty¹⁶⁷⁵.

Bp B Maciejowski poświęcił sporo miejsce nauczaniu o Mszy św. w swojej *Pastoralnej*. Rozdział zatytułowany „De Sacrosanta Eucharistia” zajmował się przystępowaniem do Komunii świętej. Rozpoczął on od zachęty do częstego przyjmowania Eucharystii, skoro otrzymaliśmy Ją, „abyśmy nie ustali w drodze, lecz Jej mocą doszli do Bożej góry”¹⁶⁷⁶. Częste przyjmowanie ograniczało się do większych uroczystości, a szczególnie czasu paschalnego od Niedzieli Palmowej do Niedzieli Białej. Unikający komunikowania w Wielkanoc winni być zapisani w osobnej księdze oraz zadenuncjowani do władzy biskupiej lub wizytatora. Komunia wielkanocna nie przysługiwała osobom ekskomunikowanym, konkubentom, obciążonym interdyktem, lichwiarzom, pijakom, czy też innym dopuszczającym się publicznych grzechów.

Przystępującym do Komunii świętej należało starannie przypominać, aby przyjmowali Ją godnie. Dotyczyło to zarówno braku grzechu jak i powstrzymania się małżonków od współżycia przed i po przyjęciu Eucharystii, a także zachowania postu eucharystycznego. Przygotowanie obejmowało więc duszę i ciało wierzącego. Ksiądz rozdzielający Komunię nie powinien biegać z Nią po kościele, w którym zazwyczaj jest mnóstwo ludzi. Duchowny ma stać w widocznym miejscu, najlepiej oddzielony barierką („cancella”) od wiernych. *Pastoralna* podawała sposób udzielania

¹⁶⁷³ *Constitutiones synodi dioeclesanae Cracoviensis [...]*, Cracoviae 1593, in archityp. Lazarii, s. 21.

¹⁶⁷⁴ tamże, s. 22.

¹⁶⁷⁵ *Constitutiones synodi dioeclesanae Cracoviensis [...]*, Cracoviae 1593, in archityp. Lazarii, s. 17.

¹⁶⁷⁶ *Epistola pastorali ad Parochos provinciae Gnesnensis auctoritate synodorum provincialium, sub [...]* Bernardo Maciejowski et Ioanne Wezyk[...], k. D3.

Komunii świętej w kościele jak i zanoszenia jej do chorych¹⁶⁷⁷. Eucharystia była rozdzielana wiernym po spowiedzi wielkanocnej, co zostało już wspomniane przy omawianiu sakramentu pokuty. Ksiądz wzywał wiernych po polsku do żalu za grzechy i zmagano spowiedź powszechną. Następnie duchowny wypowiadał po łacinie modlitwy „Misereatur” oraz „Indulgentiam”. Brał z tabernakulum puszkę z hostiami, oczyszczał palce w vasculum i zwracając się do komunikujących wypowiadał słowa: „Ecce Agnus Dei, ecce qui tollit peccata mundi”. Razem z wiernymi należało powiedzieć; „Domine non sum dignus, ut intres sub tectum meum, sed tantum dic verbo, et sanabitur anima mea”. Ksiądz podając Komunię świętą mówił: „Corpus et Sanguis Domini nostri Jesu Christi, proficiat tibi in vitam aeternam. Amen”. Po skończonym obrzędzie ministrant podawał wino i wodę do puryfikacji. Wierni nie mogli po przyjęciu Eucharystii oddawać się hulankom, obżarstwu, lecz trwać w dziękczynieniu w tym dniu. Formą dziękczynienia było nawiedzenie kościoła.

Bp B. Maciejowski kolejny rozdział *Pastoralnej* poświęcił ofierze Mszy św. („De Sacrificio Missae”). Przypominał, że Eucharystia to nie tylko pokarm, lecz także ofiara Jezusa Chrystusa składana za żywych i zmarłych. Z tego powodu przypominał kapłanom, aby tę „świętą, czcigodną i budzącą lęk” hostię przyjmowali z duszą pobożną i świętą¹⁶⁷⁸. Postawy te zawierały w sobie bardzo konkretne rzeczywistości miejsca, czasu i sposobu składania Najświętszej Ofiary. Po pierwsze Mszę św. można było odprawiać tylko w kościołach, czy oratoriach. Nigdy w domach prywatnych. Sama „fabrica ecclesiae” winna być utrzymana w należyтым stanie, a do władzy biskupa należała ocena tego stanu.

Pastoralna wymieniała bardzo szczegółowo to, co towarzyszyło celebracji eucharystycznej. Wspominała o ołtarzu, krzyżu, portatyłach, kielichach, hostiach, winie, obrusach, antepediach, ampułkach, patenach, korporalach, puryfikaterzach. Większość z tych rzeczy powinna być wcześniej poświęcona i pobłogosławiona „w uroczystej formie”¹⁶⁷⁹. Liturgię eucharystyczną należał celebrować po wschodzie słońca do popołudnia. Wyjątek stanowiło święto Bożego Narodzenia. Wówczas każdy kapłan mógł odprawić trzy Msze św: jedną o północy, drugą o wschodzie słońca, a trzecią w ciągu dnia. W *Pastoralnej* bp. B. Maciejowskiego znalazło się wspomnienie o „Missa Rorate (...) śpiewanej w naszej Prowincji przez cały Adwent”¹⁶⁸⁰. Miała rozpoczynać się po wschodzie słońca.

¹⁶⁷⁷ *Epistola pastorali ad Parochos provinciae Gnesnensis auctoritate synodorum provincialium, sub [...] Bernardo Macieiowski et Ioanne Wezyk [...]*, k. E1.

¹⁶⁷⁸ tamże.

¹⁶⁷⁹ W.J. Pałęcki MSF, *Benedictiones reservatae et propriae w potrydenckich rytuałach na ziemiach polskich (1631-1963)*, Lublin 2021, s. 163-234. Obrusy i bieliznę kielichową poświęcano po każdym praniu. Pierwszego prania dokonywał duchowny (ksiądz, diakon lub subdiakon) ubrany w stulę w zakrystii. Wodę z tego prania należało wylać do pisecyny. Dopiero po dwukrotnym przepłukaniu oddawano rzeczy świeckim, aby używając odpowiednich środków wyprali je. Przed użyciem w liturgii dokonywano rekoncylacji przez odmówienie odpowiednich benedykcji.

¹⁶⁸⁰ *Epistola pastorali ad Parochos provinciae Gnesnensis auctoritate synodorum provincialium, sub [...] Bernardo Macieiowski et Ioanne Wezyk [...]*, k. E2.

Mszy świętej nie mógł odprawiać ksiądz objęty ekskomuniką, interdyktem, suspensą, czy znany z publicznych grzechów. Nie mógł być włóczęgą, pielgrzymem, czy kimś nieznanym. Każdy celebrans powinien posiadać stosowne zaświadczenie od ordynariusza, by mógł być dopuszczonym do sprawowania liturgii.

Ksiądz miał być stosownie ubrany do odprawiania Mszy św., a jego „cały wygląd i postawa ciała uporządkowane do pobożnego” sprawowania świętych tajemnic. Należało mówić i robić to, co zostało zapisane w *Mszale rzymskim*. Bez dodawania własnych słów, przeinaczeń, mówienia z pamięci. Należało czytać z księgi liturgicznej jasno i wyraźnie, a gdzie było to wskazane, wymawiać słowa po cichu. Gesty celebransa miały wskazywać na dziejące się misterium. Należało nisko przyklękać przed Najświętszym Sakramentem, a kielich i patenę w czasie przeistoczenia podnosić prosto i wysoko. Duchowny miał zadowolić się darowaną ofiarą za Mszę św., a domaganie się zapłaty zostało uznane za coś „skandalicznego, niegodnego stanu i święceń kapłańskich”¹⁶⁸¹. Ksiądz powinien odmówić przed Eucharystią przynajmniej jutrznię i *laudes*. Kapłani i kantorzy śpiewający Mszę świętą winni stosować się do przepisów rubryk kościoła katedralnego oraz zapisów mszału rzymskiego. Sekwencje mogły być używane tylko te, które zawierał wydany w Krakowie *Graduał*¹⁶⁸². Nie można było dodawać nic do śpiewania części stałych Mszy świętej. Tekst *Kyrie, Gloria, Sanctus* oraz *Agnus Dei* należało wziąć z mszału¹⁶⁸³.

Pastoralna podawał wskazania dla wiernych, „aby pobożnie, z szacunkiem i uwagą byli świadkami Bożych tajemnic”¹⁶⁸⁴. Naganny był zwyczaj opuszczania kościoła po przeistoczeniu. Świeccy wychodzili z założenia, że skoro nie przystępują do Komunii świętej, to nie muszą być na całej mszy. Pozbawiali się w ten sposób duchowego uczestniczenia w Eucharystii i nie otrzymywali błogosławieństwa. Było to również złamaniem przykazania kościelnego, które nakazywało wysłuchania całej Mszy świętej w dzień świąteczny. Bp B. Maciejowski pochwalał stary zwyczaj przynoszenia darów na Eucharystię i adorację krzyża. Ostrzegał jednak przed zamieszczaniem, jakie może towarzyszyć tym czynnościom. Szczególnie po

¹⁶⁸¹ *Epistola pastoralis ad Parochos provinciae Gnesnensis auctoritate synodorum provincialium, sub [...] Bernardo Maciejowski et Ioanne Wezyk [...]*, k. E3.

¹⁶⁸² P. Sczaniecki, *Służba Boża w dawnej Polsce. Studia o Mszy św.*, cz. 2, Lublin 1966, s. 149-162. „W ten rozbudowany gmach średniowiecznych sekwencji uderzyła reforma trydencka. *Mszał rzymski*, który wyszedł w 1570 r., zawierał jedynie cztery sekwencje. Inne więc w liczbie wielu tysięcy zakończyły swój legalny żywot. Powstaje interesujące pytanie, jak Polska przyjęła ten punkt reformy, czy łatwo pożegnała się z dawnym zwyczajem, który przecież urozmaicał monotonną akcję mszalną (...). Wyrazicielem opinii był ks. Piotr Skarga, który przecież pamięcią sięgał aż do połowy XVI w. Otóż w sprawie sekwencji, już po przyjęciu reformy rzymskiej, wypowiadał się następująco: „Drugdy też przydają Prozy, to jest rytmy i wiersze jakie nabożne do czasu służące, które - jako się rzekło - wielką mają w śpiewaniu słodkość i pobudkę nabożeństwa. Jabych rad, aby takich Proz więcej przyczyniono jako pierwej bywało, przebrawszy grzeczniejsze i nabożniejsze” (ks. P. Skarga, *Kazanie o siedmiu sakramentach*, Kraków 1600, druk. Andrzeja Piotrkowczyka, s. 99)”.
¹⁶⁸³ P. Sczaniecki, *Służba Boża w dawnej Polsce. Studia o Mszy św.*, cz. 1, Lublin 1966, s. 49-61.

¹⁶⁸⁴ *Epistola pastoralis ad Parochos provinciae Gnesnensis auctoritate synodorum provincialium, sub [...] Bernardo Maciejowski et Ioanne Wezyk [...]*, k. D3.

przeistoczeniu musiało panować w kościele „święte milczenie”. Proboszcz miał czuwać nad porządkiem w czasie liturgii.

Wyjątkowe zasługi dla rozwoju potrydenckiej Mszy świętej w Polsce wniósł bp M. Szyszkowski i jego *Reformationes*. Cały rozdział 21. został poświęcony ofierze Mszy świętej. Swoje zalecenia oparł biskup - reformator na kanonach *Tridentinum* i statutach prowincjalnych. Pod karą 10 grzywien zobowiązał wszystkich do zaopatrzenia się w ciągu sześciu miesięcy w księgi liturgiczne wydrukowane w Krakowie: *Antyfonarz*, *Psalterz*, *Graduał*, *Mszał rzymski*. Można było używać śpiewu według „dawnego zwyczaju” w konieczności i tylko, gdy był podobny do łacińskiego¹⁶⁸⁵.

Przy śpiewie *Kyrie eleison* nie wolno było używać innego tekstu niż w mszale. Tak uchwalił synod prowincjalny z 1607 r. i taki tekst zawierał *Mszał rzymski*. Polska tradycja wykształciła ogromną liczbę tropów związanych z tym śpiewem, które następnie przeszły do pieśni mszalnych. Szyszkowski podaje następujące tropy: „Kyrie, fons bonitatis”, „Kyrie, Magna Deus potentie”, „Kyrie, Surrexit Christus à morte” oraz maryjny „Kyrie, virginitatis amator”¹⁶⁸⁶.

Gloria in excelsis należało zawsze używać w mszach o Matce Bożej w czasie adwentu i Wielkiego Postu. Nie wolno było jednak używać dodatków po słowach „Jesu Christe” jak „Mariam sanctificans” czy „Altissime”. Natomiast po wezwaniu „Domine Fili Unigenite, Jesu Christe” nie należało dodawać „Sancte Spiritus”¹⁶⁸⁷.

Ksiądz mający czytać czy śpiewać lekcję bądź Ewangelię powinien w domu przygotować się, zwłaszcza jeśli był słabo wykształcony. Słowo Boże miało być czytane godnie i kompetentnie. Niedbałe czytanie przynosiło szkodę samemu Słowu Bożemu.

Podczas liturgii można było śpiewać sekwencje zawarte w *Mszale rzymskim* oraz te zatwierdzone przez synod prowincjalny. Ich tekst został zawarty w *Graduale* wydanym w Krakowie¹⁶⁸⁸. Wyjątkowe miejsce miała roratnia sekwencja „Ave Hierarchia”, którą biskup polecił zachować jako ważną dla pobożności wiernych¹⁶⁸⁹. Duszpasterze mieli zwracać uwagę na śpiewane w czasie wielkanocnym i pentakostalnym polskie pieśni religijne. Duchowni mieli je opisać i omówić w czasie kongregacji dekanalnych. Dziekan miał je poprawiać ewentualne błędy. W podobny sposób należało postąpić w pieśniami o Męce Pańskiej i współcierpieniu Matki Bożej.

Śpiew *Credo* miał przebiegać według słów zawartych w mszale. Po słowach „De Spiritu Sancto” nie wolno było dodawać „Natus de Maria Virge” jak było

¹⁶⁸⁵ *Reformationes generales...*, s. 62.

¹⁶⁸⁶ P. Sczaniecki, *Służba Boża w dawnej Polsce. Studia o Mszy św.*, cz. 1, Lublin 1966, s. 56. P. Sczaniecki podaje całość tropu maryjnego.

¹⁶⁸⁷ *Reformationes generales...*, s. 63.

¹⁶⁸⁸ P. Sczaniecki, *Służba Boża w dawnej Polsce. Studia o Mszy św.*, cz. 2, Lublin 1966, s. 149-162.

¹⁶⁸⁹ *Reformationes generales...*, s. 63.

w polskim zwyczaju. Także dla uzupełnienia linii melodycznej nie wolno było dodawać słowa „pura” przed „Virgine”, gdyż nie wolno nic dodawać do symbolu wiary. *Credo* winno być śpiewane całe, a nie pewne jego części wyrażone przez dźwięki organów. Symbol wiary trzeba było wypowiedzieć, a nie wygrać.

Melodie do śpiewania prefacji oraz *Pater noster* należało wziąć z *Mszалу rzymskiego*, choć *Reformationes* dopuszczały użycie miejscowych melodie zatwierdzonych przez statuty synodalne prowincji. Szczególnie starsi kapłani mogli wciąż posługiwać się dawną linią melodyczną. Po prefacji został zakazany śpiew hymnu „*Veni Sancte Spiritus*”¹⁶⁹⁰.

W liturgii Mszy świętej był czas na milczenie. Po podniesieniu wierni powinni je zachować, aby móc modlić się w największym skupieniu za żywych i zmarłych mając świadomość ofiary Ciała i Krwi Chrystusa. Tymczasem - jak zauważył bp M. Szyszkowski - w niektórych parafiach wiejskich śpiewa się wówczas pieśni wotywnie. Milczenie najbardziej też odpowiadała *Mszalowi rzymskiemu*. Po przyjęciu Komunii świętej nie należy mówić „*Nunc dimittis*” lub „*O sacrum convivium*” jak było przyjęte. Stosowniej było oddać się pobożnej medytacji.

Ite missa est było błędnie śpiewane w parafiach. „*Ite*” należało śpiewać twarzą do wiernych, a słowa „*missa est*” twarzą do ołtarza. Po tych słowach nie było potrzeby dodawania „*Sit nomen Domini benedictum in saecula*”, ponieważ nie zawiera tego *Mszał rzymski*. Wierni winni usłyszeć słowa błogosławieństwa, z tego powodu ksiądz powinien czekać, aż chór skończy śpiewać „*Deo gratias*”.

Reformationes bp. M. Szyszkowskiego bardzo mocno podkreślają prymat kościoła parafialnego jako miejsca celebracji Mszy świętej. Wszelkie indulty udzielane kaplicom prywatnym miały być obarczone klauzurą „*Salvo iure, et sine praeiudicio Ecclesiae Parochialis*”¹⁶⁹¹. Biskup - reformator nakazał podtrzymywać zwyczaj składania darów w czasie Mszy św. i całowania krzyża. Życzył sobie, aby te zwyczaje wprowadzać tam, gdzie ich nie ma. Należało unikać przy tym niepotrzebnego zamieszania¹⁶⁹².

Msza święta znalazła się w porządku obrad synodu diecezjalnego za bp. K. Łubieńskiego. Czternasty rozdział dokumentu posynodalnego nosił tytuł „*De Sacrosancta Missae Sacrificio*”. Większość konstytucji została poświęcona godnemu odprawianiu Mszy świętej. Punktem wyjścia stał się dekret z 22 sesji *Tridentinum*: „*Z jak wielką troską powinno się sprawować Najświętszą ofiarę Mszy, w szelką czcią religijną i uszanowaniem, można najłatwiej stwierdzić, gdy się pomyśli, że w Piśmie Świętym ten, kto niedbale sprawuje dzieło boże, zwany jest przeklętym. Skoro więc koniecznie stwierdzamy, że żadne inne dzieło nie może być uznane przez wiernych chrześcijan za bardziej święte i Boże, jak ta budząca lęk Tajemnica, w której*

¹⁶⁹⁰ *Reformationes generales...*, s. 63.

¹⁶⁹¹ tamże, s. 65.

¹⁶⁹² tamże.

owa ożywiająca Hostia, przez którą zostaliśmy pojednani z Bogiem Ojcem, jest codziennie ofiarowywana przez kapłanów na ołtarzu, to ponadto jest jasne, że należy dołożyć wszelkich starań i dokładności, aby ta Ofiara była składana z największą możliwą wewnętrzną prawością i czystością serca, a także z wyrazami zewnętrznej pobożności i szacunki”¹⁶⁹³.

Zebrani na synodzie mieli świadomość jak wiele zaniedbań i błędów towarzyszy duchownym w celebracji eucharystycznej. A z drugiej stron jak bardzo było budujące dla wiernych świeckich, gdy ksiądz odprawiał mszę prawdziwie na chwałę Bożą. Synod podał remedia na istniejące bolączki. Po pierwsze duchowny powinien przystępować do ołtarza bez grzechu i dlatego winien często spowiadać się. Po drugie ksiądz ma odprawiać mszę nie z przyzwyczajenia, lecz „z wielką uwagą, pobożnością, wolno, spokojnie, łagodnie, aby wszyscy którzy są obecni poznali, że czyni rzeczy duchowe i boskie”¹⁶⁹⁴. Pomocą w rozbudzeniu miłości i innych cnót potrzebnych do takiego celebrowania Eucharystii miały być książki, które zalecano jako kolejny środek zaradczy na zaniedbania duchownych.

Wspomniane lektury zalecały dobre przygotowanie do odprawiania Eucharystii. Już w zakrystii należało całą swoją myśl poświęcić czekającym celebriansa misteriom. Po ubraniu się w strój liturgiczny nie wolno było z nikim rozmawiać. Należało celebrować zgodnie z obrzędem ustalonym przez Kościół. Msza powinna być w porze dogodnej dla wiernych. Mszę należało czytać, a nie mówić z pamięci, bądź śpiewać z pamięci. Błędem były wszelkie przekręcenia, czy zmiany. Jeśli błąd był w kanonie, to miał cięższą wagę. Jeśli wystąpił w słowach konsekracji, to miał rangę najcięższego¹⁶⁹⁵.

Synod przypominał o konieczności utrzymania w czystości bielizny kielichowej. Powinna być ona wykonana z gęstego materiału, aby nie ulegać zniszczeniu. Hostie służące do Mszy nie mogły mieć więcej niż piętnaście dni, a wino nie mogło być zepsute. Należało zwracać na to uwagę, gdyż chleb i wino były substancją służącą sprawowaniu Eucharystii¹⁶⁹⁶.

Ofiarą Mszy św. zajmowała się również *Pastoralna* bp. K. Szaniawskiego. Wniosła nowe elementy do nauczania kościelnego. Jego list nazywa Eucharystię ofiarą prześlągania za nieprzyjaźń między Bogiem a człowiekiem, którą złożył Jezus Chrystus posłany przez Boga Ojca jako pośrednik. Msza święta jest kultem oddawanym całej Trójcy Świętej. Do sprawowania tak wielkiego misterium potrzebuje

¹⁶⁹³ *Dekrety soborów powszechnych*, t. 4, s. 648; *Synodus dioeciesana, ab [...] D. Casimiro à Lubna Lubieński [...]...*, s. 28-29.

¹⁶⁹⁴ *Synodus dioeciesana, ab [...] D. Casimiro à Lubna Lubieński [...]...*, s. 29.

¹⁶⁹⁵ tamże, s. 30.

¹⁶⁹⁶ tamże.

każdy kapłan trzech rzeczy: prawdziwej wiary, dobrego działania oraz czystej intencji¹⁶⁹⁷.

W prawdziwej wierze mieściło się zarówno wyznawanie nieskażonej doktryny, jak i „nadzieja, miłości, pokora, bojaźń powodowana Bożą obecnością, przyzywanie pomocy aniołów i świętych patronów”¹⁶⁹⁸. Do drugiej grupy („opera bona”) należała spowiedź, pobożne modlitwy recytowane pobożnie i z uwagą, oficjum, przygotowanie do mszy. Od strony zewnętrznej należało zadbać o skromność ciała bez próżności i gesty pełne godności. Czystość intencji zakładała odprawianie Mszy świętej na chwałę Bożą dla pożytku duszy własnej i uczestników. Nie mogło być mowy o chęci brudnego zysku, czy innych finansowych nadużyć¹⁶⁹⁹.

Wciąż zdarzały się nadużycia związane z celebracją mszy w prywatnych kaplicach. Z tego powodu zostało powtórzone prawo kościelne, które rygorystycznie miało wydawać indultы pozwalające na celebracje. Dziekani mieli przejrzeć ważność zezwoleń i pilnować, aby nie łamano prawa. W takich kaplicach mogła być odprawiana tylko jedna Eucharystia¹⁷⁰⁰. Bp K. Szaniawski miał świadomość, że magnaci i szlachta nadużywają prawa w tej materii. Zachęcał, aby w niedzielę i święta chodzili do kościoła parafialnego. Proboszcz nie mógł oddalać się od kościoła w niedziele i nakazane święta, aby odprawiać msze w prywatnych kaplicach. Musiał mieć zastępstwo za siebie.

Pastoralna bp. K. Szaniawskiego powielała zalecenia związane z rzeczami służącymi do Eucharystii. Wspominała o tabernakulum, przyzwoitych ołtarzach, palkach, korporałach, puryfikaterzach, albach, obrusach ołtarzowych, wyłożonych wewnątrz kielichach, wyłożonej puszcze, zdatnym winie. Biskup wspominał o odpowiednich księgach używanych w liturgii¹⁷⁰¹. Do sprawowania Mszy nie wolno było dopuszczać księży włóczęgów i nieznajomych. Księżą diecezjalni mieli posiadać stosowny dokument wystawiony przez biskupa, a zakonnicy - przez wyższego przełożonego. Nikt nie mógł odprawiać mszy i spowiadać bez licencji i zgody ordynariusza.

Nauczanie katechizmowe o Eucharystii za punkt wyjścia wzięło potrzebę wytłumaczenia wiernym wielorakiego znaczenia Najświętszego Sakramentu. Był on sakramentem, to znaczy „Ciałem i Krwią P. Jezusa i Zbawiciela naszego, pod osobami chleba i wina, na posiłek i zbawienie duszy”¹⁷⁰². Materią sakramentu jest chleb pszenny oraz wino „z winnicy” a formą są słowa konsekracji wypowiedziana przez kapłana nad chlebem i winem. Tylko kapłani mogą sprawować ten sakrament. Natomiast mogą

¹⁶⁹⁷ *Epistola pastoralis [...]* D. Constantini Feliciani Szaniawski, *episcopi Cracoviensis [...]*..., k. C₂.

¹⁶⁹⁸ tamże.

¹⁶⁹⁹ tamże.

¹⁷⁰⁰ tamże.

¹⁷⁰¹ tamże, k. C₃.

¹⁷⁰² *J.S.K. Wujkowski, Chleb duchowny...*, s. 253.

Go przyjmować „wszyscy Katolicy, którzy dostąpili lat rozumnych, i którzy nie mają grzechu śmiertelnego na sumieniu, ani chęci do niego”¹⁷⁰³. Należało przyjmować Komunię świętą w czasie wielkanocnym oraz w niebezpieczeństwie śmierci. Wierni byli uczeni skutków przyjmowania Eucharystii. Były nimi: zjednoczenie z Bogiem, posilanie się duchowo i pomnożenie w cnotach, gładzenie grzechów powszednich oraz zapomnianych ciężkich, ochrona przed pokusami, zadatek życia wiecznego.

Chrystus ustanowił ten sakrament w „Wielki Czwartek przy ostatniej wieczerzy, na posiłek duszny, i dla ofiary Mszy świętej, także na pamiątkę męki Pańskiej, na koniec, abyśmy Chrystusa przytomnego zawsze mieli tu na ziemi”¹⁷⁰⁴. Hostia unoszona w górę po konsekracji jest prawdziwym Ciałem Chrystusa, choć zostają w niej „osoby chlebowe” tj „białość, okrągłość, figura, smak, i insze przypadłości chleba, które nie są ciałem, ale zasłoną, i oponą Ciała Chrystusowego”¹⁷⁰⁵. Podobnie i wino staje się po słowach konsekracji Krwią Chrystusa, choć zostają przymioty wina jak „kolor, smak, zapach, wielkość etc.”¹⁷⁰⁶. Po komunii Chrystus zostaje w człowieku „póki się przymioty chleba, albo wina, pod którymi zostaje, nie zepsują”¹⁷⁰⁷. Lecz nawet później mieszka w człowieku przez łaskę, dopóki człowiek nie popełni grzechu ciężkiego. Chrystus jest obecny nawet w najmniejszej części Hostii. Katechizm podawał przykład lustra, które choć potłuczone w każdym kawałku zawiera postać stojącej przed nią osoby.

Fundamentem prawdziwości Eucharystii jest nauczanie biblijne. Ks. Wujkowski przytaczał następujące teksty: „Bierzcie i jedzcie to jest Ciało moje” (Mt 26, 26), „To jest krew moja Nowego Zakonu, która za was wylana będzie” (Mk 14, 24), „To jest Ciało moje, które za was wydane będzie, co czyńcie na pamiątkę moje” (Łk 22, 19), „Chleb który ja dam jest Ciałem moim na żywot świata” (J 6, 51)¹⁷⁰⁸. Wychodząc z powyższych cytatów autor podejmował polemikę z poglądami heretyków. Najpierw z kalwinami, którzy w Eucharystii widzieli „znak i figurę Ciała i Krwi Chrystusa”¹⁷⁰⁹. Przyjmowali sakrament tylko przez wiarę. Po drugie z luteranami, którzy uznawali, że „Ciało Chrystusowe jest w chlebie” (inpanacja). Katechizm tłumaczył wiernym: „To być nie może, żeby Ciało Chrystusowe było w chlebie, bo Chrystus nie rzekł: *tu, w tym chlebie, jest Ciało moje, ale to jest Ciało moje*. Cała tedy istota chleba, po poświęceniu, przemienia się w Ciało Chrystusowe, a same tylko zostają osoby, albo przypadki chleba(...). Jako też i w Kanie Galilejskiej nie zawierało się wino

¹⁷⁰³ J.S.K. Wujkowski, *Chleb duchowny...*, s. 254.

¹⁷⁰⁴ tamże, s. 255.

¹⁷⁰⁵ tamże.

¹⁷⁰⁶ tamże.

¹⁷⁰⁷ tamże.

¹⁷⁰⁸ tamże, s. 256.

¹⁷⁰⁹ tamże.

w wodzie, ale woda w wino się zamieniła”¹⁷¹⁰. Choć Wujkowski przyznawał, że używa się nazwy „chleb Chrystusa” ze względu na przypadłość i źródło biblijne, gdzie sam Chrystus nazywał siebie „chlebem, który z nieba zstąpił”.

Obecność sakramentalna Chrystusa nakazywała kłaniać się i klękać przed Najświętszym Sakramentem. Było to prawo boskie i naturalne. Należało robić to publicznie, „jeżeli bowiem na Imię Jezusowe wszystkie kolana Niebieskich, ziemskich i podziemnych obywatelów, przyklękać powinni, daleko bardziej przed samym Panem Jezusem rzeczywiście przytomnym”¹⁷¹¹.

Ta obecność nie ograniczała się jedynie do momentu komunikowania, jak twierdzili niektórzy heretycy. Z tego powodu Luter „wiele uwłacza” słowu Bożemu „albowiem Bóg Niebo i ziemię stwarzając, a mówiąc, niech się stanie, a zaraz bez żadnej odwołki, całą świata machinę wystawił, czemuż tedy te słowa wymówiwszy: *To jest Ciało moje*, jeszcze pożywania ludzkiego czekać trzeba”¹⁷¹². Luter miał przypisać „więcej skuteczności gębie ludzkiej, niż Wszechmocnemu słowu Chrystusowemu”¹⁷¹³. Realna obecność w Eucharystii usprawiedliwiała procesje, które były urządzone w Kościele katolickim. Już apostołowie „uczynili procesję, kiedy Chrystus na osiołku siedząc, przy publicznym okrzyku, i śpiewaniu do Jerozolimy wjeżdżał”¹⁷¹⁴. Procesje robili żydzi, gdy uroczyście przynosili Arkę Przymierza, która przecież jest figurą Najświętszego Sakramentu.

Katechizm podawał przykłady mające uczyć wiary i miłości do Najświętszego Sakramentu. Pierwszy z nich został wzięty od Alberta Cranciusa i dotyczył pogańskiego księcia saskiego Widechinda¹⁷¹⁵. Ten będąc na dworze cesarskim przebrał się za żebraka i wraz z innymi biedakami usiadł w kościele, by prosić Karola Wielkiego o jałmużnę. Został rozpoznany przez władcę i zaprowadzony do pałacu. Cesarz pytał się go, dlaczego udawał biedaka. Ten wyznał, że chciał bliżej przypatrzeć się wierze chrześcijańskiej. Najbardziej zdumiała go wizja, jaką miał obserwując kapłana udzielającego Komunii: „A na tom się najwięcej zdumiewał, gdym widział iż z ręki drogo ubranego Kapłana, każdy piękne dzieciątko do ust brał, które ku jednym się uśmiechało, i pokwapiąło, a od drugich twarz niemi się brzydząc odwracało, a jednak do ust ich się puszczało, i nie wiedziałem, aby się od nich wracało; co to takiego być może, nie mogę zrozumieć”¹⁷¹⁶.

¹⁷¹⁰ J.S.K. Wujkowski, *Chleb duchowny...*, s. 257.

¹⁷¹¹ tamże, s. 258.

¹⁷¹² tamże.

¹⁷¹³ tamże.

¹⁷¹⁴ tamże.

¹⁷¹⁵ tamże, s. 258-259

¹⁷¹⁶ tamże, s. 259.

Kolejny przykład pochodził z kroniki opata Hermoldusa¹⁷¹⁷. Opisywał cud, który wydarzył się w jednym z miast Turyngii. Podczas udzielania Komunii świętej chorej kobiecie, partykuła Hostii wpadła do kubka z wodą. Niewiasta po odejściu kapłana kazała przykryć naczynie. Po pewnym czasie poprosiła, aby mogła napić się z kubka. Okazało się, że woda zamieniła się w krew, a część Hostii w ciało. Ludzie złękli się i posłali po księdza, który wcześniej był z posługą sakramentalną. Ten również przestraszył się i nie wiedział, co czynić. Gdy przyszli inni duchowni, to powiadomili o tym zajściu biskupa Moguncji. Ten kazał zabrać kubek i kazał procesyjnie przenieść go z kościoła do klasztoru na górze św. Piotra. Podczas Mszy świętej sprawowanej w klasztorze dziękował arcybiskup Bogu, że „wiarę świętą około tego Sakramentu utwierdził, a prosili, żeby się znowu ona krew i Ciało, pod osoby, albo raczej przymioty chleba, i wina obróciło; wysłuchał ich Pan Bóg, iż się tak stało”¹⁷¹⁸.

Trzeci przykład katechizmowy dotyczył kardynała Ulirico, który miał przyjechać do Kolonii. Wysłany przez papieża miał potwierdzić wybór Ottona na władcę. Nakazał on, „aby wszyscy ludzie, gdy podnoszą hostię S. w Kościele, skoro zadzwonią, odpuszczenia i miłosierdzia u Boga zebrali, i tak aż do poświęcenia Kielicha na twarzy ku ziemi się mieli”¹⁷¹⁹. Nakazywał także kłaniać się, gdy kapłan idzie z Najświętszym Sakramentem do chorych. Opowiadał przypadek francuskiego żołnierza, który miał wielką cześć do Eucharystii. Pewnego razu ten jechał odświętnie ubrany, gdy na błotnistej drodze w mieście spotkał kapłana idącego do chorego. Przeżywał rozterkę: „co tu czynić, jeżeli w tym błocie klęknię, to na moich bogatych sukniach szkodować muszę, jeżeli zaś nie uklęknię, to o przestępstwo zbawiennego zwyczaju sumienie będzie mnie strofowało”¹⁷²⁰. Zwyciężyła w nim pobożność, a w nagrodę Bóg sprawił, że „ani jednej zmazy nie było na sukni”¹⁷²¹.

Katechizm uczył godnego przyjmowania Komunii świętej. W tym celu należało zachować konkretne warunki przed, w czasie i po przyjmowaniu Eucharystii. Przed przystąpieniem należało: „Od północy trzeba być czczym, twarz i ręce umyć, gębę wypłókać, ubrać się przystojnie; wąsy, jeżeli kto ma zawiesziste i włosy z brody, co do gęby lażą przystrzyc, a niewiasty obnażenia piersi i rąk wystrzegać się powinny. [...] Być w łasce Bożej, pojednać się z nieprzyjaciółmi, szkodę nagrodzić, oddać coś powinien, okazją do grzechu porzucić, i jak najlepiej zbawienie sobie ubezpieczyć. [...] Gotować się nabożnie do przyjęcia Zbawiciela”¹⁷²². Katechizm zalecał nawet jeszcze wcześniejsze przygotowanie. Dzień wcześniej polecał gorąco modlić się o dobrą

¹⁷¹⁷ J.S.K. Wujkowski, *Chleb duchowny...*, s. 259-260.

¹⁷¹⁸ tamże, s. 260.

¹⁷¹⁹ tamże.

¹⁷²⁰ tamże, s. 261.

¹⁷²¹ tamże.

¹⁷²² tamże.

Komunię świętą oraz pościć i dawać jałmużny w tej intencji. Cały dzień winien upłynąć w skupieniu. Należało zachowywać trzeźwość podczas kolacji.

W dniu przyjmowania Komunii świętej wierni powinni: „Ocuciwszy się rano, podnieś zaraz serce do P. Boga, nabożnie wzdychając, i mówiąc: Panie, z dusze sobie życzę przystąpić dziś do stołu Bożego, za pomocą twoją, i błogosławieństwem, po tym iść do kościoła, imaginując sobie, że nas Chrystus czeka z wielką ochotą”¹⁷²³. W świątyni należało uklęknąć w ustronnym miejscu i żarliwie modlić się. Wielką pomoc stanowiło wyuczenie się aktów przed i po Komunii świętej. Przed przyjęciem Najświętszego Sakramentu można było modlić się słowami: „Panie Jezu Chryste, nie jestem godzien, abyś ty wszedł do przybytku serca mego, ale tylko rzeknij słowem, a będzie zbawiona dusza moja”¹⁷²⁴. Należało trzykrotnie wypowiedzieć te słowa. Było wskazane, aby wzbudzić w sobie wiarę, cześć, miłość, dziękczynienie względem Najświętszego Sakramentu. Szczególnie potrzebny był żal za popełnione grzechy.

Przyjmując Eucharystię należało trzykrotnie powtórzyć: „Niechaj będzie pochwalony Przenajświętszy Sakrament w sercu moim (...). Trzy razy bowiem należy to powtórzyć, częścią dla Odpustów, od najwyższych Pasterzów Kościoła Chrystusowego, na te słowa nadanych, częścią dla większego zawsze do zagrania serca, ku nabożeństwu i miłości do Najświętszego Sakramentu”¹⁷²⁵. Po przyjęciu Komunii można było modlić się słowami: „Panie Jezu mój, dziękuję ci za wszystkie łaski i dobrodziejstwa, a osobliwie za to, żeś raczył przyjść do serca mego niegodnego, witam cię zacnego gościa, którego kocham nade wszystko stworzenie, proszę cię mój dobry Jezu o łaski potrzebne do zbawienia duszy mojej, a najbardziej o tę łaskę, ażebym cię żadnym grzechem, a osobliwie śmiertelnym dobrowolnie nigdy nie obraził. Proszę cię przy tym mój dobry Jezu i o tę łaskę, ażebym się we wszystkim stosował do woli twojej Przenajświętszej i wszystkie utrapienia, choroby, krzyżyki, i dolegliwości, którekolwiek z ręki twojej Przenajświętszej Na mnie przyjść mogą, wesoło i cierpliwie dla miłości twojej i zbawienia duszy mojej ponosił. Na koniec: niech będzie pochwalony Chrystus Jezus, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen”¹⁷²⁶. Autor radził, jak zachować się, gdy Hostia przyklei się do podniebienia, czy też gdy otrzyma się tylko część Hostii od kapłana.

Ks. Wujkowski posłużył się dwoma przykładami, aby uczyć godnego przyjmowania Eucharystii. Jednym była historia z życia ojców pustyni. Ojciec Piamon otrzymał w czasie odprawiania Mszy świętej widzenie anioła, który zapisywał w księdze mnichów przyjmujących Komunię świętą. Niektórych jednak nie zapisywał, co świadczyło, że przyjmowali Ją w stanie grzechu. Mnich rozmawiał po liturgii z każdym z nich. Zachęcał do pokuty „a sam padszy na ziemię przed Bogiem, we dnie

¹⁷²³ J.S.K. Wujkowski, *Chleb duchowny...*, s. 261.

¹⁷²⁴ tamże, s. 262.

¹⁷²⁵ tamże.

¹⁷²⁶ tamże, s. 262-263.

i w nocy, jakoby w tym winien, tak długo płakał, i z niemi trwał w pokucie, póki powtore nie widział Anioła stojącego, i piszącego wszystkich przystępujących Imiona(...)"¹⁷²⁷. Drugim wzorem miał być cysterski mnich Cocles. Bóg dopuścił na niego ciężkie bóle głowy. Pomimo nich wytrwał on na modlitwie brewiarzowej, ponieważ chciał przyjąć Komunię świętą. Gdy Ją przyjął „od tej choroby wolnym został, i żadnej po tym odtąd nie czuł dolegliwości”¹⁷²⁸.

Katechizm nazywał niegodne przyjmowanie Eucharystii „świętokradztwem szkaradnym”. Tak czynił każdy, przyjmujący Ją w stanie grzechu śmiertelnego. Wówczas przyjmuje Hostię nie za swoje zbawienie, „ale na potępienie, takowy Chrystusa w sercu swoim krzyżuje o Krew jego Przenajdroższą depce”¹⁷²⁹. Tak przyjął Ją Judasz. Świętokradcy winni obawiać się konkretnych niebezpieczeństw. Były nimi: „[...] Nagła śmierć i zejście z tego świata bez Sakramentów. [...] Żeby ich Bóg nie opuścił, szczególnej do zbawienia pomocy nie umknął. [...] Żeby w zakamieniałość serca, albo desperacją nie wpadli”¹⁷³⁰. W piekle czekały na nich kary cięższe niż dla pogan.

Wierni przyjmujący Komunię świętą mieli badać swoje sumienie, czy przypadkiem nie komunikują w stanie grzechu ciężkiego. W katalogu takich możliwych grzeszników znalazły się między innymi osoby, które nie poprawiają się z nałogów; nie unikają okazji do grzechu; nie czynią całej restytucji; pielęgnują urazy; nie przeprosiły bliźnich; zataiły grzech ciężki ze wstydu, czy też nie mają mocnego postanowienia poprawy. Do nich mogli należeć również „komunikujący ze zwyczaju raczej, niżeli z nabożeństwa”¹⁷³¹. Jeśli ktoś przypomniał sobie grzech ciężki po przystąpieniu do Komunii świętej, to powinien iść do spowiedzi, jeśli ma możliwość. W innym przypadku miał szczerze żałować oraz wyspowiadać się jak najwcześniej.

Katechizm podawał dla przestrogi przykłady tych, którzy niegodnie przyjmowali Eucharystię. Opat z Cluny, Piotr, pisał o pewnym kapłanie z Niemiec, który w stanie grzechu śmiertelnego odprawiał Mszę świętą. Nie mógł przyjąć Ciała i Krwi Pańskiej, ponieważ postacie eucharystyczne zniknęły. Przejął go strach, lecz dokończył liturgię z obawy przed zgorszeniem wiernych. Dopiero za trzecim razem odszedł od ołtarza i poszedł do swego biskupa wyspowiadać się. Po odprawieniu pokuty i licznych postach oraz umartwieniach otrzymał zgodę na celebrację. Gdy przyjmował Komunię przyszły mu na pamięć jego grzechy, czego bardzo żałował i płakał. Wówczas na patenie zobaczył trzy hostie, a w kielichu Krew¹⁷³².

¹⁷²⁷ J.S.K. Wujkowski, *Chleb duchowny...*, s. 263-264.

¹⁷²⁸ tamże, s. 264.

¹⁷²⁹ tamże, s. 265.

¹⁷³⁰ tamże.

¹⁷³¹ tamże.

¹⁷³² tamże, s. 266-267.

W żywocie św. Bernarda znajduje się historia pewnego zakonnika, który ciężko zgrzeszył. Bernard jako przełożony zakazał mu przyjmowania Komunii świętej, lecz ten ze wstydu przed współbraćmi przystąpił do Komunii. Św. Bernard nie oponował, gdyż grzech był uczyniony w ukryciu. Mnich po przyjęciu Ciała Pańskiego nie mógł Go przełknąć, lecz prawie godzinę się męczył. Dopiero po otrzymaniu rozgrzeszenia od św. Bernarda mógł połknąć Ciało Pańskie¹⁷³³.

Ostatni przykład pochodził z czasów św. Cypriana z Kartaginy, męczennika. Pewna chrześcijanka ze strachu „coś była przeciwko wierze świętej wykroczyła i bluźniła”¹⁷³⁴. Wciąż jednak przychodziła na Msze św. Chcąc ukryć swój grzech przystąpiła do Komunii świętej. „Za sprawiedliwym sądem Bożym, gdy wzięła w usta Przenajświętszą hostję, a chciał ją połknąć, udławiła się nią, tak dalece, że się jej gardło rozpukło z puchliny wielkiej, i tak w tym mizernym razie skończyła i poszła na sąd Boży, aby z ust Chrystusa Jezusa usłyszała dekret potępienia swego, iż śmiała do sumienia grzechem zmazanego, ten Niebieski chleb przyjmować i pożywać”¹⁷³⁵.

Samej celebracji Mszy Świętej poświęcają wizytację bardzo mało miejsca. Trudno uznać za istotne informacje z parafii Paczółtowice, że górnicy nie zaprzestali strzelania podczas uroczystości a proboszcz pozwalał, aby jego psy wchodziły do kościoła¹⁷³⁶. Jedyna istotna uwaga dotyczyła wikariusza z par. Zborówek, ks. W. Suzdelewicza. Otrzymał on nakaz, „aby przy mszach świętych Kolana aż do samej ziemi zginał, a nie zdawał się, jak sami doświadczyliśmy, mało co naginając kolana z Żydami zniewagi Panu którego ofiaruje czynić. Ręce opadłe przy Mszy świętej niechaj ku ramionom dźwiga, a krzyże proste bez wykręcania rąk czyni”¹⁷³⁷. Liturgia miała swój rytm ustalony przez reformę trydencką. Księża trzymali się mszału i przepisów liturgicznych. Rubrycele każdego roku korzystając z tych normatywnych źródeł prowadziły „służbę Bożą” w diecezji krakowskiej. W kalendarzu diecezjalnym podawano zmieniające się przepisy liturgiczne, niektóre zarządzenia biskupów, a nawet aktualne pozycje książkowe.

Msza święta w nauczaniu katechizmowym „jest zebraniem całego życia Chrystusowego, albowiem byłbym pobożniejszym, kiedy jej słucham”¹⁷³⁸. *Introit* Mszy przypominał o pragnieniu i oczekiwaniu na Zbawiciela przez wszystkich ludzi, a *Kyrie* miało być głosem patriarchów i proroków zapowiadających przyjście Chrystusa. *Gloria* wyrażała radość z narodzin z Betlejem, a *kolekta* ofiarowanie w świątyni. *Epistola* obrazowała nauczanie Jana Chrzciciela, a *graduał* wyobrażał nawrócenie ludzi

¹⁷³³ J.S.K. Wujkowski, *Chleb duchowny...*, s. 267.

¹⁷³⁴ tamże.

¹⁷³⁵ tamże, s. 267-268.

¹⁷³⁶ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 351.

¹⁷³⁷ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 107.

¹⁷³⁸ R. Bellarmin, *Obiasnienie Nauki Chrzcianskiej Z Rozkazu Klemensa VIII Papieza / Przez X. Roberta Bellarmini [...] Wydane; [...] Za Staraniem [...] Andrzeia Stanisława Kostki [...] Żaluskiego [...]* Dla Diecezji swojej Przedrukowane, Kraków 1754, drukarnia Xcia JMCi Bisk. Krak., s. 179.

pod wpływem nauczania Jana Chrzciciela. Ewangelia czytana w czasie Eucharystii była punktem zwrotnym. Obrazowała „kazanie Chrystusa Pana, który nas z lewej strony przeprowadza na prawą, to jest od rzeczy doczesnych, do wiecznych, od grzechu do łaski, świecą się też światła przy Ewangelii i kadzidła zażywają na nich,



Fot. 51. *Ordo officii Divini pro Dioecesi Cracoviensi...* Rubrycella z czasów bp. K. Sołtyka. Fot. D. Ch.

że Ewangelia S. objaśniła świat, i napelniła go zapachem chwały Boskiej”¹⁷³⁹. *Credo* przedstawiało nawrócenie apostołów i uczniów, a pierwsza *sekreta* „potajemne namowy żydów przeciwko Chrystusowi”¹⁷⁴⁰. *Prefacja* nie otrzymała wyjaśnienia. *Hosanna* mówiła o uroczystym wjeździe Jezusa do Jerozolimy. Kolejne części liturgii Mszy Świętej symbolizowały mękę Chrystusa. Druga *sekreta* wspominała mękę Chrystusa ogólnie, *podniesienie* wyobrażało podniesienie ciała Jezusa na krzyżu, przełamywanie hostii symbolizowało przebicie boku Chrystusa, a śpiew *Baranku Boży* wyobrażał płacz kobiet podczas zdjęcia Chrystusa z krzyża. Przyjęcie Komunii świętej było znakiem pogrzebania. Modlitwa *postcommunio* „którą wesoło kapłan śpiewa,

¹⁷³⁹ R. Bellarmin, *Objasnienie Nauki Chrześcijańskiej...*, s. 180.

¹⁷⁴⁰ tamże, s. 180-181.

znaczy zmartwychwstanie”¹⁷⁴¹. Słowa rozesłania „ite missa est” mówiły o wniebowstąpieniu, a końcowe błogosławieństwo oznaczało zesłanie Ducha Świętego. Czytana po Mszy Świętej Ewangelia oraz jej tłumaczenie porównywano do kazania apostołów w dniu Pięćdziesiątnicy.

W wersji indywidualnej odnajdujemy podobne rozważania w ilustrowanej książeczce do nabożeństwa krakowskiego augustianina o. Fulgentego Dryjackiego *Skarb żywota y Krwie Jezusa Pana*. Zostały ubogacone 39. rycinami Aleksandra Tarasewicza, które poprzedzają pobożne rozważania. Pisząc przykładowo o słowach zakończenia Mszy świętej *Ite missa est* książeczka podsuwała myśl: „Zesłany jest Duch S., aby naczynia serc naszych sobie zgotował i wino nowe w naczynia nowe wlał; aby serca ludzkie od światowych nieprawości były oczyszczone; gdyż nie mogłoby przyjść co jest dobrego, azby pierwej co jest złego odeszło”¹⁷⁴². Rozważanie życia Jezusa nie było jedynym sposobem przeżywania Mszy świętej. Ojciec F. Dryjacki zalecał także odmawianie różańca lub koronki podczas liturgii eucharystycznej¹⁷⁴³. Opis przygotowania się, celebrowania Mszy św. potrydenckiej oraz dziękczynienia po niej został szeroko omówiony w *Ceremoniach*¹⁷⁴⁴, a współcześnie w formie wyjątkowej „gawędy rozumowanej” zrobił to Jacek Kowalski¹⁷⁴⁵.

Msza święta mogła być celebrowana najwcześniej o świcie, czyli na godzinę lub półtorej przed wschodem słońca. Najpóźniej można ją było odprawić do południa. Centrum porządku nabożeństwa przedpołudniowego stanowiła uroczysta msza zwana sumą, czyli „Msza śpiewana za parafianów ofiarowana”¹⁷⁴⁶. Msza „po staremu się odprawiała”¹⁷⁴⁷. Można ją było rozpocząć najwcześniej o dziesiątej, a zakończyć tuż przed południem. Przed nią było pokropieniem wiernych wodą święconą (aspersja). Obrzęd rozpoczynał się od antyfony „Asperge me, Domine, hyssopo et mundabor”. Błogosławienie wody i pokropienie nią co niedzielę były pamiątką chrztu świętego i służyły utrzymaniu czystości wody święconej. Symbolizowały oczyszczenie serca i skruchę potrzebną do uczestnictwa w świętych czynnościach. Po „Asperge me” była procesją wokół kościoła.

Sumę był zobowiązany celebrować proboszcz. W par. Jangrot proboszcz ks. S. Kościeński otrzymał naganę za celebrowanie Mszy porannej w święta,

¹⁷⁴¹ R. Bellarmin, *Obiasnienie Nauki Chrzescianskiej...*, s. 181.

¹⁷⁴² *Skarb Zywota y krwi Iezvsa Pana z Oycow SS. Na ofierze Mszy S. zlozony [...]*, Wilno 1682, druk. Jezuitów.

¹⁷⁴³ Z. Flisowska, *Biblijne rebusy podczas Mszy*. https://www.wilanow-palac.pl/biblijne_rebisy_podczas_Mszy.html [dostęp 12.05.2023].

¹⁷⁴⁴ *Ceremonie Czyli Obrzadki y Zwyczaie Ktore Bywaią W Kościele Katolickim W Przypadaiących Rożnych Okolicznościach Zazywane : Dla Wygody Kapłanow Parafialnych [...] Zebrane: Powagą Pisma Świętego Y Świętych Oycow [...] Ugruntowane: Ze Zlecenia J. O. Xiążęcia Biskupa Płockiego Wydane Roku 1780, T. 2, Kalisz 1780, druk. JKMci i Rzeczypospolitey, s. 113-331.*

¹⁷⁴⁵ J. Kowalski, *Missa est. Msza święta panów Pasków*, Poznań 2019.

¹⁷⁴⁶ BDS, rkps G 1454, s. 14.

¹⁷⁴⁷ P. Szczaniecki, *Msza po staremu się odprawia*, Kraków 1967.

a opuszczanie jej w dni powszednie¹⁷⁴⁸. Wikariusz musiał odprawiać sumę. W Zagościu proboszcz nigdy nie celebrował w tygodniu, a czasami także w święta. Miał „pamiętać Imć. X. Pleban iż kapłanem i pasterzem jest, a za tym Msze święte których nigdy prawie w dni powszednie nie miewa, a czasem w święta opuszcza częściej miewać przywyknie”¹⁷⁴⁹.

Suma mogła być odprawiona tylko w kościele parafialnym. W par. Zyrzyn wizytator dowiedział się „z zadumieniem sprawiedliwym, iż od lat kilkunastu na tym miejscu Msze Święte za parafianów w niedziele i święta nie odprawiały się. Kto tu był, a już nie jest pasterzem sprawił się lub sprawi za to”¹⁷⁵⁰. Nowy proboszcz „umowę z XX. Wikariuszami uczyni, aby na miejscu, na ołtarzu to jest domowym, te błagalnie odprawowane były. I owszem rozkazujemy X. Wikaremu przytomnemu, aby od następnej niedzieli te Msze pro vivis et defunctis parochianis przez wszystkie niedziele i święta odprawował, za co osobne stypendium mieć od J.X. Pasterza powinien”¹⁷⁵¹. Proboszcz będąc kanonikiem kijowskim nie rezydował w parafii, stąd problem z odprawianiem Mszy za parafian. W par. Kurów dowiedział się wizytator, że msze za parafian „za granicę wyszły”¹⁷⁵². Zapewne tamtejszy proboszcz ks. G. Piramowicz odprawiał je poza parafią, a tymczasem „jego obowiązek ofiarowania błagalni za owieczki, nie w obcym kościele, ale własnym, być dopełnionym powinien”¹⁷⁵³. Mansjonarze na zmiany mieli odprawiać sumę i otrzymywać za to dodatkowe wynagrodzenie. Stypendium za sumę bywało przyczyną konfliktów. Dotyczyło to parafii, gdzie proboszczowie nie rezydowali, a obowiązek celebracji sumy spadał na wikariuszy.

Suma była odprawiana za wszystkich parafian żywych i zmarłych. Była mszą uprzywilejowaną. Jako coś nagannego uznawano wybieranie innych Eucharystii, jeśli była taka możliwość. W Pacanowie wizytator zachęcał mansjonarzy „A że lud tutejszy nie jest przyzwyczajony bywać na wielkiej Mszy śpiewanej, starać się będą XX. Mansjonarze na kazaniach, exhortach, i naukach do słuchania własnej Mszy S. Parafialnej Ich zachęcać, okazując Im, iż się za nich żywych i wszystkich zmarłych w tej parafii odprawuje”¹⁷⁵⁴. Wierni woleli w tym czasie pójść do karczmy.

Poza mszą konwentualną odprawiano także inne Eucharystie. Ich liczba zależało od ilości księży, a pośrednio od istniejących fundacji. W par. Radom Nowy, Mamina, Waśniów, Kozienice odprawiano po jednej Mszy czytanej. W par. Szewna została ta msza nazwana „lekką”. Msza taka trwała nie mniej niż kwadrans, lecz nie

¹⁷⁴⁸ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 94.

¹⁷⁴⁹ ADK, rkps DK-II/I, k. 356.

¹⁷⁵⁰ ALL, rkps Rep60 A105, s. 858.

¹⁷⁵¹ tamże.

¹⁷⁵² ALL, rkps Rep60 A105, s. 932.

¹⁷⁵³ tamże.

¹⁷⁵⁴ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 44.

dłużej jak pół godziny. Natomiast w biskupiej parafii Iłża mansjonarz odprawiał wotywę o Matce Bożej, a altarysta wotywę o Trójcy Świętej. Msze wotywne mogły kończyć się do nony, czyli do godziny trzeciej po południu. *Ceremonie* tłumaczyły wiernym pochodzenie takich Mszy św.: „Wotywy te od łacińskiego słowa *voveo*, co znaczy także ofiaruję, nazywają się dla różnicy od innych, i że z szczególnych publicznych potrzeb, lub na osobliwszą cześć ku Bogu, Matce Jego i świętym Pańskim ofiarowane bywają”¹⁷⁵⁵. W ich trakcie w Iłży ludzie śpiewali różaniec, czy godzinki. W Dłużcu śpiewano litanie do Wszystkich Świętych, suplikacje i inne pieśni.

Akta wizytacyjne pozwalają odtworzyć bogactwo wotywnych odprawianych na chwałę Boga, Maryi i świętych. Zwracał na to uwagę ks. W. Jeziński wizytując w 1781 r. dekanaty radomski, kunowski i zwoleński. Opisując służbę Bożą mansjonarzy w farze noworadomskiej pisał: „W środę wotywę za odpuszczenie grzechów śpiewaną z modlitwą o Najświętszej Pannie i Msza śpiewana w kaplicy Kochanowskich. W czwartki wotywę o Najświętszym Sakramencie, w piątki wotywę o Męce Pańskiej, w soboty wotywy o Najświętszej Pannie”¹⁷⁵⁶. W zakrystiach na tablicach miały być wypisane dni tygodnia, w których odprawiano daną Mszę świętą oraz ołtarz, przy którym miało się to wydarzyć. Tak szczegółowy opis parafialnej służby Bożej zanika w innych aktach wizytacyjnych.

W kolegiacie skalbmierskiej po podniesieniu w czasie sumy była równolegle odprawiana msza czytana przez jednego z wikariuszy. Natomiast w kolegiacie wiślickiej „w niedzielę i święta uroczyste razem dwie msze święte wychodzić nie będą, ale jedna po drugiej ciągle, aby od początku nabożeństwa do końca nieprzestannie odprawowała się ta niekrwawa Ofiar”¹⁷⁵⁷.

Każdy duchowny celebrował Mszę św. obowiązkowo w niedzielę i święta. Proboszczowie oraz opaci mieli zalecone odprawianie również w środy i piątki. Wizytacje wspominają o księżach, którzy celebrowali jedynie w niedzielę. Można było odprawić tylko jedną Eucharystię dziennie nie licząc Bożego Narodzenia. W niektóre uroczystości za zgodą biskupa księża odprawiali drugą Mszę świętą w innym kościele tej samej parafii.

Źródła skrupulatnie podają informacje dotyczące całej otoczki sprawowanej liturgii. W pierwszym rzędzie zajmują się budynkiem kościoła. Skoro była w nim sprawowana święta liturgia, to musiał mieć wygląd godny samego Boga. Kościół w Dzierzkowicach został nazwany przez wizytatora „niebieskim rajem”, a zakrystia w nim - „porządnym skarbem”¹⁷⁵⁸. Skoro ten Bóg był przechowywany w tabernakulum, to należało Go dobrze strzec. Stąd nacisk na dobre ogrodzenie cmentarza, zamki w kościołach, zakrystiach. Bp A. Załuski w specjalnym liście z 1757

¹⁷⁵⁵ *Ceremonie Czyli Obrządki...*, s.177.

¹⁷⁵⁶ BDS, rkps G 1454, s. 13.

¹⁷⁵⁷ AKMKr, rkps AV, T. 57, s. 123.

¹⁷⁵⁸ ALL, rkps Rep60 A105, s. 441.

r. omawiał sprawę włamań do kościołów, „które nocni grassanci, złodzieje, łotrzy a najczęściej Żydzi, przez się lub przez inszych na to nasadzonych hultajów czynią, Kościoły nachodzą, drzwi, i kraty wyłamują. Naczynia Bogu poświęcone, monstrancje, puszki, kielichy, sukienki z obrazów, wota z prawowiernych, ornaty, kapy i inne ozdoby wykradają, wykradzione profanują, a co najżałośniejsze, Najświętszy Sakrament, złośliwą wzgardą z puszek wyrzucają i depczą, albo zabranego na złe podobno zażywają”¹⁷⁵⁹.

Ordynariusz wzywał kolatorów, aby pomagali w odzyskiwaniu skradzionych rzeczy. Zalecał zwracać uwagę na włóczęgów, żebraków, a zwłaszcza Żydów¹⁷⁶⁰. Ci mieli przestać namawiać do kradzieży i nie kupować rzeczy zrabowanych. Ogrodzenie cmentarza powinno być dobre i z zamykanymi furtkami. Na noc można było spuścić psy. Przez noc miał czuwać stróż¹⁷⁶¹, służba kościelna, czy witrzycy. Srebra kościelne należało deponować w skrzyni żelaznej lub przynajmniej dębowej z dobrym zamkiem. W przypadku kradzieży proboszcz winien robić śledztwo: dowiadywać się o obcych ludziach, badać ślady¹⁷⁶². Tymczasem w par. Jangrot od kilku lat zamek w drzwiach kościelnych po zniszczeniu przez złodziei wciąż pozostawał nie naprawiony¹⁷⁶³. W Radziemicach nie było zamka w cyborium¹⁷⁶⁴.

Zły stan świątyni skutkowałam zakazem celebrowania w niej liturgii. Widząc jakieś możliwości remontów wizytatorzy grozili zamknięciem świątyni jak w Biórkowie¹⁷⁶⁵, Trzcieńcu¹⁷⁶⁶, Wolicy¹⁷⁶⁷, Niekrasowie¹⁷⁶⁸, Kazanowie¹⁷⁶⁹, Ostrowcu¹⁷⁷⁰, Ulinie¹⁷⁷¹. Wizytator miał prawo nałożyć interdykt w przypadku ogromnych zniszczeń kościoła. Warto przytoczyć w całości kilka opisów kościołów, które objęto interdyktem. Dekret wizytacyjny tak opisywał stan kościoła w Prawnie:

¹⁷⁵⁹ AKMKr, *Książąt Biskupów Krakowskich Pisma...*, s. 325.

¹⁷⁶⁰ M. Cieśla, *Żydowskie przestępstwa w dawnej Rzeczypospolitej*, [w:] *Spoleczeństwo a przestępczość. Spoleczeństwo staropolskie*. Seria nowa, t. 2, Warszawa 2009, s. 245.

¹⁷⁶¹ W par. Mirzec (BDS, rkps G 1454, s. 515) i Jastrzęb (BDS, rkps G 1454, s. 560) nakazał dekret wizytacyjny wznowić straż. Kościół w Jastrzębiu został kilkakrotnie okradziony.

¹⁷⁶² AKMKr, *Biskupów Krakowskich Pisma...*, s. 325.

¹⁷⁶³ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 94.

¹⁷⁶⁴ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 244.

¹⁷⁶⁵ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 91.

¹⁷⁶⁶ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 573. Dziekan w przypadku braku remontów miał prawo zamknąć kościół. Ludzie z proboszczem mieli chodzić do par. Rakoszyn. Nie mogło odbywać się wystawienie Najświętszego Sakramentu w monstrancji podczas odpustu i świąt.

¹⁷⁶⁷ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1216.

¹⁷⁶⁸ BDS, rkps J 1474, s. 159.

¹⁷⁶⁹ BDS, rkps G 1454, s. 907.

¹⁷⁷⁰ BDS, rkps J 1474, s. 323.

¹⁷⁷¹ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 162. Wizytator chciał zamknięcia kościoła i zniesienie parafii, lecz odesłał sprawę do kurii.

„Nie kościół, ale okropną pustkę (...) godnym dla bydła, a przeto opuszczonym budowlom, bez winy przecież pasterza, a na tym miejscu zastawszy, nie możemy inaczej zapobiec nie czci, i zaradzić Świętym Ofiarom jako, aby z tego miejsca nabożeństwo, i administracja sakramentami do pobliskiej parafii i kościoła przeniesione były (...). Na kościół zaś tutejszy, we dwoje w dachu rozdarty, w ścianach zgniły, i w ziemię zapadły, kopułką złamany, i nachylony, wiązaniem zgniłym, nieszczęścia za tym bliskim, i strasznym ludowi zgromadzonemu grożący, interdictum kładziemy”¹⁷⁷². Pod karą suspensy *ipso facto* nie wolno było sprawować sakramentów w kościele. Można było tylko grzebać zmarłych.

Dekret podawał teologię dbania o kościół: „Wprawdzie urodził się Zbawiciel nasz w stajni betlejemskiej, ale to o ten czas: kiedy postanowił wyniszczonym być ze wszystkiego, uniżonym i upokorzonym, postać sługi na siebie wyrażającym. Mając zaś ten Najświętszy Pan przenosić się do Ojca Przedwiecznego, dopominał się, powinnej sobie chwały. Clarifica me Pater, i usłyszany był głos z nieba. Clarificavi et verum clarificabo. Otóż dla nas nauka, jak mamy czcić Boga i Człowieka na ziemi, ile być chce czczonym i zewnętrznie od ludzi, a najwięcej w porządnym, i zawsze godnym utajonego Boga przybytkach. Wszakże gdzieby człowiek wyniesiony nad ludzi wzdrygał się dla obrzydliwości miejsca, na czas krótki zamieszkać, jak speciosa forma pro Filiis hominum ma się tam mieścić, zapewne zaś łotr nieprawy z krzyża stąpiwszy, bojąc się nagłego wichru, i drugiej śmierci, nie chciałby tu zabawić”¹⁷⁷³.

Interdykt został nałożony na kościół w Świniarach. Jego opis jest dłuższy: „Na szacunku Boga i człowieka, Stwórcy i stworzenia, że każdy prawdziwą oświecony wiarą znać się powinien, już dzisiaj świat cały nie przeczy wszakże i ci którym o niewierność, pogaństwo i niezgadzanie się z Kościołem przymawiamy. Szacunek tego Boga, bądź proroka, bądź bałwana, którego wyznają za Boga, takowy mają, iż dla niego bużnicę, meczet, zbory wystawiają, utrzymują, zdobią. Tu gdy zastaliśmy gorszą nad pomyślenie świątynię Pańską i porównanie. Zostawiamy samemu sądowi świeckiemu, a zawsze prawowiernemu co o tym pomyśleć, wyrazić i z urzędu naszego uczynić nam przynależy. Nie mogąc przecież cierpieć dalej tej wzgardy Pana, który już nieśmiertelny jest, i szydzenia za zasługę przyjmować nie może, a którego oraz cała z swym okręgiem ziemia jest, jak mówi prorok Dawid, i jej bez braku mieszkańcy, musimy przystąpić do najściślejszej ile o rzecz Boską i bliźniego idzie sprawiedliwości, a kościół tutejszy nachylony, i spróchniały, tak w ścianach jako sygnaturce, w dachu zaś jednego gonta całego nie mający, a przeto wszystkie ulewy podczas Najświętszych przyjmujący ofiar, grożący nadto od przypaść mogących

¹⁷⁷² ALL, rkps Rep60 A105, s. 663.

¹⁷⁷³ tamże.

w czasie zgromadzenia ludu wichrów, tyłu śmiercią lub kalictwami ile zgromadzić się może żyjących - interdyktem kościelnym zamknąć”¹⁷⁷⁴.

Zamknięty został przez wizytatora kościół w Strzyżowicach. Przedstawiciel biskupa po przyjeździe „zapatrzywszy się na szpetną kościoła Strzyżowskiego postać, a uważając w nim nie tylko abominationem desolationis, ale zamiast Domu Boga żyjących raczej dom umierających, grożący bliskim i co moment spodziewanym upadkiem, dla dogodzenia parafianom lękającym się wyjścia samego, ani pod czas deszczu mogącym z uszanowaniem choć krótko odprawianym być pożytecznymi świętym Tajemnicom”¹⁷⁷⁵. Należało rozebrać ołtarze, wynieść Najświętszy Sakrament i zamknąć świątynię. Dziekan miał rozdzielić wiernych po sąsiednich parafiach. Biskup miał zdecydować o losie parafii.

Akta wizytacyjne pozostawiły ogrom informacji na temat wyglądu i wyposażenia kościoła. W dekretach powizytacyjnych większość zaleceń dotyczy troski o świątynię. Wizytatorzy redukowali liczbę ołtarzy, jeśli utrudniały udział w liturgii i brakowało miejsca dla wiernych¹⁷⁷⁶. Przenosili obrazy i figury z jednych do drugich ołtarzy. Nakazywali przerobienie obrazów czy figur, jeśli były „nieprzystojne”. Ustawiali w stosownych miejscach konfesjonały, chrzcielnice. Wizytacje wspominają o przyziemnych motywach dbania o świątynię jak niebezpieczeństwo dla zdrowia i życia ludzi, niszczenie budynku, czy kradzieże. Przebija się w nich troska o wiernych. W par. Raławice (dek. Nowa Góra) należało przysposobić dzwonnice, by mogła pomieścić ludzi nie mogących wejść do kościoła¹⁷⁷⁷.

Należy w tym miejscu podjąć temat *fabrca ecclesiae*. Najbardziej szerokie rozumienie tego terminu podaje encyklopedia: „Fabryka kościoła (łac. *fabrica ecclesiae*) - dawna, kanoniczna nazwa kościoła (budynku) jako osoby prawnej, mającej zdolność do nabywania, posiadania, zarządzania i zbywania ruchomych i nieruchomych dóbr materialnych. [...] W źródłach średniowiecznych i nowożytnych (do końca XVIII wieku) terminem fabryka kościoła określano mury lub gmach kościoła, jego dochody albo majątek, osoby zarządzające majątkiem kościelnym, a przede wszystkim proces realizacji budowy, przebudowy lub remontu kościoła wraz z całokształtem potrzebnych urządzeń, zapasami materiału, składem osobowym zatrudnionych pracowników (inwestor, architekt, rzemieślnicy, administracja) oraz organizacją i finansową stroną

¹⁷⁷⁴ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 721-722. Po II niesporach Bożego Ciała należało zamknąć świątynię. Żaden duchowny nie mógł celebrować Mszy ani sprawować sakramentów pod karą suspensy ipso facto. Proboszcz z wiernymi w niedzielę miał chodzić do par. Biechów lub Solec. Można było w dzwonnicy umieścić mały ołtarz, aby odprawić msze w tygodniu i w razie potrzeby mieć Eucharystię dla chorych. Ten kościół stoi do dzisiaj w Świniarach.

¹⁷⁷⁵ BDS, rkps J 1474, s. 78.

¹⁷⁷⁶ W par. Raławice nakazał wizytator: „Ołtarz zaś S. Anny ile niepotrzebny a zawadzający łatwiejszemu mieszczeniu parafianów zniesiony z zawieszeniem obrazu staroświeckiego w miejscu uczciwym być ma”. AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 359.

¹⁷⁷⁷ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 360.

przedsięwzięcia. Według kodeksu prawa kanonicznego [...] rządcą kościoła był [zarazem] zarządcą dóbr fabryki kościoła (również parafialnego), kapituła - kolegiackiego, a biskup łącznie z kapitułą - katedralnego¹⁷⁷⁸.

Od czasów Karola Boromeusza termin ten został zredukowany zasadniczo do samego budynku kościelnego¹⁷⁷⁹. W takim zakresie występuje on w nauczaniu kard. J. Radziwiłła¹⁷⁸⁰ oraz w *Pastoralnej* bp. B. Maciejowskiego¹⁷⁸¹. W jego liście pasterskim znajdowało się wezwanie skierowane do księży, aby pielęgnowali świątynię „jak oblubienicę”, a „piękno domu Bożego i mieszkanie Jego chwały” miało być przedmiotem umiłowania ze strony duchownych. Piękny i zadbane kościół skłaniał wiernych świeckich do pobożności¹⁷⁸². W *Reformationes* temat ten został poruszony przy okazji omawiania dóbr kościelnych¹⁷⁸³. *Pastoralna* bp. K. Szaniawskiego nakazywała zwracać się do kolatorów o pomoc, kiedy brakował ośrodków na utrzymanie kościoła¹⁷⁸⁴. Kard. J.A. Lipski nakazywał przeznaczać czwartą część dochodów beneficjum na zwyczajne utrzymanie *fabrica ecclesiae*¹⁷⁸⁵.

Wizytacja wprowadzała zmiany w *fabrica ecclesiae* w przypadku większości parafii. W par. Przybyńów były one bardzo znaczące, tym dziwniejsze że kościół był konsekrowany 1777 r. Miał nową wieżę, fasadę, a nawet zegar na wieży. Dekret zalecał proboszczowi: „Względem kościoła i kosztownych ozdób jego, widzimy potrzebę zalecić mu pilne ochędostwo; że jednak porządki tego kościoła nie według zwyczaju przyzwoitego kościołom i świętości miejsca są urządzone, jako to ambona, która aż pod chórem w kącie i do mówienia kazań z niej niewygodna, chrzcielnica także w nieprzyzwoitym miejscu i naczynie na wodę chrzcielną nie takie jest, jakie być powinno, ławek zaś w samym kościele potrzebnych dla słabszych ludzi i konfesjonałów wcale nie masz, ołtarz też wielki bez przyzwoitego porządku do zastawiania światła, które na lustrach bardziej zwyczajem pokojowym jak kościelnym jest urządzone¹⁷⁸⁶. Proboszcz, ks. Andrzej Witkowski miał zakupić sześć lichtarzy „jak najozdobniejszym kształtem, nie wyższych jak gzyms cyborium”,

¹⁷⁷⁸ Z. Labuda, A. Weiss, *Fabrica ecclesiae*, EK, t. 5, kol. 8-9.

¹⁷⁷⁹ P. Krasny, M. Kurzej, *Mediolańskie instrukcje o budynkach i sprzętach kościelnych wydane na polecenie Karola Boromeusza i ich recepcja w Kościele katolickim*, Kraków 2021; K. R. Prokop, *Fabrica ecclesiae. Budowa i utrzymanie katolickich miejsc kultu w diecezji krakowskiej w czasach nowożytnych*, Warszawa - Kraków 2011.

¹⁷⁸⁰ *Constitutiones synodi dioecesanæ Cracoviensis [...]*, Cracoviae 1593, in archityp. Lazarii, s. 10-12.

¹⁷⁸¹ *Epistola pastoralis ad Parochos provinciae Gnesnensis auctoritate synodorum provincialium, sub [...] Bernardo Maciejowski et Ioanne Wezyk [...]*..., k. B2.

¹⁷⁸² tamże.

¹⁷⁸³ *Reformationes generales...*, s. 101-102.

¹⁷⁸⁴ *Epistola pastoralis [...]* D. Constantini Feliciani Szaniawski, *episcopi Cracoviensis [...]*..., k. G2.

¹⁷⁸⁵ *Epistola pastoralis [...]* D. Ionnis Aleksandri [...] *cardinalis Lipski, episcopi Cracoviensis [...]*..., k. E2.

¹⁷⁸⁶ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 291.

na których świece miały palić się w czasie Mszy św. Świece w lustrach można była zapalać jedynie na wystawienia *Santissimum*. Ambona miała stać w rogu Ewangelii a chrzcielnica naprzeciwko niej. Przynajmniej dwa konfesjonały powinny być umieszczone w pierwszych framugach ścian świątyni, a wygodne ławki miały być proporcjonalne do wielkości świątyni, „aby się nie zacieśniał kościół”¹⁷⁸⁷. Wizytacja odsyłała proboszcza do dziekana, który miał dobry gust w urządzaniu kościoła i mógł służyć radą.

Część pieniędzy i materiałów potrzebnych na remonty pochodziła ze sprzedaży zbędnych sreber kościelnych, koralu a ornaty naprawiano używając podniszczonych ornatów. W przypadku sprzedaży sreber proboszczowie byli zobowiązani do uzyskania zgody z konsystorzem. Wartość kosztowności miała być szacowana przez stosowną komisję. Proboszcz z Łętkowic otrzymał w 1777 roku zgodę na przetopienie części sreber kościelnych, aby zyskać środki na remont kościoła¹⁷⁸⁸. Inwentarz „sprzętów i ruchomości” kościoła w Księżu Wielkim rozpoczynał się od słów: „Srebro według dawniejszych inwentarzów nie znajduje się, nikt też nie był po śmierci śp. Imć. X. Brachmana proboszcza miejsca który by dał sprawę, gdzie by się i na jaką potrzebę podzieliło, przypadkiem tylko między papierami kościelnymi widzieć dało się, że perły, pierścionki i srebra za pozwoleniem konsystorza generalnego krakowskiego sprzedane są i obrócone na różne potrzeby kościoła”¹⁷⁸⁹. W par. Kalina dekret powizytacyjny pozwalał sprzedać zbędne srebra i korale, aby zakupić kielich i krzyż¹⁷⁹⁰. Ornaty natomiast miały zostać reperowane „używszy firanek na ołtarze wcale niepotrzebnych”¹⁷⁹¹. W Rybitwach należało „ex nunc” zatrudnić krawca do naprawy ornatów¹⁷⁹². Nie zawsze uzyskane środki były przeznaczone na *fabrica ecclesiae*. W par. Miedźno okazało się, że poprzedni proboszcz ks. Leo Męciński przeznaczył je na „wykształtowanie kosztowne rezydencji plebańskiej i założenie ogrodu”¹⁷⁹³. Wizytatorzy obowiązywali proboszczów do odzyskiwania nieprawnie zajętych czy przeznaczonych dochodów przez ich poprzedników.

Zaniedbywanie przez proboszczów troski o kościół groziło karami z konsystorza. Mogło nimi być nawet zamknięcie kościoła czy też sekwestr beneficjum. Opisy zaniedbanych kościołów były w wizytacji bardzo barwne. Przykładowo jeden z kościołów w Mierzęcicach - Targoszycach został opisany następująco: „Do pierwszego podobnego do Stajenki Betlejemskiej nie godzi się wchodzić, bo Pan na prawicy Ojca przedwiecznego siedzący już być upokorzonym nie chce,

¹⁷⁸⁷ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 291.

¹⁷⁸⁸ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 246.

¹⁷⁸⁹ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 308-309.

¹⁷⁹⁰ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 369.

¹⁷⁹¹ tamże.

¹⁷⁹² ALL, rkps rep60 A105, s. 655.

¹⁷⁹³ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 253.

ani może¹⁷⁹⁴. Obowiązek codziennej troski o świątynię spoczywał na proboszczach, lecz do kolatorów należały koszty związane z większymi pracami budowlanymi. Świeccy chcieli, aby wykonywali to proboszczowie z dochodów beneficjum parafialnego. We wspomnianych Mierzęcicach - Targoszycach wizytator odesłał proboszcz do kolatora, którym był biskup krakowski i to on miałłożyć na wystrój nowego kościoła¹⁷⁹⁵.

Zaledwie w kilku parafiach wizytatorzy nie zostawili zaleceń w zakresie poprawy *fabrica ecclesiae*. Jedną z nich była Niegowa, gdzie wszystko było w dobrym stanie. Dekret wymienia wzmocnienie murów kościelnych, wymalowanie wewnątrz świątyni, ozdobę ołtarzy, nowy dach, dobudowanie kruchty, dokończenie ogrodzenia cmentarza, zakup kosztownych ornatów. Wizytator przyznaje, że „nie mamy co przydać na tym miejscu rozrządzeniem naszym”¹⁷⁹⁶. Należy wymienić również Rokitno, Zagnańsk, Krynki, Mydlów, Rudę.

Dekrety wizytacyjne wyraźnie zwracają uwagę na jakość *fabrica ecclesiae*. Kończąc wizytację w Pilicy wysłannik biskupa napisał w dekrete: „Wielość kościołów lub publicznych kaplic dowodem jest pobożności chrześcian, ale te do przyzwoitego utrzymania w swoich ozdobach nieopatrzone dochodem jak miejscom Bogu poświęconym czynią czci ujmę, tak duchowieństwo do którego onych rządy i staranie należy przynoszą zakale, w jakim albowiem stanie są kościoły to pod oczy podpada wszystkich, jakim izaś są opatrzone dochodami na swoje utrzymanie o tym, gdy mało wiadomo jest komu o niesprawiedliwe zaniedbania duchownych obwiniają wszyscy (...)”¹⁷⁹⁷. Powyższe stwierdzenie można śmiało rozciągnąć na każdy prawie element *fabrica ecclesiae*. Nie tyle liczyła się ilość kościołów, kaplic, ołtarzy, ornatów, bielizny kościelnej czy ksiąg liturgicznych, ile ich stan aktualny, uposażenie i zwyczajna



Fot. 52. Kaplica św. Zofii w Pińczowie - fot. D. Ch.

¹⁷⁹⁴ AKMKr, rkps AV, T. 57, k. 59v.

¹⁷⁹⁵ tamże.

¹⁷⁹⁶ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 323.

¹⁷⁹⁷ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 124.

użyteczność. Z tego powodu nie wahali się wizytatorzy zmieniać *fabrica ecclesiae*. Nie zawsze zostały wykonane ich zalecenia, dlatego możemy przykładowo oglądać kościółek św. Zofii na wzgórzu zamkowym w Pińczowie. Dekret wizytacyjny zezwalał go wyburzyć¹⁷⁹⁸.

Msza święta powinna być odprawiana w kościele konsekrowanym bądź poświęconym. Wizytatorzy skrupulatnie odnotowywali fakt konsekracji kościoła i związany z tym coroczny odpust na rocznicę poświęcenia świątyni. Zewnętrznym znakiem tego faktu była tablica umieszczona w każdym kościele. W Szczekocinach po przeprowadzonych pracach remontowych nie było widać znaków potwierdzających konsekrację kościoła¹⁷⁹⁹.



Fot. 53. Kościół parafialny w Szczworyżu - fot. D. Ch.

Każda kaplica, w której celebrowano Mszę św. miała mieć stosowną zgodę (indult) z konsystorza. Bezprawne odprawianie Eucharystii w miejscu niedozwolonym mogło zakończyć się jak w przypadku kaplicy we wsi Wysoka w par. Chruszczobród.

¹⁷⁹⁸ADK, rkps DK-II/I, k. 410: „Kościółki trzy, pierwszy na górze przeciw zamkowi s. Anny, drugi w polu odległy S. Ducha, trzeci S. Elżbiety szpitalny przy bramie, wszystkie spustoszone i żadnego funduszu nie mające znosiemy i rozebrać pozwalamy”.

¹⁷⁹⁹ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 190.



Fot. 54. Data odpustu parafialnego na poświęcenie kościoła w Szczaworyżu - fot. D. Ch.



Fot. 55. Pamiątka konsekracji kościoła parafialnego w Szczaworyżu - fot. D. Ch.

Akta wizytacyjne opisywały ją następująco: „W tej farze na Wysoce jest kaplica drewniana we wsi stojąco, która że bez wiadomości i pozwolenia Zwierzchności Diecezjalnej przez dziedzica wsi Wysoka była wybudowana, przeto roku jeszcze 1739 [dnia] 5. października w konsystorzu krakowskim wypadł dekret na zburzenie tejże kaplicy, w której temi czasy Msza święta odprawiana bywa”¹⁸⁰⁰.

Wizytatorzy zwracali uwagę, aby kościół był budowany blisko osiedli ludzkich. W par. Małoszów świątynia pod wezwaniem św. Mikołaja była pierwotnie drewniana i stała blisko plebani i innych zabudowań, „lecz w roku 1648 przez ś.p Tomasza Lachowskiego, plebana tego miejsca na drugą stronę dla lepszej wydatności, na cztery stajany od plebani, na spadku góry od wschodu letniego z kamienia ciosanego kwadratowego w pięknej strukturze wymurowana”¹⁸⁰¹. Dekret powizytacyjny wrócił do miejsca położenia kościoła; „tak odległości tegoż kościoła od plebani, na niedostępnego górze wymurowanego miejsce to dla promocji chwały Pana Boga i wygody parafii wcale niesposobne, ile nawet rzeczony kościół czasem dla wylewu wody na rzeczce niedostępny”¹⁸⁰².

Świątynia miała być odpowiedniej wielkości stosownie do wielkości parafii. Dekrety powizytacyjne zawierają wskazania rozbudowy kościoła parafialnego. W Białym Kościele „ma kościół długości 24 szerokości łokci 8”¹⁸⁰³. Nowy proboszcz miał otrzymać w dekrecie zalecenie, aby „kościół rozprzestrzenić a zdalniejszym do objęcia większej parafianów części uczynić postarał się”¹⁸⁰⁴. W tym celu należało porozumieć się z kolatorem parafii. W niektórych parafiach zostały zlikwidowane ołtarze boczne, aby pomieścić większą liczbę wiernych. W Raławicach (dek. nowogórski) wierni mieli znaleźć w czasie Mszy Świętej schronienie w dzwonnicy, którą należało obić dołem tarcicami¹⁸⁰⁵. Kościół nie mieścił bowiem wiernych.

Kolejnym zagadnieniem był stan kościoła. Najpierw podkreślano świętość tego miejsca. Jakiegokolwiek próby zmiany choćby najmniejsze jego przeznaczenia były piętnowane. W par. Jangrot gospodyni przechowywała w świątyni pod chórem leguminy i omastę. Przychodziła po nie bez świadków i o różnych porach¹⁸⁰⁶. Wciąż zdarzały się przypadki wprowadzania psów do kościoła. W Ptkanowie wizytator zalecił proboszczowi: „Psy z kościoła wygnać każe, od swoich zaczynając”¹⁸⁰⁷. Malowidła bądź rzeźby, które wypaczały naukę Kościoła lub przeszkadzały w modlitwie miały być poprawione lub całkowicie zmieniane. W drewnianym kościele

¹⁸⁰⁰ AKMKr, rkps AV, T. 57, k. 61v.

¹⁸⁰¹ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 406-407.

¹⁸⁰² AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 411.

¹⁸⁰³ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 56.

¹⁸⁰⁴ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 62.

¹⁸⁰⁵ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 360.

¹⁸⁰⁶ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 94.

¹⁸⁰⁷ BDS, rkps J 1476, s. 257.

parafialnym w Kalinie proboszcz miał „kościół wewnątrz dla zatarcia po ścianach dziwnego malowania wybielić, statule rezurekcji na miejsce stary, szpetnego rżnięcia nową sprawić”¹⁸⁰⁸, a w Kościelcu (dek. nowogórski) święci mieli zastąpić Sybille w głównym ołtarzu.

Wnętrze kościoła w zamyśle sztuki potrydenckiej miała pomagać w uczestniczeniu w misterium Eucharystii. Wierni mieli mieć możliwość widzenia tego, co działo się przy ołtarzu głównym. Z tej przyczyny w Wojkowicach proboszcz otrzymał zalecenie: „chorągwie wszystkie, by nie zasłaniały prospektu kościoła i ołtarzów, w kaplicy Świętego-Wawrzyńca umieszczone być mają”¹⁸⁰⁹. W Raclawicach boczny ołtarz św. Anny przeszkadzał w poruszaniu się po i tak małym kościele, dlatego należało go usunąć¹⁸¹⁰.

Przed Najświętszym Sakramentem powinna palić się „wieczna lampka”. Nie mogła stać na ołtarzu, lecz miała być zawieszona z boku¹⁸¹¹. Bywał na nią w niektórych parafiach specjalny fundusz¹⁸¹². W części kościołów ta lampa paliła się jedynie w czasie sprawowanego nabożeństwa. Nawet w kolegiacie wiślickiej zauważono braki w tej materii nad czym ubolewał wizytator: „Nie możemy przepomnieć zalecenia lamy przed Sanctissimum ustawicznie goreć mającej. Zaświecają ją tylko przy otwarciu kościoła, a gaszą przy zamknięciu. Lumen luminum tu obecnie i ustawicznie mieszka. Kościół kolegiaty możesz cierpieć to niestworzone Światło przy ciemnościach zachowywać? Wszakże cierpi i zachowywa. Daj Panie Rządcom oczy, aby widzieli, uszy, aby słyszeli, a ogień serca, by ci Tobie Panie ofiarę z tłustości ziemi i zwierząt zapalali”¹⁸¹³. Słabiej uposażone beneficja musiały liczyć na wsparcie świeckich. Niezwykle plastycznie wyraził to wizytator w dekrecie dla proboszcza z par. Siemonia ks. Jana Prusa: „Lampa by coram Sanctissimo w dzień i noc paliła się, ile możność będzie starania swego przyłoży parafianom, okazując im godność światła niestworzonego, by z swych nie żalowali prac udziału na lampy goreć mające gorąco jako zwykły zaleci”¹⁸¹⁴. *Ceremonie* tłumaczyły zwyczaj „wiecznej lamki” odwołując się do Księgi Kapłańskiej, gdzie przed Arką Przymierza ogień palił się nieustannie. Dalej wyjaśniały: „Gorejąca Lampa znaczyć nam może nieustanne nabożeństwo, żywą wiarę i zawsze trwająca miłość ku temu Najświętszemu

¹⁸⁰⁸ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 369.

¹⁸⁰⁹ AKMKr, rkps AV, T. 57, k. 24.

¹⁸¹⁰ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 359.

¹⁸¹¹ „Przed SSmum, aby w dzień każdy i w nocy lampa się paliła, dla ozdoby zaś kościoła Imć X Rządca lampę wiszącą sprawić będzie powinien. Stawianie zaś lamp na ołtarzu nie tylko ołtarze ozdobnie pomalowane nie szpeciły się, ale też i dla niebezpieczeństwa stąd wynikającego zakazujemy”. ALL, rkps Rep60 A104, s. 545.

¹⁸¹² „Zalecamy temuż X. Kommendarzowi, aby lampa coram Ssmo dzień i noc gorzała, jest na nią czynsz od tysiąca złotych, resztę J.X. Pasterz z sporych dochodów przyda”. ALL, rkps Rep60 A105. s. 655.

¹⁸¹³ AKMKr, rkps AV, T. 57, k. 122-122v.

¹⁸¹⁴ AKMKr, rkps AV, T. 57, k. 49.

Sakramentowi, którą mieć wszyscy ludzie mamy. [...] Wyobraża także gorejącą miłość Chrystusową w tym Sakramencie, z której miłości gotow nas zawsze Boskiej swojej łaski promieniami, jako światłość świata oświecać, i ogniem miłości swojej zapalać”¹⁸¹⁵.

Cyborium stało się miejscem przechowywania tylko Najświętszego Sakramentu¹⁸¹⁶. Zaledwie w jednym przypadku napotkał wizytator stary zwyczaj zamykania w nim olejów i relikwii. W Ptkanowie proboszcz miał dać do cyborium lepszy korporał i „ani olea sacra ani innej żadnej rzeczy chować [tam] nie będzie”¹⁸¹⁷. O tej tradycji barwnie pisał autor w ceremoniach: „Figurą takowego obrządku była Arka przymierza, w której Manę Niebieską chowano. Fundament zaś bierze Kościół Święty z tych słów: *Ecce ego vobiscum usque ad consummationem saeculi*. Ota ja z wami jestem [nie tylko ile Bóg przez wszędziebytność moję, ale też sakramentalnie] aż do skończenia świata”¹⁸¹⁸. Tekst polemizuje ze stwierdzeniem, że dopiero od Soboru Laterańskiego IV „zaczęto w kościołach stawiać przybytki czyli domki niejakie tabernaculum”¹⁸¹⁹.

Santissimum miało być odnawiane co tydzień. Fakt renowacji miał być odnotowany na specjalnej tablicy umieszczonej w zakrystii. W tym zakresie wciąż było sporo zaniedbań ze strony duchowieństwa. Wystarczy wymienić parafie takie jak Będzin, Chobrzany, Ćmielów, Libiąż, Malice, Regulice, Ruda, Tarłów, Samborzec, Wiązownica, gdzie nie odnawiano postaci eucharystycznych na czas. Wierni nie przyjmowali często Komunii świętej, dlatego był kłopot z odnawianiem postaci eucharystycznych.

Msza święta mogła być celebrowana tylko na kamiennym i konsekrowanym ołtarzu. Kamień miał przypominać, że ołtarz „jest niejakim wyobrażeniem Chrystusa, który się węgielnym w Piśmie nazywa kamieniem”¹⁸²⁰. Każdy z ołtarzy posiadał relikwie. W par. Raclawice (dek. nowogórski) wikariusz „przez szczególną nieroztropność” naruszył relikwie z ołtarza wielkiego, dlatego wizytator uznał go za exsekrowany i nakazał używać portatyli¹⁸²¹. Ołtarze bez relikwii miały mieć portatyli z pieczęcią potwierdzającą autentyczność relikwii. Ideałem było, aby było tyle portatyli ile było ołtarzy. Wizytatorzy dopuszczali możliwość przenoszenia ich z jednego ołtarza na drugi. Sporo parafii odczuwała deficyt w tej materii i dekrety wizytacyjne nakazywały nabycie koniecznych portatyli. Było tak w Ćmielowie,

¹⁸¹⁵ *Ceremonie Czyli Obrządki...*, s. 67.

¹⁸¹⁶ A. Rafalko SDB, *Dzieje tabernaculum w Polsce*, [w:] *Studia z dziejów liturgii w Polsce*, pod red. W. Schenka, T. 4, Lublin 1982, s. 197-252.

¹⁸¹⁷ BDS, rkps J 1476, s. 257.

¹⁸¹⁸ *Ceremonie Czyli Obrządki...*, s. 64.

¹⁸¹⁹ tamże, s. 65.

¹⁸²⁰ tamże, s. 309.

¹⁸²¹ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 359.

Gierczycach, Ptkanowie, Rudzie, Tarłowie. Największe „spustoszenie” odnośnie ołtarzy poczynił wizytator w Olkuszu: „W kościele zaś parafialnym zastawszy 10 ołtarzów wcale niektórych nieporządných, nieprzyzwoicie z zawadzeniem wystawionych, na których w bieliznie, świetle, antepediach etc. opatrywanie wiele kosztu łożyć musiał Imć. X. Proboszcz bez pomocy żadnej, z tych dziewięć nieść i poświęcone exsekrować, za rzecz przyzwoitą osądziłem, ich zaś zrzucenie wraz i obrazów po ścianach wiszących nieodwłocznie zalecam”¹⁸²².

Wśród ołtarzy były takie, które były uprzywilejowane odpustem za dusze czyścicowe. Miał być nim ołtarz wielki, dlatego przenoszono do niego ten przywilej, jeśli był przypisany do innego¹⁸²³. Kościół „przez swoich ministrów wstawia się tylko za tą zmarłą bracią do Boga, i ofiaruje mu zasługi Jezusa Chrystusa dostateczne na wypłacenie zupełne ich długów nie mogąc inaczej ratować tych, co już wyszli spod jego rządu i władzy, a zupełnie podlegają rozporządzeniu Pańskiemu”¹⁸²⁴.

W czasie liturgii obowiązywały duchownych odpowiednie szaty liturgiczne. Autor *Ceremonii* pytał retorycznie: „bo jeżeli do różnych ceremonii i spraw świeckich są właściwe urzędom stroje, za coż byto być miało co mniej potrzebnego szczególniejszymi się także i w obrządkach najświętszej religii odziewać?”¹⁸²⁵. Kolor zależny od święta i okazałość stroju miały „do nabożeństwa ludzi pobudzać”¹⁸²⁶. Do stroju liturgicznego należał najpierw humerał, „czyli raczej *amicтус*, którego jedną stroną szyja się okrąża, a drugiego nieco na plecy spuszczone zostaje”¹⁸²⁷. Następnie była alba, która „od koloru białego nazywana, która z płótna, a nie z czego innego aż do nóg długa być powinna”¹⁸²⁸. Alba była przewiązana sznurem zwanym „*balthaeus*”. Na lewą rękę zakładał duchowny manipularz. „Ta część ubioru nastąpił na miejsce chustki od dawniejszych zażywanej pod nazwiskiem *Sudarioli* albo *Mappuloe*”¹⁸²⁹. Następnie była zakładana stuła. Diakoni zakładali ją z lewego ramienia pod prawe, kapłani na krzyż, a biskupi prosto. „Pierwsi to czynią na znak i pamiątkę, że cała ich władza bierze swa moc od Krzyża Jezusa Chrystusa, a drudzy zaś tego nie czynią, bo na sobie osobny tego wizerunek w krzyżu zwyczajnym biskupim noszą”¹⁸³⁰.

Kolejnym elementem ubioru był ornat, inaczej „planeta” lub „casula”. Gdy kapłan podnosił hostię podczas Mszy św. służący do niej podnosili tylną część

¹⁸²² AKMkr, rkps AV, T. 55, s. 394.

¹⁸²³ ALL, rkps Rep60 A105, s. 656. Par. Rybitwy: „Indulgentiam pro eliberatione animae ab altari Crucifixi wielkiemu ołtarzowi aplikujemy”.

¹⁸²⁴ *Ceremonie Czyli Obrządki...*, s. 310.

¹⁸²⁵ tamże.

¹⁸²⁶ tamże, s. 367.

¹⁸²⁷ tamże.

¹⁸²⁸ tamże.

¹⁸²⁹ tamże, s. 368.

¹⁸³⁰ tamże, s. 369.



Fot. 56. Muzeum Ziemi Miechowskiej: „Ornat czerwony. Boki ornatu ok. 1620-1640, Włochy, dwubarwny aksamit cyzelowany. Kolumny ornatu, IV ćw. XVII w., Polska, haft wypukły nićmi metalowymi, kładzionymi w koszyczek i na okrętkę. Ornament w postaci tulipanów w układzie kandelabrowym. Stuła czerwona, XVI w., Włochy, dwubarwny aksamit cyzelowany, koronka metalowa” - fot. D. Ch.



Fot. 57. Muzeum Ziemi Miechowskiej: „Ornat biały, pocz. XVIII w., Polska, atlas, haft reliefowy noćmi metalowymi. Haftowany ornament na bokach ornatu w postaci kandelabrowo ułożonych stylizowanych kwiatów lili i ułożonych w sercowate zarysy wypełnione motywem ostu. Kolumny ornatu wypełnione haftem reliefowym w formie dużych stylizowanych tulipanów, pąków ostu i róży. W tle koszyczek i diagonalna siatka” - fot. D. Ch.

ornatu. W Wielki Post i niektóre dni pokutne diakon i subdiakon służący przy uroczystej Eucharystii mieli podwinięty z przodu ornat. Częścią stroju był biret, czyli nakrycie głowy. W liturgii używano także kap, czyli *pluvialia*. Robiono je „z bogatszych materii i zażywano ich w Kościele za ubiór do uroczystych obrządków”¹⁸³¹.

¹⁸³¹ *Ceremonie Czyli Obrządki...*, s. 370.

Subdiakoni ubierali się w tuniciele, a diakoni - w dalmatyki. Tuniceli używali także biskupi, ale ubierali pod ornat. *Ceremonie* wspominają o duchowym znaczeniu stroju duchownego, lecz one „były jedynie uwagami pobożnymi, które chciano podać sługom ołtarza, żeby onymże w nie się przebierającym, pomocniejsze do podniesienia serca ku Bogu sporządzać sposoby”¹⁸³². Kapłan z pomocą ministrantów ubierał się w humerał, albę, przepasywał się cingulum, wkładał manipularz i ornat. Wszystkie te elementy stroju liturgicznego odnajdujemy w inwentarzach. W przypadku parafii bożogrobców w Miechowie zaznaczono, że niektóre ornaty, dalmatyki, alby a nawet „velum” (okrycia kielicha, welony do procesji) były „skarbcowe, pontyfikalne”, a inne znajdowały się w zakrystii i były do codziennego użytku¹⁸³³.

Proboszcz tarłowski miał zalecać wikariuszom, aby „nie opuszczali jako po dziś dzień ochędóstwa Domu Bożego, naczyń świętych i bielizny, najbardziej tej która swoją Najświętszych Tajemnic bliskością szczególniejszym sposobem przestrzegana być ma”¹⁸³⁴. Szczególną uwagę zwracano na kielichy i pateny używane podczas Mszy Świętej. Powinny być „całe, czyste i nie pogięte, nie miedziane lub mosiężne, lecz srebrne i wewnątrz wyzłocone”¹⁸³⁵. Naczynie korodując nie powinno wchodzić w związku z materią Sakramentu. W Świniarach wizytator przestrzegał tamtejszego proboszcza: „W kielichach tutejszych obydwóch dla wytartej pozłoty od dnia dzisiejszego zakazujemy celebrować, a to sub nexu peccati mortalis”¹⁸³⁶. Dekrety wizytacyjne często nakazują wyzłoczenie kielichów, a rzadziej paten, vasculum na Santissimum dla chorych, czy puszek na Najświętszy Sakrament. W Bielinach dekret nakazywał proboszczowi: „W pierwszym roku [...] vasculum pro Sanctissimo ad infirmos intus wyzłoci, [...]. W trzecim dwa kielichy na jeden przerobione, dwie pateny wyzłocone” być powinny¹⁸³⁷. Niekiedy jedynym sposobem uzyskania potrzebnych środków była sprzedaż części „sreber kościelnych”.

Używana we Mszy św. hostia miała być „z mąki pszennej, czysta, biała, cała, średnio cienka i świeża”¹⁸³⁸. Nie powinna być starsza jak dwa tygodnie. Wśród inwentarzy parafialnych znajdujemy urządzenia pozwalające przygotować hostie. Wśród „sprzętów różnych” parafii Dobrowoda było jedno „żelazo do pieczenia

¹⁸³² *Ceremonie Czyli Obrządki...*, s. 371.

¹⁸³³ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 344-352.

¹⁸³⁴ BDS, rkps J 1476, s. 414.

¹⁸³⁵ *Ad parochos dioecesis suae Cracoviensis epistola*, Cracoviae 1593, in archityp. Regia et Ecclesiastica Lazari, s. 22. List jest dołączony do *Constitutiones Synodi Dioecisanae Cracovien: die XX. nona Mensis Martii celebratae, anno Domini, M. D. nonagesimo tertio*, Cracoviae 1593, in Archityp. Regia et Ecclesiastica Lazari.

¹⁸³⁶ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 723.

¹⁸³⁷ ADS, rkps bez sygn., k. 93v.

¹⁸³⁸ *Ad parochos dioecesis suae Cracoviensis epistola*, Cracoviae 1593, in archityp. Regia et Ecclesiastica Lazari, s. 22.

opłatków” oraz jeden „cyrkuł do komunikantów”¹⁸³⁹.

W czasie liturgii używano odpowiednich ksiąg liturgicznych. Inwentarz zamożnej parafii w Miechowie zawierał następujące pozycje: „Księgi kościelne. Mszał cały srebro oprawny stary jeden. Mszał nowy na czerwonej skórze w srebro oprawny jeden. Mszał stary w aksamit oprawny jeden. Mszał mały stary na axamicie srebrem i wyzłocanemi sztukami ozdobiony. Mszałów nowych dwa. Mszałów starych świeżo oprawnych pięć. Mszałów starych w złej oprawie trzy. Mszalików rekwalnych pięć”¹⁸⁴⁰. W Chlewiskach inwentarz był skromniejszy i obejmował jeden nowy mszał, jeden mszał duży „staroświecki poprawiony”, trzy mszaliki rekwalne, jeden stary lecz dobry rytuał, jedną nową agendę oraz książkę katechizmową”¹⁸⁴¹. W Pawłowie oprócz mszałów były: jeden graduał, jeden antyfonarz, stara agenda „już reperowana, więcej onej naprawiać nie można bo same graty”¹⁸⁴², mała agenda z futerałem, ewangeliki



Fot. 58. Muzeum Ziemi Miechowskiej. Mszał bożogrobców z Miechowa
fot. D. Ch.

¹⁸³⁹ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 678.

¹⁸⁴⁰ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 353.

¹⁸⁴¹ BDS, rkps G 1454, s. 171.

¹⁸⁴² BDS, rkps G 1454, s. 768.

polskie oraz nowy procesjonal.

Każdy ołtarz powinien być konsekrowany. Zewnętrznym znakiem były relikwie umieszczone w ołtarzu. W par. Raclawice (dek. Nowa Góra) przez „szczególną nieroztropność (...) wikariusza ks. A. Prądzieńskiego „exekrowany jest ołtarz wielki w ruszeniu sepulchrum i dobyciu relikwii tam włożonych”¹⁸⁴³. W takim przypadku konieczne było używanie portatyłu. Do każdego niekonsekrowanego ołtarza konieczne było używanie portatyłu. Zalecano, aby każdy ołtarz miał swój własny. Przenoszenie ich niszczyło je, a niekiedy z lenistwa nie używano ich w liturgii.

Szczególną uwagę zwracano na naczynia liturgiczne i szaty liturgiczne. Kielich musiał być wewnątrz wyłożony. Stąd częste nakazy wyzłocenia kielichów. Gdy brakowało na to pieniędzy, zalecano sprzedać -za zgodą kurii - część sreber i dokonać



Fot. 59. Muzeum Ziemi Miechowskiej: kielich mszalny 1775 r., warsztat Marcina Lekszycykiego, srebro złoczone, repusowanie, grawerowanie, dar ks. Józefa Majowicza - fot. D. Ch.



Fot. 60. Muzeum Narodowe w Kielcach: „Monstrancja promienista z herbem Ogończyk fundacji archidjakona Stanisława Józefa Sierakowskiego. Zespół motywów ornamentalnych oraz inicjał wykonawcy C N pozwalają powiązać obiekt z jednym z czołowych złotników poznańskich przełomu XVII i XVIII wieku – Krzysztofem Neumannem. Podobnie jak inne sygnowane dzieła tego złotnika obiekt odznacza się wyjątkowo pięknymi proporcjami. Fundatorem monstrancji był Stanisław Józef Sierakowski, archidjakon poznański, śremski, kanonik gnieźnieński i kujawski” - fot. D. Ch.

¹⁸⁴³ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 359.

złocenia. W par. Świniary wizytator zabronił proboszczowi używać dwóch „wydartych kielichów” pod groźbą grzechu śmiertelnego¹⁸⁴⁴.

Wizytacje zostawiły katalog zaniedbań związanych z Mszą Świętą. Najcięższe dotyczyły wykroczeń przeciwko Eucharystii. W Chrzanowie wizytator był gotów nałożyć nawet na kościół interdikt: „Rzadkim w prawdzie i bogdaj nigdy więcej niedoświadczonym przypadkiem w puszcze ciborii między kommunikantami poświęconymi zawieruszone znalazłem ziele”¹⁸⁴⁵. W Wiązownicy w puszcze znalazły się jakieś nitki, a w puszczyce do chorych pozostały partykuły Najświętszego Sakramentu. Wikariusz tłumaczył się, że nitki są z puryfikaterza¹⁸⁴⁶.

Sztuka obecna we wnętrzu potrydenckiej świątyni miał „prowadzić umysł od obiektów widzialnych do niewidzialnych, wiodąc do sensu najwyższego [Eucharystii] po kolejnych stopniach obrazów i podobieństw”¹⁸⁴⁷. Przykładem może być sztuka kościoła marków w Bogorii. Wędrując od chóru przez kolejne ołtarze boczne dochodziło się do wizerunku Matki Bożej oraz Chrystusa utajanego w tabernakulum. Wizytator szedł od ołtarza głównego, dlatego w aktach wizytacyjnych mamy następujący opis: „Ołtarzy sześć. Wielki nie ze wszystkim skończony, złożony z cyborium i niebiesko malowany, z mensą kamienną konsekrowaną, z gradusami dwiema marmurowymi i dwiema drewnianymi, z obrazem Matko Boskiej Piastującej na lewej ręce Jezusa, wielkimi słynący łaskami. Drugi ołtarz w kaplicy na południe, w którym posadzka z cegły z mensą murowana s. Anny. 3ci w kościele Stej Tekli. 4ty Sgo Antoniego Padewskiego. 5ty Michała Archanioła. Te wszystkie wzorem wielkiego ołtarza złożone i malowane. 6ty ołtarz Michała Giedroica staroświecki”¹⁸⁴⁸. W czasie wizytacji była budowana w Bogorii dzwonnica. Dzwony były zawieszono tymczasowo na lipie z czego śmiali się żydzi mieszkający w miasteczku.

¹⁸⁴⁴ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 723.

¹⁸⁴⁵ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 500.

¹⁸⁴⁶ BDS, rkps J 1474, s. 27.

¹⁸⁴⁷ E. Tesauro, *Il cannocchiale aristotelico*, Torino 1670, per Bartolomeo Zautta, s. 71. Więcej o tym zagadnieniu: M. Janocha, *Missa in arte polona. Ikonografia Mszy świętej w średniowiecznej i nowożytnej sztuce polskiej*, Warszawa 1998.

¹⁸⁴⁸ BDS, rkps J 1476, s. 114-115.



Fot. 61. Prospekt organowy w par. Bogoria - fot. D. Ch.



Fot. 62. Oltarz wielki w par. Bogoria - fot. D. Ch.



Fot. 63. Ołtarze boczne bł. Michała Giedroycia i św. Michała Archaniola w kościele w Bogorii - fot. D. Ch



Fot. 64. Ołtarze boczne św. Antoniego z Padwy i św. Tekli w kościele w Bogorii - fot. D. Ch.

W związku ze sprawowaną Eucharystią wierni zwyczajowo składali ofiarę. Za Mszę Świętą obowiązywała dobrowolna ofiara. „Grzechem śmiertelnym jest celebrować jedynie z pobudki otrzymania na Mszę świętą stypendium [zapłaty]; dla tego żaden kapłan, z powodu ofiarowanej jałmużny na Mszę, nie powinien stawiać niewłaściwych wymagań, świętokradztwem trącających, a to pod karą [...]. Targować się przeto nie wolno, a przyjmując chętnie, co im ofiarowane będzie, i to pod klątwą. Tyle więc tylko, ile lud da, na Mszę przyjmować mogą kapłani”¹⁸⁴⁹. Przypadków nadużyć w związku z ofiarami za Mszę było bardzo mało. Dekrety wspominają o nich tylko w par. Poborowice¹⁸⁵⁰.

Większość Mszy była odprawiana z zapisów fundacyjnych. Nie wolno było dobrowolnie ich zmieniać. Pomniejszone dochody skłaniały duchownych do nie wypełniania zapisów. Księża odkładali w czasie uzyskanie u biskupa stosownej redukcji zobowiązań. Czasami sami dokonywali zmian. Przykładem był proboszcz z par. Irządze, ks. W. Wybranowski, kanonik sandomierski. Przejął on dochody należne mansjonarzom. Chciał, aby to dwór płacił pensję dwóm mansjonarzom. Z powodu trudności ze znalezieniem księdza, który zgodziłby się na takie warunki finansowe, zatrudnił zakonnik. W ciągu sześciu miesięcy miał zatrudnić dwóch księży (mansjonarzy) zdolnych do wypełniania należnych obowiązków. Gdyby one były trudne do wypełnienia miał postarać się w kurii o ich zmniejszenie¹⁸⁵¹. Wizytacja wymogła na duchownych podjęcie działań w tej materii. Zaniedbania były w kilku parafiach¹⁸⁵².

Acta episcopalia pozwalają poznać skalę tego zjawiska. W 1783 r. „redukcja” zobowiązań została udzielona par. Trzebini i dotyczyła obligacji zlikwidowanego kościoła szpitalnego¹⁸⁵³. Otrzymali ją również prebendarz w Nowym Korczyniu¹⁸⁵⁴, prebendarz w par. Chroberz¹⁸⁵⁵ oraz prebenda i szpital w Pacanowie¹⁸⁵⁶. W 1784 r. udzielono jej prepozytowi i mansjonarzom w par. Młodzawy¹⁸⁵⁷, parafii Książ Mały¹⁸⁵⁸, markom z Pilicy oraz parafii Rachwałowice¹⁸⁵⁹. Mniejsze obowiązki otrzymał ołtarz

¹⁸⁴⁹ S. Chodyński, *Msza w Polsce*, [w:] *Encyklopedia kościelna podług teologicznej encyklopedji Wetzera i Weltego, z licznymi jej dopełnieniami*, t. 15, wyd. M. Nowodworski, Warszawa 1883, s. 239.

¹⁸⁵⁰ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 219.

¹⁸⁵¹ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 170.

¹⁸⁵² Bidziny, Goźlice, Grudzyń, Tarłów.

¹⁸⁵³ AKMKr, rkps AEp, T. 113, k. 218-219.

¹⁸⁵⁴ AKMKr, AEp, T. 112, k. 63-64.

¹⁸⁵⁵ AKMKr, AEp, T. 112, k. 68-69.

¹⁸⁵⁶ AKMKr, AEp, T. 112, k. 143v-145.

¹⁸⁵⁷ AKMKr, rkps AEp, T. 114, k. 18-21.

¹⁸⁵⁸ AKMKr, rkps AEp, T. 114, k. 39-45.

¹⁸⁵⁹ AKMKr, rkps AEp, T. 114, k. 46-48.

św. Anny w par. Modlnica¹⁸⁶⁰. Kościół w Zadrożu został inkorporowana do par. Skała¹⁸⁶¹. W 1788 r. wikariusze z Koniuszy otrzymali pozwolenie na redukcję zobowiązań od sumy 200 złp zapisanych na Łuczycach¹⁸⁶². Za odprawione wotywy otrzymywali wtedy po 1,15 złp.

Zmniejszenie obowiązków łączyło się niekiedy z reformą duszpasterstwa w danej parafii. Z 1784 r. posiadamy wiadomości dotyczące par. Irządze. Tamtejszy prebendarz różańcowy stawał się mansjonarzem z obowiązkami *cura animarum*. W *Producta officialia* w Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie zachował się cały zbiór dokumentów dotyczący całego procesu. Dostępny jest list władzy duchownej do „dobrodzieja” prebendy różańcowej a jednocześnie kolatora parafii Jacka Misieńskiego, starosty białogoskiego. Zawiera on „punkta ułożone z obydwóch stron względem przyłączenia czyli inkorporowania Promotorii Różańcowej wraz z Mansjonarią do Probostwa w Irządzach”¹⁸⁶³. Punkt pierwszy zostawiał prezentę pierwszego mansjonarza przy dawnym kolatorze. W tym przypadku była to ta sama osoba. Mansjonarzowi pozostawiono tytuł promotora różańcowego i miał z tego powodu większy dochód. Punkty kolejne regulowały obowiązki reformowanej fundacji. W soboty oraz święta różańcowe była grana wotywa o Matce Bożej. Na Nowy Rok oraz Matkę Bożą Różańcową przypadały odpusty. Fundatorom przysługiwały egzekwie odprawiane przez mansjonarza. W święta modlitwa różańcowa miała być śpiewana. Dotychczasowe msze wotywno celebrowane w kaplicy różańcowej zostały zredukowane do kilkunastu na rok. „Odmiana” fundacji przyniosła również nowe obowiązki. Wszyscy mansjonarze trzy razy w tygodniu powinni śpiewać oficium o Matce Bożej i odprawiać msze wotywno¹⁸⁶⁴.

W wielu parafiach spotykamy szczegółowe wskazania. W sporej liczbie parafii nie przestrzegano obowiązku odnawiania regularnie Najświętszego Sakramentu. W zimie należało to robić co tydzień, a w lecie - co dwa tygodnie. Na tablicy w zakrystii należało zapisywać daty ostatniego odnowienia postaci eucharystycznych. Liturgia miała kończyć się o oznaczonej porze. W par. Raławice (dek. Nowa Góra) dekret nakazał kończyć latem nabożeństwo przed 11¹⁸⁶⁵. Wcześniejsza pora kończenia nabożeństwa została wytłumaczona w przypadku parafii Bolechowice. Tamtejszy proboszcz otrzymał w dekrecie polecenie: „ma dogodzić żądaniu parafianów, aby w lecie mianowicie dając im czas do odpoczynienia po całotygodniowych pracach przed południem kończył nabożeństwo”¹⁸⁶⁶.

¹⁸⁶⁰ AKMKr, rkps AEp, T. 114, k. 69.

¹⁸⁶¹ AKMKr, rkps AEp, T. 114, k. 107-108.

¹⁸⁶² AKMKr, AEp, T. 112, k. 421v.

¹⁸⁶³ AKMKr, rkps bez sygn., *Producta officialia 1784-1811*, b.s.

¹⁸⁶⁴ tamże.

¹⁸⁶⁵ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 359.

¹⁸⁶⁶ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 55.

Do szczegółowych zaleceń należało wyzłoczenie kielichów czy paten (par. Ćmielów, Bałutów, Denków, Gierczyce, Ptkanów, Rybitwy), naprawa czy zakup bielizny kielichowej (par. Ćmielów, Bałutów, Gierczyce, Tarłów), naprawa ornatów (par. Ruszków, Wojciechów), zakupienie bądź naprawa ksiąg liturgicznych. W par. Goźlice ołtarz podczas wizytacji nie był nakryty trzema obrusami, co należało uzupełnić¹⁸⁶⁷.

Pewne elementy posługi duszpasterskiej udało przedstawić się w postaci tabelarycznej. Zostały one zamieszczone w aneksie VI. Proboszczowie odnotowywali dane dotyczące życia sakramentalnego oraz ilości pogrzebów. Dotyczyły one zawsze roku poprzedzającego wizytację, dlatego obejmują lata 1780 - 1784. W niniejszej pracy założono niezmiennosc danych na dany rok. W tamtym czasie nie było wojen i epidemii. W wizytowanej części diecezji krakowskiej przystąpiło do spowiedzi wielkanocnej 554 770 wiernych. Stanowi to prawie 80 proc. wszystkich wiernych. W tabelach widać parafie, gdzie liczba wiernych pokrywa się z liczbą komunikujących na Wielkanoc. Brakuje kilku parafii, ponieważ karty z akt wizytacyjnych zostały wyrwane. Udzielono sakramentu chrztu świętego 33 466 osobom. W tym czasie zmarło 22 277 wiernych. Należy pamiętać, że w jakiejś części nie podawano zmarłych dzieci. Tam gdzie było to podawane, znacznie wzrasta liczba zgonów. Przyjęło sakrament małżeństwa 7 419 par.

Za statystyczną należałoby uznać parafię, jako wspólnotę mającą około 1350 wiernych. Spośród nich około 1100 osób przystępowało do spowiedzi wielkanocnej. Było w niej około 66 chrztów i 44 pogrzeby. Każdego roku 14 par zawierało sakrament małżeństwa.

Modlitwa brewiarzowa - jutrznia i nieszpory

Pierwszą celebrowaną modlitwą w porządku nabożeństw parafialnego była modlitwa brewiarzowa¹⁸⁶⁸. Początkowo uczestniczyli w niej tylko duchowni. Legat papieski Filip bp Firmano w 1279 r. wydaną konstytucją zobowiązywał posiadających beneficja do odmawiania „ze czcią” brewiarza¹⁸⁶⁹. Konstytucja abp. gnieźnieńskiego Jakuba z 1285 r. precyzowała, że należy odmówić ją w swoim kościele we właściwy sposób, czyli „alta voce, quod se intelligant, at ab allis audiantur”¹⁸⁷⁰. Byli więc na tej modlitwie obecni inni ludzie. Synod prowincjalny kaliski z 1357 r. nakazał wprost wikariuszom i służbie kościelnej w kolegiatach śpiew lub odmawianie godzin

¹⁸⁶⁷ BDS, rkps J 1474, s. 59.

¹⁸⁶⁸ S. Chodyński, *Godziny kanoniczne*, [w:] *Encyklopedia kościelna podług teologicznej encyklopedji Wetzera i Weltego, z licznymi jej dopełnieniami*, t. 6, wyd. M. Nowodworski, Warszawa 1875, s. 249-268.

¹⁸⁶⁹ *Constitutiones a Philippo episcopo Firmano apostolica sedis in Ungaria et Polonia legato, in concilio Budensi editar, die 14 septembris anno 1279*, [w:] *Starodawnego prawa polskiego pomniki*, wyd. A.Z. Helcel, t. 1, Kraków 1856, s. 373.

¹⁸⁷⁰ *Constitutiones Jacobi Archiepiscopi Gneznensis*, [w:] *Starodawnego Prawa Polskiego Pomniki*, wyd. A.Z. Helcel, t. 1, Kraków 1856, s. 383.

kanonicznych, „aby większa liczba ludzi będąca w kościele cieszyła się z nabożeństwa”¹⁸⁷¹. „Synod wrocławski 1402 i gnieźnieński 1512 r. chcą, aby je kapłani parafialni w kościołach raczej niż w plebanii odmawiali. Tym sposobem lud w pewien sposób uczestniczył w tych modłach kościelnych i do nich przywykał”¹⁸⁷².

Modlitwa brewiarzowa była omawiana podczas wizytacji, synodów i w listach pasterskich. Synod krakowski z 1593 r. za kard. J. Radziwiła nakazał duchownym śpiewanie i odmawianie brewiarza zgodnie z prawem kościelnym. *Epistola pastoralis* bp. B. Maciejowskiego mówiła o brewiarzu w rozdziale „De vita et honestate Clericorum”¹⁸⁷³. Modlitwa powinna być odmawiana z *Brewiarza rzymskiego* zgodnie z przepisami rubryceli diecezjalnej. Wizytacja z czasów bp. B. Maciejowskiego przeprowadzona w archidiaconacie lubelskim wśród obowiązków proboszcza wymienia śpiewanie jutrzni i nieszporów w każdą niedzielę. Spośród 15 zwizytowanych parafii dek. kazimierskiego, tylko w Bochothnicy¹⁸⁷⁴ i Włostowie¹⁸⁷⁵ nie zostało to wprost zaznaczone. Modlitwy te zostały tam ujęte jako „inne obowiązki parafialne”. *Reformationes* bp. M. Szyszkowskiego w rozdziale „De Divino culto” traktowały o modlitwie brewiarzowej¹⁸⁷⁶. Zabraniały wprowadzania zmian do *Brewiarza rzymskiego* i usuwały dawne zwyczaje. Synod diecezjalny pod przewodnictwem bp. K. Łubieńskiego nakazywał każdego dnia odmawiać brewiarz pobożnie i z uwagą¹⁸⁷⁷.

Grupa wiernych świeckich była zobowiązani do udziału w śpiewie brewiarza. Byli wśród nich organiści, kantorzy oraz dyrektorzy szkółek parafialnych i uczniowie. W jutrzni i nieszporach uczestniczyło większe grono ludzi. Modlitwa była w języku łaciński. Język polski powoli docierał do modlitwy brewiarzowej. Z akt wizytacyjnych par. Abramowice z 1800 r. dowiadujemy się, że kapłan odmawiał nieszpory po łacinie, ale ludzie w tym czasie śpiewali psalmy po polsku, na przemian kobiety i mężczyźni. Organista grał na organach¹⁸⁷⁸.

Udział w drugich nieszporach niedzielnych i świątecznych łączono z zachowaniem pierwszego przykazania kościelnego. Kilka synodów europejskich końca XVI w. zobowiązywało pod karą grzechu ciężkiego do uczestniczenia

¹⁸⁷¹ *Constitutiones Jaroslai Archiepiscopi editae in sinodo, die 8 mentis januarii anno 1357 Calissiae habita*, [w:] *Starodawnego prawa polskiego pomniki*, wyd. A.Z. Helcel, t. 1, Kraków 1856, s. 409.

¹⁸⁷² S. Chodyński, *Organy, śpiew i muzyka w kościele katedralnym wrocławskim: szkic historyczny*, Włocławek 1902, s. 78.

¹⁸⁷³ *Epistola pastoralis ad Parochos provinciae Gnesnensis auctoritate synodorum provincialium, sub [...] Bernardo Maciejowski et Ioanne Wezyk [...]...*, k. G1.

¹⁸⁷⁴ ALL, rkps Rep60 A96, s. 602.

¹⁸⁷⁵ ALL, rkps Rep60 A96, s. 643.

¹⁸⁷⁶ *Reformationes generales...*, s. 60-62.

¹⁸⁷⁷ *Synodus dioecesis, ab [...] D. Casimiro à Lubna Lubieński [...] celebrata*, Cravoviae 1711, typis Francisci Cezary, s. 3.

¹⁸⁷⁸ ALL, rkps Rep60 A182, s. 41.

w parafialnych nieszporach. Ostatecznie przeważała opinia, że absencja na tej modlitwie jest grzechem lekkim¹⁸⁷⁹. Możemy zrozumieć dzięki temu wczesną porę odprawiania tej godziny kanonicznej w parafiach. Wierni mający niekiedy kilka lub kilkanaście kilometrów do kościoła parafialnego zostawali na nieszpory po przedpołudniowym nabożeństwie.

W kilku parafiach nie odprawiano nieszporów. W przypadku par. Wysoka akta notują, że były „w wieczór zamiast nieszporów modlitwy nieszporne mówione”¹⁸⁸⁰. Był to zbiór psalmów (Ps 94, 109, 112, 133, 150), *Magnificat*, modlitwy (do Najświętszej Maryi Panny „O Najświętsza ze wszystkich świętych”, do Trójcy Świętej „Panie Boże wszechmogący, w Trójcy świętej jedyny!”), *Salve Regina*, pozdrowienie świętych Pańskich („Bądźcie pozdrowieni wszyscy święci i błogosławione Duchy anielskie”)¹⁸⁸¹. Zwyczaj śpiewania po polsku psalmów i *Magnificat* przez wiernych podczas nieszporów pojawił się wcześniej niż ok. 1800 r. W par. Mychów śpiewano zamiast jutrzni „pieśni misjonarskie do miłości Boga zagrzewające”, a zamiast nieszporów śpiewano „pieśni nabożne”¹⁸⁸². Przyczyną była bardzo mała liczba wiernych. Parafia liczyła zaledwie 170 osób. W par. Zakrzew z powodu małego „konkursu” ludzi śpiewano niekiedy litanie zamiast nieszporów¹⁸⁸³. Tak samo było w par. Borkowice, Wsoła, Cerekiew, Chybie i Pawłów. W par. Jelnia była śpiewana koronka o Trójcy Świętej. W par. Wysoka odmawiano modlitwy nieszporne. W części parafii dotyczyło to pierwszych nieszporów niedzielnych lub świątecznych¹⁸⁸⁴.

Nieszpory odprawiano o godzinie 15 lub 16. Niektóre synody zalecały nawet godzinę 14¹⁸⁸⁵. Tak wczesna pora miała pomóc wiernym uczestniczyć w tej modlitwie. Mogli poczekać na nieszpory zamiast wracać do domów. Przed nieszporami nie można było urządzać żadnych zabaw. Ich wczesna pora zostawiała czas na pójście do karczmy na tańce, czy inne rozrywki. Porządek nabożeństwa miał być „wygodny” dla parafian.

Nie wszędzie odprawiano jutrznię. W par. Mychów przeszkodą była mała liczba ludzi i zamiast jutrzni śpiewano „pieśni misjonarskie do miłości Boga zagrzewające”¹⁸⁸⁶. W par. Borkowice i Wysoka jutrznia była tylko w święta. W niedzielę w obu parafiach po zadzwonieniu był śpiew „Bogurodzica” prowadzony przez ubogich ze szpitala, a następnie śpiewany różaniec o Najświętszej Maryi Pannie

¹⁸⁷⁹ A. Villien, *Histoire des commendements de l'Eglise*, Paris 1909, s. 55-57.

¹⁸⁸⁰ BDS, rkps G 1454, s. 194.

¹⁸⁸¹ *Oltarz złoty na chwałę Boga, honor Maryi Panny i świętych Pańskich*, Częstochowa 1855, druk. Jasnej Góry, s. 320-326.

¹⁸⁸² BDS, rkps G 1454, s. 647.

¹⁸⁸³ BDS, rkps G 1454, s. 282.

¹⁸⁸⁴ BDS, rkps G 1454, s. 307.

¹⁸⁸⁵ S. Chodyński, *Godziny kanoniczne*, [w:] *Encyklopedia kościelna podług teologicznej encyklopedji Wetzera i Weltego, z licznymi jej dopełnieniami*, t. 6, wyd. M. Nowodworski, Warszawa 1875, s. 264.

¹⁸⁸⁶ BDS, rkps G 1454, s. 647.

z litanią. W Dłużcu zamiast jutrzni śpiewano Godzinki o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny. Jutrznię odprawiano o 7 lub 8 rano.

Formą modlitwy brewiarzowej był „kurs” o Matce Bożej, czyli godziny kanoniczne poświęcone Maryi. Śpiewano je tam, gdzie były zapisy na ten cel. W Bodzentynie śpiewało go dwóch mansjonarzy, dyrektor szkoły oraz organista lub kantor. W porze wiosennej - letniej śpiew zaczynał się o szóstej, a jesienno - zimowej o siódmej. Głos dzwonka był znakiem rozpoczęcia modlitwy. Przerwywano ją, by odprawić prymarię oraz msze wotywną o Matce Bożej. Po nich śpiewano tertię, sekstę i nonę. Wieczorem po godzinie trzeciej były nieszpory oraz kompleta¹⁸⁸⁷.

Pozostałe modlitwy

Papież Benedykt XIII udzielił 14 IX 1724 r. wieczystego odpustu za odmawianie modlitwy *Anioł Pański*. W porządku nabożeństwa niedzielnego i świątecznego ta modlitwa kończyła w Polsce przedpołudniową i popołudniową służbę Bożą. Opisując „sposób” nabożeństwa w par. Szewna wizytator zaznaczył, że „pożyteczne zaś będzie zawiadomić Parafianów o odpustach mówiącym nabożnie po trzykroć na dzień Anioł Pański, od Stolicy apostolskiej pozwolonych”¹⁸⁸⁸. Modlitwy uczyli się wierni w kościele. Na codzień dzwony przypominały im o *Anioł Pański*. Należało zmówić ją na klęczkach i nabożnie i wzbudzić intencję. Była nią prośba o „pokój i zgodę Panów Chrześcijańskich, wykorzenie herezji i podwyższenie Kościoła Świętego Katolickiego”¹⁸⁸⁹. Jednego dnia miesiąca wybranego przez siebie odpust był zupełny, a w inne dni roku wynosił 100 dni odpustu. Bp A.S. Załuski zalecał dzwonić trzy razy dziennie. Na modlitwę padano na kolana i okazywano skrucę przez przynajmniej uderzenie się w piersi. Modlitwę należało odmówić „ufnym” sercem. W dzień odpustu zupełnego należało wyspowiadać się, przyjąć Komunię świętą, i odmówić pacierz w intencji Kościoła, czyli siedem *Zdrowaś Mario* oraz jedno *Credo*.

Nie wszystkie formy modlitwy zalecane przez papieży znalazły uznanie wśród wiernych. W Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie jest zachowany list bp. A. Załuskiego z 1747 r. zalecający modlitwę myślną. W diecezji krakowskiej ta modlitwa miała być w miastach i miasteczkach po jutrzni w niedzielę i święta. W dni powszednie natomiast przed pierwszą Mszą św. Dzwonek informował o modlitwie. W parafiach wiejskich miała być prowadzona przed Mszą świętą. Miała trwać w niedzielę pół godziny, a w tygodniu przynajmniej kwadrans. Przez okres trzech miesięcy, a potem w jedną niedzielę adwentu i postu, duchowni winni uczyć tej modlitwy zamiast katechizmu. Księża razem z wiernymi mieli obowiązek odprawiać medytację według

¹⁸⁸⁷ ADS, rkps bez sygn., k. 89v.

¹⁸⁸⁸ BDS, rkps G 1454, s. 596.

¹⁸⁸⁹ *Bullarium Romanum*, t. 11, cz. II., Romae 1736, typ. Hieronimi Mainardi Essendo flato., s. 357. Publikacja odpustu wiecznego papieskiego w języku polskim nadanego przez Benedykta XIII, [w:] AKMKr, *Biskupów Krakowskich Pisma...*, s. 295-302.

„książki na to umyślnie drukowanej”. Bp A. Załuski podał owoce medytacji: udzielone odpusty, poznanie Boga i siebie oraz „podniesienie myśli i pragnień do rzeczy Niebieskich, do ćwiczenia się w cnotach, i obrzydzenie grzechów, a nad to wszystko do pragnienia szczęśliwej wieczności, gdzie tym samym Nabożeństwem i rozmyślaniem ustawicznie się bawić będziemy”¹⁸⁹⁰. W prezentowanym porządku nabożeństwa w jednej parafii spotykamy tę formy modlitwy. Była to par. Włodowice¹⁸⁹¹. W katalogach ksiązek tej parafii nie znajdujemy podręcznika, z którego prowadzono tę modlitwę¹⁸⁹². Natomiast w *Productach* z 1780 pojawiają się medytacje autorstwa Abellego¹⁸⁹³.

Różańce były powszechną formą modlitwy. Ks. J. Kitowicz zanotował, że „dzieli się różaniec na dwa gatunki: jeden zowie się Najświętszej Panny, drugi imienia Jezus; porządek nabożeństwa w obydwóch jeden, z tą tylko różnicą, że w różańcu o imieniu Jezus nie śpiewają *Zdrowaś Maria*, ale na to miejsce dziesięć razy: „Jezusie, synu Dawidów, zmiłuj się nad nami”, i na końcu litanią o imieniu Jezus”¹⁸⁹⁴. Opisując różaniec o Matce Bożej Kitowicz notował: „Gdy śpiewają różaniec bracia i siostry, ksiądz promotor zawsze mu asystuje zaczynając go z ambony i przekładając ludowi z książki tajemnice życia, męki i zmartwychwstania Chrystusowego, z których się składa ten różaniec. Za każdą tajemnicą śpiewa bractwo *Ojciec nasz* i dziesięć *Zdrowaś Maria*, potem *Chwała Ojcu*, na ostatku *Wierzę w Boga* i litanią. Kończy się jaką pieśnią, do czasu kościelnego stosowną”¹⁸⁹⁵.

U Kitowicza znajdujemy również opis koronki różańcowej: „Paciorki różańcowe służyły do rachowania paciurzów, spuszczać po jednym paciorku na sznurek nawleczonym z jednego końca sznurka ku drugiemu, za każdym odśpiewanym lub odmówionym *Ojciec nasz* albo *Zdrowaś Maria*. Te paciorki, które oznaczały *Ojciec nasz*, były większe, te które oznaczały *Zdrowaś Maria*, były mniejsze, ażeby mówiący lub śpiewający różaniec nie miał przyczyny zatrudniać liczbą uwagę, ale wszystko obracał ku nabożeństwu, mogąc palcami poznać jedno po drugim, co powinno następować. Oba końce sznurka wraz były ujęte znaczniejszymi paciorkami, krzyżyk formującymi, u którego wisiał medal srebrny lub mosiężny, jak kto chciał i mógł swoje paciorki przyozdobić. Te paciorki powinny być benedykowane i o obraz Najświętszej Panny pocierane, jeżeli noszącym one miały zyskiwać odpusty, prócz różańca tymże paciorkom w szczególności nadane. Kto

¹⁸⁹⁰ AKMKr, *Biskupów Krakowskich Pisma...*, s. 316.

¹⁸⁹¹ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 330.

¹⁸⁹² AKMKr, rkps, AV, T. 53, s. 326-327.

¹⁸⁹³ L. Abbely, *La Couronne De L'Année Chrestienne, Ou Meditations Sur Les Principales Et Plus Importantes Veritez De L'Evangile De Jesus-Christ: Disposées pour tous de l'Anée, selon l'ordre des Offices de l'Eglise*, Paris 1735, Josse à la Couronne d'Epines et Robustel. Brakuje tej pozycji w J. Szady, *Księgozbiory parafialne w prepozyturze wiślickiej w II połowie XVIII wieku*, Lublin 2008.

¹⁸⁹⁴ J. Kitowicz, *Opis obyczajów...*, s. 34.

¹⁸⁹⁵ tamże, s. 33-34.

paciorki nosił w kieszeni, mniej miał odpustu, kto u pasa, miał więcej”¹⁸⁹⁶.

Różaniec do Matki Bożej połączony był najczęściej z litanią i należał do przedpołudniowej części służby Bożej¹⁸⁹⁷. W takim czasie śpiewano lub odmawiano go w niedzielę w parafiach: Radom, Mniszek, Wierzbica, Borkowice, Wierzbnik, Mychów, Mamina, Chybie, Krynki, Zwoleń, Skaryszów, Głowaczów, Świerże, Kozienice, Policzna. W święta modlono się na różańcu Matki Bożej w parafiach: Wierzbnik, Krzyżanowice, Mychów, Mamina, Chybie, Krynki, Zwoleń, Skaryszów, Głowaczów, Ryczywół, Świerże, Kozienice, Policzna, Gródek, Dłużec. W trzech parafiach - Gródek, Dłużec, Ryczywół - różaniec był więc święteczną formą modlitwy. W par. Mniszek był praktykowany w popołudniowej części nabożeństwa. W par. Chybie zaznaczono, że „różaniec” jest z nabożeństwa, a nie z racji bractwa¹⁸⁹⁸.

Różaniec o imieniu Jezus był odmawiany w popołudniowej części służby Bożej. Tak było w niedzielę w parafiach: Radom, Mniszek, Wierzbnik, Kozienice, Policzna, Gródek. W święta modlono się tą koronką tylko w parafii Wierzbnik. Parafia ta miała erygowane bractwo różańcowe¹⁸⁹⁹. W przypadku par. Jelnia śpiewano w niedzielę i święta przed południem różaniec o Matce Bożej lub o imieniu Jezus. Przykładową formę tej modlitwy zawiera modlitewnik *Złoty ołtarz wonnego kadzenia przed stolicą Bożą*¹⁹⁰⁰.

Wśród modlitw spotykamy różne koronki. Koronka do Trójcy Świętej była w parafiach: Kowala Stępcina, Mniszek, Zakrzew, Wsoła, Krzyżanowice, Skarżysko, Ryczywół, Gródek. W par. Mniszek i Jelnia śpiewano koronkę popołudniu. W pozostałych parafiach robiono to przed południem. Zawsze była to modlitwa związane z niedzielą. Przykład tej modlitwy zostawia modlitewnik *Złoty ołtarz wonnego kadzenia*¹⁹⁰¹. Inną koronką była koronka szkaplerzna¹⁹⁰². Śpiewano ją w parafiach Cerekiew i Waśniów, gdzie były bractwa szkaplerzne. W par. Skarżysko modlono się w święta koronką do Aniołów Stróżów. W par. Szewna używano koronki Najświętszego Zbawiciela. Zaznaczono, że było to związane z istniejącym bractwem. Było nim bractwo Najświętszego Sakramentu i Pięciu Ran Pana Jezusa. Wspomnianą koronką był koronka do Pięciu Ran Pana Jezusa¹⁹⁰³. W par. Wierzbica odmawiano po południu koronkę do św. Anny z litanią.

¹⁸⁹⁶ J. Kitowicz, *Opis obyczajów...*, s. 34-35.

¹⁸⁹⁷ *Złoty ołtarz wonnego kadzenia przed stolicą Bożą. To jest modlitwy rozmaite Kościołowi S. Zwyczajne, które Duch gorący Panu Bogu na wonność słodkości chwały jego ofiarować może*, Supraśl 1760, druk. Bazyliańców, s. 391-413.

¹⁸⁹⁸ BDS, rkps G 1454, s. 738

¹⁸⁹⁹ BDS, rkps G 1454, s. 455.

¹⁹⁰⁰ *Złoty ołtarz wonnego kadzenia...*, s. 414-432.

¹⁹⁰¹ tamże, s. 326-330.

¹⁹⁰² tamże, s. 409-413.

¹⁹⁰³ tamże, s. 372-375.

Popularną formą modlitwy parafialnej były godzinki o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny, zwane godzinkami o Matce Bożej. Śpiewano je rano w parafiach: Mniszek (w święta), Wsoła, Mirzec, Krzyżanowice, Skarżysko, Grzegorzowice, Waśniów, Pawłów, Skaryszów, Ryczywół, Świerże, Dłużec, Wysoka. Godzinki o Matce Bożej były modlitwą poranną. Niekiedy łączono je z litaniami do Matki Bożej. W kościele filialnym w Dłużcu zastępowały one w zwykłe niedziele jutrznię. Jedynie w par. Kowala Stępcina śpiewano je po południu.

Źródła podają pieśni w języku polskim używane w czasie liturgii¹⁹⁰⁴. Uprzywilejowane miejsce miała pieśń *Bogurodzica*. Często była śpiewana przez ubogich ze szpitala parafialnego jak w Skaryszewie czy w Wysokiej. Zwyczaj śpiewania *Bogurodzicy* jako pieśni katechetycznej zalecił bp M. Szyszkowski w swoich *Reformationes*¹⁹⁰⁵. W czasie wizytacji z 1748 r. pieśń to była powszechnie śpiewana w parafiach dekanatu kazimierskiego przez ubogich ze szpitala¹⁹⁰⁶. Wizytacje z czasów bp. K. Sołtyka nie pokazują takiej powszechności występowania tej pieśni, choć może wciąż była żywa w dekanacie kazimierskim. Jednak brakuje opisów wizytacyjnych z tego obszaru.

Źródło podaje tytuły innych pieśni używane w liturgii: *Przez czyścicowe upalenie* (par. Mniszek), *Bądź pozdrowiona* (par. Mniszek), *Gwiazdo morza* (par. Mniszek, Wsoła), *Zawitaj ranna jutrzeńko* (par. Włodowice), *Witaj Królowo nieba* (par. Skaryszów), *O Boże wieczny* (par. Mniszek,), *Trójca Bóg Ojciec* (par. Wsoła, Borkowice), *Strasznego majestatu Panie* (Dłużec). Podane są również informacje, że jest śpiewana pieśń o Trójcy Świętej (par. Mamina), o św. Józefie (par. Mniszek), czy też pieśni „do pokuty pobudzające”¹⁹⁰⁷, czy po prostu jakaś „inna”¹⁹⁰⁸, pieśni nabożne (par. Szewna, Mychów, Radom), pieśni misjonarskie (par. Mychów) lub zwyczajnie pieśni (par. Zakrzew). W odpust śpiewano w Borkowicach pieśni nabożne i o Najświętszym Sakramencie.

W porządku nabożeństw parafialnych były także litanie. Często litanie do Matki Bożej łączono z różańcem bądź godzinkami. Litanie do imienia Jezus była łączona z różańcem do imienia Jezus. Litanie mogły występować samodzielnie jako zamiennik dla nieszporów (par. Zakrzew, Cerekiew, Pawłów), czy też jako samodzielna modlitwa w popołudniowym nabożeństwie jak w par. Mniszek, Borkowice (w niedziele) czy Wysoka.

W czasie porannego nabożeństwa niemal w każdej parafii posługiwano się „misjonarskim” sposobem modlitwy. Czasami był on określony jako modlitwa poranna

¹⁹⁰⁴ B. Bielawska, *Polska pieśń mszalna do 1914 roku*, [w:] *Studia z dziejów liturgii w Polsce*, t. 3, pod red. W. Schenka, Lublin 1980, s. 117-203.

¹⁹⁰⁵ *Reformationes generales...*, s. 100.

¹⁹⁰⁶ M. Laskowski, *Życie liturgiczne w parafiach dekanatu kazimierskiego w XVIII wieku w świetle akt wizytacji biskupich*, [w:] *Studia z dziejów liturgii w Polsce*, pod red. W. Schenka, t. 3, Lublin 1980, s. 91.

¹⁹⁰⁷ BDS, rkps G 1454, s. 667.

¹⁹⁰⁸ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 14.

z aktami wiary, nadziei i miłości (par. Zakrzew, Cerekiew, Grzegorzowice, Waśniów, Chybie, Krynki, Zwoleń, Ryczywół, Kozienice, Policzna, Gródek, Mychów, Wysoka, Borkowice, Dłużec), a innym razem wprost jako „modlitwy misjonarskie” (par. Skarżysko, Szewna, Mamina, Radom). Ten sposób modlitwy został wzięty z modlitewników misjonarskich. Podczas misji parafialnych wierni byli uczeni praktykować taką modlitwę. Miała ona być utrwalana przez niedzielną praktykę. Była ona ważna do tego stopnia, że w par. Mychów rozpoczynała się dopiero „gdy się ludzie zejdą”¹⁹⁰⁹. Celem takiej modlitwy było nauczenie wiernych, „aby się do uczynienia intencji rannych i ofiarowania spraw dziennych Panu Bogu usposabiali”¹⁹¹⁰.

Katechizm *Powinności chrześcijańskie* w wydaniu z 1720 r. zachęcały wiernych: „Stawmy się przed obecnością Bożą, i dziękujemy mu za wszystkie nam od niego dane dobrodziejstwa, a osobliwie nocy dzisiejszej”¹⁹¹¹. Stanięcie w Bożej obecności zostało wyrażone w słowach: „Panie Boże Wszechmogący wierzę mocno, żeś jest wszędzie obecnym, a osobliwie na tym miejscu, oddając pokłon: i miłuję cię nade wszystko, dziękując żeś mię stworzył, żeś mię Krwią Syna twego Pana naszego Jezusa Chrystusa odkupił, tej nocy od grzechu i wszelkiego nieszczęścia zachować raczył”¹⁹¹². Następnie ofiarowano Bogu „myśli, słowa i uczynki nasze, abyśmy mu się podobali, i nagrodę za nie od niego otrzymali”¹⁹¹³. W modlitwie proszono Boga, aby zachował człowieka od grzechu. Ofiarowano się Matce Bożej i polecano opiece Anioła Stróża. Podawano modlitwy na początek każdej czynności („Panie Boże mój ofiarując tę sprawę, albo pracę moją na chwałę twoją, użyz mi proszę cię błogosławieństwa twego”¹⁹¹⁴). Uczono modlitwy przed i po posiłku. Kiedy były dzwony lub zegar można było odmawiać słowa: „Boże mój otwórz uszy serca mego, abym zawsze służył głosowi twemu, i ciebie nie obrażał”¹⁹¹⁵. W razie grzechu zalecano bezzwłocznie odmówić akt skruchy: „Boże mój proszę cię, żebyś mi raczył odpuścić grzech mój, żałuję serdecznie że cię Boga mego obraził, dla samej jedynej miłości twojej, i stanowią mocno więcej Ciebie Boga mego nie obrażać, i tego się więcej grzechu nie dopuszczać, za pomocą łaski twojej świętej, o którą cię usilnie proszę”¹⁹¹⁶.

Popołudniowa część nabożeństwa również była związana z działalnością misjonarzy. W większości parafii odmawiano wówczas modlitwy wieczorne

¹⁹⁰⁹ BDS, rkps G 1454, s. 647.

¹⁹¹⁰ BDS, rkps G 1454, s. 570.

¹⁹¹¹ *Powinności chrześcijańskie, to jest co powinien każdy chrześcijanin wierzyć, czynić i wiedzieć [...]*, Warszawa 1720, druk. Scholarum Piarum, k. B₁.

¹⁹¹² tamże.

¹⁹¹³ tamże.

¹⁹¹⁴ tamże, k. B₂.

¹⁹¹⁵ tamże.

¹⁹¹⁶ tamże, k. B₃.

z rachunkiem sumienia (par. Radom, Cerekiew, Borkowice, Skarżysko, Mamina, Grzegorzowice, Waśniów, Chybiem Krynki, Iłża, Zwoleń, Jelnia, Ryczywół, Kozienice, Policzna, Gródek, Dłużec). W Iłży i Dłużcu odmawiano taka modlitwę jedynie w święta. W niej także należało najpierw uświadomić sobie Bożą obecność, a później dziękować: „Panie Boże Wszchemogący wierzę mocno, żeś jest obecnym tu i na każdym miejscu, a osobliwym sposobem w Najświętszym Sakramencie, kłaniam się tobie, i miłuję cię nade wszystko, wyznawam żeś jest moim Najwyższym Panem i Dobrodziejem: dziękuję żeś mię stworzył, żeś mię odkupił, żeś mię łaską Chrztu świętego obdarzył, żeś mię zachował od terażniejszego czasu, i od potępienia wiecznego do tej godziny bronił, jako też i za to, żeś mię dnia dzisiejszego pokarmem tak doczesnym jako i Duchownym opatrzeć raczył”¹⁹¹⁷. Później należało prosić Boga o poznanie swoich grzechów i zrobić rachunek sumienia. Po nim był żal za grzechy i obietnica poprawy. Modlitwę kończyła prośba o dobrą śmierć. Wierzący winni być w takim stanie „w jakim chcą być w ostatniej godzinie śmierci”¹⁹¹⁸.

W porządku nabożeństwa pojawiała się również modlitwa zwana pacierzem. Obejmowała ona podstawowe modlitwy: *Ojcze nasz*, *Zdrowaś Mario*, *Wyznanie wiary*. Łączono ją z recytacją przykazań Bożych i kościelnych¹⁹¹⁹ (par. Mamina, Waśniów,), z aktami wiary, nadziei i miłości (par. Skarżysko, Jelnia), czy też z katechizmem (par. Mychów, Grzegorzowice, Głowaczów, Ryczywół, Dłużec). Recytacja wyznania wiary po modlitwach miała za cel „oddanie czci Bogu, i odnowienie codziennie fundamentu, na którym zasługa spraw i wszystkich uczynków gruntuj się”¹⁹²⁰. Dodawanie recytacji przykazań miało sprawić, „aby każdy codzień one sobie przypominał i zachowywał; zachowując zabezpieczył się, że dla niego jest żywot wieczny; podług zapewnienia Jezusa Chrystusa. *Jeżeli chcesz wniknąć do żywota, zachowaj przykazania*”¹⁹²¹. Akty wiary, nadziei, miłości i żalu bywały także samodzielną modlitwą¹⁹²². Takie przypadki były w par. Mychów, Dłużec i Mamina.

Wśród praktykowanego w parafiach nabożeństwa znajdowała się droga krzyżowa. Wymagała ono osobnego erygowania i wraz z nim nadania odpustów. W par. Minoga brakowało tego urzędowego aktu, z tego powodu proboszcz ks. W. Bańkowski otrzymał w dekrete ostrzeżenie: „Stacji obrazami bez wprowadzenia i dozwolenia

¹⁹¹⁷ *Powinności chrześcijańskie...*, k. B₃.

¹⁹¹⁸ tamże.

¹⁹¹⁹ Brzmienie przykazań kościelnych w XVIII wieku było następujące: 1. Postanowione od Kościoła Bożego dni święte święcić. 2. Mszy świętej w dni święte z uczciwością i nabożeństwem słuchać. 3. Nakazane w pewne dni posty i od niektórych pokarmów wstrzymywanie zachować. 4. Przynajmniej raz w rok, około Wielkiej nocy, spowiadać się i komunikować w własnej parafii, albo w innej za dozwoleniem własnego Pasterza. 5. Dziesięciny Kościelne wiernie Pasterzom swoim oddawać.

¹⁹²⁰ *Powinności chrześcijańskie czyli katechizm misyjny nauczający co powinien każdy chrześcijanin wierzyć, wiedzieć, czynić aby mógł być zbawionym : z przydatkiem sposobu śpiewania Mszy Świętých i różnych Pieśni*, Warszawa 1831, s. 72.

¹⁹²¹ tamże.

¹⁹²² tamże, s. 42-43.

odpustu bałamucić wiernych nie przystoi, dlaczego albo zawieszono poznosi, albo co bardziej sędzę, odpusty wyrobi i dla wygody wiernych po cmentarzu odmalować nie odwłocznie potrzeba jest”¹⁹²³. Nabożeństwo drogi krzyżowej odprawiano w parafiach Krzyżanowice, Krynki, Mamina, Borkowice. „Stacje” były erylowane w sporej liczbie parafii¹⁹²⁴. W par. Mamina wizytator zalecił, aby droga krzyżowa była nie tylko w Wielkim Poście, lecz przez cały rok po niesporach¹⁹²⁵. W Fajslawicach wprowadził to nabożeństwo poprzedni proboszcz i dbał o jego trwanie. „Teraz zaniedbane zostaje, więc zachęcać ludzi do tego Nabożeństwa i rozpoczynając go statecznie utrzymywać zalecamy”¹⁹²⁶. W Kijanach ogrodzenie cmentarza miało framugi na stacje drogi krzyżowej i Ogrojec¹⁹²⁷.

XVIII wieczne dekrety kongregacji obrzędów regulowały sposób odprawiania tego nabożeństwa. Stacje „obchodzono”, to znaczy przechodzono od stacji do stacji. Z powodu dużej liczby ludzi mógł chodzić jedynie ksiądz z posługującymi. Wierni mieli w miejscu przyklękać. Drogę krzyżową należało odbyć na raz, bez znaczniejszej przerwy. W czasie nabożeństwa rozmyślano o męce Pańskiej. Nie było obowiązku spowiadania, komunikowania, ani mówienia modlitw w intencjach papieża. W par. Wysoka na ścianach kościoła wisiało 14 stacji drogi krzyżowej, odpust „za szkłem oprawny w ramach niebieskich [...] i trzy tablice z modlitwami o Męce Pańskiej do obchodzenia stacji służące”¹⁹²⁸.

Inne formy pobożności

Akta wizytacyjne zawierają szczerkowe wiadomości na temat innych form nabożeństw obecnych w roku liturgicznym. Z dekretu dla filialnego kościoła w Dłużcu dowiadujemy się o procesjach urządzanych w Dłużcu. Zobowiązano duchownych, aby „w dzień świętego Marka i dni krzyżowe być ma zawsze kapłan tam Mszą odprawić i procesją według przepisanej na te dni obrządku. Ponieważ przy tym kościele są ciała pogrzebane zmarłych parafianów przeto każdego roku po dniu zadusznym zaraz dnia następującego kapłani od kościoła wolbromskiego tam być mają, officium trium nocturnorum, mszą świętą, procesją żałobną, ut die fidelium

¹⁹²³ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 307.

¹⁹²⁴ Biechów, Biórków, Borów, Brzesko Stare, Bydlin, Cudzynowice, Czarnocin, Czulice, Dzierzgów, Goleniowy, Gołaczewy, Gorzków, Górka, Grodziec, Gródek, Igołomia, Imielno, Krępa, Korczyn Nowy, Krzęcice, Krzyżanowice, Kurozwęki, Młodzawy, Nagłowice, Niegowa, Włostów, Pałecznicza, Siemonia, Pacanów, Rogów, Sączów, Siemonia, Skalbmierz, Stare Brzesko, Szaniec, Szczaworyż, Szumsko, Szydłów, Wawrzeńczyce, Więclawice, Wilkowiecko, Witów, w kaplicy w Gruszowie (par. Stare Brzesko), Żembocin.

¹⁹²⁵ BDS, rkps G 1454, s. 667.

¹⁹²⁶ ALL, rkps Rep60 A104, s. 596.

¹⁹²⁷ ALL, rkps Rep60 A104, s. 535.

¹⁹²⁸ BDS, rkps G 1454, s. 192.

defunctorum odprawić mają¹⁹²⁹. Dni krzyżowe obejmowały poniedziałek, wtorek i środę przed Wniebowstąpieniem Pańskim oraz święto św. Marka¹⁹³⁰. Formę nabożeństwa regulował *Rytuał*¹⁹³¹. Modlitwa obejmowała procesję do krzyża bądź kaplicy ze śpiewem litanii oraz Mszę świętą. „Celem tych publicznych modłów i święta kościelnego jest uproszenie u Boga błogosławieństwa na urodzaje, oraz odwrócenie klęsk krajowi grożących¹⁹³². W par. Korzkiew procesja prowadziła do kaplicy Przemienienia Pańskiego usytuowanej na cmentarzu. Była znacznie zniszczona, lecz mieszkańcy mieli do niej przywiązanie¹⁹³³. Procesję na Dzień Zaduszny zawierał *Rytuał*¹⁹³⁴.

Inną formą uroczystej procesji była ta celebrowana w uroczystość Bożego Ciała. Jej przebieg regulowała *Agenda*¹⁹³⁵. W Księżu Wielkim procesja odbywała się po cmentarzu, a cztery ołtarze umieszczono w narożnych kapliczkach¹⁹³⁶. W Targoszycach także były na cmentarzu cztery kapliczki używane podczas procesji Bożego Ciała¹⁹³⁷. *Rytuał* zawierał przebieg procesji ekstraordynaryjnych. Proszono przez nie Boga o deszcz¹⁹³⁸, dobrą pogodę¹⁹³⁹, ustanie burzy¹⁹⁴⁰. Urządzano procesje w czasie klęski głodu, zarazy, wojny¹⁹⁴¹. Był podany formularz dotyczące procesji „w jakimkolwiek udręczeniu¹⁹⁴². Być może z takiego formularza korzystał proboszcz ks. M. Gałkiewicz, gdy zabierał Najświętszy Sakrament, aby iść do palących się zabudowań. W dekrecie wizytacyjnym otrzymał nakaz: „Jeżeliby - czego broń Boże - przytrafić się kiedy miał w jakiej wsi parafialnej pożar ognia, przykazujemy, aby podczas tych pożarów nie było Sanctissimum z tabernaculum wynoszone

¹⁹²⁹ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 14.

¹⁹³⁰ D. Bruyne de, *L'origine des processions de la Chandeleur et des Rogations a propos d'un sermon inédit*, „Revue Bénédictine”, 34 (1922), s. 14-26.

¹⁹³¹ *Rituale Sacramentorum ac aliarum ecclesiae Caeremoniarum ex decreto Synodi Provincialis Petricoviensis ad uniformem Ecclesiarum Regni Poloniae usum recens editum. [2] Altera pars ritualis, de ceremoniis ecclesiasticis [...]*, Cracoviae 1634, in Officina Andreae Petricovii, s. 174-187.

¹⁹³² S. Jamiółkowski, *Dni kwartałowe, [w:] Encyklopedia kościelna podług teologicznej encyklopedji Wetzera i Weltego, z licznymi jej dopełnieniami*, t. 4, Warszawa 1880, wyd. M. Nowodworski, s. 238.

¹⁹³³ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 20.

¹⁹³⁴ *Rituale Sacramentorum ac aliarum ecclesiae Caeremoniarum ex decreto Synodi Provincialis Petricoviensis ad uniformem Ecclesiarum Regni Poloniae usum recens editum. [2] Altera pars ritualis, de ceremoniis ecclesiasticis [...]*, Cracoviae 1634, in Officina Andreae Petricovii, s. 205-212.

¹⁹³⁵ tamże, s. 192-200.

¹⁹³⁶ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 308.

¹⁹³⁷ AKMKr, rkps AV, T. 57, s. 57.

¹⁹³⁸ *Rituale Sacramentorum...*, s. 213-214.

¹⁹³⁹ tamże, s. 214-216.

¹⁹⁴⁰ tamże, s. 216-217.

¹⁹⁴¹ tamże, s. 218-224.

¹⁹⁴² tamże, s. 224-227.

do pożaru, bo nie tylko na ten czas dzieje się wielkie nieuszanowanie, ale nawet wyrokiem apostolskim od Benedykta XIV w bullariuszu tomie czwartym zabronione jest¹⁹⁴³.

W Nowym Korczynie prebendarz został zobowiązany, aby w Wielkim Poście mówić kazania o męce Pańskiej podczas „pasjonalnego nabożeństwa”¹⁹⁴⁴. Pod tą nazwą istniało nabożeństwo, w którym brali udział członkowie bractw kościelnych oraz kapnicy, którzy biczowali się i całowali krzyż. *Rubrycel* z 1777 r. zabraniała praktykowania tej formy pobożności: „Ze w diecezji zawiślańskiej w Galicji i Lodomerii leżącej pasje w kapach przez czas Wielkiego Postu bywać przestały, przeto też i w diecezji w Polsce będącej też pasje w kapach już nie mają się odprawiać, bo też doświadczenie uczyło, że to biczowanie się nie wzbudzało ducha nabożeństwa, bo do kap chodzących podle często pobudki pociągały, a patrzący na ich się biczowania jedni ciekawością, drudzy rażącym wiele krwi widzeniem w nabożeństwie roztargnienia mieli, trafiały się na koniec i nie bardzo rzadko z ludzi w kapy ubranych zgorszenia, kłótnie i wielkorakie nieprzystojności”¹⁹⁴⁵. Odtąd nabożeństwo miał odbywać się bez kapników. Miały być śpiew pieśni o Męce Pańskiej, nauki, katechizm oraz suplikacje.

Czcią otaczano Matkę Bożą oraz świętych. Katechizm uczył, że Maryję należy czcić, ponieważ „po Panu Bogu jest największa, jako najzacniejszej Kreaturze, i Matce Bożej, i zowie się to *cultus hyperdulie*”¹⁹⁴⁶. W Książnicach Wielkich były nadużycia w kulcie Matki Bożej. Z tej przyczyny dekret zobowiązał proboszcza, „aby statwę rzną P. Maryi w przysionku kościoła umieszczoną, do której lud przyzwyczał się być nabożnym, w samym kościele, gdzie i jak mu się będzie podobało, umieścić, miejsce zaś czyli kapliczkę w przysionku na schowanie rzeczy kościelnych obrócić, lud parafialny upomnieć przy naukach, exhortach i kazaniach kazał, aby cultum latrae samemu tylko Bogu nauczyli się czynić, i więcej przed rzezoną kapliczką nie ukłękali”¹⁹⁴⁷.

Aniołowie i święci byli przyjaciółmi Boga i Jego sługami. Im oddawano kult zwany *cultus dulie*. Oni jedynie orędowni za ludźmi przed Bogiem. Z kultem Matki Bożej i świętych łączy się kult obrazów i relikwii. Oddawano cześć relikwiom świętych, ponieważ „ciała ich były członkami Chrystusowemi, po zmartwychwstaniu dostaną się do nieba, bo przez nie Pan Bóg siła cudów czyni”¹⁹⁴⁸. Cześć oddawana obrazom była związana z tradycyjną nauką, że „honor, który obrazom, wyrządzamy

¹⁹⁴³ ALL, rkps Rep60 A104, s. 50-51.

¹⁹⁴⁴ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 616.

¹⁹⁴⁵ *Rubricelle diaecesis Cracoviensis...*, Cracoviae 1777, druk. Seminarium Biskupio-Akademickie, k. E₁.

¹⁹⁴⁶ J.S.K. Wujkowski, *Chleb duchowny...*, s. 175.

¹⁹⁴⁷ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 898.

¹⁹⁴⁸ J.S.K. Wujkowski, *Chleb duchowny...*, s. 175.

na samych świętych”¹⁹⁴⁹.

Władza duchowna starała się uporządkować kult oddawany obrazom i relikwiom. W czasie oświecenia tendencje „korekty płytkiej dewocji” jeszcze bardziej pogłębiały się¹⁹⁵⁰. Komisja duchowna orzekła, czy dany obraz lub figura są cudowne czy słynące łaskami. Wizytacje pozwoliły poznać część miejsc kultu maryjnego w diecezji krakowskiej. O kulcie Matki Bożej Jasnogórskiej mamy jedynie wzmiankę, że od 1718 r. istniało bractwo koronacji obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Wizytacja nie mogła objąć klasztoru paulinów, lecz akta wizytacyjne pięknie opisują obraz jasnogórski przy okazji wizytacji parafii częstochowskiej: „Pod tą farą, jak zowią na Jasnej Górze Częstochowskiej od miasta Częstochowy o ćwierć mile odległy, murami na około opasany, na kształt fortecy, która to forteca i dawniej i później kilkakrotnie wojennym szturmem była atakowana, ale dotąd niedobyta, z wspaniałym kościołem S. Krzyża, i kaplicą osobną do murów tegoż kościoła przyłączoną, w której obraz łaskami w Polsce najślawniejszy Najświętszej Maryi Panny, na cyprysowym stole jak opisuje kronika tego klasztoru od S. Łukasza Ewangelisty, z twarzy jeszcze żyjącej malowany. Ten obraz na wielu miejscach świata był złożony, dopiero roku 1382 przez Władysława Księcia Oppolskiego na tej Górze w kościele na ów czas farnym złożony; za Klemensa XI papieża roku 1717 dnia 8 września przez JW Imć. X. Krzysztofa Szembeka biskupa chełmskiego koronowany. Roku następującego 1718 wprowadzone jest Bractwo Koronacji tegoż obrazu, od S: Apostolskiej potwierdzone, a przez JO Xcia Kazimierza Łubieńskiego biskupa krakowskiego księcia siewierskiego przyjęte i przez niego wprowadzone”¹⁹⁵¹.

W par. Raków wokół cudownego obrazu Matki Bożej miało skupić się nabożeństwo parafialne. Dekret rozpoczyna się od uwielbienia Maryi: „Godność wyniesionej nad wszystkie stworzenia Przenajdostojniejszej Maryi wyciąga tego po nas, abyśmy na czole rozrządzeń naszych wsławionej na tym miejscu cudami w samym nawet obrazie od nieprzyjaciół siekanym, a przecież oprócz blizn na twarzy Przczystej Panny i Jezusa Maleńskiego, krwawych zostawionych nieskażonym ani przeciętym uwielbienie oddali, pamięć cudów odnowili, chwałę pomnożyli”¹⁹⁵². Wizytator przypomniał, że obraz został uznany za cudowny. Zostawił także konkretne wskazanie dla proboszcza, „aby w niedziele i święta uroczyste od prymarii do samego końca całego nabożeństwa, w dni powszednie podczas Mszy SS. śpiewanych kursowych, codziennie obraz cudownej zawsze łaskawej Maryi był otwierany, przy każdym otwieraniu pieśń od jednego z kapłanów lub kantora *Witaj Królowa nieba* zaczęta i od ludu zgromadzonego śpiewana była, przy zapalaniu świec i lamp ile możność

¹⁹⁴⁹ J.S.K. Wujkowski, *Chleb duchowny*..., s. 175.

¹⁹⁵⁰ J. Kracik, *Staropolskie spory o kult obrazów*, Kraków 2012, s. 134-141.

¹⁹⁵¹ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 402.

¹⁹⁵² ADS, rkps bez sygn., k. 199.

i pobożność Ichmć XX Proboszczów poradzi i doda chęci”¹⁹⁵³.



Fot. 65. Obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem (typ: Hodegetria Piekarska) w kościele pw. św. Trójcy w Bogorii. Jest to kopia obrazu Matki Bożej z kościoła pw. św. Marka w Krakowie. Namalowana przez Jana Sochera na pocz. XVII w. - fot. D. Ch.

Cudowny obraz Matki Bożej znajdował się w Zielenicach. Bp Piotr Gembicki w 1654 r. ogłosił go jako cudowny. Akta wizytacyjne dokładnie opisują wota dane do obrazu¹⁹⁵⁴. Za słynący cudami został uznany obraz Matki Boskiej Bolesnej z par. Młodzawy: „Miejsce święte! Miejsce na którym Bóg w roku tysięcznym sześćsetnym siedemdziesiątym trzecim w uzdrowieniu nieuleczonej choroby w osobie jednej szlachetnej panującej, od doktorów opuszczonej pierwszy raz odezwał się i odzywa aż dotąd nieprzestanie. Wyciąga po nas najpierwszego wyznania i uwielbienia. Że tu przedziwna, Niepokalana, a zawsze litościwa Boga Zbawiciela Matka, i Panna Maryja, przez dekret zwierzchności diecezjalnej w roku tysięcznym sześćsetnym osiemdziesiątym za poprzedzającą komisją i wysłuchaniem świadków poprzysiężnych urobiony, łaskawa jest miłosierna i nieskończone uciekającym się Dobrodziejstwa ustawicznie świadcząca”¹⁹⁵⁵.

Słynące łaskami obrazy Matki Bożej znajdowały się także w par. Białe

¹⁹⁵³ ADS, rkps bez sygn., k. 199-199v.

¹⁹⁵⁴ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 378.

¹⁹⁵⁵ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1292.

Kościół¹⁹⁵⁶ oraz Bogoria¹⁹⁵⁷. W Wysocicach obraz „niegdyś słynął łaskami”¹⁹⁵⁸, a w Minodze „niekiedy słynie łaskami”¹⁹⁵⁹. W kolegiacie wiślickiej w 1742 r. sądy zadwornie wyraziły zgodę na przeniesienie figury Matki Bożej słynącej łaskami i umieszczenie Jej w ołtarzu po stronie Ewangelii¹⁹⁶⁰. W Bobrownikach wizytator nakazał przenieść obraz Matki Bożej „łaskami słynący” z kaplicy Dembińskich do głównego ołtarza. Zalecił jednak, by „podczas nabożeństwa ani w kotły nie bito, ani na trąbach okrzyki czynione nie były”¹⁹⁶¹. W Daleszycach wizytator skorzystał ze swoich uprawnień i „rozpatrzywszy się przeszło w sto wotach także zawieszonych za łaski odebrane znakach słysząc nadto w okolicy głosy ludu uwielbiające najlitościwszą daleszycką Marją. Obraz ten mocą sobie pozwołąną pro gratiosa imagine declaramus”¹⁹⁶². Jedną z oznak kultu była pieśń o Matce Bożej Różańcowej. Pieśń nazywano działoszycą „Bogurodzicą”. Powstała ona w 1737 r.:

„My lud Twój Panie, Działoszyc mieszczenie
Nie wiemy dalej co się z nami stanie
Dopoką mamy wołać gwałtu - rata -
Wielki przez ogień spotkała nas strata.

Ty w Różańcowym Matko obrazie
Ratuj nas nieraz w ciężkim razie,
Bo nie kto inszy Twój wzrok miłosierny
Ten nas ratował lud w ogniu mizerny”¹⁹⁶³.

Za słynącej łaskami uznawali ludzie obraz Matki Bożej z par. Ostrów. Nie było na to żadnego dokumentu od władzy duchownej. Dekret wzywał proboszcza, by ten udał się po stosowne dokumenty. Poza tym miał on uważać, aby przy ogłaszaniu kolejnych cudów nie spadła na tamtejszych duchownych „nota turpis questus”¹⁹⁶⁴. Proboszcz nie miał także żadnych odpustów, a w święta maryjne przychodziło na nabożeństwo dużo ludzi. Podobnie była uznawana za słynącą łaskami figura Matki Bożej trzymającej Jezusa zdjętego z krzyża w par. Uniejów¹⁹⁶⁵. Na terenie diecezji

¹⁹⁵⁶ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 56.

¹⁹⁵⁷ BDS, rkps J 1476, s. 104.

¹⁹⁵⁸ KMKr, rkps AV, T. 55, s. 287.

¹⁹⁵⁹ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 297.

¹⁹⁶⁰ AKMKr, rkps AV, T. 57, k. 115v.

¹⁹⁶¹ ALL, rkps Rep60 A104, s. 196.

¹⁹⁶² ADS. Rkps bez sygn., k. 224v.-225.

¹⁹⁶³ A. Sznajderski, *Działoszyce. Dzieje znad Nidzicy*, Wrocław 2021, s. 49.

¹⁹⁶⁴ ALL, rkps Rep60 A104, s. 488.

¹⁹⁶⁵ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 182.

krakowskiej było w XVII w. 55 ośrodków kultu maryjnego¹⁹⁶⁶.

Miano cudownych miały również obrazy świętych. Za taki był uznawany obraz św. Anny z kościoła filialnego w Pierzchnicy¹⁹⁶⁷. W Maciejowicach wizytator polecił zachować ołtarz św. Rocha, ponieważ ludzie „mieli nabożeństwo” do tego świętego przy tym ołtarzu¹⁹⁶⁸.

Wizytacje pokazują praktykę, aby otaczane czcią przez wiernych figury i wizerunki przenosić do kościoła parafialnego. Do ołtarza bocznego w Lelowie Starym miał zostać przeniesiony „cudowny” wizerunek św. Grzegorza, który był w kaplicy oddalonej o półtorej mili. Do ołtarza głównego została przeniesiona z bocznego ołtarza figura Matki Bożej Bolesnej. Była „grubo rżnięta, a za tym nie najkształtniejsza”, lecz ludzie mieli do niej „nabożeństwo”. Umieszczono przy niej liczne wota, które mogły być skradzione, gdyż znajdowały się blisko ludzi¹⁹⁶⁹. W Zrębicach został przeniesiony do kościoła parafialnego obraz św. Idziego. Proboszcz nie miał pieniędzy na remonty kaplicy, dlatego obraz miał być umieszczony w głównym ołtarzu „dla większej czci świętego [...] przez co i pobożność ludu, sposobniejszą od kapłanów usługą dogodzi się”¹⁹⁷⁰. W Żarnowcu powędrował do farnej świątyni obraz św. Jakuba Apostoła. Wcześniej był w kaplicy, gdzie przy sporej frekwencji podczas odpustu „trafiały się wielorakie nieprzyzwoitości, takowym miejscom zwyczajne”¹⁹⁷¹. Zniszczoną kaplicę należało rozebrać.

Dekrety wizytacyjne pokazują bardzo wyważone podejście do cudownych wizerunków. Każdorazowo należało zgłosić to władzy diecezjalnej, która badała każdy z przypadków. W par. Ostrów duchowni i świeccy zaniedbali takiego działania. W dekrecie proboszcz otrzymał upomnienie: „Obraz N. Panny, który za słynący łaskami od ludzi miany jest gdy dotąd ab officio żadnej aprobacyi ani deklaracyi za łaskami słynący nie ma, zalecamy J.X. Rządcy, aby ab Officio starał się mieć powinne zezwolenia, a najbardziej aby na duchownych kościoła tego z okazji cudów głoszenia nota turpis questus nie padały”¹⁹⁷².

Wizytacja była sposobnością do korygowania kultu świętych wizerunków. We wsi Wyszmontowa w par. Bidziny samowolnie zrodził się kult jakiegoś nadrzewnego wizerunku. Wizytator ks. S. Ptaszyński nakazał proboszczowi, by „gdy nauka nie pomoże dla wykorzystania początków bałwochwalstwa, wyciąć albo spalić

¹⁹⁶⁶ A. Witkowska OSM, *Staropolski „atlas marianus”*, „Roczniki Humanistyczne”, 34 (1996), z. 2, s. 517-524; A. Witkowska OSU, J. Nastalska-Wiśnicka, *Ku ozdobie i obronie Rzeczypospolitej. Maryjne miejsca święte w drukach staropolskich*, Lublin 2013; A. Fridrich TJ, *Historie cudownych obrazów Najświętszej Maryi Panny w Polsce*, t. 2-3, Kraków 1904-1908.

¹⁹⁶⁷ ADK, rkps DK – II/I, k. 283.

¹⁹⁶⁸ ALL, rkps Rep60 A104, s. 70.

¹⁹⁶⁹ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 158.

¹⁹⁷⁰ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 283.

¹⁹⁷¹ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 57-58.

¹⁹⁷² ALL, rkps Rep60 A104, s. 488.

rzeczoną gruszkę¹⁹⁷³. We wsi Marchocice w par. Raclawice pewien franciszkanin osiadł przy pojezuickiej kaplicy. Odprawiał nabożeństwa i msze „dla wygody pospólstwa”. Ogłosił, że kapliczny obraz św. Franciszka Ksawerego jest cudowny. Ludzie „znosili doń różne złota i srebrne wota”. Zakonnik nie miał żadnych pozwoleń, więc wizytator nakazał likwidację jego działalności. Proboszcz miał dopilnować wykonania zarządzenia¹⁹⁷⁴. W kaplicy paulińskiej we wsi Lgota w par. Kłobuck (filia Truskolasy) zaistniały poważne nadużycia. Wizytator uznał ją za zbędną, ponieważ „lud opuszczając farny kościół, bardziej do nowości przywiązuje się, i obraz w tej kaplicy Matki Boskiej będący, już cudownym być głosi¹⁹⁷⁵. Włóczędzy roznieśli wiadomość o cudowności obrazu. Było to z krzywdą dla religii, „która fałszywych nie potrzebuje cudów”. Dekret nakazał likwidację tego zabobonu. Kaplica zaś przeszła pod nadzór proboszcza kłobuckiego.

Wizytatorzy potwierdzali autentyczność relikwii. Poświadczeniem ich prawdziwości było posiadanie pieczęci. Nieautentyczne relikwie należało umieścić w zakrystii, aby nie okłamywać wiernych. W Łącznej relikwie krzyża świętego były przechowywane w tabernakulum wraz z Najświętszym Sakramentem. Odbywały się także procesje z relikwiami. Dekret kategorycznie zabraniał tego, ponieważ „te przypadki nie tylko nieuszanowanie Sanctissimo sprawują, ale i dekretem S. Rituum Congregatione przeciwne¹⁹⁷⁶. W Wargocinie wizytator polecił przenieść do zakrystii relikwie, którym brakowało autentyczności¹⁹⁷⁷.

Istotną formą życia religijnego był post. Sobór trydencki poświęcił mu małą wzmiankę podczas 25. sesji¹⁹⁷⁸. Zachęcał pasterzy, aby „pilnie zalecali wszystkim wiernym” postanowienia soboru trydenckiego oraz wcześniejszych soborów. Wśród tych zleceń podkreślono to wszystko co „prowadzi ciało do umartwienia, jak wybór pokarmów i posty, oraz dotyczących wzrostu pobożności, jak pobożne i religijne przeżywanie dni świątecznych¹⁹⁷⁹. Śladem tej biskupiej troski w diecezji krakowskiej był rozdział *Pastoralnej* kard. J.A. Lipskiego zatytułowany „De observatione Ieiuniorum¹⁹⁸⁰. Ordynariusz zachęcał w nim, żeby przez karcenie ciała wznosić ducha do Boga, wzrastać w cnotach, ożywiać zaufanie do pobożności. Do postu pod karą grzechu śmiertelnego byli zobowiązani wierni od 20 do 60 roku życia. Post naturalny, czyli całkowite pozostanie na czczo obowiązywał przed przyjęciem Komunii świętej

¹⁹⁷³ BDS, rkps J 1476, s. 272.

¹⁹⁷⁴ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 376.

¹⁹⁷⁵ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 388.

¹⁹⁷⁶ ALL, rkps Rep60 A104, s. 563.

¹⁹⁷⁷ ALL, rkps Rep60 A104, s. 50.

¹⁹⁷⁸ *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 4, s. 846-847.

¹⁹⁷⁹ tamże, s. 846-847.

¹⁹⁸⁰ *Epistola pastoralis [...] D. Ionnis Aleksandri [...] cardinalis Lipski, episcopi Cracoviensis [...]...*, k. F1.

od wieczora poprzedniego dnia. Post kościelny dzielił się na post ścisły (plenum) polegający na powstrzymaniu się od potraw mięsnych i ograniczeniu pokarmu do jednego posiłku na dzień o oznaczonej porze oraz „powściągliwość” polegająca na powstrzymaniu się od pokarmów mięsnych¹⁹⁸¹. Post obowiązywał w czasie Wielkiego Postu, w suche dni, wigilie, dni krzyżowe. Dniami postu były środa, piątek i sobota.

Dawna surowa praktyka postna była powoli łagodzona. Związane było to z używaniem potraw „maślanych” (nabiału) w dni postne. Przyczynił się do tego „z jednej strony niedostatek oliwy, albo tej z daleka sprowadzanej zepsutej, albo z drugiej sąsiedzkie kraje na podobnych potrawach post odprawiające”¹⁹⁸². Między wiernymi pojawił się podział. Część korzystała z dyspensy lub nawet jej nie miała, a łagodziła praktykę postną. Inni ze względów zdrowotnych powinni jeść potrawy maślane a bali się. Biskup K. Sołtyk udzielił dyspensy na spożywanie masła. Zachęcał, aby w środy, piątki i soboty Wielkiego Postu oraz najlepiej przez cały Wielki Tydzień zachować ściślejszy post. Proboszczowie powinni z ambon przekazać tę wiadomość wiernym¹⁹⁸³.

Formą postu i modlitwy były suche dni¹⁹⁸⁴. Były to trzy dni po trzeciej niedzieli adwentu, pierwszej niedzieli Wielkiego Postu, po Zielonych Świątkach i po święcie Podwyższeniu Krzyża Świętego. W Siewierzu proboszcz domagał się od cechmistrzów, aby msze w suche dni były śpiewane i kazał za nie dużo płacić. Wizytator zostawił wolność w tym zakresie, a ofiara miała być dobrowolna¹⁹⁸⁵. W Iłży w suche dni altarysta św. Anny odprawiał Mszę świętą za członków bractwa św. Anny¹⁹⁸⁶. W tym czasie modlitwy bractwa i cechy włączały się w „ordo devotionis” wspólnot parafialnych.

Spotykamy w porządku nabożeństw formy modlitwy używane jedynie w pojedynczych parafiach. „Spowiedź powszechną” wypowiadano przed południem w par. Grzegorzowice. W Szewnej popołudniami było wystawienie Najświętszego Sakramentu i śpiew suplikacji. W Radomiu recytowano przykazania Boże dodając akty wiary, nadziei, miłości i żalu. W kościele filialnym w Dłużcu czytano ogłoszenia duszpasterskie.

Wizytacje pomagają nam zrozumieć, skąd brał się taki, a nie inny porządek nabożeństwa w danej parafii. W części przypadków to *visitatio* stawała się kreatorem

¹⁹⁸¹ H. Kossowski, *Post*, [w:] *Encyklopedia kościelna podług teologicznej encyklopedji Wetzera i Weltego, z licznymi jej dopełnieniami*, t. 20, wyd. M. Nowodworski, Warszawa 1894, s. 466-488.

¹⁹⁸² *Rubricelle diaecesis Cracoviensis...*, Cracoviae 1777, druk. Seminarium Biskupio - Akademickie, k. E₁.

¹⁹⁸³ tamże.

¹⁹⁸⁴ S. Jamiolkowski, *Dni kwartalowe*, [w:] *Encyklopedia kościelna podług teologicznej encyklopedji Wetzera i Weltego, z licznymi jej dopełnieniami*, t. 4, Warszawa 1880, wyd. M. Nowodworski, s. 238-239.

¹⁹⁸⁵ AKMKr, rkps AV, T. 57, k.13.

¹⁹⁸⁶ BDS, rkps G 1454, s. 825.

służby Bożej w danej wspólnotce. Wizytator brał pod uwagę przepisy diecezjalne¹⁹⁸⁷ oraz istniejące w parafiach bractwa, fundacje, zapisy, zwyczaje i tworzył z nich nabożeństwo parafialne. W dekrecie dla proboszcza z parafii Borkowice znalazły się wskazania: „aby od początku nabożeństwo na niniejszej wizycie przepisane nie odstąpił. Po wtóre z gorliwości i starania poprzednich kollatorów i dobrodziejów kościoła wprowadzone bractwa 1. A. Anny w R. 1598. 2. Różańca S. w R. 1725. 3. Męki Pań: w R. 1732 z zupełnymi i wieczystymi odpustami od papieżów nadanymi od biskupów miejsca uznanymi i dopuszczonymi, od których także niektóre summy w summariuszu obszerniej opisane znajdują się; w tym kościele w niepamięci zagrzebane znaleźliśmy, a na miejscu tych inne wymyślone nabożeństwo z podania ludzkiego obchodzone zastaliśmy”¹⁹⁸⁸. Wizytator nakazał obchodzić przynajmniej główne święta brackie.

W par. Rudno wizytator zalecał, „aby porządek nabożeństwa stosownie do dawnego zachowywanego ustanowiony, wypełniany był”¹⁹⁸⁹. Przedstawiciel biskupa brał także pod uwagę prośby świeckich. W miasteczku Michów przychylił się do nalegań parafian i polecił, „aby w dni powszednie rano przynajmniej o godzinie 6 Msza święta czytana odprawiała się, już to że Parafianie ile w miasteczku, tego i pobożnej chęci swojej żądają, już że i dawniej ten zwyczaj zachowywany był, nakazujemy”¹⁹⁹⁰.

W niektórych przypadkach brano pod uwagę znaczenie danej parafii. W Nowym Mieście Korczynie, gdzie przyjeżdżała szlachta załatwiać sprawy sądowe i kancelaryjne, istniała konieczność Mszy świętej w tygodniu. Z tego powodu dekret reformacyjny nakazywał wikariuszom, „aby w dni powszednie per turnum tygodniowe ze mszą świętą o godzinie samej dziesiątej dla wygody przejeżdżających, bądź w innych godzinach zatrudnionych Parafianów wychodzili, i przepisane na osobnej tablicy nabożeństwu pilnie i dosyć czynili”¹⁹⁹¹.

Wizytatorzy zostawili porządek nabożeństwa w sporej liczbie parafii. Tylko w kilku przypadkach zostanie podany przypis, ponieważ schemat zaleceń był powtarzalny. „Ordo devotionis” otrzymały w czasie wizytacji parafie: Bejsce, Biórków, Brzesko Nowe, Busko, Bychawka, Czulice, Drążgów, Gołąb, Goraj, Kazimierza Wielka, Łągów, Łęczna, Jaroszyn, Kidów, Kiełczewice¹⁹⁹², Kijany, Kloczew, Kontuszowa, Korczyn Stary, Książnice Wielkie, Lubartów, Luborzyca, Łańcuchów,

¹⁹⁸⁷ ALL, rkps Rep60 A104, s. 441.

¹⁹⁸⁸ BDS, rkps G 1454, s. 236-237.

¹⁹⁸⁹ ALL, rkps Rep60 A104, s. 412.

¹⁹⁹⁰ ALL, rkps Rep60 A104, s. 403.

¹⁹⁹¹ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 617.

¹⁹⁹² „Ułożone nabożeństwo przez nas rozrządzone, a przez rządcę zachowanie Parafianie ostygli, i leniwi, częstami a gorliwemi pobudzeni naukami, wskrzeszą część Boga powiną uszkodzoną, zabawienie dusz swych nieomylnie ubezpieczą”. ALL, rkps Rep60 A105, s. 73.

Łęczna, Łętkowice, Maciejowice, Małoszów, Mełgiew, Miedźno¹⁹⁹³, Mogiła, Niegardów, Nasiechowice, Okrzeja, Opatowiec, Pawłowice, Pisaki, Pleszów, Pobiednik, Pruszyń, Przyłęk, Puchaczów, Raclawice, Rakoszyń, Ruszcza¹⁹⁹⁴, Sączów, Sędziszów, Siedlce, Słupia, Stanin, Staszów, Stężyca, Szaniec, Szydłów, Tarnawa, Trzebieszów, Tuchowicz, Ulan, Więclawice, Wilczyńska, Wojciechów, Wrocimowice, Zbuczyn, Żabianka.

Nie poznajemy w szczególności jak wyglądał ten porządek. Jedynie w dekretach jest krótka wzmianka: „Więcej przydać naszym nie mamy zaleceniem, jak tylko, aby J.X. miejscowy wikariusz zbawienne W.Imć. X Rządcy we wszystkim rozrządzenia, i od nas porządek Nabożeństwa przepisany, pilnie, i gorliwie, zachował”¹⁹⁹⁵. W dekrecie dotyczącym parafii Szumsk znalazł się nakaz dwóch Mszy Świętych czytanych rano i jednej śpiewanej „podług rozporządzenia nabożeństwa od nas zostawionego i samej sprawiedliwości odprawiane były, a ułożone nabożeństwo w swym przepisie prędko skutek wzięło”¹⁹⁹⁶.

Przedstawiciel biskupa wskazywali na potrzebę zmian w służbie Bożej danej parafii. Sami nie mieli pełnych kompetencji, by dane zmiany wprowadzić, gdyż prawo nie pozwalało im na to. Nie otrzymali uprawnień do korygowania erygowanych fundacji. Z tego powodu odsyłali do władzy biskupiej. Sami podpowiadali, jak można poprawić daną fundację, czy zapis. W par. Przemysłów prebendy Aniołów Stróżów oraz św. Anny utraciły 9 tys. złp dochodu, gdyż znalazły się „za kordonem”. Po polskiej stronie zostało 15 tys. złp. Konstytucja sejmowa zmniejszyła ponadto oprocentowanie sum kościelnych. Wizytator napisał w dekrecie: „Naszym zdaniem dwóch mansjonarzów czyli wikariuszów ad curam animarum z pensją roczną po zł czterysta każdemu zamiast prebendarzów naznaczyć, cursum Beatae znieść, lub z innemi obligacjami do dni niektórych tylko w tydzień przywiązać, i zredukować, byłoby dla kościoła pożyteczno, i duszom fundatorów pomocno”¹⁹⁹⁷.

W części parafii wizytator zalecał zachowanie istniejącego porządku nabożeństwa. W przypadku niektórych wspólnot zostało to bliżej wyjaśnione, co podobało się wizytatorowi. W par. Nowa Góra chwalił on proboszcza za dobrze odprawiane nabożeństwa, za procesje i porządek w kościele¹⁹⁹⁸. W Sieciechowicach

¹⁹⁹³ „Świętość kościoła i wygoda dla parafii wyciąga tego, aby parafialne nabożeństwo stosownie do miejsca i ludu osobliwie w dni uroczyste i niedzielne było odprawiane, którego porządek przepisawszy i zostawiwszy, aby statecznie co do każdego punktu był zachowywany, usilnie zalecamy”. AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 253.

¹⁹⁹⁴ „Co się zaś ściąga do parafialnego nabożeństwa, tego stosownie do erekcji i obowiązków parafialnych porządek przez nas ułożony, wypisany i zostawiony, aby był napotym zachowany ściśle ostrzegamy”. AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 171.

¹⁹⁹⁵ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 64.

¹⁹⁹⁶ ADK, rkps DK-II/I, k. 173.

¹⁹⁹⁷ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 942.

¹⁹⁹⁸ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 328.

spodobał mu się śpiew w kościele¹⁹⁹⁹. W Chechle znalazł uznanie cały porządek służby Bożej²⁰⁰⁰. Jednak w większości dekretów znalazło się jedynie lakoniczne wezwanie do zachowania istniejącego porządku nabożeństwa. Źródło nie pozwala poznać jaki ten porządek był w detalach. Tak było w parafiach: Chlewice, Chlewiska, Chlina, Czernichów, Brzegi, Biskupice, Dębno, Górna Poreba, Gródek, Imielno, Kalina, Kossów, Kozłów, Kraśnik, Kroczyce, Kromołów, Książ Mały, Książ Wielki, Łany, Mnichów, Nawarzyce, Poborowice, Parczew, Przybynów, Przysań, Puchaczów, Serniki, Sławice, Słupia, Staszów, Trzcieniec, Wawrzeńczyce, Zielenice, Żuraw.

Zastany przez przedstawiciela biskupa porządek nabożeństwa mógł być ułożony przez miejscowego dziekana (par. Drochlin, Goleniowy, Nakło, Obiechów²⁰⁰¹, Poczesna, Podlesie, Przyrów, Włodowice, Zrębice) lub przez proboszcza obecnego bądź poprzedników (par. Biały Kościół²⁰⁰², Bydlin, Gołcza, Grocholice, Kock, Krzyżanowice, Malice, Modlnica, Rachwałowice, Zbuczyn). W parafii Włodowice dziekan ułożył porządek nabożeństwa, lecz wizytator dodał do niego nowe elementy²⁰⁰³.

Dekrety wizytacyjne podają konkretne przykłady zachowań duchownych z powodu których nabożeństwo było „bez gorliwej promocji”. Nie wolno było dodawać ani ujmować nic z zalecanego porządku nabożeństwa. W kościele filialnym w Firlejowie wizytator zalecił „zachować porządek nabożeństwa stosownie do przepisów diecezjalnych ułożonego nic umniejszając ani przydając swojego”²⁰⁰⁴. W par. Czyżów nabożeństwo bywało zbyt krótkie, ponieważ „nabożeństwo kończyć się [ma] nie prędzej nad wyznaczone czasy po jedenasty przed południem”²⁰⁰⁵. W Borkowicach proboszcz z powodu choroby również skracał nabożeństwo, a powinien zaprosić księży do pomocy²⁰⁰⁶. Nie wolno było również przedłużać nabożeństwa. W par. Gołaczowy „chwalebna gorliwość Imć Xiędza Rządcy przeciągała niekiedy w dni uroczyste do późnych godzin ranne nabożeństwo z naprzykrzeniem parafii”²⁰⁰⁷. Wizytator był zmuszony ostudzić jego gorliwość cnotą umiarkowania

¹⁹⁹⁹ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 285.

²⁰⁰⁰ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 418.

²⁰⁰¹ „Porządek nabożeństwa, od JWXa Dziekana gorliwie przepisany, lubo się we wszystkim zachowuje dostatecznie, lecz aby i na po tym żadnej nie podpadł odmianie i zaniedbaniu, zalecamy”. AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 184.

²⁰⁰² „przyjął to miejsce, aby w nim porządne nabożeństwo, gruntowną - wraz z. Swoim terażniejszym pomocnikiem godnym za to wszelakich względów - nauki chrześcijańskie zaszczerpił wiadomość, przy utrzymaniu tego Domu Bożego, w pięknym i szacownym z wszech miar ochędostwie”. AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 163.

²⁰⁰³ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 330.

²⁰⁰⁴ ALL, rkps Rep60 A104, s. 441.

²⁰⁰⁵ BDS, rkps J 1476, s. 439.

²⁰⁰⁶ BDS, rkps G 1454, s. 236.

²⁰⁰⁷ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 103-104.

zostawiając porządek nabożeństwa i obligując go do jego zachowania..

W Wąchocku komendarz miał „parafianów swoich w opuszczonym nabożeństwie zagrzewać nie poprzestać, aby do Matki Kościoła uczęszczali. Onymże bądź w małej liczbie naukę chrześcijańską w dni niedzielne opowiadać, kazania w dni świąteczne miewać nie zaniedbał, jutrznię i nieszpory i inne ze zwyczaju obowiązki powinności niekiedy opuszczane pilnie odprawił”²⁰⁰⁸. W Iwaniskach miały być dwie msze o stosownej porze, a nie kiedy miał na to ochotę proboszcz. Brakowało kazań i katechizmu²⁰⁰⁹. W miasteczku Lipsko brakowało nabożeństwa popołudniowego oraz kazań i nauk. Po południu miał być śpiewany różaniec. Natomiast rano należało śpiewać koronkę o Trójcy Świętej z racji wezwania kościoła²⁰¹⁰.

W parafii Wojcieszków wierni niechętnie uczestniczyli we wszystkich nabożeństwach, dlatego wizytator przepisał proboszczowi ks. Jakubowi J.N. Manieckimu „te ustawy zostawujemy, aby naukami duchownymi zachęcał lud do ochotnego zgromadzenia się na nabożeństwa parafialne, i Świętych Sakramentów przyjmowania. Co łatwiej wykona, gdy przepisany dla kościoła swego porządek nabożeństwa statecznie, i nieodmiennie zachowa”²⁰¹¹. W par. Maciejowice²⁰¹² i Wilkowiecko²⁰¹³ nabożeństwa wymagały większej regularności i punktualności. W cysterskiej parafii Mogiła zakonnicy przenieśli większość działalności duszpasterskiej do kościoła klasztornego zaniedbując świątynię parafialną, gdzie „nabożeństwa w nim parafialnego, odpustów farnym kościołom zwyczajnym, i funduszowych nie odprawują”²⁰¹⁴.

Parafie Skaryszów oraz Włodowice pozwalają nam poznać porządek nabożeństwa w dzień powszedni. We Włodowicach służba Boża rozpoczynała się od Mszy *prymari*. Latem była ona o piątej, a zimą o szóstej. Podczas Mszy organista śpiewał z ludźmi pieśń *Zawitaj ranna jutrzeńko* oraz litanie. Później następował pacierz i modlitwy poranne. W Skaryszewie modlitwa zaczynała się o siódmej. Księża śpiewali oficjum o Matce Bożej. Po nim był różaniec i Msza święta czytana lub śpiewana. Popołudniu były odprawiane nieszpory. W Busku „ordo devotionis” było podporządkowane rytmowi życia zakonnego panien norbertanek, dziedziczek miasteczka. Źródło zawiera „Rozporządzenie czasu życia zakonnego w klasztorze buskim oraz nabożeństwo w tymże kościele”²⁰¹⁵.

²⁰⁰⁸ BDS, rkps G 1454, s. 197.

²⁰⁰⁹ BDS, rkps J 1476, s. 99.

²⁰¹⁰ ADS, rkps bez sygn., k. 35.

²⁰¹¹ ALL, rkps Rep60 A104, s. 330.

²⁰¹² ALL, rkps Rep60 A104, s. 85.

²⁰¹³ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 260.

²⁰¹⁴ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 141.

²⁰¹⁵ ADK, rkps DK-II/I, k. 438v.

Nauczanie

Istotne miejsce w niedzielnym „ordo devotionis” zajmowało głoszenie Słowa Bożego i nauczanie. Obie czynności należało traktować na równi. Nauczanie katechizmu odbywało się najczęściej w niedzielę. W uroczystości natomiast czytano fragmenty Ewangelii i głoszono kazania. Sobór trydencki wspominał o potrzebie „ustanowienia wykładów z Pisma Świętego oraz innych nauk” oraz przedstawił naukę „o głoszących słowo Boże” w dekrete „o nauczaniu i głoszeniu”.²⁰¹⁶

Do nauczania mieli być dopuszczeni ludzie sprawdzeni w zakresie „życia, obyczajów i wiedzy”²⁰¹⁷. Nauczanie miało służyć „obronie i wzrostowi wiary katolickiej oraz zachowaniu i rozwojowi zdrowej nauki”²⁰¹⁸. Duchowni zajmujący się duszpasterstwem przynajmniej w niedziele i święta powinni „karmić powierzony sobie lud zbawiennym słowem wedle swoich i tegoż ludu zdolności”²⁰¹⁹. Biskup był pierwszym głosicielem słowa Bożego w swojej diecezji. On udzielał bezpłatnej zgody innym duchownym na tę czynność.

Obowiązek nauczania i głoszenia słowa Bożego często występował w nauczaniu biskupów krakowskich. Synod diecezjalny z 1601 r. rozpoczął swoje konstytucje od zagadnienia „nauczania ludzi doktryny chrześcijańskiej”²⁰²⁰. Ignorancję w kwestiach wiary panującą niemal w całej diecezji, a szczególnie wśród prostego ludu nazwał synod „niegodnością i wielką nierozumnością”²⁰²¹. Ojcowie synodalni zobowiązali proboszczów i wszystkich zajmujących się *cura animarum*, aby gorliwie nauczali podstaw wiary: znaku krzyża, *Ojciec nasz*, *Zdrowaś Mario*, symbolu wiary, Dekalogu, przykazań kościelnych. Wierni powinni również być uczeni sposobu spowiadania się i przyjmowania Komunii świętej. Do nauczania należało wykorzystywać wizyty duszpasterskie w domach, kazania w kościołach, szkółki parafialne w miastach (*civitas*) czy większych ośrodkach (*oppidum*). W dni świąteczne młodzież szkolna miała recytować katechizm w kościołach parafialnych. Księża mieli go wyjaśniać. Przez częste powtarzanie i objaśnienia powinni wierni nauczyć się prawd wiary. Do nauki mógł służyć katechizm hiszpańskiego jezuitę Jakuba Ledesmy²⁰²². Duchowni upominali rodziców, aby czuwali nad religijnym wykształceniem dzieci i służby.

Pastoralna kard. B. Maciejowskiego poświęca osobny rozdział nauczaniu („De

²⁰¹⁶ *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 4, s. 240-249.

²⁰¹⁷ tamże, s. 244-245.

²⁰¹⁸ tamże.

²⁰¹⁹ tamże, s. 246-247.

²⁰²⁰ *Constitutiones Synodi Dioeceseanae Cracoviensis, celebratae Anno Domini MDCL X. Kal. Junii, Cracoviae 1601*, in. off. Architypog. Regia Lazari, s. 5.

²⁰²¹ tamże.

²⁰²² *Nauka chrześcijańska albo katechizmik dla dzieci przez Jakuba Ledezma, Theologoa Zebrania P. Jezusowego, napisany, a teraz z włoskiego na polski przelożony*, Cracoviae, br. druk. i r. [ok. 1600].

Scholaribus et Scholarum Magistris”) oraz dwa rozdziały głoszeniu słowa Bożego („De predicatione Verbo Dei” oraz „De promulgationibus a Concionatore faciendis”)²⁰²³. List polecał przeprowadzać popołudniami specjalną katechizację w parafiach oprócz



Fot. 66. Ambona kościoła w Szczaworyżu - fot. D. Ch.

nauczania przed południem. Nauczanie powinno być dostosowane do poziomu słuchaczy i nie wykraczać poza podstawowe prawdy wiary. Ważnym elementem nauczania była moralność chrześcijańska.

3 V 1612 roku w krakowskim kościele Wszystkich Świętych obradował synod diecezjalny pod przewodnictwem bp. Piotra Tylickiego. Polecił on profesorom Akademii Krakowskiej opracowanie programu nauczania w szkołach parafialnych w miastach i wsiach ze szczególnym uwzględnieniem katechizmu. W święta młodzież szkolna miała recytować katechizm w kościele parafialnym. Archidiaconi oraz inni

²⁰²³ *Epistola pastoralis ad Parochos provinciae Gnesnensis auctoritate synodorum provincialium, sub [...] Bernardo Maciejowski et Ioanne Wezyk [...]*, k. C1-C3.

wizytatorzy mieli czuwać nad przestrzeganiem programu²⁰²⁴. Profesorowie Akademii Krakowskiej opracowali program nauczania. Jest on dołączony do akt synodalnych jako „Modus instituendae iuventuti, ex decreto Synodi, ab Academia Cracoviensi”²⁰²⁵. Proponowanym katechizmem do nauczania był podręcznik Piotra Kanizjusza²⁰²⁶.

Bp M. Szyszkowski w *Reformationes* szeroko zajął się nauczaniem prawd wiary. Całkowicie oddzielną część rozporządzeń synodalnych stanowiła kwestia nauczania. Została nazwana „Compendium Doctrinae Christiane”. Składała się z katechez oraz sposobu ich przeprowadzania²⁰²⁷. Na 80 stronach biskup - reformator zawarł propozycję prowadzenia katechizacji.

Synod z 1711 r. za bp. K. Łubieńskiego odwoływał się do przepisów synodalnych z 1601 r. Zaniedbania w nauczaniu nazywał „haniebnymi”. Na synodzie podjęto decyzje, aby podczas egzaminów jurysdykcyjnych pytać duchownych o znajomość nauki chrześcijańskiej oraz metod nauczania²⁰²⁸. Była to nowość. Do takiego egzaminu większość księży przestępowało corocznie. Synod nie wskazał, jakich katechizmów używać. Zaznaczył, że mają być według katechizmu trydenckiego napisane przez doświadczonych autorów. Akta synodalne podawały również konkretny sposób przeprowadzania katechezy w parafiach wiejskich i miejskich. Kazania natomiast miały służyć ludziom do dobrego życia i wyzbycia się grzechów.

Epistola pastoralis bp. K. Szaniawskiego zawierała wiele wskazań na temat nauczania i głoszenia słowa Bożego²⁰²⁹. Powołując się na postanowienia *Tridentinum* biskup przypominał o obowiązku niedzielnego i świątecznego głoszenia słowa Bożego. Za zaniedbania w tej materii groziły kary kościelne. Po niedzielnym kazaniu proboszczowie mieli ogłaszać wiernym święta, posty i odpusty mające miejsce w najbliższym tygodniu. Z ambony, w razie potrzeby, należało ogłosić cenzury kościelne i aktualne potrzeby Kościoła i bliźnich, w których intencjach należało się modlić. Duchowni mieli następnie odmówić razem z wiernymi akty wiary, nadziei, miłości i żalu. Później powinni wolno modlić się z ludem słowami *Ojcze nasz*, *Pozdrowienia Anielskiego* oraz recytować symbol wiary. Całe kazanie miało trwać

²⁰²⁴ *Synodus Dioecesis Cui accessere Constitutiones in diuersis Synodis Sub [...] Georgio Cardinali Radziwił, Bernardo Maciejowski, Petro Tylicki, Martino Szyszkowski, Episcopis Cracoviens. sancitæ & promulgatæ. Ab [...] D. Petro Gembicki, Episcopo Cracoviens. [...] Celebrata Cracoviæ [...] Anno M.DC.XLIII, Cracoviae 1643, ex officina Andraeae Petricovii, s. 23.*

²⁰²⁵ tamże, s. 27-30.

²⁰²⁶ Miał kilka wydań. *Parvus Katechismus Catholicorum, Cum gratia privilegio, Cracoviae 1560, Lazarus Andraeae excudebat. W 1570 r. ks. J. Wujek przetłumaczył go na język polski: Maluczki katechizm Kościoła Powszechnego, albo nauka krześcijańskiej pobożności, Kraków 1570, druk. Siebeneycherów.*

²⁰²⁷ *Compendium Doctrinae Christiane, s. 1-81. Są dołączone do: Reformationes generales ad clerum et populum Dioecesis Cracoviensis pertinentes ab [...] D. Martino Szyszkowski [...] in synodo dioecesis sancitæ et promulgatæ, Cracoviae 1621, officina Andrea Petricovii.*

²⁰²⁸ *Synodus dioecesis, ab [...] D. Casimiro à Lubna Lubieński [...]...*, s. 4-6.

²⁰²⁹ *Epistola pastoralis [...] D. Constantini Feliciani Szaniawski, episcopi Cracoviensis [...]...*, k. B3. Jeden z rozdziałów zatytułowano „De Predicatione Verbi Divini” a drugi „De Doctrina Christiana”.



Fot. 67. Fragment *Pastoralnej* kard. J.A. Lipskiego o kaznodziejstwie. AKMKr - fot. D. Ch.

do trzech kwadransów.

W miastach nauczanie katechizmu powinni odbywać się pół godziny przed niezporami. Kapłan ubierał się w komżę i rozpoczynał nauczanie od wspólnego odmówienia modlitw: *Ojcze nasz*, *Zdrowaś Mario*, *Wierzę w Boga*, przykazań Bożych oraz hymnu do Duch Świętego *Veni Sancte Spiritus*. Na wsiach katechizm miał być przed południem ze względu na większą frekwencję. Wykład treści katechizmu miał być jasny i zachęcający do uwagi. Nie należało stosować surowych kar, lecz przez nagradzanie obrazkami czy małymi podarunkami zachęcać do pilności. *List* przypominał o obowiązku uczenia ubogich i chorych, którzy nie mogą przyjść do kościoła na naukę.

Ostatnim ordynariuszem piszącym o nauczaniu i głoszeniu słowa Bożego był kard. J.A. Lipski. Rozpoczął swoją *Epistola pastoralis* od wspomnianych zagadnień. „Bez wiary nie jest możliwe podobanie się Bogu”, a wiara rodzi się ze słuchania, dlatego wierni powinni słyszeć głoszone przez nauczanie prawdy wiary. Ordynariusz zobowiązał wszystkich duchownych mających *cura animarum*, aby nie zaniedbywali

tego obowiązku, lecz czynili to z miłością, łagodnością i uprzejmością²⁰³⁰.

Odnosnie głoszenia słowa Bożego przypominał list pasterski o obowiązku jego przepowiadania w niedziele i dni świąteczne. Nakazywał unikać wykorzystywania na ambonie historii świeckich. Kazania powinny zagrzewać do miłości Boga, wzbudzać strach przed grzechem, zaszczepiać w umyśle wiernych prawdy wieczne²⁰³¹. Kazanie nie mogło być zbyt długie i męczące słuchaczy. Po nim były ogłoszenia dotyczące postów i świąt. W księdze Ewangelii duchowni powinni sobie zaznaczać, które fragmenty zostały omówione.

Teologia moralna wypowiedała się na temat konieczności uczestniczenia w poznawaniu doktryny chrześcijańskiej. Najpopularniejszym podręcznikiem była *Medulla Theologiae Moralis* Hermana Busenbauma. Obecność na kazaniu, bądź katechezie w niedziele i święta była obowiązkowa pod karą grzechu ciężkiego dla wszystkich, którzy nie znali podstawowych prawd wiary i nie mieli innych możliwości ich poznania²⁰³². Należy przypuszczać, że prawie wszyscy zaliczali się do tej kategorii.

Biskupi krakowscy próbowali ujednoczyć sposób nauczania katechizmu oraz używanego podręcznika. W *Rubricelli* z 1755 r. dowiadujemy się, że „jest drukowany” katechizm rzymski pod tytułem „Objaśnienie Nauki Chrześcijańskiej z rozkazu Klemensa VIII. PP. przez Roberta Kardynała Bellarimina S.J. wydane od Kongregacji Reformy approbowane”²⁰³³. Celem druku podręcznika było, „żeby zniósłszy różność sposobów nauczania, mieli ci, do których należy jednostajny i łatwiejszy sposób ćwiczenia ludzi prostych do Wiary Świętej Katolickiej należących”²⁰³⁴. Wiadomość ta „via cursoria” miała być przekazana wszystkim duchownym. Podręcznik ukazał się drukiem w drukarni biskupów krakowskich najpierw w 1754 r.²⁰³⁵, a następnie rok później. W 1781 r. został wydrukowany w drukarni paulinów na Jasnej Górze²⁰³⁶.

²⁰³⁰ *Epistola pastoralis [...] D. Ionnis Aleksandri [...] cardinalis Lipski, episcopi Cracoviensis [...]...*, k. A₁.

²⁰³¹ tamże.

²⁰³² H. Busenbaum, *Medulla Theologiae Moralis*, Lublini 1655, druk G. Förster, s. 191.

²⁰³³ *Rubricella Dioecesis Cracovienissi (...)*, Cracoviae 1755, oprac. W. Małocki, wyd. D. Rosenmueller, k. M₁.

²⁰³⁴ tamże.

²⁰³⁵ R. Bellarmin, *Objaśnienie nauki chrześcijańskiej z rozkazu Klemensa VIII. papieża przez X. Roberta Bellarmini Societatis Jesu, który potem był kardynałem kościoła świętego, wydane. Przez kongregację reformy zeby zniósłszy różności sposobów nauczania mieli ci, do których należy jednostajny y łatwy sposób ćwiczenia dzieci y ludzi prostych, w rzeczach do wiary świętej katolickiej należących potwierdzone. Za staraniem pasterskim J. O. Andrzeja Stanisława Kostki na Zaluskach Zaluskiego biskupa Krakowskiego, Xiążęcia Siewierskiego dla dyczezyi swoiey przedrukowane*, Cracoviae 1754, druk. Xcia JMci bisk. Krak.

²⁰³⁶ R. Bellarmin, *Nauka chrześcijańska z rozkazu Klemensa VIII. papieża Przez Xiędza Roberta Bellarmini Kardynała Kościoła S. krotko zebrana przez Kongregacją Reformationis, Zeby zniósłszy różności sposobow nauczania, jednostajne było y łatwiejsze to Święte ćwiczenie uczenia Prostackow i Dzieci, rzeczy należących do Wiary Świętej, Potwierdzona. Ktora teraz znawu [sic] z przydatkiem wielu rzeczy nabożnych za dozwoleciem Starszych*, Jasna Góra 1781, druk. Jasnej Góry.

Wizytacja dostarcza sporo materiału na temat prowadzenia katechezy. Jest go mniej odnoście głoszenia słowa Bożego. W czasie odwiedzin w parafiach wizytatorzy egzaminowali wiernych ze znajomości prawd chrześcijańskich. W kilkunastu przypadkach akta wizytacyjne chwałą ludzi i księży na wysoki poziom wiedzy. Na wyjątkową pochwałę zdobył się wizytator względem proboszcza w par. Przybynow, ks. Jędrzeja Witkowskiego. Ten był znany z wcześniejszych słabości jak polowania, niedbalstwo i popędliwość. W Przybynowie duchowny zmienił swoje postępowanie. Dekret wydany dla niego opisuje go następująco: „Parafian albowiem w tajemnicach wiary świętej wyćwiczył, dzwonki po wsiach dla większej regularności w sprowadzeniu ludzi na nabożeństwa swojej parafii wprowadził, zegarem dla powszechnej Parafianów wygody wieżę kościelną ozdobił, i to nawet zwykł czynić, że osobliwie dzieci nie mogące mieć na naukach w kościele, sam często bywając po wsiach, one tajemnic wiary świętej naucza”²⁰³⁷. Podobnie został opisany proboszcz par. Czerniejów, ks. Paweł Gałęzowski: „Daje chleb małuczki, szlachetną młodź ćwicząc przy sobie i przez siebie w liczbie znakomitej, z temiż Rekolekcje odprawia, tu i ówdzie Słowo Boże chętnie opowiada, zgoła czyni, na co nie ma. Dopełnia, to czego ściśle nie obowiązany”²⁰³⁸.

W Skaryszewie miejscowi kanonicy laterańscy zostali pochwaleni za „ćwiczenie młodzieży” i za „wszelkiej dokładają usilności, aby dobrych obyczajów i nauki przyzwoitej nabywali uczniowie”²⁰³⁹. Pochwały spotkały duchownych i świeckich w parafiach: Grocholice, Janików, Oleśnica, Chlewice, Biały Kościół, Gołcza, Chechło, Czernichów, Gołonóg, Gorenice, Krzeszowice, Trzebinia, Zalas. Należy przypuszczać, że w większej liczbie parafii duchowni dobrze prowadzili katechizację i głosili słowo Boże.

Wszelkie zaniedbania wychodziły na jaw przy okazji wizytacji. W części parafii okazało się, że wierni nie znają katechizmu. W par. Ryki „lud zgromadzony na wizytę zapytany o tajemnicach wiary świętej nie bardzo umiejętnym być się pokazał, i lubo nauki katechizmowe, kazania bywać zwykły”²⁰⁴⁰. W par. Tczyca na wizytacji było zaledwie kilka osób. Wizytator zapisał, że „kiedy z kilkorga przytomnych, żadne aż do odsądzenia Przenajświętszego Ducha od istoty Bóstwa, aż do grubych w Składzie Apostolskim omyłek, oświecone nauki światłem znalezione nie jest”²⁰⁴¹. Tamtejsi duchowni otrzymali cztery miesiące, aby swoich parafian nauczyć prawd wiary. Dziekan miał to wyegzekwować, a zapowiedziana misja ludowa miała rozpalić wiarę wiernych. W par. Poręba - Żegoty nowy proboszcz miał zmienić „prostotę swych

²⁰³⁷ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 291.

²⁰³⁸ ALL, rkps Rep60 A105, s. 126.

²⁰³⁹ BDS, rkps G 1454, s. 932.

²⁰⁴⁰ ALL, rkps Rep60 A104, s. 188.

²⁰⁴¹ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 180.

owieczek nie wyćwiczonych w nauce chrześcijańskiej” przez solidne nauczanie²⁰⁴². W Imbramowicach wierni nie znali prawd wiary, ponieważ chodzili do kościoła zakonnego zamiast do parafialnego: „Parafianie niedobrze w nauce wyćwiczeni przez uczęszczanie do klasztornej kościoła nieobowiązanego do jej jak dokładnie przekładanie łagodnością i żarliwości apostołskimi duchem przynęci mają być do odebrania od swej Matki mleka, co najdostateczniej, sam często bawiąc się podróży, przez trzymanie zdatnego i dobrze zapłaconego przy wystarczających dochodach ma dopełnić wikarego”²⁰⁴³. W par. Ulan zebrani na wizytacji przyznali się, że nie znają prawd wiary, „ponieważ nauki i katechizmy bardzo rzadko bywają i to z nieprzygotowaniem”²⁰⁴⁴. W par. Wysocice „gruba prostota w nieumiejętności nauki chrześcijańskiej”²⁰⁴⁵ była spowodowana starością i kalectwem proboszcza.

W par. Korzkiew wizytator zastanawiał się, „czyli niepojętych owieczek czyli Pasterza winą jest nieumiejętność nauki chrześcijańskiej. Pasterza usilnego starania przemysłem poprawione być powinno”²⁰⁴⁶. Parafianie przychodzili pijani na nauki. W par. Maciejowice i Ryki wierni byli źle uczeni, choć katechizacja odbywała się regularnie. Na duchownych spoczywał obowiązek dobrego nauczania.

Wizytatorzy szukali sposobów skutecznego nauczania i głoszenia słowa Bożego. W dekrecie dla par. Stężyca jeden z nich zostawił jasne wskazówki: „Co do nauk dla których się miejsce i czas w wypisanym porządku Nabożeństwa wyznaczyło. Duchowieństwo przy tym kościele zostające, ma czynić przykładnie, gorliwie i punktualnie, aby czas następujący, osobliwie w Tajemnicach Wiary Świętej okazał lud ćwicniejszy, jak teraz zastaliśmy, przeto po południu odprawujący się katechizm, czynić się ma w pytaniach i odpowiedziach, krótkich, jasnych, bez wymysłów, niekiedy śmiechu godnych, czego Imć Xiądz Pleban lub jego miejsce zastępujący dojrzyć i dopilnować ma. Kazania także, aby proste, dowodne, i od wszystkich łatwe, wyrozumiane bywały, świętość miejsca i potrzeba duchowa ludu tego wyciąga”²⁰⁴⁷.

Należało uczyć katechizmu wzorując się na katechizmie rzymskim. Nauka odbywała się przez zadawanie krótkich pytań i uzyskiwaniu krótkich odpowiedzi. Wierni mieli znać to „co pod utratę zbawienia i przykazania wiedzieć należy”²⁰⁴⁸. Prawdy wiary łączono z nauczaniem moralności. Katechizmy do prowadzenia nauczania zostawili wizytatorzy w parafiach: Częstochowa Kroczyce, Przyrów, Zrębice, Wargocin, Szczekociny. W Maciejowicach wizytator nakazał kierować się w nauczaniu wskazaniem synodów, listów biskupich i korzystać z dobrych

²⁰⁴² AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 560.

²⁰⁴³ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 111.

²⁰⁴⁴ ALL, rkps Rep60 A104, s. 252.

²⁰⁴⁵ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 296.

²⁰⁴⁶ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 20.

²⁰⁴⁷ ALL, rkps Rep60 A104, s. 30.

²⁰⁴⁸ BDS, rkps G 1454, s. 452.

autorów²⁰⁴⁹. Wszystkie katechizmy została przekazana przez ks. Jacka Kochańskiego przy okazji wizytacji dekanatu lelowskiego oraz stężyckiego²⁰⁵⁰.

Należało dobrze przygotowywać się do prowadzenia nauczania i głoszenia słowa Bożego. W par. Rudno wikariusz „kazania i nauki bez przygotowania należytego miewał”²⁰⁵¹. Zalecono mu zakupić dzieła „kaznodziei do parafialnych gruntownych i budujących kazań zdatnych”²⁰⁵². Duchowny miał przepisywać kazania i uczyć się ich na pamięć. W par. Poborowice spisane nauki i kazania miały być do wglądu w czasie wizytacji²⁰⁵³. Konieczność przygotowania się do nauczania przypomniano duchownym w parafiach: Bystrzyca, Domanice, Radoryż, Siedlce, Tuchowicz. W par. Kłobuck wizytator zastał zakonników „miernej nauki” przeznaczonych do duszpasterstwa. Z tej przyczyny miejscowy proboszcz miał im co tydzień dawać do opracowania na piśmie jakiś casus. Kazania wszystkie miały być pisane²⁰⁵⁴. W parafii Stanin sędziwy proboszcz ks. Stefan Jan Kobylański miał czytać „na miejsce nauk moralnych i kazań z książki duchownej medytacje, lub inne nauki”²⁰⁵⁵.

W części parafii nie dbano o nauczanie katechizmu i głoszenie kazań. W parafii Jangrot proboszcz często uchylał się od nauczania²⁰⁵⁶. W Michowie prebendarz miał zapisane w akcie erekcyjnym, że jednym z jego obowiązków było nauczanie dzieci katechizmu, lecz zaniedbywał tę pracę²⁰⁵⁷. Podobnie było w parafiach: Fajslawice, Strzegowa, Kidów, Lelów, Luborzyca, Kijany, Klęczanów, Ulina, Wilkowiecko, Słupia, Żelechów. W par. Wargocin nauki katechizmu byli pozbawieni wierni, którzy mieszkając za Wisłą nie przychodzili na popołudniową część modlitw. Z tego powodu katechizm miała być po porannej koronce do Trójcy Świętej²⁰⁵⁸.

W niektórych parafiach duchowni nie potrafili godnie zachować się wobec parafian. W par. Radoryż ks. Bonawentura Piwiński został napomniany, „aby miewając nauki i kazania do ludzi, miewał je bez inwektyw i przymówek, z łagodnością słów i ostrożnością, aby słowami przykremli urażonym nikt nie został”²⁰⁵⁹.

Wizytacje zostawiły niewiele informacji na temat kazań głoszonych w kościołach parafialnych. W przypadku kolegiat wiślickiej i skalbmierskiej

²⁰⁴⁹ ALL, rkps Rep60 A104, s. 86.

²⁰⁵⁰ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 199, 234, 283, 365, 403; ALL, rkps Rep60 A104, s. 50.

²⁰⁵¹ ALL, rkps Rep60 A104, s. 412.

²⁰⁵² tamże.

²⁰⁵³ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 219.

²⁰⁵⁴ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 389,

²⁰⁵⁵ ALL, rkps Rep60 A104, s. 316.

²⁰⁵⁶ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 94.

²⁰⁵⁷ ALL, rkps Rep60 A104, s. 403.

²⁰⁵⁸ ALL, rkps Rep60 A104, s. 50.

²⁰⁵⁹ ALL, rkps Rep60 A104, s. 322.

dostępnych jest więcej wiadomości. W Wiślicy dekret reformacyjny szczegółowo zajął się kazaniem pasyjnymi. Mieli je mówić wikariusze „per turnum” zaczynając od podproboszcza. Lepiej byłoby, aby jeden duchowny mówił kazania, „boby sobie ciąglą materją ułożył”²⁰⁶⁰. Wizytator przypuszczał, że nie zgodzi się na to reszta księży. Z tego powodu zalecał, aby rozpisać tematy poszczególnych kazań pasyjnych. Miało to służyć pożytkowi słuchaczy i ustrzec głoszących od tego, by „jedno [kazanie] o krzyżu, drugi o cieślach, a trzeci i tam dalej nie prawil o lesie, z którego wycięto na krzyż drzewo”²⁰⁶¹. Kazania pasyjne mieli mówić również prebendarze i promotorzy bractw, ale mogli za zapłatą wyręczyć się któryś z zdolniejszych wikariuszy.

W kolegiacie skalbmierskiej powinno być dwóch kaznodziejów. Od kilkunastu lat był tylko jeden, który głosił kazania w niedzielę i święta oraz odprawiał sumę. „Stąd staje się ujma wspaniałości nabożeństwa przyzwoitej kolegiatom, gdyż nie po Credo podczas wielkiej Mszy, lecz po wotywie odprawuje się kazania. Nadto kaznodzieja musi sobie folgować w pracy i dostatecznej myśli, w dobieraniu materii i usilności kaznodziejstwa, ile przy kolegiacie powinny, aby zmordowany jakożkolwiek na ambonie, nie został zemdlonym przy ołtarzu”²⁰⁶². Kaznodzieja został nazwany „zacnym” i „wołem Bożym”. Przyczyną takiego stanu rzeczy była utrata z powodu rozbiorów sporej części dochodów kaznodziejskich. Wizytator widział konieczność powiększenia fundacji kaznodziejskiej i zaangażowania innych duchownych, „aby inne wołki po innych oborach tuczące się, a mało jarzma znające napędzić dzielnie, aby w tej roli Kościoła swe też obrabiały karki”²⁰⁶³.

Poznajemy małą część treści poruszanych na kazaniach, choć była doceniona ich rola, jako środka ewangelizacyjnego: „Jako nad nauki duchowne, kazania, lecz z pilnością przygotowane, nie masz środka lepszego do zagrzania ludzi do pobożności i nauczania ich tajemnic świętych”²⁰⁶⁴. W par. Pacanów w czasie kazań należało zachęcać wiernych do przychodzenia na sumę²⁰⁶⁵ oraz hojnego wspierania miejscowych ubogich²⁰⁶⁶. W Słupi księży mieli zachęcać do częstego przyjmowania Komunii świętej. W Skalbmierzu przez kazania, egzorty i naukę katechizmu należało położyć kres niedzielnym i świątecznym targom i „innych różnym przekupstwom”, które miały miejsce w tym „duchownym mieście”²⁰⁶⁷. Tamtejsi duchowni zostali zachęcani, aby „tym obosiecznym mieczem słowa Bożego, nieprzyjaciół wiary

²⁰⁶⁰ AKMKr, rkps AV, T. 57, k. 122v.

²⁰⁶¹ AKMKr, rkps AV, T. 57, k. 122v.

²⁰⁶² AKMKr, rkps AV, T. 57, k. 107v.

²⁰⁶³ AKMKr, rkps AV, T. 57, k. 108.

²⁰⁶⁴ ALL, rkps Rep60 A104, s. 545.

²⁰⁶⁵ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 44.

²⁰⁶⁶ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 47.

²⁰⁶⁷ AKMKr, rkps AV, T. 57, k. 107v.

i obyczajów chrześcijańskich zatrwożyli, przejęli i wygubili”²⁰⁶⁸.

Poznajemy „dobrych autorów”, z których pomocy korzystali kaznodzieje. Nie sposób, aby analizować wszystkie pojawiające się w źródle pomoce kaznodziejskie²⁰⁶⁹. Najlepiej zaopatrzeni w takich autorów winni być duchowni diecezjalni będący kaznodziejami. Jako przykład posłuży księgozbiór prebendy kaznodziejskiej w Kunowie²⁰⁷⁰. Spośród polskich autorów i ich dzieł w języku polskim znajdowały się tam następujące książki:

1. Szymon Starowolski, „Świątnica Pańska zamykająca w sobie kazania na uroczystości świąt całego roku”²⁰⁷¹;
2. Szymon Starowolski, „Arka testamentu czyli Kazania niedzielne”²⁰⁷²;
3. Antoni Stefanowicz, „Kazania”²⁰⁷³;
4. Aleksander Lorencowicz, „Kazania na Niedziele”²⁰⁷⁴;
5. Piotr Stanisław Dunin, „Kazania pogrzebowe”²⁰⁷⁵;
6. Franciszek Rychłowski, „Kazania”²⁰⁷⁶;
7. Franciszek Rychłowski, „Epusq pars una festivalium”²⁰⁷⁷;
8. Bernard Gutowski, „Kazania”²⁰⁷⁸;

²⁰⁶⁸ AKMKr, rkps AV, T. 57, k. 107v.

²⁰⁶⁹ P. Kardyś, *Biblioteka przykolegiacka w Wiślicy (XV.-XVIII w.)*, ABMK, 82 (2004), s. 85-101; J. Szady, *Księgi kaznodziejskie z końca XVIII wieku w Beszowej*, ABMK, 82 (2004), s. 289-304; J. Szady, *Księgozbiory parafialne w prepozyturze wiślickiej w II połowie XVIII wieku*, Lublin 208.

²⁰⁷⁰ BDS, rkps G 1454, s. 430-431.

²⁰⁷¹ Sz. Starowolski, *Świątnica Pańska zamykająca w sobie kazania na uroczystości świąt całego roku*, Kraków 1645, druk. Krzysztofa Schedla J.K.M. typogr.

²⁰⁷² Sz. Starowolski, *Arka testamentu, zamykająca w sobie kazania niedzielne całego roku na dwie części rozdzielone: z których pierwsza część pars hiemalis*, Kraków 1648, drukarnia Krzysztofa Schedla J.K.M. typogr.; Sz. Starowolski, *Arka testamentu, zamykająca w sobie kazania niedzielne. Część wtóra pars faestivalis*, Kraków 1649, drukarnia Krzysztofa Schedla J.K.M. typogr.

²⁰⁷³ A. Stefanowicz, *Dzieło zbawienia Ludzkiego Wystawione, To Iest, Przednieysze Zywota P. Jezusowego, Y Przenayświetszey Iego Rodziicielki P. Maryey Tajemnice Ná Kázaniách po roznych Kościołách Krakowskich*, Kraków 1678, drukarnia Woyćiecha Goreckiego I. K. M. y Sław: Akadémiey Krak: Typogr.

²⁰⁷⁴ A. Lorencowicz, *Kazania na niedziele całego roku*, Kalisz 1671, druk. Kolegium Kaliskiego Soc. Jesu.

²⁰⁷⁵ P.S. Dunin SJ, *Kazania pogrzebne X. Piotra Dunina e Societ. Jesu, ku wygodzie kościelnych i publicznych oratorów do druku w jednym tomie podane de expressa Excell. Domini Episcopi Posnaniensis licentia*, Warszawa 1700, (druk. Pijarów?).

²⁰⁷⁶ F. Rychłowski, *Kazania na niedziele całego roku*, Kraków 1664, druk. Stanisł. Piotrkowczyka; tenże, *Kazanie dwoiakie na niedziele całego roku. Teraz świeżo ku chwale Bożey y pospolitemu pożytkowi ludzkiemu napisane y wydane*, Kraków 1672, drukarnia Dziedzicow Krzysztofa Szedla J. K. M. typ.

²⁰⁷⁷ F. Rychłowski, *Kazania Na Święta Całego Roku: Z Rożnych Doktorow y Authorow ku zbudowaniu dusz ludzkich Zebrane Y Napisane*, Kraków 1677, drukarnia Akademicka.

²⁰⁷⁸ B. Gutowski, *Kazania na niedziele całego roku, z przydatkiem po więkšej części na święta wrocyste, kościelne y zakonne, także o Męce pańskiej*, Warszawa 1696, drukarnia J. K. M. in Collegio Scholarum Piarum.

9. Antoni Węgrzynowicz, „Kazania Świętne”²⁰⁷⁹;
10. Andrzej Karp, „Kazania Świętne”²⁰⁸⁰;
11. Jacek Liberiusz, „Kazania na S. Pańskie”²⁰⁸¹.

Niemożliwe do rozwinięcia pozostają tytuły:

1. „Kazania na Niedziele przez tytuły”²⁰⁸²;
2. „Kazania zbierane”.

W księgozbiórze znajdujemy łacińskie dzieła polskich autorów. Są nimi:

1. Abraham Bzowski, „Concionum Dominicalium”²⁰⁸³;
2. Szymon Stanisław Makowski, „Pars hiemalis Concionum Dominicalium a prima Adventus usque ad Pentacosten”²⁰⁸⁴ lub „Pars hiemalis concionum pro festis”²⁰⁸⁵;
3. Antoni Węgrzynowicz, „Alphabetum Immaculate Virginis”²⁰⁸⁶;

Księgozbiór zawierał pewną liczbę obcych autorów piszących w języku łacińskim:

1. Juan Osorio, „Conciones in Dominicas et Festas totius anni” dwie książki lecz bez podania tomu²⁰⁸⁷
2. Juan Osorio, „Epitome Concionarum”²⁰⁸⁸;

²⁰⁷⁹ A. Węgrzynowicz, *Kazań Niedzielnych Księga Pierwsza*, Kraków 1708, drukarni Akademickiej, Roku Pańskiego; tenże, *Kazań Niedzielnych Księga Wtóra to jest, Siedm Kolumn Domu Mądrości Duchowney: albo pobożności alias O Siedmiu Cnotach Chrześcijańskich / Napisana Przez O. Antoniego Węgrzynowicza [...] Y do druku [...] Podana Roku Pańskiego 1713*, Częstochowa 1713, drukarni Iasney Gory Częstochowskiej; tenże, *Kazań Niedzielnych Księga Trzecia Albo Nauki O Czterech Rzeczach Ostatecznych Przez Caloroczne Niedziele Rozłożone / Napisana przez X. Antoniego Węgrzynowicza [...] Y Do Druku [...] Podana Roku Pańskiego 1714*, Warszawa 1714, druk. OO. Scholarum Piarum.

²⁰⁸⁰ A. Karp, *Lutnia wdzięczno-brzmiąca na uroczyste Bogarodzice Panny Świętą*, Kraków 1695, drukarnia Mikołaja Alexandrá Schedlá J. K. M. Ordynaryjnego Typografá.

²⁰⁸¹ J. Liberiusz, *Gospodarz Nieba y Ziemi Jezus Chrystus, Syn Boży, Bog wcielony, Zbawiciel y Nápráwca Świátá w przednie Tajemnic y dzieł swoich wroczystości*, Kazimierz przy Krakowie 1665, drukarnia Balcera Smieszkowicza Typ.

²⁰⁸²BDS, rkps G 1454, s. 430.

²⁰⁸³ A. Bzowski, *Concionum Dominicalium totius anni*, Coloniae Agrippinae 1615, apud A. Boetzerum.

²⁰⁸⁴ S.S. Makowski, *Pars Hiemalis concionum dominicalium a prima adventus usque ad Pentecosten. Auctore M. Simone Stanislao Makowski, in Uniuersitate Cracouiensi Sacrae Theol. professore, Canonico Sancti Floriani Ecclesiae Cathedralis in arce Cracouiensi concionatore*, Cracoviae 1668, in officina Alberti Siekielowic, S.R.M. typ.

²⁰⁸⁵ S.S. Makowski, *Pars Hyemalis Concionum pro Festiuitatibus, Christi, B. Virginis et Sanctorum. A prima Januarij usq. ad ultimam Junij. Auctore M. Simone Stanislao Makowski, in Vniuersitate Cracouiensi Sacrae Theologiae Professore, Canonico S. Floriani, Ecclesiae Cathedralis in Arce Cracouiensi Concionatore*, Cracoviae 1666, in Officina Heredum Francisci Cezary, S. R. M. Nec non Illustris. ac Reuerendiss. Episcopi Cracouiens. typog.

²⁰⁸⁶ A. Węgrzynowicz, *Alphabetum Immaculatae Conceptionis SS. Virginis Mariae*, Cracoviae 1710, typ. Academicis.

²⁰⁸⁷ J. Osorio, *Conciones R. P. Ioannis Osorii Societatis Iesv, in quinque tomos distinctae*, Coloniae Agrippinae 1605, apud Antonium Hierat.

²⁰⁸⁸ J. Osorio, *Concionvm Epitome*, Coloniae 1602-1603, in Officina Birckmannica, sumptibus Hermanni Mylij. Kilka tomów na różne okresy liturgiczne.

3. Juan de Carthagina, „Homiliae”²⁰⁸⁹ ;
4. Diego Niseno, „Sermones aurei”²⁰⁹⁰;
5. Alexandri Calamato, „Conciones”²⁰⁹¹;
6. Maxilian Sandaus, „Sermones de morte”²⁰⁹²;
7. Matthias Faber, „Conciones”²⁰⁹³ jedna część;
8. Jan Jahoda, „Allocutiones Sacrae”²⁰⁹⁴;
9. Diego de la Vega, „Exercita Super Evangelia”²⁰⁹⁵;
10. Renchardum Lutz, „Homiliae doctae”²⁰⁹⁶;
11. Luis de Granada, pars tertia homiliarum²⁰⁹⁷;
12. Thomas Stapleton, „Propmtuarium super Evangelia”²⁰⁹⁸;
13. Johann Andreas Coppenstein, „Nucleus” Petri Bessei²⁰⁹⁹;

W języku włoskim była napisana książka Michele Calvo, „Assumpta Praedicabilia Super Evangelia”²¹⁰⁰. Niemożliwe do rozwinięcia pozostaje kilka książek. Są to „Liber per modum homiliarum haractere gothico pariter sine titulo et principio”, „Conciones de B.V.M. sine principio et fine haractere gothico”, „Sermones gothico

²⁰⁸⁹ J. de Carthagina, *Homiliae catholicae de sacris arcanis christianae religionis ad Christum dominum spectantibus*, Romae 1612, ex. Guilelmus Sacciotti.

²⁰⁹⁰ D. Niseno, *Sermones aurei in omnia Evangelia Dominicalia*, Cracoviae 1650, apud Lucam Kupisz S.R.M. typogr.

²⁰⁹¹ A. Calamato, *Conciones sacras ac morales*, Antveriae 1652, apud Henricum Aertssens, et Cornrlum Woons.

²⁰⁹² M. Sandaei, *Conciones de morte: in quibus symbola mortis commentationibus theologicis illustrantur; habitis in aede metropolitana, saeuiente pestilite, ad clerum Mogvntinensem: Plato Christianvs*, Mogvntiae 1624, excudebat Hermannus Meresius sumptibus Hermanni Mylij Birckmanni.

²⁰⁹³ M. Faber, *Avctarivm Operis Concionvm Tripartiti Adiectvm Ab eiusdem Operis Avctore R. P. Matthia Fabro E Societate Iesv. Pars Prima De Dominicis, Pars II. Quae est de Sanctis*, Cracoviae 1648, apud Lvcam Kvpisz, S. R. M. Typogr.

²⁰⁹⁴ J. Jahoda, *Allocutiones Sacrae, Super Evangelia Dominicarum Totius anni Habitae Ad Studiosam & Academicam Juventutem in Universitate Pragensi*, Herbipoli 1678, excudit Hiob Hertz: Sumtibus Wolfgangi Mauritiij Endteri, & Johannis Andreae Endteri Hæredum.

²⁰⁹⁵ D. de la Vega, *Conciones Et Exercitia pia, super Euangelia Dominicalia totius Anni*, Coloniae 1609, apud Ioannem Crithium. Brakuje konkretnego tomu tego dzieła.

²⁰⁹⁶ R. Lutz, *Homiliae Doctae simul & piæ, In Evangelia Dominicalia & alijs Festis dieb. Ecclesi[a]e Catholicae usurpata*, Basileae 1557, per Henricvm Petri.

²⁰⁹⁷ L. de Grenada, *Tomvs Concionvm De Tempore. T. 3, Quae a Pascha Dominicae Resurrectionis ad festum vsque sacratissimi corporis Christi habentur*, Lugduni 1598, svmtibvs Alexandri de Villeneuve.

²⁰⁹⁸ T. Stapleton, *Promptvarivm Morale Syper Evangelia Dominicalia Totivs Anni [...] E Sacris Scripturis, SS. Patribus & optimis [...] authoribus studiose collectum*, Lvgdvni 1594, svmtibvs Ioannis Baptistæ Bvysson.

²⁰⁹⁹ J.A. Coppenstein, *Nvclevs Coppensteinivs Conceptvum Prædicabilivm In Dominicas Festaqve omnia per Annum Envcleavit*, Moguntiae 1624, sumtibus Petri Henningii Bibliopolæ Coloniensis.

²¹⁰⁰ M. Calvo, *Assumpta Prædicabilia Super Omnia Qvadragesimæ Evangelia Hoc Est Sermones Morales In Singvlas Totivs Quadragesimæ Dominicas Et Ferias. [P. I] / Italice In Dvas Partes Conscripti Per E. P. M. Michaelem De Calvo [...] Nunc Vero Latinitate Donati Opera Et Stydio R. P. Brvnonis Nevsser [...] Cvm Qvinqve Indicibvs Locvpletissimis [...]*, Coloniae Agrippinae 1659, apud Ioannem Bvsævum.

haractere”, „Conciones in Dominicas gothico haractere”, „Novorum festa Libellus parvulus”, „Perspectum Lutened B. Bonaventurae”²¹⁰¹.

Duchowni korzystali z literatury pomocniczej przy tworzeniu kazań. Znajdujemy cytaty łacińskie, apoftegmaty oraz przykłady wydawcy Joseph Lang „Potyzantia Sacra”²¹⁰². Biblioteka w Kunowie posiadał trzy książki komentarzy do Ewangelii Sebastiana Barradasa „Commentariorvm In concordiam et historiam quatuor Euangelistarum”²¹⁰³. W księgozbiörze była praca Pantanusa z Breitenberka i Jiri Bartholda „Aureum diurnale concionatorum”²¹⁰⁴. Mówiąc o rzeczach ostatecznych księży mogli wspierać się dziełem Dionizego Kartuzja „Liber utilissimus de quatuor hominis novissimis”²¹⁰⁵. Kaznodzieje kunowscy mogli korzystać z synopsy Jakuba Salianiego dotyczącej tematu Bożej miłości²¹⁰⁶. W polemice pomagało dzieło apologetyczne Wojciecha Wijuk Kojałowicza *O rzeczach do wiary należących rozmowy*²¹⁰⁷. Z dzieł starożytnych znajdowały się w Kunowie prace Laktancjusza²¹⁰⁸, czy też „libri profani” jak dzieła Plutarcha, Homera, Demostenesa i nieznanne mowy w języku greckim i łacińskim²¹⁰⁹.

W księgozbiörze znajdowały się dzieła filozoficzne jak *Dialectica* Adriana Miaskowskiego²¹¹⁰, katechizmy (Hozjusza²¹¹¹, Kuczborskiego²¹¹² oraz „Rzymski bez

²¹⁰¹ BDS, rkps G 1454, s. 430.

²¹⁰² D. Nani Mirabelli, *Florilegij Magni, Seu Polyantheae Floribus Novissimis Sparsae Libri XXIII: Opus Praeclarum, Suavissimis Celebriorum Sententiarum, vel Graecarum, vel Latinarum flosculis ex sacris & profanis Auctoribus collectis refertum. A Josepho Langio*, Lugduni 1681, sumptibus Joannis Antonii Huguetan.

²¹⁰³ S. Barradas, *Commentariorvm In concordiam & historiam quatuor Euangelistarum*, Lugduni 1608, sumptibus Horatij Cardon.

²¹⁰⁴ P. z Breitenberka, J. Barthold, *Aureum diurnale concionatorum: in quo diebus dominicis et festis nobilioribus materia concionandi breviter suggeritur*, Coloniae Agrippinae 1611, sumptib. Antonii Hierati.

²¹⁰⁵ D. Carthusianus, [...] *Liber Vtilissimus De Qvator Hominis Novissimis: Nempe. I. Morte. II. Iudicio. III. Inferni pænis. IIII. Gaudijs caeli*, Coloniae 1608, sumptibus Bernardi Gautheri.

²¹⁰⁶ J. Saliani, *De amore Dei libri sedecim*, Lvtetiae Parisiorvm 1631, sumptibus Sebastiani Cramoisy.

²¹⁰⁷ W. Wijuk Kojałowicz, *O Rzeczach Do Wiary należących Rozmowy Theologa z roznemi Wiary prawdziwey przeciwnikami. [Cz. 1-3]*, Kraków 1671, druk. Piotrkowczyka. Książka została wydana drugi raz we Lwowie w 1780 r. w drukarni Bractwa św. Trójcy.

²¹⁰⁸ Lactantius, *L. Coelii Lactantii Firmiani Opera, quae extant, omnia: Accedunt Carmina vlgō asscripta Lactantio. / Cvm Notis Antonii Thysii*, Lvgdvni Batavorvm 1652, ex Officina Petri Leffen.

²¹⁰⁹ BDS, rkps G 1454, s. 431.

²¹¹⁰ A. Miaskowski, *Introductio in universam Aristotelis philosophiam. seu dialectica tribus disputationibus explanata*, Sandomiriae 1720, typis Coll. S.J.

²¹¹¹ S. Hozjusz, *Confessio fidei catholicae Christiana, avthoritate Synodi prouincialis quae habita est Petrcouiae, anno M. D. LI. Mense Iunio, edita*, Cracoviae 1553, in officina haeredum Marci Scharffenberger.

²¹¹² W. Kuczborski, *Katechizm albo Nauka Wiary y Pobożności Krześcijańskiej według uchwały S. Tridentkiego Concilium [...] / Przez Księdza Walentego Kuczborskiego [...] z Łacińskiego na Polskie wyłożony*, Kraków 1568, druk. Mikołaja Szarffenberga.

tytułu”), teologia moralna („Theologia moralis Januszowski”²¹¹³), historyczno - polityczne („De institutione Regni” Orzechowskiego²¹¹⁴), prawnicze („Pro defensione immunitatis Ecclesiasticae auctore Głowackiego”²¹¹⁵, „Defensa biskupstwa” Orłowskiego²¹¹⁶, „Constitutiones Sinodi Samogitensis”²¹¹⁷), życiorysy świętych („Vita S. Caroli Boromei”²¹¹⁸, „Życie S. Wincentego Ferreriusza”²¹¹⁹, „Życie B. Michała”²¹²⁰), życie duchowe („Opera omnia” Thomasa à Kempis²¹²¹), liturgiczno - duszpasterskie („Directorium ad manus confessoris”, Summa Sacramentorum”²¹²², „Instructio sacerdotum” Antonio de Moliny²¹²³). Księgozbiór posiadał także dzieło geograficzno - podróźnicze „Itinerarium orientale”²¹²⁴.

Biblioteka kaznodziejska w Kunowie zawierała starsze, choć uznane dzieła kaznodziejskie. Nie była własnością prywatną, lecz należała do kanonii kaznodziejskiej i była przekazywana kolejnym duchownym obejmującym to beneficjum. Jej zbiór narastał w ciągu dziesiątek lat. Wizytacja z czasów bp. K. Sołtyka nie pozwala nam

²¹¹³ F. Januszowski, *Sanctissimæ Trinitati, Nobilissimo SS. Trinitatis Triclinio, Beatissimæ V. M. Matri Dei, Magno Carthvsianorum Patriarchæ Sancto Brvnoni: Theologia Moralis*, Cracoviæ 1701, typis Nicolai Alexandri Schedel.

²¹¹⁴ S. Okrzyc Orzechowski, *Stanislaw Orichovii Roxolani Fidelis Svbditvs Siue De Institvtione Regia ad Sigismundum Augustum Libri duo*, Cracoviæ 1584, in Officina Lazari.

²¹¹⁵ A. Głowacki, *Gladius Evanginatus pro Defensione Immunitatis Ecclesiasticæ Seu Immunitas Ecclesiastica: Jure tum Divino tum Humano*, Calissii 1725, typis Collegii Karnkoviiani Societatis Jesu.

²¹¹⁶ K. N. Orłowski, *Defensa Biskupstwa y Dyecezyi Kiiowskiey Rzetelnym opisaniem, z przydatkami niektorymi dla niej potrzebnymi, Swiatu Remonstrowana*, Lwów 1748, drukarnia SSS. Troycy.

²¹¹⁷ Konstytucje synodu diecezji inflanckiej. Niezidentyfikowane z powodu braku daty. Spis synodów podaje: E. Likowski, Z. Chodyński, *Decretales summorum pontificum pro regno Poloniae et constitutiones synodorum provincialium et diocesanarum regni ejusdem ad summam collectae, cum annotationibus, declarationibus, admonitionibus et additionibus ex historia, jure ecclesiastio universali et juri civili regni. [T. 1]*, Posnaniae 1883, s. 1-7.

²¹¹⁸ P.G. Giusani, *Vita Di S. Carlo Borromeo: Prete Cardinale del titolo di Santa Prassede Arciuescouo di Milano*, Roma 1610, nella Stamperia della Camera Apostolica.

²¹¹⁹ A. Teolio, *Zycie Zachodnich kraioy Apostola Od Boku Chrystusowego Legata Apokaliptycznego Aniola. S. Wincentego Ferreryusza ... / Przez W. X. Antonina Teolego, tegoż Zakonu w Rzymie, stylem Włoskim Roku Panskiego 1736 wydane; potym przez W. X. Kasssyana Konieczkiewicza S. Teologii Prezentata tegoż Zakonu, z Włoskiego na polskie przetumaczone*, Kraków 1750, drukarnia Akademicka.

²¹²⁰ Najprawdopodobniej dzieło: *Zywot Błogosławionego Michała Gedrocia Xiążęcia litewskie[g]o Zakonnika S. Rządu Kanonikow BB. Martyrum de Pœnitentia*, Kraków 1615, drukarnia Symona Kempiniego.

²¹²¹ T. à Kempis, *Ven. Viri Thomæ Malleoli A Kempis Canonici Regylaris Ordinis D. Avgvstini Opera Omnia: Aduographa eiusdem emendata, aucta, & in tres tomos distributa / Opera ac studio R. P. Henrici Sommalii...*, Dvaci 1625, ex Officina typographica Baltazaris Belleri.

²¹²² F. de Vitoria, *Symma Sacramentorum Ecclesiae / Ex Doctrina [...] Francisci a Victoria, ordinis Prædicatorum [...]; Cum Indice [...]*, Venetiis 1571, apud Christophorum Zanettum.

²¹²³ A. de Molina, *Instrvctio Sacerdotvm, Ex Ss. Patribvs Et Ecclesiae Doctoribvs, Concinnata*, Cracoviæ 1643, in Officina Andreae Petricouij.

²¹²⁴ Ph. a Sanctissima Trinitate, *Itinerarium Orientale R. P. F. Philippi A SSma Trinitate Carmelita Discalceati ab ipso conscriptum: In Qvo Varij successus Itineris, plures Orientis Regiones, earum Montes, Maria & Flumina, Series Principum, qui in eis dominati sunt, Incolæ tam Christiani, quàm Infideles Populi. Animalia, Arbores, Plantæ & Fructus; Religiosorum in Oriente Missiones, ac varij celebres euentus describentur*, Lvgdvni 1649, supt. Antonii Ivllieron.

w pełni poznać bieżącej literatury wspierającej posługę kaznodziejską duchownych. W formularzu wizytacyjnym brakowało pytania w tej materii. Pewien obraz relacji pomiędzy bibliotekami parafialnymi a prywatnymi księgozbiorami duchownych daje nam ks. J. Kracik w artykule poświęconym temu tematowi²¹²⁵. Dostępną i proponowaną literaturę w tym kaznodziejską mogli śledzić duchowni diecezji krakowskiej między innymi przeglądając każdorazowo rubrycelę na każdy rok liturgiczny²¹²⁶.

Należy przypuszczać, że duchowni sięgali po aktualne dzieła kaznodziejskie. Pewien wgląd w tym zakresie zostawia nam wizytacja dekanatu bytomskiego. Posiadamy co prawda jedynie dane z samej stolicy dekanatu, ale rzucają one jakieś światło na tę sprawę. W Bytomiu ks. Antoni Krupski używał w niedzielę jako pomoc książki krakowskiego reformaty ks. Józefa Męcińskiego *Kazania podwójne na niedziele całego roku*²¹²⁷. W uroczystości korzystał z dzieła ks. Antoniego Janiszewskiego pt *Kazania na niedziele i święta całego roku tudzież kazania przygodne*²¹²⁸. Mansjonarz ks. Wojciech Goldecki wspierał się w niedzielnym i świątecznym głoszeniu książką ks. Feliksa Synakiewicza pt *Kazania na niedziele całego roku w katedrze wrocławskiej [...] miane*²¹²⁹ oraz przekładem z niemieckiego ks. Wawrzyńca Dunina pt *Kazania Na Niedziele Całego Roku (...)*²¹³⁰. Prebendarz ks. Kasper Mizera używał w niedzielę, święta oraz w czasie kazań o Męce Pańskiej książki ks. Karola Fabianiego pt *Kazania na niedziele całego roku*²¹³¹. Byli to autorzy cenieni w świecie kaznodziejskim. Wydania ich prac nie były stare. Najstarsze liczyły trzynaście lat. Księża starali się więc korzystać z bieżącej literatury kaznodziejskiej.

W parafiach utrzymywano zwyczaj niedzielnej katechizacji. W części parafii było to przed południem, jak można wywnioskować z zachowanych pełnych „ordo

²¹²⁵ J. Kracik, *Biblioteki parafialne a prywatne księgozbiory duchowieństwa. Dekanat Nowa Góra w XVII-XVIII wieku*, ABMK, 32 (1976), s. 249-271.

²¹²⁶ Rubricela na 1778 rok zawiera „Katalog książek polskich znajdujących się w officynie Ignacego Grebla bibliopoli Jego Królewskiej Mości i Akademii Krakowskiej, roku 1778 Kraków przy Złotej Głowie”. *Rubricella diaecesis Cracoviensis (...)*, Kraków 1778, bw., k. K₁-N₁.

²¹²⁷ J. Męciński, *Kazania Podwójne Na Niedziele Całego Roku*, Cracoviae 1783, drukarnia Anny Dziedzicki Wdowy.

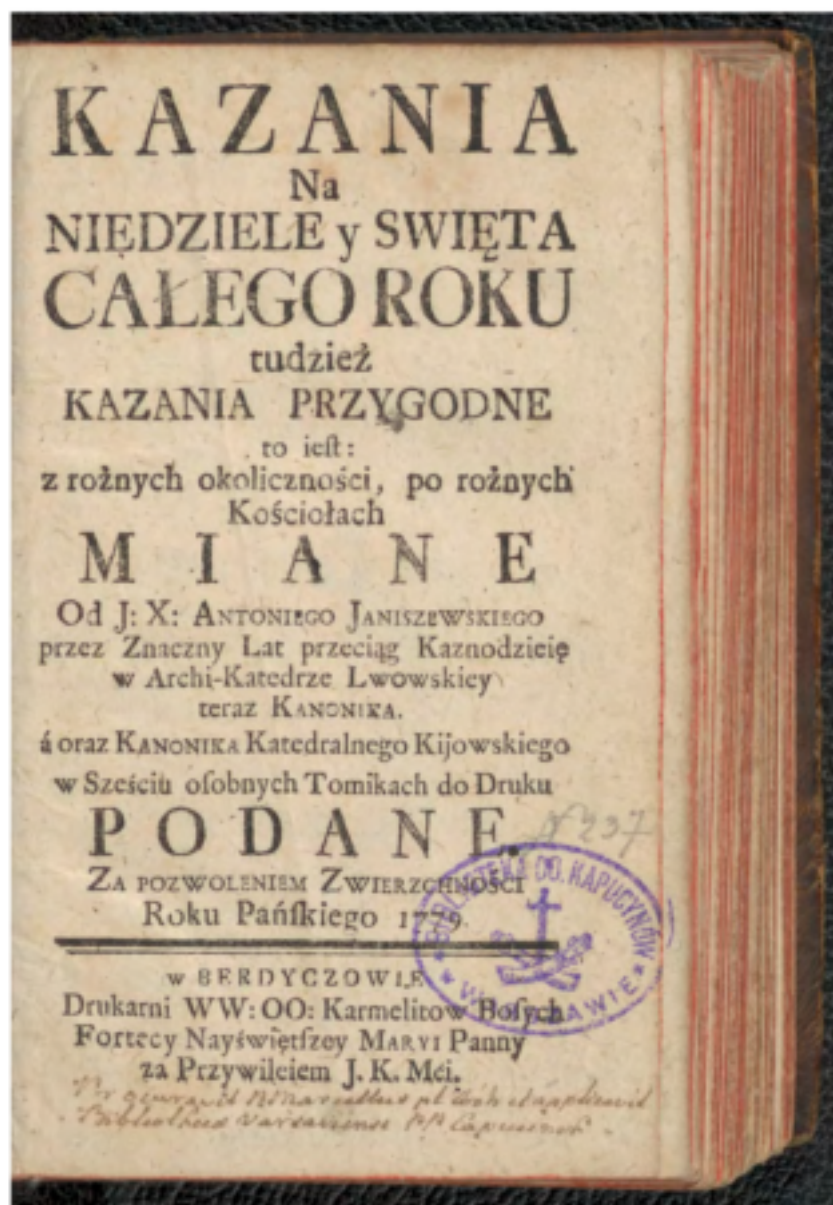
²¹²⁸ A. Janiszewski, *Kazania na niedzielę i święta całego roku tudzież kazania przygodne to jest: z różnych okoliczności po rozmaitych kościołach miane*, Berdyczów 1779, drukarnia Fortecy NMP Karmelitów Bosych.

²¹²⁹ F. Synakiewicz, *Kazania Na Niedziele Całego Roku w Katedrze Wrocławskiej Przez X. Feliksa Synakiewicza, Prowincyi Pruskiej Reformata w Roku 1779 Miane*, Warszawa 1785, drukarnia J. K. Mei y Rzeczypospolitey uprzywileiowaney Gröllowskiej.

²¹³⁰ W. Dunin, *Kazania Na Niedziele Całego Roku. Cz. 1 / Z Różnych Sławnych Kaznodzieiów Zebrane Krotko Ułożone i Do Ewangelii Niedzielnych Przystosowane Przez X. Józefa Haberkorna De Habersfeld (...); a Teraz z Niemieckiego na Oczysty Język Przełożone Przez X. Wawrzyńca Dunina e Soc: Jesu (...)*, Kalisz 1781, drukarnia J. K. M. i Rzeczy-Pltey.

²¹³¹ K. Fabiani, *Kazania na niedziele całego roku z różnych kaznodziejów wybrane w krótki i jasny sposób mówienia ułożone przez X. Karola Fabianiego Kanonika kaliskiego. Szkół Wojewódzkich Łęczyckich kaznodzieję*. Na rok pierwszy, Część 1 i 2 Kalisz 1786. Na rok drugi, część 1 Kalisz 1787, drukarnia J. O. Xiążęcia Imci Prymasa Arceybiskupa Gnieźnieńskiego.

devotionis”. W większości przeprowadzano katechezę po południu, lecz w nielicznych przypadkach zostało to podane, jak w Pacanowie²¹³², czy Stopnicy²¹³³. Trwała około godziny i była przed nieszporami lub innymi modlitwami wieczornymi. W święta natomiast głosili duchowni kazania. Po odczytaniu Ewangelii z ambony głosili Słowo Boże. Było ono mocno nasycone elementami moralnymi.



Fot. 68. Strona tytułowa *Kazań na niedziele i święta całego roku* ks. A. Janiszewskiego.

Wiedzę katechizmową zdobywano przez ciągle powtarzanie. Ks. K. Rychlewicz, proboszcz z Zadroża, miał „dokładając wyćwiczenia w nauce

²¹³² AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 44.

²¹³³ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 486.

Chrześcijańskiej swych Parafianów pieczołowitości, która nie słów nadętych wyboru, nie osobliwszych wysilającej się myśli wynalazków, nie troskliwego braku, ale częstego powtarzania, którym kropla mała kamień wydrążyć zdoła, jasnego i poufalego wyciąga tłumaczenia”²¹³⁴. Nie znamy tytułów katechizmów używanych w parafiach. Miano uczyć na sposób katechizmu rzymskiego, czyli przez krótkie pytania i odpowiedzi. Można przypuszczać, że jednym z podręczników było proponowane przez ordynariusza Załuskiego „Objaśnienie Nauki Chrześcijańskiej z rozkazu Klemensa VIII. PP. Przez Roberta Kardynała Bellarimina S.J. wydane od Kongregacji Reformy approbowane”²¹³⁵. Nie znajdujemy tego tytułu wśród książek parafialnych prepozytury wiślickiej²¹³⁶, lecz jest w zbiorze biblioteki parafii Poręba Górna²¹³⁷. Nie wszędzie potrafimy wskazać jednoznacznie, jaki tytuł ukrywa się pod wyrażeniem „katechizm rzymski”. Jedyne znany tytuł pochodzi z wizytacji parafii bytomskiej. Pisząc o katechizacji akta wizytacyjne podają: „Naukę chrześcijańską dają ks. wikariuszowie miejscowi z autora *sub tit(ulo) Chleb duchowny*, według podanego sposobu przez ks[iędza Jana Stanisława Woytkowskiego kanonika pułtuskiego w Krakowie roku 1781 wydanego”²¹³⁸. To katechizm, który był wielokrotnie cytowany przy okazji nauki o sakramentach.

Ks. J.S. Wujkowski (Woytkowski) przedstawiał w swoich katechizmie „sposób skuteczny odprawiania nauki chrześcijańskiej”²¹³⁹. Nauka rozpoczynała się przed wielkim krzyżem w kościele, gdzie na klęcząco ksiądz ubrany w komżę mówił lub śpiewał *Veni Sancte Spiritus*. Następnie zwracał się do ludzi i robił z zebranymi znak krzyża świętego. Ustawiał dzieci w dwóch rzędach. Chłopców po jednej a dziewczyny po przeciwnej stronie. Pozostali ludzie mogli siedzieć lub stać. Przysłuchując się nauce uczyli się. Należało przypomnieć dzieciom, aby dobrze zachowywały się podczas nauki.

Rozpoczynano od przypomnienia wiadomości z poprzedniego nauczania. Ksiądz powtarzał całość wcześniejszych pytań i odpowiedzi, a następnie zadawał pytania obecnym. Przechodził na nowej partii materiału. Była ona krótka. Zawierała trzy lub cztery pytania i odpowiedzi. Po czym powtarzał drugi raz te same pytania i odpowiedzi. Ważne było, aby nie zmieniać słów. Zadawano to samo pytanie kilkoro

²¹³⁴ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 100.

²¹³⁵ *Nauka chrześcijańska z rozkazu Klemensa VIII. papieża Przez Xiędza Roberta Bellarmini Kardynała Kościoła S. krotko zebrana przez Kongregacyą Reformationis, Zeby zniozłszy różności sposobow nauczania, iednostayne było y łatwieysze to Święte ćwiczenie uczenia Prostackow i Dzieci, rzeczy należących do Wiary Świętej, Potwierdzona. Ktora teraz znawu [sic] z przydatkiem wiela rzeczy nabożnych za dozwozeniem Starszych, Częstochowa 1781, druk. Jasnej Góry.*

²¹³⁶ J. Szady, *Księgozbiory parafialne w prepozyturze wiślickiej w II połowie XVIII wieku*, Lublin 2008.

²¹³⁷ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 88.

²¹³⁸ AAW, rkps *Visitatio Ecclesiarum Decanatus Bythomensis [...] sub faustissimi auspiciis celsissimi [...] domini Felicis Pauli Turcki[...] per me Franciscum Bartuzel [...] ex speciali delegazione expedita mensibus Septembri et Octobri Anno D(omini) 1792*, s. 117.

²¹³⁹ J.S.K. Wujkowski, *Chleb duchowny...*, s. 5-8.

dzieciom. Miały powtórzyć słowa wypowiedziane przez duchownego. Nie wolno było przechodzić do następnego pytania dopóki dzieci nie odpowiedzą dobrze.

Pierwsze pytanie było główne („alias de principali catechista”), a kolejne były pomocnicze („adiacentes questiones”). Autor podawał jako przykład: „gdy odpowiedzą dzieci na pierwsze pytanie, że *Syna Boży stał się człowiekiem*, trzeba ich pytać, jeżeli Bóg Ojciec, albo Duch Święty stał się także człowiekiem? Odpowiedzą, że nie²¹⁴⁰. Taki sposób zadawania pytań należało zachować w całości katechezy.

Nie należało krytykować dzieci za złe odpowiedzi, lecz pocieszać, że na drugi raz ich odpowiedź będzie dobra. „A gdy źle odpowiedzą, potrzeba starać się, aby tym czasem stojąc, pilniej nauki słuchali, oko na ich obracając, osobliwie dla poznania dziecka, i onego potym nauczania”²¹⁴¹. Nie wolno było krzyczeć na dzieci, „ani złym słowem konfundować”²¹⁴². Na końcu katechezy dzieci mogły pytać się między sobą o omawiane kwestia. Pytając dane dziecko trzeba było stać z daleka od niego. Ten miał głośno odpowiadać, aby inni słuchając uczyli się. Po dobrej odpowiedzi dziecka można było zapytać się kogoś ze starszych ludzi, czy odpowiedź dziecka była dobra. Jeśli potwierdził dobrą odpowiedź, to powinno się go pochwalić i podarować mu koronkę lub medalik.



Fot. 69. Strona tytułowa katechizmu *Chleb duchowny...* APPKM- fot. D. Ch.

²¹⁴⁰ J.S.K. Wujkowski, *Chleb duchowny...*, s. 7.

²¹⁴¹ tamże.

²¹⁴² tamże.

Stawiano wysokie wymagania uczącemu katechizmu. Duchowni powinni tak „nauczać, ażeby go ludzie rozumieć mogli, dla tego słów takich powinien zażywać, i dobierać, któremi by mógł jak najlepiej, względem pojęcia i rozumienia, katechizm swój ludziom wyrażać”²¹⁴³. Z tego powodu nauczanie katechizmu uchodziło za trudniejsze niż głoszenie kazań. „Bo katechizować, jest to Teologii Świętej uczyć”²¹⁴⁴. Nauczając powinien ksiądz stać w miejscu, aby nie rozpraszać słuchających. Na koniec nauki, któreś z dzieci powinno odpowiedzieć dobrze na wszystkie pytania. W nagrodę należało mu podarować obrazek albo inny podarunek. Powinno zachęcić się dziecko, aby przed tym obrazkiem modliło się lub naśladowało cnoty przedstawionego świętego. Było wskazane zachęcać dzieci do zdrowej rywalizacji na przykład między chłopcami i dziewczętami. Dzieci nie powinny pytać o rzeczy, które mogły wzbudzić śmiech czy „imaginacją mniej potrzebną”²¹⁴⁵. Na koniec duchowny powtarzał wszystkie omawiane kwestie oraz opowiadał historię z Pisma Świętego, Ojców Kościoła, czy jakąś inną, lecz zawsze zatwierdzoną przez władzę kościelną.

Ks. J.S. Wujkowski zostawił również propozycję „krótkiej przedmowy”, która miała zachęcić wszystkich do uczęszczania na katechizm. Porównał katechistę do tego, „który prawdziwie chleb duchowny łamie, rozdaje i nauki chrześcijańskiej ochotnie naucza, i staje się jako Matka piersiami karmiąca”²¹⁴⁶. Pierwszym motywem przychodzenia na katechezę powinno być poznanie rzeczy, których niezajomość jest grzechem śmiertelnym i skutkuje potępieniem. Należało do nich poznanie: tajemnicy Trójcy Świętej, wcieleniu Syna Bożego, sprawiedliwości Boskiej, przykazań Bożych, sakramentów świętych. Po drugie obowiązek poznawanie Boga wynika z tego, że jesteśmy Jego stworzeniem. Mamy znać Stwórcę przez wiarę, a ta rodzi się ze słuchania, a ono ze słuchania słowa Bożego.

Zachęta miała usunąć możliwe wątpliwości w uczęszczaniu na katechezę. Nauczanie zajmowało tylko godzinę w tygodniu. Duch Święty udziela łask nawet największym „prostakom”, aby mogli zrozumieć prawdy wiary. Udział w nauczaniu pomagał pokonać wstyd. Zawsze można było dowiedzieć się czegoś nowego lub utrwalić materiał. W końcu katechizm nie był tylko dla małych dzieci, „ale dla wszystkich, co nauki potrzebują”²¹⁴⁷. Udział dorosłych był przykładem dla dzieci i młodzieży. Za udział w katechezie udzielano 100 dni odpustu.

Tradycyjne formy duszpasterstwa były skoncentrowane wokół życia sakramentalnego wiernych oraz nauczania. Wśród wielu form modlitwy ważne miejsce zajmowały jutrznia i nieszpory, które są liturgiczną formą modlitwy Kościoła. Starano

²¹⁴³ J.S.K. Wujkowski, *Chleb duchowny...*, s. 7.

²¹⁴⁴ tamże.

²¹⁴⁵ tamże.

²¹⁴⁶ tamże, s. 9.

²¹⁴⁷ tamże, s. 13.

się zachować równowagę pomiędzy ortodoksją a ortopraksją, dlatego nauczanie katechizmy uczyło doktryny a kazania miały wymiar moralistyczny.

Rozdział V

Duszpasterstwo parafialne Nadzwyczajne formy duszpasterstwa

Ostatni rozdział zostanie poświęcony nadzwyczajnym formom duszpasterstwa parafialnego, do których było zaliczane prowadzenie szkółki parafialnej, bractw oraz szpitali. Szczególną formą *cura animarum* były również misje parafialne, które były prowadzone w parafiach diecezji krakowskiej i zostaną przedstawione w pracy. Koniec rozdziału obejmie opis obyczajów wiernych świeckich oraz wzór kapłana - duszpasterza.

Szkoła

Szkoła uchodziła za jeden z ważnych elementów życia religijnego w okresie staropolskim. Na synodzie bp. J. Radziwiłła uchwalono, aby klerycy uczyli chłopców obyczajów, cnót, wiedzy, gramatyki i wiary. Proboszczowie mieli dopilnować, aby preceptorzy uczyli z książek katolickich a nie heretyckich. Wymieniono pośród tych ostatnich Filipa Melanchtona. Chłopcy mieli nauczyć się w pierwszym rzędzie *Ojcie nasz*, *Zdrowaś Mario*, artykułów wiary i Dekalogu²¹⁴⁸. Szkoły nie możemy wprost zaliczyć do *cura animarum*, lecz posiadała oczywisty związek z parafią i duszpasterstwem. Jej rolę dobrze oddają słowa wizytatora zapisane dla parafii Wolbrom: „nic ozdobniejszego i pożyteczniejszego dla kościoła jako szkoła farna”²¹⁴⁹. Pominięty zostanie tutaj problem szkoły będącej „krajowi publiczną usługą”²¹⁵⁰.

W większości przypadków istnienie i funkcjonowanie szkoły było wspólną sprawą Kościoła i władz świeckich. W Wolbromiu miasto zbudowało domek

²¹⁴⁸ *Constitutiones Synodi Dioecesanæ Cracoviensis Die XX. Nona Mensis Martii Celebrate, Anno Domini, M.D. Nonagesimo Tertio*, Cracoviae 1593, druk. Januszowski, s. 23.

²¹⁴⁹ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 12.

²¹⁵⁰ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 332.

dla dyrektora szkoły. Miał on na utrzymanie 30 złp z fundacji smoleńskich²¹⁵¹ oraz 20 złp z zapisu na kahale wolbromskim. Ponadto miasto zobowiązało się płacić dodatkowo na jego utrzymanie. Obowiązkiem proboszcza był dozór nad szkołą. Każde dziecko było przez dyrektora prezentowane proboszczowi, który zapisywał je w książce. Zapisywał imię, nazwisko, wiek i miejsce urodzenia. Miał także „przynajmniej dwa razy w tydzień nawiedzać szkołę i o postępy dzieci w naukach dopytywać się, którzy aby nie tylko w naukach, ale i w pobożności pomnażali się, pacierza, początkowej wiary świętej, i innej powinności chrześcijańskiej pilnie uczeni być mają. Spowiedź w pierwszą niedzielę każdego miesiąca czynić, i Komunię Świętą przyjmować, w przytomności Dyrektora na Mszy Świętej Primarii codziennie bywać, po której i modlitwach porannych hymn Pange lingvae śpiewać, litaniją o Matce Bożej z antyfoną, sub Tuum Praesidium odmawiać, w dni zaś uroczyste i niedziele na nabożeństwie parafialnym bywać, po południu też wyszedłszy z szkoły wieczorem, a w święta i niedziele po nieszporkach psalm De profundis clamavi z modlitwą Deus venie largitor w przytomności dyrektora odmawiać powinni”²¹⁵². Proboszcz miał ogłosić dyrektorowi oraz uczniom ich obowiązki oraz umieścić je na tablicy w szkole. Kantor pomagał nauczycielowi. Otrzymywał za to 12 złp rocznie.

Szkolna symbioza Kościoła i władz świeckich została ukazana przy fundacji szkoły w par. Czeladź. Miasteczko było położone w biskupim księstwie siewierskim. Ordynariusz posiadał prawo patronatu parafii. Dekret wizytacyjny z 1784 r. nic nie wspominał o szkole, ani o tym, że mieszczanie domagają się powstania placówki²¹⁵³. Dwa lata później podczas „rewizji delegacyjnej” wykonywanej przez ks. Kazimierza Ostrowskiego, kanonika krakowskiego oraz kanclerza księstwa siewierskiego została zawarta umowa pomiędzy proboszczem par. Czeladź, ks. Wawrzyńcem Hethausem a mieszczanami: „Wszem i wobec i każdemu z osobna o tym wiedzieć należy i należeć będzie, oznajmiamy i do wiadomości podajemy. Iż Obywatel miasta Czeladzi w Xięstwie Siewierskim będącego Punkta względem wystawienia Szkoły dla Edukacji Dzieci w tymże Mieście Czeladzi niżej opisane przed nami produkowali i pokornie dopraszali się, abyśmy takowe Punkta Powagą Naszą approbowali, których punktów osnowa jest taka”²¹⁵⁴.

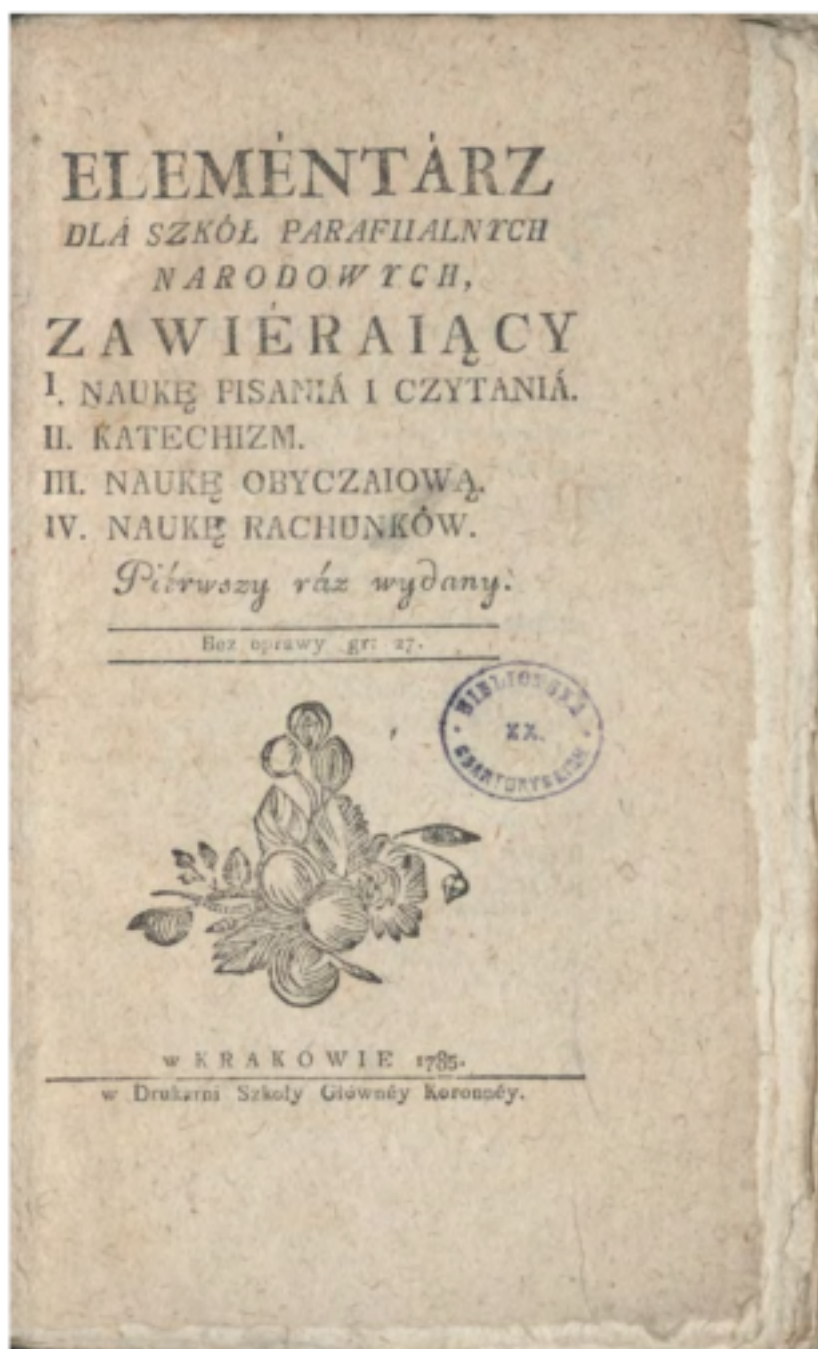
Parafia oddawała plac na wybudowanie szkoły. Znajdował się przy posesji Walentego Nieszporka blisko wjazdu na plebanię. Miał mieć 19 łokci długości i 17 łokci szerokości. Gdyby był za mały, to proboszcz miał oddać część ogrodu. Miasto zobowiązało się wybudować budynek szkolny. Miał być wygodny. Część edukacyjna miała być oddzielona od mieszkalnej. Podczas prac budowlanych parafia miała wesprzeć mieszczan zaopatrzeniem w drewno i wapno.

²¹⁵¹ A. Kiryk, *Z zagadnień szkolnictwa i stosunków kulturalnych Wolbromia w okresie staropolskim*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny”, 8 (1977), z. 59, s. 129-141.

²¹⁵² AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 13.

²¹⁵³ AKMKr, rkps AV, T. 57, k. 32v.-34v.

²¹⁵⁴ AKMKr, rkps AEp, T. 112, k. 269v.



Fot. 70. Strona tytułowa *Elementarza dla szkół parafialnych*

Proboszcz jako nauczyciela chciał mieć kleryka „celem wpajania w te młode Dzieci z nauką razem i cnoty religii”. Parafia płaciła roczną pensję dla nauczyciela w wysokości 100 złp. Kwota ta pochodziła z dochodów parafialnych i kuria musiała to zatwierdzić. Miasto dawało 300 złp na utrzymanie nauczyciela. Wszyscy mieszcianie zobowiązali się płacić na szkołę. Mogły chodzić do niej dzieci z miasta od 7 roku życia. Nauczyciel był obowiązany przyjmować do nauki także dzieci szlacheckie. Miał za to dodatkowy dochód. Proboszcz miał wizytować placówkę i dbać o jej poziom. On również w porozumieniu z miastem zwalniał nauczyciela.

W par. Stopnice dyrektorem szkoły miał być kleryk. Należało utrzymywać go z dochodów promotora różańcowego, które znacznie obniżone przejął proboszcz. Kleryk powinien uczyć dzieci oraz w niedzielę i święta wraz z uczniami i ludźmi śpiewać rano i wieczorem różaniec. Ponadto „miał dzieci pilnie doglądać, do dalmatyki służyć, na procesjach bywać i inne obsequia przyzwoite klerykom czynić”²¹⁵⁵. Dyrektor co kwartał miał płacone po 50 złp. W Słomnikach miasto utrzymywało szkółkę, jednak od proboszcza zależało ćwiczenie „w bojaźni Bożej” uczącej się tam młodzieży. On miał informować urząd miejski o „występnych albo [...] nie poprawiających się”²¹⁵⁶.

W Busku kolator, czyli klasztor norbertanek, miał zbudować i utrzymywać szkołę. Mieszczanie mieli dać materiał oraz połowę kwoty. Stojący na cmentarzu dom dzwonnik miał być przeznaczony na szkołę. W razie jego zniszczenia, to na jego miejscu miał być odbudowywany budynek. Komendarz egzaminował każdego zatrudnianego dyrektora z „zdolności, obyczajów i nauki”²¹⁵⁷. Następnie mieszczanie prosili ksienię, aby dała mu zatrudnienie. Ona również zwalniała dyrektora za „zdrożności, niedbalstwa, hardości i nieposłuszeństwa”²¹⁵⁸. Otrzymywał on co kwartał z kasy klasztornej 40 złp. Było to wynagrodzenie za „usługi w kościele, powolność w rozkazach klasztoru, procesje i pomaganie śpiewania kantorom kościelnym”²¹⁵⁹. Mieszczanie powinni zawrzeć umowę z dyrektorem i zgodnie z nią płacić za uczenie dzieci oraz „stół kolejno opatrywać, i w piecu na zimę palić, także kolejno raz przynajmniej na dzień”²¹⁶⁰. Dzieci wraz z sługami klasztornymi śpiewały podczas prymarii Godzinki o Matce Bożej.

Wizytacja nie dała pełnego obrazu stanu szkolnictwa w diecezji krakowskiej. 6 IV 1786 r. ks. J. Olechowski wysłał do dziekanów pismo z poleceniem opisania szkółek parafialnych. Wymagał podania następujących danych: gdzie są szkoły, jak liczne, jacy uczniowie uczą się, kto je utrzymuje i uczy w nich, co jest nauczane. Polecał, aby w szkołach farnych uczono czytania, pisania, rachowania, mierzenia. Proboszczowie mieli zachęcać rodziców, aby posyłali dzieci do szkół, „aby się tym sposobem choć początkowe oświecenie między ludem pospolitym rozszerzało, które w czasie do rządniejszego i rozsądniejszego gospodarstwa do unikania próżniactwa i do wytepienia nałogów w pospółstwie panujących wielką będzie pomocą”²¹⁶¹. Należało korzystać z podręcznika wydanego przez Komisję Edukacji Narodowej *Elementarz dla szkół parafialnych narodowych*²¹⁶².

²¹⁵⁵ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 488.

²¹⁵⁶ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 237.

²¹⁵⁷ ADK, rkps DK – II/I, k. 441.

²¹⁵⁸ tamże.

²¹⁵⁹ ADK, rkps DK – II/I, k. 441.

²¹⁶⁰ tamże.

²¹⁶¹ AKMKr, rkps AEp, T. 112, k. 224.

²¹⁶² *Elementarz dla szkół parafialnych narodowych*, Kraków 1785, druk. Szkoły Głównej Koronnej.

Szkoły dobrze zorganizowane funkcjonowały w kilku parafiach. W Książu Wielkim „wielką czyni ozdobę temu miejscu szkoła parafialna”²¹⁶³. Poprzednia wizytacja wspominała, że dyrektor szkoły był utrzymywany z dziesięcin z gruntów miejscowego klasztoru oraz innych „parafialnych obwencji”. Rozwój szkoły nastąpił dzięki ks. Adamowi Brachmanowi, proboszczowi w Książu Wielkim. Wybudował budynek szkolny, w którym było miejsce na mieszkanie dla dyrektora, sale lekcyjne oraz znajdowała się tam bursa dla uczniów. W testamencie zapisał fundusz na utrzymanie dyrektora oraz budynków. Chciał, aby nauczyciel był biegły „i w wyższych naukach”, dlatego polecił zatrudnić odpowiednią osobę²¹⁶⁴. W dekrete wizytacyjnym nowy proboszcz został zobowiązany do odzyskania dochodów szkoły i dobrego zarządzania placówką. W miasteczku Zbuczyn Józef Lipiński przez dziesięć lat był dyrektorem szkółki. Uczył „czytać, pisać, arytmetyki, Historii Polskiej i początków gramatyki”²¹⁶⁵. Wizytator pochwalił jego pracę: „Z przykładnego życia i z sposobu udzielania nauki uczącym się godzin pochwały”²¹⁶⁶. Wynagrodzenie otrzymywał on od starosty zbuczyńskiego.

Szkoła dla młodzieży o uznanej renomie powstała w parafii Kłobuck dzięki proboszczowi ks. H. Wybranowskiemu. Nauka odbywała się na dwóch poziomach. Nauki wyższe prowadził ks. Benno Janicki, profes kłobucki. Miał 22 uczniów. Nauk niższych udzielał Jan Drewnowski pochodzący z diecezji przemyskiej i mający niższe święcenia. Ten miał 36 uczniów²¹⁶⁷. Dobra szkółka parafialna była przy kościele filialnym w Łuszczowie. Kapelan ks. J. Pakułowski „starania i prace swe łożył na utrzymanie szkółki, która dosyć w wielu studentów składa się i których w nauce i pobożności formuje”²¹⁶⁸. Istnienie placówek oświatowych zależało od osobistego zaangażowania księży. W Klimontowie szkółka była utrzymana w „najwyśmienitszym stanie”²¹⁶⁹. W czasie wizytacji uczyło się w niej 30 dzieci, lecz zimą bywało więcej. W par. Mrzygłód, ks. A. D. Kozicki, wizytator, utworzył szkółkę dla młodzieży²¹⁷⁰. Solidna szkoła funkcjonowała we wspomnianym już Wolbromiu.

Bezpośredni związek szkoły z parafią wiązał się z fundacjami na cele szkolne. Wizytacje wspominają o parafiach, gdzie były ufundowane scholasterie, które powinny troszczyć się o szkoły. W Mstyczowie scholastyk powinien dbać o szkółkę i utrzymywać dyrektora szkoły. Budynek szkolny niszczał, grunty został wydzierzawiony, a dyrektora nie było. Sam scholastyk ks. Antoni Jarzęcki, dr filozofii

²¹⁶³ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 332.

²¹⁶⁴ tamże.

²¹⁶⁵ ALL, rkps Rep60 A104, s. 280.

²¹⁶⁶ tamże.

²¹⁶⁷ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 381.

²¹⁶⁸ ALL, rkps Rep60 A104, s. 550.

²¹⁶⁹ BDS, rkps J 1476, s. 45.

²¹⁷⁰ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 340.

nie rezydował. Pod karami kościelnym został zobowiązany, aby „szkołę farną ustanowił” i „dyrektora szkoły trzymał”²¹⁷¹. Miał zadbać o dochody. Miejscowy proboszcz miał dopilnować wykonania dekretów, a w razie zaniedbań donieść do kurii. W par. Imielno także był ustanowiony scholastyk. W czasie wizytacji jego bardzo niskie dochody były przejęte przez proboszcza. Miał z nich utrzymywać szkołę, płacić 50 złp świeckim za udział w śpiewie oficium o Matce Bożej oraz utrzymywać domy swoich poddanych. W Imielnie nie istniała szkoła, ani nie było dyrektora²¹⁷².

W Moskorzewie dochody scholasterii stopniały do 140 złp. Proboszcz przejął dochody prebendy. Odprawiał z nich konieczne obligacje mszalne, lecz nie prowadził szkoły ani nie zatrudniał dyrektora²¹⁷³. W Nowy Korczynie była erygowana scholasteria wraz z kolonią szkolną. Zapis z 1694 r. przeznaczał dyrektorowi szkoły 400 złp, a profesorowi 120 złp na utrzymanie. Ponadto było jeszcze 30 złp na inne potrzeby. W czasie wizytacji „prawa i dokumenta istotniejsze scholasterii i szkół nowomiejskich r. 1782 wzięte są do Krakowa przez W.J.X. Bogucickiego, wizytatora szkół krajowych i oddane W.J.X. Kołłątajowi, delegatowi Prześwietnej Kommusyi Edukacyjnej dla windykowania procentu tej szkole”²¹⁷⁴. „Kamienica szkolna” stała po wschodniej stronie rynku²¹⁷⁵. Wizytacja nie podawała liczby uczniów, ani danych dyrektora czy profesorów.

Jest również mowa o celowych zapisach na działalność oświatową. W parafii Czwartek był zapis na dyrektora szkoły. Mieszczanie sandomierscy chcieli, aby ich dzieci uczyły się, dlatego należało przygotować mieszkanie dla dyrektora. Dobrym miejscem było pomieszczenie nad zakrystią²¹⁷⁶. W Bogorii w akcie erekcyjnym widniał zapis na utrzymanie dyrektora szkoły niezależnie od posługi organisty. Tworząc parafię zapisano środki na mieszkanie dla niego oraz pomieszczenie do nauki dzieci²¹⁷⁷. W Kunowie zapis na dyrektora szkoły poczynili biskupi M. Szyszkowski i P. Gębicki. Proboszcz miał zbudować dom dla niego i płacić mu²¹⁷⁸. W par. Opatowiec także istniały zapisy na uposażenie dyrektora szkoły oraz był zapisany grunt na powstanie domu dla niego²¹⁷⁹. W Jędrzejowie szkoła miała częściowy fundusz²¹⁸⁰.

W Będzinie poprzedni proboszcz nie chciał płacić dymowego za budynek

²¹⁷¹ AKMKrt, rkps AV, T. 54, s. 292.

²¹⁷² AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 679-680.

²¹⁷³ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 511.

²¹⁷⁴ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 608-609.

²¹⁷⁵ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 613.

²¹⁷⁶ ALL, rkps Rep60 A105, s. 160.

²¹⁷⁷ BDS, rkps J 1476, s. 113.

²¹⁷⁸ BDS, rkps G 1454, s. 425-426.

²¹⁷⁹ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 516-517.

²¹⁸⁰ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 6060.

szkolny, dlatego wydzierżawił go miastu. Zrobił to bez zgody władzy duchownej. Miasto umieściło tam komornika i nie zamierzało starać się o dyrektora szkoły i uczenie dzieci²¹⁸¹. Po wizytacji budynek powrócił do poprzedniego przeznaczenia i zaczęła działać szkoła.

Akta wizytacyjne podawały dane dyrektorów szkół. Co prawda niekiedy byli wyręczani przez inne osoby duchowne bądź świeckie. Pisząc o parafii Kunów źródło podaje nam: „Dyrektor szkoły czasami tylko bywa, tylko księży albo organista młodzież edukują, tak z przyczyny dyrektorów, że częstokroć niestateczni, których niepodobno, aby miał Kościół chować, jako też strony miasta, że tylko w zimie do ćwiczenia i nauki dają, w lecie zaś bydło i świnie obracają. Urodz. Dorota Koszakowska, pobożna wdowa, mająca czworo dzieci edukuje jak szlacheckie, tak i miejskie dziewczęta. Najprzód co do wiary należy, po tym czytania, pisanie i innych robót z jednej tylko mieszkalni te wykonywa i dymowe jako publiczny pobór płaci”²¹⁸². Dyrektor szkoły powinien także odznaczać się nienagannym życiem. Dlatego Błażej Nowakowski z Ćmielowa miał przestać nadużywać alkoholu, aby zostać na stanowisku: „Dyrektor szkoły, gdy w pijaństwie się nie poprawi, którym i w nauce dzieci szkodzi, i z młodu swym przykładem napawa tak szkodliwym występkiem odrzucony być ma, a inny trzeźwy, skromny, pilny użyty”²¹⁸³. W Urzędzie Mateusz Waszkowski ukończył edukację w szkołach lubelskich i powrócił do rodzinnego miasta, aby „ab amore Patriae” uczyć w szkółce parafialnej²¹⁸⁴.

Poniżej zostaną przedstawione w tabeli dane dotyczące szkółek parafialnych uzyskane z akt wizytacyjnych.

Tab. 81. Dyrektorzy i nauczyciel szkółek parafialnych w wizytowanej części diecezji krakowskiej

Lp.	Parafia	Imię i nazwisko	Funkcja	Źródło
1.	Babice	Wojciech Paczyński	bakałarz, kantor	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 535.
2.	Beszowa	Antoni Nowicki	Dyr. Szkoły, organista	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 172.
3.	Beszowa	Wojciech Ramosowicz	Nauczyciel dla dziewcząt	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 181-182.
4.	Biała	Szymon Puliński	Dyr. Szkoły	ALL, rkps Rep60 A105, s. 552.
5.	Bieliny		Organista Dzwonnik	ADS, rkps bez sygn., k. 93
6.	Bobrowniki	Franciszek Święcicki	Dyr. Szkoły	ALL, rkps Rep60 A104, s. 196
7.	Bodzentyń	Jan Kanty Polankiewicz	Dyr. Szkoły	ADS, bez sygn., k. 87

²¹⁸¹ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 471.

²¹⁸² BDS, rkps G 1454, s. 423.

²¹⁸³ BDS, rkps J 1474, s. 292.

²¹⁸⁴ ALL, rkps Rep60 A105, s. 409-410.

8.	Chrzanów	Jan Baliszewski	Dyr. Szkoły	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 500.
9.	Ciemierniki	Tomasz Kozakowski	Organista Dyr. Szkoły	ALL, rkps Rep60 A104, s. 461.
10.	Częstochowa	Jan Kanty Garlicki	Dyr. Szkoły	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 401.
11.	Ćmielów	Błażej Nowakowski	Dyr. Szkoły	BDS, rkps J 1476, s. 291.
12.	Dys	Tomasz Janowski	Dyr. Szkoły	ALL, rkps Rep60 A104, s. 524.
13.	Działoszyce	Franciszek Bigoszowski	Dyr. Szkoły, organista	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1178
14.	Goraj	Józef Węgliński	Dyr. Szkoły	ALL, rkps Rep60 A105, s. 516.
15.	Jastrząb	Stanisław Kranowski	Dyr. Szkoły	BDS, rkps G 1454, s. 559.
16.	Jędrzejów	Stanisław Sobierajski	Dyr. Szkoły, kantor	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 615.
17.	Kamionka	Józef Rzemieński	Dyr. Szkoły	ALL, rkpsRep 60 A104, s.424.
18.	Klimontów	Józef Jędrzejowski	Dyr. Szkoły	BDS, rkps J 1476, s. 45.
19.	Klementowice	Franciszek Thórzewski	Dyr. Szkoły	ALL, rkps Rep60 A105, s. 911.
20.	Końska Wola	+Błażej Wroński	Dyr. Szkoły	ALL, rkps Rep60 A105, s. 898-899.
21.	Korczyn Stary	Franciszek Bielawski	Dyr. Szkoły, organista	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 755.
22.	Koziegłowy	Ignacy Zburzyński	Dyr. Szkoły	AKMKr, rkps AV, T. 57, k. 97v.
23.	Kozienice	Kazimierz Daszkowski	Nauczyciel	BDS, rkps G 1454, s. 1017.
24.	Kraśnik	Maciej Matuszewicz	Dyr. Szkoły	ALL, rkps Rep60 A105, s. 684.
25.	Krzczonów	Maciej	Organista Dyr. Szkoły	ALL, rkps Rep60 A105, s. 107.
26.	Krzyżanowice	Wojciech Niziński	Dyr. Szkoły, organista	ADK, rkps DK-II/I, k. 365.
27.	Książ Wielki	Jan Kanty Wesołkowski	Dyr. szkoły Kleryk	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 330.
28.	Kunów	Dorota Koszachowska	Wdowa	BDS, rkps G 1454, s. 423.
29.	Lasocin	Jan Szafiański	Dyr. Szkoły	BDS, rkps J 1476, s. 424.
30.	Lelów Nowy	Józef Zakrzewski	Dyr. Szkoły	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 157.
31.	Lubartów	Michał Mankowski	Dyr. Szkoły	ALL, rkps Rep60 A104, s. 438-439.
32.	Łęczna	Wawrzyniec Jakubowski	Dyr. Szkoły	ALL, rkps Rep60 A104, s. 563.
33.	Markuszów	Franciszek Chojnacki	Dyr. Szkoły	ALL, rkps Rep60 A105, s. 947.
34.	Michów	Błażej Janowski	Organista	ALL, rkps Rep60 A104, s. 403.
35.	Miechów	b.d	Dyr. Szkoły	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 355.
36.	Mieronice	Andrzej Kowalski	Dyr. Szkoły, organista	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 456.

37.	Modliborzyce	Krzysztof Sołtasiewicz	Dyr. Szkoły	ALL, rkps Rep60 A105, s. 569.
38.	Mrzygłód	Tomasz Wojtecki	Dyr. Szkoły	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 339.
39.	Niegardów	Aleksy Kostrzewski	Dyr. Szkoły, organista, zakrystian	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 75
40.	Nowa Góra	Marcin Hojnowski	Dyr. Szkoły	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 322.
41.	Oleśnica	ma być	Ktoś ze służ kościelnych	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 221.
42.	Olkusz	Antoni Drogieński	Dyr. Szkoły	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 393.
43.	Opatowiec	Karol Maruchowicz	Dyr. Szkoły	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 528.
44.	Opole	Wyznaczają pijarzy	Dyr. Szkoły	ALL, rkps Rep60 A105, s. 329
			Dyrektorka szkoły	
45.	Osiek	Stanisław Orzechowski	Dyr. Szkoły, zakrystian, dzwonnik, kantor	BDS, rkps J 1476, s. 153.
46.	Ostrów	Ignacy Krychowski	Dyr. Szkoły	ALL, rkps Rep60 A104, s. 488.
47.	Podlesie	Franciszek Zaręba z Koniecpola	Dyr. Szkoły, organista	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 215.
48.	Potok	Kadłubski	Dyr. Szkoły	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 316.
49.	Proszowice	Krzysztof Czorciński	Dyr. Szkoły	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 15.
50.	Przyrów	Jan Urbński	Dyr. Szkoły	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 231.
51.	Puchaczów	b.d.	Dyr. Szkoły	ALL, rkps Rep60 A104, s. 575.
52.	Ryczywół	ks. Komendarz	Dyr. Szkoły	BDS, rkps G 1454, s. 986
53.	Siedlce	ks. Jan Minczewski	Dyr. Szkoły kapelan na dworze Ogińskich	ALL, rkps Rep60 A104, s. 300
54.	Siewierz	Marcin Skalski	Dyr. Szkoły	AKMKr, rkps AV, T. 57, k.11v.
55.	Skalbmierz	Jędrzej Pawłowicz	Dyr. Szkoły Kleryk po niższych święceniach	AKMKr, rkps AV, T. 57, k. 107.
56.	Skaryszów	Uczą zakonnicy		BDS, rkps G 1454, s. 932.
57.	Słupia Nowa	Jan Madaliński	Dyr. Szkoły	ADS, rkps bez sygn., k. 137v.
58.	Staszów	Łukasz Potokowicz	Dyr. Szkoły, organista	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 290.
59.	Stężycza	Józef Golczewski	Dyr. Szkoły	ALL, rkps Rep60 A104, s. 30.
60.	Szaniec	b.d.	b.d.	ADK, rkps DK-II/I, k. 380v.
61.	Szydłowiec	Antoni Bachowski	Dyr. Szkoły, zakrystian, kleryk po 4 święceniach	BDS, rkps G 1454, s. 353.
62.	Trzebieszów	b.d.	b.d.	ALL, rkps Rep60 A104, s. 264.

63.	Urzędów	Mateusz Waszkowski	Dyr. Szkoły	ALL, rkps Rep60 A105, s. 409-410.
64.	Wiślica	Tomsz Piekarski	Dyr. Szkoły	AKMKr, rkps AV, T. 57, k. 121v.
65.	Wolbrom	Kazimierz Pogłudkiewicz	Dyr. Szkoły	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 11
66.	Zbuczyn	Józef Lipiński	Dyr. Szkoły	ALL, rkps Rep60 A104, s. 280.
67.	Zwoleń	Wojciech Białkowski	Dyr. Szkoły	BDS, rkps G 1454, s. 874

Źródło: opracowanie własne

Diecezję krakowską w wizytowanej części tworzyło 481 parafii. Szkółki parafialne funkcjonowały w 66 parafiach, co stanowi niecałe 14 proc. Szkoła była fundacją mocno związaną ze środowiskiem miejskim. Zaledwie 20 proc. szkół funkcjonowało w parafiach wiejskich.

Akta wizytacyjne podawały, że czasami ktoś z sług kościelnych (kantor, organista, zakrystian) był dyrektorem szkoły. Należy założyć, że tych przypadków było więcej. Nauczało także kilku księży lub kleryków. Większość nauczycieli była ludźmi świeckimi związanymi tylko z nauczaniem szkolnym. W Działoszycach mieszczanie chcieli, aby nauczycielem był bakałarz, a nie organista. Dekret zobowiązał ich, aby sami go utrzymywali²¹⁸⁵. W Opatowcu dyrektorem szkoły powinien być bakałarz, ponieważ tak wynikało z zapisów²¹⁸⁶. W par. Ruszcza był dyrektor, ale nie było szkoły, choć dane dyrektora nie zostały podane²¹⁸⁷.

W kilku parafiach w czasie wizytacji świeccy prosili o powstanie szkoły w ich miejscowościach. W par. Łągów dekret wizytacyjny pozwolił zbudować ją na placu miejskim z materiały pozyskane po rozbiórce kościółka św. Leonarda. Do czasu powstania budynku nauka miała odbywać się w szpitalu²¹⁸⁸. W par. Ryki wierni „usilnie dopraszali się „szpitala i szkółki²¹⁸⁹. W Żelechowie wizytacja z 1748 r. zobligowała proboszcza do erygowania szkoły i utrzymania dyrektora. Po raz kolejny parafianie wyrazili chęć posyłania dzieci do szkółki i porozumienia się z proboszczem w tej sprawie²¹⁹⁰. W niektórych parafiach dekrety wizytacyjne nakazywały proboszczom tworzenie szkółek parafialnych, czy też wskazywał na potrzebę istnienia takiej instytucji. Tak było w ponad dwudziestu parafiach²¹⁹¹. W Iwanowicach

²¹⁸⁵ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1184.

²¹⁸⁶ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 517.

²¹⁸⁷ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 171.

²¹⁸⁸ ADS, bez sygn., k. 154v.

²¹⁸⁹ ALL, rkps Rep60 A104, s. 188.

²¹⁹⁰ ALL, rkps Rep60 A104. s. 126.

²¹⁹¹ W Busku, Chodlu, Ciemiernikach, Gołębia, Igołomi, Koprzywnicy, Kromolowie, Kurowie, Lublinie-Czwartku, Łągowie, Mstyczowie, Poczesnej, Pińczowie, Rakowie, Siennie, Skale, Szczekocinach, Radzynie, Zaklikowie, Żelechowie.

proboszcz miał zbudować organistówkę, gdzie mogłyby uczyć się dzieci²¹⁹². Podobnie było w par. Miedźno, gdzie wcześniej była szkółka w domu organisty²¹⁹³. Szkoła mogła powstać z materiału pozyskanego z rozbiórki kościołków. We Włodowicach dekret zezwolił na rozbiórkę kaplicy św. Barbary i pozyskany materiał nakazał przeznaczyć na szkołę²¹⁹⁴. W Łagowie wizytator nakazał zburzyć kościółek św. Leonarda, a pozyskane drzewo przeznaczyć na budynek szkolny. Zobowiązał mieszczan do dbania o szkółkę. Do czasu wybudowania budynku nauka miała odbywać się w szpitalu²¹⁹⁵. W Gołębiu istnienie dyrektora szkoły gwarantował akt erekcyjny parafii, lecz nie było go w czasie wizytacji. Proboszcz został zobligowany do zatrudnienia go²¹⁹⁶.

W części parafii dekrety reformacyjne nakazywały zatrudnić zdatnych ludzi jako dyrektorów szkółek. Tak było w przypadku siedmiu parafii²¹⁹⁷. W Anopolu kapelan miał uczyć dzieci z miasteczka²¹⁹⁸. W Tarłowie miał to być organista²¹⁹⁹, a w Kurozwękach jeden z księży²²⁰⁰. W Oleśnicy dyrektor po zatrudnieniu miał śpiewać trzy razy w tygodniu oficium o Matce Bożej²²⁰¹.

W Siewierzu miasto wybudowało budynek szkolny oraz samo zatrudniało dyrektora szkoły i płaciło mu²²⁰². W Siewierzu istniał oddzielny fundusz dla młodzieży uczącej się w szkołach krakowskich²²⁰³. W par. Lasocin szkoła była inicjatywą proboszcza, który „dla uczenia małych dzieci ile przy miasteczku ochoczych do ćwiczenia przyjęcia i utrzymania nauczyciela” postarał się²²⁰⁴. Zdarzały się przypadki, że dwór płacił dyrektorowi szkółki za nauczanie.

Edukacja była oddzielna dla dziewcząt i chłopców. W szpitalu św. Łazarza w Lublinie była „szkółka dla ubogich sierot płci niewieściej, nie mających ani rodziców, ani krewnych, które to sieroty Panny Miłosierdzia, lubo na to nie mając fundacji, żywią i odziewają wedle możności, uczą czytać, pisać, szyć i innych

²¹⁹² AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 270.

²¹⁹³ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 254.

²¹⁹⁴ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 331.

²¹⁹⁵ ADS, rkps bez sygn., k. 154v.

²¹⁹⁶ ALL, rkps Rep60 A105, s. 841.

²¹⁹⁷ Bieliny, Książnice Wielkie, Mniszek, Pacanów, Raków, Staszów, Żarki.

²¹⁹⁸ ALL, rkps Rep60 A105, s. 468.

²¹⁹⁹ BDS, rkps J 1476, s. 415. Rodzice nie byli chętni posyłać dzieci do szkółki.

²²⁰⁰ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 339. Płacić powinni rodzice oraz dziedzic, a nauka mogłaby odbywać się nawet w refektarzu klasztornym.

²²⁰¹ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 219-220.

²²⁰² AKMKr, rkps AV, T. 57, k. 11.

²²⁰³ AKMKr, rkps AV, T. 57, k. 7v.

²²⁰⁴ BDS, rkps J 1476, s. 224.

pospolitszych robót, i płci niewieściej przyzwoitszych, jest teraz takowych dzieci w szpitalu 6²²⁰⁵. W par. Beszowa organista i kantor uczyli chłopców, a dziewczęta miał uczyć Wojciech Ramosowicz. Istniał jakiś zatarg pomiędzy nim a pozostałymi, gdyż wizytator nalegał: „Człowiek ubogi, na nogi kaleka, Wojciech Ramasowicz, zebrze także miłosierdzia, aby się przy kościele tutejszym blisko mieścił, i miał pozwolenie dziewczęta same pisanie i czytanie uczyć. Obowiązujemy J.X. Przeora dzisiejszego i następców, aby przez miłość chrześcijańską nie bronili mu przytulenia, i tak chwalebnej usługi wykonywania. Kantora i organistę natychmiast ostrzegamy, i im nakazujemy, aby samych chłopców uczyli, a wspomnianemu Wojciechowi uczenia dziewcząt bynajmniej nie przeszkadzali²²⁰⁶. W Stężycy w budynku szkolnym były oddzielne sale dla dziewcząt i chłopców oraz mieszkanie dla dyrektora. Sale mieściły się w domu wikariusza²²⁰⁷. W par. Goraj mieszczanie nie chcieli posyłać dzieci do szkoły²²⁰⁸.

Jakaś forma nauczania dzieci i młodzieży istniała zapewne w większej liczbie parafii niż te, w których został wymieniony dyrektor szkoły. W Bielinach uczył dzieci organista i dzwonnik²²⁰⁹. W Gieble organista Stefan Grzebieluchowski uczył wiejskie dzieci czytać²²¹⁰. W Annopolu do uczenia dzieci z miasteczka zachęcał kapelana dekret wizytacyjny: „zasłuży sobie na piękna chwałę, kiedy dzieci z miasteczka, i skąd inąd zgromadzać i nauczać będzie²²¹¹. Jak bardzo było to związane w mentalności powszechnej z posługą kościelną niech świadczy opis budynków w parafii Rogów: „Szkoła, czyli pomieszkowanie dla kościelnych, w którym sień, izba mieszkalna, w której komin kapiasty, przy nim piec kaflowy²²¹². Jeśli dany proboszcz miał chęć uczenia dzieci czy młodzieży, to zlecał to za dodatkową opłatą komuś ze sług kościelnych. W Rzecznowie w szpitalu było mieszkanie dla dyrektora, lecz nie został wymieniony²²¹³. W Szczekocinach szkoła parafialna był w trakcie powstawania. Przyczynił się do tego proboszcz, ks. Franciszek Zakrzewski²²¹⁴. W par. Miedźno proboszcz miał zbudować takie mieszkanie dla organisty, aby tam można było uczyć dzieci „według chwalebego dawniej zwyczaju²²¹⁵. W Zrębicach takie mieszkanie

²²⁰⁵ ALL, rkps Rep60 A105, s. 221.

²²⁰⁶ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 181-182.

²²⁰⁷ ALL, rkps Rep60 A104, s. 20.

²²⁰⁸ ALL, rkps Rep60 A105, s. 516.

²²⁰⁹ ADS, rkps bez sygn., k. 93.

²²¹⁰ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 133.

²²¹¹ ALL, rkps Rep60 A105, s. 468.

²²¹² AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 789.

²²¹³ ADS, rkps bez sygn., k. 68v.

²²¹⁴ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 198.

²²¹⁵ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 254.

miał być z drewna pozyskanego z rozbiórki kościółka św. Idziego²²¹⁶. W Kurozwękach akta wizytacyjne wspominają szkołę stojącą na gruncie klasztornym²²¹⁷.

Bractwa

Kolejnym przejawem życia religijnego była działalność bractw religijnych, czyli konfraterni. Były to „zrzeszenia religijne erygowane formalnym dekretem przez władze kościelną i pozostające pod jej zwierzchnością jako stała fundacja, mająca osobowość prawną, własną administrację oraz statuty regulujące strukturę, charakter i cele bractw, a także sposoby ich realizacji”²²¹⁸. Należy przyznać, że bractwa były jednym ze sposobów angażowania świeckich w życie Kościoła. Szczególnie klasztory czyniły z nich magnes przyciągający świeckich do swoich kościołów. W miasteczku Piotrowice w kościele parafialnym nie było żadnego bractwa. Niedaleki klasztor bernardynów miał ich aż trzy: szkaplerzne, św. Anny i św. Franciszka²²¹⁹. W Łukowie parafia nie miała żadnego bractwa a klasztor pijarski miał aż cztery: Matki Bożej Łaskawej, Opatrzności Boskiej, Serca PJ i św. Trójcy²²²⁰. Łukowski klasztor bernardynów miał natomiast bractwo św. Anny²²²¹. W kościele parafialnym w Adamowie także nie było bractwa, a poblisko klasztor bernardynów w Woli Gułowskiej miał dwa: szkaplerzne i św. Józefa²²²². W parafii Zawichost istniało bractwo św. Anny, a w tamtejszym klasztorze franciszkanów - bractwa: różańcowe, Szkaplerzne i św. Antoniego²²²³. Parafie korzystały z pomocy wspólnot zakonnych w tym zakresie i nie chciały konkurować z klasztorami, choć nie godziły się na zawłaszczanie *cura animarum*.

Wcześniej zostały już zasygnalizowane trudności, jakie mogły sprawiać wspólnoty zakonne dla duszpasterstwa parafialnego. Bractwa istniejące przy klasztorach podlegały wizytacji biskupiej, nawet jeśli zakon miał prawo egzempcji. W tym miejscu zatrzymajmy się na trzech przykładach. W Klimontowie wspólnota dominikańska nigdy nie miała więcej jak 12 zakonników, dlatego powinna przyjąć wysłannika ordynariusza na wizytację, „że jednak zuchwali i krnąbrni nie przyjęli

²²¹⁶ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 283.

²²¹⁷ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 332.

²²¹⁸ K. Kuźmak, *Bractwa kościelne*, EK, t. 2, kol. 1013.

²²¹⁹ ADK, rkps DK-II/I, k. 279v.

²²²⁰ ALL, rkps Rep60 A104, s. 246.

²²²¹ tamże.

²²²² ALL, rkps Rep60 A104, s. 336.

²²²³ BDS, rkps J 1456, s. 346.

wizyty, odseła się ich do Zwierzchności J.O.Imć Biskupa²²²⁴. Delegatowi biskupa zezwolono na *visitatio* bractwa różańcowego. Dekret wizytacyjny podawał konkretne wskazania, aby „rzeczy święte sposobem najświętszym ile zdolność sił naszych dozwala czczone i dopełniane być powinny²²²⁵. Różaniec miał być śpiewny „bez spieszenia się z zwykłymi pauzami” a nie recytowany. Śpiew miał być „zgodnemi i dobrze umiarkowanemi głosami [...] a śmieszków i szeptania wcale nie było, szczególnie na nabożeństwie popołudniem²²²⁶. Promotor miał prowadzić nabożeństwa, a nie cedować je na starszych brackich. On także miał nakazywać opuszczenie modlitwy przez nietrzeźwych. Przez wiele lat były zaniedbane sesje brackie, które należało wznowić.

W Zawichoście wizytacja objęła trzy bractwa funkcjonujące w kościele franciszkanów. Nabożeństwa brackie odbywały się w tym samym czasie co parafialne. Dekret nakazywał zmienić ich porę. Szczególnie została podkreślona konieczność udziału parafian w „nauce chrześcijańskiej” w kościele parafialnym, którą „parafianie jako mleko od matki brać mają²²²⁷. Modlitwom brackim miał przewodniczyć przynajmniej jeden ksiądz, „któryby skromnością, umiarkowaniem głosu, a od wieczornych trzeźwością przykładem był Braci²²²⁸. Klasztor nie mógł namawiać członków bractw do pochówku w kościele klasztornym. Zawsze należało wypłacić parafii sprawiedliwą część za taki pogrzeb. Klasztor nie powinien obchodzić odpustu ku czci św. Jana, gdyż taki odpust miał też kościół parafialny. Na procesje parafialne miały stawiać się bractwa istniejące przy klasztorze. Jednak „nie wolno mu zażywać będzie ani dziwacznych obrazów, ani chorągiewki przez niewiasty noszonej, ani relikwii iż Ligni Crucis, ile toż autentyku otoczonej innemi nie przyzwoicie niby relikwiami, od której wystawienia nawet albo pocałowania, wynoszenia wstrzymywać się, aż do wynalezienia autentyku należy²²²⁹. Sprzedaż sreber brackich była możliwa za zgodą władzy biskupiej. Żaden zakonnik nie mógł sam chodzić po mieście rzekomo załatwiając sprawy brackie.

W Lelowie skorzystał wizytator z praw jakie otrzymał od biskupa odnoście bractw religijnych. W tamtejszym kościele zakonnym istniały bractwa różańcowe, Pocieszenia NMP, św. Barbary oraz paska św. Franciszka. Konfraternie „lud cały do siebie pociągnąwszy, farnym nabożeństwom przeszkadzają, tak że kapłani w naukach chrześcijańskich ludu parafialnego dotąd wyćwiczonego mieć nie mogą²²³⁰. Dekret zlikwidował bractwa różańcowe oraz Pocieszenia NMP jako

²²²⁴ BDS, rkps J 1476, s. 46.

²²²⁵ tamże.

²²²⁶ tamże.

²²²⁷ BDS, rkps J 1476, s. 346.

²²²⁸ BDS, rkps J 1476, s. 347.

²²²⁹ tamże.

²²³⁰ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 160.

przeszkadzające parafialnemu *cura animarum*. Wizytator dopatrył się braków prawnych oraz oszustwa ze strony zakonników w procesie powstawania bractw²²³¹.

W aktach wizytacyjnych znajdujemy zainteresowanie wizytatorów bractwami kościelnymi. W czasie wizytacji były przeglądane księgi brackie. W par. Nakło wizytator zauważył, że „względem bractwa różańcowego gdyśmy wizytą naszą zastali nieporządek, ponieważ zwyczajnego urzędników obierania, porządnej książki w toż bractwo wpisywać się chcących sprawionej i wpisywania prawie żadnego nam nie podano przeto większą na po tym zalecamy pilność”²²³². W dekrecie nakazał przedstawiciel biskupa zakupić stosowną księgę bracką oraz w każde święto tajemnic różańcowych wpisywać chętnych do konfraterni. W par. Brzegi była „księga bracka do wpisywania z jednej strony w szkaplerz, z drugiej w bractwo S. Izydora jedna”²²³³.

W parafii staszowskiej znajdujemy zapis: „Bractwo różańcowe z odpustami od prowincjała dominikańskiego komunikowane R 1662. 2 marca w konwencji krakowskiej, roku zaś 1668. 17. stycznia w Kielcach w sądach zadwornych potwierdzone”²²³⁴. W Oleśnicy natomiast wizytator napisał; „Przy tym kościele jest bractwo różańca S. niegdyś wprowadzone przez oo. Dominikanów Klimontowskich - jak starsi ludzie powiadają - ale nie ma na to przy kościele żadnego przywileju. Toż bractwo nie ma żadnego funduszu jako tylko ich własną jałmużną wspomagane, którym jest pozwolona od Proboszcza miejscowego karbona przy ołtarzu”²²³⁵. Bractwo miało swój obraz Matki Bożej Różańcowej na zasuwie bocznego ołtarza maryjnego²²³⁶. Posiadało dwa obrazy do noszenia na procesjach oraz adamaszkową chorągiew.

Podobnie jak w przypadku szkół będziemy zajmować się bractwami jedynie w relacji do parafii i działalności duszpasterskiej. Bractwa religijne mają swoją dość bogatą literaturę²²³⁷. Bractwa były związane z kościołem parafialnym. Miało w nim swoje miejsce kultu. W Staszowie bractwo różańcowe miało swój ołtarz, przy którym była skrzynka na jałmużnę. Zbiórka do niej odbywała się w czasie odmawiania różańca. Dochody bractwa przejął miejscowy proboszcz, dlatego on decydował o życiu wspólnoty. Dzielił dochody z funduszu brackiego. 40 złp przeznaczał dla organisty za śpiew różańca i wotywy o Matce Bożej. 300 złp była dla mansjonarzy, a 10 złp było przeznaczone na windykacje. W dni odpustów członkowie bractwa mogli chodzić

²²³¹ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 160.

²²³² AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 226.

²²³³ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 633.

²²³⁴ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 258.

²²³⁵ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 187.

²²³⁶ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 185.

²²³⁷ J. Flaga, *Bractwa religijne w Rzeczypospolitej w XVII i XVIII wieku*, Lublin 2004. Zawiera najważniejszą literaturę związaną z tematem bractw religijnych. Z nowszych pozycji: M. Kozera, *Bractwa religijne w archidiaconacie zawichojskim*, „Studia Sandomierskie”, 20 (20013), nr 2, s. 5- 20; *Bractwa religijne w średniowieczu i w okresie nowożytnym (do końca XVIII wieku)*, pod red. D. Burdzy, B. Wojciechowska, Kielce 2014.



Fot. 71. Album bractwa Matki Bożej Szkaplerznej w Rogowie. ADK. Fot. D. Ch.

po kweście po miasteczku. „Promowanie różańcowego nabożeństwa do samego J.X. Proboszcza należeć będzie. Ten na swe miejsce z kapłanów mansjonarzów obierze zastępcę lub inną świecką osobę umiejącą czytać do śpiewania różańca wyznaczyć, bo lepiej i pożyteczniej jest aby kapłan słuchał spowiedzi a świecki przydował śpiewaniu”²²³⁸. Proboszcz czuwał nad regularnością sesji brackich i miał kontrolę nad funduszami. Skrzynka bracka miał mieć dwa klucze. Jeden był w posiadaniu podskarbiego brackiego, a drugi miał proboszcz. Świecki „dać oko powinien, by z kwesty przychodząca jałmużna wiernie do karbony wpuszczana była”²²³⁹. Pieniądze miały być dzielone zawsze „za zdaniem J.X. Proboszcza”²²⁴⁰.

W archiwum diecezjalnym w Kielcach jest przechowywana księga bractwa szkaplerznego z par. Rogów²²⁴¹. Opisując kościół rogowski akta wspominają, że piąty ołtarz w kościele parafialnym był dedykowany Matce Bożej Szkaplerznej. Miał portatył i jak pozostałe był „od jednego fundatora wystawiony, i pod jednym fasonem snycerska

²²³⁸ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 294-295.

²²³⁹ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 295.

²²⁴⁰ tamże.

²²⁴¹ ADK, rkps IIPR-V/14.

robota robiony, jednakowo pod pokost czarno malowany i suto złożony²²⁴². Na obrazie szkaplerznym było srebrna sukienka ważąca 14 grzywien, a postaci Matki Bożej i Jezusa miały srebrne korony. Korona na Maryi była częściowo wyłożona, a na Jezusie w całości. Sukienka była „czeskimi kamieniami wysadzana²²⁴³. W wykazie inwentarza znajdujemy książkę bracką, album bracki oraz siedem „kap niebieskich szkotowych nadpsutych²²⁴⁴. Sumariusz dokumentów pozwala poznać proces powstawania bractwa. Został ono „kommunikowane” przez generała karmelitów bosych w 1734 r. 5 IX 1734 r. zostało wprowadzone uroczyste do parafii po uprzedniej zgodzie karmelitów bosych w Krakowie²²⁴⁵. 18 XII 1737 r. w konsystorzu krakowskim zostało erygowane bractwo wraz z promotorem. Lokowano na ten cel 6 tys. złp na dobrach Złota i Biskupice w województwie sandomierskim i powiecie wiślickim. Zapisu dokonano w poniedziałek po święcie św. Mateusza w Nowym Mieście Korczynie. Dokument erygujący bractwo i promotora wraz z obowiązkami znajdujemy w aktach konsystorza krakowskiego²²⁴⁶. Zapisu dokonał ks. Michał de Granów Wodzicki, dziekan, wikariusz generalny krakowski i kustosz wiślicki, do którego rodziny należało miasteczko Rogów. Bractwo powstało „dla rozszerzenia nabożeństwa wobec naszego Zbawiciela, jego Najświętszej Matki Dziewicy Maryi²²⁴⁷. Trzy lata po wprowadzeniu bractwa zostało ono prawnie erygowane przez władzę kościelną wraz z promotorem i obowiązkami.

W piątek po święcie Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny 1742 r. w Krakowie została potwierdzona cesja 2 tys. złp dokonana 22 V 1742 r. na synagodze połanieckiej przez starszych żydowskich w Sandomierzu. 18 II 1743 r. konsystorz krakowski potwierdził wspomnianą cesję. Nowością w zapisie była możliwość wypełnienia obowiązków brackich przez proboszcza. Do obowiązków promotora bractwa należało „w każdą niedzielę i święta uroczyste koronkę szkaplerzną samchybaby per curam animarum san nie mógł - z ludźmi śpiewać. 2. W sześciu świętach N.P. Maryi wotywy śpiewać. 3tio. W każdą sobotę wotywę śpiewać, i w króżykolwiek dzień, każdego tygodnia Mszą s. Pro Fundatore czytać. 4to. W każde Suchedni jeden nocturn wigilij i mszą żałobna za braci i siostry tegoż bractwa śpiewać. 5to. W każdą pierwszą niedzielę miesiąca wotywę o N.P. Maryi śpiewać. 6to. W Poście passje odprawiać i światło dawać. 7mo. Organiście i kantorowi zł 40 za anniwersarze mszów granie da wypłacać. 8vo. Odpust szkaplerza świętego promować i na ten wszystko expensować. 9no. co kwartał sesje robić²²⁴⁸.

²²⁴² AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 774.

²²⁴³ tamże.

²²⁴⁴ AKMKr, rkps AV, s. 783-784.

²²⁴⁵ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 776.

²²⁴⁶ AKMKr, rkps AOff, T. 174, k. 485-491v.

²²⁴⁷ AKMKr, rkps AOff, T. 174, k. 485v.

²²⁴⁸ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 785.



Fot. 72. Księga bractwa Matki Bożej Szkaplerznej w Rogowie. Fot. D. Ch.

Ostatecznie bractwo miało zapisane 8 tys. złp. Wyderkauf od 6 tys. złp na Złotej i Biskupicach dawał 210 złp, a czynsz płacony przez Żydów połanieckich wynosił 70 złp. W roku wizytacji parafia Rogów nie miała proboszcza, lecz jedynie komendarza. 17 IV 1782 r. zmarł ks. Antoni Michalski. Konsystorz krakowski zlecił pieczę nad parafią rogowską ks. Feliksowi Kuczkowskiemu, który był proboszczem w Wadowicach w zaborze austriackim. Do pracy przy parafii najął on dominikanina z Opatowca, o. Konkordego Smolikowskiego. Bractwo szkaplerzne w tym czasie funkcjonowało. Album zawiera wpisy sióstr i braci z 1783 r. dokonane w święta Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny oraz Matki Bożej Szkaplerznej. W pierwsze święto zostało wpisanych do bractwa 41 osób (16 mężczyzn i 25 kobiet) a w drugie 117 osób (62 mężczyzn i 55 kobiet)²²⁴⁹. Należy zaznaczyć, że parafia rogowska była niewielka i liczyła nieco ponad 600 dusz. Również trochę ponad dwa miesiące dzieli jedno święto maryjne od drugiego. Sesje brackie odbywały się więc dwa razy w roku a nie cztery jak było w dokumencie erekcyjnym.

Album bractwa Matki Bożej Szkaplerznej w par. Rogów rozpoczynał się od przedstawienia sposobu przyjmowania do konfraterni. Obrzęd związany był z poświęceniem i przyjęciem stroju brackiego²²⁵⁰. Następnie zostały przedstawione

²²⁴⁹ ADK, rkps IIPR-V/14, k. 38-39.

²²⁵⁰ ADK, rkps IIPR-V/14, k. 1-1v.

obowiązki („obligacje”) wstępujących do konfraterni. Członkowie bractwa mieli ustawicznie nosić na sobie szkaplerz, „a jak się jeden zedrze, to się o drugi postarać”²²⁵¹. Codziennie należało odmówić koronkę o Matce Bożej, a w razie braku czasu można było odmówić „siedm Pacierzy, siedm Pozdrowienia i Credo”²²⁵². W środę należało pościć od potrawa mięsnych, lub w wypadku niemożności postu odmówić koronkę do Matki Bożej lub „siedem Pacierzy”. W każde święto Matki Bożej oraz św. Józefa i św. Anny członkowie bractwa przystępowali do spowiedzi i Komunii świętej. Zachowywali czystość stosownie do swego stanu. Dzięki wstąpieniu do bractwa jego członkowie uczestniczyli we wszystkich dobrach duchowych przynależących do zakonu karmelitańskiego. Należało być „Bratem albo Siostrą Szkaplerza Świętego, starać się pilnie o to, aby kto nie był w grzechu śmiertelnym”²²⁵³.

Członkiem konfraterni zostawało się przez wpis do księgi brackiej, otrzymanie szkaplerza od przełożonego zakonu karmelitańskiego lub osoby mającej władze od niego oraz nieustanne noszenia szkaplerze. W przypadku zniszczenia można było używać nawet nie poświęconego szkaplerza. Z przywilejów papieży Jana XXII, Aleksandra V, Klemensa VII potwierdzonych przez Grzegorza XIII członkowie konfraterni szkaplerznej „są uczestnikami ratunków, jałmużn, postów, modlitw, godzin kapłańskich, dyscyplin, pielgrzymostw i dóbr inszych duchownych, które się odprawują”²²⁵⁴.

Klemens VII zezwolił członkom bractwa na większą swobodę w zakresie przystępowania do niektórych sakramentów i obrzędów kościelnych. Mogli przyjmować Komunię świętą i spowiadać się u każdego duchownego mającego zgodę stosownej władzy duchownej, jednak „bez wszelkiego [...] praeiudicium Rektorów kościoła farnego”²²⁵⁵. W czasie interdyktu nałożonego na kościół parafialny mogli uczestniczyć w liturgii sprawowanej przez kapłana zakonnego lub diecezjalnego „na miejscu niepoświęconym”. Przysługiwał im pogrzeb w kościele, nawet w czasie interdyktu. Jeden raz w życiu oraz przy śmierci otrzymali prawo uwolnienia „od wszelkich cenzur i karania, także od wszelkich grzechów, występków, złości, by też najcięższych i najbrzydliwszych, i od tych, o które by słusznie trzeba się radzić Stolicy Apostolskiej, które ona sobie jakokolwiek zachowała”²²⁵⁶. Śluby związane z nawiedzeniem miejsc świętych („Bądź to zamorskich, bądź kościołów Piotra i Pawła apostołów w mieście rzymskim i Jakuba w Compostelli”) oraz inne pobożne uczynki można było zmieniać, jeśli nie szkodziły innym.

Członkowie bractwa szkaplerznego cieszyli się wyjątkowym przywilejem,

²²⁵¹ ADK, rkps IIPR-V/14, k. 2.

²²⁵² tamże.

²²⁵³ tamże.

²²⁵⁴ tamże.

²²⁵⁵ tamże, k. 2v.

²²⁵⁶ tamże.

którego nie posiadały inne konfraternie. Jan XXII ogłosił 3 marca 1322 r. w Awinionie bullę o tzw. „Przywileju sobotnim”²²⁵⁷. Księga bracka tłumaczył, co należy zachować, aby uczestniczyć w tym odpuscie. Po pierwsze należało ciągle nosić szkaplerz. Następnie trzeba było zachować czystość według stanu. Została bliżej wyjaśniona czystość panińska i wdowieńska. Powinno się odmawiać „godziny kapłańskie”. „A którzyby takich pacierzy nie umieli niechaj mówią dwadzieścia i pięć pacierzy za jutrznią, wyjąwszy dni niedzielne i święta uroczyste, w które dni, za jutrznię powinni. Będą tyle dwoje, to jest 50 pacierzy odprawiać. Siedmiokroć zaś mają mówić pacierz za laudes, za prymę, tertię, sextę, nonę, kompletę i nieszpor 15 pacierzy. Skąd już każdy może rozumieć, iż jeżeli kto nie umie czytać, przeto dosyć czyni obligacji swojej, jeżeli w dni powszednie 82 pacierzy odprawi, a w dni świętne i niedziele 107 pacierzy zmówi”²²⁵⁸. Modlitwa mogła być zamieniona na post od potraw mięsnych w środy i soboty, lecz przełożeni zakonni lub spowiednicy mogli zamienić post na inny pobożny uczynek. Można było również modlić się słowami koronki szkaplerznej, oficium o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny lub o św. Józefie. Wystarczyło jednak zmówić siedem *Ojcze nasz*, siedem *Zdrowaś Maryjo* i jedno *Credo* „lub jakieś pobożne ćwiczenie”²²⁵⁹.

Album bracki zawierał sposób odmawiania koronki szkaplerznej²²⁶⁰. Członkom konfraterni szkaplerznej przysługiwały odpusty własne oraz nadane innym bractwom. W dniu wpisania się do bractwa uzyskiwano odpust zupełny po odbyciu spowiedzi i przyjęciu Komunii świętej. W święto Matki Bożej Szkaplerznej lub w niedzielę po 16 lipca również można było zyskać odpust zupełny przystępując do sakramentów pokuty i Eucharystii oraz modląc się „za zgodę panów chrześcijańskich, za wykorzenie

²²⁵⁷ <https://pch24.pl/ten-wiecz-swiety-odpust-w-calej-swej-mocy-zatwierdzam-na-ziemi-700-lat-temu-papiez-jan-xxii-oglosil-bulle-o-tzw-przywileju-sobotnim/> [dostęp 24.05.2022].

²²⁵⁸ ADK, rkps IIPR-V/14, k. 3v.

²²⁵⁹ tamże.

²²⁶⁰ ADK, rkps IIPR-V/14, k. 3v-4. Składał się ona z siedmiu *Ojcze nasz*, 70 *Zdrowaś Maryjo* i jednego *Credo*. Wcześniej należał „przeżegnawszy się mówić Veni Sancte Spiritus etc albo co inszego. A po tym przy każdym dziesiątku tak rozmyślać.

1. Pacierz na pamiątkę krwawienia przy obrzezaniu P. Jezusa
2. Pacierz na pamiątkę krwawego potu w Ogrojcu
3. Pacierz na pamiątkę ubiczowania P. Jezusowego
4. Pacierz na pamiątkę koronowania cierniem
5. Pacierz na pamiątkę zewleczenia z szat Zbawiciela naszego
6. Pacierz na pamiątkę przybicia na krzyż P.J.
7. Pacierz na pamiątkę otworzenia boku P. Jezusowego.

Za każdym pacierzem 10 Ave z temi tajemnicami.

1. Na pamiątkę zwiastowania P. Maryjej
2. Na pamiątkę radości P.M., gdy Elżbietę S. nawiedzała
3. Na pamiątkę radości przy porodzeniu Syna Bożego
4. Na pamiątkę radości, gdy trzej królowie dary ofiarowali
5. Na pamiątkę znalezienia P. Jezusa w kościele
6. Na pamiątkę radości z zmartwychwstania P.J.
7. Na pamiątkę radości z Wniebowzięcia swego.

Po tym znowu *Credo* aż do końca może konkludować przez antyfonę *Salve Regina, Regina coeli, litanią*”. W przypadku zaniedbań należało powrócić do odmawiania zalecanych modlitw i mieć mocne postanowienia trwania w wierności.

herezji i za podwyższenie Kościoła Katolickiego”²²⁶¹. Odpust zupełny był także do uzyskania w każdą jedną niedzielę w miesiącu, kiedy bractwo miało modlitwy i procesje. Należało przyjąć sakramenty i być obecnym na procesji. W godzinie śmierci także można było zyskać odpust zupełny. Należało „prawdziwie pokutując wyspowiadać się grzechów swoich, Święty Sakrament przyjmując, a usta jeżeli mogą, jeżeli zaś ustnie nie mogą, sercem nabożnym wzywać Najśłodszego Imienia Jezus”²²⁶². Jeden dzień w roku na odpust zupełny mógł sobie wybrać sam członek konfraterni. Za zachowanie postu zyskiwano 300 dni odpustu, a za odmówienie oficium o Matce Bożej - 100 dni.

W każdą niedzielę i środę mogli członkowie bractwa zyskiwać odpust dla dusz cierpiących w czyśćcu. Należało odbyć spowiedź oraz nawiedzić kościół karmelitański bądź kaplicę bractwa szkaplerznego. W modlitwie powinno prosić się o jedność świata chrześcijańskiego i wykorzenie herezji. Grzegorz XIII udzielił tego odpustu również osobom nie będącym członkami konfraterni szkaplerznej. „Powinni wyspowiadawszy się podobne kościoły nawiedzić i tam 7 pacierzy, 7 Ave Maria albo nieszpory odprawić za umarłych, albo przed Najświętszym Sakramentem ziemię pocałować, i modlić się za potrzeby wzywz pomienione”²²⁶³. Bractwo szkaplerzne pielęgnowało spowiedź i Komunię świętą w święta św. Józefa i św. Anny. Album brackie wspominał o innych odpustach, które można było uzyskać za udział w nabożeństwach brackich, sesjach brackich, przyjęcie ubogiego do domu, wspieranie ubogich na ciele i duszy, pojednanie się z nieprzyjaciółmi, za „jakikolwiek pobożny bądź miłosierny uczynek uczyniony”²²⁶⁴, za udział w pogrzebie oraz za modlitwę za zmarłych. Za każdy z nich przysługiwało 100 dni odpustu.

W 1713 roku zostało ufundowane bractwo św. Marii Magdaleny w Zalasie. Inicjatorem był proboszcz ks. Piotr Gawlikowski. Z tej okazji wydał on w 1715 r. książkę *Pustynia szczęśliwej pokuty*²²⁶⁵, którą dedykował Zofii Anastazji z Granowa Sieniawskiej, swojej dobrodziejce. Zwracając się do czytelnika autor przedstawił potrzebę powstania bractwa pokutnego: „Jeżeli Boga miłościwego zyczysz sobie mieć czytelniku pobożny, pierwej musisz z grzechowej skazy pozbyć, a tej inaczej nie zbędziesz, poko pokutować nie zaczniesz; pokuta bowiem jest lekarstwem dusze grzechem zranionej”²²⁶⁶. Ks. P. Gawlikowski chciał przybliżyć to bractwo, ponieważ „za wiele miejsca zdaniem, w całej Polsce, a podobno i Europie to bractwo

²²⁶¹ ADK, rkps IIPR-V/14, k. 4v.

²²⁶² tamże.

²²⁶³ tamże, k. 4v.-5.

²²⁶⁴ tamże, k. 5v.

²²⁶⁵ P. Gawlikowski, *Pustynia Szczęśliwej Pokuty, Bractwo S. Maryi Magdaleny w Kościele Zalaskim Diecezji Krakowskiej / Staraniem y Koŝtem W. X. Piotra Pawła Gawlikowskiego [...] Ufundowane w Roku 1715 solennie Introdukowane, Y do Druku Podane*, Kraków po 20 I 1715, druk. Franciszka Cezarego.

²²⁶⁶ P. Gawlikowski, *Pustynia Szczęśliwej Pokuty...*, s. 1.

nie ma się znajdować”²²⁶⁷. Autor przedstawił różne formy modlitwy związane z kultem św. Marii Magdaleny, jak koronka, godzinki, litanie, „pozdrowienie św. Marii Magdaleny”, „officium albo godzinki św. Marii Magdaleny”, czytania o tej świętej na każdy dzień tygodnia, nabożeństwo pięciu stacji św. Marii Magdaleny pokutującej, pieśń o patronce oraz modlitwę ułożoną przez papieża Leona X²²⁶⁸.

Następnie podjął ks. P. Gawlikowski temat odpustów, które można było uzyskać dzięki przynależności do bractwa²²⁶⁹. Przedstawił warunki, jakie należy wypełnić, aby być w konfraterni i uczestniczyć w jej dobrach duchowych. Należało być wpisanim do bractwa i brać udział w nabożeństwach brackich w uroczystość św. Marii Magdaleny, w każdą niedzielę bracką i suchedniową. W tym czasie był obowiązek wyspowiadania się oraz modlitwy według podanego wzoru. Ponadto należało modlić się za zmarłych członków bractwa w czasie mszy i procesji, które były po każdej niedzieli suchedniowej. Istniało zalecenie, aby być w kościele na wspólnej modlitwie koronką bracką. W razie przeszkody można było tę modlitwę odmówić w innym miejscu, lub w przypadku braku czasu zamienić ją na trzy *Ojcze nasz*, trzy *Zdrowaś Maryjo* i trzy *Chwała Ojcu* i jedno *Credo*. Modlitwę tę ofiarowano „za siebie samego, wzajemnie za bracią i siostry, tak żywe w grzechach zostające, jako i zmarłe w czyścisku wypłacające się”²²⁷⁰. Były zalecane również inne modlitwy jak godzinki i litanie, które śpiewano wspólnie w kościele lub odmawiano samodzielnie. Istniał obowiązek nawiedzania chorych i napominania ich, aby przystąpili do sakramentów i żalowali na swoje grzechy. Ostatnim obowiązkiem brackim było składanie jałmużny do skrzynki.

Przynależność do konfraterni była dobrowolna a zaniedbanie któregoś z obowiązków „dla słusznej przyczyny” nie pociągało za sobą grzechu. Traciło się możliwość uzyskania odpustu, „jednakże nie dbać o te powinności i leniwym być do służby Bożej, samo przez się jest niechwalebne”²²⁷¹. *Pustynia szczęśliwej pokuty* wymieniała urzędników brackich. Wśród nich było ośmiu wizytatorów, którzy mieli odwiedzać chorych. Konfraternia miała posiadać trzy rodzaje ksiąg: wpisów, wyborów i postanowień z zebrzań oraz dochodów. Zebrania miały odbywać się „według upatrzonemu sposobnemu czasu i według potrzeby” i miały być ogłaszane w czasie kazań.

Ks. P. Gawlikowski zamieścił sposób, w jaki należało przyjmować do bractwa św. Marii Magdaleny. Kandydat klęczał przed promotorem, który kładł stulę na jego głowie i wypowiadał modlitwy po łacinie. Rozpoczynały się one od wezwania pomocy Ducha Świętego. Po zapisaniu swego imienia w księdze brackiej kandydat składał

²²⁶⁷ P. Gawlikowski, *Pustynia Szczęśliwej Pokuty...*, s. 2.

²²⁶⁸ tamże, s. 3-104.

²²⁶⁹ tamże, s. 106-109.

²²⁷⁰ tamże, s. 111.

²²⁷¹ tamże, s. 112.

po polsku przysięgę: „Ja N. Ciebie błogosławiona Mario Magdaleno obieram dzisiaj za Patronkę moją, prosząc łaskowości twojej abyś mi uprosiła żal i skruchę za grzechy, dopomagając w pokucie świętej żyć i obumierać, ratuj mnie we wszystkich potrzebach moich, teraz i w godzinę śmierci mojej. Amen”²²⁷². Promotor wypowiadał następnie po łacinie formuł przyjęcia do konfraterni oraz udzielał błogosławieństwa.

Spotkanie brackie („szadзка”) rozpoczynała się od modlitwy prowadzonej przez promotora. Po niej duchowny wygłaszał egzortę, „na tej może być rzecz o pokucie świętej, o dobrach duchownych bractwa św. Marii Magdaleny, mogą się też rozdawać patrony z sentencjami”²²⁷³. W czasie spotkania rozmawiano o potrzebach brackich, a w razie potrzeby można było „upominać jeden drugiego w rzeczach potrzebnych duchownych, w uczynkach miłosierdzia”²²⁷⁴. Promotor miał zalecać modlitwę w intencji papieża, duchowieństwa, bractwa, dobrodziejów oraz władców. Przedmiotem modlitwy powinno być nawrócenie się heretyków oraz rozwój wiary katolickiej. Osobo miejsce zajmowali w modlitwie niedawno zmarli członkowie bractwa. „Schadzka” kończyła się litaniami do św. Marii Magdaleny z dodaną kolektą, złożeniem ofiary przy krzyżu oraz aspersioną połączoną z błogosławieństwem.

Od proboszcza zależało wprowadzenie bractwa w danej parafii, jego funkcjonowanie, czy ewentualne wznowienie działalności. W par. Grocholice ks. Szymon Opelewski został pochwalony za wprowadzenie bractwa Trójcy Przenajświętszej oraz „onego ustawami roztropności z gorliwym Duchem sprzymierzonej umiarem ustalenie”²²⁷⁵. Proboszcz był doktorem teologii oraz kanonikiem opatowskim, więc posiadał wiedzę potrzebną do takiej pracy. W par. Malice kommandarz, ks. Wawrzyniec Malanowicz, winien ułożyć nabożeństwo dla istniejącego już bractwa Aniołów Stróżów²²⁷⁶. W par. Kroczyce proboszcz, ks. Tomasz Mistalski, zaniedbał bractwo św. Marii Magdaleny. Miało swój fundusz oraz „parafianów dosyć go nabożnie utrzymywać chcących”²²⁷⁷. Jednak „przez niedbalstwo Imci Xiędza Plebana prawie upadłe. Ponieważ od dwudziestu lat, jak ona nastał, ani obrania urzędników brackich, ani zapisywania in album Braci nigdy nie było”²²⁷⁸. Dekret nakazał przywrócenie zwykłego funkcjonowania bractwa, a przywłaszczony przez proboszcza dochody z czynszów miały wrócić do konfraterni. W par. Gołaczowy bractwo różańcowe miało zostać przywrócone przez proboszcza. Dochody prebendy różańcowej miały wesprzeć przyszłego wikariusza²²⁷⁹.

²²⁷² P. Gawlikowski, *Pustynia Szczęśliwej Pokuty...*, s. 116.

²²⁷³ tamże, s. 118.

²²⁷⁴ tamże.

²²⁷⁵ BDS, rkps J 1476, s. 330.

²²⁷⁶ BDS, rkps J 1476, s. 239.

²²⁷⁷ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 366.

²²⁷⁸ tamże.

²²⁷⁹ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 104.

W Obiechowie nie było żadnego bractwa, lecz parafianie śpiewali różaniec i godzinki. Wizytator uznał za słuszne, aby proboszcz postarał się o wprowadzenie bractwa²²⁸⁰.

Bractwa działały po opieką promotorów bądź prebendarzy. Wizytacje odnotowują, czy dane bractwo miało prebendarza lub altarystę, który był promotorem bractwa. W par. Piaski bractwo różańcowe było pod opieką prebendarza. Miał tak prowadzić je, aby „nie było cum preiudicio Kościoła i Rządu”²²⁸¹. Prebendarz miał „ad mentem erekcji JX Plebana znać za Przełożonego swego, i jemu in omnibus honestis et licitis posłusznym być”²²⁸². On miał prowadzić solidnie księgę finansową bractwa, z której rozliczał się w obecności proboszcza, a ten podpisywał transakcje. Część jałmużny pochodziła z datków składanych za światło dawane przy pogrzebach. Klucze od skarboxy były u prebendarza, starszego brackiego i podskarbiego. Dochód szedł na ozdobę kościoła oraz na msze brackie. Co kwartał miała być msza śpiewana. Za nią otrzymywał prebendarz 3 złp. Msza czytana była co miesiąc i kosztowała 1złp i 8 gr. W czasie Mszy był śpiewany różaniec. Odpust różańcowy miał być przy „skromnej konsolacji, aby jałmużny obracane nie były z pokrzywdzeniem chwały Boskiej i ozdoby kościoła”²²⁸³. Prebendarz miał odebrać 216 złp pożyczone Żydom z Piasku. W Pińczowie promotor różańcowy poprosił w czasie wizytacji o możliwość sprzedaży srebra brackiego, aby wykonać konieczne remonty. W dekrete otrzymał zgodę na sprzedaż 13 grzywien srebra z wotów brackich. Musiał rozliczyć się skrupulatnie w konsystorzu wiślickim z tej transakcji²²⁸⁴.

Promotorzy mieli czuwać nad zwykłym życiem wspólnoty brackiej. Nieznany nam prebendarz różańcowy z par. Modliborzyce miał corocznie przewodniczyć sesjom brackim oraz rozliczać się z pieniędzy ze skarboxy. Miał to robić w obecności lub za potwierdzeniem proboszcza, który sam przez ponad 40 lat pełnił tę posługę. Wybory brackie nie odbywały się przez dłuższy czas, dlatego w dekrete znalazł się nakaz odbycia ich w święto Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Prebendarz otrzymał tydzień na przeprowadzenie sesji brackiej. Miał zaprosić na nią kolatorów, proboszcza i parafian, a dokument potwierdzający wybory miał dostarczyć wizytatorowi do podpisania²²⁸⁵. W par. Gnojno obowiązki promotora różańcowego objął ks. Jan Czachurski. Powinien „dobrze przeczytać erekcję swoją, a jakowe tam znajdzie obowiązki, te wiernie ma dopełnić”²²⁸⁶. Miał odbyć zaniedbane wybory brackie w święto Matki Bożej Różańcowej oraz kupić księgę do wpisywania do bractwa. Obok ołtarza brackiego powinien powiesić tablicę z wypisanymi

²²⁸⁰ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 179.

²²⁸¹ ALL, rkps Rep60 A104, s. 604.

²²⁸² ALL, rkps Rep60 A104, s. 603.

²²⁸³ ALL, rkps Rep60 A104, s. 604.

²²⁸⁴ ADK, rkps sygn. DK – II/I, k. 410v.

²²⁸⁵ ALL, rkps Rep60 A105, s. 572.

²²⁸⁶ ADK, rkps DK – II/I, k. 302v.

urzędnikami i urzędniczkami brackimi oraz postarać się o zmniejszenie obowiązków, ponieważ dochody prebendy były mniejsze. Najważniejsze jego zadanie polegała na trosce o „doskonałość nabożeństwa różańcowego”²²⁸⁷.

W par. Irządze istniało bractwo różańcowe wraz z prebendą. Ks. J. Morawicki „imieniem tylko a nie rzeczą był prebendarzem”²²⁸⁸. Ten bowiem nie śpiewał różańca z bractwem w niedzielę i święta, nie dbał o odpusty brackie, nie odprawiał na czas mszy fundowanych i opuszczał kościół. Był nieposłuszny wobec proboszcza. Wizytator tłumaczył to niewystarczającym na utrzymanie dochodem. Dekret wizytacyjny zalecał przyłączenie dochodów prebendy do wikariuszy oraz redukcję zobowiązań. Jeden z wikariuszy lub na zmianę mieli wypełniać obowiązki prebendarskie. Wymagało to jednak zgody ze strony kurii.

W par. Wojciechowice istniała prebenda różańcowa z własnym duchownym, lecz brakowało bractwa różańcowego. Wizytator nakazał prebendarzowi różańcowemu, ks. Antoniemu Rudeckiemu, aby „uprosić sobie u Wielmożnego Kolatora jako najprętsze Bractwa Różańcowego już dawno pozwolonego wprowadzenie”²²⁸⁹. W akcie erekcyjnym prebendy z 9 IX 1774 r. jest mowa o równoczesnym powstaniu bractwa różańcowego²²⁹⁰. Prebendarz miał odprawiać trzy msze w tygodniu, a w niedzielę i święta śpiewać z ludźmi różaniec i pieśni nabożne, „a osobliwie tę Straszliwego Majestatu Panie”²²⁹¹. Duchowny miał donosić do „jurysdykcji dworskiej” o poddanych dworskich, którzy uchylali się od wypełniania tego obowiązku. Szczególnie dotyczył oto kobiet. Dochodem prebendarza był czynsz od 8 tys. złp zapisanych na kahałach ożarowskim i zawichojskim.

Jeśli brakował takiego duchownego, to ktoś spośród księży danej parafii opiekował się stowarzyszeniem. Jednak to proboszcz sprawował decydującą kontrolę nad duchownymi i świeckimi członkami bractw. W Szczekocinach proboszcz miał zakupić książki brackie i zadbać o wybór urzędników brackich. Miejscowi wikariusze powinni w uroczystości brackie wpisywać do ksiąg brackich i przyjmować zgodnie z obrzędem danej konfraterni²²⁹². W Mstyczowie prebendarz różańcowy zaniedbywał swoje obowiązki. Nie przyjmował do bractwa, nie było sesji brackich, brakowało rejestru wydatków, a pieniądze brackie były źle pożytkowane. Sam duchowny nadużywał alkoholu, „trzymał niewiastę”, unikał przebywania przy parafii i nie słuchał proboszcza. Wizytator zobowiązał proboszcza do kontroli nad prebendarzem różańcowym. Jeden z trzech kluczy do skarboxy brackiej miał być u proboszcza. On również miał założyć książkę z obligacjami różańcowymi i zapisywać w niej

²²⁸⁷ ADK, rkps DK – II/I, k. 302v.

²²⁸⁸ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 171.

²²⁸⁹ BDS, rkps J 1476, s. 281.

²²⁹⁰ AKMKr, rkps AEp, t. 108, s. 353v.-366.

²²⁹¹ AKMKr, rkps AEp, t. 108, s. 357v.

²²⁹² AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 199.

odprawione nabożeństwa²²⁹³. W Księżu Wielkim wszelka działalność finansowa bractwa różańcowego miała być w czasie sesji brackich podpisywana przez proboszcza²²⁹⁴. W Pełczyskach prebendarz różańcowy ks. F. Snopecki otrzymał w dekrecie nakaz, aby „Imć X. Rządcy był posłusznym, a bez Jego pozwolenia wyraźnego od kościoła oddalać się nie ważył, ile w niedziele i święta uroczyste. Znać bowiem powinien, że w takoweż uroczystości obowiązany jest ad intentionem fundatora tu w kościele na miejscu, a nie na innym ołtarzu błagalnie Pańskie czynić. Znać i to ma, że dla wygody samego tego parafialnego kościoła, a nie dla innych jest prebendarzem stworzony”²²⁹⁵. W Łęcznej wybory brackie miały odbywać się w obecności proboszcza lub jego delegata. Dziekan miał w czasie wizytacji podpisywać dokumenty brackie²²⁹⁶. W Jaroszynie od decyzji proboszcza zależało, czy bractwo mogło robić zbiórkę jałmużny podczas sumy. Co kwartał prebendarz dawał do podpisu proboszczowi wykaz dochodów i wydatków bractwa oraz „o dobro bractwa, rady, zezwolenia i oświecenia Rządcy i Pasterza tutejszego, znosząc się wzajem, ma szukać”²²⁹⁷. W par. Mrzygłód jeden z mansonarzy dobrze wypełniał obowiązki promotora różańcowego²²⁹⁸.

Bractwa miały również swoich świeckich prowizorów. W Słownikach mieszczańskich mieli prawo patronatu nad prebendą i bractwem św. Anny. W czasie wizytacji dali do podpisania przedstawicielowi biskupa księgi brackie oraz wykaz sprzętów należących do stowarzyszenia²²⁹⁹. W Radzynie bractwo „od samych ludzi świeckich rządzone”²³⁰⁰. Wcześniej był duchowny instytuowany jako prebendarz, lecz obecnie brakowało go. Proboszcz miał wyznaczyć jednego z wikariuszy na opiekuna bractwa oraz być obecnym w czasie „schadzek”. W Częstochowie proboszcz zaufał całkowicie prowizorom brackim. Ci utracili część dochodów a inne przeznaczali do urządzania uczt w czasie zebrań brackich²³⁰¹. Proboszcz miał zebrać dokumenty brackie i czuwać nad finansami konfraterni.

Na proboszczu spoczywał obowiązek korygowania błędów w życiu członków bractw. Akta wizytacyjne par. Ciemierniki wyraźnie określają cel istnienia bractw i rolę duchownych, a szczególnie proboszczów: „Bractwo Różańcowe, w którego braciach i siostrach chęć gorliwa o chwałę Boską i Matki Boskiej i skłonność do nabożeństwa wydawały się, aby od kapłanów dostatecznego w tym dobrym zachęceni bywali, i gdy

²²⁹³ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 294.

²²⁹⁴ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 328.

²²⁹⁵ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1344-1345.

²²⁹⁶ ALL, rkps Rep60 A104, s. 564.

²²⁹⁷ ALL, rkps Rep60 A105, s. 782.

²²⁹⁸ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 332.

²²⁹⁹ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 226-227.

²³⁰⁰ ALL, rkps Rep60 A104, s. 259.

²³⁰¹ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 403.

nieporządek jaki wkładać się począł zapobiegać temu kapłani mają. Pieniądze zebrane z jałmużny przez braci różańcowych, które że rozporzyczone są, jako rejestra podanych długów okazał się, aby odebrane były i w skarbcu za zamknięciem X. Promotora, i Podskarbieh Brackich JW Suffragan jako proboszcz i protektor różańcowy, że dopomoże nieomyślnie spodziewamy się”²³⁰².

W Luborzycy „bractwo różańcowe, dla zaniedbanego od dawnych lat porządku, bardziej kościołowi i farze szkodliwe, jak pożyteczne”²³⁰³. Starsi braccy bardziej „swoich szukali pożytków, jak kościoła ozdoby”. Za posługę przy pogrzebach płacono im wódką na co zgadzali się. Zebrane jałmużny zamiast na światło do kościoła również obracali na alkohol. Nie wywiązywali się z zapisanych funduszowych obowiązków. „Przeto W.Imć.X. Rządca zabiegając takowym nieprzyzwoitościom, rzeczonoego bractwa, jak najprędzej quosvis tollendo abusus, we wszystkim jak najlepszy, uczyni, postanowi, i przepisze porządek, według którego, aby się i obowiązkom zadość działo, i chwała Boska pomnożenie miała, zalecamy”²³⁰⁴. W Rykach bracia różańcowi zobowiązali się do utrzymywania kościoła, dlatego mogli robić publiczne kwesty. Stały się one okazją do „targów z uprzykrzeniem” z innymi parafianami oraz płaceniem alkoholem za dawanie świec na pogrzebach²³⁰⁵. W Bobrownikach proboszcz zobowiązał się do odzyskania 127 złp należnych bractwu św. Anny od poprzedniego proboszcza. Miał także czuwać nad urzędnikami brackimi zwłaszcza, aby „wymagań niesłusznych” nie czynili na pogrzebach²³⁰⁶. W Łęcznej proboszcz miał zapobiegać „depaktacjom i uciążliwości” jaką robiły bractwa w czasie pogrzebów asystując przy nich i dając świece²³⁰⁷.

Proboszczowie mieli czuwać, aby bractwa działały zgodnie z ich statutami. Zaniedbania polegały na braku zebrań zwanych „schozdkami”, braku wyborów urzędników brackich, braku wpisów do księgi członków, czy braku prowadzenia księgi finansowej. Wszystkie te zaniedbania występowała w par. Mełgiew (bractwo św. Jana Nepomucena)²³⁰⁸, Fajslawice (bractwo św. Trójcy)²³⁰⁹, Puchaczów (bractwo różańcowe)²³¹⁰, Ostrów (bractwo różańcowe)²³¹¹, Parczew (bractwo różańcowe)²³¹²,

²³⁰² ALL, rkps Rep60 A104, s. 462.

²³⁰³ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 121.

²³⁰⁴ AKMKr, rksp AV, T. 54, s. 171-172.

²³⁰⁵ ALL, rkps Rep60 A104, s. 188.

²³⁰⁶ ALL, rkps Rep60 A104, s. 197.

²³⁰⁷ ALL, rkps Rep60 A104, s. 564.

²³⁰⁸ ALL, rkps Rep60 A104, s. 610.

²³⁰⁹ ALL, rkps Rep60 A104, s. 596-597.

²³¹⁰ ALL, rkps Rep60 A104, s. 576.

²³¹¹ ALL, rkps Rep60 A104, s. 488.

²³¹² ALL, rkps Rep60 A104, s. 471.

Wilkowiecko (bractwo św. Anny)²³¹³.

W bractwie Pocieszenia NMP w par. Kamionka brakowało książki finansowej, o której prowadzenie miał dbać proboszcz²³¹⁴. W par. Chlewiska komendarz będący promotorem bractwa różańcowego miał czuwać nad wyborem dobrych oficjalistów „a osobliwie podskarbach [...] aby przychodzące i wychodzące z jałmużny składki w książce na to mającej być sporządzonej zapisywał”²³¹⁵. W Rzecznowie proboszcz miał upomnieć się u kolatorów o fundusz dla bractwa Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, którego nie było kilkadziesiąt lat²³¹⁶.

W Niegowej, gdzie proboszczem był wizytator biskupi ks. F. Kozicki, bractwo Aniołów Stróżów działało połowicznie. Parafianie śpiewali w niedzielę i święta koronkę o Aniołach Stróżach, a do księgi brackiej wpisywali się, kiedy chcieli. Konfraternia nie posiadała również odpustów. W dekrecie wizytacyjnym nie znalazły się żadne zalecenia względem bractwa²³¹⁷. W Kromołowie proboszcz miał dbać o większą regularność w funkcjonowaniu bractwa św. Anny²³¹⁸. W Grudzynach proboszcz miał „bractwo różańcowe i Opatrzności Boskiej sub invocatione S. Kajetana wyznawcy od wielu lat zaniedbane, jak najgorliwszą promocją, ile to dla parafii pożyteczne, przywróci, o odpusty względem tychże bractw, których przywileje poginęły postara się, do wpisywania porządnie sprawi książki, i onych chcących być w tym bractwie, zapisywać będzie”²³¹⁹.

Proboszcz miał obowiązek dopilnowania prawnego statusu bractwa. W par. Koniusza proboszcz miał postarać się o potwierdzenie (admisję) przywilejów bractwa różańcowego oraz zmniejszenie obowiązków²³²⁰. W par. Pleszów zaniedbania prawne ciągnęły się kilkanaście lat. W dekrecie wizytator zapisał: „Gdy czytamy pod rokiem 1766 wizyty archidiaconalnej dekretem rozrządzenia, aby o admissję przywileju na bractwo różańcowe i na sumę złp poł 4000 do tegoż bractwa na fundusz zapisaną, o aprobację in Officio postarać się, a to nie jest uskutecznione dotąd. My też widzimy, że rzeczone bractwo różańcowe nie jest porządnie utrzymywane”²³²¹. W Ruszczy proboszcz miał dbać, aby dochody brackie były windykowane. Bractwo „z swego wypadło porządku”, ponieważ proboszcz nie rezydował i nie utrzymywał „na miejscu

²³¹³ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 260.

²³¹⁴ ALL, rkps Rep60 A104, s. 425.

²³¹⁵ BDS, rkps G 1454, s. 189.

²³¹⁶ ADS, rkps bez sygn., k. 70.

²³¹⁷ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 317.

²³¹⁸ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 347.

²³¹⁹ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 693.

²³²⁰ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 53.

²³²¹ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 153.

swoim zdolnego do zastąpienia swoich obowiązków [...] wyręczyciela”²³²². W Nasiechowicach proboszcz miał upomnieć się u władz Akademii Krakowskiej będących kolatorami parafii o fundusz różańcowy. Był nim czynsz od 5 tys. złp. Po odzyskaniu dochodów miał wprowadzić bractwo i je promować²³²³. W Raclawicach (dek. Książ Wielki) proboszcz powinien odzyskać całość dochodów bractwa różańcowego lub postarać się o redukcję zobowiązań. Bez tego trudno było podolać obowiązkowi cotygodniowej Mszy w środę i śpiewowi różańca²³²⁴. Bractwo brakowało przywilejów i odpustów.

W Kazimierzy Małej proboszcz miał postarać się o redukcję zobowiązań prebendarzy brackich różańcowego i Trójcy Świętej. Nabożeństwo różańcowe zostało przeniesione do głównego ołtarza, gdzie był obraz Wniebowstąpienia Matki Bożej. Także wota brackie zostały tam przeniesione. Obraz bracki można było nosić na procesjach lub zawiesić na ścianie. Nie mógł być umieszczony w ołtarzu²³²⁵. W par. Bychawka bractwo szkaplerzne zostało wprowadzone bez zgody ordynariusza. Proboszcz otrzymał nakaz prawnego erygowania konfraterni i potwierdzenia jej odpustów²³²⁶. W par. Pawłowice proboszcz powinien zatwierdzić w kurii zapis czynszu od 4 tys. złp na śpiew różańca i jedną mszę wotywną o Matce Bożej w tygodniu²³²⁷. W par. Jaroszyn proboszcz miał potwierdzić w kurii redukcję obligacji prebendarza różańcowego, który przejął część obowiązków parafialnych²³²⁸.

Coraz częściej zdarzało się, że dochody promotorów, czy też prebendarzy były przyłączane do dochodów parafialnych. W Zielenicach fundusz prebendarza różańcowego został przyłączony do funduszu wikariusza. Ks. Cyprian Gdowski miał nie zaniedbywać powinności wynikających z racji bractwa: „Promocji bractwa różańcowego nieco z dawniejszych lat zaniedbanego, dopilnować, o co J.X. Prebendarza upominamy, i obowiązujemy, aby sesje brackie co rocznie przed niedzielą różańcową czynił, urzędników brackich obierał, in album chcących być w tym bractwie zapisywał, niedbalstwo przodków większą na po tym nadgradzając pilnością”²³²⁹. W Miechowie całość dochodów i sprzętu brackiego została włączona w stan posiadania parafii²³³⁰. Proboszcz wyznaczał duchownego troszczącego się o bractwa. W par. Książ

²³²² AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 172.

²³²³ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 264.

²³²⁴ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 376.

²³²⁵ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1089.

²³²⁶ ALL, rkps Rep60 A105, s. 87.

²³²⁷ ALL, rkps Rep60 A104, s. 43.

²³²⁸ ALL, rkps Rep60 A105, s. 780-781.

²³²⁹ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 386.

²³³⁰ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 355-356.

Wielki to prebendarz różańcowy otrzymał dodatkowe obowiązki jako wikariusz²³³¹. W Sędziszowie prebenda różańcowa była złączona z mansjonarią i wikariatem. Ks. Jakub Jamroziński jako jeden z dwóch mansjonarzy miał *per turnum* odprawiać w niedzielę i święta msze za parafian, śpiewać w środy oficjum o Matce Bożej i odprawiać raz w tygodniu mszę czytaną. Z racji fundacji różańcowej powinien odprawić sześć Mszy w miesiącu, jedną mszę czytaną w tygodniu a w uroczystości Matki Bożej śpiewać msze wotywną. Miał również mówić kazania „na pasjach” oraz płacić organiście i kantorowi za śpiew²³³². Zaniedbywał on jednakże obowiązki brackie jak odprawianie sesji, wybór urzędników czy zapis jałmużn do księgi.

W par. Chechło od 1777 r. prebenda różańcowa została zmieniona na fundusz dla drugiego wikariusza. W Stopnicy prebendarz różańcowy ks. Jędrzej Mikuciński zastępował trzeciego mansjonarza - wikariusza. Ostatecznie bardzo szczupłe dochody prebendy różańcowej zostały oddane proboszczowi z zaznaczeniem, że z tego ma być utrzymywany dyrektor szkoły - kleryk. Wizytator zezwolił na sprzedaż koralii brackich, aby kupić chorągiew potrzebną na procesję²³³³. We wspomnianej Kazimierzy Małej cały sprzęt bracki wciągnięto do inwentarza parafialnego. Dochód prebendarza różańcowego dość już umniejszony miał zasilić fundusz na drugiego wikariusza²³³⁴.

Bractwo stawały się czasami częścią wyższego uposażenia dla duszpasterzy parafialnych. W Jangrocie wikariusz z funduszu bractwa św. Anny miał otrzymywać dodatkowe 15 złp, ponieważ co miesiąc odprawiał Mszę Świętą. Organista natomiast miał dostawać 20 złp za niedzielny i świąteczny śpiew koronki do św. Anny²³³⁵. W kolegiacie skalbmierskiej dochody różańcowe zostały inkorporowane do funduszu kaznodziejskiego. 40 złp otrzymywał jeden z wikariuszy, a 24 złp przeznaczono na funkcjonowanie szkoły parafialnej²³³⁶. W Stężycy dochody prebendy różańcowej zostały przyłączone w całości do funduszu parafialnego. Prebendarz zaniedbywał różaniec oraz odprawianie Mszy „funduszowych”, dlatego zastępujący proboszcza duchowny miał mu płacić każdorazowo stypendium za odprawioną msze. Mógł też zapłacić innemu księdzu, jeśli prebendarz nie chciałby spełniać swoich obowiązków. Prebendarz różańcowy mógł prosić o redukcję swoich zobowiązań²³³⁷. W par. Siedlce fundusz prebendy różańcowej także został włączony w dochody parafialne. Proboszcz miał pilnować zaniedbanego bractwa. W czasie wizytacji zostali wybrani urzędnicy braccy i podobnie miano ich obierać w przyszłości. Proboszcz miał podpisywać regest jałmużn. Jakiś duchowny miał czuwać, by różaniec był

²³³¹ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 332.

²³³² AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 460.

²³³³ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 487-488.

²³³⁴ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1089.

²³³⁵ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 95.

²³³⁶ AKMKr, rkps AV, T. 57, k. 102v.

²³³⁷ ALL, rkps Rep60 A104, s. 31.

śpiewany²³³⁸. Analogiczna sytuacja była par. Wojcieszków. W zakrystii miała wisieć tablica z wypisanymi obligacjami brackimi, które po odprawianiu należało wpisać do książki²³³⁹. W par. Wilków proboszcz miał usilnie prosić, aby „na fundusz wikarego przemieniona było [...] różańcowa erekcja”²³⁴⁰. W parafii Biała proboszcz przejął zapis bractwa szkaplerznego. Miał za to co miesiąc odprawiać mszę na śp. księdza Piotra, a w dzień Matki Bożej Szkaplerznej opłacić odpust. Mszy brackie śpiewane co miesiąc były płacone z kwesty²³⁴¹. W Siennie proboszcz także przejął dochody bractwa św. Anny. Był nim ks. Józef Szaniawski, który nie rezydował. Nie były wypełniane obowiązki wynikające z erekcji. Wizytator nakazał, aby to mansjonarze dzielili się obowiązkami brackimi i czynszem od 4 tys. złp. Mieli w niedzielę i święta śpiewać popołudniu koronkę o św. Annie i zachęcać parafian do udziału w tej modlitwie²³⁴². W kolegiackiej parafii wiślickiej wszystkie dochody brackie zostały przyłączone do dochodów kanoników. Prebenda literacka została inkorporowana do kapelni szpitalnej, prebenda św. Anny - do vicescholastyka, prebenda różańcowa Matki Bożej - do kaznodziei, prebenda św. Józefa - do penitencjarza, a prebenda różańca Imienia Jezus i „Corporis Christi” - do dochodów wikariuszy²³⁴³.

Nie należy jednak zapominać o autonomii prawnej i finansowej bractw. Pisząc o prebendzie różańcowej w par. Garbów akta wizytacyjne podają: „Ma swoje sprzęty, porządki, prawa, dokumenta, ekonomią i prebendarza”²³⁴⁴. Proboszcz imbramowicki, ks. J. Ptasznicki nadużywał swojej pozycji. Z tego powodu otrzymał ostrzeżenie, „aby bractwem SS Aniołów podług przepisów opiekować się tylko powinien, oddawszy drugi klucz od karbony podskarbiemu i na sessyi w dzień S. Michała rachunków wysłuchawszy nic sobie nie przywłaszczając”²³⁴⁵. W czasie wizytacji w par. Brzesko Nowe wizytator rozstrzygnął dwie sprawy finansowe, które wynikały z zarządzania majątkiem bractwa św. Anny przez starszych brackich²³⁴⁶. W Krzczonowie prebendarz różańcowy ks. A. Giergielewicz - mający 77 lat i będący prebendarzem 40 lat - miał prosić parafian o składkę na ołtarz bracki. Sam mógł dołożyć ze swoich pieniędzy i prosić o pomoc kolatorów. Różaniec z soboty przeniósł wizytator na niedzielę i święta²³⁴⁷.

²³³⁸ ALL, rkps, Rep60 A104, s. 301.

²³³⁹ ALL, rkps Rep60 A104, s. 330.

²³⁴⁰ ALL, rkps Rep60 A105, s. 1030.

²³⁴¹ ALL, rkps Rep60 A105, s. 547.

²³⁴² ADS, rkps bez sygn., k. 62v.

²³⁴³ AKMKr, rkps AV, T. 57, s. 110.

²³⁴⁴ ALL, rkps Rep60 A105, s. 972.

²³⁴⁵ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 112.

²³⁴⁶ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1043-1044.

²³⁴⁷ ALL, rkps Rep60 A105, s. 111.

W par. Bełżyce został wydany osobny dekret wizytacyjny dla bractwa różańcowego, ponieważ „takowa gorliwość o cześć Przenajdostojniejszej Maryi obywatelów miasta Bełżyckiego w bractwo różańcowe wpisanych wyciąga po nas najistotniejszej uwagi, zastanowienia się nad tak rzadką pobożnością, czułego i najskuteczniejszego do uprzywilejowania Ich żądań Nam przełożonych zdania”²³⁴⁸. Wizytator wysłał na ośmiodniowe rekolekcje prebendarza różańcowego ks. Andrzeja Pisarskiego. Wobec braku poprawy usunął go z zajmowanego beneficjum. Dla członków bractwa rozpiął jedenastopunktowy plan utrzymywania konfraterni w należyтым porządku²³⁴⁹. W par. Jaroszyn (Góra) prebendarz otrzymał również dokładnie rozpisany w kilku punktach plan funkcjonowania bractwa i swojej posługi²³⁵⁰.

Bractwa uczyły modlitwy i wpływały na kształt parafialnego „ordo devotionis”. Dał temu wyraz wizytator w par. Przyrów, gdy napisał w dekrecie reformacyjnym: „Zdaje nam się rzeczą przyzwoitą, aby koronka bractwa szkaplerza w dni uroczyste i niedziele już nie w kaplicy i nie przez kilka osób, jak dotąd, ale od całego zgromadzonego ludu w kościele śpiewana była, tym albowiem sposobem większe będzie nabożeństwo i pożyteczniejsze dla parafii, kiedy publicznym śpiewaniem koronki znajdujący się niedoskonale umiejętni pacierz parafianie, i chwalić wspólnie będą Matkę Boską, i pacierz się nauczą, do czego aby zagrzał parafią Imć. X. Pleban sam się do tego przyłoży i Imć. X. Prebendarza zachęci”²³⁵¹. W par. Kazanów przedstawiciele bractwa prowadzili różaniec oraz koronkę o Przemienieniu Pańskim²³⁵².

W aktach erygujących bractwo umieszczano je najczęściej w ramach nabożeństwa parafialnego. „Podług erekcji” prebendarz różańcowy z par. Jaroszyn miał w każdą niedzielę i święto śpiewać rano różaniec o Matce Bożej, a po południu o Imieniu Jezus. Mógł go w tym wyręczyć ktoś spośród braci różańcowych²³⁵³. Proboszcz z Mironic, ks. F. Rychłowski, otrzymał w dekrecie reformacyjnym zachętę, aby „dla zagrzania parafianów do nabożeństwa, i zachęcenia do bywania w kościele, o bractwo jakie bydz sądzi dla ludzi pożyteczniejsze, tudzież o odpusty a szczególnie pro Festo Titularis Ecclessiae postara się”²³⁵⁴. We Wrocimowicach parafia była „bez duchowego ćwiczenia”²³⁵⁵, dlatego wizytator zalecił, „aby bractwo szkaplerza pożyteczne w parafii, nawet dla łatwiejszego nauczania ludzi pacierza, miało gorliwość

²³⁴⁸ ALL, rkps Rep60 A105, s. 283.

²³⁴⁹ ALL, rkps Rep60 A105, s. 284-285.

²³⁵⁰ ALL, rkps Rep60 A105, s. 781-782.

²³⁵¹ AKMKr, rkps, AV, T. 53, s. 234.

²³⁵² BDS, rkps G 1454, s. 903.

²³⁵³ ALL, rkps Rp60 A105, s. 781-782.

²³⁵⁴ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 457.

²³⁵⁵ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 396.

promocję, i na ten koniec dla lepszego porządku brackich urzędników, choć co trzy lata obierać²³⁵⁶. Proboszcz miał zapisywać chętnych do bractwa i potwierdzić w kurii zapis 2 tys. złp na wsi Lelowice na bractwo.

W par. Mełgiew bractwo św. Jana Nepomucena nie miało żadnego funduszu. Proboszcz ks. W. Sławiński pomimo tego otrzymał nakazał, aby bractwo „pilnie promować dla pomnożenia chwały boskiej”²³⁵⁷. Dokładnie taka sama sytuacja była w par. Czyżów. Tam proboszcz ks. Ignacy Nałęcz Parczewski miał utrzymać bractwo, szybko przeprowadzić sesję bracką oraz wpłynąć na członków bractwa, by unikali kłótni i pijaństwa²³⁵⁸. Członkowie bractwa mogli pod nadzorem proboszcza opiekować się skarboną oraz światłem w kościele. W Krzęcicach proboszcz miał zadbać o bractwo szkaplerzne, ponieważ „bractwa w farnych kościołach, a szczególnie te, których odprawianiem nabożeństwa parafianie uczyć się mogą pacierza, nie tylko są potrzebne, ale i pożyteczne wiele”²³⁵⁹. W par. Zbuczyn altaryści: różańcowy i Aniołów Stróżów zostali włączeni w parafialne „ordo devotionis”. Mieli być na wszystkich procesjach, nabożeństwach oraz spowiadać ludzi. Wszelkie zaniedbania proboszcz miał zgłaszać do konsystorza²³⁶⁰. W par. Wojcieszków śpiew różańca stawał się częścią parafialnego nabożeństwa²³⁶¹. W par. Michów obowiązki prebendarza różańcowego przedstawia wizytacja następująco: „Msza w dzień środny, Msza w dzień sobotny, Msza w dzień niedzielny, Msza w dni uroczyste Matki Boskiej, Różaniec śpiewać w niedzielę i święta, katechizować popołudniu, na passjach exortę miewać, pod Wielkanoc spowiedzi słuchować”²³⁶². W Malicach bractwo Aniołów Stróżów „dawno wprowadzone i żarliwością tak Wgo Imć Protektora jako starszych braci przykładowie utrzymane, aby stwierdzonemi dzisiejszą wizytą roztropnego nabożeństwa przezornością spisaniem, rządziło się i utrzymywane statecznie było”²³⁶³.

Prawnie erygowane bractwa dostarczały możliwości uzyskania odpustów. Zapraszały - jak bractwo św. Józefa z Kontuszowej - kilka razy w roku księży na odpusty i słuchanie spowiedzi²³⁶⁴. Powiększało to możliwości duchowego oddziaływania danej wspólnoty. W Książnicach Wielkich działało bractwo Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Było „z odpustami wiecznymi dla Braci i Sióstr na też uroczystość zupełnym, a na świąt świętych Kazimierza, Józefa,

²³⁵⁶ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 396.

²³⁵⁷ ALL, rkps Rep60 A104, s. 610.

²³⁵⁸ BDS, rkps J 1476, s. 439.

²³⁵⁹ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 589.

²³⁶⁰ ALL, rkps Rep60 A104, s. 283.

²³⁶¹ ALL, rkps Rep60 A104, s. 330.

²³⁶² ALL, rkps Rep60 A104, s. 402.

²³⁶³ BDS, rkps J 1476, s. 239.

²³⁶⁴ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 365.

Piotra i Pawła apostołów, tudzież świętego Michała Archaniola na lat 7. Pozwolonemi w Rzymie R 1734. In diebus augusti, a R. 1736. Dnia 1. Marca w Krakowie dopuszczone²³⁶⁵. W par. Ostrów na święta Matki Bożej „konkurs ludzi [...] wielki być zwykł”²³⁶⁶. Jednak proboszcz nie przedstawił wizytatorowi dokumentów odpustowych, „będzie więc obligacją Imć. X. Rządcy, aby odpustów postarał się i o admissję onychże ze Zwierzchności Diecezjalnej otrzymał”²³⁶⁷.

Z bractwami i ich odpustami związane było prawo wystawienia Najświętszego Sakramentu. W Łęcznej nadużywano tego przywileju. W dużej części nabożeństw brackich dokonywano wystawienia *Sanctissimum*. Dekret ograniczał ich częstotliwość. Wystawienie w puszcze mogło być podczas sumy, co tydzień we czwartki na Mszy wotywniej oraz w święta Matki Bożej i niedziele brackie. W uroczystości Matki Bożej wystawienie było w monstrancji od I do II niesporów. Podczas wystawień w głównym ołtarzu dodawało bractwo sześć świec do sześciu parafialnych²³⁶⁸. Nie można było robić procesji.

Fundusze brackie mogły służyć jako wsparcie dla potrzebujących pomocy w całej parafii a nie tylko dla członków bractw. Takie kierunek finansowy nadawał bractwu miłosierdzia bp M. Poniatowski. Zanim powstało w diecezji krakowskiej bractwo miłosierdzia taką praktykę miały „montis pietatis” w Krakowie. W par. Wawrzeńczyce bractwo różańcowe miało znaczne dochody. Część z nich - 2600 złp - została pożyczona. Wizytator nakazał, aby „takowe długi pieniędzy brackich, któreby za czasem poginać mogły, jak najwcześniej podobierać nakazujemy, których sposobem tylko funduszu montis pietatis w Krakowie praktykowanym na zastawy potrzebnym będzie mógł Imć. X. Rządca pożycząć”²³⁶⁹.

Przy filialnym kościele w Żarnowcu istniało bractwo miłosierdzia pod wezwaniem św. Łazarza. Miało swoje dochody, lecz było „bez żadnego porządku [...], od ludzi tylko świeckich bardziej dla swego pożytku, jak na ozdoby kościoła i na ratunek ubogich rządzone, a od JXiędza Proboszcza wcale zaniedbane”²³⁷⁰. Proboszcz otrzymał nakaz zadbania o rozwój bractwa. Promotorem miał być jeden z wikariuszy. Dokumenty bractwa nie zostały przygotowane przez prowizorów. Wizytator przejrzał je miesiąc później będąc w Żarnowcu w czasie komisji²³⁷¹.

W par. Michów czynsz od 2 tys. złp zapisanych dla prebendy różańcowej miał służyć ubogim w szpitalu²³⁷². Pozostałe dochody od 3 tys. złp były dla prebendarza.

²³⁶⁵ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 874.

²³⁶⁶ ALL, rkps Rep60 A104, s. 488.

²³⁶⁷ ALL, rkps Rep60 A104, s. 488-489.

²³⁶⁸ ALL, rkps Rep60 A104, s. 564.

²³⁶⁹ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 210.

²³⁷⁰ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 57.

²³⁷¹ tamże.

²³⁷² ALL, rkps Rep60 A104, s. 402.



Fot. 73. Par. Świniary. Figura Matki Bożej z Dzieciątkiem ze świętymi. Pamiątka powstania bractwa różańcowego. Fot. D. Ch.

Przy prebendzie szpitalnej w par. Ostrów było ufundowane bractwo miłosierdzia. Miało trochę ziemi i prowizję od zapisanych sum, lecz „z łąk mało, a z prowizji jeszcze mniej”²³⁷³. W dekrete reformacyjnych otrzymał prebendarz polecenie, aby „bractwo miłosierdzia, którego promotorem jest w nabożeństwie ostygłe, do dobrego dobrego porządku zaniedbane, aby wskrzeszone i porządek dobry przywrócony był zalecamy. Schadzki brackie na obranie urzędników co rok czynić, regesta percept tak z jałmużn jako i legacyjnych summek pochodzących, expensa w książkach porządnie zapisywana, kollkulacją z urzędnikami nakazujemy”²³⁷⁴.

Bractwa wspierały materialnie kościół parafialny. W Kontuszowej prebenda różańcowa fundowała łąk, który był przeznaczony do wiecznej lampy przed *Santissimum*²³⁷⁵. W Wawrzeńczech zebrane fundusze brackie miały wesprzeć remont ogrodzenia kościoła²³⁷⁶. W Bełżycach „bracia różańcowi i starsi cechowi na uznanie

²³⁷³ ALL, rkps Rep60 A104, s. 492.

²³⁷⁴ ALL, rkps Rep60 A104, s. 494-495.

²³⁷⁵ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 357-358.

²³⁷⁶ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 210.

zwierzchności kościelnej farnej do zakrystii corocznie na opał wielkiego ołtarza oddawać po dwie świece spore, lub wosku po kilka funtów²³⁷⁷. W Karczmiskach będących filią par. Kazimierz Michał Nowaczek pełnił posługę kościelnego. Akta wizytacyjne nazywają go: „prokurator światła i kasy i podskarbi²³⁷⁸. Pełnił tę funkcję „z łaski de bractwa ab Anno 1764to²³⁷⁹. O innych braciach pełniących posługi kościelne była mowa przy omawianiu służby kościelnej. Do skarbowy brackiej szkaplerznej zebrano w par. Rybitwy w 1780 r. 135 złp i 5 groszy. Wydano 135 złp i 4 grosze²³⁸⁰.

W par. Świniary zachowała się materialna pamiątka z wprowadzenia w 1691 r. bractwa różańcowego. To kamienna figura Matki Bożej z Dzieciątkiem i świętymi, która stoi przy kościele parafialnym. Została ufundowana przez ówczesnego proboszcza i promotora bractwa ks. Łukasza Franciszka Wolskiego. Obszerny opis zabytku podaje ks. J. Wiśniewski²³⁸¹.

Należy wspomnieć krótko o losach Bractwa Miłosierdzia. Warto przytoczyć tutaj przykład parafii Krzyżanowice, gdzie proboszczem był ks. H. Kołłątaj. Wikariusz tamtejszego kościoła, ks. Ludwik Machacewicz wspominał w liście z 25 X 1787 roku: „Co się tyczy Bractwa Miłosierdzia, przecie postępujemy, jakkolwiek jedni już poddawali pieniądze z należącą prowizją, inni na to miejsce pobrali. Zboże dopiero w następującą niedzielę mają oddawać, a niektórzy, jako to nowo osadzeni kmiecie, do siewu żyta kilka korcy rozebrali. Co zaś do wspólki, o której Jaśnie Wielmożny Pan nadmieniasz w swoim liście pod dniem 14 z Czyżowa, to nawet ani się domyślić mogę co by ona mogła znaczyć względem nas, jeżeli od gromady krzyżanowickiej skupowanie zboża, to wiele zatrudnienia nie może czynić, jeżeli będą dane pieniądze i zsyпка obmyślona²³⁸². Bp. M. Poniatowskiemu bardzo zależało na tym bractwie. Miało istnieć w każdej parafii, lecz wierni nie widzieli takiej potrzeby. 6 IV 1786 r. ks. J. Olechowski zobowiązał dziekanów do dokładnej lustracji bractw miłosierdzia po parafiach. Należało napisać, gdzie już istnieją i czy są zachowywane wszystkie przepisy brackie. Każdy z proboszczów musiał tłumaczyć się, dlaczego nie założył takiego bractwa w parafii lub nie przestrzegał przepisów²³⁸³.

W miastach i miasteczkach obok bractw religijnych istniały cechy. Miały one również wymiar religijny. W par. Chlina przez zaniedbanie proboszcza upadło bractwo św. Anny, „który ani się starał o wyszłe odpusty, ani urzędników dla lepszego porządku

²³⁷⁷ ALL, rkps Rep60 A105, s. 285.

²³⁷⁸ ALL, rkps Rep60 A105, s. 731.

²³⁷⁹ tamże.

²³⁸⁰ ALL, rkps, Rep60 A105, s. 650.

²³⁸¹ J. Wiśniewski, *Historyczny opis kościołów, miast, zabytków i pamiątek w Stopnickim, Mariówka* 1929, s. 318-319.

²³⁸² AGAD, ML, rkps sygn. IX/135, s. 248.

²³⁸³ AKMKr, rkps Aep, T. 112, k. 22.

i większych pożytków duchownych nie stanowił, nawet zatracił książkę do wpisywania w to bractwo²³⁸⁴. Zamiast bractwa proboszczowie chlińscy wprowadzili coś na wzór cechu. Wierni dbali o świece, ozdabiali ołtarze, asystowali na procesjach i pogrzebach. Jednak zaczęły się kłótnie z proboszczem o pieniądze a „składki na światło sposobem złych cechów obracano na trunki”²³⁸⁵. „Cehowe zgromadzenie” miało stać się bractwem św. Anny. W niedzielę przed uroczystością św. Anny należało odbywać zebrania brackie. W ich czasie miało nastąpić rozliczenie finansowe przed proboszczem. Ten „dla nie dopuszczenia wkraść się mogących jakowych nieprzyzwoitości, pilne mieć [ma] na nich oko i dozór”²³⁸⁶.

Wizytacja starała się pogodzić koegzystencję obu wspólnot. Istnienie bractw i cechów oraz ich relację do duszpasterstwa parafialnego oddaje dokładnie opis parafii Proszowice. Najpierw zostały wyliczone obowiązki parafialne „urzędownie włożone”. Należało do nich szafarstwo sakramentów, msze za parafian, kazania i nauka katechizmu. Dodatkowo z dziesięciny szczytnickiej i kowarskiej miało śpiewać trzech wikariuszy codziennie nieszpory. Istniało również inne obowiązki „wielorakie z późniejszych zapisów, jednych już upadłych, drugich umniejszonych, ale dotąd od Zwierzchności Diecezjalnej nie approbowanych jeszcze”²³⁸⁷.

Należy przyznać, że był to dość skromny obraz duszpasterstwa, jak na ważne miasto dla województwa krakowskiego. Sytuację ratowały bractwa i cechy, które „przydają temu kościołowi ozdoby”²³⁸⁸. Bractwo Literackie dokładało do liturgii parafialnej mszę śpiewaną o Matce Bożej „cantu gregoriano” w każdą niedzielę i święto. Z zapisów mieszczan były ufundowane 55 Mszy w roku oraz opłaty na rzecz kościelnych i świece do kościoła. Cechy posiadały dochody z czynszów zapisanych na nieruchomościach. Z nich utrzymywano kościół i łożono na Msze Święte za zmarłych donatorów. Uzbieranych środków było sporo. Akta wizytacyjne podają: „z obrachowania urzędowego w tym roku 1783. Cech szewski zebrał sumę różnych legacji zł. pol 1973, daje światło na ołtarz wielki. Cech kuśmierski zł 4015, daje światło na ołtarz różańcowy. Cech kowalski z innemi zł 480 daje światło na ołtarz s. Jana Kantego. Cech tkacki zł. 1914 daje światło na ołtarz B. Rafała Proszowczyka. Cech krawiecki ma ogród na wielkim Przedmieściu, daje światło na ołtarz s. Anny. Cech rzeźnicki zebrał zł 350, daje światło na ołtarz SS. Apostołów Piotra i Pawła. Cech piekarski lubo żadnych nie ma legacji, jednak daje światło na ołtarz Matki Boskiej Bolesnej. Oprócz tego, jak się wyżej namieniło, Msze Święte zakupują”²³⁸⁹. Dodatkowo liturgię wzbogacały prebendy różańcowa, Apostołów Piotra i Pawła, św.

²³⁸⁴ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 77.

²³⁸⁵ tamże.

²³⁸⁶ tamże.

²³⁸⁷ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 4.

²³⁸⁸ tamże.

²³⁸⁹ tamże.

Anny i św. Barbary. Sytuacja w rzeczywistości nie przedstawiała się dobrze. W dekrete reformacyjnym bractwa oraz cechy zostały wezwane, aby „przywoite ołtarzów ozdobię, światła dawały, a z powierzonych sobie legacji punktualnie starały się, a z percepty i expens Mszy, światła i kościoła tyczących się, każdego roku w wyznaczonym na to czasie, aby rachunek przed Imć. X Rządca kościoła czyniły”²³⁹⁰.

Wizytatorzy wydawali oddzielne dekrety dla członków bractw. W dekrete dla „braci różańcowych przy kościele Bełżyckim zostających” znajdujemy cenne wskazówki dotyczące zachowania się braci w czasie liturgii. W czasie podniesienia na sumie przed ołtarzem miało klęczeć ze świecami dwóch przedstawicieli parafialnego bractwa różańcowego oraz przynajmniej po jednym „młodszym” z każdego cechu. Powinni klęczeć do zakończenia Komunii świętej. W czasie każdego odpustu z przywilejem wystawienia Najświętszego Sakramentu braccy i cechowi rozdawali wiernym świece „na słuzenie utajonemu Bogu”²³⁹¹. Świece brackie i cechowe za zgodą proboszcza mogły być przechowywane w zakrystii. Oba stowarzyszenia dostarczały po dwie duże świece do ołtarza głównego lub po kilka funtów wosku. Dekret porządkował religijną działalność cechów: „Každy cech miasta Bełżyckiego obierze sobie jeden ołtarz, którego porządek utrzymywać będzie i cechowe lichtarze, i świece mieć się postara, a w każdą niedzielę i święto uroczyste podczas Ewangelij i Podniesienia świec parę zapalić będzie po ołtarzach, zachowując w tej powinności innych miast pobożny i przykądny zwyczaj. Wolno będzie cechom przy tych ołtarzach mieć swoich patronów obrazy, swą bieliznę, i wszelki inny porządek”²³⁹².

W Łagowie wizytator zauważył konieczność większej dbałości o kościół. Z tego powodu zezwolił, aby podczas porannej Mszy świętej w niedzielę i uroczystości przedstawiciele bractwa oraz pięciu cechów chodzili po kościele zbierając ofiary. Były one przeznaczone na oświetlenie ołtarzy i bieliznę ołtarzową. Dwa większe cechy miały dbać o ołtarz wielki. W czasie pogrzebu w Łagowie mogły brać udział tylko chorągwie brackie. Świece natomiast były zarówno brackie jak i cechowe²³⁹³. W Osieku wizytator brał w obronę członków cechów i bractw. Skoro dbali o światło przy swoich ołtarzach oraz przy ołtarzu głównym, dlatego wolno im korzystać ze swoich świec w czasie pogrzebów²³⁹⁴. Zmniejszyła to dochody parafialne wynikające z pochówków. W Tumlinie nie było żadnego bractwa ani cechu, lecz „jest tylko zgromadzenie ludzi, którzy sobie za powinność założyli, aby podczas Mszy świętej i Procesji ze świecami asystowali”²³⁹⁵.

²³⁹⁰ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 16.

²³⁹¹ ALL, rkps Rep60 A105, s. 284.

²³⁹² ALL, rkps Rep60 A105, s. 284-285.

²³⁹³ ADS, rkps bez sygn., k. 154v.-155.

²³⁹⁴ BDS, rkps J 1476, s. 153.

²³⁹⁵ ADS, rkps, bez sygn., k. 103v.

Szpital

Jedną z najważniejszych misji Kościoła była opieka nad ubogimi i chorymi. Sobór trydencki dał nowy impuls tym działaniom. W kilku dekretach soborowych znajdujemy tematykę szpitalną. Podczas siódmej sesji uchwalono dekret dotyczący zarządzania szpitalami. To ordynariusze mieli zadbać o dobre ich zarządzanie²³⁹⁶. Odwołano się przy tym do postanowień soboru w Vienne, którego konstytucję *Quia contingint interdum* odnowiono. Kierowanie instytucjami szpitalnymi „powierza się mężom rozsądnym, odpowiednim i o dobrej opinii, którzy umieją, chcą i są w stanie z pożytkiem nimi zarządzać, ich dobrami i prawami, którzy będą uczciwie wydawać ich dochody i zyski na pomoc dla ubogich i potrzebujących, co do której nie można żywić podejrzeń, że obróca ją na inne cele. Wszystkie te sprawy, wzywając na świadka sąd Boży, kładziemy na sumienie tych, do których należy przydzielenie takich instytucji dobroczynnych. Także ci, którym zostanie powierzony zarząd czy administrowanie nimi, zobowiązani są złożyć przysięgę jako ich opiekunowie i kuratorzy, następnie sporządzić inwentarz dóbr do nich przynależnych i corocznie zdawać sprawozdanie ze swego zarządu przed ordynariuszem i innymi osobami, którym one podlegają, albo ludźmi przez nich wyznaczonymi”²³⁹⁷. Nie zachowujący powyższych praw byli pozbawiani urzędu.

Ordynariusze, również jako delegaci Stolicy Apostolskiej, byli wykonawcami wszelkich pobożnych zapisów, zarówno testamentowych jak i pomiędzy żyjącymi. Takie uprawnienie otrzymali podczas 22. sesji *Tridentinum*. Ponadto otrzymali prawo wizytowania szpitali, bractw i innych instytucji z wyjątkiem tych, które podlegały bezpośrednio królowi. Biskupi mieli „rozpoznawać i wypełniać decyzje dotyczące jałmużny, banków pobożnych albo dobroczynności oraz wszystkich miejsc pobożnych, wedle postanowienia świętych kanonów, nawet gdyby troska o wspomniane miejsca należała do świeckich (...)”²³⁹⁸.

Podczas sesja 24. podjęto decyzję o nie łączeniu dochodów szpitalnych z dochodami parafialnymi²³⁹⁹. Było to ważna decyzja, gdyż często traktowano te dochody jako łatwy sposób powiększenia uposażenia uboższych parafii. Administrowanie szpitalami było tematem poruszonym podczas 25. sesji soboru. Dekret o reformie w tej materii rozpoczął się od upomnienia i zachęty, „aby posiadacze beneficjów kościelnych, diecezjalnych czy zakonnych, [...] w miarę posiadanych dochodów chętnie i łaskawie przyzwyczaili się wypełniać posługę gościnności, często zalecaną przez świętych ojców, pamiętając, że ci którzy miłują gościnność, przyjmują

²³⁹⁶ *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 4, s. 375.

²³⁹⁷ tamże, s. 573.

²³⁹⁸ tamże, s. 659.

²³⁹⁹ tamże, s. 757.

Chrystusa w osobach swych gości”²⁴⁰⁰. Sobór nakazywał sumienne wypełnianie nałożonych obowiązków i uczciwe przeznaczanie dochodów na potrzebujących. W razie zaniedbań ordynariusz powinien upomnieć dane osoby oraz skorzystać ze środków przymusu jakie daje prawo. Osoby te były zobowiązane w sumieniu do zwrotu zagarniętych dochodów. Sobór przewidywał możliwość przeznaczenia dochodów szpitalnych na inny pobożny cel, jeśli byłaby taka konieczność. Decyzja należała do ordynariusza.

Decyzje *Tridentinum* „były dla szpitalnictwa kościelnego niemalże rewolucyjne, przyznawały bowiem szerokie uprawnienia biskupom ordynariuszom w stosunku do wszystkich szpitali znajdujących się na terenie ich diecezji”²⁴⁰¹. Ordynariusz czuwał nad szpitalami i pobożnymi zapisami, wizytował je i przyjmował roczne sprawozdania opiekujących się nimi. Ważny był także wymóg nie przyłączania dóbr szpitalnych do innych beneficjów.

Uchwały soborowe dotyczące szpitali przyjmował Kościół polski podczas synodów²⁴⁰². Należy zaznaczyć, że Kościół polski wyprzedził ustawodawstwo trydenckie w tym zakresie. W 1551 r. odbył się synod piotrkowski a jeden z jego statutów dotyczył szpitalnictwa. Był to pierwszy taki przypadek w działalności synodalnej Kościoła w Rzeczypospolitej: „Szpitale, które podlegają na równi z innymi obowiązkami trosce duszpasterskiej biskupa, niech będą w ich specjalnej opiece. Niech wszędzie sprawują nad nimi troskliwy nadzór, aby ci, którzy nimi zarządzają lub w nich posługują, spełniali wszystko sumiennie i uczciwie, i aby nic z ich funduszków szpitalnych nie zostało przeznaczone na inne cele, niż ustalony”²⁴⁰³. Synod regulował egzekucję zapisów testamentowych na rzecz ubogich. Zwracał uwagę na należną część dla ubogich w przypadku zmarłego bez testamentu.

Istotnym dla wizytacji szpitali był synod piotrkowski z 1589 r. Nakazał wznowienie zwyczaju wizytowania szpitali oraz zobowiązał poszczególne diecezje do utworzenia urzędu tzw. reformatorów, którzy będą wypełniali ten obowiązek. Prepozytury szpitalne mieli otrzymywać duchowni, którzy będą mieć zapewnione utrzymanie z dochodów szpitalnych. Miało to zapewnić stałą ich rezydencję

²⁴⁰⁰ *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 4, s. 823.

²⁴⁰¹ P. Staniszewski, *Szpitalnictwo kościelne w archidiecezjach łęczyckiej i łowickiej do 1795 roku*, Warszawa 2004, s. 20-21.

²⁴⁰² M. Surdacki, *Źródła normatywne kościelne jako podstawa do badań nad szpitalnictwem w Polsce przedrozbiorowej*, „Rocznik Nauk Społecznych”, 18 (1990), z. 2, s. 57-70. ks. B. Kumor, *Opieka społeczna Kościoła w polskim ustawodawstwie synodalnym (przed rokiem 1772)*, „Rocznik Teologiczno-Kanoniczny”, 20 (1973), z. 4, s. 56-61.

²⁴⁰³ B. Kumor, *Opieka społeczna w świetle ustawodawstwa synodalnego w Polsce (do 1795)*, [w:] *Charitas. Miłosierdzie i opieka społeczna w ideologii, normach postępowania i praktyce społeczności wyznaniowych w Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku*, pod red. U. Augustyniak, A. Karpiński, Warszawa 1999, s. 13.

przy ubogich²⁴⁰⁴. Synod piotrkowski z 1607 r. pod przewodnictwem kard. B. Maciejowskiego przyczynił się do usprawnienia organizacji szpitalnej. Artykuł czwarty zatytułowany „De iuvandis pauperibus” głosił: „stosownie do dawnych zarządzeń kościelnych, każda parafia ma utrzymywać swoich własnych ubogich; wędrownych natomiast ubogich i zdrowych żebraków - według starych uchwał państwowych nie należy tolerować, aby nie zabierali jałmużny przeznaczonej dla prawdziwych i własnych ubogich”²⁴⁰⁵. Synod nawoływał duchownych, aby sami okazywali miłosierdzie i wzywali innych do tego: „Proboszczowie powinni zalecać i namawiać panów w kazaniach i na spowiedzi, ażeby ci powstrzymywali się od ucisku poddanych, by krzyk ich nie dochodził do nieba i by Pan nie zstąpił i nie pomścił wołania swego ludu”²⁴⁰⁶. Synod piotrkowski z 1628 r. pod przewodnictwem prymasa J. Wężyka przyjął i w całości przedrukował *Pastoralną* bp. Maciejowskiego. To był ostatni synod prowincjalny zajmujący się szeroko rozumianym szpitalnictwem.

Spośród synodów diecezji krakowskiej należy wymienić fundamentalny synod bp. B. Maciejowskiego z 1601 r.²⁴⁰⁷. Podczas synodu wydano odezwę „De iuvandis pauperibus”, która znalazła się w aktach synodalnych. Analizowano przyczyny znacznej liczby ubogich. Prałaci powinni z dobrocią i łaskawością traktować chłopów w swoich dobrach. Duchowni w kazaniach i w czasie spowiedzi mieli wzywać szlachtę do zaprzestania ucisku chłopów przez nadmierną pracę i podatki. Ucisk rodził biedotę. Duchowni powinni organizować pomoc dla potrzebujących. Przypominano o uczciwym gospodarowaniu i zarządzaniu szpitalami oraz obowiązku corocznych sprawozdań z ich działalności na ręce biskupów. Podkreślono rolę Bractwa Miłosierdzia i zachęcano do ich zakładania.

Synody diecezjalne XVII wieku poświęciły więcej miejsca samym pensjonariuszom i warunkom bytowym. Szczególnie interesującą są uchwały synodu częściowego dla archidiaconatu kurzelowskiego z 1617 r. Zalecał, aby gdzie wymaga tego konieczność i są warunki, w szpitalach były trzy pomieszczenia ogrzewane, tzw. *hupocausta*. Dla kobiet, mężczyzn oraz chorych. Do szpitali należało przyjmować tylu biedaków, ile jest w stanie utrzymać się z dochodów bądź jałmużny. Podczas przyjmowania były spisywane rzeczy biedaków, które po ich śmierci przeznaczano na szpital. W każdym przytułku miała być księga z danymi osobowymi pensjonariuszy. Synod określał warunki, jakie miał spełniać mieszkaniec szpitala. W ciągu tygodnia

²⁴⁰⁴ *Constitutiones et decreta condita in provinciali synodo Gnesnensi quam [...] Stanislaus Karnkovsky [...] archiepiscopus Gnesnen[sis] [...] habuit anno M. D. XIC Sixto V. Pont. Max, Praga 1590, typ. Johann Otmar, s. 41-42.*

²⁴⁰⁵ *Concilium provinciale Regni Poloniae quod Paulo V Pontifice, Bernardus Maciejowski, S. R. E. Presb. Cardinalis Tit: S. Joannis ante Portam Latinam, Archiepiscopus Gnesnensis, Legatus Natus, et Regni poloniae Primas, Primusq. Princeps, habuit Petricoviae anno Domini M.DC.VII, Cracoviae 1630, officina Andrea Petricovii, k. B₂.*

²⁴⁰⁶ tamże.

²⁴⁰⁷ *Constitutiones Synodi Dioeceseanae Cracoviensis, celebrate Anno Domini MDCL. Kal. Junii, Cracoviae 1601, druk. Łazarzowa, s. 9-12.*

od przyjęcia powinien on odbyć spowiedź generalną oraz przystąpić do Komunii świętej. Wiele razy w ciągu roku pensjonariusze mieli obowiązek spowiadać się i komunikować. Czynić to mieli na Boże Narodzenie, Trzech Króli, Wielkanoc, Wniebowstąpienie, Zesłanie Ducha Świętego, w święta Matki Bożej, poświęcenie kościoła i wspomnienia patrona kościoła, w uroczystość Piotra i Pawła, św. Wojciecha, św. Stanisława, Wszystkich Świętych, w pierwsze niedziele Adwentu i Wielkiego Postu. W dni powszednie uczestniczyć mieli ubodzy w Mszy Świętej w kościele szpitalny, a w razie jego braku mieli udać się do kościoła parafialnego, gdzie na koniec liturgii mieli śpiewać „Bogurodnicę”. Codziennie mieli modlić się za fundatorów i dobroczyńców. Synod podawał konkretne modlitwy i kolejność ich odmawiania. Każdy pensjonariusz był pouczony o regulaminie obowiązującym w przytułku. Jego podstawą była miłość wzajemna i zgoda. Istniała możliwość karnego usunięcia ze szpitala w razie naruszeń regulaminu.

Synod kurzelowski porządkował sprawy prowizorów i prepozytów. Prowizorzy składali na ręce dziekana osobistą przysięgę, że będą wierni w zarządzaniu sprawami szpitala. Mieli prowadzić księgę rachunkową i corocznie rozliczać się dzień po święcie Obrzezania Pana Jezusa w czasie wizytacji archidiakona. Szpital miał mieć dwie skarby dobrze zamknięte i pilnowane przez prowizorów. Jedna była na stałe w kościele szpitalnym, a z drugą ubodzy chodzili po jałmużnie. W każdą sobotę prowizorzy w obecności prepozyta lub kapelana otwierali obie skarby i zebrane datki przeznaczali do wikt. Prowizorzy zaniedbujący swoje obowiązki mieli być bezwzględnie usuwani przez prepozyta.

Prepozyt miał często odwiedzać pensjonariuszy. Przy okazji sprawdzał znajomość pacierza i prawd wiary. Miał pouczać o rzeczach potrzebnych do zbawienia. Do niego należało odzyskiwanie utraconych dochodów szpitalnych. Postanowienie synodu miały być przetłumaczone na język polski, wypisane na tablicy umieszczonej w szpitalu oraz kilka razy w roku czytane ubogim. Choć synod ten był częstkowy i nie dotyczył diecezji krakowskiej, to podobne rozwiązania znajdziemy w praktyce życia szpitali tejże diecezji.

Szpitaly znalazły się w listach pasterskich ogłaszanych przez biskupów krakowskich. *Pastoralna* bp. B. Maciejowskiego nazwała opiekę nad chorymi i ubogimi „wielkim bogactwem” i poświęciła temu zagadnieniu jeden z rozdziałów zatytułowany „De cura et administratione Hospitalium”²⁴⁰⁸. Opieka nad szpitalem stała się częścią obowiązków duszpasterskich proboszcza. Zapewne ten kierunek przyczynił się do powstania w Polsce instytucji szpitala parafialnego. Bp B. Maciejowski polecał wybór ludzi „wypróbowanych, troskliwych [przewidujących], pilnych [pracowitych]” na zarządzających szpitalami. Regulował sposób zarządzania przytułkami, sposób przyjmowania do nich, zbierania jałmużny, czy duchowej troski o podopiecznych.

²⁴⁰⁸ *Epistola pastoralis ad Parochos provinciae Gnesnensis auctoritate synodorum provincialium, sub [...] Bernardo Maciejowski et Ioanne Wezyk [...]*..., k. F3.

Pastoralna bp. B. Maciejowskiego to najważniejszy dokument Kościoła polskiego dotyczący szpitali w I Rzeczypospolitej.

Reformationes bp. M. Szyszkowskiego cały rozdział 31. „De Hospitalibus” poświęciły szpitalom nazywając je przytułkami, gdzie żywi się i opiekuje ubogimi²⁴⁰⁹. Miejsca te nie zostały utworzone, aby „być okazją do grzechu”²⁴¹⁰. Ubogich nie mogło być więcej niż możliwości ich utrzymania. Zdolni do pracy mieli być usuwania z przytułków. Mężczyźni i kobiety mieli mieszkać oddzielnie. Mieszkańcy szpitali mieli mieć cały czas zajęty. Biskup - reformator proponował jako ćwiczenie duchowne odmawianie różańca i medytację nad tajemnicami różańcowymi. Zbierający jałmużnę przed kościołami powinni najpierw być na całej Mszy, a nie wychodzić w trakcie. Pensjonariusze powinni być dobrze nauczeni katechizmu. Ubodzy zebrani w kościele przed sumą mieli śpiewać pieśni, a szczególnie „Bogurodzicę”. Proboszcz miał dbać o skuteczność wszelkich zapisów na rzecz ubogich.

Bp K. Łubieński poczuwał się do biskupiego obowiązku dbania o szpitale w diecezji. Dał temu wyraz w dokumentach synodalnych. Rozdział 26. nosi tytuł „De Hospitalibus et iuvandis pauperibus”²⁴¹¹. Większość ustaleń jest powtórzeniem *Reformationes* bp. M. Szyszkowskiego. Bp K. Łubieński zalecił proboszczom i parafianom, aby zadbali o ubogich, którzy sami nie mogą zbierać jałmużny. Ordynariusz chciał również uniknięcia, szczególnie w Krakowie, tłumów żebraków przed kościołami. Proponował wyznaczyć pewne kościoły, aby tam zbierano jałmużny i zakazać wędrowania od jednego do drugiego budynku.

Opieka nad chorymi i ubogimi znalazła się w *Epistola pastoralis* bp. K. Szaniawskiego²⁴¹². Rozdział jej poświęcony nosił tytuł „De Hospitalibus”. Pobożność wiernych wyrażona w fundacjach na rzecz chorych i ubogich wynika z miłości Boga i bliźniego. Była czynnym wypełnieniem polecenia Chrystusa: „Pókiście uczynili jednemu z tych braciej mojej najmniejszych, mnieście uczynili” (Mt, 25, 40). Ordynariusz zwrócił szczególną uwagę na dbanie o dochody szpitalne i uczynił dziekanów odpowiedzialnymi za przestrzeganie prawa w tym zakresie. Pensjonariusze powinni modlić się w kościele i w szpitalu, szczególnie za fundatorów i dobrodziejów, częściej spowiadać się i komunikować. W czasie liturgii mieli siedzieć w wyznaczonym miejscu, a nie krążyć po kościele.

Kard. J.A. Lipski nazwał „wielką winą” zaniedbania względem ubogich i chorych w szpitalach. Z tego powodu zobowiązywał zarządzających majątkiem szpitalnym do wyjątkowej troski o te dobra. Przypominał pensjonariuszom o modlitwie, szczególnie różańcowej, oraz dbaniu o siebie. W przytułku nie mogli znajdować się ci, którzy mogli pracować lub być mogli utrzymywani przez krewnych.

²⁴⁰⁹ *Reformationes generales...*, s. 98.

²⁴¹⁰ tamże, s. 99.

²⁴¹¹ *Synodus dioecisana, ab [...] D. Casimiro à Lubna Łubieński [...]...*, s. 37-38.

²⁴¹² *Epistola pastoralis [...] D. Constantini Feliciani Szaniawski, episcopi Cracoviensis [...]...*, k. F₃-G.

Ordynariusz regulował stan rzeczy zostający po zmarłym pensjonariuszu²⁴¹³.

W pracy zostaną przedstawione tylko niektóre parafie szpitalne, których było 45 na wizytowanym obszarze diecezji krakowskiej. Były one wzorem dla uboższych fundacji farnych, dlatego należy im poświęcić trochę miejsca. Fundatorami szpitali byli magnaci, szlachta, mieszczenie, duchowieństwo, czy nawet chłopstwo. Wszystkie typy fundacji spotykamy na wizytowanym obszarze diecezji krakowskiej Źródła utrzymania szpitali były różne. Ogólnie można je podzielić na:

- dochody z gospodarki rolnej - np. własne folwarki,
- dochody z bezpośredniej lub pośredniej działalności gospodarczej - np. browary, młyny, apteki itp.,
- czynsze z własnych nieruchomości miejskich - np. wynajem domu,
- ordynarie,
- odsetki od kapitałów,
- jałmużna - stała i dorywcza,
- wkupne - od osób chcących zamieszkać w przytułku,
- darowizny osób prywatnych - np. zapisy testamentowe²⁴¹⁴.



Fot. 74. Fragment *Pastoralnej* kard. J.A. Lipskiego dotyczący szpitali. Fot.

Sobór trydencki chciał, aby oddzielni duchowni opiekowali się probostwami szpitalnymi. W Tarłowie kapelan szpitalny był jednocześnie kaznodzieją w kościele parafialnym. Wizytator ubolewał na tym: „Kościół ten i szpital wiele na tym szkodzi, iż osobnego nie mając rządcy i pasterza w najemników tylko przez komendę mających inne prócz tego beneficjum zostaje ręką. Co widoczniej na terazniejszym wydaje się

²⁴¹³ *Epistola pastoralis [...] D. Ionnis Aleksandri [...] cardinalis Lipski, episcopi Cracoviensis [...]...*, k. E2-F.

²⁴¹⁴ R. Jachowicz, *Gospodarka finansowa dawnych polskich szpitali*, „Szpitalnictwo Polskie”, 28 (1984), nr 1, s. 11-12.

Imć. Komendarzu, który zaniedbawszy upominanie się o prowizje tak od mieszczan, jak i żydów tarłowskich należące do ubogich, o sobie tylko pamięta, nawet dom i wszystkie budynki szpitalne zaniedbał, snopka jednego w strzechę nie wszywszy”²⁴¹⁵. Trudno było pogodzić nawet odprawianie Mszy fundacyjnych szpitalnych, mansonarskich i parafialnych. Dekret wizytacyjny szedł w kierunku osobnego duchownego przy szpitalu. W Trzebini kierunek działań był przeciwny. Kościółek szpitalny pod wezwaniem św. Stanisława wraz ze szpitalem miał stać się dodatkowym uposażeniem dla miejscowej parafii. Z jego dochodów miało być „utrzymanie księdza wikarego i opatrywanie ubogich szpitalnych”²⁴¹⁶.

Szpital w Proszowicach był fundowany w 1510 r. przez kanonika krakowskiego i proboszcza proszowskiego ks. Jana z Oświęcimia. Założono go z dala od miasta. Kompleks budynków obejmował kaplicę pod wezwaniem św. Ducha, dom dla kapelana z zabudowaniami gospodarczymi, mieszkania dla ubogich oraz zabudowania folwarczne. W 1764 r. został zbudowany drewniany kościółek na miejscu kaplicy. 200 złp darował na ten cel ks. Ludwik Choderski. Jednak większość funduszy przekazał „z pobożności [...] sławetny Tomasz Łakomski, wójt i prowizor szpitala proszowickiego”²⁴¹⁷. Świątynia nie była konsekrowana, lecz posiadała zgodę konsystorza krakowskiego z 18 X 1779 r. na odprawianie nabożeństwa. Akta wizytacyjne oddzielnie opisują kaplicę szpitalną i kapelana, podają inwentarz kaplicy, sumariusz dokumentów, stan ekonomiczny i dochodowy. Oddzielnie zostały opisane dochody samych ubogich. Powinno ich być dziewięciu. W czasie wizytacji mieszkało w przytułku pięć osób:

1. Michał Chwalborski z Olkusza, lat 50, od 5 lat,
2. Agnieszka Chwalborska, ż. Michała, około 36 lat („kaleka na rękę”),
3. Barbara Szywalska z Ujścia, około 70 lat, od 24 lat,
4. Regina Byczkowiczowa z Cuszowa, około 60 lat, od 2 lat,
5. Marianna Markówna z Lanckorony, 40 lat (niewidoma)²⁴¹⁸.

Prowizorami szpitala byli wójt proszowicki Józef Dobrowolski oraz Franciszek Maczutkiewicz. Fundusz, z którego utrzymywał się kapelan wraz z kaplicą był w dobrym stanie. Natomiast dochody przeznaczone na ubogich były zaniedbane. Pierwszy zapis poczyniony na ogrodach proszowickich miał dawać rocznie 30 złp. Od 1769 r nie był płacony w całości z powodu zaniedbań prowizorów. Należało odzyskać 352 złp 15 gr. i przeznaczyć je na płaszcze dla ubogich. Drugi fundusz miał być wsparciem dla samych ubogich. Stan szpitala i pensjonariuszy był opłakany: „głodem morzeni, nieokryci, i jak w smrodliwym grobie, w opustoszołym szpitalu

²⁴¹⁵ BDS, rkps J 1476, s. 448.

²⁴¹⁶ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 509.

²⁴¹⁷ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 26.

²⁴¹⁸ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 33

mieszkający”²⁴¹⁹. Grunta zostały wydzierżawiony przez prowizorów. Zaległości z dzierżawy wynosiły 4483 złp i 18 gr. Czasami dochód przeznaczano na budynki gospodarcze zapominając o ubogich. Dekret zobowiązywał kapelana do zmiany niekorzystnych umów. Groził nawet usunięciem ubogich, jeśli nie będzie środków na ich utrzymanie. Cała fundacja szpitalna w Proszowicach nie była potwierdzona przez władze diecezjalne, mimo że upłynęło od niej ponad 270 lat. Wizytacja odegrała pozytywną rolę w przypadku szpitala proszowickiego. Mieszczanie rozpoczęli staranie o uratowanie tej fundacji w swoim mieście.

Szpital w Wolbromiu erygowano 17 V 1638 r. jako prepozyturę²⁴²⁰. Rok później została przyłączona do niego prebenda Matki Bożej powiększając jej dochody. Prawo patronatu należało do mieszczan wolbromskich. Kościół szpitalny był pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Był poświęcony przez oficjała krakowskiego ks. Mikołaja Oborskiego. Miał dwa odpusty na wezwanie kościoła oraz poświęcenie kościoła. Kapelanem był ks. Józef Strzałkowski będący jednocześnie kanonikiem kolegiaty Wszystkich Świętych w Krakowie oraz proboszczem w Dzieżno - Porębie. Do obowiązków kapelana należało z funduszków prepozytury odprawiać dwie Msze Święte (w poniedziałek i sobotę) dla ubogich, udzielać sakramentów pensjonariuszom oraz uczyć katechizmu. Z dochodów prebendy kapelan miał odprawiać jedną mszę w tygodniu oraz sporo Mszy za dusze kapłanów - ofiarodawców. Wśród nich jedna msza była z wigilią a druga za dusze Jana i Waleriana. Msze te miały być odprawiane co miesiąc bądź kwartał.

W czasie wizytacji zamieszkiwało szpital sześcioro pensjonariusz. Byli to Antoni Kreska, Antoni Leśniak, Antoni Chojnacki, Katarzyna Czapniczka, Małgorzata Kurowska, Katarzyna Małdowska. Ubodzy mieli słuchać każdego dnia Mszy w kościółku szpitalnym, śpiewać pieśni *Bogurodzica*, *Prośmy Ducha Świętego*, *Wierzę w Boga jednego* oraz inne. Powinni codziennie modlić się litanią do Matki Bożej i Imienia Jezus. Budynek szpitalny przedstawiał się następująco: „Szpital niedawno stawiany na obydwie strony mający ganki na słupach. Przycioski przeszłego roku popodwłózione. Dach już naprawiony, komin nad dach wyprowadzony, nowym daszkiem pobity. W tym szpitalu dwie izby dla ubóstwa. W tych izbach dwoisto skrzydlaste drzwi do komnaty. W komnacie sionka. W tej sionce cztery komorek ze drzwiami i skoblami z zawiasami wrzeciądzami do schowania i zamknięcia sprzętów ubóstwa komnata. W tej komorka ma okienko małe, w każdej izbie dwa okna, w sieni komin wyprowadzony na dach. Druga izba podobna pierwszej we wszystkim, mająca piec, kominek, piecyk do chleba pieczenia”²⁴²¹. Prowizorem oraz dozorcą szpitala był mieszczanin wolbromski Walenty Machajski. W kościele szpitalnym w Wolbromiu

²⁴¹⁹ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 34-35.

²⁴²⁰ AKMKr, rkps AOff, T. 128, s. 3-26.

²⁴²¹ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 20.

w prezbiterium dla nauczania ubogich została zbudowana wyższa ławka po stronie Ewangelii. Naprzeciw była taka sama ławka do spowiadania ubogich²⁴²².

Dekret wizytacyjny bardzo krytycznie odnosi się do kapelana szpitalnego: „Nic żałośniejszego okazać się nie może, jak widzieć zaniedbane starania względem ubogich, a szczególnie od tych, którzy przyjęli na siebie ścisłym prawem mieć opiekę nad nimi i obmyślać im potrzeby z dochodów pobożnie fundowanych. W takowej nieczułości doznaliśmy w czasie wizyty J.Xiędza Józefa Strzałkowskiego od lat dwudziestu pięciu kościoła wolbromskiego kapelana”²⁴²³. Duchowny zmniejszył dochody szpitala, wydzierżawił grunta szpitalne, doprowadził do ruiny budynki gospodarcze, a czynsze traktował jako własny dochód. Nie zachowywał wskazań wizytacji z 1747 roku, która regulowała zakres pomocy ubogim²⁴²⁴.

Wizytator nakazał kapelanowi stałą rezydencję przy szpitalu, odebranie wydzierżawionych gruntów, remont bądź budowę budynków gospodarczych, wprowadzenie utraconego inwentarza. Duchowny otrzymał na to trzy miesiące pod karą suspensy *ipso facto*. Została mu przypomniana ordynacja odnoście ubogich. Musiał zachować stosowną liczbę pensjonariuszy. Każdy z nich miał otrzymać płaszcz sukieny z rękawami zapinany na guziki. Co kwartał w sobotę suchedniową każdy ubogi dostawał dwie ćwierci żyta, dwie ćwierci jęczmienia, ćwierć tatarskiej, trzy złote polskie na sól i omastę. Co roku przysługiwały mu nowe buty. W miesiące zimowe - od listopada do marca - szpitalni otrzymywali po dwa wozy drzewa na opał. Na największe święta zaopatrzenie było lepsze. Na Boże Narodzenie dodatkowo był garniec mąki pszennej, garniec grochu i 15 groszy na mięso. Na Wielkanoc należało wydać ubogim po dwa garnce mąki pszennej, dwa funty słoniny, jedną kiełbasę oraz jeden złoty polski na mięso.

Dekret przypominał warunki przyjmowania do przytułku. Był on dla mieszkańców Wolbromia oraz wiosek odległych do jednej mili od niego. Na krótki czas można było przyjmować ubogich będących w drodze. Zdarzało się, że przyjmowano do szpitala większą liczbę osób. Mając na uwadze „poprawę zdrożności ubogich” przyjęcia do przytułku miały odbywać się na dwóch sesjach. Pierwsza odbywała się dwa dni po Zaduszkach, a druga - dwudziestego szóstego kwietnia. Rano kapelan miał odprawić mszę za zmarłych pensjonariuszy. Następnie przy udziale rady miejskiej, w stosownym miejscu, kapelan miał wygłosić „naukę duchowną do poprawy obyczajów ubogich stosującą się, i do wzbudzenia miłosierdzia nad nimi dla majątnych”²⁴²⁵. Duchowny rozliczał się z wydatków na rzecz ubogich. Zdawał również relację z zachowania się pensjonariuszy. Mógł wskazać kogoś do usunięcia z przytułku za „zdrożności”. Na jego miejsce był przyjmowany człowiek wskazany

²⁴²² AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 15.

²⁴²³ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 21.

²⁴²⁴ AKMKr, rkps AV, T. 32, s. 130-131.

²⁴²⁵ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 22.

przez urzędników miejskich. Duchowny zapisywał go wówczas do spisu szpitalnych. Rzeczy po śmierci pensjonariusza zostawały w szpitalu. Płaszcz otrzymywał kolejny ubogi, a resztę dzielił kapelan pomiędzy wszystkich. Ksiądz miał odprawić nabożeństwo za zmarłego. Ubodzy byli wspierani jałmużną przynoszoną do szpitala oraz sami w poniedziałki i piątki chodzili ze skarboną po miasteczku. Mieli ze sobą także kosz na chleb i warzywa. Wszystko miało być dzielone w obecności kapelana bądź osoby wyznaczonej przez niego. Wizytator przestrzegał, aby „równy między siebie uczynią podział, i aby się jeden przed drugim zazdrośnie jałmużn nie ubiegali”²⁴²⁶.

Ubodzy powinni odznaczać się „gruntowną pobożnością”, która miała być skierowany szczególnie na modlitwę za fundatorów i dobrodziejów. W chwilach wolnych od modlitwy w kościele powinni spotykać się razem na modlitwie w szpitalu. Mieli śpiewać rano Godzinki o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny, a wieczorem modlić się na różańcu. Dekret podaje „ordo devotionis” parafii szpitalnej. W czasie Mszy świętej po podniesieniu śpiewali litanię oraz pieśni: *Niebo ziemia, Twoja cześć chwała*. Następnie ksiądz prowadził modlitwy poranne i pacierz z aktami wiary, nadziei i żalu. W niedzielę i święta po odczytaniu Ewangelii należało wygłosić exhortę do ubogich. Wieczorem ubodzy powinni na głos dzwonka zebrać się na nabożeństwo połączone z rachunkiem sumienia. Ta modlitwa miała być przygotowaniem do śmierci. Szpitalni z Nagłowic byli zobowiązani do pewnych modlitw za dziedziców Ślęcina, Rejowca i Nagłowic²⁴²⁷.

Prepozytura szpitalna nie była gwarancją skutecznej pomocy na rzecz ubogich. Nieodległym od Wolbromia miasteczku Żarnowiec 1404 r. został erygowany kościół szpitalny pod wezwaniem św. Krzyża. W czasie wizytacji szpital stanowił budynek stojący naprzeciw rezydencji kapelana za drogą publiczną. Miał „ganek ku ulicy na słupach stojący, z tego drzwiami do sieni. Po prawej stronie izba duża dla ubogich bez podłogi w niej, okien na ulice dwie, komin do gotowania i piec, z tej drzwi troje do trzech komór. Po lewej stronie izba z komorą, wybielona, komin, okna, piec mająca i komorę. W tej stronie komora pusta naprzeciwko, której komora także. Ten szpital dachem pokryty, ale reparacji potrzebuje”²⁴²⁸. Proboszczem szpitalnym był dr teologii ks. Cyryl Wąsowicz, kanonik Grobu Chrystusowego.

Dekret wizytacyjny rozpoczynał się od teologicznego uzasadnienia miłości bliźniego: „Po obowiązkach względem Boga cały fundament doskonałości chrześcijańskiej zasadza się na miłości bliźniego, która nie tylko prawem natury, ale dla ściślejszego zachowania Boskim wyraźnie nakazana względem wszystkich, szczególnie jednak dla ubogich, z tym od Chrystusa każdej uczynności na siebie przyjęciem mówiącego: „Iż cokolwiek z mniejszych moich uczyniliście, mnieście

²⁴²⁶ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 23.

²⁴²⁷ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 548.

²⁴²⁸ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 62.

uczynili”. Ten był i jest szczególny zamysł pobożnych chrześcijan, którzy z majątku swego hojnie na ubogich udzielali wiele i aby ta ich nieprzerwanie trwała uczynność, prawne szpitalom uczynili fundusze, tych zaś aby światowe nie pożerało łakomstwo, pod duchownych od Chrystusa z świata wybranych oddawali rządy”²⁴²⁹. Szpital w Żarnowcu został oddany pod opiekę ślubujących ubóstwo kanoników. Jednak „czasy nieprzyjazne cnotcie miłości bliźniego żalną w tych świętych zamysłach uczyniły odmianę”²⁴³⁰. Zakonnicy dochód szpitala w większości zabrali dla siebie, a tylko małą część przeznaczali dla ubogich. Z 10 łanów ziemi pozostało pięć, ponieważ kapelani nie interesowali się windykacją. W czasie wizytacji mieszkały w szpitalu tylko trzy kobiety „wyproszoną jałmużną żyjące, a od powinnego starania tak co do duszy jako i ciała opuszczone”²⁴³¹.

Kapelan został zobowiązany do odzyskania dochodów szpitala oraz postarania się o zmniejszenie obowiązków mszalnych. W szpitalu miał utrzymywać czterech mężczyzn poleconych przez urząd miejski oraz cztery kobiety. Mężczyźni powinni dostać płaszcze z rękawami, a kobiety mogły otrzymać kaftany. Co kwartał mężczyźni winni otrzymać po trzy ćwierci żyta, jedną ćwierć jęczmienia, jedna ćwierć tatarski, dwie kwarty soli, dwa złote polskie na tłuszcz oraz jedne buty. Kobiety otrzymywały mniej. Była to jedna ćwierć żyta, jedna ćwierć tatarski, kwarta soli oraz jeden złoty polski na „omastę” oraz buty. W miesiące zimowe pensjonariuszom przysługiwały trzy wozy drewna, a w pozostałe po jednym wozie. Na Boże Narodzenie oraz Wielkanoc był dodatkowy wikt wspomniany już w przypadku Wolbromia. Dekret powtarzał także zalecenia związane z rzeczami po zmarłym pensjonariuszu, postanowienia związane z modlitwą, zbieraniem i podziałem jałmużny. Nowością było przyznanie mężczyznom $\frac{2}{3}$ z jałmużny oraz wybór seniora spośród szpitalnych, „który by cnotą i roztropnością przodkował, o zdrożności strofował mniejsze, a o większych i poprawy godnych donosił, między osoby z jałmużn podziały czynił, i do nabożeństwa przepisane punktualnie doprowadzał”²⁴³². Kapelan powinien upominać źle prowadzących się, a w ostateczności po decyzji urzędu miejskiego usunąć pensjonariusza.

Dobrze uposażony i działający szpital istniał w Pilicy. Został ufundowany na miejscu poprzedniej prepozytury szpitalnej. Kościół był pod wezwaniem św. Jerzego. Fundacji dokonał w 1630 r. kasztelan krakowski, książę Jerzy Zbaraski dotując na ten cel dochody ze wsi Giebło wraz z folwarkiem. 11 XII 1630 r. administrator diecezji krakowskiej bp P. Gembicki erygował prepozyturę szpitalną przyznając prawo patronatu dziedzicom Pilicy. W 1701 r. prepozytura szpitalna została

²⁴²⁹ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 64.

²⁴³⁰ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 65.

²⁴³¹ tamże.

²⁴³² AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 66.



Fot. 75. Szpitalny kościół św. Jerzego w Pilicy. Stan obecny. Fot. D. Ch.

inkorporowana z tak zwaną kanonią Dobrakowską do kolegiaty pilickiej²⁴³³. Proboszczem szpitalnym był od 1777 r. kanonik pilicki ks. Kazimierz Sitkowski. Urząd prowizora piastował Wojciech Przemyski. W szpitalu przebywało osiem osób. Sebastian Pulgran był mieszczaninem pochodzącym z Krakowa. Miał 60 lat i od siedmiu lat był w przytułku. Tomasz Pawlicki był chłopem pochodzącym z Niwki w województwie ruskim. Miał 78 lat i od roku mieszkał w przytułku. Jędrzej Chodzicki był szlachcicem z Kruszyny. Miał 70 lat i już 16 lat przebywał u św. Jerzego. Wojciech Jankowski też był pochodzenia szlacheckiego. Pochodził z Jelnej w przemyskim. Miał 78 lat i od pięciu lat mieszkał w szpitalu. Wojciech Ligęza był chłopem ze wsi Kapiele. Miał 78 lat, w tym dwa ostatnie spędził w przytułku. Dominik Fujara pochodził z Siewierza i był pochodzenia mieszczańskiego. Miał 60 lat. Od roku był pensjonariuszem przytułku. Franciszek Ciszewski był mieszczaninem pochodzącym z Turku w województwie sieradzkim. Miał 57 lat i od pół roku mieszkał w szpitalu. Ostatnim pensjonariuszem był szlachcic Michał Targowski z Kopytówki. Miał 72 lat i od 15 tygodni był mieszkańcem przytułku. Był jeszcze jeden pensjonariusz, Jacek

²⁴³³ H. Błażkiewicz, *Dzieje parafii Pilica w okresie przedrozbiorowym*, „Nasza Przeszłość”, 66 (1986), s. 193, 202-203.

Puchalski, który zmarł dwa tygodnie przed wizytacją. „Gospodynią do gotowania dziadkom i usłużenia w chorobie” była Barbara Nabiałkówna²⁴³⁴.

Wizytator nie znalazł w działalności proboszcza szpitalnego „nic zdrożnego, ani podług możności niedopełnionego, niedojrzawszy i owszem od samych ubogich o czynionej dla nich wygodzie mając zaświadczenie”²⁴³⁵. Na utrzymanie szpitala szło 500 złp ze wsi Giebło. Pieniądze otrzymywał prowizor w dwóch ratach. Dla siebie zatrzymywał 50 złp. Z tego opłacano funkcjonowanie kościoła św. Jerzego, lekarstwa, pogrzeby... Reszta zostawała w depozycie na nagłe wydatki Należało utrzymywać 12 ubogich, ponieważ dochody szpitala nie zmniejszyły się. Wizytator miał świadomość, że „dobrych [ubogich] trudno dostać”²⁴³⁶. Ubodzy otrzymywali co kwartał na osobę po trzy ćwierci miary warszawskiej żyta, ćwierć jęczmienia, trzy ćwierci tatarki, cztery garnce grochu, trzy kwarty soli, dwa złote polskie i siedem i pół grosza na mięso, półtorej kwarty masła, dwie sztuki półtorej kwarty sera „paktowego”, sześć funtów słoniny wieprzowej, 24 garnce piwa. W czasie adwentu pensjonariusze dostawali co tydzień kwartę oleju, a w poście dwie kwarty. Na cały Wielki Post przysługiwały im dwa korce owsa na żur. Na święta Bożego Narodzenia i Wielkanoc „co miłość ubogich a sprawiedliwość ku dziedzicom wsi Giebło radzić będzie oprócz ordynariuszu kwartałowego z kur i jaj czynszowych, z chleba pszennego i drobiów wieprzowych wygodę ubogim podług zwyczaju w te święta obmyślać raczy”²⁴³⁷. W miesiące zimowe przywożono do szpitala po cztery wozy drewna, a w letnie po dwa. Drzewo pochodziło z lasu bukowego należącego do szpitala. Wyrębem zajmowali się chłopci zamiast pańszczyzny. Chłopi z Giebła mieli wykonywać prace przy szpitalu jak wymiatanie co tydzień komina, czy uprawa w lecie ogrodu ubogich. To wszystko robili w ramach pańszczyzny. Zimowe zaopatrzenie w warzywa miał zapewnić, dawnym zwyczajem, prepozyt. Powinien dostarczyć pensjonariuszom marchwi, rzepy, kapusty, buraków ziemnych, jabłek. Duchowny kupował ubogim płaszcze, żupany, czapki, pasy. Miał dbać o miejsce do spania dla każdego z nich. Co roku winien dać każdemu nowe buty, dziewięć łokci płótna konopnego, dziewięć łokci płótna zgrzebnego, płaszcz, żupan, czapki. Nie były one osobistą własnością ubogich. Zużyte nie były wyrzucane, lecz szły do „westiarni”. Prepozyt decydował o ich dalszym losie.

Prepozyt miał jakiś dochód przekazywać na drugi szpital „płci niewieściej” w miasteczku, gdyby nie udało się zebrać dwunastu mężczyzn do szpitala św. Jerzego. Ubodzy mieli ścisły obowiązek modlitwy za dusze dobrodzieja, księcia Zbaraskiego. Raz w tygodniu był msza za niego. W czasie wolnym od nabożeństw w kościele lub kaplicy pensjonariusze powinni zbierać się w kaplicy lub w izbie na modlitwę. Latem mieli śpiewać rano Godzinki o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi

²⁴³⁴ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 115-116.

²⁴³⁵ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 116.

²⁴³⁶ tamże.

²⁴³⁷ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 117.

Panny, a wieczorem różaniec. W czasie odprawianej przez prepozyta Mszy świętej funduszowej w kaplicy św. Jerzego ubodzy śpiewali litanię do czasu podniesienia. Podczas podniesienia i po nim śpiewali pieśni o Najświętszym Sakramencie, *Niebo ziemia, Twoja cześć chwala* lub inne. Po Mszy ksiądz „od ołtarza” miał modlić się z ubogimi. Był to pacierz z aktami wiary, miłości, nadziei i żalu. Wieczorem duchowny, „gdyby w przytomności Imć Księdza Proboszcza jak najczęściej”²⁴³⁸, miał zbierać pensjonariuszy na dłuższą modlitwę. Miał ją ułożyć a jednym z jej elementów był rachunek sumienia. Kładziono nacisk na tę modlitwę. Czyniła ona „wczesne przygotowani [...], aby z miejsca doczesnego odpoczynku po pracach, którym jest szpital, do wiecznego przy takiej pomocy przenosili się”²⁴³⁹. Po śmierci ubogiego jego ciało na noc przynoszono do kaplicy. Prepozyt był proszony o odprawienie wigilii przy ciele zmarłego. Rano pensjonariusze śpiewali za dusze współbrata różaniec. Na cmentarz szła procesja. O udział w niej miał, za opłatą według *Pastoralnej* kard. J.A. Lipskiego, prosić kapelan wikariuszy kolegiaty pilickiej. Rzeczy po zmarłym zostawały do pozostałych ubogich. Prepozyt miał wybrać spośród ubogich seniora, który miał zaradzić „dziecinnym wadom” i „rozlicznym nieprzyzwoitościom” wieku starczego współpensjonariuszy. Prepozytowi w porozumieniu z urzędem miejskim przysługiwało prawa usunięcia ze szpitala.

Pilicki szpital dla kobiet nie został wspomniany w wizytacji. Opisuje go wizytacja z 1747 r.²⁴⁴⁰ oraz lustracja z 1790 r.²⁴⁴¹. Stał na placu szpitala św. Jerzego przy drodze na zamek. Jego fundatorem w 1651 r. był proboszcz i oficjał pilicki, ks. Stanisław Gorzelski. Zapisał na ten cel cztery tysiące złotych polskich na Irządzach oraz zbudował specjalny dom dla ubogich kobiet. Wizytacja z 1747 r. wspomina o ośmiu kobietach mieszkających w przytułku. Pensjonariuszki były zobowiązane odmawiać różaniec za fundatorów i dobrodziejów. Opiekował się nimi kanonik kaznodzieja pilicki. Dochód ze wsi Irządze po reformach skarbowych wynosił jedynie 70 złp. Dodatkowe cztery złote polskie wypłacało miasto. Komisja wezwała do wypłaty zaległych dochodów szpitalnych właścicieli wsi Irządze. Nie dziwi fakt, że w osiemdziesiątych latach XVIII wieku wizytacja wspominała o możliwości wsparcia tego przytułku przez dobrze uposażony szpital męski.

Akta wizytacyjne pozwalają poznać fundację kilku szpitali farnych. W Gorzysławicach szpital farny był erygowany 8 II 1651 r. Jego „cały fundusz dla ubogich 5. umieszczony dotychczas trwa nienaruszony”²⁴⁴². W 1715 r. szpital otrzymał kolejny zapis na utrzymanie kolejnego ubogiego. Ostatecznie fundacja miała zapis 3600 złp na sześciu szpitalnych oraz dwa ogrody z pasternikiem. Mimo

²⁴³⁸ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 119.

²⁴³⁹ tamże.

²⁴⁴⁰ AKMKr, rkps AV 32, s. 15. „Hospitale matronarum de pauperatum”.

²⁴⁴¹ ANK, rkps IT 188, Szpitale w parafiach powiatu lelowskiego z lat 1790-1792.

²⁴⁴² ADK, rkps DK-II/I, k. 337.

znacznego uposażenia nie zawsze proboszcz utrzymywał stosowną liczbę ubogich. Nie zawsze też otrzymywali oni należne wsparcie. W ramach restytucji mieli otrzymać „sześć płaszczów sukiennych granatowych z znakiem kraty S. Wawrzyńca z rękawami”²⁴⁴³. Co kwartał każdy miał dostawać po cztery złote polskie. Wizytator liczył, że uda się zwiększyć procent z trzech i pół do pięciu procent, na którym były ulokowane środki. Wówczas ubodzy mieli otrzymywać po sześć złotych polskich co kwartał. Pozostała kwota - składana do specjalnej skrzynki o dwóch kluczach - była przeznaczana na płaszcze i remonty. Drugi klucz był u surogata wiślickiego. Ogrodami i pasternikiem zawiadywali sami ubodzy.

We wsi Oleksów 27 VI 1672 r. dziedzic Jan Gniewosz ofiarował parafii grunt z obligacją utrzymania 12 ubogich w szpitalu (xenodochio). Dwór sarnowski zobowiązał się dawać corocznie pensjonariuszom płótno konopne, zgrzebne, płaszcze, drzewo na opał w wyznaczonej ilości. Proboszcz miał zaopatrywać ich w jedzenie²⁴⁴⁴. Ponad 100 lat później nie było śladu takiej hojnej fundacji. Jedynie stał szpital, w którym wraz z ubogimi mieszkał organista. W dwóch izbach trudno byłoby umieścić tak wielu ubogich. W Przegini siedmioro ubogich utrzymywali właściciele zamku w Pieskowej Skale. Po oderwaniu się parafii od zamku mieszkało w przytułku troje biedaków²⁴⁴⁵.

Kościół angażował świeckich w działalność dobroczynną. Ważną funkcję w szpitalach pełnili prowizorzy. W Koziegłowach dekret wizytacyjny naznaczał: „Ubodzy ze swemi dochodami należąc będą do samego miasta i obranych przez miasto prowizorów. Blisko kościoła, aby szpital mieli, pobożność miasta i troskliwość Imć. X Plebana zalecamy”²⁴⁴⁶. W Staszowie wizytator oddał w ręce urzędu miejskiego wszystkie grunty szpitalne. Dotychczas uprawiała je parafia. To miasto wyznaczało prowizorów za radą i zgodą proboszcza. Arenda miała być płacona za cały rok z wyprzedzeniem. Z niej co tydzień każdy z sześciu ubogich otrzymywał po 10 gr. Do skarboxy składano nadwyżkę 12 złp. Szpitalnym został ogród warzywny, który zasiewał arendarz, lecz plewili go i zbierali zbiory sami pensjonariusze. Proboszcz miał doglądać szpitala. Corocznie odbierał sprawozdanie od prowizorów. W jego obecności otwierano skrzynkę z jałmużną. Miał jeden z kluczy do niej. Co cztery lata kupowano szpitalnym nowe płaszcze. W szpitalu tymczasowo mieszkał organista, lecz później jego miejsce ma być dla „podróżnych ubogich” lub dyrektora szkoły²⁴⁴⁷.

W Chmielniku dekret zaznaczał, że „rząd szpitalny na zawsze oddajemy miastu i urzędowi którego prowizorem będzie każdego czasu sławetny wójt dzisiejszy

²⁴⁴³ ADK, rkps DK-II/I, s. 340.

²⁴⁴⁴ BDS, rkps G 1454, s. 1066.

²⁴⁴⁵ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 365.

²⁴⁴⁶ AKMKr, rkps AV, T. 57, s. 99.

²⁴⁴⁷ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 296-297.

i następcy jego”²⁴⁴⁸. Proboszcz miał czuwać nad obyczajami szpitalnych, a ci mieli być mu posłuszni i pomagać przy kościele parafialnym. W Osieku - choć szpital spalił się - w dekrecie zostało przypomniane prowizorom, że co pół roku mają przed proboszczem rozliczać się z rachunków. Nie robili tego od kilkunastu lat. W razie oporu z ich strony proboszcz mógł poprosić o pomoc dwór²⁴⁴⁹.

W Kłobucku prowizorzy niedostatecznie wywiązywali się z zarządzania majątkiem szpitalnym. Proboszcz został zobowiązany do większej kontroli nad nimi²⁴⁵⁰. W Urzędowie w ich ręce oddał wizytator wszystkie „grunta, łąki, sumki i prowizje samym ubogim legowane”²⁴⁵¹. Tamtejszy kapelan szpitalny ks. F. Pikulski „nie trzymał ubogiego i sam chleb ubogich zjadał”²⁴⁵². Prowizorów oraz ich następcy zostali napomniani, „aby wiernie ten urząd sprawowali, Chrystusa w ubogich uważali, i onym bez ujmy na stronę chleba, co ich jest oddawali”²⁴⁵³. Do nich należało zadanie zbudowania szpitala. Z dochodów szpitalnych oraz z materiały z rozebranych kościółków św. Elżbiety i św. Otyli miał powstać budynek blisko kościoła parafialnego. Powinien pomieścić trzech mężczyzn i trzy kobiety. Z dochodów wynoszących 200 złp wydzielali każdemu ubogiemu co tydzień po 20 gr. jałmużny. Resztę składali do skarbnicy szpitalnej, aby zakupić płaszcze i remontować przytułek. Prowizorzy mieli pierwszeństwo w uprawie gruntów szpitalnych. Winni wyznaczyć ogród dla szpitalnych, a ci mieli go uprawiać. W okolicy dnia św. Jana Chrzciciela prowizorowi rozliczali się z finansów przed kapelanem i urzędem miejskim. Potwierdzeniem tego był wpis do księgi finansowej. Skarbona dla ubogich była umieszczona w kruchcie kościelnej. Jeden klucz miał kapelan a drugi starszy prowizor. Raz na kwartał była otwierana. Połowa jałmużny była dzielona na sześciu szpitalnych. Pozostała część była zarezerwowana na remonty. Z racji korzystania z pomocy parafii powinni ubodzy pracować na jej rzecz. W wigilię świąt sprząтали kościół, przynosili wodę, „i co tylko zdołają, do tego się nie lenić”²⁴⁵⁴. Ubodzy mieli razem modlić się rano i wieczorem za dobrodziejów. Kapelan powinien ich nauczyć modlitw z „książeczki misjonarskiej”. Prowizorzy mieli w tym pomóc. W niedzielę i święta kapelan wraz z ubogimi szedł na msze do kościoła parafialnego²⁴⁵⁵.

W Łagowie proboszcz szpitalny, ks. Wojciech Czapieżyński, proboszcz w Dębnie i dziekan bodzentyński, „przy dozorze zarządu tutejszego miejskiego, który urząd na zawsze ma mieć prowizorów” miał co kwartał przeznaczać sześciu

²⁴⁴⁸ ADK, rkps DK-II/I, rkps k. 308v.

²⁴⁴⁹ BDS, rkps J 1476, s. 153.

²⁴⁵⁰ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 387.

²⁴⁵¹ ALL, rkps Rep60 A105, s. 425.

²⁴⁵² tamże.

²⁴⁵³ tamże.

²⁴⁵⁴ ALL, rkps Rep60 A105, s. 426.

²⁴⁵⁵ tamże.

ubogim: dwa korce czystego żyta, korzec jęczmienia i tataraki, dwie ćwierci grochu, dwie ćwierci owsa na żur. Ubodzy swymi końmi powinni to zwieźć do młyna i przypilnować dobrego mielenia. Mieli też szpitalni otrzymywać dwa zagony kapusty, cztery zagony ziemniaków, dwa marchwi, sześć rzepy. Sami to mieli plewić, wykopywać i przechowywać. W ramach restytucji na obecny rok kapelan miał kupić pensjonariuszom płaszcz. Otrzymał na to cztery tygodnie. Wizytator powinien dostać poświadczenie zakupu. Dekret nakazał mu wybić dwa otwory okienne i wstawić otwierane okna, aby pozbyć się zaduchu z izby szpitalnej. Kościółek szpitalny również wymagał remontu. Szpitalni mieli być nauczeni modlitw porannych i wieczornych, jak w innych parafiach szpitalnych. Ubodzy mogli mieć dwie skarbonki na jałmużnę dla siebie. Jedną przy kościele farnym, a drugą - szpitalnym. Ich obowiązkiem była pomoc przy farze. Klucze miał proboszcz oraz wójt. Zebrana suma była na płaszcz, które wymieniało się co trzy lata²⁴⁵⁶.

W Wodzisławiu wójt lub inna osoba z rady miejskiej mieli odbierać co tydzień cztery złote polskie za pokwitowaniem od tamtejszego kahału. Wcześniej pieniądze pobierali sami ubodzy, lecz Żydzi wypłacali im niekiedy „w trunkach”. Co kwartał - w sobotę - wyznaczony prowizor dzielił równo zebrane pieniądze pomiędzy szpitalnych. 10 złp zostawały w depozycie na remonty. Prowizor miał prowadzić książkę rachunkową, co roku rozliczać się przed proboszczem oraz kupować odzież dla pensjonariuszy²⁴⁵⁷.

W par. Ostrów istniał szpital przy kościele parafialnym oraz przy prepozyturze szpitalnej pod wezwaniem św. Krzyża i Przemienienia Pańskiego. Prepozyt ks. Dionizy Baranowski zaniedbał budynek szpitalny. Z powodu zgody z konsystorza lubelskiego oddał się do posługi do innych parafii przez co cierpieli jego podopieczni. Wizytacja pozwoliła mu zostać wikariuszem w par. Ostrów, lecz bez zaniedbywania własnych ubogich, bractwa miłosierdzia oraz remontów²⁴⁵⁸. W par. Markuszów kapelan szpitalny miał być jednocześnie jednym z mansjonarzy z kościele parafialnym. Miał odzyskać całość dochodów szpitalnych. Wówczas będzie mógł utrzymać 12 ubogich, jak nakazywał dokument erekcji. Proboszcz markuszowski miał co rok przekazywać na ręce kapelana 100 złp, ponieważ tego życzyli sobie fundatorzy parafii²⁴⁵⁹. W Połańcu kapelan również miał stać się jednym z mansjonarzy parafialnych. Troskę o istniejący szpital miał przejąć proboszcz. Kościół szpitalny miał zostać rozebrany za zgodą władzy duchownej²⁴⁶⁰.

²⁴⁵⁶ ADS, rkps bez sygn., k. 157v.

²⁴⁵⁷ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 445.

²⁴⁵⁸ ALL, rkps Rep60 A104. s. 494-495.

²⁴⁵⁹ ALL, rkps Rep60 A105, s. 949.

²⁴⁶⁰ BDS, rkps J 1476, s. 18.

W Sieciechowie szpital stał na gruncie dworskim, lecz sam budynek utrzymywał miejscowy proboszcz²⁴⁶¹. W Wysocicach proboszcz miał usilnie prosić kolatorkę, podkomorzą krakowską Łętowską, o zbudowanie szpitala. Poprzedni został zburzony z powodu złego stanu²⁴⁶². W Koziegłowach szpital należał do prebendy św. Barbary. Przy kościółku pod tym wezwaniem stał szpital murowany. Miało w nim być siedmioro ubogich i każdy miał otrzymywać po 15 gr. na tydzień. Tymczasem prebendarz św. Barbary ks. Aleksy Konieczny zrezygnował z urzędu. Nie odbierał dochodów i nie utrzymywał szpitala. Ubodzy mieszkali w podniszczonym domku na cmentarzu parafialnym²⁴⁶³.

Wizytacja przyczyniała się do odzyskania przez ubogich należnym ich dochodów. W Jangrocie proboszcz „źle używał dotąd chleba ubogich”²⁴⁶⁴. Pod karą podwójnego wynagrodzenia szpitalnym miał im rozdzielać pieniądze uzyskiwane z czynszu od 4 tys. złp. Co kwartał miał udzielać im po dwa złote polskie. Na płaszcze dla sześciu ubogich miał wydawać co rok 40 złp, a resztę przeznaczać na remonty. Z tych pieniędzy odprawiano dwie msze w kwartale za dusze fundatora. Ubodzy upomnieli się przed przed wizytatorem o grunt, który uprawiał proboszcz. Wspominała o nim wizytacja z 1748. Przedstawiciel biskupa przypuszczał, że proboszcz w zamian na ziemię przekazał im jednego zagrodnika, który pracował na rzecz szpitala²⁴⁶⁵. W Pierwszym roku po wizytacji proboszcz miał gruntownie wyremontować szpital.

W Iwanowicach szpital miał zapisane dziesięciny ze wsi Poskwitów, czynsz od 3 tys. złp oraz ogród. Z tego powodu w przytułku powinno być utrzymywanych czworo szpitalnych. Co rok każdy miał otrzymywać korzec żyta, korzec jęczmienia, ćwierć grochu, kapustę z pół zagona pola oraz rzepę z jednego zagona. Ponadto należało im przekazać 10 złp na „omastę” i obuwie. W każde suche dni należało wydzielać im pożywienie. Przysługiwał im także płaszcz i kozuch co cztery lata. Na proboszczu spoczywał obowiązek remontów szpitala i dbania o utrzymanie biedaków²⁴⁶⁶. W Minodze proboszcz miał zachować wytyczne fundacji szpitalnej z początków XVIII w. Ubodzy mieli zapisane wypłaty w gotówce na „omastę” i obuwie. Przysługiwały im także płaszcze²⁴⁶⁷.

W par. Nowodwór szpital został odbudowany przez jezuitów. Długi czas trwał spór z miastem o cztery zagony ogrodu. Ziemia ta była pomiędzy gruntami miejskimi. „Dwór chciał odebrać te cztery zagony ogrodu, dokumenta od x. Plebana wyciągał jakim prawem na ubogich jest dany, a x. Pleban powieścią tylko starych ludzi wiary

²⁴⁶¹ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 283.

²⁴⁶² AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 296.

²⁴⁶³ AKMKr, rkps AV, T. 57, s. 96v.

²⁴⁶⁴ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 95.

²⁴⁶⁵ tamże.

²⁴⁶⁶ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 269-270.

²⁴⁶⁷ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 301.

godnych to utrzymywał, którzy zeznawali że niejaka wdowa nazwiskiem Turbińska na ubogich te cztery zleciła zagony na których kościelni siali warzywa i dotąd w posesyi kościelnej zostają”²⁴⁶⁸. W Zawichoście dochody szpitalna dawno zostały utracone. W dekrete nawet nie podano wskazań, aby starać się o ich odzyskanie²⁴⁶⁹. W szpitalu mieszkała jedna kobieta.

W Korytnicy dekret wizytacyjny zmniejszył liczbę ubogich w szpitalu z ośmiu do czterech. Prebendarz różańcowy, który opiekował się szpitalnymi miał wydzielać każdemu po trzy złote polskie na kwartał. 10 złp była dla niego a reszta była przeznaczona na remonty i podatki. Jednocześnie duchownemu zostało przypomniane: „Upominać się zaś ma kahałowi chęcińskiemu o prowizją po pięć od sta, gdyż Prześwietna Rada Nieustająca dała rezolucją, aby summy szpitalom zapisane za świeckie poczytane były i pięć od sta dawano od nich prowizji”²⁴⁷⁰. Kapelan przez cztery lata zaniedbywał wspieranie szpitalnych. W ramach restytucji miał kupić im sukienne granatowe płaszcze pod karą suspensy *late sententiae*. Resztę pieniędzy miał przeznaczyć na remonty. Dziekan miał dopilnować realizacji tych zaleceń. Z pobranej prowizji za lata 1780 i 1781 kapelan miał kupić koszule i obuwie dla ubogich. Po otrzymaniu wyższej prowizji miał co rok wypłacać 16 złp na obuwie²⁴⁷¹.

W par. Samborzec komendarz użytkował grunt szpitalny. Z tego powodu winien utrzymywać większą liczbę ubogich. Powinien dokładać jeszcze ze swoich dochodów, aby zachęcić parafian do ofiarności²⁴⁷². W Sandomierzu - Czwartku również powinno być więcej ubogich. Mieli zapisany grunt oraz prowizje. Duchowny nie oddawał im całości dochodów²⁴⁷³. W par. Goleniowy dekret wizytacyjny przypominał proboszczowi, aby sprawiedliwie wypłacał ubogim czynsz od półtorej tysiąca złotych polskich. Jedna trzecia była przeznaczona na odzież dla szpitalnych²⁴⁷⁴. W Kroczycach proboszcz miał wyremontować szpital, utrzymywać w nim sześciu ubogich oraz wypłacać im po 10 złp. Wszystko z powodu działającego funduszu dla nich²⁴⁷⁵.

W Krzęcicach proboszcz przez lata nie płacił należnych ubogim 60 złp. W ciągu roku miał zbudować szpital, dla „wypracowanych w farze ubogich, w którym by się przy kościele na schyłek życia dla pewniejszego świętymi opatrzenia sakramentami

²⁴⁶⁸ ALL, rkps Rep60 A104, s. 220.

²⁴⁶⁹ BDS, rkps J 1476, s. 345.

²⁴⁷⁰ ADK, rkps DK-II/I, k. 256.

²⁴⁷¹ ADK, rkps DK-II/I, k. 256v.

²⁴⁷² BDS, rkps J 1476, s. 185.

²⁴⁷³ BDS, rkps J 1476, s. 198.

²⁴⁷⁴ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 190.

²⁴⁷⁵ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 366.

mieścili”²⁴⁷⁶. Wizytator przypomniał mu słowa św. Bernarda: „Facultas Eccelsiae, patrimonia sunt pauperum”²⁴⁷⁷. Na Grodzisku w par. Skała prebendarz miał obowiązek utrzymania dwóch ubogich. Proboszcz skalski miał dopilnować wykonania tego zobowiązania²⁴⁷⁸. W Bolechowicach szpitalni byli uposażeni na dobrach Gorlice w zaborze austriackim. Mimo tego dekret nakazywał, aby byli należycie zaopatrywani²⁴⁷⁹. W Słomnikach funduszem szpitalnym zarządzało miasto. Szpital spalił się a drzewo przeznaczone na odbudowę nie została wykorzystane w żaden sposób na rzecz ubogich. Proboszcz „pod obowiązkiem sumienia” miał zadbać o powstanie budynku i wspieranie ubogich²⁴⁸⁰.

Nie w każdym przypadku wizytacja - korzystając z dostępu do dokumentów - upominała się o należne ubogim dochody. Wśród dokumentów dotyczących par. Szreniawie znajdował się dekret sądów zadwornych krakowskich z 28 VI 1697 r. Dawał on wolny wyręb lasów szreniawskich na potrzeby szpitala. W 1783 r. nie było ani szpitala, ani ubogich²⁴⁸¹. Wizytator nie upominał się o nich. W Chrzanowie proboszcz miał się dokładać do utrzymania szpitala, który miał swój fundusz. Duchowny umieścić w budynku swoich poddanych. Powinien pilnować, aby corocznie prowizorzy zdawali relację z utrzymania przytułku²⁴⁸². Świeccy powinni ponadto wynagrodzić poczynione nadużycia wobec szpitalnych.

W Książnicach nowy proboszcz miał upomnieć się o zaległe pieniądze, które powinny być wypłacone miejscowym szpitalnym. W pozwie miał pamiętać, że szpitalowi należy się pięć procent prowizji. Z racji zapisu jak dla świeckich zwrot zaległych kapitałów nie był ograniczony do dziesięciu lat²⁴⁸³. Po odebraniu stosownej kwoty miał powstać nowy szpital dla ubogich. Każdy z nich miał dostać płaszcz sukieny z rękawami. Co tydzień biedni otrzymywali po 20 gr. a w ostatnim tygodniu roku po jednym złotym polskim. Podobna sytuacja była w par. Zborówek. Tamtejsi ubodzy „od czasu niepamiętnego” otrzymywali jedynie trzy i pół procent od zapisanego im jednego tysiąca złotych polskich. Dekret nakazał proboszczowi oddać im zaległe pieniądze za sześć lat, czyli tyle ile obecny proboszcz pełni swoją funkcję. Z zaległych kwot miał powstać nowy szpital oraz miały być kupione płaszcze. Przytułek miał utrzymywać czworo ubogich. Każdy z nich dostawał co tydzień wsparcie w gotówce.

²⁴⁷⁶ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 589.

²⁴⁷⁷ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 588.

²⁴⁷⁸ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 14.

²⁴⁷⁹ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 55.

²⁴⁸⁰ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 237.

²⁴⁸¹ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 169.

²⁴⁸² AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 500.

²⁴⁸³ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 72.

Mogło to być nawet po jednym złotym polskim na tydzień w przypadku wyższego oprocentowania²⁴⁸⁴.

W Kurozwękach także otrzymywali szpitalni zanizony procent od jednego tysiąca złotych polskich zapisanych na synagodze szydłowskiej i 750 złp zapisanych na domach i gruntach w Kurozwękach. Wyższy dochód pozwoliłby utrzymać sześcioro ubogich i wspierać ich co tydzień „gotowymi pieniędzmi”²⁴⁸⁵. Resztę dochodu miała stanowić jałmużna zbierana do skrzynki.

Szukając sposobów na odzyskanie pieniędzy należnych ubogim zwracano się do możliwych protektorów. W Szydłowie dekret zalecał wprowadzić proboszczowi odzyskanie pełnych dochodów, lecz „na podniesienie funduszu ubogich zapadłego najwięcej na synagodze szydłowskiej trzeba użyć potężniejszej ręki jaką w osobie osobliwszego i nader rzadkiego miłośnika ubóstwa, a Tej Jaśnie Wielmożnego wojewody sandomierskiego oraz starosty szydłowskiego dojrzeliliśmy”²⁴⁸⁶. Ich wsparcie pomogłoby odbierać po pięć procent od 2,5 tys. złp. Pozwoliłoby to na cotygodniowe wsparcie pieniężne ubogich. Ziemia szpitalna miała być uprawiana przez prowizorów lub oddana w dzierżawę. Zagon na jarzyny miał być warty dwa grosze, a na oziminę - trzy grosze. Należało odebrać ziemię, której dzierżawa była zbyt nisko płacona. Dodatkowym wsparciem dla szpitalnych były skarbonki w kościele parafialnym i przy szpitalu. Raz na kwartał otwierał je kapelan z udziałem ubogich. Połowę rozdawano od razu ubogim. Reszta była na płaszcz. Ubodzy mieli pomagać w kościele parafialnym, modlić się za dobrodziejów. Kapelan miał uczyć ubogich tajemnic wiary²⁴⁸⁷. Z zaległej prowizji od żydów szydłowskich należało natychmiast kupić płaszcz dla sześciu ubogich.

W Bejskach ubodzy „od niepamiętnego czasu” nie otrzymywali czynszu od jednego tysiąca złotych polskich zapisanego na Biórkowie. Przez sześć lat nie dostawali 25 złp rocznej pensji od prebendarza św. Anny. Proboszcz miał zatroszczyć się o dochody szpitalne. Powinien korzystać z prawa prezenty, by wspomnianym prebendarzem był ktoś z wikariuszy. Prebendarz w ramach restytucji miał kupić płaszcz, czapki i buty dla czterech ubogich. Resztę miał rozdać pomiędzy nich. Potwierdzenie wykonania tego miał - pod karą suspensy - pokazać wizytatorowi²⁴⁸⁸. W kolejnych latach 25 złp miało być wkładane do skrzynki przechowywanej w kościele. Klucze miał mieć prebendarz oraz ekonom dworski. Czynsz zapisany na Biórkowie należało rozdawać wśród szpitalnych.

Opieka nad ubogimi nie musiała być zależna od istnienia specjalnych zapisów na ten cel. Dobrze pokazuje to przykład z par. Niedźwiedź. Opisując kolejne chałupy

²⁴⁸⁴ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 106-107.

²⁴⁸⁵ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 338.

²⁴⁸⁶ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 415.

²⁴⁸⁷ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 417.

²⁴⁸⁸ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 823.

chłopskie akta wizytacyjne podają: „Co się tycze piątej nazwanej szpitalem, w której i dziś mieści się dwoje ubogich, nie jest właściwym szpitalem, gdyż żadnego nie ma funduszu, ani też śladu na niego. Najpierwszy pleban ś.p. J.X. Jarmondowicz począł w niej umieszczać ubogich i stąd w nazwisko weszło szpitala”²⁴⁸⁹. W Kontuszowej szpital został nazwany jako „przytulający ubogich z parafii, temi czasy 4, czasem ich bywa 5. Żadnego funduszu nie masz na nich. Budynek szpitalny stary, ale cały dobry. Na dymowe od komina szpitalnego parafianie składają się”²⁴⁹⁰. W Piasku Wielkim ubogie małżeństwo mieszkało w chałupie zbudowanej na placu po spalonym szpitalu. Jako fundusz służyło im osiem złotych polskich z wyderkaufu na Nowym Mieście Korczynie²⁴⁹¹.

Zapisy w przypadku szpitali parafialnych były dość skromne. We Włostwie dla sześciu ubogich był to kapitał „za leguminę 4000 i z prowizji 14 złp”²⁴⁹². W par. Mrzygłód dla ubogich było corocznie 14 złp od prebendarza kaplicy św. Krzyża w kolegiacie pilickiej²⁴⁹³. Istniały również szpitale parafialne dobrze uposażone. W Sędziszowie oddzielne zapisy był na ubranie dla ubogich, a kolejny na ich wyżywienie²⁴⁹⁴. W Oleśnicy dochód szpitala stanowiło 15 złp od seniora mansjonarzy, 30 złp z prowizji od dworu oleśnickiego oraz 28 złp z ról miejskich²⁴⁹⁵. Co tydzień każdy szpitalny otrzymywał na swoje utrzymanie. Pieniądze składane do skarboxy zwanej „skarbox ubogich” przeznaczano na remonty i płaszcze. W miasteczku Koszyce (filia par. Witów) szpital miał zapisane grunta oraz kapitał. I choć spalił się wykaz dokumentów z wizytacji bp. Kunickiego, to został odtworzony i mieszczanie płacili „podług konstytucji” prowizję od 1450 złp²⁴⁹⁶. W dekrete znalazło się napomnienie, aby utrzymywać czworo ubogich, odbierać pięć procent od kapitału oraz wypłacać wsparcie szpitalnym w gotówce²⁴⁹⁷.

W Książu Wielkim grunt szpitalny należał do miejscowego proboszcza, „który z zasiewanego gruntu szpitalnego ubogich okrywa, żywi i dom reperuje, niezupełnie jednak dla szczupłości gruntu, a za tym i dochodu dla ubogich, którzy bardziej jałmużną utrzymują się, w kościele posługują i za dobrodziejów po pierwszej Mszy codziennie wyznaczone odmawiają pacierze”²⁴⁹⁸. Dekret wizytacyjny zalecał

²⁴⁸⁹ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 247.

²⁴⁹⁰ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 363.

²⁴⁹¹ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 666.

²⁴⁹² BDS, rkps J 1476, s. 63.

²⁴⁹³ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 338.

²⁴⁹⁴ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 472-473.

²⁴⁹⁵ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 213.

²⁴⁹⁶ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 851-852.

²⁴⁹⁷ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 858.

²⁴⁹⁸ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 329.

proboszczowi odkładać co rok 10 zlp na remonty szpitala, kupować płaszcze dla ubogich i co kwartał wydzielać im zboże: ćwierć żyta i jęczmienia, dwa garnce grochu „i innego zboża co łaska”²⁴⁹⁹. Szpitalni po porannej mszy zebrani na stopniu głównej nawy odmawiali pięć *Ojcze nasz* i *Zdrowaś Maryjo* oraz jedno *Wierzę*. W Koniomłotach otrzymał proboszcz zgodę na uprawianie ziemi szpitalnej. Z tego powodu miał utrzymywać sześcioro ubogich. Co kwartał miał im dawać korzec żyta, korzec jęczmienia, ćwierć grochu i garniec soli. Świadcami przekazania żywności miał być „wiedz z dworu i wójt ze wsi”, którzy byli zamiast prowizorów²⁵⁰⁰. Corocznie mieli ubodzy dać zaświadczenie do dworu, że odebrali dary, Ekonom dworski z kolei wystawiał kwit dla proboszcza. Co cztery lata należało kupić nowe płaszcze, a ze starych zrobić żupany.

Bardzo rzadko znajdujemy zapis, jak w przypadku par. Jarosławice, że „przy tym kościele nie znajduje się organista, ani dziady, ponieważ żadnego na nich nie masz funduszu”²⁵⁰¹. Najczęściej świadczyło to o złej woli proboszcza lub o poważnych kłopotach finansowych danej parafii. Tak było w przypadku Moskorzewa, gdzie stał budynek szpitalny lecz był niezamieszkały²⁵⁰².

Źródła wspominają, że ubodzy żyli z jałmużny, „z Kościoła i Opatrzności Boskiej”²⁵⁰³, „jałmużną żyją z parafii”²⁵⁰⁴, czy „z miłosierdzia plebanów”²⁵⁰⁵. W miasteczku Wierzbica „szpital pod gontem dawny, w którym ubogich mieści się czworo, funduszu nie mają, żyją z jałmużny”²⁵⁰⁶. W par. Bystrzyca szpitalni „żyją z Opatrzności Boskiej, sprawia im żupany i daje niewielką ordynarję Imć. X. Rządca”²⁵⁰⁷. W Przemysku dokumenty z połowy XVII w. zawierały skromne zapisy na rzecz ubogich, lecz pod koniec XVIII nie było ani szpitala, ani jego mieszkańców²⁵⁰⁸. Wizytator nie upominał się, aby kolator parafii, czyli Akademia Krakowska, zbudował szpital.

Fundatorami nowych budynków szpitalnych byli także proboszczowie. W Ostrowcach nowy szpital drewniany zbudował proboszcz, ks. Ignacy Waligórski²⁵⁰⁹. W Jędrzejowie ks. Fr. Ziębiński zbudował w 1781 r. nowy murowany szpital bliżej

²⁴⁹⁹ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 332.

²⁵⁰⁰ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 253.

²⁵⁰¹ BDS, rkps G 1454, s. 280.

²⁵⁰² AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 512.

²⁵⁰³ BDS, rkps G 1454, s. 210.

²⁵⁰⁴ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 243. Ubodzy mieli zbudowaną chałupę we wsi.

²⁵⁰⁵ BDS, rkps G 1454, s. 959.

²⁵⁰⁶ BDS, rkps G 1454, s. 152.

²⁵⁰⁷ ALL, rkps Rep60 A104, s. 533.

²⁵⁰⁸ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 932.

²⁵⁰⁹ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 733.

kościół farny niż kaplicy szpitalnej. Na ścianach wisiały obrazki z papieru oraz obraz na płótnie wyobrażający Tróję Świętą. Akta nie podają liczby ubogich mieszkających w przytułku. Nie było kapelana szpitalnego a komendę za niego przejął proboszcz²⁵¹⁰. Dochody szpitalne mogły być większe i należało je odzyskać.

W Sędziejowicach wizytator przeglądał wydatki na szpital i słuchał zeznania mistrza ciesielskiego. Ten poświadczył, że budowa kosztowała 1500 złp. W dekreście przedstawiciel biskupa „kwituje Imć. X. Andrzeja Gaczyńskiego plebana ze wszystkich percept i expens przez czas rządów swoich czyniony i za fundatora tegoż szpitala ogłaszamy”²⁵¹¹. W par. Kowala Stępcina „szpital dla ubogich nowo wystawiony, od Xiędza Plebana, porządnie zbudowany, w poszyciu jeszcze nie skończony, funduszu żadnego nie ma. Mieszka w nim ubogich pięćoro, z jałmużny żyją”²⁵¹². W Woli św. Doroty szpital zbudowany przez proboszcza miał cztery izby, a mieszkało w nim od ośmiu lat dwoje pensjonariuszy. Bydynek był większy niż aktualne potrzeby miasteczka²⁵¹³. W Goźlicach szpital zbudował proboszcz w 1781 r²⁵¹⁴. W par. Wsoła „dziad szpitalny” Szymon Śliwa sam zbudował sobie chałupę na gruncie plebańskim²⁵¹⁵. Służył jako zakrystian w kościele. Nie wiemy, gdzie pomieszkiwały dwie ubogie kobiety z tej parafii. W Pałeczniczy był „szpital stary, zdezelowany. Od terażniejszego Rządcy na tymże miejscu samym w gruncie plebańskim na dwóch ubogich nowo postawiony, bez żadnego funduszu”²⁵¹⁶. W Grudzynach proboszcz zbudował nowy przytułek²⁵¹⁷.

W Imbramowicach budowniczymi szpitala były norbertanki, jako kolatorki parafii. Nazywano go „szpital konwencki”. Był murowany i powstał w połowie drogi (około 400 m) między klasztorem a kościołem parafialnym po lewej stronie drogi. Opisując go akta wspominają, że „mówią ludzie że połowa klasztorowi, a połowa kościołowi farnemu ubóstwa usługę czynić powinna”²⁵¹⁸. Z akt wizytacyjnych wynika, że pieniądze na fundację przekazał ks. Dominik Lochman, kanonik krakowski, archiprezbiter i komisarz. Tenże przekazał 1,5 tys. złp ksieni Grothównie na budowę szpitala, lecz ta zmarła nie wykonawszy zapisu. Uczyniła to następczyni, ksieni Katarzyna Bąkowska. Ks. D. Lochman zapisał w testamencie kolejne 1,5 tys. złp na dokończenie budowy. „Za co dotąd klasztor utrzymuje [siedmioro ubogich] i onym

²⁵¹⁰ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 622.

²⁵¹¹ ADK, rkps DK-II/I, k. 389v.

²⁵¹² BDS, rkps G 1454, s. 112.

²⁵¹³ BDS, rkps G 1454, s. 270.

²⁵¹⁴ BDS, rkps J 1476, s. 57.

²⁵¹⁵ BDS, rkps G 1454, s. 312.

²⁵¹⁶ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 404.

²⁵¹⁷ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 689.

²⁵¹⁸ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 110.

ordynarją z procentu nieodwłocznie co pół roku wydaje”²⁵¹⁹. Duchowną fundacją był szpital w Prandocinie, ponieważ kolatorem parafii był opat komendatariusz mogiński i oficjał krakowski²⁵²⁰.

Fundatorami szpitali bywali również świeccy. W Opolu Lubelskim szpital fundowała w połowie XVIII w. Zofia z Krasińskich Lubomirska, wdowa po wojewodzie sandomierskim Janie Tarle i żona Antoniego Lubomirskiego, kasztelana krakowskiego²⁵²¹. Szpital był murowany dla 12 osób. Zapisany łan ziemi uprawiał proboszcz i datego płacił szpitalowi 120 złp. Szpitalni mieli czynsz od 18 tys. złp. Dawało to 900 złp dochodu. Co tydzień każdy ubogi dostawał jeden złoty polski i 15 groszy. Co rok otrzymywali ponadto pieniądze na buty i chusty. Co drugi rok kupowano im żupany, a co trzy lata - płaszcze. Dwór przekazywał do szpitala 50 wozów drewna²⁵²².

W par. Kijany budynek zaczął budować Jan Rojewski, stolnik urzędowski. Prace przerwała jego śmierć. Przytułek został skończony dzięki „Opatrzności Boskiej”²⁵²³. Wymagał nowego dachu. W Karczmiskach szpital powstał w środku wsi na gruncie starościańskim. Zbudował go właściciel wsi, ordynat Zamojski. W Grabowcu fundował szpital Piotr Małachowski, wojewoda krakowski²⁵²⁴.

W Końskiej Woli fundowała szpital wraz z kościołem rodzina książąt Czartoryskich. Był murowany, kryty dachówką. Mieścił siedmiu ubogich. Dla nich rodzina Tęczyńskich „z swojej pobożności” zapisała utrzymanie. Było nim 200 złp na ubrania oraz „ordynaria” co kwartał. Utrzymanie stanowił korzec mąki żytniej, pół korca mąki pszennej, korzec jęczmienia, pół korca grochu, połęć słoniny, ćwierć soli, beczka piwa. Ponadto co pół roku otrzymywali ubodzy jedną taskę masła i kopę sera²⁵²⁵. Ubodzy śpiewali codziennie w kościółku szpitalnym godzinki o Matce Bożej. W niedzielę i święta udawali się do kościoła parafialnego, gdzie po jutrzni śpiewali „pieśń Sgo Wojciecha Boga Rodzica”²⁵²⁶. Dekret wizytacyjny polecał proboszczowi Kańskiej Woli, aby przyłączył prepozyturę szpitalną do parafii.

W Sułoszowej szpital został zbudowany przez dwór, to jest rodzinę Wielopolskich. Ubodzy mieli „fundusz z dworu doczesny”²⁵²⁷. Podobnie w par. Bobin,

²⁵¹⁹ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 133.

²⁵²⁰ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 220.

²⁵²¹ AGAD, MK 227, *Acta inscriptionum -- cancellariatu -- Andreae Stanislai Kostka -- Zaluski -- nec non -- Joannis comitis in Konskie et Bialaczow a Malachowice Malachowski -- procancellariatu -- Michaelis de Granow Wodzicki -- notariatu generosi Andreae Francisci Cichocki Metrices Maioris cancellariae Regni praefecti --*, k. 90-95.

²⁵²² ALL, rkps Rep60 A105, s. 329.

²⁵²³ ALL, rkps Rep60 A104, s. 543.

²⁵²⁴ ADS, rkps bez sygn., k. 70v.

²⁵²⁵ ALL, rkps Rep60 A105, s. 896-897.

²⁵²⁶ ALL, rkps Rep60 A105, s. 897.

²⁵²⁷ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 86.

gdzie szpital zbudowali Dębińscy i utrzymywali czworo ubogich i organistę²⁵²⁸. W Oleśnicy szpital stał na gruncie miejskim, lecz fundatorem był dwór. Budynek był w bardzo złym stanie ,ale „uczynkiem miłosiernym osoby pewnej [został] wyreperowany ze wszystkim odnowiony”²⁵²⁹. W szpitalu znajdowały się trzy „komory dla zasłużeńszych ubogich”. Nowa fundacja szpitalna była w par. Drążgów. Dziedzic wsi, wojewoda podlaski Józef Ossoliński w 1780 r. dał plac pod szpital oraz przekazał drzewo ze swoich lasów. Proboszcz przygotował je oraz nadzorował budowę. Nie była ona jeszcze skończona, lecz przed zimą ubodzy mieli wprowadzić się do przytułku²⁵³⁰.

W par. Słupia (dek. Jędrzejów) wizytator spodziewał się, że powstanie szpital. Kolatorami parafii była szczodra rodzina Antoniego Michałowskiego, chorążego krakowskiego. Kolator od 1778 roku budował kościół. W 1780 budynek został pokryty gontem. W 1772 roku zbudował plebanię. Utrzymywał księdza i organistę, przy opisie których zostało dodane: „szpitalnych ubogich, bo i szpitala jeszcze nie masz”²⁵³¹. Podobna sytuacja występowała w Michowie, gdzie w 1780 r. dziedziczka wsi Magdalena Dunin - Wąsowicz nadała grunt na budowę budynków dla organisty i szpital²⁵³². W Staszowie dziedziczka księżna Lubomirska szpital „naprawić i pokryć kazała, który już znacznie zreperowany, wkrótce dokończony będzie”²⁵³³.

W miasteczku Pierzchnica szpital był ufundowany „od pobożnego obywatela tutejszego”. Stał przy drodze publicznej na górcę²⁵³⁴. Akta wizytacyjne wspominają jednego 60 letniego „dziada” kościelnego Stanisława Gąsiora, który służył dwa lata²⁵³⁵. W Busku szpital miał powstać dzięki właścicielkom miasta czyli norbertankom, „ile w nim podupadli mieszczanie i mieszczki mieć się mają”²⁵³⁶. Dotychczas ubodzy zamieszkiwali „chałupki szpitalne”. Jedna stała przy furtce cmentarza, a dwie - przy ulicy kościelnej²⁵³⁷. O nowy szpital mieli dbać wspólnie „konwent przez wzgląd na swych poddanych, mieszczanie przez wzgląd na swych ziomków, prowizor przez wzgląd na dochody szpitalne”²⁵³⁸. Do prowizora należały grunty szpitalne i odbieranie prowizji. Mógł posiłkować się władzami klaszternymi w razie problemów windykacyjnych. Co rok zdawał rachunki przed komendarzem i władzami miejskimi.

²⁵²⁸ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1009.

²⁵²⁹ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 213.

²⁵³⁰ ALL, rkps Rep60 A104, s. 213.

²⁵³¹ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 488.

²⁵³² AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 627.

²⁵³³ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 279.

²⁵³⁴ ADK, rkps DK-II/I, k. 287.

²⁵³⁵ ADK, rkps DK-II/I, k. 288v.

²⁵³⁶ ADK, rkps DK-II/I, k. 441.

²⁵³⁷ ADK, rkps DK-II/I, k. 427v.

²⁵³⁸ ADK, rkps DK-II/I, k. 441.

W kruchcie kościoła parafialnego miała być ustawiona skrzynka z napisem: „jałmużna dla ubogich”. Klucze od niej miał mieć komendarz i prowizor. Co kwartał otwierano ją i rozdzielano jałmużnę ubogim. Zapisywano w książce rachunki. Duchowni mieli w kazaniach zachęcać mieszczan do wspierania szpitalnych. Ubodzy zaś ze swej strony mieli co kwartał spowiadać się i komunikować. Codziennie powinni modlić się z „książeczek misjonarskich” za dobrodziejów²⁵³⁹.

W Będzinie szpital był nowy i powstał z jałmużny składanej na rzecz ubogich²⁵⁴⁰. Szpitalni mieli swój ogród oraz 23 złp dochodu. Proboszcz powinien dopilnować, aby prowizorzy remontowali budynek. W Raclawicach początek szpitala był związany z donacją chłopca Józefa Nogi, który przekazał swoją chałupę na szpital. Zapisał ponadto 10 złp na jego utrzymanie w zamian za modlitwę²⁵⁴¹.

Budynek szpitala stanowił czasami część większych zabudowań. Okazałym budynkiem była fundacja bp. A. Załuskiego w Sławkowie z 1750 r. W murowanym kompleksie przy ul. Kościelnej w miasteczku mieszkali na parterze ubodzy oraz posługujący księżom, a na górze sami duchowni²⁵⁴². W Chlewiskach szpital był częścią domu sług kościelnych²⁵⁴³. Brakuje jednak danych, czy jacyś ubodzy tam mieszkali. W Wysokiej w szpitalu w jednej izbie mieszkała pensjonariuszka, a w drugiej - organista²⁵⁴⁴. Poza nią były jeszcze dwie ubogie kobiety i jeden mężczyzna, lecz nie wspomniano gdzie mieszkają. W par. Zakrzew troje ubogich (jeden mężczyzna i dwie kobiety) mieszkało także w jednym budynku z organistą²⁵⁴⁵. Podobnie było w 27 parafiach²⁵⁴⁶.

W par. Jastrzęb organista po spaleniu się chałupy zamieszkał w budynku szpitalnym²⁵⁴⁷. W par. Świerże napotykamy następujący opis: „Jest także budynek nie mały, pod słomą, blisko kościoła, w jednej izbie mieszka organista, w drugiej pozwala się ubogim mieszkać, skąd pospolicie ten budynek zowią szpitalem, ale w samej rzeczy szpitala tu nie masz, ani żadnego na niego funduszu”²⁵⁴⁸. W Radzynie „szpital z promotorią różańcową jedną linia ciągnący się murowany”²⁵⁴⁹.

²⁵³⁹ ADK, rkps DK-II/I, k. 441v.

²⁵⁴⁰ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 472.

²⁵⁴¹ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 356, 359.

²⁵⁴² AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 434.

²⁵⁴³ BDS, rkps ,rkps G 1454, s. 180.

²⁵⁴⁴ BDS, rkps G 1454, s. 206.

²⁵⁴⁵ BDS, rkps G1453, s. 283.

²⁵⁴⁶ Anapol, Framopol, Batorz, Bochotnica, Domanice, Giełto, Grabowiec, Grzegorzowice, Janina, Karczmisk, Kłoczew, Kossów, Krępa, Lipska, Łączna, Mamina, Nawarzyce, Pawłów, Pawłowice, Odechów, Poczesna, Policzna, Sułoszowa, Stanin, Stopnica, Tuchowicz i Wodzisław.

²⁵⁴⁷ BDS, rkps G 1454, s. 555.

²⁵⁴⁸ BDS, rkps G 1454, s. 998.

²⁵⁴⁹ ALL, rkps Rep60 A104, s. 257.

W Siedlcach w budynku murowanym mieszkali razem dyrektor szkoły, organista i „szpitalni”²⁵⁵⁰. W Rudnie szpital został zaadoptowany z dawnej owczarni i browaru. Mieszkał w nim tylko jeden ubogi, dlatego umieszczono w nim zakrystiana²⁵⁵¹. W Lubartowie szpital mieścił się na parterze murowanego budynku, gdzie mieszkali na piętrze duchowni²⁵⁵².

W par. Goraj w nowym budynku było miejsce dla zdrowych i chorych szpitalnych oraz była w nim izba dla szkoły²⁵⁵³. W Wąwolnicy szpitalni dzielili dom z komornikiem²⁵⁵⁴. W Ostrowcu szpital zamieszkiwała jedna uboga, kapelan i organista²⁵⁵⁵. W Drugni w szpitalu mieszkał wikariusz, dwóch ubogich oraz komornik pomagający przy kościele²⁵⁵⁶. W Ciepielowie w rezydencji „szpitalem zwaną” mieszkał wikariusz, a na drugiej stronie „ludzie plebańscy mieszczą się z ubogimi”²⁵⁵⁷. W Szańcu szpital zamieszkiwali ubodzy, dzwonnik i kalikancista. W jednym z pomieszczeń była kaplica św. Anny, do której wchodziła się z cmentarza²⁵⁵⁸. W Rzecznowie szpital zamieszkiwali ubodzy, organista oraz dyrektor²⁵⁵⁹. W Biechowie w części szpitala mieszkali komornicy²⁵⁶⁰. W Koszycach szpital był mieszkaniem dla wszystkich sług kościelnych (organista, kościelny)²⁵⁶¹. W Książnicach Wielkich w przytułku wydzielono dodatkowo siedem małych pomieszczeń dla chałupników²⁵⁶². W Młodzawach ubodzy mieszkali w jednym budynku z organistą, dzwonnikiem i resztą kapeli²⁵⁶³.

Rzadko starano się, aby szpital farny, wzorem prepozytur szpitalnych, miał własny kościół czy kaplicę dla ubogich. Wizytacja wspomina o kilku takich przypadkach. W par. Kalina w budynku szpitalnym było oratorium dla ubogich²⁵⁶⁴.

²⁵⁵⁰ ALL, rkps Rep60 A104, s. 299.

²⁵⁵¹ ALL, rkps Rep60 A104, s. 410.

²⁵⁵² ALL, rkps Rep60 A104, s. 436-437.

²⁵⁵³ ALL, rkps Rep60 A105, s. 514.

²⁵⁵⁴ ALL, rkps Rep60 A105, s. 1014.

²⁵⁵⁵ BDS, rkps J 1476, s. 321.

²⁵⁵⁶ ADK, rkps DK-II/I, k. 293.

²⁵⁵⁷ ADS, rkps bez sygn., k. 45v.

²⁵⁵⁸ ADK, rkps DK-II/I, k. 380v.

²⁵⁵⁹ ADS, rkps bez sygn., k. 68v.

²⁵⁶⁰ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 498.

²⁵⁶¹ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 856.

²⁵⁶² AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 889.

²⁵⁶³ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1281.

²⁵⁶⁴ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 367.

Podobnie było w par. Książ Mały²⁵⁶⁵. W Sędziszowie przy szpitalu stała drewniana kapliczka, gdzie mogło modlić się siedmioro ubogich²⁵⁶⁶. Mała kapliczka była wcześniej w szpitalu w Kościelcu (dek. witowski), którą wydzielono z sieni. Miała obraz św. Anny malowany na płótnie. „Przedtym tam Msza święta bywała, dziś do tego i miejsce niepodobne”²⁵⁶⁷.

Ubdzy pomagali przy kościele parafialnym, co zostało wspomniane przy okazji omawiania służby kościelnej. W dekrecie par. Łuszczów pojawia się informacja, że zatrudnienie „szpitalnych” przy parafii traktowała część proboszczów jako wystarczający powód, by nie szukać kościelnych, zakrystianów a nawet organistów²⁵⁶⁸. Podobnie było w par. Bychawa²⁵⁶⁹, Mełgiew²⁵⁷⁰, Piaski²⁵⁷¹. Tam wynikały z tego nieporozumienia przy podziale akcydensów pomiędzy wikariuszami, organistą a szpitalnymi²⁵⁷². W Jerzmanowicach proboszcz miał pilnować, „aby dziady i baby na nabożeństwo do farnego jego kościoła schodzili się, usługę kościelną czynili”²⁵⁷³.

Nie mamy pełnych danych dotyczących liczby ubogich. Czasami na istnienie przytułku wskazują poszlaki. W Dzierzkowicach prebendarz św. Anny nieprawnie przez kilka lat zbierał siano z „łąki szpitalnej”. Brakuje jedna wzmianki o istnieniu szpitala w tej parafii²⁵⁷⁴. W par. Cerekiew szpital był po remoncie i miał trzy komory. Jako ubogi jest wspomniany tylko jeden mężczyzna posługujący jako kościelny²⁵⁷⁵. W par. Krasienin szpital był nowy. Zbudowano go w 1779 r. Był dość duży, a akta wizytacyjne wspominają jedynie o jednym ubogim posługującym w kościele²⁵⁷⁶. W miasteczku Wierzbnik „szpital przez starość swoją wlaź w ziemię, nowy by postawić potrzeba”²⁵⁷⁷. Brakuje jednak wzmianki o ubogich mających tam mieszkać. W Oleksowie szpital miał tradycyjnie oddzielne izby dla kobiet i mężczyzn, lecz nie podano ich liczby²⁵⁷⁸.

²⁵⁶⁵ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 433.

²⁵⁶⁶ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 472.

²⁵⁶⁷ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 995.

²⁵⁶⁸ ALL, rkps Rep60 A104, s. 549.

²⁵⁶⁹ ALL, rkps Rep60 A105, s. 95.

²⁵⁷⁰ ALL, rkps Rep60 A104, s. 609.

²⁵⁷¹ ALL, rkps Rep60 A104, s. 603.

²⁵⁷² tamże.

²⁵⁷³ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 70.

²⁵⁷⁴ ALL, rkps Rep60 A105, s. 443.

²⁵⁷⁵ BDS, rkps G 1454, s. 304.

²⁵⁷⁶ ALL, rkps Rep60 A104, s. 508-509.

²⁵⁷⁷ BDS, rkps G 1454, s. 470.

²⁵⁷⁸ BDS, rkps G 1454, s. 1068.

W miasteczku Wojcieszków akta wizytacyjne wspominają ubogich, lecz szpital dopiero ma zostać zbudowany przez proboszcza. Szpitalni pomagali przy kościele²⁵⁷⁹. We Framopolu (filia par. Radzięcín) został przyjęty w 1780 r. do posługi przy kościele dziad Józef Grudowski²⁵⁸⁰. W domu dzielonym z organistą była izba dla dwóch „dziadów”. W par. Borów wśród wydatków parafialnych znajdujemy wzmiankę o 70 złp, które szły na „ubogich przy kościele groszem i zbożem”²⁵⁸¹. Akta nie wspominają o istnieniu szpitala w tej miejscowości. W Gościeradowie zakrystianem i kantorem był senior tamtejszego szpitala. Brakuje jednak wzmianki o budynku²⁵⁸². W Prawnie ubodzy mieszkali w budynku, który sami sobie zbudowali²⁵⁸³. W Solcu źródło wspomina, że w szpitalu „kościelni” mieszkają²⁵⁸⁴. Zapewne byli wśród nich ubodzy. W Janowcu wizytator chciał, aby proboszcz utrzymywał sześciu ubogich. Akta wizytacyjne nie podają ilu ich było w 1782 r. Nie było możliwe wypełnienie fundacji z 1613 r. Szpitalni mieli otrzymywać po cztery złote polskie na tydzień oraz płaszcze co cztery lata. Kościółek szpitalny św. Cecylii miał zostać rozebrany.

Rzadko podawane były pełniejsze informacje o ubogich. W par. Dys akta wizytacyjne zawierają obszerne dane tamtejszych „dziadów i bab kościelnych”. Pierwszym z nich był Jan Całuj. Miał ponad 50 lat i był przyjęty do szpitala 2 II 1777r. Drugim był Jakub Worenek. Liczył także ponad 50 lat. Zamieszkał w przytułku od 7 VII 1781 r. Pierwszą z kobiet była Marianna Turowska. Miała około 50 lat i mieszkała w przytułku 20 lat. Drugą była Zofia Całujowa. Liczyła 45 lat i była pensjonariuszką blisko sześć lat. Trzecią szpitalną była Anna Niepsujka. Miała 46 lat i mieszkała w szpitalu pięć lat. Ostatnią była Marianna Woronkowa. Miała 46 lat i mieszkała pierwszy rok. Z danych wynika, że szpital zamieszkiwały dwa małżeństwa: Woronkowie i Całujowie oraz Anna Niepsujka²⁵⁸⁵.

W Księżu Wielkim szpital zamieszkiwało czworo ubogich. Przebywało tam małżeństwo Wojciech i Magdalena Angroczy. On miał 70 lat a jego żona liczyła 50 lat. Pochodzili z Kościelca. Pensjonariuszką była Agnieszka Packowa. Miała ok. 60 lat i była z Księża. W szpitalu mieszkała Jadwiga Płaczyńska. Liczyła ok. 60 lat i była ze Śląska. Małżonkowie od dziesięciu lat byli w przytułku i pomagali przy parafii. A. Packowa mieszkała w nim już 17 lat, a J. Płaczyńska - dwa lata. W par. Kalina wszyscy ubodzy pochodzili z terenu parafii, ponieważ taka była wola fundatora. Przytułek zamieszkiwało małżeństwo Jan i Małgorzata Kaszyńscy oraz Agnieszka

²⁵⁷⁹ ALL, rkps Rep60 A104, s. 330.

²⁵⁸⁰ ALL, rkps Rep60 A105, s. 538.

²⁵⁸¹ ALL, rkps Rep60 A105, s. 630.

²⁵⁸² ALL, rkps Rep60 A105, s. 643.

²⁵⁸³ ALL, rkps Rep60 A105, s. 661.

²⁵⁸⁴ ADS, bez sygn., k. 9v.

²⁵⁸⁵ ALL, rkps Rep60 A104, s. 524.

Kordyszowa. Ci pierwsi byli w nim od ośmiu lat²⁵⁸⁶. W par. Mokrsko w szpitalu były same kobiety. Helena Baranowa pochodziła z Dolnego Morska. Miała około 60 lat. Cecylia Świdzińska była z Mokrska i miała podobnie około 60 lat. Od 15 lat mieszkała w szpitalu. Marianna Nowakowa była z Brzegów. Miała 56 lat i od sześciu lat przebywała w przytułku. Dorota Chodołowa pochodziła z Mokrska. Liczyła ponad 60 lat. Od ośmiu lat była pensjonariuszką.²⁵⁸⁷

Znamy ubogich ze szpitala w Sławkowie. Zamieszkiwał go Piotr Rogal. Miał 67 lat i od 39 lat był pensjonariuszem. Przebywał w przytułku sławkowskim Łukasz Chonikiewicz. Liczył 49 lat i od trzech lat był w szpitalu. Przebywała w nim również Jadwiga Ostrzeńczonka. Miała 46 lat i od siedmiu lat była pensjonariuszką. W przytułku była również Reina Kubiczówna. Liczyła 46 lat i od trzech lat mieszkała w szpitalu. Reina Kaczmarczykowa liczyła 70 lat i od 12 lat pomieszkiwała w przytułku. Ostatnią osobą w szpitalu była Franciszka Nowacka. Miała 69 lat od jednego roku zamieszkiwała w przytułku²⁵⁸⁸.

Proboszczowie starali się oznaczyć jakoś budynek szpitala. W Kunowie nad gankiem budynku szpitalnego prepozyt umieścił figurę Matki Bożej z aniołami. Dawał ubogim żywność oraz płaszcze²⁵⁸⁹. W miasteczku Kazanów szpital był naprzeciw kościoła za drogą²⁵⁹⁰. W Łęcznej szpital znajdował się przy kościele za kolumną, na której był dzwonek za konających²⁵⁹¹. W Gorysławicach przy nowo zbudowanym szpitalu został umieszczony wizerunek Jezusa Ukrzyżowanego z podpisem: „Tobie jest zostawiony ubogi, osierociałemu Ty będziesz pomocnikiem. Psalm 90”²⁵⁹². W Czeladzi przed szpitalem stała „Boża męka drewniana, na której ukrzyżowany Pan Jezus na blasze malowany”²⁵⁹³.

Troska o stan budynków szpitalnych nie była zasadniczo priorytetem dla proboszczów. W Poborowicach był „szpital prawie do mieszkania niezdatny”²⁵⁹⁴. W Beszowej w opisie szpitala zanotowano: „cały ten budynek zupełnej potrzebuje reparacji”²⁵⁹⁵. W Wąchocku szpital znajdował się przy kościółku św. Ducha. „Już w jednym rogu od ulicy pochylony, przyciesi zgniłe [...], z gruntu reparacji

²⁵⁸⁶ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 368.

²⁵⁸⁷ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 663.

²⁵⁸⁸ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 440.

²⁵⁸⁹ BDS, rkps G 1454, s. 445.

²⁵⁹⁰ BDS, rkps G 1454, s. 905-906.

²⁵⁹¹ ALL, rkps Rep60 A104, s. 558.

²⁵⁹² ADK, rkps DK-II/I, k. 338v.

²⁵⁹³ AKMKr, rkps AV, T. 57, s. 30v.

²⁵⁹⁴ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 217.

²⁵⁹⁵ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 160.

potrzebuje”²⁵⁹⁶. W Zwoleniu budynek był „do poprawy niezdatny”²⁵⁹⁷. Pomimo tego mieszkali w nim trzy osoby. „Szpital zgniły i starością swoją do obalenia nakłoniony, by ubóstwo od gruzów prawie padających niespodzianej śmierci nie podpadło”²⁵⁹⁸. Należało zbudować nowy szpital z pomocą magistratu miasta. Prowizorami należało wybierać „mężów cnotliwych i miłością bliźniego tchnących, którzy składki ubogim uczynione odbierać i rozdawać, rachunek przychodu i wydatków jako erekcje opiewa corocznie czynić mają”²⁵⁹⁹. W Sokolinie szpital potrzebował generalnego remontu²⁶⁰⁰. W parafii Policzna proboszcz miał prosić o pomoc parafian w remoncie szpitala²⁶⁰¹. W par. Teczów szpital istniał, lecz był w złym stanie. Sąd przyznał parafii zatrzymywaną prowizję od trzech tysięcy złotych polskich zapisaną na wsi Trabllice. Z tych pieniędzy miał być wybudowany nowy szpital²⁶⁰². W par. Stanin wizytator zobowiązał proboszcza do budowy nowego szpitala. W okolicy było dużo lasów, więc powinno być łatwiej o materiał²⁶⁰³. W Serokomli w pierwszym roku po wizytacji proboszcz miał wystawić nowy szpital. Obecny był „bardzo spustoszony, i do upadku się mający”²⁶⁰⁴. W Sernikach budynek szpitalny wraz z wyposażeniem został opisany jako „stare graty”²⁶⁰⁵. W par. Dys do remontu był dach szpitala, przez który zaciekał deszcz²⁶⁰⁶. W Anopolu do złego stanu szpitala przyczynili się rzemieślnicy, których dwór umieszczał w przytułku²⁶⁰⁷.

W Bidzinach obicie szpitala „prędziej wyciągało reparacji”²⁶⁰⁸. W par. Wielgie proboszcz miał pokryć dach szpitala nowym gontem²⁶⁰⁹. W par. Miedźno był konieczny remont szpitala „dla odwrócenia niebezpieczeństwa od ognia”²⁶¹⁰. W Brzegach szpital był nowy, lecz jego budowa była niedokończona a część drzewa już zaczęła gnić²⁶¹¹.

²⁵⁹⁶ BDS, rkps G 1454, s. 423.

²⁵⁹⁷ BDS, rkps G 1454, s. 878.

²⁵⁹⁸ tamże.

²⁵⁹⁹ BDS, rkps G 1454, s. 881.

²⁶⁰⁰ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1061.

²⁶⁰¹ BDS, rkps G 1454, s. 1088.

²⁶⁰² BDS, rkps G 1454, s. 902.

²⁶⁰³ ALL, rkps Rep60 A104, s. 316-317.

²⁶⁰⁴ ALL, rkps Rep60 A104, s. 344.

²⁶⁰⁵ ALL, rkps Rep60 A104, s. 500.

²⁶⁰⁶ AL, rkps Rep60 A104, s. 524.

²⁶⁰⁷ ALL, rkps Rep60 A105, s. 456.

²⁶⁰⁸ BDS, rkps J 1476, s. 268.

²⁶⁰⁹ ADS, rkps bez sygn., k. 54.

²⁶¹⁰ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 254.

²⁶¹¹ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 636.

W Olkuszu szpital wymagał remontu²⁶¹². W Płazie budynek szpitalny nie był dokończony. Dalszych prac wymagały kominy, okna i powały²⁶¹³. W par. Mirzec szpital wymagał remontu, lecz nie miał żadnych zapisanych dochodów²⁶¹⁴. W par. Teczów budynek potrzebował remontu lub postawienia go na innym miejscu. Miał za to dobry dach²⁶¹⁵. W Chodlu remonty potrzebował dach i jedno z pomieszczeń.²⁶¹⁶

Wizytacja opisuje również budynki szpitalne, w których nikt nie mieszkał. W Kazimierzu przytułek dla „dziadów kościelnych farnych” był murowany, „ale przez obalenie się zameczyska nad nim na górze stojącego, żadnym sposobem tak do mieszkania, jak i do reparacji niezdatnym”²⁶¹⁷. Źródło nie wspomina, gdzie mieszkał Tomasz Skoczek z żoną, który od pięciu lat jako „dziad kościelny” służył parafii. Niektóre szpitale nie zostały odbudowane. We wsi Gnojno szpital spalił się w 1758 r. Nie został odbudowany od tego czasu, a dekret wizytacyjny nie nakazywał budowy²⁶¹⁸. W par. Chlina „szpital i chałupa jednego poddanego zrujnowane są, przez terażniejszego Rządcę drzewo zwiezione na plebanię i spalone”²⁶¹⁹. W tym przypadku także nie zostało nakazane odbudowanie szpitala. Powodem zapewne był opłakany stan dochodowy i gospodarczy parafii.

Szpital przeto powinien być zbudowany w korzystnym miejscu. Po pierwsze nie mógł znajdować się daleko od kościoła. W Kurozwękach „niedaleko od kościoła jest szpital murowany, z dwiema izbami i kumorami, dachem pokryty, wygodny, ze wszystkim dobry”²⁶²⁰. Były od tego wyjątki jak w Łsobykach²⁶²¹, Koniuszy²⁶²², Karczmiskach²⁶²³. W Księżu Wielkim szpital był nowy, „w ulicy idąc ku pałacowi, drewniany (...), na odległym od kościoła miejscu wybudowany”²⁶²⁴. W parafii

²⁶¹² AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 392.

²⁶¹³ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 539.

²⁶¹⁴ BDS, rkps G 1454, s. 511.

²⁶¹⁵ BDS, rkps 1454, s. 899.

²⁶¹⁶ ALL, rkps Rep60 A105, s. 23-24.

²⁶¹⁷ ALL, rkps Rep60 A105, s. 706.

²⁶¹⁸ ADK, rkps DK-II/I, k. 300v.

²⁶¹⁹ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 76.

²⁶²⁰ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 332.

²⁶²¹ ALL, rkps Rep60 A104, s. 378.

²⁶²² AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 51. „Szpital za wsią blisko lasu Przeclawskiego”.

²⁶²³ ALL, rkps Rep60 A105, s. 723. Budynek stał 4 staje od kościoła.

²⁶²⁴ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 319.

Jerzmanowice szpital znajdował się przy kaplicy św. Jana Chrzciciela²⁶²⁵, a w Wawrzeńcyczach szpital wraz z kaplicą św. Mikołaja została zbudowany „bliżej karczmy jak kościoła”. Wymagał znacznego remontu. Miał on swój fundusz. Wizytator nakazał więc zburzyć budynki, a nowy szpital zbudować bliżej kościoła, aby ubodzy mogli pomagać przy farze²⁶²⁶.

W miasteczku Adamów szpital został zbudowany przy kościółku św. Antoniego poza miastem²⁶²⁷. Ubodzy w miasteczku Bobrowniki „na sustentacją swoją fundusz mający z summy dziewięciu tysięcy kapitałnych nie mając pomieszkania przy kościele na mieście lokować się muszą, a przeto i kościół w wysłudze od nich powinien uszczerbek ponosi i obligacjom od fundatora na nich włożonym zadość się nie czyni”²⁶²⁸. Wizytator zobowiązał proboszcza do zbudowania szpitala przy kościele. Proboszcz miał prawo wyrębu lasu i mógł pozyskać materiał na budowę. Pieniądze przeznaczone na utrzymanie pensjonariuszy miały być tylko dla nich.

W Lelowie szpital wraz z kaplicą był daleko od kościoła „za błotami i wylewem wód, z kaplicą i mieszkaniem kapłana”²⁶²⁹. Jego dochody przepadły. Z tego powodu należało sprzęt kościoła szpitalnego przenieść do parafii. Kaplice i szpital trzeba było zburzyć. W samym mieście miała powstać rezydencja dla kapelana oraz szpital dla ubogich. Jedna z kaplic lelowskich mogła być oddana pod zarząd kapelana, gdzie będąc jednym z mansjonarzy wykonywałby swoje obowiązki.

W Przyrowie chałupa dla ubogich wraz z kaplicą św. Michała była daleko od kościoła farnego. Fundacja miała swoje gospodarstwo i zapisy. Od dziewięciu lat zarządzał całością proboszcz, ponieważ kapelan szpitalny będący jednocześnie prebendarzem szkaplerznym był chory z powodu nadużywania alkoholu. Miał kłopot z odbieraniem całości dochodów, ponieważ miasto nie chciało płacić od dzierżawy gruntów. W razie porozumienia się stron kapelan szpitalny miał otrzymywać roczną pensję 250 złp. Kościółek św. Michała należało rozebrać, a drzewo - jeśli by okazało się dobre - miało być przeznaczone na budowę szpitala i szkoły w mieście²⁶³⁰. W Skale szpital powstał z dawnej kaplic św. Józefa znajdującej się „w polu”. Mieszczanin Jakub Parzelski dał w 1779 r. plac i ogród przy murze cmentarnym, a miasto uwolniło szpital od podatków dworskich i miejskich²⁶³¹. W Baranowie „szpital na dwóch dziadów

²⁶²⁵ AKMKr, AV, T. 55, s. 64-65. „W tejże samej wsi jest kaplica długości 18 szerokości 12 łokci, przez Jana Sroczeńskiego, obywatela krakowskiego bez zupełnej wiadomości, w którym roku wymurowana, pod tytułem Sgo Jana Chrzciciela(...). Przy tek kaplicy szpital, ale całkiem odmiany wyciąga tak spustoszony. Dziadów być powinno pięciu według funduszu, msze. w kaplicy tej odprawiane być powinny od plebana tutejszego, ma fundusz przy Bractwie Miłosierdzia Krakowskiego”.

²⁶²⁶ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 210.

²⁶²⁷ ALL, rkps Rep60 A104, s. 335.

²⁶²⁸ ALL, rkps Rep60 A104, s. 196.

²⁶²⁹ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 159.

²⁶³⁰ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 235-236.

²⁶³¹ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 6.

da Bóg doczekać w roku przyszłym, przy ogrodzie na górcie, na tym miejscu gdzie tkacz mieszkał postawiony będzie”²⁶³².

W Pińczowie szpital miał zostać zbudowany blisko kościoła parafialnego, „bo wysługa prętsza z ubóstwa kościołowi stanie się”²⁶³³. Do budowy można było użyć materiału z rozbiórki dwóch kościółków. Miał powstać „nie tylko z [...] ochoty i pobożności [...], ale też za grzechy przodków swoich rządców, którzy długim czasem po złotych pięćdziesiąt na rok jeden należących się ubogim do siebie brali, a na ubóstwo szpitalnemu nie oddawali”²⁶³⁴. Szpital miał utrzymywać sześć osób. Prowizorzy mieli dzielić co tydzień rozdzielać na nich trzy złote polskie, choć jako dzierżawcy ich gruntów mogliby dawać więcej. Magistrat Pińczowa na główne święta miał wesprzeć ubogich po trzy złote polskie dla każdego oraz dać parę butów. Istniał oddzielny fundusz na płaszcze dla szpitalnych. Proboszcz miał je zakupić. Były z granatowego sukna ze znakami mosiężnymi herbu zakonu. Płaszcze miały służyć przez trzy lata. Z pozostałym sumy należało remontować budynek szpitalny. Ubodzy mieli tradycyjnie co kwartał spowiadać się i komunikować za dobrodziejów. Księża powinni im pomóc w nauczaniu się modlitw z „książeczek misjonarskich”. Prowizorzy corocznie mieli rozliczać się z rachunków szpitalnych.

Szpital nie powinien jednak stać zbyt blisko kościoła czy też dzwonnicy. Dobrze pokazuje to przykład szpitala z Kazimierzy Wielkiej: „Szpital ten był z gruntu zrujnowany, drzewo w nim całkiem spróchniałe, w którym jednak dziadkowie mieszkali, nareszcie się w tym szpitalu pułap z dachem zawalił, gdy jednak jeszcze się w nim ubodzy mieścili i na ziemi ogień palili, zajął się tenże szpital tak, że ledwie ugaszono. Obawiając się tedy podobnego przypadku i niebezpieczeństwa kościoła Imć X. Rządca terazniejszy zlecił, żeby go rozebrać”²⁶³⁵. Proboszcz prosił kolatora, dziedziców Kazimierzy Wielkiej, o nowy szpital, lecz bezskutecznie. Akta wizytacyjne nie wspominają nic o istnieniu szpitalnych w tej parafii. W Zborówku szpital „stary, spróchniały pod snopkami” stał blisko drewnianego kościoła²⁶³⁶. W razie zapalenia się domu groziło to spalaniem świątyni. W miasteczku Głowaczów budynek „dziada” kościelny stał zbyt blisko dzwonnicy. Należało go przenieść²⁶³⁷.

W par. Bychawka szpital był zbyt duży „dla ubogich niezdatny”, ponieważ stał na mokradłach. Wizytacja zezwoliła zamienić go na browar, ponieważ przynosił spory dochód. Proboszcz miał w zamian „na innym miejscu wygodniejszym, skromny domek dla ubogich wystawić”²⁶³⁸. W par. Potok przeznaczone na budowę murowanego

²⁶³² ALL, rkps Rep60 A104, s. 390.

²⁶³³ ADK, rkps DK-II/I, k. 410.

²⁶³⁴ tamże.

²⁶³⁵ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 965.

²⁶³⁶ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 106.

²⁶³⁷ BDS, rkps G 1454, s. 973.

²⁶³⁸ ALL, rkps Rep60 A105, s. 86.

szpitala 500 złp przeznaczył wizytator na fundację wielkiego ołtarza w filialnym kościele w Blinowie. Budynek szpitalny w Potoku był jeszcze w dobrym stanie²⁶³⁹. W Żarkach szpital wraz z kaplicą św. Barbary stał na końcu miasta „w miejscu szpitalowi nieprzyzwoitym”²⁶⁴⁰.

Ubodzy mogli mieszkać w domach parafian. W miasteczku Kozienice „ubodzy przy gospodarzach siedzą, i dlatego się też skromnie i w cichości zachować muszą”²⁶⁴¹. W Regowie na szpital została przeznaczona jedna z chałup plebańskich²⁶⁴². Mieszkało w niej czworo ubogich. Proboszcz został wezwany, aby przywrócić kapelana szpitalnego oraz utrzymywać dwunastu chorych. Istniał na to stosowny fundusz²⁶⁴³. W Leszczynach ubodzy zajmowali jedną z chałup²⁶⁴⁴. W par. Zdzieżno - Poręba ubogi służący przy kościele mieszkał w chałupie zbudowanej na gruncie parafialnym²⁶⁴⁵. W Górnej - Porębie „dziad” kościelny Maciej Kucper mieszkał w jednej chałupie z poddanym plebańskim²⁶⁴⁶. W Potoku ubodzy mieszkali we wsiach należących do parafii²⁶⁴⁷. Podobnie było w par. Raclawice (dek. Książ Wielki)²⁶⁴⁸ oraz Tenczynek²⁶⁴⁹. W Sokolinie ubodzy musieli szukać schronienia w chałupach chłopskich z powodu bardzo złego stanu technicznego szpitala. Dekret wspominał, że mogli oni mieć 60 złp rocznego dochodu, jeśli proboszcz o to zadba. Pieniądze należało rozdać ubogim po spowiedzi i odprawionym nabożeństwie²⁶⁵⁰. W Więclawicach szpital „za posesyi Imć. XX Jezuitów, jako wsi dziedziców, i plebanów Więclawskich na karczmę był obrócony, a ubodzy do szpitala świętego Macieja w Krakowie przeniesieni, i dotychczas w rękę dziedziców wsi zostaje z krzywdą kościoła, że wpośród Poświętnego i na gruncie swoim cierpieć musi Żyda szynkującego trunki w tym domu”²⁶⁵¹. Dekret wizytacyjny zalecał odzyskanie gruntów i budynku, aby ubodzy mogli mieszkać i mieć utrzymanie²⁶⁵². W Ruszczy wdowa

²⁶³⁹ ALL, rkps Rep60 A105, s. 595.

²⁶⁴⁰ AKMKr, rkps AV, T. 53, s.

²⁶⁴¹ BDS, rkps G 1454, s. 1013.

²⁶⁴² ALL, rkps Rep60 A105, s. 791

²⁶⁴³ ALL, rkps Rep60 A105, s. 795.

²⁶⁴⁴ ADS, rkps bez sygn., k. 98.

²⁶⁴⁵ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 82.

²⁶⁴⁶ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 92.

²⁶⁴⁷ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 316.

²⁶⁴⁸ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 375.

²⁶⁴⁹ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 640.

²⁶⁵⁰ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1066.

²⁶⁵¹ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 103.

²⁶⁵² AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 105.

Katarzyna Markowa dobudował sobie „komórkę” do dość zaniedbanego budynku szpitalnego, w którym mieszkało sześć osób²⁶⁵³. Wcześniej mieszkał tam organista.

Wizytatorzy nakazywali budowę przytułków. W Nowej Górze zalecała wizytacja wypełnienie fundacji szpitalnej. W 1621 r. hrabia Tenczyński roborował fundusz na jego rzecz. Był ogród na jarzynę i drugi zarosły już trawą. Proboszcz miał u obecnego kolatora prosić o powstanie przytułku²⁶⁵⁴. W Zrębicach szpital miał powstać z rozebranego kościółka św. Idziego²⁶⁵⁵. W Częstochowie dekret wizytacyjny zalecał zebranie dokumentów trzech tamtejszych szpitali (św. Barbary, św. Jakuba i św. Zygmunta). Należało zrobić jeden fundusz, a ubogich zebrać w jednym budynku²⁶⁵⁶. Mieszczanie powinni być prowizorami szpitala. Konieczność powstania szpitala był w kilkunastu parafiach²⁶⁵⁷. W Skaryszewie szpital spalił się 1781 r. wraz z kościółkiem św. Michała oraz częścią miasteczka²⁶⁵⁸. Proboszcz żalił się: „zalecałem miastu, aby drzewa przysposobił na szpital, ale tego wymóc nie mogę, chyba przy powadze dworu to zyskam, ile nie mając sam sposobności(...)”²⁶⁵⁹. Mieszczanie nie płacili należnego czynszu od gruntów, a dając 15 złp na rok „i na tę kwotę utyskiwali”²⁶⁶⁰. Zrezygnowali oni z ziemi szpitalnej i uprawiał ją proboszcz dając ubogim jedzenie oraz płaszcze.

Pomimo powszechności istnienia szpitali istniały parafie, gdzie brakowało takiej instytucji. Brak przytułku oraz brak ubogich wspomina wizytacja w parafiach Krzyżanowice (dek. Kunów), Mychów, Ryczywół, Pawłowice, Wargocin, Samogoszcz, Gończyce, Górzno, Kamionka, Łańcuchów, Niedrzwica, Wilkołaz, Lublin - Czwartek, Konopnica, Boiska, Boby, Dzierzkowice, Popkowice, Włostowice, Garbów, Zyrzyn,

²⁶⁵³ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 168.

²⁶⁵⁴ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 325, 329.

²⁶⁵⁵ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 283.

²⁶⁵⁶ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 392.

²⁶⁵⁷ Ciemierniki (ALL, rkps Rep60 A104, s. 462); Chybie (BDS, rkps G 1454, s. 753); Igołomia (AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 198); Obiechów (AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 185. Ubodzy mieli własny fundusz. Czynsz od 2 tys. złp zapisanych na dobrach Węgrzymowie. Proboszcz przyjmował te pieniądze. Został zobowiązany do zbudowania szpitala utrzymania trzech ubogich, którzy będą pomagać przy kościele, ponieważ brakowało zakrystiana. Co rok każdy miał dostać 16 złp, a reszta miała pójść na utrzymanie budynku. Proboszcz miał rozliczać się z dochodów i wydatków); Odechów (BDS, rkps G 1454, s. 917. „Szpitala od dawnych czasów przy tym kościele nie było i nie masz”. Proboszcz miał przebudować organistówkę, aby mogli tam mieszkać ubodzy (s. 921); Ogrodzieniec (AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 272-273. Jednym z zaleceń wizytacji z 1763 r. była budowa szpitala); Ryki (ALL, rkps Rep60 A104, s. 188. Parafianie usilnie prosili o szpital); Siemno (ADS, rkps bez sygn., k. 63); Wojcieszów (ALL, rkps Rep60 A104, s. 330); Rybitwy (ALL, rkps Rep60 A105, s. 656); Górką (AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 178); Góry (BDS, rkps J 1476, s. 355); Wilkowiecko (AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 260. Zawsze był tam szpital); Sobków (AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 646).

²⁶⁵⁸ A. Karpiński, *Pożary w miastach Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku i ich następstwa ekonomiczne, społeczne i kulturowe. Katalog*, Warszawa 2020, s. 103.

²⁶⁵⁹ BDS, rkps G 1454, s. 937.

²⁶⁶⁰ tamże.

Klimuntowice, Ruda, Bałutów, Góry, Tarłów, Słupia, Smardzowice²⁶⁶¹, Mogiła, Pobiednik. W par. Matczyn istniał szpital oraz fundacja na utrzymanie sześciu ubogich. Proboszcz nie przyjmował do przytułku nikogo. W dekrecie wizytacyjnym nie podano żadnych wskazań odnośnie szpitala. Proboszcz zrzekł się beneficjum w czasie wizytacji a nowy miał starać się o odzyskanie dochodów parafii²⁶⁶².

W Bielinach proboszcz umieścił w szpitali swoich poddanych. Dekret wizytacyjny nakazał mu trzymać tam sześciu ubogich. Parafia była wystarczająco bogata, aby ich wyżywić²⁶⁶³. W Gołaczowach mieszkali w szpitalu komornicy. Dekret nakazywał remont budynku, lecz nic nie wspominał, aby utrzymywać tam ubogich²⁶⁶⁴. W Nagłowicach umieścił proboszcz w szpitalu dwóch komorników. Dekret nakazał mu zbudować „dom dla komorników, na miejscu spalonego przy sadzawce, dla uprzątnienia ubogim szpitala”²⁶⁶⁵. W Minodze proboszcz miał usunąć ze szpitala komorników²⁶⁶⁶. W Ciągowicach szpital zasiedlił proboszcz czterema komornikami, „gdyż [na] utrzymywanie ubogich żadnego nie masz funduszu”²⁶⁶⁷. Choć należy dodać, że znalazł tam miejsce schronienia jeden „dziad”.

Niektórzy proboszczowie traktowali ubogich szpitalnych w niewłaściwy sposób. W Rogowie kapelan traktował ubogich jak parobków: „Przybrawszy zaś zgagę do gorączki, ubogich za niewolników, rzemieślników, za darmorobnych chciał mieć i sobie [ich] przywłaszczyć”²⁶⁶⁸. Mogli oni zgodzić się na pracę dobrowolnie, lub należało im za to zapłacić. Kapelan nie mógł usunąć nikogo ze szpitala, a zwłaszcza „ciemnego dziadka wysłużonego u dworów”²⁶⁶⁹. To dwór dawał żywność dla nich i on decydował o stanie osobowym przytułku. Kapelan nie mógł przywłaszczać sobie rzeczy po zmarłych. Były dla najbliższej rodziny bądź miały być rozdane pomiędzy ubogich. Kapelan miał regularnie rano i wieczorem modlić się z pensjonariuszami. Dekret zakazał odpustu na św. Mikołaja, który odbywał się w kościele szpitalnym. Ludzie przynosili na niego jako tradycyjną ofiarę kury i zostawiali przy szpitalu²⁶⁷⁰. Wizytator widział w tym naruszenie praw parafialnych i dlatego pod karą z konsystorza zakazał uroczystości odpustowej²⁶⁷¹.

²⁶⁶¹ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 317. „Za płotem tego sadu pod figurą zostaje plac pusty z rozebranego szpitala przez poprzednika dla starości”.

²⁶⁶² ALL, rkps Rep60 A105, s. 241.

²⁶⁶³ ADS, rkps bez sygn., k. 83v.

²⁶⁶⁴ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 104.

²⁶⁶⁵ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 555.

²⁶⁶⁶ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 301.

²⁶⁶⁷ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 445.

²⁶⁶⁸ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 801.

²⁶⁶⁹ tamże.

²⁶⁷⁰ P. Szczaniecki, *Służba Boża w dawnej Polsce. Studia o Mszy św.*, Poznań 1962, s. 87-103.

²⁶⁷¹ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 802.

W Żelechowie proboszcz traktował ubogich jako swoich poddanych i wykorzystywał ich do prac gospodarczych. Dekret przypominał mu, że mogą oni „tylko usługi w kościele i chwały Boskiej pilnować”²⁶⁷². Do szpitala mieli być przyjmowani ludzie z klucza żelechowskiego. W par. Ulan proboszcz również używał „szpitalnych” do prac gospodarczych. Dekret zabronił mu takiego działania²⁶⁷³. W Zbuczynie dzierżawca majątku parafialnego „chce używać do robót gospodarskich [ubogich], aby chwały Boskiej pilnowali i usług kościelnych, a używani do czego innego nie byli”²⁶⁷⁴. W szpitala mieszkało jedenaścioro ubogich, więc chciano ich wykorzystywać jako tanią siłę roboczą. W Minodze szpitalni mieli być „uwolnieni od robót innych”²⁶⁷⁵.

Utrzymanie ubogich - jak wspomniano we wstępie rozdziału - pochodziło z różnych źródeł. W Maciejowicach sześciu ubogich utrzymywał dwór. Wyderkauf od trzech tysięcy złotych polskich był za mały na ich utrzymanie. Kolator przejął tę sumę. Dochód był przeznaczony na płaszcze oraz wyżywienie a dziedzic dokładał brakujące pieniądze²⁶⁷⁶. W par. Michów dwór utrzymywał ubogich. Wsparcie było zbyt niskie, dlatego musieli chodzić po jałmużnie²⁶⁷⁷. W par. Stanin dwór przejął grunt szpitalny, jednak nie chciał opiekować się ubogimi. Wcześniej wydawał im stosowną „ordynarję”²⁶⁷⁸. W Krężnicy ubodzy wybudowali cztery chałupy na gruncie parafialnym. Po otrzymaniu kawałka ziemi mieli pracować po jednym dniu w tygodniu²⁶⁷⁹.

W Dzierzkowicach proboszcz „poddanych biedaków opłaca, do siewu i na wyżywienie daje, budynki im poprawia, za co tylko straż nocną około kościoła i plebanii w kolej odbywają”²⁶⁸⁰. W par. Dobrowoda ubodzy zostali umieszczeni „w piekarnianej izbie w budynku wikariuszowskim”²⁶⁸¹. Szpital spalił się w 1779 r. Ubodzy mieli znaczny dochód 200 złp na rok. Z tego powodu proboszcz miał utrzymywać czworo szpitalnych. Co tydzień miał im dawać 24 gr. wydawane w pieniądzu a nie w ziarnie. Reszta zostawała w skarbonie na remonty, płaszcze i windykacje. Klucze od niej miał proboszcz oraz starosta dobrowodzki. W Świniarach

²⁶⁷² ALL, rkps Rep60 A104, s. 126.

²⁶⁷³ ALL, rkps Rep60 A104, s. 253.

²⁶⁷⁴ ALL, rkps Rep60 A104, s. 283.

²⁶⁷⁵ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 3001.

²⁶⁷⁶ ALL, rkps Rep60 A104, s. 85.

²⁶⁷⁷ ALL, rkps Rep60 A104, s. 403.

²⁶⁷⁸ ALL, rkps, Rep60 A104, s. 315.

²⁶⁷⁹ ALL, rkps Rep60 A105, s. 151.

²⁶⁸⁰ ALL, rkps Rep60 A105, s. 436.

²⁶⁸¹ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 693.

„dziad” mieszkał w chałupie zbudowanej na gruncie parafialnym²⁶⁸². W par. Wzdół proboszcz pobierał prowizję od dwóch tysięcy złotych polskich na ubogich. W pierwszy roku od wizytacji miał wyremontować szpital. W nim powinno mieszkać czworo ubogich. 50 złp było przeznaczone na jałmużnę dla nich, płaszcze oraz konieczne remonty. 20 złp było zabezpieczeniem na nagłe wydatki. Proboszcz miał rozliczyć się z dochodów szpitalnych²⁶⁸³.

Jedną z formą utrzymania ubogich był zapis na „krowach szpitalnych”. W Więclawicach zwierzęta trzymali chłopci z kilku wsi: Dzięśławice, Pielgrzymowice i Sieborowice²⁶⁸⁴. W Malicach proboszcz sam płacił czynsz od trzech krów szpitalnych²⁶⁸⁵. W Chotlu Czerwonym częścią utrzymania szpitala była prowizja od 14 krów. Zapis ten został dokonany w testamencie w 1681 r. przez kanonika krakowskiego i kustosa wiślickiego ks. Garbianowskiego. Dwór miał wykonywać ten zapis²⁶⁸⁶. W Rudawie „krowę szpitalną” paśli sami ubodzy, dlatego posiadali kawałek łąki i dobrą stajenkę²⁶⁸⁷.

W świadomości ludzi mocno zakorzeniony jest obraz dewocyjnej religijności ludzi XVIII w. Akta wizytacyjne pozwalają poznać ilość istniejących bractw religijnych oraz stan opieki nad ubogimi. Aneks VII. stanowi tabela zawierają dane 401 parafii z ponad 500 istniejących w wizytowanej części diecezji krakowskiej. Wśród nich są również parafie filialne oraz niektóre parafie szpitalne. Bractwa istniały w ponad 270 parafiach. W większych ośrodkach religijnych było ich kilka. Razem otrzymujemy 351 konfraterni. Dominowały bractwa poświęcone Matce Bożej. Było 147 bractw różańca Matki Bożej. W tej liczbie jest aż 41 fundowanych prebend i altarii pod tym wezwaniem. Funkcjonowały 44 bractwa szkaplerzne. W tym była jedna prebenda i jedna altaria Matki Boskiej Szkaplerznej. Mniej liczne bractwa maryjne to Pocieszenia NMP (10 bractw), Niepokalanego Poczęcia Matki Bożej (sześć bractw) oraz Boleści Matki Bożej (jedno bractwo). Spośród konfraterni poświęconych świętym największą popularnością cieszyła się św. Anna. Było 46 bractw poświęconych tej świętej. W tej liczbie było siedem prebend i altarii. Bractwa poświęcone pozostałym świętym przedstawiają się następująco. Bractwo św. Józefa było w 10 parafiach, a św. Izydora oraz św. Jana Nepomucena istniało w pięciu parafiach. Były cztery konfraternie św. Barbary, trzy św. Antoniego Padewskiego, dwie św. Tekli i św. Marii Magdaleny oraz po jednej św. Mikołaja, św. Łazarza oraz św. Wincentego Ferreriusza. W 16 parafiach diecezji krakowskie istniało bractwo Aniołów Stróżów. Św. Michał Archanioł miał jedną konfraternię. Bractwo Literackie funkcjonowało w 12 parafiach. W czterech

²⁶⁸² AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 718.

²⁶⁸³ ADS, rkps bez sygn., k. 117v.

²⁶⁸⁴ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 103.

²⁶⁸⁵ BDS, rkps J 1476, s. 238.

²⁶⁸⁶ ADK, rkps DK-II/I, k. 331.

²⁶⁸⁷ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 666.

miejscach miało ufundowaną prebendę. Było kilka bractw związanych z osobami Boskimi. W 18 parafiach były bractwa św. Trójcy. W trzech kościołach istniały bractwa Opatrzności Bożej. Chrystusowi były poświęcone cztery bractwa różańcowe Imienia Jezus, trzy *Corporis Christi* i Męki Pańskiej, dwa Pięciu Ran Pana Jezusa oraz jedno Przemienienia Pańskiego.

W parafii szpitalnej w Ostrowie istniało bractwo miłosierdzia. Akta wizytacyjne opisuje je następująco: „W tym kościele jest bractwo Miłosierdzia Bożego pozwolone z Rzymu, aprobowane od J.O.Xcia Jerzego Radziwiłła, kardynała i biskupa krakowskiego. I znowu przypuszczone i pozwolone od J.O.Xcia Andrzeja Trzebieckiego, biskupa krakowskiego w Warszawie dnia 16. grudnia roku 1666”²⁶⁸⁸. Ufundowanie go przy parafii szpitalnej miała głęboki zamysł łączenia pobożności z praktycznym miłosierdziem. Bractwo miłosierdzia „mons pietatis” istniało przy kościele św. Wojciecha i szpitalu św. Łazarza w Lublinie. Siostry miłosierdzia opiekowały się tymi miejscami²⁶⁸⁹. Inicjatorem bractwa był ks. Piotr Skarga. Statuty brackie zostały wydane w 1598 r.²⁶⁹⁰ oraz 1598 r.²⁶⁹¹ Dwukrotnie wznawiano druk w XVII i XVIII wieku. Prymas M. Poniatowski sugerował, że jego bractwo miłosierdzia jest kontynuacją tego z XVI wieku. Wskazuje na to tytuł dzieła inicjującego powstawanie bractw: *Bractwo miłosierdzia na fundamencie ewangelicznych nauk y cnót Chrystusowych, które w całym życiu Jego na ziemi, naywięcey miłość y miłosierdzie ku bliźnim w różnych nędzach, potrzebach y niedostatkach, według dusz y ciał ich okazywały: od SS. Apostołów y Uczniów Jego w pierwiastkowym kościele Chrystusowym między wiernymi, dla naśladowania tegoż Chrystusa w miłości y uczynkach miłosiernych ku bliźnim zafundowane. A w wiekach późniejszych za stygnącą coraz bardziej w sercach Chrześcian miłością Boga oraz y miłością bliźnich, w ostatnim zaś tym wieku naszym wcale prawie zgasłą. Dziś od JO. Księcia Michała Poniatowskiego Prymasa oraz y pasterza dyecezyi Krakowskiej ku pierwiastkowej chwale Bożej y pobożności prawowiernych Chrześcian, w kościele Chrystusowym ustawać nigdy niepowinney wskrzeszone*

²⁶⁸⁸ ALL, rkps Rep60 A104, s. 490.

²⁶⁸⁹ ALL, rkps Rep60 A105, s. 223-224.

²⁶⁹⁰ *Bractwo Miłosierdzia W Krakowie V S. Barbary Zaczęte Roku Pańskiego, 1584. Miesiącą Oktobrá. Do ktorego áby Pan Bog sercá ludzkie wzbudzić raczył, wydáne iest naprzód Kazanie o Miłosierdziu, y o záléceniu y przedsięwzięciu Bráctwá tego. K temu przydáne są tegoż Bráctwá powinności y porządki, y Czytánia z Pismá S. z Doktorow, y z żywotow Swiętych, o miłosierdziu y iáłmuźnie. Ná cześć Pánu Bogu y rozmnozenie miłosiernych vczynekow.*, Kraków1588, druk. Piotrkowczyka?

²⁶⁹¹ *Bractwo Miłosierdzia W Krakowie v S. Barbary, Zaczęte Roku Pańskiego, 1584. Miesiącą Octobrá: Do ktorego áby Pan Bóg sercá ludzkie wzbudzić raczył: wydáne iest naprzód Kazanie o Miłosierdziu, y o záléceniu y przedsięwzięciu Bráctwá tego: Ktemu przydáne są tegoż Bráctwá powinności y porządki, y Czytánia Pismá S. z Doktorów, y z Żywotów Swiętych, o miłosierdziu y iáłmuźnie: Ná cześć Pánu Bogu, y rozmnozenie miłosiernych vczyneków*, Kraków1598, drukárnia Lázárzowéy.

y odpustami od S. Stolicy Apost. N. P. Piusa VI miłościwie pozwolonemi nadane roku 1784²⁶⁹².

Opieka nad ubogimi występowała w ponad 370 parafiach diecezji krakowskiej. W tylu miejscach była wzmianka o ubogich lub przytułkach. Mieszkało w nich po kilka osób. Jedynie w Opolu i Jurkowie przebywało w szpitalu 12 osób, a w Zbuczynie było ich 11. Z danych wychodzi, że przynajmniej 837 ubogich zamieszkiwało szpitale. Opieka nad starszymi i chorymi była priorytetem. Można narzekać, że nie każda z ponad 500 parafii miała przytułek. Zapewne tego chciał prymas M. Poniatowski zobowiązując do zakładania bractwa miłosierdzia. Jednak parafii opiekujących się w sposób zorganizowany starszymi i chorymi było około 100 więcej, niż tych w których były bractwa religijne. To zdecydowanie wskazuje na prymat miłosierdzia nad pobożnością. Ponadto w statutach brackich była nakazana czynna miłość wobec potrzebujących. Należałoby doliczyć do tego indywidualną pomoc duchownych. Tradycyjnie dochody księży dzielono na trzy części. Jedna z nich miała być własności potrzebujących w parafii.

Misje parafialne

Szczególną formą duszpasterstwa nadzwyczajnego były misje ludowe²⁶⁹³. Wizytatorzy bardzo wysoko cenili ten rodzaj *cura animarum*, dlatego znajdujemy pochwałę dla duchownych i świeckich, którzy przyczyniali się do przeprowadzenia misji w danej parafii. Na terenach Rzeczypospolitej prowadzili działalność misyjną misjonarze św. Wincentego a Paolo, dominikanie, kapucyni, marianie, bazylianie, bernardyni. Była to również jedna z domen działalności duszpasterskiej zakonu jezuitów do ich rozwiązania²⁶⁹⁴.

Bardzo dobrą opinię o misjach wydał ks. H. Kołłątaj będący przecież bardzo krytycznym wobec sporej części działalności Kościoła polskiego. Pisząc o działalności duszpasterskiej zanotował, „iż zakonnicy chodzili od jednej do drugiej parafii, jak gdyby wśród pogan lub heretyków odprawiali missyje, nauczali lud nic nie

²⁶⁹² *Bractwo miłosierdzia na fundamencie ewangelicznych nauk y cnót Chrystusowych, które w całym życiu Jego na ziemi, naywięcej miłość y miłosierdzie ku bliźnim w różnych nędzach, potrzebach y niedostatkach, według dusz y ciał ich okazywały: od SS. Apostołów y Uczniów Jego w pierwiastkowym kościele Chrystusowym między wiernymi, dla naśladowania tegoż Chrystusa w miłości y uczynkach miłosiernych ku bliźnim zafundowane. A w wiekach późniejszych za stygnącą coraz bardziej w sercach Chrześcian miłością Boga oraz y miłością bliźnich, w ostatnim zaś tym wieku naszym wcale prawie zgasła. Dziś od JO. Księcia Michała Poniatowskiego Prymasa oraz y pasterza dyecezyi Krakowskiej ku pierwiastkowej chwale Bożej y pobożności prawowiernych Chrześcian, w kościele Chrystusowym ustawać nigdy niepowinney wskrzeszone y odpustami od S. Stolicy Apost. N. P. Piusa VI miłościwie pozwolonemi nadane roku 1784, b.m, b.w.*

²⁶⁹³ R. Jasiak, *Misje ludowe*, EK, t. 12, kol. 1220-1222. S. Knobloch, *Völkmission. Gemeindemission*, LThK, t. 10, Freiburg im Br. 2009, k. 868-870.

²⁶⁹⁴ G. Siwek, *Misje ludowe: historia, teologia, praktyka*, Kraków 2009, s. 59-67; A. Wiczorek, *Misje ludowe Zgromadzenia Księży Misjonarzy św. Wincentego a Poaolo na terenie Rzeczypospolitej od połowy XVII do początku XIX wieku*, Toruń 2014; *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 428; S. Brzozecki, *Misje ludowe dominikanów prowincji litewskiej 1751-1826*, Lublin 2009; H.E. Wyczawski, *Bernardyni polscy*, t. 3, Kalwaria Zebrzydowska 1992, s. 38-39.

umiejący, w tej mierze wprawiali go do praktyk nabożeństwa itd. Missyje te są największą krytyką na plebanów owego czasu”²⁶⁹⁵.

Ks. Jan Gawdzicki będąc proboszczem w parafii Wysoka do wielu zasług duszpasterskich dołożył i tę, że „do Winnicy Chrystusowej z Zakonu Kaznodziejskiego Pracowników w R. 1779 missją z znacznym pożytkiem Parafianów w swoim kościele, własnym nakładem odprawić starał się”²⁶⁹⁶. Podobne pochwały spotkały ks. Floriana Rusockiego, proboszcza w par. Kościelec (dek. Nowa Góra), choć ten mógł pochwalić się „dawniej sprowadzoną okazaną misją”²⁶⁹⁷. W niedalekich Regulicach sprawa była o wiele świeższa, gdyż proboszcz ks. Wojciech Rubinkowski otrzymał pochwałę za „sprowadzenie Roku zeszłego dwu niedzielnej missyi”²⁶⁹⁸. Należne laudy zostały zapisane dla kolatorów w par. Sułoszowa. Była to rodzina Potockich i Wielopolskich, dziedziców Pieskowej Skały i Sułoszowej. Zastąpiła „niedawno sprowadzonymi z daleka Ducha prawdziwie apostołskimi pełnami Misjonarzami, oświecić lud swój a tej Parafii owieczki raczyła”²⁶⁹⁹. Dom warszawski misjonarzy odprawił w 1781 r. misje w parafiach: Brzoza, Maciejowice, Górzno i Gończyce²⁷⁰⁰. Dom krakowski tego zgromadzenia prowadził misje w 1781 r. w Płazie i Czernihowie, a rok później w Regulicach, Jaworznie, Słomnikach i Koziegłowach²⁷⁰¹.

Znamienny przypadek nastąpił w parafii Tczyca. Tamtejsi duchowni zaniedbali parafię i z tej przyczyny wierni nie znali podstawowych prawd wiary do tego stopnia, że „odsądzały Przenajświętszego Ducha od istoty Bóstwa, aż do grubych w Składzie Apostolskim omyłek”²⁷⁰². Dekret wizytacyjny nakazał proboszczowi „sprowadzenie przed zimą Misji ku wyręczeniu i nadgroźeniu rządu miejsca tego opieszałości”²⁷⁰³.

W źródłach mamy wzmianki o tym, kto przeprowadzał misje. W par. Wysoka byli to dominikanie, w Mydłowie - jezuita²⁷⁰⁴, a w par. Klimontów - dominikanie litewscy. Został położony nacisk na trwałe owoce pracy misjonarzy, zwłaszcza jeśli chodzi o życie moralne, życie sakramentalne i nabożeństwo parafialne²⁷⁰⁵. W przypadku par. Osiek wizytator zachęcał proboszcza, aby zapraszał na spowiedź

²⁶⁹⁵ H. Kollataj, *Stan oświecenia w Polsce w ostatnich latach panowania Augusta III (1750-1764)*, oprac. J. Hulewicz, Wrocław 2003, s. 233.

²⁶⁹⁶ BDS, rkps G 1454, s. 211.

²⁶⁹⁷ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 515.

²⁶⁹⁸ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 548.

²⁶⁹⁹ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 87.

²⁷⁰⁰ A. Wieczorek, *Misje ludowe Zgromadzenia Księża Misjonarzy św. Wincentego a Poaolo...*, s. 432.

²⁷⁰¹ tamże, s. 476.

²⁷⁰² AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 180.

²⁷⁰³ tamże.

²⁷⁰⁴ BDS, rkps J 1476, s. 72.

²⁷⁰⁵ M. Bańbuła, *Liturgia na misjach ludowych i w duszpasterstwie parafialnym Zgromadzenia Księża Misjonarzy w Polsce 1651-1864*, „Nasza Przeszłość”, 45 (1976), s. 235-308.

wielkanocną i odpusty więcej księży „dla zagranego przez odprawione Missje Ducha”²⁷⁰⁶. Znakiem przeprowadzonej misji był krzyż misyjny stawiany na cmentarzu, czy też figura Matki Bożej lub świętych.

Misjonarze św. Wincentego a Paulo w Polsce posługiwali się opracowanym w 1742 r. przez ks. P. Śliwickiego „Programem dnia w czasie misji”²⁷⁰⁷. O czwartej rano była pobudka, a następnie modlitwy wraz z brewiarzem. O szóstej rano biciem dzwonów przez kwadrans zwoływano wiernych na mszę świętą. Kwadrans po szóstej jeden z misjonarzy odprawiał cichą Eucharystię. O siódmej była śpiewana Msza święta z ludem. Po niej odmawiano z wiernymi wybrane modlitwy z książki *Powinności chrześcijańskie*. O ósmej rozpoczynała się nauka katechizmu. O dziewiątej było wystawienie Najświętszego Sakramentu oraz kazanie. Po nim wyruszała procesja z Najświętszym Sakramentem. Następnie odprawiano kolejną mszę św. przed wystawionym Najświętszym Sakramentem. Po Eucharystii chowano *Sanctissimum* przy śpiewie *Święty Boże* oraz *Baranku Boży*. O 11 kończyła się przedpołudniowa część dnia misyjnego i był czas na śniadanie. O 13 po raz drugi zwoływano wiernych biciem dzwonów na modlitwy. O 14 nauczano katechizmu. O 15 po raz kolejny bito w dzwony, wystawiano Najświętszy Sakrament, śpiewano litanie, głoszone kazania oraz odmawiano z ludem modlitwy z książki *Powinności chrześcijańskie*. Dzień kończyła procesja i schowanie *Sanctissimum*.

Ważnym elementem misji był wykład katechizmu. Ten przeznaczony dla dorosłych był nazywany „dużym katechizmem”, a dla dzieci „małym katechizmem”. Katechizmem dla dorosłych były wspomniane *Powinności chrześcijańskie*, których nakład wydania z 1780 r. wyniósł 10 tys. egzemplarzy²⁷⁰⁸. Dokonano także tłumaczenia tego dzieła na język litewski. Nauczanie katechizmu miało formę dialogu ze słuchaczami i było skonstruowane z pytań i odpowiedzi. Wzbogacano je modlitwami oraz pieśniami. Nauczanie dotyczyło najpierw podstaw wiary. W razie konieczności uczono robić znak krzyża. Nauczano podstawowych modlitw, *Wierzę w Boga*, przykazań Bożych i kościelnych. Omawiano powinności chrześcijańskie małżeńskie, rodzicielskie, sług wobec panów, parafian wobec księży. Większość katechezy miała przygotować do dobrej spowiedzi i poprawy życia.

W nauczaniu dzieci posługiwano się drukowanymi *Dwoma katechizmami skróconymi*²⁷⁰⁹. Katechizm dla dzieci był popołudniu. Trwał nie więcej niż 45 minut. Rozpoczynała go wspólna modlitwa, na przykład dziesiątek różańca, recytowana wspólnie. W nauczaniu posługiwano się pieśniami i obrazami religijnymi. Treścią

²⁷⁰⁶ BDS, rkps J 1476, s. 153.

²⁷⁰⁷ APPKM, *Epistolae circulares ad Domos Provincia Polonia Congregationis Missionis [1687-1776], Ordo diurnus servandus*.

²⁷⁰⁸ J. Krauze-Karpińska, *Warszawska Drukarnia Księży Misjonarzy w księdze przychodów i wydatków 1780-1839*, [w:] *Księga pamiątkowa. Kościół Świętego Krzyża w Warszawie w trzechsetną rocznicę konsekracji 1696-1996*, pod red. T. Chachulskiego, Warszawa 1996, s. 64.

²⁷⁰⁹ *Dwa katechizmy skrócone to jest jeden dla dzieci starszych już bierzmowanych a drugi dla dzieci młodszych jeszcze niebierzmowanych z francuskiego na polski język przełożone*, Warszawa 1792, b.w.

nauczania były podstawowe tajemnice wiary, modlitwy, życie Jezusa Chrystusa, instytucje Kościoła, sakramenty i sąd ostateczny. Przygotowywano do spowiedzi przez uczenie rachunku sumienia, wyznanie win, spowiedź. Uczono jak pracować nad sobą i pozostawać w stanie łaski uświęcającej. Katechizm kończyła wspólna modlitwa jak dziesiątek różańca czy inwokacje do Najświętszego Serca Pana Jezusa, Maryi Niepokalanej, Aniołów Stróżów, czy świętych.

Zakon dominikanów wypracował własny plan dnia misyjnego. Rozpoczynał się w zależności od pory roku pomiędzy piątą a siódmą rano. Przy wystawionym Najświętszym Sakramencie śpiewano różaniec. Modlitwie przewodniczył dominikanin będący promotorem różańcowym w zespole misyjnym. Inny zakonnik odprawiał w tym czasie cichą Mszę świętą. Następnie chowano *Sanctissimum* i wraz z ludem odmawiano poranne modlitwy. Pomocą służyły książki *Nauka chrześcijańska wielce pożyteczna*²⁷¹⁰ oraz *Anioł w ciele apostoła w słowach, w dziełach cudotwórcy święty Wincenty Ferrariusz [...] oraz przyłączone z różnych ksiąg modlitwy, różaniec, pieśni, benedykcje dla kapłanów i nauki chrześcijańskie wydane*²⁷¹¹. Następnie wygłaszano naukę misyjną zakończoną wspólnym wyznaniem wiary. Kolejnym punktem dnia była śpiewana Msza święta. Po niej następowała druga nauka misyjna. Kapłan odprawiający Eucharystię prowadził procesję eucharystyczną wokół kościoła. Po powrocie do kościoła ustawiano *Sanctissimum* na ołtarzu i śpiewano litanie do Matki Bożej lub Wszystkich Świętych. Tę część modlitwy kończył śpiew suplikacji *Święty Boże*. Po schowaniu Najświętszego Sakramentu do tabernakulum rozpoczynała się trzecia nauka misyjna. Przedpołudniową część dnia misyjnego kończyła się około 12 śpiewem *Anioł Pański*²⁷¹².

Popołudniowe spotkania misyjne rozpoczynano o 14 śpiewem różańca do Imienia Jezus. Później wygłaszano czwartą tego dnia naukę misyjną, a po niej były nieszpory, którym starano się nadać uroczysty charakter. Po nich była piąta nauka misyjna oraz procesja z Najświętszym Sakramentem wokół kościoła. Po powrocie do świątyni śpiewano suplikacje. Po nich był czas na kolejną naukę misyjną, która rozpoczynała się od modlitw wieczornych z modlitewnika *Nauka chrześcijańska*. Po nauce był śpiew litanii do Imienia Jezus. Około 19 jeden z misjonarzy prowadził z wiernymi rachunek sumienia. Był on w formie katechezy, która miała przygotować do dobrej spowiedzi generalnej. Dzień misyjny kończył się około 20 śpiewem

²⁷¹⁰ *Nauka chrześcijańska wielce pożyteczna y barzo [!] potrzebna o tym, co każdy prawdziwy chrześcijanin powinien wiedzieć, wierzyć, y czynić, ażeby był zbawiony Przynajmniej informacja dostateczna o spowiedzi y Komunii Świętej, za pozwoleniem Starszych przedrukowana w roku pańskim 1765, Wilno 1765, druk. Franciszkanów.*

²⁷¹¹ *Anioł z ludzką twarzą albo anioł w ciele, apostoł w słowach, w dziełach osobliwej i wielkiej cudotwórcy S. Wincenty Ferraryusza Wyznawcy Zakonu Kaznodziejskiego we wszelkich tak wiecznych jako i doczesnych potrzebach doświadczony i doznany Patron, Najdostojniejszej Maryi Pannie w obrazie Różanostockim cudami słynącej apostołskiej w zakonie kaznodziejskim misji mistrzyni z przydatkiem wiadomości o zjawieniu się cudownego Jey obrazu i nauki chrześcijańskiej dedykowany przez WW. XX. Misjonarzy zakonu tegoż roku od zesłanego na okup świata w ludzkim ciele Boga anioła testamentu, Supraśl 1761, druk. Bazylianów.*

²⁷¹² S. Brzozecki, *Misje ludowe dominikanów prowincji litewskiej 1751-1826*, Lublin 2009, s. 145-181.

Obyczaje wiernych świeckich

Wizytacja z czasów bp. K. Sołtyka nie miała oddzielnego pytania o „zwyczaję” panujące wśród wiernych. Znalazło się to pytanie w formularzu wizytacyjnym bp. P. Turskiego. Stąd można przeczytać, że w Radomiu „żadnych chwalebnych tej parafii szczególnych zwyczajów nie masz, ani też o zgorszeniach jakowych i publicznych grześnikach nie słyhać, oprócz przewodów w święta uroczyste, na targi, i do młynów”²⁷¹³. W parafiach zwizytowanych przez dziekana bytomskiego ks. Bartuzela również często powtarzało się, że w parafiach „nie znajduje się osobliwszy chwalebny zwyczaj ani żadne inne doniesienia godne okoliczności”²⁷¹⁴. Jednakże w przypadku parafii Miechowice tamtejszy proboszcz napisał: „Pijaństwo, złość panuje, które wykorzeń trudno”²⁷¹⁵.

W przypadku wizytacji sołtykowskich musimy szukać podobnych danych w dekretach wizytacyjnych. Nie ma ich zbyt wiele, więc można przypuszczać, że także w większości tych parafiach „szczególnych zwyczajów nie masz”, ani „o zgorszeniach jakowych i publicznych grześnikach nie słyhać”. W Korzkwi wizytator piętnował pijaństwo wiernych. Napominał, by „trzeźwi na naukę i chwalenie Najwyższego schodzili się a karnością dworską pijanice w kościele zuchwali i gorszące poskromieni byli”²⁷¹⁶. Pijaństwo zdarzało się w cechach brackich. Dekret ostrzegał członków cechów i ich przełożonych w Busku, „aby próżnych wydatków ile na pijaństwo przy sesjach brackich nie czynili. Składki bowiem ich są dwojakiej natury duchownej i świeckiej, z jednej części powinni kościołowi i ołtarzom dawać, z drugiej na rzecz Miasta i cechu do karbony miejskiej przykładać się i cechowej”²⁷¹⁷.

W par. Tarłów mieszkańcy nie mogli powstrzymać się do nieszporów od tańców i pijaństwa w żydowskich karczmach. Wizytator strofował tamtejszego proboszcza: „aby przedawania w dni święte, palenia, otwierania sklepów, tańca przed nieszporami i inne z świąt gwałcenia, zgorszenia z wżgardą imienia chrześcijańskiego od upartego i poprawić się po karach kościelnych nie chcącego żydostwa nie działa się”²⁷¹⁸. Najpierw miał proboszcz upominać, a następnie donieść „do zwierzchności dworskiej, aby zuchwałość sądem grodzkim lub ziemskim ukarana była”²⁷¹⁹. Taka sama sytuacja

²⁷¹³ AKMKr, rkps Zespół akt biskupów, bez sygn., *Edictum de Visitatione Generali in Civitate et Dioecesi Cracoviensi facienda. Datum Janoviae die 20. Mensis Aprilis Domini 1791*, s. 42.

²⁷¹⁴ AAW, rkps II B 167, s. 123.

²⁷¹⁵ AAW, rkps II B 167, s. 351.

²⁷¹⁶ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 20.

²⁷¹⁷ ADK, rkps DK – II/I, k. 442v-443.

²⁷¹⁸ BDS, rkps J 1474, s. 415.

²⁷¹⁹ tamże.

zaistniała w Bogorii, gdzie większość mieszkańców miasteczka stanowiła ludność żydowska. Od godziny 9 rano do zakończenia niesporów około godziny 16 wizytator nakazał, aby w karczmie stojącej w rynku „nic przedawane nie było ani grane”²⁷²⁰. Magistrat, dwór oraz kolator mieli pomóc w egzekwowaniu tego zarządzenia. We wspomnianych Bolechowicach chłopci już w czasie porannego nabożeństwa bywali w karczmie, która stała blisko kościoła. Wizytator przypominał, że do zakończenia niesporów nie wolno tego robić²⁷²¹.

W par. Czapple chłopci byli przymuszani do pracy w święta „z gwałceniem przykazania Boskiego i zgorzeniem niewiernych”²⁷²². Proboszcz miał ich wziąć w obronę przed kolatorem. Nie robił tego, gdyż nie rezydował. W par. Biały Kościół odbywające się w niedziele i święta targi i jarmarki stawały się przeszkodą w udziale w nabożeństwie parafialnym²⁷²³.

Poważniejsze wykroczenia natury duchowej były w Olkuszu. Niektórzy „zuchwali” mieszczanie gorszyli innych nie przystępując do spowiedzi wielkanocnej. Proboszcz miał poinformować o nich najpierw urząd miejski, a następnie władze duchowną. Wizytator dodał jednocześnie, że „zuchwali” mają być „najszczególniej żarliwością nauki poprawieni”²⁷²⁴.

Akta wizytacyjne nie pozwalają w pełni poznać przejawów pobożności ludowej. Czasami są one małym wtrąceniem w tekście. Opisując dzwonicę kościoła w par. Sączów akta podają, że „ma w sobie dzwonów N^o 3, lecz z tych jeden w Roku 1783. przez ustawiczne bicie na chmury został stłuczony”²⁷²⁵. Bicie w dzwony w czasie burz było zwyczajem ogólnie przyjętym, lecz w przypadku Sączowa ktoś przesadził z gorliwością. Mało wiemy o ofiarności wiernych. W par. Szaniec dekret reformacyjny zachęcał komendarza, aby „kto z parafianów i wiernych Chrystusowych, w wosku, łoju lub galunków dobrowolnych ofiarować będzie równie zapisywać dla zostawienia dobrodziejom pamiątki”²⁷²⁶.

Wzór kapłana - duszpasterza

Wizytacja pozwala nam poznać wzór kapłana - duszpasterza na ówczesne czasy. Zgodnie z instrukcjami wizytacyjnymi delegaci biskupi chwalili księży za ich prace duszpasterską. Warto przytoczyć kilka przykładów. Język staropolski pięknie oddaje świadomość eklezjalną i ukazuje tamtejszych duchownych. W par. Dys był

²⁷²⁰ ADS, rksp J 1476, s. 113.

²⁷²¹ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 55.

²⁷²² AKMKr, rksp, AV, T. 55, s. 218.

²⁷²³ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 62.

²⁷²⁴ AKMKr, rkps AV, t. 55, s. 395.

²⁷²⁵ AKMKr, rkps AV, T. 57, k. 49v.

²⁷²⁶ ADK, rkps DK – II/I, k. 382.

proboszczem superior domu księży misjonarzy w Lublinie ks. Ignacy Markiewicz. Dekret wizytacyjny został wydany 8 X 1781 r. Wizytator rozpoczął go od słów: „Przybywszy do kościoła i beneficjum Dyskiego rządowi i dozorem Imć. X. Superiora Kongregacji Missyi Domu i Seminarium Lubelskiego oddanym, dość znacznym ukontentowaniem napełnieni zostaliśmy, gdy wchodząc w roztrząśnienie wszystkich okoliczności do dobrego rządu ściągających się, kościół i cała parafia doskonale rządna być się nam okazała. Kościół co do ozdoby swojej dosyć przyzwoicie utrzymany. Sprzęty kościelne w znacznej liczbie powiększone, pilność w administrowaniu świętych Sakramentów statecznie uczyniona, Lud za poprzedzającymi doskonałym naukami w tajemnicach wiary świętej nie tylko ćwiczony, lecz ku nabożeństwu i pobożności zagrzany i zachęcony widzieć się dały”²⁷²⁷. Delegat biskupa nie okazał zdziwienia na taki stan rzeczy, ponieważ księża misjonarze przygotowywali księży diecezjalnych do posługi, więc sami musieli być przykładem dla nich. Dekret wizytacyjny zalecił drobne naprawy w szpitalu oraz w kościele i około niego.

Wzór duszpasterza zostawił proboszcz parafii Garbów ks. Jan Odyński, kanonik chełmski. Wizytator napisał o nim w dekrecie: „Nie mamy tu wiele czulemu, godnemu, a w Szkole Jezusowej wielce oświeconemu przepisywać pasterzowi. Dał on bowiem dowody uprzedzeń swych pochwały godny. Kościół drewniany, wielki, piękny i wspaniały, przeciesiami nowymi i kamienną podwaliną zocnił, aparatem pomnożonym za siebie, a tym przystojnym z bogactw, upadłe kościoła prawa sporym wydatkiem podniósł, a co najwięcej i cośmy od Jaśnie Wielmożnych Parafianów pierwszych tego wwdztwa urzędników wzięli, iż z azardem i ujmą zdrowia około dusz sobie powierzonych pracuje, w niedziele i święta słyszy go lud parafialny nauczającego i opowiadającego słowo Boskie przez się, śpiewającego częstokroć, zasiadającego konfesjonał zawsze, w dni powszednie mieszkającego przy owczarni ustawicznie, do potrzeby owieczek duchownej i doczesnej we dnie i w nocy gotowego zawsze, przykładnego, lubego, uczonego”²⁷²⁸.

Kolejnym kapłanem wyćwiczonym w „szkole Jezusowej” był proboszcz z Czerniejowa, ks. Paweł Gołębowski. W jego przypadku wizytator wziął pod uwagę słabo uposażone beneficjum. Roczny dochód wynosił 720 złp, a wydatki dochodziły do 718 zł. „Zostać się może na czystą intratę złp 2”²⁷²⁹. Mimo trudnej sytuacji proboszcz czerniejowski był wzorem dla innych. Dekret dla niego przedstawiał się następująco: „Wiele czyniący a mało mający, nie obowiązany a wykonywający, dobiega owych gwałtowników chwalebnych, którzy dopełniwszy co prawo kazało, jęli się i tego co tylko radą było, a nadto wspięli się wyżej, biegnąc tam i dopełniając, co samym domysłem nazwać się powinno. Kto się w szkole Jezusowej ćwiczył, być może takowym, a tym żywym oryginałem swego wyobrażenia. I jest wprawdzie

²⁷²⁷ ALL, rkps Rep60 A104, s. 524.

²⁷²⁸ ALL, rkps Rep60 A105, s. 976.

²⁷²⁹ ALL, rkps Rep60 A105, s. 126.

dzisiejszy Rządca kościoła tutejszego, kapłana ściąga na każde święto nadpowinność, i dochody zastępuje przyległe sobie a odległe od swych pasterzów w administracji sakramentów owieczek; daje chleb maluczki, szlachetną młodź ćwicząc przy sobie i przez siebie w liczbie znakomitej, z temiż rekkolekcje odprawia, tu i ówdzie Słowo Boże chętnie opowiada, zgoła czyni, na co nie ma dopelnia do czego ściśle nie zobowiązany²⁷³⁰.

Za wzór został postawiony ks. Tomasz Okunski, scholastyk lubelski i proboszcz w Baranowie. W czasie wizytacji miał 67 lat, był więc starszym kapłanem. W 1781 r. zakończył trwającą od 1764 r. budowę kościoła. Najważniejsza była jego posługa duchowa. Dekret podawał, że „staraniu swemu powierzone owieczki nie tylko jako ze wszech miar dobry pasterz już to chwalebny życia przykładem, ale też gorliwymi naukami przez siebie samego w pięknej wieku starości miewaniem, już nabożeństwami tak w dni świątalne, jako i powszednie ustanowionymi, już sprawowaniem świętych Sakramentów zawsze ochotnym, gdy do chwały niebieskiej prowadzi, godny aby był do naśladowania i na przykład innym wystawiony kapłanom²⁷³¹.

Za wzór służył również proboszcz par. Siemonia z księstwa siewierskiego ks. Jan Prus. Dekret wizytacyjny opisuje go następująco: „Należałoby po wszystkich tego dekanatu kościołach zawiesić portret tutejszego pasterza, aby współpasterze brali miarę i pochob, co przy większych dochodach mają świątyniom Pańskim, co parafianom, co miejscu całemu oddawać. Wszakże gdy w tej kronice godnego z wielu uwag Rządcę Imć. X^a Jana Prussa umieszczemy i zapiszemy, tym samym w dzisiejszych innych rządcach i ich następcach nieśmiertelna o nim zostawiemy pamięci, tym samym godne widoku do naśladowania zawiesimy jego portret. Jeszcześmy tu nie przybyli, a już w okolicy wieleśmy zalet o jego rzadkim w swej dobroci odebrali kapłanie. Przybywszy zaś, więcej daleko doświadczyliśmy niżeliśmy słyszeć mogli. Świątynia Pańska uozdobiona do zazdrości zewnątrz i wewnątrz. Sprzęt zakrystalny cały świetny i kosztowany. Budynki zacząwszy od domu plebańskiego mocnego i przystojnego, wszystkie nowe i porządne. Owieczki urządzone, oświecone i przykładem swym innych do pobożności i skromności wzbudzające stanęły nam w oczach, i ducha a zacności czulego i nie dosyć wysławionego pasterza, aż nadto przekonały²⁷³².

Proboszcz z Ożarowa ks. Franciszek Dudkowski został nazwany dobrym pasterzem. Wizytator chwalił go za jego posługę: „czyli w nauczaniu, czyli w udzielaniu świętych Sakramentów, czyli w ujmowaniu się o chwałę Bożą, czyli życia swego przykładem, czyli w bronieniu się od zawistnych, zniósł nie tylko zadawnioną wiekami całemi pamiętkę posiadania domu tego Bożego przez dyssydentów,

²⁷³⁰ ALL, rkps Rep60 A105, s. 126.

²⁷³¹ ALL, rkps Rep60 A104. s. 391-392.

²⁷³² AKMKrm rkps AV, T. 57, k.49.

ale też niesławę swoich poprzedników tym boleśniejszą im bliższą nieprzyjaznych wierze świętej naszej i duchowieństwu wziętości sąsiadów”²⁷³³.

Ostatnim duchownym niech będzie proboszcz z Kazimierza ks. Franciszek Placyd Bochyński. Wizytator napisał o nim: „Obraz prawdziwego kapłana na widok całemu dekanatowi wystawiony. Tym żywym obrazem jest pasterz dzisiejszy od lat bowiem ośmnastu ciężar pasterski na sobie w największej części dźwiga, chwałę Boską rozszerzył i rozszerza. Owieczkom poruczonym ustawicznie przy owczarni mieszkając, sam przez się najwięcej pasza duchowną zakłada, świątynię Pańską prawie upadającą zastawszy znacznym wydatkiem prędko podniesioną, aż dotąd podniósł, ubogą w sprzęty wkrótce wzbogaconą jeszcze z bogacza, nieochędożoną z grubych oczyściwszy brudów zdoła przystojnie nieprzestannie. Naliczyliśmy trzydzieści kilka tysięcy już wydanych”²⁷³⁴.

Powyższe opisy są kwintesencją dobrego prowadzenia *cura personalis*. W pierwszym rzędzie należało dbać o kościół oraz beneficjum. Proboszczowie dobrze wywiązywali się z tego obowiązku. Z materialną stroną pracy kapłańskiej nie radziło sobie kilkunastu duchownych. Byli to proboszczowie w parafiach Biórków, Boża Wola (filia par. Batorz), Dzieżgów, Dzieżno - Poręba, Koprzywnica, Łysobyki, Iwaniska, Jangrot, Kroczyce, Miedźno, Mironice, Okrzeja, Radziemice, Siewierz, Słomniki, Strzyżowice, Szczaworyż. W Kowala Stępocina proboszcz dbał o gospodarstwo, lecz zaniedbywał kościół. Jedną trzecią dochodów powinien przeznaczać na utrzymanie kościoła. Tymczasem „kościółą tutejszego od roku 1764 rządząc Xiędza Macieja Suzdelewicza w gospodarstwie rządowego, gdyż gruntów przez karczowanie onychże powiększył, rezydencją dla siebie i czeladzi należyta wystawił, i wszystkie pobudynki gospodarskie po pogorzelsku onych w roku 1776 nowe pobudował i do bronienia praw Kościoła pilnie przykładającego się widocznie z zaświadczenia wiarygodnych znaleźliśmy. Kościółą zaś jego oblubienicę uzależnia godny spustoszały i poprawić się więcej nie mogący ujrzeliśmy”²⁷³⁵.

Proboszczowi w Strzyżowicach zostało czasowo odebrane beneficjum i oddane w zarząd dziekanowi. Zabranie beneficjum groziło proboszczom w Iwaniskach i Strzegowie. W Kroczykach proboszcz sam powinien udać się do kurii i zrezygnować nie czekając na prawne rozstrzygnięcia. Beneficjum parafialne od 1777 r. było „w sekwestrze”. W Szczaworyżu proboszcz ks. Stanisław Korabiowski odzyskał beneficjum, lecz zobowiązał się do remontów. W czasie wizytacji napisał oświadczenie: „Stosując się do reguły prawa Quam quisque in se tulerit legem hanc ferre tenetur. Ja niżej na podpisie wyrażony, daję tę w ręce JW Imci X. Dunina Kozickiego wizytatora assekuracją i submissją jako - gdybym w którym roku przepisany w dekrecie wizytatorskim nie uczynił dosyć kondycjom reparacji

²⁷³³ BDS, rkps J 1476, s. 391.

²⁷³⁴ ALL, rkps Rep60 A105, s. 731.

²⁷³⁵ BDS, rkps G 1454, s. 129.

beneficjum moje szczaworyskie wakować będzie powinno, które przez niniejsze poddanie się i dobrowolne na siebie tego obowiązku włożenie ipso facto rezygnuję, ustępuję i do wolnego prezentowania innego na ten czas kapłana jakby wakujące do rąk J.W. Imć. Pani Łętowski podkomorzyny krakowskiej jako kollatorki oddaję. Działo się w Szczaworyżu Roku Pańskiego 1782. Dnia 22. października. X. Stanisław Korabiowski P. Szczaworyski mpp²⁷³⁶.

Drugim elementem była troska o prowadzenie duszpasterstwa. Dekrety wizytacyjne chwałą duchownych za prowadzenie duszpasterstwa. Ceniono księży, którzy osoboście prowadzili *cura animarum*, pomimo posiadania innego beneficjum. W przypadku kumulacji i retencji zwracano uwagę na zatrudnienie zastępców. Brak rezydencji nie zwalniał z dbania o parafię. Należało kontrolować posługę zastępców oraz przynajmniej kilka razy w roku przyjeżdżać osobiście do prowadzenia *cura personalis*. Wizytatorzy cenili proboszczów, którzy mimo niskiego uposażenia parafii dobrze prowadzili duszpasterstwo i dbali o parafię. Taka sytuacja była w parafiach Chlewice, Czulice, Dębno, Goszcza, Domanice, Kossów, Konopnica, Krępa, Krzyżanowice (dek. kunowski), Łoniów, Piotrkowice, Poczesna, Poręba - Górna, Rakoszyn, Skotniki, Sanka, Nowa Cerekiew, Tarnawa, Wawrzeńczyce, Włostowice, Zbelutka, Zielenice.

Duszpasterstwo było zaniedbane w par. Ulan. Z tej to przyczyny proboszcz ks. Ignacy Rudziński oraz wikariusz ks. Onufry Wit zostali ukarani. Proboszcz miał stanąć przed sądem biskupim, a wikariusz miał odbyć pięciodniowe rekolekcje w seminarium lubelskim²⁷³⁷. Katalog zaniedbań był bardzo długi: „nierządność kapłanów tak rządca jako pomocnika jego, nabożeństwo zaniedbane, Msza Święta Parafialna często czytana lub tylko do Ewangelii śpiewana, rządca kościoła w święto lub niedziele odprawiwszy rano Mszę S. Ani się widzieć w kościele daje. Sakramenta święte Parafianom niepilnie i niechętnie sprawują, ani przy tak wielkiej obszerności parafii rządca kościoła na wielkanocną spowiedź kapłanów do pomocy i wygody parafianów sprowadza, że do cudzych kościołów udawać się na spowiedź im przychodzi, z okazji długów należących się od parafianów rządca spowiedź wstrzymuje i tamuje, odpusty odprawują się bez zaproszenia kapłanów, w święta i niedziele chociaż usilnie proszą parafianie o spowiedź, kapłani tej usługi czynić nie chcą, w zdarzających się okolicznościach i wyciągających do kilku chorych jechać z trudnością i bardzo rzadko rządca pojedzie, tylko pomocnika swego wysyła, który kilku razem chorych nawiedzić i duchowną usługę uczynić nie zdoła, a tenże sam niekiedy X. Wikary nie poskramiając prędkości swojej nieprzyzwoitemi łaje i zawstydzają, z czego mógłby nastąpić jakowe nieszczęśliwe skutki. Nauki i katechizm bardzo rzadko bywają i z nieprzygotowaniem tak dalece, że lud tej parafii nieumiejętny jest Tajemnic wiary jako sam się do tego przyznał. Duchowni zaś w nauczaniu niedbałymi zostają. Z okazji zaś pogrzebów

²⁷³⁶ ADK, rkps DK -I/II, k. 325.

²⁷³⁷ ALL, rkps Rep60 A104, s. 253.

uciążliwości parafianom czynią nad możność ich wymagając, trafiło się że i przemocą zabierano dobytek dla powiększenia uciążliwości. Rządca od kościoła odjeżdżał i z ciałem umarłego znacznie czekać musiano, nawet wzięwszy od pogrzebu złotych kilkadziesiąt nabożeństwa żadnego nie odprawiano”²⁷³⁸.

Wizytator pod karą suspensy nakazywał zachować zostawiony porządek nabożeństwa. Każda prośba o sakramenty miała być wykonana przez księży z ojcowską czułością. Na spowiedź wielkanocną i odpusty mieli być zapraszani inni księża. Do spowiedzi należało wyznaczać kolejno wsie. W niedziele i święta w konfesjonale zawsze miał być ksiądz do posługi. W niedziele miał być katechizm z nauką moralną, a w święta należało głosić kazania. Należało przygotować się do tej posługi. Duszpasterze mieli zadowolić się ofiarą składaną przy okazji udzielania sakramentów i w czasie pogrzebów.

Cura animarum było zaniedbane w par. Głowaczów. Proboszczem był tam ks. Wojciech Wierzchowski, który przeniósł się tam z diecezji płockiej z par. Chotomów. Miał on pamiętać upomnienie św. Pawła „we wszystkim siebie stawiaj na przykład dobrych uczynków, w nieskazitelności, nauce zdrowej i nienagannej, owieczkami swymi rozrządzaj, aby ten co się sprzeciwia obawiał się nic nie mając złego powiedzieć na niego”²⁷³⁹. Wizytator zebrał oskarżenie podane przez kolatora, które miały być użyte w procesie sądowym przeciw proboszczowi. Do stawienia się w kurii za zaniedbywanie duszpasterstwa zostali wezwani proboszczowie z par. Miedźno²⁷⁴⁰ i Wilkowiecko²⁷⁴¹. Z parafii został usunięty ks. Jacek Bartnicki proboszcz w Leszczynach²⁷⁴², ks. Jan Maniowski z par. Matczyn²⁷⁴³. Odsunięto również prebendarza różańcowego z Bełżyc. Sam zrezygnował proboszcz par. Wysokie ks. Fabian Gajewski, doktor filozofii i pisarz apostolski. Dekret wydany dla niego rozpoczynał się od słów: „Puste miejsce po zbiegłym stąd ani imienia kapłańskiego ani urzędu kapłańskiego niewartym rządcy zastawszy, a nia mogąc nakłonić go najsurowszymi karami kościelnymi, aby się nam dla usprawiedliwienia i okazania stanu kościoła i plebanii stawił, a kark twardy i dusze zakamieniała do posłuszeństwa zmiękczył, zostawiamy do Opatrzności Najwyższego i wrzucamy w rany Zbawiciela świata, aby tam rozgrzany, kiedyś zły pokuty wypuścił”²⁷⁴⁴.

²⁷³⁸ ALL, rkps Rep60 A104, s. 252.

²⁷³⁹ BDS, rkps G 1454, s. 996.

²⁷⁴⁰ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 253. Wizytator cytuje słowa św. Grzegorza Wielkiego: „Nemo amplius in ecclesia nocet quam qui perverse agens nomen vel ordinem sanctitatis habet: delinquentem namque hunc redarguere nullus praesumit. et in exemplum culpa vehementer extenditur quando pro reverentia ordinis peccator honoratur”.

²⁷⁴¹ AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 260.

²⁷⁴² ADS, rkps bez sygn., k. 99.

²⁷⁴³ ALL, rkps Rep60 A105, s. 241.

²⁷⁴⁴ ALL, rkps Rep60 A105, s. 475.

Upomnienie otrzymali proboszczowie z Biskupic, Bolechowic, Chrzanowa, Gorenic, Imbramowic, Iwanisk, Korytnicy, Lelowa, Libiąża, Lipska, Kunowa, Słomnik, Tczyca, Żelechów oraz wikariusze i prebendarze z Luborzycy, Goraja, Igołomi, Tczycy, Strzegowej, Wawrzeńczyc, filii Karczmiska, Goźlic, Irządza, Mstyczowa, Słaboszowa i Stężycy.

W Ruszczy mansjonarze nie byli biegli w śpiewie chórowym. W czasie kolędy i spowiedzi wielkanocnej przez cztery tygodnie nie śpiewali oficjum o Matce Bożej. Nie odprawiali również obowiązkowych trzech mszy w tygodniu. Zaniebdywali śpiew oficjum za zmarłych. Mieli taki obowiązek w poniedziałek i piątek. Proboszcz powinien pilnować wykonywania zapisów fundacyjnych lub postarać się je zmienić w kurii. Wszystkie obowiązki miały zostać wypisane na tablicy zamieszczonej w zakrystii. Odprawione Msze święte należało zapisywać w księżce. Jako zadośćuczynienie za zaniebdane msze fundacyjne mieli mansjonarze w sierpniu po nieszporych o Matce Bożej śpiewać nieszpory żałobne, a po wotywie o Matce Bożej powinni śpiewać oficjum za zmarłych²⁷⁴⁵.

Prebendarze oraz altarzyści powinni pomagać w *cura animarum*. Altarysta św. Krzyża z par. Ostrów otrzymał w dekrete nakaz nie opuszczania parafii w niedziele i święta, odprawiania Mszy świętej i spowiadania według wskazań proboszcza. Dotychczas siedział w zakrystii i nie pomagał. Odprawiał również egzorcyzmy bez zgody ordynariusza²⁷⁴⁶. W Słomnikach prebendarze mieli wypełniać swoje obowiązki i jednocześnie pomagać w parafii. Wizytator zalecił proboszczowi oskarżyć ich w konsystorzu. Szczególnie „występnym kapłanem” był wśród tamtejszych duchownych prebendarz św. Bartłomieja²⁷⁴⁷.

Zaniebdania w duszpasterstwie były naprawiane także w sposób duchowy. W Gołonogu za pobieranie opłat za kartki do spowiedzi wielkanocnej oraz za śmierć jednej osoby bez sakramentu proboszcz ks. Sebastian Siczkowski miał tydzień po wizytacji - 8 VII 1783 r. - odprawić uroczyste egzekwie z udziałem zaproszonych księży. Powinni oni na piśmie potwierdzić modlitwy i przedstawić dziekanowi²⁷⁴⁸. W par. Grodziec proboszcz miał odprawić po Wielkanocy 1785 r. ośmiodniowe rekolekcje w seminarium zamkowym. Po nich 20 VI 1785 r. miał zaprosić 12 księży i odprawić uroczyste nabożeństwo z pochowaniem kości, wigilią i sumą z kazaniem. „Każdemu z kapłanów przy refekcji przyzwoitej i obrokach da po złotych sześć, summiście ośm, kaznodziejom po złotych dwanaście”²⁷⁴⁹. W Sąspowie proboszcz ks. kanonik kolegiaty Wszystkich Świętych w Krakowie Józef Gokulski odkładał chrzest dzieci, by rodzina przywiozła piasek na budowę kościoła, pobierał opłaty

²⁷⁴⁵ AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 171.

²⁷⁴⁶ ALL, rkps Rep60 A104, s. 489.

²⁷⁴⁷ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 237.

²⁷⁴⁸ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 460.

²⁷⁴⁹ AKMKr, rkps AV, T. 57, k. 42.

za chrzest (siedem groszy) i sakrament namaszczenia chorych (sześć groszy) a w czasie kolędy bezwzględnie pobierał należności. Wizytator zrezygnował w wymierzenia większej kary, ponieważ proboszcz budował kościół. Skierował go na 10 dni rekolekcji w seminarium zamkowych oraz nakazał odprawić - tydzień po wizytacji - uroczyste modlitwy za parafian z udziałem ośmiu księży²⁷⁵⁰. Ks. J. Gokulski był prebendarzem na Grodzisku. Wizytator ubolewał, że miejsce związane z kultem bł. Salomei było tak zaniedbane. Akt erekcyjny zobowiązywał do ciągłego mieszkania przy świątyni oraz odprawianie trzech Mszy św. w tygodniu. Nie było możliwe pogodzić te obowiązki z probostwem w Saspowie.

W Oleśnicy jeden z młodszych mansjonarzy ks. Jakub Lewandowicz miał przeprosić swoich przełożonych za brak posłuszeństwa. Wizytator nakazał mu: „My zaś. X. Lewandowiczowi, a to sub poena suspensionis latae sententiae, aby gdy mieć będzie oddany ten punkt dekretu nazajutrz z rana po oddaniu, zaprosiwszy X. Kommendarza, urząd miejski, kościelnych i ojca X. Stepinskiego, w obecności tych wszystkich Imć. X. Proboszcza skłonieniem się do nóg jego, przez słowo przygotowane do tego przeprosił, X zaś mansjonarza starszego obłapieniem miłości pełnym za poburzenie ojca na niego ubłagał, po czym dopiero ad munus altaris ma przystąpić”²⁷⁵¹.

Gorliwość w duszpasterstwie została doceniona w parafiach Bardo, Borkowice, Chotcza Ciepiałów, Czulice, Daleszyce, Hża, Janina, Janowiec, Jastrząb, Jędrzejów, Kocina, Kock, Kossów, Kozienice, Krynki, Krzyżanowice (dek. kunowski), Mamina, Mniszek, Nagłowice, Odechów, Oleksów, Pawłów, Potok, Radom Nowy i Stary, Sędziszów, Sieciechów, Skarżyska, Sucha, Szewna, Świerże, Tarczek, Wierzbica, Wola św. Doroty, Wsoła, Wysoka, Zagnańsk, Zakrzów, Zbelutka.

W par. Kocina dzięki nowemu proboszczowi „wielka się stała odmiana, a lud już tak przyzwyczajony do nabożeństwa i ułożony do cnoty, iż dni powszednie, w które się ochotnie i gromadnie do świątyni Pańskiej schodzą zdają się być patrzącym dla pobożności ludu uroczyste pomnoży się zacnego pasterza sława już w okolicy głośna (...)”²⁷⁵².

Skuteczność wizytacji pozwalają nam sprawdzić wizytacje dziekańskie. Z interesującego nas terenu i czasu posiadamy jedynie zbiór dotyczący dekanatu nowogórskiego²⁷⁵³. Znajduje się w nim dekret wydany na zakończenie wizytacji przez ks. Stanisława Ptaszyńskiego. Duchowny chwali „pięknych cnót i przykładnego życia kapłanów” zalecając, „aby nie ustawali w dobrym”²⁷⁵⁴. Szczególne zadanie przypadło

²⁷⁵⁰ AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 79.

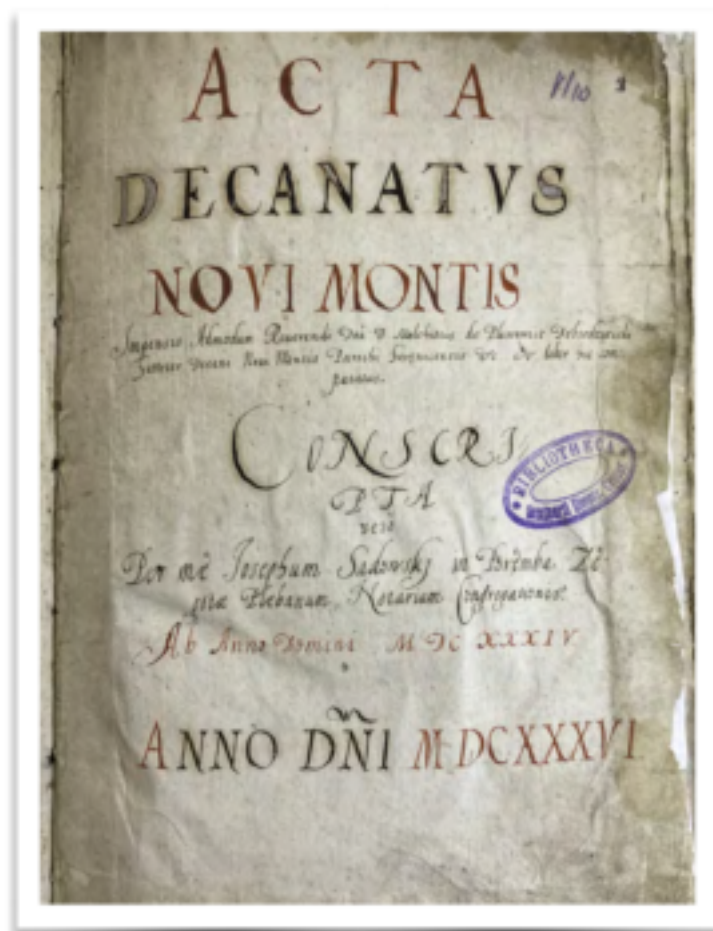
²⁷⁵¹ AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 225.

²⁷⁵² AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 772.

²⁷⁵³ AKMKr, rkps *Acta visitationis decanatus Novi Montis 1751-1804*.

²⁷⁵⁴ tamże, k. 102.

dziekanom, aby sprawdzali wykonanie dekretów wizytacyjnych. Tamtejszy dziekan ks. Benedykt Zamojski przeprowadził wizytację w 1786 oraz 1788 r.



Fot. 76. Zbiór wizytacji dziekańskich *Acta Decanatus Novi Montis* w AKMKr. Fot. AKMKr.

Pierwsza wizytacja dziekańska nosi tytuł „Dzielo wizyty kościołów w dekanacie nowogórskim względem wybadywania pilnie wypełnionych kondycji i innych obowiązków przez dekreta ostatniej wizyty generalnej przepisanych, tudzież examinowania innych wszelkich materii dozorowi dziekańskiemu podległych przez Imci. X. Benedykta Zamojskiego, plebana nowogórskiego i zalaskiego, dziekana foralnego nowogórskiego w roku 1786tym, dnia ostatniego miesiąca lipca wykonane”²⁷⁵⁵. Możemy poznać z niej stan duchowieństwa i parafii trzy lata po wizytacji. Wizytacja kolejna odbywała się w 1788 roku.

Dekrety wizytacyjne zostały wykonane w kilku parafiach. Dziekan zapisał o swoje parafii: „Kościół w Nowej Górze podług brzmienia dekretu ostatniej wizyty generalnej, całość wszelkiej budowli tak kościoła, jako pobudynków przez x. Benedykta Zamojskiego od 20 lat plebana, na ten czas dziekana foralnego

²⁷⁵⁵ AKMKr, rkps *Acta visitationis decanatus Novi Montis...*, k. 110v.-111.

nowogórskiego, utrzymuje się²⁷⁵⁶. W Sławkowie również ks. K. Lochman wykonał wszystkie wskazania wizytacyjne²⁷⁵⁷. Podobna sytuacja była w par. Babice. W parafiach Gołonóg²⁷⁵⁸ i Ciągowice²⁷⁵⁹ spełniono część zaleceń dekretów wizytacyjnych. W Chechle proboszcz nie otrzymał żadnych wskazań. Z własnej woli ogroził cmentarz i kończył murować dzwonnice. Utrzymywał dwóch księży. Wizytator nazwał jego prace „czułą starannością około dusz”²⁷⁶⁰. W czasie wizytacji 1788 r. okazało się, że proboszcz nie chciał zatrudnić zakonnik na czas spowiedzi wielkanocnej i wikariusze nie mogli wyspowiadać trzech tysięcy ludzi. Żalili się z tego powodu na swego przełożonego²⁷⁶¹.

W większości parafii proboszczowie nie starali się wykonać dekretów wizytacyjnych. W Krzeszowicach proboszcz ks. N. Mierkiewicz nie rezydował, ponieważ był archidiakonem w Jarosławiu. Zatrudniał przez aplikację ks. Wojciecha Długosza, który był „pobożny, cichy i zadość czyniący swoim obowiązkom”²⁷⁶². Odmawiał jednak spowiedzi wielkanocnej z powodu długów, nie wykonywał zaleceń dziekańskich i biskupich, nie odprawiał mszy funduszowych. Nie został odebrany dekret wizytacji generalnej oraz było wiele zaniedbań w *fabrica ecclesiae*²⁷⁶³. Wizytacja z 1788 r. podawała, że proboszcz zaczął bywać po kilka miesięcy w Krzeszowicach oraz zatrudnił wikariusza przez zapis prowizji, lecz dalej były inne zaniedbania w duszpasterstwie i *fabrica ecclesiae*.

W Tenczynku proboszcz kanonik płocki ks. Jan Łempicki nie rezydował. Wyręczał się wikariuszem ks. Mikołajem Łagozińskim. Ten pobierał przy pierwszych zapowiedziach całość ofiary za ślub, dlatego musiał być upomniany przez dziekana. Pozostałe sprawy parafialne były dobrze prowadzone. W 1788 r. parafianie skarżyli się dziekanowi na brak odpustów parafialnych, a beneficjum parafialne było w arendzie bez zgody władzy duchownej. Trwał poważny remont dzwonnicy²⁷⁶⁴.

W par. Rudawa liczącej dwa tysiące wiernych wciąż był jeden wikariusz zatrudniony przez aplikację. Zalecenia remontowe nie zostały wykonane, a „Żyd w karczmie blisko kościoła w czasie parafialnego nabożeństwa grywa”²⁷⁶⁵. W 1788 r. dziekan zapisał, że czasami na święta proboszcz ks. K. Ostrowski, kanonik krakowski

²⁷⁵⁶ AKMKr, rkps *Acta visitationis decanatus Novi Montis...*, k. 122v.-123.

²⁷⁵⁷ tamże, k. 126.

²⁷⁵⁸ tamże, k. 124v.

²⁷⁵⁹ tamże, k. 125.

²⁷⁶⁰ tamże, k. 125v.

²⁷⁶¹ tamże, k. 133.

²⁷⁶² tamże, k. 111.

²⁷⁶³ tamże, k. 111-111v.

²⁷⁶⁴ tamże, k. 111v-112.

²⁷⁶⁵ tamże, k. 112v.

i kanclerz siewierski, przysyłał drugiego duchownego do pomocy wikariuszowi, którym był ks. Maciej Soczyński „kapłan nie mający Ducha Chrystusowego, kiedy dla swoich lekkości i płochości publicznie w kościele w naukach daje się słyszeć częściej wymawiać słowa zgorszenia niżeli budowania wzniecając w parafianach gniew przeciwko takowemu nauczycielowi”²⁷⁶⁶. Wikariusza żalił się na złe traktowanie przez parafian. Ludzie wychodzili z kościoła słysząc gorszące ich słowa mówione przez duchownego.

W par. Morawica wikariusze zmieniali się często. Brakowało solidnego utrzymania dla nich, ponieważ „pryncypał” ks. K. Bodurkiewicz, kanonik i surogat krakowski źle ich opłacał. W parafii było dużo pracy, gdyż była ona ludna. Jeden z nich ks. Mateusz Szczechowski „zatrudniał się w gospodarstwie plebańskim, nieco za przeszkodą pracy parafialnej”²⁷⁶⁷. W 1788 r. pracował również dwóch wikariuszy, lecz mieli „opieszłą staranność około dusz sobie zaleconych, bo niekiedy ad administrowania sakramentu pokuty świętej w rzadkim posiedzeniu w konfesjonalach podczas uroczystych dni uchylają się”²⁷⁶⁸.

W Liszkach komendarz ks. Franciszek Kolendowicz nie rezydował. Wikariusz ks. Klemens Krawczycki (Krawczeński) nie był w stanie podołać pracy, ponieważ przyłączono do parafii nowe wsie. Ponadto upijał się i w taki stanie jeździł do chorych. Komendarz zobowiązał się na piśmie na remontów, lecz ich nie wykonał²⁷⁶⁹. Beneficjum zostało wydzierżawione świeckim. W Czernichowie pracowało dwóch duchownych, co było wystarczające dla parafii. Część remontów została wykonana, lecz dziekan narzekał na brak szkoły i szpitala w tak ludnej parafii²⁷⁷⁰.

W Rybnej proboszcz ks. Adam Maszowski, doktor obojga praw, archidiakon wojnicki i proboszcz w Porąbce Uszewskiej od 28 lat nie rezydował, „a parafią ledwie raz w roku JX Pasterz nawiedza, którego owce głosu nie znają, nie dla pożytku parafii, jak dla połowu według skargi do parafii zwyż rzeczony pasterz zjeżdża”²⁷⁷¹. W 1786 r. zatrudniał do posługi marka ks. Apolinarego Trzciańskiego W 1788 r. zamiast zakonnika zatrudnił w końcu księdza diecezjalnego, lecz ten „dla swego płochoego postępowania z Parafianami i niedyskretnego obchodzenia się z swymi Parafianami przy pogrzebach jest w nienawiści Parafianów, z swym własnym Plebanem, jak też i z Parafianami niezgody”²⁷⁷².

W Sance nie były wykonane zalecenia remontowe. Brakowało ambony. Kolatorowie przywłaszczyli sobie część gruntu parafialnego. Zabraniali wyrębu w lesie

²⁷⁶⁶ AKMKr, rkps *Acta visitationis decanatus Novi Montis...*, k. 127v-128.

²⁷⁶⁷ tamże, k. 112-112v.

²⁷⁶⁸ tamże, k. 128.

²⁷⁶⁹ tamże, k. 113-113v., 128-128v.

²⁷⁷⁰ tamże, k. 113v.-114, k. 128v.

²⁷⁷¹ tamże, k. 114v.

²⁷⁷² tamże, k. 128v.-129.

i wypasania bydła. Proboszcz nie miał środków na prowadzenie procesów sądowych przeciw nim²⁷⁷³. W Zalsie również nie zostały spełnione wskazania remontowe, lecz w czasie wizytacji w 1788 r. dziekan odnotował, że kościół był dobrze utrzymany a nowy wikariusz, neoprezbiter ks. Antoni Borzęcki, dobrze wypełnia swoje obowiązki.

W Porębie - Żegoty od 1783 r. był komendarzem kanonik bobowski, ks. Ignacy Fałęcki. Nie rezydował, ale zatrudnił markę ks. Honoriusza Galowicza, który nie przygotowywał się do kazań lub miał złe pomoce i „nie bez uszczerbku dusz [...] w grzesznym zostaje prostactwie”²⁷⁷⁴. Szpital miał fundusz, lecz był w bardzo złym stanie. „Ubodzy w czasie wizyty niniejszej przyszedłszy chlebem łez swoich posilający się, zażalali się”²⁷⁷⁵. Ogród szpitalny nie był uprawiany. W 1788 r. proboszcz z Poręby - Żegoty ks. Ignacy Fałęcki miał kolejne beneficjum to jest parafię Zator. Były co prawda w diecezji krakowskiej, lecz za kordonem. Władze cesarskie, jak już wiemy, wymagały stałego rezydowania swoich duchownych. Z tego powodu ks. I. Fałęcki przyjeżdżał rzadko do Poręby - Żegoty. W miejsce markę zatrudnił dominikanina ks. Anzelma Chylińskiego. W kościele brakowało porządku a sprzęt kościelny ulegał zepsuciu. Zabrane przez proboszcza fundusz szpitalny, wciąż nie został zwrócony ubogim. Pozostawali bez należytego im wsparcia²⁷⁷⁶. Istniało bractwo miłosierdzia, lecz nie wypełniało wymogów stawianych dla bp. Poniatowskiego

W Regulicach ks. Wojciech Rubinkowski wyręczał się osobą ks. Onufrego Borzęckiego. Rozpoczął budowę plebani „daleko wspanialszą w swoim gmachu aniżeli kościół”²⁷⁷⁷. Prace remontowe nie zostały podjęte przez proboszcza. Kopuła na kościele groziła zawaleniem się. W 1788 r. dalej były używane relikwie, które nie miały potwierdzenia autentyczności. Parafia Płaza dalej nie miała proboszcza, lecz pozostawał zarządzana przez komendarza, którym był ks. Kazimierz Starnalski, proboszcz z Trzebini. W 1788 r. udało się wyremontować część dachu kościelnego, lecz pozostałe remonty nie zostały podjęte.

W Bobrku 1 VIII 1786 r. została poświęcona przez dziekana kaplica publiczna. Nową parafią opiekował się ks. Cyprian Gdowski. Kaplica składała się z dwóch sal. Miała ołtarz Matki Bożej, tabernakulum, chrzcielnicę. Cmentarz znajdował się niedaleko zamku. W 1788 r. dziekan zapisał, że kaplica mogła pomieścić około 200 osób. Parafia liczyła ponad jeden tysiąc wiernych. Wielu ludzi nie mogło wysłuchać Mszy świętej oraz nauk. W trakcie nabożeństw ludziom robiło się słabo i musieli wychodzić z kaplicy²⁷⁷⁸. W Libiążu proboszcz ks. Szymon Kukowski dalej nie pozwalał na spowiedź wielkanocną części parafian i nie wykonał prac remontowych.

²⁷⁷³ AKMKr, rkps *Acta visitationis decanatus Novi Montis...*, k. 114v., 121.

²⁷⁷⁴ tamże, k. 115v.

²⁷⁷⁵ tamże, k. 116.

²⁷⁷⁶ tamże, k. 129-129v.

²⁷⁷⁷ tamże, k. 116.

²⁷⁷⁸ tamże, k. 117-117v.

Ponadto nie przykładał się do nauczanie²⁷⁷⁹. W 1788 r. będącym pijanym obraził dziekana w czasie wizytacji, gdy ten nakazał usunąć niektóre ołtarze z kościoła i polecił większą troskę o porządek w świątyni²⁷⁸⁰.

Ks. Florian Rusocki, kanonik kijowski, był proboszczem w Kościelcu od 1764 r. Nie utrzymywał dodatkowego księdza. Trwał zły stan dachu kościoła, ogrodzenia cmentarza, a ambona, ołtarze i konfesjonały dalej nie były odmalowane. Otrzymał w 1788 r. drugie beneficjum w Więclawicach²⁷⁸¹. Będąc w Kościelcu nie odprawiał nawet Mszy świętej w niedzielę i opuszczał modlitwę brewiarzową. W 1788 r. był w Kościelcu w czasie wizytacji dziekańskiej, lecz w niej nie uczestniczył. Jako wikariusza zatrudniał starego i schorowanego franciszkanina ks. Konstatnego Wesellego²⁷⁸².

W Chrzanowie sytuacja również nie zmieniła się od czasów wizytacji. Proboszcz ks. Józef Dżianotti wciąż miał drugie beneficjum w Raclawicach w tym samym dekanacie. Kościół i sprzęt kościelny dalej były w opłakanym stanie. Officium o Matce Bożej, pomimo funduszu na niego, nie było śpiewany. Proboszcz nie płacił wikariuszom a będący wikariuszem od 1760 r. ks. P. Bartuliński nie nadawał się do *cura animarum*. Beneficjum w Raclawicach ks. J. Dżianotti puścił w dzierżawę bez zgody władzy diecezjalnej. Rzadko tam przyjeżdżał, a inwentarz został przez niego skasowany²⁷⁸³.

W Trzebini proboszcz ks. Kazimierz Starnalski w dalszym ciągu nie wytynkował w całości kościoła. Nie czekając na prawną zgodę wyburzył kaplicę św. Stanisława, która miała swój fundusz. Nie wykonał również innych zaleceń remontowych²⁷⁸⁴. W Płokach także nie wykonano zalecanych prac. Proboszcz ks. Józef Kotkowski nie pokazał dziekanowi rachunku ze sprzedaży części sreber kościelnych. W święto Narodzenia Matki Bożej odprawił bez pozwolenia władzy duchownej mszę przy Ogrójcu²⁷⁸⁵. W 1788 r. ks. J. Kotkowski został vicedziekanem.

W Gorenicach proboszcz nie wykonał żadnych zaleceń powizytacyjnych. Wierni świeccy nie umieli prawd wiary i było ich mało w czasie odwiedzin dziekańskich. Rządca często opuszczał parafię. Dwór przywłaszczył sobie część dziesięcin i wyderkaufów²⁷⁸⁶. W Przegini proboszcz ks. Józef Sypniewski mieszkał w Krakowie. Zatrudniał przez zapisaną prowinję ks. Marcina Szczurowskiego. Zalecenia remontowe podane w czasie wizytacji generalnej nie zostały spełnione.

²⁷⁷⁹AKMKr, rkps *Acta visitationis decanatus Novi Montis...*, k. 117v.-118.

²⁷⁸⁰ tamże, k. 130-130v.

²⁷⁸¹ ks. J. Szczepaniak, *Duchowieństwo diecezji krakowskiej...*, s. 681.

²⁷⁸² AKMKr, rkps *Acta visitationis decanatus Novi Montis...*, k. 118-118v., 130v.-131.

²⁷⁸³ tamże, k. 118v.-119, 131-131v.

²⁷⁸⁴ tamże, k. 119v., 131.

²⁷⁸⁵ tamże, k. 120.

²⁷⁸⁶ tamże, k. 120-121.

W kościele od kilku lat znajdował się nowy ołtarz, lecz był umieszczony w niewłaściwym miejscu i przeszkadzał wiernym świeckim w uczestniczeniu we Eucharystii. Msze bractwa św. Jana Nepomucena nie były odprawiane²⁷⁸⁷.

W Paczółtowicach ks. Andrzej Rozbarski „tak w budowli kościoła, plebani, jako też nie gospodarnego gruntów plebańskich sprawienia w swoich upodlone użytkach, wiele szkody następcom pomnożył”²⁷⁸⁸. W 1788 r. był nowy proboszcz, ks. Marcin Szczurowski. Pozostały jednak stare zwyczaje, do których byli przyzwyczajeni parafianie. Wciąż odbywało się strzelanie w czasie nabożeństw. Poza tym proboszcz głosił kazanie w innym parafiach, dlatego odprawiał u siebie wcześniej rano. Często opuszczał parafię. Prace remontowe nie zostały wykonane. Część sreber zastawionych przez poprzednika nie wróciła do inwentarza parafialnego²⁷⁸⁹.

W Jaworznie proboszcz ks. Józef Ptaszyński nie utrzymywał wikariusz, pomimo ludnej parafia. Część ludzi nie miała możliwości wyspowiadania się. Wykonał znaczne prace w kościele, które były zalecone w czasie wizytacji generalnej²⁷⁹⁰. Dziekan zauważył wciąż nie dopełnione wskazania, jak brak części sreber kościelnych, brak rekolekcji kapłańskich, czy nie uregulowana sprawa dochodów. Proboszcz nie jeździł do chorych swoimi końmi, lecz polecał ludziom najmować podwozę.

W Będzinie proboszcz ks. Stefan Rokossowski, kanonik chełmski, miał do pomocy dwóch innych duchownych. Wykonał część prac zalecanych w dekrecie powizytacyjnym, lecz działo się to kosztem kłótni ze swoim parafianami²⁷⁹¹. Parafia olkuska wciąż była w złym stanie. Dochody były bardzo niskie, a kościół marniał. Brakowało regularnego nabożeństwa i zaniedbywano oficjum o Matce Bożej. Jeden z tamtejszych duchownych, ks. Szymon Gardocki, zajął się „zyskiem nieprzyzwoitym stanowi kapłańskiemu! Wziął warendę palarnię, produkował gorzałkę i sprzedawał ją beczkami na targu w Olkuszu”²⁷⁹².

Wśród nadzwyczajnych formy *cura animarum* opisanych w diecezji krakowskiej pierwsze miejsce zajmowała opieka nad starszymi, ubogimi i chorymi. Bractwa religijne oraz cechy pomagały w intensyfikacji życia parafialnego. Działalność szkółek parafialnych ograniczał się zasadniczo do miast i miasteczek diecezji krakowskiej. Liczba szkółek pod koniec XVIII wieku - pomimo nalegań władzy duchownej i świeckiej - nie osiągnęła stanu jaki był w II połowie XVI w. i I połowie XVII wieku. Wizytacje zostawiają nam wzór kapłana - duszpasterza, jaki został stworzony przez reformę trydencką Kościoła.

²⁷⁸⁷ AKMKr, rkps *Acta visitationis decanatus Novi Montis...*, k. 121v.

²⁷⁸⁸ tamże, k. 122.

²⁷⁸⁹ tamże, k. 134-134v.

²⁷⁹⁰ tamże, k. 123v.

²⁷⁹¹ tamże, k. 124, 132.

²⁷⁹² tamże, k. 126.

Zakończenie

Duszpasterstwo funkcjonujące w diecezji krakowskiej zostało osadzone w realiach końca istnienia I Rzeczypospolitej. Diecezja funkcjonowała w czterech organizmach państwowych. Były to Rzeczypospolita, Królestwo Prus, Cesarstwo Austriackie oraz księstwo siewierskie. Pełnię swoich praw mogli wykonywać ordynariusze tylko w Polsce i w podległym swojej władzy księstwie siewierskim. Wizytacja jako jedno z praw ordynariusza jak papierek lakmusowy potwierdzała tę rzeczywistość. Na terenach pruskich władzę tę ograniczał protestancki król i jego funkcjonariusze. Wizytacja, która odbyła się za bp. Pawła Turskiego na tych terenach, był z udziałem pruskich urzędników. Pomimo prób oderwania tych ziem od diecezji krakowskiej i przyłączenia ich do diecezji wrocławskiej była możliwa *visitatio*, która była znakiem duchowej władzy nad tamtejszymi katolikami. Inaczej sprawa wyglądała na terenach zajętych przez katolickiego cesarza austriackiego. Ordynariusze krakowscy nie godził się na wizytację z udziałem cesarskich urzędników. Od arcykatolickiego władcy bp K. Sołtyk spodziewał się pomocy w prowadzeniu diecezji. Trudną koabitację ukazuje korespondencja prowadzona w języku łacińskim pomiędzy władzą diecezjalną a władzą austriacką. Strona zaborcza wykazywała się coraz większymi wymaganiami, a ordynariusz bardzo powoli szedł na ustępstwa.

Należy podkreślić, że władcy austriaccy ostatecznie dotrzymali słowa danego ordynariuszowi krakowskiemu. Dokąd bp K. Sołtyk był ordynariuszem diecezji krakowskiej, dotąd była zachowana całość diecezji. Objęcie rządów w diecezji przez bp. M. Poniatowskiego zostało potraktowane przez Franciszka Józefa jako sygnał do ostatecznego rozwiązania kwestii kościelnej. Pierwszą próbę podjął cesarz zaledwie kilka tygodni po tym, jak biskup płocki przejął władzę w Krakwie. Cesarz wydał polecenie biskupowi przemyskiemu Józefowi Kierskiemu, aby przejął władzę

zwierzchnią nad katolikami mieszkającymi na terenach diecezji krakowskiej pod zaborem austriackim. Władza ta trwała tylko 13 dni. Ordynariusz przemyski odwołał swoją decyzję. Rozpoczęły się rokowania polsko - austriackie, które doprowadziły do kanonicznego erygowania diecezji tarnowskiej. Powstała ona na mocy bulli papieskiej *In suprema beati Petri cathedra* wydanej 13 III 1786 roku.

Ks. Hugo Kołłątaj zapewniał, że diecezja krakowska należała do najlepiej zorganizowanych diecezje w Polsce. W pierwszym rządzie należałoby odnieść jego twierdzenie do ówczesnych biskupów. Ordynariuszem był bp K. Sołtyk. Lata wizytacji (1781-1785) zbiegły się z jego ubezwłasnowolnieniem i skazaniem na pobyt w pałacu biskupim w Kielcach. Postać K. Sołtyka niejako ucieleśnia dzieje Rzeczypospolitej. Był pierwszym zesłańcem, którego losami żyła część narodu. Jego powrót z niewoli stał się przyczyną narodowych manifestacji. Również jego ubezwłasnowolnieniu w 1782 roku towarzyszyło poruszenie zwykłych ludzi. Sama choroba, która stała się przyczyną odosobnienia, nie była do końca dowiedziona. W historiografii zachował się portret biskupa, który jako senator mocno angażował się w życie polityczne. Był wszak najlepszym mówcą sejmowym wśród duchownych. Jego mowy były na bieżąco wydawane. Był doktorem obojga praw, co pomagało w prowadzeniu spraw administracyjnych i prawnych.

Gdzieś na uboczu została jego działalność duszpasterska. Jako biskup kijowski wizytował katolików mieszkających pod panowaniem rosyjskim. Dostrzegł wartość kultu maryjnego i doprowadził do koronacji obraz Matki Bożej w Berdyczowie. Z kijowskiego okresu czasu zapamiętano jednak zasadniczo proces, jaki wytoczył żydom za mord rytualny. W Krakowie ordynariusz otoczył się dobrymi pomocnikami. Pozwoliło to sprawnie prowadzić sprawy diecezjalne w czasie zesłania oraz w czasie mniejszej aktywności bp. K. Sołtyka w latach 1773-1781. Biskup pomocniczy Franciszek Potkański oraz archidiacon i późniejszy sufragan Józef Olechowski byli duchownymi wielkiego formatu. Trudno dzisiaj dociec, co było osobistymi decyzjami ordynariusza, a co zasługą jego pomocników. Z pewnością działalność duszpasterska bp. K. Sołtyka warta jest gruntowanego opracowanie.

Koadiutorem a następnie administratorem diecezji krakowskiej był biskup Michał Poniatowski. Bp K. Sołtyk widział w nim sprawnego administratora, dlatego przybrał go za koadiutora. Zapewne cenił część reform podejmowanych w diecezji płockiej. Jednak większość z nich nie była potrzebna w diecezji krakowskiej, ponieważ zostały wprowadzone przez wcześniejszych ordynariuszy krakowskich jak bp J.A Lipski, czy bp A.S. Załuski. Królewski brat był jedną ze sztandarowych postaci oświeconego katolicyzmu. W diecezji krakowskiej nie zostawił po sobie dobrego wspomnienia. Załedwie jeden raz był w Krakowie osobiście. Łączność z diecezją utrzymywał przez ciągłą korespondencję. Korzystne mogłoby okazać się odnalezienie większej liczby prowadzonej korespondencji i opracowanie jej. Samo stwierdzenia ks. J. Kitowicza dobrze oddaje nastawienie ówczesnych duchownych, lecz z pewnością nie wyczerpuje możliwości interpretacyjnych działalności administratora. Proponowane

zmiany chciał wprowadzać bp M. Poniatowski drogą administracyjną. Odgórne narzucenie bractwa miłosierdzia oraz szkółki w każdej parafii nie przyniosły spodziewanych rezultatów. Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie posiada rzetelne dane, które mogą być przedmiotem dalszych badań. Dotyczy to zwłaszcza działalności bractwa miłosierdzia, ponieważ jest słabiej opracowane.

Twierdzenie ks. H. Kołłątaja o dobrym zorganizowaniu diecezji krakowskiej można odnieść również do funkcjonującego w niej *cura animarum*. W duszpasterstwo parafialne była zaangażowana znaczna liczba duchownych. Wizytacja pozwoliła poznać wrażliwość duszpasterską ponad 1000 duchownych. Wciąż istniał problem kumulacji. Akta wizytacyjne podają 61 przypadków łączenia przynajmniej dwóch beneficjów parafialnych. Mała część ich posiadacza mieszkała poza granicami Rzeczypospolitej, co utrudniało choćby czasowy pobyt w parafii.

Czas wizytacji był ostatnim momentem istnienia beneficjów nieduszpasterskich, jakimi były różnego rodzaju altarie i prebendy. Projektowane zmiany zaproponowane w odrzuconym *Kodeksie Zamojskiego* znosiły tego rodzaju duchownych. W monarchii habsburskiej zostały one zlikwidowane w czasie reform józefińskich. W Polsce przeżywały swoje ostatnie chwile. Widać nacisk, jaki kładziono na duchownych tego typu, aby pomagali w *cura animarum* i byli posłuszni proboszczom.

Zakonnicy byli niezastąpieni w duszpasterstwie parafialnym. Bp. K. Sołtyk zadbał o byłych jezuitów. Większość z nich została proboszczami, a zaledwie kilku była wikariuszami. Duchowni różnych zakonów czynnie uczestniczyli w życiu parafialnym. Można przypuszczać, że bez ich udziału nastąpiłby paraliż życia duszpasterskiego przy ówczesnej ilości księży diecezjalnych.

Duszpasterstwo koncentrowało się wokół życia sakramentalnego. Nacisk kładziono szczególnie na sakrament pokuty. Poświęcono mu najwięcej miejsca w nauczaniu synodalnym oraz nauczaniu katechizmowym. Nie odnajdujemy w aktach wizytacyjnych śladów probabilizmu czy kazuistyki obecnych w dylematach teologii moralnej XVIII w. Wizytacja miała wymiar praktyczny. Sprawdzano, czy wszyscy wierni świeccy mogli i przystąpili do sakramentu pokuty przed Wielkanocą. Duchowni dobrze wywiązywali się z obowiązku spowiedzi wielkanocnej. Nie byli jednak chętni do służenia tym sakramentem w innym czasie. Wizytacja wspomina, że świeccy mieli utrudniony dostęp do spowiedzi w zwykłe niedziele lub nawet uroczystości odpustowe. Wiernym świeckim polecano jako jeden z elementów formacji duchowej rachunek sumienia.

Wizytacja zostawiła kilkadziesiąt przykładów „ordo devotionis”, które funkcjonowały w diecezji krakowskiej. Miejscem liturgii i formacji świeckich był kościół parafialny. Troska o jego utrzymanie i wystrój była ważnym obowiązkiem proboszcza oraz kolatora. Poważne zaniedbania w tej materii zdarzały się rzadko. Było kilka przypadków, gdy kościół został zamknięty z powodu złego stanu budynku. Wizytatorzy cenili piękny wystrój świątyń, lecz bardziej interesowała ich praktyczna

strona. Sprzęt kościelny miał być dobrze utrzymany, lecz nie musiało go być wiele. Wystrój świątyni miał pomagać w uczestniczeniu w nabożeństwie.

Centrum nabożeństwa stanowiła śpiewana niedzielna i świąteczna Msza święta zwaną sumą. Była celebrowana przed południem. Powinien ją odprawiać za swoich parafian proboszcz miejsca. Mszę poprzedzała aspersion oraz procesja, które wyrażały przynależność do pielgrzymującego Ludu Bożego. Przed sumą ludzie gromadzili się w kościele na wspólną modlitwę, która rozpoczynała się najczęściej około siódmej. Wśród modlitw ważne miejsce zajmowały godziny liturgiczne Kościoła, czyli poranna jutrznia oraz popołudniowe nieszpory. Wśród modlitw był różaniec lub inna modlitwa inspirowana modlitwami brackimi. Powszechny był śpiew Godzinek o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny. Swój znaczny ślad zostawiły w nabożeństwie parafialnym modlitwy mające źródło w misjach parafialnych. Misja ludowa przeprowadzona w parafiach była wielkim wydarzeniem. Duchowni mogli również wynieść ten sposób modlitwy z formacji seminaryjnej prowadzonej przez księży misjonarzy.

„Ordo devotionis” nie było *novum*, które pojawiło się w diecezji krakowskiej. W pewnych formach występowało wcześniej. Nowością było, że te formy nabożeństwa były ustanowione na stałe. Wierni świeccy mieli być poinformowani o nich, a przez to mieć możliwość uczestniczenia w nabożeństwie. „Ordo devotionis” nie było uzależniona od woli duchownych, lecz stała się ich obowiązkiem. W myśl reformy trydenckiej nabożeństwo miało angażować jak największą grupę ludzi i rzeczywiście tak było. Nie wszystkie proponowane przez Kościół formy nabożeństwa zostały na stałe przyjęte. Nie udało się wprowadzić rozmyślenia jako formy modlitwy. Natomiast o wiele prostsza *Anioł Pański* była powszechnie używana na zakończenie przedpołudniowych i popołudniowych modlitw przez wszystkich ludzi.

Powszechna była katechizacja, która dotyczyła zasadniczo dzieci. Dorośli uczestniczyli w niej biernie. Samo przysłuchiwanie się wykładowi miało utrwalić w nich wcześniej nabyte wiadomości. Z podstawowych prawd wiary byli odpytywani młodzi przed zawarciem sakramentu małżeństwa. Twórca jednego z katechizmów ks. J.S.K. Wujkowski wyżej cenił sztukę nauczania katechizmu niż głoszenie kazań. Kaznodziejstwo było mocno naznaczone elementami moralnymi.

Masowe było istnienie w parafiach bractw dewocyjnych oraz szpitali. Wbrew powszechnej opinii opieka nad starymi i chorymi miała priorytet w działalności parafii. Odgórne narzucenie przez bp. M. Poniatowskiego tworzenia bractwa miłosierdzia nie powiodło się. Istnienie szkółek parafialnych nie było już tak rozpowszechnione. Kościół powoli odbudowywał sieć szkolnictwa parafialnego. Opór był zarówno ze strony duchownych jak i ludzi świeckich.

Akta wizytacyjne przedstawiają wzór kapłana - duszpasterza. Obejmował on elementy formacji ludzkiej, duchowej intelektualnej i duszpasterskiej. Temat ten mógłby stać się przyczynkiem do powstania oddzielnej pracy. Bardzo mało mamy natomiast opisów obyczajów wiernych świeckich.

Akta wizytacyjne są specyficznym rodzajem źródła historycznego. Nie wszystkie elementy duszpasterstwa parafialnego zostały w nim opisane w równym stopniu, stąd konieczność posiłkowania się pomocniczymi źródłami. Koniec I Rzeczypospolitej przyniósł kres istnienia diecezji krakowskiej w jej staropolskim kształcie. Był to również koniec funkcjonowania przynajmniej niektórych form duszpasterstwa parafialnego. Dysertacja była próbą podsumowania staropolskiego *cura animarum* w diecezji krakowskiej.

Skróty

Aa	Acta actorum w AKK
AAdm	Acta Administratoria w AKMKr
AAL	Archiwum Archidiecezjalne Lubelskie
AAW	Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu
ABMK	Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne. Ukazuje się nieprzerwanie od 1959 r. Wydawane jest przez Ośrodek Archiwów, Bibliotek i Muzeów
ADK	Archiwum Diecezjalne w Kielcach
ADS	Archiwum Diecezjalne w Sandomierzu
AEp	Acta episcopalia w AKMKr
AG	Acta gratiosa w AKMKr
AGAD	Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie
AKK	Archiwum Krakowskiej Kapituły Katedralnej
AKKS	Archiwum Kapituły Kolegiackiej i Katedralnej w Sandomierzu
AKMKr	Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie
AKO	Archiwum Kapituły w Opatowie
ANK	Archiwum Narodowe w Krakowie
AOff	Acta Officialia w AKMKr
APPKM	Archiwum Polskiej Prowincji Księży Misjonarzy w Krakowie
ASV	Archivio Segreto Vaticano
AV	Acta visitationis w AKMKr
BDS	Biblioteka Diecezjalna w Sandomierzu
bez sygn.	bez sygnatury
BJ	Biblioteka Jagiellońska w Krakowie
bl.	błogosławiony
BNAUKr	Biblioteka Naukowa Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie
bp	biskup
b.d.	brak danych
b.m.	brak miejsca
b.r.	brak roku
b.w.	brak wydawcy
b.s.	brak strony
CM	księża misjonarze
CRL	kanonicy lateraneńscy
CRBBMM de Paenit.	markowie
DDC	Dictionnaire De Droit Canonique
dek.	dekanat
EK	Encyklopedia katolicka
h.	herbu
k.	karta
kan.	kanonik
kard.	kardynał
kol.	kolumna
ks.	ksiądz
LA	Libri Archivi epistolare Var[iarum] Pers[onarum] w AKK

L.Ord.	Liber ordinatorum w AKMKr
LThK	Lexikon für Theologie und Kirche, Freiburg im Br 2009.
ML	Metryka Litewska
MK	Metryka Koronna
NMP	Najświętszej Maryi Panny
OCD	karmelici bosci
OCist.	cystersi
OESSH	bożogrobcy
OFM	bernardyni
OFMConv.	franciszkanie
OP	dominikanie
OPraem.	norbertanie
OSA	augustianie
OSB	benedyktyni
OSPPE	paulini
Pa	Prothocollon actorum w AKK
par.	parafia
PG	Patrologia graeca
PSB	Polski Słownik Biograficzny
PL	Patrologia latina
rkps	rękopis
SChP	pijarzy
SJ	jezuici
SS	Segreteria di Stato w ASV
tab.	tabela
zlp.	złoty polski
zw	zwanym

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Archidiecezjalne Lubelskie

Rep. 60 A 104: Akta wizyty pod rządem diecezją Jaśnie Oświeconego Kajetana Ignacego Sołtyka, biskupa krakowskiego, xiążęcia siewierskiego. Dekanatów stężyckiego łukowskiego parczowskiego przez W. Imc. Xiędza Jacka Kochanskiego kanonika sandomieskiego, plebana trójckiego w Roku 1781 odprawioney wypisane.

Rep 60 A 105: Akta Wizyty Generalnej w trzech Dekanatach Chodelskim, Urzędowskim y Kazimirskim z woli i rozkazu Jaśnie Oświeconego Imci X. Kajetana Ignacego Sołtyka, biskupa krakowskiego, xiążęcia siewierskiego przez X. Antoniego Franciszka Dunina Kozickiego kollegiaty pileckiej dziekana od Dnia 15 Maja w Roku Pańskim 1781 poczętey, a w Roku 1782, Dniach ostatnich Miesiąca Stycznia odprawioney i dokończoney spisane.

Archiwum Archidiecezjalne i Biblioteka Kapitulna we Wrocławiu

Ib 167: Visitatio ecclesiarum Dacanatus Bythomiensis sub auspiciis Felicis Pauli Turski, episcopi Cracoviensis, per Franciscum Bartuzel, Decanum Bythomiensem, expedita 1792.

Ib 231: Acta visitationis Archipresbyteratus Plessnensis.

Archiwum Diecezjalne w Kielcach

DK IIPR-V/14: Album Confraternitatis BVMariae de Monte Carmelo introduce anno 1734. Die 5ta 7bris.

DK II/I: Wizyta jeneralna kościołów na ostatniej karcie wymienionych w r[ok]u 1782 przez xiędza Kozickiego opisana.

Nr 117: Dokument pergaminowy.

Archiwum Diecezjalne w Sandomierzu

bez sygn.,: Akta wizyty Generalney w trzech Dekanatach soleckim bodzęckim kijskim z woli i rozkazu Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Imci Michała Jerzego Ciołka Xcia Poniatowskiego z Bożej i Stolicy Apostolskiej łaski biskupa płockiego, xiążęcia pułtuskiego, koadjutora z całą jurysdykcją, xiążęcia siewierskiego, opata komendatariusza czerwińskiego, dziekana warszawskiego, orderów Orła Białego y Świętego Stanisława kawalera przez Xiędza Antoniego Franciszka Dunina Kozickiego

kollegiaty pileckiej dziekana, proboszcza mrzygłodzkiego w Roku Pańskim 1782 odprawioney y dokończoney spisane.

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie

MK 227: Acta inscriptionum -- cancellariatu -- Andreae Stanislai Kostka -- Załuski -- nec non -- Joannis comitis in Konskie et Białaczow a Małachowice Małachowski -- procancellariatu -- Michaelis de Granow Wodzicki -- notariatu generosi Andreae Francisci Cichocki Metrices Maioris cancellariae Regni praefecti -- , k. 90-95.

ML, rkps IX/135: Dyspozycja do kościoła krzyżanowickiego.

Archiwum Kapituły Kolegiackiej i Katedralnej w Sandomierzu

sygn. 47: Acta capitularia Venerabilis Capituli Sandomiriensis in anno Domini millesimo septingentesimo quadragésimo quarto [...].

Archiwum Kapituły Opatowskiej

Dz. II, nr 3: Zbiór protokołów z posiedzeń kapituły opatowskiej z lat 1763—1822.

Archiwum Krakowskiej Kapituły Katedralnej

Aa, T. 24: Acta acorum Re[erendissimi] Capituli Ecclesiae Cathedralis Cracoviwnsis (9 V 1765 - 31 XII 1775).

Aa, T. 25: Acta actorum Rev[erendissimi] Capituli Ecclesiae Cathedralis Cracoviensis (5 I 1776 - 19 V 1787).

LA, T. 29: Libri Archivi epistolare Var[iarum] Pers[onarum] ab 1700-1757.

Pa, T. 19a: Prothocollon actorum Rev[erendissimi] Capituli Ecclesiae Cathedralis Cracoviensis (26 V 1787 - 15 VI 1793).

Reg. C 24: Descriptio fundorum et proventuum, dignitatum et canonicatum ecclesiae cathedralis Cracoviensis et collegiatarum dioecesis ejusdem in Polonia sitarum facta, initio anni 1783.

Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie

AOff, T. 128: Acta actorum causarum sententiarum tam interlocutiarum, quam definituarum, decretorum, contractuum, obligationum, recognitionum, quietationum, privilegiorum, inscriptionum, erectionum, donationum, cessionum, institutionum, provisionum, constituionum et aliarum rerum coram per illustri et admodum reverendo domino Erasmo Kretkowski archidiacono vicario in spiritualibus et officiali generali cracoviensi sacrae regiae maiestatis secretario et gestarum ad annum domini millesimum sexcentessimum trigesigum octavum feliciter continuatur.

AOff, T. 174: Acta actorum Perillustris et Reverendissimi Domini Michaelis de Granow Wodzicki, canonici, vicarii in spiritualibus et officialis generalis Cracoviensis, custodis Visliciensis, 1737 anni.

AV, T. 48: Visitatio decanatus Leloviensis sub auspiciis Cel. Principis R.D. Cajetani Sołtyk, episcopi Cracoviensis, ducis Severiae, equitis Aquilae Albae, per R.D. Josephum de Gorzeń Gorzeński, ecclesiae cathedralis Cracoviensis et decanatus Severiaensis cancellarium, praepositum et officialem Pilecensem a.D. 1763 mensibus Novembris et Decembris expedita.

AV, T. 49: Acta statuum ecclesiarum, beneficorum eorumque rectorum, inventariorum tam ecclesiasticorum, quam oeconomicorum, plebanalium tum decretorum reformationum a Cel. Principe R.D. Cajetano Ignatio Sołtyk, episcopo Cracoviensi, duce Severiae, equite Aquilae Albae, per R.D. Gasparum Wersoka Paszyc UID, ecclesiarum Collegiatae Sandecensis custodem et officialem, Voynicensis archidiaconum, praepositum Neocorcinensem, singulariter cum facultatibus ac parochialium et filialium decanatus Boboviensis latorum, per me Laurentium Drozdecki, actorum visitationis generalis praesentis assumptum notarium, fideliter diebus Januarii a.D. 1766 conscripta - Acta statuum ecclesiarum - decanatus Benesis - a.D. 1769 conscripta - Acta statuum ecclesiarum - decanatus Lipnicensis a.D. 1773 conscripta.

AV, T. 50: Prothocollon decretum reformationis sub felici regimine Cel. Principis R.D. Cajetani Ignatii Sołtyk, episcopi Cracoviensis, ducis Severiae in visitatione generali decanatum Radomiensis, Kunoviensis et Zwolinensis a.D. 1781 expeditae per R.D. Vincentium Jezierski UID, scholasticum cathedralem Camenecensem, iudicem surrogatum Lublincensem, deputatum visitatorem generalem, prolatorum.

AV, T. 51: Acta visitationis ecclesiarum in archidiaconatu Sandomieriensi consistenrium de speciali mandato Cel. Principis R.D. Cajetani Ignatii Sołtyk, episcopi Cracoviensis, ducis Severiae, per me Joannem Cantium Ligęza STD, ecclesiarum Insignis Collegiatae Sandomieriensis archidiaconum, in Trójca curatum expeditae a.D. 1764 inchoatae annisque sequentibus 1765 et 1766 terminatae.

AV, T. 52: Visitatio decanatus Neoforiensis per R.D. Jacobum Zaskalski, Sacra auctoritate Apostolica publicum notarium, in Maniowy parochum, decanum Neoforiensem in anno 1765 die 30 Januarii inchoata, ex post sequentibus diebus et mensibus expedita, R.D. Francisco de Potkana Potkański, episcopo Patarensi, suffraganeo, canonico, vicario in spiritualibus et officiali generali Cracoviensi dedicata et devota.

AV, T. 53: Akta wizyty pod rządem dyecezyą Jaśnie Oświeconego Michała Jerzego Ciołka Xięcia Poniatowskiego, biskupa płockiego, xięcia pułtuskiego, koadiutora z całą jurysdykcją krakowskiego, książećcia siewierskiego, opata kommandatariusza czerwińskiego, dziekana warszawskiego, orderów Orła Białego i Świętego Stanisława kawalera, dwóch dekanatów wolibromskiego i lelowskiego, przez W.IMC.X. Jacka Kochańskiego, kanonika sandomierskiego, plebana trojeckiego w roku 1782 odprawionej wypisane.

AV, T. 54: Akta wizyty pod rządem dycęzyą J.O. Michała Jerzego Ciołka Xsiążęcia Poniatowskiego, biskupa płockiego, księcia pułtuskiego, koadiutora z całą jurysdykcją krakowskiego, xiążęcia siewierskiego, opata kommandataryusza czerwińskiego, dziekana warszawskiego, orderów Orła Białego i Świętego Stanisława kawalera, trzech dekanatów: proszowickiego, xiążnickiego i andrzejewskiego przez W.IMC.X Jacka Kochańskiego, kanonika sandomierskiego, plebana trojeckiego w roku 1783 odprawioney wypisane.

AV, T. 55: Protokół wizyty generalnej 2 dekanatów skalskiego i nowogurskiego z rozrządzenia J.O.Xcia Imci Michałą Jerzego Poniatowskiego biskupa płockiego koadjutora z zupełną władzą biskupstwa krakowskiego w roku 1783 odprawionej. Przez W. Imć. X. Stanisława Ptaszyńskiego D.S.T kanonika katedralnego inflanckiego, proboszcza Nowego Miasta Korczyna.

AV, T. 56: Akta wizyty generalnej z woli i nakazu J.O. Xiążęcia Jm. Michała Jerzego Ciołka Poniatowskiego, biskupa płockiego, Xiążęcia pułtuskiego, koadiutora z całą jurysdykcją krakowskiego, Xiążęcia siewierskiego, opata kommandataryusza czerwińskiego, dziekana warszawskiego, orderów Orła Białego i św. Stanisława kawalera, w czterech dekanatach: Pacanowskim, Opatowskim, Witowskim i Sokolińskim przez Jmi Xiądza Antoniego Franciszka Dunina Kozickiego, Kollegiaty Pileckiej dziekana od dnia 15 miesiąca maja do dnia 22 października roku Pańskiego 1783 odprawionej.

AV, T. 57: Akta wizyty generalnej z woli i rozkazu J.O. Xiążęcia Michała Jerzego Ciołka Poniatowskiego, biskupa płockiego, Xsiążęcia pułtuskiego, koadiutora z całą jurysdykcją krakowskiego, Xiążęcia siewierskiego, opata kommandataryusza czerwińskiego, dziekana warszawskiego, orderów Orła Białego i św. Stanisława kawalera - w dekanacie siewierskim i dwóch kollegiat mniejszych Szkalnierskiej i Wiślickiej przez Jm. Xiądza Antoniego Franciszka Dunina Kozickiego, proboszcza Kollegiaty i officyała pileckiego od dnia 20 miesiąca czerwca do dnia 7 września roku Pańskiego 1784, a w kollegiatach od dnia 15 stycznia do dnia 28 tegoż miesiąca w roku niniejszym 1785 odprawionej.

AAdm., T. 19: Acta Casimiri Łubieński administratori Cracoviensi.

AEp., T. 111: Acta actorum localium curiae Celissimi Illustrissimi et Reverendissimi Domini Domini Cajetani Ignatii Sołtyk Dei et Apostolicae Sedis gratia episcopi Cracoviensis, ducis Severae ex Annie 1780-1782.

AEp., T. 112: Acta gratiosa data Varsoviensis alias eoram omnium quae pro dioecesi praesenti Cracoviensis ex cancellaria Varsoviensi cum propria subscriptione. Celestissimi Illustrissimi et Reverendissimi Domini Domini Michaelis Georgii Ciołek principis Poniatowski episcopi Plocensis coadiutoris cum plena iurisdictionis Cracoviensis, ducis Severiae, abbatis Comendatorii Czervensis, decani Varsoviensis, ordinum Aquilae Albae et Santi Stanislai equitis emanarunt extraditionis sunt, atque data Cracoviensis conscripta 20 II 1782 - 8 I 1791.

AEp., T. 113: Protocollum actorum Curiae episcopalis Cracoviensis a die 20 Februarii 1782 ad ultimos Decembris 1783 stante infirmitate Celestissimi Principis Domini Cajetani Sołtyk episcopi Cracoviensis, ducis Severiae, administrante tunc cum plena iurisdictione dioecesis Cracoviensem Celestissimo Illustrissimo et Reverendissimo Domino Michaeli Georgio Ciołek principe Poniatowski, episcopo Płociensi, duce Pultoviensi, conditore Cracoviensi, duce Severiae, abbate Commendatorio Cerveamensi, decano Varsoviensi, ordinum Aquitae Albae at Sancti Stanislai equite conscriptum.

AEp., T. 114: Acta actorum curiae episcopalis Cracoviensis annorum 1784-1785 stante infirmitate Celsissimi principis Domini Cajetani Ignatii Sołtyk, episcopi Cracoviensis, administratore cum plena iurisdictione dioecesis Cracoviensis, Celsissimo Illustrissimo et Reverendissimo Domino Michaeli Georgio Ciołek principe Poniatowski, episcopo Plocensi, duce Pultoviensi, coadiutore Cracoviensi, duce Severiae, abbate commendatorio Cervensi, decano Varsaviensi, ordinum Aquilae Albae et Sancti Stanislai equite, a mense aprili 1785, archiepiscopo Gnesnensi, legato nato, primate Regni Poloniae, administratore cum plena iurisdictione Cracoviensi, abbate commendatario Cervenensi et Tynecensi, ordinum regni equite conscripta.

AEp., T. 115: Acta actorum curiae Celsissimi Principis Illustrissimi et Reverendissimi Domini Michaelis Georgii Ciołek Poniatowski Dei et Apostolicae Sedis gratia episcopi Płocensis, ducis Pultoviensis, coadiutoris cum plena iurisdictione Cracoviensis, abbatis commendatorii Cervenensis, decani Varsoviensis, ordinum Aquilae Albae et Sancti Stanislai equitis a 8 I 1783 ad 18 XII 1786.

AG, T. 2: Acta gratiosa celsissimi illustrissimi et reverendissimi Stanislai Kostka Żaluzki episcopi Cracoviensis ducis Severiae.

AG, T. 4: Acta episcopalia episcopatus celsissimi Cajetani Sołtyk episcopi Cracoviensis Ducis Severiae.

AG, T. 7: Relationes de causis et negotiis expeditis in officiis curiae episcopalis Cracoviensis et Kielcensis consistorialibus Lublinensis et Sandomiriensis at alis per Dioecesis Cracoviensis, duce Illustrissimae celsitudinis Varsaviam seorsiva per scripta transmissi et hic copiatii relictis ac in unum praesens volumen ex annis 1784 et 1785 redactis, notariatum hiis annis fungens Martino Siemiński actuario curiae episcopali Cracoviensis.

AG, T. 9: Terminarium actorum gratiosorum consistorii generali Cracoviensis.

bez sygn.: Acta decanatus Novi Montis 1751-1804.

bez sygn.: Acta postcurialia dioecesis Cracoviensis stante administratione eiusdem celsissimi, illustrissimi, excellentissimi et reverendissimi domini, domini Michaelis

Georgii Ciołek principis Poniatowski, Dei et Apostolicae Sedis gratia archiepiscopi Gnesnensis, legati nati, primatis Regni Poloniae et Magni Ducatus Lithuaniae, primique principis, administratoris cum plena iurisdictione Cracoviensis, abbatis commendararii Cervenensis et Tynecensis, ordinum Poloniae equitis.

bez sygn.: Descriptio ecclesiarum parochialium et beneficiorum in dioecesi Cracoviensi parte civistulana existentium. Cum circumstantiis in tabella normali ab excelso gubernio sub die 2-da 7bris anni elapsi porrecta specificatis facta A.D.1776.

bez sygn.: Producta 1780-1809.

bez sygn.: Producta officialia 1784-1811.

bez sygn.: Prothocollum correspondentiae Celsissimi Principis Domini Loci Ordinarii Cracoviensis cum Excelso Gubernio Leopoliensi.

bez sygn.: Relationes de causis et negotiis in officiis intra dioecesim consistens expeditis anno 1786 et 1787, Excepta z raportów diecezji krakowskiej z przeszłego miesiąca kwietnia (1787). Raport z dekanatu bodzęckiego (1787), Raport z dekanatu koprzywnickeigo (VII 1787), Raport z dekanatu nowogórskiego (X 1786), Raport z dekanatu zawichojskiego (27 XII 1785).

bez sygn.: Tabella forum quibus in visitatione inquirendum est.

LOrd., T. 13: Acta functionum episcopalium illustrissimi et revendissimi domini Josephi Olechowski dei et Apostolicae sedis gratiae episcopi Uranopolitani suffraganei et archidiaconi cathedralis Cracoviensis insignis collegiatae sandomieriensis custodis curiae episcopalis auditoris et iudicis generalis etc. a die sexta Augusti Anni 1786 inchoata.

Archiwum Narodowe w Krakowie

Rkps I 188: Szpitale w parafiach powiatu lelowskiego z lat 1790-1792.

Archiwum Polskiej Prowincji Zgromadzenia Księży Misjonarzy św. Wincentego a Paulo w Krakowie

Epistolae circulares ad Domos Provincia Polonia Congregationis Missionis [1687-1776], Ordo diurnus servandus.

Archivio Segreto Vaticano

SS Polonia 280, f. 245r-246r, nuncjusz w Warszawie Angelo Maria Durini do kardynała Torrigianego, Varsavia 9 IX 1767.

Biblioteka Diecezjalna w Sandomierzu

G 1454: Akta Wizyty Generalney pod szczęśliwym rządem Jaśnie Oświeconego Kajetana Ignacego Sołtyka z Bożej i Stolicy Apostolskiej łaski biskupa krakowskiego Xiążęcia Siewierskiego w Dekanatach Radomskim, Kunowskim y Zwoleńskim. Przez Wielmożnego Imć Księdza Wincentego Jezierskiego obojga praw doktora, scholastyka katedralnego kamienieckiego, sędziego surrogata lubelskiego, wizytatora generalnego wyznaczonego czynioney. Pisane w Roku 1781.

J 1476: Protokół Wizyty Generalney IV dekanatów Połanieckiego Koprzywnieckiego Opatowskiego Zawichostkiego Odprawionej z rozrządzenia Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Imci Poniatowskiego biskupa płockiego, xiążęcia pułtuskiego, koadiutora z zupełną jurysdykcją krakowskiego, xiążęcia siewierskiego, orderów Orła Białego i S. Stanisława kawalera Roku 1782 przez W.J.X. Stanisława Ptaszyńskiego kanonika katedralnego inflanckiego, proboszcza Nowomiejskiego.

Bibliotek Jagiellońska

Rkps 331. 46 IV 625, k. 94: Piątno Belzebuba Krakowskiego.

Biblioteka Naukowa Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie

rkps 941: Papiery suskie nr 385.

Źródła drukowane

Abelly L., *La Couronne De L'Année Chrestienne, Ou Meditations Sur Les Principales Et Plus Importantes Veritez De L'Evangile De Jesus-Christ: Disposées pour tous de l'Anée, selon l'ordre des Offices de l'Eglise*, Paris 1735, Josse à la Couronne d'Epines & Robustel.

Acta conciliorum et epistolae decretales ac constitutiones summorum pontificum: tomus undecimus: ab anno MDCIX ad annum MDCCXIV, Parisiis 1715, ex Typographie Regia.

Acta Ecclesiae Mediolanensis: a Carolo cardinali S. Praxedis archiepiscopo condita, Federici card. Borromaei archiepiscopi mediolani ivssv: undique diligentius collecta, & edita, Mediolani 1599, ex officina typographica quon. Pacifici Pontii.

Agenda seu ritus sacramentorum ecclesiasticorum, ad uniformem ecclesiarum per universas provincias Regni Poloniae usum. Ex decreto synodi provincialis Petricoviensis, denuo conscripta et tertio editi, studio et opera D. Hieronymi Povodovij. T. 1-2, Cracoviae 1605, in archityp. Lazari.

Akta wizytacji dekanatów bytomskiego i pszczyńskiego, dokonanej w roku 1598 z polecenia Jerzego kardynała Radziwiłła, biskupa krakowskiego, wyd. Wojtas M., Katowice 1938.

Anioł z ludzką twarzą albo Anioł w ciele apostoła w słowach, w dziełach cudotwórcy święty Wincenty Ferrariusz [...] oraz przyłączone z różnych ksiąg modlitwy, różaniec, pieśni, benedykcyjne dla kapłanów i nauki chrześcijańskie wydane, Supraśl 1761, druk. bazylianów.

Barradas S., *Commentariorvm In concordiam & historiam quatuor Euangelistarum*, Lugduni 1608, sumptibus Horatij Cardon.

Bellarmin R., *Objasnienie Nauki Chrzescianskiej Z Rozkazu Klemensa VIII Papieza / Przez X. Roberta Bellarmini [...] Wydane; [...] Za Staraniem [...] Andrzeia Stanisława Kostki [...] Załuskiego [...] Dla Diecezji swojej Przedrukowane*, Kraków 1754, drukarni Xcia JMCi Bisk. Krak.

Bellarmin R., *Nauka chrzescianska z rozkazu Klemensa VIII. papieza Przez Xiędzę Roberta Bellarmini Kardynała Kościoła S. krotko zebrana przez Kongregacyę Reformationis, Zeby zniozlszy różności sposobow nauczania, iednostayne było y łatwieysze to Święte ćwiczenie uczenia Prostackow i Dzieci, rzeczy należących do Wiary Świętey, Potwierdzona. Ktora teraz znawu [sic] z przydatkiem wiela rzeczy nabożnych za dozwozeniem Starszych*, Częstochowa 1781, druk. Jasnej Góry.

Bernardi s., *Opera omnia Sancti Bernardi abbatis Claræ-Vallensis: post horstium denuo recognita, repurgata, et in meliorem digesta ordinem*, Parissis 1839, Apud Gaume fratres.

Biblia w przekładzie księdza Jakuba Wujka z 1599 r., transkrypcja typu „B” oryginalnego tekstu z XVI w. i wstępu ks. Janusza Frankowskiego, Warszawa 1999.

Bractwo miłosierdzia na fundamencie ewangelicznych nauk y cnót Chrystusowych, które w całym życiu Jego na ziemi, naywięcey miłość y miłosierdzie ku bliźnim w różnych nędzach, potrzebach y niedostatkach, według dusz y ciał ich okazywały: od SS. Apostołów y Uczniów Jego w pierwiastkowym kościele Chrystusowym między wiernymi, dla naśladowania tegoż Chrystusa w miłości y uczynkach miłosiernych ku bliźnim zafundowane. A w wiekach późniejszych za stygnącą coraz bardziey w sercach Chrzescian miłością Boga oraz y miłością bliźnich, w ostatnim zaś tym wieku naszym wcale prawie zgasła. Dziś od JO. Księcia Michała Poniatowskiego Prymasa oraz y pasterza dyecezyi Krakowskiej ku pierwiastkowej chwale Bożej y pobożności prawowiernych Chrzescian, w kościele Chrystusowym ustawać nigdy niepowinney wskrzeszone y odpustami od S. Stolicy Apost. N. P. Piusa VI miłościwie pozwolonemi nadane roku 1784, b.m, b.w.

Bractwo Miłosierdzia W Krakowie V S. Barbary Zaczęte Roku Pańskiego, 1584. Miejsięcá Oktobrą. Do ktorego aby Pan Bog sercá ludzkie wzbudzić raczył, wydane iest naprzod Kazanie o Miłosierdziu, y o zaleceniu y przedsięwzięciu Bráctwá tego. K temu przydane są tegoż Bráctwá powinności y porządku, y Czytania z Pismá S. z Doktorow, y z żywotow Świętych, o miłosierdziu y iáłmuźnie. Ná cześć Pánu Bogu y rozmnozenie miłosiernych vczynekow., Kraków 1588, druk. Piotrkowczyka?

Breitenberka z P., Barthold J., *Aureum diurnale concionatorum: in quo diebus dominicis et festis nobilioribus materia concionandi breviter suggeritur*, Coloniae Agrippinae 1611, sumptib. Antonii Hierati.

Bullarium Romanum, t. 11, cz. II, typ. Hieronimi Mainardi, Romae 1736, Essendo flato.

Bzowski A., *Concionum Dominicalium totius anni*, Coloniae Agripnae 1615, apud A. Boetzerum.

Busenbaum H., *Medulla Theologiae Moralis*, Lublini 1655, druk G. Förste.

Calamato A., *Canciones sacras ac morales*, Antverpiae 1652, apud Henricum Aertssens, et Cornrlum Woons.

Carthagina de J., *Homiliae catholicae de sacris arcanis christianae religionis ad Christum dominum spectantibus*, Romae 1612, ex. Guilelmus Sacciotti.

Calvo A., *Assumpta Prædicabilia Super Omnia Qvadragesimæ Evangelia Hoc Est Sermones Morales In Singylas Totivs Quadragesimæ Dominicas Et Ferias. [P. 1] / Italice In Dvas Partes Conscripti Per E. P. M. Michaelem De Calvo [...]; Nunc Vero Latinitate Donati Opera Et Stvdio R. P. Brvnonis Nevsser [...]; Cvm Qvinqve Indicibvs Locvpletissimis [...]*, Coloniae Agrippinae 1659, apud Ioannem Bvsævm.

Carthusianus D., [...] *Liber Vtilissimus De Qvatvor Hominis Novissimis: Nempe. I. Morte. II. Iudicio. III. Inferni pœnis. IIII. Gaudijs cœli*, Coloniae 1608, sumptibus Bernardi Gaultheri.

Ceremonie Czyli Obrządki y Zwyczaie Ktore Bywaią W Kościele Katolickim W Przypadaiących Rożnych Okolicznościach Zazywane: Dla Wygody Kapłanow Parafialnych [...] Zebrane : Powagą Pisma Świętego Y Świętych Oycow [...] Ugruntowane: Ze Zlecenia J. O. Xiążęcia Biskupa Płockiego Wydane Roku 1780, T. 1, T. 2, Kalisz 1780, druk. JKMci i Rzeczypospolitey.

Clorivière de P.P., *Modele des pasteurs, ou précis de la vie de M. de Sernin, curé d'un village dans le diocese de T*** (Le) ; on y a joint des lettres sur différens sujets intéressans, & quelques fragmens, qu'on a trouvés dans ses papiers après sa mort. Recueillis & publiés par M. P****, Paris 1779, Chez Valade, Chez Laporte.

Codicis iuris canonici fontes, edit. P. Gasparri, vol. 1, Romae 1947.

Compendium Doctrinae Christiane, [w:] *Reformationes generales ad clerum et populum Dioecesis Cracoviensis pertinentes ab [...] D. Martino Szyszkowski [...] in synodo dioecesana sancitae et promulgatae*, Cracoviae 1621, officina Andrea Petricovii.

Concilium Narbonense Provinciale, [w:] *Acta conciliorum et epistolae decretales ac constitutiones summorum pontificum: tomus undecimus: ab anno MDCIX ad annum MDCCXIV*, Parisiis 1715, ex Typographie Regia, k. 44-45.

Concilium provinciale Regni Poloniae quod Paulo V Pontifice, Bernardus Macieiwski, S. R. E. Presb. Cardinalis Tit: S. Joannis ante Portam Latinam, Archiepiscopus Gnesnensis, Legatus Natus, et Regni poloniae Primas, Primusq. Princeps, habuit Petricoviae anno Domini M.DC.VII, Cracoviae 1630, officina Andrea Petricovii.

Constitutiones et decreta condita in provinciali synodo Gnesnensi quam [...] Stanislaus Karnkovsky [...] archiepiscopus Gnesnen[si] [...] habuit anno M. D. XIC Sixto V. Pont. Max, Praga 1590, typ. Johann Otmar.

Constitvtiones Fratrv[m] Canonicorvm Regulariv[m], S. Mariæ Demetri de Vrbe de Pænitentia Beatorvm Martyrv[m] Svb Regvla Sancti Augustini Militantium (...) Anno Domini MDCCXXXI, Cracoviae 1731, typis Jacobi Matyaszkwic.

Constitutiones a Philippo episcopo Firmano apostolica sedis in Ungaria et Polonia legato, in concilio Budensi editar, die 14 septembris anno 1279, [w:] Starodawnego prawa polskiego pomniki, wyd. A.Z. Helcel, t. 1, Kraków 1856, s. 364-382.

Constitutiones Jacobi Archiepiscopi Gneznensis, [w:] Starodawnego prawa polskiego pomniki, wyd. A.Z. Helcel, t. 1, Kraków 1856, s. 382-387.

Constitutiones Jaroslai Archiepiscopi editae in sinodo, die 8 mentis januarii anno 1357 Calissiae habita, [w:] Starodawnego prawa polskiego pomniki, wyd. A.Z. Helcel, t. 1, Kraków 1856, s. 407-412.

Constitutiones synodi archidioecesis Gnesnensis, presidente illustrissimo et reverendissimo domino, d[omino] Ioanne Wężyk, Dei et Apostolicae Sedis gratia archiepiscopo Gnesnen[si], legato nato, Regni Poloniae primate primoq[ue] principe, Lovicii, Anno Domini 1628, die 10 mensis Maii celebratae, Cracoviae 1630, in officina Andreae Petricovii S.R.M. typographi.

Constitutiones synodi dioecesanæ Cracoviensis [...], Cracoviae 1593, in archityp. Lazarii.

Constitutiones Synodi Dioecesanæ Cracovien[si] Die XX. Nona Mensisi Martii Celebrate, Anno Domini, M.D. Nonagesimo Tertio, Cracoviae 1593, druk. Januszowski.

Constitutiones Synodi Dioecesanæ Cracoviensis, celebratae Anno Domini MDCI X. Kal. Junii, Cracoviae 1601, in. off. Architypog. Regia Lazari.

Constitvtiones Synodorvm Metropolitanæ Ecclesiæ Gnesnensis, Prouincialium, tam vetustorum quam recentiorum vsq[ue] ad Annum Domini, M. D. LXX VIII / Stvdio Et Opera [...] Stanislai Karnkowski [...] collectæ & ad præscriptum [...] Concilii Tridentini & S. Sedis Apostolicæ correctæ, & in vnum volumen redactæ, Cracoviae 1579, Andreas Petricovius.

Constitvtiones Synodorvm Metropolitanæ Eccl[esiæ] Gnesnen[si] Prouincialivm: Autoritate Synodi Prouincialis Gembicianæ, per Deputatos recognitæ / Jussu vero &

opera [...] D. Ioannis Wężyk [...] Archiepiscopi Gnesnen. [...] editae, Cracoviae 1630, in officina Andreae Petricouij.

Coppenstein J.A., *Nucleus Coppensteinivus Conceptuum Prædicabilium In Dominicis Festaque omnia per Annum Enucleavit*, Moguntiae 1624, sumtibus Petri Henningii Bibliopolæ Coloniensis.

Dekret O zamęczeniu przez Żydów Dziecięcia Katolickiego, Ferowany w Grodzie Żytomirskim. A naprzod Kopia Listu I. W. IMci Xiędz Kaietana Soltyka, Biskupa Emauseńskiego, Koadiutora Kiiowskiego, Do J. O. Xiążęcia Imci Arcybiskupa Lwowskiego, Żytomierza 1753, b.w.

Decretales summorum pontificum pro regno Poloniae et constitutiones synodorum provincialium et diocesanarum regni ejusdem ad summam collectae, cum annotationibus, declarationibus, admonitionibus et additionibus ex historia, jure ecclesiastico universali et juri civili regni. [T. 1, ed. Z. Chodyński, Ed. Likowski], Posnaniae 1869.

Długosz J., *Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, pod red. K. Baczkowski, Warszawa 2004.

Dokumenta do spraw dziesięcinnych w Polsce. Si non sunt validae dotes et privilegia majorum et antecessorum nostrorum ecclesiis collata, cujus erunt firmitatis illa, aliis ordinibus, sub paribus signis, pari atramento et pelle concessa? Sigismundus I ad Consiliarios Prussiae, Kraków 1779, b. w.

Dokumenty Soborów Powszechnych, t. 4, wyd. A. Baron, H. Pietras SJ, Kraków 2005.

Dunin W. SJ, *Kazania Na Niedziele Całego Roku. Cz. 1 / Z Różnych Sławnych Kaznodzieiów Zebrane Krotko Ułożone i Do Ewangelii Niedzielných Przystosowane Przez X. Jozefa Haberkorna De Habersfeld (...); a Teraz z Niemieckiego na Oczysty Język Przełożone Przez X. Wawrzynca Dunina e Soc: Jesu (...)*, Kalisz 1781, drukarnia J. K. M. i Rzeczy-Pltey.

Dunin W. SJ, *Kazania pogrzebne X. Piotra Dunina e Societ. Jesu, ku wygodzie kościelnych i publicznych oratorow do druku w iednym tomie podane de expressa Excell. Domini Episcopi Posnaniensis licentia*, Warszawa 1700, (druk. Pijarów?).

Durantis G., *Prochiron, vulgo rationale divinorum officiorum*, Matriti 1775, ex typ. Blase Roman.

Dwa katechizmy skrócone to jest jeden dla dzieci starszych już bierzmowanych a drugi dla dzieci młodszych jeszcze niebierzmowanych z francuskiego na polski język przełożone, Warszawa 1792, b.w.

Edictum super denuntiationibus (matrimoniorum celebrandorum), Cracoviae 1743, b.w.

Elementarz dla szkół parafialnych narodowych, Kraków 1785, druk. Szkoły Głównej Koronnej.

Epistola Celessimi Principis Cajetani Soltyk Nominati Episcopatus Cracoviensis ad Venerabile Capitulum Cracoviense. Die 21 Decembr. 1758, Warszawa 1758, b.w.

Epistola pastoralis bonae memoriae illustrissimi cardinalis Maciejowski Item a Sacra Congregatione Illustrissim: Cardinalium S. Concilii Tridentini interpretum, recognita et a SS. D. N. D. Urbano VIII. approbata, Posnaniae 1640, in officina Alberti Reguli.

Epistola pastorali [...] D. Constantini Feliciani Szaniawski, episcopi Cracoviensis [...], Cracoviae 1720, typis Francisci Cezary.

Epistola pastorali [...] D. Ionnis Aleksandri [...] cardinalis Lipski, episcopi Cracoviensis [...], Cracoviae 1740, typis Dominici Siarkowski.

Epistola Pastoralis ad Clerum Dioecesis Samogitiensis, ex Mandato [...] D. Josaphati Michaelis Karp [...], Wilno 1737, typ. Academicis Societatis Jesu.

Epistola pastorali ad Parochos provinciae Gnesnensis auctoritate synodorum provincialium, sub [...] Bernardo Macieiwski et Ioanne Wezyk [...], Cracoviae 1641, officina Andrea Petricovii.

Faber M., *Avctarivm Operis Concionvm Tripartiti Adiectvm Ab eiusdem Operis Avctore R. P. Matthia Fabro E Societate Iesv. Pars Prima De Dominicis, Pars II. Quae est de Sanctis*, Cracoviae 1648, apud Lvcam Kvpisz, S. R. M. Typogr.

Fabiani K., *Kazania na niedziele całego roku z różnych kaznodziejów wybrane w krótki i jasny sposób mówienia ułożone przez X. Karola Fabianiego Kanonika kaliskiego. Szkół Wojewódzkich Łęczyckich kaznodzieję*, Kalisz 1787, drukarnia J. O. Xiążęcia Imci Prymasa Arcybiskupa Gnieźnieńskiego.

Ferraris L., *Prompta bibliotheca*, t. 4, Venetiis 1772, apud G. Storti.

Gawlikowski P., *Pustynia Szczęśliwey Pokuty, Bractwo S. Maryi Magdaleny w Kościele Zalaskim Diecezji Krakowskiej / Staraniem y Kosztem W. X. Piotra Pawła Gawlikowskiego [...] Ufundowane w Roku 1715 solennie Introdukowane, Y do Druku Podane*, Kraków 1715, druk. Franciszka Cezarego.

Głowacki A., *Gladius Evanginatus pro Defensione Immunitatis Ecclesiasticæ Seu Immunitas Ecclesiastica: Jure tum Divino tum Humano*, Calissii 1725, typis Collegii Karnkoviani Societatis Jesu.

Grenada L. de, *Tomvs Concionvm De Tempore. T. 3, Quæ a Pascha Dominicæ Resurrectionis ad festum vsque sacratissimi corporis Christi habentur*, Lugduni 1598, svmptribvs Alexandri de Villeneuve.

Giusani P.G., *Vita Di S. Carlo Borromeo: Prete Cardinale del titolo di Santa Prassede Arciuescouo di Milano*, Romae 1610, nella Stamperia della Camera Apostolica.

Gutowski B., *Kazania na niedziele całego roku, z przydatkiem po większej części na święta wroczyście, kościelne y zakonne, także o Męce pańskiej*, Warszawa 1696, drukarni J. K. M. in Collegio Scholarum Piarum.

Harfa duchowna, to jest dziesięć rozdziałów modlitw katolickich, Kraków 1611, wyd. A. Piotrkowczyk.

Hozjusz S. *Confessio fidei catholicae Christiana, avthoritate Synodi prouincialis quae habita est Petrcouiae, anno M. D. LI. Mense Iunio, edita*, Cracoviae 1553, in officina haeredum Marci Scharffenberger.

Instrukcyja WW. Ichmość XX. wizytatorom archidiecezji gnieźnieńskiej dana w Roku 1790, b.m, b.w.

Inwentarze i lustracje klucza sławkowskiego z XVII i XVIII wieku, red. S. Witkowski i J. Krajniewski, Dąbrowa Górnicza - Sławków 2013.

Jahoda J., *Allocutiones Sacrae, Super Evangelia Dominicarum Totius anni Habitae Ad Studiosam & Academicam Juventutem in Universitate Pragensi*, Herbipoli 1678, excudit Hiob Hertz.

Jan z Trzciany, *Zywot Błogosławionego Michała Gedrocia Xiążęcia litewskie[g]o Zakonnika S. Rządu Kanonikow BB. Martyrum de Pœnitentia*, Kraków 1615, drukarnia Symona Kempiniego.

Janiszewski A., *Kazania na niedziele i święta całego roku tudzież kazania przygodne to jest: z różnych okoliczności po rozmaitych kościołach miane*, Berdyczów 1779, drukarnia Fortecy NMP Karmelitów Bosych.

Januszowski F., *Sanctissimae Trinitati, Nobilissimo SS. Trinitatis Triclinio, Beatissimae V. M. Matri Dei, Magno Carthvsianorum Patriarchae Sancto Brvnoni: Theologia Moralis*, Cracoviae 1701, typis Nicolai Alexandri Schedel.

Karp A., *Lutnia wdzięczno-brzmiąca na uroczyste Bogarodzice Panny Świętą*, Kraków 1695, drukarnia Mikołaiá Alexandrá Schedlá J. K. M. Ordynaryinego Typografá.

Katechizm według uchwały S. Koncylium Trydentskiego dla Plebanów ułożony z rozkazu nayprzód S. Piusa V. potym Klemensa XII. wydany na Polski Język zaraz w lat cztery po skończonym Koncylium Trydentskim przetłomaczony p. Jmci Walentego Kuczborskiego Archidiakona Pomorskiego i w Krakowie r. 1560 u Mikołaiá Scharffenberga wydrukowany. Teraz z Rozrządzenia Urzędu Biskupiego Krakowskiego dla wygody Kapłanów staranie dusz w dyecezyi Krakowskiej sprawuiących przedrukowany, Kraków 1789, drukarnia Ignacego Gröllá Typografa J. K. Mci.

Kitowicz J., *Pamiętniki czyli historia Polska*, Warszawa 2005.

Kitowicz J., *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, wstęp M. Dernałowicz, Warszawa 2003³.

Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski obejmujący dokumenta tak już drukowane, jak dotąd nie ogłoszone, sięgające do roku 1400, t. 1, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1877.

Kołłątaj H., *Stan oświecenia w Polsce w ostatnich latach panowania Augusta III (1750-1764)*, oprac. J. Hulewicz, Wrocław 2003.

Kołłątaj H., *Listy Anonima i prawa polityczne narodu polskiego*, oprac. B. Leśnodorski i H. Wereszycka, t. 2, Kraków 1954.

Kojałowicz Wijuk W., *O Rzeczach Do Wiary należących Rozmowy Theologa z roznemi Wiary prawdziwey przeciwnikami*. [Cz. 1-3], Kraków 1671, druk. Piotrkowczyka.

Kossakowski J., *Pamiętniki Józefa Kossakowskiego biskupa inflanckiego: 1738-1788 z portretem*, wyd. A. Darowski, Warszawa 1891.

Kościół i społeczeństwo Małopolski w II połowie XVIII w.: materiały źródłowe. T. 1, *Ludność i organizacja Diecezji Krakowskiej*, oprac. B. Szady, Lublin 2010.

Kościół i społeczeństwo Małopolski w II połowie XVIII w.: materiały źródłowe. T. 2, *Duchowieństwo Diecezji Krakowskiej*, oprac. J. Szczepaniak, Lublin 2011.

Kronika klasztoru norbertanek w Imbramowicach 1779-1785, oprac. M. Dębowska, Kraków 2021.

Kuczborski W., *Katechizm albo Nauka Wiary y Pobożności Krześcijańskiej według uchwały S. Tridentyskiego Concilium [...] / Przez Księdza Walentego Kuczborskiego [...] z Lacińskiego na Polskie wyłożony*, Kraków 1568, druk. Mikołaja Szarffenberga.

Lactantius, *L. Coelii Lactantii Firmiani Opera, quae extant, omnia: Accedunt Carmina vlggo asscripta Lactantio. Cvm Notis Antonii Thysii*, Lvgdvni Batavorvm 1652, ex Officina Petri Leffen.

Lang J. *Florilegij Magni, Seu Polyanthæ Floribus Novissimis Sparsæ Libri XXIII: Opus Præclarum, Suavissimis Celebriorum Sententiarum, vel Græcarum, vel Latinarum flosculis ex sacris & profanis Auctoribus collectis refertum*. T. 1-2 /A *Josepho Langio*, Lugduni 1681, sumptibus Joannis Antonii Huguetan.

Ledesma J., *Nauka chrześcijańska albo katechizmik dla dziatek przez Jakuba Ledezma, Theologoa Zebrania P. Jezusowego, napisany, a teraz z włoskiego na polski przelożony*, Cracoviae [ok. 1600], b.w.

Lehns- und Besitzurkunden Schlesiens und seiner einzelnen Fürstenthumer im Mittelalter, red. C. Griinhagen, H. Markgral, cz. 2, Leipzig 1883.

Liberiusz J., *Gospodarz Nieba y Ziemie Jezus Chrystus, Syn Bozy, Bog wcielony, Zbawiciel y Naprąwca Świątą w przednie Taiemnic y dzieł swoich wroczystości*, Kazimierz przy Krakowie 1665, drukarnia Balcera Smieszkowicza Typ.

Lohner T., *Instructio Practica [...]. 4, Pastorum Continens Doctrinas, & Industrias ad Pastorale Munus pie, fructuose, ac secure obeundum pertinentes, Una cum Casibus frequentius circa idem Officium occurrere solitis, & ex communiore Doctorum sensu decisis [...]* a [...] Tobia Lohner [...], Dylingae 1676, Typis & Sumptibus Joann. Caspari Bencard [...].

Lorencowic A., *Kazania na niedziele całego roku*, Kalisz 1671, druk. Kolegium Kaliskiego Soc. Jesu.

Lutz R., *Homiliae Doctæ simul & piæ, In Evangelia Dominicalia & alijs Festis dieb. Ecclesi[a]e Catholicae usurpata*, Basileae 1557, per Henricvm Petri.

Łętowski L., *Katalog biskupów, pralatów i kanoników krakowskich*, t. 3, Kraków 1852.

Magnum Bullarium Romanum, II, Luxemburgi, 1727, typ. Andreae Chevalier.

Makowski S. S., *Pars Hiemalis concionum dominicalium a prima adventus usque ad Pentecosten. Auctore M. Simone Stanislao Makowski, in Uniuersitate Cracouiensi Sacrae Theol. professore, Canonico Sancti Floriani Ecclesiae Cathedralis in arce Cracouiensi concionatore*, Cracoviae 1668, in officina Alberti Siekielowic, S.R.M. typ.

Makowski S.S., *Pars Hyemalis Concionum pro Festiuitatibus, Christi, B. Virginis et Sanctorum. A prima Januarij usque ad ultimam Junij. Auctore M. Simone Stanislao Makowski, in Vniuersitate Cracouiensi Sacrae Theologiae Professore, Canonico S. Floriani, Ecclesiae Cathedralis in Arce Cracouiensi Concionatore*, Cracoviae 1666, in Officina Heredum Francisci Cezary, S. R. M. Nec non Illustris. ac Reuerendiss. Episcopi Cracouien. typog.

Małuczki katechyzm Kościoła Powszechnego, albo nauka krześcijańskiej pobożności, Kraków 1570, druk. Siebeneycherów.

Materiały do słownika geograficzno - historycznego województwa krakowskiego w dobie Sejmu Czteroletniego, z. 1/2, Warszawa-Wrocław-Kraków 1939-1960.

Męciński J. *Kazania Podwójne Na Niedziele Całego Roku*, Cracoviae 1783, drukarnia Anny Dziedzicki Wdowy.

Miaskowski A., *Introductio in universam Aristotelis philosophiam. seu dialectica tribus disputationibus explanata*, Sandomiriae 1720, typis Coll. S.J.

Molina de A., *Instrvctio Sacerdotvm, Ex Ss. Patribvs Et Ecclesiae Doctoribvs, Concinata*, Cracoviae 1643, in Officina Andreae Petricouij.

Muratori L., *Della regolata divozione dei Cristiani Trattato*, Venezia 1747, nella stamperia G. Albrizzi.

Muratori L., *O porządnym nabożeństwie Chrześcian dzieło wydane w ięzyku włoskim przez X. Ludwika Antoniego Muratori po polsku przełożone przez iednego z XX.*

Scholarum Piarum Prowincji Litewskiej, Wilno 1787, drukarnia J. K. M. y Rzpltey u XX. Piarów.

Nani Mirabelli D., *Florilegij Magni, Seu Polyanthææ Floribus Novissimis Sparsæ Libri XXIII: Opus Præclarum, Suavissimis Celebriorum Sententiarum, vel Græcarum, vel Latinarum flosculis ex sacris & profanis Auctoribus collectis refertum*. T. 1-2 /A *Josepho Langio*, Lugduni 1681, sumptibus Joannis Antonii Huguetan.

Naruszewicz A.S., *Poezje zebrane*, t. 1, [w]: *Biblioteka pisarzy polskiego oświecenia*, t. 4, Warszawa 2005, s. 177-182.

Nauka Chrześcijańska wielce pożyteczna przytym Jnformacya do Spowiedzi y Komunij S., Supraśl 1756, druk. bazylianów.

Nawerani P., *Ozdoba Kościoła katolickiego, to jest ceremonie których Kościół S. W wszelkich okolicznościach zwykł zażywać (...)*, Lwów 1739, druk. P.J. Golczewskiego.

Niseno D., *Sermones aurei in omnia Evangelia Dominicalia*, Cracoviae 1650, apud Lucam Kupisz S.R.M. typogr.

Olechowski J., *Wiadomości o Xięstwie Siewierskim*, 1786, b.m., b.w.

Óltarz złoty na chwałę Boga, honor Maryi Panny i świętych Pańskich, Częstochowa 1855, druk. Jasnej Góry.

Ordo Officii Divini pro Dioecesi Cracoviensi Juxta Rubricas Breviarii & Missalis Romani tam Generales, quam Particulares ac Decr. S.R. C. ad Annum Domini ... Consriptus 1781, Kraków 1781, drukarnia Seminarium Biskupio - Akademickiego.

Ordo Officii Divini pro Dioecesi Cracoviensi Juxta Rubricas Breviarii & Missalis Romani tam Generales, quam Particulares ac Decr. S.R. C. ad Annum Domini ... Consriptus 1782, Kraków 1782, drukarnia Seminarium Biskupio - Akademickiego.

Ordynacja względem akcydensów kościelnych, [w:] *Biskupów Krakowskich Pisma do Diecezji (1720-1814)*, s. 69-70.

Orłowski K. N., *Defensa biskupstwa y Dyecezyi Kijowskiej rzetelnym opisaniem z przydatkami niektoremi dla niey potrzebnemi światu remonstrowana, Jasnie Wielmożnemu Nayprzewielebnieyszemu Jmici Xiędzu Samuelowi Janowi z Ossy Oźdze Kijowskiemu y Czerniechowskiemu Biskupowi, fundatorowi y osobliwszemu dobrodzieiowi w protekcyą oddana przez Wielmożnego JMC. Xiędza Karola Nepomucena Orłowskiego archidiakona katedralnego kijowskiego, proboszcza Sędziszowskiego y Koniuskiego*, Lwów 1748, druk. SSS. Trójcy.

Orzechowski Okrzyc S., *Stanisłai Orichovii Roxolani Fidelis Sybditvs Siue De Institvtione Regia ad Sigismundum Augustum Libri duo*, Cracoviae 1584, in Officina Lazari.

Osorio J., *Concionvm Epitome*, Coloniae 1602-1603, in Officina Birckmannica, sumptibus Hermanni Mylij.

Osorio J., *Conciones R. P. Ioannis Osorii Societatis Iesv, in quinque tomos distinctae*, Coloniae Agrippinae 1605, apud Antonium Hierat.

Parvus Katechismus Cathilicorum, Cum gratia privilegio, Cracoviae 1560, Lazarus Andreae excudebat.

Philippus a Sanctissima Trinitate, *Itinerarivm Orientale R. P. F. Philippi A SSma Trinitate Carmelitæ Discalceati ab ipso conscriptum: In Qvo Varij successus Itineris, plures Orientis Regiones, earum Montes, Maria & Flumina, Series Principum, qui in eis dominati sunt, Incolæ tam Christiani, quàm Infideles Populi. Animalia, Arbores, Plantæ & Fructus; Religiosorum in Oriente Missiones, ac varij celebres euentus describentur*, Lvgdvni 1649, supt. Antonii Ivllieron.

Powinności chrześcianskie, to jest co powinien każdy chrześcijanin wierzyć, czynić i wiedzieć [...], Warszawa 1720, druk. Scholarum Piarum.

Proces obwieszający zmniejszenie świąt, [w:] *Biskupów Krakowskich Pisma do Diecezji*, s. 499-502.

Protokoły wizytacyjne dekanatu bytomskiego z lat 1792-1793, wyd. J. Pater, Poznań-Wrocław 2003.

Pseudo - Chrysostomus, *Opus imperfectum in Matthaem*, [w:] *Patrologiae cursus completus. Series Graeca* (red. J.P. Migne; Paris: Migne 1862) 56, kol. 612-946.

Reformationes generales ad clerum et populum Dioecesis Cracoviensis pertinentes ab [...] D. Martino Szyszkowski [...] in synodo dioecesana sancitae et promulgatae, Cracoviae 1621, officina Andrea Petricovii.

Relacja bp. Kajetana Sołtyka, [w:] *Relacje o stanie diecezji krakowskiej 1615-1765*, wyd. M. Müller, Lublin 1978, s. 163-188.

Relacja wzięcia j.o xięcia jmci biskupa krakowskiego i j.w. jmc. o. Rzewuskiego, hetmana polnego koron., z synem jmcią p. Starostą Dolińskim, [w:] *Materyały do konfederacyi barskiej r. 1767-1768: z niedrukowanych dotąd i nieznanych rękopisów*, zebr. S. Morawski, t. 1, Lwów 1851.

Rituale Sacramentorum ac aliarum ecclesiae Caeremoniarum ex decreto Synodi Provincialis Petricoviensis ad uniformem Ecclesiarum Regni Poloniae usum recens editum. [2] Altera pars ritualis, de ceremoniis ecclesiasticis [...], Cracoviae 1634, In Officina Andreae Petricovii.

Rituale Sacramentorum Ac Aliarum Ecclesiae Ceremoniarum: Pro Ecclesiis Regni Poloniae Et Magni Ducatus Lithuaniae. Accessit Libellus Infirmorum, Benedictionum & Exorcismorum [...]; Infirmittatis humanae praesidium sive Libellus infirmorum; Libellus benedictionum et exorcismorum; Affekty nabożne chorego do Pana Boga;

Forma absolutionis ab haeresi Polonice, Thorunii 1734, ex officina B. Joh. Christ. Laureri.

Rodriguez A., *Exercicio de perfección y virtudes christianas: dividido en 3 partes (...)*, autore R. P. Alfonso Rodericio, Coloniae 1622, Joannis Kinckii et Joan. Crithii vid.

Rostworowski E.M., *Ksiądz pleban Kollątaj*, [w:] *Wiek XIX. Prace ofiarowane Stefanowi Kieniewiczowi w 60. rocznicę urodzin*, pod red. B. Grochulska, B. Leśnodorski, A. Zahorski, Warszawa 1967, s. 49-63.

Rozrządzenia i pisma pasterskie za rządów J. O. Księcia Jmci Michała Jerzego Poniatowskiego biskupa płockiego, wyd. W. Wargawski, t. 1-4, Warszawa 1785.

Rubicella Dioecesis Cracovienissi (...), Cracoviae 1755, oprac. W. Małocki, wyd. D. Rosenmueller.

Rubicella Dioecesis Cracoviensis Juxta Rubricas Breviarii & Missalis Romani tum Generales tum Particulares, ac Decreta Sac. Rit. Congregationis ad Annum Domini ... [...] *Consripta*. 1767, Kraków 1767, druk. Seminarium Biskupio - Akademickiego.

Rubicella Dioecesis Cracoviensis Juxta Rubricas Breviarii & Missalis Romani tum Generales tum Particulares, ac Decreta Sac. Rit. Congregationis ad Annum Domini ... [...] *Consripta*. 1779, Kraków 1779, druk. Seminarium Biskupio - Akademickiego.

Rychłowski F., *Kazanie dwoiakie na niedziele całego roku. Teraz świeżo ku chwale Bożey y pospolitemu pożytkowi ludzkiemu napisane y wydane*, Kraków 1672, drukarnia Dziedzicow Krzysztofa Szedla J. K. M. typ.

Rychłowski F., *Kazania Na Święta Całego Rokv: Z Rożnych Doktorow y Authorow ku zbudowaniu dusz ludzkich Zebrane Y Napisane*, Kraków 1677, drukarnia Akademicka.

Rychłowski F., *Kazania na niedziele całego roku*, Kraków 1664, druk. Stanisł. Piotrkowczyka.

Rzewuski L., *Kronika Podhorodecka. 1706-1779*, Kraków 1860.

Saliani J., *De amore Dei libri sedecim*, Lvtetiae Parisiorvm 1631, sumptibus Sebastiani Cramoisy.

Sandaei A., *Conciones de morte: in quibus symbola mortis commentationibus theologicis illustrantur, habitis in aede metropolitanâ, saeuiente pestilite, ad clerum Mogvntinensem: Plato Christianvs*, Mogvntiae 1624, excudebat Hermannus Meresius, sumptibus Hermanni Mylij Birckmanni.

Sawicki J., *Concilia Poloniae. Źródła i studia krytyczne*, t. 10; *Synody diecezji wrocławskiej i ich statuty*, Wrocław 1963.

Schulz F., *Podróż Inflanctzyka z Rygi do Warszawy i po Polsce w latach 1791-1793*, tłum. J. I. Kraszewska, [w:] *Polska stanisławowska w oczach cudzoziemców*, t. 2, oprac. W. Zawadzki, Warszawa 1963.

Skarb Zywota y krwie Iezvsa Pana z Oycow SS. Na ofierze Mssy S. zložony [...], Wilno 1682, druk. Jezuitów.

Solski S., *Geometry Polskiego Księga [...]. Ks. 2, Zawieraiąca Zabaw V ze XIII: VII, W ktorey vczy rozmierzania wszelkich Odległości, Wysokości y Głębokości [...], Krom figur przy Naukach, ma Tablic osobnych z figurami 9”*], podana do druku prze X. Stanisława Solskiego Societas Jesu, Kraków 1684, druk. M.A. Szedla.

Sołtyk K., *Epistola pastoralis ad clerum dioecesis cracoviensis. Lublini sub tempus Visitationis nostrae generalis d. 16. febr. 1760*, b.m, b.w.

Sołtyk K., *Instrukcyja Jasnie Oswieconego Xiążęcia Jmci Sołtyka Biskupa Krakowskiego Swemu Synowcowi Stanisławowi Kasztelanicowi Warszawskiemu Pisana w Kałudze w Czasie Niewoli Tegoz J.O. Xiążęcia Jmci Roku 1771*, b.m., b.w.

Sołtyk K., *Mowa J. O. Xcia JMci Kajetana Sołtyka Biskupa Krakowskiego, Xiążęcia Siewierskiego, na Seymie Ordynaryinym Warszawskim miana dnia 11. Miesiąca Pazdziernika R. P. 1766*, b.m, b.w.

Sołtyk K. *Mowa biskupa krakowskiego w sejmie 13 października 1767 roku przeciw aktowi limity i pełnomocnictwa jako zaproponowano*, Kronos 3 (2018), s. 60-68.

Sołtyk K., *Trzy listy ks. J.K. Sołtyka*, wyd. I. Polkowski, [w:] *Przewodnik naukowy i literacki. Dodatek do „Gazety Lwowskiej”*, 6 (1878), nr 3, s. 285-288; nr 4 s. 382- 384; nr 5, s. 475-480.

Stapleton T., *Promptvarivm Morale Syper Evangelia Dominicalia Totivs Anni [...]: E Sacris Scripturis, SS. Patribus & optimis [...] authoribus studiose collectum*, Lvgdvni 1594, svmptibvs Ioannis Baptistæ Bvysson.

Starowolski Sz., *Arka testamentu, zamykająca w sobie kazania niedzielne całego roku na dwie części rozdzielone: z których pierwsza część pars hiemalis*, Kraków 1648, drukarnia Krzysztofa Schedla J.K.M. typogr.;

Starowolski Sz., *Arka testamentu, zamykająca w sobie kazania niedzielne. Część wtóra pars faestivalis*, Kraków 1649, drukarnia Krzysztofa Schedla J.K.M. typogr.

Statuta synodalia episcoporum Cracoviensium XIV et XV saeculi e codicibus manu scriptis typis mandata, additis statutis Vielunii et Calissii a. 1420 conditis (et ex rarissimis editionibus - etiam authenticis - nunc iterum editis), ed. U. Heyzmann, [w:] *Starodawne prawa polskiego pomniki*, t. 4, Kraków 1875.

Statuty synodalne wieluńsko - kaliskie Mikołaja Trąby z r. 1420, [w:] *Studia i Materiały do Historii Ustawodawstwa Synodalnego w Polsce*, wyd. J. Fijałek, A. Vetulani, Kraków 1952, s. 30-33.

Stefanowicz A., *Dzieło zbawienia Ludzkiego Wystawione, To Jest, Przednieysze Zywota P. Jezusowego, Y Przenayświetszey Iego Rodźicielki P. Maryey Tajemnice Ná Kázaniách po roznych Kościołách Krákowskich*, Kraków 1678, drukarnia Woyćiecha Goreckiego I. K. M. y Sław: Akademiei Krák: Typogr.

Synakiewicz F., *Kazania Na Niedziele Calego Roku w Katedrze Włocławskiej Przez X. Feliksa Synakiewicza, Prowincyi Pruskiej Reformata w Roku 1779 Miane*, Warszawa 1785, drukarnia J. K. Mci y Rzeczypospolitey uprzywileiowaney Gröllowskiej.

Synodus dioecesana, ab [...] D. Casimiro à Łubna Łubieński [...] celebrata, Cravoviae 1711, typis Francisci Cezary.

Synodus Diaecesana Chelmensis Ab [...] D. Christophoro Ioanne in Słypow Szembek [...] In Ecclesia Cathedrali Praesente Vniverso Dioecesis Clero Celebrata Die decima octava Mensis Julij, [...] Anno Domini M. D. CC. XVII, Zamość 1717, typ. Universitatis.

Świątница Pańska zamykająca w sobie kazania na uroczystości świąt calego roku, Kraków 1645, druk. Krzysztofa Schedla J.K.M. typogr.

Teolio A., *Zycie Zachodnich kraiw Apostola Od Boku Chrystusowego Legata Apokaliptycznego Aniola. S. Wincentego Ferreryusza ... / Przez W. X. Antonina Teolego, tegoż Zakonu w Rzymie, stylem Włoskim Roku Panskiego 1736 wydane; potym przez W. X. Kasssyana Konieczkiewicza S. Teologii Presentata tegoż Zakonu, z Włoskiego na polskie przetłumaczone*, Kraków 1750, drukarnia Akademicka.

Tesauro E., *Il canocchiale aristotelico*, Torino 1670, per Bartolomeo Zautta.

Testamenty szlachty krakowskiej XVII-XVIII w., oprac. A. Falniowska-Gradowska, Kraków 1997.

Thoma à Kempis, *Ven. Viri Thomæ Malleoli A Kempis Canonici Regvlaris Ordinis D. Avgvstini Opera Omnia : Adautographa eiusdem emendata, aucta, & in tres tomos distributa / Opera ac studio R. P. Henrici Sommalii...*, Dvaci 1625, ex Officina typographica Baltazaris Belleri.

Tissot S. A. A. D., *Rada Dla Pospolstwa Względem Zdrowia Jego*. T. 1-2, Warszawa 1773, drukarnia J. K. Mci i Rzeczypospolitey u XX. Scholarum Piarum.

Trembecki S., *Poezje wybrane*, Gdańsk 2000.

Tronson L., *Examens Particuliers Sur Divers Sujets: Propres Aux Ecclésiastiques, Et à toutes les Personnes qui veulent s'avancer dans la perfection / Par Monsieur Tronson, Supérieur du Séminaire de S. Sulpice*, Paris 1770, Savoye.

Ubermanowicz S., *Religia i Cnota Chrzescianska po kaznodzieysku (...), Księga II, części pierwszej. Kazania o przykazaniach i służbie boskiej*, Kalisz 1764, druk. Kollegium Soc: Jesu.

Vega D. de la, *Conciones Et Exercitia pia, super Euangelia Dominicalia totius Anni*, Coloniae 1609, apud Ioannem Crithium.

Vitoria F. de, *Svmma Sacramentorum Ecclesiae / Ex Doctrina [...] Francisci a Victoria, ordinis Prædicatorum [...]; Cum Indice [...]*, Venetiis 1571, apud Christophorum Zanettum.

Volumina Legum, t. 1-8, Józef Ohryzko, Sankt Petersburg 1859-1860; t. 9, Nakładem Akademii Umiejętności, Kraków 1889; t. 10, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Poznań 1952.

Wąsowski B., *Apparatus Sacerdotum: Ea complectens Quæ ad notitiam Sacerdotij spectant, nec non ea, quæ ad Scientiam illi necessariam pietatemq[ue] pertinent: Collectus ex varijs probatisq[ue] Auctoribus [...]. P. [1]-2*, Posnaniæ 1685, Typis Regijs In [...] Collegio Societ. Iesu.

Weiss A., *Akta Wizytacyjne Parafii Wolsztyn z 1777 roku*, Lublin 2019.

Weiss A., *Wizytacja parafii Wolsztyn w 1724 roku*, ABMK, 73 (2000), s. 437-459.

Węgrzynowicz A., *Alphabetum Immaculatae Conceptionis SS. Virginis Mariae*, Cracoviae 1710, typ. Academicis.

Węgrzynowicz A., *Kazań Niedzielnych Księga Pierwsza*, Kraków 1708, drukarnia Akademiacka.

Węgrzynowicz A., *Kazan Niedzielnych Księga Wtora to iest, Siedm Kolumn Domu Mądrości Duchowney: albo pobożności alias O Siedmiu Cnotach Chrześciańskich. Napisana [...] Y do druku [...] Podana Roku Pańskiego 1713*, Częstochowa 1713, drukarnia Iasney Gory Częstochowskiej.

Węgrzynowicz A., *Kazan Niedzielnych Księga Trzecia Albo Nauki O Czterech Rzeczach Ostatecznych Przez Całoroczne Niedziele Rozłożone / Napisana przez X. Antoniego Węgrzynowicza [...] Y Do Druku [...] Podana Roku Panskiego 1714*, Warszawa 1714, druk. OO. Scholarum Piarum.

Witoszyński I., *Kazanie na uroczystych exekwiach za duszę ś.p. J.W. Jmć. X. Gabryela Wodzinskiego, biskupa smoleńskiego, kanonika katedralnego wileńskiego, archidiakona żmudzkiego, proboszcza kieleckiego, kawalera orderu Orła Białego (...)*, Warszawa 1788, druk. xx. Misjonarzy.

Wizytacja kanoniczna - Radom 1792. Opisy wizytacyjne kościołów: św. Jana Chrzciciela, św. Wacława, Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, św. Piotra, oprac. G. Kuncewicz, Radom 2019.

Wodzicki S., *Stanisława hr. Wodzickiego wspomnienia z przeszłości: od roku 1768 do roku 1840*, Kraków 1873.

Wujek J. *Postilla Katholicka Mnieysza: To iest: Krotkie Kazania, abo wykłady świętych Ewangeliy, na każdą Niedzielę, y na każde święto, przez cały rok, według nauki prawdziwey Kościoła Chrześcijańskiego Powszechnego (...)*, Kraków 1605, druk. Andrzeja Piotrkowczyka.

Wujkowski J.S.K., *Chleb duchowny, wszystkim chrześcijanom na posilek w drodze, do Nieba idącym, wystawiony albo raczey katechizm*, Kraków 1745, wyd. Dominik Wojciech Siarkowski.

Wujkowski J., *Przewodnik na drogę wieczności dla dusz ludzkich obmyślony (...)*, Kraków 1746, druk. D. Siarkowskiego.

Złoty ołtarz wonnego kadzenia przed stolicą Bożą. To jest modlitwy rozmaite Kościołowi S. Zwyczajne, które Duch gorący Panu Bogu na wonność słodkości chwały jego ofiarować może, Supraśl 1760, druk. bazylianów.

Opracowania:

Abad J.M., *Imagen normativa del sacerdote en el siglo XVI 91500-1563). Estudio histórico-espiritual en los Concilios Provinciales, Sínodos Diocesanos de ese periodo y en el Concilio Trento, especialmente sobre el celibato*, Madrid 2013.

Bacrabere G., *Visite canonique de l'évêque*, DDC, VII, Paryż 1965, k. 1512-1594.

Bańbuła M., *Liturgia na misjach ludowych i w duszpasterstwie parafialnym Zgromadzenia Księży Misjonarzy w Polsce 1651-1864*, „Nasza Przeszłość”, 45 (1976), s. 235-308.

Bednaruk W., *Sejmiki lubelskie w okresie stanisławowskim (1764-1794)*, Lublin 2011.

Bendyk J., *Życie sakramentalne i paraliturgiczne w diecezji krakowskiej w okresie rządów kard. J. A. Lipskiego (1732-1746)*, „Analecta Cracoviensia”, 17 (1985), s. 453-492.

Bendyk J., *Działalność duszpasterska biskupa Jana Aleksandra kardynała Lipskiego w diecezji krakowskiej w latach 1732-1746*, Kraków 1997.

Biblioteka Stanisława Augusta na Zamku Warszawskim: dokumenty, oprac. Rudnicka J., „Archiwum Literackie”, 26 (1988), s. 1-363.

Bielawska B., *Polska pieśń mszalna do 1914 roku*, [w:] *Studia z dziejów liturgii w Polsce*, t. 3, pod red. W. Schenka, Lublin 1980, s. 117-203.

Blachnicki F., *Eklezjologiczna dedukcja teologii pastoralnej*, Lublin 1971.

Błażkiewicz H., *Dzieje parafii Pilica w okresie przedrozbiorowym*, „Nasza Przeszłość”, 66 (1986), s. 193-203.

- Bocheński A., *Przemysł polski w dawnych czasach*, Warszawa 1984.
- Bois J.P., *Historia starości. Od Montaigne'a do pierwszych emerytur*, Warszawa 1996.
- Bractwa religijne w średniowieczu i w okresie nowożytnym (do końca XVIII wieku)*, pod red. D. Burdzy, B. Wojciechowska, Kielce 2014.
- Bruździński A., *Kanonicy regularni od pokuty na ziemiach polskich*, Kraków 2003.
- Bruyne de D., *L'origine des processions de la Chandeleur et des Rogations a propos d'un sermon inédit*, „Revue Bénédictine”, 34 (1922), s. 14-26.
- Brzozecki M., *Misje ludowe dominikanów prowincji litewskiej 1751-1826*, Lublin 2009.
- Buczek K., *Dzieje kartografii polskiej od XV do XVIII wieku. Zarys analityczno-syntetyczny*, Wrocław 1963.
- Bursche E., *Historia konkordatów*, Kraków 1996².
- Butterwick-Pawlikowski R., *Między oświeceniem a katolicyzmem, czyli o katolickim oświeceniu i oświeconym katolicyzmie*, „Wiek Oświecenia”, 30 (2014), s. 11-55.
- Butterwick R., *Polska rewolucja a Kościół katolicki 1788-1792*, Kraków 2012.
- Bystron J., *Dziej obyczajów w dawnej Polsce*, t. 2, Warszawa 1976.
- Carcel Orti M.M., *Las visitas pastorales en España (siglos XVI-XX)*, Oviedo 2000.
- Carvalho J. e Paiva J.P., *A evolução das visitas pastorais da diocese de Coimbra nos séculos XVII e XVIII*, „Ler História”, 15 (1989), s. 29-41.
- Chachaj J., *Stan i odbudowa sieci kościelnej w łacińskiej diecezji kijowskiej w drugiej połowie XVII i w XVIII wieku*, ABMK, 87 (2007), s. 5-65.
- Chciałowska A., *Wyjaśnienie problematyki celebracji pogrzebu kościelnego wraz z ujęciem historycznym*, „Studia Łuckie”, 22 (2020), nr 1, s. 19-34.
- Cieśla M., *Żydowscy przestępcy w dawnej Rzeczypospolitej*, [w:] *Społeczeństwo staropolskie*, Seria nowa, t. 2, s. 239-258.
- Chodyński S., *Godziny kanoniczne*, [w:] *Encyklopedia kościelna podług teologicznej encyklopedji Wetzer'a i Weltego, z licznymi jej dopełnieniami*, t. 6, wyd. M. Nowodworski, Warszawa 1875, s. 249-268.
- Chodyński S., *Msza w Polsce*, [w:] *Encyklopedia kościelna podług teologicznej encyklopedji Wetzer'a i Weltego, z licznymi jej dopełnieniami*, t. 15, wyd. M. Nowodworski, Warszawa 1883, s. 222-244.

- Chodyński S., *Organy, śpiew i muzyka w kościele katedralnym wrocławskim: szkic historyczny*, Włocławek 1902.
- Chotkowski W., *Księcia prymasa Poniatowskiego spustoszenie kościelne w Krakowie*, [w:] tenże, *Kasaty klasztorów w Galicji. Wybór prac*, t. 1. *Galicja*, Kraków 2019.
- Coulet N., *Les visites pastorales*, „Typologie des sources du moyen âge occidental”, 23 (1977), s. 10-18.
- Croce W., *The History of the Parish*, [w:] H. Rahner, *The Parish: From Theology to Practice*, Westminster MD 1958, s. 23-53.
- Czeppe M., Śmiałowski J., *Sołtyk Kajetan Ignacy*, PSB, t. 40, s. 386-404.
- Czeppe M., *Biskup Kajetan Sołtyk. Próba charakterystyki mecenatu*, [w:] *Kościół katolicki w Małopolsce w średniowieczu i we wczesnym okresie nowożytnym*, pod red. W. Kowalskiego, J. Muszyńskiej, Kielce 2001, s. 383-390.
- Danowska E., *O rzeczach doczesnych księdza kanonika*, „Nasza Przeszłość”, 110 (2008), s. 107-128.
- Daranowska-Lukaszewska J., *Kto jest autorem pomnika bpa Kajetana Sołtyka w katedrze na Wawelu?*, „Studia Waweliana” 1 (1992), s. 85-95.
- Deszczyńska M., *Polskie kontroświecenie*, Warszawa 2011.
- Doimi S., *De episcopo visitatore*, Padwa 1965.
- Dudała H., *Clerus decanatus plesnensis w świetle protokołów kongregacji dekanalnych pszczyńskich z lat 1691-1756*, Katowice 2015.
- Dworzak A., *Fabrica Ecclesiae Sanndomiriensis. Dzieje modernizacji wnętrza kolegiaty sandomierskiej w XVIII wieku w świetle źródeł archiwalnych*, Kraków 2016.
- Encyklopedia staropolska*, t. 2, oprac. A. Brückner, Warszawa 1990.
- Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*, oprac. L. Grzebień, Kraków 2004.
- Flaga J., *Bractwa religijne w Rzeczypospolitej w XVII i XVIII wieku*, Lublin 2004.
- Flaga J., *Działalność duszpasterska zakonów w drugiej połowie XVIII wieku*, Lublin 1986.
- Flisowska Z., *Biblijne rebusy podczas mszy*. https://www.wilanow-palac.pl/biblijne_rebusey_podczas_mszy.html [dostęp 12.05.2023].
- Foucault M., *Historia szaleństwa w dobie klasycyzmu*, Warszawa 1987.

Fridrich A. TJ, *Historye cudownych obrazów Najświętszej Maryi Panny w Polsce*, T. 2-3, Kraków 1904-1908.

Gach P.P., *Struktury i działalność duszpasterska zakonów męskich na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska w latach 1773-1914*, Lublin 1999.

Galicja na józefińskiej mapie kartograficznej 1779-1783, t. 1-12, Kraków 2012.

Garcia Cárcel R., Palau i Orta J., *Reforma y contrarreforma católica*, [w:] *Historia del cristianismo*, red. A. L. Cortés Peña, t. 3, Granada 2006, s. 187-226.

Garcia Hourcade J.J., Irigoyen Lopez A., *Las visitas pastorales, una fuente fundamental para la historia de Iglesia en la Edad Moderna*, „Anuario de Historia de la Iglesia”, 15 (2006), s. 293-304.

Girtler K., *Opowiadania*, t. 1, Kraków 1971.

Goichot E., *Les Examens particuliers de M. Tronson: Essai sur la formation du prêtre Fclassique*, Strasburg 2005.

Góralski Z., *Encyklopedia urzędów i godności w dawnej Polsce*, Warszawa 2000.

Grodzicki S., *Gubernium lwowskie a kuria krakowska po pierwszym rozbiórze Polski*, [w:] tenże, *Studia galicyjskie. Rozprawy i przyczynki do historii ustroju Galicji*, Kraków 2007, s. 41-52.

Grodzicki S., *Z dziejów pierwszego rozbioru Polski w Beskidach i na Podhalu*, [w:] tenże, *Studia galicyjskie. Rozprawy i przyczynki do historii ustroju Galicji*, Kraków 2007, s. 53-62.

Grzybowski M., *Kościelna działalność Michała Jerzego Poniatowskiego biskupa plockiego 1773-1785*, Warszawa 1983.

Hamperek P., *Oficjalaty okręgowe w Polsce*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 18 (1971), s. 51-73.

Hirnsperger J., *Visitation*, LThK, Freiburg im Br. 2009, k. 816-818.

Jachowicz R., *Gospodarka finansowa dawnych polskich szpitali*, „Szpitalnictwo Polskie”, 28 (1984), nr 1, s. 11-12.

Jabłoński M., *Teoria duszpasterstwa (wiek XVI-XVIII)*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 2, cz. 1, pod red. M. Rechowicza, Lublin 1975, s. 307-359.

Janicka-Olczak E., *Praktyki religijne w archidiakonacie lubelskim w XVIII wieku*, „Roczniki Humanistyczne”, 49 (2001), z. 2, s. 153-219.

Janocha M., *Missa in arte polona. Ikonografia mszy świętej w średniowiecznej i nowożytnej sztuce polskiej*, Warszawa 1998.

Jasiak R., *Misje ludowe*, EK, t. 12, kol. 1220-1222.

Jedin H., *Il tipo ideale di vescovo secondo la riforma cattolica*, Brescia 1985.

Jemielity W., *Strój duchowny w Królestwie Polskim*, „Prawo Kanoniczne”, 40 (1997), nr 1/2, s. 219-231.

Jamiołkowski S., *Dni kwartałowe*, [w:] *Encyklopedia kościelna podług teologicznej encyklopedji Wetzera i Weltego, z licznymi jej dopełnieniami*, t. 4, Warszawa 1880, wyd. M. Nowodworski, s. 238-239.

Julia D., *Ksiądz*, [w:] *Człowiek oświecenia*, pod red. M. Vovelle'a, s. 365-398.

Kalinka W., *Sejm czteroletni*, t. I, cz. 2, Kraków 1895.

Kardyś P., *Biblioteka przykolegiacka w Wiślicy (XV-XVIII w.)*, ABMK, 82 (2004), s. 85-101.

Karpiński A., *Požary w miastach Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku i ich następstwa ekonomiczne, społeczne i kulturowe. Katalog*, Warszawa 2020.

Kęder W., *Biskup Kajetan Sołtyk i jego aktywność w sprawie dysydenckiej w 1766-1767 roku w świetle korespondencji dyplomatów papieskich*, „Studia Sandomierskie”, 20 (2013), nr 2, s. 21-33.

Kiryk A., *Z zagadnień szkolnictwa i stosunków kulturalnych Wolbromia w okresie staropolskim*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny”, 8 (1977), z. 59, s. 129-141.

Kleczyński J., *Spis ludności dyecezyi krakowskiej z r. 1787*, „Archiwum Komisji Historycznej”, 7 (1894), s. 269-454.

Knapik E., *Akta oficjalatu wiślickiego z XV-XVIII wieku*, „Roczniki Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie”, 54 (2009), s. 9-21.

Knobloch, S. *Volkmission. Gemeindemission*, LThK, t. 10, Freiburg im Br. 2009, k. 868-870.

Kopeć J., *Przepisy prawne dotyczące przeprowadzania wizytacji kościelnych w diecezji wrocławskiej w XVI-XVIII wiek*, [w:] *Kultura prawna w Europie Środkowej*, red. A. Barciak, Katowice 2006, s. 85-95.

Kogut M., *Duszpasterstwo parafialne w archidiecezji Kąty Wrocławskie w latach 1738-1945*, Wrocław 2006.

Kossowski H., *Post*, [w:] *Encyklopedia kościelna podług teologicznej encyklopedji Wetzera i Weltego, z licznymi jej dopełnieniami*, t. 15, wyd. M. Nowodworski, Warszawa 1883, t. 20, s. 466-488.

- Kościół krakowski w Tysiącleciu*, prac. zbiorowa, Kraków 2000.
- Kot S., *Szkolnictwo parafialne w Małopolsce XVI - XVIII w.*, Lwów 1912.
- Kowalski J., *Missa est. Msza święta panów Pasków*, Poznań 2019.
- Kozera M., *Bractwa religijne w archidiakonacie zawichojskim*, „*Studia Sandomierskie*”, 20 (20013), nr 2, s. 5- 20.
- Kracik J., *Biblioteki parafialne a prywatne księgozbiory duchowieństwa. Dekanat Nowa Góra w XVII-XVIII wieku*, ABMK, 32 (1976), s. 249-271.
- Kracik J., *Chrzest w staropolskiej kulturze duchowej*, „*Nasza Przeszłość*”, 74 (1990), s. 181-206.
- Kracik J., *Duszpasterstwo parafialne w dekanacie Nowa Góra w pierwszej połowie XVIII wieku*, Lublin 1977.
- Kracik J., Ryś G., *Dziesięć wieków Diecezji Krakowskiej*, Kraków 1998.
- Kracik J., *Gdy Kościół znosił święta, a lud ich bronił. Paradoksy z dziejów Kościoła*, Kraków 2012.
- Kracik J., *Parafie księstwa siewierskiego w dobie baroku i katolicyzmu oświeconego*, [w:] *Siewierz, Czeladź, Koziegłowy. Studia i materiały z dziejów księstwa siewierskiego*, pod red. F. Kiryka, Katowice 1994, s. 517-547.
- Kracik J., *Prawie wielebni*, Kraków 2011.
- Krasicki J., *Dzieła wybrane*, oprac. Z. Goliński, t. 1, Warszawa 1989.
- Krasny P., Kurzej M., *Mediolańskie instrukcje o budynkach i sprzętach kościelnych wydane na polecenie Karola Boromeusza i ich recepcja w Kościele katolickim*, Kraków 2021.
- Krauze-Karpińska J., *Warszawska Drukarnia Księży Misjonarzy w księdze przychodów i wydatków 1780-1839*, [w:] *Księga pamiątkowa. Kościół Świętego Krzyża w Warszawie w trzechsetną rocznicę konsekracji 1696-1996*, pod red. T. Chachulskiego, Warszawa 1996, s. 64-65.
- Krämer P., Paarhammer H., Baumgartner K., *Pfarrei*, LThK, t. 8, Freiburg im Br. 2009, kol. 162-167.
- Krowicki S.L., *Rzekomy list księcia biskupa krakowskiego Kajetana Ignacego Sołtyka „z niewoli moskiewskiej” do Senatu i polskiego rządu*, „*Krakowski Rocznik Archiwalny*”, 23 (2017), s.161-179.
- Kuchowicz Z., *Człowiek polskiego baroku*, Łódź 1992.

- Kuchowicz Z., *Obyczaje staropolskie z XVII-XVIII w.*, Łódź 1975.
- Kufel S., *Polski projekt. Oświecenie w I Rzeczypospolitej*, Warszawa 2021.
- Kukło C., *Demografia Rzeczypospolitej przedrozbiorowej*, Warszawa 2009.
- Kumor B.S., *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. 1-4, Kraków 1998-2002.
- Kumor B., *Granice (archi)diecezji krakowskiej (1000-1939)*, „Prawo Kanoniczne”, 6 (1963), nr 1/4, s. 535-556.
- Kumor B., *Katalog mikrofilmów Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych*, ABMK, 6 (1963), s. 67-153.
- B. Kumor, *Księgi status animarum w diecezjach polskich (do roku 1918)*, „Przeszłość Demograficzna Polski”, 1 (1967), s. 89-110.
- B. Kumor, *Memoriał Alfreda Józefa hr. Potockiego w sprawie reorganizacji diecezji krakowskiej i zniesienia diecezji Tarnów (1878)*, „Tarnowskie Studia Teologiczne”, 13 (1994), s. 455.
- Kumor B., *Nieznana „Księga uposażeń” diecezji krakowskiej z 1786 r.*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 43 (1996), z. 1, s. 185-191.
- Kumor B., *Nieznane źródło do statystyki ludności diecezji krakowskiej w XVIII wieku*, „Przeszłość Demograficzna Polski”, 4 (1971), s. 21-58.
- Kumor B., *Opieka społeczna w świetle ustawodawstwa synodalnego w Polsce (do 1795)*, [w:] *Charitas. Miłosierdzie i opieka społeczna w ideologii, normach postępowania i praktyce społeczności wyznaniowych w Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku*, pod red. U. Augustyniak, A. Karpiński, Warszawa 1999, s. 11-18.
- Kumor B., *Przedrozbiorowe wizytacje kościelne jako źródło demograficzne*, „Przeszłość Demograficzna Polski”, 2 (1968), s. 3-45.
- Kumor B., *Spis ludności diecezji krakowskiej prymasa M.J. Poniatowskiego z 1787*, ABMK, 35 (1977), s. 255-283; ABMK, 36 (1978), s. 349-360; ABMK, 37 (1978), s. 361-400; ABMK, 38 (1979), s. 151-188; ABMK, 39 (1979), s. 237-275.
- Kumor, B.S., *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego w okresie niewoli narodowej (1772-1918)*, Kraków 1980.
- Kuźmak K., *Bractwa kościelne*, EK, t. 2, kol.1013-1020.
- Labuda Z., Weiss A., *Fabrica ecclesiae*, EK, t. 5, kol. 8-9.
- Lang B., *Georg Orwell im gelobten Land. Das Buch Deuteronomium und der Geist kirchlicher Kontrolle*, [w:] *Kirche und Visitation*, red. E.W. Zeeden, P. T. Lang, Stuttgart 1984, s. 21-35.

- Lang P.T., *Visitation. I. Historisch*, LThK, t. 10, Freiburg im Br. 2009, k. 816-817.
- Lang P.T., *Visitationsakten*, LThK, t. 10, Freiburg im Br. 2009, k. 819-820.
- Lang P.T., *Reform im Wandel. Die katholischen Visitationsinterrogatorien des 16. Und 17. Jahrhunderts*, [w:] *Kirche und Visitation*, pod red. E. W. Zehen, P.T.Lang, Stuttgart 1984, s. 131-190.
- Laskowski M., *Życie liturgiczne w parafiach dekanatu kazimierskiego w XVIII wieku w świetle akt wizytacji biskupich*, [w:] *Studia z dziejów liturgii w Polsce*, pod red. W. Schenka, t. 3, Lublin 1980, s. 71-115.
- Łętowski L., *Katalog biskupów, pralatów i kanoników krakowskich*, t. 3, Kraków 1852.
- Librowski S. *Wizytacja diecezji włocławskiej. Część 1: Wizytacje diecezji kujawskiej i pomorskiej. Tom 1: Opracowanie archiwalnoźródłoznawcze*, ABMK, 8 (1964), s. 5-186; ABMK, 10 (1965), s. 33-206.
- Librowski S., *Wstęp ogólny do wizytacji*, ABMK, 8 (1964), s. 103-149.
- Litak S., *Akta wizytacyjne parafii z XVI-XVIII wieku jako źródło historyczne*, „Zeszyty Naukowe KUL”, 5 (1962), nr 3, s. 41-58.
- Litak S., *Akta wizytacyjne parafii z XVI-XVIII wieku jako źródło historyczne*, „Zeszyty Naukowe KUL”, 5 (1962), nr 3, s. 41-58.
- Litak S., *Atlas Kościoła łacińskiego w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w XVIII wieku*, Lublin 2006.
- Litak S., *Kościół łaciński w Polsce około 1772 roku. Mapa-Komentarz-Indeks*, Rzym-Lublin 1991.
- Litak S., *Kirchliche Visitationsberichte in Polen*, [w:] *Kirche und Visitation*, pod red. E. W. Zehen, P.T.Lang, Stuttgart 1984, s. 123-130.
- Litak S., *Parafie w Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku. Struktura, funkcje społeczno - religijne i edukacyjne*, Lublin 2004.
- Litak S., *W sprawie publikowania i rejestracji akt wizytacyjnych kościołów i parafii*, ABMK, 14 (1967), s. 138-139.
- O'Malley J.W. SJ, *Trydent. Co się zdarzyło podczas soboru*, Kraków 2014.
- Mączyński R., *Kościół w Krzyżanowicach. Fundacja Hugona Kołłątaj*, Toruń 2011.
- Maksimowicz K., *Jak więźniowie Nikołaja Repnina radzili sobie z cenzurą podczas pobytu w niewoli kałuskiej?*, „Napis”, 15 (2009), s. 73-80.

Maksimowicz K., *U źródeł legendy poetyckiej biskupa krakowskiego Kajetana Sołtyka*, „Napis”, 25 (2019), s. 64-85.

Maksimowicz K., *Wokół powrotu Kajetana Sołtyka z deportacji do Rosji*, [w]: *Przybylski i inni. O znaczeniu Krakowa i regionu w kulturze oświecenia*, red. M. Dąbrowski, Kraków 2019, s. 231-246.

Mapa województwa krakowskiego z doby Sejmu Czteroletniego (1788-1792). Źródła i metoda, oprac. S. Buczek, Kraków 1930.

Maroń F., *Proces kształtowania się wschodniej granicy biskupstwa wrocławskiego na tle wydarzeń politycznych przełomu XVIII i XIX wieku. Przyczynek do genezy ustaleń bulli „De salute animarum”*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 4 (1971), s. 187-248.

Maroszek P., *Hugo Kollątaja jako duchowny. W 250. rocznicę nominacji kleryka Kollątaja na kanonik katedry krakowskiej*, Kraków 2023.

Memoria Ecclesiae, t. 14-15, pod red. A. Hevia Ballina, Madryt 1999.

Mizia T., *Szkolnictwo parafialne w czasach Komisji Edukacji Narodowej*, Wrocław 1964.

Mojek S., *Opcja na rzecz ubogich według „Della regolata devozione dei cristiani” Lodovico Antonio Muratoriego (1672-1750)*, „Roczniki Teologiczne”, 41 (1994), z. 5, s. 103-108.

Müller F., *Seelsorge*, LThK, t. 9, Freiburg im Br. 2009, kol. 383-387.

Nastalska-Wisnicka J., *Ku ozdobie i obronie Rzeczypospolitej. Maryjne miejsca święte w drukach staropolskich*, Lublin 2013.

Nicoló de F., *Disertatio Historico-canonicam de episcopo Visitatore, seu de antiquo regimine ecclesiae vacantis ad intelligentiam verborum in Registro Epistolarum B. Gregorii Magni: Visitator accedas, Auctore Francisco Nicolai episcopo Caput-Aquensi, ac iunctorum Sedium Poestanae, Velinae, Acropolitanae et Buxentinae*, Romae 1710, ex. F. Gonzaga.

Niesiecki K., *Herbarz polski Kaspra Niesieckiego S. J.*, t. 4-5, 8, Lipsk 1839-1841.

Niparko R., *Duszpasterstwo*, EK t. 4, kol. 390-397.

Noga Z., *Osadnictwo i stosunki własnościowe w księstwie siewierskim do 1790*, Kraków 1993. [<https://rep.up.krakow.pl/xmlui/handle/11716/2319>. Dostęp 15.06.2023].
Noga Z., *Sprzedaż terytorium siewierskiego biskupowi i kapitule krakowskiej w 1443 roku*, „Roczniki Naukowo-Dydaktyczne WSP w Krakowie. Historia”, 12 (1987), s. 93-104.

Nowakowski A., *Dzieje ustroju i prawa księstwa siewierskiego*, Warszawa 1992.

Nowakowski A., *Sądy i prawo w dawnym Siewierzu (1443-1795)*, [w:] *Siewierz, Czeladź, Koziegłowy. Studia z dziejów Księstwa Siewierskiego*, red. F. Kiryk, Katowice 1994, s. 279-296.

Nowicka-Struska A., *Elementy teatralne, gest i komunikacja niewerbalna w siedemnastowiecznych kazaniach pogrzebowych*, „*Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*”, 24 (2006), sectio FF, Lublin 2006.

Nowicki, T. *Oficjał*, EK, t. 14, kol. 406-408.

Nubola C., Turchini A., *Visite pastorali ed elaborazione dei dati. Esperienze e metodi*, Bolonia 1993.

Olczak S.K., Olszewski D., *Parafia Skalbmierz*, Kielce 2000.

Ostertagová A., *Kanonické vizitácie ako historický prameň*, [w:] *Kanonické vizitácie po Tridentskom Koncile. Zborník príspevkov z medzinárodnej konferencie. Košice 9. Novembra 2006*, red. C. Hišem, P. Fedorčák, Košice 2007, s. 5-10.

Paiva J.P., *As visitas pastorais*, [w:] *Historia Religiosa de Portugal*, pod red. C. Moreira Azavedo, Lisboa 2000, t. 2, s. 250-255.

Pałamarz P., *Dzieje kolegiaty opatowskiej w ciągu XVIII wieku*, „*Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach*”, 13 (1984), s. 253-272.

Pałka P., *Cmentarz*, EK, t. 3, kol. 520.

Pałęcki W.J. MSF, *Benedictiones reservatae et propriae w potrydenckich rytuałach na ziemiach polskich (1631-1963)*, Lublin 2021.

Pałyga J., *Duchowieństwo parafialne dekanatu kazimierskiego w XVII i XVIII wieku*, „*Roczniki Humanistyczne*”, 14 (1966), z. 2, r. 1966, s. 7-57.

Pasierb J.S., *Religijność polska w okresie oświecenia*, [w:] *Życie kulturalne i religijność w czasach Stanisława Augusta Poniatowskiego*, pod red. M.M. Drozdowskiego, Warszawa 1991, s. 49-58.

Pastuszko M., *Prawa o sakramentach świętych*, t. 1 Warszawa 1983.

Pater J., *Spis ludności parafii myślowickiej w dekanacie bytomskim z 1792 roku*, „*Przeszłość Demograficzna Polski*”, 22 (2002), s. 91-123.

Pater J., *Spis ludności parafii kamińskiej w dekanacie bytomskim z 1792 roku*, „*Przeszłość Demograficzna Polski*”, 24 (2003), s. 155-166.

Penkalla A., *Krzyżanowice*, EK, t. 10, kol. 68.

Pęcowski M., *Józef Olechowski, archidiakon i sufragan krakowski 1735-1806*, Kraków 1926.

Pęski A., *Wizyta kościelna*, [w:] *Encyklopedia Kościelna podług teologicznej encyklopedji Wettera i Weltego z licznemi jej dopełnieniami*, t. 31, wyd. M. Nowodworski, Płock 1911, s. 534-538.

Pieniążek-Samek M., *Życie religijne w parafii kolegiackiej w Kielcach w XVII-XVIII wieku: zarys problematyki*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach”, 22 (2006), s. 156-177.

Podleś A., *Dzieje czterdziestogodzinnego nabożeństwa w Polsce*, [w:] *Studia z dziejów liturgii w Polsce*, t. 4, pod red. W. Schenka, Lublin 1982, s. 253-284.

Prokop K.R., *Biskupi ordynariusze diecezji na ziemiach litewskich i białoruskich dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów (do czasów I wojny światowej)*, Warszawa-Drohiczyn 2015.

Prokop K.R., *Fabrica ecclesiae. Budowa i utrzymanie katolickich miejsc kultu w diecezji krakowskiej w czasach nowożytnych*, Warszawa-Kraków 2011.

Przybyłko M., *Urząd dziekana w rozwoju historycznym*, „Prawo Kanoniczne”, 3 (1960), z. 3/4, 195-272; 5 (1962) z. 1/2, 77-146.

Przybyłko M., *Urząd dziekana w polskim ustawodawstwie synodalnym XVIII wieku*, „Prawo Kanoniczne”, 9 (1966), z. 1/2, s. 113-308.

Przybyszewski B., *Katalog kanoników Krakowskiej Kapituły Katedralnej w XVIII wieku*, Kraków 2009.

Przybyszewski B., *Krótki zarys dziejów diecezji krakowskiej. Cz. 2, Czasy nowożytne*, Kraków 1993.

Rafałko A. SDB, *Dzieje tabernakulum w Polsce*, [w:] *Studia z dziejów liturgii w Polsce*, pod red. W. Schenka, t. 4, Lublin 1982, s. 197-252.

Ramos de Carvalho J, Pedro Paiva J., *Visitações*, [w:] *Dicionário de História Religiosa de Portugal*, pod red. C. Moreira Azevedo, vol. P-V, Lisboa 2001, s. 365-370.

Roćko A., *Rola stroju francuskiego w literaturze polskiej drugiej połowy XVIII wieku. Zarys problematyki*, [w:] *Europejski wiek osiemnasty. Uniwersalizm myśli, różnorodność dróg. Studia i materiały*, pod red. M. Dębowskiego, A. Grześkowiak-Krwawicz, M. Zwierzykowskiego, Kraków 2013, s. 163-173.

Rok A., *Dzieje zamku w Siewierzu. Krótki zarys historii i architektury*, Siewierz 2011.
Rostworowski E.M., *Religijność i polityka wyznaniowa Stanisława Augusta*, [w:] *Życie kulturalne i religijność w czasach Stanisława Augusta Poniatowskiego*, pod red. M.M. Drozdowskiego, Warszawa 1991, s. 11-23.

- Roszkowska W., *Polacy w rzymskiej „Arkadii” (1699-1766)*, „Pamiętnik Literacki”, 56 (1965), z. 3, s. 33-78.
- Rudnicki K., *Biskup Kajetan Sołtyk 1715-1788*, Kraków-Warszawa 1906.
- Rzepa J., *Organizacja terytorialna sądownictwa kościelnego w diecezji krakowskiej do pierwszego rozbioru Polski*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 6 (1957), s. 83-102.
- Santaniello G., *La visita pastorale nella storia della Chiesa*, „Teologie e vita”, 1 (2007), s. 11-24.
- Schenk W., *Liturgia sakramentów świętych*, cz. 2, Lublin 1964.
- Schmitter E., *Visitation. III. Praktisch-theologisch*, LThK, t. 10, Freiburg im Br. 2009, k. 819.
- Semkowicz W., *Materiały do słownika geograficzno-historycznego województwa krakowskiego w dobie Sejmu Czteroletniego*, z. 1/2, Warszawa-Wrocław-Kraków, 1939-1960.
- Siewierz, *Czeladź, Kozięgłowy. Studia z dziejów Księstwa Siewierskiego*, pod red. F. Kiryka, Katowice 1994.
- Silnicki T., *Organizacja archidyakonatów w Polsce*, Lwów 1927.
- Sitarz M., *Parafia*, EK, t. 14, kol. 1324-1326.
- Sitarz M., *Wizytacja*, EK t. 20, k. 737-738.
- Siwek G., *Misje ludowe: historia, teologia, praktyka*, Kraków 2009.
- Słowiński J.Z., *Katechizmy katolickie w Języku polskim od XVI do XVIII wieku*, Lublin 2005.
- Smith G.N., *The Canonical Visitation of Parishes: History, Law and Contemporary Concerns*, Roma 2008.
- Sondel J., *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 2001.
- Sotkiewicz A., *Cmentarz [w:] Encyklopedia kościelna podług teologicznej encyklopedji Wetzera i Weltego, z licznymi jej dopełnieniami*, t. 3, wyd. M. Nowodworski, Warszawa 1877, s. 421-437.
- Souza e Silva de C., *La visita pastorale del vescovo diocesano alla sua chiesa. Studio storico-giuridico*, Roma 2010.
- Stamma E., *Staropolskie miary. Cz. 1. Miary długości i powierzchni*, Warszawa 1938.

- Staniszewski P., *Szpitalnictwo kościelne w archidiakonacie łęczyckim i łowickim do 1795 roku*, Warszawa 2004.
- Starzyk P., *Dworzanie i współpracownicy biskupa Kajetana Ignacego Sołtyka w latach 1759-1788*, „Studia Muzealno-Historyczne”, 3 (2011), s. 115-146.
- Stella, P. *Preludi culturali e pastorali alla Regolata devozione dei cristiani*, [w:] *Lodovico Antonio Muratori e la cultura contemporanea*, Modena 1972, s. 241-270.
- Stępień W., *Parafia Stare Koziegłowy czyli Koziegłówki: rys historyczny od średniowiecza do końca XIX wieku*, Lublin 2000.
- Surdacki M., *Źródła normatywne kościelne jako podstawa do badań nad szpitalnictwem w Polsce przedrozbiorowej*, „Rocznik Nauk Społecznych”, 18 (1990), z. 2, s. 57-70.
- Szady B., *Prawo patronatu w Rzeczypospolitej w czasach nowożytnych*, Lublin 2003.
- Szady J., *Księgi kaznodziejskie z końca XVIII wieku w Beszowej*, ABMK, 82 (2004), s. 289-304.
- Szady J., *Księgozbiory parafialne w prepozyturze wiślickiej w II połowie XVIII wieku*, Lublin 2008.
- Szczeniecki P., *Msza po staremu się odprawia*, Kraków 1967.
- Szczeniecki P., *Służba Boża w dawnej Polsce. Studia o Mszy św.*, cz. 1, Lublin 1966.
- Szczeniecki P., *Służba Boża w dawnej Polsce. Studia o Mszy św.*, cz. 2, Lublin 1966.
- Szczepaniak J., *Duchowieństwo diecezji krakowskiej w XVIII wieku. Studium prozopograficzne*, Kraków 2010.
- Szczepaniak J., *Katalog kleryków seminarium stradomskiego (1732-1800)*, Kraków 2006.
- Szczurowski R., *Zaradzić potrzebom doczesnym i wiecznym. Idee oświecenia w Kościele katolickim w Polsce (do 1795)*, Kraków 2014.
- Sznajderski A., *Działoszyce. Dzieje znad Nidzicy*, Wrocław 2021.
- Szymański J., *Z dziejów wizytacji archidiakońskich*, Lublin 1960.
- Sznajderski A., *Działoszyce. Dzieje znad Nidzicy*, Wrocław 2021.
- Ślusarska M., *Oświeceniowy model biskupa, plebana, parafii. Kontynuacja czy zmiana tradycji?*, [w:] *Dwór, plebania, rodzina chłopska. Szkice z dziejów wsi polskiej XVII i XVIII wieku*, red. M. Ślusarska, Warszawa 1998, s. 37-53.

Thomassin L., *Ancienne & Nouvelle Discipline de l'Église*, t. 5, Bar-le-Duc 1844-1867.

Turcini A., *Studium, Inventarisierung, Regestenbildung und Edition der Visitationakten de 15. und 16. Jahrhunderts: italienische Erfahrungen und offene Probleme*, [w:] *Kirche und Visitation*, pod red. E. W. Zehen, P.T.Lang, Stuttgart 1984, s. 76-118.

Tymosz S., *Mansjonarz*. EK t. 11, kol. 1181-1182.

Venard M., *Die französische Visitationberichte des 16. Bis 18. Jahrhunderts*, [w:] *Kirche und Visitation*, pod red. E. W. Zehen, P.T.Lang, Stuttgart 1984, s. 36-75.

Villien A., *Histoire des Commendements de l'Église*, Paris 1909.

Vovelle M., *Śmierć w cywilizacji Zachodu: od roku 1300 po współczesność*, przeł. Swoboda T.[i inni], Gdańsk 2008².

Wieczorek A., *Misje ludowe Zgromadzenia Księży Misjonarzy św. Wincentego a Poaolo na terenie Rzeczypospolitej od połowy XVII do początku XIX wieku*, Toruń 2014.

Wijaczka J., „Oświecone” społeczeństwo wobec Żydów. Procesy o mordy rytualne w państwie polsko-litewskim w drugiej połowie XVIII wieku, [w:] *Oświecenie nieoświecone. Tradycja. Tożsamość. Inność*, pod red. D. Kowalskiej, A. Roćko, F. Wolańskiego, Toruń 2022, s. 165-188.

Wiślicz T., *Zarobić na duszne zbawienie. Religijność chłopów małopolskich od połowy XVI wieku do końca XVIII wieku*, Warszawa 2001.

Wiśniewski J., *Biskupi sandomierscy*, Radom 1913.

Wiśniewski J., *Dekanat iłżecki*, Radom 1909-1911.

Wiśniewski J., *Dekanat konecki*, Radom 1913.

Wiśniewski J., *Dekanat kozienicki*, Radom 1913.

Wiśniewski J., *Dekanat miechowski*, Radom 1917.

Wiśniewski J., *Dekanat opatowski*, Radom 1907.

Wiśniewski J., *Dekanat sandomierski*, Radom 1915.

Wiśniewski J., *Diecezja częstochowska. Opis historyczny kościołów i zabytków w dekanatach: będzińskim, dąbrowskim, sączowskim, zawierckim i żareckim oraz parafii Olsztyn, Marjówka Opoczyńska* 1936.

Wiśniewski J., *Historyczny opis kościołów, miast, zabytków i pamiątek w Jędrzejowskiem*, Marjówka 1930.

Wiśniewski J., *Historyczny opis kościołów, miast, zabytków i pamiątek w Olkuskiem*, Mariówka 1936.

Wiśniewski J., *Historyczny opis kościołów, miast, zabytków i pamiątek w pińczowskim, skalbmierskim i wiślickim*, Marjówka 1927.

Wiśniewski J., *Historyczny opis kościołów, miast, zabytków i pamiątek w Włoszczowskim*, Marjówka 1932.

Wiśniewski J., *Katalog prałatów i kanoników sandomierskich od 1186-1926 r. tudzież sesje kapituły sandomierskiej od 1581 do 1866 r.*, Radom 1926.

Witkowska A. OSU, Nastalska-Wiśnicka J., *Ku ozdobie i obronie Rzeczypospolitej. Maryjne miejsca święte w drukach staropolskich*, Lublin 2013.

Witkowska A. OSU, *Staropolski „atlas marianus”*, „Roczniki Humanistyczne”, 34 (1996), z. 2, s. 517-524.

Wołyniec B.M., *Marcin Szyszkowski, biskup krakowski, senator, fundator (1616-1630)*, Kraków 2019. Mps w posiadaniu autora.

Wójcik W., *Instygator w oficjalacie okręgowym sandomierskim*, „Prawo Kanoniczne”, 2 (1959), nr 1/2, s. 331-383.

Wyczawski H.E., *Bernardyni polscy*, t. 3, Kalwaria Zebrzydowska 1992.

Wyczawski H.E., *Polskie archiwa kościelne*, [w:] *Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*, t. 2, Lublin 1969, s. 77-78.

Wyczawski H.E., *Przygotowanie do studiów w archiwach kościelnych*, Kalwaria Zebrzydowska 2019.

Wyczawski H.E., *Wprowadzenie do studiów w archiwach kościelnych*, Warszawa 1956.

Zachorowski S., *Sądy synodalne w Polsce*, Kraków 1911.

Zapart A., *Szkolnictwo parafialne w archidiecezji krakowskiej od XVI do XVIII wieku*, Lublin 1983.

Zienkowska K., *Stanisław August Poniatowski*, Wrocław 2004.

Zych E., *Archiwum Krakowskiej Kapituły Katedralnej od XVI wieku do 1879 roku*, Kraków 2020.

Żbikowska L., *Niezwykły testament. Ein ungewöhnliches Testament*, Lublin 2017.

Żelazny K.Z., *Księstwo Siewierskie. Prawo i ustrój a zakres suwerenności względem Korony Królestwa Polskiego*, Katowice 2016.

Spis ilustracji:

- Fot. 1. Strona tytułowa zbioru akt wizytacyjnych z Biblioteki Diecezji Sandomierskiej - BDS, rkps G 1454, s. 1. Fot. BDS, - s. 21.
- Fot. 2. Strona tytułowa zbioru akt wizytacyjnych z Biblioteki Diecezji Sandomierskiej - BDS, rkps J 1476, s. 1. Fot. BDS - s. 22.
- Fot. 3. Widok na stan zachowania zbioru BDS, rkps J 1476. Fot. BDS - s. 23.
- Fot. 4. Portret bp. K. Sołtyka z kościoła parafialnego w Siewierzu. Fot. D. Ch. - s. 28.
- Fot. 5. Portret bp. K. Sołtyka z seminarium misjonarzy w Krakowie na Stradomiu. Fot. D. Ch. - s. 32.
- Fot. 6. Miejsce śmierci bp. K. Sołtyka, stan obecny. Fot. D. Ch. - s. 44.
- Fot. 7. Portret bp. K. Sołtyka, Polska XVIII w., Muzeum Narodowe w Kielcach. Fot. D. Ch. - s. 45.
- Fot. 8. Portret bp. K. Sołtyka, mal. A. Brygierski (?), Polska XVIII w., Muzeum Narodowe w Kielcach. Fot. D. Ch. - s. 46.
- Fot. 9. Zamek bp. Krakowskich w Kielcach, stan obecny. Fot. D. Ch. - s. 47.
- Fot. 10. Portret prymasa M.J. Poniatowskiego w seminarium misjonarzy w Krakowie na Stradomiu. Fot. D. Ch. - s. 53.
- Fot. 11. Biskup pomocniczy krakowski F. Potkański, katedra wawelska. Fot. D. Ch. - s. 55.
- Fot. 12. Kolegiata w Klimontowie, stan współczesny. Fot. D. Ch. - s. 58.
- Fot. 13. Tablica pamiątkowa biskupa pomocniczego W.B. Radoszewskiego w Klimontowie. Fot. D. Ch. - s. 57.
- Fot. 14. Bp J. Olechowski z tablicy pamiątkowej z kościoła św. Krzyża w Krakowie. Fot. D. Ch. - s. 64.
- Fot. 15. Portret bp J. Olechowskiego z seminarium misjonarzy na Stradomiu w Krakowie. Fot. D. Ch. - s. 67.
- Fot. 16. Tablica pamiątkowa ks. D. Kiełczewskiego z katedry wawelskiej w Krakowie. Fot. D. Ch. - s. 68.
- Fot. 17. „Opisanie dekanatu radomskiego”. BDS, rkps G 1454, s. 9. Fot. BDS - s. 72.
- Fot. 18. Kościół parafialny w Siewierzu - stan obecny. Fot. D. Ch. - s. 100.
- Fot. 19. Kościół św. Barbary i św. Walentego w Siewierzu. Miejsce zebrań szlachty księstwa siewierskiego. Stan obecny. Fot. D. Ch. - s. 101.
- Fot. 20. Ruiny zamku biskupiego w Siewierzu. Stan obecny. Fot. D. Ch. - s. 101.
- Fot. 21. „Obwieszczenie wizytę powszechną w dekanatach dziewięciu uprzedzające”. BDS, rkps G 1454, s. 1. Fot. BDS - s. 108.
- Fot. 22. Fragment artykułów wizytacyjnych. BDS, rkps G 1454, s. 5. Fot. BDS - s. 116.
- Fot. 23. Fragment akt wizytacyjnych. ADK, rkps DK - II/I, k. 392v. Fot. D. Ch. - s. 133.
- Fot. 24. „Stan osobisty duchowieństwa kościoła farnego Pawłowskiego, BDS, rkps G 1454, s. 790. Fot. BDS - s. 137.
- Fot. 25. „Do kościoła parafialnego w Pawłowie Dekret”. BDS, rkps G1453, s. 791. Fot. BDS - s. 138.
- Fot. 26. „Plebanem Imć. x. Wojciech Skarszewski... na kapłaństwo poświęcony w roku 1776, instytuowany na to beneficjum 1775 dnia 27 lipca...”. BDS, rkps J 1476, s. 172. Fot. BDS - s. 139.
- Fot. 27. „Stan osobisty duchowieństwa kościoła farnego w Wielgim”. ADS, rkps bez sygn., k. 32. Fot. D. Ch. - s. 132.

- Fot. 28. Ks. Józef Ptasznicki, archidiakon wiślicki. Portret z tablicy pamiątkowej z kolegiaty wiślickiej. Fot. D. Ch. - s. 151.
- Fot. 29. Zapis prowizji dla kłeryka Franciszka J. Zacharowicza - AKMKr, rkps *Producta...* Fot. D. Ch. - s. 164.
- Fot. 30. Wnętrze kościoła w Urzędowie. Stan współczesny. Fot. D. Ch. - s. 220.
- Fot. 31. Spis ksiąg parafialnych w Daleszycach. ADS, rkps bez sygn., k. 221. Fot. D. Ch. - s. 227.
- Fot. 32. BDS, rkps G 1454, s. 360. Fot. BDS - s. 228.
- Fot. 33. BDS, rkps G 1454 s. 821. Fot. BDS - s. 228.
- Fot. 34. BDS, rkps G 1454 s. 793. Fot. BDS - s. 229.
- Fot. 35. Prezenta króle Stanisława Augusta Poniatowskiego do par. Drugnia dla ks. Gokulskiego, prebendarza w Staszowie. AKMKr, rkps *Producta...* Fot. D. Ch. - s. 259.
- Fot. 36. Prezenta proboszcz siewierskiego ks. S. Olszewskiego dla diakona Józefa Czerwińskiego na prebendę św. Doroty w par. Grodziec. AKMKr, rkps *Producta...* Fot. D. Ch. - s. 426.
- Fot. 37. *Ordynacja względem Akcydensów Kościelnych - fragment „Pastoralnej” kard. Lipskiego* - AKMKr. Fot. D. Ch.- s. 276.
- Fot. 38. *Ordynacja względem Akcydensów Kościelnych - fragment „Pastoralnej” kard. Lipskiego* - AKMKr. Fot. D. Ch.- s. 276.
- Fot. 39. Rozdział o sakramencie chrztu św. *Epistola pastoralis* kard. J.A. Lipskiego. AKMKr. Fot. D. Ch.- s. 283.
- Fot. 40. Chrzcielnica z kościoła w Sancygniowie autorstwa Santi Gucciego . Fot. D. Ch.- s. 285.
- Fot. 41. Chrzcielnica z kościoła w Sobkowie. Fot. D. Ch. - s. 287.
- Fot. 42. Księga chrztów par. Brzeziny. ADK. Fot. D. Ch. - s. 294.
- Fot. 43. *Krótkie zebranie klątw papieskich i biskupich*. AKMKr. Fot. D. Ch. - s. 298.
- Fot. 44. *Pastoralna* kard. J.A. Lipskiego. Fragment o pokucie. AKMKr. Fot. D. Ch.- s. 308.
- Fot. 45. *Pastoralna* kard. J.A. Lipskiego. Fragment o sakramencie małżeństwa. AKMKr. Fot. D. Ch.- s. 346.
- Fot. 46. *Pastoralna* kard. J.A. Lipskiego. Fragment o pogrzebach. AKMKr. Fot. D. Ch. - s. 352.
- Fot. 47. Pomnik fundatorów parafii w Bogorii. Fot. D. Ch. - s. 369.
- Fot. 48. „Ordo devotionis” dla kolegiaty i parafii Skalbmierz. AKMKr, rkps *Producta...* b.s. Fot. D. Ch. - s. 373.
- Fot. 49. „Ordo devotionis” w par. Busko źródło: ADK, rkps DK – II/I, k 438v-439. Fot. D. Ch. - s. 387.
- Fot. 50. Karta tytułowa L. Muratori, *Della regolata divozione dei Cristiani Trattato*, Venezia 1747 - s. 390.
- Fot. 51. *Ordo officii Divini pro Dioecesi Cracoviensi...* Rubrycella z czasów bp. K. Sołtyka. Fot. D. Ch. - s. 409.
- Fot. 52. Kaplica św. Zofii w Pińczowie. Fot. D. Ch. - s. 418.
- Fot. 53. Kościół parafialny w Szczworyżu - fot. D. Ch. - s. 419.
- Fot. 54. Data odpustu parafialnego na poświęcenie kościoła w Szczaworyżu. Fot. D. Ch. - s. 420.
- Fot. 55. Pamiątka konsekracji kościoła parafialnego w Szczworyżu. Fot. D. Ch. - s. 420.
- Fot. 56. Muzeum Ziemi Miechowskiej: „Ornat czerwony. Boki ornatu ok. 1620-1640, Włochy, dwubarwny aksamit cyzelowany. Kolumny ornatu, IV ćw. XVII w., Polska,

- haft wypukły niemi metalowymi, kładzionymi w koszyczek i na okrętkę. Ornament w postaci tulipanów w układzie kandelabrowym. Stula czerwona, XVI w., Włochy, dwubarwny aksamit cyzelowany, koronka metalowa”. Fot. D. Ch. - s. 425.
- Fot. 57. Muzeum Ziemi Miechowskiej: „Ornat biały, pocz. XVIII w., Polska, atlas, haft reliefowy noćmi metalowymi. Haftowany ornament na bokach ornatu w postaci kandelabrowo ułożonych stylizowanych kwiatów lilii i ułożonych w sercowate zarysy wypełnione motywem ostu. Kolumny ornatu wypełnione haftem reliefowym w formie dużych stylizowanych tulipanów, pąków ostu i róży. W tle koszyczek i diagonalna siatka”. Fot. D. Ch. - s. 425.
- Fot. 58. Muzeum Ziemi Miechowskiej. Mszał bożogrobców z Miechowa. Fot. D. Ch. - s. 427.
- Fot. 59. Muzeum Ziemi Miechowskiej: kielich mszalny 1775 r., warsztat Marcina Lekszyckiego, srebro złożone, repusowanie, grawerowanie, dar ks. Józefa Majowicza. Fot. D. Ch. - s. 428.
- Fot. 60. Muzeum Narodowe w Kielcach: „Monstrancja promienista z herbem Ogończyk fundacji archidiakona Stanisława Józefa Sierakowskiego. Zespół motywów ornamentalnych oraz inicjał wykonawcy C N pozwalają powiązać obiekt z jednym z czołowych złotników poznańskich przełomu XVII i XVIII wieku – Krzysztofem Neumannem. Podobnie jak inne sygnowane dzieła tego złotnika obiekt odznacza się wyjątkowo pięknymi proporcjami. Fundatorem monstrancji był Stanisław Józef Sierakowski, archidiakon poznański, śremski, kanonik gnieźnieński i kujawski”. Fot. D. Ch.- s. 428.
- Fot. 61. Prospekt organowy w par. Bogoria. Fot. D. Ch. - s. 430.
- Fot. 62. Ołtarz wielki w par. Bogoria. Fot. D. Ch. - s. 430.
- Fot. 63. Ołtarze boczne bł. Michała Giedroycia i św. Michała Archanioła w kościele w Bogorii. Fot. D. Ch. - s. 431.
- Fot. 64. Ołtarze boczne św. Antoniego z Padwy i św. Tekli w kościele w Bogorii. Fot. D. Ch. - s. 431.
- Fot. 65. Obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem (typ: Hodegetria Piekarska) w kościele pw. św. Trójcy w Bogorii. Jest to kopia obrazu Matki Bożej z kościoła pw. św. Marka w Krakowie. Namalowana przez Jana Sochera na pocz. XVII w. Fot. D. Ch.- s. 447.
- Fot. 66. Ambona kościoła w Szczaworyżu. Fot. D. Ch. - s. 457.
- Fot. 67. Fragment *Pastoralnej* kard. J.A. Lipskiego o kaznodziejstwie. AKMKr. Fot. D. Ch. - s. 459..
- Fot. 68. Strona tytułowa *Kazań na niedziele i święta całego roku* ks. A. Janiszewskiego - s. 471.
- Fot. 69. Strona tytułowa katechizmu *Chleb duchowny...* APPKM. Fot. D. Ch. - s. 473.
- Fot. 70. Strona tytułowa *Elementarza dla szkół parafialnych narodowych* - s.479.
- Fot. 71. Album bractwa Matki Bożej Szkaplerznej w Rogowie. ADK. Fot. D. Ch. - s. 492.
- Fot. 72. Księga bractwa Matki Bożej Szkaplerznej w Rogowie. ADK. Fot. D. Ch. - s. 494.
- Fot. 73. Par. Świniary. Figura Matki Bożej z Dzieciątkiem ze świętymi. Pamiątka powstania bractwa różańcowego. Fot. D. Ch. - s. 511.
- Fot. 74. Fragment *Pastoralnej* kard. J.A. Lipskiego dotyczący szpitali. AKMKr. Fot. D. Ch. - s. 520.
- Fot. 75. Szpitalny kościół św. Jerzego w Pilicy. Stan obecny. Fot. D. Ch. - s. 526..
- Fot. 76. Zbiór wizytacji dziekańskich *Acta Decanatus Novi Montis* w AKMKr. Fot. D. Ch.- s. 569.

Spis map

Mapa. 1. Przebieg wizytacji według lat w diecezji krakowskiej - s. 115.

Aneks. V. Mapy województwa krakowskiego z księstwem siewierskim, województwa lubelskiego oraz województwa sandomierskiego - s.

Spis tabel:

Tab. 1. Podział administracyjny dekanatów „polskiej” części diecezji krakowskiej - s. 70.

Tab. 2. Przynależność terytorialna wizytowanych dekanatów wg województw i powiatów - s. 72-73.

Tab. 3. Przynależność sądownicza wizytowanych dekanatów - s. 76-77.

Tab. 4. Dekanat Bytom - s. 79-80.

Tab. 5. Dekanat Pszczyna - s. 81.

Tab. 6. Dekanat Dobczyce - s. 82-83.

Tab. 7. Dekanat Opatowiec - s. 83.

Tab. 8. Dekanat Oświęcim - s. 83-84.

Tab. 9. Dekanat Skawina -s. 84.

Tab. 10. Dekanat Wieliczka - s. 84-85.

Tab. 11. Dekanat Zator - s. 85-86.

Tab. 12. Dekanat Żywiec - s. 86.

Tab. 13. Dekanat Mielec - s. 86-87.

Tab. 14. Dekanat Nowy Sącz - s. 87.

Tab. 15. Dekanat Nowy Targ - s. 88.

Tab. 16. Dekanat Pilzno - s. 88-89.

Tab. 17. Dekanat Robczyce - s. 89.

Tab. 18. Dekanat Spisz - s. 89.

Tab. 19. Dekanat Strzyżów - s. 89-90.

Tab. 20. Dekanat Biecz - s. 90-91.

Tab. 21. Dekanat Bobowa - s. 91.

Tab. 22. Dekanat Jasło - s. 91-92.

Tab. 23. Dekanat Lipnica Murowana - s. 92.

Tab. 24. Dekanat Wojnicz - s. 93.

Tab. 25. Dekanat Żmigród - s. 93.

Tab. 26. Dekanat Tarnów - s. 94.

Tab. 27. Dekanat Miechocin - s. 95.

Tab. 28. Dekanat Rudnik - s. 95.

Tab. 29. Dekanat Siewierz - s. 99.

Tab. 30. Kanonicy katedry wawelskiej i kolegiat krakowskich będący proboszczami - s. 148.

Tab. 31. Kanonicy kolegiat spoza Krakowa będący proboszczami - s. 149.

Tab. 32. Kanonicy pozostałych katedr i kolegiat będący proboszczami - s. 1750.

Tab. 33. Dziekani wizytowanej części diecezji krakowskiej - s. 155-156.

Tab. 34. Proboszczowie szpitalni w wizytowanych parafiach diecezji krakowskiej. - s. 168-173.

Tab. 35. Ilość katolików w Dziekani kieleckiej - s. 230-231.

Tab. 36. Ilość katolików w Prepozyturze kieleckiej - s. 232-233.

Tab. 37. Ilość katolików w Archidiakonacie krakowskim - s. 233-239.

- Tab. 38. Ilość katolików w Archidiakonacie lubelskim - s. 239-243.
- Tab. 39. Ilość katolików w archidiakonacie pilickim - s. 243-244.
- Tab. 40. Ilość katolików w Prepozyturze pilickiej - s. 244-245.
- Tab. 41. Ilość katolików w Archidiakonacie sandomierskim - s. 245-246
- Tab. 42. Ilość katolików w Prepozyturze wiślickiej - s. 247-249.
- Tab. 43. Ilość katolików w Archidiakonacie zawichojskim - s. 249-251.
- Tab. 44. „Ordo devotionis” w par. Radom - s. 375.
- Tab. 45. „Ordo devotionis” w par. Kowala Stępcina - s. 375.
- Tab. 46. „Ordo devotionis” w par. Abramowice - s. 375.
- Tab. 47. „Ordo devotionis” w par. Wierzbica- s. 376.
- Tab. 48. „Ordo devotionis” w par. Wysoka - s. 376.
- Tab. 49. „Ordo devotionis” w par. Borkowice - s. 376.
- Tab. 50. „Ordo devotionis” w par. Mniszek - s. 377.
- Tab. 51. „Ordo devotionis” w par. Zakrzew - s. 377.
- Tab. 52. „Ordo devotionis” w par. Nowa Cerekiew - s. 377.
- Tab. 53. „Ordo devotionis” w par. Wsoła - s. 378.
- Tab. 54. „Ordo devotionis” w par. Wierzbnik - s. 378.
- Tab. 55. „Ordo devotionis” w par. Mirzec - s. 378.
- Tab. 56. „Ordo devotionis” w par. Krzyżanowice - s. 379.
- Tab. 57. „Ordo devotionis” w par. Skarżysko - s. 379.
- Tab. 58. „Ordo devotionis” w par. Szewna - s. 379.
- Tab. 59. „Ordo devotionis” w par. Mychów - s. 380.
- Tab. 60. „Ordo devotionis” w par. Mamina -s. 380.
- Tab. 61. „Ordo devotionis” w par. Grzegorzowice - s. 380.
- Tab. 62. „Ordo devotionis” w par. Waśniów - s. 381.
- Tab. 63. „Ordo devotionis” w par. Chybie - s. 381.
- Tab. 64. „Ordo devotionis” w par. Pawłów -s. 381.
- Tab. 65. „Ordo devotionis” w par. Krynki -s. 382.
- Tab. 66. „Ordo devotionis” w par. Iłża - s. 382.
- Tab. 67. „Ordo devotionis” w par. Zwoleń -s. 382.
- Tab. 68. „Ordo devotionis” w par. Odechów - s. 383.
- Tab. 69. „Ordo devotionis” w par. Skaryszów - s. 383.
- Tab. 70. „Ordo devotionis” w par. Jelnia - s. 383.
- Tab. 71. „Ordo devotionis” w par. Głowaczów - s. 384.
- Tab. 72. „Ordo devotionis” w par. Ryczywół - s. 384.
- Tab. 73. „Ordo devotionis” w par. Świerże - s. 384.
- Tab. 74. „Ordo devotionis” w par. Kozienice -s. 385.
- Tab. 75. „Ordo devotionis” w par. Policzna - s. 385.
- Tab. 76. „Ordo devotionis” w par. Gródek - s. 385.
- Tab. 77. „Ordo devotionis” w par. Dłużec (filia par. Wolbrom) -s. 386.
- Tab. 78. „Ordo devotionis” w par. Przyrów - s. 386.
- Tab. 79. „Ordo devotionis” w par. Włodowice - s. 386.
- Tab. 80. „Ordo devotionis” w par. Busko źródło - s. 387-388.
- Tab. 81. Dyrektorzy szkółek parafialnych w wizytowanej części diecezji krakowskiej - s. 483-486.
- ANEKS I. - Proboszczowie w wizytowanej części diecezji krakowskiej
- Tab. 1. Proboszczowie w Dziekani kieleckiej: dekanat Radom - s. 627-628.
- Tab. 2. Proboszczowie w Dziekani kieleckiej: dekanat Stężycza - s. 628-629.
- Tab. 3. Proboszczowie w Dziekani kieleckiej: dekanat Zwoleń - s. 629-630.

- Tab. 4. Proboszczowie w Prepozyturze Kieleckiej: dekanat Bodzentyn - s. 630-632.
- Tab. 5. Proboszczowie w Prepozyturze Kieleckiej: dekanat Kunów - s. 632-633.
- Tab. 6. Proboszczowie w Archidiecezji krakowskiej: dekanat Jędrzejów - s. 633-635.
- Tab. 7. Proboszczowie w Archidiecezji krakowskiej: dekanat Książ Wielki - s. 635-636.
- Tab. 8. Proboszczowie w Archidiecezji krakowskiej: dekanat Nowa Góra - s. 636-638.
- Tab. 9. Proboszczowie w Archidiecezji krakowskiej: dekanat Opatowiec - s. 638-639.
- Tab. 10. Proboszczowie w Archidiecezji krakowskiej: dekanat Proszowice - s. 639-640.
- Tab. 11. Proboszczowie w Archidiecezji krakowskiej: dekanat Siewierz - s. 641.
- Tab. 12. Proboszczowie w Archidiecezji krakowskiej: dekanat Skąpa - s. 641-643.
- Tab. 13. Proboszczowie w Archidiecezji krakowskiej: dekanat Witów - s. 644-645.
- Tab. 14. Proboszczowie w Archidiecezji lubelskiej: dekanat Chodel - s. 645-647.
- Tab. 15. Proboszczowie w Archidiecezji lubelskiej: dekanat Kazimierz - s. 647-648.
- Tab. 16. Proboszczowie w Archidiecezji lubelskiej: dekanat Łuków - s. 648-649.
- Tab. 17. Proboszczowie w Archidiecezji lubelskiej: dekanat Parczew - s. 649-650.
- Tab. 18. Proboszczowie w Archidiecezji lubelskiej: dekanat Solec - s. 650-651.
- Tab. 19. Proboszczowie w Archidiecezji pilickiej: dekanat Wolbrom - s. 651-652.
- Tab. 20. Proboszczowie w Prepozyturze pilickiej: dekanat Lelów - s. 652-654.
- Tab. 21. Proboszczowie w Archidiecezji sandomierskiej: dekanat Koprzywnica - s. 655-656.
- Tab. 22. Proboszczowie w Archidiecezji sandomierskiej: dekanat Połaniec - s. 656-657.
- Tab. 23. Proboszczowie w Prepozyturze wiślickiej: dekanat Kije - s. 657-658.
- Tab. 24. Proboszczowie w Prepozyturze wiślickiej: dekanat Pacanów - s. 658-659.
- Tab. 25. Proboszczowie w Prepozyturze wiślickiej: dekanat Sokolina - s. 660-661.
- Tab. 26. Proboszczowie w Archidiecezji zawichojskiej: dekanat Opatów - s. 661-662.
- Tab. 27. Proboszczowie w Archidiecezji zawichojskiej: dekanat Urzędów - s. 662-664.
- Tab. 28. Proboszczowie w Archidiecezji zawichojskiej: dekanat Zawichost - s. 664-665.

Aneks. II. Duchowieństwo pomocnicze w wizytowanej części diecezji krakowskiej

- Tab. 1. Duchowieństwo pomocnicze w Dziekani kieleckiej: dekanat Radom - s. 667.
- Tab. 2. Duchowieństwo pomocnicze w Dziekani kieleckiej: dekanat Stężycza - s. 667-668.
- Tab. 3. Duchowieństwo pomocnicze w Dziekani kieleckiej: dekanat Zwolen - s. 669.
- Tab. 4. Duchowieństwo pomocnicze w Prepozyturze kieleckiej: dekanat Bodzentyn - s. 670.
- Tab. 5. Duchowieństwo pomocnicze w Prepozyturze kieleckiej: dekanat Kunów - s. 671.

- Tab. 6. Duchowieństwo pomocnicze w Archidiecezji krakowskiej: dekanat Jędrzejów - s. 672-673.
- Tab. 7 Duchowieństwo pomocnicze w Archidiecezji krakowskiej: dekanat Książ Wielki - s. 673-675.
- Tab. 8. Duchowieństwo pomocnicze w Archidiecezji krakowskiej: dekanat Nowa Góra - s. 675-677.
- Tab. 9. Duchowieństwo pomocnicze w Archidiecezji krakowskiej: dekanat Opatowiec - s. 678-679.
- Tab. 10. Duchowieństwo pomocnicze w Archidiecezji krakowskiej: dekanat Proszowice - s. 679-680.
- Tab. 11. Duchowieństwo pomocnicze w Archidiecezji krakowskiej: dekanat Siewierz - s. 680-681.
- Tab. 12. Duchowieństwo pomocnicze w Archidiecezji krakowskiej: dekanat Skąpa - s. 681-682.
- Tab. 13. Duchowieństwo pomocnicze w Archidiecezji krakowskiej: dekanat Witów - s. 682-683.
- Tab. 14. Duchowieństwo pomocnicze w Archidiecezji lubelskiej: dekanat Chodel - s. 683-685.
- Tab. 15. Duchowieństwo pomocnicze w Archidiecezji lubelskiej: dekanat Kazimierz -s. 685-686.
- Tab. 16. Duchowieństwo pomocnicze w Archidiecezji lubelskiej: dekanat Łuków - s. 686-687.
- Tab. 17. Duchowieństwo pomocnicze w Archidiecezji lubelskiej: dekanat Parczew - s. 687-689.
- Tab. 18. Duchowieństwo pomocnicze w Archidiecezji lubelskiej: dekanat Solec - s. 689-690.
- Tab. 19. Duchowieństwo pomocnicze w Archidiecezji pilickiej: dekanat Wolbrom - s. 690-691.
- Tab. 20. Duchowieństwo pomocnicze w Prepozyturze pilickiej: dekanat Lelów - s. 691-694.
- Tab. 21. Duchowieństwo pomocnicze w Archidiecezji sandomierskiej: dekanat Koprzywnica - s. 694-695.
- Tab. 22. Duchowieństwo pomocnicze w Archidiecezji sandomierskiej: dekanat Połaniec - s. 696-697.
- Tab. 23. Duchowieństwo pomocnicze w Prepozyturze wiślickiej: dekanat Kije - s. 697-699.
- Tab. 24. Duchowieństwo pomocnicze w Prepozyturze wiślickiej: dekanat Pacanów - s. 699-700.
- Tab. 25. Duchowieństwo pomocnicze w Prepozyturze wiślickiej: dekanat Sokolina - s. 701-702.
- Tab. 26. Duchowieństwo pomocnicze w Archidiecezji zawichojskiej: dekanat Opatów - s. 702.
- Tab. 27. Duchowieństwo pomocnicze w Archidiecezji zawichojskiej: dekanat Urzędów - s. 703-704.
- Tab. 28. Duchowieństwo pomocnicze w Archidiecezji zawichojskiej: dekanat Zawichost - s. 704-705.
- Aneks IV. Wielkość okręgu parafialnego wizytowanych parafii
- Tab. 1. Wielkość okręgu parafialnego w Dziekani kieleckiej - s. 709-718.
- Tab. 2. Wielkość okręgu parafialnego w Prepozyturze kieleckiej. - s. 719-728.

Tab. 3. Wielkość okręgu parafialnego w Archidiecezji krakowskiej - s. 728-754.
Tab. 4. Wielkość okręgu parafialnego w Archidiecezji lubelskiej. -s. 755-772.
Tab. 5. Wielkość okręgu parafialnego w Archidiecezji pilickiej - s. 773-774.
Tab. 6. Wielkość okręgu parafialnego w Prepozyturze pilickiej - s. 774-782.
Tab. 7. Wielkość okręgu parafialnego w Archidiecezji sandomierskiej - s. 782-789.
Tab. 8. Wielkość okręgu parafialnego w Prepozyturze wiślickiej - s. 789-799.
Tab. 9. Wielkość okręgu parafialnego w Archidiecezji zawichojskiej - s. 799-805.
Aneks VI. Życie sakramentalne w wizytowanej części diecezji krakowskiej
Tab. 1. Życie sakramentalne w wizytowanej części diecezji krakowskiej - s. 809-824.
Aneks VII. Bractwa i szpitale w wizytowanej części diecezji krakowskiej
Tab. 1. Bractwa i szpitale w wizytowanej części diecezji krakowskiej - s. 825-841..

Spis wykresów:

Wykres 1. Wiek proboszczów - s. 142.
Wykres 2. Lata kapłaństwa proboszczów - s. 143.
Wykres 3. Ilość lat na wizytowanej parafii proboszczów - s. 144.
Wykres 4. Wiek duchownego personelu pomocniczego - s. 160.
Wykres 5. Lata kapłaństwa duchownego personelu pomocniczego - s. 161.
Wykres 6. Czas na parafii duchownego personelu pomocniczego - s. 162.
Wykres 7. Pełnione funkcje duchownego personelu pomocniczego - s. 163.
Wykres. 8. Wielkość okręgu parafialnego wg. ilości miejscowości - s. 256.

Tab. 1. Proboszczowie w Dziekani kieleckiej: dekanat Radom

Parafia	Proboszcz	Data urodzenia	Data święceń	Data instytucji	Inne funkcje	Źródło BDS, rkps G 1454
Borkowice	Jan Ossoria Bukowski	17 VI 1725	24 II 1751	23 XI 1757		s. 236
Cerekiew	Jędrzej Ziółkowski	1710	1739	1744 lub 1745	- kanonik kijowski - surrogat konsystorza radomskiego	s. 303-304
Chlewiska	Roch Zygmunt Brzozowski	16 VIII 1730	18 II 1759	12 VII 1758	- proboszcz w Szydłowcu - kanonik kijowski - oficjał radomski	s. 187-188
Jarosławice	Maciej Radoński	1730	13 IV 1754	24 I 1764		s. 280
Kowala Stępczyna	Maciej Suzdelowicz	1732	1756	19 VI 1764		s. 128-129
Mniszek	Ludwik Adamski OCist.	2 VI 1752	1775	28 III 1781		s. 261-262
Radom Nowy	Stefan Możdżeński	5 VIII 1736	17 X 1762	12 II 1781	- proboszcz w Radomiu Starym - prebendarz różańcowy - kapelan szpitala Świętego Ducha	s. 41
Radom Stary	Stefan Możdżeński	5 VIII 1736	17 X 1762	15 IV 1771	- prepozyt w Radomiu Nowym - prebendarz różańcowy w Radomiu Nowym - kapelan szpitala Ducha Świętego	s. 62
Szydłowice	Roch Zygmunt Brzozowski	16 VIII 1730	18 II 1759	26 VI 1767	- proboszcz w Chlewiskach - kanonik kijowski - oficjał radomski	s. 351
Wierzbica	Nepomucen Badowski (SJ)	26 XII 1737	1764	27 VI 1777		s. 158-159
Wolanów	Walenty Jurkowski	19 II 1744	4 IV 1767	26 VIII 1768		s. 271

Wsoła	Franciszek Miecznikowski	1747	1773	1777	- proboszcz we Wrzosowie w archidiec. gnieźnieńskiej	s. 316
Wysoka	Józef Gawdzicki	19 III 1743	1763	1776	- kanonik inflancki	s. 209-210
Zakrzów	Łukasz Falkowski	18 X 1728	27 V 1759	31 V 1765		s. 291-292

Źródło: opracowanie własne

Tab. 2. Proboszczowie w Dziekani kieleckiej: dekanat Stężycza

Parafia	Proboszcz	Data urodzenia	Data święceń	Data instytucji	Inne funkcje	Źródło AAL, rkps Rep. 60 A 104
Bobrowniki	Piotr Strykowski	1724	1747	1776	- kantor kolegiaty lubelskiej - proboszcz szpitalny św. Ducha w Lublinie	s. 195-196
Brzeziny	Sebastina Paleniczak	15 I 1750	1777	6 XII 1781		s. 177
Drażgów	Michał Wierzbowski	26 IX 1732	1756	1756	- kantor warszwski - kanonik lubelski	s. 214
Górzno	Benedykt Strzałkowski	14 III 1745	28 VII. 1771	5 VI 1780		s. 107
Gończyce	Łukasz Kuchniewski	9 X 1743	8 IX 1772	11 VII. 1774		s. 92-93
Kłoczew	Ignacy Zyrzyński	10 XII 1739	10 XII 1762	15 X 1768		s. 160-161
Korytnica	Michał Jacek Bartłomiej Kłoczowski	26 VIII 1731	22 VII 1759	7 VII 1773		s. 172
Maciejowice	Grzegorz Piramowicz (SJ)	25 XI 1735	29 VII 1763	26 V 1777	- sekretarz Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych	s. 84
Nowodwór	Jędrzej Samcowicz	8 XI 1722	24 VIII 1765	19 IV 1780		s. 221
Okrzeja	Józef Woytasiewicz	5 III 1713	19 IV 1740	14 III 1768		s. 229
Pawłowice	Bertold Józef Bystrzycki (SJ)	1 V 1743	10 V 1770	7 II 1781		s. 42

Ryki	bp Jan Lenczowski	22 X 1721	p. 1746 bp 18 X 1767	13 XI 1758	- sufragan lubelski - proboszcz w Ciemiernikach - prepozyt mansjonarzy w kaplicy św. Trójcy na Zamku Lubelskim i dziekan - oficjał lubelski - archidiakon sandomierski	s. 187
Samogoszcz	Stanisław Szaradowicz	29 IV 1718	1 IV 1744	25 VIII 1752		s. 68
Stężycza	Jowin Fryderyk Bystrzycki (SJ)	6 III 1737	1769	9 IX 1776	- astronom królewski - kanonik inflancki - proboszcz szpitalny w Stężycy	s. 28-29
Wargocin	Maciej Galkiewicz	1749	1771	22 III 1776		s. 49
Wilczyska	Mikołaj Izdebski	4 XII 1729	29 VI 1757	17 I 1766		s. 113-114
Żelechów	Paweł Krajewski	25 I 1751	1773	1778	- proboszcz w Żyrzynie (dek. kazimierski) - kanonik kujawski	s. 125
Żabianka	Jan Kanty Franciszek Gronowski	5 X 1738	16 III 1766	23 X 1771		s. 208

Źródło: opracowanie własne

Tab. 3. Proboszczowie w Dziekani kieleckiej: dekanat Zwoleń

Parafia	Proboszcz	Data urodzenia	Data święceń	Data instytucji	Inne funkcje	Źródło BDS, rkps r. G 1454
Brzoza	Ignacy Walenty Jaroszyński	1744	3 V 1770	22 V 1776		s. 958-959
Głowaczów	Wojciech Wierchow-ski	1736	9 IV 1757	2 X 1769		s. 974-975
Gródek	Daniel Puchalski	7 VII 1712	14 X 1736	1737	- dziekan zwoleński	s. 1102-1103
Jedlnia	Michał Kocielski	29 IX 1747	29 VI 1775	14 IX 1778		s. 945-946
Kazanów	Ambroży Wrześniowski	7 III 1740	8 VIII 1763	7 XII 1775		s. 906-907
Kozienice	Wojciech Szulecki	10 II 1724	24 V 1755	6 XII 1771		s. 1016
Odechów	Tomasz Opocki	18 XII 1738	18 VI 1769	3 VI 1772		s. 920

Oleksów	Marcin Tadeusz Sotowski	6 XI 1731	1758	11 XII 1776		s. 1071-1072
Policzna	Antoni Ignacy Reklewski	9 VI 1744	3 V 1772	15 IX 1781		s. 1088-1089
Ryczywół	Dominik Kurowski	1728	2 VI 1757	1 IX 1771	-komendarz	s. 985-986
Sieciechów	Wojciech Kierzkowski OSB	2 V 1734	2 II 1758	3 VII 1780	- proboszcz w Brzeźnicy	s. 1046-1047
Skaryszów	Jan Nepomucen Czaplński OESSH	1733	1757	1764	- kanonik Bożogrobców	s. 938-939
Sucha	Józef Nowicki	29 V 1719	6 VI 1762	7 IX 1768	- proboszcz w Zawichoście - dr obojga praw - kanonik inflancki - kanonik sandomierski	s. 890-891
Swierze (Świerze)	Tomasz Bernard Miodo	7 III 1732	1755	26 VII 1773		s. 1001
Tczów	Józef Myszkowski	7 III 1742	29 IX 1770	19 XII 1770		s. 901
Zwoleń	Stanisław Minocki	23 IX 1734	19 XII 1761	8 I 1766	- proboszcz w Chrobrzu - dziekan i koadiutor kolegiaty Wszystkich Świętych w Krakowie - kanonik sandomierski - kanonik skalbmierski - pisarz konsystorza generalnego w Krakowie - dr teologii - dr obojga praw	- s. 874. - AKMKr, rkps AV, T. , T. 56, s. 1317-1318

Źródło: opracowanie własne

Tab. 4. Proboszczowie w Prepozyturze Kieleckiej: dekanat Bodzentyn

Parafia	Proboszcz	Data urodzenia	Data święceń	Data instytucji	Inne funkcje	Źródło ADS, rkps b. sygn.
Baćkowice filia Łagowa	Józef Miklaszewski	20 III 1734	18 XII 1762	30 V 1779	- wikariusz <i>aplicatus</i>	k. 153v.
Bardo	Konstanty Braclawski	1717	1747	1 VII 1756		k. 161

Bieliny	Joachim Winkler	10 V 1745		17 XII 1781		k. 92v.
Bodzentyn	Jacek Kamorski	29 VIII 1726	7 IV 1764	31 X 1781	- proboszcz w Tarczku	k. 86v.
Brzeziny	Andrzej Dachnowski	1726	1757	14 II 1776	- ekonom seminarium kieleckiego	k. 233v-234
Cisów	Józef Katuszewski	16 II 1736	17 IV 1764	14 VI 1765		k. 214
Ćmińsk	Andrzej Oleszkiewicz	3 VII 1732	1758	1 VI 1778		k. 102v.
Daleszyce	Józef Fahl	1 IX 1739	26 VII 1765	14 II 1781	- kanonik kaznodzieja kielecki	k. 224-224v.
Dębno	Wojciech Czapiżyński	1722	11 III 1753	7 VI 1762	- proboszcz szpitalny w Targowisku i Łagowie	k. 128v.
Leszczyny	Kolegium wikariuszy kolegiaty kieleckiej Jacek Bartnicki	16 VIII 1748	30 V 1773	26 II 1782	- komendantz - wikariusz <i>aplicatus</i>	k. 99
Łągów	Józef Januszkiewicz	13 II 1741	1764	1768	- kanonik kruszwicki	k. 149v.-150
Ocisęki	Józef Boczkiewicz	18 III 1707	14 IV 1737	6 VII 1745		k. 210v.
Potok	Jan Nobisowicz	7 II 1730	24 II 1757	19 V 1782		k. 207
Raków	Michał Zabłocki	21 IX 1735	5 IV 1760	29 III 1773	- proboszcz w Raciborowicach - kanonik kolegiaty św. Jerzego w Krakowie - altarysta św. Katarzyny w katedrze wawelskiej	k. 198v-199
Słupia	Michał Lochman OSB	24 VII 1740	2 VII 1765	28 VI 1781		k. 137v.
Szumsk	Michał Niemierycz	18 IX 1753	21 IX 1776	12 II 1779		k. 172v-173
Święto-marz	Grzegorz Sapiński	12 III 1720	4 IV 1744	22 III 1766		k. 124v.
Tarczek	Jacek Kamorski	29 VIII 1736	7 IV 1764	14 III 1766	- proboszcz w Bodzanowie	k. 120-120v.

Tumlin	Piotr Fahl (SJ)	6 VI 1746	27 VI 1773	14 III 1781	- kanonik kaznodzieja kielecki prebendy Tumlin - komendarz w Piotrawinie	k. 106-106v.
Wzdół	Grzegorz Nitkowski	10 III 1723	5 IV 1749	16 VII 1766		k. 116v.-117
Zagnańsk	Franciszek Erazm Preiss	15 IX 1727	13 IV 1752	1775	- kanonik kolegiaty kieleckiej	k. 110v.
Zbelutka	Wawrzyniec Koczanowski	1724	1759	16 IV 1766		k. 166-166v.

Źródło: opracowanie własne

Tab. 5. Proboszczowie w Prepozyturze Kieleckiej: dekanat Kunów

Parafia	Proboszcz	Data urodzenia	Data święceń	Data instytucji	Inne funkcje	Źródło BDS, rkps G 1454
Chybice	Mateusz Ząbecki	1729	1757	15 II 1775		s. 751
Grzegorzowice	VACAT Antoni Pakulski (SJ)	1736	1762		- proboszcz w Waśniowie - kaznodzieja opatowski	s. 699-670
Iłża	Grzegorz Kułagowski	23 II 1729	1752	23 I 1760	- dr obojga praw - kanonik sandomierski <i>fundi</i> Krzczonowska - koadiutor kanonika krakowskiego prebendy gunowskiej	s. 842-843
Jastrząb	Wojciech Sierakowski			1759	- kanonik i surogat kielecki - proboszcz w Gąsawach (filia parafii Jastrząb) - proboszcz w Bielinach	s. 558-559
Krynki	Marcin Kiełpiński	5 I 1731	17 IV 1756	1775		s. 818-819
Krzyżanowice	Tomasz Wędrychowski	21 XII 1741	1769	27 XI 1771		s. 528-529
Kunów	Antoni Baliński	11 V 1715	28 III 1739	1758		s. 421-422
Mamina	Michał Dziekanowicz	10 IX 1719	20 III 1744	1775		s. 686-687
Mirzec	Jan Dachlewski	1720		26 II 1756		s. 513-514

Mychów	Kazimierz Smągłowski	1 II 1723	1756	12 III 1781		s. 660-661
Pawłów	Tomasz Gałkowski	15 XII 1735	8 VI 1763	25 IV 1767		s. 790-791
Skarzynsko	Franciszek Ciermiński OCist.	1728	1760	12 III 1781		s. 587-588
Szewna	Sebastian Pisulewski	22 I 1722	20 XII 1749	12 VII 1762	- kanclerz i oficjał sandomierski - kanonik opatowski	s. 641-642
Waśniów	Antoni Pakulski (SJ)	1736	1762	1781	- kaznodzieja opatowski - proboszcz w Grzegorzowicach	s. 730
Wąchock	Józef Szaniawski (opat koadiutor)	1749			- kanonik krakowski	s. 496
	Maciej Rochacki	16 II 1749	10 III 1773	7 IX 1777	- komendant	s. 496
Wierzbnik	Bruno Paczewski OSB	24 VI 1724	10 V 1749	28 VI 1781		s. 473-474

Źródło: opracowanie własne

Tab. 6. Proboszczowie w Archidiakonacie krakowskim: dekanat Jędrzejów

Parafia	Proboszcz	Data urodzenia	Data święceń	Data instytucji	Inne funkcje	Źródło AKMKr, rkps AV, T. 54
Brzegi	Wojciech Wybranowski	18 X 1734	1763	30 IV 1783	- kanonik sandomierski	s. 637
Chlewice	Klemens Jarmundowicz	23 XI 1720	4 II 1748	14 V 1764		s. 499
Dzierzgow	Jan Lechowski	8 III 1728	17 IV 1756	8 VI 1764		s. 530-531
Grudziny	Adam Kwiatkowski	2 I 1736	1 I 1775	10 I 1778		s. 691-692
Imielno	Ignacy Kotowski	29 II 1723	4 IV 1753	23 VI 1762	- scholastyk w Imielnie - dziekan jędrzejowski	s. 679
Jędrzejów	Franciszek Ziembinski	20 V 1711	15 IV 1742	31 III 1744	- dziekan kolegiaty Wszystkich Świętych w Krakowie - kapelan szpitalny w Jędrzejowie - dr prawa	s. 614-613
Kossów	Szczepan Kopciński	26 XII 1743	5 VI 1773	30 V 1778		s. 540-541

Krzężice	Wawrzyniec Święchowicz	7 VI 1739	16 VI 1773	6 VII 1773		s. 587
Mieronice	Józef Rychłowski	14 VI 1717	2 VII 1743	19 I 1753	- dr obojga praw - kanonik warszawski „honorariusz”	s. 456
Mokrsko	VACAT Aleksander Omieciński	10 III 1744	13 VI 1770	25 II 1783 (instrukcja z kurii krkowskiej objęcia komendy)	- proboszcz w Żabnie - proboszcz w Odporyszowie - kanonik tarnowski	s. 656
Moskorzew	Franciszek Małachowski	1 IV 1740	17 VIII 1766	7 VII 1777	- dr filozofii i prawa - kanonik kolegiaty Wszystkich Świętych w Krakowie	s. 511-512
Mnichów	Jan Olexinski	24 III 1741	30 XI 1767	26 IV 1771		s. 628
Nagłowice	Jan Sędzimir	17 VIII 1721	20 XII 1749	23 II 1753	- kanonik sądecki	s. 554
Nawarzyce	Dominik Walewski			1782	- studiuje w Rzymie	s. 727
	Ignacy Kotowski	29 II 1723	4 IV 1753		- komendant w Nawarzacach - proboszcz w Imielnie - dziekan jędrzejowski	s. 727
Piotrkowice	Jan Nowakiewicz	8 VI 1722	1 III 1749	31 VIII 1753		s. 715-716
Rakoszyń	Tomasz Koliński	14 XI 1734	20 V 1758	25 VIII 1762		s. 564-565
Sędziszów	Józef Gorzeński	12 III 1714	1738	7 VI 1741	- kanclerz księstwa siewierskiego - kanclerz biskupstwa krakowskiego - kanclerz katedry wawelskiej - prepozyt i oficjał w Pilicy	s. 474-475
Słupia	Błażej Zygmuntowicz	24 I 1751	1 VI 1776	11 V 1778		s. 488
Sobków	Antoni Laskowski	1747	1772	26 V 1774	- proboszcz w Szyszkach (die. płocka) - kanonik płutuski	s. 645-646
Tarnawa	Marcin Piórecki	8 X 1707	8 XII 1734	19 XII 1741		s. 482
Trzcieniec	Paweł Kopciński	1751	4 IV 1778	16 II 1780		s. 572

Wodzisław	Karol Morawiecki	1 XI 1728	21 V 1758	21 V 1780		s. 443-444
Wrocieryż	Placyd Okoński OESSH	23 XII 1743	14 III 1767	29 I 1781	- profesor w kolegium św. Jadwigi na Stradomiu	s. 706-707

Źródło: opracowanie własne

Tab. 7. Proboszczowie w Archidiakonacie krakowskim: dekanat Książ Wielki

Parafia	Proboszcz	Data urodzenia	Data święceń	Data instytucji	Inne funkcje	Źródło AKMKr, rkps AV, T. 54
Kalina Wielka	Józef Arwey	25 II 1734	18 II 1758	10 III 1766		s. 368
Kozłów	Wojciech Wittan	1719	1745	24 X 1754	- proboszcz w Ujanowicach (dek. Nowy Sącz) - kanonik lwowski - kanonik pilicki	s. 304-305
Książ Mały	Jan Rawicz Kossecki	11 VIII 1726	10 X 1751	7 V 1760		s. 435
Książ Wielki	Piotr Mączkowski	2 VIII 1722	18 XII 1751	21 V 1783		s. 329-330
Lętkowice	Karol Cholewiński	1714	19 IX 1739	25 VI 1760	- dr filozofii	s. 252
Małoszów	Stanisław Michalski	25 IX 1733	23 IV 1760	21 VI 1771		s. 411
Miechów	Mateusz Buydecki OESSH			1768	- generał zakonu Bożogrobców w Polsce, w Czechach i na Węgrzech	s. 353-354
Mstyczów	Wojciech Michoński	4 IV 1741	13 X 1771	15 IX 1779	- dr filozofii	s. 289
Nasiechowice	Jan Nepomucen Trąbski	17 V 1740	27 III 1773	14 IV 1782	- kanonik kolegiaty św. Anny w Krakowie - prebendarz w Nasiechowicach	s. 263
Pałecznicza	Franciszek Kossowicz	18 X 1729	29 III 1755	31 X 1763		s. 405
Raślawice	Sebastian Sierakowski	1743	1767	10 VII 1781 (od 1779 komendarz)	- kanonik katedralny krakowski	s. 375
Radziemice	Michał Wielecki	24 IX 1714	12 III 1740	8 I 1766		s. 243
Słaboszów	VACAT					s. 423

	Wiktoryn Gostyński				- dziekan - proboszcz w Zielenicach - komendarz we Wrocimowicach	
Sławice	Franciszek Salezy Czaputowicz	29 I 1742	22 IX 1770	15 IV 1782		s. 273
Wrocimowice	VACAT					s. 396
	Wiktoryn Gostyński				- komendarz - dziekan - proboszcz w Zielenicach - komendarz w Słaboszowie	
Zielenice	Wiktoryn Gostyński	10 IX 1742	10 IV 1773	17 V 1775	- dziekan - komendarz we Wrocimowicach i Słaboszowie	s. 385

Źródło: opracowanie własne

Tab. 8. Proboszczowie w Archidiakonacie krakowskim: dekanat Nowa Góra

Parafia	Proboszcz	Data urodzenia	Data święceń	Data instytucji	Inne funkcje	Źródło AKMKr, rkps AV, T. 55
Babice	Andrzej Hawner CM			2 XII 1782 otrzymał komendę	- superior domu stradomskiego	s. 535
	Jan Majewicz CM	27 XII 1736	19 IV 1763	od 1771	- regent zamku lipowieckiego	s. 535
Będzin	Szczepan Rokosowski	17 VII 1751	23 IX 1775	31 XI 1778		s. 475
Czechło	Jakub Kmita	15 VII 1750	20 VIII 1777	25 X 1776		s. 417
Chrzanów	Józef Działotti	5 IX 1735	1760	27 VI 1762	- proboszcz w Raclawicach	s. 499
Ciągowice	Antoni Biebielski	1707	24 III 1731	1738		s. 447
Czernichów	Józef Nemecki	27 I 1755	14 III 1778	20 XII 1779	- komendarz wieczysty	s. 596-597
Gołonóg	Sebastian Sieczkowski	8 I 1732	24 I 1757	23 X 1773		s. 459-460
Gorenice	Jędrzej Kruzell	30 XI 1735	14 II 1765	24 II 1766		s. 333-334
Jaworzno	Andrzej Pstruszyński	24 XI 1756	18 XII 1779	3 VII 1783		s. 483

Jeleń – kaplica parafii Jaworzno	Andrzej Stornia	16 XI 1737	10 I 1763	11 VII 1777	- prebendarz	s. 487
Kościelec	Florian Rusocki	3 V 1741	16 VI 1764	15 III 1765	- kanonik inflancki	s. 515
Krzyszowice	Eliasz Kanty Bodurkiewicz	20 VII 1732	7 III 1761	9 VII 1760		s. 651
Libiąż	Szymon Kukowski	26 IX 1727	8 VI 1754	11 V 1778		s. 520
Liszki	Andrzej Ankwicz	1724	1748	12 V 1783	- kantor krakowski - proboszcz w Szczucinie	s. 613
Morawica	Kazimierz Bodurkiewicz	1712	13 II 1739	1766	- kanonik katedralny krakowski - surogat krakowski	s. 628
Nowa Góra	Benedykt Zamojski	12 III 1741	20 XII 1765	16 IX 1767		s. 321
Olkusz	Andrzej Szopiarski	26 XI 1720	25 IV 1756	1 X 1780	- dr teologii - kantor kolegiaty św. Floriana - kanclerz sądecki	s. 392
Paczółtowice	Andrzej Rozborski	29 XI 1751	15 IV 1775	26 IV 1777		s. 351
Płaza	Wojciech Frankiewicz	1 III 1744	27 II 1768	3 X 1782 otrzymał komendę	- komendarz - proboszcz w Michałkowicach	s. 539
Płoki	Józef Kotkowski	16 III 1727	25 III 1758	1 IV 1767		s. 372-373
Poręba-Żegoty	Ignacy Fałęcki (SJ)	1 II 1740	25 V 1771	1783 otrzymał komendę	- dr teologii - kanonik bobowski - proboszcz w Szerzynie	s. 559-560
Przebinia	Józef Sypniewski	20 IV 1711	1735	13 V 1750	- honorowy kanonik sandomierski	s. 365
Raławice	Józef Działowski	5 IX 1735	1760	28 IV 1763	- proboszcz w Chrzanowie	s. 358-359
Regulice	Wojciech Rubinkowski	III 1722	23 IV 1744	23 VIII 1780	- spowiednik klarysek	s. 547-548
Rudawa	Kazimierz Ostrowski	1732		9 IV 1782 otrzymani e komendy	- kanonik krakowski - kanclerz siewierski	s. 668
Rybna	Andrzej Maszowski	13 VII 1734	14 IV 1759	3 XI 1758	- dr obojga praw - archidiacon wojnicki - proboszcz w Porąbce Uszewskiej	s. 585
Sanka	Wawrzyniec Sitowski	13 VIII 1733	10 IV 1762	14 IV 1766		s. 573

Sławków	Karol Lochman	1736	1764	15 XII 1767	- kanonik krakowski - koadiutor mariacki - proboszcz w Szreniawie	s. 439
Tenczynek	Jan Lempicki	11 II 1733	31 I 1759	12 XII 1763	- kanonik płocki	s. 640
Trzebinia	Kazimierz Starnalski	III 1745	10 V 1772	14 X 1774		s. 508
Zalas	Szymon Tadeusz Gąsiorowski	1740	24 V 1766	13 VIII 1778		s. 569-570

Źródło: opracowanie własne

Tab. 9. Proboszczowie w Archidiecezji krakowskiej: dekanat Opatowiec

Parafia	Proboszcz	Data urodzenia	Data święceń	Data instytucji	Inne funkcje	Źródło AKMKr, rkps AV, T. 56
Bejsce	Antoni Mikuszewski			28 VII 1781	- kanonik kijowski	s. 820
Dobrowoda	Karol Żurkowski	2 XI 1749	1774	od 2 VIII 1780 komendarz od 16 XII 1781 proboszcz	- pisarz sądów zadwornych biskupich w Kielcach	s. 694
Kocina	Józef Stanisław Mężyk	18 IV 1750	28 V 1774	10 V 1780	- kanonik wiślicki	s. 771-772
Korczyn Nowy	Stanisław Ptaszyński (SJ)	7 I 1734	2 VII 1760	1 II 1774 koadiutor 8 VIII 1781 proboszcz	- dr teologii - kanonik inflancki - proboszcz w Probołowie	s. 604-605
Korczyn Stary	Stanisław Michał Patelski	7 V 1724	8 IV 1749	30 IX 1780	- dr teologii - kanonik kolegiaty św. Floriana - dziekan olkuski	s. 754
Opatowiec	Michał Lipski	28 IX 1748	3 IV 1779	od 29 XI 1781 komendarz od 19 I 1782 proboszcz		s. 526
Ostrowce	Ignacy Waligórski	1 IX 1738	11 III 1769	6 III 1771	- dziekan	s. 735
Piaski Wielkie	Józef Biernakowski	13 III 1733	7 IV 1764	26 IV 1781		s. 668
Rogów	Feliks Kuczowski	18 V 1744	1774	od 3 VIII 1782 komendarz		s. 792-793

Solec	Ignacy Skarbek Borowski (SJ)	6 I 1709	1735	5 V 1775		s. 708
Strożyska	Józef Zagajewski	17 II 1715	20 II 1744	18 XI 1743		s. 651
Świniary	Krzysztof Krassowski	1 IX 1738	28 V 1768	10 III 1777		s. 721

Źródło: opracowanie własne

Tab. 10. Proboszczowie w Archidiecezji krakowskiej: dekanat Proszowice

Parafia	Proboszcz	Data urodzenia	Data święceń	Data instytucji	Inne funkcje	Źródło AKMKr, rkps AV, T. 54
Biórków	Walenty Bankowski	7 II 1739	29 III 1766	8 VII 1776		s. 89
Czulice	Franciszek Minocki	I 1731	21 III 1761	20 VII 1781	- dr obojga praw - kanonik katedralny krakowski - proboszcz w Koniuszy	s. 63
Górka	Kajetan Wawrzyniec Kulpiński	10 VIII 1741	15 III 1766	12 V 1775	- scholastyk kolegiaty Wszystkich Świętych w Krakowie	s. 178
Igołomia	Józef Bogucicki	1745	20 V 1769	8 I 1779	- dr teologii - profesor historii Kościoła w Szkole Głównej Koronnej - proboszcz w Mucharzu	s. 197
Koniusza	Franciszek Minocki	I 1731	21 III 1761	18 XII 1778	- dr obojga praw - kanonik katedralny krakowski - proboszcz w Czulicach	s. 52
Luborzyca	Stanisław Minocki	23 IX 1734	19 XII 1761	komendarz od 1780	- dr teologii - dr obojga praw - dziekan i koadiutor kolegiaty Wszystkich Świętych w Krakowie - kanonik sandomierski - kanonik skalbmierski - proboszcz w Zwoleniu - proboszcz w Chrobrzu	s. 119

Mogiła	Niward Dygasiewicz OCist.	4 XII 1728	22 VIII 1753	9 V 1775		s. 138
Niegardów	Józef Brygiewicz	11 III 1753	15 III 1777	10 XII 1779	- kanonik honorowy skalbmierski	s. 75n.
Pleszów	Andrzej Jurkowski	30 XI 1718	30 V 1744	3 VI 1764	- dr filozofii - altarzysta w kaplicy Loretańskiej w kościelie Mariackim w Krakowie - kanonik kolegiaty Wszystkich Świętych w Krakowie	s. 151
Pobiednik	Jakub Dzianotti	16 II 1733	23 X 1757	26 IV 1758	- dr teologii - kanonik wiślicki - dziekan proszowicki - kapelan szpitala w Wiślicy	s. 186
Poborowice	Józef Kłosiński	10 III 1734	20 V 1769	13 III 1776		s. 218
Proszowice	Antoni Czerchawski	24 V 1722	12 VI 1754	11 XII 1780	- dr teologii - kanonik kolegiaty św. Floriana w Krakowie	s. 15
Raciboro- wice	Michał Zabłocki	27 IX 1753	5 IV 1760	21 VI 1767	- kanonik kolegiaty św. Jerzego w Krakowie - proboszcz w Rakowie	s. 132
Ruszcza	Wojciech Makronowski			14 I 1778	- proboszcz katedralny chełmiński	s. 170
Wawrzeń- czyce	bp Franciszek Potkański	4 X 1708	1734	1753		s. 209
	Jakub Smikalski	4 V 1704	17 XII 1729	17 VI 1765	komendarz	
Więclawice	Franciszek Ossowski	2 IV 1739	19 XII 1767	14 IV 1774	- kustosz katedralny krakowski - proboszcz w Niegojowie	s. 104
Żembocin	Jerzy Hubal Dobrzański	2 V 1718	22 IX 1742	3 III 1751	- kanonik kapituły katedralnej krakowskiej - dr teologii - dziekan kielecki - proboszcz w Goźlicach - proboszcz w Ossolinie	s. 230

Źródło: opracowanie własne

Tab. 11. Proboszczowie w Archidiecezji krakowskiej: dekanat Siewierz

Parafia	Proboszcz	Data urodzenia	Data święceń	Data instytucji	Inne funkcje	Źródło AKMKr, rkps AV, T. 57
Chruszczobród	Wojciech Sokołowski	23 IV 1744	20 XII 1777	7 V 1784	- dr filozofii - penitencjarz kolegiaty olkuskiej - senior bursy jerozolimskiej w Krakowie - dziekan kolegiaty olkuskiej	k. 68v.
Czeladź	Wawrzyniec Hechthaus	10 VIII 1722	17 III 1764	5 VII 1777		k. 32
Grodziec	Tomasz Augustyn Świątkowski	15 XII 1728	4 VI 1757	2 III 1763		k. 41
Koziegłowy	Stanisław Kostka Kozłowski	15 XI 1742	20 X 1766	7 XI 1772		k. 97
Koziegłówki	Antoni Danielowicz	20 V 1738	13 VI 1767	6 X 1770		k. 79v.
Sączów	Wojciech Jurdziński	30 IV 1745	14 IV 1770	5 VI 1780		k. 55v.
Siemonia	Jan Pruss	6 V 1730	21 XII 1754	30 V 1764		k. 48
Siewierz	Antoni Kostka Olszewski	17 XI 1727	19 XII 1750	9 I 1758	- dr obojga praw - kanonik katedralny inflancki - dziekan	k. 11
Wojkowice	Marcin Siwinski	13 XI 1731	21 III 1761	30 VIII 1769		k. 23
Targoszyce czyli Mierzęcice	Piotr Szkapety	29 VI 1717	23 IX 1741	23 XI 1749		k. 59v.

Źródło: opracowanie własne

Tab. 12. Proboszczowie w Archidiecezji krakowskiej: dekanat Skala

Parafia	Proboszcz	Data urodzenia	Data święceń	Data instytucji	Inne funkcje	Źródło AKMKr, rkps AV, T. 55
Biały Kościół	Zygmunt Aleksander Włyński	28 V 1742	16 IV 1769	6 XII 1769	- dr filozofii - proboszcz w Samrdzowicach	s. 61
Bolechowice	Andrzej Poszman	30 IV 1732	14 VII 1757	4 V 1760	- dr filozofii - kanonik kolegiaty Wszystkich Świętych w Krakowie	s. 54

Chodów	Jakub Serwacy Dobrzyński OESSH	25 XI 1744	19 XII 1767	23 VI 1782	- były nauczyciel filozofii i teologii w szkole zakonnej	s. 208
Czaple	Antoni Jarzęcki	11 VI 1729	1760	1770	- dr filozofii - scholastyk w Mstyczowie - proboszcz w Secyminie (archid. gnieźnieńska) - kanonik kolegiaty Wszystkich Świętych w Krakowie	s. 217
Giebułtów	Michał Stadnicki				- kanonik łucki	s. 26
Gołcza	Michał Mrugaczewski	18 VIII 1718	1758	9 X 1776	- dr teologii - kustosz kolegiaty św. Floriana na Kleparzu - prepozyt w Olkuszu	s. 162-163
Goszcza	Gaspar Nowacki	12 I 1739	24 V 1766	11 VIII 1767		s. 258
Imbramowice	Józef Ptasznicki	30 I 1732	5 VI 1762	2 III 1764	- dr obojga praw - archidiakon kolegiaty wiślickiej	s. 111
Iwanowice	Jan Mentzel	1 I 1739	8 IX 1762	24 VII 1771		s. 268
Jangród	Stanisław Kosciński	1 V 1731	1762	1774		s. 93
Jerzmanowice	Wojciech Franciszek Indeckci	20 IV 1711	10 VI 1736	2 VIII 1741	- kanonik inflancki	s. 69
Korzkiew	Stanisław Mędrzynski	9 V 1736	10 IX 1762	6 VI 1764		s. 20
Minoga	Walenty Bańkowski	1739	29 III 1766		- komendarz - proboszcz w Biórkowie	s. 306
Modlnica	Michał Ankwicz (SJ)	2 VII 1721	15 XI 1748	15 V 1782	- kanonik kolegiaty Wszystkich Świętych w Krakowie - kanonik inflancki - proboszcz w Rachwałowicach (dek. Witów)	s. 46
Niedźwiedź	Jakub Łodziński	1741	17641	24 VII 1775	- dr obojga praw - proboszcz w Wieprzu - oficjał okręgowy dla dekanatów: Wieliczka, Dobczyce, Skawina	s. 249

Prandocin	Maciej Pielikiewicz	20 II 1716	10 XII 1739	25 III 1767		s. 223
Sąspów	Józef Gokulski	19 XI 1719	19 IX 1750	19 XII 1755	- kanonik kolegiaty Wszystkich Świętych w Krakowie - prebendarz na Grodzisku	s. 76
Sieciechowice	Mikołaj Pietrzykowski	30 XII 1731	24 V 1755	31 I 1759	- dziekan dekanatu skalskiego	s. 284
Skała	Jan Zamojski	31 XII 1736	22 VI 1760	5 IV 1770		s. 8
Słomniki	Franciszek Cymański	5 X 1738	22 XII 1764	17 V 1771		s. 234
Smardzowice	Zygmunt Aleksander Włyński	28 V 1742	16 IV 1769	27 V 1783	- dr filozofii - proboszcz w Białym Kościele	s. 319
Sułoszowa	Mateusz Kopciński	21 IX 1756	25 III 1780	27 VII 1781		s. 86
Szreniawa	Karol Lochman	1736	1764	17 XII 1781	- kanonik katedralny krakowski - scholastyk skalbmierski - proboszcz w Sławkowie	s. 170
Tczyca	Wawrzyniec Małuski	14 VIII 1726	4 VII 1751	7 I 1756	- kanonik i pisarz pilicki - prebendarz św. Idziego i proboszcz w Strzegowej	s. 179
Ulina	VACAT				- wikariusz z Gołczy (dziekan jako komendarz zlecił mu dozór duchowny i świecki)	s. 162
	Wojciech Mastalski					
Uniejów	Tomasz Nowiński OESSH	12 XII 1746	25 V 1771	III 1776	- dr teologii - dr prawa	s. 198
Wysocice	Fabian Sebastian Sokołowski	24 I 1724	21 IX 1771	12 V 1776		s. 295
Zadroże	Kazimierz Rajchlewicz	17 IX 1717	8 VI 1748	23 II 1770		s. 100
Zielonki	Jakub Niegowiecki	3 X 1724	1763	1 IV 1767	- dr teologii - dziekan kolegiaty św. Anny	s. 36

Źródło: opracowanie własne

Tab. 13. Proboszczowie w Archidiecezji krakowskiej: dekanat Witów

Parafia	Proboszcz	Data urodzenia	Data święceń	Data instytucji	Inne funkcje	Źródło AKMKr, rkps AV, T. 56
Bobin	Wincenty Smaczynski	5 IV 1749	21 VII 1771	2 V 1777	- dr teologii - dr filozofii - profesor Szkoły Głównej Koronnej	s. 1011
Brzesko Nowe	Szymon Ciepłowski OPraem.	28 X 1717	1741	12 VIII 1776		s. 1042
Brzesko Stare	Bonifacy Garycki	19 VI 1742	24 VI 1770	14 III 1777	- dr teologii - dr obojga praw - profesor prawa cywilnego w Szkole Głównej Koronnej - kanonik kolegiaty Wszystkich Świętych w Krakowie	s. 1028
Cudzanowice	Michał Franciszek Korczak	10 XI 1732	18 IX 1762	10 II 1775		s. 980
Gorzków	Antoni Wyczalkowski	1731	1755	19 XII 1763	- dr obojga praw - kanonik katedralny krakowski - proboszcz w Szydłowie - deputat do Trybunału Koronnego (1778, 1780, 1782, 1784)	s. 918
Kazimierza Wielka	Leonard Kielczewski	9 V 1715	11 VI 1741	12 X 1759	- kanonik katedralny krakowski	s. 966
Kościelec	Andrzej Szoldarski			1758	- kanonik płocki	s. 996
Książnice Wielkie	Ignacy Woyczynski (SJ)	1725	1753	1778	- kanonik katedralny krakowski	s. 895
Przemysłów	Kazimierz Czerwiński	29 X 1729	21 I 1757	10 III 1777	- dr Pisma Świętego - kanonik kolegiaty św. Floriana w Krakowie	s. 940

Rachwałowice	Michał Ankwicz (SJ)	2 VII 1721	15 XI 1748	16 IX 1776	- kanonik katedralny inflancki - kanonik kolegiaty Wszystkich Świętych w Krakowie - prob. w Modlnicy	s. 871
Witów	Jan Stanisław Cylzdorff	1717	18 XI 1753	9 XI 1764	- proboszcz w Koszycach? - dziekan witowski	s. 840

Źródło: opracowanie własne

Tab. 14. Proboszczowie w Archidiecezji lubelskiej: dekanat Chodel

Parafia	Proboszcz	Data urodzenia	Data święceń	Data instytucji	Inne funkcje	Źródło ALL, rkps Rep60 A105
Abramowice	Wincenty Jezierski	1735	19 IX 1761	30 IX 1767	- dr obojga praw - scholastyk katedralny kamieniecki - surogat lubelski - proboszcz w Kocku	s. 138
Bełżyce	Wojciech Urlitowski	11 IV 1728	31 VII 1754	24 III 1776		s. 281
Boby	Antoni Wyrzykowski	17 I 1745	5 VI 1772	27 I 1775		s. 378
Boiska	Andrzej Ksawery Moszyński	2 XII 1744	14 IV 1770	5 VII 1779	- kanonik kolegiaty lubelskiej - dziekan	s. 369
Bychawa	Antoni Ratyński	29 VI 1728		3 X 1770		s. 94
Bychawka	Stefan Eustachy Gruszecki OCist.	3 VIII 1740	9 IX 1763	20 I 1781	- dr filozofii - opat Mariae de Vallis	s. 85
Chodel	Jakub Gajewski	1732	1759	1766	- kanonik lubelski	s. 24
Czerniejów	Paweł Gałęzowski (SJ)	26 VI 1741	7 VII 1771	10 XII 1776		s. 126
Częstoborowice	Augustyn Jakub Palmowski	30 VII 1744	VII 1770	20 VI 1777		s. 117-118
Kielczewice	Antoni Kielczewski (SJ)	2 V 1718	1747	12 VIII 1778		s. 73
Kluczkowice	Bogusław Sekucki	1710?	1736	1779		s. 336

Konopnica	Adam Martynowicz	2 IV 1725	23 VII 1751	1759		s. 232
Krężnica – filia Zemborzyc	Sebastian Krakowiecki	1732	1761	1775	- mansjonarz kościoła św. Trójcy na zamku lubelskim - kanonik kolegiaty lubelskiej	s. 147
	Jan Dziubiński	1747	1777		- wikariusz	s. 152
Krzczonów	Jan Leńczowski	22 X 1721	1746	1760	- sufragan lubelski - kanonik chełmski - proboszcz w Rykach - proboszcz w Ciemiernikach - prepozyt mansjonarzy w kaplicy św. Trójcy na zamku lubelskim i dziekan kolegiaty lubelskiej - oficjał lubelski - archidiakon sandomierski	s. 107
Lublin	Piotr Strykowski	12 X 1723	1747	17 V 1771		s. 183
Lublin Czwartek	Adam Brożek	23 XII 1744	25 VII 1769	22 XI 1773		s. 159
Matczyn	Jan Maniowski	25 VIII 1727		16 IX 1763		s. 241
Niedrzwica	Wojciech Chodkowski	7 IV 1729	2 VII 1758			s. 39
Opole	Fabian Szaniawski SchP	1726	1751	1780		s. 329
Piotrawin	Piotr Fahl (SJ)	5 VI 1746	27 VI 1773	15 IX 1775	- komendant - kanonik kielecki - proboszcz w Tumlinie - proboszcz w Daleszycach	s. 348
Wilkołaz	Aleksander Trembiński	1706		1746	- proboszcz katedralny chełmski - kanonik krakowski - archidiakon lubelski - infulat zamojski	s. 57
Wojciechów – filia Bełzyc	Wojciech Urlitowski	11 IV 1728	31 VII 1754	24 III 1776		s. 281
	Melchior Maciejowski OP	1729			- kapelan na dworze kollatorcki	s. 297

Zakrzówek	Mateusz Iwelski OCist.	1723	1757	1766	- profes klasztoru z Koprzywnicy	s. 64
Zemborzyce	Sebastian Krakowiecki	1732	1761	1775	- mansjonarz kościoła św. Trójcy na zamku lubelskim - kanonik kolegiaty lubelskiej	s. 147

Źródło: opracowanie własne

Tab. 15. Proboszczowie w Archidiecezji lubelskiej: dekanat Kazimierz

Parafia	Proboszcz	Data urodzenia	Data święceń	Data instytucji	Inne funkcje	Źródło ALL, rkps Rep60 A105
Bochotnica	Szymon Stamirowski	1 XI 1753	1 I 1778	1 VII 1778		s. 994
Garbów	Jan Odyński	24 VI 1746	25 V 1771	20 XII 1775	- dr teologii - kanonik chełmski	s. 974
Gołąb	Kajetan Ghigiotty	1731	1764	1776	- kanonik katedralny warmiński - koncyliarz królewski	s. 837
Jaroszyn	Roch Kwaśniewski	6 IX 1727	19 IX 1761	15 VI 1779	- scholastyk katedry chełmskiej	s. 778
Kazimierz	Franciszek Placyd Bochyński	5 X 1726	16 III 1749	17 XII 1752		s. 710
Klementowice	Ignacy Adamowski	30 III 1739	2 VI 1768	6 XI 1776		s. 910
Końska Wola	Józef Hiż	10 IV 1716	1740	1765	- proboszcz kolegiaty warszawskiej - proboszcz w Słomczynie - proboszcz szpitalny w Końskiej Woli	s. 897
Kurów	Grzegorz Piramowicz (SJ)	25 XI 1735	1763	7 VI 1775	- kanonik katedralny kamieniecki - sekretarz Towarzystwa do Książek Elementarnych - proboszcz w Maciejowicach	s. 929
Markuszów	Józef Zagórski	9 III 1720	10 IV 1751	10 III 1765		s. 947
Regów	Maciej Chmielecki	25 II 1740	5 VI 1774	19 X 1781		s. 793

Wąwolnica	Wincenty Szczytyński OSB	1735	29 V 1763	28 VI 1781	- protonotariusz apostolski	s. 1018
Wilków	Jan Pawłowski	23 X 1740	1764	20 XI 1776		s. 1028-1029
Włostowice	Jan Chrzyciel Lewldt Jezierski	19 VI 1725	13 VII 1768	14 IV 1779		s. 758-759
Zyrzyn	Paweł Krajewski	25 I 1751	1773	1779	- kanonik katedralny kijowski	s. 855-856

Źródło: opracowanie własne

Tab. 16. Proboszczowie w Archidiecezji lubelskiej: dekanat Łuków

Parafia	Proboszcz	Data urodzenia	Data święceń	Data instytucji	Inne funkcje	Źródło ALL, rkps Rep60 A104
Adamów	Józef Chrzanowski (SJ)	23 III 1723	1750	23 VI 1779		s. 336
Domanice	Stanisław Stecki	15 IX 1728	2 IV 1763	26 IV 1769	- komendarz	s. 304-305
Łuków	Ignacy Święcicki	1715	1744	26 VI 1756		
Pruszyń	Szczepan Skwarczyński	1735	1773	9 VI 1780		s. 288
Radoryż	Bonawentura Piwiński	12 VII 1730	2 VII 1758	25 VIII 1762		s. 322
Radzyń	Józef Bieykowski	1734	1759	8 XI 1779		
Serokomla	Franciszek Dunin Karwicki	13 IX 1746	28 VII 1771	13 V 1773		s. 343
Stanin	Stefan Jan Kobylański	25 XII 1714	6 I 1739	24 V 1762		s. 316
Siedlce	Antoni Drohojewski	1735	15 VIII 1759	23 I 1770		s. 300
Trzebieszów	Ignacy Święcicki	1715	1744	1766	- kantor katedralny chełmski - proboszcz kolegiaty lubelskiej - proboszcz w Łukowie	s. 265
Tuchowicz	Jan Białobrzęski	25 XII 1704	1734	1781		s. 310
Ulan	Ignacy Rudziński	4 II 1724	1748	1748		s. 251

Wojcieszków	Jakub Jan Nepomucen Maniecki	1 V 1728	23 XII 1758	6 VII 1768		s. 329
Zbuczyn	Ignacy Nagurczowski (SJ)	12 V 1725	1754	18 IV 1781		s. 280

Źródło: opracowanie własne

Tab. 17. Proboszczowie w Archidiecezji lubelskiej: dekanat Parczew

Parafia	Proboszcz	Data urodzenia	Data święceń	Data instytucji	Inne funkcje	Źródło ALL, rkps Rep60 A104
Baranów	Tomasz Okunski	15 XII 1714	1739	4 VII 1744	- scholastyk kolegiaty lubelskiej	s. 391
Biskupice	Ignacy Koporski	25 VIII 1736	3 V 1761	1 III 1765		s. 589
Bystrzyca	Michał Rojewski	29 IX 1743	1767	2 V 1770		s. 533
Ciemniaki	Jan Kanty Leńczowski	1721	1746	1761	- sufragan lubelski - kanonik chełmski - proboszcz w Rykach - proboszcz w Krzczonowie - prepozyt mansjonarzy w kaplicy św. Trójcy na zamku lubelskim i dziekan - oficjał lubelski - archidiakon sandomierski	s. 460
Dys	Ignacy Markiewicz CM	8 II 1750	6 VI 1773	19 III 1781	- superior domu lubelskiego	s. 523
Fajslawice	Franciszek Tuszowski	30 VIII 1739		23 VII 1770		s. 595
Firlejów - filia	Grzegorz Goyski	12 III 1737	7 VII 1765	23 V 1765	- wikariusz	s. 441
Kamionka	Paweł Żołninski	20 I 1723	27 III 1751	1767	- dziekan	s. 424
Kijany	Michał Żurawski	23 X 1727	2 IV 1763	23 X 1778		s. 544

Kocko	Wincenty Jezierski	19 IV 1735	19 IX 1761	20 VII 1767	- dr obojga praw - scholastyk kamieniecki - sędzia surrogat konsystorza lubelskiego - proboszcz w Abramowie	s. 371
Krasienin	Marcin Waškiewicz	28 X 1728	13 IV 1754	26 VII 1762		s. 509
Lubartów	Piotr Wilczyński	31 VII 1746	30 XI 1769	26 IX 1781	- proboszcz w Rudnie	s. 438
Łańcuchów	Antoni Ćwierniewski	20 V 1734	1 V 1763	5 IX 1770		s. 580
Łęczna	Marcin Szeptycki	1746	18 IV 1772	27 III 1774	- koadiutor proboszcza katedry plockiej	s. 562
Łuszczów - filia	Jakub Pakułowski	1 V 1728	1759	1761	- prebendarz	s. 549
Łysoboki	Jan Paschalski	6 V 1722	7 VIII 1746	6 V 1772		s. 378
Melgiew	Wawrzyniec Sławiński	9 VIII 1749	26 III 1779	26 III 1779		s. 609
Michów	Wojciech Mrowiński	21 IV 1739	24 V 1763	12 II 1779		s. 402
Ostrów	Jan Szumla	15 VI 1717	27 VII 1741	7 XII 1756		s. 487
Parczew	Szymon Kozicki	29 XI 1730	22 III 1760	15 III 1771		s. 471
Piaski	Jan Kurowicki	9 VI 1731	24 VIII 1756	6 XI 1769		s. 602
Puchaczów	Dominik Warchałowski OSB	20 I 1750	23 III 1776	12 VII 1780		s. 575
Rudno	Piotr Wilczyński	31 VII 1746	30 XI 1769	11 II 1774	- proboszcz w Lubartowie	s. 411
Serniki	Jakub Martynowicz	24 VII 1710	24 III 1742	25 IX 1776		s. 500

Źródło: opracowanie własne

Tab. 18. Proboszczowie w Archidiecezji lubelskiej: dekanat Solec

Parafia	Proboszcz	Data urodzenia	Data święceń	Data instytucji	Inne funkcje	Źródło ADS, rkps bez sygn.
Choteża	Hieronim Solary	24 XI 1742	29 III 1766	9 X 1778		k. 15

Ciepielów	Ludwik Zbrożek	22 VIII 1730	25 IV 1754	27 V 1768	- kanonik katedralny kijowski - proboszcz w Tarłowie - dziekan	k. 46v.
Grabowiec	Klemens Kucharski	23 XI 1740	20 I 1765	18 I 1771		k. 74-74v.
Janowiec	Piotr Makarowicz	24 I 1736	26 VII 1762	2 III 1774	- kanonik kolegiaty lubelskiej	k. 30
Krępa	Błażej Swierciński	31 I 1734	22 VII 1763	4 VII 1764		K. 40v.-41
Lipsko	Antoni Franciszek Łukaszewicz	17 IX 1744	1769	1777		k.35
Rzeczniów	Józef Walenty Nowakowski	21 II 1735	30 VII 1762	1762		k. 69v.
Sienno	Józef Szaniawski	1748	1772	1772	- kanonik katedralny krakowski - opat komendatariusz wąchocki	k. 61v.
Solec	Paweł Olechowski	1749	1772	10 VI 1771	- kanonik sandomierski - kanonik katedralny krakowski - kantor kolegiaty wiślickiej	k. 10
Wielgie	Jan Lubański	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	k. 53

Źródło: opracowanie własne

Tab. 19. Proboszczowie w Archidiecezji pilickiej: dekanat Wolbrom

Parafia	Proboszcz	Data urodzenia	Data święcen	Data instytucji	Inne funkcje	Źródło AKMKr, rkps AV, T. 53
Bydlin	Józef Łukasz Kocimski	14 X 1738	6 VI 1764	15 V 1767	- proboszcz w Porębie Górnej - dziekan	s. 111
Chlina	Marcin Biernacki	7 X 1737	18 IX 1762	15 X 1774		s. 76
Giełło	Jan Oliwiński	8 VII 1744	18 XII 1762	2 IX 1767	- kanonik kaznodzieja pilicki	s. 132
Gołaczewy	Hilary Wierciszowski	13 II 1720	1749	9 VII 1749		s. 103
Kidów	Ludwik Niewiarowski	16 VIII 1714	21 IX 1737	1 VII 1761	- archidiakon pilicki - proboszcz w Łanach Wielkich - proboszcz w Żarnowcu	s. 31

Łany Wielkie	Ludwik Niewiarowski	16 VIII 1714	21 IX 1737	7 IX 1763	- archidiakon pilicki - proboszcz w Kidowie - proboszcz w Żarnowcu	s. 39
Poręba Dzierżna	Józef Strzałkowski	10 III 1726	21 IX 1754	24 IX 1773	- kanonik kolegiaty Wszystkich Świętych w Krakowi - kapelan szpitala w Żarnowcu	s. 83
Poręba Górna	Józef Łukasz Kocimski	14 X 1738	6 VI 1764	2 V 1777	- proboszcz w Bydlinie - dziekan	s. 94
Strzegowa	Wawrzyniec Małuski	1726	4 VII 1751	8 XI 1762	- proboszcz w Tczycy - kanonik pilicki - prebendarz św. Idziego w Strzegowej	s. 26
Wolbrom	Antoni Roman Milkiewicz CRL	29 VII 1736	2 IV 1763	23 VII 1776		s. 10
Żarnowiec	Ludwik Niewiarowski	16 VIII 1714	21 IX 1737	7 IX 1763	- archidiakon pilicki - proboszcz w Kidowie - proboszcz w Łanach Wielkich	s. 55

Źródło: opracowanie własne

Tab. 20. Proboszczowie w Prepozyturze pilickiej: dekanat Lelów

Parafia	Proboszcz	Data urodzenia	Data święceń	Data instytucji	Inne funkcje	Źródło AKMKr, rkps AV, T. 53
Biała	VACAT					
	Jan Nepomucen Wiktor OSPPE	2 IX 1725	1749	9 II 1781	- komendarz - przeor Jasnej Góry - proboszcz w Częstochowie	s. 247
Częstochowa	Jan Nepomucen Wiktor OSPPE	2 IX 1725	1749	9 X 1780	- przeor Jasnej Góry - komendarz w Białej	s. 401
Drochlin	Franciszek Chmielowski	22 IX 1732	10 VI 1758	1778		s. 210
Goleniowy	Kazimierz Wąsowicz	6 III 1740	28 V 1763	18 X 1763	- kanonik wiślicki - proboszcz w Obiechowie	s. 189
Irządze	Wojciech Wybranowski	18 X 1734	1763	7 VII 1775	- kanonik sandomierski	s. 169

Kłobuck	Antoni Herkulan Wybranowski CRL	4 V 1734	1757	1 X 1782		s. 380-381
Konopiska	Michał Paruszewski OSSPE	25 V 1723	1740	1772		s. 406
Kroczyce	Tomasz Mistalski	XI 1717	18 XII 1745	15 VI 1761		s. 365
Kromołów	Jan Rucki	24 XI 1740	20 I 1765	24 V 1772	- proboszcz w Skarżycach	s. 346
Lelów	Stanisław Michał Oszczewski	29 IV 1722	1746	20 XII 1762	- kanonik kielecki - proboszcz w Dąbrowie (archidiec. gnieźnieńska)	s. 156
Miedzno	Franciszek Borgiasz Sadowski	13 X 1735	24 V 1759	29 I 1779		s. 252
Mrzygłód	Antoni Dunin Kozicki	4 XII 1730	31 III 1754	14 I 1765	- prepozyt kolegiaty pilickiej - proboszcz w Niegowej - wizytator biskupi - doktor filozofii	s. 339
Nakło	Marcin Hadziewicz	12 XI 1729	1761	12 III 1764		s. 225
Niegowa	Antoni Dunin Kozicki	4 XII 1730	31 III 1754	17 III 1756	- prepozyt kolegiaty pilickiej - proboszcz w Mrzygłodzie (inkorporacja) - wizytator biskupi - doktor filozofii	s. 322
Obiechów	Kazimierz Wąsowicz	6 III 1740	28 V 1763	20 VI 1768	- kanonik wiślicki - proboszcz w Goleniowie	s. 184
Ogrodzieniec	Kazimierz Sitkowski	27 VIII 1732	1761	30 I 1778	- kanonik pilicki - kapelan szpitala św. Jerzego w Pilicy	s. 372
Olsztyn	Ambroży Bieganowski CRL	31 XII 1730	1758	23 VII 1767		s. 275
Poczesna	Franciszek Gazdzicki	9 VIII 1733	17 IX 1762	11 VI 1769		s. 268
Podlesie	Paweł Aniołkiewicz	20 I 1739	20 I 1765	4 VII 1771	- dr filozofii - prebendarz różańcowy - promotor bractwa Aniołów Stróżów	s. 214
Potok	Bonawentura Trąbski	13 VII 1720	3 VIII 1749	19 IV 1757		s. 315
Przybynów	Andrzej Witkowski	29 XI 1744	30 VI 1772	20 X 1776		s. 290

Przyłęk	Kazimierz Goralski	4 III 1735	1765	31 VIII 1770		s. 206
Przyrów	Łukasz Filowski	20 VI 1741	21 XII 1765	23 XI 1770		s. 231
Przystań	VACAT					
	Andrzej Dąbrowski CRL	30 XI 1738	25 XII 1762	6 IX 1782	- komendarz	s. 262-263
Rokitno	Piotr Chryzolog Biernacki	1743	13 VI 1767	20 VI 1773		s. 178
Skarżyce	Jan Rucki	24 XI 1740	20 I 1765	14 V 1764	- proboszcz w Kromolowie	s. 354
Szczekociny	Franciszek Bogoria Zakrzewski	2 IV 1740	5 VI 1773	22 XI 1775		s. 198
Truskolasy – filia Kłobucka	Antoni Herkulan Wybranowski CRL	4 V 1734	1763	4 I 1779		s. 386
Wilkowiecko	Wawrzyniec Podsiedlecki	9 VII 1731	5 IV 1760	12 XI 1773		s. 259
Włodowice	Ignacy Czachowski	5 II 1743 (chrzest)	18 IV 1772	3 X 1781		s. 329
Zrębice	Wojciech Julian Bielinski	22 IV 1747	1777	11 IV 1778	- scholastyk chęciński	s. 282
Żarki	Felicjan Walenty Zagrodzki OSPPE	14 II 1734	10 IV 1762	9 X 1780	- przeor klasztoru w Leśniowie	s. 303
Żuraw	Jan Jarzeński	20 VI 1741	21 XII 1765	23 XI 1770		s. 242

Źródło: opracowanie własne

Tab. 21. Proboszczowie w Archidiecezji sandomierskiej: dekanat Koprzywnica

Parafia	Proboszcz	Data urodzenia	Data święceń	Data instytucji	Inne funkcje	Źródło BDS, rkps J 1476
Chobrzany	Wojciech Skarszewski	23 IV 1742	21 VII 1776	27 VII 1775	- doktor obojga praw - oficjał kujawski - kanonik kamieniecki i włocławski - archidiakon pomorski - koadiutor prepozyta w Gołębiu - administrator diecezji kujawskiej (1781-1784) - proboszcz w Raciążku i Niesułkowie	s. 171-172
Kłęczanów	Szymon Kuczeło	28 X 1729	9 IV 1757	1770		s. 232-233
Koprzywnica	Jan Szaiewski	6 I 1732	20 V 1758	23 V 1781	- kanonik sandomierski	s. 130
Łoniów	Ignacy Moszyński	30 XII 1722	1749	25 V 1781	- kanonik chełmski - kanonik kamieniecki	s. 144-145
Malice	Wacław Wiażewicz	5 III 1729		1772	- audytor generalny gnieźnieński - scholastyk gnieźnieński	s. 238
Niekrasów	Mateusz Sawicki	11 IX 1731	24 VII 1760	7 X 1760	- komendantz prebendy Dobrej Śmierci - komendantz w Sulislawicach	s. 159
Obrazów	Józef Olechowski	28 IV 1735	23 XI 1759	1767	- archidiakon kapituły krakowskiej - audytor i sędzia generalny konsystorza krakowskiego - kustosz kapituły sandomierskiej	s. 248
Osiek	Franciszek Domański				- kanonik smoleński	s. 152
Samborzec	Dionizy Treszczyński	9 X 1750	7 XII 1777	1781	- komendantz	s. 184
Sandomierz – przedmieście	Mateusz Jasiński	5 IX 1725	6 VII 1749	4 VII 1751	- kanonik sandomierski	s. 197
Sandomierz - św. Ducha (duchacy)	Jakub Janowski	24 II 1740	21 IV 1764	27 VI 1774	- proboszcz	s. 215

Skotniki	Kazimierz Krokowski (SJ)	1732	1762	10 V 1782		s. 179
Sulisławice	VACAT				- komendant na podstawie pisma z 15 IV 1782	s. 166
	Mateusz Sawicki	11 IX 1731	24 VII 1760			

Źródło: opracowanie własne

Tab. 22. Proboszczowie w Archidiecezji sandomierskiej: dekanat Połaniec

Parafia	Proboszcz	Data urodzenia	Data święceń	Data instytucji	Inne funkcje	Źródło BDS, rkps J 1476
Bogoria	Kornelisz Machajski CRBBMM de Paenit.	17 IX 1740	1763	27 VIII 1781		s. 112
Goźlice	Jerzy Hubal Dobrzyński	2 V 1718	20 III 1743	1 V 1764	- doktor teologii - proboszcz w Żembocinie - proboszcz w Ossolinie - kanclerz tarnowski - dziekan kielecki - kanonik krakowski	s. 58
Iwaniska	Maksymilian Grabkowski	1741	1768	4 XII 1772	- kanonik sandomierski	s. 92-93
Kielczyna	Stanisław Maszyński	19 IV 1739	28 V 1763	12 II 1770		s. 103
Klimontów	Wojciech Boxa Radoszewski	5 V 1721	27 XII 1745	22 VII 1776	- kanonik sandomierski - podkustoszy i bibliotekarz sandomierski - proboszcz w Mydlowie	s. 44
Modliborzyce	Sylwester Mikułowski	28 XII 1732	26 VII 1762	18 III 1778		s. 87
Mydlów	Wojciech Boxa Radoszewski	5 V 1721	27 XII 1745	23 I 1764	- infułat i proboszcz w Klimontowie - kanonik sandomierski - podkustoszy i bibliotekarz sandomierski	s. 72
Olbierzowice	Tomasz Hendel OP	22 XII 1722	1745	9 VI 1782	- przeor w Klimontowie - doktor teologii	s. 33
Połaniec	VACAT					s. 17

Strzegom-filia Wiązownicy	Józef Wysokiński	16 III 1717	12 II 1747	12 III 1748	- proboszcz w Wiązownicy	s. 22
Strzyżowice	Józef Groth Nowomiejski	15 IX 1730	1759	15 II 1775		s. 77-78
Szczeglice	Józef Ostankiewicz	22 I 1740	25 I 1763	6 V 1776		s. 98-99
Wiązownica	Józef Wysokiński	16 III 1717	12 II 1747	12 III 1748	- proboszcz w Strzgomiu	s. 27
Wiśniowa – filia Kielczyna	Wojciech Sosnowski (SJ)	24 IV 1735	16 VII 1765	8 VII 1774		s. 116
Włostów	Antoni Rozenwald	6 VII 1707	30 VII 1730	30 VIII 1739	- kantor opatowski	s. 66

Źródło: opracowanie własne

Tab. 23. Proboszczowie w Prepozyturze wiślickiej: dekanat Kije

Parafia	Proboszcz	Data uro- dzenia	Data święceń	Data instytucji	Inne funkcje	Źródło ADK , rkps sygn. DK – II/I
Bogucice	Michał Axan	27 IX 1743	2 IV 1768	4 XII 1772	- proboszcz w Wawrzyszewie?	k. 370v.
Busko	Marcin Bąkiewicz	1724	1752	1758	- komendarz	k. 436
Chmielnik	Jan Nepomucen Bielicki	16 V 1719	10 I 1751	1 VII 1750	- kustosz skalbmierski	k. 307v.
Chomentów	Karol Drażewski	16 X 1737	19 X 1760	1763	- podproboszcz kolegiaty kieleckiej - viceregens seminarium kieleckiego - „kierownik gracjalny kolegiaty kieleckiej”	k. 262v-263
Chotel Czerwony	Ludwik Maliszewski	26 VIII 1726	30 VII 1756	3 XI 1780	- kanonik wiślicki	k. 332
Drugnia	Antoni Sobczyński	22 XII 1738	13 VI 1767	1 II 1772	- kanonik sandomierski	k. 293v.
Gorysławice	Stanisław Wincenty Kaliciński	26 IX 1739	7 IV 1764	30 X 1771		k. 339v.
Gnojno	Szczepan Rupniewski	1743	1777	1779		k. 301v.
Janina	Placyd Janicki	12 X 1742	22 II 1766	18 II 1778		k. 316v.
Krzyżanowi- ce	Hugo Kołłątaj	1 IV 1750	1775	1779	- kanonik krakowski	k. 365

Lisów	Stanisław Kozłowski	1728	29 III 1755	10 I 1777	- dziekan - komendant w Piotrkowicach	k. 275v.
Łukowa	Mateusz Woydanowski	1710	1739	17 II 1747		k. 267v.
Pierzchnica	Paweł Muszyński	24 II 1740	12 II 1769	19 VI 1782		k. 288
Pińczów	Emeryk Mszczonowski i OSPPE	1736	1758	9 X 1780		k. 409-409v.
Piotrkowice	VACAT					k. 281
	Stanisław Kozłowski	1728	29 III 1755	12 VII 1782	- komendant - proboszcz w Lisowie - dziekan dekanatu Kije	
Sędziejowice	Andrzej Gaczyński	21 XI 1713	27 V 1745	12 I 1752		k. 389-389v.
Szaniec	Józef Gorzeński	1714	1738		- kanclerz katedry krakowskiej - proboszcz i oficjał pilicki - proboszcz w Sędziszowie - kanclerz Księstwa Siewierskiego i biskupstwa krakowskiego	k. 381
Szczaworyż	Stanisław Korabiowski	5 XII 1743	4 III 1768	14 XI 1770	- kanonik katedralny chełmski - proboszcz w Smogorzewie	k. 324
Wiślica	Jan Strumiński					AEp. 98 k. 169v.
	Stanisław Wawrzeński	8 V 1748	25 III 1780	24 XI 1783	- podproboszcz	AKMKr, rkps AV, T. 57 k. 120
Zagość	Józef Kwaśniewski	12 III 1727	1 III 1760	14 X 1768		k. 355

Źródło: opracowanie własne

Tab. 24. Proboszczowie w Prepozyturze wiślickiej: dekanat Pacanów

Parafia	Proboszcz	Data urodzenia	Data święceń	Data instytucji	Inne funkcje	Źródło AKMKr, rkps AV, T. 56
Beszowa	Pafnucy Zawadzki OSPPE	1 IX 1725	1754	24 X 1779	- przeor konwentu w Beszowej	s. 171

Biechów	Józef Ignacy Malczewski	20 XI 1749	4 VI 1774	21 V 1777	- kanonik katedralny smoleński - proboszcz w Małogoszczy	s. 500
Kargów	Wojciech Fortunski	13 IV 1744	14 IV 1770	30 VI 1774	- dziekan	s. 450-451
Koniomłoty	Fulgencjusz Strojnowski OSB	6 XII 1723	30 V 1747	28 VI 1781		s. 248
Kontuszowa	Paweł Sosieński	15 I 1746	22 IX 1770	1 V 1778		s. 363-364
Książnice	Józef Jan Szynglarowicz	24 I 1728	9 V 1755	4 X 1769		s. 69
Kurozwęki	Malachiasz Trzeciak CRL	28 VIII 1736	21 XII 1761	16 X 1781		s. 335-336
Oleśnica	Jan Gałęcki	19 XII 1729	19 III 1763	30 IV 1762		s. 213-214
Pacanów	Michał Sołtyk	1742	1765	16 VIII 1782	- dziekan sandomierski - archidiakon zawichostowski - kustosz kielecki - dziekan krakowski - proboszcz w Górach (dek. Zawichost)	s. 39
Stopnica	Antoni Józef Zwan	11 VII 1706	30 VII 1730	1759	- kanonik i oficjał wiślicki	s. 481
Staszów	Wojciech Filipowicz	23 IV 1737	27 III 1762	14 VI 1762	- kanonik kolegiaty wiślickiej	s. 289-290
Szydłów	Antoni Wyczałkowski	1731	1755	1774	- doktor obojga praw - kanonik krakowski - altarzysta w katedrze wawelskiej - proboszcz w Gorzkowie - deputat na Trybunały Koronne	s. 388
Tuczępy	VACAT					s. 434
	Hugo Kołłątaj				- komendarz	
Zborówek	Ignacy Strzałkowski	1 XI 1741	1765	1777	- scholastyk kolegiaty wiślickiej	s. 103

Źródło: opracowanie własne

Tab. 25. Proboszczowie w Prepozyturze wiślickiej: dekanat Sokolina

Parafia	Proboszcz	Data urodzenia	Data święceń	Data instytucji	Inne funkcje	Źródło AKMKr, rkps AV, T. 56
Chroberz	Stanisław Minocki	23 IX 1734	19 XII 1761	26 I 1781	- doktor obojga praw - doktor teologii - profesor - dziekan i koadiutor kolegiaty Wszystkich Świętych w Krakowie - kanonik sandomierski - kanonik skalbmierski - pisarz konsystorza generalnego w Krakowie - proboszcz w Zwoleniu - proboszcz w Luborzycy	s. 1317-1318 JSZ s. 647
Czarnocin	Ignacy Ptaszynski (SJ)	24 I 1747	24 VI 1773	18 IV 1782		s. 1099
Działoszyce	Kazimierz Józef Ząbkowski	4 III 1728	1 I 1752	1769	- kanonik katedralny inflancki - proboszcz w Janinie - dziekan kolegiaty tarnowskiej	s. 1178
Dzierążnia	Franciszek Salezy Koniński	29 I 1741	22 IX 1764	17 I 1770	- kanonik kolegiaty kieleckiej	s. 1129-1130
Góry	Aleksy Malanowicz	6 VII 1749	24 V 1774	5 V 1783		s. 1233
Jurków	Jakub Wojcieszki	27 IV 1739	12 II 1769	1 VII 1772		s. 1356
Kazimierza Mała	Stefan Groth	20 I 1730	19 III 1755	9 VII 1759	- kustosz katedry przemyskiej	s. 1086
Michałów	Stanisław Kostka Dobrakowski	17 XI 1727	1754	1756	- scholastyk kolegiaty opatowskiej - proboszcz w Myślenicach - prebendarz św. Wawrzyńca w Michałowie	s. 1251-1252
Młodzawy	Jan Oliwiński	8 VII 1734	18 XII 1762	15 I 1783	- scholastyk kolegiaty pilickiej - proboszcz w Gieble	s. 1289-1290

Pełczyska	Sebastian Wątróbka	19 I 1727	4 VII 1751	7 V 1759	- kanonik kolegiaty wiślickiej - Surrogat - dziekan	s. 1341
Probołowice	Stanisław Ptaszyński (SJ)	7 I 1734	2 VII 1760	28 I 1778	- kanonik inflancki - proboszcz Nowego Miasta	s. 1114-1115
Sancygniów	Kazimierz Konarski	21 IX 1721	11 IV 1745	11 IV 1770	- kanonik płocki	s. 1204
Skalbmierz	Kacper Szajowski	8 I 1726	2 VIII 1752	13 VI 1759	- prepozyt skalbmierski - doktor prawa - archidiakon sądecki - kanonik gnieźnieński - kanonik wrocławski - dziekan - sufragan łowicki	JSZ s. 702
	Adam Kasprzykiewicz	4 X 1715	1 IV 1741	11 VII 1751	- podproboszcz - kanonik kolegiaty skalbmierskiej - penitencjarz kolegiaty skalbmierskiej	AKMKr, rkps AV, T, T. 57, s. 106
Sokolina	Aleksander Błędowski	19 IV 1722	10 VI 1751	29 VII 1757	- kanonik kolegiaty skalbmierskiej	s. 1064
Stradów	Szymon Gorczycki	21 X 1724	6 VII 1749	30 III 1764		s. 1142
Wolica	Ignacy Mazurkiewicz	31 I 1723	27 V 1747	13 XII 1756		s. 1215-1216

Źródło: opracowanie własne

Tab. 26. Proboszczowie w Archidiecezji zawichojskiej: dekanat Opatów

Parafia	Proboszcz	Data urodzenia	Data święceń	Data instytucji	Inne funkcje	Źródło BDS, rkps J 1476
Bałtów	Mikołaj Charzewski (SJ)	6 XII 1740	15 VIII 1768	24 V 1780		s. 305
Bidziny	Walenty Pruski				- kanonik katedralny krakowski	s. 271
Ćmielów	Julian Kazimierz Staszewski	31 I 1728	19 XII 1751	30 VIII 1769		s. 291
Denków	Józef Ruszel	11 XI 1710	6 XII 1740	29 IV 1752	- proboszcz w Wielowsi	s. 315
Gierczyce	Marcin Komodziński	11 XI 1707	11 XI 1730	14 XII 1736	- kanonik opatowski	s. 262

Grocholice	Szymon Opelewski	27 X 1735	1762	14 I 1761	- doktor teologii - kanonik inflancki - kanonik opatowski	s. 330
Ostrowiec	Walenty Szelęgiewicz	14 II 1731	18 II 1758		- komendarz	s. 322
Ptkanów	Michał Rudzki	27 IX 1740	6 XII 1772	22 II 1779		s. 256
Ruda	Wojciech Lasocki	23 IV 1742	16 III 1766	20 VIII 1776		s. 297
Ruszków	Michał Kroczyński	23 IX 1737	1763	1782		s. 332
Wojciechowice	Franciszek Ksawery Podporski	2 XII 1742	4 IV 1767	22 III 1779		s. 279-280

Źródło: opracowanie własne

Tab. 27. Proboszczowie w Archidiecezji zawichojskiej: dekanat Urzędów

Parafia	Proboszcz	Data urodzenia	Data święceń	Data instytucji	Inne funkcje	Źródło ALL, rkps Rep60 A105
Annopol	Wojciech Miętuszcowski	24 II 1749	10 IV 1773	6 VII 1775	- kapelan czyli prebendarz	s. 467
Batorz	Antoni Piecek	28 V 1735	19 XI 1751	1773	- bakałarz nauk wyzwolonych i filozofii na Akademii Zamojskiej - pisarz apostolski	s. 495-496
Biała	Tomasz Karwosiecki	10 II 1723	20 X 1748	1772	- doktor obojga praw - kanclerz kolegiaty zamojskiej	s. 552
Borów	Tomasz Olszewski	12 XII 1736	19 III 1761	22 IX 1762	- kanonik kolegiaty sandomierskiej	s. 631
Dzierzkowice	Józef Piekarski	18 VII 1721	7 VII 1754	5 III 1766		s. 436
Franopol – filia parafii Radzięcín	Łukasz Jerzy Janowski	15 X 1744	22 IX 1770	24 II 1778	- komendarz instytuowany	s. 537

Goraj	Baltazar Dulowski	31 XII 1718	1748	11 VII 1749	- doktor obojga praw - doktor teologii - kanonik katedralny chełmski - koadiutor, dziekan, infułat, scholastyk kolegiaty zamojskiej - proboszcz w Tarnogrodzie	s. 515-516
Gościeradów	Mikołaj Wybranowski				- kanonik katedralny krakowski - surrogat krakowski - kanonik sandomierski - kanonik chełmski	s. 643
Kraśnik	Józef Gwillhelm Chwastecki CRL	1745	1769	31 XI 1781		s. 683
Modliborzyce	Maciej Kiślewicz	1707	24 II 1734	15 V 1775		s. 568-569
Popkowice	Wojciech Rola	7 IV 1738	9 IX 1762	1778		s. 669-670
Potok	Tomasz Jelowiecki	29 XII 1740	3 VII 1768	31 VIII 1778	- kanonik katedralny kijowski	s. 592
Prawno	Maciej Kryspiński	28 II 1753	1777	20 VI 1777		s. 662-663
Radzięcin	Antoni Wojewodzki	6 I 1729	1752	9 VII 1762		s. 531
Rybitwy	Paweł Potocki	21 VI 1749	7 VIII 1774	28 XI 1780	- scholastyk łucki	s. 654
Rzeczyca – filia parafii Potok	Jerzy Chrynowiecki	7 II 1746	26 V 1774	1777	- komendarz	s. 602
Swieciechów	Tomasz Michałowski	19 XII 1723	2 VII 1759	29 V 1776	- kanonik katedralny krakowski - kanonik kielecki	s. 457
Targowisko	Bonifacy Brodawski	14 V 1718	2 IX 1740	11 VI 1742	- kanonik kolegiaty lubelskiej - dziekan urzędowski	s. 484-485
Urzędów	Wojciech Strykowski	1720		26 XII 1753	- kanonik katedry lwowskiej - kustosz kolegiaty lubelskiej	s. 408
Wysokie	Fabian Gajewski	1730	1760	1765	- doktor filozofii - pisarz apostolski	s. 474-475

Zaklików	Józef Urlitowski	1717	1741	1775		s. 613
----------	---------------------	------	------	------	--	--------

Źródło: opracowanie własne

Tab. 28. Proboszczowie w Archidiakonacie zawichojskim: dekanat Zawichost

Parafia	Proboszcz	Data urodzenia	Data święceń	Data instytucji	Inne funkcje	Źródło BDS, rkps J 1476
Czyżów	Ignacy Parczewski	18 X 1728	8 V 1760	11 VII 1766	- kanonik sandomierski - dziekan zawichostowski	s. 439
Gliniany	Dominik Gorski	1746	1771	1778		s. 397
Góry	Józef Karśnicki (SJ)	12 III 1719	1740	VI 1781		s. 354-355
Janików	Jan Nepomucen Kulpiński	16 V 1737	28 V 1763	22 II 1769		s. 429
Jankowice	Jan Grzymała Lubanski	1741	1767	9 III 1782		s. 363
Lasocin	Szymon Chybicki	1719	4 IV 1744	20 X 1755		s. 423
Łukawa	Stanisław Mirecki	22 XI 1727	17 IV 1756	1 VII 1772		s. 369
Ożarów	Franciszek Dudkowski	4 X 1728	1756	1762		s. 391
Przybyśławice	Jan Kanty Maraszkie- wicz	8 X 1709	29 IX 1735	30 V 1760		s. 384-385
Słupia – filia parafii Tarłów	Szymon Lazarski	9 X 1735	7 IV 1764	19 V 1780 jako mansjonar z w Tarłowie	- wikariusz w Tarłowie	s. 409
Sobótka	Mikołaj Zawiski	6 XII 1721	15 III 1755	26 XII 1759	- kanonik opatowski	s. 376
Tarłów	Ludwik Zbrożek	22 VIII 1730	25 IV 1754	18 X 1771	- kanonik katedralny kijowski - proboszcz w Ciepielowie	s. 406
Trójca	Jacek Kochański	5 VIII 1736	10 VIII 1762	23 I 1770	- kanonik sandomierski - wizytator biskupi	s. 455
Zawichost	Józef Nowicki	29 V 1719	6 VI 1762	24 XI 1773	- kanonik katedralny inflancki	s. 344

Zemborzyn – filia parafii Tarlów	Błażej Pezielski	2 II 1723	25 II 1751	4 VIII 1782 aplikacja	- wikariusz w Tarlowie	s. 414
--	---------------------	-----------	---------------	-----------------------------	---------------------------	--------

Źródło: opracowanie własne

Tab. 1. Duchowieństwo pomocnicze w Dziekani kieleckiej: dekanat Radom

Parafia	Imię i nazwisko	Data urodzenia	Data święceń	Od kiedy na parafii	Funkcje	Źródło BDS, rkps G 1454
Cerekiew	Pomagają bernardyni lub pijarzy z Radomia.					s. 303-304
Chlewiska	Maciej Murczkiewicz	18 II 1749	24 V 1777		- wikariusz <i>provis</i> - komendarz	s. 187-188
	Bernardyn z Radomia.					
Mniszek	Stefan Drzewosowski OCist.	29 XI 174	1766	1778	- prebendarz	s. 261-262
Radom Nowy	Franciszek Górnicki	14 III 1751	2 V 1780	VII 1780	- prebendarz różańcowy	s. 41-42
	Gracjan Kowalski	18 XII 1724	1749	1765	- wikariusz <i>aplicatus</i>	
	Bernard Magducki OSB (profes sieciechowski)	12 XI 1739	1765	1780	- proboszcz kościółka NMP	s. 50-51
Szydłowiec	Jan Porębski	1 I 1741	6 IV 1765	28 II 1765	- wiakriusz <i>provis</i> - mansjonarz	s. 351-352
	Benedykt Kołaczewski	31 III 1742	4 IV 1766	1766	- mansjonarz i kaznodzieja - „ordynaryusz kościoła farnego Szydłowieckiego” - altarysta Matki Bożej Szkaplerznej	
	Walerian Gierzmoński	14 IV 1733	25 V 1771	4 XII 1778	- wikariusz <i>aplicatus</i>	
Wierzbica	Tadeusz Mazurkiewicz	1735	1764	27 III 1775	- prebendarz kaplicy różańcowej	s. 158-159
Wsoła	Kapelan zakonnik					s. 316
Wysoka	Bartłomiej Gromadzki	25 VIII 1747		1780	- wikariusz <i>aplicatus</i> - komendarz	s. 209-210

Źródło: opracowanie własne

Tab. 2. Duchowieństwo pomocnicze w Dziekani kieleckiej: dekanat Stężycza

Parafia	Imię i nazwisko	Data urodzenia	Data święceń	Od kiedy na parafii	Funkcje	Źródło AAL, rkps Rep. 60 A 104
Bobrowniki	Dominik Łukaszewski	1754	1781	1781	- wikariusz <i>provis</i>	s. 195-196

Drażgów	Józef Muszyński	7 II 1751	1776	178	- wikariusz <i>provis</i>	s. 214
Kłoczew	zakonnik					s. 161
Korytnica	Walenty Michalski franciszkanin konwentu lubelskiego					s. 172
Maciejowice	Andrzej Targoński	29 XI 1750	29 VI 1775	20 IX 1777	- wikariusz <i>provis</i>	s. 85
	Józef Gilewski	30 IX 1754	29 XII 1770	7 III 1781	- wikariusz <i>aplicatus</i>	
Pawłowice	Andrzej Chrostowski Franciszkanin ze Stężycy					s. 42
Ryki	Jan Bolecki	1722	2 VII 1757	1760	- prebendarz	s. 187
	Józef Sikorski	30 VIII 1749		8 III 1781	- wikariusz <i>provis</i> Ma być na 29 VI.	
Stężycza	Maciej Madeyski	15 II 1719	1748	26 I 1751	- prebendarz	s. 29
	Franciszkanie ze Stężycy				- wikariusz	
	Franciszkanie ze Stężycy				- kaznodzieja	
Wilczyska	Józef Groth				- wikariusz <i>provis</i>	s. 113
				28 II 1781	Zapisana prowizja w seminarium lubelskim dla nowego wikariusza.	
Żelechów	Jakub Majewicz				Zapisana prowizja w seminarium lubelskim.	s. 125
	Józef Fiałkowski	26 II 1719	21 VI 1744	17 II 1762	- prebendarz św. Stanisława - kanclerz lubelski - dawny proboszcz w Żelechowie	s. 133
Żabianka	Jan Andrzej Gumowski	25 II 1740	25 III 1773		- wikariusz <i>provis</i>	s. 208

Źródło: opracowanie własne

Tab. 3. Duchowieństwo pomocnicze w Dziekani kieleckiej: dekanat Zwolen

Parafia	Imię i nazwisko	Data urodzenia	Data święceń	Od kiedy na parafii	Funkcje	Źródło BDS, rkps G 1454
Gródek	Jan Borkiewicz	31 VIII 1749	24 IX 1774	1774	- wikariusz <i>provis</i>	s. 1103
Kozienice	Dominik Kurowski	1728	2 VI 1757	1768	- prebendarz	s. 1016
Oleksów	Tomasz Płachucki	1733	5 III 1766	1767	- wikariusz <i>provis</i>	s. 1072
	Ignacy Sliwiński	25 II 1743	3 V 1772	1778	- wikariusz <i>aplicatus</i>	
Sieciechów	Emilianus Wąsicki OSB (profes sieciechowski)	21 V 1745	3 V 1770		- wikariusz	s. 1047
	Sylwester Czaykowski OSB (profes sieciechowski)	3 XII 1746	3 V 1775		- wikariusz <i>provis</i> - komendant w Brzeźnicy	
Skaryszów	Joachim Wrzoskiewicz OESSH	1753	1777	27 X 1780	- wikariusz	s. 938-939
	Tadeusz Zwierzchalski OESSH	1740	1764	1772	- wikariusz	
	Herakli Frankowski OESSH	1744	1769	1776	- wikariusz	
Sucha	Maciej Markiewicz	7 II 1747	24 V 1777	20 VII 1777	- wikariusz <i>provis</i>	s. 890
Tczów	Stanisław Kostka Stadnicki	21 XI 1734	7 IV 1764	27 I 1771	- prebendarz - wikariusz	s. 901
Zwolen	Błażej Papieski	25 I 1728	5 IV 1760	25 I 1763	- komendant - kapelan kościoła szpitalnego św. Anny - komendant kaplicy św. Franciszka	s. 874
	Czaiński	25 II 1742			- prebendarz różańcowy - wikariusz <i>per institutionem</i>	
	Franciszek Pawłowski	24 III 1744	5 VI 1774	24 XII 1776	- prebendarz św. Stanisława - wikariusz <i>per institutionem</i>	

Źródło: opracowanie własne

Tab. 4. Duchowieństwo pomocnicze w Prepozyturze kieleckiej: dekanat Bodzentyn

Parafia	Imię i nazwisko	Data urodzenia	Data święceń	Od kiedy na parafii	Funkcje	Źródło ADS, rkps bez sygn.
Baćkowice filia Łagowa	Józef Miklaszewski	20 III 1734	18 XII 1762	30 V 1779	- wikariusz <i>aplicatus</i>	k. 153v.
Bieliny	Zakonnik (bernardyn)					k. 92v.
Bodzentyn	Paweł Waśniowski	23 I 1746	1 VI 1776	20 I 1779	- mansjonarz	k. 86v-87
	Wojciech Królikiewicz	23 IV 1748	15 VI 1774	17 IV 1780	- mansjonarz	
Brzeziny	Józef Zabłocki	1734	1776	15 VI 1782	- wikariusz <i>aplicatus</i>	k. 234
Daleszyce	Teodor Jezierski	9 XI 1739	9 VI 1767	31 X 1780	- wikariusz <i>aplicatus</i>	k. 224-224v.
	Wawrzyniec Migrański	9 VIII 1748	10 VI 1775	6 XII 1781	- wikariusz <i>aplicatus</i>	
Łagów	Wojciech Czapiżyński	IV 1722	11 III 1753	1768	- komendarz - kapelan szpitalny	k. 149v- k. 150
	Maciej Czeremański	16 II 1722	16 III 1749	17 IV 1752	- wikariusz <i>provis</i>	k. 150
Potok	Józef Porębski	16 IX 1723	2 IV 1753	30 V 1782	- wikariusz <i>aplicatus</i>	k. 207
Raków	Wojciech Kaczmarczyk	27 III 1752	22 II 1777	12 III 1777	- mansjonarz	k. 198v- 199
	Michał Wróblewski	30 IX 1717	1 I 1752	17 VII 1751 (data instytucji)	- mansjonarz - prebendarz różańcowy	
Słupia	Sylwester Ruszkowski OSB (profes klasztoru św. Krzyża)	1736	1769		- wikariusz	k. 137v.
Szumsk	Marek				- kapelan	k. 172v- 173
Świętomarz	Józef Baranowski	5 II 1731	18 VI 1778	1 I 1781	- wikariusz - kapelan szpitala w Daleszycach	k. 125
Wzdół	Franciszek Burczyński	25 IX 1746	10 VI 1775	22 V 1780	- wikariusz <i>provis</i>	k. 116v- 117
Zagnańsk	Paweł Ziemnicki	23 I 1751	20 V 1780	12 V 1780	- wikariusz <i>provis</i>	k. 110v.

Źródło: opracowanie własne

Tab. 5. Duchowieństwo pomocnicze w Prepozyturze kieleckiej: dekanat Kunów

Parafia	Imię i nazwisko	Data urodzenia	Data święceń	Od kiedy na parafii	Funkcje	Źródło BDS, rkps G 1454
Iłża	Antoni Solnicki	1746	1772	1774	- mansjonarz i wikariusz - komendarz parafii	s. 842
	Mateusz Bieńkowski	1740	1768	1768	- mansjonarz i wikariusz	s. 842
	Marcin Kiedrzyński	1745	1774	9 I 1777	- mansjonarz i wikariusz	s. 842
	Maurycy Chmielecki	1748	1773	1 II 1778	- mansjonarz i wikariusz	s. 842
	Józef Szczepański	1751	1776	22 VII 1780	- mansjonarz i wikariusz	s. 842
	Filip Nowakowski	1735	1761		- altarysta Matki Bożej Bolesnej	s. 843
Jastrzęb	Ignacy Idzi Broczkowski	14 VIII 1747	5 VI 1774	1775		s. 558-559
Krzyżanowice	zakonnik					s. 529
Kunów	Jan Felicjan Baliński	18 VI 1730		20 III 1761	- wikariusz <i>provis</i>	s. 422
	Aleksy Biiner	17 VII 1744	25 V 1771	6 V 1778	- kaznodzieja	s. 422
Mamina	Józef Dziakanowicz	5 III 1751	1 VI 1776	10 IV 1776	- wikariusz <i>provis</i>	s. 687
Mirzec	Zakonnik z klasztoru św. Katarzyny.					s. 513-514
Szewna	Jędrzej Pokrzywczyński	26 XI 1751	7 VI 1778	4 VII 1778	- wikariusz <i>provis</i>	s. 643
	Wojciech Zapiewski	19 IV 1749	2 VII 1780	1 VIII 1780	- wikariusz <i>provis</i>	s. 643-644
Waśniów	Mateusz Lisowski	21 IX 1742	21 IX 1767	1775	- wikariusz <i>aplicatus</i>	s. 730

Źródło: opracowanie własne

Tab. 6. Duchowieństwo pomocnicze w Archidiecezji krakowskiej: dekanat Jędrzejów

Parafia	Imię i nazwisko	Data urodzenia	Data święceń	Od kiedy na parafii	Funkcje	Źródło AKMKr, rkps AV, T. 54
Brzegi	Teodor Ludwik od Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny OCD (Andrzej Sulima Pęgowski)	1726	1750			s. 637
Dzierzgów	Czasami zakonnicy					s. 530
Grudzyń	Walerian Borowski OSA	1735	27 III 1762			s. 692
Imielno	Tomasz Jonaszewicz	12 XII 1724	19 III 1753		- mansjonarz - wikariusz <i>aplicatus</i>	s. 679
Jędrzejów	Józef Krzyżanowski	12 VIII 1758	28 VII 1782	12 IV 1782	- wikariusz <i>provis</i>	s. 614
	Gaspar Raychlewicz				- prebendarz św. Krzyża	s. 612-613
	Stanisław Szczepanski	5 XI 1754	23 III 1780	6 VII 1781	- prebendarz różańcowy	
Krzęcice	Baltazar Wędziński	23 XII 1707	22 IX 1731	27 VIII 1738	- mansjonarz - wikariusz <i>provis</i>	s. 587
Mironice	Teodor Jezierski	9 XI 1739	9 VI 1767	2 IX 1783	- wikariusz <i>aplicatus</i>	s. 456
Mokrsko	Benedykt Hekner OFM (konwent chęciński)	1735	1760	1781	-za wikariusza	s. 656.
Moskorzew	Bywają zakonnicy z różnych klasztorów.					s. 511
Nawarzyce	Joachim Heydrych OP (konwent opatowiecki)	1 II 1745	28 V 1768	1773		s. 727
	Konstanty Piasecki OP (konwent opatowiecki)	29 IX 1745	18 II 1769	1783		
Sędziszów	Jakub Jamroziński	11 VI 175	23 XII 1780	9 II 1781	- prebendarz różańcowy	s. 474-475
	Antoni Piorecki	27 V 1748	21 IX 1772	1783	- mansjonarz - wikariusz <i>aplicatus</i>	

Sobków	Antoni Chodakowski	13 VI 1740	2 VI 1765	8 VIII 1783	- wikariusz <i>aplicatus</i>	s. 645-646
Wodzisław	Antoni Gruszecki OSA (z klasztoru w Książu Wielkim)				- kapelan	s. 443-444
	Jan Kanty Brodzinski	16 X 1743	20 XII 1769	19 I 1769	- prebendarz Nieobecny.	
Wrocieryż	Feliks Więckowski OESSH	2 I 1756	23 XII 1780	1782	- wikariusz	s. 706-707

Źródło: opracowanie własne

Tab. 7. Duchowieństwo pomocnicze w Archidiecezji krakowskiej: dekanat Książ Wielki

Parafia	Imię i nazwisko	Data urodzenia	Data święceń	Od kiedy na parafii	Funkcje	Źródło AKMKr, rkps AV, T. 54
Kozłów	Stanisław Kądzelski (Kondzielski)	18 V 1732	26 III 1759	21 XI 1768	- wikariusz <i>provis</i>	s. 305
Książ Mały	Wawrzyniec Kłosiński	4 VIII 1756	18 IX 1779	4 II 1783	- wikariusz <i>provis</i>	s. 435
Książ Wielki	Tymoteusz Zych Kośminski	17 II 1741	24 V 1766	1 IV 1767	- prebendarz („kustosz czyli zakrystianin”)	s. 329
	Szymon Bułaski	23 X 1740	19 IX 1767	1 X 1772	- prebendarz różańcowy	s. 329-330
Łętkowice	Benedykt Kunikiewicz OP (z konwentu krakowskiego)			1780		s. 252
Miechów	Szymon Skowroński OESSH	1732	1755		- kustosz	s. 353-355
	Cyryll Gorczycki OESSH	1728	1753		- prezydent	
	Jakub Lanchman OESSH	1735	1759		- podkustosz	
	Ignacy Ryszkowski OESSH	1744	1769		- kaznodzieja	
	Jan Kanty Poznański OESSH	1749	1776	1783	- profesor filozofii	

Herakli Frankowski OESSH	1744	1769		- zakrystian
Narcuss Niklewicz OESSH	1721	1746		- spowiednik
Hieronim Szczytułowicz OESSH	1746	1772		- ekonom
Mikołaj Niedbalski OESSH	1739	1763		
Filip Argazinski OESSH	1740	1764		
Laurenty Jarzynski OESSH	1731	1772		- magister nowicjuszy
Zacheusz Płonski OESSH	1749	1772		
Kajetan Antoszewski OESSH	1747	1772		
Stanisław Kostka Pokorzynski OESSH	1751	1775		
Mikołaj Janikowski OESSH	1752	1777		
Onufry Krzysztofowicz OESSH	1749	1780		
Norbert Banackowski OESSH	1759	1782		
Józef Adamski OESSH	1753	1777		
Wincenty Gotliński OESSH	1756	1780		
Julian Pelczynski OESSH	1758	1781		

Mstyczów	Antoni Jarzęcki	11 VI 1729	22 VI 1760	10 VI 1769	- dr filozofii - scholastyk i prebendarz św. Stanisława Biskupa i Męczennika - kanonik kolegiaty Wszystkich Świętych w Krakowie - proboszcz w Czaplach - proboszcz w Seceminie (dek. kurzelowski w archdiec. gnieźnieńskiej)	s. 289-290
	Józef Pantalkiewicz	19 III 1738	11 X 1761		- prebendarz Pięciu Ran Pana Jezusa	
	Jan Kanty Mayrzycki	19 X 1741	27 II 1767	13 X 1775	- prebendarz różańcowy	
Nasiechowice	Jan Czaputowicz	13 VI 1734	24 IX 1763	1782	- wikariusz <i>aplicatus</i>	s. 263.
Pałecznica	Antoni Kutowicz	4 VI 1753	27 II 1779	18 IX 1778	- wikariusz <i>provis</i>	s. 405.
Raławice	Michał Rogowski	14 VIII 1711	1 IV 1752	1782	- wikariusz <i>aplicatus</i>	s. 375.
Słaboszów	Szymon Kadulski	25 IX 1749	21 IX 1776	21 V 1783	- wikariusz <i>aplicatus</i>	s. 423
	Mikołaj Nowakiewicz	6 XII 1734	2 IV 1763	18 XII 1766	- prebendarz różańcowy	
Wrocimowice	Stanisław Kostka Podkorzyński OESSH	11 XI 1751	1775			s. 396
Zielenice	Cypryan Gduwski	11 XII 1754	20 V 1780	14 I 1780	- wikariusz - prebendarz	s. 385

Źródło: opracowanie własne

Tab. 8. Duchowieństwo pomocnicze w Archidiecezji krakowskiej: dekanat Nowa Góra

Parafia	Imię i nazwisko	Data urodzenia	Data święceń	Od kiedy na parafii	Funkcje	Źródło AKMKr, rkps AV, T. 55
Babice	Adam Groszewski CM	14 X 1730	1759	1780	- zamiast wikariusza	s. 535
	Izydor Kułkiewicz CM	11 IV 1752	8 II 1778	1780	- zamiast wikariusza	s. 535

Będzin	Franciszek Konieczny	19 III 1721	17 I 1745	17 VII 1744	- prebendarz różańcowy	s. 475
Chechło	Tomasz Ziawieński	7 XII 1752	20 III 1779	11 X 1781	- wikariusz <i>provis</i>	s. 417-418
	Walenty Bednarski	14 II 1736	22 XII 1759	17 X 1782	- wikariusz <i>aplicatus</i>	
Chrzanów	Piotr Bartuliński	29 IV 1732	7 III 1761	21 V 1760	- wikariusz <i>provis</i>	s. 499-500
	Jakub Dolczar				- wikariusz <i>provis</i> . Pozostaje w seminarium.	
Ciężkowice	Józef Pauszewski	23 III 1753	29 V 1779	28 IX 1782	- komendarz	s. 447
	Jędrzej Waxmanski	9 XII 1757	15 VI 1783		- wikariusz	
Czernichów	Józef Fichtner	31 VII 1753	13 VI 1778	27 IX 1778	- wikariusz <i>provis</i> - prebendarz różańcowy	s. 596-597
Jaworzno	Józef Rogawski	18 X 1707	1731		- dawny proboszcz	s. 483-484
	Wojciech Bednarski	27 III 1749	14 III 1774	6 VIII 1782	- wikariusz <i>aplicatus</i>	
	Jan Roykowski	25 IX 1706	24 IX 1731		- zostaje u krewnych	
Jeleń – kaplica parafii Joworzno	Andrzej Stornia	16 XI 1737	10 I 1763	11 VII 1777	- prebendarz	s. 487
Kościelec	Maureli OFM			19 XI 1766		s. 515
Krzeszowice	Wojciech Bednarski	27 III 1749	14 III 1774	6 IX 1783	- wikariusz <i>aplicatus</i>	s. 651
Libiąż	Wincenty Falenski OP	28 IX 1752		1783		s. 520
Liszki	Klemens Krawczenski	22 XI 1749	28 V 1774	9 II 1774	- wikariusz <i>provis</i>	s. 613
Morawica	Mateusz Szczechowicz	18 IX 1752	25 V 1782	13 II 1783	- wikariusz <i>provis</i>	s. 628-629
	Franciszek Judaszowski	6 X 1735	1 V 1763	30 IV 1783	- wikariusz	
Nowa Góra	Augustyn Zacharski OSA	27 II 1738	11 XI 1763	10 XII 1782	- zastępuje wikariusza	s. 328
Olkusz	Wojciech Sokołowski	23 IV 1744	20 XII 1777	26 IX 1781	- dziekan filozofii	s. 392-393
	Tomasz Stomans				- kustosz	

	Szymon Gardocki	26 X 1731	30 X 1768		- mansjonarz - prebendarz kościółka św. Krzyża - promotor bractwa św. Anny - zakrystian	
	Paweł Kowalczy	23 IV 1756	23 IX 1780		- prebendarz	
	Józef Wilkoszewski	24 III 1752	25 III 1780	20 X 1779	- prebendarz <i>amandziński</i> - doktor filozofii	
	Szymon Piotr Święchowicz				- kapelan szpitala - prebendarz	
Płaza	Honoriusz Galowicz CRBBMM de Paenit.	28 VI 1747	18 IX 1763		-wikariusz	s. 540
Poręba-Żegoty	Franciszek Wąskiewicz	1744	23 III 1776	2 I 1783	- wikariusz <i>aplicatus</i> - altarysta zamojski	s. 559-560
Przebinia	Józef Sypniewski	20 IV 1711	1735	13 V 1750	- honorowy kanonik sandomierski	s. 365
Raławice	Antoni Prądziński	13 VI 1739	15 VIII 1771	13 IX 1781	- wikariusz <i>aplicatus</i>	s. 359
Regulice	Wojciech Pawlikowski	25 III 1757	16 III 1782	26 III 1783	- wikariusz <i>provis</i>	s. 547-748
Rudawa	Ignacy Grzegorzkiwicz	31 VII 1750	18 IX 1773	25 IV 1783	- wikariusz <i>aplicatus</i>	s. 668
Rybna	Zakonnik (CRBBMM de Paenit.)					s. 585
Sławków	Józef Jasiński	22 III 1736	15 III 1766	11 VII 1783	- wikariusz <i>provis</i>	s. 439-440
	Franciszek Miernicki	27 III 1757	19 IV 1783	30 V 1783	- wikariusz <i>provis</i>	
Tenczynek	Mikołaj Lagosiński	6 XII 1741	20 IX 1766	7 XI 1765	- wikariusz <i>provis</i>	s. 640
Trzebinia	Gwalbert Dąbrowski OP				- zastępuje wikariusza	s. 508

Źródło: opracowanie własne

Tab. 9. Duchowieństwo pomocnicze w Archidiecezji krakowskiej: dekanat Opatowiec

Parafia	Imię i nazwisko	Data urodzenia	Data święceń	Od kiedy na parafii	Funkcje	Źródło AKMKr, rkps AV, T. 56
Bejsce	Wojciech Rapacki	8 IV 1753	21 IX 1776	1776	- wikariusz <i>aplicatus</i>	s. 820
	Krzysztof Skrzyński OP (konwent opatowiecki)				- zastępuje wikariusza	
	Józef Banasiewicz	8 III 1739	13 IV 1766	17 I 1777	- prebendarz św. Anny	
Dobrowoda	Maciej Fitowski	23 II 1747	24 IX 1774	V 1781	- wikariusz <i>aplicatus</i>	s. 694
Kocina	Bonifacy Fersztera OP (konwent opatowiecki)				- zastępuje wikariusza	s. 771-772
Korczyn Nowy	Ludwik Alojzy Kajetan Zaborski	25 VIII 1755	18 VI 1778	9 VIII 1780	- kaznodzieja - komendarz	s. 604-607
	Maciej Chromiński	24 II 1732	12 VII 1761	10 IX 1764	- prebendarz literacki	
	Franciszek Szmalerski	29 III 1744	13 VII 1771	18 I 1781	- prebendarz różańcowy	
	Marcin Godaszewski	10 XI 1720	23 III 1746	19 XII 1770	- prebendarz szkaplerzny	
	Ignacy Depucinski	10 II 1742	14 III 1778	30 VIII 1781	- scholastyk - doktor filozofii	
Korczyn Stary	Józef Proxiński	20 III 1741	14 IV 1770	28 II 1770	- wikariusz <i>provis</i>	s. 754-755
	Paweł Budzinski	30 VI 1756	25 III 1780	15 III 1780	- wikariusz <i>provis</i>	
Opatowiec	Błażej Bykowski	31 I 1722	29 IX 1753	1769	- wikariusz <i>aplicatus</i> - od 1776 komendarz prebendy literackiej	s. 526-527
	Adam Czapiżyński	1 XII 1738	6 IV 1763	29 X 1766	- kapelan szpitalny - wikariusz	
Ostrowce	Jan Kuczek	6 V 1750		23 VI 1783	- wikariusz <i>aplicatus</i>	s. 735
Rogów	Konkordy Smolikowski OP (konwent opatowiecki)	20 V 1751	11 III 1775		- zastępuje wikariusza	s. 792

Solec	Stanisław Wojczyński	30 III 1749	23 IX 1779	12 V 1782	- wikariusz <i>aplicatus</i>	s. 708-709
Strożyska	Józef Kietlocki	14 III 1757	22 XII 1781	28 IX 1781	- wikariusz <i>provis</i>	s. 651

Źródło: opracowanie własne

Tab. 10. Duchowieństwo pomocnicze w Archidiecezji krakowskiej: dekanat Proszowice

Parafia	Imię i nazwisko	Data urodzenia	Data święceń	Od kiedy na parafii	Funkcje	Źródło AKMKr, rkps AV, T. 54
Czulice	Antoni Gadnicki	10 V 1750	5 IV 1783	17 III 1783	- wikariusz <i>provis</i>	s. 63
Igołomia	Wawrzyniec Markiewicz	16 VIII 1748	20 VI 1776	22 I 1776	- wikariusz <i>provis</i>	s. 197
	Paweł Rechlewski OPraem. (konwent hebdowski)				- zamiast wikariusza	
Koniusza	Jan Myczkowski	23 VI 1740	17 XII 1763	16 XII 1763	- wikariusz <i>provis</i> - altarysta św. Marcina	s. 52-53
	Józef Molitoris	16 III 1745	31 III 1770	19 X 1770	- wikariusz <i>provis</i>	
Luborzycza	Wojciech Molitoris	19 III 1748	23 III 1773	9 VII 1777	- wikariusz <i>provis</i>	s. 120
	Jan Kanty Banaszewski	20 X 1743	6 III 1773	29 V 1772	- wikariusz <i>aplicatus</i>	
Mogiła	Paweł Witkowski OCist.	1751	1775		- wikariusz - kaznodzieja	s. 138
Niegardów	Antoni Brygiewicz	8 VI 1757	9 VI 1781	14 III 1781	- wikariusz <i>provis</i> - komendant od 29 X 1782	s. 75-76
	Maciej Czerwiński	10 II 1752	19 XII 1778	3 IV 1778	- wikariusz <i>provis</i>	
Pleszów	Jakub Kowalski	18 VII 1749	29 V 1779	23 V 1782	- wikariusz <i>provis</i>	s. 151
Pobiednik	Augustyn Wilski	28 VIII 1735	16 V 1761	14 X 1761	- wikariusz <i>provis</i>	s. 186
Proszowice	Franciszek Adamski	29 I 1744	2 IV 1768	7 VII 1767	- wikariusz <i>provis</i> - promotor różańcowy	s. 15
	Mateusz Miarczyński	12 IX 1749	5 VI 1773	26 XI 1772	- wikariusz <i>provis</i>	
	Stanisław Smardzowski	15 XI 1722	1749	11 I 1764	- prebendarz św. Piotra i Pawła	s. 20

	Ludwik Choderski	26 VIII 1720	25 III 1747	7 VII 1756	- prebendarz św. Anny i św. Barbary - kapelan szpitalny	s. 25
Raciborowice	Kasper Lisowski	3 I 1751	25 V 1782	19 X 1782	- wikariusz <i>aplicatus</i>	s. 132
Ruszcza	Jan Kanty Babinski	2 X 1753	10 III 1781	24 XI 1780	- mansjonarz	s. 170
	Kazimierz Kotowicz	14 III 1714	19 III 1739	3 X 1739	- mansjonarz	
	Jan Kanty Miętusowski	20 X 1747	18 XII 1773	18 X 1782	- mansjonarz	
Wawrzeńczone	Andrzej Skupiński	16 XI 1746	17 XII 1774	28 II 1775	- wikariusz <i>provis</i>	s. 209
Więclawice	Jan Wandelowski	5 VI 1731	16 V 1761	6 IX 1761	- wikariusz <i>provis</i>	s. 104
	Jan Michniakiewicz	4 XI 1747	23 XII 1775	1 II 1776	- wikariusz <i>provis</i>	
Żembocin	Jan Jarzębinski	6 VI 1745	23 III 1776	7 XII 1775	- wikariusz <i>provis</i>	s. 230

Źródło: opracowanie własne

Tab. 11. Duchowieństwo pomocnicze w Archidiecezji krakowskiej: dekanat Siewierz

Parafia	Imię i nazwisko	Data urodzenia	Data święceń	Od kiedy na parafii	Funkcje	Źródło AKMKr, rkps AV, T. 57
Chruszczobród	Herman Chamerliński OPraem. (konwent hebdowski)				- kapelan	k. 68v.
Czeladź	Wojciech Pawlikowski	16 IV 1751	10 VI 1775	21 XI 1775	- kapelan kaplicy Niepokalanego Poczęcia NMP - wikariusz	k. 32
Grodziec	Józef Czerwiński	4 III 1757	25 III 1780	10 II 1780	- prebendarz św. Doroty i bractwa Aniołów Stróżów - wikariusz	k. 41-41v.
Koziegłowy	Tomasz Sporzynski	21 XII 1753	20 XII 1777	7 XI 1781	- prebendarz różańcowy - wikariusz	k. 97
	Aleksy Konieczny	16 VII 1716	25 IX 1741	10 IV 1747	- prebendarz św. Krzyża - kaznodzieja	

	Michał Kawalec	24 IX 1709	25 IX 1736		- wikariusz <i>aplicatus</i> - dawny kapelan szpitala św. Barbary	
Koziegłówki	Paweł Salmonski	15 II 1746	18 IV 1772	13 XI 1771	- wikariusz <i>provis</i>	k. 79v.-80
	Wawrzyniec Chachulski	8 VIII 1758	29 III 1782	3 IX 1781	- wikariusz <i>provis</i>	
Siewierz	Piotr Flackiewicz	28 VI 1718	1745	7 XII 1744	- wikariusz <i>provis</i>	k. 11-11v.
	Sebastian Laicki	6 I 1726			- wikariusz <i>aplicatus</i>	
	Jacek Bartnicki	16 VIII 1748	16 V 1773	28 VI 1784	- wikariusz <i>aplicatus</i>	
	Hipolit Skąpski OSA (konwent kazimierski)			1782	- kapelan	

Źródło: opracowanie własne

Tab. 12. Duchowieństwo pomocnicze w Archidiecezji krakowskiej: dekanat Skala

Parafia	Imię i nazwisko	Data urodzenia	Data święceń	Od kiedy na parafii	Funkcje	Źródło AKMKr, rkps AV, T. 55
Czaple	Kandydus Cieślakiewicz OFM (konwent krakowski)				- kapelan	s. 217
Giebułtów	Kasper Chojnacki	6 I 1751	11 VIII 1782	27 VIII 1782	- wikariusz <i>aplicatus</i>	s. 26
Gołcza	Wojciech Mastelski	9 IV 1756	29 V 1779		- wikariusz	s. 163
Imbramowice	Onufry Erazm Kommalski	12 VI 1756	10 III 1781	18 I 1783	- wikariusz <i>aplicatus</i>	s. 111
Iwanowice	Maciej Packa	3 XII 1749	10 VI 1775	30 V 1782	- wikariusz <i>aplicatus</i>	s. 268
Jangród	Tomasz Łakowski	1729		4 III 1783	- wikariusz <i>aplicatus</i>	s. 93
Minoga	Tomasz Sroczyński	11 XII 1742	24 IV 1770		- wikariusz <i>aplicatus</i>	s. 306
	Andrzej Budziński	25 I 1754	19 XII 1770		- wikariusz <i>aplicatus</i>	
Modlnica	Antoni Winiarski	11 VI 1743	24 IX 1776	1 V 1782	- wikariusz <i>aplicatus</i>	s. 46

Niedźwiedz	Józef Kalkowski	13 III 1740	6 IV 1776	5 IX 1780	- wikariusz <i>provis</i>	s. 250
Prandocin	Stanisław Wachlawski	6 V 1746	4 IV 1772	5 IX 1783	- wikariusz <i>provis</i>	s. 223
Sieciechowi- ce	Szwarc				- prebendarz	s. 284-285
	Wojciech Bielawski	14 VI 1744	22 XII 1770	29 I 1783	- prebendarz	
Skała	Ignacy Pajęcki	17 II 1743	25 V 1771	4 IX 1773	- prebendarz bractwa św. Anny	s. 8
	Andrzej Józef Gokulski	19 XI 1719	1747	13 IV 1750	- prebendarz na Grodzisku	s. 13
Słomniki	Wojciech Januszkiewicz	23 III 1745	19 XII 1770	12 XII 1777	- prebendarz św. Bartłomieja	s. 235
	Szymon Kowałkowski	23 X 1751	19 XII 1778	23 II 1778	- prebendarz rózańcowy	
Szreniawa	Walenty Górnicki (OFM)				- kapelan	s. 170
Tczyca	Aleksander Bietkowski	9 III 1716	7 I 1742	26 V 1783	- wikariusz <i>aplicatus</i>	s. 179
Uniejów	Filip Argasiński OESSH	28 X 1740	22 IX 1764	1768	- wikariusz	s. 198
Zielonki	Jan Ziemiński	26 XII 1745	1762	21 VII 1782	- wikariusz <i>aplicatus</i>	s. 36

Źródło: opracowanie własne

Tab. 13. Duchowieństwo pomocnicze w Archidiakonacie krakowskim: dekanat Witów

Parafia	Imię i nazwisko	Data urodzenia	Data święceń	Od kiedy na parafii	Funkcje	Źródło AKMKr, rkps AV, T. 56
Bobin	Roch Tarnowski OPraem. (konwent hebdowski)					s. 1011
Brzesko Nowe	Kajetan Kordaczewski OPraem. (konwent hebdowski)	1722	1747	1783	- wikariusz	s. 1042
Brzesko Stare	Gierlaka Luczyński OPraem. (konwent hebdowski)					s. 1028
Cudzanowice	Józef Paweł Muszalski	13 I 1748	25 V 1771	24 X 1774	- prebendarz	s. 980

Gorzków	Franciszek Pawelkiewicz	15 IX 1711	13 IV 1743	1 III 1743	- wikariusz <i>provis</i>	s. 918
	Zakonnik CRBBMM de Paenit.				- wikariusz	
Kazimierza Wielka	Józef Klimecki	18 III 1749	20 X 1777	18 IV 1778	- wikariusz <i>provis</i>	s. 966
	Paweł Grafowski	29 VI 1751	25 V 1782	28 II 1782	- wikariusz <i>provis</i>	
Koszyce	Wawrzyniec Korcelowicz	10 VIII 1725	20 XII 1777	14 III 1783	- prebendarz św. Anny	s. 55
	Marcin Janicki	9 XI 1715	15 I 1744	1777	- prebendarz literacki	
Kościelec	Franciszek Florkiewicz	30 IX 1744	19 III 1768	11 III 1768	- wikariusz <i>provis</i>	s. 996
	Bartłomiej Swiatłowski	13 VIII 1737	17 XII 1768	19 IX 1774	- wikariusz <i>provis</i>	
Książnice Wielkie	Jędrzej Molucki	22 XI 1748	6 III 1773	8 VII 1773	- wikariusz <i>provis</i> - mansjonarz	s. 896
	Jakub Rudecki	19 VII 1755	21 XII 1782	1 X 1782	- wikariusz <i>provis</i> - mansjonarz	
Przemysłów	Jędrzej Mąsiorski	29 XI 1734	17 XI 1760	10 VII 1775	- komendarz	s. 940
	Jan Nepomucen Pisarczyk	16 V 1753	10 III 1781	9 VI 1780	- mansjonarz	
Rachwałowice	Leo Męciński	11 IV 1725	14 VII 1752	5 VI 1783	- wikariusz <i>aplicatus</i>	s. 872
Witów	Jędrzej Bielski	13 XI 1741	20 XII 1766	1 VII 1771	- prebendarz różańcowy - wikariusz	s. 840

Źródło: opracowanie własne

Tab. 14. Duchowieństwo pomocnicze w Archidiecezji lubelskiej: dekanat Chodel

Parafia	Imię i nazwisko	Data urodzenia	Data święceń	Od kiedy na parafii	Funkcje	Źródło ALL, rkps Rep60 A105
Abramowice	Antoni Kwietniewicz	1744	22 VII 1770	15 II 1770	- wikariusz <i>provis</i>	s. 139
Bełżyce	Andrzej Pisarski	24 XI 1742	23 II 1766	1 IX 1773	- prebendarz różańcowy	s. 281-282
	Szczepan Piniecki	10 XII 1749			- kleryk z niższymi święczeniami w seminarium lubelskim, zapisana prowizja	

Boiska	Stanisław Owilski	15 IV 1708	29 VI 1742	1742	- wikariusz <i>provis</i>	s. 369
Bychawa	Jan Guzowski	1728	1760	24 I 1774	- wikariusz <i>provis</i>	s. 94
Bychawka	Walenty Lewandowski	12 II 1737	24 VII 1768	27 VI 1768	- wikariusz <i>provis</i>	s. 85
Chodel	Mikołaja Sobolewski	1748	1774	23 VI 1773	- wikariusz <i>provis</i>	s. 24
	Bertold Mąsiowski OC z Lublina				- „dla większej wygody Parafianów”	
Kielczewice	Zakonnik					s. 73
Krężnica – filia Zemborzyc	Jan Dziubiński	1747	1777		- wikariusz	s. 152
Krzczonów	Andrzej Giergielewicz	13 VIII 1704	8 IX 1727	1727	- prebendarz różańcowy	s. 107
	Jakub Kołomański	22 VII 1741	25 VII 1772	1773	- wikariusz <i>provis</i> - komendarz	
Lublin- św. Ducha	Józef Bukowski	25 VIII 1731	1761	1781	- wikariusz <i>provis</i>	s. 183-184
	Franciszek Perzowski	14 IX 1718	1765	15 II 1765	- wikariusz <i>provis</i>	
Opole	Franciszek Wojnicki SchP	1708	1738	1762	- wikariusz	s. 329-330
	Antoni Trzebieński SchP	1729	1757	1780	- wikariusz	
	Jacek Tetmajer SchP	1744	1767	1780	- wikariusz	
	Hieronim Ogrodziński SchP	1734	1764	1762	- wikariusz	
Pawłowice- filia Piotrawina	Stanisław Sotowski	3 XI 1746	24 VI 1773	16 VI 1773	- wikariusz <i>provis</i> dla parafii Piotrawin	s. 358-359
	Jan Wawrzycki	20 IX 1754	1780	22 V 1780	- wikariusz <i>provis</i>	
Piotrawin	Jan Wesiołowski	8 V 1736	13 VI 1779	2 VI 1779	- wikariusz <i>provis</i>	s. 348
	Andrzej Sulczyński	24 XI 1746	2 IV 1774	26 IV 1781	- wikariusz <i>provis</i>	
Wilkołaz	Andrzej Stanowiecki	30 XI 1752	25 III 1779	5 IX 1778	- wikariusz <i>provis</i>	s. 57
	Józef Kruszewski	4 III 1715	17 IX 1741	12 VI 1761	- prebendarz św. Trójcy	
Wojciechów – filia Bełzyc	Wojciech Urlitowski	11 IV 1728	31 VII 1754	24 III 1776		s. 281

	Melchior Maciejowski OP	1729			- kapelan na dworze kollatorcki	s. 297
Zemborzyce	Ignacy (OC)					s. 147

Źródło: opracowanie własne

Tab. 15. Duchowieństwo pomocnicze w Archidiecezji lubelskiej: dekanat Kazimierz

Parafia	Imię i nazwisko	Data urodzenia	Data święceń	Od kiedy na parafii	Funkcje	Źródło ALL, rkps Rep60 A105
Bochotnica	Gaspar Stępkowski	7 I 1721	2 II 1757	12 V 1775	- prebendarz - wikariusz	s. 994
Garbów	Jakub Fortasiewicz	6 IV 1743	22 VIII 1779	28 XII 1778	- wikariusz <i>provis</i>	s. 974- 975
	Stanisław Konopka	10 V 1746	14 IX 1774	13 III 1775	- prebendarz	
Gołąb	Szymon Skawiński	29 X 1739	20 XII 1766	30 VIII 1769	- mansjonarz - komendarz	s. 839-840
	Marcin Leziecki	3 XI 1743	23 II 1771	25 IX 1770	- mansjonarz	
Jaroszyn	Franciszek Jankowski	1 X 1736	5 VI 1768	10 III 1780	- prebendarz różańcowy - wikariusz	s. 778-779
Kazimierz	Kazimierz Grzegorz Zwoliński	5 III 1749	23 V 1774	18 XII 1778	- prebendarz różańcowy - wikariusz	s. 711
	Zakonnik OFM Ref. (z konwentu kazimierskie- go)				- kaznodzieja	
Karczmiska - filia Kazimierza	Józef Girzbicki	27 II 1722	2 II 1753	1762	- wikariusz <i>provis</i>	s. 724
Końska Wola	Jacek Kopczyński	15 VII 1730	25 V 1771	22 X 1779	- prebendarz - wikariusz	s. 897-898
	Józef Rokiciński	13 III 1740	19 IX 1767	23 VI 1775	- prebendarz - wikariusz	
	Antoni Lędecki OFMConv.				- kapelan - wikariusz	
Kurów	Tomasz Baranowski	8 IX 1742	18 II 1769	26 II 1768	- mansjonarz	s. 929-930
	Klemens Dąbrowski	21 XI 1739	1768	10 III 1777	- mansjonarz	
Markuszów	Tadeusz Wyszomirski	28 X 1740	24 VI 1773	30 IV 1773	- mansjonarz	s. 947

	Mateusz Magnuszowski	18 IX 1756	2 VII 1780	15 III 1780	- mansjonarz	
Regów	Szymon Panita	22 X 1733	9 VI 1759	19 X 1781	- wikariusz <i>aplicatus</i>	s. 793
Wąwolnica	Idzi Chaliński OSB (z konwentu św. Krzyża)	20 I 1747	25 IX 1774		- wikariusz - prebendarz rózańcowy	s. 1018
	Adam Cikowski OSB (z konwentu św. Krzyża)	6 VI 1742	19 VIII 1770		- kaznodzieja	
Zyrzyn	Marcin Pawęski	6 I 1735	30 XI 1767	12 XII 1766	- wikariusz <i>provis</i>	s. 855-856

Źródło: opracowanie własne

Tab. 16. Duchowieństwo pomocnicze w Archidiecezji lubelskiej: dekanat Łuków

Parafia	Imię i nazwisko	Data urodzenia	Data święceń	Od kiedy na parafii	Funkcje	Źródło ALL, rkps Rep60 A104
Kąkolownica - filia Trzebieszowa	Józef Benedykto- wicz	1722	3 V 1770	1770	- wikariusz <i>provis</i> dla parafii Trzebieszów - kapelan	s. 267
Łuków	Marcin Karwowski	1 XI 1735	1 VI 1765	6 IX 1764	- wikariusz <i>provis</i>	s. 241
	Zakonnik OFM (z konwentu łukowskiego)				- kaznodzieja	
Radzyń	Wysoczarski (SJ)	1745	1771	1777	- wikariusz <i>aplicatus</i>	s. 258
	Franciszek OFM (z konwentu łukowskiego)			1780	- wikariusz	
Serokomla	Zakonnik SchP (z konwentu łukowskiego)					s. 343
Siedlce	Gabriel Drohojewski (OC) provincji ruskiej	1740		1780	- wikariusz	s. 300
	Jan Minczewski	2 II 1718	7 X 1759	21 X 1779	- kapelan dworski Ogińskiej	

Trzebieszów	Szymon Maniewski	28 X 1741	25 III 1773	3 XI 1772	- wikariusz <i>provis</i>	s. 265
	Mateusz Stecki	8 IX 1718	2 II 1748	1778	- wikariusz <i>aplicatus</i>	
Tuchowicz	Zakonnik OFM (z konwentu jelenieckiego, prowincja ruska)					s. 310
Ulan	Onufry Witt	6 VII 1730	1755	1755	- wikariusz <i>provis</i>	s. 251
Wojcieszków	Szczepan Jan Fleszarski	26 XII 1740	14 I 1781	1781	- wikariusz	s. 329
Zbuczyn	Józef Borowski (komunista)			1771	- wikariusz <i>aplicatus</i> - komendarz	s. 280
	Jan Topczewski (komunista)			1776	Nieobecny	
	Łukasz Plewczynski (komunista)	18 X 1751	18 XII 1779	5 I 1780	- wikariusz <i>aplicatus</i>	
	Leo Modrzewski	19 IV 1722	8 IX 1746	1764	- altarysta Aniołów Stróżów	s. 281
	Jacek Cielemecki	10 VIII 1707	5 IX 1732	1773	- prebendarz różańcowy	s. 282

Źródło: opracowanie własne

Tab. 17. Duchowieństwo pomocnicze w Archidiecezji lubelskiej: dekanat Parczew

Parafia	Imię i nazwisko	Data urodzenia	Data święceń	Od kiedy na parafii	Funkcje	Źródło ALL, rkps Rep60 A104
Baranów	Tomasz Jargielowicz			1775	- wikariusz	s. 391
Biskupice	Jan Hieronim Guzowski	28 XII 1735	20 VIII 1773	14 XI 1781	- wikariusz <i>provis</i>	s. 589
	Józef Budzyński	19 III 1718	24 VI 1745	1768	- wikariusz <i>aplicatus</i>	
	Jakub Ciesielski (SJ)	3 V 1750	23 VII 1775	12 V 1775	- prebendarz różańcowy	
Bystrzyca	Maksymilina Trzebicki OC (z konwentu lubelskiego)					s. 533
Ciemnierniki	Jan Kazimierz Dejowski	20 VIII 1752	4 IV 1778	10 XI 1778	- mansjonarz	s. 460-461

	Wojciech Breun	22 IV 1752	4 IV 1778	6 III 1778	- mansjonarz	
	Jan Dejowski	13 V 1755	29 V 1779	21 III 1781	- mansjonarz	
	Ksawery Płochocki	9 VI 1749	29 VI 1775	1781	- mansjonarz <i>aplicatus</i>	
Dys	Andrzej Celiński	20 XI 1736	16 III 1766	17 XII 1765	- wikariusz <i>provis</i>	s. 523
Firlejów - filia	Grzegorz Goyski	12 III 1737	7 VII 1765	23 V 1765	- wikariusz <i>provis</i>	s. 441
Kamionka	Tomasz Janiszewicz	13 XII 1733	3 V 1761	3 V 1761	- wikariusz <i>provis</i>	s. 424
	Szymon Kłosiński	25 X 1753	24 V 1777	3 III 1780	- wikariusz <i>provis</i>	
Kijany	Jan Przyborowski	1 VI 1728	17 XII 1754	1773	- wikariusz <i>provis</i>	s. 544
Kocko	Jan Jezierski	2 I 1746	9 VI	17 V 1776	- podproboszcz - prebendarz rózańcowy	s. 371-372
	Grzegorz Gramski	11 III 1748	12 III 1775	20 II 1775	- mansjonarz	
	Franciszek Lisowski (SJ)	18 I 1746	24 VI 1773	4 XII 1775	- mansjonarz	
	Antoni Kuliński	12 V 1754	25 III 1779	8 I 1779	- mansjonarz	
	Andrzej Stanowiecki	26 XI 1752	25 III 1779	7 V 1781	- mansjonarz	
Krasienin	Aleksander Filipowicz (SJ)	14 VIII 1735	1766		- pomaga w duszpasterstwie	s. 509
Lubartów	Stanisław Jagodziński	15 XI 1722	2 VII 1758	26 I 1781	- prebendarz rózańcowy	s. 438
	Marcin Oleński	11 XI 1746	24 VI 1773	11 III 1773	- wikariusz <i>provis</i>	
	Antoni Kłosiński	18 VI 1752	20 VII 1776	10 V 1776	- wikariusz <i>provis</i>	
Łęczna	Tomasz Urbankiewicz	10 XII 1745	8 IX 1772	23 VII 1772	- mansjonarz	s. 562
	Ludwik Jabłonowski	28 VIII 1743	8 IX	14 X 1774	- mansjonarz	
	Wojciech Dysiewicz	7 IV 1738	7 VIII 1765	2 V 1765 5 X 1774	- mansjonarz - prebendarz bractwa <i>Corporis Christi</i> i rózańcowego	
Łuszczów - filia	Jakub Pakułowski	1 V 1728	1759	1761	- prebendarz	s. 549

Łysoboki	Anioł Gelhorn OC (z konwentu Wola Gułowska)					s. 378
Mełgiew	Bernardyn z konwentu lubelskiego					s. 609
Michów	Jakub Niedbalski	25 VII 1715	28 XII 1751	1758	- prebendarz różancowy	s. 403
Ostrów	Ignacy Krychowski	25 VII 1742	29 VI 1776	10 II 1779	- wikariusz <i>aplicatus</i> - promotor różancowy	s. 487
	Mateusz Głodowski	26 X 1721	1747	3 VIII 1759	- prebendarz św. Krzyża	
Parczew	Augustyn Gąsiorowski OS (z konwentu lubelskiego)					s. 471
Piaski	Kajetan Cieszkowski	2 VIII 1740	15 VII 1770	8 VII 1777	- prebendarz - wikariusz	s. 602
Rudno	Antoni Szpakowski	4 VI 1747	30 VI 1771	14 XI 1770 30 V 1776	- wikariusz <i>provis</i> - prebendarz Trójcy Świętej	s. 411-412
Serniki	Zakonnik OFM (z konwentu lubelskiego)			1779		s. 500

Źródło: opracowanie własne

Tab. 18. Duchowieństwo pomocnicze w Archidiecezji lubelskiej: dekanat Solec

Parafia	Imię i nazwisko	Data urodzenia	Data święceń	Od kiedy na parafii	Funkcje	Źródło ADS, rkps bez sygn.
Chotcza	Zakonnik CRBBMM de Paenit.					k. 15
Ciepielów	Józef Cedzyński	16 III 1749	3 V 1770	15 VII 1775	- wikariusz <i>provis</i>	k. 46v.
Janowiec	Marcin Wójcicki	6 XI 1749	21 V 1775	4 XI 1774	- wikariusz <i>provis</i>	k. 30
	Jan Kubalski	10 II 1735	1 VIII 1779	26 I 1779	- wikariusz <i>provis</i>	
Sienno	Józef Pasiński	19 III 1740	9 II 1769	17 IX 1777	- mansjonarz - prebendarz różancowy	k. 61v-62
	Łukasz Pomykański	18 X 1750	1 XI 1777	23 X 1782	- mansjonarz	

Solec	Gabriel Białobrzęski	1751	15 VIII 1781	16 VIII 1781	- wikariusz <i>provis</i> - komendarz	k. 9v-10
	Bartłomiej Szaflarski	17 VII 1756	1780	13 V 1780	- wikariusz <i>provis</i>	
Wielgie	Jan Musielewicz	16 V 1752	1778	19 I 1781 24 III 1781 (prowizja)	- wikariusz <i>provis</i> - prebendarz bractwa szkaplerza	k. 53

Źródło: opracowanie własne

Tab. 19. Duchowieństwo pomocnicze w Archidiecezji pilickiej: dekanat Wolbrom

Parafia	Imię i nazwisko	Data urodzenia	Data święceń	Od kiedy na parafii	Funkcje	Źródło AKMKr, rkps AV, T. 53
Bydlin	Kazimierz Chamierlinski	4 III 1739	6 IV 1765	20 III 1782	- wikariusz <i>aplicatus</i>	s. 111
Chlina	Cyryl Potęgowski OSA (z konwentu kazimierskiego)	1734				s. 76
Giełło	Adam Mellin	24 XII 1738	19 III 1764	26 IV 1782	- wikariusz <i>aplicatus</i>	s. 132
Kidów	Andrzej Olesiński CRBBMM de Paenit. (z konwentu pilickiego)				- wikariusz	s. 31
Łany Wielkie	Marcin Gozdziecki	1 XI 1744	30 X 1768	7 XII 1767	- wikariusz <i>provis</i>	s. 39
Pilica - prebenda św. Piotra i Pawła	Wojciech Cybulski	17 IV 1717	19 IX 1761	6 IX 1767	- prebendarz	s. 122
Pilica - klasztor kanoników regularnych	Cyryak Wiklinski CRBBMM de Paenit.	4 III 1744	1770		- kaznodzieja	s. 127

de poenitentia	Józef Haynrich CRBBMM de Paenit.	4 II 1724	13 XII 1750			
Poreba Dzierzna	Franciszek Faracki	24 VI 1759	19 IX 1778 (czwarte niższe święcenia)		- na dworze Tomickich (burgrabiów krakowskich)	s. 83
Strzegowa	Jan Kulpiński	3 VII 1727	24 II 1760	10 II 1776	- wikariusz <i>provis</i>	s. 26
Wolbrom	Marcin Izydor Majewski CRL	10 X 1733	22 IX 1759	26 IX 1768	- wikariusz	s. 10-11
	Michał Patrycy Maszczykowski CRL	31 X 1732	30 III 1763	7 III 1782	- wikariusz	
	Maciej Donstan Lisowski CRL	10 II 1730	6 VI 1762	7 XII 1769	- wikariusz	
Żarnowiec	Augustyn Brzezinski	1732	26 II 1774	20 II 1782	- wikariusz <i>aplicatus</i>	s. 55-56
	Szymon Kadulski	25 X 1749	21 IX 1776	30 IV 1782	- wikariusz <i>aplicatus</i>	
	Augustyn Filipowski	2 IX 1753	11 III 1780		- mieszka na terenie parafii	

Źródło: opracowanie własne

Tab. 20. Duchowieństwo pomocnicze w Prepozyturze pilickiej: dekanat Lelów

Parafia	Imię i nazwisko	Data urodzenia	Data święceń	Od kiedy na parafii	Funkcje	Źródło AKMKr, rkps AV, T. 53
Biała	Wiktor Pawołowski OSPPE	19 V 1734			- pomaga w duszpasterstwie	s. 247
Częstochowa	Horenty Stężalski OSPPE	19 I 1725	1748		- superior Jasnej Góry	s. 401

	Remigiusz Wesołowski OSPPE	1743	1768		- kaznodzieja niedzielny	
	Łukasz Drosinski OSPPE	26 XI 1754	1777		- kaznodzieja święteczny	
	Melchior Obrębski OSPPE	4 XI 1730	1763			
	Barnabas Piasecki OSPPE	23 VI 1743	1773			
	Aleksy Podlejski OSPPE	24 XII 1746	1782			
Goleniowy	Mikołaj Dąbrowski	4 XII 1757	22 XII 1781	24 XII 1781	- wikariusz <i>aplicatus</i>	s. 189
Irządze	Józef Morawicki	2 III b.r.	1778	8 X 1780	- prebendarz rózancowy	s. 169
	Adrian Morwicki OPraem. (z konwentu hebdowskie- go)			12 VI 1781	- wikariusz	
Kłobuck	Grzegorz Białecki CRL	1742	8 VII 1766		- przeor	s. 380- 381
	Tadeusz Gołębiowski CRL	26 I 1698	9 III 1727			
	Antoni Kamieniecki CRL	20 VI 1741	16 XII 1771			
	Patrycy Dobczyński CRL	16 V 1725	30 III 1776			
	Jan Giemzinski CRL	14 VIII 1752	10 III 1754			
	Norbert Ormanski CRL	1741	2 IX 1779		- <i>de solo missa</i>	
	Benno Janicki CRL	21 I 1755	19 IX 1778		- uczy w szkole farniej	
	Marcin Zaborski CRL	1731	1770		- kapelan w Kadłubie	
	Benedykt Zwolski CRL	1708		1772	- brat zakonny	
Kroczyce	Józef Chochołowski	29 IX 1755	29 V 1779	10 X 1782	- wikariusz <i>aplicatus</i>	s. 365

Kromołów	Wojciech Gajkowski	3 IV 1716	25 II 1740	11 IV 1740 26 VI 1742	- wikariusz <i>provis</i> - prebendarz św. Michała Archanioła	s. 346
Lelów	Stefan Pinocy	5 IV 1736	17 XII 1763	23 VII 1776	- prebendarz Matki Bożej Bolesnej na Starym Mieście i Aniołów Stróżów w Lelowie	s. 156
	Stefan Minkiewicz	3 I 1742	20 IX 1777	10 II 1781	- mansjonarz - wikariusz	
	Jan Piątkowski	4 VII 1756	15 X 1781	17 X 1781	- mansjonarz - wikariusz	
Mrzygłód	Paweł Barański	22 I 1728	13 IV 1754	24 I 1760	- mansjonarz	s. 339
	Wojciech Stefanowski	25 IV 1733	22 IX 1764	1781	- mansjonarz - altarysta świętych Młodzianków w katedrze krakowskiej	
Nakło	Wojciech Kopinski	29 III 1752	22 II 1777	1 II 1776	- wikariusz <i>provis</i>	s. 225
Niegowa	Jan Krassowski	18 VI 1736	28 V 1763	28 VI 1762	- wikariusz <i>provis</i>	s. 322
	Walenty Tarnowski	14 II 1712	6 XII 1763	3 IX 1782	- wikariusz <i>aplicatus</i>	
Obiechów	Franciszek Chorąży	8 X 1734	1759	1773	- wikariusz <i>aplicatus</i>	s. 184
Ogrodzieniec	Michał Ostałowski CRBBMM de Paenit. (od św. Marka)	23 VI 1744	1769	1780	- wikariusz	s. 372
Potok i kaplica w Janowie	Franciszek Kątnowicz	24 III 1738	17 V 1761	1765	- wikariusz <i>aplicatus</i>	s. 315
	Jan Klichowski	10 VII 1734	22 III 1760	24 X 1782	- wikariusz <i>aplicatus</i>	
Przybynów	Bartłomiej Garbacinski	15 I 1755	3 III 1782	15 V 1782	- wikariusz <i>provis</i>	s. 290
Przyrów	Franciszek Cybulski	1 IV 1718	21 XII 1752	16 VIII 1769	- altarysta szkaplerzny - kapelan szpitalny	s. 231
Skarżyce	Józef Jasiński	29 III 1736	15 III 1766	9 VIII 1782	- wikariusz <i>aplicatus</i>	s. 354
Szczekociny	Stanisław Wojakowski	13 XI 1741	3 V 1772	25 IX 1775	- mansjonarz - wikariusz	s. 198
	Józef Laxic	27 II 1757	23 VI 1782	17 VI 1782	- mansjonarz - wikariusz	
Truskolasy – filia Kłobucka	Józef Pestkowski CRL	19 XI 1750	10 VI 1775		- pełni obowiązki parafialne	s. 386

	Tomasz Woszczyński CRL	4 III 1744	3 IV 1779		- wikariusz	
Włodowice	Michał Knypczyński	ok. 1728	1754	1766	- wikariusz <i>aplicatus</i>	s. 329
Zrębice	Wojciech Nowobielski	28 XII 1755	25 III 1778	29 V 1779	- wikariusz <i>provis</i>	s. 282
Żarki	Hieronim Piotr Rylkiewicz OSPPE	26 VI 1727	24 V 1755		- podprzeor	s. 303-304
	Marek Marcin Dulski OSPPE	3 XI 1743	22 XII 1770		- kaznodzieja niedzielny - promotor bractwa św. Anny	
	Ksawery Jan Nowakowski OSPPE	1751	27 III 1779		- kaznodzieja święteczny - wikariusz	
	Eschili Sebastian Sołtyskiewicz OSPPE				- wikariusz	
	Maurycy Kazimierz Jaworski OSPPE	1720	1746			
	Filip Grzegorz Kaczembski OSPPE	12 III 1735	1759			
	Tomasz Maciej Kurowski OSPPE	2 II 1730	18 IX 1762			
Żuraw	Jan Więclawski	27 V 1753	27 II 1779	23 IV 1779	- wikariusz <i>provis</i>	s. 242
	Bernard Jeleniewicz (kartuz z Gidel)	1709			- ekonom we wsi Lusławice od 44 lat	

Źródło: opracowanie własne

Tab. 21. Duchowieństwo pomocnicze w Archidiecezji sandomierskiej: dekanat Koprzywnica

Parafia	Imię i nazwisko	Data urodzenia	Data święceń	Od kiedy na parafii	Funkcje	Źródło BDS, rkps J 1476
Chobrzany	Marcin Cizlewicz	13 XI 1744	3 V 1772	23 III 1772	- wikariusz <i>provis</i>	s. 171-172

Koprzywnica	Franciszek Kuciński	16 IX 1750	27 VI 1777	21 V 1777	- wikariusz <i>provis</i>	s. 130
	Stefan Franciszek Fitowski	31 XII 1744	21 XII 1771	14 X 1776 1 I 1777 (introdukcyj a)	- prebendarz - wikariusz	
Łoniów	Maciej Raczynski	13 I 1757	14 IV 1781	6 VI 1781	- wikariusz <i>aplicatus</i>	s. 144-145
Malice	Wawrzyniec Malanowicz	11 VIII 1746	3 V 1770	2 IV 1781	- wikariusz <i>provis</i>	s. 238
Obrazów	Jan Dudziński	3 I 1753	1 V 1777	28 V 1777	- wikariusz <i>aplicatus</i>	s. 248
	Józef Tylkowski	24 I 1738	14 IV 1781	26 V 1782	- wikariusz <i>aplicatus</i>	
Osiek	Maciej Mikusinski	23 I 1729	30 III 1744	12 XII 1753	- wikariusz <i>provis</i>	s. 152-153
Sandomierz – przedmieście	Łukasz Janicki	25 X 1723	20 III 1750	XII 1779	- wikariusz <i>aplicatus</i>	s. 197
Sandomierz - św. Ducha (duchacy)	Jędrzej Baberzyński	1717	1746	1 VII 1774		s. 215
	Gabriel Augustyn Dąbrowski	16 VIII 1723	27 IX 1758	20 XI 1778		
	Józef Danecki		19 IX 1778	14 IV 1782		
Sandomierz-dominikanie	Augustyn Lisowski OP	5 III 1733	18 VII 1756	1779	- przeor	s. 227-228
	Feliks Borucki OP	1725	1749	1781	-podprzeor	
	Benedykt Śliwiński OP	1729	1748	1779	- kaznodzieja	
	Stefan Mroczkowski OP	1708	1734	1781	- promotor różańcowy	
	Idzi Swierzowski	1725	1750	1781		
Sandomierz-dominikanie	Rajmund Mołęcki OP	13 VI 1723	31 VII 1747	1780	-eksprowincjał	s. 220-221
	Michał Paprocki OP	9 VI 1736	23 VI 1759	1 III 1782	- lektor	
	Tomasz Kochański OP	14 IV 1738	18 XII 1762	12 XII 1781	- kaznodzieja	
	Ludwik Żyański OP	12 III 1741	8 XII 1763	10 IV 1782	- zakrystian	
Sulisławice	Marcin Jastrzębowski	1751	2 VII 1780	1780	- wikariusz <i>provis</i>	s. 166

Źródło: opracowanie własne

Tab. 22. Duchowieństwo pomocnicze w Archidiecezji sandomierskiej: dekanat Połaniec

Parafia	Imię i nazwisko	Data urodzenia	Data święceń	Od kiedy na parafii	Funkcje	Źródło BDS, rkps J 1476
Bogoria	Urban Donatowski CRBBMM de Paenit.	1737	1762	1779	- podproboszcz	s. 112-113
	Klet Barański CRBBMM de Paenit.	1750	1774	1780	- kaznodzieja	
	Apolinary Trzciański CRBBMM de Paenit.	1757	1780	1781	- zakrystian	
	Anzelm Mysłowski CRBBMM de Paenit.	1701	1725	1780	- emeryt	
	Bonawentura Gładkowski CRBBMM de Paenit.	1737	1763	1778	- wikariusz w Iwaniskach	
	Dionizy Tomaszkiwicz CRBBMM de Paenit.	1746	1775		- kapelan w Krępie	
	Krzysztof Tomański CRBBMM de Paenit.	1726	1751		- kapelan dworski u Ludwika Konarskiego	
Goźlice	Stanisław Bryzewicz	20 IV 1751	29 V 1779	5 VI 1782	- komendant przez aplikację	s. 58-59
	Antoni Franciszek Śliwiński	16 VI 1749	21 IX 1776	21 IX 1776	- wikariusz <i>provis</i>	
	Antoni Szymankiewicz	1740	4 II 1770	1771	- prebendarz kaplicy betlejemskiej	
Iwaniska	Bonawentura Gładkowski CRBBMM de Paenit.				- wikariusz	s. 93
Klimontów	Jakub Wojakowski	26 IV 1739	6 III 1765	20 III 1765	- wikariusz <i>provis</i>	s. 44
	Józef Swiderski	25 XI 1756	6 VIII 1780	1 VII 1780	- wikariusz <i>provis</i>	
	Mikołaj Polakowski	10 IX 1753	1 VIII 1779	18 V 1779	- wikariusz <i>provis</i>	

	Dominikanin				- zastępuje wikariusza	
Mydlów	Krzysztof Bawelski	20 VII 1756	19 II 1780	30 III 1782	- wikariusz <i>apicatus</i>	s. 72
Olbierzowice	Klemens Kabatowicz OP	1740	1775	1778	- komendarz	s. 33
Połaniec	Józef Laskowski	5 II 1720	16 VI 1764	20 III 1764	- mansjonarz	s. 17
	Jan Brysiewicz	11 VI 1755	20 V 1780	13 V 1780	- mansjonarz	
Strzyżowice	Wojciech Szyciński	28 IV 1710	3 III 1745	III 1745	- wikariusz <i>provis</i>	s. 77-78
Wiązownica	Michał Kędrowicz	20 IX 1713	27 V 1741	1 VI 1778	- wikariusz <i>provis</i>	s. 27
Włostów	Paweł Opęckowski		I 1760	1780	- wikariusz <i>apicatus</i>	s. 67

Źródło: opracowanie własne

Tab. 23. Duchowieństwo pomocnicze w Prepozyturze wiślickiej: dekanat Kije

Parafia	Imię i nazwisko	Data urodzenia	Data święceń	Od kiedy na parafii	Funkcje	Źródło ADK, rkps DK – II/I
Bogucice	Maciej Jarzębski	28 I 1746	5 VI 1773	6 IX 1773	- wikariusz <i>provis</i>	k. 370v.
Busko	Grzegorz Kretkowski OPraem. (profes witowski)	1708	1733	1744	- spowiednik norbertanek	k. 436
	Kamilli Szeliski OPraem. (profes witowski)	1746	1772	1776	- kaznodzieja	
	Antoni Kluszczyński	1752	1776	1782	- ekonom norbertanek „ad curam animaram nie należy, jednakże w czasie potrzeby bywa do pomocy używany”	
Chmielnik	Ignacy Szaniawski	1 II 1750	18 VI 1778	21 VI 1782	- wikariusz <i>apicatus</i>	k. 307v-308
Chomentów	Stanisław Sniegocki	20 X 1746	10 VIII 1778	27 VIII 1778	- wikariusz <i>provis</i>	k. 262v-263

Chotel Czerwony	Joachim (franciszka- nin)				- kapelan	k. 332
Chotel Zielony - prebenda	Marcin Bąkiewicz	1724	1752	1759	- prebendarz	k. 329-329v
Drugnia	Roch Cybulski	23 VIII 1734	16 VI 1764	7 III 1774	- wikariusz <i>aplicatus</i>	k. 293v-294
Gnojno	Maciej Godawski	1756	1781	12 III 1781	- wikariusz <i>provis</i>	k. 301v-302
	Jan Czachurski	1747	1778	10 VII 1782	- prebendarz różańcowy	
Janina	Ignacy Głowacki	5 VI 1724	20 IX 1749	2 X 1782	- wikariusz <i>aplicatus</i>	k. 316v.
Krzyżanowice	Adam Kołłątaj SChP	4 XII 1739	22 XII 1764	8 VII 1782	- wikariusz <i>aplicatus</i>	k. 365
Lisów	Wojciech Bobkiewicz	12 IV 1746	22 II 1771	20 II 1782	- wikariusz <i>aplicatus</i>	k. 275v-276
Pierzchnica	Michał Woytanowski	30 III 1733	1766	24 IX 1782	- wikariusz <i>aplicatus</i>	k. 288-288v.
Pińczów	10 księży 1 brat zakonny OSSPE					k. 409-409v.
Piotrkowice	gwardian klasztoru w Piotrkowicach OFM					k. 281
Szaniec	Józef Gniewczyński	1727	1754	1763	- początkowo wikariusz <i>provis</i> - komendarz <i>czyli vicarius perpetuus</i>	k. 381
	Józef Kotlarski	1736	1763	7 XII 1762	- mansjonarz - wikariusz <i>provis</i>	
Szczaworyż	Jan Gnoiński	23 VI 1752	4 IV 1778	6 VIII 1782	- wikariusz <i>aplicatus</i>	k. 324
Wiślica	Jakub Hankiewicz	13 VII 1729	9 VI 1759	29 XI 1762	- podscholastyk	AKMKr, rkps AV, T. 57, k.120-121
	Jan Nepomucen Kaleciński	23 V 1743	11 III 1769	30 III 1778	- podkustosz	
	Walenty Chachulski	12 II 1730	24 V 1755	24 III 1784	- wikariusz <i>fundi</i> Widuchowska	
	Grzegorz Zubrowski	12 III 1731	6 IV 1765	7 I 1771	- prebendarz <i>Corporis Christi</i>	
	Michał Tarczałowicz	24 IX 1740	7 XII 1770	21 X 1770	- wikariusz <i>aplicatus</i>	
	Ludwik Maliszewski	26 VIII 1726	30 VII 1756		- prebendarz - kanonik kaznodzieja wiślicki	

Zagość	Wawrzyniec Strączyński	30 VI 1738	28 V 1763	14 V 1782	- wikariusz <i>aplicatus</i>	k. 355
	Antoni Serwoński	12 VI 1743	4 IV 1767	3 VI 1782	- prebendarz	

Źródło: opracowanie własne

Tab. 24. Duchowieństwo pomocnicze w Prepozyturze wiślickiej: dekanat Pacanów

Parafia	Imię i nazwisko	Data urodzenia	Data święceń	Od kiedy na parafii	Funkcje	Źródło AKMKr, rkps AV, T. 56
Beszowa	Gaspar Maniewicz OSPPE	19 III 1719	25 IX 1745		- superior	s. 171
	Jacek Wyrzykowski OSPPE	3 V 1754	3 I 1779		- kaznodzieja	
	Benedykt Żukowski OSPPE	20 VII 1746	12 III 1775			
	Witali Jaryna OSPPE	22 X 1751	12 VIII 1778			
	Karol Szyndkrel OSPPE	26 VI 1736	23 IV 1763			
	Leonard Paplinski OSPPE	27 XII 1735	28 X 1764			
	Walerian Stefankiewicz OSPPE	1715	1745			
	Kapistran Zakrzewski OSPPE	10 IX 1744	28 V 1770			
Biechów	Wojciech Wdowikiewicz	15 IV 1748	3 VI 1779	3 III 1779	- wikariusz <i>provis</i>	s. 500
	Augustyn Filipowski	1752	1780	15 VI 1782	- prebendarz - wikariusz	
Koniomłoty	Joachim Sajecki OSB	25 VII 1739	26 XII 1762	1781	- wikariusz	s. 248
	Placyd Michalski OSB	16 VIII 1748	26 II 1776	1783	- wikariusz	
Kontuszowa	VACAT				- prebenda - wikariat	s. 363-364
Kurozwęki	Prosper Jezierski CRL	10 VIII 1736	21 XII 1753	1781	- przeor - zakrystian	s. 335-336
	Patrycjusz Młynarski CRL	11 X 1745	23 XII 1769	1782	- kaznodzieja	

	Euzebiusz Świdorski CRL	1720	1 III 1760	1777		
	Leo Lassocinski CRL	5 II 1735	1760	1776	- kaznodzieja - promotor różańcowy	
Oleśnica	Szymon Stępiński	26 X 1750	10 VI 1775	16 II 1776	- senior mansjonarzy	s. 213- 214
	Jakub Lewandowicz	4 VI 1754	4 VI 1781	23 V 1781	- mansjonarz	
Pacanów	Dominik Piotrkowski	4 VIII 1752	23 IX 1780	21 I 1779	- prebendarz św. Jana Chrzciciela	s. 39
	Stanisław Nawrocki	7 V 1746	2 IV 1774	16 II 1774	- komendarz - wikariusz <i>provis</i>	
	Tomasz Ryniewicz	10 XII 1753	3 III 1782	25 II 1783	- wikariusz <i>aplicatus</i>	
	Jan Zasadzki	9 VII 1755	3 III 1782	25 II 1783	- wikariusz <i>aplicatus</i>	
Stopnica	Stanisław Kostka Mikucinski	17 XI 1743	2 IV 1768	4 VII 1781	- mansjonarz - wikariusz	s. 481- 482
	Paweł Kozłowski	1749	1 VI 1776	21 III 1783	- mansjonarz - wikariusz	
	Jędrzej Mikucinski	17 XI 1753	18 IX 1779	22 I 1782	- prebendarz	
Staszów	Ignacy Markiewicz	23 VII 1738	2 IV 1768	23 IV 1768	- wikariusz <i>provis</i> - mansjonarz i prebendarz św. Ducha	s. 289-290
Szydłów	Jan Chrzciciel Węgrzynowicz	23 VI 1740	25 V 1771	7 V 1773	- kaznodzieja	s. 388
	Jan Gnoiński	23 VI 1752	4 IV 1778	12 III 1783	- prebendarz kaplicy literackiej	
	Jakub Michałcki	1704	5 IV 1738	17 XII 1737	- prebendarz kościółka Wszystkich Świętych	
Tuczepy	Jan Paulik	26 VIII 1751	24 III 1777	8 II 1777	- wikariusz <i>provis</i>	s. 434
Zborówek	Wojciech Suzdelewicz	20 IV 1751	24 V 1777	4 VI 1777	- wikariusz <i>provis</i>	s. 103

Źródło: opracowanie własne

Tab. 25. Duchowieństwo pomocnicze w Prepozyturze wiślickiej: dekanat Sokolina

Parafia	Imię i nazwisko	Data urodzenia	Data święceń	Od kiedy na parafii	Funkcje	Źródło AKMKr, rkps AV, T. 56
Chroberz	Piotr Wich	15 VI 1711	6 IV 1737	1755	- dawny proboszcz przez 28 lat - kanonik gracyjany przemyski	s. 1317-1318
	Tomasz Więczakowicz	7 III 1752	5 IV 1783	16 X 1782	- wikariusz <i>provis</i>	
	Józef Daniecki	10 III 1751	15 III 1783	11 VIII 1783	- wikariusz <i>aplicatus</i>	
Działoszyce	Sebastian Skwarcz	20 I 1722	11 IX 1746	1772	- wikariusz <i>aplicatus</i>	s. 1178
Dzierążnia	Romuald Borzęcki	30 I 1755	19 II 1780	11 VI 1783	- wikariusz <i>aplicatus</i>	s. 1129-1130
Kazimierza Mała	Wawrzyniec Zabinski	3 VIII 1749	1 IV 1775	9 II 1778	- prebendarz różańcowy - wikariusz	s. 1086
	Stefan Gniewuszynski	22 XII 1747		9 V 1783	- jeszcze w seminarium strdomskim (diakon)	
	Grzegorz Żubrowski	12 III 1731	6 IV 1765		- pomoc	
Michałów	Franciszek Zacharowicz	17 IX 1755	14 X 1781	13 XII 1780	- wikariusz <i>provis</i>	s.1252
Młodzawy	Tomasz Zych Kośminski	17 II 1741	24 V 1766	4 VII 1770	- mansjonarz	s. 1289-1291
	Piotr Alciński	8 VII 1743	20 XII 1766	8 VII 1771	- mansjonarz	
	Adam Bujakowski	30 V 1739	13 VI 1767	3 III 1773	- mansjonarz	
	Jedrzej Oliwinski	4 XII 1759	12 I 1783		- zastępuje mansjonarza	
Pełczyska	Jakub Wygankiewicz	9 I 1749	18 XII 1779	13 VII 1783	- wikariusz <i>aplicatus</i>	s. 1341-1342
	Franciszek Snopecki	11 X 1733	20 IX 1766	22 IV 1773	- prebendarz różańcowy i ołtarza św. Jana Nepomucena	
Probołowice	Wojciech Smolinski	7 IV 1734	14 IV 1759	1 VI 1783	- wikariusz <i>aplicatus</i>	s. 114-115
Skalbmierz	Aleksander Wojciechowski	3 V 1740	15 V 1768	3 III 1784	- vicescholastyk	AKMKr, rkps AV, T. 57, s. 106

	Tomasz Janaszewicz	12 XII 1724	19 III 1755	4 VIII 1784	- podkustosz	106-107
	Paweł Klefasiński	24 I 1742	15 V 1760	12 II 1768	- wikariusz V prebendy	
	Jan Zaczkowski	20 XI 1728	12 VII 1756	7 VI 1778	- wikariusz II prebendy	
	Maciej Godawski	1 I 1756	14 VI 1781	26 VI 1784	- wikariusz <i>aplicatus</i> I prebendy	
Sokolina	Kazimierz Bulinski	26 II 1729	9 IV 1757	1 III 1765	- wikariusz <i>aplicatus</i>	s. 1064-1065
Stradów	Kazimierz Stanowiecki	3 III 1726	15 III 1756	15 VII 1783	- wikariusz <i>aplicatus</i>	s. 1142

Źródło: opracowanie własne

Tab. 26. Duchowieństwo pomocnicze w Archidiecezji zawichojskiej: dekanat Opatów

Parafia	Imię i nazwisko	Data urodzenia	Data święceń	Od kiedy na parafii	Funkcje	Źródło BDS, rkps J 1476
Bałtów	Franciszek Grywalski	30 VIII 1749	4 IV 1778	26 V 1778	- wikariusz <i>provis</i>	s. 305
	Jan Zieleński	14 VII 1755	9 VI 1781	20 III 1781	- wikariusz <i>provis</i>	
Bidziny	Franciszek Zagurowski	2 X 1754	19 IX 1779	31 XII 1779	- wikariusz <i>provis</i>	s. 271
Ćmielów	Maciej Dominikiewicz	11 XI 1740	7 VII 1765	1 VI 1767	- prebendarz św. Anny - wikariusz	s. 291
	Michał Liskiewicz	20 IX 1746	5 VI 1774	26 V 1776	- prebendarz różańcowy - wikariusz	
Denków	Łukasz Kilowski	17 X 1733	21 III 1761	28 I 1761	- wikariusz <i>provis</i>	s. 315
	Jan Rosieński	17 XII 1722	1754	1760	- prebendarz różańcowy	
Grocholice	Antoni Samulewicz	26 V 1744	22 VI 1777	8 VI 1779	- prebendarz bractwa św. Trójcy - wikariusz	s. 330
Ostrowiec	Stanisław Bulwański (bernardyn z Opatowa)	8 V 1728	18 I 1764	1781	- kapelan	s. 322
Wojciechowice	Antoni Rudecki	1747	5 VI 1773	3 V 1780	- prebendarz	s. 279-280

Źródło: opracowanie własne

Tab. 27. Duchowieństwo pomocnicze w Archidiecezji zawichojckiej: dekanat Urzędów

Parafia	Imię i nazwisko	Data urodzenia	Data święceń	Od kiedy na parafii	Funkcje	Źródło ALL, rkps Rep60 A 105
Annopol	Wojciech Miętusowski	24 II 1749	10 IV 1773	6 VII 1775	- kapelan czyli prebendarz	s. 467
Batorz	Michał Boszczyk	29 IX 1717	17 XII 1740	2 VIII 1740	- wikariusz <i>provis</i>	s. 495-496
Biała	Grzegorz Marszałkowski	8 III 1740	15 VII 1770	9 V 1770	- wikariusz <i>provis</i>	s. 552
	Kazimierz Siwkowski	26 II 1749	24 V 1777	14 XI 1776	- wikariusz <i>provis</i>	
Borów	Julian Wilczeński OFMConv. z Zawichostu	18 XI 1750	17 XII 1774	11 VIII 1781	- wikariusz <i>aplicatus</i>	s. 631
Boża Wola - filia Batorza	VACAT Antoni Piecek				- proboszcz Batorza	s. 499-500
Dzierzkowice	Józef Tęczyński	19 III 1750		13 II 1781	- kleryk w seminarium misjonarzy	s. 436-437
	Antoni Wiśniowski	30 V 1737	16 III 1766	9 XII 1771	-prebendarz św. Anny	s. 438
Franopol – filia parafii Radzięcín	Łukasz Jerzy Janowski	15 X 1744	22 IX 1770	24 II 1778	- komendarz instytuowany	s. 537
Goraj	Tomasz Bułkowski	10 XI 1743	30 XI 1769	6 X 1769	- prebendarz różańcowy - wikariusz	s. 515-516
	Jan Nepomucen Plebański	18 V 1745	8 XII 1772	19 I 1775	- wikariusz <i>provis</i>	
Gościeradów	Józef Leśnicki	1743	1767	21 III 1769	- wikariusz <i>provis</i>	s. 643
	Michał Pawlikowski	1750	1775	18 I 1776	- wikariusz <i>provis</i>	
Kraśnik	Benedykt Bergier CRL	1719	1753	1780		s. 683-684
	Piotr Kocimski CRL	1736	1754	1778		
	Patrycy Maszczykowski CRL	1732	1763	1777		
	Iwo Mazurkiewicz CRL	1740	1763	1780		

	Alipi Ząbkowski CRL	1750	1777	1780		
	Norbert Lalikowski CRL	1753	1778	1780		
	Augustyn Żukowski CRL	1760		1780	- kleryk	
	Zachariasz Baranowski CRL	1760		1780	- kleryk	
	Romuald Koderski CRL	1760		1780	- kleryk	
Potok	Tomasz Płotnicki	20 XII 1736	21 VII 1760	14 IX 1780	- wikariusz <i>aplicatus</i>	s. 592
	Józef Kiliański	26 III 1743	25 VIII 1776	22 XII 1775	- wikariusz <i>provis</i>	
Radziecin	Mateusz Suliński	24 IX 1729	28 IX 1760	23 VIII 1760	- wikariusz <i>provis</i>	s. 531
Rybitwy	Kazimierz Adamowski	3 III 1744	25 VIII 1776	27 X 1779	- wikariusz <i>provis</i>	s. 654
Rzeczyca – filia parafii Potok	Jerzy Chrynowiec- ki	7 II 1746	26 V 1774	1777	- komendarz	s. 602
Swieciechów	Franciszek Janiszewski	1750	3 VI 1779	18 VII 1780	- wikariusz <i>provis</i> - komendarz	s. 457-458
	Adrian Pawełcki	8 VIII 1744	1777	1777	- wikariusz <i>provis</i>	
Targowisko	Błażej Wysokiński	2 II 1734	22 VII 1759	8 VI 1759	- wikariusz <i>provis</i>	s. 484-485
Urzędów	Wojciech Chebziński	1732	29 V 1763	24 VI 1780	- komendarz przez „applicationem verbalem”	s. 408
	Błażej Pezielski	1 II 1723	11 III 1753	6 II 1764	- prebendarz różańcowy	s. 418
Zaklików	Tomasz Siekański	1714	1741	1779	- mansjonarz	s. 613-614
	Jakub Głębicki	1757	24 VI 1781	1781	- mansjonarz	

Źródło: opracowanie własne

Tab. 28. Duchowieństwo pomocnicze w Archidiecezji zawichojckiej: dekanat Zawichost

Parafia	Imię i nazwisko	Data urodzenia	Data święceń	Od kiedy na parafii	Funkcje	Źródło BDS, rkps J 1476
Czyżów	Franciszek Muszyński	31 I 1742	9 VI 1767	22 XI 1766	- wikariusz <i>provis</i>	s. 439

Góry	Stanisław Nasienkowski	7 III 1730	1759	20 IV 1759	- wikariusz <i>provis</i>	s. 354-355
Jankowice	Tomasz Poznański	31 XII 1751	22 V 1776	18 IV 1776	- wikariusz <i>provis</i>	s. 363
Lasocin	Józef Kamiński			8 III 1782	- wikariusz <i>aplicatus</i>	s. 423
Słupia – filia parafii Tarłów	Szymon Lazarski	9 X 1735	7 IV 1764	19 V 1780 jako mansjonarz w Tarłowie	- wikariusz w Tarłowie	s. 409
Tarłów	Sylwester Stępnikowski	30 XII 1745	12 II 1769	28 VIII 1775	- mansjonarz - kaznodzieja	s. 406
	Bartłomiej Latański	24 VIII 1753	14 VI 1781	23 V 1781	- mansjonarz	
Trójca	Ambroży Kaszmierski OP	11 II 1740	26 II 1774			s. 455-456
Zawichost	Antoni Roszkowski	20 XI 1752	15 VII 1776	25 I 1781	- wikariusz	s. 344-345
Zemborzyn – filia parafii Tarłów	Błażej Pezielski	2 II 1723	25 II 1751	4 VIII 1782 aplikacja	- wikariusz w Tarłowie	s. 414

Źródło: opracowanie własne

Aneks III. Status cura animarum par. Mysłówice.

1. IIb 167: Visitatio ecclesiarum Decanatus Bythomiensis sub auspiciis Felicis Pauli Turski, episcopi Cracoviensis, per Franciscum Bartuzel, Decanum Bythomiensem, expedita 1792. Wieś Porąbka.

Wiosna	Lato	Jesień	Zima	Wiosna	Lato	Jesień	Zima
<p>Wiosna 1792 w Bytomiu Mysłówice, w die 20 Kwiecień 1792 Ksiądz Franciszek Bartuzel Decan</p>							
<p>1. Decan. Parochia Bytomia Lona par. Bytomia Syn ich. Ksiądz Parochia Bytomia Cotta Mariaanna Ksiądz Jan Ksiądz Józef 2. Decan. Parochia Bytomia Ksiądz Bytomia Lona par. Bytomia Syn ich. Jan Cotta Agnieszka Ksiądz Jan Ksiądz Jan 3. Decan. Parochia Bytomia Lona par. Bytomia Syn ich. Jan Cotta Agnieszka Ksiądz Jan Ksiądz Jan 4. Decan. Parochia Bytomia Lona par. Bytomia Syn ich. Jan Cotta Agnieszka Ksiądz Jan Ksiądz Jan 5. Decan. Parochia Bytomia Lona par. Bytomia Syn ich. Jan Cotta Agnieszka Ksiądz Jan Ksiądz Jan 6. Decan. Parochia Bytomia Lona par. Bytomia Syn ich. Jan Cotta Agnieszka Ksiądz Jan Ksiądz Jan 7. Decan. Parochia Bytomia Lona par. Bytomia Syn ich. Jan Cotta Agnieszka Ksiądz Jan Ksiądz Jan 8. Decan. Parochia Bytomia Lona par. Bytomia Syn ich. Jan Cotta Agnieszka Ksiądz Jan Ksiądz Jan 9. Decan. Parochia Bytomia Lona par. Bytomia Syn ich. Jan Cotta Agnieszka Ksiądz Jan Ksiądz Jan 10. Decan. Parochia Bytomia Lona par. Bytomia Syn ich. Jan Cotta Agnieszka Ksiądz Jan Ksiądz Jan 11. Decan. Parochia Bytomia Lona par. Bytomia Syn ich. Jan Cotta Agnieszka Ksiądz Jan Ksiądz Jan 12. Decan. Parochia Bytomia Lona par. Bytomia Syn ich. Jan Cotta Agnieszka Ksiądz Jan Ksiądz Jan 13. Decan. Parochia Bytomia Lona par. Bytomia Syn ich. Jan Cotta Agnieszka Ksiądz Jan Ksiądz Jan 14. Decan. Parochia Bytomia Lona par. Bytomia Syn ich. Jan Cotta Agnieszka Ksiądz Jan Ksiądz Jan 15. Decan. Parochia Bytomia Lona par. Bytomia Syn ich. Jan Cotta Agnieszka Ksiądz Jan Ksiądz Jan 16. Decan. Parochia Bytomia Lona par. Bytomia Syn ich. Jan Cotta Agnieszka Ksiądz Jan Ksiądz Jan 17. Decan. Parochia Bytomia Lona par. Bytomia Syn ich. Jan Cotta Agnieszka Ksiądz Jan Ksiądz Jan 18. Decan. Parochia Bytomia Lona par. Bytomia Syn ich. Jan Cotta Agnieszka Ksiądz Jan Ksiądz Jan 19. Decan. Parochia Bytomia Lona par. Bytomia Syn ich. Jan Cotta Agnieszka Ksiądz Jan Ksiądz Jan 20. Decan. Parochia Bytomia Lona par. Bytomia Syn ich. Jan Cotta Agnieszka Ksiądz Jan Ksiądz Jan 21. Decan. Parochia Bytomia Lona par. Bytomia Syn ich. Jan Cotta Agnieszka Ksiądz Jan Ksiądz Jan 22. Decan. Parochia Bytomia Lona par. Bytomia Syn ich. Jan Cotta Agnieszka Ksiądz Jan Ksiądz Jan 23. Decan. Parochia Bytomia Lona par. Bytomia Syn ich. Jan Cotta Agnieszka Ksiądz Jan Ksiądz Jan 24. Decan. Parochia Bytomia Lona par. Bytomia Syn ich. Jan Cotta Agnieszka Ksiądz Jan Ksiądz Jan 25. Decan. Parochia Bytomia Lona par. Bytomia Syn ich. Jan Cotta Agnieszka Ksiądz Jan Ksiądz Jan 26. Decan. Parochia Bytomia Lona par. Bytomia Syn ich. Jan Cotta Agnieszka Ksiądz Jan Ksiądz Jan 27. Decan. Parochia Bytomia Lona par. Bytomia Syn ich. Jan Cotta Agnieszka Ksiądz Jan Ksiądz Jan 28. Decan. Parochia Bytomia Lona par. Bytomia Syn ich. Jan Cotta Agnieszka Ksiądz Jan Ksiądz Jan 29. Decan. Parochia Bytomia Lona par. Bytomia Syn ich. Jan Cotta Agnieszka Ksiądz Jan Ksiądz Jan 30. Decan. Parochia Bytomia Lona par. Bytomia Syn ich. Jan Cotta Agnieszka Ksiądz Jan Ksiądz Jan 31. Decan. Parochia Bytomia Lona par. Bytomia Syn ich. Jan Cotta Agnieszka Ksiądz Jan Ksiądz Jan</p>							
Lata 1792-1793		22-21		14-20		10	27

2. 1. IIb 167: *Visitatio ecclesiarum Decanatus Bythomiensis sub auspiciis Felicis Pauli Turski, episcopi Cracoviensis, per Franciscum Bartuzel, Decanum Bythomiensem, expedita 1792. Ogół przyjmujących Komunię św. wielkanocną i bierzmowanych z par. Mysłowice.*

Ogół Komunii						
Kantow z Barafii						
z Mysłowskiej, z Młoc						
Kościół Mysłowic						
i Wsiowic Barafii						
Pruskim leżących						
z Miasteczka Mysłowic	462	321	-	-	-	783
z Wsi Brzeżinki	102	79	-	-	-	181
- - - Brzeżkowie	66	67	-	-	-	133
- - - Łezdzieńca	115	98	-	-	-	213
- - - Kopyńcie	48	49	-	-	-	147
- - - Jonowa	55	42	-	-	-	97
- - - Stupny	26	29	-	-	-	55
In Summa	874	735	-	-	-	1609
Z których Bierzmowanych	54	45	-	-	-	99
Nie Bierzmowanych	-	-	-	-	-	1510
Ogółnie z całej Barafii						
z Mysłowskiej, z Młoc						
z Wsi Kantow, z Wsiowic						
z Wsi Brzeżinki, z Wsi						
z Wsi Łezdzieńca, z Wsi						
z Wsi Kopyńcie, z Wsi						
z Wsi Jonowa, z Wsi						
z Wsi Stupny						
Wielkanocną i bierzmowani						
						2580
Bierzmowanych						99
Nie Bierzmowanych						2581
Albertus Lubski						
Episcopus Cracoviensis						
Commodarius suffraganeus						

Tab. 1. Wielkość okręgu parafialnego w Dziekani kieleckiej

Jedn. Adm.	Dekanat	Parafia	Źródło	Wielkość okręgu parafialnego		
				miasto	wieś	1 mila lub więcej
D Z I E K A N I A K I E L C E	R A D O M	Borkowice	BDS, rkps G 1454, s. 213		1. Borkowice 2. Ninków o 1/4 3. Politów o 1/4 4. Ruszkowice o 1/4 5. Jabłonica o 1/4 6. Psów o 1/4 7. Radestów o 1/4 8. Zdunków o 1/4 9. Zelenków o 1/4	1. Hucisko 2. Ruski Bród 3. Wydrzyn 4. Gródek 5. Mrzyglód 6. Bolęcin 7. Długa 8. Rudno Kawy 9. Wymysłów 10. Wola Kuroszowa 11. Kuźnica 12. młyn Pieradła 13. Rusko Brodzkie Wszystkie o 1 milę.
		Cerekiew Nowa	BDS, rkps 1454, s. 293		1. Cerekiew 2. Zatopolice o 1/4 3. Mleczków o 1/4 4. Taczów o 1/2 5. Wola Taczowska o 1/2 6. Dąbrówka Nagórna o 1/2 7. Kozinki („spustoszałe”) o 1/2 8. Milejowice o 1/8 9. Kieszków Duży o 1/8 10. Kieszków Mały o 1/8 11. Janówek o 1/8 12. Woźniki z 2 młynami o 1/4 13. Jezowa Wola z młynem o 1/2 14. Kończyce o 1/2 15. Słowano (blisko) 16. Chruslice o 1/2	1. Dąbrówka Podłęzna o 1 milę wielką 2. Luszowice o 1 3. młyn zw Sosnowica o 1 1/2 4. młyn Pająk („spustoszały”)

Chlewiska	BDS, rkps G 1454, s. 163		1. Chlewiska 2. Wola Zagrodnia 3. Zaława 4. Smagów 5. Broniów 6. Krawata 7. Cukrówka 8. Pawłów 9. Koszorów 10. młyn zw Stelmow Najdalej o ½ mili.	1. Huta 2. Leszczyny 3. Skłoby 4. Stefanków 5. Kochanów 6. Nadolna 7. Rusinów 8. Rzuców O 1 milę.
Jarosławice	BDS, rkps G 1454, s. 273		1. Jarosławice 2. Bieniędzice o 20 staj 3. Krzyszkowice o 19 staj	Gaczkowice o 63 staje
Kowala Stępcina	BDS, rkps G 1454, s. 107		1. Kowala Stępcina 2. Buraków o $\frac{1}{8}$ 3. Maliszew o $\frac{1}{2}$ 4. Dąbrówka Zabłotnica o $\frac{1}{4}$ 5. Parznice o $\frac{1}{2}$ 6. Orońsko o $\frac{3}{4}$ 7. Guzów o $\frac{3}{4}$ 8. Krogulcza Kościółkowska o $\frac{1}{2}$ 9. Krogulcza Sucha o $\frac{1}{2}$ 10. Młodocin Mniejszy o $\frac{1}{2}$ 11. Młodocin Większy o $\frac{1}{2}$ 12. Kosów Mniej- szy o $\frac{1}{2}$ 13. Kosów Większy o $\frac{1}{8}$ 14. Rożki o $\frac{1}{8}$ 15. Podlesie (bez mieszkańców)	1. Dobrut o 1 2. Wola Guzowska o 1 $\frac{1}{4}$
Mniszek	BDS, rkps G 1454, s. 238		1. Mniszek 2. Koryciska o $\frac{1}{2}$ 3. Łaziska o $\frac{1}{2}$ 4. Chronów o $\frac{1}{4}$ 5. Wawrzyszów o $\frac{1}{4}$ 6. Wola Łaskowa o $\frac{1}{4}$ 7. Rogowa o $\frac{1}{4}$ 8. Zadąbrowie o $\frac{1}{2}$ 9. Kaleń o $\frac{1}{2}$ 10. Głogów o $\frac{1}{2}$ 11. Konary o $\frac{3}{4}$ 12. 6 młynów i dwór w Strzałkowie	1. Chronówek o 1 2. Młodnice o 1

Radom Nowy	BDS, rkps G 1454, s. 10	Radom z przedmie- sciami	1. Wol Gołę- biowska o 1/2 2. Gołębiów o 1/8 3. Dzierzków o 1/8	1. Klwatka Królewska o 1 1/2
Radom Stary	BDS, rkps G 1454, s. 52-53		1. Stary Radom 2. Zamłynie (blisko) 3. Wacyn (blisko) 4. Kaptur (blisko) 5. Janiszew o 1/4 6. Klatka o 1/4 7. Wymysł z młynami Firlejem, Żyłą, wójtowskim, miejskim o 1/2 8. Koniówka o 1/2 9. Rajec Księży o 1/2 10. Rajec Szlachecki o 1/2 11. Szadków o 1/2 12. Długojów o 1/4 13. Prędocinek o 1/4 14. Żakowice o 1/4 15. Godów o 1/4	1. Małęczyn o 1 2. Myśli- szewice o 1 3. Piotrowice o 1 4. Mazow- szanka o 1 małą 5. Trabllice o 1 małą
Szydłowiec	BDS, rkps G 1454, s. 317	Szydło- wiec z przedmie- sciami	1. Wola Korzeń o 1/4 2. Rybianka o 1/2 3. Stara Wieś o 1/8 4. młyn zw Gosciniec lub Długosz o 1/2 5. młyn zw Błaszczuk o 1/4 6. folwark zw Książek o 1/4	1. Dańdów o 1 wielką 2. Ciecho- stowice o 1 wielką 3. Hucisko o 1 wielką
Wierzbica	BDS, rkps G 1454, s. 133	Wierzbica i przedmie- scia zw .Rzecz- ków	1. Pomorzany o 1/2 2. Łączany o 1/2 3. Dąbrówka Warszawska o 1/2 4. Polany o 1/4 5. Zalesie o 1/4 6. Ruda Wielka o 1/2	1. Suliszka o 1
Wola św. Doroty	BDS, rkps G 1454, s. 263	Wola św. Doroty	1. Strzałkowo (bez dworu) o 1/8 2. Kowala o 1/8 3. Grno o 1/8 4. Zabłocie o 1/4	
Wsoła	BDS, rkps G 1454, s. 305		1. Wsoła 2. Owadów 3. Wólka Owadowska 4. Wielogóra 5. Knoty 6. Kamińsko 7. Piastów	1. Lesiów o 1 2. Wólka Lesiowska o 1

	Wysoka	BDS, rkps G 1454, s. 189	Zygmun- tów	<ol style="list-style-type: none"> 1. Wysoka 2. Zdziechów 3. Jankowice 4. Chustki 5. Wałsnów 6. Zaborowice 7. Bąków 8. Ciepła 9. Świniów 10. Wysoka 11. Ziemaki 12. Zastronie 13. Omięcin 14. Ostałów 15. Ostałówek 16. Pogroszyn 17. Zawonia 18. Korzyce 19. Sulistrowice 20. Krzęcin 21. Wilcza Wola <p>(Najdalej 1 mila).</p>	
	Zakrzew	BDS, rkps G 1454, s. 280-281		<ol style="list-style-type: none"> 1. Zakrzew 2. Wola Zakrzowska o $\frac{1}{8}$ 3. folwark zw Kobylarnia z 1 chałupą o $\frac{1}{8}$ 4. młyn zw. Borowiec o $\frac{1}{4}$ 5. Gulinem Mały o $\frac{1}{2}$ 6. Oblas o $\frac{1}{2}$ 7. Gulin o $\frac{1}{4}$ 8. młyn zw Guliński o $\frac{1}{4}$ 9. Kozia Wola o $\frac{1}{4}$ 	
Dekanat	Parafia	Źródło	Wielkość okręgu parafialnego		
			miasto	wieś	1 mila lub więcej
	Bobrowniki	ALL, rkps Rep60 A104, s. 188	Bobrownik i i kilka chałup na gruntach miejskich	<ol style="list-style-type: none"> 1. Dęblin o $\frac{1}{4}$ 2. Zdary o $\frac{1}{4}$ 3. Lassoń o $\frac{1}{4}$ 4. Kleszczówka o $\frac{1}{4}$ 5. Sendowice o $\frac{1}{4}$ 6. Masów o $\frac{1}{4}$ 	Moszczanka o 1
	Brzeziny	ALL, rkps Rep60 A104, s. 188		<ol style="list-style-type: none"> 1. Brzeziny 2. Błędowin o $\frac{1}{4}$ 3. Podeblocie o $\frac{1}{4}$ 	

S
T
Ę
Ż
Y
C
A

Drażgów	ALL, rkps Rep60 A104, s. 209	Drażgów	1. cz. Ułęża o $\frac{1}{4}$ 2. Grabowce o $\frac{1}{2}$ 3. Podlodów o $\frac{1}{2}$ 4. Podlodówek o $\frac{1}{2}$ 5. Blizocin o $\frac{1}{2}$ 6. Sobieszyn o $\frac{1}{4}$ 7. Wólka Sobieska o $\frac{1}{4}$	1. Zawitała o 1 2. Niedźwiedz o 1 3. Lendo Ruskie o 1 4. Budziska o 1 5. Wola Bliżocka o 1 6. dwór w Grabowie o 1
Gończyce	ALL, rkps Rep60 A104, s. 209		Gończyce	
Górzno	ALL, rkps Rep60 A104, s. 94		1. Górzno Wyższe 2. Górzno Niższe 3. Reducin o $\frac{1}{8}$ 4. Mierzącka o $\frac{1}{4}$ 5. Chenciny o $\frac{1}{2}$ 6. Łaki o $\frac{1}{2}$ 7. Samorządki o $\frac{1}{4}$ 8. Kobyła Wola o $\frac{1}{4}$	1. Wólka Ostrożeńska o 1 2. Chotynia o 1 3. Sliz o 1
Kłoczew	ALL, rkps Rep60 A104, s. 134		1. Kłoczew 2. Kawęczyn o $\frac{1}{4}$ 3. Czernic o $\frac{1}{4}$ 4. Przesmyk o $\frac{1}{4}$ 5. Przykwa o $\frac{1}{4}$ 6. Padarz o $\frac{3}{4}$	Szlim o 1 (z tej wsi została 1 chałupa)
Korytnica	ALL, rkps Rep60 A104, s. 162		1. Korytnica 2. Damianów o $\frac{1}{4}$ 3. Kalen o $\frac{1}{2}$ 4. Wola Korynka o $\frac{1}{4}$ 5. Trojanów o $\frac{1}{2}$ 6. Żabionka o $\frac{1}{2}$ 7. Dudki o $\frac{1}{4}$ 8. Kozice o $\frac{1}{2}$	1. Tyczyn o 1 2. Wola Tyczyńska o 1 3. Kownacica o 1 4. Ostrożeń o 1 5. Babice o 1 6. Skruda o 1 7. Ruda o 1 8. Korzennelata o 1 9. Podobłocie o 1
Maciejowice	ALL, rkps Rep60 A104, s. 69	Maciejowice	1. Gozdzisz o $\frac{3}{4}$ 2. Strych o $\frac{1}{2}$ 3. Kobytnice o $\frac{1}{2}$ 4. Oronno o $\frac{1}{4}$ 5. Strych Bliższy o $\frac{1}{4}$ 6. Uchacze o $\frac{1}{8}$ 7. Kochów o kilka staj 8. Oblin o kilka staj 9. Przewóz o $\frac{1}{4}$ 10. Pogrzelec o $\frac{1}{2}$ 11. Krępa o $\frac{1}{2}$ 12. Bielany o $\frac{1}{2}$ 13. Kuzmy o $\frac{1}{2}$	1. Sobolów o 1 2. Kobusy o 1
Nowodwór	ALL, rkps Rep60 A104, s. 215	Nowodwór	1. Bazanów o $\frac{1}{2}$ 2. Grabów o $\frac{1}{4}$ 3. Ryczki o $\frac{1}{4}$ 4. Ryczka o 6 staj (w niej 3 chałupy)	

Okrzeja	ALL, rkps Rep60 A104, s. 222	Okrzeja	1. Wola Okrzejska o $\frac{1}{4}$ 2. Cisownik o $\frac{1}{2}$ 3. Sokala o $\frac{1}{2}$ 4. Wólka Jagodzińska o $\frac{3}{4}$ 5. Jagodne o $\frac{1}{2}$ 6. Gozd o $\frac{1}{2}$ 7. Bramka o $\frac{1}{2}$ 8. Zwodniki o $\frac{1}{2}$ 9. Grabów o $\frac{1}{2}$	
Pawłowice	ALL, rkps Rep60 A104, s. 32		1. Pawłowice 2. Paprotnia (blisko) 3. Długa Wola (blisko) 4. Samwodzie o $\frac{1}{2}$	
Ryki	ALL, rkps Rep60 A104, s. 178		1. Ryki 2. Swaty 3. Dąbie 4. Dabie 5. Ownia 6. Wylesin 7. Zalesie 8. Rososz 9. Kraków 10. Ogonów 11. Janisze 12. Chrosne 13. Bogusze 14. Oszczywilk Wszystkie do 1 mili.	
Samogoszcz	ALL, rkps Rep60 A104, s. 51		1. Samogoszcz 2. Lewików o $\frac{1}{2}$ 3. Lipniki o $\frac{1}{2}$ 4. Domanów o $\frac{1}{2}$ 5. Podłęże o kilka staj 6. Podwierzbie (trochę dalej niż Podłęże) 7. Bączki o małe $\frac{1}{4}$ 8. młyn Trzpiele o $\frac{1}{4}$	
Stężycza	ALL, rkps Rep60 A104, s. 1-2	Stężycza	1. Brzesce o $\frac{1}{2}$ 2. Modrzyce o $\frac{1}{2}$ 3. Mierzącka o $\frac{1}{2}$ 4. Dęblin o $\frac{3}{4}$ 5. Kietrznia o $\frac{1}{4}$ 6. Rokitna o $\frac{1}{4}$ 7. Zbyczyn o kilkanaście staj 8. Głusiec o kilkanaście staj 9. Zajezerze o kilkanaście staj 10. Lęk o kilkanaście staj 11. Wólka o $\frac{1}{4}$ 12. Przewóz o $\frac{1}{4}$	Sendowice o 1

	Wargocin	ALL, rkps Rep60 A104, s. 43		1. Wargocin 2. Wróble o ¼ 3. Tyrzyn o ¼ 4. Olendry o ¼ 5. Przewóz o ¼ 6. Wymysłów o ¼	
	Wilczyska	ALL, rkps Rep60 A104, s. 108		1. Wilczyska 2. Jarczów o ½ 3. Germanicha o ½ 4. młyn Ciechomin o ½ 5. Zasiadały o ½ 6. Wola Mysłowska o ¼ 7. Mysłów o ¼ 8. Lisików o ½ 9. Kamień o ½	1. Powały o 1 2. Kamionka o 1 3. Gołęzazy o 1 4. Gurzowka ponad 1 5. Turzec ponad 1 6. Grodz o 1 7. Osiny ponad 1 8. Wnętrzesze ponad 1
	Żabianka	ALL, rkps Rep60 A104, s. 197		1. Żabianka 2. Ułęże Górne o 4 staje 3. Grabowce Mniejsze z młynem zw Kanią o ½ 4. Trzcianki o ¼ 5. Sierska Wola o ¾ 6. Jasny z 3 chałupami zw Miłosy o ½ 7. Korzeniów o ¼ 8. Białki z dworem zw. Osmalice o 1/8	1. dwór zw lendo z 4 poddanymi o 1 2. Lipiny o 1 ½
	Żelechów	ALL, rkps Rep60 A104, s. 115	Żelechów	1. Kęblów o ¼ Krupa o ¼ 3. Łomnica o ¼ 4. Goniwilko o ½ 5. Wola Żelechowska o kilka staj	1. Zadyb o 1 2. Wola Zadybska o 1
Dekanat	Parafia	Źródło	Wielkość okręgu parafialnego		
			miasto	wieś	1 mila lub więcej
Z W O L E Ń	Brzeźnica – filia Sieciechowa	BDS, rkps G 1454, s. 1024		1. Brzeźnica 2. Psary o 1/8 3. Janików o 3/8 4. Ruda o 3/8 5. Śmietanki o ½ 6. Mądzylesie o ¼ 7. Staszow o 3/8 8. Mozulice o 3/8 9. Stawki o ¼	Molendy o 1
	Brzoza	BDS, rkps G 1454, s. 947		1. Brzoza 2. Wólka Brzóska	1. Marianów o 1 „dobrą” 2. folwark i dom „podleś- nego” i 2 chałupy zw. Dzikie Pola

Głowaczów	BDS, rkps G 1454, s. 961	Głowaczów	1. Leżenie (blisko) 2. Bobrowniki o ¼ 3. Lipa o ¼ 4. Grabnia Wola o ½ 5. młyn zw. Rogozek	1. Łukawa o 1 dużą 2. Nowa Woda o 2 duże 3. Paprotnia o 2 małe 4. Studzianki o 1 dużą 5. Chotków o 2 duże
Gródek	BDS, rkps G 1454, s. 1091		1. Gródek 2. Zawada o ¼ 3. Garbatka o ¼ 4. Rembiestów o ¼ 5. Paryż o ¼	
Jedlnia	BDS, rkps G 1454, s. 940		1. Jedlnia 2. Scizki 3. Jaroszki 4. Pionki	1. Jastrzębia o 1 2. Gzowice o 1 3. Zagozdzin o 1 4. Kozłów o 1 5. Pacyna o 1
Kazanów	BDS, rkps G 1454, s. 902	Kazanów		
Kozienice	BDS, rkps G 1454, s. 1003	Kozienice	1. Stanisławice (blisko) 2. Kociołek (blisko) 3. Stara Wieś (blisko) 4. wójtostwo Dąbrówki (blisko) 5. Wólka Turzyńska (blisko) 6. młyny zw. Papiernia i Statłowa	Augustynowice o 1 ¼

Odechów	BDS, rkps G 1454, s. 909	Odechów	1. Odechowiec 2. Zakrzówek 3. Zynica 4. Kłonowice 5. Koracz 6. Kurek 7. Odechowice 8. Miedarczów 9. Tyniec o ½ „dobrą” 10. Zakrzówek o ½ „dobrą” 11. Kopice o ½ „dobrą” 12. Kłonowa o ½ „dobrą” 13. dwór Borów, do którego należą: Ruda, Koziorowa, dwie Wielkie, Maziarna, Gontarska, Kopice 14. Kowalków z wójtostwem	1. Kowalków o 1 „dobrą” 2. Wólki o 1 „dobrą” 3. Ruda o 1 „dobrą” 4. wójtostwo Dubie o 1 „dobrą”
Oleksów	BDS, rkps G 1454, s. 1051	Gniewo- szów	1. Oleksów 2. Borek 3. Wólka Ciesielska 4. Sarnów 5. Mieścisko 6. Bierdzieża 7. Zdunków	1. Chechły o 1 2. Zwola o 1 3. Smagorzów o 1 4. Wola Smagorzewska („deserta”)
Policzna	BDS, rkps G 1454, s. 1074		1. Policzna 2. Wilcza Wola 3. Czarnolas o ½ 4. Pilna Wielka 5. Biały Łuk (opustoszała)	
Ryczywół	BDS, rkps G 1454, s. 996	Ryczywół	1. Wola Chot- kowska o ½ 2. Kraski (dawna Kępa) o ¼ (za Wisłą)	
Sieciechów	BDS, rkps G 1454, s. 1036	Siecie- chów	1. Bąkowiec o ⅜ 2. Zalesie o ½ 3. Wola Klasztorna o ⅜ 4. Nagórnik o ½ (za „Łachą”) 5. Kępice o ¼ (za „Łachą”) 6. Łoje o ¼	

		Skaryszew (Wcześniej należały także Piotrowice).	BDS, rkps G 1454, s. 921	Skaryszew	1. Kobylany o $\frac{1}{4}$ 2. Bogusławice o $\frac{1}{4}$ 3. Grzmucin o $\frac{1}{2}$ 4. Makowa o $\frac{1}{2}$ 5. Makowiec ponad $\frac{1}{2}$	1. Wojsławice o 1 2. Niemia- nowice o $1\frac{1}{2}$ 3. Kuczki o $1\frac{1}{2}$ 4. Gęborzów o 1 5. Bardzice o 1 6. Chomentów Sarna o 1 7. Chomentów Puszcze o 1 8. Chomentów Szczygieł o 1 9. Bukowiec o $1\frac{1}{2}$ 10. Modrze- jowice o 1 11. Dzier- kówki o 1 12. Wola Twa- rogowa o $1\frac{1}{2}$ 13. Kłonówek o 1 14. Kłonow- ornik?
		Sucha	BDS, rkps G 1454, s. 881		1. Sucha 2. Suchska Wola o $\frac{1}{2}$ 3. Ruda o $\frac{1}{2}$ 4. Płachty o $\frac{1}{2}$ 5. Latki o $\frac{1}{4}$ 6. Młyńska o $\frac{1}{8}$ 7. Miranty o $\frac{1}{8}$ 8. Trupień o $\frac{1}{2}$ 9. Czarna o $\frac{1}{4}$ 10. Szlacheczyzna o $\frac{1}{4}$	1. Linów o 1
		Swierze	BDS, rkps G 1454, s. 989		1. Swierze 2. Wilczkowie 3. Mironice 4. Piotrkowice 5. Dąbie 6. Majdan	Opatowice ok. 1
		Tczów	BDS, rkps G 1454, s. 891		1. Tczów 2. Bartodzieje o $\frac{1}{4}$ 3. Brzezinki o $\frac{1}{4}$ 4. Rawice o $\frac{1}{2}$ 5. Osuchów o $\frac{1}{2}$ 6. Muchów o $\frac{1}{2}$	1. Kroczów Mniejszy o 1 2. Kroczów Większy o 1
		Zwoleń	BDS, rkps G 1454, s. 851	Zwoleń	1. Strykowice Górne o $\frac{1}{4}$ 2. Strykowice Błotne o $\frac{1}{4}$ 3. Paciorkowa Wola o $\frac{1}{2}$ 4. Zielonka o $\frac{1}{2}$ 5. Wólkana o $\frac{1}{2}$	1. Grabów o 1 2. Mierząca o 1 3. Barczyn z młynem zw. Wyglądała o ponad 1 4. Sycyna o 1

Źródło: opracowanie własne

Tab. 2. Wielkość okręgu parafialnego w Prepozyturze kieleckiej

Jedn. Adm.	Dekanat	Parafia	Źródło	Wielkość okręgu parafialnego		
				miasta	Wsie	1 mila lub więcej
P R E P O Z Y T U R A K I E L C E	B O D Z E N T Y N	Baćkowice – filia Łagowa	ADS, rkps bez sygn., k. 150		1. Baćkowice z 2 młynami 2. Łapigusz z 2 chałupami 3. Olszownica z wójtostwem o ¼ 4. Żerniki o ¼ 5. Baranów z wójtostwem o ½ 6. Janczyce o ½ 7. Nieskurzów z wójtostwem o ¼	
		Bardo	ADS, rkps bez sygn., k. 158		1. Bardo 2. Czyżów o ½ 3. Hucis-ko (obecnie Czarna) o ¼ 4. Wólka Królewska o ¼ 5. Kierdony o ¼	
		Bieliny	ADS, rkps bez sygn., k. 91		1. Bieliny 2. Nowa Huta 3. Stara Huta 4. Makoszyn 5. Belno 6. Napęków 7. Porąbki 8. Kakonin (Wsie o ¼ lub ½ mili od kościoła).	
		Bodzentyn	ADS, rkps bez sygn., k. 75	Bodzentyn	1. Dąbrowa o ¼ 2. Psary o ¼ 3. Leśna o ¼ 4. Sieradowice o ¼ 5. 5 chałup w lesie w kierunku klasztoru bernardynów zw. Wilków i Wzorki o ½ 6. klasztor bernardynów i karczam obok niego o ½ od kościoła	

Brzeziny	ADS, rkps bez sygn., k. 228v.		1. Brzeziny 2. Kowala o $\frac{1}{2}$ 3. Bilecza o $\frac{1}{2}$ 4. Kępa Bielecka o $\frac{3}{4}$ 5. Morawica o $\frac{1}{2}$ 6. Nida o $\frac{1}{4}$ 7. młyn zw Chelmstwo i 2 chałupy o $\frac{1}{4}$ 8. folwark zw Boszki o $\frac{1}{2}$ 9. wójtostwo zw Lurowizna o $\frac{3}{4}$ 10. Podwale o $\frac{1}{2}$	1. Kuby (dawne Wiory) o 2. 2. Wola Mora- wicka o 1 3. Wola Dębska o 1 4. Zbrza o 1
Cisów	ADS, rkps bez sygn., k. 211-211 v.		1. Cisów 2. Widelki 3. wójtostwo i młyn zw Łukawa o $\frac{1}{8}$	
Ćmińsk	ADS, rkps bez sygn., k. 99v.		1. Ćmińsk 2. Bobrza o $\frac{1}{8}$ 3. Sucheniów o $\frac{1}{8}$ 4. Świątełek o $\frac{1}{8}$ 5. wójtostwo Ciesowa z „przyległościami” o $\frac{1}{2}$	
Daleszyce	ADS, rkps bez sygn., k. 214v.	Daleszyce	1. Brzechów o $\frac{1}{2}$ z młynem zw Kryczko o $\frac{3}{4}$ 2. Denaków o $\frac{1}{8}$ 3. Górne z młynem zw Kuba o $\frac{1}{2}$ 4. Kaczyn o $\frac{1}{2}$ 5. Stopiec Biskupi o $\frac{1}{4}$ 6. Stopiec Szlachecki o $\frac{1}{4}$ 7. Smyków o $\frac{1}{4}$ 8. Wola Jachowa i młyn zw Cedro o $\frac{1}{4}$ 9. młyn zw Barbara przy mieście o $\frac{1}{8}$ 10. Niestachów 11. Skoreszyce	1. Borków o 1 2. wójtostwo zw Szkoda o 1 3. Krajno o 1
Dębno	ADS, rkps bez sygn., k. 125v.		1. Dębno 2. Wola Szczygielkowa 8 staj na zachód 3. Jeziorko 10 staj na wschód	

Kielce	<i>Spis ludności</i> , k. 395-396	Kielce	1. Miedziana Góra 2. Kostomłoty 3. Niewachłów 4. Czararów 5. Szczukowskie Góry 6. Białogon 7. Poślawiece 8. Dominy 9. Susów 10. Mojcza 11. Zagórze 12. Domaszowice 13. Wola Kopcowa 14. Masłów 15. Brzezinki 16. Dąbrowa 17. Szydłówek	
Leszczyny	ADS, rkps bez sygn., k. 93v.		1. wójtostwo leszczyny 2. Mąchocice o $\frac{1}{4}$ 3. Bączków o $\frac{1}{4}$ 4. Radlin o $\frac{1}{4}$ 5. Cedzyna o $\frac{1}{2}$ 6. Kuźnice o $\frac{1}{2}$ 7. wójtostwo Ciekoty o $\frac{1}{2}$	
Łągów	ADS, rkps bez sygn., k. 143v.-144	Łągów	1. młyn za miastem 2. młyn Strasowski o 10 staj 3. Wola Łągowska o 8 staj 4. Duraczków (kilka chałup) 5. Kuźnice o $\frac{1}{4}$ 6. Nowy Staw (chałupy kowali, kuźmie i młyn przy nowym piecu) o 12 staj 7. Winna (kilka chałup) 8. Kuźnice i młyn o $\frac{1}{4}$ 9. Wszachów z wójtostwem o $\frac{3}{4}$ 10. Piórków o $\frac{1}{2}$ 11. Piotrów z wójtostwem o $\frac{1}{4}$ 12. Wola Ząbkowa z wójtostwem o $\frac{1}{4}$ 13. lechówek z wójtostwem o $\frac{1}{4}$ 14. Małacetów o $\frac{1}{4}$	1. Lechów o 1 2. Sędek o 1 3. Orłowiny o 1
Ocisęki	ADS, rkps bez sygn., k. 297v.		1. Ocisęki 2. Koziel o $\frac{1}{2}$ 3. Wólka Szlachecka o $\frac{1}{4}$ 4. Mędrów o $\frac{1}{2}$ 5. Korzenno o $\frac{3}{4}$	Smyków czyli Babia Rada o 1

Potok	ADS, rkps bez sygn., k. 200v.		1. Potok 2. Życiny o ¼ 3. Rudki o ¼	
Raków	ADS, rkps bez sygn., k. 173v.	Raków „z przyległość iami” Jamno	1. Pągowice 2. Dębno o kilkanaście staj z folwarkiem zw. Ruda i młynem biskupim o ¼	
Słupia Nowa	ADS, rkps bez sygn., k. 129v.	Słupia	1. Wólka czyli Milanowa Wola o ¼ 2. Paprocie o ½ 3. Bartoszowa Huta o ½ 4. Trzcianka o ½ 5. Baszowice o ¼ 6. Mirocice o ½ 7. Bielów o ½ 8. Hucisko o ½ 9. Serwisz o ¼ 10. młyn Trochowiny o ¼ 11. młyn Stefanowiny o ¼ 12. sołtystwo zw Duś o 1/8 13. młyn Wymysłów o ¼ 14. karczma przy górze klasztornej i folwar zw. Mareczki o ¼	
Słupia Stara	ADS, rkps bez sygn., k. 136		1. Stara Słupia 2. Skoszyn o ¼ 3. Konin o ¼ 4. Jeleniów o ¼ 5. Kuczany o ¼ 6. Podleszany o ¼ 7. częstków o ¼ 8. młyn Dymarka o ¼ 9. młyn Baranicha o ¼ 10. młyn Pokrzywianka o ¼	

Szumsk	ADS, rkps bez sygn., k. 167		1. Szumsk 2. Radosłów (blisko) 3. Antoniów (blisko) 4. Zalesie (blisko) 5. Rębów (blisko) 6. Podgrodzie (blisko) 7. Sipiny o $\frac{1}{4}$ 8. Niedźwiedz o $\frac{1}{2}$ 9. w strone Zbelutki papiernia, młyn i kilka chałup o $\frac{1}{4}$ 10. 2 chałupy zw Rudy o $\frac{1}{8}$	
Świętomarz	ADS, rkps bez sygn., k. 120v.		1. Świętomarz 2. Sierzawy o $\frac{1}{4}$ 3. Śliskina o $\frac{1}{2}$ 4. Rzepinek o $\frac{1}{2}$ 5. Jadowniki o $\frac{1}{2}$ 6. Radkowice o $\frac{3}{4}$ 7. Rzepin o $\frac{3}{4}$ 8. Jawor o $\frac{1}{2}$ 9. Wawrzyczyce o $\frac{3}{4}$ 10. Brzyzie o $\frac{1}{2}$ 11. Bostów o $\frac{3}{4}$ 12. Modrzewie o $\frac{1}{4}$ 13. Łomno o $\frac{1}{4}$ 14. Zarzyce o $\frac{1}{4}$ 15. Krajków o $\frac{1}{4}$ 16. część Grabkowa	Sosnówka o 1
Tarczek	ADS, rkps bez sygn., k. 118		1. Tarczek 2. Śniadka o $\frac{1}{4}$ 3. Bronkowice o $\frac{1}{4}$ 4. 16 chałup z Grabkowa	
Tumlin	ADS, rkps bez sygn., k. 103		1. Tumlin 2. Kotomań o $\frac{1}{4}$ 3. Samsonów o $\frac{1}{4}$ duże 4. Rybna o $\frac{1}{4}$ 5. Kuźnia Umer o $\frac{1}{4}$ małe 6. Kuźnia Janoszów o $\frac{1}{4}$ małe 7. Kuźnia Jasiów o $\frac{1}{4}$ duże	Długołów o 1

	Wzdół	ADS, rkps bez sygn., k. 111		1. Wzdół 2. Gozd 3. Łączna 4. Ostojów 5. Ogonów 6. Jędnów 7. Berczów 8. Suchedniów 9. Stokowice 10. Baranów 11. 1 chałupa za Ostojowem zw Grabki 12. kuźnia z 1 chałupą za Baranowem zw. Siekierno 13. Klonów (Najdalej 1 mila).	
	Zagnańsk	ADS, rkps bez sygn., k. 107		1. Zagnańsk 2. Kaniów o ¼ 3. Adamów o ¼ 4. Bartków o ¼ 5. Występy o 1/4	
	Zbelutka	ADS, rkps bez sygn., k. 161v.		1. Zbelutka 2. Sadržów o ¼ 3. Gęsice o ¼ 4. Ruda o ¼ 5. Porzyce o ¼ 6. Kozłów o ¼ 7. Łagowice o ¼	
	Dekanat	Parafia	Źródło	Wielkość okręgu parafialnego	
				miasta	1 mila lub więcej
K U N Ó W	Chybice	BDS, rkps G 1454, s. 733		1. Chybice 2. Gościńiec (blisko) 3. Nieczuknice (blisko) 4. Wieloborowice o ¼ 5. Nowowieś o ¼ 6. Włochy o ¼ 7. Cadzow o ½	
	Grzegorzowice	BDS, rkps G 1454, s. 689		1. Grzegorzowice 2. Zwola o ¼ 3. Wałsnów o ¼ 4. Dobruchna o ¼ 5. Skały 6. Zagaje	

Iłża	BDS, rkps G 1454, s. 821	Iłża z przedmieś ciami	Wsie w kluczu biskupim: 1. Błaziny 2. Wszeredzice Bliższe 3. Wszeredzice Dalsze 4. Jasienice 5. Lipie 6. Chwalowice 7. Małonierzyce 8. Prędonin 9. Wola Pasztowa 10. Rzeczków (kilka rodzin) 11. Maziarzów (mieszkają rozrzuconi po rozległym lesie iłżeckim)	Wsie szlacheckie: 1. Lipie ponad 1 ½ 2. Pękosław o 1 3. Starosiedlice o 1
Jastrząb	BDS, rkps G 1454, s. 530- 531	Jastrząb	Wsie biskupie: 1. Kuźnica 2. Lepienice 3. Wola Lepierska 4. Nowy Dwór 5. Mirów 6. Ucisko 7. Rogów 8. Bieszka 9. Cmiłów 10. Gąsawy (część plebańska) Wsie szlacheckie: 11. Orłów Plebański 12. Sadek 13. Szydłówek	Kwiz o 1 małą
Krynki	BDS, rkps G 1454, s. 792- 793		1. Krynki 2. młyn Lebinski z kilkoma chałupami 3. folwark koło młyna 4. 5 chałup na gruncie kościelnym 5. w lesie kilka „budek kurzaczów, dwie chałupy Mazurków”	1. Godów o 1 2. Wiory o 1 3. Kałków o 1
Krzyżanowice	BDS, rkps G 1454, s. 516		1. Krzyżanowice 2. Malenie (kilka staj) 3. Jedlanka ¼ 4. Goworzyna o ¼ 5. Płodnica o ½ 6. młyn zw Trupienie o ½ 7. młyn zw Błota o ½	1. Bujak o 1

Kunów	BDS, rkps G 1454, s. 360	Kunów	1. Nietuliska Duże o ½ 2. Nietuliska Mniejsze o ½ 3. Udziów z folwarkiem 4. Bukowie 5. Doły (połowa) 6. Janek z wójtostwem o ¼ 7. Rudki wójtostwo 8. kuźnia Małachow (dawne Żelechów) 9. Chocimów 10. Prawęcín 11. wójtostwo Motoidło 12. Doly o ½	1. Bory ponad 1 mila ruska 2. folwark Gębce o 1 3. folwark Zagaje o 1 wielką
Mirzec	BDS, rkps G 1454, s. 499		1. Mirzec 2. Trębowiec o 1/8 3. Zychów o 1/8 4. Godka o ¼ 5. Jagodne o ½	1. Małszy o 1 2. Osiny o 1 3. Grzybowa Góra o 1 4. Zbrów o 1
Momina	BDS, rkps G 1454, s. 663		1. Momina 2. Kosowice 3. Swaryszowice 4. Mirkowice 5. Broniszowice z młynem zw Jarugi 6. Stryczowice 7. Bokszyce 8. Słuwęcice 9. Garbacz 10. Worowice 11. Chuda Woda 12. Szczygieł 13. Truskolasy 14. Krasków 15. Milejowice 16. Janowice 17. folwark Wierzbontowice (Najdalej 1 mila).	
Mychów	BDS, rkps G 1454, s. 645		1. Mychów 2. Biechów (o kilka staj)	

Pawłów	BDS, rkps G 1454, s. 754		<ol style="list-style-type: none"> 1. Pawłów 2. Warszawek 3. Rzepina (połowa) 4. Zawada 5. Piscówka 6. 2 chałupy w lesie zw. Bogusławice 7. Karczów 8. 2 chałupy w lesie zw. Krawara 9. Stryków 10. Jabłonna 11. Dąbrowa 12. Zapniów 13. Bukówka 14. Bronowice 15. Jamy 16. folwark Wymysłów 17. Pokrzywnice 	<ol style="list-style-type: none"> 1. Dziurów o 1 2. połowa wsi Michałów o 1
Skarżyska Kościelne	BDS, rkps G 1454, s. 561		<ol style="list-style-type: none"> 1. Skarżysko Kościelne 2. Lipowe Pole (blisko) 3. Swierczek (blisko) 4. Szczepanów o $\frac{1}{4}$ 5. Posadajów o $\frac{1}{4}$ 6. Kamienna o $\frac{1}{4}$ 7. Bzin o $\frac{3}{4}$ 8. Rożów o $\frac{3}{4}$ 9. Ciurów o $\frac{3}{4}$ 10. Milica o $\frac{3}{4}$ 11. Skarżysko Książęce o $\frac{1}{2}$ 12. Pgorzałe o $\frac{1}{2}$ 	
Szewna	BDS, rkps G 1454, s. 590		<ol style="list-style-type: none"> 1. Szewna 2. Częstocice o $\frac{1}{4}$ 3. Ostrówek o $\frac{1}{4}$ 4. Jędrzejów o $\frac{1}{4}$ 5. Miłków o $\frac{1}{4}$ 6. Swierna o $\frac{1}{4}$ 7. Wodzirad o $\frac{1}{4}$ 8. Gromadzice o $\frac{1}{2}$ 9. Jędrzejowice o $\frac{1}{2}$ 10. Chmielów o $\frac{1}{2}$ 11. Żuraka o $\frac{1}{2}$ (niezamieszkała) 	

		Waśniów	BDS, rkps G 1454, s. 701- 702	Waśniów	1. Zajaczkowice 2. Jezow 3. Nagorzyce 4. Roztylice 5. Mirogonowice 6. Modrzewice 7. Kawalkowice 8. Gaj 9. Piotrkowice 10. Czamprędyce 11. Wilkocim 12. Wojciechowice 13. Pękosławice 14. Preszczinowice 15. Boleszyce 16. Kotarszyw 17. Nosów 18. Piotrów 19. Oczkowice 20. Snieszkowice 21. Strupice	1. Szeligi o 1 2. Witosławice o 1 3. Wronów o 1
		Wąchock	BDS, rkps G 1454, s. 474- 475	Wąchock z przedmieś- ciami zw. Bugaj	1. folwark zw Wielka Wieś o ¼ 2. kuźnica zw Marcinków o ¼ 3. Parszów o ½ 4. Mostki o ½ 5. Michałów o ½ 6. Mejków o ½ 7. Starachowice o ½ 8. Wólka o ½	1. młyn zw Rudka o 1 2. młyny zw Skała i Piaski o 1
		Wierzbnik	BDS, rkps G 1454, s. 452	Wierzbnik	1. Wenecja 2. połowa Michałowa (po drugiej stronie rzeki Kamienna)	

Źródło: opracowanie własne

Tab. 3. Wielkość okręgu parafialnego w Archidiecezji krakowskiej

Jed. Adm.	Dekanat	Parafia	Źródło	Okręg parafialny		
				miasto	wieś	1 mila lub więcej
		Brzegi	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 629		1. Brzegi 2. Brzeźno o 1/8 3. Bizerenda o 1/4 4. Żerniki o 1/8	
		Chlewice	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 490		1. Chlewice 2. Jaronowice o ¼ (dwór, karczma, browar, kuźnia i kilka chałup należą do par. Rakoszyn)	

Dzierzgow	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 514		1. Dzierzgow 2. Ratków o małe ½ 3. Mękarzów o ½ 4. Brzeście o ½ 5. Dąbrowka o ½ 6. Wojsławice o ½ 7. Wola Czeryska o ½ 8. Bieganów o ½ 9. folwark Batkow o ½	1. Chycze Małe o 1 2. Chycze Duze o 1 3. Lubachy o 1 4. Damiany o 1 5. Krzepice o 1 6. Kluczyce o 1 7. Psary o 1 8. folwark Dalesiec o 1 9. folwark Celiny o 1
Grudzyny	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 681		1. Grudzyny 2. Betek o kilka staj 3. Nierzwin o kilka staj 4. Zegartowice o kilka staj 5. Opatkowice Większe o ¼ 6. Opatkowice Murowane o ½ 7. Zagaje o ½ 8. Kawęczyn o ½	
Imielno	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 665		1. Imielno 2. Dzierzyn o 1/8 3. Wolica o ½ 4. Jasiono o ½ 5. Lacin z folwarkirm Rekówek o ½ 6. Motkowice o ¼ 7. Wólka o ½ 8. Borszowice o ½ 9. Staw o 1/8 10. Imielnica (obok kosciola) 11. Sobowice o ¼	
Jędrzejów	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 590	Jędrzejów	1. Lasków o małe ½ 2. Tarszawa o ½ 3. Sudół o ¼ 4. Przączław o ½ 5. Chorzewa o ¾ 6. Skroniów o ½ 7. Łączyn o ¼ 8. Łysaków o ¾ 9. Węgliniec o ½ 10. Rakow i browar zw Wolicki o ½	
Kossów	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 534	Kossów	1. Kwilina o 1/8 2. folwark Świer- ków o 3/8	

Krzężcice	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 574		1. Krzężcice 2. Słaboszowice o małe $\frac{1}{8}$ 3. Mierzawa o $\frac{1}{2}$ 4. Potok Dolny o $\frac{1}{2}$ 5. Potok Górny o $\frac{1}{2}$ 6. Klemencice o $\frac{1}{2}$ 7. Zielonki o $\frac{1}{2}$ 8. Pietylnka o $\frac{1}{2}$ 9. Deszno o $\frac{1}{2}$ 10. folwark zw Wojciechowski o $\frac{1}{8}$	
Mironice	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 446		1. Mironice 2. Siedlec o $\frac{1}{4}$ 3. Światniki o $\frac{1}{8}$ 4. Olszówka o $\frac{1}{8}$ 5. Kowalów o $\frac{1}{2}$ 6. Brzeście o $\frac{1}{8}$ 7. dwór we wsi Krezoly o $\frac{1}{2}$ (wieś należy do parafii Mstyczów)	
Mnichów	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 624		1. Mnichów z przyległościami Rudki o $\frac{1}{4}$ i Wygoda o $\frac{1}{4}$ 2. Koziedrogi o $\frac{1}{2}$ 3. Mzurowa o $\frac{1}{4}$ 4. Masowa z przyległościami o $\frac{1}{4}$ 5. Zielonki o $\frac{3}{4}$ 6. Ossowa o $\frac{1}{4}$ 7. Bizerendka z wyspą o $\frac{3}{4}$	
Mokrzsko	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 646		1. Mokrzsko Dolne 2. Mokrzsko Górne 3. Wola Ka- węcińska 4. 4 chałupy w Piaskach 5. Kotlice 6. Chwaścice o $\frac{3}{8}$ 7. Gozna 8. Brus 9. młyn zw Górki o $\frac{1}{2}$ 10. młyn zw. Czarnocin o $\frac{1}{2}$	
Moskorzew	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 500		1. Moskorzew 2. Perzyny o $\frac{1}{8}$ 3. Wola Chlewska o $\frac{1}{4}$ 4. Drużykowa o $\frac{1}{2}$ 5. Bogdał o $\frac{3}{4}$	

		Nagłowice	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 542		1. Nagłowice 2. Ślecin o $\frac{1}{8}$ 3. folwark w Rolewcu z kilkoma chałupami o $\frac{1}{8}$ 4. młyn z 2 piłami i chałupami, karczma na Kuźnicach z 2 chałupami o $\frac{1}{4}$ 5. 1 chałupa na Wilczej Grobli o $\frac{1}{4}$	
		Nawarzyce	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 716		1. Nawarzyce 2. Niegosławice o $\frac{1}{8}$ 3. Lubcza o małe $\frac{1}{2}$ 4. Woal Lubecka o małe $\frac{1}{2}$ 5. Przewody o $\frac{3}{4}$ 6. Konary o $\frac{1}{4}$ 7. Adamo-wice (blisko) 8. Ludwinów o $\frac{3}{4}$ 9. Wymysłówka o $\frac{3}{4}$ 10. Sielce o $\frac{1}{2}$ 11. Borki o 5 staj 12. Dembiany o $\frac{3}{4}$	
		Piotrkowice	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 708		1. Piotrkowice z przyległościami Wola 2. Skorupice o $\frac{1}{4}$ 3. Zakrzów o $\frac{1}{4}$ 4. Strzeż-kowice o $\frac{1}{4}$ 5. Piskorzewice o $\frac{1}{4}$ 6. Olbrachcice o $\frac{1}{2}$ 7. Przyłęczek o $\frac{1}{4}$ 8. Pokrzywnica (blisko) 9. Przyłek Wielki o $\frac{1}{4}$	
		Rakoszyn	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 556		1. Rakoszyn 2. Wola o $\frac{1}{8}$ 3. Nowa Wieś o $\frac{1}{4}$ 4. młyn zw Krasno z piłą o $\frac{1}{4}$ 5. Brzostki i dwór Hyci o $\frac{1}{2}$ 6. dwór Jaronowski, folwark, karczma i 6 chałup o $\frac{1}{2}$	

		Sędziszów	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 458		1. Sędziszów 2. Borszowice 3. Pawłowice 4. Bolesćice 5. Łowinia 6. Siensko 7. Rożnica (Najdalej ½ mili).	
		Słupia	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 484		1. Słupia 2. Raszków o małe ½ 3. Nowa Wieś o ¼ 4. Rawka o 1/8	
		Sobków	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 638	Sobków	1. Sokół Dolny o ½ 2. Sokół Górny o ½ 3. Tokarnia o ½ 4. Nida (blisko) 5. Wierzbica (blisko)	
		Tarnawa	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 476		1. Tarnawa 2. Krzelów o ¼ 3. Swierc o ¼ 4. Czekań o ¼ 5. Bugaj o ¼ 6. Szwaryszów o ¼	
		Trzcieniec (Izczeniec)	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 566		Trzcieniec	
		Wodzisław	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 437	Wodzisław	1. Laskowa o 1/8 2. Łony o ¼	
		Wrocierzyż	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 694		1. Wrocierzyż 2. Sądowice z chałupami zw. Bugaj o 1/8 3. Tur o ¼ 4. Pawłowice o ½ 5. Jelcza Mała o małą ¼ 6. Jelcza Duża o 1/8	
Dekanat	Parafia	Źródło	Okręg parafialny			
			miasto	wieś	1 mila lub więcej	
	Kalina	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 362		1. Kalina 2. Kalina Zarzeczna 3. Szładów 4. Janowice 5. Raszówek 6. Góry 7. 2 chałupy w Drzymałowice (Najdalej ½ mili)		

**K
S
I
Ą
Ż

W
I
E
L
K
I**

Kozłów	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 294		1. Kozłów 2. Rogów 3. Kamionka	
Książ Mały	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 425		1. Książ Mały 2. Maciejów o $\frac{3}{4}$ 3. Zareszyn o $\frac{1}{2}$ 4. Krzeszowa o $\frac{1}{8}$ 5. Trzonów o $\frac{1}{4}$ 6. Moczydło o $\frac{1}{2}$ 7. Boczkowa o $\frac{1}{8}$ 8. połowa Giebułtowa o $\frac{1}{2}$	
Książ Wielki	AKMKr, rkps AV, T. 54, s.306	Książ Wielki	1. Częstoszowice o $\frac{1}{8}$ 2. Cisie o $\frac{1}{2}$ 3. połowa Giebułtowa o $\frac{1}{2}$ 4. Głogowiany o $\frac{1}{4}$ 5. Konaszówka o $\frac{1}{8}$ 6. Małoszów o $\frac{1}{4}$ 7. Mianocice o $\frac{1}{8}$ 8. Przybysławice o $\frac{1}{2}$ 9. Rzędowice o $\frac{1}{4}$ 10. Tochołów o $\frac{3}{4}$ 11. Wola o $\frac{1}{4}$ 12. Wolica o $\frac{1}{2}$ 13. Wielka Wieś o $\frac{1}{8}$	
Łętkowice	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 245		Łętkowice	
Małoszów	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 406		Małoszów	

	Miechów	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 341	Miechów	<ol style="list-style-type: none"> 1. Biskupice o $\frac{3}{8}$ 2. Wola Bukowska o wielką $\frac{1}{4}$ 3. Falniów o małe $\frac{1}{2}$ 4. Jaksice o małe $\frac{1}{2}$ 5. Kamieńczyce o wielkie $\frac{1}{4}$ 6. Kumorów o małe $\frac{1}{4}$ 7. Podmiejska Wola o małe $\frac{1}{8}$ 8. Poradów o małe $\frac{1}{4}$ 9. Przeclawice o wielkie $\frac{1}{2}$ 10. Pstroszyce o wielkie $\frac{1}{2}$ 11. Siedliska o małe $\frac{1}{4}$ 12. Strzeżów o wielkie $\frac{1}{4}$ 13. Zagórzyce o małe $\frac{1}{4}$ 	<ol style="list-style-type: none"> 1. Brzuchania o 1 małą 2. Kalina o 1 małą 3. Podleśna Wola o 1 małą 4. Szczepanowice o 1 małą 5. Witowice o 1 małą
	Mstyczów	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 274		<ol style="list-style-type: none"> 1. Mstyczów 2. Białawicza o $\frac{1}{8}$ 3. Czypiec o $\frac{1}{8}$ 4. Jeżów o małe $\frac{1}{2}$ 5. Klimontów o $\frac{1}{2}$ 6. Karczowice o $\frac{1}{4}$ 7. Laskowa o $\frac{1}{2}$ 8. Marcinowice o $\frac{1}{4}$ 9. Przysieka o $\frac{1}{8}$ 10. Przedmoszczany o kilka staj 11. Przełaj o $\frac{1}{8}$ 12. Wojciechów o $\frac{1}{2}$ 13. Wierzbica o $\frac{3}{4}$ 	<ol style="list-style-type: none"> 1. Gniewiecin o 1 2. Krężoły o 1 3. Pękosław o 1
	Nasiechowice	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 252		<ol style="list-style-type: none"> 1. Nasiechowice 2. Dziewieciele o 5 staj 3. Miechowice o 5 staj 4. Pojałowice o $\frac{1}{4}$ 5. Zarogów o $\frac{1}{4}$ 6. Piotrowice o $\frac{1}{4}$ 	
	Pałecznicza	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 397		<ol style="list-style-type: none"> 1. Pałecznicza 2. Cuszów o $\frac{1}{2}$ 3. Nadzów o $\frac{3}{8}$ 4. Bolów z folwarkiem o $\frac{1}{4}$ 5. Łaszów o $\frac{1}{4}$ 6. Winiary o $\frac{1}{4}$ 7. Niewojowice o $\frac{1}{4}$ 8. Solca o $\frac{1}{4}$ 9. Pamięcice o $\frac{1}{4}$ 	

	Raławice	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 370		1. Raławice 2. Raławiczki o $\frac{1}{8}$ 3. Górka o $\frac{1}{8}$ 4. Kościejów o $\frac{1}{4}$ 5. Miroszów o $\frac{1}{2}$ 6. Głobczów o $\frac{1}{8}$ 7. Janowice o małe $\frac{1}{8}$ 8. Marchocice o $\frac{1}{2}$ 9. Kłoniów o $\frac{1}{2}$	
	Radziemice	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 233		Radziemice	
	Słaboszów	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 412		1. Słaboszów 2. Nieszków 3. Kropidło i folwar zw Wymysłów 4. Dziaduszyce 5. Gluzy 6. połowa Słupowa z folwarkiem zw. Rędziny Dzbikalskie 7. Ilkowice 8. połowa Janowic 9. Święcice 10. Irzykowice 11. Pieczeniogi 12. Rzemienice (Najdalej $\frac{1}{2}$ mili).	
	Sławice	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 265		1. Sławice 2. Tarkoszowice o $\frac{1}{8}$ 3. Wymysłów o $\frac{1}{8}$	
	Wrocimowice	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 386		1. Wrocimowice 2. Lelowice o kilka staj 3. Sudolek o $\frac{1}{4}$ 4. Pieczonogi o $\frac{1}{4}$ 5. Pruszów o $\frac{1}{2}$ 6. Imbramowice o $\frac{1}{2}$ 7. Wola Radziemska o $\frac{1}{2}$ 8. Kaczowice o $\frac{1}{4}$ 9. Smoniwice o $\frac{1}{4}$	
	Zielenice	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 377		1. Zielenice 2. Janikowice Małe o $\frac{1}{4}$ 3. Przemęczany Duże o $\frac{1}{2}$ 4. Przemęczany Małe o $\frac{1}{4}$	

Dekanat	Parafia	Źródło	Okręg parafialny		
			miasto	wieś	1 mila lub więcej
N O W A G Ó R A	Babice	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 524		1. Babice 2. Zagórze o ½ 3. Jankowie o ½ 4. Olszyny o ¼ 5. Rozkochów o ¾ 6. Kwaczała o ½ (wieś rozciąga się na ½)	1. Żarki o 1 2. Mętków o małą 1 3. Zródła o 1
	Będzin	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 462	Będzin	1. Gzichów 2. Małobądz 3. Sarnów 4. Przeczów 5. Dąbrówka 6. Pustkowie 7. Piekło o ½	
	Czechło	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 407		1. Czechło 2. Błędów o ¼ 3. Chuzki czyli Kanki o ¾ 4. Kwaśniów o ½ 5. Golezowice o ¾ 6. Grabowa o ¼ 7. Niegowonice o ½ 8. Niegonowiczki o ½ 9. Rodaki o ¼ 10. Ryczówek o ¼	1. Cieślin o 1 2. Krzywopłoty o 1
	Chrzanów	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 490	Chrzanów	1. Kąty 2. Góry Luszowskie	
	Ciągowice	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 442		1. Ciągowice 2. Turza Kuźniczka 3. Krzemienda o ¼ 4. Rokitno z młynem o ½ 5. Poręba z młynem i pustkiewiami o ½	
	Czernichów	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 588		1. Czernichów 2. Zagaje 3. Wołowice 4. Dąbrowa 5. Kłokoszyn 6. Przeginia 7. Rasociec	Kamień o 1

Gołonóg	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 450		1. Gołonóg 2. Ząbkowice o $\frac{3}{4}$ 3. Strzemieszyce Wielkie o $\frac{1}{2}$ 4. dwa małyny zw Kucz i Szalasny	1. Strzemieszyce Małe o 1 2. Niemce o 1
Gorenice	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 330		Gorenice	
Jaworzno	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 479		1. Jaworzno 2. Byczyna o $\frac{1}{2}$ 3. Ciężkowice o $\frac{1}{2}$ 4. Dąbrowa o $\frac{1}{2}$ 5. Jeleń o $\frac{1}{2}$ 6. Szczakowa o $\frac{1}{2}$ 7. folwark Podłęże o $\frac{3}{4}$ 8. Maczkowice o $\frac{3}{4}$ 9. młyn Baran o $\frac{1}{2}$	karczma z młynem Jezor o 1
Kościelec	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 510		1. Kościelec 2. Pogorzyce o $\frac{1}{2}$ 3. Balin o $\frac{1}{4}$ 4. Luszowice o $\frac{3}{8}$	Libiąż Mały o małą 1
Krzeszowice	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 642		1. Krzeszowice 2. Gwozdziec o $\frac{1}{4}$ 3. Czatkowice o duże $\frac{1}{4}$ 4. Żbik o duże $\frac{1}{4}$	
Libiąż Wielki	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 516		1. Libiąż 2. kilka chałup w Paprotniku, Dębii i Szyków 3. Gromiec o $\frac{1}{2}$ 4. Bobrek o $\frac{1}{2}$ 5. Gorzów o $\frac{1}{2}$ 6. Chełmek o $\frac{1}{2}$	
Liszki	<i>Spis ludności</i> k. 214		1. Liszki 2. Kaszów 3. Nowa Wieś 4. Smierdząca 5. Piekary 6. Sciejowice 7. Rączna 8. Jeziorzany	

Morawica	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 616		1. Morawica 2. Aleksandrowice o $\frac{1}{4}$ 3. Kleszczów o $\frac{1}{4}$ 4. Burów o $\frac{1}{4}$ 5. Balice o $\frac{1}{4}$ 6. Szczyglice o $\frac{1}{4}$ 7. Mników o $\frac{1}{4}$ 8. Cholerzyn o $\frac{1}{4}$ 9. Buczyn o $\frac{1}{4}$ 10. Hrosna o $\frac{1}{4}$ 11. Brzoskwinia o $\frac{1}{4}$ 12. Baczyn o $\frac{1}{4}$	
Nowa Góra	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 322	Nowa Góra	1. Czerna z klasztorem karmelitów bosych o $\frac{1}{4}$ 2. Filipowice o $\frac{1}{2}$ 3. Gąszcze o $\frac{1}{4}$ 4. Nowe Osady o $\frac{1}{4}$ 5. Miękinia (blisko) 6. Ostrężnice o $\frac{1}{4}$	
Olkusz	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 376	Olkusz	1. Bogucin o $\frac{1}{2}$ 2. Czarnogóra o $\frac{1}{8}$ 3. Żurada o $\frac{1}{2}$ 4. Parcze o $\frac{1}{8}$ 5. Pomorzany o $\frac{1}{8}$ 6. Skalsko o $\frac{1}{4}$ 7. Wyków o $\frac{3}{4}$ 8. Wieradów o $\frac{1}{2}$ 9. Hutki (w nich 4 chałupy, 4 browary, 2 młyny, owczarnia) o $\frac{3}{4}$ 10. Rabsztyn (obok pustego zamku dwór starościński i karczma) o $\frac{1}{2}$ 11. Sikorka o $\frac{1}{8}$	1. Bór o dużą 1 2. Klucze o 1 3. Starczynów o 1
Paczółtowiec	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 346		1. Paczółtowiec 2. Dębnik 3. Pisary	
Płaza	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 537		1. Płaza 2. Bołęcin o $\frac{1}{4}$ 3. Piła Bolecka o $\frac{1}{4}$	
Płoki	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 368		1. Płoki 2. Czyżowice o $\frac{1}{4}$ 3. Niesułowice o $\frac{1}{4}$ 4. Lgota o $\frac{1}{4}$ 5. część Ostrężnic o $\frac{1}{2}$ 6. część Psar o $\frac{1}{2}$	

Poręba Żegoty	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 550		1. Poręba 2. Brodła Małe o $\frac{1}{4}$ 3. Oklesno o $\frac{1}{2}$ 4. Mirów o $\frac{1}{4}$ 5. Podłęże o $\frac{1}{2}$	
Przebinia	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 361		1. Przebinia 2. Zetman o $\frac{1}{4}$ 3. Zimnodół o $\frac{1}{4}$ 4. Osiek o $\frac{1}{2}$ 5. Sieniczna o $\frac{1}{4}$ 6. Olein o $\frac{3}{4}$ 7. Kosmalowa o $\frac{1}{4}$	
Raławice	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 353		1. Raławice 2. Czubrowice (blisko) 3. Szklary o $\frac{1}{2}$ 4. Zawoda o $\frac{1}{2}$	
Regulice	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 542		1. Regulice 2. Grodziec o $\frac{1}{4}$ 3. Nieporaz o $\frac{1}{8}$	
Rudawa	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 654		1. Rudawa 2. Niegoszowice o $\frac{1}{4}$ 3. Chrosty czyli Kochanów o $\frac{1}{4}$ 4. Nie;epice o $\frac{1}{4}$ 5. Młynka o $\frac{1}{4}$ 6. Nawojowa Góra o $\frac{1}{4}$ 7. Siedlec o $\frac{1}{4}$ 8. Dubie o $\frac{1}{4}$ 9. Żary o $\frac{3}{4}$ 10. Radwanowice o $\frac{1}{4}$ 11. Brzezinka o $\frac{1}{4}$	
Rybna	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 575		1. Rybna 2. Czulów 3. Czulówek 4. połowa Przebinii	
Sanka	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 570		1. Sanka 2. Frywald o $\frac{1}{8}$ 3. Bór o $\frac{1}{8}$	
Sławków	<i>Spis ludności,</i> k. 194-195		1. Sławków 2. Bukowna 3. Bór 4. Krzykawa 5. Łęka 6. Łosien 7. Okradzionów 8. Łazy 9. Kuźniczka 10. Bolesław	

		Tenczynek	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 631		1. Tenczynek 2. Rudno o ½ 3. Wola o ¼	
		Trzebinia	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 502		1. Trzebinia 2. Młoszowa o 1/8 3. Dulowa o ½ 4. Karniowice o ½ 5. Myślachowice o ¼ 6. Górka o 1/8 7. Trzebionka o 1/8 8. Wodna o ¼ 9. Siersza o ½	
		Zalas	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 564		Zalas	
	Dekanat	Parafia	Źródło	Okręg parafialny		
				miasto	wieś	1 mila lub więcej
		Bejsce	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 803		1. Bejsce 2. Grodowice o ¼ 3. Czyzowice o ¼ 4. Królewice o ¼ 5. Piotrkowice o ½ 6. Uciszwice o ½ 7. Morawianki Małe o ½ 8. Morawianki Wielkie o ¼	Karczma zw Ławy z 1 chałupą o 1
	O P A T O W I E C	Dobrowoda	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 670		1. Dobrowoda 2. Baranów o ¾ 3. Olganów o ¾ 4. Godawa o ¾ 5. Rabanów o ½ 6. Kików o ¾	
		Kocina	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 757		Kocina	
		Korczyn Nowy	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 550	Korczyn Nowy	1. Grotniki o ¼ 2. Zawodzie o ¼ 3. Pawłów o ¼ 4. Raj o ¼ 5. Podraj o ¼ 6. kilka chłup na łąkach i spichlerze	

Korczyn Stary – 2 wsie „za kordonem”	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 737		1. Korczyn Stary 2. Łąka o ½ 3. Ksany o ½ 4. Czarkowy o ¼ 5. Sędziszawice o ¼ 6. Winiary o 1/8 7. Żykowice o 1/8	
Opatowiec – 9 wsi „za kordonem”	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 503	Opatowiec	1. Rzemienowice 2. Trębaczów 3. Chrustowice 4. Pruska 7. Biskupice 6. Ujście 7. Bieniszowice 8. Pałuszyce 9. Okrąg	Mistrzowie o 1
Ostrowce	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 724		1. Ostrowce 2. Brzesków o ¼ 3. Pawłów o ¼ 4. Górnawola o ¼ 5. Rzegocin o ¼ 6. Hinków o ¼ 7. Zagórzany o ¼ 8. Błotna Wola o ½	
Piasek Wielki	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 655		1. Piasek Wielki 2. Zagajów o ¼ 3. folwark Budzin	
Rogów – „za kordonem” najludniejsza wieś Wola Rogowska	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 773		1. Rogów 2. Wyszogród o 8 staj 3. Kobiela o ¼ 4. Kęsów o ½	
Solec	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 496-497		1. Solec 2. Żuków o małe ¼ 3. Wełnin o małe ¼ 4. Zborów o małe ¼ 5. Górki i 2 folwarki zw Janów o Strażnik o 12 staj 6. Piasek Mały o ½ 7. Magierów o ½	
Stróżyska	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 635		1. Stróżyska 2. Badrzychowice o 1/8 3. Górki o 1/8 4. Ucisków o 1/8 5. Sępichów o 1/8 6. Szczytniki o ¾ 7. Szczebaków o 3/8	

	Świniary	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 712		1. Świniary 2. Włosnowice o małe $\frac{1}{4}$ 3. Parkocin o małe $\frac{1}{4}$ 4. Trzebica o małe $\frac{1}{4}$ 5. Oblęka o małe $\frac{1}{4}$	
Dekanat	Parafia	Źródło	Okręg parafialny		
			miasto	wieś	1 mila lub więcej
P R O S Z O W I C E					
	Biórków	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 83		1. Biórków 2. Skrzyszowice o $\frac{1}{4}$ 3. Łososkowice o $\frac{1}{4}$	
	Czulice	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 51		1. Czulice 2. Karniów o $\frac{1}{4}$ 3. Wronin o $\frac{1}{2}$ 4. Wroniec o $\frac{1}{2}$ 5. Wąsów o $\frac{1}{4}$ 6. część Czerni- chowa o $\frac{1}{4}$	
	Górka	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 172		1. Górka 2. Kościelniki o kilka staj 3. Węgrzynowicze o kilka staj	1. Wolica o 1 2. Las nadwiślanski o1
	Igołomia	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 188		1. Igołomia 2. Tropiszów o $\frac{1}{4}$ 3. Czernichów o $\frac{1}{4}$ 4. Glewiec o $\frac{1}{2}$ 5. Sarbia o $\frac{1}{2}$ 6. Glew o $\frac{1}{2}$ 7. chałupy zw. Odwiśle o $\frac{1}{8}$ 8. chałupy zw. Kozlica o $\frac{3}{8}$	

Koniusza	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 35-36		<ol style="list-style-type: none"> 1. Koniusza 2. Piotrkowice o $\frac{1}{8}$ 3. Damianice o $\frac{1}{8}$ 4. Przesławice o $\frac{1}{8}$ 5. Łyszkowice o $\frac{1}{8}$ 6. Siedliska o $\frac{1}{4}$ 7. Wierzbno o $\frac{1}{2}$ 8. Górka o $\frac{1}{2}$ 9. Posądzka o $\frac{1}{2}$ 10. Rzędowice o $\frac{1}{2}$ 11. Chorążyn o $\frac{1}{8}$ 12. Gnatowice o $\frac{1}{4}$ 13. Jazdowiczki o $\frac{1}{2}$ 	
Luborzyca	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 106		<ol style="list-style-type: none"> 1. Luborzyca 2. Wola o $\frac{1}{4}$ 3. Wilków o $\frac{1}{4}$ 4. Sulechów o $\frac{1}{8}$ 5. Dojazdów o $\frac{1}{8}$ 6. Kocmerzów o $\frac{1}{8}$ 7. Głęboka o $\frac{3}{4}$ 8. Marszowice o $\frac{3}{4}$ 9. Łuczyce o $\frac{1}{4}$ 10. Maciejowice o $\frac{1}{4}$ 11. Prusy o $\frac{3}{4}$ 12. Pietrzejowice o $\frac{3}{4}$ 13. Goszyce o $\frac{3}{4}$ 14. Rawałowice o $\frac{3}{4}$ 	
Mogiła – wsie Przewóz i Rybitwy „za kordonem”	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 139		<ol style="list-style-type: none"> 1. Mogiła 2. Czyrzyny z przyległościami zw Łęg o $\frac{1}{4}$ 	
Niegardów	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 64		<ol style="list-style-type: none"> 1. Niegardów 2. Czechy o $\frac{1}{2}$ 3. Budziejowice o $\frac{1}{4}$ 4. Wierzbica o $\frac{3}{8}$ 5. Piotrkowice o kilka staj 6. Błogocice o $\frac{1}{2}$ 7. Dalowice o $\frac{1}{2}$ 8. Muniaczkowice o kilka staj 	

Pleszów	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 142		1. Pleszów z przyległościami zw Kujawy i Kempa 2. Krzesławice o $\frac{1}{4}$ 3. Grębałów o $\frac{1}{2}$ 4. Lubocza o $\frac{3}{4}$	
Pobiednik	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 178		1. Pobiednik Mały 2. Pobiednik Wielki o $\frac{1}{4}$ 3. Morgi o $\frac{1}{4}$ 4. Wróznice o $\frac{1}{2}$ 5. Wiesze o $\frac{1}{4}$ (nad Wisłą, wcześniej parafia Niepołomice)	
Poborowice	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 210		1. Poborowice 2. Dobranowice o 20 staj 3. Rudno Dolne o $\frac{1}{4}$ 4. Rudno Górne o $\frac{1}{4}$ 5. Karwin o $\frac{1}{2}$	
Proszowice	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 2	Proszowice	1. Opatkowice o $\frac{1}{8}$ 2. Saganów o $\frac{1}{8}$ 3. Jakubowice o $\frac{1}{8}$ 4. Górka o $\frac{1}{4}$ 5. Gniazdowice o $\frac{1}{4}$ 6. Makoczyce o $\frac{1}{4}$ 7. Stogniowice o $\frac{1}{4}$ 8. Klimontów o $\frac{1}{2}$ 9. Kowary o $\frac{3}{4}$	Szczytniki o 1
Raciborowice	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 122		1. Raciborowice z folwarkiem zw Prawda 2. Kończyce o kilka staj 3. Węgrze o $\frac{1}{2}$ 4. Dziekanowice o 10 staj 5. Batowice o kilka staj 6. Bieńczyce o $\frac{1}{4}$ 7. Mistrzowice o $\frac{1}{8}$ 8. Zesławice o kilkanaście staj 9. Kantorowice o $\frac{1}{8}$ 10. Zastów o kilkanaście staj 11. Wiktorowice o $\frac{1}{4}$ 12. Baranów o $\frac{1}{4}$	

Ruszcza	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 152-153		<ol style="list-style-type: none"> 1. Ruszcza 2. Wadów o $\frac{1}{8}$ 3. Łuczanowice o małe $\frac{1}{4}$ 4. Krzysztoforzyce o $\frac{1}{4}$ 5. Stanisławowice o $\frac{1}{8}$ 6. Wyciąże o $\frac{1}{4}$ 7. Branice o $\frac{1}{2}$ 8. Stryjów o $\frac{1}{4}$ 9. Cło o $\frac{1}{4}$ 10. Chałupki o $\frac{1}{4}$ (z par Grabie „za kordonem”) 11. Las Rusiecki o $\frac{1}{4}$ (z par Grabie „za kordonem”) 12. połowa Stryjowa o $\frac{1}{4}$ (z par Grabie „za kordonem”) 13. Nadwiśle Wyciąskie 14. chałup z par . Niepołomice („za kordonem”) 	
Wawrzeńczyce	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 198	Wawrzeńczyce	<ol style="list-style-type: none"> 1. Złotniki o $\frac{1}{4}$ 2. Stręgorzyce o $\frac{1}{2}$ 3. Waygnanów o $\frac{1}{4}$ 4. Żydów o $\frac{1}{2}$ 	
Więclawice	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 91		<ol style="list-style-type: none"> 1. Więclawice 2. Dzieślawice o $\frac{1}{8}$ 3. Książnice o $\frac{1}{4}$ 4. Bosutów o $\frac{1}{2}$ 5. Boleń o $\frac{1}{2}$ 6. Młodziejowice o $\frac{1}{4}$ 7. Michałowice o $\frac{1}{4}$ 8. Wilczkowice o $\frac{1}{2}$ 9. Masłomiąca o $\frac{1}{4}$ 10. Wola Więclawska o $\frac{1}{4}$ 11. Zagórzyce o $\frac{1}{4}$ 12. Sieborowice o $\frac{1}{2}$ 12. Pielgrzymowice o $\frac{1}{4}$ 	Żerkowice o 1
Żębocin	AKMKr, rkps AV, T. 54, s. 220		<ol style="list-style-type: none"> 1. Żębocin 2. Więckowice o $\frac{1}{8}$ 3. Kowala o $\frac{1}{8}$ 4. Żerkowice o $\frac{1}{8}$ 5. Grębocin o $\frac{3}{8}$ 	

Dekanat	Parafia	Źródło	Okręg parafialny		
			miasto	wieś	1 mila lub więcej
S K A Ł A	Biały Kościół	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 56-57		1. Biały Kościół 2. Wielka Wieś o $\frac{1}{4}$ 3. Bodaczów o $\frac{1}{4}$ 4. Wierzchowie o $\frac{1}{4}$ 5. Bębło o $\frac{1}{2}$ 6. Czajowice o $\frac{1}{2}$ z 5 chałupami zw. Swywola 7. Prochownia o $\frac{1}{4}$ 8. Hamernia o $\frac{1}{2}$ 9. kilka domów z młynem w Pradniku koło rzeki o $\frac{1}{4}$	
	Bolechowice	<i>Spis ludności</i> , k. 160		1. Bolechowice 2. Kobylany 3. Więckowice 4. Brzezcie 5. Ujazd 6. Karniowice 7. Bętkowice 8. Żelków	
	Chodów	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 201		Chodów	
	Czaple	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 211		1. Czaple Wielkie 2. Czaple Małe 3. Smroków o $\frac{1}{4}$	
	Giebułtów	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 22		1. Giebułtów 2. Januszowice o $\frac{1}{8}$ 3. Przybysławice o $\frac{1}{4}$ 4. Zgranowice o $\frac{1}{8}$ 5. Pękowice o $\frac{1}{8}$ 6. Trojadyń 7. część Owczar 8. Górna Wieś 9. Garliczka o $\frac{1}{2}$	
	Gołcza	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 165		1. Gołcza 2. Wielkanoc o $\frac{1}{8}$ 3. Rzeżuśnia o $\frac{1}{8}$ 4. Krępa o $\frac{1}{8}$ 5. Chobędza o $\frac{1}{8}$ 6. Kamienica o $\frac{1}{8}$ 7. Buk o $\frac{1}{2}$	

Goszcza	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 253		1. Goszcza 2. Polanowice o 15 staj 3. Sadowie o 8 staj 4. Wola o ½ (nie cała wieś) 5. Zalesie o ¼	
Imbramowice	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 102		1. Imbramowice 2. Małyszycze o ¼ 3. Zagórowa o ¼ 4. Głanów o ¼ 5. Tarnawa o ¼	
Iwanowice	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 261		1. Iwanowice 2. Biskupice o ¼ 3. Przestańsko o ¼ 4. Poskwitów o 3/8 5. Maszków o 3/8 6. Damice o 3/8 7. Krasieniec o 3/8	
Jangrot	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 88		1. Jangrot 2. Michałówka o ¼ 3. Trzycież o ¼ 4. folwark zw Długopole	
Jerzmanowice	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 63		1. Jerzmanowice 2. Gotkowice o ¼ 3. Łazy o ¼	
Korzkiew	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 17		1. Korzkiew 2. Grębenice o ¼ 3. Brzozówka o ¼ 4. Owczary o ¼ 5. Narama o ¼ 6. 6 chałup w Promniku o ¼	
Minoga	AKMKr, rkps AV, 298		1. Minoga 2. Nowa Wieś o ¼ 3. Przybysławice o ¼ 4. Sobiesęki o ½ 5. Rzeplin o ¾ 6. Sułkowice o ½	
Modlnica	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 38		1. Modlnica Wielka 2. Modlnica Mała o 1/8 3. Szyce o 1/8 4. Tomaszowice o 1/8 5. Zabierzów o ½	

Niedźwiedz	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 239		1. Niedźwiedz 2. Brusy o $\frac{1}{4}$ 3. Kępa o $\frac{1}{4}$ 4. Brończyce o $\frac{1}{4}$ 5. Waganowice o $\frac{1}{4}$ 6. Trąnowice o $\frac{1}{4}$ 7. Szczepanowice o $\frac{1}{2}$ 8. Zaborze o $\frac{1}{2}$	
Prandocin	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 219		1. Prandocin z folwarkiem 2. Smroków z 4 chałupami o $\frac{1}{2}$ 3. Obrażejowice o $\frac{1}{2}$ 4. Muniakowice o małe $\frac{1}{2}$ 5. Wężorowin (Wężerów) 6. Lipna Wola o $\frac{1}{4}$ 7. Januszowice o $\frac{1}{8}$ 8. Orłów o $\frac{1}{2}$ 9. Kacice o $\frac{1}{8}$	
Sąspów	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 71		1. Sąspów 2. Wola z 2 młynami	
Sieciechowice	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 273		1. Sieciechowice z 4 folwarkami: lesieniec z 10 chałupami o 5 staj, Celiny z 4 chałupami o $\frac{1}{4}$, Wielki Dół z 2 chałupami o $\frac{3}{8}$, Nowy Folwark z 1 chałupą o $\frac{1}{4}$ 2. Grzegorzowice o $\frac{3}{8}$ z 2 folwarkami: Laski o $\frac{1}{4}$, Władysław o $\frac{1}{4}$	
Skąła	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 3	Skąła	Grodzisko	
Słomniki	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 126	Słomniki	1. Słomniki 2. Miłocice „o 2000 kroków geometrycznych odległe”	

Smarzewice (Smardzowice)	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 308-309		1. Smardzowice 2. Cianowice 3. Maszyce i 2 folwarki: Świńczów z 1 chałupą i Niebyte z 4 chałupami i 1 karczmą 4. Szczodrkowice o $\frac{1}{4}$ 5. Promnik o $\frac{1}{4}$	
Sułoszowa	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 79		1. Sułoszowa 2. zamek w Pieskowej Skale	
Szreniawa	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 165		1. Szreniawa 2. Wirzchowice 3. Przybysławice o $\frac{1}{4}$ 4. Sulisławice o $\frac{1}{4}$ 5. Maków o $\frac{1}{4}$ 6. Trzebienice o $\frac{1}{4}$ 7. Lgota o $\frac{1}{4}$ 8. Podlesie o $\frac{1}{2}$ 9. Dąbrowiec o $\frac{1}{2}$ 10. Witowice o $\frac{3}{4}$ 11. Szarkówka o $\frac{3}{4}$	1. Brzozówka o 1 2. Mostek o 1
Tczyca	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 173		1. Tczyca 2. Jelcza (blisko) 3. Swojczany (blisko) 4. Wierzbie (blisko) 5. połowa Jeżówki z dworem 6. połowa Charsznicy z dworem o $\frac{3}{8}$	
Ulina	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 158		1. Ulina 2. Ulinka 3. Zawadka	
Uniejów	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 183		1. Uniejów 2. połowa Charsznicy o $\frac{1}{4}$ 3. 2 chałupy na Bugdalu Chrasznickim o kilka staj 4. Pogwizdów o kilka staj 5. Marcinkowice o $\frac{1}{4}$ 6. Kępie o $\frac{1}{2}$ 7. 2 młyny Kępskie z 2 chałupami o $\frac{3}{4}$	

	Wysocice	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 288		1. Wysocice 2. Żarnowica 3. Trzecice 4. Gołyszyn o 1/8 5. Ściborzyce o 1/8	
	Zadroże	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 97		1. Zadroże 2. Wielmoża o 1/4	
	Zielonki	AKMKr, rkps AV, T. 55, s. 29		1. Zielonki 2. Tonie o małe 1/2 3. Witkowice o małe 1/2 4. Górka o małe 1/2 5. Bibice o małe 1/2 6. Wola Zachariaszowska o 1/2 7. Garlica 8. część Pękowic	
	Dekanat	Parafia	Źródło	Okręg parafialny	
			miasto	wieś	1 mila lub więcej
S I E W I E R Z	Chruszczobród	AKMKr, rkps AV, T. 57, k. 60v.		1. Chruszczobród z dworem Mierzowice 2. Wiesiółka o 1/4 3. Bugaj o 1/4 4. Sikorka o 1/4 5. Trzebyczka o 1/4 6. Tucznobaba o 1/4 7. Głozowka o 1/2 8. Wysoka o 1/2 9. Wygielzów o 1/2	
	Czeladź	AKMKr, rkps AV, T. 57, k. 24v.	Czeladź	1. Milowice o 1/4 2. tzw „Pustkowie pod borem” o 1/4 3. Przetaka o 1/4 4. Siemianowice o 1/4 5. Wojkowice Komorne o 1/2	
	Grodziec	AKMKr, rkps AV, T. 57, k. 34v.		1. Grodziec 2. Grodków o 1/4 3. Łagisza o 1/4 4. Psary o 1/2	

Koziegłowy	AKMKr, rkps AV, T. 57, k. 80v.	Koziegłowy	1. Gniazdów o ½ 2. Wojsławice o ½ 3. Siedlec o ½ 4. Gężyn o ½	1. Cynków o 1 2. Jastrzębie o 1 3. Kamienica Polska o 1 4. Starcza o 1 ½ 5. Rudniki Większe o 1 6. Rudniki Mniejsze o 1
Koziegłówki	AKMKr, rkps AV, T. 57, k. 70		1. Koziegłówki 2. Mysłów o ¼ 3. Winowo o ¼ 4. Rzeniszów o ¼ 5. Osiek o ½ 6. Koclin o ½ 7. Markowice o ½ 8. Stara Kuźnia o ¾ 9. Lgota o ¾	1. Pińczyce z Zabijakiem o 1 2. Stara Huta i Nowa Huta z przyległościami o 1
Sączów	AKMKr, rkps AV, T. 57, k. 49v.		1. Sączów 2. Tapkowice o ¼ 3. Myszkowie o ¼ 4. Niezdrowa (Niezdara) o ¼ 5. Ozarowice z pustkowiec o ¼ 6. Celiny o ¼ 7. Perzowice o ¼ 8. Nowa Wieś o ¼	Lędek o 2
Siemonia	AKMKr, rkps AV, T. 57, k. 42v.		1. Siemonia 2. Twardowice 3. Góra 4. Rogoźnik 5. Dobieszowice z chałupami zw. Wesoła o ½ 6. Strzyżowice o ¾	Brzynekowice o 1

	Siewierz	AKMKr, rkps AV, T. 57, k. 1	Siewierz	1. Żeliszewice z przyległościami o $\frac{3}{4}$ 2. Czekańka o $\frac{3}{4}$ 3. Leśniaki o $\frac{3}{4}$ 4. Słowik o $\frac{3}{4}$ 5. Dziewki o $\frac{1}{2}$ 6. Nowa Wieś o $\frac{1}{2}$ 7. Bogusławice o $\frac{1}{2}$ 8. Trzebieszewice o $\frac{1}{2}$ 9. Kulniczka o $\frac{1}{2}$ 10. Sulikówka Mała o $\frac{1}{2}$ 11. Gołuchowice o $\frac{1}{4}$ 12. folwark Sielików (obok miasta) 13. Kuźnice Piwońskie (obok miasta) 14. Kuźnice Świętojańskie (obok miasta)	
	Targoszyce czyli Mierzęcice	AKMKr, rkps AV, T. 57, k. 56v.	Targoszyce	1. Mierzęcice? 2. Sadowie o $\frac{1}{8}$ 3. Toporowice o $\frac{1}{4}$ 4. Przeczyce o $\frac{3}{8}$ 5. Zawada i 5 chałup o $\frac{3}{8}$	
	Wojkowice	AKMKr, rkps AV, T. 57, k. 15		1. Wojkowice 2. Ujejsce 3. Kuźniczka 4. Warężyn 5. Golusza (Goląsza) 6. Dąbie 7. Malinowice 8. Tuliszków (Najdalej ponad $\frac{1}{2}$ mili lub małe $\frac{3}{4}$ mili).	
Dekanat	Parafia	Źródło	Okręg parafialny		
			miasto	wieś	1 mila lub więcej
	Bobin	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 998		1. Bobin 2. Wolwanowice 3. Dalechowice 4. Koczonów 5. Czajęcice 6. 3 chałupy w Biedaczowie	

**W
I
T
Ó
W**

Brzesko Nowe – „za kordonem” wsie Trawniki i Ispnia	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1030	Brzesko Nowe	1. Hebdów 2. Nękanowice 3. Szpitary 4. Mniszów z folwarkiem zw Chełm o ½ 5. Rudno (tylko folwark i 6 zagrodników, browar i mały młyn)	
Brzesko Stare	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1013		1. Brzesko Stare 2. Śmiłowice o 10 staj 3. Sierosławice o ¼ 4. Pławowice o ¼ 5. Kuchary o ½ 6. Gruszów o ½	
Cudzynowice	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 965		Cudzynowice	
Gorzków	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 899		1. Gorzków 2. Nagórzanki o kilka staj 3. Plechów o kilka staj 4. Koczowice o ¼ 5. Donatkowice o ¼ 6. Wojśławice o ¼ 7. Krzyszkowice o ¼ 8. Chroszczyna Wielka o ¼ 9. Chroszczyna Mała o ¼ 10. Stajanowice o ½ 11. wójtostwo Wielgus bez domów o ¼ 12. Przyszniów o ¼	
Kazimierza Wielka	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 944		1. Kazimierza Wielka 2. Wojciechów 3. Stradlice 4. Odonów 5. Donosy 6. Słonowice 7. Podolany o ½ 8. Paśmiechy o ½ 9. Skorczów o ½	
Koszyce	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 841-841	Koszyce	1. Włostowice (obok Koszyc) 2. Sokołowice o 6 staj	

Kościelec	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 982		1. Kościelec 2. Mysławczyce o $\frac{1}{8}$ 3. Piekary o $\frac{1}{8}$ 4. Przewody o $\frac{1}{8}$ 5. Lekszyce o $\frac{1}{8}$ 6. Ściborowice o $\frac{1}{4}$ 7. Posiłów o $\frac{1}{4}$ 8. Sieradzice o $\frac{1}{4}$ 9. Marcinkowice o $\frac{1}{4}$ 10. Boronice o $\frac{1}{2}$ 11. Góry Sieradzie o $\frac{1}{2}$ 12. Ostrów o $\frac{3}{4}$ 13. Łękawa o $\frac{3}{4}$ 14. Nagórzany o $\frac{3}{4}$	1. Kamieńczyce o 1 2. Kadzice o 1 3. Wielgus o 1
Książnice Wielkie	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 873		1. Książnice Wielkie 2. Książnice Małe 3. Łapszów 4. Jankowie 5. Zysławice 6. Biskupice 7. Modrzany 8. Majkowice 9. Dolany 10. Jaksice 11. Macieszyna 12. Wroczków (Najdalej $\frac{1}{2}$ mili).	
Przemyków	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 921		1. Przemyków 2. Piotrowice 3. Stanisławice 4. Skalka o kilkanaście staj 5. Kijany o $\frac{1}{4}$ 6. Malkowice o $\frac{1}{4}$	
Rachwałowice	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 858-859		1. Rachwałowice 2. Filipowice 3. Brończyce 4. Draczowice 5. Sędziszowice o $\frac{1}{4}$ 6. Parkocice o $\frac{1}{4}$ 7. Dobiesławice o $\frac{1}{2}$	
Witów- 6 wsi z folwarkami „za kordonem” (Górka, Sokółki, Strzelce Małe, Dąbrówka Witowska, Dąbrówka Morska, Strzelce Wielkie)	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 825		1. Witów 2. Morsko o $\frac{1}{4}$ 3. Piasek o 14 staj 4. Kępa o 14 staj	

Źródło: opracowanie własne

Tab. 4. Wielkość okręgu parafialnego w Archidiecezji lubelskiej

Jedn. Adm.	Dekanat	Parafia	Źródło	Wielkość okręgu parafialnego		
				miasta	wsie	1 mila lub więcej
A R C H I D I A K O N A T	C H O D E L	Abramowice	ALL, rkps Rep60 A105, s. 127	Głusko	1. Abramowice 2. Dziesiąte zw. Dominów (blisko) 3. Wilczopole o ½ 4. Ćmiłów o ½	Skrzynmice o 1
		Bełżyce	ALL, rkps Rep60 A105, s. 127	Bełżyce	1. Wzgórze o 6 staj 2. Jaroszwice o ¼ 3. Krężnica o ½ 4. Wierzchowiczka o ½	1. Chmielnik o 1 2. Kierzo o 1
		Boby	ALL, rkps Rep60 A105, s. 127		1. Boby 2. Moniaki o ¼ 3. Chroślina o ¼ 4. Wierzbica o ½ 5. Wola Wierzbicka o ½	
		Boiska	ALL, rkps Rep60 A105, s. 370		1. Boiska 2. Sosnowa Wola	Grabówka o 1
		Bychawa	ALL, rkps Rep60 A105, s. 87		1. Wola Bychawska o ½ 2. Olszowiec o ½ 3. Zdrapy o ½ 4. Zadębie o ½ 5. Grochany o ½ 6. Zaraszów (4 chałupy) o ½ 7. połowa Gałzowa	1. Kozarów ponad 1 2. Stara Wieś (sama szlachta) ponad 1
		Bychawka	ALL, rkps Rep60 A105, s. 74	Bychawa	1. Bychawka 2. Jabłonna 3. Wieruszów 4. Tuszów 5. Ossowa 6. Bystrzycka 7. Piotrowice 8. Szyce 9. Radków. Najdalej ½.	
		L U B L I N				

Chodel	ALL, rkps Rep60 A105, s. 1	Chodel	1. Loret 2. Komaszyce 3. Wólka Komaszycka 4. Borów 5. Książ 6. Godów 7. Świdno 8. Wronów 9. Chrzanow 10. Pusnio	1. Poniatowa o 1 2. Skrzyniec o 1
Czerniejów	ALL, rkps Rep60 A105, s. 119		1. Czerniejów 2. Mętów o $\frac{1}{8}$ 3. Wola Skrzyniecka o $\frac{1}{8}$	
Czwartek – przedmieścia Lublina	ALL, rkps Rep60 A105, s. 153	Przedmieś- cia Lublina: 1. ul. Podzamecz- ka 2. Czwartek 3. grunt przy drodze dys- kiej 4. grunt pro- boszcza lu- belskiego 5. grunt bur- sacki 6. grunt ja- worzyński 7. grunt Dro- jeszczyzna 8. grunt Sło- miany Ry- nek 9. grunt Bał- kowska Gó- ra 10. grunt Sierakow- szczyzna 11. grunt Kalinow- szczyzna	1. Biskupie o $\frac{1}{4}$ 2. Świdnik Mały o $\frac{1}{4}$ 3. Wólka o $\frac{1}{4}$ 4. Dębica o $\frac{1}{4}$ 5. Jakubowiec o $\frac{1}{4}$ 6. Rudnik o $\frac{1}{4}$ 7. cz. wsi Długie o $\frac{1}{4}$ 8. Truśniów o $\frac{1}{4}$ 9. Chejdów o $\frac{1}{4}$ 10. Tatary o $\frac{1}{4}$ 11. Czechówka o $\frac{1}{4}$	Świdnik Wielki o 1
Częstoborowice	ALL, rkps Rep60 A105, s. 111		1. Częstoborowice 2. Rybczewice o $\frac{1}{4}$ 3. Stryjna o $\frac{1}{2}$ 4. Izdebna o $\frac{1}{2}$	1. Dąbie o 1 2. Pilaszkowice o 1
Kluczkowice	ALL, rkps Rep60 A105, s. 330	Kluczkowi- ce (rozległe na $\frac{1}{4}$)		
Kielczewice	ALL, rkps Rep60 A105, s. 65		Kielczewice	

Konopnica	ALL, rkps Rep60 A105, s. 226-227		1. Konopnica 2. Radowiec o $\frac{3}{4}$ 3. Motycz o $\frac{1}{2}$ 4. Uniszowiec o $\frac{1}{4}$	1. Radowczyk z młynem o 1 2. Spomiak o 1 $\frac{1}{4}$ 3. 3 chałupy zw. Skabich o 1
Krzczonów	ALL, rkps Rep60 A105, s. 96		1. Krzczonów 2. Żuków 3. Wola Sobieska 4. Olszanka 5. Policzyzna	1. Piotrków o 1 2. Chmiel o 1 3. Borzęcin o 1
Krężnica – filia Zembrzyc	ALL, rkps Rep60 A105, s. 148		1. Krężnica 2. Trzeszkowice o $\frac{1}{4}$ 3. Prawiedniki o $\frac{1}{4}$ 4. Osmolice o $\frac{3}{4}$	
Lublin - kolegiata	<i>Spis ludności</i> , k. 613-614	Lublin	1. Rury 2. Bronowice 3. Wrotków 4. Czechów 5. Sławice 6. Sławin 7. Dąbrowice 8. Płuszowice 9. Snopków	
Matczyn	ALL, rkps Rep60 A105, s. 234		1. Matczyn 2. Babin o $\frac{1}{2}$ 3. Radawczyk (2 chałupy) o $\frac{3}{4}$	Gaj (1 chałupa) o 1
Niedrzwica	ALL, rkps Rep60 A105, s. 32		1. Niedrzwica 2. Niedrzwica Wielka o $\frac{1}{4}$ 3. Sobieszczny (sama szlachta) o $\frac{1}{4}$ 4. Czołny o $\frac{1}{2}$	

Opole	ALL, rkps Rep60 A105, s. 300	Opole z młynem Grabówka	1. Niezdów 2. Dębina 3. Kaliszany 4. połowa Łaziczka 5. Niedźwiada 6. Nieciecz 7. Trzciniec 8. Wrzelów 9. Majdany 10. Rybaki z młynami Ciepielówka, Grobla, Jamkowa 11. Wola z młynem Ruda 12. Zagrody 13. Trzebieszka z młynem 14. Głusko 15. Wolica z młynem 16. młyn Pomorzec 17. Janiczkowice 18. Skoków z młynami Baba i Grobla Najdalej 1 mila.	
Piotrawin	ALL, rkps Rep60 A105, s. 350-351		1. Piotrawin 2. Kaliszany na południe o $\frac{1}{4}$ 3. Kamień na północ o małe $\frac{1}{4}$ 4. Janiszew na północ o $\frac{1}{2}$ 5. Łaziska (kilka domów) na północ o $\frac{1}{2}$	1. Głodko na północ o $1\frac{1}{2}$ 2. Braciejowice na północ o 1
Ratoszyn – filia Chodla	ALL, rkps Rep60 A105, s. 26-27		1. Ratoszyn 2. Radlin 3. Wólka 4. Kempa 5. folwark Łopiennicki	Borzechów o 1
Wilkołaz	ALL, rkps Rep60 A105, s. 41		1. Wilkołaz 2. Wola Wilkołazka o $\frac{1}{4}$ 3. Rudniki o $\frac{1}{4}$ 4. Kłodnica o $\frac{1}{2}$ 5. Strzyżowice o $\frac{3}{4}$	
Wojciechów - filia Bełzyc	ALL, rkps Rep60 A105, s. 285-286		1. Wojciechów 2. Będtki o $\frac{1}{4}$ 3. Maczki o $\frac{1}{4}$ 4. Gaje o $\frac{1}{2}$ 5. Szczuczki o $\frac{1}{2}$ 6. Łubki o $\frac{1}{2}$ 7. Góra o $\frac{1}{2}$ 8. Palikije o $\frac{3}{4}$	Miłowin o 1

	Zakrzówek	ALL, rkps Rep60 A105, s. 59		Zakrzówek	1. Bystrzyca prawie 1 mila 2. Sulów prawie 1 mila 3. Rudnik prawie 1 mila
	Zemborzyce	ALL, rkps Rep60 A105, s. 140		Zemborzyce	
Dekanat	Parafia	Źródło	Wielkość okęgu parafialnego		
			miasta	wsie	1 mila lub więcej
K A Z I M I E R Z	Bochotnica	ALL, rkps Rep60 A105, s. 977		1. Bochotnica 2. Strzelce o 10 staj 3. połowa Chorza o 15 staj 4. Cynkowo o 16 staj 5. Czasławice o ¼ 6. Szadurki o ¼	
	Garbów	ALL, rkps Rep60 A105, s. 959-960		1. Garbów 2. Miesiące 3. Przybysławice 4. Wola 5. Orlicz 6. Staroścín 7. Lesce 8. Piotrowice 9. Moszenki 10. Sieprawki 11. Sługocin 12. Wysokie 13. Ługów 14. Gutanów	1. Biedaczka ponad 1 2. Jastków ponad 1 3. Sieprawice ponad 1 4. Tomaszowice ponad 1 5. Giszowice ponad 1 6. Moszny ponad 1 7. Ożarów ponad 1
	Gołąb	ALL, rkps Rep60 A105, s. 807		1. Gołąb 2. Wola Gołąbska z 1 chałupa w Gromkach	1. Borów o 1 2. Kudłów o 1 3. Bałtów o 1 ½ 4. Boryszów o 1 ½ 5. Niebrzeżów z młynem i 1 chałupa w Obławach o 1 ½ 6. Nieczesz o 1 ½ 7. Skoki o 1 ½ 8. Borowa o 1 ½ 9. Kośmin o 1 ½ 10. Strzyżowice o 1 ½

Góra (przedtem Jaroszyn)	ALL, rkps Rep60 A105, s. 761		1. Jaroszyn – tylko kościół i plebania. Resztę zabrała Wisła. 2. Góra 3. Bronowice 4. Łęka 5. Kowala 6. Klikawa 7. Pachna Wola 8. Pachińska Wólka 9. Optakowice 10. Hollendernia (należy do Puław) Najdalej 1 mała mila. Średnio ½.	1. Zarzecza o 1 2. Piskorów ponad 1 małą 3. Nasiłów ponad 1 małą
Karczmiska - filia Kazimierza	ALL, rkps Rep60 A105, s. 710		1. Karczmiska 2. Słotwiny o ¼ 3. Chodlik o ½	
Kazimierz	ALL, rkps Rep60 A105, s. 690	Kazimierz z „przeległościami”	1. Bochotnica o ¼ 2. Uściąż o ½ 3. Wojszyn o ¼ (za Wisłą)	
Klimentowice (Klementowice)	ALL, rkps Rep60 A105, s. 901		1. Klimentowice 2. Płonki 3. Stok 4. Brzozowa Gać 5. Płońska Wola czyli dwór kurowski znajdujący się na Płońskij Woli	
Końska Wola	ALL, rkps Rep60 A105, s. 859	Końska Wola	1. Stara Wieś (przy mieście) 2. Rudy (przy mieście) 3. Młynki (przy mieście) 4. Chrzodno o ½ 5. Witowice o ¾ 6. Opoka o ¾ 7. Pozóg o ¾	1. Nowodwór o 1 2. Polki o 1 3. Chrzochówek o 1 4. Dęba o 1 5. Pępów o 1 6. Wronów o 1 7. Wola Osińska o 1 8. Sielce o 1
Kurów	ALL, rkps Rep60 A105, s. 912	Kurów	1. Brzozowskie o 12 staj 2. Szumów o 20 staj	1. Paluchów o 1 2. Wolice o 1 3. folwark Dębiny o 1 4. Glinnik o 1

Markuszów	ALL, rkps Rep60 A105, s. 934	Markuszów	1. Łany (pod miasteczkiem) 2. Góry o $\frac{1}{8}$ 3. Zabłocie o 18 staj 4. Bronice o $\frac{1}{4}$ 5. Kalenic o 24 staj 6. Kłoda o $\frac{1}{2}$ 7. Wólka o $\frac{1}{2}$ 8. Barłogi o $\frac{3}{4}$ 9. Bobowiska $\frac{3}{4}$	1. Łąkoć o 1 małą 2. Choszczów o 1
Regów	ALL, rkps Rep60 A105, s. 783	Granica	1. Regów 2. Wysokie Koło o $\frac{1}{4}$ 3. Boguszówka o $\frac{1}{2}$ 4. Markowa Wola o $\frac{1}{2}$	1. Matygi o 1 (za Wisłą)
Wąwolnica	ALL, rkps Rep60 A105, s. 997	Wąwolnica	1. Marezki (przy mieście) 2. Bartłomiejowice (przy mieście) 3. Zawada (przy mieście) 4. Rogalów (przy mieście). Folwark starościński Kębło, do którego należą. 5. Opatki o $\frac{1}{4}$ 6. Charz o $\frac{1}{4}$ 7. Kruszczew o $\frac{1}{4}$ 8. Rąblów o $\frac{1}{2}$ 9. dwór Celejowski o $\frac{1}{2}$ 10. Karmanowice o $\frac{1}{2}$ 11. Drzewcza o $\frac{1}{2}$ 12. Niezabitów o $\frac{1}{2}$	1. Buchorowice o 1 większą 2. Bronice o 1 większą 3. Kowala Mierna o 1 większą 4. Kraczewice o 1 większą
Wilków	ALL, rkps Rep60 A105, s. 1021		1. Wilków 2. Zastów 3. Urzędków 4. Zarudki 4. Czarna 5. Szkuciska 6. Kąt 7. Szczekarków 8. Żmijówka 9. Podgórz 10. Dobre 11. Jasionka 12. Wólka 13. Machów 14. Dągi Wszystkie blisko kościoła.	Rogów o 1

	Włostowice	ALL, rkps Rep60 A105, s. 753		1. Włostowice 2. Puławy o małe $\frac{1}{8}$ 3. Parchatka o $\frac{1}{4}$ 4. Wola Prosecka o $\frac{1}{2}$	Skowieszyn o 1 małą
	Zyrzyn	ALL, rkps Rep60 A105, s. 843		1. Zyrzyn 2. Zerdz o $\frac{1}{4}$ 3. Kotliny o $\frac{1}{4}$ 4. Osiny o małe $\frac{1}{2}$	1. Jaworów o 1 małą 2. Parafianka o 1 3. Wilczanka o 1 małą 4. Pogonów o 1 5. Skrudki o 1
Dekanat	Parafia	Źródło	Wielkość okęgu parafialnego		
			miasta	wsie	1 mila lub więcej
Ł U K Ó W	Adamów	ALL, rkps Rep60 A104, s. 331	Adamów	1. Gułów o $\frac{1}{4}$ 2. Dębowica o $\frac{1}{4}$ 3. Kordzieszka o $\frac{1}{2}$ 4. Sobieszka o $\frac{1}{2}$ 5. Konorzatka o $\frac{1}{2}$ 6. Wola Gułowska o $\frac{1}{2}$	Trzystwo o 1
	Domanice	ALL, rkps Rep60 A104, s. 301		1. Domanice 2. Kopcie o $\frac{1}{4}$ 3. Czachy o $\frac{1}{4}$ 4. Przywory o $\frac{1}{4}$ 5. Mroczi o $\frac{1}{2}$ 6. Dadzibogi o $\frac{1}{2}$ 7. Pluty o $\frac{1}{2}$ 8. Smiary o $\frac{1}{2}$ 9. Łupiny o $\frac{1}{2}$ 10. Jagodzie o $\frac{1}{2}$	1. Goschorza o 1 2. Tworki o 1
	Kąkolownica – kaplica parafii Trzebieszów (do parafii 2 mile)	ALL, rkps Rep60 A104, s. 268		1. Kąkolownica 2. Jurków o $\frac{1}{4}$ 3. Ruska Wola o $\frac{1}{2}$	1. Lipniaków o 1 2. Olszewnica o 1

Łuków	ALL, rkps Rep60 A104, s. 233	Łuków z przedmie- sciami	Wsie królewskie: 1. Poważe 2. Sęciazka 3. Dąbie 4. Zdziar 5. Klinki 6. Gręzówka 7. Biardy 8. Krynka 9. Wola Świątkowa 10. Strzyżów 11. Kowriatki	Wsie szlacheckie: 1. Jeziory 2. Gołąbki 3. Dminin 4. Domaszownica 5. Zofibór 6. Wólka 7. Domaszówka 8. Szczygły 9. Świderki 10. Świdry 11. Czersk 12. Ryżki 13. Zalesie 14. Gołaszyn 15. Ławki 16. Role 17. Seleje 18. Nurzyn 19. Świercze 20. Dębowica 21. Zarzecz 22. Turze Rogi 23. Łazy
Pruszyń	ALL, rkps Rep60 A104, s. 283-284		1. Pruszyń 2. Błogoszcz o ½ 3. Zawody (kilka nie zamieszkałych domów)	Stok Grubale o 1
Radoryż (Radorzysz)	ALL, rkps Rep60 A104, s. 317		1. Radoryż 2. Wola Rado- rzyska o 1/8 3. Krzywda o ¼ 4. Kożuchówka o ¼ 5. Radorzyce o ¼ 6. Ficykowa o ½	
Radzyń	ALL, rkps Rep60 A104, s. 253	Radzyń	1. Zabiele 2. Kozirynek 3. Biała. (Przy mieście) 4. Brzostowiec o ½ 5. Żabików o ½ 6. Pludy o ½ 7. Branica o ½ 8. Białka o ½ 9. Lichty o ½ 10. Niewęgłosz o ½ 11. Paszki Wielkie o ½ 12. Paszki Małe o ½	1. Żakowa Wola o 1 2. Wrzosów o 1 3. Głowno o 1 4. Sitno o 1 5. Turów o 1 6. Jaśki o 1 7. Siedlanów o 1
Serokomla	ALL, rkps Rep60 A104, s. 337	Serokomla	1. Chordziesz o ½ 2. Czarna o ½ 3. Ruda o ½ 4. Wólka o ½ 5. Zakępie o ½	

Siedlce	ALL, rkps Rep60 A104, s. 289	Siedlce	1. Stara Wieś (raczej przed- mieście niż wieś) 2. Białki o ¼ 3. Grabianów o ¼ 4. Strzała o ¼ 5. Topór o ¼ 6. Zabokliki o ¼ 7. Golice o ½ 8. Porzyce o ½ 9. Sekuła o ½ 10. Urzanów o ½	
Stanin	ALL, rkps Rep60 A104, s. 312		1. Stanin 2. Jarczówek (blisko) 3. Jonnik (blisko) 4. Kosuty (blisko) 5. Kujawy (blisko) 6. Ognino (blisko) 7. Wroblina o ¾	Kupina o 1
Trzebieszów	ALL, rkps Rep60 A104, s. 259-260		Wsie królewskie: 1. Trzebieszów 2. Brzozowica 3. Dębowierzchy 4. Obetniki 5. Rogale Wsie szlacheckie: 1. Leszczanka 2. Mościska 3. Sokale 4. Szaniawy 5. Szaniawy (drugie) 6. Karwów 7. Popławy 8. Celiny 9. Smolanka 10. Łęczna Wola 11. Konopna Wola 12. Gołowierzchy 13. Zadszynie 14. Miklusy 15. Zembry 16. Wylony 17. Pludy 18. Szczepanki 19. Mniejowice 20. Wierzejki 21. Grachówka 22. Tęczki 23. Jakuse 24. Kurów Brak szczegó- łowych odle- głości. Najdalej 1 ½.	

Tuchowicz	ALL, rkps Rep60 A104, s. 305	Tuchowicz	1. Celiny o $\frac{1}{4}$ 2. Zameczek o $\frac{1}{4}$ 3. Jeleniec o $\frac{1}{2}$ 4. Sarnów o $\frac{1}{2}$ 5. Kierzków o $\frac{1}{2}$ 6. Gozd z Niedzwiadką o $\frac{1}{2}$ 7. Zastawie o $\frac{1}{2}$ 8. Wola Zastaw- ska o $\frac{1}{2}$	1. Lipniak o 1 2. Jelonka o 1 3. Zagoszcze o 1 4. Szyski o 1 5. Jemielniok o 2 6. Wólka o 2 7. Konar o 2
Ulan	ALL, rkps Rep60 A104, s. 248		1. Ulan 2. Zarzycz o $\frac{1}{8}$ 3. Stok o $\frac{1}{8}$ 4. Wierzchowiny o $\frac{1}{4}$ 5. Wola Chomie- jowa o $\frac{1}{4}$ 6. Olszewica o $\frac{1}{2}$ 7. Krassow o $\frac{1}{2}$ 8. Sobale o $\frac{1}{2}$ 9. Majnoty o $\frac{1}{2}$ 10. Rozwadów o $\frac{1}{2}$ 11. Klębów o $\frac{1}{2}$ 12. Kęпки o $\frac{1}{2}$ 13. Skryszów o $\frac{1}{2}$ 14. Szytki o $\frac{1}{2}$ 15. Belne o $\frac{1}{2}$ 16. Borowe o $\frac{1}{2}$ 17. Paskudy o $\frac{1}{2}$ 18. Sędki o $\frac{3}{4}$	1. Gąsiory o 1 2. Zakrzew o 1 3. Ruda o 1 4. Rzymy o 1 5. Rzymki o 1 $\frac{1}{4}$ 6. Jurki o 2
Wojcieszków	ALL, rkps Rep60 A104, s. 323	Wojciesz- ków	1. Bystrzyca o $\frac{1}{4}$ 2. Siedliska o $\frac{1}{4}$ 3. Wola Bobrowa o $\frac{1}{4}$ 4. Wola Burzecka o $\frac{1}{4}$ 5. Burzec o $\frac{1}{2}$ 6. Oszczepalin o $\frac{1}{2}$ 7. Szczelb o $\frac{1}{2}$	Ruda o 1

Zbuczyn	ALL, rkps Rep60 A104, s. 268		1. Tarcze o $\frac{1}{4}$ 3. Karcze o $\frac{1}{4}$ 4. Bzów o $\frac{1}{4}$ 5. Zdany o $\frac{1}{4}$ 6. Chromna o $\frac{1}{4}$ 7. Poganów o $\frac{1}{4}$ 8. Grodziski o $\frac{1}{4}$ 9. Rowce o $\frac{1}{4}$ 10. Jasionka o $\frac{1}{4}$ 11. Czuwoty o $\frac{1}{2}$ 12. Olendy o $\frac{1}{2}$ 13. Cielemęc o $\frac{1}{2}$ 14. Ługi Wielkie o $\frac{1}{2}$ 15. Ługi Rędkie o $\frac{1}{2}$ 16. Lipiny o $\frac{1}{2}$ 17. Kwasy o $\frac{1}{2}$ 18. Tchórzew o $\frac{1}{2}$ 19. Rzązew o $\frac{1}{2}$ 20. Choja o $\frac{1}{2}$ 21. Ługi Gułacze o $\frac{1}{2}$ 22. Świercze o $\frac{1}{2}$ 23. Borki Wielkie o $\frac{1}{2}$ 24. Zawady o $\frac{1}{2}$ 25. Wólka Kamieniowa o $\frac{1}{2}$ 26. Plewki o $\frac{1}{2}$ 27. Dziewole o $\frac{1}{2}$ 28. Januszówka o $\frac{1}{2}$ 29. Borki Kozy o $\frac{1}{2}$ 30. Borki Radachy o $\frac{1}{2}$	1. Pióry Pytki o 1 2. Pióry Wielkie o 1 3. Radzików Oczki o 1 4. Radzików Stopki o 1 5. Kornica o 1 6. Wielgorz o 1 7. Krzymosze o 1 8. Maszczybrody o 1 9. Wola Wiśniowska o 1 10. Wiszniów o 1 11. Izdebki Kosny o 1 12. Izdebki Błazej o 1 13. Izdebki Wąsy o 1 14. Zurawieniec o 1 15. Modrzew o 1 16. Iwanów Przywary o 1 17. Iwanów Kyrki o 1 18. Kosiorki o 1 19. Krzesk Niwa o 1 20. Krzesk Stary o 1 21. Zabłocie o 1 22. Radomysł o 1 23. Borki o 1 24. Sołdy o 1 25. Ostoje o 1 $\frac{1}{2}$ 26. Myrdza o 1 $\frac{1}{2}$ 27. Stok Wiśniowski o 1 $\frac{1}{2}$ 28. Kot Wiśniowski o 1 $\frac{1}{2}$ 29. Sobicze o 1 $\frac{1}{2}$ 30. Izdebki o 1 $\frac{1}{2}$ 31. Kosmich o 1 $\frac{1}{2}$ 32. Wesółka o 1 $\frac{1}{2}$ 33. Okniny o 1 $\frac{1}{2}$ 34. Cizny o 1 $\frac{1}{2}$ 35. Ruda o 1 $\frac{1}{2}$ 36. Baranek o 1 $\frac{1}{2}$
---------	--	--	---	---

Dekanat	Parafia	Źródło	Wielkość okęgu parafialnego		
			miasta	wsie	1 mila lub więcej
P A R C Z E W	Baranów	ALL, rkps Rep60 A104, s. 379	Baranów	1. Zagrody (graniczą z ogrodami plebańskimi) 2. Czołna o ¼ 3. Wola Czoł- nowska o ¼	1. Zagoidzie o 1 2. Świdowka o 1
	Biskupice	ALL, rkps Rep60 A104, s. 581	Biskupice	1. Brzezcie o ¼ 2. Brzezcie Szlacheckie o ¼ 3. Stróża o 1/8 4. Łysotaje o ½ 5. Jaszczów o ½ 6. Pełczyn o 1/8 7. Ciemierniki o 1/8 8. Trawniki o ¼	1. Białka o 1 2. Drobcza o 1 3. Gardzienice o 1
	Bystrzyca	ALL, rkps Rep60 A104, s. 525		1. Bystrzyca 2. Rokitno o ½ 3. Wólka Rokicka o ½ 4. Sobianowice o ¼ 5. Turka o ¼ 6. Łysaków o ¼ 7. Pleszczyn o ¼ 8. Charleż o ¼	1. Niemce o 1 2. Zalesie o 1 3. Jawidz o 1 4. Spyczyn o 1 5. Łagiewniki o 1 6. Baszki o 1 7. Długie o 1
	Ciemierniki – prepozytura	ALL, rkps Rep60 A104, s. 442	Ciemierniki	1. Wygnanów (przy mieście) 2. Bełczące o ½ 3. Skoki o ½ 4. Stoczek o ½	1. Dębica o 1 2. Świerze o 1 3. Sucha Wola o 1 4. Wólka Siemieńska o 1 5. Branica o 1 6. Zdunkówka o 1 7. Wierszchowiny o 1 8. Wola Kamienowa o 1 9. Ostrówek o 1 10. Leszkowice o 1 ½ 11. Jesioro o 1 ½ 12. Zbylitów o 1 ½ 13. Niedzwiado o 2
	Dys	ALL, rkps Rep60 A104, s. 510		1. Dys 2. Jakubowice o ¼ 3. Koninskie o ¼ 4. Ciecierzyn o ¼ 5. młyn Ciecierzyna przy granicy z parafią Bystrzyca	1. Stoczek o 1 2. Nasutów z folwarkiem o 1 3. Nowy Stawek o 1 4. Rudka o 1 5. Wola Nie- miecka o 1 6. młyny Niebo i Stożek ponad 1

Fajslawice	ALL, rkps Rep60 A104, s. 591		1. Fajslawice 2. Wola Fajslawska lub Idzikowska o $\frac{1}{4}$ 3. Suchodoły o $\frac{1}{4}$ 4. Siedliska o $\frac{1}{2}$ 5. Oleśniki o $\frac{1}{2}$	
Firlejów - filia Lubartowa	ALL, rkps Rep60 A104, s. 440	Firlejów	1. Przypisówka o $\frac{1}{2}$ 2. Syrak o $\frac{1}{2}$ 3. Zagrody Łukowickie o $\frac{1}{2}$	
Kamionka	ALL, rkps Rep60 A104, s. 413	Kamionka	1. Siedliska o $\frac{1}{8}$ 2. Kozłówka o $\frac{1}{4}$ 3. Nowodwór o $\frac{1}{2}$ 4. Skrobów o $\frac{3}{4}$ 5. Ciemno o $\frac{1}{2}$	Dąbrówka o 1
Kijany	ALL, rkps Rep60 A104, s. 534		1. Kijany 2. Stoczek o $\frac{1}{4}$ 3. Nowogrod o $\frac{1}{2}$ 4. Łuszczów o $\frac{1}{4}$ 5. Zawieprzyce o $\frac{1}{4}$ 6. Ziolków o $\frac{1}{4}$ 7. Zezulin o $\frac{1}{2}$ 8. Witanów o $\frac{3}{4}$	
Kock - prepozytura	ALL, rkps Rep60 A104, s. 349	Kock	1. Skromnowice mniej niż $\frac{1}{4}$ 2. Wola Skromnowska mniej niż $\frac{1}{4}$ 3. Górka o $\frac{1}{4}$ 4. Białobrzegi o $\frac{1}{4}$ 5. Rozwadówek o $\frac{1}{4}$ 6. Pożarów o $\frac{1}{2}$ 7. Sułozyn o $\frac{1}{2}$ 8. Pognizdów o $\frac{1}{2}$ 9. Zakalów o $\frac{1}{2}$ 10. Bożniowice o $\frac{1}{2}$ 11. Skarbicz o $\frac{1}{2}$ 12. Talczyn o $\frac{1}{2}$	1. Łukowiec o 1 2. Stoczek o 1 3. Ossówno o 1 4. Wola Ossowska o 1 5. Starowieś o 1 6. Tchórzewek o 1 7. Tarkowica o 1 $\frac{1}{2}$ 8. Zarowiniec o 1 $\frac{1}{2}$ 9. Lusowa o 1 $\frac{1}{2}$ 10. Tchórzew o 1 $\frac{1}{2}$ 11. Ostrów czyli Mściska o 1 $\frac{1}{2}$ 12. Girzyce o 1 $\frac{1}{2}$
Krasienin	ALL, rkps Rep60 A104, s. 501		1. Krasienin 2. Wólka Krasieńska o $\frac{1}{2}$	
Lubartów	ALL, rkps Rep60 A104, s. 425	Lubartów	1. Szczekarków o $\frac{1}{4}$ 2. Lisów o $\frac{1}{4}$ 3. Nowa Wieś o $\frac{1}{4}$ 4. Łucko o $\frac{1}{4}$ 5. Brzeziny o $\frac{1}{2}$ 6. Górka o $\frac{1}{2}$ 7. Baranówka o $\frac{1}{2}$ 8. Trzciniłe o $\frac{1}{2}$	1. Firlej o 1 2. Tarło o 1 3. Pałecznicza o 1 4. Przypisówka o 1

Łańcuchów	ALL, rkps Rep60 A104, s. 576-577		1. Łańcuchów 2. Wolga o 10 staj 3. Ciechanki o 25 staj 4. Ostrówek o ½ 5. Milejów o ½	
Łęczna - prepozytura	ALL, rkps Rep60 A104, s. 550	Łęczna	1. Stara Wieś (blisko) 2. Ludwin (blisko) 3. Trembaczków (blisko) 4. Ciechanki (blisko) 5. Bażanków (blisko) 6. Ciechanki drugie (blisko) 7. Zakrzewek (blisko)	1. Drałów o 1 2. Konia Wola o 1 ½
Łysobyki	ALL, rkps Rep60 A104, s. 374	Łysobyki	1. Przytoczno (za miasteczkiem) o 12 staj 2. Krępa o ½	1. Charlejów o 1 2. Krzówka o 1
Mełgiew	ALL, rkps Rep60 A104, s. 604		1. Mełgiew 2. Janowice (blisko) 3. Miękowice (blisko) 4. Krępiec o ¼ 5. Trzeszkowice o ¼ 6. Krzesimów o ½ 7. Wierzchowiska o ½	1. Bystrowice o 1 2. Starościce o 1 3. Kawęczyn o 1 4. Lubieniec o 1
Michów	ALL, rkps Rep60 A104, s. 391	Michów	1. Wypnicha o ½ 2. Ciotcza o ½ 3. Łukawka o ½ 4. Łukawica o ½ 5. Mełżyn o ½ 6. Bydżyn albo Zagoździe o ½ 7. Wulko o 1/2	Składów o 1

Ostrów	ALL, rkps Rep60 A104, s. 476-477	Ostrów	młyny	1. Kolechowice o 1 2. Rozkopaczów o 1 3. Wólka Kijańska o 1 4. Wólka Zawieprzka o 1 5. Brzostówka o 1 6. Kaznów o 1 7. Brzeźnica o 1 8. Bychawska o 1 9. Berejów o 1 10. Brzeźnica Książęca o 1 11. Zabiele o 1 12. Jedlanka o 1 13. Uścińów o 1 14. Rudka o 1 15. Rajkoska o 1 16. Drozdówka o 1
Parczew	ALL, rkps Rep60 A104, s. 463	Parczew z przedmieściami (Jesionką i Kocergami)	1. Miłkowo o 1/2 2. Brudna o 1/4 3. Wierzbówka o 1/4 4. Plebania Wola o 1/2 5. Stępkowo o 1/4 6. Sowin o 1/4 7. Laski o 1/2	1. Okalów (bez ludzi) o 1 2. Siemien o 1 3. Wola Tulnica o 1 4. Zmienne o 1 5. Glinny Stok o 1 6. Cichostów o 1 1/2 7. Milanów o 1 8. Kostry o 1 9. Przewłoka o 1 10. Chmielów o 1 1/2 11. Bednarzówka o 2 12. Dębowa Kłoda o 1 13. Uchnin o 1 1/2 14. Buradów o 1 15. Gródek o 1 1/2 16. Białka o 1
Piaski	ALL, rkps Rep60 A104, s. 597	Piaski	1. Kębłów (zaraz za miastem) 2. Wola Piasecka o 1/8 3. Kozie o 1/8 4. Giełczew Mały o 1/8 5. Siedliszczka Mała o 1/8	1. Wygnanowice o 1 2. Siostrzyłów ponad 1
Puchaczów	ALL, rkps Rep60 A104, s. 570	Puchaczów	1. Brzeziny 2. Stara Wieś 3. Turowa Wola. (Przy miasteczku) 4. Szpica o 1/2	1. Nadryb o 1 2. Zawodów o 1

	Rudno	ALL, rkps Rep60 A104, s. 403		1. Rudno 2. Gołab o $\frac{1}{4}$ 3. Gałówka o $\frac{1}{4}$ 4. Rawa o $\frac{1}{4}$ 5. Młyniska o $\frac{1}{4}$ 6. Kienkówka o $\frac{1}{2}$ 7. Krupy o $\frac{1}{2}$ 8. Chudawola o $\frac{1}{2}$ 9. Majdan o $\frac{1}{2}$ 10. Rudka o $\frac{1}{2}$ 11. Szczucko o $\frac{1}{2}$	1. Kurów Wielki o 1 2. Marcinów o 1 3. Wielki Ła o 1 4. Sosnówka o 1 5. Izabelmont o 1 6. Sawokłęski o 1 7. Sery o 1 8. Abramów o 1 9. Węglice o 1 10. Sobolów o 1 11. Ożarów o 1
	Serniki	ALL, rkps Rep60 A104, s. 495		1. Serniki 2. Wola Sernicka o $\frac{1}{4}$ 3. Czerniejów o $\frac{1}{4}$ 4. Chlewiska o $\frac{1}{2}$ 5. Wólka Zabłotnia o $\frac{1}{2}$ 6. Ruska Wola o $\frac{1}{2}$ 7. Nowa Wieś o $\frac{1}{2}$ 8. 5 chałup koło wsi Pałecznicza o $\frac{1}{2}$	
Dekanat	Parafia	Źródło	Wielkość okęgu parafialnego		
			miasta	wsie	1 mila lub więcej
S O L E C	Chotcza	ADS, rkps bez sygn., k. 10v.		1. Chotcza Dolna 2. Chotcza Górna 3. Kępa 4. Gniazdków o $\frac{1}{4}$ 5. Lucimia o $\frac{1}{2}$ 6. Grabowiec o $\frac{1}{4}$ 7. Zakrzów o $\frac{3}{8}$ 8. Jarontowice o $\frac{1}{4}$ 9. Białobrzegi o $\frac{1}{4}$ 10. Jarontowice Pole 11. Baranów o $\frac{1}{4}$ 12. Zajączków o $\frac{3}{4}$ 13. Kijanka o $\frac{1}{4}$	
	Ciepielów	ADS, rkps bez sygn., k. 41v.	Ciepielów	1. Stary Ciepielów o $\frac{1}{8}$ 2. Kotków o $\frac{1}{4}$ 3. Gardzienice o $\frac{1}{4}$ 4. Ranachów o $\frac{1}{4}$ 5. Pcin o $\frac{1}{4}$ 6. Kawęczyn o $\frac{1}{2}$ 7. Świesielice o $\frac{1}{2}$	1. Jasienice o 1 2. Tymienica o 1 3. Siekierka o 1 $\frac{1}{2}$
	Grabowiec	ADS, rkps bez sygn., k. 70	Grabowiec	Modrzejowa o $\frac{1}{4}$	

Janowiec	ADS, rkps bez sygn., k. 16	Janowiec	1. Brzeście o $\frac{1}{2}$ 2. Janowice o $\frac{1}{8}$ 3. Baryczka o $\frac{1}{2}$ 4. Męcierz o $\frac{1}{2}$ (za Wisłą) 5. Ławecko o $\frac{3}{4}$	1. Rudki o 1 2. Okrężnica o $1\frac{1}{2}$ 3. Babin o 2 4. Zamoście o 2 5. Załazy o 2 6. Wólka Zamojska o $1\frac{1}{2}$ 7. Łągów o $1\frac{1}{2}$ 8. Wólka Łagu- szewska o 1 9. Łaguszów o 1 10. Pająków o 1 11. Mszadła o 1 12. Trzcianki o 1 13. Oblasy o 1
Krępa	ADS, rkps bez sygn., k. 35v.		1. Krępa 2. Jawor o $\frac{1}{2}$ 3. Lina o $\frac{1}{2}$ 4. Wierzchowiska o $\frac{1}{4}$	
Lipisko	ADS, rkps bez sygn., k. 31	Lipisko		1. Długa o 1 2. Maruszów o 1 3. Daniszów o $1\frac{1}{2}$
Rzecznów	ADS, rkps bez sygn., k. 64v.		1. Rzecznów Większy 2. Rzecznów Mniejszy 3. Gryfów o $\frac{1}{8}$	
Sienno	ADS, rkps bez sygn., k. 54v.	Sienno z przedmieści ami	1. Wola Siennicka o $\frac{1}{4}$ 2. Trzemcha o $\frac{1}{4}$ 3. Stara Wieś (zaraz za miastem) i należący do niej w lesie Maziarzów	Osówka o 1
Solec	ADS, rkps bez sygn., k.1	Solec z przedmieś- ciami: Przedmieś- cie Dalsze o $\frac{1}{4}$ Przedmieś- cie Bliższe o $\frac{1}{8}$ Przedmieś- cie Kłudzie o $\frac{1}{8}$	1. Dziurków o $\frac{1}{4}$ 2. Szadkowice (mniejsza część) o $\frac{1}{4}$ 3. Boisko o $\frac{1}{2}$ 4. folwark zw Kępa Braciejowska	Wola Solecka ponad 1
Wielgie	ADS, rkps bez sygn., k. 47-47v.		1. Wielgie 2. Chotyże o $\frac{3}{4}$ 3. Łaziska o $\frac{1}{4}$ 4. Bąkowa o $\frac{1}{2}$ 5. Ostrownica o $\frac{1}{2}$ 6. Nowodwór (2 chałupy) o kilka staj	Czerwona o 1

Źródło: opracowanie własne

Tab. 5. Wielkość okręgu parafialnego w Archidjakonacie pilickim

Jedn. Adm.	Dekanat	Parafia	Źródło	Okręg parafialny		
A R C H I D I A K O N A T P I L I C A	W O L B R O M			Miasto	wieś	1 mila lub więcej
		Bydlin	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 105		1. Bydlin 2. Domaniowice o małe $\frac{1}{4}$ 3. Załęże z Zawadką o małe $\frac{1}{4}$	
		Chlina	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 66		1. Chlina 2. Kleszczowa Wola o $\frac{1}{2}$ 3. Udosz o $\frac{1}{4}$ 4. chałupy zw . Barycz o $\frac{1}{4}$ 5. połowa Jeżówki o $\frac{1}{4}$	
		Giebło	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 129		1. Giebło 2. Kielkowice o $\frac{1}{2}$ 3. Siamoszyce z 5 chałupami i 2 młynami o $\frac{1}{2}$ 4. Mokrus o $\frac{1}{4}$ 5. Gulzow o $\frac{1}{4}$	
		Gołaczowy	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 95		1. Gołaczowy 2. Chełm o $\frac{1}{8}$ 3. Sucha o małą $\frac{1}{4}$ 4. Chrzastowice o $\frac{1}{8}$ 5. Zarzecze o 10 staj 6. połowa Lgoty o $\frac{1}{8}$ 7. Braciejowska o $\frac{1}{2}$ 8. Traks o $\frac{1}{2}$ 9. Podlesie o $\frac{1}{2}$	
		Kidów	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 27		1. Kidów 2. Siadcza (graniczy) 3. Przychody o $\frac{1}{4}$ 4. Solca o $\frac{1}{2}$	
		Łany	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 32		1. Łany Wielkie 2. Łany Małe (za rzeką) 3. Wierzbica o $\frac{3}{4}$ 4. Dobraków o $\frac{1}{2}$ 5. Jeziorowice o $\frac{3}{4}$ 6. Małszyce o $\frac{1}{2}$ 7. Otoła o $\frac{3}{8}$	

		Poręba Dzierżna	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 70		Poręba Dzierżna	
		Poręba Górna	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 84		1. Poręba Górna 2. Porąbka 3. Budzyń o małe $\frac{1}{4}$	
		Strzegowa	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 23		1. Strzegowa 2. Małe Kąpiołki o 15 staj	
		Wolbrom	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 2	Wolbrom	1. Dłużec o $\frac{1}{4}$ (kościół filialny) 2. Łobzów o $\frac{1}{8}$ 3. połowa wsi Lgota o $\frac{1}{4}$ 4. młyn Ogonowski o $\frac{1}{4}$ 5. Kąpiele o $\frac{1}{2}$	
		Żarnowiec	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 40	Żarnowiec	1. Wola Libertowa o $\frac{1}{8}$ 2. młyn i 2 chałupy w Baryczy o $\frac{1}{8}$ 3. Zabrodzie (za miastem) 4. Koryczany o $\frac{1}{4}$	

Źródło: opracowanie własne

Tab. 6. Wielkość okręgu parafialnego w Prepozyturze pilickim

Jedn. Adm.	Dekanat	Parafia	Źródło	Wielkość okręgu parafialnego		
				miasto	wieś	1 mila lub więcej
		Biała	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 243		1. Biała Większa 2. Biała Mniejsza 3. Pustków o $\frac{1}{2}$ 4. Kuźniczki o $\frac{1}{2}$	

Częstochowa	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 390	Częstochowa	<ol style="list-style-type: none"> 1. św. Barbara pod Janą Górą o kilkanaście staj 2. Zawodzie o kilkanaście staj 3. Pod Kule o kilkanaście staj 4. Kamień o kilkanaście staj 5. Ostatni Grosz o kilkanaście staj 6. Stradomie o $\frac{1}{4}$ 7. Wyczerpy o $\frac{1}{4}$ 8. Kiedrzyn o $\frac{1}{4}$ 9. Grabówka o $\frac{1}{4}$ 10. Lisieniec o $\frac{3}{8}$ 11. Kawodrzew o $\frac{3}{8}$ 12. Gnaszyn o $\frac{1}{2}$ 13. Pleszyny o $\frac{1}{2}$ 14. Pustkowie pod lasem i Dąbie o $\frac{1}{2}$ 15. Błeszno o $\frac{1}{2}$ 16. Kucelin o $\frac{1}{2}$ 17. Pustkowie za Grabówką o $\frac{1}{2}$ 	<ol style="list-style-type: none"> 1. Gorzelnia o 1 2. Pustkowie pod Łojkami o 1 3. Łojki o 1 4. Babibór o 1 5. Pustkowie Su-kienników o 1 6. Błaszczki o 1 7. Dźbów o 1 8. Kendory o 1 9. Pustkowie pod Brzezunami o 1 10. Brzeziny o 1 12. Marianowa Kuźniczka o 1 13. Sobuczyno o 1 14. Pustkowie Gardłowskie o 1 15. Sędzowa o 1 16. Nowa Wieś o 1 17. Huta o 1 18. Hutka o 1 19. Karczowa Droga o 1 20. Wały o 1 21. Stawik o 1 22. Działki o 1 23. Wrzosowa o 1 24. Wierzcho-wisko o 1 25. Wólka o 1
Drochlin	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 207		Drochlin	
Goleniowy	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 185		<ol style="list-style-type: none"> 1. Goleniowy 2. Tarnowa Góra o $\frac{1}{4}$ 3. Przybyszów o $\frac{1}{2}$ 4. Chebdzie o $\frac{1}{2}$ 	

Irządze	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 161		1. Irządze 2. Zawoda z folwarkim Dąbrówka o ½ 3. Sadowie z folwarkiem Woźniki o ¼ 4. Bodziejowice o ½ 5. Wilków o ¼ 6. Biała o ½ 7. Wilgoszcza o kilka staj 8. Wygielzów o kilkanaście staj 9. Mikołajowice o kilka staj	1. Pradlew o 1 2. Gołuchowice o 1 3. Siedliszowice o 1 4. Ołudza o 1
Kłobuck	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 373	Kłobuck	1. Iwanowice o ¾ 2. Złochowice o ¾ 3. Libidza o ½ 4. Pierzchna o ½ 5. Lgota o ½ 6. Wreczyca Wielka z pustkowiami o ½ 7. Grodzisko o ½ 8. Kamyki o ¼ 9. Walenczów o ¼ 10. Rybna o ¼ 11. Pustkowie o ¼ 12. Zagórze o 1/8 13. Zakrzew o 1/8 14. Łobodne o ½	1. Rembielice Królewskie z pustkowiami o 1 2. Opatów o 1 3. Mokra o 1 4. Kalej o 1 ¼ 5. Szarliki o 1 ¼
Konopiska – wydzielona z parafii Częstochowa	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 404		1. Konopiska 2. Reksowice o ¼ 3. Łaziec o ¼ 4. Jamki o ¼ 5. Hutki o ¼ 6. Brzuska 7. Blachownia 8. Wyrazow 9. 6 pustkowi zw Wąsosze, Gliny, Kaczka, Mulicze, Cisie: Trepizury o ½ Niektóre wsie o 1 milę.	

Kroczyce	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 355		1. Kroczyce 2. Siemierzyce o $\frac{1}{8}$ 3. Przelubsko o $\frac{1}{4}$ 4. Siamoszyce o $\frac{1}{2}$ 5. Lgota o $\frac{1}{8}$ 6. Lgotka o $\frac{1}{8}$ 7. Podlesie o $\frac{1}{4}$ 8. Kostkowice o $\frac{1}{4}$	
Kromołów	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 340	Kromołów	1. Karlin o $\frac{1}{4}$ 2. Bzów o $\frac{1}{4}$ 3. Zawiercie Pierwsze z młynami o $\frac{1}{2}$ 4. Zawiercie Drugie o $\frac{1}{2}$ 5. Marciszów o $\frac{3}{4}$ 6. Łońnice o $\frac{1}{4}$ 7. Blanowice o $\frac{1}{2}$ 8. Pomrożyce o $\frac{1}{4}$ 9. Piecki o $\frac{1}{8}$ 10. szlachecka cz Żerkowic zw. Soluczyczna o $\frac{1}{4}$	
Lelów	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 143	Lelów	1. Turzyn o $\frac{1}{4}$ 2. Melchów o $\frac{1}{4}$ 3. Biała o $\frac{1}{4}$ 4. Zbyczyce o $\frac{1}{4}$	
Lelów Stary	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 137		1. Lelów Stary 2. Zagórz o $\frac{3}{4}$ 3. Sokolniki o $\frac{1}{2}$ 4. Służany o $\frac{1}{4}$ 5. Lgota o $\frac{1}{4}$ 6. Dąbrówno o $\frac{1}{4}$ 7. Lgota Błotna o $\frac{1}{2}$	1. Dzibice o 1 2. Dobrogoszczy- ce o 1 3. dwa młyny o 1 4. Bliższe o 1 5. Bystrzanowice o 1 6. Goszczów o 1
Miedzno	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 248		1. Miedzno 2. Ostrowy o $\frac{1}{2}$ 3. Borowie (lub Pustkowie) o $\frac{1}{2}$	folwark zw Swiercze o 1
Mrzyglód	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 331	Mrzyglód	1. wieś Mrzyglódzka połączona z miastem 2. Niwka o $\frac{3}{4}$ 3. Nierada o $\frac{1}{4}$ 4. Ciszówka o $\frac{1}{4}$ 5. Mijaczow o $\frac{1}{2}$ 6. Bendyk o $\frac{1}{2}$	

Mstów	<i>Spis ludności</i> k. 127		1. Brzyszków 2. Kłobukowice 3. Konin 4. Krasice 5. Kuchary 6. Maluszek Konwencki 7. Maluszek Szlachecki 8. Mirów 9. Rajsko 10. Siedlec 11. Skrzydło 12. Srocza 13. Wańcerzów 14. Wyczerpy 15. Zawada	
Nakło	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 216	Nakło	1. Siedliska o $\frac{1}{4}$ 2. Witów o $\frac{1}{4}$ 3. Tęgoborz o $\frac{1}{2}$ 4. Szyszki o $\frac{1}{2}$ 5. Gródek o $\frac{1}{2}$	1. Starzyna o 1 2. Kuźnica o 1 3. Wąsocz o 1 4. Wola Starzynska o 1
Niegowa	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 316		1. Niegowa 2. Niegówka Koscielna o $\frac{1}{8}$ 3. Moczydła o $\frac{1}{8}$ 4. Trzebniów o $\frac{1}{2}$ 5. Postaszowice o $\frac{1}{4}$ 6. Mruków o $\frac{1}{2}$ 7. Tomiszowice o $\frac{1}{2}$ 8. Ogorzelnik o $\frac{1}{4}$ 9. Bobolice z Uciskami o więcej niż $\frac{1}{2}$ 10. Mirów o $\frac{1}{4}$ 11. Lutowice o $\frac{1}{4}$	
Obiechów	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 178- 179		1. Obiechów 2. Gasieniec o $\frac{1}{4}$ 3. Dąbrownica o $\frac{1}{4}$ 4. Węgrzynów o $\frac{1}{4}$ 5. Wólka o $\frac{1}{2}$	
Ogrodzieniec	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 366- 367	Ogrodzieniec	1. Podzamcze o $\frac{1}{4}$ i młyn o $\frac{1}{2}$ 2. Ryczów z 2 pustkowiami o $\frac{3}{4}$	
Olsztyn	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 269	Olsztyn	1. Turów o $\frac{1}{4}$ 2. Kuśięta o $\frac{1}{4}$ 3. Przymiłowice o $\frac{1}{4}$ 4. Bukowno o $\frac{1}{4}$ 5. młyny i 3 pustkowie o $\frac{1}{4}$	

	Poczesna	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 263		<ol style="list-style-type: none"> 1. Poczesna 2. Pustkowie Bargły o $\frac{1}{4}$ 3. Zwisna czyli Niewdzięczna o $\frac{1}{4}$ 4. Pustkowie Wanaty z 10 chałupami o $\frac{1}{4}$ 5. Zawada z pustkiewiami z 4 chałupami o $\frac{1}{2}$ 6. pustkowie Klepaczka o $\frac{1}{2}$ 7. Pustkowie Rako o kilka staj 8. Nierada o $\frac{3}{4}$ 	<ol style="list-style-type: none"> 1. Łysiec o 1 2. Pustkowie Całka z 6 chałupami o 1
	Podlesie	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 211		<ol style="list-style-type: none"> 1. Podlesie 	<ol style="list-style-type: none"> 1. Zalesie o 1 2. Sygantka o 1
	Potok	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 306	Janów	<ol style="list-style-type: none"> 1. Potok z dworem i młynami 2. Panik, czyli przedmieścia miasteczka Janowa o $\frac{1}{2}$ 3. Siedlec Górny o $\frac{1}{2}$ 4. Siedlec Dolny z dworem o $\frac{1}{2}$ 5. Pabianice z dworem o $\frac{1}{2}$ 6. Skowronów z 3 dworkami o $\frac{1}{2}$ 7. Czepurka z dworem o $\frac{1}{2}$ 8. Piasek z dworem o $\frac{1}{2}$ 9. młyn koło Sygantka zw Czaimek o $\frac{1}{2}$ 	

	Przybynów	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 283-284		<ol style="list-style-type: none"> 1. Przybynów 2. Wysoka o $\frac{1}{8}$ 3. Horon o $\frac{1}{4}$ 4. Biskupice o $\frac{1}{4}$ 5. Zaborze o kilka staj 6. Szuliszewice o kilkanaście staj 7. Pustkowie i młyny: Maszczyków o $\frac{1}{8}$, Szczerbów o $\frac{1}{8}$, Bieszków o $\frac{1}{8}$, Ordanów o $\frac{1}{8}$, Maszczyków rugi o $\frac{1}{8}$ Rajczyków o $\frac{1}{8}$, Skrobaczów o $\frac{1}{8}$, Masłomiów o $\frac{1}{8}$, piec Masłonów o $\frac{1}{4}$, pustki Smardzowskie o $\frac{1}{2}$, Rosikoniów o $\frac{1}{2}$, karczma Rajczyków o $\frac{1}{2}$, folwark Wymysłów o $\frac{1}{2}$ 	
	Przyłęk	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 199		<ol style="list-style-type: none"> 1. Przyłęk 2. Brzostek o $\frac{1}{8}$ 3. Łysaków o $\frac{1}{2}$ 	
	Przyrów	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 227	Przyrów	<ol style="list-style-type: none"> 1. Zrebice o $\frac{1}{8}$ 2. Sieraków o $\frac{1}{2}$ 3. Wiercice o $\frac{1}{4}$ 	
	Przystań	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 260		<ol style="list-style-type: none"> 1. Przystań 2. Kuźnica Stara o $\frac{1}{8}$ 3. Podłęże o $\frac{1}{4}$ 4. Kuźniczka p $\frac{1}{4}$ 5. Stany o $\frac{1}{2}$ 6. Górki o $\frac{1}{4}$ 7. Pustkowie z 8 chałupami o $\frac{1}{2}$ 	
	Rokitno	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 171		<ol style="list-style-type: none"> 1. Rokitno 2. Kaszczor o kilkanaście staj 	
	Skarżyce	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 347		<ol style="list-style-type: none"> 1. Skarżyce 2. Żerkowice o $\frac{1}{4}$ 3. Dupice o $\frac{1}{4}$ 4. Morsko o $\frac{1}{8}$ 	
	Szczekociny	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 190	Szczekociny	<ol style="list-style-type: none"> 1. Sprowa 2. Wywła 3. Bonowice 4. Grabiec 	

	Truskolasy-filia Kłobucka	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 381		<ol style="list-style-type: none"> 1. Truskolasy z pustkowiami 2. Zerdzina o $\frac{3}{4}$ 3. Zwierzyniec o $\frac{3}{4}$ 4. Pański o $\frac{3}{4}$ 5. Pruszczyki o $\frac{1}{2}$ 6. Bor Zapilski z pustkowiami o $\frac{1}{2}$ 7. Kozki o $\frac{1}{2}$ 8. Długi Kąt o $\frac{1}{2}$ 9. Książę Borowe z pustkowiami o $\frac{1}{2}$ 10. Kozi Borek o $\frac{1}{2}$ 11. Kawki o $\frac{1}{4}$ 12. Huta o $\frac{1}{4}$ 13. Piła z pustkowiami o $\frac{1}{4}$ 14. Klepaczka o $\frac{1}{4}$ 	<ol style="list-style-type: none"> 1. Bor Wielki o 1 2. Bor Zająciski z pustkowiami o 1 3. Cisiec o 1 4. Jaciska o 1 5. Pacanow o 1 6. Cyganka o 1 7. Jezioro o 1
	Wilkowiecko	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 254		<ol style="list-style-type: none"> 1. Wilkowiecko 2. Pustkowie Głowacki o $\frac{1}{8}$ 3. Pustkowie Brzeziny o $\frac{1}{8}$ 	
	Włodowice	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 323	Włodowice	<ol style="list-style-type: none"> 1. Parkoszowice o $\frac{1}{8}$ 2. Rudniki o $\frac{1}{2}$ 3. Góra o $\frac{1}{8}$ 4. Kotowice o $\frac{1}{2}$ 5. Zdów o $\frac{3}{4}$ 6. Łętkowice o $\frac{1}{4}$ 	
	Zrębice	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 276		<ol style="list-style-type: none"> 1. Zrębice 2. Kraszawa Dolna o $\frac{1}{4}$ 3. Kraszawa Górna o $\frac{1}{4}$ 4. folwark Ciecieszyn o $\frac{1}{8}$ 	Osiny z pustkowiami o 1
	Żarki	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 292	Żarki	<ol style="list-style-type: none"> 1. Jaworznik o $\frac{1}{2}$ 2. Leśniów o $\frac{1}{8}$ 3. Przewodyszowice o $\frac{1}{8}$ 4. Czatachowa o $\frac{1}{2}$ 5. Zawada o $\frac{1}{4}$ 6. Jaroszków o $\frac{1}{4}$ 	<ol style="list-style-type: none"> 1. Myszków o 1 2. Nowa Wieś o 1

	Żuraw	AKMKr, rkps AV, T. 53, s. 2237		1. Żuraw 2. Lusławice o $\frac{1}{4}$ 3. Zagórze o $\frac{1}{4}$ 4. Kobyłczyce o $\frac{1}{4}$ 5. Mokrzysz o $\frac{1}{2}$ 6. Wola Mokrzeska o $\frac{3}{4}$ 7. Lipnik o $\frac{1}{4}$	
--	-------	---	--	---	--

Źródło: opracowanie własne

Tab. 7. Wielkość okręgu parafialnego w Archidiecezji sandomierskiej

Jedn. Adm.	Dekanat	Parafia	Źródło	Wielkość okręgu parafialnego		
				miasta	wsie	1 mila lub więcej
	K O P R Z Y W N I C A	Chobrzany	BDS, rkps J 1476, s. 167-168		1. Chobrzany 2. Goryczany 3. Strzęszków 4. Bytowie 5. Jachymowice 6. Byszów 7. Janowice 8. Faliszowice 9. Bystrojowice. Najdalej $\frac{1}{2}$.	
Kłęczanów		BDS, rkps J 1476, s. 220		Kłęczanów		
Koprzywnica		BDS, rkps J 1476, s. 120	Koprzywnica	1. Błonie o $\frac{1}{4}$ 2. Gmieszowice o $\frac{1}{4}$ 3. Sośmierzany o $\frac{1}{4}$ 4. Ciszycy o $\frac{1}{2}$ 5. Beszyce o $\frac{1}{2}$ 6. Łukowice o $\frac{1}{2}$ 7. Krzcinno o $\frac{1}{2}$ 8. Skrzypacze- wice o $\frac{1}{2}$ 9. Święcice o $\frac{1}{2}$ 10. Trzykosy o $\frac{1}{2}$	1. Niedzwice o 1 2. Postronna o 1 3. Zbigniewice o 1 4. folwark Kępa o 1	

Łoniów	BDS, rkps J 1476, s. 138		1. Łoniów 2. Beszyce o ¼ 3. Oborków o ¼ 4. Przewoźnik o ¼	1. Świniary o 1 2. Jasienica o 1 3. Krowiagóra o 1 4. Beszyce o 1 5. Saliszów o 1 6. Zawisza o 1 7. Trzebieszawice o 1 8. Wnorów o 1 9. Żórawica o 1 10. Chodków o 1 11. Grabina o 1
Malice	BDS, rkps J 1476, s. 234		1. Malice 2. Męczennice 3. Pielarzów 4. Dobrowice 5. Międzygórz 6. Wesółówka 7. Słaboszowice 8. Budzeń 9. Żurawniki 10. Lipniczek Mały 11. Lisów 12. Sadlownice 13. folwarki: Słaboszowski i Tralicki. Najdalej ½.	
Niekrasów	BDS, rkps J 1476, s. 155		1. Niekrasów 2. Osala o ¼ 3. Trzcianka o ¼ 4. Nakal o ¼ 5. Matiaszów o ¼ 6. Niekurza o ½	
Obrazów	BDS, rkps J 1476, s. 241		1. Obrazów , 2. Żórawica (blisko) 3. Malice (blisko) 4. Łojowice (blisko) 5. Rożki o ¼ 6. Wieprzki o ¼ 7. Lenarczyce o ¼ 8. Dębiany o ¼ 9. Głazów o ¼ 10. Piekary o ½ 11. Węgrzce o ½ 12. Komorna o ½	1. Bilcza o 1 2. Świątniki o 1 3. Święcica o 1

Osiek	BDS, rkps J 1476, s. 147	Osiek	1. Wola 2. Sucha 3. Osiecka Wieś 4. Otoka 5. Kąty 6. Lipnik 7. Nieciczka 8. Łęgonia	Swaroń o małą 1
Samborzec	BDS, rkps J 1476, s. 181		1. Samborzec 2. Wielogóra o $\frac{1}{4}$ 3. Złota o $\frac{1}{4}$ 4. Zajeziorzec o $\frac{1}{4}$ 5. Żuków o $\frac{1}{4}$ 6. Śmiechowice	
Sandomierz - kolegiat	<i>Spis ludności,</i> k. 315	Sandomierz	1. Zagrody 2. Folwark Kruków 3. Mokoszyn 4. Gierlachów 5. Kamień Mościcki 6. Doły 7. Mścínów 8. Kamień Łukowski 9. Kamień Kapitulny	
Sandomierz - przedmieście	BDS, rkps J 1476, s. 147	Przedmieście krakowskie	1. folwarki miejskie 2. Chwali o $\frac{1}{8}$ 3. Kobierniki o $\frac{1}{8}$ 4. Stracheice o $\frac{1}{8}$ 5. Zawiseła o $\frac{1}{8}$ 6. Jendryszko- wice o $\frac{1}{2}$ 7. Milczany o $\frac{1}{2}$ 8. Gołębice o $\frac{1}{2}$ 9. Szucharzów o $\frac{1}{2}$ 10. Rzczyce Suche o $\frac{1}{2}$ 12. Rzczyce Mokre o $\frac{1}{2}$ 13. Doraz o $\frac{1}{2}$	
Skotniki	BDS, rkps J 1476, s. 174		1. Skotniki 2. Bogoria o $\frac{1}{4}$ 3. Kamienica o $\frac{1}{4}$ 4. Szewce o $\frac{1}{4}$ 5. Ostrolęka o $\frac{1}{2}$	

	Sulisławice	BDS, rkps J 1476, s. 161		1. Sulisławice 2. Skwierzowa o 1/8 3. Dmoście o 1/8 4. Wólka Gieraszkowska o 1/8 5. Gierażowice o 1/8 6. Bazów o 1/8 7. Królewice o 1/8 8. Lipowiec o 1/8 9. Górskie o 1/8 10. Wojcieszów o 1/8 11. Nietuja o 1/8 12. Ruszcza o 1/8	
Dekanat	Parafia	Źródło	Wielkość okęgu parafialnego		
			miasta	wsie	1 mila lub więcej
P O Ł A N I E C	Bogoria	BDS, rkps J 1476, s. 105	Bogoria		
	Goźlice (brak odległości)	BDS, rkps J 1476, s. 50		1. Goźlice 2. Zakrzów 3. Pęchów 4. Pęchowice 5. Smrekozy 6. Kroblice 7. Adamczowice 8. Przybysławice 9. Dziewków 10. Ossolin 11. Wilkowice 12. Węgierce 13. Nasłowice 14. Krobelice 15. Jugoszów 16. Zdanów 17. Ossiny 18. Huzarów 19. Sternalice 20. Żuków 21. Gołębiów 22. Lipnik 23. Małżyn 24. Słopków 25. Łownica Duża 26. Łownica Mała	

Iwaniska	BDS, rkps J 1476, s. 89	Iwaniska	1. Dziewiątło blisko 2. Wierzbka blisko 3. Zalidów blisko. 4. Ujazd 5. Toporów 6. Kobiec 7. Kujawki 8. Swinie Krzywdę 9. Radwan 10. Łopatno 11. Łopacienki 12. Wygiełzów 13. Zagrody 14. Gryzi 15. Kamień 16. Wola Kolankowska 17. Wola Jastrębska 18. Gorzków 19. Tęcza 20. Zabłocie Najdalej 1 mila.	
Kielczyna	BDS, rkps J 1476, s. 100		1. Kielczyna 2. Wola Kielczyńska (mniej niż ½) 3. Malkowsie (mniej niż ½) 4. Wola Malkowska (mniej niż ½) 5. Dzber (mniej niż ½) 6. Przyborowice (mniej niż ½) 7. Zimnawola (mniej niż ½) 8. Wólka Zimnowodzka (mniej niż ½) 9. Gorzków (mniej niż ½) 10. Mała Wies (mniej niż ½) 11. Mostki o ½ 12. Miłoszowice o ½ 13. Ujazdek o ½	Wiśniowa o wielką 1
Klimontów	BDS, rkps J 1476, s. 36	Klimontów	1. 2 chałupy za maistem 2. folwark Borek i 3 chałupy obok 3. karczma	

Modliborzyce	BDS, rkps J 1476, s. 80-81		1. Modliborzyce 2. Rudniki o $\frac{1}{8}$ 3. Oziębłów o $\frac{1}{4}$ 4. Gołoszyce Nizne o $\frac{1}{4}$ 5. Gołoszyce Wyższe o $\frac{1}{4}$ 6. Piskrzyn o $\frac{1}{4}$ 7. Wojnowice o $\frac{1}{2}$	Stobiec o 1
Mydlów	BDS, rkps J 1476, s. 68-69		1. Mydlów 2. Mydlowiec 3. Krępa 4. Kamieniec 5. Przepirów 6. Grabowiec 7. Borków 8. Beradź 9. Kozinek 10. Płaczkowice 11. Kaczyce Mniej niż 1mila.	
Olbierzowice	BDS, rkps J 1476, s. 30		1. Olbierzowice 2. Pełczyce Większe 3. Pełczyce Mniejsze 4. Turkowice 5. Witowice 6. Szymanowice Górne 7. Szymanowice Dolne 8. Nowa Wieś 9. Górki 10. Pokrzywianka 11. Konary 12. Wola Konarska 13. Ułanowice 14. Stradówek. Wszystkie wsie blisko.	Nawodnice o 1

Połaniec	BDS, rkps J 1476, s. 3	Połaniec	1. Kępa o $\frac{1}{8}$ 2. Niedziałki o $\frac{1}{4}$ 3. Okrągłe o $\frac{1}{4}$ 4. Luszyce o $\frac{1}{4}$ 5. Piory o $\frac{1}{4}$ 6. Zrębin o $\frac{1}{4}$ 7. Ruszce Większe o $\frac{1}{4}$ 8. Ruszce Mniejsze o $\frac{1}{4}$ 9. Zdzień o $\frac{1}{4}$ 10. Rudniki o $\frac{1}{4}$ 11. Kraśnik o $\frac{1}{4}$ 12. Brzozowa o $\frac{1}{4}$ 13. Zawody o $\frac{1}{4}$ 14. Rybitwy o $\frac{1}{4}$ 15. Gliny Większe o $\frac{1}{4}$ (za Wisłą) 16. Gliny Mniejsze o $\frac{1}{4}$ (za Wisłą) 17. Tursko Małe o $\frac{1}{2}$	1. Kłoda o 1 2. Ruda o 1 3. Szczeka o 1
Strzegom-filia Wiązownicy	BDS, rkps J 1476, s. 10		Strzegom	
Strzyżowice	BDS, rkps J 1476, s. 73		1. Strzyżowice 2. Kobylany 3. Grocholice 4. Ublinek 5. Kobylanki 6. Kochów 7. Tudorowice 8. Czerników 9. Jaglin 10. Bratków Najdalej $\frac{1}{2}$ mili.	
Szczeglice	BDS, rkps J 1476, s. 95		1. Szczeglice 2. Domaradzice o $\frac{1}{4}$ 3. Pęcławiec o $\frac{1}{4}$ 4. Wysokie Małe o $\frac{1}{4}$ 5. Wysokie Średnie o $\frac{1}{4}$ 6. Wysokie Wielkie o $\frac{1}{4}$ 7. Zagórzyce o $\frac{1}{4}$ 8. Grzybów o $\frac{1}{4}$	Łazisko o 1
Wiązownica	BDS, rkps J 1476, s. 24		1. Wiązownica 2. Smerdyna o $\frac{1}{4}$ 3. w Łakawicy 3 chałupy o $\frac{1}{4}$ 4. Czajków o $\frac{1}{2}$	1. Bukowa o 1 2. Wólka Wiśniowa o 1 3. w lasach Wólki Wiśniowej 2 chałupy

		Włostów	BDS, rkps J 1476, s. 61		1. Włostów 2. Tudorów o $\frac{1}{8}$ 3. Gojców o $\frac{1}{8}$ 4. Sojnów o $\frac{1}{8}$ 5. Pęslawice o $\frac{1}{8}$ 6. większa po- łowa Karnowa o $\frac{1}{2}$ 7. Kursów o $\frac{1}{2}$ 8. w lesie przy granicy Włos- towa mieszkają gajowy i mły- narz.	
--	--	---------	----------------------------------	--	--	--

Źródło: opracowanie własne

Tab. 8. Wielkość okręgu parafialnego w Prepozyturze wiślickiej

Jedn. Adm.	Dekanat	Parafia	Źródło	Wielkość okręgu parafialnego		
				miasto	wsie	1 mila lub więcej
		Bogucice	ADK, rkps DK-II/I, k. 365v.		1. Bogucice 2. Marzęcin o kilka staj	
	K I J E	Busko	ADK, rkps DK-II/I, k. 411	Busko	1. Nadole (obok miasta) 2. Łagiewniki mniej niż $\frac{1}{4}$ 3. Zbrodzice o $\frac{1}{4}$ 4. Bronina o $\frac{1}{4}$ 5. Owczary o $\frac{1}{4}$ 6. Zbludowice mniej niż $\frac{1}{4}$ 7. część Radzanowa (dwór, kilka chałup, młyn i browar) o $\frac{1}{2}$ 8. Kawczyce mała $\frac{1}{2}$ 9. Wolica o $\frac{1}{4}$ 10. Chotczek Zielony o $\frac{1}{4}$ 11. Siosławice o małe $\frac{1}{4}$ 12. Welcz o $\frac{1}{4}$ 13. Biniątki o małe $\frac{1}{2}$ 14. Kostki Duże o $\frac{1}{2}$ 15. Kostki Małe o $\frac{3}{4}$	

Chmielnik	ADK, rkps DK-II/I, k. 302v.	Chmielnik	1. Sucha Wola 2. Lubania 3. Łagiewniki 4. Zrzecze Większe 5. Zrzecze Mniejsze 6. Przededworze 7. Ciecierze Najdalej ¼ mili.	
Chomentów	ADK, rkps DK-II/I, k. 256v.		1. Chomentów 2. Jawor o kilka staj 3. Staniewice o ¼ 4. Drochów o ¼ 5. Lipa o 1/8	
Chotel Czerwony	ADK, rkps DK-II/I, k. 325v.		1. Chotel 2. Bielczów o ¼ 3. Brzezie o ¼ 4. Gluzy o ¼ 5. Ołudza o ½ 6. Latanice o ½	
Drugnia	ADK, rkps DK-II/I, k. 289		1. Drugnia 2. Podstole o 1/8 3. Głuchów o ½ 4. Wierzbie o 1/8	papiernia i 2 chałupy w lesie o 1
Gnojno	ADK, rkps DK-II/I, k. 294v.		1. Gnojno 2. Glinka (blisko) 3. Gorzakiew (blisko) 4. Pożogi (blisko) 5. Wola Bożycka (blisko) 6. Skadla (blisko) 7. Januszowice (blisko) 8. Raczyce (blisko) 9. Maciejowice (blisko) 10. Janowice (blisko) 11. Janowice Padoszowskie (blisko) 12. Falki (blisko) 13. Falki Rzeszotki (blisko) 14. Zawada o ½ 15. Szyszczycy o ½ 16. Kotlice o ½ 17. Suskrajowice o ½ 18. Jarząbki o ¾ 19. Pozdzeń o ¾ 20. Grabki Mniejsze o ¾	1. Kostera o 1 2. Bożykowa o 1
Gorysławice	ADK, rkps DK-II/I, k. 323v.		1. Gorysławice 2. Kobelniki o ¼	

Janina	ADK, rkps DK-II/I, k. 310		<ol style="list-style-type: none"> 1. Janina z młynem zw. Rajkiem i kilka chałup zw. Bugaj 2. Kołaczkowice o $\frac{1}{4}$ 3. Zaborze o $\frac{1}{4}$ 4. Szczytniki o $\frac{1}{4}$ 5. Strzałków o $\frac{1}{4}$ 6. Rucynów o $\frac{1}{4}$ 7. Widuchowa z młynem i kilka chałup zw Budy o $\frac{1}{4}$ 8. Kotki o $\frac{1}{4}$ 9. Skarystawice o $\frac{1}{2}$ 10. Służów o $\frac{1}{2}$ 11. Balice o $\frac{1}{2}$ 12. Palonki z młynami zw Dąbrówka i Jakubiec o $\frac{1}{2}$ 	
Kije	ADK, rkps DK-II/I, k. 235		<ol style="list-style-type: none"> 1. Kije 2. Kokot o kilka staj 3. Hajdaszek o kilka staj 4. Górki o $\frac{1}{8}$ 5. Wierzbica o $\frac{1}{8}$ 6. Ogłędów o $\frac{1}{4}$ 7. Żydów o $\frac{1}{4}$ 8. Żydówek o $\frac{1}{4}$ 9. Borczyn o $\frac{1}{4}$ 10. Kliszów o $\frac{1}{4}$ 11. Lipnik o $\frac{1}{2}$ 12. Stawiany o $\frac{1}{2}$ 13. Gortatowice o $\frac{1}{2}$ 14. Samostrzałów o $\frac{1}{2}$ 15. Wola Żydowska o $\frac{1}{2}$ 16. Gołuchów o $\frac{1}{2}$ 17. Wola Gołuchowska o $\frac{1}{2}$ 18. Rębów o $\frac{1}{2}$ 19. Umianowice o $\frac{1}{2}$ 20. Chwałowice o $\frac{3}{4}$ 21. Karsy o $\frac{3}{4}$ 	
Korytnica	ADK, rkps DK-II/I, k. 249		Korytnica	
Krzyżanowice	ADK, rkps DK-II/I, k. 356v.		Krzyżanowice	

Lisów	ADK, rkps DK-II/I, k. 268v.		<ol style="list-style-type: none"> 1. Lisów 2. Obice o $\frac{1}{2}$ 3. Chałupki o $\frac{1}{2}$ 4. Zaborze o $\frac{1}{8}$ 5. Bruchów o $\frac{1}{4}$ 6. Łabędziów o $\frac{3}{4}$ 7. Radomice o $\frac{1}{2}$ 8. Skrzelczyce o $\frac{1}{2}$ 9. Górki o $\frac{1}{4}$ 10. Maleszowa o $\frac{1}{4}$ 11. Bród o $\frac{1}{8}$ 12. tartak i kuźnia na rzece Trzcianka przy Lisowie o kilka staj 	<ol style="list-style-type: none"> 1. Marzysz o 1 2. kuźnia zw Znojów o 1
Łukowa	ADK, rkps DK-II/I, k. 263v.		<ol style="list-style-type: none"> 1. Łukowa 2. Ostrów o $\frac{1}{4}$ 3. Sielce o $\frac{1}{4}$ 4. Chmielowice o $\frac{1}{4}$ 5. Wolica o $\frac{1}{2}$ 	
Pierzchnica	ADK, rkps DK-II/I, k. 281v.	Pierzchnica	<ol style="list-style-type: none"> 1. Młyny o $\frac{3}{4}$ 2. Stojnów o $\frac{3}{4}$ 3. Szczezno o $\frac{1}{2}$ 4. Osiny o $\frac{1}{4}$ 5. Gumienice o $\frac{1}{4}$ 6. Komórki o $\frac{1}{4}$ 7. Huta o $\frac{3}{4}$ 	
Pińczów	ADK, rkps DK-II/I, k. 393	Pińczów	<ol style="list-style-type: none"> 1. Paszczurka o $\frac{1}{4}$ 2. Kopernia o $\frac{1}{4}$ 3. Włochy o $\frac{1}{4}$ 4. Brzeście o $\frac{1}{4}$ 5. Kowale o $\frac{1}{2}$ 6. Skowronno o $\frac{1}{2}$ 7. Podłęże o $\frac{1}{2}$ 	
Piotrkowice	ADK, rkps DK-II/I, k. 279	Piotrkowice	<ol style="list-style-type: none"> 1. Mirosławice o $\frac{1}{8}$ 2. Suliszów o $\frac{1}{4}$ 3. Grabowiec o kilka staj 4. Włoszczowice o $\frac{3}{4}$ 	
Sędziejowice	ADK, rkps DK-II/I, k. 382v.		<ol style="list-style-type: none"> 1. Sędziejowice 2. Borków o $\frac{1}{8}$ 3. Chomentówek o $\frac{1}{4}$ 4. Sarbków o $\frac{1}{4}$ 5. Chrościce o $\frac{1}{2}$ 6. Słodków o $\frac{3}{4}$ 7. Chrapków o $\frac{3}{4}$ 	

	Szaniec	ADK, rkps DK-II/I, k. 371v.		<ol style="list-style-type: none"> 1. Szaniec 2. Galów o $\frac{1}{4}$ 3. Uników o $\frac{1}{4}$ 4. Mikułowice o $\frac{1}{4}$ 5. Słabkowice o $\frac{1}{2}$ 6. Pomyków o $\frac{1}{2}$ 7. Młyny o $\frac{1}{2}$ 8. Skorzów o $\frac{1}{2}$ 9. Kozina o $\frac{1}{2}$ 10. Podgaje o $\frac{1}{2}$ 	
	Szczaworyż	ADK, rkps DK-II/I, k. 317		<ol style="list-style-type: none"> 1. Szczaworyż z folwarkiem zw Kapturów 2. Żerniki z folwarkiem zw Żyrnicki o $\frac{1}{4}$ 3. Pęczelice z folwarkiem zw Pęczelicki o $\frac{1}{4}$ 4. Skotniki Duże o $\frac{1}{2}$ 5. Skotniki Małe o $\frac{1}{2}$ 6. Sułkowice o $\frac{1}{2}$ 7. Konary o $\frac{1}{2}$ 	
	Wiślica	AKMKr, rkps AV, T. 57, k. 109	Wiślica	<ol style="list-style-type: none"> 1. Kuchary o $\frac{1}{8}$ 2. Konieczmosty o $\frac{1}{8}$ 3. Sielec o $\frac{1}{4}$ 4. Wawrowice o $\frac{1}{2}$ 	
	Zagość	ADK, rkps DK-II/I, k. 346		<ol style="list-style-type: none"> 1. Zagość 2. Wola Zagojska o $\frac{1}{4}$ 3. Winiary o $\frac{1}{4}$ 4. Skotniki o $\frac{1}{4}$ 5. Skoroczyce o $\frac{1}{2}$ 	
	Dekanat	Parafia	Źródło	Wielkość okęgu parafialnego	
				miasta	wsie
					1 mila lub więcej
P A C A N Ó W	Beszowa	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 108		<ol style="list-style-type: none"> 1. Beszowa 2. Beszowka o $\frac{1}{8}$ 3. Orzelec Mały o $\frac{1}{8}$ 4. Łyczba o $\frac{1}{8}$ 5. Lubnice o $\frac{1}{4}$ 6. Stara Wieś o $\frac{1}{2}$ 7. Przeczów o $\frac{1}{2}$ 8. Grabowa o $\frac{1}{2}$ 9. Borki o $\frac{1}{2}$ 10. Wilkowa o $\frac{1}{2}$ 11. Góra o $\frac{3}{4}$ 12. Sydzyna o $\frac{3}{4}$ 	<ol style="list-style-type: none"> 1. Wolica z folwarkim kamedułów o 1 2. Czarna o 1 3. Czarzyna o 1 4. Budziska o 1

	Biechów	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 490		1. Biechów 2. Piestrec o duże ¼ 3. Wojcza 4. Wojeczka 5. Krzanów 6. Wola Biechowska 7. Zajeziorne	
	Kargów	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 437-438		1. Kargów 2. Żerniki o ¼ 3. Bossowice o ¼ 4. Brzozówka o ¼ 5. Jastrzębiec o ¼ 6. Ruda o ¼ 7. Wola Bossowska o ¼	
	Koniomłoty	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 227		1. Koniomłoty 2. Sichów o ¼ 3. Sichowice o ¼ 4. Święcice o ¼ 5. Tuklecz o ¼ 6. Groble o ¼ 7. Sielce o ¼ 8. Bugaj o ¼ 9. Zieblice o ¼ 10. Stefanów o ¼ 11. Grzybów o ¼ 12. Rzędów o ¼ 13. Lenartowice o ¼ 14. Chrzczonowice o ¼ 15. Wygoda o ¼ 16. Mokre o ¼	
	Kontuszów	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 341		1. Kontuszów 2. Jabłonica 3. Jasień 4. Korytnica 5. Hańcza o 3/8	
	Książnice	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 49		Książnice	
	Kurozwęki	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 300	Kurozwęki	1. Oględów (blisko) 2. Niemczyce (blisko) 3. Ponik (blisko) 4. Czernice (blisko) 5. Ossowa (blisko) 6. Wola (blisko) 7. Wólka (blisko) 8. Mokre 3/8 9. folwark i 3 chałupy o 3/8	

Oleśnica	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 182	Oleśnica	1. Kempie o $\frac{1}{4}$ 2. Strzelce o $\frac{1}{4}$ 3. Sufczyce o $\frac{1}{4}$ 4. Brody o $\frac{1}{4}$ 5. Borzymów o $\frac{1}{4}$ 6. Pieczynogi o $\frac{1}{2}$ 7. Bydlowa o $\frac{1}{2}$ 8. Podlesie o $\frac{1}{2}$	
Pacanów	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1-2	Pacanów	1. Karsy Wielkie o $\frac{1}{4}$ 2. Karsy Małe o $\frac{1}{4}$ 3. Sroczków o $\frac{1}{4}$ 4. Kwasów o $\frac{1}{4}$ 5. Szczyglin o $\frac{1}{4}$ 6. Niegostawice o $\frac{1}{4}$ 7. Słupia Mała o $\frac{1}{4}$ 8. Słupia Wielka o $\frac{1}{4}$	1. Rataje o 1 2. Żabice o 1 3. Kumorów o 1 4. Kutki Maniewskie o 1 5. Słupice
Staszów	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 254	Staszów	1. folwarki za miastem 2. Staszówek 3. Dobra o $\frac{1}{2}$ 4. Rytwiany o $\frac{1}{2}$	1. browar kamedułów o 1
Stopnica	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 454	Stopnica	1. Kąty 2. Folwarki 3. Chwalecin 4. Dzięślawice 5. Czyżów 6. Klepie Górne 7. Klepie Dolne 8. Miel 9. Kamodzienice 10. Białostrzegi 11. Sucha Wola 12. Szklanów 13. Topola 14. Smogorzów 15. Kuchary 16. Prussy 17. Skrobaczów 18. Wolica Najdalej $\frac{1}{2}$ mili.	
Szydłów	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 367	Szydłów	1. Brzeziny z folwarkiem 2. Osówka 3. Gaik z folwarkiem 4. Wola Żyznowa 5. Solec 6. Wolica 7. Grabki Wielkie 8. Wiktorów z folwarkiem Najdalsza wieś o $\frac{3}{4}$ mili.	

		Tuczepy	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 419		<ol style="list-style-type: none"> 1. Tuczepy 2. Zapusty 3. Góry 4. Dobrów 5. Niziny 6. Januszkowice 7. Jarosławice 8. Nieciesławice 9. Wielka 10. Chałupki 11. Sieczków 12. Grzymał <p>Najdalej ½ mili.</p>	
		Zborówek	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 75		<ol style="list-style-type: none"> 1. Zborówek 2. Kumorów (blisko) 3. Kociewie (blisko) 4. Grabowice (blisko) 5. Biskupice (blisko) 6. Orzelec (blisko) 7. Szczebus o ½ 8. Gaje o ½ 	
	Dekanat	Parafia	Źródło	Wielkość okęgu parafialnego		
				miasta	wsie	1 mila lub więcej
	S O K O L I N A	Chroberz	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1297		<ol style="list-style-type: none"> 1. Chroberz 2. Wojsławice 3. Mozgawa 4. Kozubów 5. Zagórzycy 6. Zawarza 7. Wola 8. Nieprowice 9. Rudawa <p>Najdalej ½ mili.</p>	
		Czarnocin	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1090		<ol style="list-style-type: none"> 1. Czarnocin 2. Opatkowice o 1/8 3. Furnowice o 1/8 4. Budziszowice o 1/4 5. Korytko o 1/4 6. Swoszowice o 1/4 7. Mękarzewice o 1/2 	

Działoszyce	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1150	Działoszyce	1. Chmielów o $\frac{1}{8}$ 2. Dziakanowice o $\frac{1}{4}$ 3. Szczotkowice o $\frac{1}{4}$ 4. Pirocice o $\frac{1}{2}$ 5. Słupów o $\frac{1}{2}$ 6. Januszowice o $\frac{1}{2}$ 7. Jazdowice o $\frac{1}{2}$ 8. Niewiatrowice o $\frac{1}{2}$ 9. Jakubowice Małe o $\frac{1}{4}$ 10. Jakubowice Duże o $\frac{1}{4}$ 11. Jastrzębniki o $\frac{1}{2}$	
Dzierążnia	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1116		1. Dzierążnia 2. Szyszczyce 3. Sudoł 4. Kujawki 5. Kwaszyn i folwark zw Sypow 6. Parszywka o $\frac{1}{2}$ wielką	
Góry	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1217		1. Góry 2. karczma Bujnowska z 2 chałupami o 3 staje 3. Kotków o $\frac{1}{4}$ 4. Węchadłów o $\frac{1}{4}$ 5. Zagajów o $\frac{1}{4}$	
Jurków	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1345		1. Jurków 2. Żurawniki o $\frac{1}{4}$	
Kazimierza Mała	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1067		1. Kazimierza Mała 2. Jakuszowice Małe o $\frac{1}{8}$ 3. Jakuszowice Wielkie o $\frac{1}{4}$ 4. Gabułów o $\frac{1}{8}$ 5. Zbeltowice o $\frac{1}{8}$ 6. Broniszów o $\frac{1}{4}$ 7. Cło o $\frac{1}{4}$ 8. Ziębice o $\frac{1}{2}$	
Michałów	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1236		1. Michałów 2. Zagajówek o $\frac{1}{4}$ 3. Gawłowiczki i chałupa 4. Doły i chałupa	

Młodzawy	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1256		1. Młodzwy Małe 2. Młodzawy Wielkie o $\frac{1}{4}$ 3. cz. Kozubowa o $\frac{1}{4}$ 4. Mozgawka o $\frac{1}{4}$ 5. folwark Bugaj o $\frac{3}{8}$	
Pełczyska	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1320		1. Pełczyska 2. Odrzywoł o $\frac{1}{4}$ 3. Biskupice o $\frac{1}{2}$ 4. Niegosławice o $\frac{1}{2}$ 5. Stawiszyce o $\frac{1}{2}$ 6. Złota o $\frac{1}{2}$ 7. Kostrzeszyn o $\frac{1}{2}$	
Probołowice	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1101		1. Probołowice 2. Soboszów o $\frac{1}{8}$ 3. Miernów o $\frac{1}{4}$ 4. Cieszkowy o $\frac{1}{4}$	
Sancygniów	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1189		1. Sancygniów 2. Stępowice (blisko) 3. Biedzykowice (blisko) 4. Podgaje (blisko) 5. Zagródki (blisko) 6. Opatkowice o $\frac{1}{8}$ 7. Irzykowice o $\frac{1}{8}$ 8. Wola Krzy- szyńska o $\frac{1}{2}$	
Skalbmierz	AKMKr, rkps AV, T. 57, k. 99	Skalbmierz z przedmieścia mi	1. Kępa z „Chałupkami” (obok miasta) 2. Szarbie o $\frac{1}{4}$ 3. Sokolniki o $\frac{1}{4}$ 4. Siedlec o $\frac{1}{4}$ 5. Zakrzów o $\frac{1}{4}$ 6. Topola o $\frac{1}{2}$ 7. Tempocot o $\frac{1}{2}$ 8. Kobylniki o $\frac{1}{2}$ 9. Krępice o $\frac{1}{2}$ 10. Szczekarzów o $\frac{1}{2}$ 11. Kuski o $\frac{1}{2}$ 12. Podgaje o $\frac{1}{2}$ 13. Bronowice o $\frac{1}{2}$ 14. Drozejowice o $\frac{1}{2}$	1. Gonów o 1 2. Głuchów o 1 3. Przy- benice o 1 4. Sielejew o 1 5. Beltów o 1 6. Woszczy- nek o 1 7. Kama- szów o 1 8. Rosiejów o 1 9. Baranów o 1

		Sokolina	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1045		1. Sokolina 2. Mikołajów (złączony z Sokoliną) 3. Stropieszyn o $\frac{1}{8}$ 4. Charzowiceo $\frac{1}{8}$ 5. Kolasy o $\frac{1}{4}$ 6. Bedziaki o $\frac{1}{4}$ 7. Dębiany o $\frac{1}{4}$ 8. Charbinowice o $\frac{1}{4}$ 9. Krzczonów o $\frac{1}{2}$ 10. Kamienna o $\frac{1}{2}$	
		Stradów	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1131		1. Stradów 2. Michałowice o $\frac{1}{8}$ 3. Miławczyce o $\frac{1}{8}$ 4. Małżyce o $\frac{1}{8}$ 5. Dębiany o $\frac{1}{8}$ 6. folwark Zagaje Debiańskie o $\frac{1}{8}$ 7. folwar Zagaje Stradowskie o $\frac{1}{8}$ 8. Cieślice i „dwie chałupy burdel zwane” o $\frac{1}{4}$ 9. folwark zw .Bieglów o $\frac{1}{2}$	
		Wolica	AKMKr, rkps AV, T. 56, s. 1206		1. Wolica 2. Dziewięcice o $\frac{1}{8}$ 3. Przeclawka o $\frac{1}{8}$ 4. Jastrzębniki o $\frac{1}{4}$	

Źródło: opracowanie własne

Tab. 9. Wielkość okręgu parafialnego w Archidiecezji zawichojskiej

Jedn. Adm.	Dekanat	Parafia	Źródło	Wielkość okręgu parafialnego		
				miasta	wsie	1 mila lub więcej
		Czyżów	BDS, rkps J 1476, s. 431		1. Czyżów 2. Podszyn (blisko) 3. Dąbie (blisko) 4. Wygoda Nowa na „Pustkach Czyżowskich” (blisko) 5. Chrapanów o $\frac{1}{2}$ 6. Wólka Chrapanowska o $\frac{1}{2}$	
		Gliniany	BDS, rkps J 1476, s. 393		1. Gliniany 2. Potok (blisko) 3. Duranów z folwarkiem Stroza (blisko) 4. Brzozowa o $\frac{1}{2}$	

Góry	BDS, rkps J 1476, s. 348		1. Góry 2. Góry Niskie 3. Kichary 4. Folwarki 5. Ocín 6. Gołkowice 7. Garbów o ½ lub więcej 8. Czermin o ½ lub więcej 9. Słupcz o ½ lub więcej 10. Szczytniki o ½ lub więcej 11. Jabrzędzina o ½ lub więcej 12. Dąbrówka o ½ lub więcej 13. Dwikozy o ½ lub więcej 14. Bożydar o ½ lub więcej	
Janików	BDS, rkps J 1476, s. 425	Janików	1 chałupa w lesie zw. Kraków	
Jankowice	BDS, rkps J 1476, s. 357		1. Jankowice 2. Radoszki 3. Dacharzów 4. Zagrody 5. cz. Komornej 6. Pęczyny o ½ 7. Tułkowice 8. Przewody 9. Daromin o ½ 10. Wilczyce	
Lasocin	BDS, rkps J 1476, s. 419	Lasocin	1. Biedrzychów o ¼ 2. Dębno o ¼	
Łukawa	BDS, rkps J 1476, s. 365		1. Łukawa 2. Wysiadłów o ¼	
Ożarów	BDS, rkps J 1476, s. 386	Ożarów		Wólka Lipowa
Przybysławice	BDS, rkps J 1476, s. 379		1. Przybysławice 2. Jankowice o ¼ 3. Śmilów o ¼ 4. Binkowice o ¼ 5. Prusy o ¼ 6. Jakubowice o ¼ 7. Sobów o ¼ 8. Tominy o ¼	
Słupia - filia Tarlowa	BDS, rkps J 1476, s. 407		1. Słupia 2. Wesółwka o ¼ 3. Nowe o ½	Sułów
Sobótka	BDS, rkps J 1476, s. 371		1. Sobótka 2. Pisary o ½	Wygoda

	Tarłów	BDS, rkps J 1476, s. 400	Tarłów	1. Wola Tarłowska (blisko) 2. Potoczek (blisko) 3. dwór Czekarzewski (blisko) 4. Ciszycza Dolna o ½ 5. Ciszycza Górna o ½ 6. Dorotka o ½ 7. Leśne Chałupki o ½	
	Trójca	BDS, rkps J 1476, s. 441-442		1. Trójca o 1/8 2. Dziurów o 1/8 3. Zabelcze o 1/8 4. Przerwisko (kilka chałup za Wisłą) o 1/8 5. Piotrowice o 1/8 6. Wiary o ¼ 7. Winiarki o ¼ 8. Linów o ¾ 9. Wola Linowska o ¾ 10. Babin (kilka chałup) o ¾	Mazarów
	Zawichost	BDS, rkps J 1476, s. 340	Zawichost	1. Janiszów (woj. lubelskie) Pozostałe wsie „za kordonem”	
	Zemborzyn – filia Tarłowa	BDS, rkps J 1476, s. 410		Zemborzyn	
Dekanat	Parafia	Źródło	Wielkość okręgu parafialnego		
			miasta	wsie	1 mila lub więcej
U R Z Ę D Ó W	Batorz	ALL, rkps Rep60 A105, s. 487		1. Batorz 2. Wola Batorska 3. Zdełowice 4. Ponikwy 5. Otroczce 6. Majdan Batorski zw Błazkiem (powstaje). Najdalej ½.	
	Biała	ALL, rkps Rep60 A105, s. 539	1. Biała 2. Janów o 5 staj	1. Kawęczyn o ¼ 2. Wólka o ½ 3. siedliska leśne: Ruda, Junaki, Paszteleńce (po kilka chałup)	1. Godziszów o 1 2. Krzemień o 1 3. Dzwola o 1 ¼ 4. Kosudza o 1 ½
	Borów	ALL, rkps Rep60 A105, s. 616		1. Borów 2. Kosin ponad ¼ 3. Mniszek ponad ¼ 4. Ostrów ponad ¼ 5. Wólka Szczecka ponad ¼ 6. Ciaplonia ponad ¼ (4 wsie „za kordonem w pow. pilzneńskim)	

Boża Wola – filia Batorza	ALL, rkps Rep60 A105, s. 496	Boża Wola	1. Studzianki 2. Wola Studzińska 3. Stawce 4. Majdanek Studziński zw Węglikiem (powstaje)	
Dzierzkowice	ALL, rkps Rep60 A105, s. 430		Dzierzkowice	1. Olbięcín 2. Księżo- marz (koś- ciół filialny)
Franopol - filia Radzięcina	ALL, rkps Rep60 A105, s. 533	Franopol	1. Stara Wieś o ¼ 2. Wola Radzięcka o ½ 3. Kąty o ½ 4. Rzeczyca kilka staj 5. Cokołówka o kilka staj	
Goraj	ALL, rkps Rep60 A105, s. 502	Goraj	1. Chrznow 2. Łada 3. Malinie 4. Branew Większy 5. Branew Mniejsze 6. Chocznia 7. Gródki	Korytkowo o 1
Gościeradów	ALL, rkps Rep60 A105, s. 632		1. Gościeradów 2. Wólka 3. Lisnik z cz. Ostrowczyzny o ¼, Dąbrowszczyzny o ¼, Mroczkowszczyzny o ¼, Linowszczyzny o ½ 5. Szczecin o ½	
Kraśnik	ALL, rkps Rep60 A105, s. 670	Kraśnik z 4 przedmieśc iami: Zarzecze Piaski Góry Podlesie	1. Stróża o ½ 2. Pasięka o ¼ 3. Suchynia o 1/8 4. Wyżnica o ½ 5. Budzen o ½	1. Słodków o 1 2. Rzeczyca zw. Książę o 1 3. Wyzianka o 1
Modliborzy- ce	ALL, rkps Rep60 A105, s. 557	Modlibo- rzyce	1. Wolica o ¼ 2. Słupie o 1/8 3. Dąbie o 1/8 4. Lute o 1/8	1. Wierzcho- wisko o 1 2. Polichna o 1
Popkowice	ALL, rkps Rep60 A105, s. 664		1. Popkowice 2. Skorczyce o ½	
Potok	ALL, rkps Rep60 A105, s. 573		1. Potok 2. Węglin 3. Stoszyn 4. Majdan 5. Rolinowski	Blinów o 2

Prawno	ALL, rkps Rep60 A105, s. 657		1. Prawno 2. Mazanów 3. 6 osad w lesie $\frac{1}{8}$ od Mazanowa 4. osady w lesie o $\frac{1}{2}$	
Radzięcín	ALL, rkps Rep60 A105, s. 523		1. Radzięcín 2. Abramow 3. Wólka Abramowska o $1\frac{1}{4}$ 4. Chośnia o $\frac{3}{4}$ 5. Majdan o $\frac{3}{4}$ 6. Jędrzejówka ponad $\frac{1}{2}$ 7. Średniówka o $1\frac{1}{4}$ 8. Komodzianka o $\frac{1}{2}$ 9. Teodorówka o $\frac{1}{4}$ 10. Zakościele czyli Poświętne 11. cz. Woli o $\frac{1}{4}$	
Rybitwy	ALL, rkps Rep60 A105, s. 644	Józefów	1. Bór 2. Basunia 3. Nieszawa 4. Kolczyn 5. Opoczno 6. Wólka Judaszowska 7. Zawisłe nad przewozem. Najdalej $\frac{1}{2}$ mili.	
Rzeczycza Ziemiańska- filia Potok	ALL, rkps Rep60 A105, s. 506		1. Rzeczycza 2. Łychów o $\frac{1}{2}$ 3. Trzydnie o $\frac{1}{2}$	
Świeciechów	ALL, rkps Rep60 A105, s. 444		1. Świeciechów 2. Jakubowice o $\frac{1}{2}$ 3. Kępa o $\frac{1}{2}$ (7 domów) 4. Sucha Wola o $\frac{1}{2}$ 5. Popów o $\frac{1}{4}$ 6. Bliskowice o $\frac{1}{4}$ 7. Swiechow	1. Wałowice o 1 2. Opoka ponad 1 3. Rachów o małą 1 4. Annopol o małą 1 5. Opoczka o 1 6. Łęg o 1 (jest za Wisłą)
Targowisko	ALL, rkps Rep60 A105, s. 476		1. Targowisko 2. Tarnawka o małą $\frac{1}{2}$ 3. Zakrzów o małą $\frac{1}{2}$	1. Wola Gołężowska o $1\frac{1}{2}$ 2. Gierczów z Radomirską o 2
Urzędów	ALL, rkps Rep60 A105, s. 382	Urzędów z gromadami zw. Bę- czynska, Mikucze- wska, Rankows- ka		Łopiennik o 1

	Wysokie	ALL, rkps Rep60 A105, s. 469	Wysokie	1. Wysokie o $\frac{1}{8}$ 2. Jeżowa, czyli Słupeczne o $\frac{1}{4}$	
	Zaklików	ALL, rkps Rep60 A105, s. 604	Zaklików	Zdziechowice o $\frac{1}{4}$	Lipa o 1
Dekanat	Parafia	Źródło	Wielkość okęgu parafialnego		
			miasta	Wsie	1 mila i więcej
O P A T Ó W	Bałutów	BDS, rkps J 1476, s. 299-300		1. Bałutów z „przyległościami”: Wólka, Ruda, Ponikiem, Kazimierz 2. Boria blisko 3. Pętkowice z Wołą blisko 4. Skarbka z Wołą blisko 5. Ptaszka blisko	Okół o 1
	Bidziny	BDS, rkps J 1476, s. 265		1. Bidziny 2. Jasice blisko 3. Wyszmontów o $\frac{1}{2}$ 4. Włomice blisko 5. Janowice blisko 6. Grochowice blisko	
	Ćmielów	BDS, rkps J 1476, s. 283	Ćmielów	1. Podgrodzie z młynem zw Brownia o $\frac{1}{2}$ 2. Przepaść o $\frac{1}{8}$ 3. Wólka Jaskinowska z folwarkiem o $\frac{1}{8}$ 4. Jastków z folwar- kiem i młynem o $\frac{1}{8}$ 5. Glinka z młynem Chrzczonowice i dworem o $\frac{1}{4}$ 6. Wola Grojecka blisko 7. Grojec z młynem i folwarkiem blisko 8. Brzostowa z dworem blisko	
	Denków	BDS, rkps J 1476, s. 309	Denków	1. Bodzechów o $\frac{1}{4}$ 2. Gozdzielin o $\frac{1}{4}$ 3. Denkówek o $\frac{1}{4}$ 4. Wólka o $\frac{1}{4}$	
	Gierczyce	BDS, rkps J 1476, s. 259		1. Gierczyce 2. Łukawka	

Grocholice	BDS, rkps J 1476, s. 325		1. Grocholice z Wszechświętami 2. Drzenkowice 3. Małoszyce 4. Bogusławice 5. Szczunice 6. Obręczna z Podłowem 7. Rzuchów. Najdalej ¼.	
Opatów	<i>Spis ludności</i> , k. 323-324	Opatów	1. Jałowęsy 2. Łężyce 3. Bukowiany 4. Biskupice 5. Niemienie 6. Bełcz 7. folwark Porudzie 8. Zachcin 9. Pobroszyn 10. Wąworków 11. Okalina 12. Czerników 13. Jurkowice 14. Marcinkowice	
Ostrowiec	BDS, rkps J 1476, s. 317	Ostrowiec	Chałupy zw Kuźnia o ¼	
Ptkanów	BDS, rkps J 1476, s. 253		1. Ptkanów 2. Brzezie o ½ 3. Trębanów o ½ 4. Przejaszyn o ¼ 5. Rosuchy o ¼ 6. Kornowice o ¼	1. Lipowa o 1 2. Podole o 1 3. Buszkowice o 1
Ruda	BDS, rkps J 1476, s. 294		1. Ruda 2. Wólka blisko 3. Stoki blisko	
Ruszków	BDS, rkps J 1476, s. 332		1. Ruszków 2. Sadowie o ¼ 3. Ruszkowice o ¼ 4. Czerwona Góra o ¼ 5. młyn na Skarszynchach o ¼	
Wojciechowice	BDS, rkps J 1476, s. 325275		1. Wojciechowice 2. Mikułowice 3. Kunice 4. Stodoły 5. Koszyce 6. Kaliszany 7. Mierzanowice 8. Wojnowice 9. Drygulec 10. Podgajcze. Najdalej ½.	

Źródło: opracowanie własne

Aneks V. Mapy województwa krakowskiego z księstwem siewierskim, województwa lubelskiego oraz województwa sandomierskiego. Twórca: Perthées, Karol de (1740-1815); Współtwórca: Tardieu, Antoine François (1757-1822), rytownik.

1. *Mappa szczegulna woiewodztwa krakowskiego i xięstwa Siewierskiego: zrzadzona zinnych wielu mapp miejscowych tak dawniey iak i swiezo odrysowanych tudziez goscincowych i niewatpliwych wiadomosci wszystko wedlug regul geograficznych i obserwacyi astronomicznych;*

2. *Mappa szczegulna woiewodztwa lubelskiego: zrzadzona z innych wielu mapp miejscowych tak dawniey iak i swiezo odrysowanych tudziez goscincowych i niewatpliwych wiadomosci wszystko wedlug regul geograficznch i obserwacyi astronomicznych;*

3. *Mappa szczegulna woiewodztwa sandomierskiego: zrzadzona z innych wielu mapp miejscowych tak dawniey iak i swiezo odrysowanych tudziez goscincowych i niewatpliwych wiadomosci wszystko wedlug regul geograficznych i obserwacyi astronomicznych.*

CZĘŚĆ WOJEWÓDZTWA

POWIAT

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	42	43	44	45	46	47	48	49	50	51	52	53	54	55	56	57	58	59	60	61	62	63	64	65	66	67	68	69	70	71	72	73	74	75	76	77	78	79	80	81	82	83	84	85	86	87	88	89	90	91	92	93	94	95	96	97	98	99	100
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	-----

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	42	43	44	45	46	47	48	49	50	51	52	53	54	55	56	57	58	59	60	61	62	63	64	65	66	67	68	69	70	71	72	73	74	75	76	77	78	79	80	81	82	83	84	85	86	87	88	89	90	91	92	93	94	95	96	97	98	99	100
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	-----

ELŁÓWSKI

POWIAT

MIANOSKI

POWIAT

POWIAT

KRAKÓWSKI

PROSZOWSKI



MAPPA
SZCZEGÓLNA
WOJEWÓDZTWA
KRAKÓWSKIEGO
I
MIĘSTWA
SIEWIERSKIEGO
Z SZKALĄ

WYDZIAŁ GEOGRAFICZNY I KARTOGRAFICZNY

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	42	43	44	45	46	47	48	49	50	51	52	53	54	55	56	57	58	59	60	61	62	63	64	65	66	67	68	69	70	71	72	73	74	75	76	77	78	79	80	81	82	83	84	85	86	87	88	89	90	91	92	93	94	95	96	97	98	99	100
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	-----



ANGLAYST AUGUSTUS
 BRILLON
 1798. ANCIEN
 COMMISSAIRE
 GENERAL
 DE LA
 PROVINCE
 DE
 LUBLIN
 1807.

MAPPA
 WOGRODZKA
WOJEWODZTWA
LUBELSKIEGO
 1827.

LUBELSKIEGO	
POWIAT	MIASTO
LUBELSKI	LUBLIN
KIELCEŃSKI	KIELCE
RADOMSKI	RADOM
WARSZAWSKI	WARSZAWA
WIELKOPOLSKI	WROCLAW
PODOLSKI	CHYBICE
PRZEMISLANSKI	PRZEMISL
STANISLAWSKI	STANISLAW
WARSZAWSKI	WARSZAWA
WIELKOPOLSKI	WROCLAW
PODOLSKI	CHYBICE
PRZEMISLANSKI	PRZEMISL
STANISLAWSKI	STANISLAW

Tab. 1. Życie sakramentalne w wizytowanej części diecezji krakowskiej

Jedn. kościelna	Dekanat	Parafia	Wierni	Spowiedź	Chrzty	Pogrzeby	Śluby
Dziekania Kielce	Radom Źródło: BDS, rkps G 1454	Jarosławice	180	180	20	8	2
		Wola św. Doroty	480	480	31	21	10
		Zakrzew	540	540	18	5	3
		Wsoła	800	720	42	26	9
		Borkowice	1200	1150	80	48	13
		Cerekiew	1200	1200	28	31	8
		Kowala Stępcocina	1300	1300	29	45	17
		Radom	1300	1030	96	59	14
		Szydłowiec	1300	1010	67	41	21
		Mniszek	1458	1348	65	46	9
		Wysoka	1500	1500	85	35	15
		Chlewisko	1600	1249	52	49	18
		Radom Stary	1600	1300	64	29	28
		Wierzbica	1807	1540	41	31	6
		Razem		16265	14547	718	474
Stężyca Źródło: ALL, rkps Rep60 A104	Gonczyce	200	129	8	8	5	
	Brzeziny	439	439	23	7	3	
	Nowodwór	500	500	23	10	6	
	Kłoczew	574	574	51	30	10	
	Samogoszcz	644	564	34	15	6	
	Wargocin	680	622	32	22	11	
	Pawłowice	903	631	48	22	8	
	Okrzeja	1026	1026	62	25	15	
	Żabionka	1100	1050	66	19	11	
	Wilczyska	1260	1260	48	28	16	
	Drążgów	1300	1300	50	50	14	
	Bobrowniki	1500	1000	97	29	11	
	Górzno	1500	825	50	23	2	
	Żelechów	1573	1221	93	62	15	
	Ryki	1703	1703	100	60	14	
	Korytnica	1889	1699	93	56	10	
	Maciejowice	2400	1989	126	62	26	
Stężyca	2716	2007	114	52	29		

	Razem		21907	18539	1118	580	212	
Zwoleń Źródło: BDS, rkps G 1454	Kazanów		220	200	14	4	4	
	Gródek		600	480	31	19	2	
	Ryczywół		650	528	37	9	10	
	Brzoza		760	623	44	19	8	
	Policzna		800	650	41	14	9	
	Swierze		826	826	32	11	21	
	Sucha		880	688	48	22	7	
	Głowaczów		1000	770	35	24	7	
	Odechów		1060	1030	57	37	18	
	Jedlina		1257	904	64	43	18	
	Brzeźnica		1453	1089	68	19	20	
	Tczów		1500	1360	67	57	17	
	Oleksów		1600	1284	74	63	18	
	Sieciechów		1622	1251				
	Zwoleń		2000	1703	95	57	17	
	Kozienice		2200	1800	114	84	32	
	Skaryszów		2374	2374	131	65	25	
		Razem		20802	17560	952	547	233
Prepozytura Kielce	Bodzentyn Źródło: ADS, rkps bez sygn.	Cisów		266	226	13	13	5
		Dębno		400	278	26	12	8
		Tarczek		530	340	20	23	5
		Ćmińsk		535	432	32	24	11
		Potok		563	425	35	20	10
		Zbelutka		650	500	51	42	14
		Bardo		700	450	22	20	7
		Ocisęki		700	550	52	43	17
		Tumlin		850	782	56	43	12
		Raków		900	734	57	46	11
		Słupia Stara		900	821	51	43	8
		Zagnańsk		900	711	42	41	11
		Słupia Nowa		950	879	54	45	5
		Szumsk		1050	879	40	29	7
		Leszczyny		1100	942	67	47	8
		Baćkowice - filia Łągowa		1500	1008	51	31	17
		Bodzentyn		1967	1526	106	62	10

		Bieliny	2000	1608	50	36	8
		Świętomarz	2000	1380	71	44	10
		Wzdół	2050	1841	123	69	23
		Brzeziny	2500	1981	101	58	17
		Daleszyce	3000	2200	152	98	23
		Łagów	3000	2060	154	89	36
		Kielce*	7351	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
	Razem		36362	22553	1426	978	283
	Kunów Źródło: BDS, rkps G 1454	Mychów	170	141	4	2	2
		Wierzbnik	205	205	b.d.	b.d.	b.d.
		Grzegorzowice	300	270	13	8	4
		Chybie	400	370	29	13	2
		Krzyzanowice	560	560	39	31	11
		Krynki	966	800	33	17	8
		Pawłów	1124	924	49	19	13
		Szewna	1200	1109	96	57	20
		Momina	1213	1213	68	46	25
		Skarzyska Kościelne	1300	1259	109	47	21
		Wąchock	1370	1144	87	41	16
		Waśniów	1400	1300	92	59	23
		Kunów	1500	1400	78	42	14
		Mirzec	1558	1558	99	56	25
		Jastrząb	1625	1412	106	65	30
		Iłża	4206	3874	153	132	45
	Razem		19097	17539	1055	635	259
Archidia- konat Kraków	Jędrzejów Źródło: AKMKr, rkps AV, T. 54	Trzcieniec/ Izcezeniec	189	107	6	6	1
		Chlewice	230	190	9	4	2
		Rakoszyn	236	175	11	6	11
		Kossów	260	209	22	5	2
		Nagłowice	420	362	19	13	6
		Moskorzew	462	346	28	12	5
		Tarnawa	500	202	8	8	2
		Słupia	608	498	34	35	8
		Mieroniec	650	512	28	34	8
		Wodzisław	786	476	40	6	9

		Brzegi	800	707	48	36	6
		Piotrkowice	920	658	30	36	8
		Wrocieryż	920	658	30	36	8
		Mokrsko	950	850	36	28	6
		Nawarzyce	1180	970	43	77	18
		Grudzyń	1290	860	54	30	6
		Sobków	1300	850	73	37	12
		Krzęcice	1418	1300	71	68	12
		Imielno	2000	1348	79	67	21
		Sędziszów	2000	1220	68	58	14
		Dzierzgów	2200	1424	64	47	14
		Jędrzejów	2500	2049	132	110	17
	Razem		21819	15971	933	759	196
	Książ Wielki Źródło: AKMKr rkps AV, T. 54	Małoszów	110	89	3	2	4
		Radziemice	227	200	13	9	2
		Sławice	320	260	16	18	3
		Łętkowice	409	370	25	20	1
		Kalina	548	401	19	19	3
		Zielenice	589	440	28	15	12
		Kozłów	600	460	31	19	8
		Nasiechowice	958	723	29	35	9
		Wrocimowice	995	770	36	15	6
		Pałecznicza	1300	1100	55	84	17
		Książ Mały	1500	889	43	38	8
		Słaboszów	1600	1038	78	75	12
		Raławice	1610	1120	89	62	18
		Miechów	1686	1463	205	251	58
		Mstyczów	2145	1616	99	90	18
		Książ Wielki	3000	1770	97	39	28
	Razem		17597	12709	866	791	207
		Przeginia	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
		Liszki	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
		Sławków	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
		Płaza	360	264	8	16	5
		Gorenice	414	308	14	12	7
		Sosnka (Sanka)	469	321	16	6	2

Nowa Góra Źródło: AKMKr, rkps AV, T. 55	Paczółtowiec	573	474	25	23	4
	Libiąż Wielki	667	536	31	17	9
	Zalas	738	540	32	18	3
	Krzyszowice	989	833	49	28	9
	Płoki	995	673	37	26	8
	Regulica	1021	756	47	25	9
	Tenczynek	1157	900	56	15	38
	Chrzanów	1253	800	55	38	10
	Będzin	1490	1190	63	63	15
	Raławice	1600	1080	78	31	15
	Rybna	1732	1302	77	40	8
	Trzebinia	1874	1402	86	62	14
	Gołonóg	1928	1290	82	26	19
	Poręba-Żegota	1940	1393	89	46	19
	Kościelec	1985	1322	63	31	19
	Cięgowice	2000	1013	64	38	15
	Nowa Góra	2152	1606	95	62	17
	Olkusz	2200	1550	110	76	15
	Rudawa	2200	1600	103	56	16
	Czechło	3000	2200	129	73	24
Morawica	3096	2157	137	35	18	
Czernichów	3174	2356	140	78	21	
Jaworzno	3220	2720	136	113	34	
Babice	3923	2712	165	115	33	
Razem		47750	33298	1987	1169	406
Opatowiec Źródło: AKMKr, rkps AV, T. 56	Kocina	400	340	24	23	8
	Piasek Wielki	600	380	33	32	7
	Rogów	615	506	43	28	8
	Solec	1000	806	55	47	14
	Dobrowoda	1001	783	44	46	13
	Stróżyska	1500	1300	67	52	19
	Ostrowce	1600	1426	85	71	20
	Świniary	1600	1300	44	7	9
	Bejsce	1867	1393	59	40	9
	Korczyn Nowy	1975	1479	80	47	17
	Opatowiec	2200	1800	73	97	17
	Korczyn Stary	2218	1766	93	46	19

Razem		16576	13279	700	536	160
Proszowice Źródło: AKMKr, rkps AV, T. 54	Poborowice	500	420	30	42	6
	Górka	600	460	19	12	7
	Pobiednik	666	499	23	4	2
	Żembocin	670	542	36	23	8
	Biórków	700	640	37	44	9
	Czulice	800	600	42	42	6
	Niegardów	1209	958	52	51	11
	Mogiła	1763	1109	74	53	17
	Koniusza	1800	1409	114	44	15
	Raciborowice	1860	1419	90	52	14
	Więclawice	1982	1462	91	71	22
	Igołomia	2000	1250	74	42	21
	Pleszów	2000	1256	72	52	21
	Wawrzeńczyce	2000	1409	109	55	31
	Ruszcza	2230	2000	94	70	17
	Luborzyca	2300	1897	110	98	19
Proszowice	2720	2063	141	81	37	
Razem		25800	19393	1208	836	263
Siewierz Źródło: AKMKr, rkps AV, T. 57	Targoszyce	800	684	38	9	7
	Grodziec	900	793	53	12	7
	Siemonia	1000	958	59	44	14
	Chruszczobród	1100	833	50	19	9
	Sączów	1200	1090	66	25	17
	Czeladź	1500	1200	93	78	25
	Wojkowice	1500	1052	51	38	15
	Siewierz	2000	1838	115	29	26
	Koziegłówki	2500	1798	125	101	17
	Koziegłowy	3500	2500	140	95	29
Razem		16000	12746	790	450	166
	Bolechowice	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
	Chodów	224	160	12	9	0
	Ulina	262	262	16	13	5
	Korzkiew	353	343	19	6	3
	Wysocice	415	350	18	16	2

Skała Źródło: AKMKr, rkps AV, T. 55	Czaple	488	445	24	30	12
	Goszcza	560	490	21	18	10
	Zadroże	600	450	26	16	8
	Sąspów	650	496	17	4	7
	Skała	660	490	26	26	3
	Giebułtów	762	595	20	15	8
	Gołcza	795	587	35	20	9
	Jerzmanowice	800	643	20	11	10
	Smardzewice	800	600	43	34	7
	Sieciechowice	845	645	42	45	10
	Minoga	900	660	37	38	12
	Uniejów	930	670	32	16	9
	Imbramowice	999	900	50	36	9
	Biały Kościół	1000	800	42	11	12
	Modlnica	1100	870	47	37	11
	Słomniki	1200	962	69	60	14
	Tczyca	1207	920	51	43	5
	Niedźwiedź	1312	941	53	44	14
	Jangród	1323	1029	64	23	10
	Zielonki	1700	1216	66	53	17
Szreniawa	1734	1283	92	63	19	
Prandocin	1800	1400	83	60	17	
Sułoszowa	1988	1500	103	60	13	
Iwanowice	2000	1830	80	45	16	
Razem	27407	21537	1208	852	272	
Witów Źródło: AKMKr, rkps AV, T. 56	Cudzynowice	416	300	13	9	0
	Witów	470	360	26	22	6
	Koszyce	798	593	35	10	4
	Bobin	800	600	45	25	5
	Rachwałowice	885	712	34	17	7
	Przemków	1035	773	60	29	10
	Brzesko Stare	1234	960	47	35	13
	Gorzków	1500	963	62	6	47
	Książnice Wielkie	1636	1412	81	20	15
	Brzesko Nowe	1700	1331	70	48	9
	Kazimierza Wielka	1900	1489	68	42	13
	Kościelec	2171	1713	89	71	19

	Razem		14545	11206	630	334	148
Archidia- konat Lublin	Chodel Źródło: ALL, rkps Rep60 A105	Kielczewice	500	500	40	25	2
		Kluczkowice	510	510	17	17	4
		Matczyn	600	485	33	10	8
		Boiska	700	646	26	7	9
		Czerniejów	700	540	70	12	12
		Zemborzyce	750	615	39	29	9
		Ratoszyn - filia Chodla	793	793	33	43	19
		Zakrzówek	902	902	47	26	6
		Niedrzwica	935	935	52	16	14
		Boby	1000	700	41	25	11
		Krężnica - filia Zemborzyc	1230	1020	40	38	19
		Konopnica	1350	1350	92	56	17
		Wojciechów - filia Bełzyc	1377	1377	103	82	22
		Bychawka	1405	1405	80	0	15
		Bełzyce	1500	1500	87	70	17
		Piotrawin	1611	1119	79	59	17
		Abramowice	1997	1997	82	73	18
		Czwartek - przedmieścia Lublina	2000	1800	157	120	40
		Wilkołaz	2000	1500	60	39	2
		Częstoborowice	2340	1836	126	26	19
		Bychawa	2400	1862	72	48	22
		Chodel	2800	1700	105	86	17
		Krzczonów	2887	2887	186	140	43
		Opole	3000	2690	165	83	34
		Lublin*	4989	0	0	0	0
		Razem		40276	30669	1832	1130
	Kazimierz Źródło: ALL, rkps Rep60 A105	Regów	655	630	36	15	15
Bochotnica		726	526	43	24	13	
Klimentowice		1009	763	41	54	16	
Karczmiska - filia Kazimierza		1060	1004	56	55	16	
Włostowice		1200	1221	61	49	12	
Markuszów		1316	1216	98	80	25	
Kazimierz		1400	1400	108	69	19	

	Zyrzyn	1476	1136	74	29	17
	Góra (przedtem Jaroszyn)	1500	1200	71	40	18
	Gołąb	1800	1540	78	64	22
	Wąwolnica	2000	1900	148	114	40
	Wilków	2000	2000	151	78	23
	Kurów	2085	1615	103	104	26
	Końska Wola	3000	2400	177	118	34
	Garbów	3999	3999	157	130	4
	Razem	25226	22550	1402	1023	300
	Pruszyń	532	415	20	11	5
	Radoryż	565	443	34	14	5
	Kąkolownica - kaplica par Trzebieszów	660	660	100	10	11
	Stanin	700	530	42	26	6
	Serokomla	800	731	54	25	15
	Adamów	1000	830	49	37	10
	Domanice	1053	1053	73	28	13
	Siedlce	1714	1325	96	65	26
	Wojcieszków	1918	1547	85	74	15
	Ulan	2036	2036	106	31	30
	Tuchowicz	2310	2066	69	21	29
	Trzebieszów	3500	3500	180	95	39
	Łuków	4000	4000	232	166	39
	Radzyn	4600	3400	156	107	44
	Zbuczyn	5140	5140	274	188	73
	Razem	30528	27676	1570	898	360
	Krasienin	350	350	21	12	4
	Firlejów - filia Lubartowa	600	600	69	10	10
	Baranów	700	700	48	21	12
	Łysobyki	870	870	62	10	17
	Łańcuchów	1000	820	50	30	10
	Michów	1133	1062	77	51	30
	Puchaczów	1188	836	56	22	11
	Łęczna - prepozytura	1300	1000	130	43	20
	Kijany	1372	1372	111	51	26

		Kamionka	1431	1431	97	53	29
		Fajslawice	1473	1473	94	24	23
		Biskupice	1840	1806	136	90	35
		Dys	1915	1734	102	79	0
		Piaski	2000	1660	104	75	20
		Serniki	2042	1813	129	99	25
		Rudno	2115	1723	104	26	33
		Mełgiew	2230	1800	105	51	14
		Parczew	2839	2839	186	153	34
		Ostrów	2985	1855	144	34	40
		Ciemniniki - prepozytura	3425	3425	180	149	69
		Bystrzyca	4000	3020	168	108	48
		Lubartów	4500	3500	205	29	38
		Kock - prepozytura	5052	5052	279	170	71
		Razem	46360	40741	2657	1390	619
	Solec Źródło: ADS, rkps bez sygn.	Grabowiec	466	376	30	13	2
		Wielgie	784	690	44	35	7
		Rzecznów	868	656	40	22	9
		Lipisko	1050	973	64	55	20
		Krępa	1215	896	66	39	6
		Sienno	1692	1236	88	87	20
		Chotcza	1800	1541	122	35	26
		Pawłowice - filia Piotrawina w dek. Chodelskim	1841	1501	75	52	14
		Ciepielów	2020	1576	103	45	29
		Solec	2300	1782	118	28	26
		Janowiec	3000	2300	140	135	33
		Razem	17036	13527	890	546	192
Archidia- konat Pilica	Wolbrom Źródło: AKMKr, rkps AV, T. 53	Pilica	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
		Strzegowa	250	210	20	13	6
		Poręba Dzierżna	259	208	8	9	2
		Poręba Górna	405	307	20	15	2
		Giebło	500	401	30	33	8
		Kidów	556	556	17	18	7
		Bydlin	668	546	37	23	4
		Żarnowiec	996	996	79	55	17

		Lany Wielkie	1387	1387	80	16	22
		Chłina	1500	1000	70	50	10
		Wolbrom	2037	1600	119	97	32
		Gołaczewy	2092	1500	74	60	23
	Razem		10650	8711	554	389	133
Prepozytura Pilica	Lelów Źródło: AKMKr, rkps AV, T. 53	Mstów	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
		Drochlin	273	203	13	20	5
		Podlesie	300	250	15	14	5
		Biała	350	280	28	17	2
		Wilkowiecko	350	260	20	17	5
		Przyłęk	353	246	16	19	6
		Zrębice	380	341	21	8	6
		Skarżyce	400	329	15	23	3
		Goleniowy	600	403	23	19	6
		Rokitno	800	530	48	29	8
		Przystań	830	600	28	23	7
		Przyrów	850	700	51	12	9
		Ogrodzieniec	930	808	53	49	11
		Lelów	990	712	43	34	14
		Szczekociny	990	712	43	34	14
		Kroczyce	1000	900	47	59	3
		Miedzno	1000	833	32	14	2
		Obiechów	1000	584	49	41	12
		Żuraw	1050	772	53	43	12
		Potok Złoty	1060	938	62	31	15
		Niegowa	1200	940	41	23	5
		Olsztyn	1200	800	50	50	12
		Poczesna	1201	789	48	18	21
		Przybynow	1300	979	48	40	24
		Nakło	1450	965	54	38	19
		Włodowice	1800	1458	57	43	20
		Konopiska- filia Częstochowy	2000	1060	58	44	13
		Mrzyglód	2000	1323	94	45	19
		Lelów- stare miasto	2086	1466	95	119	38
		Kromołów	2300	1558	95	86	31
Irządze	2500	1702	129	128	28		
Żarki	3000	1850	112	91	20		

		Truskolasy- filia Kłobucka	5125	3136	114	117	31
		Częstochowa	6000	4519	325	215	63
		Kłobuck	7357	3523	171	266	45
	Razem		54025	36469	2151	1829	534
Archidia- knat Sando- mierz	Koprzyw- nica Źródło: BDS, rkps J 1476	Kłęczanów	139	115	8	13	0
		Skotniki	867	628	41	16	6
		Sulisławice	1071	879	42	46	9
		Samborzec	1200	1080	64	59	15
		Chobrzany	1218	942	57	54	7
		Niekrasów	1329	1110	68	73	16
		Sandomierz - przedmieście krakowskie	1395	1071	47	55	17
		Malice	1500	1380	90	10	61
		Sadomierz - kolegiata*	1872	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
		Łoniów	1906	1600	160	73	40
		Osiek	2587	1454	144	85	16
		Koprzywnica	2589	2486	169	162	22
		Obrazów	3500	2234	104	88	21
		Razem		21173	14979	994	734
Poła- niec Źródło: BDS, rkps J 1476	Poła- niec Źródło: BDS, rkps J 1476	Strzegom - filia Wiązownicy	280	240	18	9	5
		Bogoria	369	276	29	9	3
		Klimontów	450	382	49	6	0
		Strzyżowice	640	600	52	17	9
		Modliborzyce	660	604	41	31	10
		Włostów	840	620	26	25	4
		Szczeglice	955	672	59	26	6
		Mydlów	990	777	56	50	7
		Wiązownica	1340	1226	69	45	16
		Kielczyna	1368	1068	46	17	22
		Olbierzowice	1645	1102	87	79	22
		Iwaniska	1900	1600	81	16	28
		Goźlice	2229	1662	76	54	11
		Połaniec	3500	3000	190	105	36
Razem		17166	13829	879	489	179	

Prepozytura Wiślica							
Kije Źródło: ADK, rkps DK-II/I	Krzyżanowice	456	388	32	20	4	
	Chomentów	490	411	34	15	11	
	Korytnica	530	406	17	12	9	
	Goryslawice	547	500	34	27	11	
	Bogucice	600	496	39	20	6	
	Piotrkowice	640	511	32	26	6	
	Drugnia	798	667	37	23	6	
	Chotel Czerwony	800	773	48	51	10	
	Łukowa	800	600	23	22	4	
	Szczaworyż	1000	700	70	19	9	
	Pierzchnica	1200	1019	66	55	12	
	Wiślica	1200	925	57	36	9	
	Zagość	1400	1200	85	60	15	
	Chmielnik	1500	1227	69	34	14	
	Sędziejowice	1500	1098	78	33	12	
	Lisów	2000	1554	93	77	14	
	Szaniec	2000	1550	91	89	13	
	Janina	2200	1869	92	78	24	
	Gnojno	2300	2000	134	57	29	
	Pinczów	2613	1928	144	138	39	
Busko	2900	2390	173	142	45		
Kije	3000	2200	146	104	27		
Razem		30474	24412	1594	1138	329	
Pacanów Źródło: AKMKr, rkps AV, T. 56	Książnice	300	222	10	9	4	
	Kargów	835	710	50	44	8	
	Kontuszowa	931	695	47	34	15	
	Kurozwęki	1287	1087	55	35	14	
	Biechów	1604	1560	102	90	22	
	Oleśnica	1700	1622	78	52	19	
	Tuczepy	1736	1524	88	62	16	
	Szydłów	1849	1645	85	49	18	
	Staszów	2234	1782	107	147	25	
	Koniomłoty	2300	1900	91	80	23	
	Beszowa	2412	2014	109	89	20	
	Pacanów	2524	2228	191	137	21	

	Stopnica	3150	2912	178	174	28	
Razem		22862	19901	1191	1002	233	
	Wolica	364	283	13	11	4	
	Czarnocin	780	562	38	20	4	
Sokolina AKMKr, rkps AV, T. 56	Jurków	780	637	41	60	12	
	Młodzawy	800	686	54	42	14	
	Probołowice	800	591	22	45	10	
	Sancygniów	840	810	36	38	11	
	Dzierążnia	860	733	41	23	6	
	Gury	1000	794	33	13	9	
	Michałów	1000	794	33	13	9	
	Stradów	1000	709	39	41	6	
	Kazimierza Mała	1300	1160	58	40	17	
	Działoszyce	1500	1200	77	70	22	
	Pełczyska	1500	1295	65	38	15	
	Chroberz	1830	1580	102	130	21	
	Sokolina	2000	1300	61	38	19	
	Skalbmierz	5000	4000	232	146	54	
Razem		21354	17134	945	768	233	
Archidia- konat Zawichost	Opatów Źródło: BDS, rkps J 1476	Gierczyce	300	230	15	17	7
		Ruszków	389	334	22	7	3
		Ruda	590	487	16	14	6
		Ostrowiec	700	602	34	37	12
		Grocholice	707	680	32	20	7
		Ptkanów	812	658	35	39	12
		Bidziny	897	779	43	61	8
		Wojciechowice	1400	1300	69	58	19
		Denków	1500	1190	75	55	16
		Bałutów	2000	1500	110	55	9
		Ćmielów	2100	1700	125	37	27
		Opatów*	3034	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
		Razem		11395	9460	576	400
	Boża Wola - filia Batorza	330	330	27	12	7	
	Prawno	448	353	11	14	3	
	Popkowice	490	490	34	10	6	

Urzędów Źródło : ALL, rkps Rep60 A105	Rzeczycza Ziemiańska- filia Potok	800	600	44	44	15
	Wysokie	876	676	66	40	6
	Borow	1007	1007	102	41	29
	Franopol - filia Radzięcina	1018	981	68	17	6
	Gościeradów	1160	1260	75	60	13
	Urzędów	1370	1370	62	64	14
	Targowisko	1576	1475	37	45	17
	Dzierzkowice	1600	1500	70	38	20
	Zaklików	1600	1084	63	46	18
	Batorz	1800	1800	109	73	28
	Radzięcin	1849	1484	92	51	24
	Rybitwy	1869	1589	94	46	16
	Modliborzyce	2300	2030	158	74	26
	Świeciechów	2939	2326	66	46	18
	Kraśnik	3000	2493	142	77	35
	Potok	3000	2300	114	53	28
	Goraj	3600	2632	172	103	43
	Biała	10000	6000	344	215	94
	Razem	42632	33780	1950	1169	466
Zawichost Źródło: BDS, rkps J 1476	Janików	280	230	20	6	3
	Ożarów	300	253	30	19	4
	Łukawa	301	254	11	8	3
	Sobótka	541	470	34	12	6
	Zemborzyn - filia Tarłowa	592	461	25	27	6
	Czyżów	693	518	40	40	6
	Gliniany	700	450	26	24	5
	Przybysławice	720	633	53	16	7
	Lasocin	745	565	51	22	3
	Słupia - filia Tarłowa	800	600	35	15	5
	Jankowice	1505	1068	61	42	6
	Trójca	1565	1211	79	50	12
	Góry	2000	1800	71	53	17
	Zawichost	2000	1400	94	47	21
Tarłów	2005	1642	60	50	7	
Razem	14747	11555	690	431	111	

Razem		709265	554770	33466	22277	7419
--------------	--	---------------	---------------	--------------	--------------	-------------

Źródło: opracowanie własne

Aneks VII. Bractwa i szpitale w wizytowanej części diecezji krakowskiej

Tab. 1. Bractwa i szpitale w wizytowanej części diecezji krakowskiej

Jedn. kościelna	Dekanat	Parafia	Bractwo	Szpital i ubodzy	
DZIEKANIA KIELECKA	RADOM	Borkowice	- św. Anny - różańcowe - Siedmiu Boleści NMP	b.d. Jest szpital.	
		Cerekiew	- szkaplerzne	Jeden ubogi w szpitalu.	
		Chlewiska	-różańcowe	b.d. Jest szpital.	
		Kowala Stępcina		Pięcioro ubogich w szpitalu.	
		Mniszek	- św. Józefa	Sześcioro ubogich w szpitalu.	
		Radom Nowy	- różańcowe (prebenda) - św. Anny (altaria)	Czworo ubogich. Brak szpitala.	
		Radom Stary		Siedmioro ubogich. Mieszkają w dwóch chałupach.	
		Szydłowiec	szkaplerzne	Sześcioro ubogich w szpitalu.	
		Wierzbica	-różańcowe (prebenda)	Czworo ubogich w szpitalu.	
		Wola św. Doroty		Dwoje ubogich w szpitalu.	
		Wsola		Troje ubogich. B.d. o szpitalu.	
		Wysoka	-szkaplerzne	Czworo ubogich. Jedna kobieta w szpitalu.	
		Zakrzew		Troje ubogich w szpitalu.	
		STĘŻYCA			
			Bobrowniki	-św. Anny	Są lecz b.d. Brak szpitala.
			Brzeziny		Jeden ubogi. B.d. o szpitalu.
			Drażgów		B.d. Szpital nie skończony.
			Górzno	-różańcowe	
			Kłoczew		b.d. Jest szpital.
		Korytnica		Jeden ubogi. B.d. o szpitalu.	
		Maciejowice	-różańcowe	Sześcioro ubogich. B.d. o szpitalu.	
		Nowodwór		b.d. Jest szpital.	
		Okrzeja	-różańcowe	Sześcioro ubogich w szpitalu.	

Jedn. kościelna	Dekanat	Parafia	Bractwo	Szpital i ubodzy	
	Źródło: ALL, rkps Rep60 A104	Pawłowice	-różańcowe		
		Ryki	-różańcowe		
		Samogoszcz	- różańcowe		
		Stężyca	- różańcowe	Sześcioro ubogich w szpitalu.	
		Wilczyska		Ośmioro ubogich w szpitalu.	
		Żabionka		b.d. Jest szpital.	
		Żelechów		Pięcioro ubogich w szpitalu.	
	Zwoleń	Źródło: BDS, rkps G 1454	Brzeźnica - filia	-różańcowe	
			Brzoza		Jeden ubogi. Brak szpitala.
			Głowaczów	-różańcowe -św. Anny -św. Jana Nepomucena	Jeden ubogi w szpitalu.
			Gródek	- różańcowe	b.d. Jest szpital.
			Jedlina	-różańcowe	Pięcioro ubogich w szpitali.
			Kazanów	-różańcowe	Dwoje ubogich w szpitalu.
			Kozienice	-różańcowe (prebenda)	Pięcioro ubogich. Brak szpitala.
			Odechów		Pięcioro ubogich. Brak szpitala.
			Oleksów	-szkaplerzne	b.d. Jest szpital.
			Policzna		Jeden ubogi w szpitalu.
			Ryczywół	-szkaplerzne	
			Sieciechów	-św. Anny	b.d. Jest szpital.
			Skaryszów	-różańcowe -św. Anny	Siedmioro ubogich. Brak szpitala.
Sucha				Jeden ubogi. Brak szpitala.	
Swierze			-różańcowe	b.d. Jest szpital.	
Tczów	-św. Trójcy	b.d. Jest szpital.			
Zwoleń	-różańcowe (prebenda)	Troje ubogich w szpitalu.			
PREPOZYTU -RA KIELCKA	Bodzentyn	Baćkowice- filia par.		B.d. Jest szpital.	
		Bieliny		B.d. Jest szpital	
		Bodzentyn	-różańcowe -Męki Pańskiej	10 ubogich w szpitalu.	

Jedn. kościelna	Dekanat	Parafia	Bractwo	Szpital i ubodzy
		Ćmińsk	-szkaplerzne	
		Daleszyce	-różańcowe -szkaplerzne	B.d. Do czterech ubogich.Parafia szpitalna z
		Kielce	-szkaplerzne	
		Leszczyny		B.d. Jest szpital.
		Łagów	-różańcowe -św. Anny	B.d. Parafia szpitalna z przytułkiem.
		Potok	-św. Barbary	
		Raków	-różańcowe (prebenda) -różańcowe Imienia Jezus -szkaplerzne	B.d. Jest szpital.
		Słupia Nowa	-różańcowe -św. Anny	Dwie kobiety w szpitalu.
		Szumsko		Pięcoro ubogich w szpitalu.
		Świętomarz		B.d. Jest szpital.
		Wzdół	-szkaplerzne	Czworo ubogich w szpitalu.
	Źródło: ADS, rkps bez sygn.			
	Kunów	Grzegorzowice		b.d. Jest szpital.
		Iłża	-różańcowe (prebenda) -św.Anny (altaria)	b.d. Jest szpital.
		Jastrząb	-różańcowe	b.d. Jest szpital.
		Krynki	-różańcowe	Czworo ubogich w szpitalu.
		Kunów	- św. Anny - różańcowe - Literackie	Czworo ubogich w szpitalu.
		Mamina		b.d. Jest szpital.
		Mirzec		Pięcioro ubogich w szpitalu.
		Pawłów		Troje ubogich w szpitalu.
		Skarżysko		Sześcioro ubogich w szpitalu.
		Szewna		b.d. Jest szpital.
		Waśniów	- szkaplerzne	b.d. Jest szpital.
		Wąchock	- św. Anny - Literackie	b.d. Jest szpital.
	Źródło: BDS, rkps G 1454	Wierzbnik	- różańcowe - św. Barbary - Pocieszenia NMP	b.d. Jest szpital.

Jedn. kościelna	Dekanat	Parafia	Bractwo	Szpital i ubodzy	
ARCHIDIA- KONAT KRAKOW- SKI	Jędrzejów	Brzegi	-szkaplerzne -św. Izydora	B.d. Jest szpital.	
		Dzierzgów	-św. Anny		
		Grudzyń	- różańcowe (prebenda) - Opatrzności Boskiej	Dwoje ubogich w szpitalu.	
		Imielno	- szkaplerzne	Czworo ubogich w szpitalu.	
		Jędrzejów	- św. Trójcy - różańcowe - św. Anny	B.d. Jest szpital.	
		Kossów		Jeden ubogi w szpitalu.	
		Krzęcice	- szkaplerzne		
		Mokrsko	- Aniołów Stróżów	Cztery kobiety w szpitalu.	
		Moskorzew		Brak. Jest szpital.	
		Nawarzyce		B.d. Jest szpital.	
		Piotrkowice		B.d. Jest szpital.	
		Sędziszów	- różańcowe (prebenda)	Siedmioro ubogich w szpitalu.	
		Sobków	- św. Trójcy		
		Wodzisław	- Aniołów Stróżów	B.d. Jest szpital.	
		Książ Wielki	Kalina	-różańcowe (prebenda)	Troje ubogich w szpitalu.
			Książ Mały	-szkaplerzne	Pięcioro ubogich w szpitalu.
			Książ Wielki	-różańcowe	Czworo ubogich w szpitalu.
			Miechów	- różańcowe -św. Anny	Czworo ubogich w szpitalu.
			Mstyczów	- różańcowe (prebenda)	Czworo ubogich w szpitalu.
			Nasiechowice	-różańcowe	
			Pałecznicza	- różańcowe	Dwoje ubogich w szpitalu.
			Raławice	- różańcowe	Są lecz b.d. Brak szpitala.
	Radziemice		-św. Józefa	B.d. Jest szpital.	
	Słaboszów		- różańcowe (prebenda)	Pięcioro ubogich w szpitalu.	
	Wrocimowice	-szkaplerzne	B.d. Jest szpital.		

Źródło:
AKMKr, rkps
AV, T. 54

Źródło:
AKMKr, rkps
AV, T. 54

Jedn. kościelna	Dekanat	Parafia	Bractwo	Szpital i ubodzy
		Zielenice	- różańcowe (prebenda)	Czworo ubogich w szpitalu
	Nowa Góra	Babice	- Aniołów Stróżów	B.d. Jest szpital.
		Będzin	- różańcowe	B.d. Brak szpitala.
		Chcechło	- różańcowe (prebenda)	Czworo ubogich w szpitalu.
		Chrzanów	- różańcowe	Siedmioro ubogich w szpitalu.
		Ciągowice	- różańcowe (prebenda)	Jeden ubogi w szpitalu.
		Czernichów	- różańcowe	
		Gołonóg	-św. Trójcy	
		Jaworzno	- szkaplerzne	
		Krzeszowice	- różańcowe	Pięcioro ubogich w szpitalu.
		Libiąż		Ośmioro ubogich w szpitalu.
		Morawica	- różańcowe	Pięcioro ubogich w szpitalu.
		Nowa Góra	- Aniołów Stróżów	
		Olkusz	- św. Anny	Są lecz b.d. Jest szpital.
		Paczółtowice	- szkaplerzne	
		Płaza		Dwoje ubogich w szpitalu.
		Poręba-Żegoty	- różańcowe (prebenda)	Dwoje ubogich w szpitalu.
		Przeginia		Troje ubogich w szpitalu.
		Raławice		B.d. Jest szpital.
		Regulice	- szkaplerzne	
		Rudawa	- św. Anny	Dwóch mężczyzn w szpitalu.
		Rybna	- św. Anny	
		Sławków	- Literackie (prebenda)	Sześcioro ubogich w szpitalu.
		Tenczynek		Sześcioro ubogich. Brak szpitala.
		Trzebinia		B.d. Jest szpital.
		Zalas	- św. Marii Magdaleny	

Źródło:
AKMKr, rkps
AV, T. 55

Jedn. kościelna	Dekanat	Parafia	Bractwo	Szpital i ubodzy
	Opatowiec	Bejsce	- św. Anny (prebenda)	Czworo ubogich w szpitalu.
		Dobrowoda	- Pocieszenia NMP	Troje ubogich. Brak szpitala.
		Korczyn Nowy	- Literackie - różańcowe - szkaplerzne - św. Józefa	12 ubogich w szpitalu.
		Korczyn Stary	- różańcowe	B.d. Jest szpital.
		Opatowiec	- Literackie	Sześcioro ubogich w szpitalu.
		Ostrowce	- różańcowe	B.d. Jest szpital.
		Piasek Wielki		Małżeństwo w chałupie.
		Rogów	- szkaplerzne	B.d. Jest szpital.
		Solec	- różańcowe	B.d. Jest szpital.
		Strożyska		B.d. Jest szpital.
	Świniary	- różańcowe	Jeden ubogi. Mieszka w chałupie.	
	Proszowice	Biórków	- szkaplerzne	B.d. Jest szpital.
		Igołomia	- Niepokalanego Poczęcia NMP	
		Koniusza	- różańcowe	Sześcioro ubogich w szpitalu.
		Luborzyca	- różańcowe	B.d. Jest szpital.
		Mogiła	- św. Izydora	
		Niegardów	- św. Trójcy - św. Jana Nepomucena	Cztery kobiety w szpitalu.
		Pleszów	- różańcowe	Siedmioro ubogich w szpitalu.
		Poborowice		Jeden ubogi w szpitalu.
Proszowice		- Literackie (prebenda) - św. Anny (prebenda) - Różańcowe (prebenda)	Pięcioro ubogich w szpitalu.	
Raciborowice		- różańcowe	B.d. Jest szpital.	
Ruszcza		- różańcowe	Sześcioro ubogich w szpitalu.	
Wawrzeńczyce		- różańcowe - Imienia Jezus	Sześcioro ubogich w szpitalu.	
Żembocin	- różańcowe	Troje ubogich w szpitalu.		

Jedn. kościelna	Dekanat	Parafia	Bractwo	Szpital i ubodzy
	Skala	Biały Kościół	- Aniołów Stróżów	Cztery kobiety w szpitalu.
		Bolechowice	- różańcowe	Sześć kobiet w szpitalu.
		Czaple	- św. Józefa	Jeden ubogi. B.d.
		Gołcza		Trzy kobiety w szpitalu.
		Goszcza		Dwóch mężczyzn w szpitalu.
		Imbramowice	- św. Michał Archanioła	Siedmioro ubogich w szpitalu.
		Iwanowice	- św. Trójcy	Troje ubogich w szpitalu.
		Jangrot	- św. Anny	Sześcioro ubogich w szpitalu.
		Jerzmanowice		Czworo ubogich w szpitalu.
		Minoga	- różańcowe	Sześcioro ubogich w szpitalu.
		Modlnica		B.d. Jest szpital.
		Niedźwiedz		Dwoje ubogich w szpitalu.
		Prandocin	- św. Anny	Sześcioro ubogich w szpitalu.
		Sieciechowice		Czworo ubogich w szpitalu.
		Skala	- różańcowe (prebenda)	Cztery kobiety w szpitalu.
		Słomniki	-św. Anny - różańcowe (prebenda) - Aniołów Stróżów	B.d. Brak szpitala.
		Smardzowice	- różańcowe	
		Sułoszowa	- szkaplerzne	Pięcioro ubogich w szpitalu.
		Tczyca	- św. Jane Nepomucena	Troje ubogich w szpitalu.
		Uniejów	- św. Józefa	
	Wysocice	- różańcowe		
	Zielonki	- św. Anny		
	Siewierz	Chruszczobród	-św. Anny	Pięcioro ubogich w szpitalu.

Źródło:
AKMKr, rkps
AV, T. 55

Jedn. kościelna	Dekanat	Parafia	Bractwo	Szpital i ubodzy
	Źródło: AKMKr, rkps AV, T. 57	Czeladź	- św. Anny - Pocieszenia NMP (prebenda) - Niepokalane- go Poczęcia NMP (prebenda)	B.d. Jest szpital.
		Grodzic	- św. Aniołów Stróżów	B.d. Jest szpital.
		Koziegłowy	- szkaplerzne - różańcowe (prebenda)	Ma być siedmioro w szpitalu.
		Koziegłówki	- szkaplerzne - św. Antoniego	
		Siemonia	- św. Izydora	
		Siewierz	- szkaplerzne - Męki	B.d. Jest szpital.
		Wojkowice	- różańcowe	B.d. Jest szpital.
	Witów	Bobin	- św. Wincentego Ferrariusza (prebenda) - różańcowe	Czworo ubogich w szpitalu.
		Brzesko Nowe	- św. Anny	B.d. Jest szpital.
		Brzesko Stare		B.d. Jest szpital.
		Cudzynowice	- Opatrzności Bożej - św. Barbary	
		Gorzków	- różańcowe (prebenda)	B.d. Jest szpital.
		Koszyce	- św. Anny (prebenda) - szkaplerzne - Literackie (prebenda)	Czworo ubogich w szpitalu.
		Kościelec		Dwoje ubogich w szpitalu.
		Książnice Wielkie	- Niepokalane- go Poczęcia NMP (prebenda) - św. Izydora (prebenda)	Sześcioro ubogich w szpitalu.
		Przemków	- św. Aniołów Stróżów	
		Rachwałowice	- różańcowe	B.d. Jest szpital.

Jedn. kościelna	Dekanat	Parafia	Bractwo	Szpital i ubodzy
	Źródło: AKMKr, rkps AV, T. 56	Witów	- różańcowe	Jeden ubogi w szpitalu.
ARCHIDIA- KONAT LUBELSKI	Chodel	Abramowice		Czworo ubogich w szpitalu.
		Bełżyce	- różańcowe	Siedmioro ubogich w szpitalu.
		Bychawa		Dwóch mężczyzn w szpitalu.
		Bychawka	- szkaplerzne	b.d. Jest szpital.
		Chodel		b.d. Jest szpital.
		Czerniejów	- różańcowe	b.d. Jest szpital.
		Częstoborowice		b.d. Jest szpital.
		Kielczewice	- szkaplerzne	b.d. Jest szpital.
		Kluczkowice - filia Opola		Dwoje ubogich w szpitalu.
		Krzczonów	- różańcowe	Sześcioro ubogich w szpitalu.
		Lublin- Czwartek	- św. Mikołaja	
		Matczyn		Brak ubogich. Jest szpital.
		Opole	- różańcowe	12 ubogich w szpitalu.
		Pawłowice - filia Piotrawina		Czworo ubogich w szpitalu.
		Wojciechów- filia Bełżyc		b.d. Jest szpital.
	Źródło: ALL, rkps Rep60 A105	Zakrzówek		Dwóch mężczyzn w szpitalu.
		Zemborzyce		b.d. Jest szpital.
	Kazimierz	Bochotnica		Trzy kobiety w szpitalu.
		Garbów	- różańcowe (prebenda)	B.d. Jest szpital.
		Gołąb		B.d. Jest szpital.
		Jaroszyn	- różańcowe (prebenda)	Brak.
		Karczmiska	- szkaplerzne (prebenda)	Czworo ubogich w szpitalu.
		Kazimierz	- różańcowe (prebenda)	Brak.
		Końska Wola	- różańcowe (prebenda)	Siedmioro ubogich w szpitalu.
		Kurów		Jeden ubogi. B.d.

Jedn. kościelna	Dekanat	Parafia	Bractwo	Szpital i ubodzy
	Źródło: ALL, rkps Rep60 A105	Markuszów	- św. Anny	b.d. Jest szpital.
		Regów		Czworo ubogich w chałupie plebańskiej.
		Wąwolnica	- różańcowe	Pięcioro ubogich w szpitalu.
		Wilków	- różańcowe	B.d. Jest szpital.
	Łuków	Adamów		b.d. Jest szpital.
		Domanice	- różańcowe	B.d. Jest szpital.
		Łuków		Czworo ubogich w szpitalu.
		Pruszyń		Jeden ubogi. Jest szpital.
		Radoryż		B.d. Jest szpital.
		Radzyń	- różańcowe	B.d. Jest murowany.
		Serokomla		Siedmioro ubogich w szpitalu.
		Siedlce	- różańcowe	B.d. Jest szpital.
		Stanin		Dwoje ubogich w szpitalu.
		Ulan		b.d. Jest szpital.
		Trzebieszów		B.d. Jest szpital.
		Tuchowicz		B.d. Jest szpital.
		Wojcieszków	- różańcowe	Są. Brak szpitala.
		Zbuczyn	- Aniołów Stróżów (altaria) - różańcowe (altaria)	11 ubogich w szpitalu.
	Parczew	Baranów	- różańcowe (prebenda)	Dwoje ubogich. Szpital w budowie.
		Biskupice	- różańcowe (prebenda)	Jeden ubogi w szpitalu.
		Bystrzyca		Pięcioro ubogich w szpitalu.
		Ciemierniki	- różańcowe	
		Dys	- różańcowe	Sześcioro ubogich w szpitalu.
		Fajslawice	- św. Trójcy	Jeden ubogi w szpitalu.
		Łęczna	- różańcowe - Corporis Christi	b.d. Jest szpital.
		Łuszczów	- św. Trójcy	Dwoje ubogich w szpitalu.

Jedn. kościelna	Dekanat	Parafia	Bractwo	Szpital i ubodzy
		Łysobyki		b.d. Jest szpital.
		Kamionka	- Pocieszenia NMP	
		Kijany		Cztery kobiety w szpitalu.
		Kock	- różańcowe (prebenda)	Siedmioro ubogich w szpitalu.
		Krasienin		Jeden ubogi w szpitalu.
		Łęczna	- Corporis Christi - różańcowe	b.d. Jest szpital.
		Lubartów	-różańcowe (prebenda)	B.d. Jest murowany szpital.
		Melgiew	- św. Jana Nepomucena	b.d. Jest szpital.
		Michów	- różańcowe (prebenda)	Pięcioro ubogich w szpitalu.
		Ostrów	- różańcowe	b.d. Jest szpital.
		Ostrów-szpital	- miłosierdzia	Troje ubogich w szpitalu.
		Parczew	- różańcowe (prebenda)	b.d. Jest szpital.
		Piaski	- różańcowe (prebenda)	b.d. Jest szpital.
		Puchaczów	- różańcowe	b.d. Jest szpital.
		Rudno	- św. Trójcy (prebenda)	Jeden ubogi w szpitalu.
		Serniki		b.d. Jest szpital.
	Solec	Ciepielów		B.d. Jest szpital.
		Grabowiec	- szkaplerzne	B.d. Jest szpital.
		Janowiec		B.d. Jest szpital murowany.
		Krępa		B.d. Jest szpital.
		Lipisko		B.d. Jest szpital.
		Rzeczniów	- Niepokalane- go Poczęcia NMP	B.d. Jest szpital.
		Sienno	- św. Anny - różańcowe	B.d. Jest szpital.

Jedn. kościelna	Dekanat	Parafia	Bractwo	Szpital i ubodzy	
	Źródło: ADS, rkps bez sygn.	Solec	- Literackie (prebenda) - św. Anny (prebenda) - Opatrzności Bożej	B.d. Jest szpital.	
		Wielgie		B.d. Jest szpital.	
ARCHIDIA KONAT SANDOMIER -SKI	Koprzywnica	Chobrzany		Troje ubogich w szpitalu.	
		Koprzywnica	- różańcowe	Pięcioro ubogich szpitalu.	
		Łoniów		b.d. Jest szpital.	
		Obrazów	- św. Anny	Czworo ubogich w szpitalu.	
		Osiek	- różańcowe	B.d. Szpital spalił się w 1781 r.	
		Malice	- Aniołów Stróżów	Pięcioro ubogich w szpitalu.	
		Samborzec		Troje ubogich w szpitalu.	
		Sandomierz-Czwartek		Dwoje ubogich w szpitalu.	
		Skotniki		Pięcioro ubogich w szpitalu.	
	Połaniec	Bogoria	- szkaplerzne - św.		
		Goźlice	- św. Anny	Czworo ubogich w szpitalu.	
		Iwaniska	- różańcowe		
		Kielczyna		Troje ubogich w szpitalu.	
Klimontów		- św. Józefa (prebenda)	Czworo ubogich w szpitalu.		
Modliborzyce			Troje ubogich w szpitalu.		
Mydlów		- św. Barbary	Ośmioro ubogich w szpitalu.		
Olbierzowice			Czworo ubogich w szpitalu.		
Połaniec		- różańcowe	Siedmioro ubogich w szpitalu.		
Strzyżowice			Sześcioro ubogich w szpitalu.		
Wiśniowa			Dwoje ubogich w szpitalu.		
Włostów		Sześcioro ubogich w szpitalu.			
		Bogucice		B.d. Jest szpital.	

Jedn. kościelna	Dekanat	Parafia	Bractwo	Szpital i ubodzy
ARCHIDIA- KONAT WIŚLICKI	Kije	Busko	- św. Anny - różańcowe - Literackie	
		Chmielnik	- różańcowe	
		Chotel Czerwony	- Niepokalane- go Poczęcia NMP	B.d. Jest szpital.
		Drugnia		Dwoje ubogich w szpitalu.
		Gnojno	- różańcowe (prebenda)	
		Gorysławice		Sześcioro ubogich w szpitalu.
		Janina	- różańcowe	Troje ubogich w szpitalu.
		Kije	- różańcowe	B.d.
		Korytnica	- różańcowe	Czworo ubogich w szpitalu.
		Krzyżanowice	- św. Tekli	
		Lisów	- św. Barbary	
		Pierchnica		Jeden ubogi w szpitalu.
		Pińczów	- różańcowe - Aniołów Stróżów	
		Sędziejowice		Sześcioro ubogich w szpitalu.
		Szaniec	- różańcowe - szkaplerzne	B.d. Jest szpital.
		Szczaworyż	- szkaplerza	
		Wiślica Źródło: AKMKr, rkps AV, T. 57.	- różańcowe (Imienia Jezus i Matki Bożej) - Corporis Christi - św. Józefa - św. Anny - Literackie	B.d. Jest szpital. Przy parafii szpitalnej.
		Zagość	- Pocieszenia NMP (prebenda)	B.d. Jest szpital.
		Pacanów	Beszowa	
		Biechów	- różańcowe	Siedmioro ubogich w szpitalu.
		Koniomłoty		Pięcioro ubogich w szpitalu.
		Kotuszów	- św. Józefa (prebenda)	Czworo ubogich w szpitalu.
		Książnice		Czworo ubogich w szpitalu.

Jedn. kościelna	Dekanat	Parafia	Bractwo	Szpital i ubodzy	
	Źródło: AKMKr, rkps AV, T. 56	Kurozwęki	- Pięciu Ran Pana Jezusa - Pocieszenia NMP	B.d. Jest murowany szpital.	
		Oleśnica	- różańcowe	Sześcioro ubogich w szpitalu.	
		Pacanów	- św. Trójcy (prebenda) - Literackie -Niepokalaneg o Poczęcia NMP	Sześcioro ubogich w szpitalu.	
		Staszów	- różańcowe		
		Stopnica	- różańcowe (prebenda)	Czworo ubogich w szpitalu.	
		Szydłów	- różańcowe	Pięcioro ubogich w szpitalu.	
		Tuczępy		Czworo ubogich w szpitalu.	
		Zborówek		Czworo ubogich w szpitalu.	
	Sokolina	Źródło: AKMKr, rkps AV, T. 56	Chroberz		B.d. Jest szpital.
			Czarnocin		Sześcioro ubogich w szpitalu.
			Działoszyce	- św. Trójcy	B.d. Jest szpital.
			Dzierążnia		B.d. Jest szpital.
			Góry		Dwoje ubogich w szpitalu.
			Jurków	- św. Trójcy (prebenda)	12 ubogich w szpitalu.
			Kazimierza Mała	- różańcowe - św. Trójcy	B.d. Jest szpital.
Młodzawy			- różańcowe	Dwoje ubogich w szpitalu.	
Pełczyska			- różańcowe		
Poborowice				Dwoje ubogich w szpitalu.	
Skalbmierz			- św. Anny - św. Trójcy - różańcowe - Męki Pańskiej	Czworo ubogich przy kościółku szpitalnym. 10 ubogich w szpitalu przy kolegiacie.	
Sokolina	- różańcowe	Są. Brak szpitala.			
ARCHIDIA- KONAT PILICKI	Wolbrom	Bydlin		Jeden ubogi. B.d.	
		Giełło	- św. Trójcy	Dwie kobiety w szpitalu.	
		Gołaczowy	- różańcowe	Brak ubogich. Jest szpital.	

Jedn. kościelna	Dekanat	Parafia	Bractwo	Szpital i ubodzy
		Górna-Poręba		Jeden ubogi. B.d.
		Pilica		12 ubogich w szpitalu dla mężczyzn. B.d. Szpital dla kobiet.
		Strzegowa		Jeden ubogi. B.d.
		Wolbrom	- św. Anny	Sześcioro ubogich w szpitalu.
		Zdzieżno-Poręba		Jeden ubogi w szpitalu.
		Żarnowiec	- różańcowe - Literackie - św. Łazarza	Trzy kobiety w szpitalu.
	Źródło: AKMKr, rkps AV, T. 53			
PREPOZY- TURA PILICKA	Lelów	Częstochowa	- szkaplerzne - Ran Pana Jezusa	B.d. Trzy szpitale.
		Goleniowy		B.d. Jest szpital.
		Irządze	- różańcowe (prebenda)	B.d. Jest szpital.
		Kłobuck	- św. Izydora - św. Anny - różańcowe	B.d. Jest szpital.
		Konopiska(filialna par. Częstochowa)	- szkaplerzne	Jeden ubogi. Mieszka w chałupie przy kaplicy św. Jana Chrzciciela.
		Kroczyce	- św. Marii Magdaleny	Sześcioro ubogich w szpitalu.
		Kromołów	- św. Anny	B.d. Jest szpital.
		Lelów	- szkaplerzne - Aniołów Stróżów	Troje ubogich w szpitalu przy parafii szpitalnej.
		Miedzno	- różańcowe - szkaplerzne	1 „dziad” i kilku ubogich. Jest szpita.
		Mrzygłód	- różańcowe	B.d. Jest szpital.
		Nakło	- różańcowe	Pięcioro ubogich w szpitalu.
		Niegowa	- Aniołów Stróżów	
		Obiechów	- różańcowe (prebenda)	
		Ogrodzieniec	- różańcowe	
		Olsztyn	- Aniołów Stróżów - Pocieszenia NMP	B.d. Jest szpital.

Jedn. kościelna	Dekanat	Parafia	Bractwo	Szpital i ubodzy
	Źródło: AKMKr, rkps AV, T. 53	Podlesie	- różańcowe - Aniołów Stróżów	
		Potok		„Dziad” kościelny i inni. Brak szpitala.
		Przyłęk	- Pocieszenia NMP	Dwoje ubogich w szpitalu.
		Przyrów	- szkaplerzne (altaria)	Cztery kobiety w szpitalu.
		Wilkowiecko	- św. Anny	
		Włodowice	- św. Anny	Pięcioro ubogich w szpitalu.
		Szczekociny	- różańcowe - św. Anny	B.d. Jest szpital.
		Truskolasy(filia par. Kłobuck)	- szkaplerzne	
		Żarki	- św. Anny	B.d. Jest szpital.
		Żuraw		B.d. Jest szpital.
ARCHIDIAKONAT ZAWICHOJSKI	Opatów	Bidziny		Czworo ubogich w szpitalu.
		Ćmielów	- różańcowe (prebenda)	Sześcioro ubogich w szpitalu.
		Denków	- różańcowe (prebenda)	b.d. Jest szpital.
		Gierczyce	- Pocieszenia NMP	Troje ubogich w szpitalu.
		Grocholice	- św. Trójcy (prebenda)	Dwoje ubogich w szpitalu.
		Ostrowiec	- św. Anny	Jedna kobieta w szpitalu.
		Ptkanów		Dwoje ubogich w szpitalu.
		Ruszków		Jeden ubogi w szpitalu.
		Wojciechowice	-różańcowe (prebenda)	Siedmioro ubogich w szpitalu.
		Urzędów	Biała	- szkaplerzne - św. Tekli
		Annopol	- Niepokalanego Poczęcia NMP	B.d. Jest szpital.
		Batorz		B.d. Jest szpital.
		Borów	- szkaplerzne	
		Dzierzkowice	- św. Anny (prebenda)	

Jedn. kościelna	Dekanat	Parafia	Bractwo	Szpital i ubodzy
		Franopol		Dwoje ubogich w szpitalu.
		Goraj	- różańcowe (prebenda)	B.d. Jest szpital.
		Gościeradów		B.d. Jest szpital.
		Kraśnik	- różańcowe	
		Modliborzyce	- różańcowe (prebenda)	Czworo ubogich w szpitalu.
		Potok Wielki	- św. Trójcy - różańcowe	B.d. Jest szpital.
		Prawno		B.d. Jest szpital.
		Radzięcín		B.d. Jest szpital.
		Rybitwy	- szkaplerzne	
		Targowisko		B.d. Jest szpital.
		Urzędów	- Literackie - św. Anny - różańcowe (prebenda)	Parafia szpitalna. Brak ubogich. Ma być najwyżej sześcioro. Szpital ma powstać.
		Zaklików	- różańcowe - św. Anny	B.d. Jest szpital.
	Zawichost	Czyżów	- św. Jana Nepomucena	B.d. Jest szpital.
		Gliniany		Troje ubogich w szpitalu.
		Janików	- św. Anny	B.d. Jest szpital.
		Jankowice	- św. Józefa	Ośmioro ubogich w szpitalu.
		Lasocin	- Aniołów Stróżów	Jeden ubogi w szpitalu.
		Łukawa		B.d. Jest szpital.
		Ożarów		Sześcioro ubogich w szpitalu.
		Przybysławice	- Przemienienia	B.d. Jest szpital.
		Sobótka		Troje ubogich w szpitalu.
		Tarlów	- św. Anny	B.d. Jest szpital.
		Zawichost	- różańca - szkaplerzne - św. Anny	Jedna kobieta w szpitalu.
		Zawichost-Trójca	- św. Trójcy	B.d. Jest szpital.

Źródło: ALL, rkps Rep60 A105

Źródło: rkps BDS, J 1476

Źródło: opracowanie własne